DYARYUSZ
SEYMU
WOLNEGO ORDYNARYINEGO
GRODZIENSKIEGO SZESCIONIEDZIELNEGO

ROKU PANSKIEGO MDCCLXXXIV.

DNIA 4. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA

ODPRAWUIĄCEGO SIĘ.



w WARSZAWIE ROKU 1785.

w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey u *XX. Scholarum Piarum.*

Pan Móy Miłościwy przez czas krótki Rezydencyi swoiey w Prowincyi Litewskiey tego słodkiego uczucia, które iedynie zrządzić może miłość otwarta, i radość szczera Poddanych, z przytomności Swoiego Monarchy cieszących się. Jacy byli za czasów Jagiełłów Obywatele tey Prowincyi dla swoich Monarchów, takowi są i teraz, tenże w nich charakter Duszy i Serca, taż sama ku W. K. Mości Panu Memu Miłościwemu zawżdy trwać będzie miłość i wierność.

Pozwól W. K. Mość Pan Móy Miłościwy przypomnieć w tym mieyscu Głos Swóy, w ktorym wspól-Ziomków moich, Obywatelów Powiatu Pińskiego, łaskawym udarowałeś wspomnieniem. Przeięci iesteśmy wszyscy Obywatele tego Powiatu ukontentowaniem i wdzięcznością, a poźnym wnukom naszym w Wieczną sławy naszey podamy pamiątkę bytność W. K. Mości Pana Naszego Miłościwego w naszym Powiecie.

Przyimże łaskawie Nayiaśnieyszy PANIE tę Serca prostego i szczerego Ofiarę, a razem przy niey to Dzieło Dyaryusza Seymowego, w którym Obywatel, ile znaydzie pociechy w niepomyślnych dla Oyczyzny okolicznościach, tyle będzie miał powodów przypisania iey troskliwości Oycowskiey W. K. Mości Pana Mego Miłościwego, i temu staraniu, które wczesne czyni przygotowania wszelkich użytecznych i pomyślnych dla Narodu popraw. Potomność zaś korzystać będzie z takiego Dzieła, iakiemu równego przeszłe więcey niżli pół-wieczne Panowania, co do poprawy Sprawiedliwości, krzewienia się Handlu Kraiowego, i innych przedziałów Rządu utworzyć nie potrafiły.

O iakże szczęśliwy! że to Dzieło Seymu wolnego tyle zbawiennych dla Oyczyzny czynów, i przykład dla przyszłych Seymów zawieraiące, składa u Nóg

WASZEY KROLEWSKIEY MOŚCI

PANA SWEGO MIŁOŚCIWEGO

Wierny Poddany.

Mateusz Tukalski Nielubowicz.

UNIWERSAŁ PRZED-SEYMOWY.

STANISŁAW AUGUST

Z BOZEY ŁASKI KROL POLSKI, WIELKI XIĄZĘ LITEWSKI, RUSKI, PRUSKI, MAZOWIECKI, ZMUDZKI, KIIOWSKI, WOŁYNSKI, PODOLSKI, PODLASKI, JNFLANTSKI, SMOLENSKI, SIEWIERSKI, i CZERNIECHOWSKI.

WSZEM w obec, i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie Urodzonym Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom Ziemskim i Grodzkim, i całemu Rycerstwu uprzeymie i wiernie Nam miłym, przy ofiarowaniu Łaski Naszey Krolewskiey, do wiadomości podaiemy. Urodzeni Uprzeymie, i wiernie Nam mili. Od początku Panowania Naszego temu wolnemu Narodowi, w pośrzod którego w miłey rowności Urodzeni i wychowani iesteśmy, potym za Boskim zrządzeniem wolnemi głosami do władania Jegoż Berłem, na Tron Krolestwa tego będąc wyniesieni, od lat dwudziestu Panowania Naszego nieprzerwanie iednostayne starania Nasze były, które dotąd w Nas nieustaią, i owszem coraz większe i żywsze chęci, i pieczołowitsze troskliwości w Nas czuiemy, żebyśmy Zacnych Oyczyzny Naszey w ogólności Obywatelów, współ-Rodaków Naszych, doskonałym publicznego Dobra urządzeniem do tey pory uszczęśliwienia przyprowadzić mogli, które Nam położenie Kraiu, przykłady dobrze rządzonych Narodów, i prawdziwa Oyczyzny miłość pokazywały i pokazuią. Tego tedy uszczęśliwienia, i sławy Narodowey natężoną myślą pragnąc: ku temu wszystkie Nasze Oycowskie kierowaliśmy, i kierować nie przestaiemy starania. Ze zaś zupełnieyszych chęci, i żądań takowych uskutecznienie, a chwalebnego dla publicznego pożytku dzieła i potrzeb Oyczystych nie-

ochybne wsparcie naywięcey na wspolney Stanów Rzeczypospolitey radzie i pomocy zależy; Na ten więc koniec, podług *Sancitum* Konfederacyi Generalney w czasie Seymu Roku 1776. dnia 31. Miesiąca Październik zaszłego, moc Konstytucyi Seymowey maiącego, Seym Ordynaryiny wolny w tym Roku, w pierwszy Poniedziałek po Swiętym Michale, to iest dnia Czwartego Miesiąca Października przypadaiący, w Grodnie składamy. Seymikom zaś po Woiewodztwach, Ziemiach i Powiatach, na mieyscah zwyczaynych dzień XVI. Miesiąca Sierpnia, to iest: w pierwszy Poniedziałek po Swięcie Wniebowzięcia Nayświętszey Panny naznaczamy i determinuiemy. Że zaś Stan Rzeczypospolitey i Jey potrzeby, są dobrze zacnym Woiewodztwom, Ziemiom, i Powiatom znaiome, i czego ieszcze do dobrego rządu niedostaie, czego do ziedniania winney tak sławnemu niegdyś Krolestwu w Europie konsyderacyi potrzeba? zrąd iest: że co ma bydź na tym Seymie traktowanym, nie przekładamy, lecz gdy zacne Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty do Funkcyi Poselskich, Mężów Obywatelstwem dobrym znakomitych, i od przywiązania do prywatnych interessów dalekich, samo zaś tylko uszczęśliwienie swoiey własney Oyczyzny w Sercu i przed Oczami maiących, i o nie się staraiących, z pomiędzy siebie wybiorą, z temi będzie Nam miło łączyć starania Nasze Królewskie w zaradzeniu iak naypożyteczynieyszym o potrzebach Rzplitey. Gdy zaś wątpić niechcemy, owszem spodziewać się powinniśmy po Zacnych Woiewodztwach, Ziemiach, i Powiatach, że w tym, iako wyżey wyraziliśmy, zaufaniu, Posłów na przyszły Seym obierać będą, i tychże Instrukcyami publiczne dobro w sobie za Cel maiącemi umocuią, tak wszyskim, i każdemu z osobna, dobrego od Pana Boga w Seymikowych Obradach życząc powodzenia i zdrowia, ten Uniwersał Nasz, aby do wiadomości publiczney przyiść mogł, po Grodach, Parafiach, i mieyscach zwyczaynych publikować zlecamy. Dan w Warszawie dnia XX. Miesiąca Maia, Roku Pańskiego MDCCLXXXIV. Panowania Naszego XX. Roku.

STANISŁAW AUGUST KROL.

POSŁOWIE.

WOIEWODZTWO WILENSKIE.

Xiąże Radziwiłł Podkomorzy Wielki Litewski, Giedroyć Podkomorzy Wileński.

Powiat Oszmiański.

Sulistrowski Pułkownik, Brzostowski Woiewodzic Inflantski.

Powiat Lidzki.

Narbutt Sędzia Ziemski Lidzki, Alexandrowicz Pułkownik.

Powiat Wiłkomirski.

Morykoni Pisarz Wielki Litewski, Kuszelewski Sędzia Ziemski Wiłkomirski.

Powiat Brasławski.

Giedroyć Vice-Brygadyer, Mirski Szambelan.

WOIEWODZTWO POZNANSKIE.

Kiełczewski Chorąży Kaliski, Bolesz Stolnik Gnieźnieński, Krzyżanowski Podczaszy Poznański, Wierzchleyski Podsędek Ziemski Kaliski, Moszczeński Podczaszy Bracławski, Xawery Małachowski Szambelan J. K. Mci.

Ziemia Wschowska.

Zakrzewski Kasztelanic Santocki, Gorzeński Szambelan J. K. Mci.

WOIEWODZTWO KRAKOWSKIE.

Dembiński Cześnik Krakowski, Goczałkowski Burgrabia Zamku Krakowskiego, Stanisław Badeni, Konarski Pod-Pułkownik Artylleryi Koronney, Grodzicki Kasztelanic Oświecimski, Bobrownicki Skarbnikiewicz Krakowski, Linowski Szambelan, Michalczewski Porucznik Gwardyi Konney Koronney,

WOIEWODZTWO SENDOMIRSKIE.

Dobiecki Podkomorzy Sendomirski, Załuski Starosta Chenciński, Radoński Stolnik Chenciński, Rudzki Łowczy Wiślicki, Dembowski Starosta Jankowski, Karwicki Pułkownik, Bętkowski Chorążyc Stężycki.

WOIEWODZTWO KALISKIE.

Mikorski Pisarz Ziemski Kaliski, Przeuski Starosta Miadziolski-Xiąże Jabłonowski, Zakrzewski Kasztelanic Lędzki, Gaiewski Kasztelanic Rogoziński, Wybicki Szambelan J. K. Mci, Bronisz Stolnik: Poznański, Piotr Rogaliński Pułkownik. W. K.

WOIEWODZTWO GNIEZNIENSKIE.

Kraszewski Generał Woysk Koronnych, Gurowski Kasztelanic Gnieźnieński, Miaskowski Szambelan, Breza Stolnikiewicz.

WOIEWODZTWO TROCKIE.

Puzyna Brygadyer Ussarski, Deraès Pułkownik.

Powiat Grodzieński.

Wolmer Marzałek Grodzieński, Popiel Starosta Tuczapski.

Powiat Kowieński.

Meier Woyski Kowieński, Zabiełło Vice-Brygadyer.

Powiat Upitski.

Straszewicz Marszałek Upitski, Puzyna Generał-Adjutant Jego Krolewskiey Mości.

WOIEWODZTWO SIERADZKIE.

Turski Stolnik Szadkowski, Mączyński Cześnik Łęczycki, Biernacki Woyski Ostrzeszowski, Starczewski Kapitan Gwardyi Pieszey Koronney.

Ziemia Wieluńska.

Miączyński Starosta Krzepicki, Chodakowski Pod-Starosta Ostrzeszowski.

WOIEWODZTWO ŁĘCZYCKIE.

Stokowski Chorąży Łęczycki, Krosnowski Podczaszy Łęczycki, Wilkanowski Łowczy Łęczycki, Dzierzbicki Starosta Wartelski.

XIĘSTWO ZMUDZKIE.

Gorski Cywun Retowski Starosta Użwentski, Giełgud Starościc Zmudzki, Zabiełło Szambelan, Tyszkiewicz Kasztelanic Zmudzki, Przeciszewski Cywunowicz Korszew: Plater Woyskowicz Inflantski.

WOIEWODZTWO BRZESKIE KUJAWSKIE.

Kretkowski Starosta Przedecki, Dąbski Chorąży Brzeski Kujawski.

WOIEWODZTWO KIJOWSKIE.

Bierżyński Podkomorzy Zytomirski, Niemirycz Chorąży Owrucki, Choiecki Podwoiewodzy Kijowski, Rybiński Szambelan, Jerlicz Vice-Brygadyer, Szymanowski Szambelan.

WOIEWODZTWO INOWROCŁAWSKIE.

Sokołowski Starosta Kowalski, Wodziński Podczaszy Kruświcki.

Ziemia Dobrzyńska.

Ośniałowski Pisarz Woyskowy Koronny, Mioduski Sędzia Dobrzyński.

WOIEWODZTWO RUSKIE.

Ziemia Chełmska.

Kunicki Starosta Czułczycki, Boniecki Generał-Adjutant Buławy Polney Litewskiey.

WOIEWODZTWO WOŁYNSKIE.

Piniński Stolnik Krzemieniecki Pod-Starosta Łucki, Maniecki Pisarz Wielki Koronny, Ustrzycki Szambelan, Rzewuski Rotmistrz Kawaleryi Narodowey, Aksak Pułkownik, Pułaski Starosta Czereszyński.

WOIEWODZTWO PODOLSKIE.

Mierzeiewski Strażnik Polny Koronny, Łabęcki Woyski Mnieyszy Czerwonogrodzki, Goleiewski Vice-Brygadyer, Potocki Cześnikiewicz Koronny, Zaiączek Generał-Adjutant Buławy Wielkiey Koronney, Darowski Generał-Adjutant Buławy Polney Koronney.

WOIEWODZTWO SMOLEŃSKIE.

Suchodolski Skarbny Litewski, Zienkowicz Kasztelanic Smoleński.

Powiat Starodubowski.

Chrapowicki Starosta Starodubowski, Puzyna Szambelan.

WOIEWODZTWO ŁUBELSKIE.

Granowski Sękretarz Wielki Koronny, Jan Potocki Generałowicz Artylleryi Litewskiey, Kicki Szambelan, Klembowski Cześnik Łukowski, Xawery Stoiński Szambelan, Dzbański Szambelan J. K. Mci.

WOIEWODZTWO POŁOCKIE.

Rakosz Pisarz Ziemski Połocki, Korsak Starosta Chmielański.

WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE.

Woyniłowicz Podkomorzy Nowogrodzki, Radziszewski Pisarz Grodzki Starodubowski.

Powiat Słonimski.

Szwykowski Ex-Pisarz Skarbu Litewskiego, Szukiewicz Horodniczy Słonimski.

Powiat Wołkowyski.

Grabowski Generał-Inspektor Litewski, Bułharyn Podkomorzy Wołkowyski.

WOIEWODZTWO PŁOCKIE.

Karwosiecki Podkomorzy Płocki, Kosiński Stolnik Zawskrzyński, Rokitnicki Szambelan, Bachmiński Pułkownik.

Powiat Orszański.

Gorecki Skarbnik Lidzki, Omulski Starosta Dawidziański.

WOIEWODZTWO MAZOWIECKIE.

Ziemia Czerska.

Prażmowski Sędzia Ziemski Czerski, Kiciński Kommissarz Skarbu, i Sekretarz Gabinetu J. K. Mci.

Ziemia Warszawska.

Gorski Chorąży i Podstarosta Warszawski, Cholewski Cześnik i Podstarosta Sochaczewski.

Ziemia Wiska.

Rydzewski Stolnik Wiski Ssta Raygrodzki, Wilczewski Szambelan.

Ziemia Wyszogrodzka.

Łempicki Stolnik Wyszogrodzki, Nakwaski Podkomorzyc Wyszogrodzki.

Ziemia Zakroczymska.

Frankowski, August Kicki Sekretarz J. K. Mci.

Ziemia Ciechanowska.

Ostaszewski Stolnik Ciechanowski, Gorski Szambelan.

Ziemia Łomżyńska.

Drewnowski Podczaszy i Sędzia Grodzki Łomżyński, Jabłoński Łowczy Wiski.

Ziemia Rożańska.

Radzicki Podkomorzy Zakroczymski, Gorski Chorąży Prasnyski.

Ziemia Liwska.

Cieciszowski Sędzia Marszałkowski i Liwski, Jaczewski Pisarz Liwski, Ziemscy.

Ziemia Nurska.

Brzostowski Kasztelanic Połocki, Kaietan Szydłowski Woiewodzic Płocki.

WOIEWODZTWO PODLASKIE.

Ziemia Drohicka.

Krasiński Oboźny Wielki Koronny, Kuszel Stolnik Podlaski.

Ziemia Mielnicka.

Szydłowski Starosta Mielnicki, Zaleski Sędzia Ziemski Drohicki.

Ziemia Bielska.

Jaruzelski Stolnik Bielski, Kurzeniecki Łowczy Bielski.

WOIEWODZTWO RAWSKIE.

Ziemia Rawska.

Komarzewski Generał-Maior przy Boku J. K. Mci, Lanckoroński Starosta Rawski.

Ziemia Sochaczewska.

Lasocki Szambelan, Szymanowski Pułkownik.

Ziemia Gostyńska.

Ciechomski Łowczy Gostyński, Wodziński Generał-Adjutant Jego Królewskiey Mości.

WOIEWODZTWO BRZESKIE LITEWSKIE.

Xiąże Sapieha Generał Artyller: Litewsk. Matuszewicz Kasztelanic Brzeski.

Powiat Piński.

Chomiński Starosta Piński, Marszałek Seymowy, Kurzeniecki Chorąży Piński.

WOIEWODZTWO BRACŁAWSKIE.

Xiąże Czetwertyński Chorąży Bracławski, Bogatko Sędzia Ziemski Bracławski, Kamieniecki Podczaszy Latyczowski, Grocholski Kasztelanic Bracławski, Badeni Szambelan, Hulewicz Szambelan.

WOIEWODZTWO MINSKIE.

Unichowski Sędzia Ziemski Miński, Zawisza Kapitan.

Powiat Mozyrski.

Jeleński Pisarz Ziemski Mozyrski, Oskierko Marszałkiewicz Mozyrski.

Powiat

Powiat Rzeczycki.

Iwaszkiewicz Sędzia Ziemski Wołkowyski, Wiszczyński Pułkownik.

XIĘSTWO INFLANTSKIE.

z *Litwy.*

Kleczkowski Pisarz Ziemski Trocki, Zyniew Starosta Berżnicki.

z *Korony.*

Stanisław Karwowski Regent K. W. Koronney, Wielohorski Pisarz Polny Litewski.

z *Inflant.*

Moszczeński Chorąży Winnicki, Suffczyński Szambelan.

WOIEWODZTWO CZERNIECHOWSKIE.

Miączyński Generał Inspektor Woysk Kor: Kurdwanowski Generał-Major, Xiąże Antoni Czetwertyński, Iwanicki Dworzanin Jego Krolewskiey Mości.

SESSYA I.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 4. Października.

ZA ziechaniem się Stanów Rzeczypospolitey do Grodna na dniu w Prawie przepisanym Seymowi, który Nayiaśnieyszy Pan przychyliwszy się łaskawie do żądz Prowincyi Litewskiey, i Prawa alternaty Seymów Walnych, nie szczędząc zdrowia swoiego i znacznych wydatków, w Litwie złożyć raczył, Po zebraniu się J. OO. J. WW. Senatorów, Ministrów, i Posłów na Pokoie Zamkowe, Król Jmć udał się ze wszystkiemi przy liczney assystencyi, do Kościoła po-Jezuickiego na Mszą, którą o Duchu S. śpiewał Jmć X. Giedroyć Biskup Zmudzki, Kazanie zaś Przedseymowe miał Jmć X. Puzyna Kanonik Wileński, w Materyi o karności obyczaiów; założywszy takowy podział: że złe obyczaie psuią naylepsze Prawa; i że przy złych obyczaiach dobrych Praw stanowić nie można. Po zakończonym Nabożeństwie, Król Jmć powróciwszy do Zamku, wraz z Jchmść Panami Senatorami i Ministrami, udał się do Senatu, Marszałek starey Laski zwykle rękę Królewską pocałowawszy, tamże i o błogosławieństwo prosiwszy u Tronu, bez mowy, udał się z Posłami do Izby Poselskiey. Gdy Jchmść Panowie Posłowie mieysca swoie zabrali, J. Pan Krasiński Obozny W. Koronny, Poseł Drohicki, iako Marszałek starey Laski, zagaił Sessyą temi słowy:

„ Na Radzie i Prawach, warowniey całość powszechna stoi, „ niż na orężu i zastępach.

„ Maiąc to zawsze za prawidło Jego Krolewska Mość Pan moy „ Miłościwy, a chcąc ciężkiemi nieszczęśliwościami skołataną

" dźwigać Oyczyznę, do wykonania tak zbawiennego zamysłu nie
" innych używa śrzodków, iak Obywatelskiey pomocy do wspol-
" ney wzywać Rady, swoie z Obywatelskiemi staraniami łączyć, a
" tym sposobem martwe prawie Rzeczypospolitey ciało ożywiać,
" powstałe burze uśmierzać, przeciwności oddalać, a pożytki, któ-
" re w teraźnieyszym stanie Rzeczpospolita zbierać może, dla niey-
" że zabeśpieczać.

" Tey Oycowskiey Jego Królewskiey Mości troskliwości, do-
" wodzi i Seym teraźnieyszy, pierwszy raz za łaskawego Jego Pano-
" wania na tym mieyscu zgromadzony.

" Ja w zupełney wolności podnosząc tę Laskę, która mi na
" przeszłym Seymie Warszawskim z affektu Braci była powierzo-
" na, zaczynam od powitania przezacnych Kollegów, od Narodu
" do Prawodawstwa wybranych, a w tey Prześwietney Izbie zgro-
" madzonych.

" Ze zaś w całym życia moiego przeciągu nie przywykłem
" inaczey mówić, tylko iak czuię, wyznaię więc z gruntu serca,
" że nic wprawdzie dla mnie podchlebnieyszego nie było, iak kie-
" dy ofiara moia do posługi publiczney, ofiara mówię z nayżywszą
" dobra powszechnego miłością przyięta, dla nieszczęśliwego po-
" rozumienia umysłow, bezskutecznie zeszła. A zatym nie miałem
" ukontentowania, aby było Oyczyźnie nietylko służyć, ale służyć,
" iakem całą duszą pragnął, pożytecznie.

" Czynię ia to wylanie serca prawdziwie Obywatelskiego, iuż
" to, żebym sobie iaką w żalu dotąd trwaiącym z nieskutecznych
" przeszłego Seymu Obrad przyniosł folgę, a kochana Oyczyzna
" chęci i woli moiey, do cnotliwego i skutecznego działania, acz
" dla przeszkod nieskuteczney, niechciała mi od zasługi mieć wy-
" łączoney, iuż żebym przy podniesieniu tey Laski, Jaśnie Oświe-
" conych, Jaśnie Wielmożnych, Moich Wielce Mościwych Panów i
" Braci, tym żywiey na zaczynaiącym się Seymie do złożenia na
" stronę tego wszystkiego, co nas, iak prywatnych Obywatelów,
" rożnić mogło; a zatym zgodnego Obrad publicznych prowadze-
" nia, wchodzenia w stan nieszczęśliwey Oyczyzny, do zachowa-
" nia dawnych Praw, wskrzeszenia zaniedbanych, nowych zaś wy-
" nikaiącym potrzebom dogodnych stanowienia; słowem dopatry-
" wania gwałtownych Rzeczypospolitey potrzeb zagrzał, i za-
" prosił.

" Dochodzenie bowiem publicznych Obrad, a na nich zgodne
" łączenie się na ratunek Oyczyzny, iest twierdzą każdego Rządu,
" i iedynym ieszcze śrzodkiem, do zachowania reszty nieszczęśli-
" wey Oyczyzny.

" Nim iednak, Jaśnie Oświeceni, Jaśnie Wielmożni, Przeza-
" cni Kolledzy, przystąpiemy do tych istotnych Urzędów naszych
" powinności, trzeba żebyśmy poprzednicze w odbyciu Rugów do-
" pełnili Prawo. Jest to wprawdzie dla mnie przykrym obowią-
" zkiem, iż przy zdaniu Urzędu moiego, zachodzi potrzeba uspra-
" wiedliwienia się niektórym Kollegom z zarzutów do Laski po-
" danych.

Gdy doniosł potym Izbie, iż na niektórych z Jchmść Panów Posłów znayduią się Processa, i do czytania takowych przystępował, mianowicie nayprzod tych, ktorzy maiąc na siebie Processa podane do Starey Laski, one zaspokoić starali się: na to wielu z Jchmciow

Jchmciów Panów Posłów odezwało się; szczegulniey Xiąże Antoni Czetwertyński Czerniechowski, Rzewuski Wołyński, Frankowski Zakroczymski, Posłowie; mieniąc takowe doniesienie być mniey potrzebnym, a przekładaiąc, iż materya pozostałych Konwikcyi powinna być na Rugach ułatwioną. Na to zaś J. Pan Marszałek starey Laski odpowiedział; *iż każdy niemal Obywatel ma Wieś, maiąc Wieś, musi mieć Prawo; w Prawie toczącym się, częstokroć zdarza się, iż otrzymywa na drugich, od drugich zaś na nim otrzymywane bywaią Processa, a przeto iak one są właśnie zwyczayne Obywatelom, tak ten, kto maiąc takowe na sobie, a dopełniaiąc Prawo, nim do odbywania swoiego Urzędowania przystąpi, uwolni się od nich przez zaspokoienie; wtedy takowa czynność honor mu raczey czyni, że ściśle starał się Prawu zadosyć uczynić. Wszelako gdy ta iest wola J. WW. Posłów, aby zaspokoione Processa nie były czytane, przystępuię do niezaspokoionych.* I gdy zaczął czytać, odezwało się wielu z Jchmciow Panów Posłów; ażeby doniesienie Izbie o Processach na Posłach po ustąpieniu Arbitrów czynione było. Jmć Pan Marszałek odpowiedział: *iż roztrząśnienie legalności Processów nastąpi* semotis Arbitris, *lecz doniesienie w przytomności tychże Arbitrów czynione być powinno, ażeby wiedziała Powszechność, że to Prawo iest ściśle od nas zachowane.* Doniosłszy JPan Marszałek o Processach będących u Laski na J. Panu Choieckim Pośle Kiiowskim, upraszał Arbitrów o ustąpienie z Izby Poselskiey, po których oddaleniu się, oświadczył J. Pan Kiiowski maiący na sobie Process zarzucony od Jmć Pani Ogińskiey Hetmanowy Wielkiey Litewskiey, przez JPana Laskowicza Plenipotenta iey, iż ten spodziewa się wkrótce załatwić; co zaś do Processu drugiego zarzuconego przez Plenipotentów Jmci Pana Markowskiego Chorążego Mielnickiego, z tym J. Pan Kiiowski stawał: iż iest nielegalny. Przystępuiąc zatym Izba do rozpoznania legalności, upraszała Jmci Pana Kiiowskiego, aby się oddalił. Uformował Jmć Pan Marszałek propozycyą *ad turnum* takową: *Jeżeli Plenipotencya do zarzucania na Jmci Panu Kiiowskim Kondemnaty nie według Prawa uczyniona, iest ważna? albo nie?* Jchmść Panów Posłów zdanie iednomyślne było, iż Plenipotencya iest niedostateczna; a zatym takowy Process za niemogący szkodzić Jmci Panu Choieckiemu Posłowi Kiiowskiemu Izba deklarowała. Po załatwieniu przeto Processów Jmć Pan Marszałek starey Laski przystąpił do podania Kandydata na Marszałka Izbie Poselskiey, w Osobie J. W. Chomińskiego Starosty i Posła Pińskiego, na którego gdy przy potróynym zapytaniu iednomyślna nastąpiła zgoda, zaprosił J. W. Pińskiego do wykonania przysięgi. Po wykonaney przysiędze, J. W. Marszałek starey Laski witał nowo obranego Marszałka temi słowy:

„ Niemasz poważnieyszego w wolnym Narodzie Urzędu, iak „ być powołanym do pierwszeństwa Koła Prześwietnego Stanu Rycer- „ skiego. Ten tak ważny Urząd oddaie Ci Prześwietna Izba, Ja- „ śnie Wielmożny Mci Panie Piński.

„ Ale ieżeli dla Ciebie chwalebną iest rzeczą zgodnie być „ wybranym na ten stopień, tak też nie trzeba dalekich zasięgać „ zaświadczeń, któreby mogły Publicum przekonać o słuszności „ wybrania Twoiego, gdyż osobiste twoie znaczne w Oyczyźnie „ zasługi, a wielkie rozumu i serca przymioty, usłały ci drogę, „ do osiągnienia tego wysokiego Urzędu.

„ Ta iednomyślność, która w samym początku Obrad naszych
„ pokazuie się, przenikać serca nasze radością, i wielką czynić nam
„ powinna otuchę, że i w całym Seymowania biegu iey doznamy,
„ a przez skutki iey, szczęśliwa na Narod wypłynie pomyślność.

„ Ja tę Laskę, którą na przeszłym Seymie, z affektów Obywatelskich piastowałem, dziś ią w ręce twoie Jaśnie Wielmożny Mci
„ Panie Piński zdaie, w pewnym przekonaniu, że uiścisz sprawiedliwe w Tobie całey Prześwietney Izby i Narodu zaufanie.
„ Tak zaś miły dla Ciebie zaszczyt, niech umysł twoy zapala chęcią; abyś na tym pierwszeństwie przodkował do zbliżenia wolności do Krola, iednomyślnością członki łączył z sobą i z głową, Synów Oyczyzny przywiodł do zupełney z sobą i z Oycem
„ Jey poufałości.

„ Do Was zaś Jaśnie Oświeceni, Jaśnie Wielmożni Przezacni
„ Kolledzy, i do całego w Osobach waszych Narodu, zanoszę prożbę, abyście nie mnie, ale nieszczęśliwym przeszłego Seymu
„ okolicznościom przypisać, chcieli, że posługa moia na tymże
„ Seymie mało co dla Kraiu pożyteczną się stała; nigdy zaś o tym
„ nie wątpili, że w wierności moiey, i przywiązaniu ku Oyczyźnie, i Oycu Oyczyzny, nikomu uprzedzić się nie dam, a w tym
„ cały moy, Imienia, i Familii moiey zaszczyt, na zawsze zakładam.

Na co mu J. W. nowo obrany Marszałek w ten sposób odpowiedział:

„ Boię się, Przezacny Stanie Rycerski, aby pomyślność, którą
„ dziś na mnie zlewasz, tyle nadzwyczayną radością serca moiego
„ nie zaięła, iżbym nad wielkością daru Twego zdumiały, słodszey ieszcze z uwagi nad sposobem, którym go utrzymuię, nie
„ opuścił. Są wprawdzie w każdym kraiu, i udziały wysokiey
„ władzy, i stopnie cześć ludzką podnoszące, lecz gdyby ie z tylu
„ rąk, i od tylu serc razem odbierał Obywatel, ta słodycz samym
„ tylko wolnym znaioma iest Narodom. Udziela gdzieindziey
„ Rządzca cząstki tey wolności, którą sam całkowicie posiada; podnosi na to, co małym i niskim iest wedle niego; mnie dziś przychylność i łaska Wasza domieszcza tego, co w tym Prawodawczym Zgromadzeniu iest nayokazalszym, i każdego z Was mnie
„ podnoszących zasługom i przymiotom przyzwoiciey należnym.
„ Poznaliście to snać Przezorni Mężowie, iż między Wami cnotę
„ i miłość Dobra Publicznego za wnętrznych przewodnikow maiącemi, ta Laska do piastowania wystawiona, samym tylko zostaie
„ zaszczytem, a przestaiąc być zwykłym aż dotąd ciężarem, przy
„ sercu wierności nieodstępnym, bez osobliwszey we mnie obeyść się
„ może zdatności. Nie odstręczył Was znaiomy we mnie niedostatek daru zaszczepiaiącego zgodę, i iednoczącego umysły, bo on
„ zapewnie byłby martwym w pośrzodku Was, za drzwiami tey
„ świątnicy wszelkie rzucaiących niechęci, a przez samą tylko cnotliwą chęć dobra powszechnego do niey wprowadzonych.

„ Nie odraziła Was, szczęśliwie dobrani Obywatele, szczupła
„ moia w tłómaczeniu rzeczy dokładność, bo iey tu naymniey nie
„ trzeba, gdzie wola naycnotliwsza zaymuie wszystkie serca, a znaiomość potrzeb Oyczystych wszystkie zaprząta umysły. Sobą
„ usprawiedliwiacie moy obior; Wasza zasługa otworzyła dla mnie
„ to nayznakomitsze mieysce, Wam zaszczyt otrzymaney tey Laski

„ winie-

„ winienem; Wam chwałę dobrze iey piastowaney winnym być go-
„ tuię się. Odbieram ią zatym z rąk Twoich Jaśnie Wielmożny
„ Oboźny W. Koronny z tym szczegulnie oświadczeniem, iż ustawi-
„ czna na zasługi w Narodzie Poprzednika mego pamięć, pilność
„ we mnie zaostrzać, usilność natężać, i chęć dorównania ożywiać
„ będzie.

„ Gdy iedynie moc naszą stanowienia Praw nowych gruntuie i
„ utwierdza posłuszeństwo dawnym, za tych więc idąc przepisem,
„ Ciebie W. Mci Panie Nielubowiczu Sekretarzem Seymowym Koła
„ Rycerskiego mianuiąc, do obowiązania wiary twoiey zwykłą przy-
„ sięgą wzywam i przywołuię.

Po odbytey przysiędze Sekretarza, delegował Jmć Pan Marszałek z denuncyacyą na dzień iutrzeyszy do Króla i Senatu, o zgodnie obranym Marszałku: J. WW. Posłów z *Prowincyi W. X. Litewskiego*: J. WW. Kurzenieckiego Pińskiego, Uniechowskiego Mińskiego, Jeleńskiego Mozyrskiego, Zyniewa Inflantskiego. *Z Prowincyi Wielko-Polskiey* J. WW. Gaiewskiego Kaliskiego, Wilkanowskiego Łęczyckiego, Bachmińskiego Płockiego, Szydłowskiego Nurskiego. *Z Prowincyi Mało-Polskiey* J. WW. Grodzickiego Krakowskiego, Kurzenieckiego Bielskiego, Stoińskiego Lubelskiego, Grocholskiego Bracławskiego Posłów, i Sessyą solwował na dzień następuiący na godzinę dziesiątą.

SESSYA II.

Dnia 5. Października.

ZA przybyciem Jego Królewskiey Mci *cum Senatu & Ministerio* do Izby Senatorskiey, a J. Panów Posłów do Izby Poselskiey, Jmć Pan Marszałek Seymowy w Izbie Poselskiey zagaił Sessyą tą słów osnową:

„ Gdzie dobro publiczne zlecone iest liczney Obywatelów spo-
„ łeczności, tam nie dosyć zapewnia skutek Obrad publicznych sa-
„ ma tylko przezorna gorliwość, trzeba do niey łączyć przykła-
„ dną pilność, która niezmierne potrzeby kraiowe miarkuie z za-
„ miarem krótkiego czasu, i która szczęśliwym pośpiechem odby-
„ wszy to wszystko, czym Prawo tę Izbę zaprzątnąć chciało, iak
„ nayrychley w istotney ią Prawodawczey wystawia postaci. Ufam,
„ iż J. OO. J. WW. WMW. Panowie pilnie tegoż Patryotycznego
„ żądania, naylepiey potraficie pożądany ułatwiać pośpiech; a gdy
„ ten cel iest, i naszego, które tu sprawuiemy od współ-Braci, zle-
„ cenia, i moiego z tą Laską razem powierzonego obowiązku, są-
„ dzę za rzecz nieodwłocznie potrzebną, ażeby Delegowani na dniu
„ wczorayszym J. PP. Kolledzy, cześć od tey Izby Nayiaśn: Pa-
„ nu odnieśli, zgodną w obraniu Marszałka troskliwość Pańską u-
„ spokoili, i chęć naszą do łączenia się z Izbą Senatorską oświad-
„ czyli.

Po wyiściu Delegowanych do Senatu, Jmć Pan Marszałek nominował Osoby do examinowania różnych Dykasteryów, a nayprzód *do Konstytucyi*: *z Prowincyi W. X. Lit:* Xcia Radziwiłła Wileńskiego, Xcia Sapiehę Brzeskiego Litewskiego. *Z Prowincyi Wielko-Polskiey* J. Panów: Zakrzewskiego Wschowskiego, Komarzewskie-

go Rawskiego. *Z Prowincyi Mało-Polskiey* J. Panów : Granowskiego Lubelskiego, Szydłowskiego Mielnickiego Posłów, którzy natychmiast przed Marszałkiem wykonali przysięgę. Daley wyznaczał *do Examinowania Rady Nieustaiącey : z Prowincyi W. X. Lit:* Jchmść Panów : Xcia Radziwiłła Wileńskiego, Chrapowickiego Starodubowskiego, Woyniłowicza Nowogrodzkiego, Jeleńskiego Mozyrskiego. *Z Prowincyi Wielko-Polskiey* Jchmść Panów Wybickiego Kaliskiego, Kretkowskiego Kuiawskiego, Kosińskiego Płockiego, Cieciszowskiego Liwskiego. *Z Prowincyi Mało-Polskiey* Jchmść Panów : Bobrownickiego Krakowskiego, Radońskiego Sandomirskiego, Kunickiego Chełmskiego, Ustrzyckiego Wołyńskiego Posłów. W Izbie Senatorskiey Jmć Pan Kurzeniecki Poseł Piński, pierwszy *ex Ordine* Delegowanych do oznaymienia J. K. Mci o Elekcyi Marszałka, miał Głos w tych wyrazach:

„ Szczęśliwe Królestwo, gdzie wszystkie części kraiu, maią „ równość prerogatyw w podziale, bo to stanowi wszystkich części „ z całością ścisłe spoienie.

„ Szczęśliwy Obywatel, gdzie pod hasłem nierozerwaney ni„ gdy iedności doznawa korzyści tego Prawa, które ochrania ca„ łość maiątkow, i swobod Narodowych.

„ Szczęśliwy Rząd, gdy ma na Czele tego, który nieustan„ nym czuwaniem, pracą, natężeniem usiłowania, nieoszczędza„ niem własnego zdrowia, słowem: mądrością, i sercem, iedno„ czy, zabiega, strzeże, aby wszystkie części były w całości, i „ swoiey kolei, a sprężyna Rządu nigdy nie zwolniała.

„ Nayiaśnieyszy Panie! nie można o tym dosyć mówić, ró„ wnie iak nie można dostatecznie wysławić tego wieku, w któ„ rym żyiemy, pod miłym i słodkim Panowaniem W. K. M. P. N. „ Miłościwego; Dała nam opatrzność Króla Mądrego, Sprawiedli„ wego, ochraniaiącego Praw, Prerogatyw, i swobod Narodowych, „ a Panuiącego więcey nad sercami Obywatelów.

„ Styr Rządu złożony w Twoich Ręku, tak dzielnie czyni, „ że nic z wymuszenia, ale wszystko idzie za ochotą, i sercem; gdy „ mówisz, gdy radzisz, gdy nakoniec z Prawa roskazuiesz będąc „ Królem; czynisz iak Oyciec z Synami; spaiasz, iednoczysz, go„ dzisz, zachęcasz słodyczą pokoiu, dla korzyści kraiowey; sło„ wem: co tylko czynisz, samym tchnie przywiązaniem do Na„ rodu.

„ Z udziału tego, tak szacownego porządku, a w Ręku Twoich „ Miłościwy Panie złożonego, Prowincya W. X Lit: czuie się być „ nayszczęśliwszą, iuż to z uskutecznienia upragnioney od Obywa„ telow Alternaty, ale nayszczegulniey, że widzi w swym siedli„ sku na Tronie Ciebie N. Panie; widzi Następcę Krwi Jagielloń„ skiey; widzi tego Króla, i Oyca, którego obecności, nieustan„ nie oczekiwały wierne serca.

„ Przyszedł-ten moment, w którym za wydanemi Uniwersa„ łami W. K. Mci P. N. Miłościwego, zebrany Stan Rycerski w „ porze Obradom Publicznym wyznaczoney, i w mieyscu z Alter„ naty przepisanym, przystąpił do obrania Marszałka; Jakoż iedno„ staynemi głosy z pomiędzy siebie obraliśmy, J. W. J. P. Cho„ mińskiego Starostę i Posła Pińskiego, Męża wierności ku Tro„ nowi, przywiązania ku Oyczyźnie, daiącego dowody; Męża,

„ któ-

„ którego talenta i zdatność, czynią nadzieię, iż teraźnieyszy czas
„ Seymu, będzie z korzyścią dla Kraiu.

„ Tenże Stan Rycerski, ukontentowany z iednostayney zgo-
„ dy, i z wyboru Osoby do piastowania Laski Marszałkowskiey,
„ wybrał nas Delegowanych do W. K. Mci, abyśmy donieśli o
„ tey Elekcyi.

„ Doniesienie nasze tym miley uskuteczniamy, im to pewniey-
„ sza, iż niesiemy do W. K. Mci serca, pełne ku naylepszemu z Kró-
„ lów przywiązania od całego Stanu Rycerskiego, od tego to Sta-
„ nu, który przy Dostoieństwie W. K. Mci, i Prawach Narodowych
„ gotow wszystko razem z życiem łożyć.

„ Początkowa na wstępie Obrad publicznych iedność, będzie
„ zachęceniem uskutecznienia zamiarow dobra Publicznego, pod
„ zdrową radą Monarchy swego; będzie czynne Rycerstwo, bo zna, iż
„ od tego zawisło uszczęśliwienie, sława Narodu, wczesna Rada, sta-
„ wszy się płodem iednomyślności, azali zatrze niepamięcią czasy
„ przeszłe, mniey korzystne dla Kraiu, i dogodzi tak Twoiey, Mi-
„ łościwy Panie, troskliwości, iako też oczekiwaniu Publicznemu.

„ A gdy tym doniesieniem dopełniliśmy zwierzoney nam De-
„ legacyi, pozwol Nayiaśnieyszy Panie dobrotliwą ucałować Rękę.

Odpowiedział od Tronu Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Lit: temi słowy:

„ Dzieło Seymu pierwiastkowe, które Zacni Koła Rycerskiego
„ Delegaci przynoszą przed oczy Maiestatu, przyimuie J. K. Mość
„ Pan moy Miłościwy sercem pełnym ukontentowania, pełnym do-
„ brey o skutkach dalszego Seymowania otuchy.

„ Niech tenże duch zgody i iedności, który się unosił nad
„ sercami godnych Posłów, ożywiaiąc pierwsze Obrad Publicznych
„ początki, który natchnął im wybor zaleconego przymiotami i
„ zdolnościami Męża do piastowania Laski, wpływa w dalsze ich
„ na Seymie teraźnieyszym czynności, ogrzewa serca Prawodawców,
„ iednoczy ich umysły, wznieca rostropną, iakiey do stanowienia
„ Praw potrzeba, górliwość, i sprawi skutkiem ich mądre i poży-
„ teczne Oyczyźnie Ustawy.

„ Te życzenia, te nadzieie J. K. Mci Pana moiego Miłości-
„ wego, nim odniosą godni Posłowie Kollegom swoim, przystąpią
„ do ucałowania dobroczynney, którą J. K. Mość Pan moy Miło-
„ ściwy podaie, Ręki.

Ucałowawszy Rękę J. K. Mci Jchmść Panowie Delegowani, powrócili do Izby Poselskiey, i pierwszy z nich Jmć Pan Kurzeniecki Poseł Piński uczynił Doniesienie o Delegacyi swoiey w tey osnowie:

„ Jako pierwszy dzień zaczęcia Obrad naszych był dosyć szczę-
„ śliwy, w przyzwoitym na wstępie dopełnienia Prawa, Elekcyi
„ do Laski, tak Deputacya nasza niosła ukontentowanie temu Kró-
„ lowi, którego myśli i serca iest nayistotnieyszym obiektem, ie-
„ dność, i zgoda w Stanach Seymuiących. Uczyniliśmy Nayia-
„ śnieyszemu Panu doniesienie o wyborze do piastowania Laski,
„ ze wszech miar godnego Marszałka; donieśliśmy iak Stan Ry-
„ cerski czule chce łączyć z Królem swoim starania ku dobru Pu-
„ blicznemu, czego dał dowody na wstępie Obrad; nie zamilcze-
„ liśmy tego przywiązania, który ma Prześwietny Stan Rycerski
„ ku Naylepszemu z Monarchów; te doniesienia nasze ogarnęły

,, pociechą Oycowskie Jego Serce; przyiął z ukontentowaniem
,, J. K. Mość P. N. Mił: wiadomość, rokuiącą o dalszey w Obra-
,, dach iedności; a wybor Piastuiącego Laskę, dał do odpowiedzi
,, od Tronu materyą, nie tylko ukontentowania, ale też i sprawie-
,, dliwych pochwał talentom i zdatności.

,, A gdy włożonego na Nas obowiązku dopełnić, mieliśmy za
,, nayszczegulnieysze ukontentowanie, wdzięczność z naszey stro-
,, ny Tobie J. W. Marszałku oświadczyć osądziliśmy za przy-
,, zwoitą powinność, że Nasze Serca, które się składały na Two-
,, ie obranie, zaraz zawdzięczyłeś, użyciem do tey miłey nam
,, Pierwiastkowey posługi.

,, Kończę relacyą, iako Deputowany, ale nie kończę, iako
,, do Obrad Kollega. Pozwol Mości Panie Marszałku, użyciem
,, mało słow, dotknąć Twoiego zaszczytu; miło mi iest wspo-
,, mnieć na to, żeś Poseł ze mną razem z iednego Powiatu, ale mi-
,, ley mi iest widzieć Ciebie zamieniaiącego mieysce Powiatowe,
,, w mieysce Marszałkowskie.

,, Bo ztąd udziela się zaszczytu i Powiatowi z obrania, i mnie
,, z Koleżeństwa; kieruy szczęśliwie tym styrem, który Ci w rę-
,, ce, Obywatelskie łaskawe dały serca; iestem pewien, że iak w
,, pracy dla Oyczyzny nie będziesz spracowanym, tak tę Alter-
,, natę Seymu z chwałą dla siebie, a dla Narodu uczynisz po-
,, żyteczną.

,, Ostatek doniesienia moiego przyimiy Przezacny Stanie
,, Rycerski, JOO. JWW. Moi WW. Mwi PP. Kolledzy, Do-
,, brodzieie, i Bracia, w wyznaniu nayprzyzwoitszego dla siebie
,, uwielbienia. Oddaię mnie razem z Deputowanemi Kollegami,
,, każdego w szczegulności względom, a gdy usposobi się na
,, uczczenie Delegowanych od Nayiaśnieyszego Pana, i Prześwie-
,, tnego, Senatu w ten moment przybyć maiących, należy i dal-
,, sze w Obradach z Prawa przepisane kroki czynić, ia mówić
,, przestaię.

Zabrał głos potym Jmć Pan Giełgud Poseł Zmudzki, i w ten sposób mówił:

,, Nadto znam i czuię szacunek czasu Obrad Naszych, gdy-
,, bym chciał czczym wielomówstwem ztrudniać i uroniać dro-
,, gie momenta iego; i dla tegoć w ninieyszym mowieniu, ubli-
,, żę zwyczayney należności, powinszowania Ci, Mości Panie
,, Marszałku, iednomyślnego w Osobie Twoiey wyboru na Styr
,, Koła naszego: lecz spodziewaiąc się, iż będziesz raczył prze-
,, wodniczyć Nam, podług życzeń Naylepszego Króla, a potrzeb
,, Narodu, to więc niemylne wywróżać dla Niego mogę ukonten-
,, towanie, że Cię wszyscy w przyszłość z Serca wielbić będą,
,, a Sprawiedliwy Monarcha nie ubliży zapewne takiemi Jego uda-
,, rzyć względy, iakiemi przeświadczy się Powszechność, że zu-
,, pełny cale wymiar nadgrody Zasługom Twoim. A teraz do te-
,, go iuż przystępuię, co właśnie istotną było pobudką dopiero
,, przezemnie zabranego głosu.

J. OO. J. WW. Kolledzy, Bracia i Dobrodzie.

,, Ta to Izba Praw Swiątyni, powinna Nas mieć nie tylko
,, nader czułemi w stanowieniu iak nayczystszych, naypomyśl-
,, nieyszych Praw dla Narodu, lecz równie dbać powinniśmy,
izby

„ iżby wszystkie stanowione, dopoki są Prawami, w nienaru-
„ szoney zostawały mocy, i koniecznie w nieuchronney były Exe-
„ kucyi.

„ Już to raz trzeci, Prześwietny Stanie Rycerski, mam ho-
„ nor Waszym być Współ-Kollegą, a za każdym Seymowaniem
„ pamiętam oraz, że ktoś zawsze z tey tu Naszey Prześwietney
„ Izby, przypominał Prawo 1768. nayusilniey dopominaiąc się,
„ iżby myśl i treść Jego w całkowitey zupełności dochowywaną
„ była. Ilem znał w ten czas sprawiedliwości konieczney doma-
„ gania się skutku tego Prawa, tyle czuię dopiero we mnie z Ser-
„ ca chętnego obowiązku, iżbym przy trwałości iego naymocniey
„ obstawał. Co do Nas, iużeśmy nawet po części wyexekwowali
„ wolą tego Prawa, opisuiącego porządek Seymowania, kiedyśmy
„ do Elekcyi Marszałka nie wprzody przystąpili, aż po zape-
„ wnieniu się, iż wszyscy, ktòrzy są składem czynnym tey tu
„ Prześwietney Izby, są nayzupełniey wolni od tych objekcyòw
„ i przewodòw Prawa, ktòreby na kim będące, tamowały iemu
„ *eo ipso Activitatem.* Ta czułość Nasza względem Nas że sa-
„ mych, gdy iest skutecznie dostrzeżona, nie ubliżaymyż iey,
„ względem Starszych Braci Naszych, Senatu, & *Ministerii*, a
„ z ktòremi wkròtce łączyć się mamy. Z mieysca więc mego
„ upraszam Cię, Mości Marszałku, iżbyś, iako Czoło Izby Na-
„ szey, wnet po weyściu w Izbę Kròla i Senatu, powitaniu ich,
„ naysolenniey domòwił się, aby J. WW. Marszałkowie Wielcy,
„ tak Koronny, iak Litewski, raczyli donieść Nam Rzeczypospo-
„ litey Zgromadzonym Stanom, czyli niemasz na przeciw ktòrego
„ Senatora, lub Ministra, iakowey u Laski objekcyi, czyli Pro-
„ cessu. I o tym zechcą J. W. Marszałkowie wprzody zawia-
„ domić, nim się Regestr Kandydatòw do Rady Nieustaiącey
„ przeczyta; gdyż wiadomym iest, że pod objekcyą taką zostaiący
„ która *carere activitate* nakazuie, ani obierać kogo, ani sam
„ być obranym niemoże.

Na co Jmć Pan Marszałek tak odpowiedział:

„ Przyimować łaskawe oświadczenia nad obraniem moim za-
„ cnych Kollegòw, iest dla mnie nie co inszego, iak przypo-
„ mnieniem obowiązku i powinności, ażebym w niczym nie
„ zmylił dobrotliwey Ich o mnie opinii. Słuszna dbałość, aże-
„ by Izba Senatorska przytomnością Nayiaśnieyszego Pana ozdo-
„ biona, od wszelkich objekcyi oczyszczoną została, nie mogła
„ zapewnie wypaść z pamięci tym Zacnym Ministrom, ktòrych
„ Prawo do tego doworu pociąga; spokoyni więc w tey troskli-
„ wości możemy łączyć się z tą Izbą, w ktòrey Blask Tronu
„ żadnego nie dopuszcza przyćmienia.

Zaprosił Jmć Pan Marszałek Jchmć Panòw Nominowanych do examinowania Czynności Rady Nieustaiącey, ażeby wykonali przysięgę. Po ktorey wykonaniu nominował Osoby *do examinowania Departamentu Woyskowego*, to iest: z *Prowincyi W. X. Lit.* Jchmć Panòw, Deraesa Trockiego, Zabiełłę Zmudzkiego, Kurzenieckiego Pińskiego, Zawiszę Mińskiego. Z *Prowincyi Wielko-Polskiey* Jchmć Panòw, Moszczeńskiego Poznańskiego, Gorzeńskiego Wschowskiego, Mączyńskiego Sieradzkiego, Mioduskiego Dobrzyńskiego. Z *Prowincyi Mało-Polskiey*, Jchmć Panòw, Konarskiego Krakowskiego, Pinińskiego Wołyńskiego, Kamienie-

 ckiego

ckiego Bracławskiego, Jwanickiego Czerniechowskiego, Posłow; ktorzy natychmiast wykonali przysięgę. Potym *do examinowania Kommissyi Skarbowey Lit.* wyznaczeni zostali: Z *Prowincyi W. X. Lit.* Jchmć Panowie, Alexandrowicz Lidzki, Giedroyć Brasławski, Popiel Grodzieński, Szwykowski Słonimski. Z *Prowincyi Wielko-Polskiey*, Biernacki Sieradzki, Miączyński Wieluński, Drewnowski Łomżyński, Lanckoroński Rawski. Z *Prowincyi Mało-Polskiey*, Dembiński Krakowski, Dembowski Sendomirski, Bierzyński Kijowski, Kuszel Drohicki, Posłowie. Po wysłuchaniu ktorych przysięgi, nominował Jmć Pan Marszałek *do examinowania Kommissyi Skarbowey Koronney.* Z *Prowincyi W. X. Lit.* Jchmć Panow, Giełguda Zmudzkiego, Suchodolskiego Smoleńskiego, Puzynę Starodubowskiego, Korsaka Połockiego. Z *Prowincyi Wielko-Polskiey*, Jchmć Panow, Mikorskiego Kaliskiego, Turskiego Sieradzkiego, Stokowskiego Łęczyckiego, Prażmowskiego Czerskiego. Z *Prowincyi Mało-Polskiey*, Linowskiego Krakowskiego, Kickiego Lubelskiego, Jaruzelskiego Bielskiego, Miączyńskiego Czerniechowskiego, Posłow. Po wykonaney przez nich przysiędzę, nominował Jmć Pan Marszałek *do examinowania Kommissyi Edukacyiney.* Z *Prowincyi W. X. Lit.* Jchmć Panow, Wolmera Grodzieńskiego, Matuszewicza Brzeskiego Litewskiego. Z *Prowincyi Wielko-Polskiey*, Kiełczewskiego Poznańskiego, Kicińskiego Czerskiego. Z *Prowincyi Mało-Polskiey*, Dobieckiego Sandomirskiego, Granowskiego Lubelskiego Posłow.

Po zakończoney nominacyi, Jmć Pan Kiełczewski Poseł Poznański w zabranym Głosie upraszał Jmć Pana Marszałka Izby Poselskiey, ażeby, (gdy Posłowie Prowincyi Wielko-Polskiey w Instrukcyi maią w zleceniu złożyć dziękczynienie Nayiaśnieyszemu Panu za konferowaną Laskę Wielką W. X. Litewskiego, Jmć Panu Gurowskiemu, a Laskę Nadworną Koronną Jmć Panu Raczyńskiemu, a tego przez niewolność zabierania Głosow w Izbie Senatorskiey dopełnić nie mogą) Imieniem tych Woiewodztw złożył podziękowanie.

Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski złożywszy powinszowanienie nowo obranemu Marszałkowi, idąc za zdaniem Jmć Pana Poznańskiego, upraszał, aby Jmć Pan Marszałek Imieniem Woiewodztwa Sandomirskiego złożył u Tronu dziękczynienie za konferowane: Dostoyność Prymacyalną Xiążęciu Jmci Poniatowskiemu, Marszałkowstwo Wielkie Koronne Jmci Panu Mniszchowi, i rożne Kasztelanie, tegoż Woiewodztwa Osobom; a zaś Jmć Pana Komarzewskiego Posła Rawskiego, iako dobrze znaiomego z wierności Krolowi, a z Zasług Narodowi, względom i Łasce Nayiaśnieyszego Pana polecił.

Gdy wielu z Jchmć Panow Posłow przeciwiło się temu, ażeby Marszałek Imieniem Posłow dziękował za konferowane rożnym Osobom Urzędy; Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński oświadczył; iż gdy według Praw dawnieyszych, Marszałek Koła Rycerskiego Imieniem Izby Poselskiey rekomendował do Wakansow, teraz zaś szafunek Urzędow przeszedł do Elekcyi Rady, i tylko nominacya została Krolowi Jegomści, więc ażeby za nominowane Osoby Jmć Pan Marszałek podziękował, a Jmci Pana Komarzewskiego, iako Męża wielkich w Oyczyznie Zasług, Krola Jego-

la Jegomości względom rekommendował, dopraszał się. Jmć Pan Lasocki Poseł Sochaczewski do takoweyże rekommendacyi J. Pana Komarzewskiego, oraz i J. Pana Podkomorzego Sochaczewskiego, względom J. K. Mci, przymowił się.

Gdy powtornie wielu odezwało się z oppozycyą takowemu wniesieniu; J. Pan Rzewuski Poseł Wołyński Imieniem swoich Kollegów oświadczywszy powinszowanie Laski J. Panu Marszałkowi, mówił: iż każdy z Posłów w mieyscu swoim przy czynieniu Relacyi z examinu rożnych Dykasteryów, i dziękować za konferowane Urzędy, i względom J. K. Mci Osoby będzie mogł rekommendować, gdyż nie można wkładać tego na J. Pana Marszałka, aby sam ieden był tłumaczem wszystkich woli. Xiąże Jmć Radziwiłł Poseł Wileński Imieniem Generału swoiego, i całey Prowincyi Litewskiey upraszał, aby Jmci Pana Komarzewskiego Posła Rawskiego, znaiomego Kraiowi całemu z usług *pro Publico*, i Królowi Jmci, osobliwie tak w świeżo odbytey podroży, iako też w konwoiowaniu Wielkich Xiążąt Rossyiskich, z honorem dla Narodu, (gdyż iego staraniem drogi w Litwie zreparowane zostały) względom Nayiaśnieyszego Pana Jmć Pan Marszałek polecił. Jmść Pan Załuski Poseł Sandomirski dopraszał się zarekommendowania względom J. K. Mci J. Pana Dobieckiego Podkomorzego Sandomirskiego. Jchmść Panowie Ustrzycki Wołyński, Stokowski Łęczycki, Boniecki Chełmski, i o podziękowanie za konferowane Urzędy, i o zarekommendowanie względom J. K. Mci J. Pana Komarzewskiego Posła Rawskiego dopraszali się.

Za doniesieniem Izbie, iż Delegowani od Króla Jmci Senatorowie, to iest: Jchmść Panowie Chmara Woiewoda Miński, Szydłowski Kasztelan Zarnowski, i Podoski Kasztelan Dobrzyński, zbliżaią się, spotkani więc u drzwi przez Jchmść Panów Posłów, wszedłszy do Izby pierwsze zaieli mieysce, a Jmć Pan Woiewoda Miński w ten sposób mowić zaczął:

,, Niezwykła zawsze na użytecznych czynnościach zyskiwać ,, Oyczyzna nasza, doznaiąc od wieków, to w powodzeniach, to w ,, czcey Radzie przemiany.

,, Nierównym czasow pamiętnych zamiarem zamkniona ta ,, prożney niegdyś zabawy Izba, dziś otoczona, a znią razem plac ,, wolności odkryty, temu Rycerstwu oboyga Narodów, który dla ,, oszczędzenia drogo nabytych swobod swoich, nie zwykł oszczę- ,, dzać ofiary maiątku i życia.

,, Otworzona ta Izba, za poprzedzeniem przezornych na doy- ,, ście Seymów Ustaw, przyznać musi winność zabeśpieczoney czyn- ,, ności swoiey Mądremu Panowaniu J. K. Mci P. N. Mił: który ,, wyssanym z mlekiem zaszczyca swoy Narod przywiązaniem, ,, który godnemi Królestwa przymiotami, godnym stawszy się Tro- ,, nu, dopełnia obowiązki Korony swoiey, w dogodzeniu alternacie ,, Narodowi W. X. Lit: z Prawa należney.

,, Podniosł ten Pan dzielnością mocy swoiey obciążałe nieco ,, skrzydła zasiedziałego w gnieździe Orła lotnego, niegdyś na zwie- ,, dzenie Uniowego sąsiedztwa, daiąc spoczynek wysiloney co dwu- ,, letnim nieprzerwanie biegiem, a powolney zawsze na częstszą ,, wzaiemność Pogoni.

,, I tym to dla Publiczności powodem, gdy J. K. Mć P. N. ,, Mił: w złożonym Seymie z początkowych czynności waszych,

 ,, przez

„ przez oznaymienie dzisieysze zyskuie ukontentowanie, równe z
„ Prześw: Senatem winienem Tobie godny tey Izby Marszałku zło-
„ żyć powinszowanie, że cnot i przymiotów swoich idąc zaszczytem,
„ szczęśliwą wymową, i łacnym w trudnościach rozwiązaniem, da-
„ wszy się poznać współ-Braci, daiesz czynić o sobie szacunek Po-
„ wszechności.

„ A iako trzy Stany składaią Rzeczpospolitą, tak z nich pier-
„ wszy J. K. Mość, naywyższa Narodu Głowa, spodziewa się, i tę-
„ skliwie wygląda; Stan Pośrzedniczy Prześw: Senat, życzy i pro-
„ si przez usta nas Delegowanych, o nayskwapliwsze łączenie się
„ z sobą.

„ Do tey przykładney skłonności ku pożytecznym Ustawom dla
„ spolnego nas wszystkich dobra.

„ Do tych skutkow zbawiennego Dzieła, które od wiekow
„ rozległa sława zdobi Stan Rycerski.

„ Do tego iedności związku, który spoiony zgodnie Oyczy-
„ zny miłością, winien ią szczęśliwić, iako, *vos decor Patriæ*,
„ *Vos sociavit & amor, ut estis pares, estote concordes.*

Po skończoney mowie Jmci Pana Woiewody, Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Zarnowski, głos swoy temi słowi otworzył:

„ Niech się obydwa, tak Polski, iako i Litewski, przeświad-
„ czaią Narody, że J. K. Mci Panu Mił: dopełniać Jego obowiąz-
„ ków Królewskich, iest naypilnieyszą bacznością. Jeżeli z Nay-
„ wyższey swoiey Królewskiey strażnicy, czuynie przestrzega, iż-
„ by Obywatele pod Jego Panowaniem Prawu posłuszni byli, Sam
„ z siebie naypierwszy daie przykład; Gdy zawartego z ludem swo-
„ im świątobliwie dotrzymuie przymierza. Oto zadosyć czyniąc
„ przepisom Prawa, na tak odległe i rozciągłe podroży wystawu-
„ iąc nayszacownieysze zdrowie swoie, Król Jmć nasz Polski, a
„ wasz Wielki Xiążę, przybył do was ogromny i Przezacny Na-
„ rodzie Litewski, składaiąc Seym w tey tu Prześwietney Pro-
„ wincyi; cieszy się, że was ogląda, pełen radości i ukontento-
„ wania, widząc ten Naród przychylny sobie i radośny z przyby-
„ cia Jego. Dał to wam poznać z twarzy i mowy swoiey do lu-
„ du swoiego. Przyczyniło sercu Jego Pańskiemu ukontentowania
„ doniesienie przez godnych Posłów od Prześwietney Izby Posel-
„ skiey o pomyślnym początku Seymowania, gdy z pomiędzy sie-
„ bie, do kierowania Obrad Publicznych, wybraliście *tanquàm de*
„ *cerebro Jovis* wypadłego Marszałka J. W. Jmci Pana Chomiń-
„ skiego Starostę Pińskiego; Kontent iest zupełnie Nasz Pan z tego
„ wyboru, wraz z Prześwietnym Senatem swoim, i na dowod te-
„ go, stosownie oraz do Prawa żąda, aby taż Prześwietna Izba Posel-
„ ska z godnym Marszałkiem swoim przyśpieszyła przybycie swo-
„ ie do Izby Senatorskiey, w którey Król Jmć Pan nasz Miłości-
„ wy na Tronie siedzący oczekuie, wraz z Prześwietnym Senatem
„ swoim.

Na co Jmć Pan Marszałek tak odpowiedział:

„ Zna dobrze Stan Rycerski, iż cześć Maiestatu, i oświad-
„ czenia od Narodu winney Jemu wdzięczności, na czele iest obo-
„ wiązków od współ-Braci nayświątobliwiey poruczonych; czuie
„ też nayżywiey, iż łączyć się z temi, których zasługa w rzędzie
„ Braci starszey osadziła, iest ugruntowaniem naypotrzebnieyszey
„ wolnemu Narodowi konfidencyi, oraz naylepszym zagrzaniem zo-

„ bopol-

,, bopolney do usług Rzeczypospolitey ochoty: słodką powinność w
,, iednym, powod Braterskiego affektu w drugim, a przepis Prawa
,, kraiowego w oboygu nieodwłocznie dopełni.

Po oddaleniu się Jchmść Panów Senatorów z Izby Poselskiey, z powodu wprzod wszczętey materyi, i kontrowersyi znowu trwaiącey o podziękowanie Nayiaśnieyszemu Panu za rozdane Urzędy mówił, załatwiaiąc takową kwestyą, w ten sposob Jmć Pan Marszałek:

,, Znam to doskonale, iż wszystkie te podziękowania, które
,, przez usta moie zanieść WM. Panowie do Maiestatu chcieliście,
,, słusznie Jemu należą; lecz krzywdziłoby to samychże WM.
,, Panów, gdyby Instrukcye ich tylu, miały być przez kogo iedne-
,, go dopełnione. Zwyczay, czyli Prawo na poprzedzaiących Sey-
,, mach otwierało w Izbie Senatorskiey usta Poselskie, toż samo
,, ich i teraz nie zamknie. Wszakże gdyby o takowe głosy, i kwe-
,, stya wyniknąć miała; nie kto inny, iak samiż WM. Panowie de-
,, cydować ią będziecie. Rozumiem więc, że się zgodzicie WM.
,, Panowie, ażeby swemu mieyscu, i swemu czasowi tę rzecz zo-
,, stawić.

Jchmć Panowie Senatorowie Delegowani z Senatu do Izby Poselskiey powrociwszy nazad do Senatu, w tey kolei czynili swoie Relacye. Jmć Pan Chmara Woiewoda Miński tak się tłumaczył:

,, Izba Poselska, niegdyś próżney zabawy mieysce, dziś prze-
,, zornemi za Panowania W. K. Mci Ustawami czynna, znaiąc oży-
,, wione Prerogatywy swoie, i postępuiąc w początkowych sku-
,, tkach Obrad Prawem przepisanych, zabiera się skwapliwie do
,, należytego Rzeczypospolitey składu, zawieraiącego w sobie Ma-
,, iestat W. K. Mci, Powagę Senatu, i swobodę wolnego Rycer-
,, stwa.

,, Usłyszysz Miłościwy Panie nieustanne a powszechne Narodu
,, Twoiego Wielbienie, że mało na tym masz, abyś z życzeniem
,, wiernych poddanych długo żył i szczęsliwie, ale cnotami, z czcią
,, Nieba sięgaiącemi, i troskliwością o dogodzenie Prawom z
,, Koroną przyiętym, mierzył czasy swoie.

,, Czuię, iako Senator z Narodu W. X. Lit: że nad zdrowie i
,, wygody własne, wyżey potrzeby i przypodobania żądaniom Oby-
,, watelów przenosisz, w złożeniu Seymu, alternacie W. X. Lit:
,, winnego.

,, A na tym mieyscu zbawiennym zawsze usiłowaniem W. K.
,, Mci, iakie Publiczność w Ustawach spodziewanych zyszcze zdo-
,, bycze, *Tibi cedat fama perennis, nobis prosperitas, utrumque*
,, *Stanislai Imperio.*

A gdy po Jmci Panu Woiewodzie Mińskim, i Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Zarnowski, podobneż uczynił doniesienie; ruszyła się Izba Poselska do Senatu, gdzie za przybyciem iey miał głos Jmć Pan Marszałek Koła Rycerskiego, temi słowy mowiąc:

,, Masz to wspolne z inszemi Poprzednikami Twemi Nayia-
,, śnieyszy Panie, iż ten wolny Narod do oglądania Oblicza Twe-
,, go z naywiernieyszą pośpiesza skwapliwością, masz to nad Nich
,, naylepszy z Królow, iż gdy ustawiczna troskliwość Twoia sku-
,, tkami swemi wszędzie nas dosięga, zdaie się Stanowi Rycer-
,, skiemu, iż C iebie codzień widzianego ogląda.

„ Dzieła Twoie są zawsze między nami, a wdzięczność ustą-
„ wnie przyrastaiąca, bez przerwy nam Króla Dobroczynnego wyo-
„ braża.

„ Patrzyli Polacy na twarz Królow swoich oczami ludzi, my
„ na Twoią patrzemy oczami Obywatelów; Słuchali Królowie nasi
„ oświadczenia, które cześć ustom natchnęła, my Czytelnikowi
„ serc, przynosim ie, wdzięcznością zapisane.

„ Nauczyłeś nas Nayiaśnieyszy Panie, iż toż samo, co czyni
„ między Panuiącemi rożnicę, to Mądrym Królom i wiernych za-
„ leca poddanych; czynność Obywatelska, pilność w dochowaniu
„ Prawa, zgodnie wprzężone w dobro Publiczne umysły, te to są,
„ a nie insze, przyiemne w oczach miłośnika cnoty, i Narodu
„ ofiary.

„ Racz sobie wyobrazić Nayiaśnieyszy Panie w tym zbiorze
„ Stanu Rycerskiego zdrowy snop latorośli, które miłość Króla
„ i Oyczyzny zaszczepiła, a promień łaskawego oblicza Twego
„ rychło z nich nayzdrowsze Kraiowi przysporzy owoce.

„ Przynosząc więc do Tronu Twego naywiernieysze chęci,
„ iednomyślną usilność, Praw dawnych nieodstępność, Praw no-
„ wych przezorne pragnienie, czasu oszczędność, potrzeb Publi-
„ cznych znaiomość, mało zażywamy słów ku oświadczeniu Tobie
„ czci naszey; bo ią w oczach Twoich naylepiey wyraża, gdy sa-
„ mi dobra naszego szukamy. Twoy to cel Nayiaśnieyszy Panie;
„ chcemy być szczęśliwemi, więc pewnie Tobie się iuż podoba-
„ my, a podobanym pozwol przewodniczą do szczęśliwości naszey,
„ ucałować Rękę.

Po skończonym głosię Marszałka Izby Poselskiey, Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Litewski od Tronu tak odpowiedział:

„ W tymże mieyscu, gdzie ściany same gmachu tego przypo-
„ minaią okropną na ostatnim Seymie Anarchią; gdzie głos roz-
„ więzłey wolności iednego Posła nie dopuścił Stanowi Rycerskie-
„ mu widzieć Twarzy Króla swego, rozsypał zbawienne Seymo-
„ wania zamiary, uderzył, iż tak rzekę, martwością i niemocą
„ wszystkie Stany Rzeczypospolitey, stawisz się dziś Przezacny Sta-
„ nie Rycerski w obecności Maiestatu, iednoczysz się z Senatem,
„ postępuiesz bespiecznie we wszystkich Seymowania częściach,
„ używasz wolności Prawem zasiloney, zabierasz się do dalszych
„ Rządowych czynności, którym nic iuż przeszkodzić nie może, i
„ dopełniasz tym wspaniałym obrządkiem Dzieło, które całość Pra-
„ wodawczey Rzeczypospolitey oznacza, i na widok publiczny wy-
„ stawuie.

„ Czuiesz to Przezacny Stanie Rycerski, iż tę szczęśliwą od-
„ mianę, tę różnicę między martwym a żyiącym Seymem, winien
„ iesteś troskliwemu J. K. Mci Pana M. Mił: o całość Oyczyzny
„ staraniu, winien iesteś tey Oycowskiey czułości, która w różnych
„ Kraiu przemianach i zamieszaniach nigdy nie spuściła z oka te-
„ go celu, ażeby Exekucyą Praw na Seymach uczynić nieporu-
„ szoną.

„ Widział J. K. Mość Pan moy Miłościwy, z wnętrzną serca
„ roskoszą skutki tych Praw zbawienne w kilku Seymach za Pano-
„ wania swego, widzi z równym ukontentowaniem wpływanie ich
„ w szczęśliwe początki Seymu teraźnieyszego; Ich mocą obrany
„ zgodnie do styru Obrad publicznych godny Koła Rycerskiego

„ Mar-

„ Marszałek, odbyte początkowe Seymowania Obrządki, ziedno-
„ czone w tey Izbie wcześnie Stany Rzeczypospolitey. Te po-
„ czątki wzniecaią J. K. Mci Panu Memu Miłościwemu pra-
„ wdziwą nadzieię, że dalsze Seymowania postępki równie szczę-
„ śliwym poydą pasmem, i że doydą aż do kresu użytecznego
„ Prawodawctwa.

„ Postępuy tym, którym szczęśliwie zacząłeś, krokiem, w
„ zbawiennych Oyczyznie robotach, Prześwietny Stanie Rycerski;
„ naydziesz w nich wszędzie pomocną sobie tę niespracowaną J. K.
„ Mości Pana Mego Miłościwego Rękę, ktorą dopiero do poca-
„ łowania Przezacnemu Stanowi Rycerskiemu, i Godnemu Mar-
„ szałkowi, podaie.

Po ucałowaniu Ręki J. K. Mci przez Jmć Pana Marszałka, przystępowali Jchmć Panowie Posłowie, wzywani przez Woiewodztwa od Jmć Pana Sekretarza Seymowego: a gdy wszyscy, i na ostatku Jmć Pan Sekretarz, tęż dobroczynną Rękę ucałowali, solwowana została Sessya na dzień następuiący na godzinę dziesiątą.

SESSYA III.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Dnia 6. Października.

GDY Król Jmć z Senatorami, Ministrami i Posłami przyszedł do Izby Senatorskiey, Jmć Pan Marszałek Wielki Litewski dał Głos do zagaienia Sessyi, Jmć Panu Marszałkowi Seymowemu, który w ten sposob mowiąc zagaił:

„ Zgromadziłeś Narod Twóy Nayiaśnieyszy Panie, zwołuiąc
„ go do naywiększego Prawodawctwa zaszczytu, a ten Stan Ry-
„ cerski, ktory na dniu wczorayszym do spolności Obrad przypu-
„ ścić raczyłeś, stanął tu z nayżywszym przekonaniem, iż ten
„ tylko zdolen iest zbawienne stanowić Prawa, ktory iuż ustano-
„ wionym nayświętsze zachowuie posłuszeństwo. Czuiemy to,
„ iż w Domach naszych spokoyność Prawo nam daie, iż w Obra-
„ dach publicznych użyteczny porządek Prawo nam zapewnia,
„ i że w oczach pierwszego Dozorcy swego, Prawo Nas nayle-
„ piey zaleca.

„ Przykład Twóy, Nayiaśnieyszy Panie, iest zawsze przy
„ Prawie, chęci nasze są za Prawem, powinność nasza iest dla
„ Prawa, niechże i postępowanie nasze będzie według Pra-
„ wa. Dozwol przeto Miłościwy Królu, ażeby Regestra Kan-
„ dydatow do Rady Nieustaiącey porządnie *ad deliberandum*
„ rozdane były. „

Skończywszy powyższe Zagaienie, Jmć Pan Marszałek Seymowy rzekł: *Ponieważ Izba ta niedostatecznie ieszcze iest obeznana, przeto dla umieszczenia porządnie Posłow, pozwolisz W. K. Mość, ażeby Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał* Turnum *Woiewodztw.*

Za danym sobie Głosem przez Jmć Pana Marszałka W. Lit. zaczął czytać Jmć Pan Sekretarz Seymowy; a że wielu Posłow

dla nacisku Arbitrów nie mogli na swe dostać się mieysca, Jmć Pan Marszałek W. Lit. upraszał tychże Arbitrow o ustąpienie z Izby, dopokiby Jchmć Panowie Posłowie mieysc swoich nie objęli. Na co Jmć Pan Rzewuski Poseł Wołyński *interlocutoriè* tym kształtem odezwał się.

„ Troskliwi o los swóy Współ - Obywatele nasi, gdy nam zle„ cili czule około dobra i uszczęśliwienia swego pracować, zosta„ wili sobie to ukontentowanie, aby byli czynności naszych świad„ kami; dla tego niektórzy z tak odległych przybyli Woiewodztw „ aby postępki nasze bezstronnym sądząc umysłem, słuszney im „ ochydy, pochwały, lub zalecenia przed Współ - Bracią w domu „ osiadłą nie ubliżali. Tak zwyczay poprzedniczych Seymów, „ tak Prawo 1768. postanowiło, aby pracom naszym Arbitrowie „ przytomni byli. Niech ci, których dola szczęśliwa, lub nie„ szczęście w naszych zostaią ręku, widzą własnemi oczyma, „ ile są winni tym, którzy i Odważnemi obrońcami Praw da„ wnych, i rozsądnemi Stanowicielami Praw nowych, zarówno „ być umieią. Kto w pracach swoich idzie tylko za światłem „ sumnienia, ktore go prowadzi, i okiem, Boga ktory go widzi i „ sądzi, ten iak naywięcey mieć świadkow czynności swoich pra„ gnąć powinien. Tak się działo innych Seymów, lecz teraz „ Izba Poselska zbyt szczupła w ścianach swoich, ledwo dość iest „ obszerną, aby Posłów pomieścić mogła; Arbitrowie zaś, kto„ rych równo los Oyczyzny obchodzi, wydani są na łup niepe„ wnych wieści. Upraszać nam przeto J. W. Gurowskiego Mar„ szałka W. Lit. należy, aby w tym czasie, gdy Izby złączone zo„ staią, dołożył swego starania, iżby w Izbie Poselskiey dla Ar„ bitrów był Balkon postawiony. Ta dla Współ - Ziomków Two„ ich okazana przysługa, małą Ci się zdawać będzie J. W. Mar„ szałku W. Litewski, gdy wspomnieć zechcesz na poprzedni cze, „ gdy tchnący dobra publicznego miłością, i kilką Niedzielami „ przed Seymem do Grodna ziechać chciałeś, i tak chwalebnieś „ Juryzdykcyą Twoię ufundował. Mamy z tak odległych kraiów „ przybyłych, ktorych ciekawość widzenia wolnego Narodu zgro„ madzonego tu sprowadziła; iakoż i sam Xiąże Jmć de Nassau, „ ktory będąc wolności nieustraszonym obrońcą, w nadgrodę „ trudów i Męstwa swego, chce zostać wolnego Narodu Współ„ Ziomkiem; Dla tych wszystkich wygodnego potrzeba mieysca, „ o ktore gdy ia Ciebie J. W. Marszałku upraszam, ufam, że „ żądanie moie zostanie całey Izby Poselskiey żądaniem.

O co i inni dopraszali się Posłowie, a Jmć Pan Cieciszowski Poseł Liwski z wielu Kollegami Mazowieckiemi domawiał się o mieysce dla siebie przez Arbitrów zaięte, z ktorey przyczyny rzekł: *iż iuż pół godziny stoiąc czeka gdzieby zasiadł*, i *cytował Konstytucyą* 1768. *ktora dopiero po umieszczeniu Posłów, mieścić się Arbitrom pozwala.* Gdy ieszcze wielu w Izbie znaydowało się Arbitrów, Jmć Pan Suffczyński Inflantski rzekł: *iż ponieważ Prawo Anni* 1768. *nie dozwala mówić Posłowi tylko z mieysca; przeto raczą ustąpić Jchmć Panowie Arbitrowie z mieysc Posłom wyznaczonych.* Jmć Pan Marszałek W. Lit. kontynuował umieszczenie Posłów podług porządku Woiewodztw, czytanego przez Jmci Pana Sekretarza Seymowego. A po umieszczeniu Posłów, Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Litewski nominował z

Senatu

Senatu *Deputatów do Konstytucyi*: Jmci X. Giedroycia Biskupa Zmudzkiego. Z *Prowincyi W. X. Lit.* Jmci Pana Chmarę Woiewodę Mińskiego. Z *Prowincyi Wielko - Polskiey*, Jmci Pana Małachowskiego Woiewodę Mazowieckiego. Z *Prowincyi Mało - Polskiey*, Jmci Pana Potockiego Woiewodę Ruskiego. Daley nominował do examinowania różnych dykasteryów, to iest: *do examinowania Czynności Rady Nieustaiącey*, Jmci Xiędza Wodzińskiego Biskupa Smoleńskiego. Z *Prowincyi W. X. Litewskiego*, Jmci Pana Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego. Z *Prowincyi Wielko - Polskiey*, Jmci Pana Mycielskiego Woiewodę Inowrocławskiego. Z *Prowincyi Mało - Polskiey*, Jmci Pana Ankwicza Kasztelana Sandeckiego. *Do Departamentu Woyskowego z Prowincyi Litewskiey*, Jmci Pana Kossakowskiego Kasztelana Witebskiego. Z *Prowincyi Wielko - Polskiey*, Jmci Pana Oborskiego Kasztelana Ciechanowskiego. Z *Prowincyi Mało - Polskiey*, Jmci Pana Szydłowskiego Kasztelana Zarnowskiego. *Do Kommissyi Skarbu Koronnego* Jmci Xiędza Garnysza Biskupa Chełmskiego. Z *Prowincyi Litewskiey*, Jmci Pana Tyszkiewicza Kasztelana Zmudzkiego. Z *Prowincyi Wielko - Polskiey*, Xiążęcia Sułkowskiego Woiewodę Poznańskiego. Z *Prowincyi Mało - Polskiey*, Jmci Pana Ożarowskiego Kasztelana Woynickiego. *Do Kommissyi Skarbu W. X. Lit.* Jmci Xiędza Turskiego Biskupa Łuckiego. Z *Prowincyi W. X. Lit.* Jmci Pana Billewicza Kasztelana Mścisławskiego. Z *Prowincyi Wielko - Polskiey*, Jmci Pana Sobolewskiego Kasztelana Warszawskiego. Z *Prowincyi Mało - Polskiey*, Jmci Pana Potockiego Woiewodę Ruskiego. *Do Kommissyi Edukacyiney*, Jmci Xiędza Kossakowskiego Biskupa Inflantskiego. Z *Prowincyi Litewskiey*, Jmci Pana Szczytta Kasztelana Brzeskiego Litewskiego. Z *Prowincyi Wielko - Polskiey*, Jmci Pana Sumińskiego Kasztelana Brzeskiego Kujawskiego. Z *Prowincyi Mało - Polskiey*, Jmci Pana Młockiego Kasztelana Wołyńskiego. *Do Examinowania Kresek na Konsyliarzów Rady Nieustaiącey*, z *Prowincyi W. X. Lit.* Jmci Pana Giełguda Starostę Zmudzkiego. Z *Prowincyi Wielko - Polskiey*, Jmci Pana Małachowskiego Woiewodę Mazowieckiego. Z *Prowincyi Mało - Polskiey*, Jmci Pana Popiela Kasztelana Sandomirskiego. Jchmść Panowie Senatorowie nominowani do rożnych Dykasteryów natychmiast przed Krolem Jegomością wykonali przysięgę. Po ktorey wykonaniu Jmć Pan Marszałek Wielki Litewski dał Głos Jmci Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi Wielkiemu Litewskiemu, *in Ordine* czytania Regestru Kandydatów do Rady Nieustaiącey, z Senatu i *ex Ministerio*, zaś Kandydatów *ex Ordine Equestri*, za daniem sobie Głosu, czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy, ktorzy wszyscy poniżey wyrażonym porządkiem czytanemi byli.

ZDAWNEY RADY Z SENATU.

Z Prowincyi W. X. Litewskiego.

Kossakowski Biskup Inflantski, Szczyt Kasztelan Brzeski Lit. (a)

Z Prowincyi Wielko - Polskiey.

Xiąże August Sułkowski Woiewoda Poznański, Małachowski Wo-iewoda

(a) Zeszłe dwa lata zasiadał z Stanu Rycerskiego.

iewoda Mazowiecki (b), Walicki Woiewoda Rawski, Ostrowski Kasztelan Czerski.

Z Prowincyi Mało-Polskiey.

Garnysz Biskup Chełmski, Potocki Woiewoda Ruski, Ożarowski Kasztelan Woynicki.

EX MINISTERIO.

Mniszech Marszałek Wielki Koronny, Okęcki Biskup Poznański Kanclerz Wielki Koronny, Tyszkiewicz Hetman Polny W. X. Litewskiego.

Z DAWNEY RADY Z STANU RYCERSKIEGO.

Z Prowincyi W. X. Litewskiego.

Zabiełło Łowczy W. X. Lit. Chrapowicki Generał Major, Sulistrowski Szambelan J. K. Mci.

Z Prowincyi Wielko-Polskiey.

Rzewuski Pisarz Polny Koronny, Miaskowski Starosta Gnieźnieński, Sokołowski Starosta Nieszawski, Jabłkowski Szambelan J. K. Mości.

Z Prowincyi Mało-Polskiey.

Potocki Ex-Podstoli Koronny, Zielonka Podkomorzy Lwowski, Xiążę Michał Lubomirski. (c)

KANDYDACI Z SENATU.

Z Prowincyi W. X. Lit. Eligibiles.

B I S K U P I.

Xiążę Massalski Wileński, Giedroyć Zmudzki, Wodziński Smoleński.

W O I E W O D O W I E.

Xiążę Radziwiłł Wileński, Ogiński Trocki, Xiążę Radziwiłł Kasztelan Trocki, Giełgud Starosta Zmudzki, Tyszkiewicz Woiewoda Smoleński, Niesiołowski Nowogrodzki, Prozor Witebski, Zyberg Brzeski Litewski, Hilzen Mścisławski, Chmara Miński.

K A S Z T E L A N O W I E.

Tyszkiewicz Zmudzki, Zienkowicz Smoleński, Zaba Połocki, Jeleński Nowogrodzki, Kossakowski Witebski, Billewicz Mścisławski, Zabiełło Miński, Mier Inflantski.

MINISTROWIE *ELIGIBILES*

Gurowski Marszałek Wielki W. X. Lit. Ogiński Hetman Wielki W. X. Lit. Xiążę Sapieha Kanclerz Wielki W. X. Lit. Chreptowicz Podkanclerzy W. X. Lit. Potocki Marszałek Nadworny W. X. Lit. Tyzenhauz Podskarbi Nadworny W. X. Litewskiego.

Z Prowin-

(b) Zeszłe dwa lata zasiadał z Stanu Rycerskiego. (c) Na mieyscu zmarłego Urodzonego Cieciszowskiego Pisarza W. Koronnego.

Z Prowincyi Wielko-Polskiey Eligibiles.

BISKUPI.

Rybiński Kuiawski, Szembek Płocki.

WOIEWODOWIE.

Mielżyński Kaliski, Dzierzbicki Łęczycki, Dąbski Brzeski Kuiawski, Mycielski Inowrocławski, Czapski Chełmiński, Czapski Malborski, Łoś Pomorski, Antoni Xiąże Sułkowski Gnieźnieński.

KASZTELANOWIE.

Zbiiewski Poznański, Kęszycki Kaliski, Gurowski Gnieźnieński, Biernacki Sieradzki, Sumiński Brzeski Kuiawski, Dąbski Inowrocławski, Sierakowski Płocki, Łuszczewski Rawski, Bniński Chełmiński, Przebendowski Elbląski, Pruszak Gdański, Podoski Mazowiecki, Rogaliński Międzyrzecki, Kwilecki Rogoziński, Moszczeński Lędzki, Koszutski Srzemski, Karśnicki Wieluński, Podoski Dobrzyński, Kwilecki Przemętski, Zakrzewski Krzywiński, Młodzieiowski Nakielski, Garczyński Rozpirski, Gliszczyński Biechowski, Kościelski Bygdoski, Przyłuski Brzeziński, Rybiński Kruświcki, Kierski Kamiński, Zaremba Cielecki Spicimirski, Ustrzycki Inowłodzki, Bogatko Kowalski, Lipski Santocki, Lasocki Sochaczewski, Sobolewski Warszawski, Lasocki Gostyński, Opacki Wizki, Zboiński Raciąźki, Strzębosz Sierpski, Kanigowski Wyszogrodzki, Zieliński Rypiński, Oborski Ciechanowski, Cieszkowski Liwski, Sierakowski Słoński, Zbiiewski Konarski Sieradzki, Hrabia Tarnowski Konarski Łęczycki, Karnkowski Konarski Kuiawski.

Z Prowincyi Mało-Polskiey Eligibiles.

BISKUPI.

Prymas Nominat *de lege* (d), Turski Łucki, Cieciszowski Kiiowski, Krasiński Kamieniecki.

WOIEWODOWIE.

Xże Jabłonowski Kasztelan Krakowski, Małachowski Woiewoda Krakowski, Sołtyk Sandomirski, Xże Lubomirski Kiiowski, Xże Sanguszko Wołyński, Zamoyski Podolski, Hryniewiecki Lubelski, Cetner Bełzki, Ossoliński Podlaski, Lanckoroński Bracławski, Wilga Czerniechowski.

KASZTELANOWIE.

Popiel Sandomirski, Popiel Lwowski, Młocki Wołyński, Swieykowski Kamieniecki, Szeptycki Lubelski, Komorowski Bełzki, Grocholski Bracławski, Podhorodeński Czerniechowski, Ankwicz Sandecki, Sołtyk Wiślicki, Zeliński Biecki, Swidziński Radomski, Rey Zawichostski, Szydłowski Zarnowski, Sołtyk Małogoski, Szeptycki Przemyślski, Lipiński Halicki, Marchocki Sanocki, Węgleński Chełmski, Cieciszowski Połaniecki,

(d) Tą razą z Prawa Prymas być powinien obrany z nowych.

cki, Dembowski Czechowski, Grodzicki Oświecimski, Ryszczewski Lubaczewski, Krokowski Buski, Jezierski Łukowski, Pruszyński Zytomirski, Trzeciak Owrucki.

MINISTROWIE KORONNI *ELIGIBILES.*

Branicki Hetman W. Koronny, Xże Poniński Podskarbi W. Koronny, Małachowski Podkanclerzy Koronny, Rzewuski Hetman Polny Koronny, Kossowski Podskarbi Nad: Koronny.

KANDYDACI Z STANU RYCERSKIEGO, KTORZY SIĘ PODALI DO LASKI.

Z Prowincyi W. X. Litewskiego.

Ignacy Kurzeniecki Chor: i Poseł Piński, Piotr Mackiewicz Skarb: Wdztwa Połockiego, Janusz Olędzki Ssta Dziakowski, Franciszek Uniechowski Sędzia Ziemski i Poseł Wdztwa Mińskiego, Zygmunt Dunin Tomaszewicz Sędzia Seymowy Prowincyi Litewsk: Suchodolski Skarbny W. X. Lit: Poseł Smoleński, Michał Straszewicz Marszałek, i Poseł Powiatu Upitskiego, Samuel Korsak Pułkownik Jazdy Narodowey Woyska W. X. Lit: Dominik Narbutt Woyski Powiatu Lidzkiego, Antoni Grothuz Sekret: Departamentu Sprawiedl: w Radzie Nieustaiącey, Tadeusz Puzyna Generał-Maior Woysk: W. X. Lit: Michał Reytan Pisarz Ziemski Woiewodztwa Nowogrodzkiego, Franciszek Xże Drucki Lubecki Marszałek Piński, Putkamer Prezydent Ziem: Xięstwa Zmudzk: Kazimierz Plater Ssta Inflantski, Romuald Giedroyć Vice-Brygad: i Poseł Brasławski, Andrzey Malczewski.

Z Prowincyi Wielko-Polskiey.

Felix Gorski Chorąży, Podstarosta, i Poseł Warszawski, Stanisław Bieliński Cześnik Koronny, Dzierzbicki Starosta Wartelski, Poseł z Woiewodztwa Łęczyckiego, Jan Saryusz Stokowski Chorąży, i Poseł Woiewodztwa Łęczyckiego, Kazimierz Bolesz Stolnik Gnieźnieński, Poseł Poznański, Brzostowski Starosta Sokołowski, Xawery Molski Pułkownik Woysk Koronnych, Roch Lasocki Szambelan J. K. Mci, Poseł Ziemi Sochaczewskiey.

Z Prowincyi Mało-Polskiey.

Antoni Firley Konarski Podpułkownik Art: Kor: i Poseł Woiewodztwa Krakow: Stanisław Poray z Goczałkowa Goczałkowski Burgrabia Zamku, i Poseł Woiewodztwa Krakowskiego, Floryan Junosza Drewnowski Podczaszy, Sędzia Grodzki, i Poseł Łomżyński, Kazimierz Ustrzycki Poseł Wołyński, Radzicki Podkomorzy Zakroczymski Poseł Rożański, Jan Grocholski Rotmistrz, Poseł Bracławski, Andrzey z Dobiecina Dobiecki Podkomorzy, i Poseł Woiewodztwa Sandomirskiego, Antoni Suffczyński, Kunicki Starosta Czułczycki, Poseł Ziemi Chełmskiey, Bruno Kamieński Rotmistrz Kawaleryi Narodowey, Xawery Stoiński Szambelan J. K. Mci, Poseł Woiewodztwa Lubelskiego, Ignacy Niemirycz Chorąży Owrucki, Poseł Kiiowski, Adam Moszczeński Chorąży Winnicki, Poseł Inflantski, Mikołay Leduchowski Starosta Włodzimirski, Przebendowski Starosta Solecki, August Miączyński Starosta Krzepicki, Poseł Wieluński.

KONDYCYE DO WYBORU KONSYLIARZOW.

1mo. Ażeby wszystkich Osob nie było więcey ani mniey podkreślonych, tylko 36.

2do. Aby między podkreślonemi znaydowała się trzecia część zasiadaiących w Radzie przeszłey w liczbie 12. to iest: sześciu *ex Senatu & Ministerio*, i sześciu *ex Equestri Ordine*, w rowney liczbie z każdey Prowincyi.

3tio. Senatorow i Ministrow, tak z dawney Rady, iako i z Kandydatow, być powinno 18. to iest: trzech Biskupow, między ktoremi Prymas, że co dwa lata *ipso Jure* będzie zasiadał, wakuiąc drugie dwa, na teraźnieysze zasiada z Prawa. Dziewięciu zaś Senatorow Swieckich koniecznie być ma. Dwoch zaś Ministrow na mieyscu Senatorow obrać można, oprocz czterech Ministrow inszych, to iest: iednego z każdey Juryzdykcyi, ktorych koniecznie obrać trzeba.

4to. Konsyliarzow z Stanu Rycerskiego tak z dawney Rady, iako i z Kandydatow być powinno 18. po sześciu z każdey Prowincyi, licząc w to Marszałka, ktorego Elekcya osobno.

5to. Dwoch iednego Imienia być nie może ze Stanu iednego, ale może być ieden *ex Senatu* lub *Ministerio*, drugi z Stanu Rycerskiego.

6to. Zeby nie było trzech razem podkreślonych Dygnitarzow, tak Koronnych iak Litewskich, mianowicie Sekretarzow, Referendarzow, i Pisarzow Wielkich, gdyż dwoch tylko z nich można obierać.

7mo. Xiąże Nominat Prymas, lubo zasiadał w Radzie dawney iako Biskup Płocki, dziś iednak kładzie się między nowemi, bo iako Prymas na teraźnieyszym Seymie z przepisu Prawa obranym być powinien; a więc oprocz niego, sześciu z Senatu & *ex Ministerio* z Starey Rady obrać należy, a iedenastu tylko z nowych Kandydatow. Z Rycerskiego zaś Stanu, sześciu z dawnych Konsyliarzy, a dwunastu z Kandydatow nowych obrać należy.

Po przeczytaniu Kandydatow do Rady Nieustaiącey zabrawszy głos Jmć Pan Marszałek Seymowy, doniosł: iż w liście podaney Kandydatow do Rady w kondycyach do Elekcyi potrzebnych, *Numero sexto* znayduie się omyłka w słowie *mianowicie;* ktore przemienić potrzeba na słowo, *to iest*, iże ta omyłka poprawiona i przedrukowana na dzień iutrzeyszy znaydować się będzie w listach pod stępel idących. Rozdane zostały Regestra Kandydatow do Rady Nieustaiącey Senatorom i Ministrom przez Jmci Xiędza Sekretarza Wielkiego Lit: a Posłom przez Jmci Pana Sekretarza Seymowego, po ktorych rozdaniu solwowana Sessya *in ordine* Elekcyi Konsyliarzow Rady Nieustaiącey na dzień iutrzeyszy, na godzinę iedenastą.

SESSYA IV.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 7. Października.

PO przyiściu Krola Jmci z Senatem i Ministrami do Izby Senatorskiey, gdy po danym sobie głosie przez Jmci Pana Marszałka W. Lit: Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w te słowa:

,, Nayiaśnieyszy Krolu, Panie nasz Miłościwy! Gdy potomność
,, upatruiąc w tylu Seymach coraz większą Narodu czynność, i
,, skuteczniejszą Rzeczypospolitey około siebie dbałość, wyszukiwać
,, będzie przyczyny tak szczęśliwey odmiany, dosyć iey będzie
,, wspominać, iż się to działo pod słodkim Panowaniem Twoim,
,, aby te wszystkie zbawienne skutki, mocy przykładu Twoiego
,, przypisała.

,, Ze dobrze Oyczyznie naszey chcemy, winniśmy to przy-
,, rodzeniu: to zaś Nayiaśn: Panie Twoiey szczegulnie przykła-
,, dney winniśmy pracowitości, że i chcąc czyniemy, i czyniąc
,, nie ustaiemy, i nie ustaiąc wzaiemnie zachęcamy się, i zachę-
,, caiąc się, cokolwiek użytecznego dla Kraiu, na okolicznościach
,, wymuszamy.

,, Wdzięczen tego Stan Rycerski w wotowaniu swoim na Kon-
,, syliarzow Rady Nieustaiącey, będzie miał to w naypilnieyszym
,, baczeniu, ażeby nie tylko wiernych świadkow, ale i pilnych Pań-
,, skiey staranności dobrał naśladowcow.

Wraz po głosie Marszałka Seymowego zbliżyli się Ministrowie do Tronu, gdzie Jmć Pan Zieńkowicz Kasztelan Smoleński, iako Deputowany do Examinu czynności Rady Nieustaiącey, dla nieprzytomności na wczorayszey Sessyi, dnia dzisieyszego wykonał przysięgę. Wyniesiono potym Wazon na środek Izby Senatorskiey do składania Wotow na Konsyliarzow Rady Nieustaiącey, ktory otworzony został, a po okazaniu, iako nic w nim wewnątrz nie znayduie się, na trzy kłodki zamknięty, od ktorych klucze, ieden Nayiaśnieyszemu Panu, drugi Jmci Panu Marszałkowi W. Lit: a trzeci Jmci Panu Marszałkowi Seymowemu oddane, i Wazon na koniec Izby przeniesiony. Potym Jmć Xiądz Turski Biskup Łucki Deputowany do Examinu Kommissyi Skarbu Litewskiego, także dla nieprzytomności na wczorayszey Sessyi, przepisaną w Prawie Rotą, wykonał przysięgę.

Po zagaieniu Sessyi stał się był rumor w Izbie z okazyi wielu osob Tron otaczaiących, a mianowicie Xiążąt Woiewodow Poznańskiego i Wileńskiego między sobą toczących kwestyą, w ktorey gdy po blisko pułgodzinnym czasie ułatwienia innego nie było, Marszałek W. Lit: ogłosił, że Krol Jmć mowić będzie, co i uczynił Nayiaśnieyszy Pan w te prawie słowa:

,, W samym wstępie dzisieyszych czynności Seymowych za-
,, stanawia Nas okoliczność, o ktorey uwiadomić należy Przezacne
,, Stany. Wszczęta iest kwestya o precedencyą mieysca między
,, Xiążętami Woiewodami, Poznańskim i Wileńskim.

,, Po słyszanych z ust obydwoch racyach, udałem się tam po
,, światło, gdzie go nam wszystkim czerpać potrzeba, poszedłem
,, do źrzodła, i znalazłem w Prawie, nayprzod Konstytucyą Unio-
,, wą Roku 1569. pag: 777. Vol: II. ktora oznacza alternatę mię-
,, dzy Woiewodami Krakowskim i Poznańskim tylko, a po nich
,, bez alternaty daie mieysce Wileńskiemu. Poślednie znayduię
,, Prawo Roku 1768. Vol: VII. fol: 126. gdzie toż samo co do sło-
,, wa powtorzonym iest. Naprzeciw temu Xiąże Woiewoda Wileń-
,, ski odwołuie się, i do koekwacyi powszechney Narodu Lite-
,, wskiego z Polskim, i do kolei przodkowania dla Posłow Woie-
,, wodztwa Wileńskiego ubeśpieczoney, i aktualnie na teraźniey-
,, szym Seymie zachowaney.

,, Mam

„ Mam przed oczyma powinność powszechnie obowiązuiącą,
„ aby nayprzod iak nayściśley być posłusznym Prawu iuż napisa-
„ nemu, a potym obmyślania nowych Ustaw, ktorych potrzeba i
„ przyzwoitość nam się ukazuią.

„ Choćbym w sercu i umyśle nie miał zawsze przytomnym,
„ iż te dwa Przezacne Narody, Polski i Litewski, nierozdzielnie
„ złączone, gdy kazały Mi sobie panować, nierozdzielne takoż
„ przyswoiły mi zaszczyty, niemniey Wielkiego Xiążęcia Litewskie-
„ go, iako i Krola Polskiego; Choćby, mowię, tego dwoistego
„ daru naywdzięcznieysza pamięć nie była zawsze w sercu i umy-
„ śle moim obecną, samo to mieysce, w ktorym dziś Seymuie-
„ my, i wszystkie teraźnieyszego Seymu obrządki, wpaiałyby we
„ Mnie to przekonanie, iż rzecz iest wcale przystoyna i słuszna,
„ aby rowną zupełnie koleią zaszczycone były, nie tylko Poselskie,
„ ale i Senatorskie Osoby trzech pierwszych Woiewodztw wszy-
„ stkich trzech Prowincyi Rzeczypospolitey Naszey. A zatym ie-
„ stem w zdaniu: iż należałoby dozwolić Xięciu Woiewodzie Po-
„ znańskiemu pierwszości mieysca na teraźnieyszym Seymie, do-
„ poki nowe Prawo nie stanie, aby ilekroć Posłowie Wileńscy z
„ Prawa poprzedzaią inszych głosem na Seymach, tylekroć i Wo-
„ iewoda Wileński poprzedzał Woiewodow Krakowskiego i Poznań-
„ skiego. Choćby komu zdało się tę materyą nie liczyć między
„ nayważnieyszemi; Ja onę usilnie skutecznemu zaradzeniu Prze-
„ zacnych Stanow polecam; gdyż arcyważną do uprzątnienia być
„ powinna każda rzecz taka dla nas, ktora, iako i dziś doświad-
„ czamy, tak i na przyszłych Seymach, może sprawować stra-
„ tę, ze wszystkich dla Oyczyzny naydroższą, to iest: stratę
„ czasu.

„ Spodziewam się po Zacnych, a Mnie tak dobrze znanych umy-
„ słach Xiążąt Woiewodow Poznańskiego i Wileńskiego, iż chętnie
„ przestaną na tey moiey Propozycyi, ieżeli ona pozyska upodoba-
„ ne przychylenie się do niey Przezacnych Stanow, ktorych skłon-
„ nego odgłosu teraz naybardziey żądam.

Tu się odezwała cała Izba: *Zgoda*. Xiąże Woiewoda Poznański swoie mieysce zasiadł, a Xiąże Woiewoda Wileński z Senatu wyszedł.

Przystąpiono potym do wotowania na Konsyliarzów Rady Nieustaiącey, zaczęli dawać Wota swoie Senatorowie i Ministrowie wezwani przez Marszałków Wielkich oboyga Narodów, w ośmiu przygotowanych do tego mieyscach zakrytych. Regestra Kandydatów stęplem W. X. Lit: oznaczone rozdawał Jmć Xiądz Połubiński Sekretarz Wielki Litewski. Po odwotowaniu Senatorów i Ministrów, w liczbie Biskupów 6. Woiewodów 7. Kasztelanów 20. Ministrów 7. Wazon znowu na środek Izby Senatorskiey wyniesiony, trzema pieczęciami, to iest: Nayiaśnieyszego Pana, Jmci Pana Marszałka W. Lit: i Marszałka Seymowego obwarowany, pod straż Milicyi Laski W. W. X. Lit: w Izbie Senatorskiey oddany został; po czym solwowana Sessya na dzień następuiący na godzinę 11.

SESSYA V.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 8. Października.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, i zagaieniu Sessyi przez Jmci Pana Marszałka Seymowego temi słowy:

,, Ten iest między ludźmi porządek, iż iako w szczegulności ,, każdy człowiek tych bardziey do nasladowania obiera, którzy ,, iednegoż z nim stanu, lub powołania byli; tak w ogulności Na- ,, rody całe, tych sobie naywięcey przed oczy stawią, którzy kształ- ,, tem Rządu i Obywatelstwa obowiązkami naybliżey są do nich ,, podobni. Ztąd pochodzi, iż gdy ten wolny Narod, swobody i ,, gorliwość Rzymian za naycelnieyszy dla siebie ma przykład, Ty ,, Królu Nasz Miłościwy, dobroć i pracowitość naylepszych Rzym- ,, skich Rządców ku dorównaniu, lub przewyższeniu przedsiębie- ,, rzesz; szczęśliwa zaś spolność Narodu z Maiestatem w staraniu ,, około Rzeczypospolitey, tę nam ieszcze nad nich daie przewagę, ,, iż w Rzymie sam ieden niegdyś chwalebny Rządca, dni te za ,, stracone liczył, które mu bez wyświadczonego zeszły dobrodziey- ,, stwa; My z Królem Panem naszym Miłościwym pospołu tego ,, dnia żałowalibyśmy, któryby upłynął bez dopełnienia Prawa, i ,, bez użytku publicznego. Ufa Stan Rycerski, iż mu Oycowska ,, Twoia pilność nie da w tym naymnieyszey odnosić straty, i w ,, tym zamiarze, kontynuacyi kresek doprasza się.

Po skończonym zagaiaiącym Sessyą Jmci Pana Marszałka głosie, wyniesiony został Wazon z Regestrami na środek; po rozpieczętowaniu którego, i odniesieniu na sam koniec Izby Senatorskiey, Jmć Pan Marszałek Seymowy wezwał Woiewodztwo Wileńskie do wotowania na Konsyliarzów Rady Nieustaiącey; wtedy Jmć Pan Giedroyć Poseł Brasławski chciał się przymówić *interlocutoriè*, ale odezwało się natychmiast wielu z Posłów nie dozwalaiących mówienia, iako iuż po rozpoczętym wotowaniu *in Turno;* gdy i powtóre zabierał się do mowienia Jmć Pan Brasławski, znowu wielu odezwało się Posłów z oppozycyą takowemu mowieniu, zaś Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski powiedział: *że gdy iuż* Turnus *zaczęty; pod żadnym pretextem mówić się nie godzi.* Podobnie oświadczył się J. Pan Zabiełło Kowieński, i wielu innych. Po zaspokoieniu, Izby kontynuowało się wotowanie w porządku aż do Woiewodztwa Inflantskiego, wotowało Posłów *in numero* 167. którym Jmc Xiądz Sekretarz W. Lit: rozdawał stęplowane do wotowania Regestra. Po zakończeniu wotowania, wyniesiony Wazon na środek Izby, i tak, iak na dniu wczorayszym, trzema pieczęciami obwarowany, i pod straż Milicyi Laski Wielkiey Litewskiey oddany został; a Sessya solwowana na dzień iutrzeyszy na godzinę 10.

SESSYA VI.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 9. Października.

JAk tylko przybył J. K. Mość do Senatu z Ministrami i Senatorami, wraz Jmć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą tą przedmową.

,, Pośpiech, z którym zbliżeni iesteśmy do otworzenia tego skła-
,, du iawnych przyiazni, i nayskrytszych Obywatelskich szacun-
,, ków, przeświadcza cały Stan Rycerski, iż cokolwiek w pilno-
,, ści porządku, i w ofierze czasu swoiego znaleść się może uprzy-
,, krzenia, wszystkiego tego Nayiaśn: Panie naymilszą w Oycowskim
,, sercu swoim znayduiesz osłodę; My zaś w przezorności Twoiey
,, czerpamy nadzieię, iż skwapliwość nasza, daie Ci uznawać w Naro-
,, dzie, i obowiązki dla Maiestatu dobrze wyrozumiane, i umysły do
,, posługi Rzeczypospolitey pomyślnie doprzężone. Ufasz temu pe-
,, wnie dobrotliwy Królu, a my nieinaczey oświadczenia nasze u-
,, rzetelniemy, iak gdy zacząwszy ochoczo, pełniąc stale, skoń-
,, czemy te Obrady nam samym użytecznie. Niechże czynności na-
,, sze przysuwaią nas do tego pożądanego skutku; Dokonywaymy
,, ten affektów braterskich szafunek, ia w ciągu iego, przystępuię
,, do nominacyi Osob kreski Examinować maiących.

Nominował z *Prowincyi Litewskiey* Jchmść Panów Straszewicza Upitskiego, Grabowskiego Wołkowyskiego; z *Prowincyi Wielko-Polskiey*, Jchmść PP. Wierzchleyskiego Poznańskiego, Szydłowskiego Nurskiego; z *Prowincyi Mało-Polskiey*, Jmci Pana Badeniego Krakowskiego nominowawszy, rzekł: *Drugim zaś życzyłbym ciebie widzieć J. W. Obożny W. Koronny, Pośle Drohicki, ktory nie chciawszy pomnożyć prace swoie Deputacyą do Konstytucyi, azali się tą posługą publiczną zaiąć nie zechcesz?* Na co Jmć Pan Zaleski Poseł Mielnicki oświadczył: *iż Jmć Pan Krasiński Obożny W. Koronny, i Poseł Drohicki, teraz tu nieprzytomny dla słabego zdrowia, od tey usługi wymawia się;* a zatym Jmć Pan Marszałek samego Jmci Pana Zaleskiego Mielnickiego nominował. Wraz po nominacyi Jchmć Panowie do examinowania Wotow Deputowani przed Jmć Panem Marszałkiem Seymowym przepisaną w Prawie Rotą wykonali Przysięgę, po czym Wazon wyniesiony został na śrzodek Izby Senatorskiey, po rozpieczętowaniu którego, i odniesieniu na koniec Izby Senatorskiey, Jmć Pan Marszałek Seymowy wezwał Woiewodztwa Inflantskie i Czerniechowskie do kontynuacyi wotowania na Konsyliarzów Rady. Pod odwotowaniu Jchmć Panów Inflantskich i Czerniechowskich *in Numero* 10. dany był głos od Jmci Pana Marszałka W. Lit: Jmci Xięndzu Sekretarzowi W. Lit: *in ordine* doniesienia, wiele wydał Regestrów stęplowanych do wotowania na Konsyliarzów Rady Nieustaiącey. Jmć Xiądz Sekretarz W. Lit: doniosł, iż rozdał Biskupom 6. Woiewodom 7. Kasztelanom 20. Ministrom 7. Posłom 177. *in summa* wydał Regestrów 217. Po uczynionym takowym doniesieniu, Jmć Pan Marszałek Wielki Litewski wezwał Jchmć Panów Deputowanych, ażeby do examinowania Wotów przystąpić raczyli. W ten czas Jmć Pan Giełgud Starosta Zmudzki,

 pier-

pierwszy w kolei z Deputowanych zabrał głos, i mówił w takowy obyczay.

„ Być do usług skwapliwym, i wiernym Królowi Panu swoie-
„ mu, a temu ieszcze, który nigdy oddzielnego od powszechne-
„ go swych Poddannych dobra, nie ma zamiaru; O! miła a ko-
„ nieczna powinności, i naywłaściwszy szczęśliwienia siebie sposo-
„ bie. Stawam przed Tronem Twoim Nayiaśnieyszy Panie, tę
„ prawdę na moiey wyobrażaiący osobie, i wyznaiąc co mię do
„ tego, z którego mówię, doprawadziło mieysca; oto iedynie roz-
„ kazy W. K. Mości Pana M. Miłościwego, do wiernych Maiesta-
„ towi Jego, i Oyczyznie życzliwych usług; te kiedy były ca-
„ łego życia moiego zaięciem, pozyskały w Prześwietney Prowin-
„ cyi Litewskiey wysoki dla mnie tytuł: Zasłużonego; a w Prze-
„ świetnym Xięstwie Zmudzkim, za wydanym od W. K. Mości Pa-
„ na N. Mił: Uniwersałem, do obrania Starosty Zmudzkiego,
„ śmiercią Wielkiego w Oyczyznie Męża Jaśnie Wielmożnego
„ Chodkiewicza zawakowałego, zgromadzone licznych Obywatelów
„ serca, wybrały mię iednomyślnie do naypierwszego w Xięstwie
„ swoim Dostoieństwa. Ten Akt Elekcyi podług Praw od Ante-
„ cessorów W. K. Mości Pana N. Mił: Xięstwu Zmudzkiemu nada-
„ nych odbyty, Przywileiem swym Pańskim utwierdziwszy łaska-
„ wie, zbliżyłeś mię Nayiaśnieyszy Panie do Tronu swoiego. Za
„ co naygłębsze Maiestatowi Pańskiemu składaiąc dzięki, wyzna-
„ wać nie przestanę: iż ciągle Łaski W. K. Mości Pana M. Mił:
„ przez wiek moy na mnie wylewaiące się, doprowadziły mię do
„ tego stopnia, na którym, aby wszystkie dni życia moiego, wier-
„ nością Panu, życzliwością Oyczyznie, zaszczyt sobie pomnaża-
„ ły, dostrzegać będą, i obowiązki, i wdzięczności moiey powin-
„ ność. Dopiero zaś, nim do pełnienia nowych Rozkazów W. K.
„ Mości Pana M. Mił: przystąpię, pozwol Nayiaśnieyszy Panie
„ Tę, która dla Pana i Oyczyzny, usługi mnie skazywała, któ-
„ ra przez nie, zasłużonym mnie utworzyła, która na tym Sta-
„ rostwa Zmudzkiego Krześle utwierdziła, ucałować Rękę.

A po ucałowaniu Ręki Krolewskiey, którą po tym Synowie Starosty i Pokrewni, na dziękczynienie Królowi, ucałowali, tenże Starosta Zmudzki przystąpił wespoł z innemi do examinowania Wotów. Wyniesiony Wazon na środek Izby Senatorskiey, i na stole przygotowanym dla Deputowanych postawiony, trzema kluczami otworzony został. Wybierane Regestra z Wazonu po 10. w iedną pakę związywano, po obrachowaniu ktorych, Jmć Pan Giełgud Starosta Zmudzki doniosł: iż liczba Regestrów na Konsyliarzów Rady zgadza się z doniesieniem o tychże Regestrach przez Jmci Xiędza Sekretarza Litewskiego uczynionym. Przystąpiono potym do przeglądania wotów, ieśli są dobrze podkreślane, i do czytania onych przez Jmci Pana Popiela Kasztelana Sandomirskiego. Z liczby Regestrów na tey Sessyi pod Krytykę, prawem przepisaną, wziętych *in numero* 67. znałazło się nie dobrze podkreślonych *in numero* 13. *Pierwszy* Regestr zły był dla 37. podkreślonych. *Drugi*, że 5. podkreślono z Mało-Polskiey Prowincyi z Stanu Rycerskiego z Nowey Rady; *Trzeci*, że 7. Senatorów podkreślono z starey Rady. *Czwarty*, że iednego nie było Biskupa. *Piąty*, że 37. podkreślonych. *Szosty*, że pięciu Senatorów z Nowey Rady z Litwy podkreślono. *Siodmy*, że nie podkreślono Ministra Podskarbiego.

go. *Osmy*, że iednego z starey Rady nie było podkreślonego. *Dziewiąty*, że trzech tylko z Prowincyi Mało-Polskiey z nowey Rady z Stanu Rycerskiego podkreślonych. *Dziesiąty*, że 5. tylko z Mało-Polskiey podkreślonych. *Jedenasty*, że nie umieszczony Xiąże Prymas. *Dwunasty*, że 5. Senatorów z Starey Rady podkreślono. *Trzynasty*, że Hetman nie iest podkreślony.

Po przeczytaniu wszystkich na tey Sessyi wziętych wotów, Wazon został trzema kłótkami iak i pierwey zamknięty, trzema Pieczęciami obwarowany, i pod straż milicyi Laski Wielkiey Litewskiey oddany. Sessya zaś limitowana na Poniedziałek na godzinę 10.

SESSYA VII.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 22. Października.

GDY przybył J. K. Mość z Ministrami i Senatorami do Senatu, i gdy zagaił Sessyą Jmć Pan Marszałek Seymowy głosem swoim w tym sposobie mowiąc:

„ Jeżeli niemasz tey rzeczy w sprawach ludzkich, ktoraby u-
„ ważnemu człowiekowi nie przynosiła nauki lub przestrogi, iak-
„ żeż Narod, świadek codzienny pracowitości Króla swoiego, nie
„ ma z niey nabierać pobudek do skwapliwey i niczym zrazić się
„ nie mogącey około dobra powszechnego pracy. Nieme są wszel-
„ kie Prawa, a wolnemu Narodowi nayczuley ie przypomina przy-
„ kład w posłuszeństwie im samychże Królow. Nie tęskno Ci Nay-
„ iaśnieyszy Panie patrzyć na Nas pełniących zamiary i przepisy
„ Prawa, nie tęskno nam zwracać się do tey Izby po codzienny
„ troskliwości Twoiey o Rzeczpospolitą dowód i przykład. Duch
„ porządku nie da więc Tobie Miłościwy Królu uczuć przykrości
„ w prozbie naszey, aby roztrząsanie kresek biorąc koniec, dal-
„ szym Seymowania obrządkom i potrzebom, mieysce i czas razem
„ otwierało. „

Po czym przystąpili Jchmość Panowie Deputowani do kontynuacyi examinowania wotów na Konsyliarzow Rady Nieustaiącey. Po rozpieczętowaniu zaś i otworzeniu Wazonu, wyięto i przeczytano na tey Sessyi Regestrów *in numero* ośmdziesiąt, między któremi znalazło się nie dobrze podkreślonych w liczbie 14. Po dawnieyszych, że były, złe odrzuconych, pierwszy *Czternasty*, ten Regestr przeto zły, że w nim było 37. osób podkreślonych: *Piętnasty*, że nie podkreślono żadnego z dawney Rady z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Mało-Polskiey. *Szesnasty*, że trzech tylko podkreślono z Litwy z Stanu Rycerskiego z Nowey Rady. *Siedmnasty*, że nie podkreślono z Stanu Rycerskiego z dawney Rady z Mało-Polskiey żadnego. *Ośmnasty*, że pięciu Senatorów z iedney Prowincyi z nowey Rady podkreślono. *Dziewiętnasty*, że tylko trzech Ministrów podkreślono. *Dwudziesty*, że dwóch Ministrów nie podkreślono. *Dwudziesty pierwszy*, że tylko trzech Senatorów z iedney Prowincyi podkreślono. *Dwudziesty drugi*, że iednego Ministra nie podkreślono. *Dwudziesty trzeci*, że ośmiu Senatorów z starey Rady podkreślono. *Dwudziesty czwarty*, że iednego nie pod-

 kreślo-

kreślono Senatora z Prowincyi Mało-Polskiey. *Dwudziesty piąty*, że pięciu Senatorów z Prowincyi Wielko-Polskiey podkreślono. *Dwudziesty szósty*, że pięciu Senatorów z starey Rady podkreślono. *Dwudziesty siódmy*, że iednego nie dostaie Senatora z Prowincyi Litewskiey. Po zakończeniu rewidowania i czytania Regestrów wyiętych, Wazon iak i pierwey trzema kłótkami zamknięty, trzema pieczęciami obwarowany, i pod straż Milicyi Laski Wielkiey Litewskiey oddany, a Sessya limitowana na dzień następuiący na godzinę 11. *præcisè*.

SESSYA VIII.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 12. Października.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, i zagaieniu Sessyi przez Jmci Pana Marszałka Seymowego w te słowa:

„ Wszystkie te porównania, które, cześć Tronom przyzwoita „ przez tyle wieków i ust wynaydowała, nie ukazuią nic właści- „ wszego, nad podobieństwo Tronu do Słońca, które gdyby ia- „ sności swoiey licznym płodom ziemi długo odmowiło, zniknęła- „ by zdrowość, wzrost, i doyrzałość wszystkiego; tak właśnie ni- „ nieysze Seymowania naszego obrządki że się dokonywaią rychło, „ i że pełnienie Prawa nie uszczerbia nic pory stanowienia iego „ wyznaczoney, umie Stan Rycerski uznawać tego przyczynę w ła- „ skawey i naypilnieyszey Króla swoiego przytomności. Już bli- „ scy iesteśmy Nayiaśnieyszy Panie tey chwili, która odkryie nam „ skutki szacunku Obywatelskiey zdatności, wzaiemnych w Naro- „ dzie przyiaźni związkow, i tego wszystkiego, czym się serca wol- „ nego Narodu powoduią; Ażeby się więc obieraiących uprzeymość, „ obranych szczęśliwością rychło nasyciła, racz Miłościwy Królu „ dokonania examinu kresek łaskawie dozwolić. „

Jchmość Panowie Deputowani po rozpieczętowaniu Wazonu, przystąpili do kontynuacyi examinowania wotów na Konsyliarzow Rady. Między ostatniemi 70. Regestrami, znalazło się nie dobrze podkreślonych *in numero* 21. to iest: w kontynuacyi przeszłych dni znalezionych mylnemi Regestrów. *Dwudziesty osmy* był zły, że 5. z starey Rady z Senatu podkreślono. *Dwudziesty dziewiąty*, że iednego Biskupa z Prowincyi Wielko-Polskiey nie podkreślono. *Trzydziesty*, że żadnego Pieczętarza nie umieszczono. *Trzydziesty pierwszy*, że iednego nie było Biskupa. *Trzydziesty drugi*, że Prymasa nie położono. *Trzydziesty trzeci*, że 7. Senatorów z starey Rady podkreślono. *Trzydziesty czwarty*, że tylko 5. Senatorów z starey Rady podkreślono. *Trzydziesty piąty*, że dwoch niedostaie Ministrów. *Trzydziesty szósty*, że tylko pięciu z Senatu z starey Rady podkreślono. *Trzydziesty siódmy*, że Podskarbiego nie podkreślono. *Trzydziesty osmy*, że Biskupa niemasz iednego. *Trzydziesty dziewiąty*, że czterech podkreślono Biskupów. *Czterdziesty*, że Pieczętarz żaden nie podkreślony. *Czterdziesty pierwszy*, że tylko 33. podkreślono. *Czterdziesty drugi*, że Pieczętarz żaden nie podkreślony. *Czterdziesty trzeci*, że żadnego nie podkreślono

ślono z Stanu Rycerskiego. *Czterdziesty czwarty*, że 7. Senatorów z starey Rady podkreślono. *Czterdziesty piąty*, że żadnego niemasz Kanclerza. *Czterdziesty szósty*, że z Mało-Polskiey 3. z Stanu Rycerskiego z dawney Rady podkreślono. *Czterdziesty siódmy*, że trzech Senatorów z starey Rady z iedney Prowincyi podkreślono. *Czterdziesty osmy*, że pięciu z Stanu Rycerskiego z iedney Prowincyi z nowey Rady podkreślono.

Po obrachowaniu wszystkich wotów przez Deputowanych, Jmć Pan Giełgud Starosta Zmudzki zabrał głos w te słowa: *Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy, Prześwietne Rzeczypospolitey Stany. Dopełniliśmy obowiązku na nas włożonego i pilnie zkalkulowaliśmy wszystkie wota do wyboru Konsyliarzów Rady Nieustaiącey służące.* Czytał potym, wiele na którego z Kandydatów było wotów. Przeczytawszy aż do wotów na Xiążecia Prymasa, zabrał znowu głos i mowił: *Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy, Prześwietne Rzeczypospolitey Stany! mylnych list było 48. na Xiążęcia Jmci Prymasa iest liczba wotów dana 169. więc całkowita liczba Regestrów 217. przez Jmci Xiędza Sekretarza Wielkiego Litewskiego wydana znayduie się zupełna.* Potym czytał: którzy *pluralitate Votorum* za Konsyliarzów do następney Rady utrzymali się, tych *Series* iest takowa: Osoby do Rady Nieustaiącey wybrane *pluralitate votorum. Z dawney Rady z Senatu & ex Ministerio*, z *Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, Przewielebny Kossakowski Biskup Infłantski miał wotów 123. W. Tyszkiewicz Hetman Polny Litewski miał wotów 164. z *Prowincyi Wielko-Polskiey* W. W. Xiąże August Sułkowski Woiewoda Poznański wotów 158. Mniszech Marszałek Wielki Koronny 159. z *Prowincyi Mało-Polskiey*, W.W. Potocki Woiewoda Ruski 167. Ożarowski Kasztelan Woynicki 168. *Z dawney Rady z Stanu Rycerskiego*, z *Prowincyi Litewskiey*, UUr. Zabiełło Łowczy Litewski 107. Chrapowicki Generał 125. *Z Prowincyi Wielko-Polskiey*, Miaskowski Ex-Starosta Gnieźnieński 81. Sokołowski Starosta Nieszawski 131. *Z Prowincyi Mało-Polskiey*, Potocki Ex-Podstoli Koronny 166. Zielonka Podkomorzy Lwowski 161. *Z nowych Kandydatów*, z *Senatu & ex Ministerio*, z *Prowincyi Litewskiey*, W. W. Ogiński Woiewoda Trocki wotów 141. Zyberg Woiewoda Brzeski Litewski 117. Jeleński Kasztelan Nowogrodzki 92. Billewicz Kasztelan Mścisławski 104. *Z Prowincyi Wielko-Polskiey*, Przewielebny Rybiński Biskup Kujawski 131. W. W. Sumiński Kasztelan Brzeski Kujawski 152. Sobolewski Kasztelan Warszawski 160. Oborski Kasztelan Ciechanowski 149. *Z Prowincyi Mało-Polskiey*, Nayprzewielebnieyszy Xiążę Nominat Prymas 169. W. W. Popiel Kasztelan Sandomirski 114. Małachowski Podkanclerzy Koronny 167. Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny 164. *Z nowych Kandydatów z Stanu Rycerskiego*, z *Prowincyi Litewskiey*, UUr. Kazimierz Plater Storosta Inflantski wotów 59. Michał Straszewicz Marszałek Upitski 84. Ignacy Kurzeniecki Chorąży Piński 70. Piotr Mackiewicz Skarbnik: Połocki 82. *Z Prowincyi Wielko-Polskiey*, UUr. Stanisław Bieliński Cześnik Koronny 108. Felix Gorski Chorąży Warszawski 157. Kazimierz Bolesz Stolnik Gnieźnieński 104. Dzierzbicki Starosta Wartelski 80. *Z Prowincyi Mało-Polskiey*, UUr. Andrzey Dobiecki Podkomorzy Sandomirski wotów 87. Radzicki Podkomorzy Zakroczymski 87. Antoni Firley Konarski Podpułkownik Artylleryi Koronney 86. Kazimierz

mierz Ustrzycki Poseł Wołyński 87. Co Jmć Pan Giełgud Starosta Zmudzki przeczytawszy, mowił: *Ci są Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy, którzy w Naywyższey Magistraturze Rady przy boku Jego Pańskim Nieustaiącey, starali się być umieszczonemi, aby pod Oycowskim, a szczęśliwości Jego Poddanych dozornym okiem, dać z siebie mogli wywody: Ochoty służenia Oyczyznie, do urzędowania zdatności, i wyważania Prawa równą szalą dla każdego Obywatela. Ci są, w których ufność zawierzaiąca ofiarom, pomnożyła chęci w sercach obieraiących do Onych wybrania. Ci są nakoniec, którzy na przyszłym da Bóg Seymie W. K. Mci Panu Naszemu Miłościwemu i Seymuiącym Rzeczypospolitey Stanom, winni będą zdać z czynów swoich rachunek, a w potomności Synów Oyczyzny sprawiedliwe z Obywatelstwa i z sprawunków swoich zostawią szacunki.*

Po spaleniu Regestrow wszystkich, na ktorych wotowano na Konsyliarzów Rady Nieustaiącey, w obecności Deputowanych, Sessya solwowana na dzień następuiący na godzinę 11. *in ordine* wykonania Przysięgi przez Konsyliarzów nowo obranych. Tabella zaś wotów w szczególności każde zawieraiąca, i Regestr nominowanych Konsyliarzów Rady Nieustaiącey z liczbą kresek, podpisany przez Jchmciow Panów Deputowanych, oddane są, iak zwyczay, w ręce Jmci Pana Marszałka Seymowego.

SESSYA IX.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 13. Października.

Po przybyciu J. K. Mci do Senatu, i zagaieniu Sessyi przez Jmci Pana Marszałka Seymowego w tych wyrazach:

„Spełniło się Prawo, i powszechne żądania: obrani są Konsyliarze Rady Nieustaiącey, a Stan Rycerski przygotowawszy tych „Postrzegaczów Prawa, stanowienia iego coraz bliższym widzi się. „Niemasz tu z nas nikogo Nayiaśnieyszy Panie, któryby nie znał, „iak wiele zależy na tym, ażeby moc Prawodawcza, z ufnością „Tłumaczów woli swoiey dobierała, niemasz też z Obywatelów „nikogo, któryby nie pragnął widzieć Prawa nasze same siebie „nayiaśniey tłumaczące, a potrzebę dozoru tylko zostawuiące. Smutna iest rzecz patrzeć, iako wyłamuiąca się z pod przepisów Prawa ludzka ułomność w mnostwie Ustaw naszych szuka ochrony, „iedne naprzeciw drugiego przytacza, i dwoistym znaczeniem „myśli Prawodawczey siebie okrywa. Umie więc ztąd sobie Stan „Rycerski zbawienną czerpać naukę, a znaiąc, iakich Praw Mądry „Król na chwałę Panowania swego, i ku potrzebie Oyczyzny żąda w niczym ducha Prawa nie przytłumiać, cały Narod iednostaynym iego mieć tłumaczem, a straż tylko iego potrzebną ukazać, będzie miał za nayświętszą powinność. Powszechność tego „przekonania każe nam ufać: iż co czuią i oświadczaią obieraiący, tego z uwagi swoiey nie spuszczą obrani. Dopuśćże ich „łaskawie Miłościwy Królu do obostrzoney Prawem przysięgi, abyśmy obieraiąc Marszałka Rady i Sekretarza, do ważnieyszego powołania naszego porządnie zbliżali się.

Jmć Pan

Jmć Pan Marszałek W. Lit: wzywał Jchmść Panów Konsyliarzów Rady przytomnych przez Prowincye, nayprzód z Senatu, potym z Stanu Rycerskiego, do wykonania przysięgi, po którey odbytey dany głos Jmci Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi Lit: *in ordine* czytania Kandydatów na Marszałka Rady. W tym momencie Xiąże Jmść Sapieha Generał Artylleryi Lit: Poseł Brzeski Lit: przymówił się *interlocutorie* temi niemal słowy: *Kto tylko chce swoiego dopełniać obowiązku, powinnością iego iest, Prawo brać iak nayściśley, i iego przepisów w niczym nie odstępować. Konstytucya Roku* 1775. *w Artykule: o Marszałku Rady, powiada: że Marszałek będzie obierany sposobem o Elekcyi Osob Radnych przepisanym, i Przysięgę publicznie wykona. Konstytucya zaś* 1776. *twierdzi, iż Konsyliarzom obranym wolno sześć Niedziel czasu namyślać się, i w czasie onych przysięgę na Konsyliarstwo wykonać; Przeto wiadomo iest: że nikt nie ma na siebie zlaney prawnie władzy Konsyliarza, aż do momentu wykonania na ten Urząd przysięgi. Słyszeliśmy ich ogłoszonych sześciu, przysięgę zaś wykonało tylko trzech. Prosiemy więc, aby ci, którzy przysięgi nie wykonali, iako* ipso jure *nie mogący być obieranemi, byli od Kandydacyi na Marszałka Rady wyłączonemi.* Na to odpowiedział Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski: *Iż Xiąże Jmść Poseł Brzeski Lit: cytował iedno Prawo* Anni 1775. *cytował drugie* Anni 1776. *a nie cytował trzeciego, któreby iaśnie wyrażało, ażeby Konsyliarze koniecznie sami tylko przysięgli Kandydatami prawnemi do Marszałkowstwa Rady byli. A że takiego Prawa iasnego niemasz, iest to więc sama tylko wątpliwość, która tłomaczeniu podpada, i trzebaby na obiaśnienie iey nowego Prawa.* Xiąże Sapieha Poseł Brzeski Lit: na to mówienie Jmci Pana Inflantskiego w ten sposób rzekł: *Prawo pozwala do sześciu Niedziel Konsyliarzowi obranemu wstrzymywać wykonanie przysięgi, po którym czasie upłynionym ieśliby nie wykonał przysięgi, inny na iego mieysce ma być obrany; więc gdyby z rzędu takowych Konsyliarzów miał być obrany Marszałek, a w sześciu Niedzielach nie przysiągł, iużby nie był Marszałek przez Stany Seymuiące obrany, a tak tracilibyśmy na naszey prerogatywie.* W tym czasie przybyły do Izby Jmć Pan Straszewicz Poseł Upitski, obrany Konsyliarz, wykonał na Konsyliarstwo przed Królem Jmcią przysięgę. Po czym rumor w Izbie w materyi powyższey podobny, wprzody będącemu, zrobił się, a Xiąże Sapieha Poseł Brzeski Lit: znowu rzekł: *Jakże ten może być obrany Marszałkiem Rady, kto nie iest ieszcze Konsyliarzem? Konsyliarzem zaś każdy z obranych wtedy zostaie, gdy przysięgę wykona; przeto więc iaśnie wypada, iż nie będący Konsyliarzem, nie może być Marszałkiem Rady obierany. Wszelako ia tę materyą oddaię do decyzyi Stanów, przełożywszy to, co Prawo mieć chciało zachowywanym.* Jmć Pan Marszałek Seymowy w zabranym głosie oświadczył: *Gdy przyzwoita iest przezorność, iż Elekcya i wykonanie przysięgi dopiero aktualnego stanowi Konsyliarza, zatym mam honor donieść Stanom Prześwietnym, iż Jchmość Panowie Zabiełło i Plater przepisaney Prawem nie dopełnili przysięgi.* Po czym kontynuował czytanie Kandydatów na Marszałka, i Sekretarza Rady Jmć Xiądz Połubiński Sekretarz Lit: gdy przeczytał Kandydatów w tym porządku:

KANDYDACI Z KONSYLIARZOW PODŁUG ALTERNATY Z PROWINCYI WIELKIEGO XIĘSTWA LIT: DO WYBORU NA MARSZAŁKA RADY NIEUSTAIĄCEY.

Zabiełło Łowczy Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Straszewicz Marszałek Upitski, Plater Starosta Inflantski, Kurzeniecki Chorąży Piński, Chrapowicki Generał-Major Woysk W. X. Litewsk: Mackiewisz Skarbnik: Połocki.

CANDIDATI NATI DO SEKRETARYI RADY NIEUSTAIĄCEY.

Sołtyk Sekretarz W. Koronny, Połubiński Sekretarz W. Litewski, Granowski Sekretarz W. Koronny, Moszyński Sekretarz W. Litewski, Gorzeński Referendarz Koronny, Brzostowski Referendarz Litewski, Małachowski Referendarz Koronny, Tyszkiewicz Referendarz Litewski, Alexandrowicz Pisarz W. Koronny, Mielżyński Pisarz W. Koronny, Maniecki Pisarz W. Koronny, Bieliński Pisarz W. Koronny, Naruszewicz Pisarz W. Litewski, Morykoni Pisarz W. Litewski, Dzieduszycki Pisarz W. Lit: i Sekretarz w Departamencie Spraw Cudzoziemskich, Morawski Pisarz W. Litewski.

Po zamknięciu na trzy kłotki Wazonu, postawieniu onego na zwyczaynym mieyscu, wotowali na Marszałka i Sekretarza Rady, wzywani Senatorowie i Ministrowie przez Marszałków Wielkich oboyga Narodów, a Posłowie przez Marszałka Seymowego. Po odwotowaniu przez wszystkich z kolei, Jmć Pan Podkanclerzy Litewski deputował od Tronu tych samych Senatorów do examinowania kresek na Marszałka i Sekretarza Rady, którzy byli Deputowani do examinowania Wotów na Konsyliarzów. Tychże samych i Jmć Pan Marszałek Seymowy deputował z Stanu Rycerskiego. Jmć Xiądz Sekretarz Lit: za danym sobie głosem doniosł: iż wydał Regestrów do wotowania Jchmć Xięży Biskupom 6. Woiewodom 9. Kasztelanom 20. Ministrom 7. Posłom 168. *in summa* wydał Regestrów 210. Przystąpili Jchmć Panowie Deputowani do examinowania Wotów. Gdy one przeyrzeli, Jmć Pan Starosta Zmudzki Giełgud doniosł: iż liczba Regestrów tak na Marszałka, iak i na Sekretarza Rady zgadza się z liczbą doniesioną przez Jmci Xiędza Sekretarza Litewskiego. Po przeczytaniu wszystkich Wotów, Jmć Pan Giełgud Starosta Zmudzki oświadczył: iż *pluralitate votorum* iest obrany Marszałkiem Jmć Pan Chrapowicki Generał, maiący Wotów 175. a Sekretarzem Rady także *pluralitate votorum* obrany Jmć Xiądz Naruszewicz Pisarz W. Lit: maiący Wotów 196. którzy natychmiast przed Królem Jegomością przepisaną w Prawie dla siebie Rotą wykonali przysięgę. Po wykonaniu którey, Jmć Pan Podkanclerzy Litewski od Tronu doniosł: *iż Król Jmć czas ranny iutrzeyszy zostawuie wolny na Sessye Prowincyonalne dla obrania Sędziów Seymowych*, a zatym solwował Sessyą na dzień następuiący na popołudnie, na godzinę 5. *in ordine* wykonania Przysięgi przez Sędziów Seymowych.

SESSYA X.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 17. Października.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, Jmć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w te słowa:

,, Ludzka do rozwięzłości skłonność, nayprzędzey z pod tego ,, wyłamuie się Prawa, którego nie częsta potrzeba, lub rzadka po- ,, kazuie się użyteczność; Nam iednakże dosyć było wiedzieć, że ,, iest Prawo, obranie Sędziów Seymowych nakazuiące; dosyć było ,, poznawać, iż obecnością Sądu hamuią się przestępstwa; ażeby- ,, śmy ich po Prowincyach obrali, obranych przed Tron przywie- ,, dli, przywiedzionych uroczystą zniewolili przysięgą. Jest to ie- ,, den rodzay Urzędu, Nayiaśn: Panie, którego próżnowanie, całe- ,, mu przynosi chwałę Narodowi. Jedni są to Sędziowie, którzy ,, przemieniaią się w świadków, bo ich moc bezczynna, naype- ,, wnieyszym Cnoty i Charakteru Narodowego iest dowodem. Ko- ,, chayże Sprawiedliwy Królu ten dobry Narod; gdzieindziey wystę- ,, pki oczekuią Sądu, tu Sąd doczekać się występków nie może.

Tenże Jmć Pan Marszałek zagaiwszy Sessyą powyższą powiedzianą rzeczą, czytał sam *Seriem* Sędziów Seymowych przez Prowincye na Prowincyonalnych Sessyach obranych, iak następuią: *Z Prowincyi W. X. Lit:* z *Woiewodztwa Wileńskiego*, Ur: Krzysztof Giedroyć Podkomorzy i Poseł Wileński. *Z Woiewodztwa Trockiego*, Ur: Franciszek Deraés Podczaszy i Poseł Trocki. *Z Xięstwa Zmudzkiego*, Jozef Plater Poseł Zmudzki. *Z Woiewodztwa Smoleńskiego*, Ignacy Puzyna Poseł Starodubowski. *Z Woiewodztwa Połockiego*, Korsak Poseł Połocki. *Z Woiewodztwa Nowogrodzkiego*, Jan Grabowski Poseł Wołkowyski. *Z Woiewodztwa Brzeskiego Litewskiego*, Matuszewicz Poseł Brzeski Lit. *Z Woiewodztwa Mińskiego*, Wiszczyński Poseł Rzeczycki. *Z Woiewodztwa Witebskiego*, Omulski Poseł Orszański. *Z Xięstwa Inflantskiego*, Antoni Suffczyński Poseł Inflantski. *Z Prowincyi Wielko-Polskiey*, z *Woiewodztwa Poznańskiego*, Xawery Małachowski Szambelan J. K. Mci, Poseł Poznański. *Z Woiewodztwa Kaliskiego*, Piotr Rogaliński Poseł Kaliski. *Z Woiewodztwa Gnieźnieńskiego*, Alexander Kraszewski Starosta Ułanowski, Poseł Gnieźnieński. *Z Woiewodztwa Sieradzkiego*, Piotr Chodakowski Vice-Starosta Ostrzeszowski, Poseł Wieluński. *Z Woiewodztwa Łęczyckiego*, Jan Saryusz Stokowski Chorąży i Poseł Łęczycki. *Z Woiewodztwa Brzeskiego-Kuiawskiego*, Michał Sokołowski Starosta Kowalski, Poseł Inowrocławski. *Z Woiewodztwa Inowrocławskiego*, Jan Wodziński Podczaszy Kruszwicki, Poseł Inowrocławski. *Z Woiewodztwa Płockiego*, Ignacy Bachmiński Pułkownik Kawaleryi Narodowey, Poseł Płocki. *Z Xięstwa Mazowieckiego*, Jan Nakwaski Podkomorzyc i Poseł Wyszogrodzki. *Z Woiewodztwa Rawskiego*, Wincenty Ciechomski Łowczy Sochaczewski i Poseł Gostyński. *Z Prowincyi Mało-Polskiey*, z *Woiewodztwa Krakowskiego*, Bobrownicki Szambelan J. K. Mci, Poseł Krakowski. *Z Woiewodztwa Sandomirskiego*, Wężyk Rudzki Łowczy Wiślicki, Poseł Sandomirski. *Z Woiewodztwa Kiiowskiego*, Irlicz

Pułkownik, Poseł Kiiowski. *Z Woiewodztwa Ruskiego*, Boniecki Poseł Ziemi Chełmskiey. *Z Woiewodztwa Wołyńskiego*, Pułaski Poseł Wołyński. *Z Woiewodztwa Podolskiego*, Potocki Poseł Podolski. *Z Woiewodztwa Lubelskiego*, Xawery Stoiński Szambelan J. K. Mci, Poseł Lubelski. *Z Woiewodztwa Podlaskiego*, Kuszel Stolnik Podlaski, Poseł Drohicki. *Z Woiewodztwa Bracławskiego*, Xiąże Antoni Czetwertyński Chorąży i Poseł Bracławski. *Z Woiewodztwa Czerniechowskiego*, Miączyński Generał Inspektor, Poseł Czerniechowski. Ci natychmiast przed J. K. Mością przepisaną w Prawie Rotą wykonali przysięgę, wzywani przez Prowincye od Jmci Pana Marszałka W. Lit: i Sessya solwowana na dzień następuiący na godzinę 11. *præcisè*.

SESSYA XI.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 15. Października.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, zagaił Sessyą Jmć Pan Marszałek Seymowy temi słowy:

„ Gdy w przyrodzeniu naszym iest nowych rzeczy pragnąć, „ a dawnych iednostayność sobie uprzykrzać: niemasz skuteczniey„ szego sposobu do uniknienia tey słabości w tym czasie, gdy sa„ mym przepisem Prawa zatrudniamy się, iak tylko w każdym kró„ ku cel Prawa upatrywać, zamiaru iego dociekać, i wynikaiące „ z niego roztrząsać pożytki. Nie dogadzaią wprawdzie tak długie „ nasze do Seymowania przystępy, ani ciekawości powszechney, ani „ naszemu do Prawodawstwa powołaniu; lecz kiedy weyrzemy uwa„ gą w przyczyny, dla których, i nie czym inszym, i tak długo „ nas Prawo zaprząta, poznaiemy wyraźnie, iż nas przez to do sie„ bie zwyczai, cześć, iaką mieć mamy dla niego, wraża, i przez „ chwalebne posłuszeństwo, do świętości Prawodawczego Charakte„ ru nas gotuie. Nie mnogością Praw Rzeczypospolite stoią, ale „ skutecznością onych; nie to mi Prawodawca, co wiele napisał, „ lecz co przykładem swoim moc Prawa obwarował. Tą prawdą „ Stan Rycerski gruntownie przekonany, a w przekonaniu swoim, „ Twoią, Nayiaśn: Panie, niespracowaną pilnością stwierdzony, do„ prasza się o dalszy ciąg Seymowania porządku, a razem o do„ zwolenie, aby Lista Kandydatów do Kommissyi Skarbowey była „ rozdana.

Po zakończonym głosie Marszałka Seymowego, Jmć Pan Marszałek W. Lit: dał głos Jmci Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi Wielkiemu Litewskiemu *in ordine* czytania Paktów Konwentów, po przeczytaniu których Jmć Pan Podkanclerzy Litewski czytał Propozycye od Tronu w dziewięciu Punktach zawarte, których takowe iest brzmienie:

PROPOZYCYE OD TRONU J. K. MCI STANOM RZECZYPOSPOLITEY NA SEYM 1784. ZGROMADZONYM.

Im chętniey Jego Królewska Mość Pan Nasz Miłościwy dogadzaiąc Prawu, i żądaniu Obywatelów tuteyszey Przezacney Prowincyi,

wincyi, złożył ten pierwszy pod swym Panowaniem Seym w Wielkim Xięstwię Litewskim, tym sprawiedliwiey się też spodziewać powinien, żę pomienionego trudu swego w tak dalekich i znacznych przenosinach nadgrodę, znaydzie w ochotnym przyłożeniu się Przezacnych Stanów Rzeczypospolitey, do tych zamiarów, których skutku życzyć każe Jego Krolewskiey Mości wrodzona miłość Jego ku Oyczyznie, złączona z uwagą potrzeb, i sytuacyi oneyże.

Propozycya Pierwsza.

Inszego celu mieć nie może, nad ten, aby, co nieszczęśliwym losem ostatniego Seymu w odkład poszło, teraz przez zakwitowanie Kommissyi Skarbowych, i Edukacyiney, i Departamentu Woyskowego, z rachunkow tak dwuletnich (iako iuż przez Examinatorów przeszło-Seymowych approbowanych) dopełnionym zostało, a razem, żeby tychże Dykasteryów na teraźnieyszy Seym przygotowane Rachunki, roztrząśnione i zakwitowana także stały się, gdy (iako się spodziewać należy) za sprawiedliwe będą uznane. A że nieuskuteczniona w tey mierze czynność ostatniego Seymu, zlewa się na teraźnieyszy, i podwaia nieiako prace teraz Seymuiących, niech to samo będzie nauką, iak oszczędnie i pilnie trzeba Nam używać tey małey liczby dni Obradom Publicznym zostawioney. Więc i examen, i zaświadczenie Rady Nieustaiącey, że tą razą nie przeszkodzą Czynnościom Seymowym, spodziewa się Jego Krolewska Mość.

Propozycya Druga.

Gdy Jmperatorowa Jeymość rozmaitemi Ustawami swemi, w upłynionym od ostatniego Seymu Naszego czasie, dała nowe dowody przyiacielskich chęci swoich dla pomyślności Naszych, osobliwie handlowych, słuszna iest rzecz, abyśmy żądaniom Jey dogodzili, w potwierdzeniu Seymowym, Umowy między Nią, a Xiążęciem Kurlandzkim zaszłey, względem handlu Rygskiego.

Propozycya Trzecia.

Z tego powodu wdzięczności dla teyże Wielkiey Monarchini, i z względu własnego Dobra Współ-Obywatelów Naszych, osobliwie na Ukrainie Naszey mieszkaiących, przekłada Przezacnym Stanom Jego Krolewska Mość pzyzwoitość zniżenia Ceł naszych, *ad, & extra Regnum*, w stronie Południowey, od czasów Króla Jana III. do tych czas trwaiących. Uczyniemy przez to rzecz miłą przyiazney Sąsiadce Naszey, a oraz Nam samym pożyteczną, przez zachęcenie, i powiększenie handlu Naszego.

Propozycya Czwarta.

Powiększenie Pensyi Marszałków Trybunalskich ze Skarbów, tudzież obmyślenie Pensyi dla Deputatów Trybunalskich w Obydwu Narodach, równie, iako i obmyślenie Funduszów na Warty Grodzkie, tam osobliwie, gdzie szczupłość, lub (iako iuż w niektórych) i zniszczenie zupełne Intrat Starościńskich, nie dozwala Starostom tego kosztu, równie iako i na opatrzenie przyzwoite *Archivorum*, więzień, i więźniów, tych mówię Obiektów potrzebę tylekroć przełożoną, iuż nie przekłada, lecz tylko przypomina Jego Krolewska Mość Przezacnym Stanom; a że nierowność potrzeb w tey mierze w różnych Woiewodztwach, Ziemiach, i Powiatach, nierównych

też na to wyciąga funduszów, tych obmyślenie radzi Jego Krolewska Mość Przezacnym Stanom dozwolić upodobaniu, i uchwałom osobnym każdego Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu, *per Lauda*, z referencyą potym do Rady Nieustaiącey.

Propozycya Piąta.

Gdy Proiekt Dekretow *Executionis* w Koronie rozesłany po Seymikach, zdaie się, że dość powszechną zyskał approbacyą, spodziewać się należy, że ten Proiekt, przemieni się w Prawo. A gdzie Grodzkie Milicye uchwalonemi będą, *brachia Militaria* będą mogły być iuż z tychże Milicyi dodawane, aby mniey rozrywane odtąd było Woysko tak szczupłe Rzeczypospolitey, cywilną posługą.

Propozycya Szosta.

Gdy z okazyi werbunkow dla Woyska Rzeczypospolitey rożne Obywatelow skargi słyszeć się daią, Jego Krolewska Mość sądzi być potrzebnym zalecenie Przezacnym Stanom, wynalezienia takowych sposobow, ktoremiby Obywatelow troskliwość uspokoioną została, a oraz nieodbitey potrzebie dopełnienia kompletow w Woysku dogodzonym było. Względem zaś Funduszu Inwalidowego pomnożenia, spodziewa się Jego Krolewska Mość, że powszechna bez trudności zaydzie zgoda.

Propozycya Siodma.

Zacność krwi, i iuż okazana dla Narodu naszego życzliwość Xiążąt *de Anhalt*, i *de Nassau*, że im do Indygenatu Polskiego na teraźnieyszym Seymie łatwy wstęp otworzy, iak życzy, tak się spodziewa Jego Krolewska Mość. I że skłonnym umysłem Stany Przezacne do Indygenatu i Nobilitacyi przyimą rekomendacye Departamentow za takiemi Ludźmi, ktorzy *in sago & toga* aktualne, i istotne wysługi uczynili Kraiowi.

Propozycya Osma.

Zachodzące często skargi od obcych Dworow, iakoby w przypadkach, w ktorych też Dwory obrazę *Juris Gentium* upatruią, forma Rządow naszych nie dość śpieszney im dozwalała sprawiedliwości doznawać; są Powodem Nayiaśnieyszemu Panu żądania: aby Przezacne Stany obmyśliły dokładny sposob, ktorymby takowe skargi zupełnie uchylonemi być mogły.

Propozycya Dziewiąta.

Gdy doświadczenie pokazało potrzebę pomnożenia liczby Senatorow w Wielkim Xięstwie Litewskim, osobliwie od czasu instytucyi Rady Nieustaiącey, rozumie Jego Krolewska Mość: że takowe pomnożenie od Przezacnych Stanow chętnie dozwolonym będzie.

Zważaiąc krotką trwałość czasu Obradom Seymowym zostawionego, liczby Propozycyi Jego Krolewska Mość pomnażać nie chce, lecz i w tych, iako we wszystkich zachodach, i staraniach swoich nieustannych, szukaiąc tych użyteczności Publicznych, ktore nayłatwieyszemi i nayprzyzwoitszemi według czasu być się zdaią, obiecuie sobie Jego Krolewska Mość, doznawać powolności umysłow i serc wdzięcznych Obywatelskich; Władanie nad sercami przekładaiąc Jego Krolewska Mość Pan Nasz Miłościwy nad wszystkie inne zyski, i ukontentowania.

Po

Po przeczytaniu Propozycyów od Tronu, Jmć Xiądz Kossakowski Biskup Inflantski, Jmć Pan Zyberg Woiewoda Brzeski Litewski obrani Konsyliarze Rady, dla niebytności w czasie wykonywaney przez innych Konsyliarzów Przysięgi, tęż samę przed Królem Jegomością wykonali.

Po rozdaniu Regestrów Kandydatów na Kommissarzów do Kommissyów Skarbowych Oboyga Narodów Jchmościom Panom Senatorom i Ministrom, przez Jmci Xiędza Sekretarza Wielkiego Litewskiego, a Jchmciom Panom Posłom przez Jmci Pana Sekretarza Seymowego, ciż sami Kandydaci, i przez tychże samych Sekretarzów głośno czytani byli, w ten poniższy sposób umieszczeni.

REGESTR OSOB DO WYBORU ZA KOMMISSARZOW DO KOMMISSYI SKARBU WIELKIEGO XIĘSTWA LITEWSKIEGO.

Z DAWNYCH KOMMISSARZOW Z SENATU.

Zienkowicz Kasztelan Smoleński. (a)

Z STANU RYCERSKIEGO. (b)

Narbutt Podkomorzy Lidzki, Szwykowski Stolnik Trocki, Poniatowski Sędzia Grodzki Piński (c), Dziekoński Skarbnik Wołkowyski, Stetkiewicz Generał - Major.

KANDYDACI Z SENATU.

WOIEWODOWIE.

Xiąże Radziwiłł Wileński, Xiąże Radziwiłł Kasztelan Wileński, Xiąże Radziwiłł Kasztelan Trocki, Giełgud Starosta Zmudzki, Tyszkiewicz Woiewoda Smoleński, Niesiołowski Nowogrodzki, Prozor Witebski, Hilzen Mścisławski, Chmara Miński, Rogaliński Inflantski.

KASZTELANOWIE.

Tyszkiewicz Zmudzki, Zaba Połocki, Kossakowski Witebski, Szczyt Brzeski-Litewski, Zabiełło Miński, Mier Inflantski.

KANDYDACI Z STANU RYCERSKIEGO, KTORZY SIĘ PODALI DO LASKI.

Michał Politalski Sędzia i Prezyduiący Sądow Ziemskich Powiatu Grodzieńskiego, Józef Korwin Kossakowski Szambelan J. K. Mci, Franciszek Bouffał Łowczy Nadworny W. X. Litewskiego, Józef z Kozielska Puzyna Generał Adjutant J. K. Mci, Poseł Powiatu Upitskiego, Franciszek Korwin Kułesza Rotmistrz Powiatu Wołkowyskiego, Tomasz Michniewicz Starosta Siemiński, Oskierka Marszałkowicz i Poseł Mozyrski, Kazimierz Grzymała Sędzia Prezyduiący Ziemski Powiatu Wołkowyskiego, Zygmunt Dunin Tomaszewicz Sędzia Seymowy Prowincyi Li-

L 2 tewskiey,

(a) Zasiadał na mieyscu zmarłego W. Bystrego Kasztelana Brzeskiego Litewskiego. (b) UUr. Zaleski Woyski W. X. Lit. i Bernowicz Sędzia Ziemski Nowogrodzki nie kładą się, ponieważ lat cztery zasiadali. (c) Na mieyscu zmarłego Ur. Kossakowskiego Podstolego Kowieńskiego zasiadał.

tewskiey, Suchodolski Poseł Smoleński, Michał Giełgud Starościc i Poseł Xięstwa Zmudzkiego, Samuel Korsak Pułkownik Jazdy Narodowey Woyska W. X. Lit. Romuald Bystry Starosta Hutowski, Stefan Popiel Poseł Powiatu Grodzieńskiego, Michał Slizień Sędzia Ziemski Woiewodztwa Smoleńskiego, Stanisław Jelski Pułkownik Petyhorski Woyska W. X. Lit. Tadeusz Spinek Woyski Woiewodztwa Połockiego, Jozef Suchodolski Woyski Powiatu Wołkowyskiego, Adam Skirmont Sędzia Ziemski Powiatu Pińskiego, Jan Rafał Szymkowski Łowczy Powiatu Kowieńskiego, Antoni Blinstrub Mieczny Powiatu Kowieńskiego, Alexandrowicz Starosta Wasiliski, Bernard Buchowiecki Chorąży Woiewodztwa Brzeskiego Litewskiego, Chrzanowski Koniuszy Powiatu Pińskiego, Andrzey Pomarnacki Sędzia Ziemski Woiewodztwa Smoleńskiego, Walenty Gorecki Skarbnik Lidzki, Poseł Orszański, Benedykt Morykoni Pisarz Wielki W. X. Lit. Poseł Wiłkomirski, Franciszek Romanowicz Sędzia Ziemski Woiewodztwa Wileńskiego, Franciszek Jwaszkiewicz Sędzia Ziemski Wołkowyski, Poseł Rzeczycki, Robert Kazimirz de Raës Sędzia Ziemski Woiewodztwa Trockiego, Jozef Kuszelewski Prezydent Ziemski, i Poseł Powiatu Wiłkomirskiego, Stanisław Jeleński Pisarz Grodzki Mozyrski, Piotr Kleczkowski Pisarz Ziemski Woiewodztwa Trockiego, Poseł Inflantski, Ignacy Szwykowski Sędzia Grodzki Trocki.

OSTRZEZENIE DO LITWY.

Primò. Z Senatu *ieden.*
Secundò. Z Stanu Rycerskiego *Siedmiu*, ale z dawnych *Trzech* obrani być mogą, ieżeli Stanom Seymuiącym zdawać się będzie.

REGESTR OSOB DO WYBORU ZA KOMMISSARZOW DO KOMMISSYI SKARBU KORONNEGO.

Z DAWNYCH KOMMISSARZOW Z SENATU.

Z Prowincyi Wielko-Polskiey. (a)

Z Prowincyi Mało-Polskiey. (b)

Grodzicki Kasztelan Oświecimski.

Z STANU RYCERSKIEGO.

Z Prowincyi Wielko-Polskiey.

Biernacki Chorąży Piotrkowski, Bieliński Starosta Kadzewski, (c)

Z Prowincyi Mało-Polskiey.

Woyna Generał-Major, Potocki Krayczyc Koronny. (d)

KANDY-

(a) Wielmożny Sobolewski Kasztelan Warszawski nie kładzie się, ponieważ lat cztery zasiadał. (b) Wielmożny Popiel Kasztelan Sandomirski nie kładzie się, ponieważ obrany za Konsyliarza do Rady Nieustaiącey. (c) Urodzony Szymanowski Szambelan J. K. Mci nie kładzie się, ponieważ czteroletnie zasiadał. (d) Urodzony Nieborowski Szambelan J. K. Mci nie kładzie się, ponieważ lat cztery z pełna zasiadał.

KANDYDACI Z SENATU.

Z Prowincyi Wielko-Polskiey.

WOIEWODOWIE.

Mielżyński Kaliski, Dzierzbicki Łęczycki, Dąbski Brzeski-Kuiawski, Mycielski Inowrocławski, Szydłowski Płocki, Małachowski Mazowiecki, Walicki Rawski, Czapski Chełmiński, Czapski Malborski, Łoś Pomorski, Antoni Xiążę Sułkowski Gnieźnieński.

KASZTELANOWIE.

Zbiiewski Poznański, Kęszycki Kaliski, Gurowski Gnieźnieński, Biernacki Sieradzki, Lipski Łęczycki, Dąbski Inowrocławski, Sierakowski Płocki, Ostrowski Czerski, Łuszczewski Rawski, Bniński Chełmiński, Przebendowski Elbląąski, Pruszak Gdański, Podoski Mazowiecki, Rogaliński Międzyrzecki, Kwilecki Rogoziński, Moszczeński Lędzki, Koszutski Srzemski, Karśnicki Wieluński, Podoski Dobrzyński, Kwilecki Przemętski, Zakrzewski Krzywiński, Młodzieiowski Nakielski, Garczyński Rozpirski, Gliszczyński Biechowski, Kościelski Bydgoski, Przyłuski Brzeziński, Rybiński Kruświcki, Kierski Kamiński, Zaremba Cielecki Spicimirski, Ustrzycki Inowłodzki, Bogatko Kowalski, Lipski Santocki, Lasocki Sochaczewski, Lasocki Gostyński, Opacki Wizki, Zboiński Raciążki, Strzębosz Sierpski, Kanigowski Wyszogrodzki, Zieliński Rypiński, Cieszkowski Liwski, Sierakowski Słoński, Zbiiewski Konarski Sieradzki, Hrabia Tarnowski Konarski Łęczycki, Karnkowski Konarski Kuiawski.

Z Prowincyi Mało-Polskiey.

WOIEWODOWIE.

Xże Jabłonowski Kasztelan Krakowski, Małachowski Woiewoda Krakowski, Sołtyk Sandomirski, Xże Lubomirski Kiiowski, Xże Sanguszko Wołyński, Zamoyski Podolski, Hryniewiecki Lubelski, Cetner Bełzki, Ossoliński Podlaski, Lanckoroński Bracławski, Wilga Czerniechowski.

KASZTELANOWIE.

Stępkowski Kiiowski, Popiel Sandomirski, Młocki Wołyński, Swieykowski Kamieniecki, Szeptycki Lubelski, Komorowski Bełzki, Alexandrowicz Podlaski, Grocholski Bracławski, Podhorodeński Czerniechowski, Ankwicz Sandecki, Sołtyk Wiślicki, Zeliński Biecki, Swidziński Radomski, Rey Zawichostski, Szydłowski Zarnowski, Sołtyk Małogoski, Szeptycki Przemyślski, Lipiński Halicki, Marchocki Sanocki, Węgleński Chełmski, Cieciszowski Połaniecki, Dembowski Czechowski, Ryszczewski Lubaczewski, Krokowski Buski, Jezierski Łukowski, Pruszyński Zytomirski, Trzeciak Owrucki.

M KANDY-

KANDYDACI Z STANU RYCERSKIEGO, KTORZY SIĘ PODALI DO LASKI.

Z Prowincyi Wielko-Polskiey.

Gaszyński Szambelan J. K. Mości, Antoni Jaczewski Pisarz Ziem: i Grodzki, Poseł Liwski, Gorski Chorąży Prasnyski, Poseł Ziemi Rożańskiey, Franciszek Xawery Mikorski Pisarz Ziemski, i Poseł Woiewodztwa Kaliskiego, Rudziński Woiewodzic Mazowiecki, Antoni Grothuz Sekretarz Departamentu Sprawiedl: w Radzie Nieustaiącey, Sobolewski Podkomorzy Ziemi Warszawskiey, Roch Lasocki Szambelan J. K. Mci, Poseł Ziemi Sochaczewskiey.

Z Prowincyi Mało-Polskiey.

Jakub Klembowski Cześnik Ziemi Łukowskiey, z Woiewodztwa Lubelskiego Poseł, Antoni Bądzyński Sędzia Ziemski Mielnicki, Xawery Stoiński Poseł Woiewodztwa Lubelskiego, Antoni Xże Czetwertyński Chorąży i Poseł Bracławski, Boniecki Poseł Ziemi Chełmskiey, Bruno Kamieński Rotmistrz Kawaleryi Narodowey, Jozef Xiąże Jabłonowski Poseł Woiewodztw Wielko-Polskich, Szymanowski Regent Koronny, Kicki Starosta Rycki, Jozef Jabłkowski Szambelan J. K. Mci, Antoni Rybiński Szambelan J. K. Mci, Dominik Kamieniecki Podczaszy Powiatu Latyczewskiego, Poseł Bracławski.

OSTRZEZENIE WEDŁUG KONSTYTUCYI 1775. DO KORONY.

1mo. Wszystkich Kommissarzów powinno być *dziewięciu*, to iest: z Senatu *trzech*, z Stanu Rycerskiego *sześciu*.

2do. Z dawnych Kommissarzów z Senatu, i z Stanu Rycerskiego trzecia część potwierdzona być może.

3tio. Podług alternaty, teraz dwóch Senatorów z Prowincyi Wielko-Polskiey, iednego z Mało-Polskiey dawnych, lub nowych obrać trzeba.

4to. *Eligibiles* z Stanu Rycerskiego *per Provincias* obrani być powinni, to iest: *trzech* z Prowincyi Wielko-Polskiey, *trzech* z Prowincyi Mało-Polskiey.

Po przeczytaniu Regestru Kandydatów Jchmść Panowie Kraszewski Poseł Gnieźnieński, i Boniecki Poseł Chełmski, obrani Sędziowie Seymowi, dla nieprzytomności swoiey na dniu wczorayszym, na teraźnieyszey Sessyi przed Królem Jegomością wykonali przysięgę.

Jmć Pan Marszałek Seymowy zabrawszy głos doniosł Stanom: *Iż Jchmość Panowie Suchodolski Poseł Smoleński, Skirmont Sędzia Ziemski Piński, Stoiński Lubelski, Xiąże Czetwertyński Bracławski, Boniecki Chełmski, Posłowie, ktorzy się podali za Kandydatów do Kommissyów Skarbowych, uważaiąc wielką liczbę Konkurrentów do tey Magistratury, a nie chcąc być innym do usługi Obywatelskiey na przeszkodzie, od swoiey odstępuią konkurrencyi.* Po uczynionym takowym oświadczeniu przez Jmci Pana Marszałka Seymowego, Sessya solwowana została na dzień następuiący, na godzinę 11.

SESSYA XII.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 16. Października.

GDy przybył J. K. Mość z Jchmość Panami Senatorami i Ministrami do Senatu, Jmć Pan Marszałek Seymowy, za danym sobie głosem od Laski Wielkiey Litewskiey, zagaił Sessyą takowemi słowy:

,, Idących iuż Nas do obierania Dozorców Skarbu Kraiowego, ,, zastanawia, Nayiaśn: Panie, sprawiedliwa uwaga, iż w upragnioney ziemi nikt nie czerpie z obfitego źrzódła, ze czcią nie wspo- ,, mniawszy tego, kto go dobroczynnie otworzył. Tak iest wła- ,, śnie Miłościwy Królu, pomnożyły się dochody Publiczne, został ,, Skarb ważnym troskliwości naszey obiektem, wyniknęła dla Oby- ,, watelów ta znakomita dozorcza posługa; wszystko to dbałość ,, Twoia wynalazła, staranność Twoia wprowadziła, pilność Two- ,, ia ulepsza i utwierdza. Raczże się przeświadczyć, iż Stan Ry- ,, cerski, ilekroć ponawiać tę Elekcyą będzie, czcić i święcić w ,, sercach swoich pamiątkę Dawcy Ustaw pożytecznych nie za- ,, niedba.

Potym uczynił ostrzeżenie względem Regestru Kandydatów na Kommissarzów do Kommissyów oboyga Narodów, to iest: *Iż Jchmć Panowie Wilga Woiewoda Czerniechowski, i Sierakowski Kasztelan Płocki, aktualni teraz Marszałkowie Trybunalscy, obierani za Kommissarzów (acz się w Liście Kandydatów znayduią wydrukowani) być nie mogą.* Podobnież oświadczył, *że J. Pan Kuszelewski Poseł Wiłkomirski sam od Kandydacyi odstępuie, oraz, że omyłka druku w rozdaney na dniu przeszłym Liście, z przyczyny niewyrażenia dobrze Jmci Pana Giełguda Posła Zmudzkiego będącego w liczbie Kandydatów, iest poprawioną, i w Listach do Wotów sekretnych idących nie znayduie się.*

Po zamknięciu Wazonu trzema kłótkami, przystąpiono do wotowania na Kommissarzów do Kommissyów Skarbowych oboyga Narodów. Gdy odwotowali tak wszyscy znayduiący się przytomni Jchmość Panowie Senatorowie, iak też Posłowie, Jmć Pan Marszałek W. Lit: uczynił ostrzeżenie; Iż Jmć X. Giedroyć Biskup Zmudzki, dla słabości zdrowia dziś nie wotuiący, w przyszły Poniedziałek chce mieć pozwolenie toż dopełnić. Jmć Pan Marszałek Seymowy po oświadczeniu uczynionym przez Jmci Pana Marszałka W. Lit: rzekł: *tęż samą wolność pozwolisz Nayiaśnieyszy Panie zamówić dla Jmci Pana Zabiełły Posła Kowieńskiego teraz nieprzytomnego.* Po czym wazon zapieczętowano, pod straż Milicyi Laski W. Lit: oddano, a Sessya solwowana na dzień Poniedziałkowy na godzinę 11.

SESSYA XIII.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 18. Października.

GDy przybył J. K. Mość do Senatu, i zagaił Sessyą Jmć Pan Marszałek Seymowy w poniższe słowa:

,, Tak licznemu Narodowi dawać iedną wolę, i prowadzić go ,, pewnym bez rozpierzchnienia torem do dobra powszechnego, sa- ,, mego to tylko własność i moc Prawa. Takiego przewodnika na ,, czele maiąc, nie boiemy się, ani szkodliwego opoźnienia, ani ,, skwapliwości nieuważney. Nie odbierze Nam iedne drogo-cenne- ,, go czasu, nie pozbawi Nas druga rozsądnego postrzeżenia, co za ,, cel w czym Prawo zamierza. Jakoż dokonywaiąc Elekcye Stan ,, Rycerski, umie nayprzód obecność Nayiaśn: Pana uznawać za ,, wyraźny znak przymierza Tronu z Prawem, i spolności czci mię- ,, dzy niemi; Umie też w sposobie nawet samym Elekcyi, docie- ,, kać tey prawdy, iż gdy słabość serca ludzkiego daie częstokroć ,, prywatnym przyiaźniom brać górę nad znaiomością przymiotów, ,, i zdatności do posług Rzeczypospolitey; Prawo iawność szafunku ,, usuwaiąc, od nienawiści chroniąc, i nayczystszym sumnienia po- ,, budkom wolne otwieraiąc pole, chce po nas, aby ten skład ,, Wotów Obywatelskich, istotną dań cnocie zawierał. Jedni prze- ,, to z Kandydatów do Kommissyi Skarbowey, ażeby świadectwo ,, ufności współ-Obywatelskiey odnieśli; drudzy, ażeby zagrzani chę- ,, cią iey pomnożenia, od nas odchodzili; My zaś sami, ażebyśmy ,, wewnętrznie moc nad nami cnotliwych pobudek zmiarkować mo- ,, gli; Pozwol Miłościwy Królu, niech examen kresek koley dal- ,, szym ułatwia potrzebom.

Jmć Pan Michalczewski Poseł Krakowski, *interlocutoriè* przymawiaiąc się, rzekł:

,, Tłómaczenie się Twoie Mości Panie Marszałku na onegday- ,, szey Sessyi, z omyłki drukarskiey na Imieniu J. W. Zmudzkie- ,, go w Regestrze Kandydatów do Kommissarstwa popełnioney; po- ,, kazuie widocznie, iż przekonany iesteś o tey wielkiey prawdzie, ,, iż w rzeczy tak ważney, iaką iest to poważne Zgromadzonych ,, Stanów Seymowanie, nic niemasz takiego, coby lekce ważyć na- ,, leżało, bo choć naymnieyszy na pozor błąd, znacznym w istocie ,, stać się może wykroczeniem.

,, Podobny, ale ważnieyszy nierównie powod wymógł na mnie ,, teraźnieysze się moie *interlocutoriè* odezwanie. Dostrzegłeś błę- ,, du w wzmiankowanym Regestrze Mości Panie Marszałku, i w do- ,, niesieniu o nim Prześwietnym Stanom skrupulatney w pełnieniu ,, obowiązku twego pilności wyraźne dałeś dowody; rozumiem ,, więc, iż i ia nie próżną rzecz uczynię, kiedy dostrzeżoną, nie iuż ,, w przemiiaiącey Liście, ale w pisaney na wieczność Konstytu- ,, cyi, omyłkę Prześwietnym Stanom doniosę.

,, Doszedł mnie, iak rozumiem, każdego z Jaśnie Wielmożnych ,, Kollegów drugi w porządku Akt czynności naszych Publicznych ,, obranie Sędziów Seymowych, w którym czytaiąc podpisy Jaśnie ,, Wielmożnych Delegowanych do Konstytucyi, w pierwszym oka

„ rzuceniu znalazłem: *Stefan Xiąże Giedroyć Deputat do Konstytu-*
„ *cyi z Narodu Litewskiego.*

„ Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, Prześwietne Zgromadzone
„ Rzeczypospolitey Stany! Równość Szlachecka w Polszcze była
„ zawsze w naypilnieyszym Przodków naszych podstrzeganiu. By-
„ wało to, że Rzeczpospolita za złe miała, tytułow za granicą na-
„ bytych, iako rażących równość Szlachecką, używanie; bywało i
„ to, że wielkie w Narodzie Imiona nadto cenіące słodkie Szlach-
„ cica Polskiego Imię, wzgardzały dawanemi sobie urzędownie za-
„ granicznych Xiążąt tytułami. Późnieysze czasy nadgradzaiąc zna-
„ komite dla Rzeczypospolitey kilkunastu znacznych Domow za-
„ sługi, zaszczytu im tego pozwoliły, nie inaczey iednak, tylko aby
„ Konstytucyami nadany im był, lub przyznany.

„ W liczbie tych nadań, lub potwierdzeń, niemasz dotąd Imie-
„ nia Jchmościów Panow Giedroyciów; nie użył tego tytułu Jaśnie
„ Wielmożny Litewskiey Prowincyi Marszałek, wzywaiąc do wo-
„ towania Przewielebnego, nie Xięcia, lecz Xiędza Biskupa. Nie
„ użył go Jmć Xiądz Sekretarz W. X. Litewskiego czytaiąc do
„ Konstytucyi nie Xięcia, lecz Xiędza Biskupa. Nie użył Jmć
„ Pan Sekretarz Seymowy ogłaszaiąc Sędzią Seymowym Urodzo-
„ nego, nie Xięcia, lecz Pana Wileńskiego. Nie użył wreszcie te-
„ go tytułu, chociaż Brat rodzony wpisany w tęż samę Konstytu-
„ cyą, iako Sędzia Seymowy, Jaśnie Wielmożny Wileński. Rozu-
„ miem więc słusznie, iż Jaśnie Wielmożny Jmć Xiądz Biskup
„ Zmudzki nie użył go przyzwoicie; albo raczey rozumieć wolę
„ (sądząc wysoce o znaiomości Praw Narodowych godnego tego Pa-
„ sterza) iż ani chciał nawet użyć, ale to podobno iawna pierwszey
„ Druku będzie omyłka; rozumienia tego tym większe biorę po-
„ deyźrzenie, iż nawet w Exemplarzu mnie doszłym, istotnieyszy i
„ właściwszy, bo *Biskupa*, tytuł opuszczony, i tylko napisano: *Ste-*
„ *fan Xiąże Giedroyć Deputat do Konstytucyi;* a zatym o poprawie-
„ nie tak grubey omyłki, to iest: o wymazanie tytułu: *Xiąże*, a do-
„ pisanie *Biskup* z mieysca mego usilnie się dopraszam.

Po tym mówieniu Jmci Pana Krakowskiego wszczął się rumor, i gdy takowy spokoyność Izby mieszał, a trwaniem swoim dalszy porządek Seymowania mitrężył, Marszałek Seymowy przystępuiąc do czynności Obrad publicznych, w porządku nie odwotowania iescze na Kommissarzów Skarbowych, Jmci Pana Zabiełły Posła Kowieńskiego, rzekł: *Nim z dozwolenia W. K. Mci otworzone będą wota, Jmć Pan Kowieński Zabiełło zażyie wolności zamowioney na dniu Sobotnim dopełnić wotowania.* Po odbytym wotowaniu Jmci Pana Kowieńskiego, Jmć Pan Podkanclerzy Lit: od Tronu Senatorów, a Jmć Pan Marszałek Seymowy z Koła Rycerskiego wezwał do examinowania wotów tych samych, którzy examinowali wota na Konsyliarzów Rady Nieustaiącey. Gdy Jchmć Panowie Deputowani przystąpili do otworzenia Wazonu; wszczęta przez przymowienie się Jmci Pana Michalczewskiego Posła Krakowskiego kwestya, i w rumorze trwaiąca między wielu Posłami, rożnych odezwań się była przyczyną. Przymówił się między innemi Xiąże Jmć Czetwertyński Poseł Czerniechowski w ten sposob: *Ze nikt nie powinien rzeczy nowych, wiekami ustałych, abusivè wprowadzać.* Na co Jmć Pan Giedroyć Podkomorzy i Poseł Wileński odpowiedział: *Iż kto tylko nasze Imie zna, kto tylko z Prowincyi Litewskiey iest, lub dobrze poznał ią, i iey Obywa-*

 telem

telem, lub w niey urodzonym iest, wie iakie ma nasze Imię do tego tytułu prawo. Na to znowu Xiąże Czetwertyński Czerniechowski, rzekł: *Nie czynię ia krzywdy godności urodzenia wysokiego, ani odeymuię tytułu Xiążęcego, ale to mowię: Iż iaki tytuł nie bywał od kogo używany, taki niesłusznie wprowadzany na nowo bywa.* Jmć Pan Wilenski Giedroyć znowu mu odpowiedział: *Zawzdyśmy tego tytułu używali, i na dniu iutrzeyszym na to wniesienie będę miał honor odpowiedzieć.* Między licznie mowiącemi, i razem w tey materyi Posłami, tak za Jchciami Panami Giedroyciami, iak też przeciwnie, Xiąże Czetwertyński Poseł Bracławski w ten sposob przemowił: *Za co Jchmć nie pisali się lat tyle Xiążętami, a teraz onemi pisać się zaczynaią? Jest to wprowadzaniem szkodliwey nowości.* Gdy rumor ieszcze się bardziey powiększał, a mowienie w mnostwie *pro* i *contra* żywsze pomnażało się, Jmć Pan Marszałek Seymowy zabrawszy głos, oświadczenie Stanom uczynił temi słowy: *Troskliwość przez godnych Kollegów okazana, buduie mnie; iednakże dawać natychmiast rezolucyą w wszczętey materyi, byłoby to moim zdaniem czynić przeciwko pozwoloney każdemu obronie, swoiey iakieykolwiek własności; zdaie mi się przeto, iż należy pozwolić czasu, albo do explikacyi, albo do poprawy, albo nakoniec zostawić to poźnieyszey Stanów decyzyi.*

Gdy powyższe przymowienie się Marszałka Seymowego uspokoiło znacznie rumor. Dany głos Jmci Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi Litewskiemu, *in ordine*, ogłoszenia wiele wydał Regestrow stęplowanych do wotowania na Kommissarzow do Kommissyow Skarbowych Oboyga Narodow, ktory doniosł: Iż wydał Jchmć XX. Biskupom 5. Woiewodom 10. Kasztelanom 21. Ministrom 7. Posłom 177. *in summa* wydał Regestrow, daiąc każdemu po dwa, ieden do Kommisyi Koronney, a drugi do Litewskiey, 440.

Po obrachowaniu Regestrow, Jmć Pan Giełgud Starosta Zmudzki oświadczył: *Iż liczba Regestrów zgadza się z doniesieniem przez Jmć X. Sekretarza Litewskiego uczynionym.* Examinowano potym nayprzod Regestra na Kommissarzow do Kommissyi Skarbu Litewskiego, między ktoremi znalazło się 32. złych. *Pierwszy* zły, bo czterech z dawnych Kommissarzow podkreślono. *Drugi*, z teyże przyczyny. *Trzeci*, że 9. podkreślono. *Czwarty*, że żadnego Senatora niemasz, i tylko 7. podkreślonych. *Piąty*, że 9. podkreślono. *Szósty*, że 7. podkreślono. *Siódmy*, że bez stępla, i ieden tylko z Stanu Rycerskiego podkreślony. *Osmy*, że siedmiu tylko podkreślono. *Dziewiąty*, że 9. podkreślono. *Dziesiąty*, że siedmiu podkreślono. *Jedenasty*, że 9. podkreślono. *Dwunasty*, że żadnego nie podkreślono Senatora. *Trzynasty*, że 9. podkreślono. *Czternasty*, że czterech z dawnych Kommissarzow umieszczono. *Piętnasty*, z teyże przyczyny. *Szesnasty*, podobnyż błąd zawierał. *Siedmnasty*, że 10. podkreślono. *Ośmnasty*, że żadnego nie było Senatora. *Dziewiętnasty*, że czterech z starych Kommissarzow podpisano. *Dwudziesty*, że żadnego nie podkreślono Senatora. *Dwudziesty pierwszy*, że stępla nie było. *Dwudziesty drugi*, że żadnego Senatora nie położono. *Dwudziesty trzeci*, że dwóch Senatorów podkreślono. *Dwudziesty czwarty*, że 7. tylko podkreślono. *Dwudziesty piąty*, że 11. podkreślono. *Dwudziesty szósty*, że Senatora nie położono. *Dwudziesty siódmy*, że tylko 7. podkreślono. *Dwudziesty osmy*, z teyże przyczyny zły. *Dwudziesty dziewiąty*, że żadnego nie było podkreślonego Senato-

ra.

ra. *Trzydziesty*, że 9. położono. *Trzydziesty pierwszy*, że Senatora nie umieszczono. *Trzydziesty drugi*, że 9. podkreślono.

Po wyexaminowaniu wszystkich Regestrów na Kommissarzów Skarbu Litewskiego, Za danym sobie głosem rzekł Jmć Pan Giełgud Starosta Zmudzki. *Nayiaśnieyszy Królu Panie Nasz Miłościwy! Prześwietne Rzplitey Stany! Po zakończeniu examinowania wotów, dozwolisz W. K. Mość, abym doniosł pierwiey o wotach w szczególności na każdego, a potym o wybraniu za Kommissarzów.* Czytał więc nayprzód, wiele na którego z Kandydatów było wotów, a potym którzy *pluralitate* za Kommissarzów są obrani, których liczba wotów i *Series* iest takowa: *Z Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego z Senatu*, Jmć Pan Zienkowicz Kasztelan Smoleński miał wotów, 163. *z teyże Prowincyi z Stanu Rycerskiego*, Jchmć Panowie, Morykoni Pisarz Wielki Litewski miał wotów 84. Szwyikowski Stolnik Trocki 93. Poniatowski Sędzia Grodzki Piński 80. Giełgud Starościc i Poseł Zmudzki 111. Stanisław Jelski Pułkownik 80. Popiel Poseł Grodzieński 91. Samuel Korsak Pułkownik 78.

Po ogłoszeniu Kommissarzów Skarbowych Litewskich dopiero obranych, Wazon iak i pierwey, z Regestrami na Kommissarzów Skarbowych Koronnych zamknięty, zapieczętowany, i pod straż Milicyi Laski Wielkiey Litewskiey oddany, a Sessya solwowana na dzień następuiący na godzinę 11.

SESSYA XIV.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 19. Października.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, i zagaieniu Sessyi przez Jmci Pana Marszałka Seymowego takowemi wyrazy:

„ Bliskość trudnych rzeczy ożywia ochotę, bliskość ważnieyszych Obywatelskich powinności zaostrza czułość, i wzmaga usilność. Przykładną W. K. Mci Pana Naszego Miłościwego pilnością do istotnego Prawodawstwa coraz bliżey przysuwamy się. A iako w ciągu dalekiey żeglugi przybliżeni do naytrudnieyszych przepraw, i u styru bystrzeyszego oka, i u wioseł pracowitszych rąk dokładać zwykli; tak i w tym czasie podnosić w sobie ducha Obywatelskiego, wrażać sobie skuteczną Rzeczypospolitey usłużność, oraz wzaiemnie siebie pobudzać, zachęcać, zagrzewać, ma Stan Rycerski za naycelnieyszą powinność. Nie inaczey są przygotowane serca i umysły nasze: a znaiąc, iż z ofiarą zdrowia widoczna W. K. Mci pory i rzeczy nieodstępność, nie zostawuie nam, czegobyśmy ku pośpiechowi Seymowania pragnąć mogli, nie śmiemy o to prosić, za co winniśmy dziękować; a tak gdy Oycowska czuyność przypomnienia nam nawet w niczym potrzeby nie ukazuie, na samym oczekiwaniu examinu kresek Kommissarzów Skarbu Koronnego determinować maiących, prze- staiemy.

Jmć Pan Giedroyć Podkomorzy Wileński, zaczął mówić *interlocutoriè* w te słowa: „ Zacność Urodzenia i Powaga Prawa, „ są to dwie naymocniesze twierdze Obywatelów ubeśpieczaiące.

„ Pierwsza zasługami Przodkòw nabyta cieszyć się pozwala z swo-
„ ich prerogatyw następcom, druga powagą swoią zaręcza, iż nikt
„ arbitralnie umnieyszyć niczyiey prerogatywy nie może. I kiedy
„ Naiaśnieyszy Krolu Panie Nasz Miłościwy, Prześwietne Zgroma-
„ dzone Rzeczypospolitey Stany, Dom nasz żadną czarną akcyą, tak
„ w usłudze Rzeczypospolitey, iako i w wierności Panuiącym Mo-
„ narchom, nigdy siebie nie skaził, i żaden sądowy wyrok spadłey
„ od Przodkòw Prerogatywy dotąd mu nie odebrał; nie znam wąt-
„ pliwości, ktòraby w używaniu tytułu od nich nam zostawionego
„ zaszkodzić miała. Nie odwołuię się do Historyi dokładnie Dom
„ nasz opisuiącey, bo wolemy raczey z zasług swoich, niż z ich świe-
„ tności szukać sobie zasczytu, ale też nie mamy przyczyny zrze-
„ kać się tego, co nam w podziale swoim zostawiło pomyślne zda-
„ rzenie. Chętniebym na uspokoienie kwestyi wczorayszey J. W.
„ Krakowskiego pokazał z satysfakcyą procedencyą Domu naszego,
„ gdybym miał *ad manus* Papiery, lecz ufam, że da wiarę wiel-
„ kiemu w Oyczyznie mężowi J. W. Gurowskiemu Marszałkowi W.
„ Lit: ktòry nie dawno z przyczyny pod panowanie Cesarskie pod-
„ padłego Brata naszego, gdzie klassyfikowane są kondycye i Sta-
„ ny, z wielu innemi Ministrami roztrząsnął dokumenta Domu na-
„ szego, i przeświadczonym zostawszy, że Familia nasza z dawne-
„ mi Xiążętami iednym aż dotąd związana łańcuchem, Ministery-
„ alne wydał zaświadczenie. Krolu Nayiaśnieyszy Panie Nasz Mi-
„ łościwy! Twoiemu mądremu i łaskawemu Panowaniu winni ie-
„ steśmy, że wiele dawnych upadłych Domow dziś do zazdrości wzrost
„ bierze. Nie dopuszczayże powagą Tronu Twoiego, ażeby ze krwią
„ i urodzeniem nabyte zaszczyty, uwłaczane być mogły. Wy Stany
„ Seymuiące nie rozumieycie, aby ślad rodowitości miał komukol-
„ wiek z nas co wyższego zostawić, nad honor i zaszczyt rowno-
„ ści Obywatelskiey. „ Po tym znowu mowił: *Myśmy tu przyie-
chali nie dla wywodu Szlachectwa, lecz za Instrukcyami nam od Współ-
Obywatelòw danemi, a iak wiem dobrze, iż Jmć Pan Krakowski nie
przywiozł z sobą wywodu swoiego Szlachectwa, tak też i mnie na Do-
mu naszego tytułu Xiążęcego produkowanie, nie iest tu mieysce, a ka-
żdemu, ktoby był tego ciekawym, na mieyscu temu zwyczaynym, i w cza-
sie przyzwoitym dowody przystarczę. Teraz zaś idąc za Instrukcyą
moią, za którą tu, nie zaś z iakiemi innemi Dokumentami przybyłem,
czytam w niey umieszczony punkt 22. który Woiewodztwo moie nie
uymuiąc mnie tytułu Xiążęcego w niey umieściło, tyczący się fundu-
szu Widziniskiego Kanoników Regularnych Dóbr niegdyś dziedzicznych
Xiążąt Giedroyciow Przodków moich, i Michaliszek attynencyi iego,
a dobr J. W. Jchmć Panow Brzostowskich, który po zgaszeniu tych
Zakonników*, in rem *Jmci X. Kossakowskiego Biskupa Inflantskiego
poszedł, aby Stany Seymuiące miały na to wzgląd, iż Dobra tego fun-
duszu sprawiedliwie nam należą.* (Tu czytał namieniony punkt In-
strukcyi swoiey, i znowu tak mowił:) *Więc iako Poseł z Instru-
kcyą, a nie z dokumentami na Seym przybyłem. Niechże Jmć Pan
Krakowski zaspokoi swoią w tey mierze ciekawość, i tak spokoynym
w tym będzie, iak i ia iestem, gdy się nie zapytuię o Jmci Pana Kra-
kowskiego Urodzenie.*

Po przymowieniu się Jmci Pana Wileńskiego, Jmć Pan Starcze-
wski Poseł Sieradzki, także przymowił się, rzekłszy: *Iż wniosek
Jmci Pana Krakowskiego był sprawiedliwy, ponieważ nikt z nas nie*

wiedział

wiedział przez tyle lat, ażeby Jchmość Panowie Giedroyciowie używali tytułu Xiążąt, a ci, którzy może o tym wiedzieli, iuż dawno pomarli, żadney nam o tym nie zostawiwszy pamiątki. A gdy Jchmość Panowie Giedroyciowie przez dawność czasu zaniechawszy tytułować się Xiążętami, dziś tego tytułu używaią, i teraz są o to zapytani; mnie się zdaie, iż nikt nie powinien przywłaszczać sobie takowego tytułu, dopóki go danego, albo, ieżeli go zaniechał, potwierdzonego przez Rzeczpospolitą mieć nie będzie.

Po tym przymówieniu się Jmć Pan Niemirycz Poseł Kiiowski odezwał się podobnież mówiąc: *Mamy doświadczenie na Xiążętach Jchmościach Sapiehach, którzy puściwszy w zaniedbanie używanie tytułu Xiążęcego, na Seymie potym o przyznanie tego, co im należało, starali się. Niechże takowym sposobem, i Jchmość PP. Giedroyciowie postąpią.* Po tych *interlocutoriè* mowieniach odeszłych, podobnież odezwał się Xiąże Jmć Sapieha Generał Artylleryi Lit: i Poseł Brzeski Lit: w te słowa:

„ Nieprzytomnemu Sessyi wczorayszey, pozwol Nayiaśnieyszy „ Panie, pozwolcie Prześwietne Stany okazać zadziwienie nad „ wnioskiem, który tu ani z mocy Prawa, ani z swey natury mieć „ nie powinien mieysca.

„ Kto tylko cenić umie zaszczyt Szlacheckiego Kleynotu, ten „ go na szalę z żadnym kłaść nie będzie tytułem.

„ Mieć władzę Prawodawczą, modz wieńczyć Koroną cnoty, i „ zasługi współ-Ziomka, słowem: używać zupełney wolności, iest „ to dobrem wyższym nad wszystkie dostoieństwa, takim, iakim „ się żaden w Europie, procz naszego nie zaszczyca Narod.

„ Dla czego choć w kilkakrotnym koleżeństwie z Jmć X. Bi„ skupem Zmudzkim, widziałem go używaiącego Xiążęcego tytu„ łu, w równością tchnącym Narodzie, zbyt się to mi małowa„ żnym zdawało, iżby myśl nawet zastanowić mogło.

„ Bo pytam się, iakie są u nas Xiążąt Prerogatywy? niech kto „ wszystkie na głowę swoią złączy Mitry, nie potrafi wziąść pier„ wszego mieysca przed nayniższym Urzędnikiem, skoro sam nie „ iest Urzędem zaszczycony.

„ A potym, iakiż zdarzonemu sporowi przynieść teraz może„ my koniec? Władza tylko Sądownicza, lub Prawodawcza, przyda„ wać może, lub odbierać Obywatelom ich Prerogatywy; My tu nie „ zasiadamy *figurâ Judiciariâ.* Prawa stanowić, aż po rozłączeniu „ Izb nam się godzi, więc nic czynić *activè* nie możemy.

„ Ale są Juryzdykcye Kraiowe, na roztrząsanie Przywileiów, i „ rozeznanie własności Domów; tam niech się uda, kto chce czynić „ drugiemu zarzuty.

„ Mnie tu zaś nie zostaie, tylko prosić JJ. WW. Posłów, aby „ przystąpić raczyli do dalszego Prawem przepisanego Obrad na„ szych kontynuowania, i nie wycięczali drogiego Seymowania cza„ su, który nam powinien być tym szacownieyszy, że mu J. K. Mość „ Pan Nasz Miłościwy swoie zdrowie, i swoie poświęca prace.

Po uspokoieniu się tego wzruszenia, które z przyczyny powyżey wniesioney kwestyi trwało, przystąpili Deputowani do examinowania Wotów na Kommissarzów Skarbu Koronnego. Po przeyrzeniu, i przeczytaniu wszystkich Wotów, między któremi 29. źle podkreślonych znalazło się Regestrów. *Pierwszy*, zły bo 11. osob podkreślono. *W drugim*, 10. umieszczono. *Trzeci* zły, że z Mało-

Polskiey Senarora nie położono. *Czwarty*, że 10. podkreślono. *Piąty*, dla teyże omyłki. *Szósty*, że ieden tylko Senator z Prowincyi Wielko-Polskiey podkreślony. *Siodmy*, że 10. podkreślono. *Osmy*, że dwóch Senatorów z Mało-Polskiey położono. *Dziewiąty*, że czterech z Stanu Rycerskiego z Wielko-Polskiey podkreślono. *Dziesiąty*, że tylko ośmiu wszystkich Kommissarzów położono. *Jedenasty*, że bez stępla. *Dwunasty*, że czterech z Stanu Rycerskiego z Wielko-Polskiey podkreślono. *Trzynasty*, że iedenastu Kommissarzów położono. *Czternasty*, że 11. podkreślono. *Piętnasty*, że iednego tylko z Stanu Rycerskiego, z Prowincyi Wielko-Polskiey podpisano. *Szesnasty*, że ośmiu tylko podkreślono. *Siedmnasty*, że dwóch Senatorów z Prowincyi Mało-Polskiey umieszczono. *Ośmnasty*, że ośmiu tylko podkreślono. *Dziewiętnasty*, że 10. podkreślono. *Dwudziesty*, że trzech Senatorów z Prowincyi Wielko-Polskiey położono. *Dwudziesty pierwszy*, że 10. podkreślono. *Dwudziesty drugi*, że 5. z Prowincyi Wielko-Polskiey z Stanu Rycerskiego podkreślono. *Dwudziesty trzeci*, że czterech z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielko-Polskiey podpisano. *Dwudziesty czwarty*, że ośmiu podkreślono. *W dwudziestym piątym*, podobnaż omyłka. *W dwudziestym szóstym*, rowna pierwszym wada. *W dwudziestym siodmym*, tenże błąd. *W dwudziestym osmym*, Senatora z Prowincyi Mało-Polskiey opuszczono. *Dwudziesty dziewiąty*, a ostatni z mylnych zły, że w nim ośmiu tylko podkreślonych. Wyraziwszy wiele, i dla iakich przyczyn było Regestrów mylnych, tenże Jmć Pan Giełgud Starosta Zmudzki ogłosił: wiele na którego z Kandydatów było Wotów, i którzy *pluralitate* są obrani za Kommissarzów do Kommissyi Skarbowey Koronney. Których liczba na nich Wotów, i porządek iest takowy: *Kommissarze do Kommissyi Skarbowey Koronney*, *z Senatu*, *z Prowincyi Wielko-Polskiey*, Małachowski Woiewoda Mazowiecki, miał Wotów 150. Lipski Kasztelan Łęczycki 160. *Z Senatu*, *z Prowincyi Mało-Polskiey*, Stępkowski Kasztelan Kiiowski 110. *Z Stanu Rycerskiego*, *z Prowincyi Wielko-Polskiey*, Biernacki Chorąży Piotrkowski, miał Wotów 84. Gorski Chorąży Prasnyski 88. Bieliński Starosta Kadzewski 88. *Z Prowincyi Mało-Polskiey*, Szymanowski Regent Koronny 96. Kamieniecki Podczaszy Latyczewski 124. Woyna Generał Major 91. Po ogłoszeniu Kommissarzów Skarbowych Koronnych, spaleniu w obecności Examinatorów Regestrów, na których wotowano, i udaniu się *Ministerium* do Tronu, Sessya została solwowana na dzień następuiący na godzinę 11.

SESSYA XV.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 20 Października.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, Jmć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w te słowa:

„ Nie inszą uwaga nasza upatruie przyczynę, Nayiaśn: Panie, „ dla czego Prawo koley rzeczom w Seymowaniu stanowiąc, pier„ wiey nowych Rady Nieustaiącey Konsyliarzów, i Kommissa„ rzów

,, rzów Skarbu obu Narodów obierać nakazuie, a potym Czynno-
,, ści odbytey Rady, i Kommissyow Skarbowych wysłuchać, prze-
,, trząsnąć, i zaświadczać nam zaleca; iak tylko, ażeby w tych tak
,, ważnych Funkcyach, co chwalebnego naśladować, a co iest na-
,, gannego wystrzegać się, w Poprzednikach swoich Następcy ich
,, na oko ukazane przez nas mieli. Obierał tych Zawiadowców
,, Naród z ufnością; słuchał ich obranych, przez dwa lata ze czcią
,, i powolnością; zapytuie się ich teraz z powagą Rzeczypospolitey
,, właściwą. Tak częsta Osob odmiana zapobiega, aby się umysły
,, ludzkie wyniosłością nie zarażały; tak prędka za wszystko odpo-
,, wiedź, hamuie skłonność ludzką, aby z obrębow władzy sobie
,, zleconey wykraczać nie śmiała. Chcąc zatym wiedzieć Stan Ry-
,, cerski, ieżeli zbawiennym W. K. Mci myślom wybrani przed
,, dwoma laty Konsyliarze, z należytą posługowali usilnością; ie-
,, żeli w postrzeganiu Prawa nieodstępnie szli za Oycowskim Jego
,, przykładem; i ieżeli oczekiwaniu wybieraiących wybrani zado-
,, syć uczynili, spodziewa się, iż w tey przyzwoitey porze do-
,, zwolisz W. K. Mość, aby Relacye Delegowanych do Examinu
,, Rady Nieustaiącey wysłuchane były.

Gdy powyższą rzeczą odbyte było zagaienie Sessyi przez Marszałka Seymowego; zabrał głos Jmć X. Wodziński Biskup Smoleński, iako Deputowany do Examinu Rady Nieustaiącey, i mowił temi słowy:

,, Nayiaśnieyszy Królu Panie Moy Miłościwy! Zachowanie usil-
,, ney pilności z rozkazu Prawa: i dla tey pilności wykonana wier-
,, ności przysięga: Są to duszy i umysłu ludzkiego ciężarem tak
,, czułym: że i sama przebiegaiąca przez myśl dystrakcya, srogim
,, boiaźni grotem w same ugadzać zdaie się serce.

,, Z takową uwagi naszey przytomnością przystąpiła Delega-
,, cya nasza do pilnego czytania, słuchania, rozbierania, i w nay-
,, mnieyszych cząstkach examinowania czynności Rady Nieustaiącey
,, przy Boku W. K. Mości będącey.

,, Z takową nad wszystkiemi potencyami duszy strażą i usil-
,, nością taż Delegacya nasza powraca do Tronu W. K. Mości: a
,, stawiaiąc się w licznych oczach Prześwietnych Seymuiących Sta-
,, nów: nie cierpiąc na sobie ani pyłu niedbalstwa, ani cienia pod-
,, chlebstwa: postępuiąc w męstwie serca drogą rostropności, i za
,, światłem rozumu, wprowadza w pośrzód tey Seymuiącey Izby
,, skład czynności biegu dwuchletniego czasu Rady Nieustaiącey
,, przy Boku W. K. Mości będącey.

,, Prześwietne Seymuiącey Rzeczposp: Zgromadzone Stany,
,, oto macie summę uczynionych rzeczy tak iasną, tak dowodną,
,, w Artykułach Protokułu Delegacyi naszey zapisaną, że Wam ob-
,, szerność pisma dzieiów Nieustaiącey Rady, każdy punt wystawi
,, w oczach czyste źwierciadło ukazuiące materyą i gatunek rze-
,, czy, uwagę, deliberacyą, rozmowę, Decyzyą y Rezolucyą Rady;
,, a to w sposobie krotkości, iaki się mogł znaleść, do nieutęsknienia,
,, łatwości do naydokładnieyszego rzeczy wyobrażenia.

,, Beśpieczeństwo granic Kraiów Rzeczypospolitey, zasłona od
,, napaści sąsiad Potencyi postronney, windykowanie szkod ukrzy-
,, wdzonych na pograniczach, pilność na Traktaty, ochrona Kra-
,, iów od zarazy, reparacya i porządek Miast, naprawa dróg pu-
,, blicznych, opatrzenie Fortec, i powiększenie Zbroiowniow, pomno-

„ żenie Garnizonów, i przyczynienie ludzi w Kompaniach Woy-
„ skowych, karność i exercerunek Woyska, uskromienie kup swy-
„ wolnych, rozpędzenie i łapanie złoczyńców, przeprowadzanie, do-
„ zor, i lokacya aresztantów, spokoyność i pomnożenie handlu, pil-
„ ność dochodów Skarbu Publicznego, baczność na Juryzdykcye i
„ Magistratury, usiłowanie o sprawiedliwość, pomoc uciśnionym,
„ słowem: spokoyność i beśpieczeństwo wszystkich Stanów, i całego
„ Narodu, są to skutki czułości, pilności, zabiegów, prac i starań
„ podzielonych Departamentów Nieustaiącey Rady przy Boku J. K.
„ Mości będącey.

„ Tych znakomitych Mężów dzieie, nie mogą być tayne; są
„ one obszernie w kilkokrotnych Tomach zapisane, a ztąd nie usta
„ ludzkie, nie słowa, ale własne ich sprawy, i przyświadczaiące
„ skutki, ukazuią ich cnotę.

„ Ja Was Wielcy Mężowie wychwalać i sławić nie będę, z
„ tym się tylko przed Zgromadzonemi Seymuiącemi Stanami, i
„ przed całym Narodem oświadczam, że z pobudek przeświadcze-
„ nia czynności waszych, tyle was szacuię, ile szacuię cnotę.

„ Z tego powodu obracam głos moy do Tronu W. K. Mości
„ P. M. Mił: z zamyśleniem się, czyli to iest los Twoiego Miło-
„ ściwy Panie szczęścia i Panowania? czyli skutek Dobroci, Mą-
„ drości, i iasności Dzieł Twoich? że wezwani i obrani od Narodu
„ na usługi W. K. Mości, muszą być Miłośnikami cnoty, i Naśla-
„ dowcami Twoiey sprawiedliwości.

„ Cóżkolwiek bądź z tego, czyli szczęście; niechże Cię Nay-
„ iaśnieyszy Miłościwy Panie nigdy nie odstępuie: Czyli ślady cnot
„ Twoich, niechże za niemi cały Naród, iak nayśpieszniey postę-
„ puie, zapewniony, że nie tylko cnota sama iest sobie sławą;
„ ale, że i Twoim Nayiaśnieyszy Panie osobliwszym iest upodoba-
„ niem, sławne uczynki uwieńczać chwalebną nadgrodą.

„ Z tego podziału względney na zasługi W. K. Mości P. N.
„ Mił: Łaski, oglądaiąc obydwa Narody Mężów nie zfatygowanych
„ pracą, a wiekiem, gorliwością, i zdatnością mocnych do dźwiga-
„ nia, windykowania, i postawienia Oyczyzny na samym wierz-
„ chu sławy, mocy, i ozdoby Wielkich Ministrów, J. W. Jmci Pa-
„ na Marszałka Wielkiego Koronnego, J. O. Xcia Jmci Podskarbiego
„ W. W. X. Lit: nie mogą nie czuć tey pociechy obydwa Naro-
„ dy: Iż iako Wielcy ci Ministrowie bliżsi są Krwie i Serca W. K.
„ Mości, tak też zaufani oboyga Narodów będą Wspomożyciele.

„ A iako ich z Krwią płynąca, i w Sercach ich wzrosła cno-
„ ta, na Dziadowskich *in Ministeriis* posadziła Krzesłach; tak
„ też poszanowania, ufności, i miłości w oboygu Narodach być nie
„ przestaią Dziedzicami.

„ Z tego podziału względney na zasługi W. K. Mości Łaski,
„ oglądaią obydwa Narody JJ. WW. Ministrów, Jchmościów Pa-
„ nów Marszałków Nadwornych, Mężów na celu miłości w Sta-
„ nie Rycerskim będących; A iako ci Wielcy Mężowie sprawu-
„ iąc w Radzie Urząd Marszałków Rycerskiego Stanu, umieli
„ szczęśliwą wymową swoią iednoczyć do zgody Obywatelskie ser-
„ ca; tak zdobiąc dziś Tron W. K. Mości w poprzedzaiącey Maie-
„ stat Iego assystencyi, ukazuią nam cnotą swoią, iak mamy uwiel-
„ biać Łaskę W. K. Mości, i dziękować mu za oddane im Dosto-
„ ieństwa.

„ Wpatru-

„ Wpatruiąc się w dalsze Dzieła W. K. Mości nadgradzaiące
„ zasługi, i uwieńczaiące cnotę, zastanawia myśl moię, widząc
„ Osobę J. O. Xcia Jmci Nominata Prymasa, do zasiadania pier-
„ wszey w Rzeczypospolitey między Tronem i Narodem Dostoy-
„ ności powołanego.

„ Dozwol Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, tak mi wymówić, jak
„ czuię, nie silę rozumu do wyszukania słów na sławę i pochwały
„ tey Nayzacnieyszey i Naygodnieyszey Osoby, iako też tego samego
„ Nayokazalszego w promocyi od W. K. Mości Dzieła, bo tu po-
„ znaię umysłem i duchem Religii, (którym tchnąć i żyć chcę)
„ nie W. K. Mości, ale samego Boga rozrządzenie.

„ Czyniłeś zawsze, i czynisz W. K. Mość wszystko z pomocą
„ łaski Boskiey, tu się zdaie, żeś Miłościwy Panie wolą swoią,
„ którąś w czasie Panowania swoiego, iuż podwakrotnie mogł wy-
„ konać, dziś poddałeś pod rozrządzenie Boskie.

„ Temu zatym Jestestwu wiecznemu, wszystko tworzącemu,
„ wszystko utrzymuiącemu, i wszystko rozrządzaiącemu, naypo-
„ kornieysze czynię dziękczynienie, że W. K. Mości Serce troskli-
„ we, pracowite, i iakby nie sobie, ale dla dobra całego Narodu
„ żyiące, w czasie ieszcze Rządu, i nigdy dosyć niewysławione-
„ go Panowania swoiego, chciał napełnić tą istotną, i iedynie czu-
„ łą samemu duchowi Jego konsolacyą, widzieć Krew swoią po-
„ słuszną w ofierze życia stanu: na powołanie Boskie, w niey Na-
„ miestnicze Boskie nad duszą iego trzymaiącą Rządy.

„ Ze Seymuiącym Rzeczypospolitey Stanom wystawił Twier-
„ dzę i Kolumnę naymocnieyszą do utrzymania Praw i Wolności,
„ *inter Majestatem & Libertatem*, którą z iedney strony miłość
„ Tronu, z drugiey utrzymuie ufność Narodu. Ze Chrześciaństwa
„ Polskiego Kościołowi czci i uszanowania w pierwszeństwie uczy-
„ nił Głowę, a całemu Stanowi Duchownemu oddał zaszczyt, ozdo-
„ bę i obronę. A przy tym pokornym dziękczynieniu, łączę *Sa-
„ crificium Impetratorium*, prosząc naygórliwiey tego wiecznego Je-
„ stestwa; Aby życie W. K. Mości, które sam czynisz W. K. Mość
„ bez zamiaru dla powszechnego dobra pracowite, aż do osią-
„ gnienia wszystkich iego żądań, zostawało silne, a w skutkach, i
„ w sławie naydalszey potomności było nieśmiertelne.

„ Z pobudki tey nieśmiertelney, i nigdy nieustaiącey sławy
„ czasu Panowania W. K. Mości, naypierwszą czuie powinność De-
„ legacya nasza z poznania przeświadczaiących ią czynności Rady
„ Nieustaiącey, złożyć u Tronu W. K. Mości podziękowanie, za
„ dopełnienie ograniczenia Ukrainy, podług Traktatu od wiekow
„ żądanego, a za staraniem W. K. Mci szczęśliwie dla Narodu
„ swego uczynionego, z pożytkiem i z spokoynością Obywatelów na
„ pograniczu Possessye maiących.

„ Za prędkie, a nowemi ozdobami i wygodami zreparowanie
„ do gruntu przez ogień zniszczonego Pałacu, ku potrzebie i wy-
„ godzie wszystkich Naywyższych Magistratur i Dykasteryów Rze-
„ czypospolitey, przykładaiąc się do tey tak gwałtownie potrze-
„ bney restauracyi, nie tylko troskliwą Pańską usilnością, ale i nay-
„ większym własnego Skarbu swoiego kosztem.

„ Za cofnienie Reskryptu swoiego na zaskarżoną Kommissyą
„ Kwaterniczą, a obmyślenie pełne dyskrecyi i łaskawości Króle-

P „ wskiey

,, wskiey do skutecznego rozlokowania Garnizonu, Prawem Miastu
,, Rezydencyonalnemu Warszawie wyznaczonemu.

,, Za oddanie daru wspaniałego na zamięszkanie Regimentu, i
,, uczynienie Koszar z Pałacu, obszernie i nowo wymurowanego
,, Uiazdowskiego, W. K. Mości Pana Naszego Mił: dziedzicznego.

,, Jako też za inne dowody hoyności i dobroci Serca W. K.
,, Mości, z zaleceniem Prześwietnym Seymuiącym Stanom, aby ta
,, wdzięczność podziękowania od Narodu W. K. Mości dziś czynią-
,, ca się, między Prawami Seymu teraźnieyszego umieszczona, by-
,, ła pamiętną, i zawsze do wyznania należącą następney naydalszey
,, Potomności.

,, Zostawuiąc dalsze W. K. Mości tak wspaniałości, iako i dla
,, pożytku Narodu sprawowane Dzieła, do doniesienia JJ. OO. JJ.
,, WW. Delegacyi moiey Kollegom.

,, Jako też obszerniey pracą J. W. Jmci Pana Posła Ziemi Li-
,, wskiey Kollegi naszego opisanemu Protokułowi, żebym ieszcze
,, i w tey części sprawowania się moiego wierne z siebie dał tłu-
,, maczenie, cobym rozumiał z uwagi nad Rezolucyami Rady po-
,, chodzącego z krzywdą, lub z szkodą Publicznemu dobru, lub
,, prywatnemu Obywatelowi, iedno iest co mi mówić *teneritu-*
,, *do conscientiæ* rozkazuie.

,, Nie iest rzeczą tayną, że Exekucya postanowienia, i roz-
,, porządzenia Bulli Papiezkiey, oddania Funduszu Zakonników Re-
,, guły S. Augustyna, nazwanych Regularnych Kanoników *de Pœni-*
,, *tentia* Klasztorów, czyli Probostw Widziniskiego i Michaliskie-
,, go do Possessyi Biskupów Inflantskich, narobiła wiele w Prowin-
,, cyi W. X. Lit: Manifestów, i publicznego Zaskarżenia o naiazdy,
,, i pokrzywdzenie ludzi na maiątku i osobach.

,, Proszę o uwagę: wspominam i powtarzam, że tylko sama
,, Exekucya, która poszła z Subdelegacyi Nuncyatury, na wyzna-
,, czonych Biskupów, z Subdelegacyi Biskupów, na Subdelegacyą
,, Plebanów, czyli Xięży Dyecezyi Inflantskiey z Kurlandyi spro-
,, wadzonych.

,, Ta ostatnia Subdelegacya Plebanów, czyli Xięży Inflant-
,, skiey Dyecezyi, zabieraiąc na Possessyą Buskupa swoiego Dobra
,, Regularnych Kanoników *de Pœnitentia* Widziniszki nazwane, za-
,, brała Maiętność Białłydwor Funduszową XX. Missyonarzom; Ka-
,, płanom, uczonym i prostaczkom, maiętnym i ubogim, zdrowym
,, i chorym, górliwym i oziębłym z powołania swoiego wierne i
,, przywiązane usługi oddaiącym, pracą i staraniem, a zatym uży-
,, tecznością, i Stany Zgromadzone, i całe *Publicum* przeświad-
,, czaiącym.

,, Taż Subdelegacya Plebanów, czyli Xięży Dyecezyi Inflant-
,, skiey, nie czyniąc żadnego *ad formam Juris Processu*, nie wyzna-
,, czyła, i nie dała czasu Stronom *jus & interesse* maiącym ob-
,, wieszczeniem do stawienia się przed Sąd Juryzdykcyi swoiey,
,, zkąd się rozszerzyły Manifesta o gwałty, naiazdy, rabunki, i
,, dalsze Procedera prawne.

,, W tey całey wrzawie, od Naszey Delegacyi należy donieść
,, Stanom Seymuiącym, że od tego zmieszania rzeczy i wrzasku,
,, oddzielić należy Interessowanie się Instancyi J. K. Mości P. N.
,, Mił: do Stolicy S. Apostolskiey, rozrządzenie Bulli Oyca Swię-
,, tego, i Rezolucyą Rady Nieustaiącey.

,, J. K.

„ J. K. Mość P. N. Mił: dobrotliwie, bacznie i łaskawie dopełnił Prawa Konstytucyi 1778. Roku, że dla wsparcia uszczuplonych dochodów Biskupstwa Inflantskiego, zasłał Instancyą swoią *ad Sedem Apostolicam*, nie żądaiąc nic więcey, tylko aby Fundusz Kanoników Regularnych *de Pœnitentia* Widziniszki i Michaliszki mogł *cedere pro fundo subsystencyi* Biskupom Inflantskim; *hoc loco* wspomnieć należy, że Pryoraty, Probostwa, Infulacye, i *quocunque titulô* nazwane Przełożeństwa Zakonne, które są dożywotne, i maią Juryzdykcyą ordynaryiną *in communitatem subjectam*, iedno znaczą, i *censentur* w Prawie tak, iak Opaci Zakonników Klasztornych.

„ Oyciec Swięty na rekwizycyą Nayiaśn: P. N. Mił: i według Prawa Konstytucyi Polskiey, i z mocy Zwierzchności swoiey, (którey mu nigdy Stany Rzeczypospolitey nad Dobrami Kościelnemi nie kwestyonowały) wydał Bullę, czyli rozporządzenie swoie, aby Fundusz samych tylko Zakonników *de Pœnitentia* Widziniszki i Michaliszki oddany był Biskupom Inflantskim; z przepisem zachowania się przy Exekucyi tego Papiezkiego rozporządzenia, z naydokładnieyszym sprawiedliwości wymiarem, i wypełnieniem Rezolucyi Rady Nieustaiącey; która odebrawszy Memoryały, i Zaskarżenia od Stron sobie przeciwnych, i między sobą walczących, nie mogąc i nie chcąc wchodzić w poznawanie *Juris & Facti*, oświadczyła, że rozrządzenie Bulli Papiezkiey zgodnie z Prawem Rzeczypospolitey powinno być zachowane; Wiolencye, krzywdy i szkody od Juryzdykcyi należących powinny być sądzone, a Approbacya oddania Dobr po Kanonikach Regularnych *de Pœnitentia* na Fundusz Biskupom Inflantskim, tąż samą Rezolucyą ma być Stanom Rzeczypospolitey na Seym Zgromadzonym, z referencyą oddana; iako tedy ani Instancya J. K. Mości *ad Sedem Apostolicam* uczyniona: ani rozrządzenie w Bulli Oyca S. ani Rezolucya Rady Nieustaiącey, w swoich wyrazach i oświadczeniach, nie chce mieć nigdy nic takiego, coby obrocić się mogło na ucisk i szkodę *in damnum tertii*, i nic nie należy do wrzasku pochodzącego od samey tylko Exekucyi Plebanow, czyli Xięży Dyecezyi Inflantskiey: Tak Prześwietne Seymuiące Stany maią mieć baczność, aby Approbacya Probostw Widziniszek i Michaliszek, na wsparcie dochodow Biskupstwu Inflantskiemu oddanych, między Ustawami Seymu teraźnieyszego zapisana była *salva Possessione* XX. Missyonarzow Funduszowey swoiey Maiętności Białłydwor nazwaney, i *salva repetitione* szkod *Injuriatorum in foro competenti repetenda.*

„ Należy i potrzeba oddać czas i mieysce Sądowey sprawiedliwości, aby w pocisku Ustaw Prawa Publicznego, nie umieściła się ani szkoda, ani krzywda prywatnego.

„ Nie opuściłem ieszcze uwagi moiey, bez zastanowienia się nad Rezolucyą Rady Nieustaiącey, w przyznawaniu *voti decisivi* WW. Jchmościom Panow Pisarzom Woyskowym, lecz w tey Rezolucyi dwa słowa dostatecznie pokazuią, że Rada Nieustaiąca żadney krzywdy nie uczyniła Prawu, żadney mocy nie wzięła nad opis Prawa dla siebie postanowiony.

„ Przyznaie bowiem *votum decisivum* WW. Pisarzom: bo te słowa tak czyta w dwuch Seymowych Kwitach, *in corpore* Praw w Konstytucyi umieszczonych. A zaś wymazać słow z Konsty-

,, tucyi (pod iakimkolwiek tytułem są zapisane) nikomu się nie
,, godzi; Taż Rada nie przywłaszczyła sobie mocy nad przepisaną
,, władzę, bo w tey Rezolucyi referencyą Stanom Rzeczypospoli-
,, tey zostawuie. Jeszcze myśl moią zastanowiła Rezolucya Rady
,, Nieustaiącey, nad uchyleniem Dekretu Kontumacyinego; tylko
,, zapisanego między Dyssydentami w Sądzie Assessoryi Koronney.
,, Lecz zapatruiąc się na Memoryał J. W. Posła Rossyiskiego, a z
,, niego wyczytuiąc dalsze rozprzestrzenienie, bądź dyffidencyi,
,, bądź nieukontentowania Dworu Petersburskiego; przyznaię słu-
,, szną potrzebę w rostropności Policyi ulegania mnieyszym, i nay-
,, mniey znaczącym rzeczom, dla zachowania tey przyiazni, któ-
,, ra nam w naywiększym nieszczęścia przypadku staie się dobro-
,, dzieystwem. A z którego powodu iest w obowiązku Delegacya
,, nasza reprezentować Seymuiącym Stanom, aby Ustawami tèra-
,, znieyszego Seymu wyznały Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jmci
,, Rossyiskiey Monarchini wdzięczne podziękowanie, że nayłaska-
,, wsze Jey interessowanie się, i skuteczne wyrobienie od Dworu
,, Berlińskiego wydanych Uniwersałów, i rozporządzeń uwalniaią-
,, cych Obywatelów Królestwa Polskiego, od Rezydencyi puł-ro-
,, cznych w Dobrach własnych w Kordonie Pruskim będących, bez
,, żadney opłaty, oraz za Medyacyą pożyteczną Miasta Gdańska
,, z Królem Jmcią Pruskim. Też Rzeczypospolitey Stany suppliko-
,, wać powinny do Maiestatu W. K. Mości, o przyczynienie się do
,, Dworu Petersburskiego, i z prozbą dalszą, aby taż Nayiaśnieysza
,, Monarchini Rossyiska podobne interessowanie łaski swoiey uczynić
,, raczyła do Nayiaśn: Cesarza Jmci Chrześciańskiego, gdyby uciąż-
,, zliwe Obywatelom Polskim, w Gallicyi Dobra swoie maiącym, i
,, do puł roczney Rezydencyi, i do opłaty, ogłoszone i uczynione
,, rozporządzenie, skutecznie okazanym Nayiaśnieyszego Króla Jmci
,, Pruskiego przykładem, cofnąć i uchylić raczył.

,, Otoż iest wszystko, w czym się Seymuiącym Stanom po-
,, dług poprzysiężoney w oddaniu Relacyi wierności, i z samych
,, nawet zastanawiaiących się myśli moich, z przekonaniem wyro-
,, zumianey prawdy, wytłumaczyłem.

,, Nie znam iuż daley, i nie czuię nic ani na umyśle, ani
,, na sumnieniu moim, w czymbym mogł mieć i powątpienie o
,, wszystkich dalszych Rezolucyach i Czynnościach Rady Nieusta-
,, iącey; a przeto *teste conscientia* oświadczam się, że Czynno-
,, ści Rady Nieustaiącey przez bieg dwuletniego czasu służyły po-
,, żytkowi Narodu, a iako złączone są z sprawiedliwością, tak go-
,, dne są szacunku od Narodu, i naśladowania. Nayiaśnieyszy Mi-
,, łościwy Królu, miałeś doświadczenie wszystkich Osob zasiada-
,, iących w Radzie, każdey Sessyi poznawać gorliwość, staranie, i
,, o dobro powszechne usiłowanie; Lecz codziennie patrzysz W.
,, K. Mość na nieprzestanne prace J. W. Jmci Xiędza Naruszewicza
,, Pisarza W. W. X. Lit: iuż powtórnie obranego od Narodu Sekre-
,, tarza Rady: J. W. Jmci Pana Dzieduszyckiego Pisarza W. W.
,, X. Lit: Departamentu Cudzoziemskiego Sekretarza, Funkcyą, pra-
,, cą i osobliwszą applikacyą nieprzestannego; Tych zacnych Mę-
,, żów dozor porządku, i pilność Interssow, iest powodem Dele-
,, gacyi naszey zaświadczać ich pracę, i rekomendować Dobrotli-
,, wey W. K. Mości P. N. Mił: Łaskawości.

,, Z Pomo-

„ Z Powodu wniesioney do Tronu W. K. Mci prozby: czas mnie
„ nakłania, abym i ia iuż niemowił, lecz prosił. Zniknęły i upłyne-
„ ły mi lata od szczęśliwey Elekcyi W. K. Mci P. M. Mił: umknął
„ się Rząd Senatu JJ. WW. Biskupow aż do kolei moiey, z ktorey
„ iam tylko został *superstes* z Biskupow prowadzących do Tronu W. K.
„ Mość, i nigdy Majestatu Jego nie odstępuiący. Nie odbiegałem
„ mieysc i czasow, ktorych publiczny Ziazd za rozkazem W. K. Mci
„ wszystkim stawić się nakazał. Nie opuściłem bez dopełnienia wszel-
„ kich posług, do ktorych tylko rozkazy W. K. Mci odebrałem, mi-
„ ło mi iest i było zdrowie, i maiątek, ktory mi przychodził z sa-
„ mey tylko pracy i wyrobku, oddać ofierze każdey posługi.

„ Z tym wszystkim, niemam dosyć odwagi mowić; nie wie-
„ dząc czym iest godzien Łaski; w tey tylko iedynie pocieszony
„ iestem myśli, że nie ia za sobą, ale Prawo za mną mowi.

„ 1776. Roku Seym Rozrządzenia nayostrożnieyszego, mode-
„ racyi, umiarkowania, i w rozporządzenia Publicznego Dochodu,
„ Gospodarstwa noszący Imię, zapisał Konstytucyą za wniesioną od
„ Posłow Ziemskich prozbą, za Powszechną Stanow Zgodą, na o-
„ kazanie Łaski Krolewskiey, na wzgląd odpadłey razem z poży-
„ tkami Dyecezyi Smoleńskiey, na zachowanie przystoyności Sta-
„ nu Biskupiey i Senatorskiey Godności, na dowod szacunku Sta-
„ nu Duchownego; Wszystkie te tak wspaniałe słowa, nie moie,
„ ale są Konstytucyi stanowiącey, i wyznaczaiącey z Skarbu W. X.
„ Lit: pensyi roczney dla mnie Złotych 20,000. W tak iasnych wy-
„ razach postanowionego i napisanego Prawa, nic nie iest *exco-*
„ *gitabile*, co by się sprzeciwić, lub iakowe tłumaczenie do impe-
„ dycyi skutku przywodzić mogło. Z tym wszystkim lat osm zakoń-
„ czonych, (inaczey się mowić nie da) iak tylko, że Skarb dług,
„ Prawo gwałt, a ia szkodę i krzywdę cierpię, i ponoszę.

„ Prześwietne Seymuiące Stany, Mężowie wybrani, Mężowie
„ sprawiedliwi, Wy to naylepiey znacie, iak proszącemu w pra-
„ wdzie i rzetelności, przybliżyć należy sprawiedliwość.

„ Do Was należy mowić pamiętnym przed lat kilku, o Oyco-
„ wskiey troskliwości Nayiaśnieyszego Pana, i Waszey niemałey a
„ pełney trudow pracy, iakoście oczyszczali ponurzony w dawnych
„ długach Skarb Rzplitey. Coż iest za potrzeba nowych długow
„ zarzynać karby?

„ Do Was należy mowić o zachowanie i wypełnienie posta-
„ nowionego Prawa. Moia zaś iest powinność, abym siebie z pro-
„ zbą złożył u Tronu W. K. Mci. Nie dopuszczay Miłościwy Pa-
„ nie, aby duch moy codziennie myślami troskliwemi uciśniony,
„ ciężarem nadchodzących lat nachylony, boleścią kości i niewy-
„ god zkołatany, opuścił mię, bez oddania ofiary dziękczynienia
„ W. K. Mci, abym nie kosztował Miłościwy Panie słodyczy da-
„ row, Dobroci i Łaskawości Serca Twego.

Takowym sposobem skończywszy głos swoy Jmć X. Biskup Smoleński, doniosł ieszcze: *Iż iuż po zakończoney Delegacyi odebrał zażalenie na Radę od Jmci Pana Przesmyckiego podane.* Ktore razem z proiektem przez Delagacyą do zaświadczenia Rady Nieustaiącey napisanym, oddał do Laski Jmci Panu Marszałkowi Seymowemu.

Po głosie Jmci X. Biskupa Smoleńskiego, miał głos Jmć Pan Mycielski Woiewoda Inowrocławski, iako Deputowany do examinu czynności Rady Nieustaiącey, tak się tłomacząc:

„ Nayiaśnieyszy Krolu, Panie Moy Miłościwy! Panuiąc wol-
„ nemu Narodowi, rządzić Sercami i umysłem Obywatelskim,
„ iest to przymiot, wysokiey Twoiey Duszy naywłaściwszy. Za-
„ sadziłes Miłościwy Krolu, i prowadzisz Rząd Twoy naymocniey,
„ bo na miłości Dobra powszechnego; naywspanialey, bo w pomy-
„ ślności Narodu własne pokładasz dobro; naytroskliwiey, bo z azar-
„ dem zdrowia pracuiąc, Praw Kraiowi użytecznych przyczyniasz,
„ nauki doskonalisz, sprawiedliwość umacniasz, handel rozkrzewić
„ usiłuiesz, Miasta z obalin dźwigasz, do rękodzieł zachęcasz, zby-
„ tki ukracasz, a ogolną Narodowi utworzyć szczęśliwość, iedy-
„ nym pragnienia Twego zamiarem. Fatyguiące Kraiu Polskiego,
„ i świeżo odprawione obieżdżania, są z iedney strony skutkiem
„ wspaniałego dla Obywatelow względu, są niemniey z drugiey, nie-
„ omylną dla Narodu nadzieią, że co mądrego Krola oko w poło-
„ żeniach kraiowych upatrzy, to wielki przemysł ku dobru powsze-
„ chnemu kierować, usiłować będzie.

„ A w tych podrożach, zna Narod z okrzykami, dobroć łaska-
„ wie Panuiącego Krola, zna Krol miłością ku sobie pałaiące O-
„ bywatelow serca. A czyż kto nie widzi między wysokiemi Pa-
„ nowania Twego darami, iaką masz serca słodyczą kontentować
„ zamysły Obywatelskie, i osadzaiąc na stopniach względnie do za-
„ sług, przybliżać mieyscem do wspaniałego Tronu swego.

„ Za podobny udział w oddaniu mi Krzesła Woiewodztwa Ino-
„ wrocławskiego maiąc honor winne Maiestatowi W. K: Mci zło-
„ żyć podziękowanie, poprzysiężoną dobremu Panu wierność, z in-
„ nemi Senatora połączoną obowiązkami, tak mile dopełniać moim
„ będzie pragnieniem, iak statecznie w sercu Obywatelskim od po-
„ czątku W. K. Mci Panowania miło ona ku naylepszemu z Krolow,
„ z życzliwością ku dobru Oyczyzny przemieszkiwała. Na dowod tym
„ względnieyszey łaski i mego zaufania; pozwol Miłościwy Krolu,
„ wdzięczność głoszącym ustom, Pańską ucałować Rękę. „ *Tu u-
całowawszy Rękę Nayiaśnieyszego Pana, tak daley głos swóy kon-
tynuował:*

„ Po wykonaney powinności, złożonego u Tronu W. K. Mci po-
„ dziękowania, do zaprzysiężonego przystąpić winienem obowiązku,
„ a delegowany z woli Maiestatu do examinowania czynności Ra-
„ dy., takie Prześwietnym Stanom czynię doniesienie. Rada ta
„ przez dwoletnią czynność, starała się być szczegulnym Oyczyzny
„ głosem, prawdziwe Prawa reguły Narodowi przypominaiącym.
„ Ta Magistratura na czele swoim naylepszego z Krolow maiąca, co-
„ dzienną pracą obiaśniała niższe Władze, ta iawną okazywała czu-
„ łość o odmienienie złych obyczaiow własną powagą, i starała się
„ potępiać ie własnym dobrym przykładem. Ta więc w Rezolu-
„ cyach codziennie trudniących iasne wydawała Praw tłumaczenia,
„ ta beśpieczeństwo granic utwierdzać starała się, iey było troskiem
„ i starunkiem, z Sprzymierzonemi Państwy dobrą dla Oyczyzny u-
„ trzymywać harmonią, iey było czułym zabiegiem, częste *respe-
„ ctivè* do Dworow Sąsiedzkich podawać Noty, aby nie tylko losy
„ mieszkaiących w Kordonach Braci naszych poprawić, ale i han-
„ del dla Kraiu, iako duszę słabego Rzeczypospolitey ciała, ożywić.
„ Dyaryusz czynności delegacyi naszey, iako w ręku dokładnego i
„ rostropnego piora będący, iasny opis wszystkich Sessyow zgroma-
„ dzonym Stanom podaie, drogiego oszczędzaiąc czasu, moię de-

„ lega-

„ legacyą co do wyrazow niektorych Sessyow uskuteczniam. Stan
„ Kraiu naszego, nie dopuszczał czułym dla Oyczyzny, J. K. Mci, i
„ zasiadaiących w Radzie godnych Mężow staraniom, tak czynić
„ iak pragnęli, bo ulegaiąc przykrym dla Narodu okolicznościom,
„ na podane prawie razem dwie Noty, że z dwoch złych iedną wy-
„ brała Rada, słyszeliśmy tłumaczenie, nic iednak nie przeszko-
„ dziło troskliwości teyże Rady, powtarzać częste Noty, iuż to o
„ utrzymanie handlu, iuż o niewymaganie, od maiącyh w Polszcze
„ Possessye, pułrocznego za granicą mieszkania, iuż o przyśpiesze-
„ nie sprawiedliwości Obywatelom z Szląskiem granicznym Kommis-
„ syow spory kończących, iuż nakoniec o ucisk Gdańska. Troskli-
„ wość ta pomyślnych doświadczać zaczeła skutkow: Do smutne-
„ go stanu Gdańska początkowe użycie J. W. Jmci Pana Unruga
„ Starosty Hamersztyńskiego, okazało Oyczyznie chwalebne w iego
„ zabiegach starunki, a sprawiedliwość przyznać mu winna zasługę.
„ Los więc tego Miasta polepszony, i handlow do Rygi i Cherso-
„ nu, względami łaskawego sąsiedztwa Nayiaśnieyszey Imperatorowy
„ Jeymci Całey Rossyi otworzona droga. Już tedy W. X. Litewskie
„ i Prowincya Mało-Polska, w słodkich handlu osadzone nadzie-
„ iach. Nie traci i Prowincya Wielko-Polska zaufania, że Nayia-
„ śnieyszy Pan, i Prześwietne Zgromadzone Stany, dziś w czasie
„ publicznych zaradzeń, nayskutecznieysze przedsięwezmą śrzodki,
„ aby smutny dla niey stan handlu wskrzesić, oraz tak dawno cią-
„ gnioną graniczną Kommissyą, Pakosławia, Czkaradowa, i in-
„ nych z Szląskiem do sprawiedliwego doprowadzić końca. Nowo
„ przytym wybraney Radzie Nayiaśnieyszy Pan, i Prześwietne
„ Zgromadzone Stany, między innemi o dobro powszechne Narodu
„ starunkami, te dwa obowiązki *specificè* zalecić raczą. W innych
„ Rady Sessyach dała baczność Delegacya nasza, na wydatki sum-
„ my do iey rozrządzenia oddaney, iako też na Rezolucye Remanen-
„ tami Skarbowemi rozrządzaiące. W wydatkach pierwszey summy
„ okazała Rada starunek, o podźwignienie upadaiących Miast w Ko-
„ ronie i Litwie, i smutnemu przypadkowi spalenia Pałacu Rze-
„ czypospolitey, summą dwakroć sto tysięcy na fabrykę dogodziła;
„ Skarbowe zaś Remanenta że na polepszenie stanu Woyska rozrzą-
„ dzała, iasno się tłumaczyła: a tu Nayiaśnieyszy Pan widocznie
„ okazał, iak lubi w przykrych losach śpieszno ratować i dopomagać,
„ gdy z funduszow na utrzymywanie Zamku Warszawskiego, uymu-
„ iąc swoiey wygodzie, znaczney odstąpił summy, a wielkim swoim
„ przykładem pociągnął, że i J. O. Xże Jmć Sułkowski Woiewo-
„ da Poznański przyznaney sobie Prawem Roku 1775. summy w
„ Skarbie Rzplitey zaległey, na tęż budowlą ustąpił. Podany Pro-
„ iekt względem exekucyi Processow, spodziewać się należy, że od
„ Zgromadzonych Stanow w Prawo zamieniony będzie, bo ta for-
„ ma zakłoceń umnieysza, i Obywatelskie Maiątki zabespiecza.
„ Wyznaczona Kommissya do zniesienia Inkwaterunkow w Warsza-
„ wie, i stawiania Koszar (a to na mieysce Kommissyi Kwaterni-
„ czey, na ktorey nieregularność Obywatele skargi swoie przed
„ Tron zanosili) iasno okazuie zabiegi Nayiaśnieyszego Pana, aby
„ wszystkich ogulnie, w tym Mieście possessye maiących, z ucie-
„ miężonego wyprowadzić stanu, a licznemu w tym Kapitalnym
„ Mieście Zołnierzowi przyzwoitą obmyślić wygodę; do tych wzglę-
„ dnych życzeń dodał Nayiaśnieyszy Pan głośną wspaniałość, kie-

„ dy na Koszary dziedzicznego swego Ujazdowskiego Pałacu ustą-
„ pił. Co do rezolucyi Rady *voti decisivi* WW. JJ. Panom Pisa-
„ rzom Woyskowym w Departamencie, dwoch Seymow iednego po
„ drugim kwity, pierwszy *cum voto decisivo* zasiadaiącym Pisarzom,
„ powtorny Pisarzom Woyskowym zawsze *cum voto decisivo* zasia-
„ daiącym dane, wiązały Radę, że się tych dwoch zakwitowań
„ chwyciła, tę dała z siebie explikacyą. O Sukcessyach po Ducho-
„ wnych, Stanowi Swieckiemu należących, i Prawem Roku 1768.
„ zabeśpieczonych, gdy delegacya Stanu Swieckiego upatrzyła po-
„ krzywdzenie, tłumaczyła się Rada, że na dawny Statut Lutko-
„ na Biskupa Krakowskiego w daney zapatrzyła się Rezolucyi. W
„ kilku Sessyach tey dwuletniey czynności wezwałeś W. K. Mość
„ do boku swego *ad Ministerium* J. OO. J. WW. Marszałka Wiel-
„ kiego Koronnego, Podskarbiego Wielkiego W. X. Lit: i Mar-
„ szałkow Nadwornych Oboyga Narodow, za ktore Maiestatu do-
„ brą radą i cnotą otoczenie, winna nasza Delegacya naysprawie-
„ dliwsze W. K. Mci dzięki. Oddałeś Miłościwy Panie beśpie-
„ czeństwo i powagę Tronu w ręce Ministra, Wysokim urodzeniem,
„ cnotą, rozumem, i ogolną Narodowi znanego zdatnością, a Skar-
„ bu W. X. Lit: naypierwszym uczyniłeś stróżem Męża, u ktore-
„ go exekucya Praw będzie żywiołem, a obracanie na Dobro pu-
„ bliczne Kraiowego Maiątku, powszechnie znaną umysłu wspania-
„ łością, rozumem i cnotą. A że Sessya ostatnia tu w Grodnie,
„ dogodziła Publicznym pragnieniom, na ktorey to Koronie i Wiel-
„ kiemu Xięstwu Litewskiemu dany iest Prymas, w sercach Naro-
„ du osadzony, w Oyczyznie, cnotą i doskonałością głośny, a wspa-
„ niałym rzetelnego umysłu duchem naysławniey tchnący; za da-
„ ny mu więc naypierwszy w Narodzie, u Tronu naybliższy stopień,
„ naywinnieysze składamy W. K. Mci dzięki. Dokonał dwuletnią
„ pracę swoią przykładną chęcią, i pracowitą zdatnością, J. W.
„ Jmć Pan Raczyński Marszałek, poznałeś Miłościwy Krolu zdol-
„ ność Jego w działaniu, widziała Delegacya rzetelność w Sessyow
„ tłumaczeniu, a Stany Zgromadzone osądzą, w iego chętnych pra-
„ cach nieskażoną Oyczyznie usługę. Za względy W. K. Mci te-
„ mu dystyngwowanemu Mężowi okazane, maiąc honor winnie dzię-
„ kować, każdy z nas przeświadczony, że gdy iasno okazał cnotę
„ i zasługi w Radzie, tak *in Ministerio* przeświadczać Oyczyznę
„ doskonałym o Dobru iey zaradzaniem, a Maiestat nieskażoną wier-
„ nością, mieć sobie za słodki będzie obowiązek. J. W. J. X. Naru-
„ szewicz Biskup, Pisarz W. W. X. Lit: i Sekretarz Nieustaiącey Rady
„ gdy w dwuletniey, a pracowitey zasłudze okazał powszechnie zna-
„ ną, a z ścisłą nieskażytelnością połączoną zdatność swoią, Dele-
„ gacya nasza oddanie tey sprawiedliwości iako mu iest winna, tak
„ go względom W. K. Mci polecić, za ścisłą ma sobie powinność.
„ Do rownych pociągaią Delegacyą naszą obowiązkow, w polece-
„ niu sprawiedliwym W. K. Mci względom, zasługi J. W. Dziedu-
„ szyckiego Pisarza Litewskiego, a Departamentu Interessow Cu-
„ dzoziemskich Sekretarza, ktory do dawnych, a zawsze życzli-
„ wych Oyczyznie i Panu chęci swoich, bardzo przykładną, i u-
„ mieiętną w tymże Departamencie połączył pracowitość.

Po mowie skończoney Jmci Pana Woiewody Inowrocławskie-
go, także deputowany do examinu Rady Nieustaiącey Jmć Pan An-
kwicz Kasztelan Sandecki mowił w tych wyrazach:

Czyta

„ Czyta Obywatel w Zbiorze Praw ustanowienie Rady, czyta
„ w tymże Prawie rozciągłość władzy tey naypierwszey między Sey-
„ mem a Seymem Magistratury, ile więc ma powodow do sprawie-
„ dliwey troskliwości, tyle zabeśpieczenia swego w tey uwadze
„ znayduie, że na czele Rady, Króla na łonie swey Oyczyzny wy-
„ chowanego, widzi.

„ Trzeba było Kraiowi w czasie między Obradami Publiczne-
„ mi śrzodkuiącym, urządzić Zwierzchność, dla porządku nawet
„ wewnętrznego istotnie potrzebną; związek pamiętnych nam oko-
„ liczności utworzył Radę, a Wszechmocney Opatrzności, ieszcze
„ nad losem Oyczyzny naszey czuwaiącey, nazwać należy dzie-
„ łem, że ta ustawa pod panowaniem tego nastąpiła Króla, który
„ w słodkiey zrodzony wolności, zna oney cenę, który prawdziwe-
„ go w Panowaniu swoim trzymaiąc się prawidła, zyskał nazwisko
„ Mądrego i Dobrego Króla, wzgardzić zaś umiał, aż nadto czę-
„ sto do dostoyności Królewskiey przywięzuiącą się chucią, stać się
„ mocnieyszym nad Prawo.

„ Już i ta Izba słyszała z ust Twoich, Nayiaśnieyszy Panie, z
„ sercem zgadzaiący się wyraz, iż każdy, a mianowicie Król, w
„ Prawie szukać powinien dla siebie prawidła; iuż i my Delego-
„ wani do examinowania Rady, winniśmy Wam Prześwietne Rze-
„ czypospolitey Zgromadzone Stany donieść, iż Rada na wzor przod-
„ kuiącego sobie Monarchy, być Prawu posłuszną miała za obo-
„ wiązek naypierwszy, tak zaś tłómaczyła onegoż wątpliwości, iż
„ w Rezolucyach widoczna iest chęć dogodzenia sprawiedliwości, a
„ w omyłkach niemasz występku.

„ Złożyła przed Delegacyą Rada prac swoich dowody, godny
„ iey Marszałek stanął przed nią z tą ufnością, która towarzyszyć
„ zwykła przekonanemu wewnętrznie o dopełnioney powierzonego
„ Urzędu powinności; oddał mówię rachunek z czynow iednaią-
„ cych mu prawo do powszechnego szacunku; wyręczyłeś Nayia-
„ śnieyszy Panie Naród cały z winney temu Godnemu Mężowi
„ wdzięczności, przez oddanie mu Laski Nadworney Koronney,
„ przeto naygłębsze dziękczynienie u Tronu Waszey Królewskiey
„ Mości składaiąc, tę czynię powinność, którą serca współ-Seymu-
„ iących za przynależytą znayduią.

„ Mówiąc o sprawiedliwym Waszey Królewskiey Mości łask
„ szafunku, w liczbie nadgrodzonych, z nayżywszą upatruię rado-
„ ścią J. W. Mniszcha Wielkiego Koronnego, tudzież J. W. Poto-
„ ckiego Nadwornego Litewskiego, Marszałków, których zdatność i
„ osobiste przymioty, do podobnych zawsze przeznaczały godności,
„ a wiadome Kraiowi Przodków Wielkich czyny, Imiona ich umie-
„ szczały w rzędzie podanych do naśladowania potomności Obywa-
„ telów. Są Miłościwy Królu dzieła, które naypoźnieyszym Po-
„ tomkom zostawuią prawo do względu swych Monarchów, gdy
„ zaś własne zasługi, gdy przyzwoita do Urzędu zdatność, z Przod-
„ kami wyrównały Następców, tam przeto padła zarobiona nadgro-
„ da, gdzie sama nawet dla tak znakomitych Imion względność,
„ wymierzoną mieć ią pragnęła.

„ Wszędzie W. K. Mości P. M. Miłościwego widać sprawie-
„ dliwość połączoną z troskliwością o dobro Kraiu Rządom swoim
„ powierzonego, widzi z nas każdy, iż gdyś W. K. Mość Urząd Pod-
„ skarbiego W. Lit: dać raczył J. O. Xiążęciu Jmci Poniatowskie-

,, mu, nie tylkoś tego Zacnego Męża nadgrodził prace na Publi-
,, cznych usługach znakomite, ale nawet wyborem tym swoim za-
,, radziłeś o istotn ey potrzebie dodania Skarbowi W. X. Litewskie-
,, go czułego Stróża, posiadaiącego powszechne zaufanie.

,, Oddaiąc winny hołd cnocie, nic bynaymniey nie oddaliłem się
,, od zamierzonego celu mówienia o Radzie. Podobało się Rze-
,, czypospolitey między innemi Przywileiami, i ten udzielić tey
,, Magistraturze, aby do Senatorskiey i Ministrowskiey Dostoyności
,, obierała Kandydatów, to więc wspominałem dzieło, w którym
,, Rada ma część swoią ztąd prawdziwie nie małą, że w tym ro-
,, dzaiu omyłka gdyby nastąpiła iaka, żadney publiczney nie pod-
,, lega naganie, skoro zaś chęci Jego Królewskiey Mości odpo-
,, wiada, i Narodu życzenia zgaduie, tym się lepiey w Zgromadzo-
,, nych Stanach zaleca.

,, Jak Rada w postępowaniu swoim każdym szukała na powsze-
,, chną zarobić approbacyą, tak w omyłkach zawsze bez winy po-
,, kazała się. Juryzdykcye kraiowe o Exekucyi Dekretów niedosta-
,, teczne maiąc przepisy, a dostateczniejszych nie mogąc się docze-
,, kać od Stanów, przez ustawiczne remonstracye od samych Oby-
,, watelów popierane, determinowały Radę do przepisania pewney
,, w tey mierze Reguły, póki inna od Seymuiącey Rzeczypospolitey
,, nie będzie im wydana. Szczerym w sposobie tłómaczenia się me-
,, go nazywam ten krok domysłem, nad opis granic w samey na-
,, wet usłudze kraiowey Radzie założonych, lecz z równą bez-
,, stronnością na skutki kroku tego patrząc, oraz żadnego nie wi-
,, dząc przeciw niemu zaskarżenia, nie spostrzegam, aby Rada zgrze-
,, szyła chęcią przywłaszczenia sobie Prawodawstwa, i tak wszy-
,, stkie iey czyny dalekie znalazłem od podobnego zamysłu, iż
,, owszem o nayzupełnieyszym dla Prawa uszanowaniu nas exami-
,, nuiących przekonały.

,, Protokuł, który J. W. Liwski czytać tu będzie, poda Wam
,, Prześwietne Rzeczypospolitey Stany iawne dowody, iak troskli-
,, wie Rada przykładała się do uregulowania interessów wszelkich,
,, a mianowicie handlowych z Potencyami Sąsiedzkiemi, iak pro-
,, porcyonalny czyniąc udział powierzoney sobie Summy na expen-
,, sa extraordynaryine, używała iey na polepszenie Miast naszych,
,, istotnie wsparcia potrzebuiących, i na inne nieodbite kraiowe po-
,, trzeby. W tym nakoniec Protokule nic przepomnianego nie po-
,, strzeżecie, i wszystko Prześwietne Zgromadzone Stany Waszey
,, będzie podane uwadze; ale uwadze tych sprawiedliwych umy-
,, słow, które obrot interessów Publicznych znaiąc, nie przeciw Ra-
,, dzie, ale wraz z cnotliwemi Mężami, którzy ią składali, for-
,, mować będą życzenia, aby losy nasze polepszone zostały; aby
,, każdy z nas tyle sam mógł uczynić, ile po innych żąda. Przey-
,, miecie do serc waszych tę żywą wdzięczność, która napełnia na-
,, sze dla zacnego dawney Rady Marszałka, dla Kolleguiących mu
,, Konsyliarzów, tudzież pracuiących z nayusilnieyszym staraniem,
,, i nieprzerwaną pilnością JJ. WW. Naruszewisza i Dzieduszyckie-
,, go, Pisarzów WW. W. X. Lit.

,, Nayiaśnieyszy Panie! dwudziesto-letnim ciągiem Panowania
,, swego, przywiodłeś Wasza Królewska Mość powszechność całą
,, do tego w chęciach Twoich zaufania, które w wolnym Narodzie
,, Król zyskać nie może, tylko za pomocą niewątpliwych dowo-

,, dow.

„ dow. Niesie nasz Protokuł doniesienie Prześwietney Rzeczypo-
„ spolitey Stanom, o nowych ofiarach, które dla Kraiu swego uczy-
„ niłeś, uczą nas Rady przeszłey Akta, iak bez przykrzenia sobie
„ w pracy, załatwiłeś naytrudnieysze, i zamieszaniem grożące o-
„ koliczności; Pozwolisz przeto łaskawie, bym uprzedzaiąc współ-
„ Seymuiących naygłębsze dziękczynienia, złożył ie Imieniem De-
„ legacyi u Tronu Twego, u Tronu mówię Króla Obywatela, i Oy-
„ ca Oyczyzny.

„ Tam ieszcze niech doydą równie powinne Waszey Króle-
„ wskiey Mości dzięki, za konferowaną Prymaturę J. O. Xiążęciu
„ Jmci Biskupowi Płockiemu; ta pierwsze daiąc mu w Narodzie po
„ Królu mieysce, daie w Nim Narodowi tych cnot doskonałości
„ Męża, iakich to znakomite w Kraiu wyciąga dostoieństwo. Je-
„ den iest nas wszystkich odgłos, wszyscy iedną dzielemy radość.
„ Będzie ta Krew zawsze dobrego Polaka uszanowania celem, z
„ której Król wybrany, stał się Oycem Ludu swego.

Gdy Jmć Pan Kasztelan Sandecki przestał mowić, zabrał głos także Deputowany do examinu Rady Jmć Pan Chrapowicki Poseł Starodubowski, tłumacząc się temi słowy:

„ Z taką ufnością oczekuie Naród doniesienia od Delegowa-
„ nych do examinowania Czynnościów Prześwietney Rady, w ia-
„ kiey niemylnie zostaie pewności, że pod Twoim Królu Nay-
„ iaśnieyszy Rządem, połączonym zawsze z troskliwością o zacho-
„ wanie Praw Narodowych, nic onym uwłaczaiącego stać się nie
„ może; Wam Prześwietne Stany winieniem przełożyć prace i tru-
„ dy zacnych Osób, tę Naywyższą dotąd pilnie składaiących Magi-
„ straturę, waszemu to poruczyć rozeznaniu, co w oboiętnościach
„ tłómaczenia Praw, niezgodnym z myślą Delegowanych w przeło-
„ żeniu następnym Protokułu Delegacyi okazać się może.

„ Królu Nayiaśnieyszy, słodkich zapewne w sercu twoim do-
„ znawać będziesz uczuciow, gdy usłyszysz poddanych twych o to
„ iedynie spór wiodących, kto właściwiey poymuie intencye Pra-
„ wa, i czyia myśl rzeczywiściey przekonawszy się o zamiarach one-
„ go, w powszechnym Stanów zezwoleniu znaydzie zgodę. Ta to
„ Twoia wewnętrzna pociecha Panie Miłościwy, zasadzona na ie-
„ dynym Narodu uszczęśliwieniu, słodzi Rząd panowania Twego,
„ i czyni Obywatelów wiernemi i przywiązanemi. W rzędzie któ-
„ rych będąc Powiat Starodubowski, zlecił mi w Instrukcyi W. K.
„ Mości naygłębsze oświadczyć podziękowanie, za podięte o dobro
„ Publiczne trudy i troskliwości, i do rzetelney wdzięczności nie-
„ oddzielnie stateczną wierność upewnić. Idąc daley za zleceniem
„ teyże Instrukcyi, Mężów pracowitych w interessach Kraiu, a pil-
„ nie i z chwałą piastuiących Urząd Ministrów naszych przy Dwo-
„ rach Rossyiskim i Angielskim, Jchmość Panów Debolego i Buka-
„ tego, łaskawym Twoim Królu Nayiaśnieyszy, i Waszym Prześw:
„ Rzeczypospolitey Stany polecić względom, mam w obowiązku.

Po Jmci Panu Starodubowskim także Delegowany do tey samey czynności Jmć Pan Woyniłowicz Poseł Nowogrodzki, w tym sposobie mówił:

„ W niniejszym otwarciu ust moich, za naypierwszą i nay-
„ słodszą znam powinność, Waszey Królewskiey Mości Panu Nasze-
„ mu Miłościwemu, imieniem Woiewodztwa Nowogrodzkiego, w
„ nieskażytelney nazawsze wierności uczynić rekognicyą, i naypo-

„ winnieysze u Tronu Waszey Królewskiey Mości Pana Naszego
„ Miłościwego, za troskliwe o dobro Publiczne ku uszczęśliwieniu
„ Rzeczypospolitey nieprzerwanie łożone starania, imieniem tegoż
„ Woiewodztwa złożyć podziękowanie. Co z nayżywszym serca
„ uczuciem wierny Waszey Królewskiey Mości Panu Naszemu Mi-
„ łościwemu oświadczam poddany.

„ Będąc zaś Delegowanym do examinowania Czynności Prze-
„ świetney Rady Nieustaiącey, gdy mam z obowiązku włożonego
„ w oczekiwanym od Stanów Rzeczypospolitey uiścić się doniesie-
„ niu, iest moim zamiarem, ażebym nayprzód dla składaiących tę
„ Naywyższą Magistraturę Osób, głębokie w powinney czci wy-
„ znał upoważenie. Ci bowiem Wielcy w Oyczyznie Mężowie wiel-
„ kiemi zaszczyceni przymiotami, za szczegulny w całym urzędo-
„ wania swego ciągu, cel mieli czynić wierną Oyczyznie posługę;
„ do czego chęć i usiłowania z przykładney pilności, i pracy tych
„ Wielkich w Oyczyznie Mężów, w różnych czynnościach nay-
„ widoczniey przeświadczaiące się, prawdziwy w sercach Obywatel-
„ skich szacunek i wdzięczność naydować powinne. Takową nale-
„ żną gdy mam honor wypełniać czułość, znam także za rzecz
„ powinną donieść Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom, iż wier-
„ nie podług zaprzysiężonego obowiązku my Delegowani roztrzą-
„ saliśmy tey Naywyższey Magistratury, na wniesione od rożnych
„ Memoryały wydane Rezolucye, a do rozwiązania Stanom Rze-
„ czypospolitey z przepisu Praw kraiowych zostawione; z których
„ to Rezolucyi, iakie są z Prawem, iakie przeciw być się okazu-
„ ią, J. W. Jmć Pan Liwski godny nasz Kollega, dokładnie Pro-
„ tokuł emaminowania Czynności Rady Nieustaiącey opisawszy, zu-
„ pełnie wyświeci. Więc ia z mieysca moiego nie chcąc osobnym
„ przełożeniem, i tego powtarzaniem, co się doniesie, uszczuplać
„ czasu dość iuż krotkiego, Publicznym zabawom poświęconego,
„ referuię się do rzeczonego Protokułu czytać się maiącego.

Gdy Jmć Pan Nowogrozki skończył swoią mowę, zabrawszy głos Jmć Pan Jeleński Poseł Mozyrski, także Delegowany, w mowie swoiey takie przełożenie uczynił:

„ Kto nad sercami panuie, ten iedynowładnym, a naysłodszym
„ staie się Rządzcą. Wasza Królewska Mość Pan Moy Miłościwy!
„ żeś z osiągnieniem Tronu, odziedziczył zarazem i serca Narodu,
„ to niech nie usta, lecz same czynności świadczą. Ja z Powiatem
„ moim Mozyrskim składam u Tronu W. K. Mci Pana Mego Mi-
„ łościwego taką ofiarę z nayczystszych serc naszych, iaką tylko W.
„ K. Mość Pan Moy Miłościwy od naywiernieyszych, nayżyczli-
„ wszych, i naypodległeyszych sobie żądać, i odbierać możesz.

„ Niewiem, ani się spodziewam Miłościwy Panie! ktoby się z
„ równą nie znaydował w Narodzie naszym otwartością dla tego Mo-
„ narchy, w którego ręku losy Oyczyzny, a który o nic się wię-
„ cey nie starasz przez nayprzykładnieyszą i naypracowitszą tro-
„ skliwość, i na niczym bardziey chwały Panowania swego nie za-
„ sadzasz, iak tylko, abyś w ciągu życia Twego unieszczęśliwio-
„ ny szczęśliwił Narod, a w Narodzie gruntowną zyskiwał dla sie-
„ bie ufność; Czego ten chyba nie czuie, nie widzi, i nie prze-
„ świadczon, kto nie zna, lub znać nie chce, że cokolwiek w Rzą-
„ dzie Narodu dostrzegamy dobrego, pomyślnego, i ku powsze-
„ chnemu uszczęśliwieniu zmierzaiącego, oraz, że ieszcze ożywia-

„ my się Staropolskiey Wolności hasłem, wszystko to czułey starannności W. K. Mci Pana Mego Mił: i samemu Jego Panowaniu „ winniśmy.

„ A zatym, Krolu Nayłaskawszy, czyli bliżey powiem, Istotny „ Oycze Oyczyzny, bierzże od nas Serca, i umysły w zakład obowiązaney, i nigdy nieskażoney wierności, a za wskrzeszenie Prawa, Alternatę dla Prowincyi Litewskiey przeznaczaiącego, i ztąd „ przywrócenie Nam rownego z Koronnemi Prowincyami zaszczytu, „ przyimiy nieskończone z obfitych serc wypływaiące dziękczynienia.

„ Jako więc Miłościwy Panie od nastałego, a nayużyteczniey„ szego dla Kraiu panowania Twego, aż dotąd wylewasz dobroczyn„ ne swe Dary rownie na wszystkich, tak w takoweyże rowności racz „ utrzymywać na zawsze i Prowincyą naszą Litewską. O co z tąż „ całą Prowincyą, i Imieniem Powiatu mego naygorętsze do Tro„ nu W. K. Mci P. M. Mił: zanoszę prozby.

„ Ten głos Miłościwy Panie na wewnętrznym przeświadcze„ niu zasadzony z serca wiernego Poddanego wydobyty, gdy koń„ czę; przystępuię do drugiego z obowiązku Delegacyi na mnie „ włożonego.

„ Prześwietna Rada w dwuletnim czasie, sto siedmdziesiąt „ siedm Sessyi odbyła, a maiąc na czele sprawiedliwego Monarchę, „ dość czule strzegła Prawo, i sprawiedliwość. I w tym winien „ Narod tym wybranym Mężom chwałę i wdzięczność.

„ A że Miłościwy Panie, przemysł ludzki tłum rodząc zapy„ tań, i w iasnym Prawie, i w wyraźney Sądowości żądał Rezo„ lucyi, w obfitych więc odpowiedziach, niektore Prześw: Rady do„ strzegliśmy zboczenia.

„ Nie utrudzam Miłościwy Panie W. K. Mość, i Prześw: Rzpli„ tey Stany wykładem szczegułow onych, boć te wiernie przynie„ sione będą przez Kollegę naszego Pioro na Delegacyi utrzymu„ iącego.

„ Dosłyszą iednak Prześw: Rzplitey Stany i w tym Zbiorze „ Dzieł Radnych, że W. K. Mość P. M. Mił: naytroskliwszym, i „ naystarańszym dla Kraiu iesteś Oycem, gdyś i ukończył Granice „ między swym Kraiem a Państwem Rossyiskim, i Miasto Gdańsk „ przez wdanie się Wielkiey Monarchini Rossyiskiey, w swoiey u„ beśpieczył własności.

„ Rozciągayże Miłościwy Panie i daley też lituiącą się swą „ Opiekę nad Narodem, tak względem handlu Polskiego z Nayiaśn: „ Krolem Pruskim, iako też względem Wspoł-Braci naszych za Kor„ donem Possessye maiących, z Nayiaśn: Cesarzem Chrześciańskim. „ A przez to niech się stwierdzaią przekonania w umysłach Obywa„ telskich, że żyie Krol dla Narodu, a Narod, że wszystko winien „ Krolowi, i całą w nim polegać ufnością iest obowiązany.

Po Jmci Panu Mozyrskim, podobnież Delegowany JP. Wybicki Poseł Kaliski w głosie swoim tak się tłumaczył:

„ Gdy poprzednicze głosy wspoł Delegowanych zemną J. WW. „ Posłow Litewskich od podziękowania W. K. Mci za dopełnioną w „ Seymowaniu Alternatę rozpoczęte słyszę, i z mego ust otworu, „ pierwsza wdzięczność, dla pilnego Praw Stroża, ciśnie się Mo„ narchy. Nie wam samym Wielkiego Xięstwa Obywatelom, ale i „ nam, za to dziękować, i uwielbiać tego należy Króla, ktory zie„ dnoczone Narody, iak iedney Matki uważaiąc dzieci, rownym ie

„ Ociec dobry dzieli względem, aby szkodliwey nieufności nasie-
„ nia pomiędzy swoie nie rzucił Syny.

„ Od czasu utworzoney w Rządzie naszym Magistratury, Prze-
„ świetney Nieustaiącey Rady, wprowadzony właśnie został Nay-
„ iaśnieyszy Panie Narod w czynienie pilnieyszego rozbioru mocy
„ i powagi swoiey. Jeżeli go przeto Magistratura ta, iako pierwsza
„ po naywyższey, w trwożliwą często wprawia boiaźń, przebaczać to
„ Nayiaśnieyszy Krolu łaskawie przywykłeś, przekonany, że te
„ poruszenia w umysłach, przyrodzona Ludowi wolnemu sprawia
„ czułość. Wszakże im Narod ktory wolnieyszym być się mnie-
„ mał, tym troskliwszym umysłem swoich dostrzegał swobod. Nay-
„ mnieyszy komu udział powagi publiczney, stooczna poprzedzała
„ przezorność, i nie zawsze szła za nią, ta aż do zabobonności wdzię-
„ czność, niosąca wience chwały i nadgrod.

„ Ależ gdy Nayiaśnieyszy Panie, ręką własną otworzyłeś tę
„ Praw Swiątynią, osadziłeś w niey Tron twoy poważny, Panie.
„ Wystawiłeś naychlubieyszy w naturze dla człowieka widok, Ma-
„ iestat Ludu wolnego, chciałeś przez to wszystko, aby czynności
„ Prześwietney Rady Nieustaiącey na samprzod pod wyrok nay-
„ wyższego swego Sędziego poszły. Tak wszyscy świata Rządcy,
„ ktorych czynności, czystość umysłu, i duch dobra Publicznego
„ ożywiał, tęsknili właśnie wynaleść sposob, ktoryby dzienne ich
„ prace, naymnieyszemu z poddanych oku dostrzegać pozwalał.

„ Będą iuż dziś dwuletnie czynności Prześwi: Rady Nieustaią-
„ cey wiadome Narodowi, owszem iuż głosy Delegowanych w wię-
„ kszey odkryły ie części, za ktoremi i ia w porządku otwieraiac
„ usta, z referencyą do naydokładnieyszego okazania rzeczy całey w
„ Protokule, to nayprzod zapewnienie Prześwi: Stanom niosę, iż nie
„ były zawarte uszy nasze na wszelkie Obywatela przeciw Radzie
„ zaskarżenia, gdy te przecię w iak nayszczupleyszey znalazły się
„ liczbie, trudniey nam było, ile duchem prześladowania nie ży-
„ wionym, z Rezolucyami Rady rozpoczynać spory. Zdała się nay-
„ żywiey umysły nasze obudzać Rezolucya zapadła w sprawie J. X.
„ Kossakowskiego Biskupa Inflantskiego, ktora z przyczyny posia-
„ dłych przez niego Dobr Zakonnikow, czyli Kanonikow Regular-
„ nych od Reguły S. Augustyna, wynikała, i na rożne ztąd wypada-
„ iące dzieliła się powody. Gdy przecię z bliska na rzecz całą pa-
„ trząc, dokładnie ią poznać mieliśmy sposobność, okazało się, iż
„ Prześwi: Rada raczey zbytek skromności w wyrządzaniu swey mo-
„ cy, iak przestępstwo Prawa popełniła. Wszakże pozwoliło Pra-
„ wo Nayiaśn: Panu aby chlebem mniey użytecznie dla Kościoła i
„ Kraiu trawionym zasilił nayszacownieyszą część Duchowieństwa,
„ Biskupstwo, ktore niedostatecznie opatrzone. Mogł był przeto
„ Nayiaśn: Pan, na mocy tey, z Prawa sobie daney, z J. WW. Bi-
„ skupow ktorego, ale nayszczupleysze maiącego dochody, w u-
„ żytku Dobr wspomnionych osadzić Zakonnikow, bez referencyi do
„ Stanow. A ieżeli w zapale Stron cisnących się, i wyciskaiących z
„ Possessyi, nastąpiły iakie przestępstwa, te przez Radę do przy-
„ zwoitych odesłane Sądow przynależycie zostały. Jeden chyba
„ JP. Sawicki, czy powinien był być, *quà expulsus*, od Reindukcyi
„ Dekretem zyskaney, Rezolucyą Rady wstrzymany, Prześwi: Stany,
„ na przełożenia w tym szczegulnieysze W. Xięstwa Obywatelow,
„ sądzić powinny. Moy zaczym umysł, nie ku tym iuż okoliczno-

,, ściom zwrócony został; chciałbym aby S. Stolica Apostolska o
,, świętości każdego Zakonu Reguły, samowładnie stanowiła, Rzplita
,, zaś moia sama moc miała w całowładności swoiey stanowić o
,, ważności i potrzebie Funduszow iego z Dobr dziedzicznych zło-
,, żonego. Inaczey ieżeli Bulla Dworu Rzymskiego tak, iak w dzi-
,, sieyszym przypadku JW. Biskupa Inflantskiego z Zakonnikami,
,, szczegulniey decydować będzie mogła, komu z Duchownych Do-
,, bra odebrać, i komu ie oddać, to widzę, iż z tey strony, iako
,, słabsi dyktowanego sobie Prawa słuchać będziemy. A gdy w tey
,, rzeczy wszystkom powiedzieć winien, powiem, iż Exekucya Bul-
,, li dała początek do wszystkich zamięszań Cywilnych, ktore w
,, tey sprawie wynikły, i ktore w głosie swoim JW. Prezydent De-
,, legacyi naszey odkrył. Inaczey być nie może, gdy w iednym
,, Kraiu, a dwoistey Zwierzchności władza, obcey i Narodowey,
,, stykaią się siły. Ależ właśnie ta Izba inne w nas żywić powin-
,, na czucia. Tu właśnie Roku 1726. mieli męstwo Przodownicy
,, nasi powiedzieć, aby Dwor Rzymski w samowładztwa naszego
,, nie wdawał się powagę.

,, Zdawało nam się ieszcze, że Rezolucya Rady względem zy-
,, skiwania przez Swieckich po Duchownych spadku, przynaymniey
,, w zawiłość iakąś Konstytucyą Roku 1768. rzuciła. Ta bowiem
,, bez excepcyi w częściach pewnych zostawionego przez Duchowne-
,, go zbioru, czyni Swieckiego uczestnikiem. Rezolucya zaś Ra-
,, dy kładzie w takowym przypadku, za iakieś prawidło Ludkona
,, Statut, ktory iakkolwiek być może święty, gdy przecię w Pra-
,, wie moim dopiero wspominanym umieszczony nie iest, słuchać go
,, iako Obywatel nie widzę obowiązku.

,, Rezolucya względem WW. JPP. Pisarzow Woyskowych wy-
,, dana, aby *votum decisivum* w Departamencie Woyskowym mieli,
,, gdy i na teyże Radzie przez Konsyliarza i innych Obywatelow za-
,, skarżoną została, nim dokładnieyszą o niey Prześw: Stany z Pro-
,, tokułu czytanego powezmą wiadomość, i ia z dokładnego u sie-
,, bie przekonania niewinności w tey mierze Rady niosę obronę.

,, A gdy Seym dzisieyszy rowny co do władzy i mocy iest
,, przeszłym, ktore iak zawsze *cum voto decisivo* zasiadaiących kwi-
,, towały Pisarzow Woyskowych, może przeto iasny i wyraźny w
,, tey mierze dać swoy wyrok; może w iakiey mu się podobać bę-
,, dzie Pisarzow Woyskowych osadzić powadze. Ale co do Rady,
,, chwalmy ią za uszanowanie dla przepisow Seymowych. Niech
,, raczey skromnością w ich tłumaczeniu, iak zbytnią samowolno-
,, ścią w ich niszczeniu, grzeszy.

,, Słyszałem, iak mało Sessyi w Radzie odprawionych było, gdzie-
,, by Miasta i Miasteczka nasze o pozwolenie wzięcia iakiey sum-
,, my z Funduszu propinacyi nie prosiły. Prozby, ktore że powsze-
,, chny odbierały skutek, z Rezolucyow dowiedziałem się. Podnoś
,, Nayiaśn: Panie Miasta nasze, z rażących oko i umysł ruin. Niech
,, my mieszkańcy, iak Miast iest istotą, znayduiemy w nich Ma-
,, gazyny potrzeb naszych. Ale chcąc wraz swą Radą Nayiaśn: Pa-
,, nie obrzydłą ich postać w miły i użyteczny zamienić widok,
,, nie dopuść odtąd więcey, nie dopuść proszę, aby osobliwie Mia-
,, steczek małych mieszkańcy, przełożywszy Radzie potrzebę ru-
,, szenia Kassy iakiey, zyskiwali, iak proszą, i wolność użycia tych
,, pieniędzy, iak sądzą, otrzymali. Rewolucye nayprzod Kraiowe,

„ a potym ucisk wewnętrzney przemocy, chciwym zyskiem prywa-
„ tnym zagrzany, w smutne ubostwo i nędzę nasze rzuciwszy Miaste-
„ czka, porobił z nich siedliska gnusności, ciemnoty, i wszelkiego
„ rodzaiu przywar. Poszło zatym, że ten lud odwykł iuż myśleć i czy-
„ nić tak, iak Mieszczanin oświecony i szczęśliwy powinien. O-
„ bracay więc Nayiaśn: Panie, ieżeli być może, i więcey z Kassy
„ Funduszowey Miasteczek naszych, na ich dobro i ozdobę. Ale o
„ niedoskonałości swych dzieci mądry przekonany Oycze, sam o
„ ważności i pierwszeństwie ich potrzeb decyduy. Odebrawszy od
„ Miasteczka czyli Miasta, ktorego prozbę w takiey iak wyrażam
„ okoliczności, zleć Prześw: Kommissyi Skarbowey, aby ta przez
„ Officyalistow swoich po Kraiu rozłożonych zainformowaną zosta-
„ ła, iakiey nayprzod potrzebie Miasta tego dogodzićby trzeba. Z
„ tych nayważnieysze byćby zawsze powinny, drogi, mosty, na-
„ rzędzia do gaszenia pożarow, utrzymywania, ile mieysce i okoli-
„ czności pozwolą, rzemieślnika, aż do celnieyszych rękodzieł. Tu
„ dopiero z zalecenia W. K. Mci Departament Policyi ostateczne
„ ku wybranemu końcowi niechby rozporządził środki. Nie mo-
„ gę ieszcze zamilczeć, że lepieyby, gdyby pozwolone dotąd ka-
„ żdemu Miasteczkowi summy, w iedną summę zebrane, iednemu
„ lub kilku Miastom, podług ich pozycyi szczęśliwszey, lub z tra-
„ ktow publicznych znaiomszym, na ich fundusz nayprzod i po-
„ trzeby istotne obrocone zostały. Tak zachowaną koleią i spra-
„ wiedliwym szafunkiem, kiedyżkolwiek w znacznieyszey przynay-
„ mniey części Miast naszych przeistoczoną obaczylibyśmy postać.
„ Inaczey, że dziś powszechnie do częstych pożarow przydaią Mia-
„ steczka, stosy drzewa w złożonych w środku Ratuszach, na co
„ naywięcey pozwolenia zyskania iakiego funduszu z propinacyi,
„ otrzymały.

„ Zamilczałbym choć nayważnieyszą rezolucyą w sprawie mię-
„ dzy Dyssydentami w Asses: Koron: rozpoczętey przez Prześw: Ra-
„ dę wydaną. Dyktowały ią okoliczności, ktorych zagrożeniami
„ iak było gardzić niebespieczno, tak walczyć prożno. Ale trze-
„ ba przynaymniey, abyśmy przekonanemi być mogli, że wyroki Sy-
„ nodu Protestantskiego, ktore są celem tey sprawy, umocowane
„ iuż dziś ramieniem Żołnierza, nie przeydą granic pobożności Du-
„ chowney. Niechby członek ich wyznawania, nie słuchaiący swey
„ głowy, co do obrządkow samey Wiary, mocą Cywilną w po-
„ winne swego Kościoła wprawiony został kluby. Ale ieżeli po-
„ datkiem na rożne składki obarczony, do ich opłaty Woyskową po-
„ mocą przymuszany zostanie; zastanowmy się, ieżeli w tym dla
„ nas wszystkich utaiony gwałt się nie mieści, a rządu iawna no-
„ wa nie plami obelga. Wszakże wyznawaiący wiarę Protestantską
„ człowiek, iest razem Kraiu Obywatel, lub Mieszczanin, Przywile-
„ ie swoiey wolności maiący, lub wieśniak gruntow naszych pod
„ pewną opłatą posiadacz. Winien im więc Rząd dać obronę, wi-
„ nien Kraiowi i Panu w nich zabespieczyć własność. Inaczey troi-
„ stym obarczony podatkiem Kraiowym, Pańskim, i Kościelnym, nay-
„ przod schylać się do opłacenia Kościelnego muszą, bo im Moral-
„ na, i Fizyczna kara zagrażać będzie, a Skarb publiczny i pry-
„ watny Pana dochod, zawiedzionym zostanie. Aż wreszcie w tro-
„ iste przynagleń uięty więzy, bez zasłony i wsparcia dla Państwa,
„ zginie mieszkaniec!

„ Co się

„ Co się tycze Interessów w Cudzoziemskim Departamencie „ mieszczonych, przekona się na nowo Narod, gdy w Protokule „ czytane mieć ie sobie będzie, iak Nayiaśn: Pan miłością nayła„ skawszego Oyca rozgrzany, walczyć nie przestaie z okolicznościami „ Kraiowi przeciwnemi. Wyrwanym nawet z łona swego Synom nie „ przestaie być Oycem. Jakoż z Dworem Berlińskim traktuiąc dla „ Obywatelów maiących tu i w Prusiech Possessye, pozyskał po„ dług Traktatu wolność dla nich, podług własnego wyboru w ie„ dnym z tych Kraiów mieszkania. A lubo z negocyacyi podobney „ z Dworem Wiedeńskim równie pomyślny dotąd nie nastąpił sku„ tek, równie przecię wiele, i więcey ieszcze około tego Pan Nasz „ Miłościwy przykłada starań, aby i pod tamten Rząd nieszczęśli„ wym losem zagarnięci Polacy, wolnym dawney swoiey Oyczy„ zny oddychaiąc powietrzem, stanu swego słodzili sobie przy„ krość.

„ W podobnie nieułatwionym stanie, nad wszystko Kray inte„ ressuiące, zostaią dotąd materye handlowne, i zachody około „ granic nayszczegulniey z Nayiaśn: Dworem Berlińskim. Czynią „ co im interess ich Państwa radzi, a nasza pozwala słabość. Na „ powtarzane żądalne strony naszey Noty, zachodzi odpowiedź ma„ ło znacząca, lub wcale milczenie z ich strony Rezolucyi za„ stępuie mieysce. Ztąd wieleż nayobfitszych źrzódeł bogactw na„ szych zawartych? Ztąd wieleż Obywatelów w własnościach po„ krzywdzonych? Handel nasz, podług Traktatów tak wszędzie po „ ich Kraiach maiący mieć wolność, w iednych mieyscach samo„ władne ceł i nakładów znayduie więzy; w innych niezłomne za„ pory i tamy z daleka ieszcze od granic postrzega. Ale ktoż ży„ wiey nad nas, którzy na pograniczach, Sląskim, Brandeburskim, „ Marchii nowey, i Pruskim mieszkamy, tę czuie nieszczęśliwość, „ i swoiey Oyczyzny opłakuie słabość? Damy Oyczyznie Matce „ w dwóynasob większe podatki, a niech Produkta, które obficie „ z natury odbieramy ręki, maią podług Traktatów wolny prze„ chod w Kray i przez Kray Nayiaśn: Króla Jmci Pruskiego. Ale „ ieżeli tę pomyślność w odległym widoku upatrywać nam każą „ okoliczności, czemużby przynaymniey Obywatele do utraconych „ po nadgraniczu własności wracać się prędzey nie mieli? Stawa tu „ pomiędzy nami godny Obywatel i Poseł Poznański J. W. Zakrze„ wski, który zabrany sobie maiąc maiątek od Obywatelów Slą„ skich, trawi pozostałego maiątku w Polszcze okruchy, na odzy„ skanie dotąd bezskuteczne bezprawnego zaboru. Stawa, i przez „ usta moie niesie przed Tron W. K. Mci, i oblicze Wasze Prze„ świetne Stany, uciemiężenia swego okropność.

„ Prawda, winienem dać zaświadczenie, winienem powiedzieć „ Narodowi, iak i w tey mierze troskliwość Oycowska W. K. Mci „ około poprawy losu swoich Poddanych pracowała. A iż tę rzecz „ całą zakończę, wyznawam przed Tronem W. K. Mci, iż poniosę „ pozostałym w domach współ-Braci moim tę nayświętszą prawdę, „ że Rada Nieustaiąca, zagrzana przykładem Króla swego, tam gdzie „ była dość możną, z iak naywiększą gorliwością czyniła tak, iak „ się od niey należało Kraiowi. Gdzie uczuła niemożność, czyni„ ła iak iey niemoc Narodu kazała. Jakoż Prześwietna Rada Nie„ ustaiąca, będąc dziełem naywyższey naszey Kraiowey Zwierzchno„ ści, zawarła w sobie moc i słabość swey tworczey władzy. Ktoż

,, udzieloną sobie cząstką mocy działania, przewyższyć w czynieniu
,, może skupione w iedno całego ciała siły? Narodzie! obyś uczuł
,, w Prześw: Rady czynnościach istotną stanu swego politycznego
,, postać, a w ten czas osądził, iakie z twey samowładności na
,, wszystkie części Rządu spływać mogą skutki!

,, Patrzmy iednak, ieżeli ieszcze iest iaki sposob, który użyty
,, losu naszego może osłodzić gorycz. A gdy ten, iak doświadcza-
,, my, w naywspanialszym sposobie myślenia Nayiaśnieyszey Impe-
,, ratorowey całey Rossyi tyle się Nam razy okazał, nieśmy Jey
,, Zgromadzone Sany nayprzód dziękczynność, a potym i dalsze po-
,, trzeby nasze. Wszakże Jey wieloważney winniśmy medyacyi o-
,, calenie Gdańska. Bez tey iakiż go los czekał? Więcey powiem,
,, czymżeby był dotąd? oto okropną mogiłą gruzow, wzniesioną na
,, zwłokach męstwa i patryotyzmu; reszta pozostałych domów przy-
,, tułkiem nędzy i niewoli! Ale nieszczęśliwość dla całego Kraiu
,, Polskiego nie w tychby ieszcze ruinach Miasta swego legła. No-
,, wa wcale urodziłaby się dla Nas. Kray Króla Jmci Pruskiego,
,, będąc iuż sam bez konkurrencyi nayobfitszych płodów ziemi na-
,, szey, w ten czas Kupcem byłby razem, i ich szacunku stanowi-
,, cielem. A tu właśnie przystoi, abyśmy naygłębsze u Tronu za
,, ten cios nowy odwrócony od Kraiu złożywszy podziękowanie,
,, podziękowali razem W. K. Mci, iż za Ministra swego do nego-
,, cyowania w tey mierze J. W. Jmci Pana Unruga do Gdańska wy-
,, słać chciałeś, który powinney Monarsze dochowawszy wierności,
,, równie powinnego dla Oyczyzny dochował Obywatelstwa. Osno-
,, wą rzeczy zwrócony na moment od wyznania wdzięczności, któ-
,, rą Narod Nayiaśn: Jmperatorowey winien, wrócić mi się do niey
,, Obywatelstwo, i Urząd Delegata każe, z wyznaniem, iż z Jey
,, wspaniałości cieszą się nayżyznieysze Prowincye nasze, wolnym
,, swych Produktów handlem na Morze czarne. Z Jey sprawiedli-
,, ści upewnione ma sobie z nią granice Polska. Z Jey wielkości
,, duszy spodziewaymy się dochowania Traktatów w Punktach dla
,, nas złamanych przez Nayiaśnieysze Dwory, Berliński i Wie-
,, deński.

,, Ukryć przed Narodem iak nayużytecznieysze dla Oyczyzny
,, płody Prześwietney Nieustaiącey Rady pracy, chcę mówić Ele-
,, kcye Ministrów J. W. Mniszcha na Marszałkowstwo Wielkie Ko-
,, ronne, J. O. Xcia Stanisława Poniatowskiego na Podskarbstwo
,, Wielkie Lit: i J. WW. Raczyńskiego i Potockiego na Marszał-
,, ków Nadwornych oboyga Narodów, tym szczegulniey Elekcyą
,, ostatnią J. O. Xcia Biskupa Poniatowskiego, na pierwszą godność
,, Prymasa Kraiu, trzebaby albo nieczułą, albo iadem iakim strutą
,, mieć duszę. Kiedy na okół zhukana burza osłabionym miota o-
,, krętem, doskonałość w Radzie, pilność w pracy, z przepaści
,, wyrywa go paszczy. Nieśmy więc dzięki Nayiaśnieyszemu Pa-
,, nu, że z Jego wraz z Radą wyboru, ma Oyczyzna w krytycznym
,, swym stanie naydoskonalszą doskonałość, i nayczystszą cnotę, w
,, pierwszym Królestwa Xiążęciu, i w pierwszych Narodu Mini-
,, strach, ku swoiey wystawioną obronie.

,, Kończąc iuż więc o Prześw: Radzie, z wspomnieniem iey
,, Marszałka J.W. Raczyńskiego, usta mi zawrzeć przystoi. Po kil-
,, koletnim doświadczeniu zdatności iego do Rady, chciałeś go mieć
,, do niey nazawsze przy boku Twoim Nayiaśnieyszy Panie, odda-

,, iąc

,, iąc mu Laskę Marszałkostwa Nadwornego Koron: Niosą za tę
,, względność przez usta swych Posłów Woiewodztwa nasze iak-
,, naygłębsze podziękowanie do Tronu W. K. Mci. Pozwolisz ie-
,, dnak Miłościwy Panie z radością powszechną naszą, żal zmie-
,, szany wynurzyć. Odbierasz nam z łona Woiewodztw naszych uko-
,, chanego w Ziemstwie Obywatela, światłego w Obradach Publi-
,, cznych przewodcę, sprawiedliwego w domowych zachodach Sę-
,, dziego. Nie zostaie Nam przeto, chyba w wynikaiących dla Pu-
,, bliczności z iego Urzędowania zyskach, prywatney naszey poszu-
,, kiwać straty. Jakoż ta nas podchlebna żywi nadzieia, że co nie-
,, gdyś o Andrzeiu Opalińskim, równie Woiewodztw naszych Oby-
,, watelu, ostatecznie Laskę pod Zygmuntem III. noszącym, z wiel-
,, ką chwałą napisał Stanisław Reszka, to dziś, i w przyszłość bez-
,, stronny Xięgopis na oddanie sprawiedliwości Lasce J. W. Raczyń-
,, skiego zapisze.

Gdy Jmć Pan Kaliski głos swoy skończył, wraz Jmć Pan Ko-
siński Poseł Płocki, także Delegowany, zabrawszy głos mówił te-
mi słowy:

,, Gdy się tak zdało Prześwietney Rzeczypospolitey Stanom,
,, iżby Czynności Rady przy Boku W. K. Mci P. M. Mił: Nieustaią-
,, cey examinowane były, i zażalenia przeciwko niey, ieżeliby od
,, Stron iakowe zaszły, tymże Stanom odniesione zostawały.

,, Wywiązuiąc się z tey na mnie włożoney powinności, nim
,, uszczegulni pioro trzymaiący Kollega nasz J. W. Liwski wszy-
,, stkie gatunki Rezolucyi; ia z mieysca mego nie sądzę tę Magi-
,, straturę w powszechności być taką, iak niechętnych umysły
,, mniemaią.

,, Sledziliśmy wszystkie zdania, które były obiektem, i są
,, nieukontentowania w żalących się (ale mnie się widzi) ieżeli
,, Prześw: Stany osądzą ktorey Rezolucyi poprawę, znaydą podo-
,, bno w niey winę bardziey okoliczności z czasu i osob, niżeli
,, pogardę Prawa.

,, Przezorność, Mądrość, i Sprawiedliwość Króla, iakiego ma
,, na czele ta Magistratura, wiem dobrze, że nie raz z tkliwością
,, serca Oycowskiego przeważaiącym zdaniom ulegać musiała, i pry-
,, watne omyłki pod hasłem całey Rady, za własne przyimować,
,, staiąc się okazyą nieukontentowania i przesądu.

,, Lecz, o gdyby to sprawić można! prosiłbym Prześw: Sta-
,, nów dziś Seymuiących, aby tę Magistraturę (w którey często-
,, kroć, i za którą dobry Nasz Król wiele cierpi) w inszy kształt
,, zamienić, a ku ochronie Sławy Naszego Monarchy (która z myl-
,, nych cudzych Rad exponowana była) iakie ustanowić Prawo.

,, Władza Rady tak iest teraz określona, iż czynić dobrze dla
,, Narodu, gdyby chciała, nie może; bo władza rozumów Obywate-
,, lów wielu przy wolności źle użytey tak iest obszerną, że choć-
,, by co nayswiętszego wytłumaczono ku pożytkowi Oyczyzny,
,, wszystko w oczach niechętnych zda się być złym i szkodliwym
,, dla Kraiu. I dlatego Obywatele niektórzy wystawuią skład Ra-
,, dy czasem iak martwy posąg, niepotrzebnie między Magistratu-
,, rami zaymuiący mieysce; czasem iak naysroższe *Oraculum*, gro-
,, źnym na Kray mieniąc zamachem, ile że nieposzlakowanego ni-
,, gdy od początku Panowania Króla, z podeyrzenia, suspicyi, do-
,, mysłów i wniosków, wielu ieszcze dotąd nie spuściło.

 ,, Odday-

„ Oddaymy sprawiedliwość zamiarom czystych intencyi Pań-
„ skich, a przynaymniey po dwudziestu lat upłynionych Panowa-
„ nia Jego, spoymy serce miłością tchnące ku swemu Monarsze, i
„ dokażmy na tym Seymie, iżby z nas zupełnie był kontent nasz
„ Król, któremu moie Woiewodztwo winny hołd oddaiąc (iak In-
„ strukcyą zaleciło) abyśmy dzięki uczynili za przeszłe troskliwe
„ około dobra Publicznego starania, tak niemniey i dalsze losy,
„ abyśmy złożyli na łonie Oycowskim W. K. Mci Pana Mego Mi-
„ łościwego, iżbyś w naydłuższe żyiąc lata, cieszył się owocami
„ pracy dla Narodu podeymowaney.

„ Przyim Dobry Królu w głosie moim głos Woiewodztwa Pło-
„ ckiego, z sercem moim serca wszystkich Obywatelów. Poręczni-
„ kami tu przytomni iesteśmy Braci w domach pozostałych, że pier-
„ wey żyć, niż wiernemi być, przestaniemy.

„ To uformowanie umysłów i serc winniśmy rzadkim w lu-
„ dziach przymiotom Duszy W. K. Mci Pana Miłościwego, winni-
„ śmy oraz wiele i Naszemu dotąd Pasterzowi J.O. Xięciu Jmci Pry-
„ masowi, który całym przeciągiem swego w Dyecezyi Rządu, raz ia-
„ ko czuły Biskup, wpaiał przez się, i przez przykładne Duchowień-
„ stwo miłość Oyczyzny i Króla, powtóre iako wierny Senator,
„ zachęcał swym przykładem do uszanowania Monarchy.

„ Cieszemy się i winszuiemy wyniesienia zdarzonego, lecz ża-
„ łuiemy oddalania się Jego od nas. Naygłębsze dzięki Miłości-
„ wy Królu u Tronu Twego imieniem Woiewodztwa Płockiego skła-
„ damy, żeś należną ze wszech miar dostoyność Xiążęciu Nomi-
„ natowi oddać raczył. Wdzięczni i Wam iesteśmy zacni przeszłey
„ Rady Konsyliarze, żeście iednomyślny głos i serca ofiarowali te-
„ mu Panu, którego cnoty i talenta na swoim go zawsze powinne
„ były osadzić mieyscu. J. O. Mci Xiąże Prymasie, dalszy teraz
„ trochę od nas Osobą, nie bądź dalszym ku naszemu Woiewodz-
„ twu, a dosyć nam na tym.

Po Jmci P. Płockim, zabrał głos Jmć Pan Poseł Krakowski Bobrownicki, także Delegowany do examinu Rady, i mówił temi słowy:

„ Wyznaczony do examinowania Rady Nieustaiącey, czule w
„ Rezolucye oney wglądać starałem się, a z naymocnieyszą pil-
„ nością chciawszy poznać, co ta Magistratura udzielniczą moc ma-
„ iąca, z dobrem Kraiu publicznym udziałać, lub nad Prawo wy-
„ kroczyćby mogła, iawnie postrzegłem, że to ią zaskarża, co w
„ ograniczoney mocy, na bezprawia nawet oboiętnym patrzać przy-
„ muszało okiem; a gdy w tym właśnie stanie Rzeczpospolita mieć
„ ią chciała, omyłki za rzecz nieoddzielną od iey utworzenia wziąść
„ zechce, zaskarżeń zaś do zapobieżenia raczey na dal postrzeżo-
„ nym występkom, a nie do obwiniania Rady examinowaney; gdy
„ bowiem każdy z nas sprawiedliwe będzie chciał dać ucho, ia-
„ śnie w Protokule u J. W. Liwskiego zebranym tłumaczeniom
„ się oney, wraz rzecze, że to czyniła Rada, czym właśnie moc
„ daną sobie od Prawodawców wypełnić starała się; a gdy tak prze-
„ konanie moie co do niewinności Rady umocowało mię, ileżbym
„ znowu nie powinien umieć, przeświadczyć Was Prześwietne Rze-
„ czypospolitey Stany o pomyślnych dla Kraiu zaradzeniach tey-
„ to przezorney Magistratury? Lecz że o tych poprzednicze przede-
„ mną głosy dosyć Wam iuż uczyniły oznaymienia, niechcę ia

„ moią

„ moią Relacyą potrzebnego zabierać czasu, tego iednak przepo-
„ mnieć nie potrafię, co troskliwość J. K. Mci P. N. Mił: o Dobro
„ Poddanych swoich, w przewodnictwie świeżo skończoney Rady
„ doznana, szczegulniey w serce mi wraziła.

„ Skutki też lubo każdy czuie i widzi, wspomnieć tu o nich
„ przecię, iest moią powinnością, a pominąwszy liczne onych do-
„ wody, dosyć gdy powiem o zaradzeniu ułatwionego handlu do
„ Chersonu, i zniesieniu tamże opłaty od wywożonych Produktów.
„ Uwolnienie od przemieszkiwania półrocznego zakordonowanych pod
„ Panowanie Nayiaśnieyszego Króla Pruskiego, tudzież czy-
„ nienie żądania do Nayiaśn: Cesarza Rzymskiego o podobne dla
„ zakordonowanych względy, które lubo skutku dotąd nie otrzy-
„ mały, daią przecię widzieć, co dobry Król dla swoich czyni Pod-
„ danych, a ztąd znać, co Poddani winni dla Dobrego Króla.

„ I gdy kończę to, co mi z powodu Delegacyi moiey było na-
„ leżało, mam znowu drugi przed sobą obowiązek z przepisu In-
„ strukcyi daney mi od Woiewodztwa mego, która, że pierwszy
„ cel ma wypełnienie uszanowania Maiestatu W. K. Mci, przyimiy
„ go łaskawie z ust tych, które Ci nie okrasą wytwornych słów,
„ ale napoionym sercem wiernego Poddaństwa od Współ-Braci mo-
„ ich, z głębokim respektem niosę do Tronu Twego; przyimiy
„ oraz podziękowanie za dobrotliwe przyczynienie się z kosztem
„ własnego Skarbu, do otwarcia pożytków w ziemi kopalnych, któ-
„ re że szczegulną są Kraiu każdego siłą, zna to Woiewodztwo mo-
„ ie, i prosi Was Prześwietne Zgromadzone Stany, abyście na tym
„ większe onych wsparcie, z Remanentowych Summ wyznaczyć
„ co raczyły, a tak zwykle troskliwy o dobro Kraiu Pan N. Mił:
„ wsparty takim funduszem, łatwiey pożyteczny ten zamiar do sku-
„ tku będzie mógł doprowadzić.

„ Nie przepomniało ieszcze Woiewodztwo moie uczynić W. K.
„ Mci należytego podziękowania, za wybór do Prerogatyw Kraio-
„ wych, iako to: JW. Małachowskiego do Krzesła Mazowieckie-
„ go, JW. Mniszcha do Laski W. Koron: JW. Raczyńskiego do
„ Nadworney; Mężów, którzy i z zacności urodzenia, i z cnot praw-
„ dziwych, sprawiedliwie na te zasłużyli stopnie; a umieiąc toż Wo-
„ iewodztwo cenić prawdziwie zasłużonych, szle ieszcze do Tronu
„ W. K. Mci głębokie prozby, abyś poświęcone Woiewodztwu na
„ usługi prace JW. Walewskiego Podkomorzego Krakowskiego, i
„ Bystrzonowskiego Podstolego Radomskiego, dobrotliwemi raczył
„ udarować względami.

Gdy skończył JP. Krakowski swoią mowę, za danym sobie głosem także Delegowany JP. Radoński Poseł Sandomirski mówił w tych wyrazach:

„ Radą Państwa stoią, Radą dobrą naydzielnieysze i nayli-
„ czniesze Woyska plac i zwycięstwo otrzymuią.

„ Radą zewnętrzną i powierzchowną utrzymuią się rozporzą-
„ dzenia, kwitną Państwa, i z smutnych podnoszą się rozwalin,
„ czerpią pożytki, i głodne zasilaią potrzeby, zgoła, Rada iest
„ źrzodłem powszechnego Dobra.

„ Obeymie skutki tey szczęśliwości Protokuł, i każdego z Sey-
„ muiących uwiadomi. Ia z Alternaty Prowincyi Mało-Polskiey,
„ gdy kończę Relacyą, dokładam tyle uwiadomienia z publiczną
„ wiadomością zgadzaiącego się, że każdy początek i koniec zba-

„ wienney Rady, bierze zaczęcie od W. K. Mci P. M. Mił: kończy się na W. K. Mości.

„ Niemasz tedy śrzodku do zbawienia całego Narodu, któremu łaskawie panuiesz, iako przyrodzone Twoie światło od Boga i natury pozwolone, aby w naydłuższe Lata śrzodkowało. „

Po JP. Sandomirskim, dany był głos JP. Kunickiemu, Posłowi Chełmskiemu, podobnież Delegowanemu do examinu czynności Rady Nieustaiącey, który w ten sposób mówił:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy! Uszczęśliwiać troskliwym staraniem Kray cały, poświęcać się nieustannym pracom dla polepszenia losu Poddanych swoich, są to słodkie dla nas Panowania W. K. Mci skutki, pociągaiące cały Narod w nieodstępney wierności do powinnego W. K. Mci uwielbiania.

„ Zwiększyłeś W. K. Mość P. M. Mił: nieoddzielnie Oboyga Narodów dla siebie chęci, nominuiąc J. O. Xcia Jmci Biskupa Płockiego Prymasem, J. O. Xcia Jmci Generała, Podskarbim W. Lit: Któż bowiem nie uzna wypływaiących ztąd nieomylnie pomyślności Publiczney zadatków? że gdy W. K. Mość miłości Państw swoich pełen iesteś, dla wspólney sobie pomocy powierzasz zaszczytów Kraiowych uzacnioney krwią Pańską Familii, day Boże do posiadania Europeyskich przeznaczoney Tronów, tym końcem, aby zwiększyła się liczba z Urzędów swoich nieustannie i skutecznie pracuiących na niezawodne całego Kraiu pożytki.

„ Gdy więc w tey okoliczności tak z własnego uczucia, iako i z woli Ziemi moiey zawsze pełney Króla i Pana swego niosę do Tronu W. K. Mci naygłębsze podziękowanie; pozwolisz W. K. Mość, i Wy Przezacne Rzplitey Stany, abym Imieniem teyże Ziemi moiey, J. OO. Xiążąt *de Anhalt* i *de Nassau* Mężów Zacnością Urodzenia i przymiotów znacznych, łaskawym w udzieleniu im żądanego Indygenatu polecił względom.

„ Niemasz cięższego z czynności uiszczenia się, iak dla Naywyższey w Kraiu Republikantskim Magistratury, która maiąc całego Narodu obrócone na siebie oczy, gdyby i dowodne, i okolicznościami usprawiedliwione prac i starań swoich skutki, musi poddać pod arbitralny wielorakich zdań wyrok; w tak ścisłym tedy rachowania się sposobie, potrafić zupełnie i istotnie dowieść czułość nieodstępną obowiązków swoich, iest to przeświadczyć całą Powszechność o konieczney potrzebie naśladowania tak wysokich dobrego Obywatelstwa dowodów; w takiey to postaci czynności dwuletnie Prześw: Rady Nieustaiącey zastałem, co naydowodniey, gdy i Protokuł przez JW. Liwskiego ułożony, i tylekrotne w tey Izbie słyszane głosy obiegły, mnie nie zostaie więcey iak tylko niektóre Prześw: Rzplitey Stanom donieść okoliczności, z krótkim onych obiaśnieniem.

„ Zwykłey hoyności swoiey, i czułości dla Narodu, dał Nayiaśn: Pan w przeciągu tych dwóch lat rzeczywiste dowody, zabeśpieczył wieczyście Granice Państw Rzplitey od Nowo-Servii, końcem ubeśpieczenia fortun i maiątków naszych, *Archivum* Płotrkowskie mieyscem i porządkiem przyzwoitym opatrzył, na Koszary dla Woysk, konsystencyą swoią w Warszawie maiących, powodem ulżenia Obywatelom, Fabrykę i Plac na Ujazdowie darował, do uwolnienia Miasta Gdańska od oblężenia Pruskiego

„ skute-

,, skutecznie przyłożyć się raczył, to wszystko przeświadczać nas
,, powinno, iak wiele winniśmy Naylepszemu z Krolow podzięko-
,, wania.

,, Reparacya Miast Sądowych, za usilnym Prześw: Rady Nieu-
,, staiącey staraniem, znacznie zaczęła brać wzrost swòy, lecz aby
,, ten zamiar dla Kraiu pożyteczny, mògł być skutecznieyszym, zda-
,, łoby mi się ustanowić Kommissye *Boni Ordinis* w każdym Mie-
,, ście Sądowym z zupełną mocą; względem zaś wydatków na re-
,, paracyą, i oraz wszelkich czynności swoich, aby też Kommissye
,, znały podiegłość Departamentowi Policyi.

,, Wątpliwość z Praw sobie przeciwnych wynikaiąca, wzglę-
,, dem Sukcessyi po Duchownych, aby Rezolucyòm w tey mierze
,, Prześw. Rady Nieustaiącey wydanym, nie przynosiła zaskarżeń, a
,, stanowi Swieckiemu w poszukiwaniu własności swoiey nie była
,, tamą, wynika konieczna potrzeba, uformowania iednostaynego
,, Prawa; ktòreby tak Konstyt: 1768. Roku, pod Tytułem: *O nie od-*
,, *daleniu Dóbr Ziemskich od stanu Swieckiego*, iako też Konst: 1775.
,, Roku, pod Tytułem: *Potwierdzenie Praw OO. Bazylianów*, w
,, połączeniu swoim dostatecznie obiaśniło.

,, Przezornie bardzo z mocy Prawa, polecone iest układanie
,, Proiektòw dla Kraiu pożytecznych, staraniu Osob w Radzie Nieu-
,, staiącey zasiadaiących, w tey to bowiem Magistraturze nayzrę-
,, czniey przypatrzyć się można wszelkim Rządowego Gmachu po-
,, trzebom, a ztąd udecydować, co naypotrzebnieyszym dla Niego
,, być może, dopełnią tym ochotniey Prawo Osoby w Radzie Nieu-
,, staiącey następnie umieszczone, widząc zaufanie Narodu w ich
,, pracy, zaręczone tą ustawą, aby Proiekta przez Radę Nieusta-
,, iącą utworzone, zaraz po rozłączeniu Izb, przed wszystkiemi
,, materyami większością zdań decydowane były.

,, Doniosłszy tedy Prześw: Rzplitey Stanom to, co w ulepsze-
,, niu obrotów Kraiowych, z powodu moiey Delegacyi, pożytecznicy-
,, szym być widziałem, przemilczyć nie mogę powinnego
,, J. W. Raczyńskiemu Marszałkowi Nadwornemu Koron: podzięko-
,, wania, ktòry idąc zawsze za przewodnictwem dobrego Obywatel-
,, stwa z wiekopomną dla siebie sławą przodkowanie swoie w Prze-
,, świet: Radzie Nieust: przed całym usprawiedliwił Narodem.

,, Znalazłem i tę w Delegacyi moiey powinność, abym JW.
,, JX. Naruszewicza Sekretarza W. Lit: W. K. Mci i Przśw: Rzpli-
,, tey Stanów szczegulney polecił pamięci; zasługi Męża tego na pu-
,, bliczney ugruntowane pracy, zdaią się mieć Prawo nie znać ża-
,, dney tamy w odebraniu przyzwoitey dla siebie nadgrody.

Jak tylko JP. Chełmski głos swòy skończył, wraz JP. Liwski Cieciszowski trzymaiący Piòro w teyże Delegacyi zabrał, i temi słowy mòwił:

,, Nayiaśn: Kròlu P. M. Mił: Prześw: Rzplitey Zgromadz: Stany;
,, Przynosi W. K. Mci P. Mił: i Prześw: Zgromadz: Stanom Depu-
,, tacya do examinowania czynności Prześw: Rady Nieustaiącey wy-
,, znaczona, nietylko z powinności Obywatelstwa, lecz i z zaprzy-
,, siężonego obowiązku, doniesienie wierne i sprawiedliwe; zatru-
,, dniła się taż Deputacya przeyrzeniem pilnym na wszystkie zda-
,, rzone przypadki Rezolucyi Rady; zadawała kwestye, gdzie się
,, iey zdawało być co oboiętnym, odbierała explikacye iasne i do-
,, bitne, przez JW. Raczyńskiego bywszego Marszałka teyże Rady

 ,, czynio-

,, czynione; nie zapomniała weyrzeć we wszystko, aby mogła być
,, informowaną o obrotach interessów z zagranicznemi, w czym nay-
,, bardziey oświecić Seymuiące Stany iest iey zamiarem; poszła roz-
,, trząsnąć Rezolucye, czyli Rada nie wdawała się *in Judiciaria*;
,, Departament Policyi czyli wglądał w rozporządzenia Miast, i stan
,, onychże polepszył; Departament Woyskowy, ieśli bezprawnie ko-
,, mu nie dodał pomocy Woyskowey, lub iey bezprzyczynnie nie
,, cofnął; Departament Skarbowy, czyli donosił pilnie o stanie do-
,, chodów i wydatków Skarbów Oboyga Narodów, a Rada Nieu-
,, staiąca, ieśli nad przepis Prawa, hoynieyszą w wydatkach nie była.

,, Zastanowiwszy się cokolwiek, co to iest Rada? i iak z swey
,, istoty w rządnym biegu różnych Kraiowych czynności iest użyte-
,, czna? niemożna nie przyznać, iż była i iest potrzebna. Gdy tak
,, los zdarzył, że Seymów nieustannych mieć niemożna było, gdy
,, *Senatûs Consilia* czczemi bywały, w takim razie, gdzie Obywa-
,, tel uciśniony od zagranicznego udać się miał? i gdzie na
,, wzaiem zagranicznych zaskarżenie miało swoią Rezolucyą? trze-
,, ba było na to czasu Seymu, który nawet w takowe okoliczności
,, nie weyrzał, a słabszy, iak zwyczaynie, uciśniony od możnieysze-
,, go, pokrzywdzenie znosić musiał.

,, Radą dobrą utrzymuią się Kraie, a wielością Woyska przy-
,, sposobiaią się. Nieszczęśliwa sytuacya Oyczyzny naszey, gdy
,, nic dla słabych sił nie tylko przysposobić nie może, ale własność
,, swą nayszczegulniey przez nierząd i domowe scyssye utraciła;
,, Rada za Przewodnictwem Monarchy resztę Kraiu pozostałego u-
,, trzymuie. Wszedłszy w szczegulność czynności Rady, poznamy
,, doskonaley tę prawdę.

,, Nayiaśnieyszy Królu P. N. Mił: nayszczegulniey winna iest
,, od całego Narodu W. K. Mci wdzięczność, za wszystkie Jego
,, Oycowskie starania, względem zachowania całości handlu i Mia-
,, sta Gdańska w tych krytycznych okolicznościach, w których się
,, to Miasto znaydowało, i które powszechną w Europie ściągneły
,, attencyą; a długą negocyacyą, pod Medyacyą Nayiaśn: Imperato-
,, rowy Rossyiskiey prowadzoną, w tym się znayduią stopniu, że
,, Król Jmć Pruski w ostatnim Proiekcie, konwencyi wspólnie z Dwo-
,, rem Rossyiskim ułożonym, i Miastu Gdańskowi zasłanym, de-
,, klarował: że handel exportacyi z Polski Miastu Gdańskowi nie-
,, naruszenie zostanie; że Poddani Jego *in praejudicium* handlu Mia-
,, sta tego, żadnych exportacyi przez Port Gdański czynić nie bę-
,, dą, że toż Miasto będzie mogło w Porcie utrzymywać Agenta
,, swego, dla tym większego zapewnienia exekucyi wszystkich Kon-
,, wencyi warunków, że w importacyi produktów Zagranicznych
,, przez Port i Miasto Gdańsk, Poddani Króla Jmci opłacać będą
,, Miastu też same Cła, które Gdańszczanie opłacaią Królowi Jmci
,, Pruskiemu w przeyściu przez *Territorium* Pruskie, z uwolnieniem
,, od Cła niektórych tylko produktów, iako to: Soli warzoney, Por-
,, cellany, Zelaza, Tabaki, i potrzeb Woyskowych.

,, Uczyniwszy nad tym zastanowienie, iakiby mógł wyniknąć
,, dla Kraiu naszego uszczerbek, z ustanowienia *Monopolii* na nay-
,, większą część handlu Polskiego, przy upadku wszelkiey możno-
,, ści odbytu w Gdańsku, gdyby handel tego Miasta przez nową
,, konkurrencyą został zniesiony, dostatecznie daie się poznawać,
,, iak wiele winniśmy Nayiaśn: Imperatorowy Rossyiskiey, za sku-

„ teczne Jey w tey okoliczności wsparcie, i interessowanie do Nay-
„ iaśnieyszego Króla Jmci Pruskiego, gdy z rozkazu teyże Monar-
„ chini J. W. Hrabia de Stackelberg Poseł Jey Wielki, i Minister
„ Pełnomocny, przez pracowite, z wielkiemi talentami połączo-
„ ne kierowanie interessu tego, starał się iak naydokładniey inten-
„ cye dobroczynne Monarchini swoiey dopełnić. Sprawiedliwość
„ wymaga, pożyteczne w tey mierze pierwiastkowe usługi Jmci
„ Pana Graffa d'Unrug Starosty Hamersztyńskiego, Delegowanego
„ dla przykładania się w utrzymywaniu tam ducha zgody i iedno-
„ ści, który w krytycznych okolicznościach iest naypotrzebniey-
„ szy, polecić względom Waszey Królewskiey Mości, i Rzeczypo-
„ spolitey; oraz pracuiącego przy nim Jmć Pan Hennig Kommis-
„ sarza W. K. Mci, za którym Departament Interessów Cudzoziem-
„ skich wniosł swoią prozbę, aby na teraźnieyszym Seymie, przez
„ zaszczycenie go Indygenatem, prac swoich miał nadgrodę.

„ Przy staraniu Waszey Królewskiey Mci w zaradzeniu oko-
„ liczności extraordynaryiney, większym ieszcze obarczeniem han-
„ dlu Rzeczypospolitey grożącey, nie przestawałeś Miłościwy Pa-
„ nie, z Radą przy Boku Twoim zlecać czynienia wielokrotnych re-
„ prezentacyi Jmci Panu Rezydentowi Pruskiemu przez Departament
„ interessów Cudzoziemskich, względem uszczuplenia coraz wię-
„ kszego handlu Kraiowego przez Państwa Króla Jmci Pruskiego,
„ z przyczyny zakazów importacyi rozmaitych Produktów do Prus
„ i Sląska, przeciw wolności handlu Traktatami obwarowaney, z
„ okazyi cła nad opis Traktatu pomnażanego, i na niektóre arty-
„ kuły, aż do 50. od sta podnoszonego; wysokiey taxy Produktów
„ w Taryfie, wybierane cło znacznie podwyższaiącey; ustanowio-
„ nych nowych ceł; które wszystkie połączone przyczyny, expor-
„ tacye Kraiowe prawie do czwartey części zmnieyszyły. W cią-
„ gu dwuletnim urzędowania swoiego Rada Nieustaiąca żadney nie
„ odbieraiąc na wszystkie w tey materyi podawane Noty rezolucyi,
„ z okazyi następuiącego Seymu, w Nocie do Jmci Pana Rezyden-
„ ta Pruskiego, te wszystkie reprezentacye, i podawane Noty po-
„ nawiaiącey, Rada Nieustaiąca wyrazić zleciła, że z obowiązku
„ swego winna będąc zdać rachunek ze wszystkich czynności swo-
„ ich Stanom Rzeczypospolitey na blisko następuiącym Seymie, do
„ tego czasu nie iest w stanie donieść o skutkach tych Reprezen-
„ tacyi, ponieważ Noty iey zostały bez skutecznych odpowiedzi.
„ Proszony więc był Jmć Pan Rezydent Pruski w sposob nayusil-
„ nieyszy, o wyiednanie Odpowiedzi na rzeczone Noty, i o uwia-
„ domienie, iakie śrzodki i zaradzenia obmyślone będą dla zapo-
„ bieżenia upadkowi tego handlu, który żadnym sposobem w tym
„ stanie zostawać i trwać nie może? Zasłał wprawdzie Jmć Pan
„ Rezydent Pruski odpowiedź na tę Notę, ale w niey co do szcze-
„ gulności zażaleń, odwołuie się do dalszych Instrukcyi Dworu
„ swego, których ieszcze oczekuie; i tylko w generalnych oświad-
„ cza wyrazach, że cła wybierane są stosownie do Traktatów, i
„ że Króla Jmci Pruskiego iest intencya i wola, ażeby dla handlu
„ Polskiego w Kraiach iego wszelkie czynione były łatwości. Z po-
„ wodu tey odpowiedzi Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, Rada Nie-
„ ustaiąca na ostatniey Sessyi swoiey rezolwowała, ażeby Deputa-
„ cya do examinowania czynności Rady uwiadomiona była o sta-
„ raniach Waszey K. Mci P. N. M. i Rady w tey ważney okoli-

" czności, i o odebraney odpowiedzi, z dopraszaniem się, oraz aże-
" by Stanom Rzeczypospolitey to doniesionym zostało, w porząd-
" ku dalszey determinacyi tego, co ma być w tey okoliczności u-
" czynionym. Gdy w tym krótkim Seymowania czasie, spodzie-
" wać się nie można dokładney odpowiedzi na pomienione żądania,
" zdaie się Deputacyi donieść Prześwietnym Stanom, aby przyszłey
" Radzie zalecono było dalsze w tey materyi z Jm. P. Rezydentem
" Pruskim traktowanie, dla wynalezienia wszelkich środków nay-
" przyzwoitszych do uskutkowania takowey negocyacyi. Uwiado-
" mił oraz Deputacyą Departament Interessów Cudzoziemskich, że
" cło na rzece Odrze wybierane w dwóch procentach, pod nazwi-
" skiem *Oder Cours Zoll*, od spławu Produktów Polskich do Szcze-
" cina, wybierane od Szyprów Pruskich, a zawsze bonifikowane
" przez Kupców Polskich, z temiż Szyprami kontrakty maiących
" względem spławu Produktów, na reprezentacye z zlecenia J. K.
" Mci i Rady, Jmci Panu Rezydentowi Pruskiemu czynione, zo-
" stało zniesione. Która powolność do zniesienia ceł uciążliwych
" wrożyć każe, że w dalszym negocyacyi handlowey ciągu, Król
" Jmć Pruski tę samą względność w ulepszeniu powszechney sytua-
" cyi handlu okazać raczy.

" Przy obarczeniu handlu Państw Rzeczypospolitey, i uczy-
" nionych reprezentacyach dla zaradzenia temu, miałeś Miłości-
" wy Panie, a troskliwy o dobro swego Ludu Królu, rowne stara-
" nie o rozkrzewienie i pomnożenie handlu Kraiowego w tych
" stronach, gdzie okoliczności same nie dozwoliły dotąd takowego
" Produktów naszych odbytu, iakiego na przyszłość ze wszech miar
" spodziewać się należy.

" Woiewodztwa: Kiiowskie, Podolskie, i Bracławskie, maią
" wszelskie powody spodziewania się załatwienia, i pomnożenia od-
" bytu Produktów swoich, przez nową osadę Portu Chersońskiego,
" od Nayiaśnieyszey Imperatorowey Rossyiskiey założoną. Czyniłeś
" wszelkie, i czynisz Nayiaśnieyszy Panie, zachęcenia do przyśpie-
" szenia korzyści Obywatelom, z tey nowey drogi odbytu; stosu-
" iąc się do tych Waszey K. Mci intencyi dla dobra Kraiu Oby-
" watele tych Woiewodztw, uformowali Kompanią Narodową, do
" tym łatwieyszego oznaiomienia wszystkich sposobności do tegoż
" odbytu, zapewnienia się i ukazania w iaki sposob exportacye
" Kraiu naszego przez Czarne Morze naypożytecznieyszy mieć mo-
" gą odbyt; a że dla doskonałego dopełnienia zamiaru tego, po-
" trzeba było żądać załatwienia w Państwie Rossyiskim dla han-
" dlu naszego, były nayprzód czynione z zlecenia Waszey Króle-
" wskiey Mości posyłki do Chersonu Osob, któreby zabrały znaio-
" mość, iakie zawady znaydować się mogą; a za poznaniem tych,
" zachodziły stosowne reprezentacye w Państwie Rossyiskim.

" Nayiaśnieysza Jmperatorowa silną protekcyą swoią handel
" wspieraiąca, dla tym większego zachęcenia Obywatelów Polskich
" do exportacyi Produktów swych przez Port Chersoński, Ukazem
" swym pod dniem 29. Lutego, Roku teraźnieyszego, pryncypalne
" Produkta ziemi Prowincyi Polskich z Nową i Małą Rossyą gra-
" niczących, od cła uwolniła; iako to: konopie, len, miod, wosk,
" oley, skory surowe, zboże wszelkiego gatunku, drzewo do bu-
" dowli, i inne. Takowe uwolnienie od cła Produktów uczynio-
" ne przez wzgląd na zamysł i przedsięwzięcie exportacyi Produ-

" któw

„ któw Polskich przez Port Chersoński, sprawiedliwie wyciąga,
„ ażeby i z strony Stanów Rzeczypospolitey wszelkie zachęcenie
„ dla tego handlu było okazane, i dla Obywatelów zamyślaiących
„ ten odbyt rozkrzewić. Do czego gdy Nayiaśnieyszy Pan Nasz
„ zachęca użyteczne dla Kraiu zamiary, równie należy, aby na
„ teraźnieyszym Seymie Prześwietne Zgromadzone Stany obmyśli-
„ ły sposob, na dopełnienie skuteczne tey zyskowney dla Kraiu po-
„ trzeby.

„ Gdy iuż Konwencyą graniczną z Dworem Rossyiskim na
„ ostatnim Seymie approbowaną, granice Ukrainy z Nową Rossyą
„ zostały zabeśpieczone i utwierdzone, za naywiększą Waszey K.
„ Mci P. M. M. starannością, i dalsze granice Woiewodztwa Ki-
„ iowskiego ku Woiewodztwu Mińskiemu idące, oznaczeniem słu-
„ pami granicy, podług aktualnych Possessyi od Kryłowa w Woie-
„ wodztwie Kiiowskim, do Łoiowa w Woiewodztwie Mińskim, ro-
„ wnie zostały stwierdzone i zapewnione, bez żadnego Kraiu Rze-
„ czypospolitey uszczerbku, i owszem z odzyskaniem przez Oby-
„ watelów Polskich niektórych wysp na Dnieprze; za które dopeł-
„ nione dzieło, na tak sprawiedliwych prawidłach i przepisach,
„ winne są Stany Seymuiące złożyć Nayiaśnieyszey Imperatorowy
„ Rossyskiey dziękczynienie, za okazane tey Monarchyni dla Kra-
„ iu naszego sentymenta. W tey okoliczności Departament Inte-
„ ressów Cudzoziemskich doniosł Deputacyi o chwalebnych i pra-
„ cowitych w tym ostatnim granic zaspokoieniu, usługach Jmci Pa-
„ na Majora Sierakowskiego, którego względom Pańskim, i Stanów
„ Rzeczypospolitey Deputacya ma honor polecić. Donosi Deputa-
„ cya Nasza w tym mieyscu, iż Rada Nieustaiąca przez Departa-
„ ment Interessów Cudzoziemskich podawała nieustanne Noty, z
„ naleganiem o kończenie Kommissyi Graniczney, między Dobra-
„ mi Pokosławem w Polszcze, a Sląskiem pogranicznemi, które
„ dzieło do przyszłey wiosny Dwor Berliński sądził przyzwoito-
„ ścią odłożyć. Który to interess rozgraniczenia, gdy iuż na grun-
„ cie nastąpiły Dukta, Redukta, wielokrotne wyprowadzanie In-
„ kwizycyi, Mapp delineacye, aby w Warszawie był traktowany
„ i dokończony, prozbą iest Obywatelów, z przyczyny tegoż roz-
„ graniczenia niedokończonego, pokrzywdzonych i wycieńczonych.

„ Dać należy Nayiaśnieyszy Królu, i Prześwietne Rzeczypo-
„ spolitey Stany, sprawiedliwe świadectwo Radzie Nieustaiącey, i
„ Departamentowi Sprawiedliwości, iż nic omieszkanego nie było
„ w każdey okoliczności, ku ocaleniu Swobod i Prerogatyw Oby-
„ watelów Rzeczypospolitey, Traktatami zebeśpieczonych, i że to
„ naypilniey przestrzegane zostawało. Co zaświadczaią rozliczne
„ Noty, względem nakazanego Edyktem Nayiaśnieyszego Cesarza
„ siedzenia sześcio-miesięcznego w Gallicyi dla Obywatelów w oboy-
„ gu Kraiach Possessye maiących, podawane. Że zaś Reprezenta-
„ cye Nayiaśnieyszego Pana, i wzmiankowane Noty od Rady, dotąd
„ w tey okoliczności nie wzięły skutku, nie omieszkała Rada do-
„ pełnić to wszystko w tey materyi, co tylko stan rzeczy dozwa-
„ lał. Widziała Deputacya w Protokułach Rady, że we wszelkich
„ pokrzywdzeniach Obywatelów Kraiowych przez zagranicznych,
„ Departament Interessów Cudzoziemskich, z zlecenia W. K. Mci,
„ i Rady Nieustaiącey, nie omieszkał sprawiedliwe Obywatelów żą-
„ dania wspierać Notami i reprezentacyami; a razem justifikacyą

,, zasłaniać Obywatelów, ilekroć uznała Rada, że zażalenia Zagra-
,, nicznych niewinnie na nich padły.

,, Departament Interessów Cudzoziemskich przekłada Waszey ,, K. Mci, i Prześwietnym Stanom, prozbę swoią za Jchmość Pana- ,, mi Stanisławem Pichelsteinem Tłumaczem W. K. Mci, i Rzeczy- ,, pospolitey u Porty Ottomańskiey, oraz Jgnacym Manugiewiczem ,, Tłumaczem do Języka Ruskiego, iako sprawuiącemi pożyteczne ,, Kraiowi usługi, aby dla zachęcenia nieprzestannego wysług czy- ,, nienia, prerogatywą Szlachectwa przyozdobieni być mogli.

,, Te są czynności użyteczne dla Kraiu, Rady, i Departamen- ,, tu Interessów Cudzoziemskich. Poydźmy teraz do Policyi. Za- ,, trudnił się ten Departament porządkiem Miast, onych dozorem; ,, co mnogie zaświadczą ku użytkowi Miast Rezolucye przez Radę ,, wyszłe. Widzieć się iuż oczywiście daie oswobodzenie Miast od ,, długów dawniey zaciągnionych, reparacye onych, tak w wspania- ,, łych Ratuszach, iako w naprawie drog i mostów; iuż w stawia- ,, niu domow użytecznych, do pomnożenia intrat mieyskich ścią- ,, gaiących się; a wydany przez Radę Uniwersał, względem nieu- ,, życia przez Miasto na prywatne wydatki Percept Mieyskich, iest ,, tamą dla tych Miast, próżnie i marnie, iak przedtym, używania ,, intrat onychże. Spodziewać się należy, iż wkrótce Miasta, gdy ,, od Zwierzchności Kraiowey zabeśpieczone zostaną, zakwitną w ,, handlach i rękodziełach, które Kraiowi użytek nie mały uczy- ,, nić mogą. Gdybyśmy istotnie kiedyżkolwiek zważyli, iakie Kra- ,, iowi Miasta za granicą będące czynią użytki, zmnieyszyłaby się ,, troskliwość Nasza w wywożeniu Produktów Kraiowych; teby ,, Miasta konsumowały, a Produkta w Kraiu wyrabiane, iako to: ,, len, wełna, skóry, konopie, woski, i tym podobne będąc prze- ,, syłane za granicę, przyniosłyby nam większą cyrkulacyą pienię- ,, dzy, i umnieyszyłyby tak znaczną opłatę towarów, które za gra- ,, nicą z Naszych *in crudo* przesyłanych Produktów, drogo opłacać ,, musiemy. Prześwietne Stany Rzeczypospolitey, gdy tę okoli- ,, czność zgłębić dostatecznie na ninieyszym Seymie zechcą, uczy- ,, nią w Kraiu ludność, tegoż przez Miast powiększenie ozdobę, ,, wydatkom tamę, a dochodów Ekonomiki Szlacheckiey pole- ,, pszenie.

,, Departament Sprawiedliwości maiąc sobie oddawane Noty ,, *à Pleno* w interessach Jurydycznych, starał się informować też ,, Radę, ile mogł stosownie do Prawa, co Rezolucye okazuią. Je- ,, żeli z czytania Protokułu dadzą się widzieć Rezolucye niektóre ,, nie do wyrazów Prawa, lub oboiętne, iest w mocy Prześwietnych ,, Stanów, z zachowaniem powolności, i zastanowieniem się nad ,, każdą okolicznością, oboiętność obiaśnić, a wdzięczność za pu- ,, bliczną usługę, pracuiącym w tey naypierwszey Magistraturze ,, Godnym Mężom okazać; łatwiey iest bowiem czynności naga- ,, niać, niżeli być czynnym; snadniey iest wady upatrywać, niżeli ,, bez wady działać. Nagana Ludzi na Dostoieństwa wysadzonych, ,, iest to koley taka, która nikogo minąć nie może, nawet w nay- ,, czystszym myśli i czynów postępowaniu. Pamiętaymy zawsze na ,, to, żeśmy ludzie, i że Praw niedobitność, i niewyraźne onych ,, stanowienie, iest winą Seymuiących Stanów, które gdyby iasne ,, stanowiły Prawa, te naymnieyszego nie potrzebowałyby zastano- ,, wienia; i arbitralność, bądź przez Strony, lub kraiowe Juryzdy-

,, kcye,

,, kcye, tłumaczenia Prawa oboiętnego ustałaby; oczywiste zaś o-
,, nych wyrazy naymocnieyszą dla każdego zostałyby twierdzą, i
,, umocnieniem powszechney spokoyności.

,, Co do Rezolucyi interessów Woyskowych, czytane były wy-
,, dawane Pomocy stosowne do Prawa i Uniwersału; te ażeby nay-
,, mnieyszey na potym nie czyniły trudności, iest władzą Seymu-
,, iącey Rzeczypospolitey ustanowienie Prawa o Exekucyach; Pro-
,, iekt zaś przez Radę Nieustaiącą podany rozstrząsnąwszy, czyli
,, *in toto* przyiąć, czyli nieiakie onegoż poczyniwszy odmiany,
,, ustanowić, gwałtowną iest potrzebą. Co do Rezolucyi Rady w
,, Skarbowych interessach, te gdy tak z urządzenia Prawa, iako i
,, z wynikłych wypadały okoliczności, nie zostaie Deputowanym,
,, iak tylko względem wydanych Assygnacyi, tak na ulepszenie sta-
,, nu Woyska, iako i Cywilnych wydatków, słuchać Delegowa-
,, nych Relacyi, które też Delegacye czynić będą, tak *de perceptis*
,, *i expensis*, iako i o wewnętrznym Rządzie.

,, Gdy między czynnościami Rady są wyrażone Elekcye Kan-
,, dydatów na Dostoieństwa Senatorskie, i Ministrów; wspomnieć
,, mi należy, iż lubo Waszey K. Mci P. M. Mił: odebrany iest sza-
,, funek Paktami Konwentami zaręczony, nie odebrana przynaymniey
,, ta Prerogatywa, ażebyś W. K. Mość z między Kandydatów nie
,, wybierał Osob Kraiowi użytecznych. W liczbie tych Nomina-
,, cya na Prymasostwo poszła za uprzedzaiącym wyrokiem Naro-
,, du; Pan ten kochany powszechnie, gdy został nominowany Pry-
,, masem, dopełniło się żądanie Kraiu, a W. K. Mci nominowa-
,, nie odpowiada chęciom Obywatelów. *Ministeria* przez Waszą
,, Królewską Mość w swych mieyscach przezornie umieszczone,
,, oraz Woiewodztwo Mazowieckie, daiąc poznać Narodowi, iż ży-
,, czeniom Obywatelów dogadzać dobrotliwie umiesz.

,, Przełożyłem Prześwietnym Stanom, iako Deputowany do
,, Examinu Rady, ogulność działań, a nim przystąpię do czytania
,, Protokułu iako pioro trzymaiący, pozwol Miłościwy Królu od
,, Deputacyi ponowić naywinnieysze u Tronu swego podziękowa-
,, nie: iuż to za nieustanną pieczołowitość, dla ocalenia Kraiu z
,, zagranicznemi Mocarstwami; iuż to za cofnienie Reskryptu Kom-
,, missyi Kwaterniczey, końcem zniesienia uciążeń Obywatelów
,, Warszawskich; iuż to za ofiarę uczynioną na Koszary koszto-
,, wnych Gmachów Pałacu Uiazdowskiego; nadto za ustąpienie na
,, reparacyą Pałacu Rzeczypospolitey Summy sta tysięcy, na po-
,, trzeby W. K. Mci wyznaczoney, a tey własnym wydatkiem za-
,, stąpioney; Gdy zaś ku wyliczeniu dobrodzieystw W. K. Mości
,, tamy położyć nie mogę, dobry i kochaiący Poddanych, i Kray
,, swoy Królu, nie maiący inney maxymy nad tę, aby się działo
,, dobrze powierzonemu Panowaniu Twemu Ludowi, i który nic
,, nie masz dla siebie, lecz całkiem wszystko oddaiesz Poddanym
,, Twoim, na polepszenie Państwa swego, przyim ofiarę serc czu-
,, łych, które tchną dopołnieniem rozkazów Twoich; a Poddani
,, idąc za przewodnictwem Twoim, będą mieli na pamięci zawsze
,, tę maxymę, że: *ibi salus Civis, ubi salus Patriæ*. J. W. Ra-
,, czyński! Marszałku przeszłey Rady, Styr, którys w Radzie prze-
,, zornie trzymał, ziednał Ci miłość Obywatelską, i powszechną
,, wdzięczność; a następna potomność słusznie oddawać Tobie bę-
,, dzie zasłużone pochwały.

„ Przy pilnym przeyrzeniu Protokułów Rady, znaleźliśmy
„ wszystko tak porządnie i dokładnie zrobiono, iż Sekretarzom tey-
„ że Rady J. W. Jmci Xiędzu Naruszewiczowi, i J. W. Dzieduszy-
„ ckiemu, Pisarzom Wielkim W. X. Lit: niemogliśmy nie okazać
„ publicznego ukontentowania; praca *respectivè* każdego tak wiel-
„ ka, iż polecić tychże Mężów względom W. K. Mości, i Prze-
„ świetnych Stanów czuiemy być winnym obowiązkiem. Pilne i
„ wypracowane UU. Jasińskiego, Bachmińskiego, i Rylskiego Sub-
„ alternów usługi, niosą prozbę Deputowanych za sobą do W. K.
„ Mości, i Prześwietnych Stanów, o wymierzenie onymże dobrotli-
„ wey względności.

„ W tym mieyscu, gdy ku dopełnieniu Prawa mówić przesta-
„ ię, Protokułu czytanie zaczynam.

Gdy skończył głos swoy Jmć Pan Liwski, i przystępował do czytania Protokułu czynności Deputacyi, Nayiaśnieyszy Pan przyzwawszy *Ministerium* do Tronu, *in ordine* czytania tego Protokułu, kazał solwować Sessyą na godzinę 5. po południu.

SESSYA XVI.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 20. Października po południu.

PO przybyciu J. K. Mci do Izby Senatorskiey, Jmć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą temi słowy:

„ Ofiara całodziennego czasu W. K. Mości P. N. Mił: prze-
„ konywa Stan Rycerski; iak skwapliwie odbywać powinien to
„ wszystko, co nie iest, iak tylko przystępem do istotnego Sey-
„ mowania. Jle więc tu za przykładem W. K. Mości P. N. Mił:
„ poydziemy, tyle wszędzie powodować się wdzięcznością ku W.
„ K. Mości nie omieszkamy. Teraz zaś dozwolisz W. K. Mość,
„ aby głos rozpoczęty *in ordine* czytania Protokułu Czynności Ra-
„ dy Nieustaiącey przez J. Pana Cieciszowskiego Posła Liwskie-
„ go był kontynuowanym.

To wyrzekłszy, dał głos Jmci Panu Liwskiemu do czytania Protokułu, który Jmć Pan Cieciszowski, iak iest wyrażono niżey, w tym sposobie czytał.

PROTOKUŁ

Expedyowanego Examinu Czynności Rady przy Boku Jego Królewskiey Mości Pana Miłościwego Nieustaiącey, przez Deputacyą od Stanów Rzeczypospolitey Seymuiących w Grodnie, w Roku 1784. wyznaczoną.

Działo się w Grodnie w Zamku Rzeczypospolitey, w czasie agituiącego się Seymu Ordynaryinego, Dnia 4. Miesiąca Października, 1784. Roku, zaczętego.

„ My Deputowani od Nayiaśnieyszego Króla, i Stanów Rze-
„ czypospolitey Seymuiących, z porządku tak Senatorskiego, iako
„ i Rycerskiego, Stanów oboyga Narodów, przed temiż Stanami
„ Rotą w Prawie Roku 1776. przepisaną, Przysięgę wykonawszy,

„ zie-

„ ziechaliśmy się do Zamku, gdzie zastawszy J. OO. J. WW.
„ Konsyliarzów Rady przy Boku J. K. Mci Nieustaiącey, czyn-
„ ność Deputacyi Naszey przedsięwzieliśmy, i do Examinowania
„ Protokułu Rady *in Pleno*, oraz Rezolucyi Rady przystąpiliśmy,
„ a po przeczytaniu *gestorum in Originali*, z tych ninieysze wa-
„ żnieyszych Czynności przez Sessye działanych, czyniemy donie-
„ sienie.

„ SESSYA 1. Na tey pierwiastkowe uroczystości dopełnione,
„ oraz rozdzielenie Osob na Departamenta nastąpiło.

„ SESSYA 2. 1*mo*. NOTA do J. P. Rezydenta Pruskiego, z
„ żądaniem zalecenia Poddanym Króla Jmci Pruskiego, aby nie
„ odmieniali Znaków granicznych, i nie przywłaszczali sobie grun-
„ tow w ścianie od Sląska i Pakosławia. Elekcya na Kasztelanią
„ Konarską Kuiawską.

„ SESSYA. 3. Czytane były NOTY: 1*wsza*. do J. W. Posła
„ Rossyiskiego, z uwiadomieniem o Approbacyi przez Stany Rze-
„ czypospolitey Aktu Granicy, między Ukrainą i Nową Rossyą.
„ 2*ga*. Do Jmci Pana Posła Cesarskiego, z uwiadomieniem o znie-
„ sionym przez Stany Rzeczypospolitey Poborze od Furmanów z
„ Gallicyi, i Akcydensach wybieranych; w tym zaufaniu, że Jego
„ Cesarska Mość na wzaiem nakazał znieść w Gallicyi Pobor Dro-
„ gowego. 3*cia*. Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z podobnym-
„ że uwiadomieniem o Approbacyi przez Stany Rzeczypospolitey
„ dwóch Tranzakcyi obustronnych Kommissarzów, z żądaniem w
„ teyże Nocie Ratyfikacyi Króla Jmci Pruskiego. 4*ta* Nota do
„ tegoż z zażaleniem Xięży Cystersów Opactwa Wągrowieckiego,
„ na Ur. Baranowskiego Possesora Dobr Groholna, o przywłaszcze-
„ nie użytku z Gruntów w Polszcze. 5*ta*. Nota od Jmci Pana Po-
„ sła Cesarskiego donosząca, że Dobr po Ur. Piotrze Potockim Sta-
„ roście Sniatyńskim w Gallicyi niemasz, które za życia iego przez
„ Działy, i odrezygnowania były rozebrane, wszelako ieżeliby kto
„ miał pretensye do Possessorów teraźnieyszych, dobr niegdy Ur.
„ Potockiego, o te wolne czynienie będzie w Juryzdykcyach Gal-
„ licyi. 6*ta*. Nota od tegoż z ponowieniem żądania satisfakcyi z
„ Ekonoma Dobr Pankowiec, do Ur. Uruskiego należących, za za-
„ branie Poddanym Cesarskim wozów i koni z lasu. 7*dma*. Nota od
„ tegoż, zaskarżaiąca Ur. Stoiewskiego o porwanie z *Terretorium*
„ Cesarskiego dwóch Ludzi.

„ Na Memoryał Xcia Massalskiego Szeffa, dopraszaiącego się
„ o powrocenie kosztu na Erekcyą Regimentu, iako i Summy wy-
„ łożoney, niemniey o porownanie tegoż Regimentu z innemi; da-
„ ła Rezolucyą Rada, iż pierwsze żądanie należy do Stanów Rze-
„ czypospolitey, w drugim zaś, iż podług Prawa 1778. Roku za
„ wniyściem Superat z Skarbu Lit: przy polepszeniu Stanu całkowi-
„ tego Woyska, i ten Regiment Stan swoy poprawiony mieć będzie.
„ Na teyże Sessyi czytane były rożne Memoryały, na które z od-
„ wołaniem się do Prawa Rezolucye nastąpiły.

„ SESSYA 4. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego, z żądaniem do-
„ dawania pomocy Woyskowey dla Exekucyi Dekretów, Synodów i
„ Konsystorzów Dyssydentskich, która odesłana do Departamentu
„ Sprawiedliwości. Z powodu doniesienia Departamentu Woysko-
„ wego, o zaboystwie przez Zołnierza Austryackiego, i schronie-
„ niu się w Polszcze, informacya Departamentu Cudzoziemskiego;

 „ i uło-

„ i ułożona Nota przez tenże Departament do wszystkich Ministrów „ Dworów Cudzoziemskich w podobnych okolicznościach, wzięta „ *ad deliberandum*, i wszystkim Departamentom kommunikacya za„ lecona. Nastąpiło przełożenie Departamentu Sprawiedliwości, „ ponowienie Noty z zlecenia przeszłey Rady kommunikowaney J. „ W. Posłowi Rossyiskiemu, względem Exekucyi urządzenia Ordy„ nacyi Sądów Pogranicznych Woiewodztw: Kiiowskiego i Bracła„ wskiego; inne partykularne interessa wzięły swą Rezolucyą.

„ SESSYA 5. Na Memoryały od Miasta Zakroczymia, Łom„ ży, Wyskitek, Włodzimierza, nastąpiły Rezolucye, daley czyta„ ny był Memoryał Dyssydentów przeciwko Dyssydentom: Zdanie „ w tey okoliczności Departamentu Sprawiedliwości do dalszey De„ liberacyi odłożone, a tym czasem Memoryał dawniey podany Stro„ nie kommunikować kazano. Na podaną Notę przez Regencyą „ Kwidzyńską o uwiezienie Panny Wyczechowskiey, odpisanie na „ tęż Notę W. Marszałkowi Rady zlecone; a zaś Notę Stronie „ kommunikować kazano. Memoryały Ur. Szumlańskiego i Gie„ parta Departamentowi Skarbowemu kommunikowane.

„ SESSYA 6. 1*mo*. NOTA J. Pana Posła Rossyiskiego z żąda„ niem, aby Sędziowie Polscy Pograniczni od ściany Woiewodz„ twa Kiiowskiego mogli ziechać do Motowiłowki na dzień $\frac{7}{18}$. „ Stycznia 1783. Roku, na rozsądzenie Spraw, które na Kadencyi „ Septembrowey, z przyczyny zatrudnienia Kommissarzów Rossyi„ skich odsądzone nie były; ta Nota poszła do kommunikacyi De„ partamentowi Sprawiedliwości.

„ 2*do*. NOTA J. Pana Rezydenta Pruskiego z oświadczeniem, „ że Jmć Pan Dulfus do Likwidacyi Długów po niegdy Ur. Poto„ ckim Staroście Sniatyńskim stawać nie może, chyba że teyże Kom„ missyi zaleconym będzie, aby stosownie do przepisu Konstytucyi „ 1775. Massa Substancyi ułożona była; ta Nota kommunikowana „ iest także Departamentowi Sprawiedliwości.

3*tio*. NOTA tegoż J. Pana Rezydenta Pruskiego, z uwiadomie„ niem, iż nowa Exakcya cła dwóch od sta Procentu wymaganego „ od Kupców Polskich na rzece Odrze, w Państwach Pruskich zo„ stała zniesiona; z tey okoliczności J. W. Kanclerz W. K. złożył „ dziękczynienie Nayiaśnieyszemu Panu, iż Jego Oycowskim sta„ raniem, iak w wielu innych okazyach, tak i w tey, rownie „ Publiczność, iak prywatni Obywatele, znayduią interessów swych „ polepszenie. Wniosł J. W. Kanclerz W. K. potrzebę ponowienia „ Rezolucyi pod dniem 24. Septembris, Roku bieżącego wydaney, „ assygnuiącey 20,000. Złł: Pol: na kopanie Rowu graniczącego „ Ukrainę od Nowo-Rossyi. Na które wniesienie assygnacyi wy„ danie determinowane. W porządku dania Rezolucyi na Memo„ ryały rożnych Obywatelów, częścią odesłała ie Rada do Depar„ tamentów, częścią zaś wzięła na Deliberacyą.

„ SESSYA 7. NOTA Do J. W. Posła Rossyiskiego z uwia„ domieniem, iż Sędziowie Polscy Pograniczni informowani będą „ o żądaniu tegoż J. W. Posła ziechania się wspolnego Sędziów do „ Motowiłowki na dzień $\frac{7}{18}$. Stycznia Roku przyszłego, z przypo„ mnieniem J. W. Posłowi Rossyiskiemu, aby Proiekt Ordynacyi „ Sądów Pogranicznych zasłany J. W. Posłowi przez Departament „ Interessów Cudzoziemskich, w Roku przyszłym mogł mieć swo„ ię Exekucyą.

„ SESSYA

„ SESSYA 8. Na podany Memoryał J: O. Xcia Jmci Sułko-
„ wskiego Wdy Poznańskiego, o powrócenie wydatków na Regi-
„ ment erygowany, a przez *Sancitum* Roku 1776. uznanych, dla
„ niewycieńczania funduszów Extraordynaryinych w Skarbie; Re-
„ zolucya *negativè* nastąpiła. Na inne Memoryały, stosownie do
„ Prawa dane Rezolucye.

„ SESSYA 9. Doniesienie J. W. Kanclerza W. Koronn: o Li-
„ micie Kommissyi Graniczney w okolicy Pakosławia od ściany
„ Szląkiey.

„ NOTA J. W. Posła Rossyiskiego z zażaleniem Kupców z
„ Rygi, na wybieranie Myta prywatnego na Rzekach w Litwie,
„ tudzież na zawady w Nawigacyi tychże Rzek, przez postawienie
„ Sluz, i wymaganie opłaty na spustach, mianowicie na spuście
„ Swiadzkim; ta Nota kommunikowana Departamentowi Skar-
„ bowemu.

„ NOTA Do Jmci Pana Posła Cesarskiego, z uwiadomieniem o
„ powierzeniu przez Magistrat Krzemieniecki Pohoreckiemu Wexlu
„ na 14,000. Złotych, oraz o ucieczce onego, i przytrzymaniu we
„ Lwowie, w ktorey wyrażona prozba o powrocenie Wexlu, lub
„ waloru pieniędzy.

„ NOTA Odpowiednia na Notę Jmci Pana Posła Cesarskiego,
„ z przyłączoną Explikacyą Ur. Stoiewskiego, iż wiolencyi ża-
„ dney nie uczynił w Kraiu Cesarskim, lecz umowionym sposo-
„ bem wystarał się o wydanie Poddanego swego.

„ NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z zażaleniem na
„ porwanie Panny Wyczechowskiey i z żądaniem odesłania iey do
„ Domu Rodziców.

„ NOTA tegoż z zażaleniem na Ur. Rugowskiego, o porwa-
„ nie Palaka Rekruta Pruskiego z *Territorium* Pruskiego Wsi Pro-
„ szki, oraz z domaganiem się o powrócenie onegoż, ta Nota kom-
„ munikowana zaskarżonemu, dla dania Explikacyi.

„ Zdanie Departamentu Policyi względem Exekucyi Dekre-
„ tów i Processów. Proiekt do Uniwersału względem Exekucyi,
„ ktory został przyięty. Inne Rezolucye nastąpiły zgodne z Prawem.

„ SESSYA 10. Na podany Memoryał przez Ur. Schabickiego,
„ dopraszaiącego się o Eliminacyą z Akt Polskich Dekretu Guber-
„ nium Lwowskiego, czyniącego mu uymę Szlachectwa; Rezolu-
„ cya dana była, że nakazanie Eliminacyi z Akt, iest materyą Są-
„ dową, zatym do Sądu przyzwoitego, nie do Rady, udać się należy.

„ Assygnacya na dokończenie Ratusza w Mieście Poznaniu, na
„ Summę 20,000. Złotych, *Pluralitate votorum* decydowana; z któ-
„ rey złożona kalkulacya do Departamentu Policyi, iako na repa-
„ racyą tegoż Ratusza wydana została.

„ SESSYA 11. Na tey Sessyi od rożnych Miast, tudzież Obywa-
„ telów, Memoryały z odwołaniem się do Prawa były rezolwowane.

„ Czytany był Memoryał J. O. Xcia Sułkowskiego Woiewody
„ Poznańskiego, ofiaruiącego na reparacyą Pałacu Rzplitey pogorza-
„ łego, Summę przez siebie pretendowaną ze Skarbu Koron: Rada
„ chwalebne intencye Xcia Woiewody Poznańskiego przyięła, i o
„ tym Seymowi przyszłemu donieść determinowała.

„ Jaśnie Wielm: Rzewuski Pisarz Pok Koronny podał uwagi
„ względem porządku ogniowego; w tey mierze kommunikacya
„ tychże uwag J. O. Xciu Marszałkowi W. Kor: zalecona.

„ Wniesiono było do Rady, ażeby Departament Policyi chciał
„ weyrzeć w interessa Funduszow Szpitalnych, z zniesieniem się z
„ Kommissyami *Boni Ordinis.*

„ SESSYA 12. Nota Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z żąda-
„ niem Paszportów od Departamentu Woyskowego, i Kommissyi Skar-
„ bu Koron: Kommendom Pruskim dla skupowania Koni; zaleciła Ra-
„ da, aby takowe Paszporty expedyowane były.

„ List rekwizycyonalny do Kommissyi Skarbu Lit: o przysła-
„ nie do Departamentu Policyi Taryffy wszystkich Miast Króle-
„ wskich w W. X. Lit: Względem dodania pomocy Woyskowey w
„ interessie JP. Gałeckiego; Rada *Pluralitate votorum* odesłała do
„ roztrząśnienia Departamentowi Woyskowemu.

„ SESSYA 13. NOTA Od JP. Rezydenta Pruskiego, z ex-
„ plikacyą odpowiednią na Notę Departamentu, o pokrzywdzenie
„ Wieruckiego Strażnika Komory Polskiey Kargowa; Ktora Nota
„ kommunikowana Kommissyi Skarbowey Koronney.

„ NOTA Tegoż z ponowieniem zażalenia na porwanie Panny
„ Wyczechowskiey; Nota odpowiednia od Departamentu Cudzo-
„ ziemskiego, że Ur. Szydłowski, o osadzenie Panny Wyczecho-
„ wskiey w Klasztorze podług Dekretu Konsystorza Dyecezyi Pło-
„ ckiey rekwirowanym będzie.

„ NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z przyłączeniem od-
„ miany w specyfikacyi Kommend Pruskich destynowanych dla
„ skupowania Koni.

„ Na uczynione doniesienia z Departamentu Woyskowego, o
„ żądane dodanie *Brachii Militaris* UUr. Pietrowskiemu, Stępko-
„ wskiemu, Glese, i Żydowi Markiewiczowi; Rada uskutecznić
„ pomienione żądania podług Prawa i Uniwersału determinowała.
„ W interessie Ur. Gałeckiego, po uczynioney informacyi od Depar-
„ tamentu Woyskowego, *decisum*, iż na mocy wydanego Uniwer-
„ sału, Process w tym interessie wiedziony do Starosty, lub Gro-
„ du odesłany być ma. Równie inne Rezolucye zgodne z Prawem
„ nastąpiły. Teyże Sessyi były Elekcye na Kasztelanie Kruświ-
„ cką, Kowalską, i Konarską - Kujawską.

„ SESSYA 14. Czytane były następuiące NOTY: *1wsza* z Re-
„ prezentacyą Jmci Panu Posłowi Cesarskiemu, względem Sekwe-
„ stracyi Dobr, Summ, i Dochodów Akademii Krakowskiey w Gal-
„ licyi. *2ga* Nota do tegoż, względem zakazu przez Gubernium
„ Lwowskie wydawania Summ należących do Prowincyi Polskich Za-
„ konu XX. Trynitarzów z Gallicyi do Polski. *3cia* Nota do Jmci
„ Pana Rezydenta Pruskiego, w interessie Ur. Szydłowskiego, z po-
„ wodu ktorey zalecono W. Marszałkowi Rady, napisanie Listu do
„ Ur. Szydłowskiego, o osadzenie Panny Wyczechowskiey w Kla-
„ sztorze.

„ Po przeczytanym zdaniu Departamentu Skarbowego, wzglę-
„ dem opatrzenia funduszu na reparacyą Pałacu Rzplitey pożarem
„ zruynowanego, do 368,000. obrachowanego, J. K. Mość, iako szu-
„ kaiący w każdey okoliczności Dobra publicznego, przy innych
„ rozlicznych dobrotliwego Serca swego ofiarach, przychylił się
„ do zdania Departamentu, zezwalaiąc na to, aby między innemi
„ sposobami obmyślonemi do ustanowienia funduszu z Summy
„ 90,000. Zł: na reparacyą Zamków Krolewskich w Krakowie i w
„ Warszawie, tudzież Pałacu Rzplitey Prawem 1776. naznaczoney,

„ przez

„ przez oszczędzenie tych wydatków Summa 50,000. Zł: na reparacyą Pałacu Rzplitey przez dwa lata była obrocona. A lubo z „ tych 90,000. Zł: corocznie Złotych 50,000. do Kassy J. K. Mci, „ iako maiące służyć do wygody i potrzeb Rezydencyi Nayiaśn: Pana, wchodziły, atoli J. K. Mość przez wspaniałe względy na potrzebę publiczną, chętnie i tę ofiarę dla Dobra publicznego poświęcił.

„ Z tey okoliczności wniosł W. Mokronoski Wda Mazowiecki, aby Departament Skarbowy zniosłszy się z Kommissyą Skarbową, dla dokładnieyszey informacyi Nayiaśn: Pana i Rady, uczynił potrzebną indagacyą, z czyiey winy ten się stał pożarowy „ przypadek, a to dla zapobieżenia na dal podobnym nieszczęściom, „ i z nich wynikaiącym kosztom. *In ordine* obmyślenia funduszu „ na reparacyą Pałacu, tak z Summy na expensa extraordynaryine „ wyznaczoney, iako i na Konflagraty destynowaney, *Pluralitate* „ *votorum* nastąpiły assygnacye. Następne Rezolucye z Prawem „ zgodne.

„ SESSYA 15. Czytane było ułożenie Noty do Jmci Pana Posła Cesarskiego, przez Departament Cudzoziemski podaney z Reprezentacyą, aby punkt Traktatu był uskuteczniony, co do likwidacyi Długów i Summ do Zgromadzeń Zagranicznych należących. Wniosł potym J. W. Kanclerz W. Koron: iż maiąc sobie Summę Złot: 20,000. za Urząd Podkanclerski z Skarbu nałeżącą, na którą złożył dowody, tęż Summę z powodu miości „ Dobra powszechnego chętnie na reparacyą Pałacu ofiaruie. Czytana była Relacya na Mamoryał Ur. Baczyńskiego podany w takowey wątpliwości: Prawo R. 1768. wyraźnie przepisało, iako „ ma być podział Maiątków po śmierci Osób Duchownych pozostałych, między Sukcessorami krwi, a Kościołami: *Iż z Maiątku* „ *pozostałego, po odtrąconych Długach, &c.* trzy części Sukcessorom „ krwi, a czwarta Kościołowi przypadać maią. To Prawo Maiątek Duchowny do podziału przychodzący obeymuie ten, który się „ w Mobiliach, Inwentarzach, i Summach gotowych znayduie, gdy „ mimo tych w Prawie wymienionych Artykułów, znayduią się inne ieszcze, Maiątek Osob Duchownych stanowiące, a z prowentów prawdziwie Kościelnych, iako to: Dziesięcin, Prowizyi, zbóż, „ Osepów, i tym podobnych składaiące się, których choćby też „ za życia Osób Duchownych nie zebranych, lecz dopiero z czasem spodziewanych, Sukcessorowie krwi, pod Tytułem: *Anni* „ *Gratiæ*, domagać się, i podziału według rozrządzenia Konstytucyi 1768. żądać zwykli, lubo względem tego Tytułu: *Anni Gratiæ*, znayduie się przeciwne rozrządzenie Ludkona Biskupa Krakowskiego, które znayduie się w Zbiorze Konstytucyi Prowincyonalnych Łaskiego, pod Rokiem 1528. a ztąd przez Rezolucyą Rady pod dniem 8. Czerwca 1781. R. wydaną, które to rozrządzenie nie tylko nie iest zniesione Konst: 1768. R. która obeymuie do podziału tylko Mobilia, Inwentarze i Summy gotowe, a inne dochody zdaie się zostawować pod Tytułem: *Anni Gratiæ*, „ czyli zatym po śmierci Duchownego same Mobilia, Inwentarze, „ i Summy gotowe, według Konst: 1768. podpadać pod rozrządzenie tego Prawa maią, a inne wszelkie dochody, pod Tytułem: „ *Anni Gratiæ*, ściągaiące się podług rozrządzenia Ludkona w Zbiorze Praw umieszczonego, podpadać powinny?

„ Na co

„ Na co Rada takową wydała Rezolucyą. Ze Konstytucya
„ Roku 1768. wyraźne czyni rozrządzenie Maiątku po śmierci Osob
„ Duchownych pozostałego z Mobiliów, Inwentarzów, i Summ go-
„ towych, Osobie tylko Duchownego zmarłego własnych, nie obey-
„ muie zaś dochodów mieyscowych Kościołowi, i posłudze Kościel-
„ ney applikowanych, iako to: Dziesięcin, Osepów, Meszych, Pro-
„ wizyi od Summ wyderkaffowych nieodebranych, i Zasiewów
„ gruntowych, względem których rozrządzenie Ludkona Biskupa
„ Krakowskiego w Zbiorze Praw umieszczone R. 1433. Vol. I. fol:
„ 105. Juryzdykcyom przyzwoitym za prawidło do podziału mię-
„ dzy Sukcessorami zmarłego służyć ma; zaczym nad tą Rezolucyą
„ zastanowiwszy się Deputacya, z przyczyny zaszłego przez tęż Re-
„ zolucyą w niektórych Artykułach do Statutu Ludkona *de Anno*
„ *Gratiæ*, Ustawy, po poźnieyszey Konstyt: R. 1768. o Spadku po Du-
„ chownych zapadłey, odwołania się, teyże Rezolucyi decyzyą Sta-
„ nom Rzplitey oddaie.

„ Jnne zaś Rezolucye na Memoryały, i zapytania Departa-
„ mentu Woyskowego, względem dodania pomocy Woyskowey z re-
„ ferencyą do Prawa nastąpiły.

„ SESSYA 16. Zalecenie podania Uwag Departamentowi Cu-
„ dzoziemskiemu uczynionych przez W. Kasztelana Łęczyckiego,
„ nad Notą na przeszłey Sessyi do Jmć Pana Posła Cesarskiego od
„ Departamentu ułożoną i czytaną.

„ NOTA Do Jmć Pana Tuguta Posła Cesarskiego, względem
„ Kommissyi Likwidacyiney została *in deliberatione*.

„ NOTA Jmć Pana Rezydenta Pruskiego z żądaniem, aby
„ Panna Wyczechowska osadzona była w Klasztorze, a ztamtąd wy-
„ dana Regencyi Kwidzyńskiey. Rezolucya wyznaczaiąca *Plurali-*
„ *tate votorum* Zł: 200. Miastu Włodzimierzowi na żywienie osa-
„ dzonego Delinkwenta. Czytane były Uwagi względem obmyśle-
„ nia porządku Ogniowego, które kommunikowane Xciu Marszał-
„ kowi W. Kor: Odpowiedź Departamentu Sprawiedliwości na No-
„ tę Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, względem interessu JP. Dul-
„ fusa zgodna z Prawem, o którey treści uwiadomić JP. Rezyden-
„ ta Pruskiego Departamentowi Cudzoziemskiemu zalecono było.

„ SESSYA 17. Na tey Sessyi Rezolucye na Memoryały od
„ Miast, i inne, zaszły do Prawa stosowne; i Elekcye na Woiewo-
„ dztwo Czerniechowskie, i Kasztelanią Brzeską-Kujawską nastą-
„ piły.

„ SESSYA 18. Interess Dyssydentów między sobą zakłoconych,
„ a Notami Sąsiedzkich Mocarstw poparty, Nayiaśn: Pan z zwykłey
„ Dobroci swey dla Narodu, nie oszczędzaiąc drogiego swego Zdro-
„ wia, i żadney sobie pracy, ugodził. Czytane były następuiące
„ Noty z Departamentu Cudzoziems: do JP. Posła Cesarskiego, z
„ propozycyą Renowacyi Kommissyi Likwidacyiney, dla odzyskania
„ Zgromadzeniom Duchownym i Swieckim w Polszcze będącym,
„ Kapitałów do nich w Gallicyi należących.

„ NOTA Jmci Pana Posła Cesarskiego, z zażaleniem Satysfa-
„ kcyi przez Ur. Poletyłę, za skoszenie Łąki w *Territorium* Cesarskim
„ Ur. Trembińskiemu. Tę Notę zleciła Rada kommunikować Ur.
„ Poletyle.

„ NOTA Jmci Pana Posła Cesarskiego, z zażaleniem na Kom-
„ missyą Skarbową, za pozwanie Ur. Staniszewskiego, o zapłacenie

„ Podymne-

" Podymnego z części Wsi Lubacza, która gdy przez bieg Wi-
" sły w Kępę obroconą została, podług Artykułu VI. Konwen-
" cyi Graniczney, do Gallicyi należeć powinna. Ta Nota kommu-
" nikowana Kommissyi Skarbowey.

" NOTA tegoż z Propozycyą, aby względem Małoletnych, Pos-
" sessye swoie w obu Kraiach maiących, toż samo uczyniono było
" w Polszcze, iak iest w Gallicyi; Z powodu tey Noty zaleciła
" Rada, aby Departament Interessów Cudzoziemskich informował
" Radę co zaszło w tey okoliczności.

" NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z Zażaleniem na
" Dekret Kommissyi Skarbu Lit: którym Dekreta zaszłe w Prusiech
" naruszone zostały, w Sprawie między Konsyliarzem *Commercii*
" Hoieres i Sukcessorami Buiaka z Żydami Polskiemi. Ta Nota
" kommunikowana Kommissyi Skarbu Lit.

" NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z przyłączonym
" Memoryałem W. Czapskiego Woiewody Malborskiego, dowodzą-
" cym nieprawne pretensye roszczone do niego w Prussach przez
" U. Zawadzkiego. NOTA do tegoż donosząca, że UU. Szydłowski
" i Wyczechowska są w intencyi iechania do Pruss, byleby im był
" wyrobiony od Króla Jmci Pruskiego *salvus Conductus*.

" Na Memoryał Miasta Wilna, dopraszaiącego się o wyznacze-
" nie Summy na reparacyą Ratusza przez nagłe murów opadnie-
" nie, a to z Summy z Skarbu Lit: na Expensa Extraordynaryine,
" i z Pensyi na Konsyliarzów wyznaczoney, wydała Rada Rezolu-
" cyą *affirmativè*, *salvô* iednak *Calculô*.

Tu w tym mieyscu pozwolisz Wasza Królewska Mość Pan Moy Miłościwy, i Prześwietne Stany, donieść sobie zażalenie Departamentu Policyi, iż Miasta w Koronie nie wszystkie iednak, a w Prowincyi Wielkiego Xięstwa Lit: niemal wszystkie, rozrządzenia Departamentu słuchać nie chcą, który Departament nie maiąc inney mocy, oprocz napisania Listu rekwizycyonalnego, osychać musi na swych potrzebnych ku ozdobie Miast, i pomnożeniu ich użytkow, zamiarach; prożbą iest Departamentu, ażeby Stany Rzeczypospolitey teraz zgromadzone uchwaliły Exekucyą, która iedynym będąc do posłuszeństwa zamiarem, istotną i koniecznie potrzebną od Miast zrządzi Subordynacyą Magistratom Kraiowym. Ten bowiem Departament maiąc przez Prawo udzieloną władzę nad Miastami, nie ma udzieloney sobie mocy do czynienia Exekucyi; ieżeli Waszey Królewskiey Mości Panu Memu Mił: i Prześwietnym Stanom zdawać się będzie, ażeby zalecono było Departamentowi Woyskowemu, iżby na każdą rekwizycyą Departamentu Policyi dodawał pomoc Woyskową; tym sposobem Mieszczanie przywykną do posłuszeństwa, a Kray przez porządki Miast, i zaludnienie onych, będzie miał użytek i ozdobę.

" Względem Pisarzów obydwóch w Departamencie Woysko-
" wym zasiadaiących, Rada przychylaiąc się do Obmowy Kwitów
" w Konstytucyi 1778. Roku, i 1780. dla Departamentów Woysko-
" wych danych: iż maią zasiadać *cum voto decisivo*, dała swoią
" Rezolucyą, względem którey Rezolucyi podane były uwagi J. W.
" Rzewuskiego Pisarza Pol: Kor: wraz z podpisem J. W. Potockie-
" go Podstolego Koronnego.

" SESSYA 19. Rezolucya *pluralitate votorum*, i Assygnacya
" do Skarbu Kor: na Summę 50,000. Złł: na kopanie Rowu Grani-

„ cznego między Ukrainą i Nową-Serbią, a to *salvo reddendo Cal-*
„ *culô* przez Ur. Malczewskiego Generała Maiora.

„ SESSYA 20. NOTA do J. W. Posła Rossyiskiego, z żąda-
„ niem przyśpieszenia decyzyi w Sprawie Ur. Horaima z UUr.
„ Ciechanowieckiemi.

„ NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z uwadomie-
„ niem, że Kommissyi wyznaczoney Konstytucyą 1775. Roku, do
„ Likwidacyi długów Ur. Piotra Potockiego zalecono iest, aby się
„ trzymała przepisów teyże Konstytucyi w ustanowieniu *Potiori-*
„ *tatis*.

„ NOTA Do Jmci Pana Essena, zawieraiąca żądanie zapłace-
„ nia Summy 4000. Talerów Ur. Lenkiewiczowi, lokowanych w
„ Skarbie Augusta II. przez Dziada tegoż Ur. Lenkiewicza.

„ NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z uwiadomieniem,
„ iż Kommendy destynowane dla skupowania koni nie będą teraz
„ wysłane, tylko dwie, dla których prosi o Paszport, którego wy-
„ danie zaleciła Rada. Na teyże rożne Memoryały są stosownie
„ do Prawa rezolwowane.

„ SESSYA 21. Czytany był Rapport od Departamentu Woy-
„ skowego, z doniesieniem o popełnionych rożnych gwałtowno-
„ ściach na granicy Tureckiey Obywatelom tamecznym, przez wy-
„ padaiące Hultaystwo popełnionych; który Rapport oddany Depar-
„ tamentowi Cudzoziemskiemu, końcem żądania satysfakcyi dla po-
„ krzywdzonych; W tymże Rapporcie doniesiono było Radzie o
„ wszczętey na stronie Polskiey zarazie powietrzney, lecz W. Stępko-
„ wski Kasztelan Kiiowski, Kommendę maiący, zabiegł swym do-
„ skonałym i porządnym rozrządzeniem dalszemu niebeśpieczeń-
„ stwu, za co Rada sprawiedliwą Mężowi temu oświadczyła wdzię-
„ czność; W innych Rezolucyach Rady nic nie ma Prawu prze-
„ ciwnego.

„ SESSYA 22. Odpowiedź na Notę Jmci Pana Posła Cesar-
„ skiego z Departamentu Policyi, o znoszenie się Opiekunów w Pol-
„ szcze, z Opiekunami w Gallicyi, względem Pupillów; która zo-
„ stała *in deliberatione*.

„ NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z uwiadomieniem
„ o zasłanych Oryginałach Ratyfikacyi Konwencyi granicznych,
„ względem Wsi Murzynowa, tudzież Dobr Dupina w Polszcze z
„ Dobrami Gogolowice, Grzybielin, i Słabocin w Sląsku Pruskim
„ sytuowanemi, z żądaniem oraz, aby Ratyfikacye Polskie, stoso-
„ wnie do Pruskich expedyowane były, dla zamiany onych, z za-
„ pytaniem, komu? i za czyim Kwitem ma być wypłacona Summa
„ 18000. Złł: Skarbowi Rzeczypospolitey należąca? Rada zaleciła
„ uwiadomić Kommissyą Skarbową o potrzebie expedyowania Kwi-
„ tu na tę Summę, i wyznaczenia Osoby, którey ma być oddana.
„ Inne Rezolucye do Prawa stosowne.

„ SESSYA 23. Na tey Sessyi *conformiter* do Prawa zapadły
„ Rezolucye.

„ SESSYA 24. Rapporta Departamentu Woyskowego, i Kom-
„ missyi, względem potrzeb robot na Wiśle, z przyczyny szkod
„ przez wylew wody p[illegible]czynionych.

„ SESSYA 25. Nic nie ma przeciwnego Prawu.

„ SESSYA 26. NOTA Do J. W. Posła Rossyiskiego, wzglę-
„ dem Kontrowersyi o Wyspy na Dnieprze; które wstrzymały

„ czyn-

,, czynności Kommissyi wyznaczoney do Demarkacyi Granic od
,, Kryłowa do Łoiowa, z żądaniem, aby Possessye obustronne *in*
,, *Statu quo* były utrzymane.

,, NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Cesarskiego, w odpowie-
,, dzi na Notę iego, z uwiadomieniem onego, iż Grunt należący
,, do Ur. Staniszewskiego, iest częścią brzegu i lądu Polskiego, i
,, w czasie Demarkacyi nie był przyłączonym do Gallicyi, i z
,, tego powodu Ur. Staniszewski pozwany był o podatek Pody-
,, mnego.

,, Na doniesienie Departamentu Woyskowego, o przytrzyma-
,, niu Żołnierza Austyackiego zbiegłego, z zapytaniem, czyli ma
,, być wypuszczony? Rada zleciła Departamentowi Cudzoziemskie-
,, mu przynieść Proiekt Noty względem postępowania z Winoway-
,, cami za granicę zbiegłemi.

,, SESSYA 27. Czytana Nota Jmci Pana Rezydenta Pruskie-
,, go, z przyłączeniem *salvi Conductûs* dla Ur. Szydłowskiego;
,, który Rada zleciła kommunikować Jmci Panu Szydłowskiemu. Z
,, okoliczności Listu Regencyi Kwidzyńskiey, zlecone było W.
,, Marszałkowi Rady odpisanie, rzeczoney Regencyi, aby w zacho-
,, dzących Interessach czyniła referencyą do Jmci Pana Rezydenta
,, Pruskiego, z którym Rada traktować będzie; a względem oko-
,, liczności interessu, uwiadomienie Regencyi: że w Kraiu naszym
,, Zakonnicy z osoby nie dziedziczą, i Sukcessyi brać nie mogą,
,, która na Krewnych bliższych Stanu Swieckiego spadać powinna.
,, Inne Rezolucye stosowne do Prawa.

,, SESSYA 28. NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z Za-
,, żaleniem na wymaganie opłaty od Soli Samborskiey, i na konfi-
,, skacyą soli Mieszczanom z Parnowa pod Gnieznem, pod pretex-
,, tem że soli Angielskiey przedaż iest zakazana w Polszcze. Żąda
,, Jmć Pan Rezydent w teyże Nocie zalecenia przez Radę Nieu-
,, staiącą, aby przedaż soli w Magazynach Pruskich żadney prze-
,, szkody nie doznawała. Ta Nota kommunikowana Departamento-
,, wi i Kommissyi Skarbowey. Rezolucye na Memoryały Miast,
,, względem onychże porządku wewnętrznego, tudzież pomocy Woy-
,, skowey Stronom żądaiącym, za poprzedzoną informacyą od Depar-
,, tamentu Woyskowego, na mocy Prawa dodane.

,, SESSYA 29. Zgodne do Prawa Rezolucye.

,, SESSYA 30. NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego,
,, tycząca się uciążonego handlu na Wisłę przez zakazy rozmaite
,, Importancyi rożnych Produktów z Polski do Pruss, pomnożenia
,, Ceł i Akcyz w różnych czasach, pociągania pod imieniem Kon-
,, trabandy rozmaitych części nayistotnieyszych handlu, tudzież in-
,, nych uciążliwości.

,, NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z żądaniem, aby
,, Kommissarze Polscy na Terminie dnia 1. Maia od ściany Slą-
,, skiey kontynuowali czynności swoie.

,, NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z Zażaleniem
,, Ur. Zakrzewskiego na dezolacyą Lasów przez Hrabię de Bourg-
,, hausen, i z Explikacyą swoią na zażalenia Hrabi de Bourg-
,, hausen.

,, Rapport przez Departament Woyskowy, o uczynionych kro-
,, kach dla zapobieżenia wylewom Wiślanym.

Z 2 ,, Rap-

„ Rappórt Departamentu Skarbowego, iż na Zażalenie Jmci
„ Pana Rezydenta Pruskiego względem Soli, zlecił uczynienie do-
„ stateczney indagacyi.

„ SESSYA 31. Doniesienie W. Marszałka Rady, o podaney
„ Nocie Jmci Panu Rezydentowi Pruskiemu, względem uchylenia
„ różnych uciążliwości na rzece Wiśle, tyczących się handlu Pol-
„ skiego.

„ NOTA Do Jmci Pana Posła Rossyiskiego, z żądaniem wy-
„ iednania Rozkazów Dworu swego, o zadosyć uczynienie Artyku-
„ łowi VI. Konwencyi, względem wykopania Rowu graniczącego
„ Ukrainę Polską od Nowo-Rossyi.

„ NOTA Do Jmci Pana de Caché sprawuiącego interessa Dwo-
„ ru Cesarskiego, z przyłączoną Explikacyą Ur. Poletyły, na zaża-
„ lenie U. Trembińskiego, z propozycyą wyznaczenia Kommissyi obu-
„ stronnych Kommissarzów, końcem załatwienia Kontrowersyi Gra-
„ nicznych.

„ NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego o Paszport dla Kom-
„ mend maiących przeprowadzać konie. Ta Nota kommunikowa-
„ na Departamentowi Woyskowemu, i Kommissyi Skarbowey.

„ NOTA Departamentu Woyskowego o polepszeniu Stanu Woy-
„ ska. Inne żądania swym *respectivè* Departamentom kommuni-
„ kowane.

„ SESSYA 32. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego, z uwiado-
„ mieniem o nieziechaniu Sędziów Pogranicznych Polskich od ścia-
„ ny Woiewodztwa Kiiowskiego do Motowiłowki w Miesiącu Sty-
„ czniu, i że ciż nie ostrzegli Sędziow Rossyiskich o przyczynach
„ nieziechania swego. Ta Nota kommunikowana Departamentowi
„ Sprawiedliwości, dla zapytania się o przyczynach nieziechania Sę-
„ dziów Pogranicznych.

„ Na Rezolucyą XX. Opatom Bazyliańskim Klaustralnym da-
„ ną, zaszło zaskarżenie przez Jmci Pana Izdebskiego, imieniem
„ Jmci Pana Borzęckiego; *tak Rezolucyą sub Nro: 81. wyszłą, iako*
„ *i Zażalenie podaię do Laski.*

„ SESSYA 33. NOTA Do J. Pana Rezydenta Pruskiego, w
„ okoliczności zażaleń Ur. Gockowskiego, na gwałtowność w Kra-
„ iu Pruskim popełnioną przez Ur. Zwolińskiego.

„ NOTA J. P. Rezydenta Pruskiego z żądaniem odpowiedzi, na
„ Noty iego podane, 1*wszą* w Zażaleniu na Ur. Rugowskiego o
„ wiolencyą popełnioną przez zabranie Rekruta we Wsi Pruskiey.
„ 2*gą* z Zażaleniem Kupców Królewieckich na Dekret Kommissyi
„ Skarbu Lit: ferowany na Stronę Kapitana de Bahr, i Zyda Selino-
„ wicza. 3*cią* względem przeszkod w odbyciu Soli Pruskiey. W
„ Sprawie zaś Kupców Królewieckich Hoiera i Buiaka oświadczył
„ Jmć Pan Rezydent Pruski, że Rząd Pruski ustanowił tak u siebie
„ nazwane *Justitium*, dla zabeśpieczenia Poddanych swoich od Re-
„ kursu Kupca Grodzieńskiego Zielińskiego ich Kawenta skonde-
„ mnowanego, przez co Obywatel Polski cierpieć będzie, ieżeli
„ Rada nie zawiesi Exekucyi onego do przyszłego Seymu.

„ Dana była Odpowiedź na tę Notę następuiąca; Iż zlecono bę-
„ dzie Kommissyi Skarbu Lit: przyśpieszyć zasłanie obiaśnienia od
„ nich żądanego, w okolicznościach, w wyżey rzeczoney Nocie
„ wzmiankowanych. A co do zażaleń przeciwko Ur. Rugowskiemu,
„ ponieważ niedostateczność informacyi, i nieprawność, do którey

Osoby

„ Osoby Familii Rugowskich ściąga się to zażalenie, nie dozwoliły
„ odpowiedzi do tych czas, ktòra iednak przyśpieszona będzie. Re-
„ zolucye od Departamentòw zgodne z Prawem przyięte.

„ SESSYA 34. NOTA Jmci Pana de Caché, względem dy-
„ sponowania w Polszcze Dobrami Karmelitek Lwowskich, i
„ Kollacyi, Kościelna-Wieś zwaney, na ktòrą odpowiedź przez
„ Departament Cudzoziemski ułożona, z approbacyą powszechną
„ przyięta. Na podane Memoryały, nastąpiły Rezolucye z refe-
„ rencyą do Prawa.

„ SESSYA 35. NOTA JP. Rezydenta Pruskiego, z uwiado-
„ mieniem, że doniosł Dorowi swemu o żądanym zaleceniu przy-
„ śpieszenia decyzyi w Sprawie między Graffem de Sobek, i Ur.
„ Piotrem Potockim. Memoryały *respectivè* do swych Departamen-
„ tòw odesłane. Elekcya na Kasztelanią Biechowską.

„ SESSYA 36. Wniosł J. W. Kanclerz W. Kor: potrzebę od-
„ powiedzieć na Notę J. W. Posła Rossyiskiego, z żądaniem za-
„ lecenia Juryzdykcyom Kraiowym *Primæ Instantiæ*, dopełnienia
„ tego, co w Traktatach iest przepisano, w okolicznościach Spraw
„ Dyssydentskich, na ktòrą Odpowiedzieć zleciła Rada Departa-
„ mentowi Sprawiedliwości.

„ Nastąpiły Rezolucye na dodanie pomocy Woyskowey przez De-
„ partament Woyskowy, oraz ròżne zapytania rezolwowane.

„ SESSYA 37. NOTA do JP. Rezydenta Pruskiego, z zaża-
„ leniem, iż Dezolacye lasòw, i uzurpacye arbitralne Prawa własno-
„ ści w Gruntach kontrowersyi podległych, z strony Obywatelòw
„ Dòbr Stramburga i Suleiowa w Szląsku, z uszkodzeniem Dòbr Ur.
„ Zakrzewskiego, są dotychczas kontynuowane. Proszony przez tę
„ Notę JP. Rezydent Pruski, aby temu nakoniec było skutecznie za-
„ radzono, tudzież aby odnowienie Kommissyi obustronney w oko-
„ licy Pakosławia, było zapewnionym na Terminie 1*wszego* Maia.

„ Assygnacya na Zł: 4,000. na przeprowadzenie Więźniòw
„ do Kamieńca Podolskiego, za poprzedzaiącym *Turnum* wydana.
„ Czytany był Proiekt do Uniwersału *in sequelam* dawniey wy-
„ danego, o Exekucyi Processòw i Dekretòw, ktòry Rada do Pro-
„ wincyi W. X. Lit: wydać determinowała.

„ SESSYA 38. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego, z żądaniem
„ zalecenia Sędziom Pogranicznym od ściany Woiewodztwa Kijo-
„ wskiego, przyśpieszenia decyzyi Sprawy o utopienie Kobiety, i
„ zabicie Chłopa przez Mieszkańcòw Polskich; Ktora Nota kom-
„ munikowana Departamentowi Sprawiedliwości.

NOTA Do JP. Rezydenta Pruskiego, z przyłączoną Explika-
„ cyą Kommissyi Skarbu W. X. Lit: w Sprawie Kupcòw Krolewie-
„ ckich, Hojera i Bujaka.

„ NOTA Do JP. de Caché sprawuiącego interessa Cesarskie, z
„ przyłączonym Excerptem Memoryału Ur. Hadziewicza, i wyra-
„ żonym żądaniem obmyślenia środkòw dla zasłonienia UUr. Scha-
„ bickiego i Hadziewicza od uszkodzenia, ktòre dla nich wynika z
„ Dekretu Kamery Lwowskiey, gdy pierwszy traci przez tenże De-
„ kret Summę czystą Zł: 14,000. Drugi zaś znayduie się w przy-
„ padku płacenia iednego długu dwa razy. Rezolucye na Memo-
„ ryały Miast, oraz dodania Pomocy Woyskowey czytane, inne zaś
„ Memoryały *respectivè* do swych Departamentòw odesłane.

„ SESSYA 39. NOTA Do JP. de Caché z zażaleniem, iż En-
„ treprenerowie dyrekcyą Soli handlu w Gallicyi maiący, z uszko-
„ dzeniem Ceł Rzplitey transportuią Sól.

„ NOTA Do JP. Rezydenta Pruskiego, z przyłączoną Expli-
„ kacyą Ur. Rugowskiego.

„ NOTA Do tegoż JP. Rezydenta, z przyłączoną Explikacyą
„ Skarbu W. X. Lit: w sprawie Kupców Krolewieckich.

„ NOTA JP. de Caché, z przyłączeniem Inkwizycyi we Lwo-
„ wie wyprowadzonych z Podhoreckiego, który uszedł z wexlami z
„ Warszawy. Ta Nota Stronie kommunikowana.

„ Na żadanie J. W. Posła Rossyiskiego do Rady zaniesione,
„ wydany Uniwersał względem otworzenia Regestrów z Kadencyi
„ Sądowych dla Spraw Dyssydentskich.

„ SESSYA 40. Determinowała Rada, ażeby Departamenta
„ Skarbowy, i Interessów Cudzoziemskich, przyniosły informacyą,
„ w zażaleniu J. W. Posła Rossyiskiego, przeciw W. Zabie Ka-
„ sztelanowi, i Explikacyą tegoż. Z Departamentu Sprawiedli-
„ wości podane Zdania, przyięte są *in Pleno*.

„ Na podaną Notę od Kommissyi Skarbu W. X. Lit: wzglę-
„ dem wniesioney Summy 16,000. Kóp Litt: na Starostwo Eyszy-
„ skie, tudzież i na odpowiedź Opiekunów Ur. Sołłohubowny Sta-
„ rościanki Eyszyskiey; pretensyą tę odesłała Rada, do Stanów
„ Rzplitey, nie tamuiąc rozsądzenia się w Sądzie przyzwoitym,
„ gdyby Strony chciały. Opłacenie Procentu naznaczone, aż do
„ Rezolucyi przez Stany Rzplitey, o summę Kapitalną.

„ Stosownie do Rezolucyi dawniey wyszłey determinowane za-
„ lecenie Kommissyi Skarbu Koron: iżby wypłaciła Summę 7,000.
„ Zł: Miastu Krakowu na zasilenie w ich upadku, ato z funduszu
„ na Allewiacye wyznaczonego. Wyznaczenie zapłacenia Złotych
„ 14,000. Ur. Kossakowskiemu, i Subalternom iego, za przetłu-
„ maczenie Xiąg Ruskich.

„ SESSYA 41. NOTA Do J. W. Posła Rossyiskiego, z kom-
„ munikacyą Uniwersału expedyowanego do Juryzdykcyi Pierwszey
„ Instancyi, względem otworzenia Regestru dla Spraw Dyssydent-
„ skich.

„ Przełożenie J. W. Kanclerza W. Kor: za JP. Bukatym in-
„ teressa Polskie w Anglii trzymaiącym, o pomnożenie pensyi iego
„ z funduszu na Ministrów Zagranicznych Prawem oznaczonego.
„ Zalecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu podania Noty Dwo-
„ rowi Wiedeńskiemu, w interessie zeszłego W. Leduchowskiego
„ Woiewody Czerniechowskiego.

NOTA JP. Rezydenta Pruskiego, z powtornym zażaleniem na
„ Ur. Rugowskiego, z oświadczeniem oraz, iż większey wagi powin-
„ no być zażalenie Dworu iego, niżeli Explikacya oskarżonego. Na
„ którą dana Odpowiedź, że Inkwizycye, które będą mogły być
„ uczynione w Prussach dla zweryfikowania Explikacyi Ur. Rugo-
„ wskiego, obiaśnią całą okoliczność.

„ NOTA JP. Rezydenta Pruskiego, na zażalenie Ur. Zakrze-
„ wskiego, z żądaniem Kommissyi obustronney tak w tym inte-
„ ressie, iako i w innych. Na co dana odpowiedź, że Kommissya
„ obustronnie wyznaczona, po załatwieniu kontrowersyi w okolicy
„ Pakosławia, zaspokoi i inne pretensye w Nocie JP. Rezydenta
„ Pruskiego wyrażone.

„ Na Me-

„ Na Memoryały Miast Opoczna, Stobnicy, i Międzyrzecza w
„ swych interessach podane, przyięte są zdania Departamentu Po-
„ licyi.

„ W Interessie Kupców Rygskich z referencyą do Traktatów i
„ Konstytucyi, dana Rezolucya. Elekcya na Woiewodztwo Brzeskie-
„ Kujawskie.

„ SESSYA 42. Doniesienie z Departamentu Woyskowego, iż
„ zalecił Ur. Malczewskiemu Gener: Major: ażeby ziechał do Xcia
„ Potemkina Gubernatora Nowey-Rossyi, dla umówienia się z nim
„ względem rozrządzeń potrzebnych do kopania Rowu Graniczne-
„ go, i odnowienia Słupów Granicznych od Łojowa i Kryłowa.

„ Względem Grodu Warszawskiego Rezolucya, iż na Kaden-
„ cyach Sądowych Exekucye Processów podpisywać ma.

„ SESSYA 43. NOTA Do JP. Rezydenta Pruskiego, z uwiado-
„ mieniem, że mimo umowy obustronney, sami tylko Kommissa-
„ rze Polscy ziechali na Granicę Szląska i Polski, w okolicy Pako-
„ sławia, Pruscy zaś nie przybyli.

„ NOTA Od JP. d'Essen Ministra Rezydenta Saskiego od-
„ powiednia na Notę Departamentu Interessów Cudzoziems: że Ur.
„ Borkowski, co do 4,000. Talerów z Skarbu Nayiaśn: Augusta II.
„ należących mu, musiał być zaspokoiony, kiedy Reskrypt Nayiaśn:
„ Augusta Administratorom Dòbr Stołowych zalecił, lub wypłatę
„ Summy, lub utrzymania Ur. Borkowskiego w Possessyi Horodni-
„ cy. Na Memoryały Miast, tyczące się ich porządku, Rezolu-
„ cye od Departamentu Policyi podane.

„ SESSYA 44. *Pluralitate Votorum* wyszły assygnacye na bru-
„ ki Warszawskie, podług prawa, 15,000. Zł: Sliwińskiemu Poru-
„ cznikowi Kawal: Narod: 2,000. Zł: Ur. Zawadzkiemu Archite-
„ ktowi na podroż do Kamieńca 4,000. Zł: Odźwiernym Rady
„ 1,600. Zł. Jako też dla Pisarzów i Metrykantów Koron: Czy-
„ tany Memoryał Xcia Biskupa Wileńskiego, względem Exekucyi
„ Bulli Papieskiey, Dobra Xięży *Beatorum Martyrum de Pœnitentia*,
„ do Biskupstwa Inflantskiego inkorpuiącey, i o zaszłych z tey oko-
„ liczności zamięszaniach. Memoryał ten kommunikowany Wiel:
„ Biskupowi Inflantskiemu, końcem dania Explikacyi, a zaś W.
„ Marszałkowi Rady zlecone było napisanie Listu do Grodu Wi-
„ leńskiego, dla zasiągnienia w tym samym interessie potrzebney
„ informacyi.

„ SESSYA 45. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego z uwiadomie-
„ niem, iż Dwòr Rossyiski zasłał zlecenie potrzebne Gubernato-
„ rom Małey-Rossyi i Białey-Rusi, względem dopełnienia dzieła
„ Demarkacyi między Nową-Rossyą i Ukrainą Polską. Rezolu-
„ cye na Memoryały Miast w interessach porządku ich tyczące się.
„ Zalecenie Departamentowi Woyskowemu, uskutecznienia dodania
„ pomocy, podług Prawa i Uniwersałów.

„ SESSYA 46. NOTA Do JP. de Caché, względem Podhore-
„ ckiego. Explikacya Departamentu Woyskowego, na Memoryał W.
„ Tyzenhauza Podsk: Nadworn: Lit: iż na mocy Prawa pomoc Woy-
„ skową za Dekretem Kommissyi Skarbu Lit: dodał, przyięta *plu-*
„ *ralitate votorum*. Oświadczenie J. K. Mci, oraz i Rady, przy-
„ czynienia się do Stanów Rzplitey o uchylenie pen tryplikowa-
„ nych na W. Tyzenhauzie Podskarb: Nadworn: Lit: w Rezolucy-
„ ach zaszłych, nic nie ma Prawu przeciwnego.

„ SESSYA 47. Czytany był Memoryał Xcia Biskupa Wileń-
„ skiego, dawniey podany, donoszący, iż za ukazaniem Bulli Pa-
„ pieskiey, Osoby Zakonne z Domu i Wiosek są oddalone, bez o-
„ kazania teyże Bulli Biskupowi mieyscowemu, i Zakonu tegoż
„ Generałowi, a przy takim Dobr Klasztoru Widzieniszek obię-
„ ciu, przyległe nawet XX. Missyonarzow Wileńskich Dobra zosta-
„ ły zagarnione. Co się tycze Bulli *ad malè narrata* wyiednaney,
„ sprawiedliwość dla pokrzywdzonych u Stolicy Apostolskiey wyiedna-
„ na będzie. Obywatele zaś za Kontraktami Dobra dzierżący, są
„ pokrzywdzeni. Czyli takowe zabieranie Dobr nie iest gwałto-
„ wne, i iakim sposobem powrocenie tych Dobr ma być obmyślone?
„ Rezolucyi dopraszał się. Na co W. Jmć Xiądz Biskup Inflantski na-
„ stępuiącą dał Explikacyą: Iż Stolica Apostolska ma władzę po-
„ wszechnego Prawa Duchownego nad Osobami, i wszelką rzeczą
„ do Zakonu należącą; że ta władza żadnym Prawem Kraiowym
„ nie iest ściśniona, i że też Prawa o Funduszach między Ducho-
„ wnym a Swieckim Stanem, zostawiły zupełną wolność Zwierz-
„ chności Duchowney, czynienia rozmaitych porządkow i funduszow
„ zamiany, czego są rozliczne we wszystkich Dyecezyach dowody.
„ Co się ściąga do opatrzenia funduszow Biskupstw i Kapituł przez
„ inkorporacyą innych Prowentow Duchownych, Zbor Trydentski,
„ od Rzeczypospolitey ze wszystkim przyięty; Prawa Narodowe,
„ Konst: 1768. *tit: Opactwa.* = 1776. *tit. Biskupstwo Smoleńskie*;
„ Krolowi za zniesieniem się z Stolicą Apostolską, moc i wolność
„ zupełną zostawiły czynienia inkorporacyi. Gdy zaś Xiąże Biskup
„ Wileński nie Bullę Inkorporacyi, lecz tylko formalności iey na-
„ ganiać zdaie się, zaczym W. Biskup Inflantski, przyłączył od-
„ powiedź J. W. J. X. Nuncyusza, do Xcia Biskupa Wileńskiego, w
„ treści: że ieżeli sam fundament iest legalny, więc i Reguła z
„ niego wynikaiąca iest legalną. Ze Possessya Dobr Widzieniszek
„ spokoynie podana była; złożył przytym Extrakt Przywileiu Zy-
„ gmunta Krola Polskiego Roku 1520. ktorym tymże Xiężom Pro-
„ bostwo Bystrzyckie z Dobrami odebrane, a Suffraganowi, i Wika-
„ ryuszom Wileńskim nadane. Extrakt Bulli Roku 1782. na dwa
„ Probostwa, w Michaliszkach i Widzieniszkach, z Dobrami ru-
„ chomemi i nieruchomemi z obowiązkiem utrzymania *Curæ Ani-
„ marum*, i edukowania czterech Wikaryuszow, oraz Instrument
„ oddanych sobie spokoynie Dobr do Probostwa Widzieniszek na-
„ leżących, przy Urzędowey Intromissyi, rownie nastąpiło poda-
„ nie Folwarku Biały-Dwor, prawnie skończonym Processem windy-
„ kowane, tudzież inne rozmaite dowody. Po czym przeczytanym,
„ Rezolucya Rady w następuiącey osnowie: Iż gdy z dowodow
„ Stron obydwoch nie okazuie się być ściśniona moc i władza Sto-
„ licy Apostolskiey do obrania funduszow Zakonnych *ad alios pios
„ usus, præcedente ad id assensu* Zwierzchności Kraiowey, i gdy
„ zdarzenia wielorakie, podobnych Inkorporacyi z pożytkiem wię-
„ kszym Kraiu, i Kościoła, w Krolestwie Polskim nie były za-
„ przeczone, a wchodząc w myśl Konst: 1768. Roku *tit:* = *Opa-
„ ctwa.* Abyśmy My Krol za zniesieniem się z Stolicą Apostolską,
„ mogli Biskupstwa niektore maiące zbyt szczupłe dochody, opa-
„ trywać *ex fundis Ecclesiasticis*: Przeto inkorporacya dwoch Pro-
„ bostw, Widzieniskiego i Michaliskiego, na opatrzenie funduszu
„ dla Biskupstwa Inflantskiego, z obowiązkiem łożenia kosztu na

„ Eduka-

„ Edukacyą i Nauki czterech Seminarystów, niemniey dopełnienie
„ dawnych Obligacyi przez Bullę Papieską, za wdaniem się na-
„ szym nastąpiona, Prawom Kraiowym nie uwłacza. Więc za zda-
„ niem Rady przy Boku Naszym Nieustaiącey, Prawo do obięcia
„ wzwyż rzeczonych Probostw Przew: Buskupa Inflantskiego dosta-
„ tecznym być rozumiemy, odwołuiąc się do potwierdzenia i re-
„ zolwowania Stanów Rzeczypospolitey, tegoż przypadku Inkor-
„ poracyi. Jeżeli zaś Strony czy z formalności Exekucyi teyże Bul-
„ li, lub z postępku gwałtownego mieć mogą wzaiemne zażalenia,
„ iako one są materyą Sądową, tak w przyzwoitym Sądzie wolność
„ dochodzenia krzywd iest zostawiona, a Rada przy Boku Naszym
„ wchodzić w rozpoznanie takich materyi Sądowych mocy nie ma.
„ *O którey to Rezolucyi Deputacya Stanom Zgromadzonym donosi.*

„ Czytana była potym Nota Jmci Pana de Caché, aby Sprawa
„ Rozwodowa Xcia Radziwiłła Woiewody Wileńsk: nie była sądzo-
„ na w Polszcze, lecz żeby rozsądzenie iey zostawione było Ju-
„ ryzdykcyom w Gallicyi. Ta Nota kommunikowana Xciu Woie-
„ wodzie Wileńskiemu.

„ SESSYA 48. Nic nie ma niezgodnego z Prawem.

„ SESSYA 49. NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z za-
„ niesionym żądaniem względem wydania Sukcessyi po zmarłym
„ Siedlarzu Wolfie w Poznaniu, Krewnym iego w Wrocławiu mie-
„ szkaiącym; O co Jmć Pan Rezydent Pruski tym bardziey dopo-
„ minał się, że stosownie do życzenia Rady Nieustaiącey w Nocie
„ swey w Roku przeszłym dał zapewnienie, iż Artykuł V. *Aktu*
„ *osobnego* Roku 1775. tak będzie odtąd tłumaczony w Prusiech,
„ że uwolnienie od opłaty *Juris Detractûs* trwać będzie przez lat
„ sześć od czasu otwarcia pretensyi interessowanych do Sukcessyi;
„ Upraszał więc Jmć Pan Rezydent, aby dane były śpieszne roz-
„ kazy Magistratowi Poznania, względem wydania rzeczoney Suk-
„ cessyi bez żadney opłaty. Rada zleciła Departamentowi Cudzo-
„ ziemskiemu roztrząsnąć ten interess, dla ułożenia stosowney od-
„ powiedzi.

„ NOTA Tegoż odpowiednia, w interessie Ur. Piotra Poto-
„ ckiego z Hrabią de Sobek w Sląsku, wraz z kommunikacyą Rap-
„ portu Juryzdykcyi Miasta Brzega, na dowód, że opoźnienie w
„ Sprawie rzeczoney, iest z przyczyny samego Ur. Potockiego, iż
„ potrzebnych Dokumentów nie przysłał, złych Plenipotentów
„ wybrał, i od Sprawy odstąpił. Ta Nota kommunikowana Ur.
„ Potockiemu.

„ NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z uwiadomie-
„ niem, że na dniu 21. Maia Kommissasrze Pruscy ieszcze nie zie-
„ chali do zaspokoienia Kontrowersyi w okolicy Pakosławia; Re-
„ kwirowany iest powtórnie Jmć Pan Rezydent, o zalecenie Kom-
„ missarzom Pruskim, ziechania na mieysce dla uskutecznienia za-
„ miaru tego.

„ Memoryały podane, *respectivè* swym Departamentom kom-
„ munikowane.

„ SESSYA 50. Zlecono Departamentowi Woyskowemu, koń-
„ cem ułożenia Ordynansu, dla przywrócenia spokoyności wzglę-
„ dem Widzieniszek. Rezolucya względem Tranzakcyi *ex Actu*
„ *bonæ voluntatis* pochodzących, zgodna z Prawem.

„ SESSYA 51. NOTA Jmi Pana Rezydenta Pruskiego z o-
„ świadczeniem, że zalecono iest Regencyi Kwidzyńskiey wziąść
„ w uwagę to, co Jmć Pan Czapski Woiewoda Malborski przeło-
„ żył względem Sprawy swoiey z Ur. Zawadzkim. Pomoc Woy-
„ skowa Ur. Kosseckiey, i Ur. Mysłowskiemu, stosownie do Prawa
„ i Uniwersałów determinowana.

„ SESSYA 52. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego z wyraże-
„ niem zadziwienia, że gdy handel Polski został faworyzowany w
„ Portach Nayiaśn: Imperatorowy nową ustanowioną Taryffą, wie-
„ ści opaczne rozgłoszone są w Polszcze, iakoby miał handel nią
„ być ściśnony. Przyłącza J. W. Poseł Extrakty Taryffy, z pro-
„ źbą, aby Exemplarze Extraktu tego wydrukowane zostały, i ro-
„ zesłane były, gdzie iest przyzwoito. Ta Nota kommunikowana
„ Kommissyom oboyga Narodów.

„ SESSYA 53. Z przyczyny niezupełnego Kompletu nie do-
„ szła.

„ SESSYA 54. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego, z zażale-
„ niem na zwłokę sprawiedliwości przez Sędziów Polskich czynio-
„ ną o naiazd Granicy Rossyiskiey. Ta Nota oddana Departamen-
„ towi Sprawiedliwości. Na różne zapytania, Rezolucye stosownie
„ do Prawa zaszły.

„ SESSYA 55. Czytane Proiekta Uniwersału do Obywatelów
„ wzdłuż Granicy z Państwem Rossyiskim, od Miasta Kryłowa w
„ Woiewodztwie Kiiowskim, do Łoiowa w Woiewodztwie Mińskim,
„ Dobra swoie maiących, i wzdłuż Granicy Ukrainy i Nowey-Ros-
„ syi od Wierzchowiny Irkleia do Punktu rzeki Wisi, z zachęce-
„ niem onych, aby w kopaniu Rowu Granicznego pomocy swey
„ nie odmawiali; tudzież Nota J. W. Posła Rossyiskiego, wzglę-
„ dem Emigracyi Poddanych z Białey Rusi; ta Nota kommuniko-
„ wana zaskarżonym.

„ Propozycye dla Miast przyniesione z Departamentu przyię-
„ te, oraz Rezolucye różne podług Prawa.

„ SESSYA 56. NOTA Do J. W. Posła Rossyiskiego, z uwia-
„ domieniem o zleceniu J. K. Mci powzięcia informacyi, względem
„ zażaleń zaniesionych o Emigracyą Poddanych z Białey-Rusi.

„ Dana Rezolucya na Zapytanie Ur. Strawińskiego Sędziego
„ Ziemsk: Starodubowskiego, względem obwieszczenia Sądów, zda-
„ ie się być przeciwko Prawu 1764. W. X. Lit: służącemu.

„ SESSYA 57. Dla niedoszłego Kompletu nie była.

„ SESSYA 58. NOTA Do Jmci Pana de Caché, z ponowie-
„ niem Reprezentacyi uczynionych względem Sekwestracyi w Gal-
„ licyi Dobr, Kapitałów, i Dochodów Akademii Krakowskiey, i z
„ żądaniem finalney odpowiedzi.

„ NOTA Do tegoż, z żądaniem przyśpieszenia odpowiedzi na
„ Notę iuż podaną względem ustanowienia Kommissyi do Likwi-
„ dacyi pretensyi Dyecezyi Zgromadzeń Polskich do Gallicyi, i
„ nawzaiem.

„ NOTA Do Jmi Pana Rezydenta Pruskiego, z żądaniem od-
„ powiedzi na Noty iuż podane, względem niezjechania Kommis-
„ sarzów na Termin i mieysce umowione do kontynuowania czyn-
„ ności zachodzących pretensyi na pograniczu Śląska.

„ NOTA Do Jmci Pana de Caché, z żądaniem, aby przez
„ Gubernium Lwowskie zalecone było uskutecznienie satysfakcyi
„ Ur.

„ Ur. Szczepankowiczowi Porucznikowi Buławy W. K. Rapport De-
„ partamentu Woyskowego, o wniyściu części Woyska Rossyiskiego
„ na Ukrainę.

„ SESSYA 59. NOTA Do J. W. Posła Rossyiskiego, z za-
„ pytaniem, z iakich powodów Woysko Rossyiskie w Kray weszło?

„ NOTA Do Jmci Pana de Caché, z kommunikacyą Explika-
„ cyi Xcia Radziwiłła Woiewody Wileńskiego, z iakich powodów
„ Sprawę swoią Rozwodową wprowadził do Juryzdykcyi Polskich,
„ z preferencyą nad Juryzdykcyami w Gallicyi.

„ Rezolucya na zapytanie Miasta Kowna; Rezolucye na zapy-
„ tanie przez Memoryały podane, z referencyą do Prawa zaszły.

„ SESSYA 60. Rapport Skarbu Koronnego, o Inkursyach
„ Tureckich, i powietrzu. Rapporta Kommissyów *Boni Ordinis* z
„ Miast. Rezolucye na różne Memoryały podług Prawa nastąpiły.

„ SESSYA 61. Nic nie ma Prawu przeciwnego.

„ SESSYA 62. Dla nieprzytomnego Kompletu nie była.

„ SESSYA 63. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego, z uwiado-
„ mieniem o zasłaniu Noty Departamentowey Dworowi swemu,
„ oraz z oświadczeniem, że marsz Woyska Rossyiskiego, iako go
„ okoliczności czynią potrzebnym, tak po zastanowieniu się nad
„ tym, żadney pobudki do troskliwości sprawiać nie może.

„ NOTA Tegoż z żądaniem, iż gdy Jmć Pan Generał Roma-
„ nus oddalonym został od Possessyi Dobr Iwieńca, do których miał
„ prawo z pretensyi Dekretami mu przyznanych, przeto one trzy-
„ mać ma do Extenuacyi pretensyi, ile winnym będąc Kassie Im-
„ peratorskiey 15,000. Czerw: Złotych.

„ NOTA Do Jmci Pana de Caché z przełożeniem, aby Grunt
„ oderwany w Roku 1781. przez wylew Wisły od Wsi Polskiey
„ Matyaszowa, Właścicielowi przywrócony został.

„ NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z oświadczeniem,
„ że J. K. Mość zlecił zupełną Extradycyą Sukcessyi spadłey po Sie-
„ dlarzu Wolfie, bez wymagania żadney opłaty.

„ NOTA Do tegoż, z przyłączonym Memoryałem zawieraią-
„ cym; że Landrat Pruski Tyszka uczynił intymacye Obywatelom
„ Polskim, maiącym Dobra nad rzeką Drwęcą, aby przewozy swo-
„ ie na teyże Rzece poznosili.

„ Z Departamentu Woyskowego czytany był Proiekt do pole-
„ pszenia Stanu Woyska oboyga Narodów zmierzaiący.

„ SESSYE 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. i 71. Dla niebyłego Kom-
„ pletu nie doszły.

„ SESSYA 72. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego, z uwiado-
„ mieniem o doniesieniu Dworowi swemu względem wniyścia Woysk
„ Rossyiskich do Polski, i oświadczeniem, że to wniyście wyni-
„ knęło z okoliczności wielce naglących, dla których Rząd Polski
„ nie mogł być zaraz uwiadomionym.

„ Doniesienie Ur. Tyzenhauza Chorążego Wileńskiego, o wniy-
„ ściu Kommendy Rossyiskiey do Powiatu Rzeczyckiego dla wy-
„ bierania Poddanych, w czym zasłana Nota J. W. Posłowi Ros-
„ syiskiemu.

„ NOTA J. W. Posła, z zażaleniem przez Biskupa Pereasła-
„ wskiego na Zołnierza Rzeczypospolitey, i Rewizora Komory Cel-
„ ney, w ulokowaniu się onych w Klasztorze Nie-Unickim Trach-
„ tymirowskim, z zabraniem mieysca Zakonników.

„ NOTA Odpowiednia od Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z
„ oświadczeniem, że podług Traktatów obydwa brzegi Drwęcy do
„ Króla Jmci Pruskiego należeć powinny, i z tego powodu żąda
„ Król Jmć Pruski, aby szczegulnie Promy Pruskie do przewozu
„ używane były.

„ Odpowiedź na tę Notę iest w treści takowey: Iż Artykuł
„ III. Konwencyi Roku 1776. zawiera w sobie te wyrazy = Król
„ Jmć Pruski powraca także Polszcze wszystkie mieysca, których
„ possessyą wziął był w Ziemi Dobrzyńskiey na samym brzegu
„ Drwęcy. Nadto podczas ostatniey Demarkacyi, Demarkatorowie
„ Pruscy oświadczyli Notą zasłaną Kommissyi Polskiey w R. 1777.
„ że co się tycze promów i przewozów na teyże Rzece, sprawie-
„ dliwość Króla Jmci Pruskiego stanie mu się pobudką do utrzy-
„ mania Prawa Właścicielów.

NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z oświadczeniem, że
„ Kommissya Pruska Graniczna między Sląskiem, a Polską, odebra-
„ ła rozkaz rozpoczęcia czynności swoich wspólnie z Kommissarza-
„ mi Polskiemi na dniu pierwszym Sierpnia, albo ieżeli czas nie
„ dozwoli, kilku dniami poźniey.

SESSYA 73. NOTA Jmci Pana de Caché, z zażaleniem na
„ Dekret Sądu Ziazdowego Krzemienieckiego w Sprawie *Potiorita-*
„ *tis*, w którey Siostry Miłosierne Lwowskie, maiące Summę
„ 80,000. Złł: zapewnioną na Dobrach Felsztyn Ur. Grabianki,
„ z Konkursu exkludowane zostały, y do Dobr w Gallicyi będących
„ odesłane. Ta Nota kommunikowana Departamentowi Sprawiedli-
„ wości.

„ NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z zażaleniem na
„ wystawienie Młynu na rzece Wincencie graniczącey Prussy Wscho-
„ dnie od Polski, przez Ur. Orbowskiego Obywatela Polskiego, i
„ Tamm wystawienie, a przeto gruntów Powiatu Johansburskiego za-
„ lanie; kommunikowana ta Nota zaskarżonemu.

„ Rezolucye na Memoryały i zapytania podane, z odwołaniem
„ się do Prawa dane.

„ SESSYA 74. Na doniesienie Ur. Sołtana Marszałka Powia-
„ tu Rzeczyckiego o wniyściu Kommendy Rossyiskiey, i przez tęż
„ różnych przykrości czynienie; z tego powodu ułożona była No-
„ ta od Departamentu Cudzoziemskiego do J. W. Posła Rossyiskie-
„ go, z uwiadomieniem o popełnionych Excessach, z żądaniem uka-
„ rania surowego przestępnych, i nadgrodzenia szkód. *Brachia Mi-*
„ *litaria* przydać Departamentowi, żądaiącym onych, podług Pra-
„ wa i Uniwersałów zalecono.

„ Z powodu uczynionego Manifestu przez Ur. Tyzenhauza Sta-
„ rościca Posolskiego, przeciwko czynnościom Rady w Aktach Kom-
„ missyi Skarbu Lit: determinowała Rada napisanie przez Marszał-
„ ka swego Listu do Kommissyi Skarbu Lit: z wyrażeniem po-
„ dziwienia Rady za przyięcie takowego Manifestu.

„ Na podany Memoryał Ur. de Bonneau Plenipotenta Nayiaśn:
„ Królewica Xawerego, o zapłacenie zaległey Pensyi z Skarbu W.
„ X. Lit: od Roku 1776. oświadczył Departament Skarbowy, iż pi-
„ sał o tę Notę do Kommissyi Skarbu Lit.

„ SESSYA 75. Nic nie ma Prawu przeciwnego.

„ SESSYA 76. NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z
„ powodu, że bez żadnego zażalenia do Rządu Polskiego przeci-

„ wko

,, wko Miastu Gdańskowi Jmć Pan Pułkownik Pirch, od dnia 22.
,, Sierpnia, przeszkadza handlowi tego Miasta, nie dopuszczaiąc do
,, niego Okrętów, i zabraniaiąc wyiścia onych z Gdańska; tudzież
,, z zażaleniem na przeprowadzenie przez *Territorium* Gdańskie
,, 26,615. funtów Kawy, bez żadney cła opłaty. Rekwirowany
,, więc Jmć Pan Rezydent Pruski, aby Kommenda ta cofnięta była,
,, i ażeby te szkodliwe Miastu Gdańskowi przewożenia, zabronio-
,, ne były.

,, Rezolucye na Memoryały i zapytania różnych z zastosowa-
,, niem się do Prawa zaszły.

,, SESSYA 77. Dla niekompletu nie doszła.

SESSYA 78. NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z prze-
,, łożeniem, że Król Jmć Pruski zlecił nie dopuszczać przeyścia
,, okrętom i wozom Gdańskim przez *Territorium* swoie, z powo-
,, du, że Magistrat Gdański nie dopuszcza przeyścia statków i wo-
,, zów Pruskich przez *Territorium* Gdańskie.

,, Względem potrzeb Woyskowych Assygnacya wydana, oraz
,, Explikacya tychże wydatków podana.

,, SESSYE 79. 80. 81. 82. 83. 84. i 85. Dla nieznaydowania
,, się niektórych Osob Komplet składaiących, nie były.

,, SESSYA 86. NOTA Jmci Pana de Caché z zażaleniem Ur.
,, Kocha Obywatela Lwowskiego, na dodanie pomocy innym Kre-
,, dytorom Ur. Mieczkowskiego do Tradycyi Starostwa Rabsztyń-
,, skiego, pomimo wzgląd na pierwsze otrzymane dla tegoż Ur.
,, Kocha Dekreta. Nota kommunikowana Departamentowi Woy-
,, skowemu, dla obiaśnienia *in Pleno*.

,, NOTA Tegoż o wydanie Gładziszewskiego Obywatela Gal-
,, licyi przewiedzionego o zaboystwo.

,, NOTA Tegoż w Kwestyi, czyli Artykuł VI. Aktu Oso-
,, bnego Traktatu 1775. Roku stanowiący, aby każdy Kryminalista
,, sądzony był *in loco Delicti*, ma być rozumiany w Sprawie Ur.
,, Otockiego; Kommunikacya zaszła do Departamentu Sprawiedli-
,, wości.

,, NOTA Tegoż z żądaniem uwolnienia Dobr Ur. Męcińskiey
,, Wdowy, od Exekucyi o Kapitał Złł: 100,000. legowany przez
,, Męża iey Jezuitom w Krakowie, a na Dobrach w Gallicyi za-
,, pisany.

,, NOTA J. W. Posła Rossyiskiego z oświadczeniem, że nie-
,, posłuszeństwo Uniwersałowi Rady, zabraniaiącemu wykoczoło-
,, wania Poddanych z Białey-Rusi, stało się powodem wniyścia Kom-
,, mendy Rossyiskiey do Polski.

,, Odpowiedź Departamentu na tę Notę z oświadczeniem, że
,, gdy dowiedzione będzie komu nieposłuszeństwo Uniwersałowi
,, względem wykoczołowania Poddanych z Białey-Rusi, takowy po-
,, dług Praw Kraiowych ukaranym zostanie, z dopraszaniem się
,, oraz, iżby Kommenda Rossyiska rewokowana była. Z tey oko-
,, liczności J. K. Mość oświadczył Radzie, że za usilnym Jego stą-
,, raniem rzeczone Woysko już wzięło Ordynans od Imperatorowy
,, Rossyiskiey do cofnienia się z Kraiu naszego. O czym Impera-
,, torowa Listem swym do J. K. Mości pisanym, a *in Pleno* od Nay-
,, iaśnieyszego Pana łaskawie kommunikowanym, uwiadomiła. Za
,, którą J. K. Mci o dobro Kraiu swego troskliwość, i skuteczną
,, w Jego dolegliwościach obronę, Rada nayżywsze złożyła dzięki.

„ Czytany był od Departamentu Cudzoziemskiego Excerpt
„ Not w Gdańsku i w Warszawie podawanych, w okoliczności inte-
„ ressu Gdańskiego.

„ Czytane były Rezolucye dla Miast: Płocka, Srzody, Koni-
„ na, oraz inne z Prawem zgodne.

„ SESSYA 87. Rezolucya względem Dyplomatycznych Pos-
„ sessorów potrzebuie obiaśnienia, *vigore* Konst: 1775. Roku.

„ SESSYA 88. Na wniesienie J. O. Xcia Jmci Biskupa Pło-
„ ckiego Prezyduiącego w Departamencie Sprawiedliwości, o przy-
„ gotowanym Planie do wydrukowania Rezolucyi Radnych w Ma-
„ teryach Juryzdycznych, od Ur. Rylskiego Subalterna Departamen-
„ tu Sprawiedliwości; Rada na wyexaminowanie rzeczonego Planu
„ wyznaczyła *ex Senatu* Przewiel: Biskupa Chełmskiego, *ex Ordi-
„ ne Equestri* Jmci Pana Sokołowskiego Konsyliarza Rady; Za-
„ szły Rezolucye z Prawem zgodne.

„ SESSYA 89. Dla niekompletu nie doszła.

„ SESSYA 90. Zagaiona była Sessya przez W. Marszałka, z
„ oświadczeniem Nayiaśnieyszemu Panu podziękowania, za obmy-
„ ślone śrzodki dla ochrony Kraiu od szerzącey się zarazy powie-
„ trza za Granicą.

„ Odpowiedź na Notę Jmci Pana de Caché, względem Extra-
„ dycyi Jana Gładziszewskiego, i Jana Kockockiego.

„ SESSYA 91. NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego,
„ z zażaleniem na wtargnienie Woyska Pruskiego do *Territorium*
„ Gdańskiego, opasanie Miasta Gdańska, z żądaniem Ewakuacyi
„ Miasta tegoż.

„ Na Notę Artylleryi Kor: z prozbą, o powrócenie Summy
„ Złł: 14,894. na potrzeby Fortecy Kamieńca w czasie zamieszania
„ kraiowego awansowaney; *ex pluralitate* wypadła Decyzya odsy-
„ łaiąca tę pretensyą do Stanów Rzeczypospolitey.

„ Na wniesienie J. K. Mci, iż odebrał List od Marszałka Try-
„ bunału Lubelskiego o zbieraiącey się kupie Złoczyńców, którzy
„ w własnym domu zamordowali Ur. Radzimińskiego; zalecono
„ było Departamentowi Woyskowemu uczynienie potrzebnych roz-
„ rządzeń na ściganie Hultaiów.

„ SESSYA 92. Doniesienie Delegowanych *à Pleno*, iż prze-
„ czytawszy z pilnością Plan od Ur. Rylskiego do wydrukowania
„ Rezolucyi Rady w materyach prawnych ułożony, znaleźli tenże
„ Plan w należytym porządku. Oświadczyła Rada wdzięczność, i
„ obmyślenie nadgrody temuż Ur. Rylskiemu, i toż ułożenie wy-
„ drukować pozwoliła *salvîs conditionibûs* w punktach osobnych,
„ od Delegowanych podanych.

„ SESSYA 93. NOTA J. P. Rezydenta Pruskiego, odpowie-
„ dnia na Notę Departamentu Interessów Cudzoziemskich, że *Ter-
„ ritorium* Gdańskie nie iest wzięte w Possessyą, tylko użyte są
„ *Repressalia* z przyczyny niedopuszczonych Produktów Poddanym
„ Pruskim przez Wisłę, z żądaniem, aby Magistrat Gdański przy-
„ stąpił do traktowania z Kommissarzami Pruskiemi. Zlecono by-
„ ło Departamentowi Cudzoziemskiemu przygotowanie Proiektu do
„ dalszey Noty w tey okoliczności.

„ SESSYA 94. Rezolucye z odwołaniem się do Prawa na-
„ stąpiły.

Czytana

„ Czytana była Nota Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z przy-
„ łączonym Proiektem do Konwencyi z Miastem Gdańskiem, i żą-
„ daniem, aby Magistrat Gdański przychylił się do niey; Odpo-
„ wiedź dana, że żądanie dopełnione będzie, ale ponawia się ra-
„ zem żądanie Ewakuacyi Woyska.

„ SESSYA 95. NOTA Do Jmci Pana de Caché, z zażaleniem
„ na rozkaz publikowany przez Gubernium Lwowskie, obowiązu-
„ iący wszystkich Obywatelów dobra w Gallicyi maiących, do
„ mieszkania przez większą część Roku tamże, lub płacenia 24.
„ od sta Kontrybucyi. Rezolucye na teyże Sessyi następne z Refe-
„ rencyą do Prawa.

„ SESSYA 96. Nic nie ma Prawu przeciwnego.

„ SESSYA 97. Czytana Nota Jmci Pana Rezydenta Pruskie-
„ go, z żądaniem wydania przez Kommendę Polską w Szczuczy-
„ nie stoiącą Desertera Pruskiego, nazwiskiem Jantson, któren o-
„ kradłszy Obywatela Pruskiego schronił się do Szczuczyna. Ta No-
„ ta kommunikowana Departamentowi Woyskowemu.

„ Wniosł W. Marszałek Rady potrzebę żądania przez Depar-
„ tament Interessów Cudzoziemskich, interessowania Dworu Rossyi-
„ skiego do Króla Pruskiego, w okolicznościach Gdańskich, dla
„ wyiednania ulgi Miastu temu, a osobliwie, ażeby negocyacye, któ-
„ re maią być kontynuowane w Gdańsku, nie były czynione pod
„ bronią.

„ SESSYA 98. NOTA Do J. W. Posła Rossyiskiego, z uwia-
„ domieniem, iż okoliczności Gdańskie do tego stopnia doszły, że
„ iedynie medyacya, i interpozycya Nayiaśnieyszey Imperatorowy,
„ mogą skuteczną ulgę przynieść Miastu Gdańsku, oraz ocalić kon-
„ serwacyą Praw iego.

„ NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z zażaleniem na
„ rozmaite zwłoki z strony Króla Jmci Pruskiego, oddalaiące za-
„ kończenie Kommissyi na Pograniczu Sląska; Rożne zaszły Rap-
„ porta, i przydanie pomocy Woyskowey na mocy Prawa i Uni-
„ wersału.

„ SESSYA 99. Przełożenie J. W. Małachowskiego Sekreta-
„ rza W. K. zastępuiącego mieysce Marszałka Rady, że Jmć Pan Re-
„ zydent Pruski Notę przesłał z długim wywodem, iako Miasto
„ Gdańsk Prawa nie ma zabronienia wolnego *transitu* Produktów
„ dla Poddanych Pruskich. Podane Memoryały swym *respectivè*
„ Departamentom oddane.

„ SESSYA 100. Czytana była Nota J. W. Posła Rossyiskie-
„ go z uwiadomieniem, w odpowiedź na Notę podaną, że Nayia-
„ śnieysza Imperatorowa zawsze w iednych sentymentach zostaiąca
„ względem J. K. Mci, i Rzeczypospolitey, oświadczyła Królowi
„ Jmci Pruskiemu medyacyą swoią przyiacielską w okolicznościach
„ Gdańskich, i Rezydent oney w Gdańsku odebrał rozkazy, i In-
„ strukcye do tego przyzwoite, za którą J. K. Mci Oycowską pie-
„ czołowitość Rada złożyła winne podziękowanie.

„ SESSYA 101. NOTA Jmci Pana de Caché z żądaniem,
„ aby Komory Rzeczypospolitey opatrywały świadectwami Produkta
„ i Towary Manufaktur Polskich, przy expedyowaniu onych do
„ Gallicyi, dla dowodu, że są z Kraiu Polskiego, i żeby w tym
„ przypadku więcey od nich cła wymaganego nie było nad cztery

„ Procentu, stosownie do osobnego Traktatu handlowego. Ta No-
„ ta kommunikowana Kommissyi Skarbowey.
„ NOTA Tegoż z żądaniem przyśpieszenia satysfacyi Bonifra-
„ trom Lwowskim.
„ NOTA Odpowiednia dana Jmci Pana de Caché w interessie
„ Ur. Mieczkowskiego, z uwiadomieniem, że kollizya Kredyto-
„ rów stała się zawadą do Exekucyi Dekretów na Stronę Szlach: Ko-
„ cha wypadłych.
„ NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z żalaleniem na
„ Dekret Kommissyi Likwidacyiny, nieformuiący podług przepisu
„ Konstytucyi, Konkursu na Substancyą Ur. Potockiego Starosty Snia-
„ tyńskiego.
„ SESSYA 102. Nic nie ma Prawu przeciwnego.
„ SESSYA 103. NOTA Do J. P. de Caché w interessie Oby-
„ watelów maiących swe Possessye w Polszcze i w Gallicyi, a ztąd
„ do pułrocznego mieszkania w Gallicyi przez Rząd tameczny po-
„ ciąganych, pod obowiązkiem dwoistego płacenia fassyi, ponieważ
„ nie wzięła żadney odpowiedzi; zlecone iest od Rady Departamen-
„ towi Interessów Cudzoziemskich napisanie Noty, z domaganiem
„ się odpowiedzi na rzeczony Interess.
„ SESSYA 104. Niemasz nic z Prawem niezgodnego.
„ SESSYA 105. NOTA Od Departamentu Interessow Codzo-
„ ziemskich ułożona, względem Obywatelów w Gallicyi, względem
„ uwolnienia onych od przemieszkiwania pułrocznego w Gallicyi.
„ Nastąpiły Rezolucye z Prawem zgodne.
„ SESSYA 106. Doniosł J. W. X. Kanclerz, iż dla prędszego
„ przywiedzenia Interessów Obywatelów w Gallicyi, i w Polszcze,
„ Dobra swe maiących, wysłany iest Kuryer do Wiednia, i tenże
„ J.X. Kanclerz z zlecenia Rady pisał List do Xcia Kaunitza. Oświad-
„ czył Nayiaśnieyszy Pan, iż gdy Cesarz wyiechał w tym czasie z
„ Wiednia, a bez Jego niebytności mogłby interess poyść w prze-
„ włokę; Zaczym J. K. Mość sam napisał List do Cesarza w po-
„ mienionym interessie, za którą J. K. Mci troskliwość o dobro Pod-
„ danych swoich Rada, powinne kochaiącemu Narod swoy, i za-
„ wsze o całość iego staraiącemu się Królowi złożyła dziękczy-
„ nienie.
„ Na podany Memoryał od Xcia Kalixta Ponińskiego imieniem
„ Małoletnich, o rozrzucenie wałów Fortecy w Połonnem dopra-
„ szaiącego się, dała Rezolucyą Rada, iż nayprzyzwoiciey w pro-
„ źbie swey do Stanów Rzeczypospolitey udać się może. Inne Me-
„ memoryały *respectivè* do tych Departamentów odesłane.
„ SESSYA 107. Nic nie zawiera przeciwnego Prawu.
„ SESSYA 108. Rezolucye podług Prawa nastąpiły.
„ SESSYA 109. NOTA Do J. Pana de Caché, iż zaświad-
„ czenia względem Produktów Towarów, i Manufaktur Polskich
„ Paszportami i świadectwami opatrzone będą.
SESSYA 110. Memoryały *respectivè* swym Departamentom
„ kommunikowane, w Rezolucyach zaś nic niemasz przeciwnego
„ Prawu.
„ SESSYA 111. NOTA Do Jmci Pana de Caché, z żażale-
„ niem na wkroczenie w *Territorium* Rzplitey Porucznika Woysk
„ Cesarskich do Miasta Cudnowa zbroyno, końcem poymania zbie-
„ głego, bez referencyi do Rządu Polskiego, podług Traktatu.

Doniosł

,, Doniosł J. W. Marszałek W. Kor: iż wspólnie z J. W. Kan-
,, clerzem W. Kor: upraszał J. K. Mci o przyśpieszenie Reskry-
,, ptu uchylaiącego w Warszawie Kommissyą Kwaterniczą, i że
,, Nayiaśn: Pan zawsze względny na dobro swoich Poddanych, ra-
,, czył iuż żądany Reskrypt podpisać, za co Rada Nayiaśn: Panu
,, należyte złożyła podziękowanie.

,, SESSYA 112. Wyszła assygnacya na reparacyą Pałacu po-
,, gorzałego. Rezolucye zaś z Prawem zgodne.

,, SESSYA 113. Z odwołaniem się do Prawa Rezolucye nastąpiły.

,, SESSYA 114. Ułożenie Proiektów na Seym decydowane.

,, SESSYA 115. NOTA JP. de Caché, odpowiednia na Noty
,, Departamentu, że Jego Cesarska Mość dla tego zalecił Edyktem
,, Obywatelom Polskim maiącym Dobra w Polszcze i za Kordonem,
,, pułroczne mieszkania w Gallicyi, ażeby onych podług Artykułu
,, pierwszego Aktu Osobnego w równości z Poddanemi Kraiu swego
,, zostawił, co do Prerogatyw; czytany był także List Cesarza do
,, Króla Jmci pisany.

,, NOTA JP. Bucholtza Rezydenta Pruskiego, z doniesieniem
,, o cofnienie Woysk Pruskich z *Territorium* Gdańskiego. Odpo-
,, wiedź na tę Notę z wyrażeniem satysfakcyi i ukontentowania Nay-
,, iaśnieyszego Pana za cofnienie Woysk Pruskich, oraz czytany był
,, List od Miasta Gdańska z podziękowaniem Nayiaśnieyszemu Pa-
,, nu za uwolnienie tegoż Miasta od oblężenia przez Woysko Pru-
,, skie.

,, SESSYA 116. Nic nie zaszło przeciwnego Prawu.

,, SESSYA 117. Czytane były zdania Departamentów, oraz
,, Rezolucya Miastu Zambrów dana.

,, SESSYA 118. NOTA do JP. Rezydenta Pruskiego, wzglę-
,, dem Dezertora Pruskiego, Jantzon.

,, NOTA do tegoż o niezupełne uwolnienie Miasta Gdańska,
,, z przyczyny przytrzymanych Okrętów Gdańskich w Porcie.

,, SESSYA 119. Rezolucye z odwołaniem się do Prawa.

,, SESSYA 120. Doniosł J. W. Kanclerz W. K. o uczynioney
,, Relacyi Departamentowi Interessów Cudzoziemskich przez Ur.
,, Sierakowskiego Majora zesłanego do oznaczenia słupami Grani-
,, cy Polskiey z Państwem Rossyiskim, od Kryłowa w Woiewodz-
,, twie Kijowskim, do Łojowa w Woiewodztwie Mińskim, które
,, demarkacye Granic wspólnie z Ur. Kozaczyńskim Kommissarzem
,, Rossyiskim sporządzone. Possessye Kraiu Rzplitey bez żadney u-
,, traty w tamtey Stronie utwierdzone zostały, i Obywatele Polscy
,, utrzymani w Possessyi wielu Wysp na Dnieprze, które dawniey
,, były kontrowertowane. Oświadczył tenże J. W. Kanclerz nay-
,, czulsze podziękowanie J. K. Mci, za zabeśpieczenie tym sposo-
,, bem pod Panowaniem swoim Granic całey Ukrainy. Memoryały od
,, różnych podane, oddane są *respectivè* Departamentom do roztrzą-
,, śnienia.

,, SESSYA 121. NOTA Do JP. Rezydenta Pruskiego, z zaża-
,, leniem na przywłaszczenia sobie Zwierzchności Sądowey, przez
,, Regencyą Kwidzińską, i Juryzdykcyą Chełmińską, w Processach
,, Cywilnych Miasta Torunia.

,, NOTA Do JP. de Caché, że Gładziszewski oskarżony o za-
,, bóystwo popełnione w Gallicyi, iest przytrzymany, i aresztowa-
,, ny w Dubnie. Rezolucye stosowne do Prawa nastąpiły.

„ SESSYA 122. NOTA Do JP. Rezydenta Pruskiego, z za-
„ żaleniem na Dzierżawcę Powiatu Johansburgskiego, o zniesienie
„ Jazów na Rzece w Leśnictwie Kupiskim będącey.

„ SESSYA 123. NOTA JP. Rezydenta Pruskiego, z zażale-
„ niem na wkroczenie Ur. Łąckiego do Wsi Pruss Wschodnich Dre-
„ wnowa, i porwanie tamże Karczmarza.

„ NOTA JP. de Caché odpowiednia, iż przytrzymanie w Cu-
„ dnowie Officyera Austryckiego Kolonitz, stało się za umową Żoł-
„ nierzy Cesarskich z Kommendą Polską. Memoryał Omer-Agi O-
„ bywatela Chocimskiego, z zażaleniem na nienastąpione dotąd
„ Exekucye Dekretów na stronę iego.

„ SESSYA 124. Rezolucye nastąpiły stosownie do Prawa.

„ SESSYA 125. NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z u-
„ wiadomieniem o dawnym rozkazie Króla Jmci Pruskiego, do u-
„ wolnienia aresztowanych w Porcie Okrętów Gdańskich. Zalece-
„ nie Sądowi Grodzkiemu Warszawskiemu rozsądzenia Sprawy
„ Omer-Agi, i uczynienia mu sprawiedliwości. Memoryały od-
„ dane do Departamentów.

„ SESSYA 126. NOTA Do J. W. Posła Rossyiskiego, z żą-
„ daniem wyiednania nowych rozkazów do kopania Rowu Grani-
„ cznego między Ukrainą, i Nową-Rossyą.

„ SESSYA 127. NOTA do JP. de Caché z uwiadomieniem o
„ wydanym Ordynansie przez Departament Woyskowy do odprowa-
„ dzenia na Granicę Cesarską Kolonitza, iako do występku swego
„ dobrowolnie przyznaiącego się.

„ Memoryał Kapłanów *Ritûs Græco-Uniti*, o uciążenie ich
„ przez Biskupów onychże podatkami, pod tytułem: *Katedraty*. Co
„ Rada odesłała do J. W. J. X. Szembeka Biskupa Koadjutora Pło-
„ ckiego, mieysce Nuncyusza zastępuiącego, dla weyrzenia w ten
„ interess; oraz zleciła J. W. Kanclerzowi W. Kor: napisanie w
„ tey okoliczności Listu do Jchmć XX. Biskupow Ruskich. Rezo-
„ lucye na Memoryały zgodne z Prawem.

„ SSSEYA 128. Nic niemasz przeciwko Prawu.

„ SESSYA 129. Dodanie według Prawa Pomocy Woyskowey
„ Szlachetnemu Millerowi. Memoryały Departamentom oddane.

„ SESSYA 130. Nic niemasz przeciwko Prawu.

„ SESSYA 131. Wniesiono było do Rady, aby Departament
„ Interessów Cudzoziemskich wszedł w negocyacyą z JP. Rezyden-
„ tem Pruskim, względem sposobów uchylenia wszelkich uciążli-
„ wości, które handlowi są przeszkodą i upadkiem; oraz ażeby ten
„ Departament starał się wyiednać Medyacyą Nayiaśn: Imperatoro-
„ wey do tey Negocyacyi, iaka iuż iest akkordowana od teyże Mo-
„ narchini do innych interessów Gdańskich. Przełożono także by-
„ ło, aby Departament równie negocyował o przywrócenie Wsiów
„ należących do *Territorium* Toruńskiego, przez Króla Jmci Pru-
„ skiego w Kordon zabranych.

„ Doniesienie Xcia Jmci Czartoryskiego Stolnika W. X. Lit: o
„ kupach Łotrów w Woiewodztwie Wołyńskim. Rada zleciła De-
„ partamentowi Woyskowemu zapobieżenie takowemu łotrostwu.

„ SESSYA 132. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego, zażalaiąca
„ Ur. Czyżowskiego o porwanie Wdowy zwaney Wassa Podolako-
„ wna, z dwoygiem Dzieci; ta Nota kommunikowana zaskarżo-
„ nemu.

„ NOTA

„ NOTA JP. de Caché, z doniesieniem o przyaresztowaniu „ we Lwowie Ur. Podhoreckiego.

„ NOTA tegoż, z zażaleniem na gwałtowne zawerbowanie „ przez Zołnierzy Polskich Onufrego Harassyna poddanego Galli- „ cyi. Ta Nota wraz z Inkwizycyami Departamentowi Woysko- „ wemu kommunikowana.

„ Doniesienie Departamentu Woyskowego o wydanych rozka- „ zach Kommendom na łapanie Rozbóyników i Hultaiów.

„ SESSYA 133. Rezolucye dane z referencyą do Prawa, oraz „ Memoryały podane, *respectivè* swym Departamentom oddane.

„ SESSYA 134. NOTA do JP. de Caché, z przyłączonym ex- „ traktem przysięgi w Grodzie Winnickim wykonaney przez UUr. „ Moszczeńskiego i Bogatkę. Na Memoryał Jmci Xiędza Siemiń- „ skiego Wizytatora XX. Missyonarzów zapytuiącego się, ieżeli „ Konst: 1768. o Opatach Klaustralnych, i Plebanach Ordynaryi- „ nych napisana, ma się stósować do Zgromadzenia XX. Missyo- „ narzów? Rezolucya: iż Kapłani *Congregationis Missionis*, tudzież „ ich Przełożeni, i Plebani Parafii, iako w swym Zgromadzeniu „ nie tracą Prawa do Dóbr swoich ruchomych i nieruchomych, które „ mieć mogą z Familii swoiey przez Sukcessyą, tak też podpadaią „ pod Prawo 1768. *tit:* O nie oddaleniu Dóbr Ziemskich od Sta- „ nu Swieckiego; co do maiątku swego własnego, ieżeli się iaki „ po nich znayduie. Zbiory zaś *ex Beneficiis*, temuż Zgromadze- „ niu na fundacye podanych, chociażby się iakie przy osobach w „ tym Zgromadzeniu będących, lub też po nich pozostałe znala- „ zły, te iako z funduszów całemu Zgromadzeniu oddanych zebra- „ ne, nie w dział między krewnych i Sukcessorów, ale temuż Zgro- „ madzeniu XX. Missyonarzów należeć maią. Inne zaś Memorya- „ ły Departamentom oddane.

„ SESSYA 135. NOTA Jmci Pana Rezydenta Pruskiego od- „ powiednia, z oświadczeniem, że Miasto Toruń maiąc Possessye w „ Prusiech Polskich, Królowi Pruskiemu ustąpionych, w tych Pos- „ sessyach Monarcha ten chce ustanowić Sądowego Officyalistę, „ któryby pod Imieniem Króla Pruskiego sprawował funkcyą swo- „ ię, dla utrzymania Sprawiedliwości; Z okoliczności tey zlecono „ Departamentowi Interessów Cudzoziemskich ułożyć dalsze repre- „ zentacye.

„ NOTA tegoż, że Kommissya w okolicy Pakosławia z Stro- „ ny Pruskiey, poty reasummowana nie będzie, poki JP. Zakrze- „ wski pociągnionym nie zostanie do zapłacenia 432. Talarów w „ nadgrodzeniu Wsi Mieszkańcom Nider-Olsche.

„ Zalecone było Departamentowi Woyskowemu dodanie *Bra-* „ *chii Militaris* róźnym, stosownie do Prawa i Uniwersałów.

„ SESSYA 136. Rezolucye stosowne do Prawa.

„ SESSYA 137. Nic niemasz Prawu przeciwnego.

„ SESSYA 138. NOTA JP. de Caché z żądaniem, aby Ur. „ Szaniawski, wprowadzony został z pomocą Woyskową do Dóbr „ swoich w Gallicyi, przez Syna mu zabranych. Zleciła Rada „ J. W. Kanclerżowi W. K. napisanie Listu, końcem dania przez „ Ur. Szaniawskiego explikacyi.

„ NOTA JP. Bucholtza, z zażaleniem na Ur. Bnińskiego, o „ zaaresztowanie Obywatela Pruskiego, z Frankfortu zbiegłego. Ta „ Nota kommunikowana zaskarżonemu.

„ SESSYA 139. NOTĘ od JP. Rezydenta Pruskiego, względem odesłania na powrot Panny Kitnowskiey, pod opieką Juryzdykcyi Bygdoskiey zostaiącey, a w zamyśle zaszlubienia się z Ur. Brzozowskim, taiemnie uciekłey; podaną, W. Marszałkowi Rady kommunikować zlecono.

„ NOTĘ drugą od tegoż JP. Rezydenta, względem żądania Paszportów od Departamentu Woyskowego i Kommissyi Skarbu Koron: dla Kommend Pruskich, konie skupować maiących; podaną, Departamentowi Woyskowemu, i Kommissyi Skarbowey kommunikować dysponowano.

„ NOTĘ tegoż JP. Rezydenta odpowiednią, względem przewozów na Rzece Drwęcy z oświadczeniem, iż Possessorowie Polscy przy przewozach utrzymani zostaną, byleby w tey mierze do Kamery Kwidzińskiey udali się, i czynsz ustanowiony opłacali, oraz z zażaleniem o porwanie przewoźnika Pruskiego przez Kommendę Polską w Złotoryi stoiącą, podaną, odebrawszy onęż, co do przewozu Departamentowi Cudzoziemskiemu, a co do porwania Przewoźnika, Departamentowi Woyskowemu kommunikować zlecono.

„ NOTĘ odpowiednią do JP. de Caché w interessie Ur. Szaniawskiego Starosty Małogoskiego, z oświadczeniem, że żadna droga, których ustawa Rządu dozwala do poszukiwania sprawiedliwości, Ur. Szaniawskiemu zamknięta nie będzie, i owszem przez wzgląd interessowania się Jego Cesarskiey Mci wszystkie zostaną ułatwione, podano.

„ Na Memoryał Ur. Koszczyca pozwolenia przebicia Wału zapadłego dla łatwieyszego przystawienia materyałów do reparacyi Domu swego w Wilnie żądaiącego, do Rady podany; Rezolucyą tegoz wybicia pozwalaiącą dano, aby iednak po skończeniu fabryki, to mieysce wybite zamurował, ostrzeżono.

„ Na Memoryał Ur. Brzozowskiego, przydania pomocy Woyskowey, dla odzyskania Dóbr Tradycyą zagarniętych, a Processem nieskonwinkowanych, dopraszaiącego się, wolne drogą Prawa czynienie, z stroną i Officyalistą zostawiono.

„ Na Notę Departamentu Woyskowego, względem rozwiązania trudności z przyczyny, że w Sprawie Ur. Suskiego z W. Jmć Xiędzem Mdzewskim zachodzącey, Starosta Grodowy dostateczność, zaś Podstarosta niedostateczność Processu zaświadczył, niemaiąc Rada mocy z Prawa do poznania tego udzieloney, nim Strony ten spór w Sądzie przyzwoitym rozwiążą, że od wzięcia pomocy Woyskowey wstrzymać się powinny, deklarowano.

„ Na Memoryał, tak Ur. Kognowickiego Plenipotenta UUr. Straszewiczów, iako też odpowiedź Ur. Rokickiego, że naznaczony od Sądu Opiekun bez wciągania małoletnich do komparycyi *de abusu* przeciwko Wdowie, i na wzaiem taż Wdowa sama, lub w odmiennym stanie czynić może, deklarowano. *Ta Rezolucya względem Artykułu Opieki Matce przyznaney, nie iest stosowna do Prawa W. X. Litewskiemu służącego.*

„ Na uczynienie reparacyi Zamków w Grodnie, Summę Złotych 30,000. przez Kommissyą Skarbową Litewską wypłacić zlecono.

„ Na powrócenie expensy drobney W. Jmci Xiędzu Sekretarzowi Rady, Złotych 1,292. i na pensyą odźwiernym Złot: 1,600.

„ z fundu-

„ z Funduszu Extraordynaryinego wypłacić miane, Assygnacyą do „ Skarbu Koronnego wydano.

„ Na żywienie Delinkwentów w Łucku osadzonych, i Exe„kucyą onych, Summę Złł: 1000. z Funduszu Extraordynaryinego, „ za Kwitem Ur. Starosty Łuckiego, *& praevio* przez niego *cal*„*culo* wypłacić mianą, do Skarbu Kor: assygnowano.

SESSYA 140. NOTĘ Jmci Pana de Caché, z ponowieniem „ rekwizycyi względem wydania do Gallicyi Jozefa Gładziszewskie„go w Dubnie przyaresztowanego, dla uczynienia indagacyi wzglę„dem zaboystwa podaną, Departamentowi Cudzoziemskiemu kom„munikowano.

„ Explikacyą Ur. Zakrzewskiego, względem sporów na grani„cach okolic Pakosławia, przez Departament Cudzoziemski Jmci „ Panu Rezydentowi Pruskiemu kommunikować zlecono.

„ Uniwersał względem nie expensowania przez Miasta własnym „ domysłem dochodu Propinacyinego wydano.

„ Na umundurowanie Regimentu Massalskich zwanego, Sum„mę Złł: 6659. gr. 20. z Superat Skarbowych, przez Kommissyą „ Skarbową Lit: wypłacić zlecono.

„ W Rezolucyi, na Memoryał Ur. Bykowskiego Chorążego „ Mińskiego, w okoliczności Poddanych z Dobr iego Kordonem „ Rossyiskim zaiętych, a tu do kraiu zbiegłych, iakim krokiem Pra„wa dochodzić może, podany, wzmiankowane poprzedzaiące Re„zolucye w tey osnowie będące: Iż gdy iakieykolwiek kondycyi „ i stanu Człowiek z Kraiu do Kraiu uchodzi, ubeśpiecza go „ Prawo Narodów, że *titulo proprietatis* wydania onego nikt żądać „ nie może, ani w Traktatach 1775. znayduie się takowy Artykuł, „ któryby z Kraiu do Kraiu zbiegłych Poddanych wydanie ostrze„gał, do których poprzedzonych Rezolcuyi Ur. Bykowski stosować „ się powinien.

„ SESSYA 141. NOTA Do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, „ z Departamentu Interessów Cudzoziemskich z przyłączeniem Me„moryału Ur. Zakrzewskiego, i z żądaniem, aby kontrowersye „ Graniczne między Dobrami w Sląsku i Pakosławiem w Polszcze, „ tu przez ugody Stron zostały załatwione, *in Pleno* czytano.

„ Na Memoryał W. Gurowskiego Marszałka W. W. X. Lit: w „ okoliczności tey podany, czyli Panna przy za Mąż poyściu, maiąc „ przez Intercyzę Posag zabeśpieczony, i Termin do wyliczenia „ oznaczony, nie otrzymawszy ani w Kapitale, ani w Prowizyi na „ Terminie satysfakcyi, dochodząc przez Process swey należytości, „ Procent po siedm, lub po pięć zyskiwać ma? że w przypadku „ niezapłacenia ani Kapitału, ani Prowizyi na Terminie oznaczo„nym, po uchybieniu tegoż Terminu po siedm od sta Procent uzna„wany być ma, deklarowano.

„ Na Memoryał Ur. Kraiewskiego zapytuiącego się, gdy w „ Sprawie, która należy do Sądu Ziemsk: Strony Sąd Grodzki so„bie do odpowiedzi obwarowały, gdzie takowa Sprawa sądzona „ być ma? Rezolwowała Rada, że w tym Sądzie Strony odpowie„dzieć powinny, który sobie zapisały. *Ta Rezolucya, iżby się* „ *nie ściągała do Prowincyi W. X. Lit: Deputowani od teyże Prowin*„ *cyi ostrzegaią sobie.*

„ Na Memoryał Xdza Omiecińskiego rozwiązania tey kwestyi, „ czyli po śmierci Proboszcza, który Dobra Funduszowe Kontra-

„ ktem Arendy wypuścił, o niedobrany Prowent Zwierzchność Du-
„ chowna, lub następny Proboszcz? czyli też Sukcessorowie zmar-
„ łego rzeczy i maiątek zabieraiący, do Sądu pociągani być ma-
„ ią? żądaiącego, że Dobra Funduszowe, prócz *Anni gratiæ*, żadnym
„ długom przeszłego Possessora podlegać nie mogą, deklarowano.

„ SESSYA 142. NOTA J. W. Posła Rossyiskiego, z przyłą-
„ czonemi Rapportami o Emigracyi z Państw Rossyiskich do Pol-
„ ski, mimo wydanego Uniwersału praktykowaney, czytana.

„ NOTĘ Odpowiedną w tey mierze dano z oświadczeniem,
„ że J. K. Mość gotów iest rozciągnąć Proiekt Ordynacyi Sądów
„ Pogranicznych do wskazywania kary na tych, ktoryby byli prze-
„ konani o przykładanie się do Emigracyi Poddanych Rossyiskich
„ do Polski, w sposób Traktatami zabroniony.

NOTĘ Od Jmci Pana de Caché, z przyłączoną explikacyą
„ Ur. Szaniawskiego Krayczego Koron: podano.

„ Za przełożeniem Interessu przez Departament Woyskowy, na
„ mocy Dekretu i Processu z niego na Szl: Tepperze Dobr Deraźni
„ Dziedzicu otrzymanego, pomoc Woyskową Ur. Michałowskiemu
„ przydać zlecono.

„ Na Memoryał Ur. Grygscheym Exercyermaystra Kawaleryi
„ Woyska W. X. Lit: Summy Złł: 16. za lat ośm z powiększenia
„ gaży wynikaiącey zapłacenia, żądaiącego z powodu, że takowe
„ powiększenie nie było w Etacie Skarbu Lit: nie być w obowiąz-
„ ku płacenie tey Summy rezolwowano.

„ Na przełożenie Departamentu Woyskowego dislokacyą Woysk
„ W. X. Lit: uczyniono.

„ Explikacye Departamentu Woyskowego, pomoc Woyskową
„ do ubeśpieczenia Sądu Granicznego między Dobrami Xżney Ja-
„ błonowskiey, i Sapieżyney agituiącego się, przydaiącego, oraz
„ względem oświadczonego ulokowania na Wołyniu Kommendy z
„ Woyska Kor: za sprawiedliwe uznano.

„ Na Memoryał Ur. Ronikiera Cześnika Lit: że z ścian nie
„ graniczących z Starostwem Woynickim na Kommissyą Prawem
„ Roku 1775. wyznaczoną, tenże Ur. Ronikier pociągany być nie
„ może, oświadczono.

„ Na Memoryał Ur. Godlewskiego Starosty Łoknickiego, wzglę-
„ dem wydania Listu Rekwizycyonalnego o pomoc Woyskową, Re-
„ zolucyą z odwołaniem się do przepisu Dekretu dano.

„ Memeryały Miasta Piotrkowa Departamentowi Policyi, Ur.
„ Jachimowicza Departamentowi Sprawiedliwości, Ur. Bronikowskie-
„ go Kommissyi Edukacyiney, kommunikować zlecono.

„ SESSYA 143. Uwagi Departamentu Cudzoziemskiego nad
„ Notą Kommissyi Skarbowey, względem załatwienia handlu Ukrai-
„ ny z Nową-Rossyą, czytano, i też Departamentowi Skarbowemu
„ kommunikować zlecono.

„ NOTĘ Do Jmci Pana de Caché, z uwiadomieniem o uczy-
„ nioney Extradycyi Kolonitza, i śmierci iego w przeprowadzeniu,
„ oraz z odwołaniem się względem Extradycyi Gładziszewskiego
„ do Inkwizycyi Jmci Panu de Caché kommunikowanych, od De-
„ partamentu Cudzoziemskiego ułożoną, przyięto.

„ NOTĘ Od Jmci Pana de Caché, z żądaniem zalecenia Ur.
„ Turkułowi, iżby Summę Złł: 2303. za pretensyą z Wsi Cesar-

„ skiey

„ skiey Horodek mianą, zapłacił, odebrawszy, temuż Jmci P. Tur-
„ kułowi kommunikowano.

„ NOTĘ J. Pana Rezydenta Pruskiego, z żądaniem Paszpor-
„ tu dla Kommend konie przeprowadzać maiących, odebrawszy, De-
„ partamentowi Woyskowemu, i Kommissyi Skarbowey Kor: kom-
„ munikować kazano.

„ Na wniesienie Przew: X. Kanclerza W. K. zlecono Departa-
„ mentowi Sprawiedliwości rekwirować W. Tyzenhauza Podskar-
„ biego Nadw: Lit: ażeby dał explikacyą na zażalenie Jmci Pana
„ Rezydenta Pruskiego, względem zapozwania przez niego Kupców
„ Berlińskich.

„ Na Memoryał Miasta Piotrkowa z dopraszaniem się przyię-
„ cia Summy na wydatek Kommissyi *boni Ordinis*, z Funduszu puł
„ Czopowego wyexpensowaney, podany ten wydatek z przyszłey Au-
„ kcyi pomienionego Funduszu bonifikować dozwolono; a co do
„ długu w Summie Złł: 20,000. na Woytostwo przez Miasto Piotr-
„ ków zaciągnionego, na zaspokoienie onego corocznie po Złotych
„ 2500½. puł Czopowego odkładać dozwolono.

„ Przełożenie Departamentu Woyskowego z przyczyny, że
„ Szlach: Tepper złożył Dekret Trybunalski Process Ur. Michalskie-
„ go *pro inexequibili* deklaruiący, iż Departament nie modz zy-
„ skac przydania pomocy Woyskowey Ur. Michalskiego uznał, do
„ Rady uczynione, za sprawiedliwe uznano.

„ NOTĘ Do Kommissyi Skarbowey Kor: względem wytłuma-
„ czenia Prawa z okoliczności Sprawy między Miastem, a Kapitu-
„ łą *de Subsidio Charitativo* zachodzącey, podaną, Departamentowi
„ Sprawiedliwości kommunikowano.

„ NOTĘ Teyże Kommissyi z przyłączonym Rapportem Ur.
„ Superintendenta Prowincyi Ruskiey, o przedaniu w Kraiu zakor-
„ donowanym sreber przez Xięży Dominikanów Łuckich „ oraz o
„ uczynioney w tey mierze Indagacyi donoszącym, podaną, Depar-
„ tamentowi Skarbowemu kommunikowano.

„ SESSYA 144. Z Departamentu Cudzoziemskiego Notę od-
„ powiedną do J. W. Posła Rossyiskiego, z przyłączoną explikacyą
„ Ur. Szuyskiego na zażalenie Czerców Manasteru Kiiowsk: daną,
„ oraz z oświadczeniem zalecenia Sądom Pogranicznym dopełnienie
„ w tey mierze iak nayściśley sprawiedliwości, ułożoną i czytaną,
„ przyięto.

„ Dyzlokacyą Woyska Dywizyi Małopolskiey przez Departa-
„ ment Woyskowy uczynioną, za słuszną uznano.

„ Tenże Departament Woyskowy doniosł Radzie, iż na po-
„ dany Memoryał Ur. Radzickiego Podkomorzego Zakroczymskie-
„ go, względem ulokowania kilku Chorągwi Kawaleryi Narodowey
„ w Ziemi Zakroczymskiey i Ciechanowskiey, w czasie dyzloka-
„ cyi Dywizyi Wielkopolsk: mieć baczność na to żądanie oświad-
„ czył.

„ Na zapytanie Urzędu Grodzkiego Wileńsk: iakie *Forum* być
„ powinno w przypadku Kryminału, do współeczności którego tak
„ Duchowne, iako i Swieckie Osoby wchodzą, podane, że na mo-
„ cy Prawa takowe Sprawy do Grodu, a *per Appellationem* do Try-
„ bunału *Judicii Compositi* należą, rezolwowano.

„ SESSYA 145. Z Departamentu Cudzoziemskiego Notę do
„ J. W. Posła Rossyiskiego, z przyłączonym excerptem Noty Kom-

„ missyi Skarbowey Kor: względem załatwienia zamian wzaiemnych
„ w handlu z Państwem Rossyiskim, przyięto.

„ Na doniesienie Departamentu Woyskowego, dodanie pomocy
„ Woyskowey dla Ur. Dąbka z części Wsi Olexincacina, Ur. Więckowskiego z części Dobr Kempną, Urodz: Buczackiego z Słobody Lubomirskiey, a przez Tradycyą na mocy Processu obiętych, decydowano.

„ W interessie Szlach: Heyntza, iż pomoc Woyskowa dana być
„ nie może, uznano; a Departamentowi Sprawiedliwości, iżby do
„ Sądu Ziemskiego Rawskiego, z zaleceniem prędkiey uczynienia
„ sprawiedliwości, List napisał, zlecono.

„ Na Memoryał Ur. Karwosieckiego Podkomorzego Płockiego,
„ w przypadku odstąpienia Strony iedney od Sądu Kompromissarskiego, zabrania Regestrów, i innych Papierów, a potym wytoczenia Sprawy do Sądu Trybunalskiego, czyli wydane Termina mają *obstare* uskutecznieniu Kompromissu, Rezolucyi żądaiącego, że
„ w tym przypadku *Superarbiter*, i Arbitrowie do Inskrypcyi Kompromissarskiey stosować się, a o zabraniu Papierów Strona w Urzędzie Grodzkim czynić ma, Rezolucyą dano.

„ SESSYA 146. Z Departamentu Cudzoziemskiego Notę do
„ Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z excerptem Memoryału Ur. Bnińskiego, i uwiadomieniem o uwolnieniu Furmana Funstera, oraz
„ niezatrzymaniu Fabrykanta Pruskiego, aby tylko wydatki na niego czynione były Ur. Bnińskiemu wrócone, czytaną, przyięto.

„ NOTĘ Od Jmci Pana de Caché, z żądaniem, aby Mieszkańcom Popowic w Gallicyi dozwolone było kontynuowanie łowienia Ryb w Jeziorze, które teraz iest im dysputowane przez
„ Kapitułę Sandomirską, oraz z nadgrodzeniem zabranych Sieci
„ Obywatelom Gallicyi, tudzież powróceniem Czerw: Złł: 20. za
„ Kontraktem Arendownym od Ur. Billewicza wziętych, podaną,
„ Kapitule Sandomirskiey kommunikować naznaczono.

„ Na Memoryał Ur. Reia Starosty Nowomieyskiego, w Kwestyi: czyli Process w Sprawie *Juris & facti*, z Dekretu Kontumacyinego Kompromissarskiego *post recessum* Strony otrzymany, może być przez Stronę, lub iego Urząd do Exekucyi podany? rezolwowano na mocy Prawa o Sądzie Kompromissarskim uchwalonego, że Exekucya takowego Processu, żadnym sposobem wstrzymaną, i kwestyonowaną być nie może.

„ Na Memoryał Ur. Ziemięckiego w Kwestyi, czyli Małoletni pod opieką będący, wydawszy Wexel bez waloru, może być bez
„ Opiekunów pozywany? i czyli na nim zaoczny zyskany Process
„ może być exekwowany, do Rady podany, z odwołaniem się do
„ Prawa Roku 1776. oraz z uznaniem, że Processa na Małoletnich
„ bez Opiekunów otrzymane, ważności mieć nie mogą, Rezolucyą daną.

„ Na Memoryał Ur. Hryniewieckiego Sędz: Ziemsk: Bielskiego w Kwestyi, czyli o wydział części Dobr w Ziemi Bielskiey
„ w Koronie, i Powiecie Grodzieńskim w Litwie sytuowanych,
„ może sądzona być Sprawa przez Sąd Bielski? podany, z przyczyny, że Dobra w Powiecie Grodzieńskim *extra Provinciam* leżą,
„ Sprawę tę o też Dobra do właściwego Sądu, gdzie Dobra *consistunt*, odesłaną być rezolwowano.

Na

„ Na Memoryał W. Tyzenhauza Podskarb: Nadw: Lit: Pomoc
„ Woyskową do Dobr Rumszyszek, Ur. Truskowskiemu dodaną, z
„ przyczyny, że też Dobra nie były konwinkowane, cofnięto.

„ Na Notę Kommissyi Skarbu Kor: z oświadczeniem niepotrze-
„ by przesyłania Stępla do Grodna, przez Departament Skarbowy
„ daną Odpowiedź, przyięto.

„ Na Memoryał W. Gurowskiego Marszałka W. W. X. Lit:
„ względem powrocenia Expensy w czasie Demarkacyi z Rossyą po-
„ niesioney, i iuż przez poprzedzoną Rady Rezolucyą za słuszną
„ uznaney, iednak z Skarbu Lit: dotąd niepowroconey, podany,
„ aby Skarb Lit: część na W. Gurowskiego przypadaiącą, za wey-
„ściem funduszu, za Kwitem iego wydał, rezolwowano.

„ Wniesienie W. Marszałka Rady, o potrzebie uformowania
„ Proiektow na Seym, tudzież wydrukowania Proiektu o Exekucyi
„ Processow, dla przesłania onegoż na Seymiki Deputackie, za spra-
„ wiedliwe uznano.

„ Memoryały W. Podoskiego Kasztelana Mazowieckiego, Ur.
„ Xcia Jozefa Jabłonowskiego, i Swirskiego, do Departamentu Spra-
„ wiedliwości oddane.

„ SESSYA 147. Z Departamentu Cudzoziem: Nota do JP. de
„ Caché, z przyłączonym Excerptem Memoryału w Interessie W.
„ Leduchowskiey Woiewodziny Czerniechowskiey, i z żądaniem
„ przyśpieszenia Sprawiedliwości, czytana i przyięta.

„ Na Memoryał Miasteczka Bolimowa, o pozwolenie wzięcia
„ dochodu propinacyinego na wystawienie Ratusza, że Zł: 3,000.
„ użyć może to Miasto, uznano.

„ Na Memoryał Ur. Kęszyckiego w kwestyi, czyli po ułatwioney
„ iednostronney zaocznie Dokumentow Kommunikacyi, i wypadłym
„ także zaocznym Dekrecie, czyniąc Strona o relewacyą Kontuma-
„ cyalnego Dekretu, może zaczynać Sprawę *à communicatione* Doku-
„ mentow? rezolwowano, że po zapadłym Dekrecie kontumacyal-
„ nym, Strona czynić może w Sądzie przyzwoitym, *viâ Juris or-*
„ *dinariâ.*

„ Na Memoryał Szl: Szulca, odległością mieysca do ziecha-
„ nia na wykonanie przed Aktami Grodu Warszawskiego, w Spra-
„ wie z strony Ur. Twardowskiego iemu naznaczoney Przysięgi,
„ exkuzuiącego się, i o naznaczenie teyże przed Aktami Grodz: Poło-
„ ckiemi, lub Brasławskiemi, dopraszaiącego się; Rezolucyą tego
„ żądania Sądowi, Przysięgę wyznaczaiącemu, zostawiono.

„ SESSYA 148. Na Memoryał Ur. Wereszczyńskiego w kwe-
„ styi, czyli Osoba Duchowna lub Swiecka, Dobra funduszowe,
„ lub Krolewskie, albo Po-Jezuickie posiadaiąca, wypuściwszy ie
„ komu innemu w Dzierżawę zastawną, a przed wyiściem czasu
„ Kontraktu, albo przez śmierć, albo przez Sąd, od tych Dobr od-
„ daloną będąc, lub od nich dobrowolnie odstępuiąc, gdy też Do-
„ bra przez Juryzdykcyą przyzwoitą komu innemu oddane będą, a
„ nowy Possessor z nich owego Dzierżawcę rugu ie, ten zaś rugo-
„ wany o Expulsyą przeciwko nowemu Possessorowi czyni, czyli
„ Sąd i w tym Przypadku trzymać się ma *quò ad literam* Prawa o
„ Expulsyach? Rezolwowano, że w tym przypadku Reindukcya iść
„ nie może. Przeciwko tey Rezolucyi zaskarżenie iest złożone
„ przez Ur. Sawickiego, Sędziego Grodz: Powiatu Starodubowskie-

„ go, *motivo* ktòrey Rezolucyi oczywisty Dekret Grodu Wileńskie-
„ go *Reinductionis* zastanowiony iest w swey Exekucyi.

„ SESSYA 149. Na Memoryał Ur. Xiążęcia Jabłonowskiego w
„ kwestyi, czyli Starostwo Kowelskie w naturę Dòbr Ziemskich,
„ *salvo* tylko *Jure* teraźnieyszego Possessora, przeistoczone, wzglę-
„ dem Granic podług Praw Dobrom Krolewskim służących, czyli
„ też podług Ziemskich, w Ziemstwie i Trybunale odpowiadać po-
„ winno; ieżeli przed zamianą natury Dòbr Sprawy były rozpo-
„ częte, tam że podług Permowencyi Spraw kończone być powin-
„ ny, ieżeli zaś po uznaniu natury Dòbr Ziemskich też Sprawy wy-
„ wynikły, *Forum* Dobrom Ziemskim dla nich iest przyzwoite,
„ zawsze iednak w dopilnowaniu Dziedzica, rezolwowano.

„ Na Memoryał Ur. Witosławskiego, względem utrzymania
„ Regentòw Latyczewskigo, i Kamienieckiego Podolskiego, przy
„ dozorze Regestròw i Protokułòw w Trybunale w czasie Kadencyi,
„ tudzież na odpowiedź W. Sierakowskiego Kasztelana Płockiego,
„ Marszałka Trybunału Kor: że ciż UUr. Regenci na swych Ka-
„ dencyach alternatą Regestra Woiewodztwa Podolskiego utrzymy-
„ wać powinni, uznano.

„ Memoryał Obywatelòw Ziemi Stężyckiey, względem prze-
„ niesienia z Stężycy do Bobrownik Sądòw i Kancellaryi, odebra-
„ wszy toż żądanie Stanom Rzplitey przełożyć oświadczono. *Tu
„ w tym Punkcie mam honor donieść W. K. Mci P. M. Mił: i Prze-
„ świetnym Stanom, iż Miasto Stężyca Grodowe, będąc sytuowane nad
„ Wisłą na samey płaszczyznie, ustawnym podlega wylewom, a tak
„ dalece niebeśpiecznym, że iuż większa połowa Domòw w Wisle po-
„ grążoną została: Prozbą iest teyże Ziemi, ku ubeśpieczeniu onych
„ maiątku, ażeby Akta teyże Ziemi na inne mieysce przeniesione zo-
„ stały, względem czego, w swym czasie podany będzie Proiekt.*

„ Na wniesienie Wieleb: Xdza Sekretarza Rady Nieustaiącey, na
„ przewiezienie *Archivum* Rady do Grodna, oraz na stancye i po-
„ dròż Subalternów, Summę Zł: 7,000. z funduszu Extraordynaryi-
„ nego, assygnowano.

„ SESSYA 150. Na wniesienie Przewiel: Xiędza Kanclerza W.
„ Kor: Rewizyą słupów Granicznych przez Kommendy Woyska Ko-
„ ronnego, corocznie dopełniać mianą, Departamentowi Woysko-
„ wemu zlecono.

„ Z powodu zażalenia Paszy Chocimskiego, o wpadnieniu lu-
„ dzi Polskich za Granicę, chcących przeprowadzać Poddanych
„ Tureckich, Sędziom Pogranicznym złożenie Sądòw, i uczynienie
„ iak nayprędszey Sprawiedliwości zlecono. Notę do J. W. Posła
„ Rossyiskiego, z przyłączonym Uniwersałem względem Emigracyi
„ Poddanych Rossyiskich, podano.

„ Na wniesienie Departamentu Woyskowego, przydanie Po-
„ mocy Woyskowey Ur. Lubońskiemu z Dòbr Rzepnice wybite-
„ mu, zlecono.

„ Na Memoryał Ur. Jdźkowskiego w Kwestyi, kto ma przy-
„ zwoitość większą do odebrania w Opiekę Maiątku i Osoby ma-
„ łoletniego, czyli Stryi rodzony *Pignus* maiący, czyli Wuiowie,
„ z ktòrych krwi żaden dla małoletniego po Matce niezostawio-
„ ny fundusz, dla zapadłych w tey mierze wyrokòw Sądowych?
„ że Rezolucya tego nie do Rady, lecz do Sądu należy, oświad-
„ czono.

„ SES-

,, SESSYA 151. NOTA JP. de Caché, względem satysfakcyi
,, za zawerbowanie do Regimentu Gwardyi Pieszey Lit: Mateusza
,, Kawy, i Onufrego Haraszyma, oraz z dopraszaniem się przypuszcze-
,, nia Inkwizycyi w Interessie Podhoreckiego, odebrana; i odpo-
,, wiedź z przyłączeniem Explikacyi Regimentu, oraz z uwiado-
,, mieniem o bonifikacyi z okoliczności zawerbowanego Haraszyma
,, Mieszkańca Gallicyi, tudzież z przesłaniem Inkwizycyi w Inte-
,, ressie Podhoreckiego, dana.

,, Przełożenie Departamentu Woyskowego, względem niedoda-
,, nia Pomocy Woyskowey Wierzycielom Ur. Dyonizego Mikor-
,, skiego do Dòbr i Summ, Siostrom iego na Posag przyznanych,
,, za sprawiedliwe przyięto.

,, Na Memoryał Ur. Piaskowskiego, Ordynans Szlachetney
,, Zachrytzowey, do maiątku ruchomego Ur. Drohoiewskiego, za
,, tymże Ur. Piaskowskim ręczącego, zawieszono.

,, Na Memoryał Ur. Xcia Czartoryskiego Stolnika Litewskie-
,, go, Sukcessora W. Rybińskiego, Summę Zł: sto tysięcy Prawem
,, i Dekretem Kommissyi Likwidacyiney przyznaną, zwykłym spo-
,, sobem przez Kommissyą Skarbową wypłacić nakazano.

,, SESSYA 152. Na Memoryał UUr. Rutkowskich, do powtòr-
,, nego ich wprowadzenia do Possessyi Dòbr przez Tradycyą obię-
,, tych, Pomoc przydać zlecono.

,, Explikacya Departamentu Woyskowego, względem zawie-
,, szenia dodania Pomocy Woyskowey Ur. Berezowskiemu, dla nieo-
,, kazania zaświadczenia Sądowego o dostateczność Processu, za
,, sprawiedliwą uznana.

,, Plan, Dyslokacyi Woyska Kor: Dywizyi Wielko-Polskiey,
,, przez Departament Woskowy ułożony, przyięto.

,, Na zapytanie Ur. Karwosieckiego Podkomorzego Płockiego
,, w kwestyi, gdy Strona zapisawszy Kompromiss wraz z Arbitrem
,, od Sądu odstępuie, czyli może *Superarbiter* z drugiey Strony Ar-
,, bitrem, kończyć Sprawę? Rezolwowano, ieżeli Arbitrowie *speci-*
,, *ficè* z Imion i Nazwisk są zapisani, w ten czas Komplet być
,, powinien uważany; ieżeli zaś tylko sam *Superarbiter* w Inskry-
,, pcyi iest zapisany, a Arbitrowie do woli i wyboru Stron zostawie-
,, ni, na tenczas *Superarbiter* podług Reguły Kompromissu ma moc
,, kończenia Sprawy.

,, SESSYA 153. Departamentu Interessòw Cudzoziem: Notę do
,, JP. Rezydenta Pruskiego, w Interessie Kupcòw Berlińskich, z o-
,, świadczeniem wolności im kontynuowania Processu przeciwko
,, W. Tyzenhauzowi Podskarb: Nadworn: Lit: ułożoną, przyięto.

,, Zdanie Departamentu Woyskowego w Interessie UUr. Wi-
,, gurów, względem niemożności tradowania teraz Dòbr Orynina
,, UUr. Marszyckich, z przyczyny daney po Processie przez Ur.
,, Wigurę Assekuracyi, przyięto.

,, SESSYA 154. Na Memoryał Ur. Straszewicza, że Possessya
,, Zastawna, *quò ad capacitatem Eligibilitatis* na Poselstwa i De-
,, putacye służy, względem zaś innych Urzędòw, każdy mieć po-
,, winien Possessyą Ziemską Dziedziczną, Rezolucyą dano.

,, Na Memoryał Ur. Karońskiego, że za okazaniem Possessyi,
,, Dyploma Nobilitacyi wydane być może, oświadczono.

,, Doniesienie Przewiel: Biskupa Płockiego, iż większa połowa
,, Garnizonu Warszawskiego w Domach przez Kommissyą naiętych,

„ iest ulokowana, Fabrykę około Koszar rozpoczęto, i że Nayia-
„ śnieyszy Pan, mimo Pałacu Ujazdowskiego na Koszary *in perpe-
„ tuam Emphyteusim* oddanego, zastąpić raczył niedostatek na wy-
„ datki tychże Koszar, Officyalistów, i Kancellarye.

„ SESSYA 155. NOTY od J. W. Posła Rossyiskiego, iedną
„ względem więzienia przez UUr. Koziełła, Pilemona Bufała; dru-
„ gą względem rozpędzenia Patrolu Rossyiskiego przez Chłopów
„ Polskich, do Przew: Xiędza Biskupa Kijowskiego należących,
„ podane odebrawszy, Rekwizycye do Ur. Koziełła, i Przew: Xiędza
„ Biskupa Kijowskiego, uczynić zlecono.

„ NOTĘ od Jmci Pana de Caché, względem zawerbowania
„ Poddanych Gallicyi, przez Kommendy Ur. Łuby, i Gwardyi
„ Konney Kor: z żądaniem uwolnienia tychże, podaną, Departamen-
„ towi Woyskowemu kommunikowano.

„ NOTĘ tegoż, względem rozsądzenia Sprawy Rozwodowey w
„ Juryzdykcyach Duchownych Polskich, o Rozwod Xiężny Woie-
„ wodziny Wileńskiey, podaną, Przew: X. Garnyszowi Biskupowi
„ Chełmskiemu, iako do tey Sprawy Delegowanemu, oraz Stro-
„ nie kommunikować zlecono.

„ Na Memoryał Ur. Jasińskiego, Pomoc Woyskową, przez
„ UUr. Miączyńskich do zatradowania Starostwa Liwskiego, pier-
„ wszey Ur. Jasieńskiego Tradycyi podległego, użytą, cofniono.

„ Na Memoryał Ur. Szwykowskiego, w kwestyi, czyli Spra-
„ wa z Regestru Taktowego na obydwoch Repartycyach sądzącego
„ się przypadaiąca, i iuż na iedney Repartycyi z przyczyny, że w
„ nią Deputat wchodzi, na obmowie wisząca, na drugiey Reparty-
„ cyi gdzie tenże Deputat nie iest Sędzą, może być sądzoną? Re-
„ zolwowano, że za wydanemi Przypozwami, może być sądzona.

„ Na Memoryał Ur. Zawadzkiego Imieniem Ur. Przyłuskiego
„ podany, z przyczyny Processu podług stopniów Prawa przewie-
„ dzionego, niemodz zyskać tegoż Ur. Przyłuskiego cofnienia Po-
„ mocy Woyskowey Ur. Więcławskiemu dodaney, rezolwowano.

„ Na Memoryał Szl: Skalskiego, dodania Pomocy Woysko-
„ wey do Exekucyi Processu w Kommissyi Skarbu Kor: na UUr.
„ Szaniawskich otrzymanego, z przyczyny rożności Processu w tey
„ mierze tak w Trybunale, iako i w Kommissyi toczonego, niemodz
„ zyskać Pomocy Woyskowey, uznano.

„ SESSYA 156. Z Departamentu Cudzoziemskiego Nota od-
„ powiednia J. W. Posłowi Rossyiskiemu, względem uwolnienia
„ Szl: Bufała, i uczynienia Sprawiedliwości ułożona, przyięta.

„ Z tegoż Departamentu Nota, do tegoż J. W. Posła z żąda-
„ niem dokładnieyszey informacyi, ktorzy w szczegulności Chłopi
„ rozpędzili Patrol Rossyiski, ułożona, przyięta.

„ Na Memoryał Ur. Starosty Radomskiego, wystawienia Izby
„ Sądowey, Wieży, i Archiwum z Rozwalin Zamku, dozwolono.

„ Explikacye Departamentu Woyskowego, w Interessie Ur. Gi-
„ życkiego, względem niemożności cofnienia Pomocy Woskowey na
„ rzecz Ur. Baławskiey przydaney, z przyczyny, że wszelkie sto-
„ pnie do zyskania Pomocy Woyskowey znalezione; tudzież w In-
„ teressie Ur. Stołowskiey, względem niemożności dodania teraz tey-
„ że Pomocy, dla niedopełnionych wszelkich zachodzących uroczy-
„ stości, za sprawiedliwe uznane.

„ Plan Dyslo-

„ Plan Dyzlokacyi Woyska Kor: Dywizyi Ukraińskiey i Po-
„ dolskiey przez Departament Woyskowy ułożony, przyięto.

„ Na przełożenie Departamentu Woyskowego, pomoc Woysko-
„ wa do powtórnego wprowadzenia UUr. Kossowskich Starostów
„ Sieradzkich do Dobr Bychawa, i innych, z których byli gwałto-
„ wnie wyparci, przydana.

„ Na Memoryał Ur. Czyża, przeciwko Dekretowi Oczewiste-
„ mu Trybunału Lit: użalaiącego się, że Rada nie ma mocy wda-
„ wać się *in Judiciaria*, oświadczono.

„ Na Memoryał Ur. Kuszla Stolnika Podlaskiego, względem
„ nie sądzenia przez Deputatów Kompromissu, i w iakich Spra-
„ wach mogą być zapisywane Kompromissa, oraz względem Kar,
„ iakie Prawo oznaczyło na wzruszaiących Sprawy zakwitowane,
„ zgodnie z Prawem Rezolucyą dano.

„ Na Memoryał Ur. Lingenau imieniem Ur. Potockiego, gdzie
„ Sprawę o Wieś Łopatywskie na Kommissyi Barskiey nie rezolwo-
„ waną, z przyczyny ustałey tey Kommissyi, kończyć ma, zapytu-
„ iącego się; że do Sądu przyzwoitego, rezolwowano.

„ SESSYA 157. NOTĘ od Jmci Pana Rezydenta Pruskiego,
„ z zażaleniem się na Ur. Juskę Obywatela Polskiego, i Żyda Smi-
„ dela, iakoby ci Kommissanta Kupca Miasta Memla aresztować
„ mieli w Dobrach Diakowice Ur. Chrapowickiego, podaną, temuż
„ Ur. Chrapowickiemu kommunikować naznaczono.

„ Z Departamentu Cudzoziemskiego Notę odpowiednią do Jmci
„ Pana de Caché, z przyłączoną Explikacyą Ur. Turkuła, ułożoną,
„ przyięto.

„ Na Memoryał Ur. Giżyckiego, z przyczyny zaświadcze-
„ nia przez Sąd Dobrom nieprzyzwoity, Processu Ur. Batowskiey,
„ pomoc Woyskową cofnięto.

„ SESSYA 158. Na przełożenie Przew: X. Kanclerza W. Ko-
„ ronnego, o niezakończoney dotąd Sprawie Ur. Warszyńskiego o
„ wpadnienie za Granicę, i zabicie Kozaka Rossyiskiego, oraz zra-
„ nienie Kommendanta Pikiety, zlecono Departamentowi Sprawie-
„ dliwości, aby Sędziowie Pograniczni, za umówieniem się z Sę-
„ dziami Rossyiskiemi, Sprawę tę *etiam extra Cadentiam* rozsą-
„ dzili.

„ Na zapytanie Grodu Radomskiego, względem bliższości
„ Opiek w dwóch Sądach wyiednanych, Rezolucyą tey kwestyi Są-
„ dowi zostawiono.

„ Na Memoryał Ur. de Witte, przydania pomocy Woyskowey
„ do wprowadzenia siebie do Dobr Turczynowki żądaiącego; z
„ przyczyny, że Ur. Omieciński Possessor zastawny nie iest *con-
„ victus*, teyże pomocy odmowiono.

„ SESSYA 159. Na Notę od J.W. Posła Rossyiskiego, z przy-
„ łączonym Listem Sędziów Pogranicznych, o nierozsądzenie Spra-
„ wy Ur. Warszyńskiego, oraz z zażaleniem na dawane schronie-
„ nie zbiegłym Poddanym Rossyiskim, także aresztowanie Osób,
„ tychże zbiegłych ścigaiących, odebrawszy, na nie: co do Sprawy
„ Ur. Warszyńskiego, że iuż zalecenie Sędziom Pogranicznym iest
„ dane do rozsądzenia teyże Sprawy, nawet *extra Cadentiam*; a co
„ do innych zażaleń, że będzie uczyniona sprawiedliwość, i satys-
„ fakcya, aby tylko w tey mierze dostateczna dana była informa-
„ cya, odpowiedź dano.

„ Na Memoryał Ur. Dziedzickiego, że Kondemnata *in lucro*
„ *cassationis Processûs* otrzymana, zastanawia Exekucyą tegoż Pro-
„ cessu, deklarowano.

„ SESSYA 160. NOTĘ od Jmci Pana Rezydenta Pruskiego,
„ względem wymaganego na Komorze Dybow Cła od Drzewa przez
„ Obywatelów *Territorium* Toruńskiego, z Lasów Pruskich wypro-
„ wadzonego, podaną, Kommissyi Skarbu Kor: kommunikowano.

„ SESSYA 161. Z Departamentu Cudzoziemskiego Notę od-
„ powiednią do Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z oświadczeniem,
„ że zażalenie o wybieranie Cła od Drzewa kommunikowane iest
„ Kommissyi Skarbu, oraz z żądaniem odpowiedzi od tegoż Jmci
„ Pana Rezydenta na Notę dawniey, względem wymagania na Ko-
„ morach Pruskich od Drzewa rzeką Wartą i Odrą przez Kupców
„ Poznańskich do Szczecina spławianego, zamiast dwóch, pięćdzie-
„ siąt od sta Procentu, podaną, przyięto.

„ NOTĘ Od Jmci Pana Rezydenta Pruskiego z zażaleniem się
„ o Cło od Soli na Komorze Polskiey Dybow wybierane, podaną,
„ Kommissyi Skarbowey kommunikowano.

„ NOTĘ Tegoż Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, względem
„ odmówienia pomocy Woyskowey do Dobr Krotoszyna, i innych
„ padaną, Departamentowi Woyskowemu oddano.

„ SESSYA 162. NOTĘ od Jmci Pana Rezydenta Pruskiego,
„ z zaskarżeniem Ur. Sławińskiego o wpadnienie za swym Pisarzem
„ zbiegłym do Pruss, i onego tamże postrzelenie, podaną odebra-
„ wszy, żądać w tey mierze explikacyi od Ur. Sławińskiego, Depar-
„ tamentowi Cudzoziemskiemu zlecono.

„ Z Departamentu Cudzoziemskiego Notę do Jmci Pana Rezy-
„ denta Pruskiego, z Excerptem Memoryału W. Gurowskiego Ka-
„ sztelana Gnieźnieńskiego, na Officyalistę Komory Pruskiey, o
„ gwałtowności zażalaiącego się, ułożoną, przyięto.

„ Na zapytanie Departamentu Woyskowego, względem Gła-
„ dziszewskiego w Dubnie aresztowanego, czyli ten ma być uwol-
„ niony, lub do Gallicyi oddany, Notę do Jmci Pana Rezydenta
„ Cesarskiego podać zlecono.

„ Na Memoryał Ur. Bukowieckiego w kwestyi, czyli Offi-
„ cyalista Skarbowy nierodowity Szlachcic, albo Nobilitowany, nie
„ dopełniwszy warunków Prawa, może się mieścić na funkcyi Skar-
„ bowey, lub nie? Ze Prawa w tey mierze są iasne, i żadnemu
„ nie podlegaią tłumaczeniu, oświadczono,

„ Na Memoryał Ur. Wądołkowskiego Sędziego Grodzkiego
„ Ostrołęckiego, co do Kondemnat *stante functione* na Konsylia-
„ rzach otrzymanych, czyli te do Elekcyi na drugie dwa lata prze-
„ szkadzać maią Konsyliarzowi? Rezolucyą tego Stanom Rzeczy-
„ pospolitey zostawiono; a co do Processu w dwóch Juryzdykcyach
„ po przyznanym *Forum* w iedney Sprawie otrzymanego, że ten
„ za obiekcyą do sprawowania Funkcyi Publicznych używanym być
„ nie może; Co zaś do Kondemnaty iedney otrzymaney, chocby
„ kto po niey i lat kilka Sprawy nie popierał, stosownie do Pra-
„ wa Roku 1776. i poprzedzonych Rezolucyi, odpowiedź dano.

„ Memoryał odpowiedny W. Xiędza Steckiego Biskupa Łuckie-
„ go, w zażaleniu wybierania *Cathedratici*, Przew: X. Kanclerzo-
„ wi W. K. celem uskutecznienia poprzedzoney Rezolucyi, oddano.

„ Zda-

„ Zdanie Departamentu Skarbowego na Memoryał Miasta Kra„ kowa, względem prozb tegoż Miasta, przyięto.

„ SESSYA 163. Dla niekompletu *vacat.*

„ SESSYA 164. Na przełożenie Departamentu Woyskowego, „ iżby Zołnierz z wykroczenia w marszu popełnionego nie był po„ ciągany do Sądu Cywilnego, Proiekt do Uniwersału Departa„ mentu Sprawiedliwości ułożyć zlecono.

„ Explikacyą Departamentu Woyskowego, względem przyda„ nia pomocy Woyskowey Ur. Godlewskiemu, za sprawiedliwą „ uznano.

„ Za przełożeniem Departamentu Woyskowego, w interessie „ Ur. Kotuńskiego i Hulewicza, przydanie pomocy Woyskowey „ uznano.

„ Na Memoryał Wieleb: Xiędza Oskierki Prezyduiącego na „ Kommissyi *Boni Ordinis* w Grodnie, względem Kwater dla Woy„ ska w czasie Seymu, że Rezolucya *in simili* dla Miasta Warsza„ wy, i dla Grodna służyć powinna, oświadczono.

„ Proiekt przez Departament Sprawiedliwości, względem uni„ knienia kollizyi *de Foro* w Juryzdykcyach *ultimarum Instantia*„*rum* na Seym ułożony, *ad Archivum* Rady oddano.

„ SESSYA 165. Na wniesienie W. Marszałka Rady, zwery„ fikowanie z Mappami Słupów Granicznych od ściany Cesarskiey „ postawionych, przez Kommendy pobliższe dopełnić miane, De„ partamentowi Woyskowemu zlecono.

„ NOTĘ Ministra Rezydenta Saskiego, względem Paszportu „ dla Kommendy Saskiey, i koni skupionych żądanego, podaną, „ Kommissyi Skarbowey i Departamentowi Woyskowemu kommu„ nikowano.

„ NOTĘ Od Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z explikacyą „ na zażalenie W. Gurowskiego Kasztelana Gnieźnieńskiego, i „ drugą względem sporów na Pograniczu Sląskim ułatwienia, ode„ brano.

„ Na Doniesienie Departamentu Woyskowego, przydanie po„ mocy Woyskowey Ur. Sopoćkom do maiętności Nowydwor przez „ Xięcia Massalskiego wypartym, naznaczono.

„ Zdanie Departamentu Woyskowego, względem przydania „ pomocy Woyskowey do Exekucyi Processu U. Suskiego, na Wieleb: „ Xiędzu Mdzewskim otrzymanego, iako nie tylko przez Staro„ stę, lecz i Podstarostę o dostateczności zaświadczonego, przyięto.

„ Na Memoryał W. Oborskiego Kasztelana Ciechanowskiego, „ Prezyduiącego na Kommissyi Graniczney między Starostwem Su„ leiowskim, a Dobrami Dziedzicznemi Chrzesnym, z odwoła„ niem się do Prawa Roku 1768. Kommissyą na to Rozgranicze„ nie wyznaczaiącego, Rezolucyą dano.

„ Na Memoryał Ur. Chmielewskiego imieniem W. Komoro„ wskiego Kasztelana Bełzkiego, o przydanie pomocy Woyskowey „ do wrocenia W. Kasztelana do Intrat Starostwa Stulińskiego, oraz „ na odpowiedź Ur. Baczyńskiego imieniem W. Rzewuskiego da„ ną, Rezolucyą żądaną do rosprawy Sądowey zawieszono.

„ SESSYE 166. i 167. Dla niekompletu nie doszły.

„ SESSYA 168. NOTĘ od Jmci Pana de Caché, z żądaniem „ przytrzymania Gładziszewskiego w Dubnie zaaresztowanego, do-

„ póki tenże J. Pan de Caché od Gubernium Lwowskiego nie od-
„ bierze rezolucyi, podaną, odebrano.

„ NOTĘ od Jmci Pana Rezydenta Pruskiego, z zażaleniem
„ na Dekret Trybunału Piotrkowskiego, odsądzaiący pretensyą Jmci
„ Pana Gartenberga w Summie Czerw: Złł: 4000. i tyleż Prowizyi do
„ Substancyi Xcia Prymasa Podoskiego mianą, i z żądaniem wy-
„ znaczenia udzielney Kommissyi podaną, czytano.

„ Na wniesienie Departamentu Woyskowego, pomoc Woysko-
„ wą do wprowadzenia Ur. Kulczyńskiego, i UUr. Gosławskich,
„ do Dobr Tradycyą obiętych, a potym gwałtownie odebranych,
„ przydać zlecono.

„ SESSYA 169. Przed rozpoczęciem Sessyi doniosł W. Mar-
„ szałek Rady J. K. Mości, i Radzie, o złożonych u Laski na W.
„ Xciu Sułkowskim Woiewodzie Poznańskim Kondemnatach, że ie-
„ dnak z obiekcyą tych Kondemnat, ani Aktor, ani Plenipotent nie
„ okazał się; W. Xże Woiewoda, iako dawniey obrany Konsyliarz,
„ przysięgę wykonał.

„ Na teyże Sessyi czytane były dwie Noty J. W. Posła Ros-
„ syiskiego, z zażaleniem na Dekret Assessoryi Koronney, w Spra-
„ wie między niektóremi Mieszczanami Warszawskiemi, a Szlachtą
„ Dyssydentską Konfessyi Auszpurgskiey dnia 29. Marca Roku bie-
„ żącego zaocznie ferowany, oraz z przełożeniem, że ten Dekret
„ iest Traktatom, Juryzdykcye dla Dyssydentów stanowiącym, prze-
„ ciwny; tudzież z dopraszaniem się, aby Rada pomoc Woyskową
„ do Exekucyi Dekretów Synodów i Konsystorzów Dyssydentskich
„ dodawać zleciła; Także z zażaleniem się na obeyście z Ducho-
„ wieństwem Greckim Nieunickim, i z przełożeniem smutnych dla
„ Kraiu skutków, ieźliby tym zażaleniom nie była uczyniona sa-
„ tysfakcya, z oświadczeniem nakoniec, że publiczney o to na Sey-
„ mie żądałby satysfakcyi i ukarania, gdyby to Rada odmówiła, i
„ gdyby rzeczony Dekret nie miał być od Rady za nieważny ogło-
„ szony, i zalecenia wymazania onego z Aktów. Na co następu-
„ iąca dana Rezolucya. Ze Dekret Kontumacyiny, ile zaskarżony,
„ Exekucyi mieć nie powinien, i za naypierwszą Sądów Assessor-
„ skich Kor: wspólnego z Assessorami Dyssydentskiemi Sądu Ka-
„ dencyą zniesiony i zmazany być ma. Co żeby się stało nieochy-
„ bnie, przykazano Sądowi Assessorskiemu Kor: oświadczono oraz,
„ iż wszystkie Dekreta Synodalne i Konsystorskie Dyssydentów dla
„ Exekucyi mieć będą od Departamentu pomoc Woyskową. *Na tę*
„ *Rezolucyą dana Explikacya, iż Rada do politycznych Interessów*
„ *stosować się musiała, unikaiąc konsekwencyi z podanych Not wy-*
„ *niknąć mogących.*

„ Do wniesienia W. Małachowskiego Konsyliarza Rady, aby
„ WW. Pieczętarze, zwyczaiem innych Juryzdykcyi, Sentencyonarz
„ i Regestr na przyszłey Kadencyi obrowey ustanowili, przychy-
„ lono się.

„ SESSYA 170. Nic nie ma Prawu przeciwnego.

„ SESSYA 171. Z Departamentu Cudzoziemsk: Notę odpo-
„ wiedną do J. W. Posła Rossyiskiego, z uwiadomieniem o uwol-
„ nieniu Szlach: Buffała, i oświadczeniem czynienia sprawiedliwo-
„ ści ułożoną, przyięto.

„ Z tegoż Departamentu Notę odpowiedną do tegoż J. W. Po-
„ sła z Explikacyą Wieleb: Xiędza Pałuckiego Officyała Kiiowsk: w

„ okoli-

„ okoliczności rozpędzenia Patrolu Rossyiskiego, oraz z oświadcze-
„ niem iak nayprędszego tey Sprawy rozsądzenia zalecenia, ułożo-
„ ną, przyięto.

„ NOTĘ JP. de Caché, z zażaleniem na Sąd Ziemski Czer-
„ ski, Xiężnę Lubomirską Marszałkową W. Koron: do zapłacenia
„ Summy Czerw: 556. przez XX. Missyonarzy Lubelskich, u Xcia
„ Lubomirskiego lokowaney, i przez tegoż na Dobrach w Gallicyi
„ zapisaney, i z żądaniem uwolnienia od płacenia tey Summy w
„ Polszcze, podaną, Departamentowi Sprawiedliwości kommuniko-
„ wać zlecono.

„ Z Departamentu Cudzoziemskiego Notę do JP. Rezydenta
„ Pruskiego, z Explikacyą Ur. Sławińskiego ułożoną, przyięto.

„ Z powodu Explikacyi do Noty JP. Rezydenta Pruskiego, w
„ Interessie W. Gurowskiego przyłączoney, że Importacya Zboża
„ z Polski do Szląska iest zabroniona, wyrażaiącey; Nota z prze-
„ łożeniem niezgodności tego zakazu z Traktatem, do tegoż Jmci
„ Pana Rezydenta, podana.

„ NOTĘ od JP. Rezydenta Pruskiego z żądaniem, aby Instru-
„ ment Zapisu Zastawy na Dobrach Delatyszach, przez Xiążąt Ra-
„ dziwiłłow był oddany Bankowi Krolewskiemu, podaną, Departa-
„ mentowi Sprawiedliwości kommunikowano.

„ NOTĘ do JP. de Caché odpowiednią, w Interessie rozwo-
„ du Xiężney Radziwiłłowey, podano.

„ Na Memoryał Ur. Referendarza Koron: Wyznaczenie Pen-
„ syi dla Pisarza Sądow Referendarskich żądaiącego, polecić tego
„ Seymuiących Stanom oświadczono, rownież i Ur. Pisarza Ziem-
„ skiego Sieradzkiego.

„ SESSYE 172. i 173. Dla niekompletu nie były.

„ SESSYA 174. Z Departamentu Cudzoziemskiego wniesio-
„ na była Nota do JP. Rezydenta Pruskiego, z ponowieniem wszyst-
„ kich przełożeń i zażaleń w ciągu dwuletniego urzędowania Rady
„ czynionych, iako to: w okolicznościach obarczonego handlu,
„ względem zakazu Importacyi rozmaitych Produktow Polskich do
„ Pruss i Szląska, względem Cła nad Opis Traktatu pomnażane-
„ go, i na niektore Artykuły aż do 50. od sta podniesionego, wzglę-
„ dem wysokiey Taxy produktow, względem ustanowionego Cła, o
„ obowiązku o tym donieść Stanom Rzplitey na Seymie, i że nie iest w
„ stanie donieść o skutkach tego, gdyż Noty Iey są bez odpowie-
„ dzi, z żądaniem oraz odpowiedzi na to wszystko, ta Nota przy-
„ ięta.

„ NOTA JP. de Caché, z zażaleniem na Ekonoma Dobr Jar-
„ mogory, o wkroczenie z 200. Ludźmi do Gallicyi, i wykoszenie
„ Łąki, podana; Stronie zaskarżoney kommunikowana.

„ Na Memoryał Ur. Paulitza, przydanie Pomocy Woyskowey
„ do Dobr Krotoszyna zaskarżaiącego, zdanie Departamentu Woy-
„ skowego przyięto.

„ SESSYA 175. Dla niekompletu *vacat*.

„ SESSYA 176. NOTĘ odpowiednią JP. Rezydenta Pruskie-
„ go, z oświadczeniem, że Krol Jmć Pruski nic nie znalazł prze-
„ ciwnego Rozkazom danym, aby się nie oddalano od treści Kon-
„ wencyi, że Cła są też same, ktore umowione były z Polską, że
„ Taryffa nie tylko podniesioną nie była, ale w niektorych Arty-
„ kułach zredukowana; a co do innych okoliczności oświadczył Jmć

„ Pan Rezydent, że ziedna obiaśnienia, i przeszłe Radzie Odpo-
„ wiedź, z powodu ktòrey Noty Xiążę Woiewoda Poznański prze-
„ łożył potrzebę uwiadomienia Examinatorów od Stanów Rzplitey
„ o wszystkich staraniach J. K. Mci i Rady, i odpowiedziach, iakie
„ były.

„ Po przeczytanym Protokule Deputacyi naszey, zaświadczaią-
„ cym Czynności i Rezolucye Prześwietney Rady, dopełnia się obo-
„ wiązek przez złożenie onegoż u Laski Seymowey. Xiądz Gabry-
„ el Wodziński Biskup Smoleński, Deputowany z Senatu do Exa-
„ minowania Czynności Rady Nieustaiącey mpp. Jòzef Mycielski
„ Wda Inowrocławski, Deputowany z Senatu do Examinowania
„ Czynności Rady mpp. Ankwicz Kasztelan Sandecki, Deputowa-
„ ny z Senatu z Prow: Mało-Polskiey mpp. Hieronim Xiąże Radziwiłł
„ Podkom: W. W. X. Lit: Poseł Wileński, Deputowany od Stanòw
„ Rzplitey do Examinu Czynności Rady Nieustaiącey mpp. Jò-
„ zef Chrapowicki Instygator W. X. Lit: Poseł Starodubowski, De-
„ putowany od Stanòw Rzplitey do Examinowania Czynności Rady
„ Nieustaiącey mpp. Adam Woyniłowicz Podkomorzy i Poseł Wo-
„ iewodztwa Nowogrodzkiego, Deputowany od Stanòw Rzplitey
„ do Examinowania Rady Nieustaiącey mpp. Jan Jeleński Pisarz
„ Dekretowy W. X. Lit. Poseł Mozyrski, Delegowany do Examino-
„ wania Czynności Rady Nieustaiącey mpp. Jòzef Wybicki Poseł
„ Wwdztwa Kaliskiego, Delegowany do Examinowania Czynności
„ Rady Nieustaiącey mpp. J. Z. Kretkowski Starosta Przedecki,
„ Poseł z Wzdtwa Brzeskiego-Kujawskiego, Delegowany do Exami-
„ nowania Czynności Rady Nieustaiącey mpp. Izydor Woyciech
„ Kosiński Stol: Ziemi Zawskrz: Poseł z Wzdtwa Płockiego, Dele-
„ gowany do Examinu Rady Nieustaiącey mpp. Ignacy Cieciszowski
„ Ziemski Liwski, i Sądòw Marszałkowskich Koron: Sędzia, Poseł
„ z Ziemi Liwskiey, Deputowany do Examinu Rady, i w teyże
„ Deputacyi piòro trzymaiący mpp. Kajetan Bobrownicki Szambe-
„ lan J. K. Mci Poseł Wdztwa Krakowskiego, Deputowany od Sta-
„ nòw Rzplitey do Examinowania Czynności Rady Nieustaiącey
„ mpp. Jan Radoński Stolnik Powiatu Chęciń: Poseł Wdztwa San-
„ domirskiego, Deputowany od Stanòw Rzplitey do Examinu Czyn-
„ ności Rady Nieustaiącey mpp. Franciszek Kunicki Podkomorzy
„ Chełmski, Poseł teyże Ziemi, Deputowany od Stanòw Rzpli-
„ tey do Examinu Czynności Rady Nieustaiącey mpp. Jako Dele-
„ gowany do Examinu Rady Nieustaiącey podpisuię się Kazimierz
„ Ustrzycki Poseł Wołyński mpp.

Po skończonym czytaniu, tenże Protokuł przez samegoż Jmci Pana Liwskiego do Laski oddany został. Jmć Pan Rzewuski, Poseł Wołyński, prosił o danie głosu *in ordine* podług Prawa przymowienia się do czynioney przez Deputowanych Relacyi. Xiąże Jmć Sapieha Poseł Brzeski-Litewski upraszał Jmci Pana Wołyńskiego, aby mògł wprzòd być czytany Proiekt do zaświadczenia Rady Nieustaiącey. Za danym sobie głosem Jmć Pan Sekretarz Seymowy czytał Proiekt Zaświadczenia Rady w ten sposób ułożony:

Zaświadczenie Czynności Rady przy Boku Naszym Nieustaiącey.

„ Po wysłuchaney przed Nami Kròlem, Senatem, i Posłami
„ Ziemskiemi, Stanami Rzplitey, Relacyi od Delegowanych z po-
„ między tychże Stanòw do examinowania Czynności Rady Nieusta-

„ iącey

„ iącey przy Boku Naszym Krolewskim, kiedy z porządku Seymo-
„ wania przed rozłączeniem Izb, *in ordine* stanowienia Praw nastą-
„ pić maiącym, przychodzi Nam dawać Zaświadczenie Radzie Nie-
„ ustaiącey, wdzięczność przyzwoitą za prace publiczne całey Ra-
„ dzie i Osobom w niey zasiadaiącym oświadczamy, i deklaruie-
„ my, chcąc aby ninieysze Zaświadczenie podług Ustawy w Kon-
„ stytucyą do druku inserowane było.

Po ktorego przeczytaniu, Jmč Pan Rzewuski Poseł Wołyński, mowił w te słowa:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Moy Miłościwy, Prześwietne
„ zgromadzone Rzeczypospolitey Stany! Głosy tylu Godnych Mę-
„ żow Zaświadczenia Radzie Nieustaiącey domawiaiących się, iak
„ pełne sprawiedliwego dla nich szacunku w Sercu moim rodzą uczu-
„ cia, tak dopiero słyszanym zdaniem sprawy z Delegacyi swoiey
„ do Examinu Czynności Radnych wyznaczoney, widziałbym za-
„ spokoioną boiaźń czułego o los Oyczyzny serca, gdyby błędy da-
„ wnieysze Rady Nieustaiącey tę troskliwość moią nie usprawiedli-
„ wiały, gdyby można i kochać Prawo, i o naymnieyszą onego wzgar-
„ dę nie być czułym, gdyby można widząc Narod i Krola, nie pamię-
„ tać, że im winienem wierność i prawdę, gdyby można maiąc przed
„ sobą tylu prawdziwych Oyczyzny Synow, ktorych powinność i
„ chęć chwały tu sprowadziła, nie mniemać, iż pierwsza powin-
„ ność i chwała iest, abym mowił iak myślę i czuię. Nie z Serca
„ iadem prywaty, lub zemsty ukrytey zarażonego, lecz z tego czy-
„ stego źrzodła głos moy wypływa, ktory strofuiąc Radę Nieusta-
„ iącą z niektorych czynności, nieumie dotykać osoby tam, gdzie
„ mu o Urzędzie mowić należy, a ganiąc bezprawie, staie się po-
„ dobnym do owego Człowieka, ktory nudząc się w gmachu nie
„ wygodnym, gdzie wiatry i okropność mieszka, nie łaie Gospo-
„ darza Domu, lecz Architekta, ktory tę tak dziką budowlę stwo-
„ rzył; to iest: mowię tu o sławno-nieszczęślwym Seymie 1775. R.
„ ktory rzucił na duszę dobrego Polaka ziarno wieczney niespokoy-
„ ności, stanowiąc Radę Nieustaiącą; gdy więc dzisiay o zgwałco-
„ nym prawie mowię, pozwolcie P. R. Stany, abym od prawa po-
„ czął. Prawo dopiero wzmiankowanego Roku, wykreślaiąc powin-
„ ność i granice władzy R. N. mowi, iż ona układać będzie Pro-
„ iekta do reformy praw, ktore poda do decyzyi Seymowi. Uni-
„ wersał Rady nakazuiący Starostom uskuteczniać Processa, coż in-
„ nego iest, ieśli nie Proiekt. Przecięż Rada Nieustaiąca Uni-
„ wersałem swoim zamięniła go w Prawo. Mowi Uniwersał ten,
„ iż obiaśnia Prawo 1768. Roku, lecz pilnie i pracowicie czytaiąc
„ Seymu tego Konstytucye, wyznam, iż ani wzmianki o tak ob-
„ szerney władzy Starostow nie znalazłem. Uniwersałem tym
„ zgrzeszyła dwoiako R. N. i udzielaiąc władzy niesłychaney Sta-
„ rostom, gdy bez Pozwu, bez odwodu przeciwney strony, bez
„ czasu czyli Kadencyi do sądzenia, pozwoliła Starostom uskute-
„ czniać Dekreta, wystawiając tychże Starostow na pocisk prześla-
„ dowania prawnego; Nie wątpię ia, iż Uniwersał ten chwalebnym
„ Dobra publicznego duchem wydała Rada Nieustaiąca; godnym
„ w tey Magistraturze Mężom sprawiedliwości; przeto nie ubliżam.
„ Lecz niech mi wolno będzie powiedzieć, iż w tym wieku ze-
„ psutym naypierwszą iest cnotą pełnić powinność swoią, iż są sto-
„ pnie i Urzędy takie, w ktorych miłość Dobra publicznego ma

 „ sobie

„ sobie położoną tamę, w ktorych można być dobrym, lepszym zaś
„ być się nie godzi, i wolę stokroć, żeby żadnego w moim Naro.
„ dzie nie było prawa, niż żeby dawne w pogardzie zostawały, lub
„ żeby one kto bez daney sobie na to od Narodu władzy stanowił. Tro-
„ skliwość Twoia Miłościwy Krolu o spokoyność i bespieczeństwo
„ Rządowi Twemu podległych poddanych, kazała Ci Oycowskie-
„ go przyłożyć starania, aby ułożony był na ten Seym Proiekt,
„ ktory prostą i niewątpliwą uściela drogę, do pozyskania własno-
„ ści ukrzywdzonemu. Miłym dla mnie zostanie urzędowania me-
„ go udziałem, chwalebne W. K. Mci wspierać zamiary, i tym
„ na dobroczynne iego zasłużyć względy; nie mogę zda mi się le-
„ piey z czynow mych zalecić się W. K. Mci, iak gdy w gor-
„ liwości o Dobro publiczne, stanę się Iemu podobnym. Lecz
„ żeby władza wykonywaiąca miała sobie przywłaszczać moc pra-
„ wodawczą, gdyby wolno było Radzie Nieustaiącey gwałcić pra-
„ wo, chocby nawet dla tego, żeby zacierać bezprawia; temu za-
„ wsze przeciwnym poty będę, poki głos przekonania wołać na
„ mnie nie przestanie. Lecz przemilczam na moment o tym Uni-
„ wersale, abym zdrożność i krzywdę prawa w następnych Rezo-
„ lucyach Radzie Nieustaiącey okazał.

„ Seym 1775. Roku podobny do owego wolnego Narodu, orę-
„ żem zwycięzkim w iarzmo obroconego, ktory w niewoli o wolno-
„ ści mowić odważa się, ustawiczną czyni wzmiankę o prawach,
„ ktore co słowo gwałci, właśnie iak gdyby występek stawał się
„ szanownym, że go cnoty ukrywa zasłona; mowi on o Radzie Nie-
„ ustaiącey w Artykule czwartym: w przypadkach, w ktorych nie-
„ masz wyraźnego prawa, Rada Nieustaiąca nie będzie mogła wda-
„ wać się, ale tylko Exekucyi praw pilnować, i tym czasem przy-
„ gotuie Proiekta do napisania nowych praw w takowych okoli-
„ cznościach, i one w Uniwersałach zwołuiących na Seym wyrazi.

„ Rezolucya Rady Nieustaiącey, na Memoryał Jmć Xiędza
„ Andruszkiewicza Opata Bazyliańskiego odpowiedaiąca, znosi
„ prawo Roku 1768. ktore wyraźnie Sukcessorom krwi, dziedziczyć
„ po zmarłych Opatach krewnym iego nakazuie, czwartą część tyl-
„ ko Maiątku zmarłego Opata Klasztorowi wydzielaiąc, prawo zaś
„ 1775. Roku mowi wyraźnie nie o Opatach, lecz o Osobach tyl-
„ ko Duchownych, *ex mensa Communi* żyiących, i w Nowicyacie
„ będących, po ktorych Sukcessyą całą Klasztorowi naznacza; iak-
„ że mogła Rada Nieustaiąca, obiaśniaiąc prawo 1775. Roku, iasno
„ bardzo napisane, uchylać Konstytucyą 1768. Roku, i iaśniey
„ ieszcze wyrażoną, i odpychać właściwych Sukcessorow zmarłego
„ Opata? O iakbym ia żądał, aby Rada Nieustaiąca Konstytucye
„ wszystkie tego Seymu znalazłszy ciemno napisane, uchyliła one
„ zupełnie. W ten czas Wasza K. Mość Przywileie Tronu, cnota
„ nadgrodę, Narod swą chwałę widziałby sobie oddane. W ten
„ czas ta Magistratura pokazałaby się pierwszy raz prawdziwie Na-
„ rodowi użyteczna. Ten iest rozkaz Wspoł-obywatelów moich
„ w Instrukcyi mnie i Kollegom moim uczynioney, abym o uchy-
„ lenie Rezolucyi tey, tak widocznie prawo gwałcącey, iak nay-
„ mocniey upomniał się; będę ia umiał w Izbie Poselskiey wolę i
„ życzenia wspoł-ziomków moich dopełnić, teraz idę do prawa, a-
„ bym znowu wymieniał bezprawia. Konstytucya tylekroć wzmian-
„ kowanego Seymu 1775. Roku, pod tytułem: = o *Departamencie*

Woysko-

„ *Woyskowym*, wyraża, iż Pisarze Woyskowi zasiadać maią *cum*
„ *voce Consultiva*, w przypadku tylko, gdyby kompletu dla nie-
„ przytomności ktorego z Departamentowych nie było; *vocem deci-*
„ *sivam* Pisarzom mieć pozwala, Rezolucya zaś Rady Nieust: nazna-
„ czaiąca nazawsze Pisarzom *vocem decissivam*, znosi to prawo, co wię-
„ ksza: robi Pisarzow nadto udzielnych, gdy będąc dożywotniemi, zo-
„ staną tą Rezolucyą iuż *Consiliarii Nati*, a prawo stanowiące Radę
„ Nieust: chce, aby co lat dwie, taż Rada, i Osoby w niey odmie-
„ niały się. Nie mogę zaś Pisarzow Woyskowych za aktualnych nie
„ uznawać Konsyliarzy, gdy tych samych, co i drudzy, używaią praw
„ i Przywileiow. Słabą nader Rady Nieust: zostanie wymowką ta
„ obrona, iż dwa Seymy daiąc iey Zaświadczenie, wyraziły i Pisa-
„ rzow, o ktorych powiedziały, iż rowne daiemy zaświadczenie i UU.
„ Pisarzom Woyskowym, w Departamencie Woyskowym *vocem de-*
„ *sivam* zawsze maiącym, gdyż omyłka uczyniona w sposobie czyli
„ Formie napisania Kwitu, nie może znosić wyraźnego 1775. pra-
„ wa; gdyż zaświadczenie nie tak iest prawem, iak raczey prawa
„ dopełnieniem. Nie tamuię ia teraz zaświadczenia Radzie Nie-
„ ustaiącey, lecz mowiąc o niey, niech mi się godzi P. R. S. umysł
„ Wasz sprawiedliwą uderzyć uwagą, gdy większość w Radzie mo-
„ cnieyszą być może nad Krola, nad głos cnotliwych, nad wyrok
„ prawa, co za okropne skutki wypływać będą! Co za źrzodła go-
„ ryczy dla tak Dobrego Krola! Co za rozpacz dla wolności. Toż
„ samo mowić można o Rządach, co w Mechanice o ciałach, ie-
„ dnak siła z rowną tęgością mocy dążąca na drugą, sprawuie, iż
„ obiedwie siły w swoiey zostaią istocie i całości. Lecz kiedy
„ wszystkie władze Kraiowe nikną przed władzą Rady Nieustaią-
„ cey, gdy ta staie się podobną do rozległego morza, w swoie
„ łono garnącego wszystkie strumyki i rzeki, iakżeż okropnego o-
„ krętu nie należy nam się spodziewać rozbicia. Biada temu Kra-
„ iowi, ktory do utrzymania praw swych w całości, tylu potrzebu-
„ ie Tłumaczow! podobny on iest do owego Domu, ktory im
„ więcey otoczony podporami, tym bliższe swoie oznacza zepsucie i
„ upadek. Nie iest to zdanie moie, lecz zdanie iednego z nay-
„ większych ludzi, ktory miał ten rzadki zaszczyt, iż był razem
„ prawdziwym Przyiacielem, Nauczycielem, i sługą Henryka IV.
„ zdanie Sullego: = Mnostwo Urzędnikow, mowi on, dla zrozu-
„ mienia praw Kraiowych wyznaczone, oznacza nieuchronny iego
„ upadek. Usłuchał Sullego Henryk, prawa rownie iasne dla wszy-
„ stkich zostały, choć zniosł liczbę do tłumaczenia onych ustano-
„ wionych nie potrzebnych w Kraiu swoim Magistratur. Pomno-
„ żył przez to Dochody publiczne, założył szczęśliwość Narodu,
„ zasłużył na imię Oyca Oyczyzny. O! gdyby pod Twoim Miło-
„ ściwy Krolu Panowaniem, zniesienie tey tak uciążliwey Kraio-
„ wi Magistratury dopełnić się mogło! w ten czas Narod na za-
„ wsze spokoynym, w ten czas W. K. Mość w własnych swych si-
„ łach prawdziwie mocnymbyś się uczuł. P. R. S. winienem su-
„ mnienie moie Bogu, głos moy prawdzie, usługi moie Oyczyznie
„ i W. K. Mości. Niech mi kto wprzody odbierze sumnienie „ głos,
„ chęć usług moich, w ten czas zapomnę, żem iest ginących za
„ wolność Polakow Potomkiem, że Maiątek i krew moia iest Oyczy-
„ zny moiey własnością, że mam umysł niepodległy, i żem od wol-
„ lnych Obywateów na wolny Seym, wolny Poseł.

 Po skoń-

Po skończoney mowie J. P. Rzewuskiego Posła Wołyńskiego, Xże Jmość Sapieha Poseł Brzeski-Litewski, przymówił się w tych wyrazach:

„ Lubo Praw świętość zdaie się dostateczną Przywileiów twier- „ dzą, nieszczęśliwe atoli zdarzenia Polszcze doświadczać dały, „ że skutek Ustaw Kraiowych przeciwne iemu tamowały okoli- „ czności.

„ Dobrowolnym złączone ogniwem Xięstwo Litewskie z Koro- „ ną Polską, przy Unii ostrzegło sobie równość Prerogatyw, na „ których Alternata Seymu zagruntowana została. Ciąg posłuszeń- „ stwa temu przepisowi, trzydziestodwóletney doznał przerwy. Zo- „ stawiono było W. K. Mci Rząd w przyzwoite wprowadzić karby, „ i to wrócić Prowincyi naszey, co iey było własnością.

„ Staiemy za Twoim Uniwersałem na Seym Wolny do Grodna „ obrani Posłowie, a powinność przez pierwszy punkt Instrukcyi „ ułożona, z własnym zgodna uczuciem, każe złożyć u Tronu W. „ K. Mci, hołd tey wdzięczności, którą iuż na tylu współ-Ziom- „ ków naszych czytałeś twarzach, i która w sercach naszych do „ grobu niezmazaną zostanie.

„ Dobry Król w swych dziełach, nie w pochwałach, sławy, a w „ skutkach, nie w wyrazach szukaiący dowodów miłości Narodu, ma- „ ło zwykł cenić oświadczenia; Zostawuię zatym szczęśliwszey „ przyszłości istotnieysze Ciebie, Nayiaśnieyszy Królu! przekona- „ nie o wierności i przywiązaniu Tobie powinnym, tym czasem „ na ich dowód przystępuię do ścisłego wykonania moich obo- „ wiązków.

„ Pierwiastki Seymowania w skrytości dotąd dozwalały nam „ tylko wypłacać się Oyczyznie z długu Obywatelstwa, zdolnych „ współ-Ziomków do Magistratur wybiorem, roztrząsanie kończą- „ cych swoie czynności, otwiera nam teraz słusznością tchnące usta.

„ W wolnym Narodzie koleyno Obywatele do Urzędów woła- „ ni, ieżeli tę maią korzyść, że ie lepiey poznali, ściśle dozie- „ rać Następców swoich za konieczny mieć powinni obowiązek.

„ Zasiadaiący przez wybór Stanów lat cztery w Radzie Nie- „ ustaiącey przy Boku W. K. Mci, doznałem iak w Konsyliarskiey „ Funkcyi, i ciężko być niezdrożnym, i można się stać Kraiowi „ uciążliwym.

„ Lecz nie iest pora mówienia o Ustawach Rady, dziś tyl- „ ko wolno mówić o czynnościach, gdy więc nie można czynić „ iakby trzeba, czyńmy co można, a ieśli zupełnie losów współ- „ Braci naszych poprawić nie w naszey sile, zmnieyszaymy ich „ cierpienia.

„ Ze wszystkich zdrożności Rady, naywiększym grozi niebe- „ śpieczeństwem, przywłaszczanie sobie mocy Prawodawczey, nie „ można zatym o nię być dość troskliwym.

„ W dobrym celu utworzony, w brew Prawu napisany Uni- „ wersał o Exekucyach Processów, trwoży i zasmuca nie dopiero „ Obywatelstwo; nakazanie przezierania Processów, i *pro exequi-* „ *bili*, lub *inexequibili* onych uznania Starostom, oczywistą w so- „ bie niesie Legislacyą, bo Prawo 1668. Roku mówi: *Ze Starosto-* „ *wie, lub ich Urzędy*, nie zaś Starostowie i ich Urzędy, *ma-* „ *ią exekwować*, ale nie stwierdzać, lub niszczyć Dekreta.

„ Rada

„ Rada podzieliła czynności na dwie części, nakazuiąc Staro-
„ stom rozeznawać, a ich Officyalistom exekwować Processa. Utwo-
„ rzyła tedy nayprzód nowe w Starostach iestestwo, dodała im no-
„ wey Prerogatywy, czyniąc ich Sędziami Ziemskich wyroków,
„ justifikacyą Processów, Sądowniczą czynność dozwoliła partyku-
„ larnie sprawować Starostom; nakoniec roztrząsaniem Trybunal-
„ skich Kondemant, niższych nad Zwierzchność, wywyższyła; a tak
„ czworako wdała się w Ustawę iednomyślności Zgromadzonych
„ tylko Stanów zostawioną.

„ Przestąpienie Prawa przyniosło podług zwyczaiu, i niepo-
„ myślne z onego dla Obywatelstwa skutki; nie obowiązani sie-
„ dzieć przy Grodach swoich Starostowie, częstokroć w dalekich od
„ niego mieszkaią kraiach, Namiestnicy ich władzy w zupełnym
„ tylko mogą komplecie czasu Kadencyi nakazywać wykonanie Pro-
„ cessów, Obywatel zatym nie może ieno doznawać przykrey zwłó-
„ ki, a czasem i upadku, pośpiechu potrzebnego interessu.

„ Lecz strasznieyszą ieszcze stała się ta Rezolucya, rozszerza-
„ iąca nad zamiar władzę Starościńską.

„ Gdzie część Obywatelów może bezkarnie uciskać drugą,
„ tam iuż niemasz wolności, niemasz Rzeczypospolitey, a że bez-
„ karnie mogą wstrzymywać Exekucye Processów Starostowie, wi-
„ docznie okazuie to, że za iey wstrzymanie żadnego do odpowie-
„ dzi nie maią mieysca, bo Officyalista za złe Exekucye Processów
„ karany bywa w przyzwoitey Juryzdykcyi, lecz gdy mocy rozpo-
„ znawania stopniów Prawa, przez Starostów niema *in toto Co-*
„ *dice*, nie znaydziem zatym na nich ni Sądu, ni Sprawiedli-
„ wości.

„ Cel ucisku dozwolił Starostom w Litwie przez wymyślone
„ motywa ciągnąć do Taktowych Regestrów, stać się nieiako współ-
„ Ziomków tyranami.

„ Rada Nieustaiąca, coby miała przygotować Proiekt do uwol-
„ nienia Obywatelów od tey przemocy, na nierównie większą wy-
„ stawiła Obywatelów Koronnych, oddaiąc ich maiątki w ręce
„ Starostów, którzy nie tylko swoich, ale i obcych Juryzdykcyi
„ wyroków skutki zatrzymywać mogą.

„ Ganiąc atoli błędy Rady, trudno nie znaleść iakoweyściś onych
„ wymówki, w błędach Seymowych tym cięższych, że im wię-
„ ksza władza, tym szkodliwszą nawet w niey się staie niebaczność.

„ Od Roku 1776. czasu zamieszania iasnego porządku sprawie-
„ dliwości, Seym każdy naganiał Rady Rezolucye przeciwne Pra-
„ wu o Exekucyi Processów, a nie myślił o wyświeceniu prawideł,
„ iak gdyby zbłąkanego upomnieniem bez wskazania drogi na tór
„ dobry wprowadzić można. Z zadawniałych błędów rodziły się
„ nowe, a z tych nie wynikło tylko źrzódło grzechów dla Rady,
„ źrzódło nagan Rady dla Seymów, i przez to zmitrężenie drogie-
„ go Obradom poświęconego czasu.

„ Jaśnieie wprawdzie Oycowskim Jego Królewskiey Mości sta-
„ runkiem utworzony promień nadziei, że Proiekt o Exekucyi De-
„ kretów w Radzie ieszcze 1778. R. ułożony, a przez zwykłą no-
„ wości boiaźń, na Seymach nie przyięty w Prawo, ile po kom-
„ munikacyi onego Woiewodztwom, iuż dziś zamieniony zostanie.

„ Lecz gdy od przyszłości pewność często daleka, mówić o
„ Uniwersale Prawodawstwo w sobie zawieraiącym, *in ordine* uchy-

,, lenia iego, po rozłączeniu Izb miałem za powinność, bo to iest
,, każdego dobrze myślącego Axyoma, że gdzie iest złe, tam tyl-
,, ko na zniszczeniu onego, dobre, być może ustanowionym.

,, W ciągu doniesień o Czynnościach Rady dała się słyszeć Re-
,, zolucya rozciągaiąca Prawo 1775. R. o Bazylianach *ex Communi*
,, *Mensa* żyiących; przeciw tey gdy same Prawo wzmiankowane
,, przez J. W. Wołyńskiego mówi, mnie w tak świattym Kole tłu-
,, maczyć go nawet nie należy, i tę tylko wspomnę uwagę, że przy-
,, kład zagranicznych Kraiów publicznym większą część Ducho-
,, wnych Intrat poświęcaiąc wydatkom, i do naszego Obywatelstwa
,, przeniosł się umysłów. Instrukcye Woiewodzkie (w szczególno-
,, ści moia) tłumacze prawdziwe żądań Szlacheckich, zaczynaią
,, zawierać w sobie zmnieyszenie Xiężych dochodów; zdaie się za-
,, tym potrzebą samego Duchowieństwa, żeby zbyt wielkich nie-
,, wyciągali zysków, by iak nadto wysokie gmachy prędszego nie
,, ściągnęły wywrotu.

,, Rozpis względem zasiadania zawsze *cum voto decisivo*, w
,, Departamencie Woyskowym Pisarzy tegoż Departamentu, dawno
,, znaiomy nayodleglejszym Prowincyom, znak górliwości i dbało-
,, ści, a Praw zachowania, godnych Konsyliarzy J. W. Rzewuskie-
,, go Pisarza Polnego Kor: i J. W. Potockiego, wart iest Zgroma-
,, dzonych Rzplitey Stanów zastanowienia.

,, Powod tego Przywileiu znaydować chcieli WW. Pisarze w
,, Kwicie dla Departamentu 1780. Roku przez Seym danym, te sło-
,, wa zawieraiącym. *Kurdwanowskiemu i Olędzkiemu Pisarzom, za-*
,, *wsze* cum voto decisivo *zasiadaiącym w Departamencie.*

,, Lecz niech mi się godzi zapytać, iak można tak daleko
,, krzywdzić Marszałka Seymowego, i Deputowanych pod ów czas
,, do Konstytucyi, ażeby twierdzić, iż oni mogli umieścić w Kwi-
,, cie pod większość głosów podpadaiącym *materiam Statûs* iedno-
,, głosnością mogącą się tylko stanowić, i iak podobna mniemać,
,, aby Zgromadzone Stany tak mało bacznemi były o porządek
,, Seymowania, lub żeby chcieli Pisarzy Woyskowych nad samych
,, wywyższyć Hetmanów, z których ieden tylko będący w Radzie,
,, Radne może decydować materye, a wyraz ogulny *zawsze*, Pisa-
,, rzów w wieczystych przemieniłby Konsyliarzy.

,, Sprawiedliwiey więc twierdzić, że to słowo wzięte było do
,, zasiadania Pisarza *cum voto decisivo* zawsze, wtedy, gdy on for-
,, muie komplet, podług Konst: 1775. Roku; Gdyby nowa w tym
,, miała się znaydować Ustawa, znaleźlibyśmy przynaymniey ten
,, wyraz: *odtąd postanawiamy*.

,, Lecz go być nie mogło, bo Kwit na przeszłość, nie na przy-
,, szłość pisany, nie obeymuiąc Urzędów, tylko Osoby, wdzięczności
,, lub nagany szczególnie tego, kto Funkcyą sprawuie, tykać się mo-
,, że; a nadto Konstytucye iasne być powinny, i nie zawierać Ap-
,, pendyxów, które są dawnemi Prawami zakazane.

,, W reszcie choćby Prawo wzwyż wzmiankowane, iakie oka-
,, zać chciało dobrodzieystwo, to nie mogło się ściągać z samego
,, brzmienia Konst: 1780. tylko do WW. Kurdwanowskiego i Olędz-
,, kiego, ani ich Następców, choć wartych ze wszech miar sza-
,, cunku i poważenia.

,, Znam ia to dobrze, że szczupła liczba składaiących Konsy-
,, liarzy Departament, i częstokroć potrzebnych wyroków zwłoka

,, znala-

" znalazłaby zaradzenie w przydaniu do onegoż członków. Lecz
" nic nie może być prawnym, co prawnie nie iest iasno i w cza-
" sie stanowionym. Niech między materyami *Statûs* iednomyślność
" nada WW. Pisarzom Woyskowym moc zasiadania zawsze *cum*
" *voto decisivo* w Departamencie, ia się od powszechności nie
" odpiszę, spodziewaiąc się, iż przy nowey tworzoney Prerogaty-
" wie słuszność Zgromadzonym Stanom przywiedzie na pamięć da-
" wnieyszą dla Starszych Urzędników Woyskowych, którym do-
" piero w 1776. R. los chciał, aby odięto moc zasiadania *cum voto de-*
" *cisivo* w Kommissyach Woyskowych zawsze i do wszelkich Kom-
" missyi tyczących się czynności.

" Mówiąc o nowych na przyszłość Proiektach, trudno mi nie
" okazać zadziwienia nad tym, iż nie widziem, aby iakowe były przy-
" gotowane na Seym od Rady, mimo Konst: 1775. i 1776. wyra-
" źnie ten na nią wkładaiące obowiązek. Między wszystkiemi tey
" straszney Magistratury czynnościami, ta iedna zdaie się użyte-
" czna. Grono przy styrze Rządu zasiadaiących Obywatelów w
" codziennym doświadczeniu naylepiey złe do znoszenia, ciemne
" do oświecenia, potrzebne do uchylenia znaydować może przepisy,
" a opieszałość w tey mierze musi być grzechem, bo dość źle czy-
" ni ten, kto mogąc dobrze zrobić nie trwa o polepszeniu losu
" współ-Ziomków, co go swoią uzacnili ufnością.

" To iest moie zdanie, te ia dziś otwieram przy doniesieniu
" o czynnościach dawney Rady, w celu ostrzeżenia następney.

" O przeszłości mówi się tylko na to, by przyszłość poprawić,
" a nagana lub pochwała iednych, szczególnie potrzebna, by by-
" ła bodźcem dla drugich.

" Magistratury bez boiaźni sprawuiące swą Zwierzchność, po-
" dobne są do owych wod ciekących, które sama spokoyność czę-
" stokroć psuie.

" Urzędnikowi każdemu poprawę iego czynności słodzić po-
" winno wspomnienie, iż moc poprawienia, iest to tarcz, którą on
" się sam zasłoni i od drugich omyłek, Posłowi zaś każdemu nay-
" większą ma się stać zasługą, ścisłe wzieranie w czynności Kra-
" iem zarządzaiących Juryzdykcyi.

" W iednowładnych Państwach Monarcha przepisuiąc Urzędom
" powinność, i mocy granice, wiedziony iest własnym tylko dobrem,
" a stanowi o mieyscach, których sam nigdy nie zastępuie. W
" Rzeczypospolitey, gdy daiem prawidła Funkcyom, do których
" sami dążemy, gdy w naszym mogącą być ręku moc ściśle ogra-
" niczamy, słowem gdy sami siebie krępuiemy Prawem, okazuie-
" my istotne cnoty i Obowatelstwa dowody.

" Może być Rząd wolnym, a Obywatele mogą dla tego zo-
" stawać Niewolnikami, kiedy osłabione sprężyny Prawa bezsilne-
" mi staią się w ręku sprawiedliwość wydaiących, z tych każda
" dotykać powinna serca Obywatelskie, z tych każdey niezwątle-
" nia mocy dostrzegać powinni Posłowie. Spokoyność pozostałych
" w Domu Braci, którzy nam swoie powierzyli losy, nie może
" nas czynić zbyt ostrożnemi; o nią troskliwość, iż tak rzekę,
" dziś w ciężar przemienia, zawsze mnie miły Urząd, gdy powin-
" ność wspomnieć mi kazała zdrożności tam, gdzie tylko pochwały siać-
" by chciałem. Lecz mi słodzi tę przykrość nadzieia, iż wykonanie

„ obowiązków moich od chęci urażenia znaydzie rożnicę. Mowiłem
„ do Czynności, nie do Osob, ktore szanować i szacować umiem.

„ Godny przeszłey Rady Marszałku, Przezacni oney Konsylia-
„ rze, pamięć prac Waszych i działań, z Prawami zgodnych, mo-
„ cniey zostaie w Sercach Obywatelskich ręką wdzięczności wyryta,
„ i słodsze przyniesie Wam Zaświadczenie, niż te, co ze zwyczaiu
„ w Prawo iest umieszczane, a wzmianka niektorych omyłek tę
„ tylko okaże prawdę, że i naydoskonalsi ludzie, od niebłędności
„ nie są dalecy.

Po skończonym mowieniu Xięcia Jmci Sapiehy Posła Brzeskiego, Jchmość PP. Rzewuski Wołyński, Mierzeiewski Podolski Posłowie, upraszali, aby do czytanego Proiektu Zaświadczenia Rady, był dodany przydatek ten sam, ktory bywał na przeszłych Seymach, względem uchylenia niektorych Rezolucyi po rozłączonych Jzbach. Na to Jmć Pan Mioduski Poseł Dobrzyński odezwał się: *iż po rozłączeniu Jzb odpowie na zarzuty czynione Radzie, a na Zaświadczenie Rady z przydatkiem nie pozwala.* Na co Xiąże Jmość Sapieha, Poseł Brzeski Litewski, rzekł: *Gdy pluralitas tego żąda, aby był przydatek; więc to odmowione być nie może, i proszę, aby ten Proiekt poszedł ad deliberandum, albo raczey szedł per Turnum.*

Jmć Pan Marszałek Seymowy upraszał Jmć Pana Dobrzyńskiego, aby się względem przydatku do Zaświadczenia Rady nie przeciwił, gdyż on na wszystkich poprzedniczych był dodawany Seymach. Jmć Pan Ośniałowski, Poseł Dobrzyński, oswiadczył: iż nie na każdym Seymie Zaświadczenie było z dodatkiem.

Po odstąpieniu J. Pana Mioduskiego Dobrzyńskiego Posła, od swoiey Oppozycyi, Jmć Pan Sekretarz Seymowy, za danym sobie głosem, czytał Proiekt do Zaświadczenia Rady tenże sam, z tym przydatkiem: = *Rezerwuiąc sobie po rozłączonych Jzbach tych Czynności i Rezolucyi Radnych odmianę, ieżliby się ktora przeciwna Prawu zdawała.* Po przeczytaniu, Xiąże Sapieha Poseł Brzeski Lit: rzekł: *Znam, że Prawo 1768. R. wszelkie proiekta czytane chce mieć ad deliberandum Stanom Seymuiącym rozdawane; ale co się tycze zaświadczenia dla Rady, to według Kons: Roku 1775. ponieważ zaraz po uczynionych Relacyach podpisane być powinno, i zwyczay na Seymach poprzedniczych taki był zachowany, upraszam więc o podpisanie onegoż.*

Gdy Xiąże Sapieha, Poseł Brzeski Lit: skończył swoie przymowienie się, dany był głos Jmść Panu Potockiemu, Ex-Podstolemu Koronnemu, Konsyliarzowi Rady Nieustaiącey, mieysce Marszałka teyże Rady zastępuiącemu, ktory mowił w te słowa:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Nasz Miłościwy! Prześwietne
„ Zgromadzone Rzeczyposolitey Stany. Daiesz nam Nayiaśnieyszy
„ Panie piękny do naśladowania przykład, przykład godny Krola
„ nad wolnym Panuiącego Narodem; kiedy Oyczyste Prawa, w ta-
„ kiey chcesz mieć czci i uszanowaniu, iżby ściśle pełnione i do-
„ konywane w naymnieyszym nawet były wyrazie. Umysł Twoy
„ nie tylko ważne, ale i pomnieysze Rzeczypospolitey obeymuiąc
„ Sprawy, słodki nam Oyca wystawuie obraz, co na dzieci uko-
„ chane zawsze pilnym, bacznym, i troskliwym pogląda okiem.
„ Tak Nayiaśnieyszy Panie! Serce Twoie będzie stale nayczystszym
„ dla Ciebie zrzodłem pochwał, a niezerwanym między Tobą i
„ Narodem węzłem.

„ Słodko

„ Słodko iest tym, ktòrych wraz z Sobą powołuiesz do prac
„ publicznych, stać się ich uczęstnikami. Swiadectwo W. K. Mci,
„ daley wyrazna wola, na tym mnie stawia Mieyscu przed zgro-
„ madzonemi Rzpltey Stanami. Pełnię włożony na mnie obowiązek
„ z tym Sercem, z tą ku Oyczyźnie Syna życzliwego chęcią, z
„ ktòrą się zawsze ku niey okazać starałem, mieyscem, nie umy-
„ słem odmienny.

„ Zasiadaiącego w Roku 1776. w Senacie Xiążęcia Jmci Sułkowskiego, Marszałka Rady Nieustaiącey, zastąpił Imiennik mòy, bywszy Krayczy Koronny. Podobnie dzisiay, kiedy łaską W. K. Mci zaszczycony Marszałek Rady, przeszedł z mieysca zasługi na mieysce nadgrody, mnie pozostało dopełnić Seymowania porządek, i troskliwość W. K. Mci, aby Rada przed Stanami Rzeczypospolitey nie tylko w swey stawała istocie, ale nawet właściwie sobie Prawem przepisaney postaci.

„ Stawa, Nayiaśnieyszy Panie, Rada Nieustaiąca przed Seymuiącą Rzecząpospolitą w swey istocie, gdy w liczbie przytomnych w tey tu Praw Swiątyni Konsyliarzòw, całe dzieło swoie przez JOO. JWW. Deputowanych z chwalebnym swych Czynności składa świadectwem. Stawa daley w swey istocie, gdy po dwòch-letney, bez chęci rozszerzenia władzy swoiey, Praw i Magistratur straży, iako dawne wyroki wypełniała, tak i nowym, ktòre na nią samą wypaść mogą, z winną woli i powadze Rzplitey powolnością, zupełnie się poddaie.

„ Pomiędzy naypięknieyszemi starożytności, ta iednego z naydawnieyszych Narodow mieści się ustawa; ktòrą po śmierci Obywatele, Krolowie nawet sądzeni, stawali się wiekòw przyszłych celem uszanowania, lub wzgardy. Co niegdyś zimnym i nie czułym popiołom prożnym było obrządkiem, ale pamiętną i wiekami niepożytą dla następcow nauką; to sprawa, ktòrą Rada Nieustaiąca zdaie, to publiczne Rzplitey żyiącym Obywatelom Zaświadczenie, wznawia u nas; łącząc szczęśliwiey przykład Następcom, z pochwałą lub przestrogą tym, ktòrzy zchodząc z Magistratury, wròcić się do niey ieszcze śmieley, lub baczniey mogą.

„ Lecz iako w prywatnym życiu ciągłe każdego sprawy twierdzą o pewnym Stanie dobroci i chwały człowieka; tak w publicznym życiu, niewinność i zaszczyt Magistratur, nie z upatrzonych w widoku surowym niedokładności, ale pasmem Cnoty ciągnącychsię Czynow, świadectwo sobie podchlebne odbieraią.

„ Tak piękną ia myśl w Prawie upatruiąc, mniemam, iż ròwną w pełniących go znaydę Mężach; ani mi wątpić należy, że czoło Narodu, że zacni Obywatele, ktòrym Polska Prawa, swobody, całość, i szczęście swoie powierza, nie innym iak Dobra publicznego duchem zagrzani, szukaią w Czynnościach Rady bespieczeństwa dla wolności, zaszczytu dla Kraiu, chwały dla Tronu, że zarzuty ich skutkiem będąc gorliwości, wraz z usiłowaniem Rady do iednegoż dążą celu: i w tym choć odmienną odziani postacią, iednymże tchniemy duchem. Pilnie badacie Prześwietne Rzeczypospolitey Stany, czego się pilnie Rada dopełnić starała. Cieszy się dobry Obywatel, widząc na iawie czyny swoie, bo miał zawsze za świadka Serce i sumnienie własne, bo sobie będąc na widoku, był światu na iawie: usprawiedliwia nieoddzielne od natury ludzkiey, a często i od okoliczności

„ myśki, widzi ie z radością poprawione, bo się chełpi dobrem
„ Narodu, nie prożną chlubą.

„ O Bodayby! zawsze tak dobrze myślących miała Oyczyzna
„ Obywatelow, ktorzy iedney Matki czuiąc się Synami, zawsze
„ iedno w rożnych myśleli Stanach, znalazłoby Serce Twoie, Nay-
„ iaśnieyszy Panie, tak dawno pożądaną, a winną staraniom Twoim
„ pociechę, w zgodzie i szczęśliwości Narodu.

„ Takim zagrzana duchem Rada Nieustaiąca, zdaiąc sprawę
„ z dwoch-letnich Czynności, nie unika odpowiedzieć na zarzu-
„ ty, ktorych gorliwość Obywatelska szuka, i znayduie w Magistra-
„ turze, między Seymem a Seymem zbyt ważney, przeto samey wol-
„ ności trwożney. Ale gdy Prawo pozwoliło każdemu z Konsylia-
„ rzow w tey tu Praw Swiątyni z własnego odpowiedzieć zdania, nie
„ w kraczam w naywaźnieyszą Funkcyi chwalebnie odbytych spra-
„ wę, iaka iest służyć prawdą i wymową, własney sławie.

„ Zamilczę chętnie, czemubym nie zdołał, ale powiem co mi
„ głos prawdy i powinności powtorzyć każe; oddam Radzie tę
„ winną sprawiedliwość, ktorą sama niektorych celnieyszych,
„ lecz ciągłych Czynow iey wspomnieniem, bez chlubney wymowy
„ spełnić może.

„ A kiedy, choćby przy lekkich i nieuchybnych myłkach,
„ straż pilna, a Praw i Magistratur porządek, zachowanie wewnę-
„ trznego i Sąsiedzkiego pokoiu, naypięknieyszym są Naywyż-
„ szey Magistratury usprawiedliwieniem, te iuż ia zawarte i stwier-
„ dzone w śprawie od JOO. JWW. Deputowanych z Czynności
„ Rady Stanom Rzplitey zdaney, w treści tylko przypomnę.

„ Okażę Wam Prześwietne Zgromadzone Stany, baczność Ra-
„ dy na porządek wewnętrzny, pokoy i całość Kraiową, czuwa-
„ iącą pilnie o Dobro publiczne, pod okiem Krola Swego Magi-
„ straturę. Okażę wsparcie i rozszerzenie handlu, co w sił nawet
„ niedostatku, może Obywatelskie staranie. Okażę nakoniec roz-
„ szafowanie Summy na expens extraordynaryiną Radzie naznaczo-
„ ney, źrzodło bogactwa dla Kraiu nie wydatku.

„ Wszak iawnie to świadczą utrzymane w porządku Miasta,
„ Kommissye *Boni Ordinis* w wykonaniu, Magistraty w obrębach
„ ścisłey powinności. Po dwakroć uśmierzone morowe klęski, iuż
„ z granic naszych całemu grożące Kraiowi; w Klubach Woysko-
„ wey karności ograniczony, płatny i pomnożony Zołnierz; Wy-
„ plenione rozboynicze kupy, Gdańsk ocalony, zaspokoione Dyssy-
„ dentow między sobą niesnaski, okryty Obywatel od ucisku ob-
„ cego Woyska, ubeśpieczony w swey własności, kiedy za Two-
„ im Nayiaśnieyszy Panie i Rady przy Boku Twoim będącey sta-
„ raniem, odzyskawszy Polska mil kilka Kraiu i Wysp wiele na
„ Dnieprze, w sprzeczce od Moskiewskiego szlaku będących, wi-
„ dzi ie wiecznie ubeśpieczonemi, granicznym rowem z niemałym
„ na to kosztem od Rady, kopanym.

„ Ułatwiona sprawiedliwość Uniwersałem o Exekucyi Dekre-
„ tow, ktory dawne ożywiaiąc Prawa, nowym bezprawiom skutecznie
„ zaradził. Wsparty handel Kraiowy zniesieniem choć po części
„ niszczących go zawad, bądź w uchyleniu podatku na Rzece O-
„ drze w Kraiach Krola Jmci Pruskiego, bądź otrzymaniem od Im-
„ peratorowy Jeymci Rossyiskiey uwolnienia od Cła Produktow
„ pierwszey potrzeby z Ukrainy, do nowey i małey Rossyi prowa-
dzonych,

„ dżonych; Nakoniec otworzeniem nam wolney na Morzu czarnym
„ żeglugi. Jeżeli zaś równie życzliwe Króla i Rady chęci nie za-
„ wsze równie szczęśliwy wzięły u Sąsiadów skutek, z żalem to
„ przed Wami wspomieć i wyznać, Prześw: Zgromadz: Stany przy-
„ chodzi: że trudne, a prawie niepodobne tych zamysłów spełnie-
„ nie, które się iedynie na bezsilney gruntuiąc dobroci, słuszność
„ za sobą, a przemoc przeciw sobie maią.

„ Lecz rzućcie okiem, Prześw: Zgromadz: Stany, na postać we-
„ wnętrzną Kraiu naszego, a wszędzie starowney Rady, baczności
„ znaydziecie pamiątki. Dźwignione, iż tak powiem, z hańbiącey
„ Kray nasz ruiny Miasta staraniem i nakładem Rady Wilno, Po-
„ znań, Kraków, Warszawa, Lublin, Piotrków i Kamieniec, że
„ mnieysze pominę, iawnym są tego dowodem. Gmach Ratusza Po-
„ znańskiego dawney przywrócony ozdobie nakładem Rady, a usil-
„ nym J. W. Marszałka Nadworn: Koron: staraniem, równie i Ma-
„ gistraturę, i Obywatela zaszczyca. Nie przepomniane Wilno, o-
„ zdobna Xięstwa tego Stolica. Wsparty choć po części Lublin, i
„ ieśli nie dawney piękności, co wieków iest dziełem, iak było za-
„ niedbane, to przynaymniey przywrócony porządkowi, a to pil-
„ nym starunkiem i umysłem od wszelkich zysków dalekim Wo-
„ iewody swego, którego rzadki przykład nie tylko wspomnienia i
„ pochwały, ale wart pamięci i naśladowania. Ubespieczona w
„ Piotrkowie całość maiątku Obywatelów, przeniesieniem Aktów
„ Trybunalskich do Ratusza, nie małym na to kosztem od Rady
„ sporządzonego. Kamieniec, ta niegdyś warowna Polski obrona, w
„ obszerne Koszary, i fundusz na dokończenie ich opatrzony. Za-
„ silony znaczną kwotą Kraków, który nieszczęśliwych, a Kray nasz
„ tak długo gnębiących klęsek, naycięższe poniosł razy. A kiedy
„ nam pożar iedyney w Kraiu zazdrościł ozdoby, tego mówię Rzpli-
„ tey gmachu, którym się chełpi Stolica Królów naszych, a mało
„ mu podobnych i obce liczą Kraie: własnym go kosztem Rada,
„ nie tylko dawney przywróciła świetności, lecz trwalszym i wspa-
„ nialszym mieć chciała.

„ Nakoniec tak znacznemi, i od potrzeb własnych uiętemi wy-
„ cieńczona wydatkami, po uchyleniu uciążliwey Miastu Warsza-
„ wie Kommissyi Kwaterniczey: gdyś chciał Nayiaśnieyszy Panie
„ zapobiedz na zawsze podobnie paść kiedy mogącey na lud Twóy
„ uciążliwości, a wystawieniem Koszar na Żołnierza w Warszawie
„ będącego zostawić pamiątkę, serce i smak Twóy zdobiącą: na
„ tak znaczny, bo blisko milionowy nakład, Rada wydołać niemo-
„ gąc, wybrała z pośrzód siebie Mężów, których pilnym staraniem,
„ a chętnym Obywatelów na wolny, i rok tylko trwać maiący, da-
„ tek zezwoleniem, bez wycięczenia Skarbu publicznego; iuż się
„ wznoszą wśrzód Warszawy te obszerne budowy, które wiecznie
„ świadczyć będą, że Król, Rada, i Obywatele nie byli nieczułemi
„ na ięki uciśnionego ludu.

„ Znalazłeś Nayiaśnieszy Panie w sercu Twoim powód do tak
„ pięknego zamysłu, a w dobroczynności skuteczny dopełnienia go
„ sposób. Darowałeś gmach obszerny Ujazdowa, zmieniłeś z rado-
„ ścią budowę zabawie Twey poświęconą, w budowę Ludowi i Kra-
„ iowi Twemu pożyteczną; pięknym pociągnieni przykładem w do-
„ browolney składce, poszli za nim Obywatele: Wzór Twóy stał się
„ prawem każdemu. Taką się cechą Nayiaśn: Panie, dobrzy ozna-

„ czaią Krolowie, taką się im wdzięcznością czuli wywięzuią Oby-
„ watele.

„ Tak więc Rada maiąc Krola na czele, czynow swoich Wodzem
„ i świadkiem, starała się być godną i Jego przewodnictwa, i zaufa-
„ nia Narodu: a w tey tu przed Seymuiącą Rzecząpospolitą stawa-
„ iąc postaci, o Zaświadczenie doprasza się, ktoreby i sławie iey, i
„ potrzebom Narodu dogodziło.

„ Nie tamuią słusznego w tym Rady żądania słyszane gorli-
„ wych Obywatelow głosy. Bo za cel maiąc straż Prawodawczey
„ Zwierzchności, niechcą aby zamilczenie upatrzonych omyłek po-
„ błażaniu przypisane być mogło, a tym samym Seymowe świade-
„ ctwo łasce bardziey, iak sprawiedliwości. Rowną zaiste otwarto-
„ ścią w roztrząsaniu i w podawaniu czynow swych Rada Nieustaiąca
„ przed Deputowanemi, a ci zacni Mężowie przed Stanami Rzplitey
„ iuż zaufaniu publicznemu zadosyć uczynili. Było ostatnim Rady
„ Nieustaiącey obowiązkiem, dzieło swoie bez okrycia J. OO. J.
„ WW. Deputowanym wystawić, było Deputowanych postrzeżone
„ w nim donieść wady, Waszym iest P. Z. R. Stany poprawić. Do-
„ gadzaiąc sławie Mężow przez dwochletni przeciąg około Dobra
„ publicznego pracuiących, sławie własney dogodzić: zasłużona
„ bowiem pochwała, dobroczynności iest podobną; świadcząc in-
„ szym, sobie dobrze człowiek czyni, chwaląc wartość, sam się
„ chwały godnym staie.

„ A ieżeli w czasie Prawem na to przepisanym, zaskarżone nie-
„ ktore Rezolucye Rady uchylonemi zostaną, proste to, lecz pra-
„ wdziwie służyć Nam, i cieszyć będzie Nas podobieństwo Staro-
„ wnego Gospodarza, ktory z buynego drzewa, niepłodne gałązki
„ odcina, a zażywione tym samym drzewo w buynieyszy i plen-
„ nieyszy owoc się wzmaga.

„ Chcieycie nakoniec zważyć Prześwietne Zgromadzoney Rze-
„ czypospolitey Stany, iaką zasłoną dla Osob Radnych sama iest
„ Rady ustawa; ktora przeciwną walcząc z sobą mocą, tym iest sła-
„ bą, że się nieograniczoną zdaie, tym zbyt mocną, że właści-
„ wie sobie nie ma nadaney mocy. Bo straż Praw i Magistratur, oraz
„ tłomaczenie Prawa maiąc sobie powierzone, w pierwszym bezsil-
„ ną, w drugim trwożną sobie rownie iak Kraiowi iest Magistraturą.
„ Szuka nieraz w Prawie Obywatel bezprawia, a w mnostwie ustaw
„ naszych przeciwne sobie upatruiąc, chce się wszystkim wyłamać.
„ Tłomaczy Prawo Rada, a w niepewnym wyborze, rownie zawsze
„ pochwale iak naganie podlega. Szczęśliwsza, gdyby Praw Oy-
„ czystych pilnie strzegąc, nigdy się w niebeśpieczney tłomaczenia
„ ich nie widziała potrzebie!

„ Smiele więc, zgodnie z prawdą, z Narodu mniemaniem, i
„ z własnym przeświadczeniem, szukaiąc łaskawego u Rzeczypo-
„ spolitey dla Rady Zaświadczenia, wyznać to muszę: iż naymyl-
„ nieyszą byłaby ta Rada, ktoraby się niemylną, i niepoprawną
„ sądziła.

Po skończonym głosie Jmci Pana Potockiego Ex-Podstolego Koronnego, gdy się domawiano o podpis Zaświadczenia Rady, Jchmość Panowie Mierzeiewski Podolski, i Rzewuski Wołyński, Posłowie, dopraszali się: aby w Proiekcie dodane były słowa = *odmienienia, lub uchylenia Rezolucyi* Rady = Na co J.P. Marszałek Seymowy rzekł: *Trzymam w ręku konwikcyą zupełną, to iest: Prawo Roku* 1780.

1780. *że nie inny w Zaświadczeniu mieścił się dodatek, iak tylko dopiero przeczytany, a przecież zachodziły poprawy Rezolucyi Radnych. Nie zdawaymy się więc i my wątpić o naszey mocy Prawodawczey, którą po rozłączeniu Izb mieć będziemy; a teraz uprászam, aby toż Zaświadczenie bez odmiany dodatku, podpisane było. I pytam się, czyli iest zgoda na podpisanie onegoż?* Gdy po trzykrotnym zapytaniu iednomyślność słyszeć się dała; Zaświadczenie podpisane zostało, a Sessya *in ordine* dalszych Relacyi od Delegowanych do innych Magistratur, solwowana na dzień iutrzeyszy, na godzinę 11.

SESSYA XVII.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 21. Października.

PO przybyciu J. K. Mości do Senatu, i zagaieniu Sessyi przez Jmci Pana Marszałka Seymowego, temi słowy:

„ Jako w prywatnym ludzkim spółeczeństwie widziemy ustawicznie, iż chęć Nam wrodzona nowości, naymilszych rzeczy „ przyiemność tak dalece zmnieysza, iż chyba utracaiąc ie, do pierwszego wracamy się szacunku; taż bywać zwykła i w Narodach „ całych, iż nayzbawiennieysze Ustawy, i naypożyteczniéysze dzieła pod skażytelność smaku ludzkiego podpadaią, a chęć ustawiczna poprawy, tudzież stosowania do nowych okoliczności zwyczaiów, pierwiastkową ich osłabia zaletę. Lecz gdyby Oycowie „ nasi w zrywanych niegdyś Seymach bezskuteczną górliwością te „ ściany napełniaiący, wrócić się do nich mogli, gdyby teraźnieyszego Seymowania naszego porządek w porównanie znieśli z tą „ podległością, w którey u nich wszystkie potrzeby, i wszystkie „ zdania pod upodobaniem iednego zostawały, gdyby naostatek „ wszystkie Rządowe części postrzegli u nas porządnie rozdzielone, „ oddzielnie pracuiące, i przed Narodem całym tak często sprawuiące się; o iakżeby się oni cieszyli z szczęśliwszych w tey „ mierze Synów swoich. Mówiliby oni nam: uwielbiaycie Synowie panowanie Mądrego Króla, które zapewnia was, że Potomkom waszym porządnieyszą zostawicie Rzeczpospolitą, niżeliście „ ią po nas obięli: mówiemy my to sobie i sami, Nayiaśnieyszy „ Panie, a mówiąc troskliwi iesteśmy o to, iakich obyczaiów, „ iakiey nauki, i iakiey górliwości ci będą, którzy po nas też „ Rzeczpospólitę obeymą. Ukażą to nam starania i czynności Kommissyi Edukacyiney, do którey Delegowanych Relacya, ażeby „ wysłuchaną była, pokornie u W. K. Mci dopraszamy się.

Zabrał głos Jmć X. Kossakowski Biskup Inflantski, Deputowany do Examinu czynności Kommissyi Edukacyiney, i w teyże Deputacyi Prezyduiący, i czynił Relacyą temi słowy:

„ Nayiaśnieyszy Królu, Prześw: Zgromadzone Stany! Gdybym „ W. K. Mci, i Prześwietnym Stanom o Urzędowaniu Prześwietney „ Kommissyi nad Edukacyą Narodową przynosił domyślne zaskarżenia, zawodziłbym moie zlecenie; gdybym chciał szukać własney chluby z dostrzeżenia omyłek, mówiłbym przeciw sercu i

„ przekonaniu; gdybym ieszcze zgłębiać usiłował skład równie „ pracowity, iak przezorny dzieła Edukacyi, poczynałbym nad „ Prawo.

„ Ufność sprawiedliwa W. K. Mci, i Narodu całego, złożyła „ Urząd i dozor wolny ukształcenia naycelnieyszey części przyszłe- „ go Narodu, Mężom składaiącym tę Kommissyą, a z samey chwa- „ ły dobra, szukaiącym nadgrody. Z tey zaiste pozwoloney z peł- „ ną wiarą wolności i mocy, usłudze publiczney, widzieliśmy De- „ legowani ową wspaniałą, i we wszystkich częściach umieiętnie „ opatrzoną Budowę, nie trwoźliwą na przesądy, i pewney w dzia- „ łaniu ręki; która sama iest co kształt i lustr dzieła czynić iedy- „ nie bywa zdolną.

„ Już dwie Akademie, Krakowska i Wileńska, równaiące się, „ ieżeli nieprzechodzące wsławione zagraniczne, napełnione maią „ Katedry z wyboru w Oyczyznie nauką zaleconych, i z odległych „ Kraiów sprowadzonych Professorów.

„ Już napisane Ustawy czynią pewność trwałości Następców, „ porządku wewnętrznego, i związku wszystkich części Szkoł „ mnieyszych z Rządem głównym, a częste z tychże Ustaw na- „ znaczaiące się Wizyty, przypominaią powinność, dostrzegaią omy- „ łek, i prostuią zboczenia wydarzyć się mogące.

„ Już Towarzystwo do pisania Xiąg Elementarnych w Oyczy- „ stym i Łacińskim ięzyku dla uczących, i uczących się, z oszczę- „ dzeniem czasu i kosztu, iednostayne napisało Edukacyi prawidła.

„ Niemógłbym iaśnieyszego uczynić wyobrażenia pożytków „ widzialnych W. K. Mości, i Prześwietnym Stanom, Rządu Kom- „ missyi nad Edukacyą Narodową, iako przywodząc nieoddalony „ zbytecznie czas na pamięć przeszłey Edukacyi, i czyniąc z te- „ raźnieyszą porównanie.

„ Uczy się w tym wieku Młodź Narodowa, rozumieiąc w Oy- „ czystym ięzyku czego się uczy, maiąc do obcych nabycia udziel- „ nych Professorów, i czas przeznaczony, a zamiar cały Edukacyi „ założony iest, i stosowany zupełnie (używam wyrazów Ustaw „ Kommissyi) iak Narodowi dobrych Chrześcian, dobrych Ludzi, „ i dobrych wystawiać Obywatelów.

„ Maią Woiewodztwa wygodnie rozłożone Szkoły Wydziałowe, „ i Podwydziałowe, ma Stan ubogiey Szlachty, Potomkowie może „ Wielkich w Oyczyznie Mężów, znacznym nakładem opatrzone do „ wygod i nauki Konwikta, maią Kościoły pozostałe po zniesio- „ nym Zakonie, Kapłanów do posługi Duchowney, dostarczenie „ na utrzymanie trwałości i ozdoby, a zasłużone Osoby w prze- „ szłym Zakonie, i wysłużone w teraźnieyszey Edukacyi, łaskawe „ pensye, ma rząd Ekonomiczny pilnuiących swoiey powinności, „ dobrze płatnych Officyalistów, których pilność i umieiętność u- „ trzymywania nayporządnieyszych Regestrów, odięła nam wszelką „ trudność do prędkiego rzeczy rozważenia, poznania, i przeko- „ nania się.

„ Maią Prowincye Szkoły Głowne, w których i ten, co się „ sposobi świętey Ewangelii bronić i nauczać prawideł, i ten co „ nayszacownieyszego dobra, iakie iest życie i zdrowie ludzkie, „ dozoru bierze Professyą, i ten, co w znaiomości Historyi i Pra- „ wa, maiątków i pokoiu Mieszkańców przyimuie obronę, i ten, „ co natury samey zgłębiać chce taiemnice, wywodząc z niey

„ wielo-

„ wielorakie pożytków źrzódła, i ten co do poznania kręgu zie-
„ mi, i na niey własnego Kraiu otwierać chce pożyteczną wiado-
„ mość, uczyć się mogą iasnych, pewnych, i doskonałych Reguł.

„ Wszakże Nayiaśnieyszy Panie! mówię przed Narodem znaią-
„ cym swoy Naród, i nie potrzebuię wywodów prawdy, że ta cała
„ nauk znaiomość w wieku przeszłym, albo się w cieniach kryła
„ Zakonnych, albo z zagranicznych tylko przychodziła do nas Kra-
„ iów, częstokroć z drogim okupem nabytey niechęci do własney
„ Oyczyzny, którą z łona teraz własney Matki pożywać i karmić
„ się, z równym dla wszystkich udziałem, ma Naród cały spo-
„ sobność.

„ Doniesienia nasze spodziewam się, iż będą iednym głosem
„ tey prawdy Kollegów moich, i Protokułu sporządzonego piorem
„ i pracą J. W. Czerskiego Kollegi naszego.

„ Przynosiemy dostatecznieysze nad przeszłe Seymy uwiado-
„ mienie W. K. Mości, i Prześwietnym Stanom, o czynnościach
„ Prześwietney Kommissyi, a po nas dokładnieysze ieszcze nastę-
„ powáć w Seymach będą Relacye. Szczepy to są, nad któremi
„ nie nudzi sobie przezorna Ogrodnika praca przyszłe przewidu-
„ iąc owoce; gmach to iest, którego wznoszenie się w górę, daie
„ niewątpliwie poznawać przyszłą wspaniałość, byleby taż sama od
„ fundamentu do zupełnego ukształcenia ręka wstrętu do kończe-
„ nia nie miała. Widzieliśmy zapisowaną w potomność wdzię-
„ czność dla Kommissyi w Zaświadczeniach na przeszłym Seymie
„ Delegowanych przez Stany, nie możemy myśleć inaczey, iako
„ się kwapić do niey; widzieliśmy równie we wszystkich urządze-
„ niach nieoderwaną wielorakiemi trudami pracowitość J. O. Xię-
„ cia Jmci Nominata Prymasa, i nie możemy się wstrzymać od
„ szczególnieyszego oświadczenia wdzięczności.

„ Pozwól Nayiaśnieyszy Królu, gdy to wyrażam iako Dele-
„ gowany do Examinu Kommissyi, Prezesowi teyże Kommissyi,
„ ażebym niezatrzymał na ustach dziękczynienia W. K. Mci P. M.
„ Mił: iako Biskup, za wyniesienie na stopień pierwszego w Na-
„ rodzie Kapłana, i pierwszego Xiążęcia w Narodzie, Xięcia Jmci
„ Prymasa, po dwukrotnym wymówieniu się od tego ciężaru, który
„ podobało się W. K. Mci, kochaiącemu Naród swoy równie we
„ wszystkich Stanach, złożyć na miłe sobie, i Narodowi do spól-
„ nego udziału pracy ramiona, dla zaszczytu oraz, i poważenia te-
„ goż Stanu, i tym pewnieyszych dla Kościoła Polskiego poży-
„ tków, im znaiomość ich przyimuiącemu, wystawiła dotąd tru-
„ dność, i boiaźń w dopełnieniu. Wiek Panowania W. K. Mości
„ Pana M. Mił: potomność może zapisze krytycznym, ale sprawie-
„ dliwość wydrze pioro, ieźli nie nazwie wiekiem z dobrych za-
„ wsze dla Narodu życzeń Panuiącego pamiętnym, w rządzeniu ła-
„ skawym, łagodnym, i dobroczynnym tyle, ile wiekiem mądrym
„ i uczonym.

Po głosie Jmci Xiędza Biskupa Inflantskiego, Jmć Pan Szczyt Kasztelan Brzeski Lit: iako Deputowany do teyże Kommissyi, mówił w następuiących słowach:

„ Nim czynić zacznę Relacyą o czynnościach Kommissyi Edu-
„ kacyiney, iako Delegowany; mam za naypierwszą powinność zło-
„ żyć u Tronu W. K. Mci P. M. podziękowanie,ześ mi z tego
„ mieysca mówić dał Prawo.

„ Miłościwy Panie! pierwszy raz głos biorąc w tym Prześw:
„ Senacie Twoią iuż Ręką osadzonym, uwielbiaiąc wielkość Du-
„ szy, i dobroczynność Pańską, powtarzałbym głos powszechny Na-
„ rodu, i dogodziłbym czułości prawdziwie wdzięcznego serca.

„ Ale gdy W K. M. P. M. poświęcaiąc dla dobra Publicznego
„ wszystkie drogiego życia swoiego godziny, szczególną okazuiesz
„ troskliwość, aby te Seymowe Obrady uszczęśliwieniem Podda-
„ nych Twoich stać się mogły, a nie na wyliczaniu chociaż nay-
„ sprawiedliwiey należnych W. K. Mości pochwał, kończyły się;
„ przymuszony iestem z tego powodu skrócić głos dziękczynienia.

„ Mówię Nayiaśn: Panie, w obecności Stanów Zgromadzo-
„ nych; mówię przed wyborem Narodu, że zdrowie i pomyślność
„ W. K. Mci, iedyną iest polepszenia losów Państwa tego nadzie-
„ ią: a mówiąc przed Oycem Oyczyzny, zaręczaiąc Maiestatowi
„ wiarę nieskażytelną, dopełnię obowiązków moich, i biorę śmia-
„ łość przystąpić do ucałowania Ręki Pańskiey. *Po ucałowaniu rę-
ki Królewskiey, rozpoczęty swoy głos* in ordine *czynienia Relacyi,
tak daley kontynuował.*

„ Nayiaśnieyszy Panie! Daiąc sprawę z zleconey Nam Dele-
„ gacyi, miło iest zacząć od pochwał, których podchlebstwo nie
„ kazi.

„ Pierwsze w Narodzie Osoby tę Kommissyą składaiące, isto-
„ tnie dopełnili celu zamysłów W. K. Mci P. M. i Prześwietnych
„ Stanów.

„ Widzieliśmy przeszłego Seymu Rachunki Ręką Delegowanych
„ podpisane.

„ Z przyłączonym z onych Remanentem, Percepta dwóletnia
„ była nam okazana Złł: 2,809,740. gr. 18 $\frac{5}{12}$. wynosząca.

„ Wydanie tey Summy na Akademie, Szkoły, i utrzymanie ob-
„ szerney Budowy, iest dowodnym Kraiowi zyskiem. Opatrywanie
„ niesposobnych do pracy Osob, Społeczność niegdyś Jezuicką składa-
„ iących, czyni honor ludzkości. Zatrzymane różnemi czasy z Dobr
„ i Summ dochody, prawnie odzyskane, i lokowane na Kapitał, w li-
„ czbie 375,140. Złł: pokazuią gorliwość i staranność Kommissarzów
„ w pomnażaniu intrat tego naypotrzebnieyszego Funduszu.

„ Konwikta dla ubogiey Szlachty w Koronie i W. X. Lit:
„ erygowane, poznawać daią tey Młodzieży dobroczynność Oyczy-
„ zny, i sposobią ią do usług W. K. Mci, i Rzeplitey.

„ Własnym czuią doświadczeniem, że wszystkie W. K. Mci
„ P. M. zamysły, do uszczęśliwienia Poddanych dążą.

„ Pioro trzymaiący Jmć Pan Czerski Kollega nasz, obszerniey
„ treść tych czynności wyiaśnić, wziął na się obowiązek.

„ Niżeli skończę to doniesienie, pozwol Miłościwy Panie hołd
„ winny złożyć wdzięczności, żeś J. O. Xiążęcia Jmci Nominata
„ Prymasa, w tey Przezacney Magistraturze pod protekcyą W. K.
„ Mci styr trzymaiącego, naypierwszą w Królestwie Twoim dostoy-
„ nością, łaskawie ozdobić raczył.

„ Mądry Królu! wyborem do Urzędów Osob, dni słodkiego
„ Panowania Twoiego uwieczniasz w Narodzie.

„ Dopełniłeś i teraz oczekiwania Ludu, mianuiąc do tey po
„ Królewskiey godności, Xiążęcia, którego przed wyborem ieszcze
„ Twoim, chęci dobrze życzących Oyczyznie, i serca całego Oby-
„ watelstwa głośno mianowały.

„ Rowne Nayiaśn: Panie stałeś się sprawiedliwym, gdy Pod-
„ skarbstwo W. Lit: J. O. Xięciu Jmci Stanisławowi Poniatowskie-
„ mu ofiarować raczyłeś. Dałeś nie oboiętny dowod łaski Twey
„ Pańskiey ku Prowincyi W. X. Lit: gdy na iey łonie zrodzony i wy-
„ chowany, naybliższą krwią Twoią *Ministerium* nasze ozdobione
„ zostało.

„ Głos moy do zamierzoney zwracaiąc relacyi, mam honor z
„ mieysca moiego upraszać W. K. Mci P. M. Mił: i Prześw: Sta-
„ nów o Kwit z nieinteressowaney przez cztery lata dochodow Edu-
„ kacyinych Administracyi, z wyrażeniem sprawiedliwey wdzię-
„ czności dla Osob tę użyteczną Magistraturę tak chwalebnie spra-
„ wuiących.

Gdy głos swoy zakończył J. P. Kasztelan Brzeski-Litewski, po-
dobnież z rzędu Deputowanych, maiąc sobie głos dany Jmć Pan
Sumiński Kasztelan Brzesk-Kujawski, mowił temi wyrazy.

„ Ten był zawsze naycelnieyszy zamiar, Poprzednikow W. K.
„ Mci P. M. Mił: żeby szafunku Łask swoich, ktorego Naywyż-
„ sza w ich Rząd powierzyła Opatrzność, dorownywaiący zasłu-
„ gom Obywatelskim czynić mogli udział. Ta w nadgradzaniu za-
„ sług sprawiedliwość, czyniła Narod walecznym, spokoyność za-
„ ręczała Tronom, i powszechną stanowiła iedność. Ta była, i iest
„ zachęceniem do cnoty, bo gdy wielorakie Prawa występkom ob-
„ myśliły karę, cnota zaś do nadgrody samym tylko zostawiona
„ Krolom.

„ W niczym nie ustępuiesz Poprzednikom Twoim, Nayiaśniey-
„ szy Mił: Panie, czynisz to wszystko, co tylko nayprzywiązańsi do
„ Narodu swego czynić mogli Krolowie, w tym ich przewyższasz, że
„ każde Dobrodzeystw twoich rzucone ziarno, na płonną nie pada
„ rolę, każdy Ci niesie plon obfity wdzięczności. Wszakże ieżeli
„ Tron osiadasz, szczera go otacza wdzięczność, ieżeli Kray Twoy
„ zwiedzasz, przodkuie Ci miłość Obywatelska, wierność, i przy-
„ wiązanie Narodu, Twego strzegą beśpieczeństwa. Gmin serc O-
„ bywatelskich, w każdym Cię potykaiąc mieyscu, iedno zawsze
„ wierności, i przywiązania do Maiestatu głosi hasło. Każdy na
„ tym zakłada szczęśliwość, gdy Ci przywiązania swego dać może
„ dowody. Ten tylko liczy się nieszczęśliwym, gdy tego okazać, iak-
„ by chciał, nie może. Są to skutki sprawiedliwego łask Twoich
„ szafunku, masz cały Narod obowiązany i wdzięczny.

„ Więc nie ia pierwszy, niosę przed Tron W. K. Mci P. M.
„ Mił: wdzięczności obowiązkow wyznanie; nie ia pierwszy głoszę
„ dobroczynność, i sprawiedliwy łask Twoich szafunek, ktorym u-
„ wieńczasz zasługi, ale ia szczegulniey czuię się być obowiąza-
„ nym, znaiąc naylepiey, że nayłaskawsza Jego dla mnie względność,
„ szczodremi dobrodzieystwy poprzedzała sposobność zasłużenia się
„ mego, gdyż pomimo szczegulnych łask udziału, ktorych czuła
„ wdzięczność głosić nie przestanie, żadna mnie w Ziemiańskich U-
„ rzędach nie mineła koley, i daley skazuiąc mi przez zasługi dro-
„ gę do wyższey nadgrody. Wołałeś mnie W. K. Mość P. M. Mił:
„ do posług Publicznych, ktore ieżeli nie tak mogłem zdolnie, za-
„ wsze iednak wykonywałem chętnie, domyślić mi się należy, że
„ to było powodem W. K. Mci P. M. Mił: iżeś mnie w tym powa-
„ żnym osadził Gronie, i iuż przez trzeci stopień, do swego zbli-
„ żyłeś mnie Boku. Tym zbliżeniem, iak i zawsze łaskawie po-

„ zwolonym do siebie przystępem, daiesz mi W. K. Mość P. M. Mił:
„ sposobność w naywyższe, a dobrym tylko i przezornie Panują-
„ cym Krolom, właściwe wpatrywania się przymioty, z ktorych świa-
„ tło i przykład w czynnościach cały czerpa Narod, bo nikt na-
„ śladować nie zdoła.

„ To więc mieysce, w ktorym z łaski W. K. Mci P. M. Mił:
„ osadzony iestem, i z ktorego niosę do Tronu Jego podziękowanie,
„ przypominać mi zawsze będzie nieskażytelną ku Maiestatowi Je-
„ go wierność, nayczulszą za Dobrodzieystwa wdzięczność, przy-
„ wiązanie zmnieyszyć się nie mogące, i chętny przy dostoień-
„ stwie azard.

„ Gdy zaś śmiało o sobie zaręczam, że tych wszystkich obo-
„ wiązkow żadna nie zwroci przeciwność, prosić mi należy W. K.
„ Mci P. M. Mił: o to zawierzenie, że w nich przetrwam na za-
„ wsze, i że to szczere duszy i serca wyznanie przyimuiesz Nay-
„ iaśnieyszy Krolu łaskawie, dasz mi przez to poznać, gdy dobro-
„ czynną dozwolisz ucałować Rękę. *A ucałowawszy Rękę J. K. Mci i powrociwszy do swego mieysca, tak znowu dalszą rzecz mowy swo-iey kontynuował:*

„ Dopełniwszy rozkazow W. K. Mci P. M. Mił: w odbytey
„ Delegacyi do examinowania Czynności Kommissyi Edukacyi Na-
„ rodowey, przynosiemy przed Tron Jego, i Wam Prześw: Rzpli-
„ tey Seymuiące Stany, iedno słowne świadectwa, żeśmy tę Magi-
„ straturę w naylepszym zastali Urządzeniu, weryfikowaliśmy wszel-
„ kie dochody i wydatki, zgłębialiśmy wiadomością naszą wszy-
„ stkie źrzodła Dochodow, rownie i nieuchronnych wydatkow, po-
„ znaliśmy tey Prześw: Kommissyi staranność, w zgromadzaniu,
„ odzyskiwaniu, i zabeśpieczaniu Dochodow, na Edukacyą Młodzi
„ Narodowey Funduszem oddanych. Widzieliśmy Xięgi wydatkow
„ przezornie, i oszczędnie rozrządzonych, i ich potrzebę obia-
„ śnioną, w tym zawsze porządnym rzeczy składzie, że baczna na
„ wszystko, taż Kommissya, dorownywaiące tylko dochodom urzą-
„ dziła wydatki; wyszczegulnieniem tego wszystkiego, czasu za-
„ bierać nie będę, bo Prześw: Stany będą dostatecznie uwiadomio-
„ ne, z zrobionego na ten koniec Protokułu, przez godnego Kolle-
„ gę naszego J. W. Kicińskiego Posła Czerskiego, ktory o szczegul-
„ nościach rozrządzenia Funduszem, i urządzenia Nauk, doniesie.
„ Ja tylko nadmienię, co mam z przeświadczenia własnego, o do-
„ skonałych Ustawach Edukacyi Młodzi Narodowey. Ta mowię
„ Edukacya w naylepszym sposobie wzrost codzienny biorąc, spo-
„ dziewać się należy, iż doydzie tego zaszczytu, iakim się uczone
„ chlubią Narody. Są urządzone Akademie tak w Koronie, iako
„ i w W. X. Litew: w nich wszystkie *specimina* Nauk rozpoczęte,
„ ktorych wysoka Rządcow Kommissyi przezorność dostrzega, a gor-
„ liwość przyśpiesza; są ustanowione w całym Kraiu Szkoły, mniey-
„ sze i większe, w nich Nauk Klassy rozłożone w tey dokładno-
„ ści, że nie tylko umieiętność ięzykow, wiadomość uniwersalna,
„ Praw Kraiowych znaiomość, obyczayność, krzewiąca słodką do
„ społeczeństwa Obywatelskiego sposobność, lecz i szczegulniey
„ obowiązki Religii, i iey świętych Ustaw, do zachowania powa-
„ by, są w serca tey Szlachetney Młodzi wszczepiane.

„ I lubo rozpoczęte dzieło, wiele prac mozolnych kosztuiące,
„ czasu i łagodney potrzebuie cierpliwości, krotki iednak być mo-

„ że

,, że powszechnego oczekiwania zamiar. Prędzey niżeli się spo-
,, dziewaią troskliwi o los Synów swoich Oycowie, z ukontento-
,, waniem widzieć w nich będą to wszystko, co tylko względem
,, Boga i Oyczyzny, czynić ich cnotliwemi może.

,, Poznaie Narod, że Tobie Nayiaśn: Królu Panie M. Mił: tę
,, będzie winien szczęśliwość, którego opieką i powagą, naywyż-
,, sza nad Edukacyą ustanowiona Zwierzchność, którey chęcią roz-
,, krzewienia nauk, troskliwa prawie staranność, i którey tego po-
,, wszechnego dobra, iesteś przyczyną i skutkiem.

,, Jest i to znakomitym W. K. Mci Pana M. Mił: dziełem, żeś
,, tę Kommissyą chciał mieć złożoną z Mężów zasługami w Oy-
,, czyznie sławnych, wysoką doskonałością zaszczyconych, hasłem
,, cnotliwości wielbionych, ochotnie wedle powierzoney Edukacyi
,, pracuiących, a za prace inney, nad sławę i wdzięczność, od Na-
,, rodu nie pragnących nadgrody, lecz gdy się ta sama do nich ci-
,, snęła, więc sprawiedliwym Dawcy nadgrod wymiarem, na pier-
,, wszych w Narodzie, w Senacie, & *in Ministeriis*, osadzeni sto-
,, pniach, i gdzie ich wspaniały umysł, y wysoki przeznaczył ro-
,, zum, tam ich wprowadziła cnota.

,, A gdy miłey mi, i powinney wdzięczności hołd przynoszę,
,, dla Prześwietney Kommissyi Edukacyiney, nie mogę pominąć
,, Ciebie J. O. Mości Xiążę Nominacie Prymasie, iako pierwsze
,, mieysce w tey poważney Migistraturze trzymaiący. Przyiąwszy
,, W. Xiążęca Mość, na siebie ten Urzędu ciężar, i uczuwszy go
,, być pracowitym, starałeś się słodzić podięte fatygi, nadzieią i
,, skutkiem Publicznego ztąd pożytku. Nadgrodą dla W. Xiążę-
,, cey Mości, iest nayistotnieyszą powszechna Narodu tego satys-
,, fakcya, z którą wielkie iego, a pożyteczne dla siebie prace przyi-
,, muiąc, wrażać będzie bez ochyby, aby w potomnych wiekach,
,, *Nati Natorum*, & *qui nascentur ab illis*, Imie iego wdzięcznie
,, wspominali. Teraz się zaś cieszy z postawienia W. Xiążęcey
,, Mości na tym naywyższym w Stanie Senatorskim stopniu, któ-
,, rego wysokie Urodzenie, Cnota, Mądrość, i Statystyczny umysł, da-
,, wno iuż godnym uczyniły; a sama tylko skromność, dobrowol-
,, nie podwakroć od niego uchyliwszy, potrzebom nakoniec Publi-
,, cznym, i żądaniu powszechnemu ustąpić musiała.

,, Ześ W. K. Mość Pan M. Mił: tę wysoką Dostoyność równie
,, wielkiemu w Oyczyznie oddał Mężowi, czuie ztąd ukontento-
,, wanie cały Narod, i ia w szczególności moim, i Woiewodztw
,, Kuiawskich imieniem, składam u Tronu Jego pełne wdzięczności
,, podziękowanie.

Wraz po Jmci Panu Kasztelanie Brzeskim-Kuiawskim prosi-
wszy o głos równie iak i drudzy, do teyże Kommissyi Deputowany,
Jmć Pan Młocki Kasztelan Wołyński, otrzymawszy wolność mówie-
nia, w ten sposob tłumaczyć się zaczął:

,, Maiestat Twoy Panie M. Mił: w Naywyższym sposobie, i
,, na każdym mieyscu wielbić, wszystkich Poddanych Twoich, iest
,, szczególnym obowiązkiem.

,, Dla mnie zaś szczególnieysza, a razem z naypomyślniey-
,, szym w życiu losem złączona dziś wypada okoliczność, kiedy na
,, uwielbienie Panowania Twego, głos moy pierwszy z tego pod-
,, noszę mieysca, na którym naywzględnieysza W. K. Mci Pana M.
,, Mił: osadziła mnie dobroć.

„ Powszechność Narodu, ile w Panuiącym ze Krwi swoiey, „ upatruie przymiotów Duszy do Rządzenia sobą naysposobniey- „ szey, tyle nieprzekonanych czuie pobudek, do ustawicznego czcią „ upoważenia, i nieodstępney nigdy wierności u Tronu Twoiego „ czynienia ofiar.

„ Naysłodszą Narod zawsze rozbiera pamięcią dwudziestole- „ tni przeciąg Panowania Twego Nayiaśn: Panie, a uwielbiaiąc „ Naywyższą światem całym Rządzącą Doskonałość, za wybranie „ Króla cieszyć się nie przestaie losem Poddaństwa swego.

„ Panować przy nieodstępnym współ-Panie, naywyższym rozu- „ mie, władać Narodem, a Narod nayobfitszą darzyć dobrocią, „ rządzić, a w rządzeniu równą zawsze sprawiedliwości utrzymy- „ wać szalę, są to własności Panowania Twego Nayiaśn: Panie, a „ źrzódła chwały, zaszczytu, i uszczęśliwienia Narodu Twoiego.

„ Moglibyśmy iuż dotąd nie być Narodem Twoim, gdybyś wy- „ soką rostropnością, a nadal ścigaiącym przeyźrzeniem, ostrych „ silney przemocy pocisków, albo iuż wypuszczonych nie przytę- „ pił, albo namierzonych nie wstrzymał.

„ Z zazdrością na to patrzą inne Narody, gdy one Potęgą i „ Skarbem z trudnością swoy Kray ocalać, i ubeśpieczać muszą; „ w Narodzie zaś naszym choć zbywa na oboygu, więcey iednak „ całości i beśpieczeństwa stooczna (iż tak rzekę) Panuiącego „ przynosi nam przezorność.

„ Kto iest w Narodzie całym? od naybliższego Twego, do „ ostatniego w nim Mieszkańca, a nawet przychodnia samego, „ któryby przez szafunek Łask Twoich Panie, albo przez wymiar „ naydokładnieyszey dla każdego sprawiedliwości między szczęśli- „ wemi, i beśpiecznemi za naypierwszego nie liczył siebie? i teć to „ są słodkie pęta serc wiernych Poddanych Twoich Nayiaś: Panie, „ króre dźwigaiąc bez ciężaru, czuiąc bez naymnieyszego dotknię- „ cia, wszyscy przy wolności i swobodach, naywiernieyszemi i „ naywdzięcznieyszemi żyią, i żyć będą dla Króla swego.

„ Z tych liczby, i mnie w szczególności, dozwol łaskawie Nay- „ iaśnieyszy Panie, ażebym z tego mieysca, Mężami zasług peł- „ nemi osadzonego, a mnie przez dobroć wspaniałey Duszy W. K. „ Mci Pana M. Mił. pozwolonego, nayżywszey i nayczulszey naza- „ wsze wdzięczności oświadczył wyrazy.

„ Nie śmiem, ani mogę mówić o sobie, ażebym tyle położył „ zasług, ile na tym mieyscu odbieram nadgrody; ale też równie „ nie mogę Cię o tym nie zapewnić Miłościwy Królu, że usiłu- „ iąc wymierzać się wdzięcznością i zasługami, w równości dla „ siebie zakładam koniec, czyli żyiąc pod Tobą pełnić powinno- „ ści naywiernieyszego Maiestatowi Senatora, czyli wcześniey u- „ mrzeć za Króla kochaiącego swoy Narod.

„ A na zasilenie tych chęci, pozwol Nayiaśnieyszy Panie swą „ dobroczynną ucałować Rękę. *Przystąpiwszy potym do Tronu, i ucałowawszy rękę J. K. Mci, gdy powrócił na swoie mieysce, tak daley mówił.*

„ Wolą W. K. Mci, i Przeświętnych Rzeczypospolitey Sta- „ nów, Delegowany do Examinu czynności Kommissyi Edukacyi- „ ney, do Relacyi i poprzedniczego głosu J. W. Biskupa Inflant- „ skiego, Prezesa naszego, i Zacnych Kollegów moich, nie mam „ co więcey przydać, ile że ieszcze iaśniey pracowicie ułożony

„ Proto-

,, Protokuł, przez J. W. Czerskiego, godnego Kollegę naszego, do-
,, statecznie o wszystkim W. K. Mć, i Prześwietne Rzeplitey Sta-
,, ny uwiadomi.

,, Mówić zaś co na pochwały tey Magistratury nie rozszerzaiąc
,, się, dość powiedzieć, że zna świat cały, i uwielbia Panowanie
,, Twoie Nayiaśn: Panie, pod którym Nauki w Kraiu naszym wzrost
,, swoy wzięły, i rozkrzewiły się.

,, A iako winien iest oraz Narod nasz nieśmiertelną wdzię-
,, czności pamiątkę: J. O. Xięciu Nominatowi Prymasowi, który
,, w przezornym rozrządzeniu tey Kommissyi pierwsze, a grunto-
,, wne i stosowne do Religii, oraz Praw Oyczystych założył fun-
,, damenta, tak czuie powszechne ukontentowanie, z wyniesienia
,, Jego do Naywyższey Godności.

,, Należy mi ieszcze oświadczyć pokorne dzięki W. K. Mci
,, Panu M. Mił: żeś *Ministeria* oboyga Narodów łaskawie powie-
,, rzyć raczył Mężom tym, których Przodkowie Męstwem i Ra-
,, dą Tron i Oyczyznę zabeśpieczali, a tych teraźnieysi Nastę-
,, pcy, iuż z cnoty i zasług w Kraiu naszym znakomici, czynią
,, nam nieomylną nadzieię, że poydą torem Poprzedników swoich.

,, Nayszczególniey iednak mam honor powtarzać tę dziękczy-
,, nienie W. K. Mci Panu M. Mił: żeś Woiewodztwo nasze Wo-
,, łyńskie osobliwszemi zaszczycił względami, gdyś współ-Ziom-
,, kowi, i Obywatelowi tegoż Wwdztwa Laski W. Kor: powierzył,
,, wybor ten zapewnie przekonywa nas, że Kray uszczęśliwiać bę-
,, dzie, a Tron i Panowanie W. K. Mci Pana M. Mił: wsławi w
,, potomne czasy.

Gdy Deputowani z Senatu uczynili Relacyą, przystąpili toż
Urzędowanie sprawuiący z Stanu Rycerskiego do uczynienia iey,
a nayprzod zabrawszy głos J. Pan Matuszewicz Poseł Brzeski-Lit:
mówił temi słowy:

,, Nayiaśnieyszy Królu Panie M. Mił: Prześw: Rzeczypospoli-
,, tey Stany! Dwoiaki widok Nayiaśn: Panie, dzieli moią uwagę
,, w mówieniu, winienem donieść W. K. Mci, i Wam Prześwietne
,, Stany, o Prześwietney Kommissyi Edukacyiney, to świeżo z de-
,, legowania nabyta powinność; nie mnieysze co do powinności,
,, a mocnieysze co do uczucia znayduię pobudki, zacząć od obo-
,, wiązków powołania mego, a tym iest Instrukcya Woiewodztwa
,, mego.

,, Zgodne życzenie współ-Obywatelów, każe mi mówić gło-
,, sem wdzięczności do Monarchy, każe tłómaczyć wierność ich, i
,, uszanowanie ku Maiestatowi. Ten Seym dla dobra Prowincyi
,, W. X. Lit: trudem W. K. Mci do skutku doprowadzony, daie im
,, poznać szczęśliwość tych Przywileiów, które Oycowskiey opiece
,, Panuiącego są oddane, od czasu poruczenia mi danego, noszę w
,, sercu niecierpliwość dopełnienia tego obowiązku, który gdy do-
,, piero zaspokaiam, drugiego polecenia współ-Obywatelów zanie-
,, dbać nie powinienem, wdzięczność ich u Tronu W. K. Mości
,, składaiąc, iż konferuiąc Starostwo Brzeskie J. O. Xciu Jmci Sa-
,, piezie Kolledze memu, do zasług iego w tym Woiewodztwie, ra-
,, czyłeś łaskawy wzgląd przychylić.

,, Już W. K. Mość usłyszałeś świadectwo o czynnościach Prze-
,, świetney Kommissyi Edukacyiney; co do mnie, dokładności tyl-
,, ko w opowiedzeniu tego życzyłbym, com widział, żebym zu-

„ pełną chwałę oddał tey tak ważney Magistratury górliwym czynię-
„ niom.

„ Skarb pod iey strażą troskliwie zgromadzany, zachowany
„ oszczędnie, użytecznie szafowany, coraz bliższy ukazuie widok
„ złączenia Nauk z całym Narodem, i wyniszczenia z zakątów ie-
„ go prostoty i niewiadomości.

„ Jednostayność prawideł w naukach, ukazuie pewność iedno-
„ staynego sposobu myślenia w Obywatelach, ta różność, która
„ dotąd ieszcze nie przestaie zawadzać pomyślnościom Kraiowym,
„ zniszczeie za czasem, kiedy coraz więcey przybywaiąc nowych
„ iednostaynego wychowania Obywatelów, składać będą Społeczność
„ iednomyślną do wyniszczenia złego, i sporządzenia dobra.

„ Tę szczęśliwość Narod zawsze sobie obiecywał, w ustano-
„ wieniu Prześwietney Kommissyi Edukacyiney, do którey zawsze
„ łączyłeś W. K. Mość troskliwość swoią, i przezorną nad pomno-
„ żeniem dobra w Narodzie opiekę; Wybor Osob Kommissyą skła-
„ daiących, zaręczał tę użyteczność, na którą myśmy patrzyli, a
„ cały Narod iuż iey skutków doświadcza.

„ Dalsze doniesienia, będą pewnie dokładnieysze nad moie,
„ czułość moia przewyższoną nie będzie, z którą powrócę do tych,
„ od których wysłany iestem, opowiedzieć, co Maiestatowi W.
„ K. Mci wybor, co wybranym za prace dla powszechney pomyśl-
„ ności łożone, winniśmy.

Po skończonym J. P. Posła Brzeskiego-Litewsk: głosie, tako-
wąż Relacyą czynił Jmć Pan Dobiecki Podkomorzy i Poseł Sando-
mirski, iako Deputowany do teyże Kommissyi, tłómacząc się po-
niższemi wyrazami:

„ Stawam w mieyscu usprawiedliwienia mego, w dwoistey po-
„ słudze, Poseł od Woiewodztwa, i Delegowany do Examinu Kom-
„ missyi Edukacyiney.

„ Lecz pierwey pełnić wolą Woiewodztwa, bo to iest pierwszą
„ sprawą tey drugiey posługi, żem był Examinatorem.

„ Myśl i wola pozostałych w domach Braci naszych, abyśmy
„ naywiernieyszą daninę oddali, która należy swoiemu Panu od
„ wiernych Poddanych, niesiemy na ofiarę serca nasze, z nayszczer-
„ szą wiernością, pełne wdzięczności, za troskliwość W. K. Mci o
„ dobro powszechne, pełne posłuszeństwa rozkazom Pańskim.

„ Zasłużone mieysca posiedli Wielcy Mężowie, Rodacy i Oby-
„ watele Woiewodztwa mego w Senacie, J.WW. Małachowski Wo-
„ iewoda Mazowiecki, Popiel Sandomirski, Rey Zawichostski, Soł-
„ tyk Małogostski, Kasztelanowie, *in Ministerio* J. WW. Marszał-
„ kowie Wielki i Nadworny, Koronni. Dużą iest chlubą, że ta
„ Ziemia taki wydała owoc, który iest udziałem nieskażytelney
„ wierności Tron Pański otaczaiącym.

„ Sprawiedliwy szafunek Łask Pańskich, który ceni cnotę, nad-
„ gradza zasługi, staie się do zasługiwania pobudką, i tym mil-
„ szy w Republikantskim Stanie, że szala zasług odpowiada wadze
„ nadgrody.

„ Lecz lepiey pozna, Nayiaś: Panie Narod nieustannie płynące
„ źrzódła Dobrodzieystw Pańskich dla posiłku pracuiących, kiedy
„ zasilisz Łaską swoią J. W. Jmci Pana Komarzewskiego Generała
„ przy Boku W. K. Mci, i Posła Ziemi Raw: na Woyskowy i Cy-
„ wilny pożytek dzielącego się.

„ Innych

„ Innych obowiązków Instrukcyi moiey usprawiedliwienie, przy-
„ zwoitemu zostawuię mieyscu, a z drugiey posługi, iako Delego-
„ wany, oddaię rachunek.

„ Czyniący przedemną Relacyą, uczynili dosyć urzędowaniu
„ swemu, o dochodach i expensach donieśli, iako każe Prawo 1776.
„ ia tylko oddaię Portret Tobie Nayiaśnieyszy Panie, i Wam Prze-
„ świetne Stany, tey to Kommissyi Edukacyiney, kolorami Cnot wła-
„ snych ozdobiony.

„ Prześwietna Kommissya, na czele ktòrey J. O. Xiążę Jmć Pry-
„ mas Nominat Narodowi, nie sobie żyie. Ta Kommissya czuła w
„ pomnożeniu Nauk, pilna w dostrzeganiu dochodòw, w wyda-
„ tkach przezorna, z tych złożona Mężow, iakich obydwa Narody
„ dla opieki Płodu swego żądać powinny.

„ Przenoszą Ci wielcy Mężowie miłość naturalnych Oycòw,
„ bo więcey iest ukazać do życia drogę, niżeli być początkiem onego.

„ Wielki to na przyszłość Fundusz, dla Kraiu wskrzeszać świa-
„ tło, zaszczepiać Cnotę, wielkich też ludzi potrzebuie pomocy,
„ ile więc pożytecznemi staiecie się Swiatu Polskiemu, tyle chwa-
„ ły i sławy wiekami po Was słynącey, odbieraycie w nadgrodę Prac
„ Waszych. „

Po Jmci Panu Sandomirskim, zabrał głos Jmć Pan Kiełcze-
wski Poseł Poznański, *quà* Delegowany do Kommissyi Edukacyiney,
i czynił Relacyą tym sposobem:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie M. Mił: Prześw: Rzplitey Zgro-
„ madzone Stany! Pierwszy nacisk w myśli moiey, tak z pobudek
„ prawdziwey ku Majestatowi przychylności, iako i z mocy podo-
„ bnych sobie od Woiewòdztw Instrukcyi, w spobòb ten uczuwam,
„ abym naypowinnieysze u Tronu W. K.Mci P.M. Mił: pełne wierno-
„ ści, i głębokiego uszanowania za Oycowską Narodu miłość, i usta-
„ wiczną o dobro publiczne troskliwość, dopełnił podziękowanie.

„ Czuie Naròd cały Oycowskie W. K. Mci P. M. Mił: we
„ wszystkich stopniach starunki; zna powszechnie, i doświadcza w
„ zaciszu nawet mieszkaiący Obywatel, iak niespracowanie nigdy,
„ wszystkie ustanowione dla Dobra publicznego Magistratury, ła-
„ skawie zasilać, i one utrzymywać raczysz.

„ Kommissya Edukacyina, do ktòrey examinowania wyznaczo-
„ ny zostałem, iawnym tego wszystkiego iest przekonaniem. Od
„ ustanowienia swoiego stara się usilnie, aby w cwiczeniu młodzieży
„ Kraiowey pragnienie mądrego Krola, i powszechnym żądaniem,
„ pełne nadziei dobrego edukowania dała pożytki.

„ W głębi tey Magistratury, z udzielonego nam Prawa, gdy-
„ śmy chętliwie dopełniali przeznaczenie, aby Prześw: Rzplitey
„ Zgromadzonym Stanom rzetelne wszystkiego uczynić doniesienia,
„ zamiar sprawiedliwości zachowuiąc, takowe, ile czasu kròtkość
„ pozwoliła, czynię wyrazy.

„ Położone nam przychodòw, i wydatkòw Regestra, tak są sto-
„ sownie do wszystkiego uregulowane, iak naydokładnieyszy rząd
„ każdego rodzaiu zwykł się utrzymywać. Znaleźliśmy w przycho-
„ dach zupełną pilność, w wydatkach gospodarną oszczędność, na
„ Akademie i wszystkie Klassy, punktualne Nauczycielom wypłaca-
„ nia, konwiktorow z ubogiey Szlachty składaiących się, w Religii,
„ w Naukach zdobiących duszę, i charakter, ćwiczenia; zgoła
„ naydokładnieyszy sposòb obiaśniania, edukowania, iest zachowany.

„ Poznaie teraz w tych obiaśnieniach rosnący Młodzieniec, co
„ są powinności każdego stanu gruntowane w Religii, istność Opa-
„ trzności przenika łatwo, a wyborem rożnych wiadomości oświe-
„ cony, stosować się do umiarkowania wszelkich okoliczności sposo-
„ bi tak, że kończąc swoie ćwiczenie, iuż Oyczyźnie odsłużyć swe
„ wychowanie, staie się zdolnym.

„ Od ustanowienia tak pracowitey roboty, iest w tym J. O.
„ Xiąże Jmć Nominat Prymas, niespracowany nigdy z Kollegami
„ swemi; cały tey publiczney poświęca się usłudze, a w naylepszym
„ ią pragnąc widzieć losie, wyznaczone sobie z Administracyi Bi-
„ skupstwa Krakowskiego dochody, na polepszenie stanu Akademii
„ Krakowskiey dość znacznie udziela.

„ Czynność ta, iakową u nas i w potomności zyskać powinna
„ sławę? pracować bez nadgrody w publiczney Magistraturze, a na
„ iey polepszenie z pracą, i swoie łożyć dochody! Prześw: Rzpli-
„ tey Zgromadzone Stany, wdzięczności zamiar dopełniaiąc sowi-
„ cie, zostawcie Potomności pamięć, a Potomność niewygaśle niech
„ to poda wiekom.

„ Panowanie Twoie Nayiaśn: Krolu P. M. Mił: będzie pamię-
„ tną Epoką Kraiowi naszemu, przez pomnażanie we wszystkich ro-
„ dzaiach wiadomości i Nauk. Od wniścia Twoiego na Tron założe-
„ nie i utrzymywanie Szkoły Rycerskiey swoim nakładem, Oycow-
„ ską miłość Narodu, na publiczny wystawił widok, a ustawne sta-
„ runki w pomnażaniu ćwiczenia, daią poznać iawnie, żeś iest Oy-
„ cem Nauk i Oyczyzny!

„ Tak sprawiedliwe gdy Kommissya Edukacyina odbiera za-
„ świadczenia, nowy obowiązek aby przyięła, całey Prowincyi Wiel-
„ ko-Polskiey, z mocy podanych nam od Woiewodztw Instrukcyi,
„ iest żądaniem. W zamiarze porownania Prerogatyw trzech Pro-
„ wincyi ufundowanie Akademii w Poznaniu, na wzor Krakowskiey
„ i Wileńskiey, żąda aby zyskała, o czym Proiektu w swoim miey-
„ scu oddać nie zaniedbam.

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Mił: cały Narod we wszy-
„ stkie nauk stopnie chcesz mieć światłym, Prowincya Wielko-
„ Polska niech też z ukontentowaniem w Twoich Oycowskich pra-
„ gnieniach skutkuie. Ma kosztowne Matematyczne Instrumenta,
„ ma i inne do utrzymania się Akademii sposoby, dopuść aby Two-
„ ie Stanisława Augusta Wielkie Imię nową ustanowioną Akade-
„ mią szczycić się mogło. „

Przystąpił do czynienia Relacyi, po głosie Jmci Pana Poznań-
skiego, Jmć Pan Granowski Sekretarz Koronny, i Poseł Lubel-
ski, także Delegowany do teyże samey Kommissyi, i mowił w te
słowa:

„ Prawa doskonałe, daią wagę Rządowi wolnemu, Rząd wolny
„ z dokładnością Praw, iest ogniwem w iedno spaiaiącym Narod,
„ ścisłego spoienia trwałość, iest znakiem gruntownego oświecenia
„ Narodu, gruntowne zaś oświecenie, iest znakiem zaszczepioney
„ w Kraiu Edukacyi.

„ Tę to z światła rozumu utworzone połączenie zrządziło po-
„ trzebę Nauk, a Prawodawcom podało do myśli, w iak ważney
„ Klassie mieścić się powinna Edukacya Narodowa.

„ Szczęśliwy ten Wiek, w ktorym po tylu Kraiowych przygo-
„ dach potrafiły w Narodzie naszym wzrastać Nauki; Twoy to iest

„ Szczep

„ Szczep Nayiaśnieyszy Panie, bo się naywięcey do tego Twoia
„ dołożyła Ręka, i ieźli Ci miło patrzyć na ustanowioną w Kraiu
„ Zwierzchność, w ktorey ręku złożone są młode Lata Dzieci na-
„ sych, nie mniey i we mnie rosło ukontentowanie, będąc policzo-
„ nym między Delegowanych do weyrzenia w iey Czynności, i gdy
„ dopełniłem z innemi moiego Urzędu, pozwol Naiaśnieyszy Pa-
„ nie, abym przy wyrażeniu Maiestatowi Twoiemu głębokiego usza-
„ nowania, następuiące w krotkości uczynił Doniesienie.

„ Czynność Kommissyi podzielona na trzy Klassy, to iest: na
„ Szkoły, Sądy, i Ekonomią, były materyą weyrzenia nam De-
„ legowanym; nie dotykam szczegulności rozrządzenia Szkołami
„ w Kraiach oboyga Narodow, przepisanego metodu uczenia, bo
„ te maiący bydź czytany Dyaryusz Sessyi naszych, dostatecznie
„ wytłumaczy, ale i te odemnie nie odchodzą bez oddania win-
„ ney sprawiedliwości. O Sądach daie świadectwo sama publiczność,
„ dla przykładnie administrowaney Sprawiedliwości, ten artykuł
„ z chwałą posiadany, nie mało daie uwagi, iż Rzeczospolita
„ w tak zacnych osobach Kommissyą składaiących, sprawiedliwe
„ miała zaufanie; w Ekonomii znaleźliśmy uważne dysponowanie
„ Prowentami; procz innych rostropnie z Funduszu poczynionych
„ Ułożeń, pomnożyła tym Kommissya Konwikty, z dostatecznym opa-
„ trzeniem dla ubogiey Szlachty; Słowem w Percepcie była realność,
„ w Expensie był rostropny Szafunek; a gdy z Chwałą Rządzą-
„ cych odeszły wszystkie nasze wzierania, iako obszerniey o tym
„ doniesie Dyaryusz, winienem wyznać, iż te są dowody J. O. Xcia
„ Jmci Nominata Prymasa, razem z innemi znakomitemi Osobami,
„ Kommissyą składaiącemi, prawdziwego ku Dobru Oyczyzny przy-
„ wiązania. Maią Prawo u Narodu do wdzięczności, a Potomność
„ winna im z Chwałą wspomnienie.

„ Myśl tego tak pożytecznego Kraiowi Ustanowienia, Twoia
„ iest Nayiaśnieyszy Panie, i do Ciebie należy, rownie iak inne
„ w Kraiu zbawienne rozrządzenia. Z Rządu Twoiego wszystko iest
„ na swoim mieyscu; formowanie młodych na Obywatelow tey
„ Rzplitey będąc naydelikatnieyszą częścią, złożone iest w ręku
„ upoważnioney w Kraiu Magistratury, wybor Osob, ktorym sama
„ tylko Chwała iest nadgrodą, zaręcza o skutku; twoie przywią-
„ zanie do Narodu patrzy na Dzieci okiem Oyca, a czuwanie
„ Twoie na wszystko czyni nam nadzieię, że z pod tey Ręki wyi-
„ dą zapewne Obywalele kochaiący Krola i Oyczyznę.

Gdy Jchmość Panowie Delegowani do Kommissyi Edukacyiney zakończyli swoie czynić Relacye, Kollega ich Jmć Pan Kiciński Poseł Czerski, trzymaiącey pioro w teyże Delegacyi, zabrał głos, i mowił w tych Słowach:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy! Prześwietne
„ Rzeczypospolitey Stany. Nie czczym iest obrządkiem Sprawa, kto-
„ rą Deputowani zdaiemy Waszey Krolewskiey Mości Panu Na-
„ szemu Miłościwemu, i Prześwietnym Stanom, o dwo-letnych Ma-
„ gistratur Czynnościach. Jeżeli ważny iest zamiar powierzoney
„ między Seymami władzy, Osobom rozmaite części rządu Kraiowe-
„ go sprawuiącym, rownie ważna zapewne potrzeba doskonałey o
„ dopełnieniu tego zamiaru wiadomości. Uroczystość w wyznaczeniu
„ Osob w rowney liczbie z każdey Prowincyi do roztrząśnienia Czyn-
„ ności Magistratur; zagrzanie ich, iuż to świętością ściśley Przy-

„ sięgi, iuż miłością Dobra powszechnego, do weyrzenia we wszy-
„ stkie, bądź naydrobnieysze cząstki; obowiązek niewyłączaiący
„ nikogo od osobistey Relacyi; zaufanie nakoniec, z ktorym po-
„ wszechność czeka od nas dokładnego uwiadomienia; te wszy-
„ stkie okoliczności, czyliż nie oznaczaią, że doniesienie nasze ma
„ nayistotnieyszą cechę prawdy, a Urzędowe świadectwo pociągać
„ powinno stosowny Rzplitey wyrok? Trudno iest bez podziwienia
„ y żalu wspomnieć na to, że pomimo Urzędowe na przeszłym Sey-
„ mie Deputowanych doniesienie, Magistratury Kraiowe zostały bez
„ powinnego świadectwa. Przypadek ten gdyby (uchoway Boże!)
„ częściey miał bydź powtarzany, iak nieszczęśliwe dla Rzeczypo-
„ spolitey pociągnąłby skutki, będzie moią powinnością przełożyć
„ w swoim czasie i mieyscu, gdy o kwity dla Magistratur dopra-
„ szać się będę. Alboż szczęśliwsi będziemy teraz, że Relacya na-
„ sza znaydzie u Rzplitey należyte względy, że Magistratury prze-
„ wlęczoną Im do tych czas zyskaią sprawiedliwość.

„ W udziele rozmaitych części Kraiowego Rządu, ważna zai-
„ ste dostała się Kommissyi Edukacyiney. Celem iey iest dozor
„ nad edukacyą Młodzieży, i rozrządzenie Funduszem na to prze-
„ znaczonym. Dwa wielkie obowiązki, ktorych iak Kommissya
„ dopełniła, rzeczą iest teraźnieszego doniesienia. Lubo zaś z prze-
„ pisu Prawa, i z danego mi od JW. Prezesa, za zgodą całey De-
„ putacyi zlecenia, szczegulniey obowiązany iestem do Ralacyi, o
„ złożonych przed nami Rachunkach, o czym czytanie Protokułu
„ uwiadomi; że iednak związek pomiędzy dwoma zwyż wspomnio-
„ nemi obowiązkami iest tak ścisły, iż mowiąc o dopełnieniu iedne-
„ go, przemilczeć drugiego nie można; że przytym z przeyrzanych
„ Kommissyi ustaw, i czerpanych ze zrzodła obiaśnień, powziąłem
„ wielorakie i pewne wiadomości, sądziłbym się bydź winnym Oy-
„ czyźnie moiey, gdybym o tym wszystkim osobistey, a dokładney
„ Relacyi wprzod nie uczynił.

„ Już to szosty Seym odprawuie się od owey Epoki, kiedy
„ Rzeczpospolita przekonana o potrzebie, aby Rząd Kraiowy za-
„ trudniał się dozorem nad Edukacyą młodzieży, Kommissyą udziel-
„ ną na ten koniec wyznaczyła, i naypierwsze w Kraiu, z cnoty,
„ zasług, urzędow i urodzenia Osoby do niey wezwała. Poznał Na-
„ rod, że o stałości, i gruntowney swoiey szczęśliwości pewnym
„ bydź nie może, ieżeli się wprzod o pomyślney przyszłości, przez
„ dobre Młodzieży wychowanie nie zapewni; że prożne o los Kra-
„ iu usiłowanie, gdybyśmy nie starali się mieć cnotliwych i oświe-
„ conych Potomkow; że słowem, cała nadzieia w dobrey edukacyi;
„ ktora sama, co zepsutego naprawić, co zdrożnego wyprostować, co
„ zaczętego dopełnić, co życzonego do skutku doprowadzić, co usku-
„ tecznionego w nienaruszoney trwałości zachować może. Gdyby nie
„ ten promyk nadziei w Polaku, umysł nieszczęśliwym doświadcze-
„ niem przygnębiony, nie umiałby się podnieść.

„ Od ustanowienia Kommissyi Edukacyiney, słyszałeś W. K.
„ Mość, Pan Nasz Miłościwy, i Prześwietne Stany, z Relacyi co
„ Seym Deputowanych, iaki taż Kommissya założyła sobie zamiar,
„ iakie rządzącym i podległym, uczącym i uczącym się, przepisy-
„ wała prawidła; iak kształcić Młodzieży Kraiowey Serce i umysł,
„ aby poczciwemi i oświeconemi byli Obywatelami, stosownie do
„ Stanu, w ktorym ich przeznaczenie mieć zechce, przedsięwzięła;

„ i iaki

„ i iaki początkowym i następnym staraniom odpowiadał skutek. Nie
„ należy do mnie przypominać, co iuż dawniey iest powiedziano, ale
„ powinienem donieść to, co w przeciągu dwu-letniego czasu, albo
„ na fundamencie pierwiastkowych zasad było zachowanym, albo
„ iak zazwyczay każda machina z czasem doskonalić się zwykła,
„ co z uznaney potrzeby na nowo ustanowionym, i do exekucyi
„ przyprowadzonym zostało.

„ Ustanowiła Kommissya Edukacyina Stan Akademicki. Ustawy
„ dla niego w iednę Xięgę zebrane w dwudziestu pięciu rozdziałach
„ przepisała, y do druku podać kazała. Cały ten Stan składa się:
„ z Szkoł głównych, tudzież wydziałowych, i podwydziałowych
„ zgromadzeń. Dwie Szkoły Główne, Krakòwska i Wileńska, przy
„ swoich Prawach i Przywilejach, ile które z nich Juryzdykcyi i
„ Władzy Kommissyi Edukacyiney, poźnieyszemi Konstytucyami
„ ustanowioney, przeciwne nie były, zachowane, rownemi z publi-
„ cznego funduszu dozorowi Kommissyi poruczonego, dochodami
„ opatrzone, na podobieństwo Zagranicznych Akademii urządzone,
„ głównemi są nazwane; bo w tych Szkołach głównych formuią
„ się Nauczyciele, aby z czasem na cały Kray liczba ich wystar-
„ czyć mogła; w nich doskonalą się Ucznie, po skończonych Szkol-
„ nych ćwiczeniach, zupełnieyszego w iakiey nauce, Stanowi obra-
„ nemu przyzwoitey, światła szukaiący; ztamtąd wysyłane bywaią
„ wizyty do innych Zgromadzeń Akademickich, i Szkoł Narodo-
„ wych; im są poruczone obrady w materyach Zgromadzeń Akade-
„ mickich tyczących się; zgoła, Szkoły główne, cały związek z
„ wydziałowemi i podwydziałowemi Zgromadzeniami, edukacyą
„ szczegulnie zatrudnionemi, zawsze z odnoszeniem się do Kom-
„ missyi utrzymuią. Gdy o Szkole Nauczycielow mowię, donieść
„ mi należy, iż przepisane są przymioty i zdatności, iakich Kom-
„ missya w przypuszczaniu do tego Stanu Kandydatow upatrywać
„ każe; że od uczenia Szkoł Osoby Zakonne wyłączone nie są; i
„ że w tym niedostatku Nauczycielow, zwłaszcza gdy coraz więcey
„ ubywa Ex-Jezuitow, Kommissya inne na to miast osoby, to o-
„ fiarowaniem na ich edukacyą kosztu publicznego, to wyznacze-
„ niem pensyi Professorskich i dodatkowych, to upewnieniem za-
„ służonego na starość opatrzenia, do Stanu Professorskiego zachęca.

„ Powiedziawszy o Szkołach i Professorach, donieść mam o
„ Naukach i Uczniach. Rownym zawsze iest Kommissyi zamiarem
„ formować młodzieży Serce i umysł. Na czele obowiązkow wy-
„ stawione są prawidła Religii, ktore w ustawach Rozdział Iede-
„ nasty obszernie opisuie: tu zaś w krotkości o nich namieniaiąc,
„ dość powiedzieć, że Nabożeństwo codzienne i Msza, Nauki
„ Chrześciańskie co Niedziela i Swięto, Spowiedzi co miesięczne
„ Rząd sumnienia Kaznodzieiom, a dozor obyczaiow Nauczycielom
„ i Rektorom poruczony, składaią części tych przepisow. Po obo-
„ wiązkach Religii, idą powinności Obywatelskie, w ktorych Na-
„ uka Moralna, Nauka Prawa, i Nauka Historyi oświeca. Ze zaś
„ łatwieysza i skutecznieysza bywa częstokroć Nauka obyczaiow
„ przez przykłady, niżeli przez prawidła, i te śrzodki na uformo-
„ wanie Serca Uczniow, zręcznie używane bywaią. W tym to ro-
„ dzaiu nie opuściła Kommissya Edukacyina pomyślney okazyi do
„ zachęcenia Młodzieży Szlachetney, przykładem rownie uczczenia
„ i naśladowania godnym. Przypadła w Roku przeszłym Stoletnia

„ pamiątka odniesionego pod Wiedniem nad Turkami zwycięstwa,
„ przez sławnego Poprzednika Waszey Krolewskiey Mości, Jana Sobieskiego, podała materyą Kommissyi Edukacyiney, do wystawienia w nim wizerunku cnoty i męstwa. Dzień ten po całym Narodzie był obchodzony z naywiększą uroczystością. Wybrany w każdych Szkołach naylepszy Mowca, życie całe tego Krola Rycerza opowiedział; a Młodzież słysząc, iż Jan Sobieski w rowności Szlacheckiey urodzony, przez wszystkie stopnie, do ktorych Szlachetna ambicya każdemu wstęp daie, postępuiący, wszędzie cnotliwego i Oyczyźnie usłużnego Obywatela pamięć zostawił; że Kray radą i męstwem w naysroższych razach ratował; aż nakoniec z rządow Opatrzności na Tron wyniesiony został; czerpała w tym źrzódle chęć i zasilenie do cnoty, uczyła się, że niemasz obowiązkow, ktorychby Serce zagrzane miłością Oyczyzny przedsięwziąć wzdrygało się; niemasz trudności, ktorychby umysł Szlachetny i oświecony uprzątać nie odważył się.

„ Co do Nauk oświecaiących umysł, te są w przyzwoitym podziele, stosownie do rożnicy wieku i kondycyi przepisane. Czas siedmioletni w Szkołach Prowincyonalnych cały bieg Nauk zamyka. W pierwszych Klassach Grammatyka Polskiego i Łacińskiego Języka naywięcey czasu zaymuie, charakter formowany bywa, początki Arytmetyki, Geografii, i Moralney Nauki przekładaią się. W dalszych Klassach wypisy z naylepszych Autorow, ćwiczenie się w Krasomowstwie i Poezyi, rożne części Matematyki, Historya Naturalna z Fizyką, Dzieie obcych Państw, i Nauka Prawa maią mieysce. Logika, Historya sztuk i kunsztow, tudzież Dzieie Narodowe, Szkolnych ćwiczeń są dopełnieniem. Ktoby zaś skończywszy tak rozporządzone Szkolne ćwiczenia, i do pewnego Stanu zabieraiąc się, chciał się lepiey w iakiey Nauce lub ięzyku, do Stanu obranego potrzebnieyszych wydoskonalić, znaydzie w Szkołach Głownych Professorow w tych wszystkich umieiętnościach biegłych. Takowych Mężow, gdy Kommissya do iakiey w szczegulności nauki znaleść w Kraiu nie może, sprowadza ich z zagranicy, i kosztu potrzebnego ku wygodzie publiczney nie żałuie.

„ Towarzystwo Elementarne z Mężow przymiotami i Nauką znakomitych składaiące się, pod Prezydencyą godnego Ministra JW. Potockiego Marszałka Nadwornego Litewskiego, Sessye swoie odprawuiące, pisze, przegląda, i examinuie Xiążki Elementarne, ktore Kommissya dla Szkoł, iak naydokładniey mieć napisane stara się.

„ Jest ieszcze do uwagi, iż Moralna Nauka i Język Łaciński, przez wszystkie Klassy są rozłożone. Wynaleziony krotszy a łatwieyszy sposob nabycia tego Języka, przez wypisy z naylepszych Autorow Klassycznych. Nie zaymuie pamięci trudne ze wszech miar uczenie się wierszow obcego Języka, i ciemne onychże obcemi, a rownie niezrozumiałemi wyrazami tłomaczenie. Ale na to mieysce, rozumne reguł i prawideł poięcie i powtarzanie, wiadomość Konstrukcyi nabytą utwierdza. Częste tłomaczenie z Łacińskiego na Polski, i z Polskiego na Łaciński Język, użycie iego zwyczaynym czyni. Wypisy, iak się wyżey rzekło, z Autorow, do każdey wiadomości, czyli Historyczney, czyli Moralney, czyli Fizyczney służące, i przystosowane, obiekt

,, Języka Łacińskiego czynią obszernieyszym, i podaią Łacinę prawdziwą; a czas wyrzuceniem prożnych zatrudnień, około pomnożonych bezpotrzebnie niezrozumiałych reguł oszczędzony, na pożytecznieysze zabawy obrócony bywa.

,, Rozmaitość ćwiczeń Szkolnych, nie może tłumić poięcia uczących się, będąc proporcyonalnie na godziny rozłożoną. Cztery tylko godziny na dzień, Szkolne zabawy zaymuią, reszta czasu na przygotowanie się do lekcyi Szkolnych, kompozycye, powtarzanie częste czego się nauczyło, nakoniec na potrzebny każdemu spoczynek, i rozrywkę, iest zostawiona.

,, Oprócz wyż wyrażonych Nauk, opatruie ieszcze Kommissya łatwość do nabycia inszych szczegulnych, podług kondycyi, sytuacyi mieysca, y tym popobnych okoliczności, potrzebnych Obywatelom wiadomości. W tym gatunku są dawane w Szkołach głównych i innych pryncypalnieyszych lekcye Francuskiego Języka, a wszędy prawie Niemieckiego, z przyczyny sąsiedztwa szczególniey Polakom potrzebnego, po Szkołach Bazyliańskich zaś Słowiańskiego. Uczący się Językow, na trzy części podzieleni: poczynaiących, postępuiących, i doskonalących się, żeby iedni drugim nie przeszkadzaiąc, wszyscy należyty pożytek odnieśli. Zeby zaś o tym pożytku w skutkach odniesionym przekonała się Kommissya, ustanowione są examina miesięczne i roczne, toż publiczne popisy z całorocznego postępku w Miesiącu Lipcu, w przytomności Gości zaproszonych. W tym mieyscu pozwolisz Wasza Krolewska Mość do własnego odwołać się świadectwa, Ktory kilkogodzinnym w mieyscu Rezydencyi swoiey Młodzieży examinowaniem sam przeświadczać się zwykłeś o dobroci i pożytkach teraźnieyszey Edukacyi; a odnoszących znacznieysze z applikacyi swoiey korzyści, na dowod satysfakcyi Pańskiey, Medalem znak nadgrody wyrażaiącym, raczyłeś obdarzać. Przyznać należy, iż chęć popisania się przy takich świadkach, mocnym iest bodźcem do pilnego postępku. Nie sam iednak ten szczegulny do zachęcenia obmyślony środek. Dozor ustawiczny Nauczycielow, częste wglądanie Prefektow i Rektorow, coroczna generalna wizyta, przez osoby ze Szkoł głownych Urzędownie zesłane, odprawiana, skutecznym są Młodzieży do pilności w Naukach zachęceniem. Przydać do tego kary na przestępnych i niedbałych w proporcyi wykroczenia przepisane, nadgrody cnotliwym i pilnym upewnione, przezorne względem Dyrektorow, czyli Nauczycielow domowych, i ich powinności przepisy, w Xiędze Ustaw zawarte, iest to upewnić się wcześnie o konieczney z czasem wyż wzmiankowanych prawideł i rozrządzeń exekucyi.

,, Należy mi także cokolwiek powiedzieć o Uczniach funduszowych. Materya ta, nazbyt Stan Szlachecki interessuie, ażeby miała bydź w ciągu moiey Relacyi przepomnianą. Nie są to Konwikty takie, iakie pospolicie pod tym imieniem, lub pod nazwiskiem *pensyi* znamy, gdzie Młodzież wzięta na edukacyą, ma wspolne mieszkanie i pożycie. Przestaie Kommissya na tym, że po różnych mieyscach, stosownie do wystarczaiącego funduszu, pewną liczbę Młodzieży, w rowności z innemi publicznych Szkoł uczniami utrzymuiąc, mieszkaniem, żywnością, odzieżą, Dyrektorami, i innemi podobnemi potrzebami opatruie. Brani są na Fundusz ci tylko, ktorzy o rodzie Szlacheckim, ubogiey fortunie,

„ tudzież potrzebnych umysłu i ciała przymiotach, Wizytatorowi „ Szkoł, zalecenie Obywatelów i inne niewątpliwe świadectwa po„ kazują. Obowiązki Uczniów Funduszowych, w Ustawach z dru„ ku wyszłych, pod 19. Rozdziałem opisane są. Ostatni tu tylko „ wspomnę, że Uczeń Funduszowy przy wyiściu z Edukacyi, ma „ zapisać przyrzeczenie, podpisami dwóch świadkow stwierdzone, „ iako odwdzięczaiąc za publiczne na siebie nakłady, gdy w spo„ sobności postawiony będzie, do podobnego się Funduszu, choć „ doczesnego, na Edukacyą iednego ubogiego Szlachcica przyłoży. „ Nie trzeba się rozwodzić nad ważnością tego ustanowienia. W „ składzie Republikantskim, gdzie ustawiczna między familiami ob„ chodzi koley, gdzie upadek iednych wzrost drugich za sobą cią„ gnie, Edukacya ubogiey Szlacheckiey Młodzieży, iest zamiarem „ istotnym. O! gdyby ci, którym rozprzestrzeniony maiątek da„ ie powod szukania rożnych zaszczytów, szukali swoiey sławy w „ przykładaniu się do Edukacyi Narodu po nas nastąpić maiącego! „ tamby ią znaleźli prawdziwą i trwałą. Kommissya Edukacyina „ zaś upewnia w Punkcie siodmym ustaw swoich, o Uczniach Fun„ duszowych: że *Ktoryby się z Obywatelów do takowego na Eduka„ cyą ubogiey Szlachty Funduszu przyłożył, Rektor lub Prorektor, „ Kommissyą o tym uwiadomi, i list do niego z oświadczeniem pu„ blicznej wdzięczności wyiedna, rzecz do wiadomości powszechney „ drogą Gazet poda, pamięć dobrze czyniącego Szkołom dla wdzięczno„ ści i pobożności Uczniów zapisze, a oraz przy Akcie Otwarcia Szkoł „ ogłoszenie zaleci.*

„ Są ieszcze przepisy na Szkołki Parafialne po Miasteczkach „ i Wsiach, do wychowania przyzwoitego Stanom Mieyskiemu i Rol„ niczemu. Domyśleć się można, iż celem takowych Szkołek, „ iest szczegulnie oświecenie ludu, około Religii, około powinno„ ści Stanu iego, około robot i przemysłow w tymże Stanie. Tak „ zaś iest rozporządzony czas dla wymienionego gatunku Uczniow, „ żeby nie było przeszkody dzieciom, gdy ku pomocy gospodarskiey „ Rodzicom potrzebne będą. Doświadczenie samo Dziedzicow i „ Possessorów Miast i Wsi przekonywa o pożytkach, gdy osady „ onych są przyzwoicie oświecone, a zatym o potrzebie udzielenia „ takowego światła, gdzie go brakuie. O podobney wdzięczności „ Kommissya Edukacyina upewnia wszystkich, ktorzyby się iakim„ kolwiek sposobem do Edukacyi prostego ludu przyłożyli.

„ Porownywaiąc sposob dawnieyszy wychowania Młodzieży w „ Szkołach Publicznych z tym, który teraz iest wprowadzony, „ znaczna okazuie się rożnica. Kto w obfitszym maiątku nie znay„ dował dostarczaiącego Funduszu do szukania pobocznego świa„ tła, strawił lat kilkanaście na uczeniu się iednego języka, któ„ rego iednak wyszedłszy ze Szkoł, byleby sam sobie nie podchle„ biał, zapewne doskonale nie umiał. Inne zaś Języki, ieżeli nie „ wcale zaniedbane, przynaymniey bardzo rzadko i nie gruntownie „ uczone były. Cóż mowić o dalszych, podług rożności Stanow, „ do których Nas los prowadzi, potrzebnych wiadomościach? Tych „ bez wątpienia, mimo naylepszą chęć i przyrodzoną zdatność, na„ być sposobności nie było. Zapewne nie ieden z Nas znayduią„ cych się w tey Izbie doświadczył, że wyszedłszy ze Szkoł, trze„ ba było w krótkim czasie choć po części nadgradzać, co się w „ przeciągu strawionych lat w Szkołach opoźniło. Kommissa Eduka-

„ cyina

„ cyina zaś, w nayobszernieyszym widoku biorąc rozległość obo-
„ wiązku swego, z przyzwoitym na róznicę wieku i kondycyi
„ względem, w celu uformowania wszystkiey Młodzieży Kraiowey
„ serc i umysłów, urządza Edukacyą Narodu w zupełney swoiey
„ obszerności.

„ O tym gdy iuż z powinności Obywatelskiey powiedziałem,
„ przystępuię do dopełnienia obowiązku Deputowanego, doniesie-
„ niem iak w tych dwóch leciech od ostatniego Seymu Kommissya
„ Funduszem Edukacyinym rozrządzała, i tym końcem czytam
„ Protokuł.

Skończywszy głos swoy Jmć Pan Czerski, przystąpił do czy-
tania Protokułu czynności Deputacyi względem Percept i Ex-
pens Kommissyi Edukacyiney; którego w poniższym wyrazie ta-
kowa iest brzmienność.

P R O T O K U Ł

Odprawionego Examinu przez Deputowane na Seymie 1784.
Roku, Osoby z Senatu i z Stanu Rycerskiego do przeyrzenia Ra-
chunków Kommissyi Edukacyiney sporządzony.

Działo się w Grodnie, w Kollegium Po-Jezuickim, dnia dzie-
wiątego Miesiąca Października, Roku Pańskiego Tysiąc siedmset
ośmdziesiąt czwartego.

„ My Deputowani od Stanów Rzeczypospolitey do weyrzenia
„ w Rachunki Kommissyi Edukacyiney, zgromadziliśmy się na
„ mieysce umówione do Kollegium Po-Jezuickiego, gdzie Kom-
„ missarzów Edukacyinych w należytym komplecie zastaliśmy. Po
„ początkowych ceremoniałach, do czynności nam Prawem przepi-
„ sanych, przystąpiliśmy, Summaryusze Percepty i Expensy dwule-
„ tniey, od dnia 1. Lipca Roku 1782. do tegoż dnia 1. Lipca Ro-
„ ku 1784. wszystkim nam rozdane przeyrzeliśmy; do których we-
„ ryfikacyi złożone mieliśmy, nayprzód dwa Dzienniki Percept i
„ Expens dwuletnich od S. Jana Roku 1782. do S. Jana Roku 1784.
„ i dwie Xięgi dowodów do Dzienników stosuiące się; przytym
„ cztery Xięgi Kass Prowincyonalnych, w których zawarte są Li-
„ kwidacye Percept i Expens, uformowane z szczególnych Rachun-
„ ków każdey Kassy i Szkoły, do tychże Xiąg przyłączonych;
„ na końcu tych Xiąg położone Likwidacye, każdy gatunek Ex-
„ pensy, tak z Kassy Generalney, iako i Prowincyonalnych, i
„ Summę ogólną onych wyłuszczaiące: wypisane także Remanenta
„ w gotowiźnie ogółem przy Kassie Generalney i Prowincyonalnych
„ pozostałe, wielość Summy zgadzaiącey się z Perceptą okazuiące.
„ Z tych tedy Summaryuszów dwuletniey Percepty i Expensy Fun-
„ duszowey przeyrzanych, i z dowodami, ile szczupłość czasu po-
„ zwoliła, zniesionych, iaką powzięliśmy wiadomość, w nastę-
„ puiącym przełożeniu Waszey Królewskiey Mości Panu Naszemu
„ Miłościwemu, i Prześwietnym Stanom donosiemy.

Co do Percepty.

„ Ta się składa 1*mò*. z Remanentu, ktòry w Rachunkach prze-
„ szło-Seymowych, przez Deputowane do Examinu osoby podpisa-
„ nych, do teraźnieyszego Obrachunku był zostawiony, to iest w
„ Summie Złł: 69,543. gr. 15 $\frac{1}{12}$.

,, *2dò.* Z Procentów z Dobr Koronnych i Litewskich, *Nay-*
,, *przód*, zaległych za Rat szesnaście, to iest: od S. Jana 1774.
,, do S. Jana 1782. na terminach nieopłaconych, aż dopiero Pro-
,, cessami windykowanych, w Koronie Summę Złł: Polsk: 45,297.
,, gr. 1. w Litwie zaś Złł: 181,460. wynoszących. *Powtóre*, za Rat
,, cztery bieżące od S. Jana w Roku 1782. dò S. Jana w Roku
,, 1784. Summę w Koronie Złł: 675,885. gr. 24. w Litwie Złł:
,, 836,581. gr. $15\frac{11}{12}$. składaiących. *Potrzecie*, z Dobr sekwestro-
,, wanych dla nieopłacenia przez Possessora Rat, Złł: 300. *Poczwar-*
,, *te*, z Dobr w Summach Funduszowi wydzielonych Złł: 24,902.
,, gr. $\frac{6}{12}$. Percepta ta iest z Dobr Ziemskich, na których znaydu-
,, ią się Summy po-Jezuickie, iedne Dekretem *Potioritatis* w Sum-
,, mie Kapitalney Złł: 62,000. dla Funduszu Edukacyinego przysą-
,, dzone i wydzielone, drugie zaś zastawne, Dekretami Kommis-
,, syi ewinkowane, które tym czasem, nim przez Dziedziców wy-
,, kupione będą, zostaiąc w Possessyi Funduszu, są zaarędowa-
,, ne. *Popiąte*, z Dobr tradowanych Złł: 69,351. gr. 18. Percepta
,, ta iest z Dobr, których Dziedzice i Possessorowie, że należą-
,, cych albo Prowizyi, albo Kapitałów nie płacili, zatradowane są
,, na rzecz Funduszu Edukacyinego, i w Possessyi iego do wytrzy-
,, mania Kapitałów i Prowizyi zostaią.

,, *3tio.* Trzeci rodzay dochodu iest z Summ Koronnych i Li-
,, tewskich. A *nayprzód*, z Kapitałów w Koronie, których Summa
,, wynosi Złł: 13,280. gr. $9\frac{9}{12}$. w Litwie Złł: 116,078. gr. $22\frac{6}{12}$.
,, Kapitały te, częścią z przyczyny niepewnych lokacyi, częścią,
,, że Dziedzice dla oczyszczenia Dobr swoich oneż zapłacili, są pod-
,, niesione z dawnych lokacyi, i lokowane na innych Dobrach.
,, *Powtóre*, z Prowizyi od Summ nieobrachowanych zaległych do
,, S. Jana Roku 1782. także od tych Kapitałów, które nie w zu-
,, pełności według determinacyi swoiey lokowane, weszło do Kas-
,, sy w Koronie Złł: 112,777. gr. $14\frac{5}{12}$. w Litwie Złł: 155,643.
,, gr. $17\frac{2}{12}$. *Potrzecie*, z Prowizyi od Summ obrachowanych za
,, Rat cztery, od S. Jana Roku 1782. do S. Jana Roku 1784. w
,, Koronie Złł: 254,337. gr. 10. w Litwie Złł: 153,203. gr. $18\frac{10}{12}$.

,, *4to.* Czwarte źrzódło dochodu z Percepty rozmaitey; która
,, składa się *Nayprzód* z Remanentów po-Jezuickich w Dobrach u
,, Possessorów pozostałych, i prawnie dochodzonych, w Koronie Złł:
,, 8,270. *Powtóre*, z Remanentów od Lustratorów Dobr Litewskich
,, Złł: 3,495. gr. $16\frac{4}{12}$. *Potrzecie*, z przedanych Possessyi w Mia-
,, stach w Koronie Złł: 74. *Poczwarte*, z przedanych ruchomości
,, i budowli po-Jezuickich w Koronie Złł: 17,948. gr. $12\frac{6}{12}$. w Li-
,, twie Złł: 320. Te czterech gatunków Percepty, iako Kapitały
,, oznaczaiące, i na Expens obrocić się nie mogące, lokowane by-
,, ły na Kapitał. *Popiąte*, z dochodu prawnego, w Koronie Złł:
,, 31,054. gr. $6\frac{4}{12}$. w Litwie Złł: 15,061. gr. $22\frac{8}{12}$. Percepta ta
,, wynika z grzywien i powrocenia kosztów prawnych, które Pos-
,, sessorowie Dobr i Summ Funduszowych za Dekretami Kommisyi
,, popłacili. *Poszóste*, z dochodu potocznego, iako to: z czynszów
,, opłaconych, z domów, i placów Funduszowych po Miastach, z
,, naięcia stancyi po Kollegiach, z Aptek i Drukarni po-Jezuickich,
,, w Koronie Złł: 16,624. gr. $10\frac{6}{12}$. w Litwie Złł: 2,093. *Posiodme*,
,, z przedaży Xiążek Elementarnych w Koronie Złł: 4,971. gr. 8.
,, w Litwie Złł: 1,185. gr. $15\frac{6}{12}$. Kommissya rozkazawszy druko-

,, wać

,, wać potrzebne do nauk Xiążki dla dostarczenia onychże Szko-
,, łom, udecydowała cenę tak tanią, żeby Fundusz nic nie zysku-
,, iąc, swoy tylko koszt na druk, papier, i Introligatora łożony
,, mogł odebrac; z tey przyczyny mała ztąd wynika Percepta.

,, Tak wyszczególnione rodzaie Dochodów, wracaiąc do swo-
,, ich pryncypalnych źrzodeł, naturalna czyni się Rekapitulacya Per-
,, cepty dwuletniey, to iest:

,, *1mò.* Z Remanentu w gotowiźnie w Koronie i Li- ,, twie - - -	Złł:	69,543.	gr. 15 $\frac{1}{12}$.
,, *2dò.* Z Dobr Koronnych i Litewskich -		1,833,777.	- 28 $\frac{10}{12}$.
,, *3tiò.* Z Summ Koronnych i Litewskich -		805,321.	- 2 $\frac{8}{12}$.
,, *4tò.* Percepty rozmaitey - - - -		101,098.	- 1 $\frac{10}{12}$.
,, A całey Percepty dwuletniey w ogoł wzię- ,, tey - - Summa	Złł:	2,809,740.	gr. 18 $\frac{5}{12}$.

,, Tu uważyć potrzeba, że ta Percepta nie cała iest stałym do-
,, chodem Kommissyi Edukacyiney, ponieważ Summy popodnoszo-
,, ne z dawnych lokacyi, a na nowe przeniesione, lubo dla regu-
,, larności Rachunków wchodzą w Perceptę i Expens, żadnym ie-
,, dnak dochodem nie są. Percepta zaś trefunkowa i doczesna, ia-
,, ko podległa odmianie, nie składa części stałego dochodu.

,, Doniosłszy o Percepcie, zostaie ieszcze obowiązek przełożyć,

Co się tycze Expensy.

,, Idąc porządkiem w złożonych Nam Summaryuszach Perce-
,, pty i Expensy zachowanym, wiedzielismy wydatek w pierwszym
,, mieyscu położony: Na Akademie, Szkoły, Seminarya, Nauczy-
,, cielów i Wizytatorów, w Koronie i Litwie Złł: 1,302,209. gr.
,, 7 $\frac{6}{12}$. wynoszący. Uznawszy potrzebę wniyścia w szczególności
,, tych wszystkich Artykułów, informowaliśmy się o składzie dwóch
,, Akademii: Krakowskiey i Wileńskiey, o wielości pensyi Rekto-
,, rowi, i Osobom do iego Juryzdykcyi przydanym wyznaczoney, o pła-
,, cy Professorów w Kollegiach: Fizycznym, Lekarskim, Teolo-
,, gicznym, i Prawnym, determinowaney, o odmianach, które w tey
,, okoliczności Kommissya Edukacyina za potrzebne uznała, i o in-
,, nych szczególnościach, których przydłuższym doniesieniem cza-
,, su nie zabieramy. W ostatnim Roku Kommissya Edukacyina, tak
,, obydwie Akademie Koronną i Litewską urządziła, iż każda z
,, nich kosztuie 150,000. Złł: Z tey Summy w ogólności Kwit nam
,, był pokazany; a szczególne Kwity każdey Osoby, podług roz-
,, rządzenia Kommissyi, pensyą swoią należytą odbieraiącey, po-
,, źniey do Kassy Generalney przystawione być maią.

,, Pod Artykułem Szkół mieszczą się Zgromadzenia Wydzia-
,, łowe i Podwydziałowe; Pierwszych iest w Prowincyi Litewskiey
,, cztery, drugich piętnaście. W Prowincyach zaś Koronnych Szkoł
,, Wydziałowych pięc, Podwydziałowych dziewięć. Takowe urzą-
,, dzenie stosowane do wystarczaiącego Funduszu. Rożnica między
,, Wydziałowemi i Podwydziałowemi Szkołami iest ta, iż w Szko-
,, łach Wydziałowych znayduie się Rektór, Prefekt, sześciu Pro-
,, fessorów, Kaznodzieia, i dwóch Metrów do Języka Francuskiego
,, i Niemieckiego. W Podwydziałowych zaś tylko Prorektor, czte-
,, rech lub trzech Professorów, podług możności, i Kaznodzieia.
,, Pensye ich tak są urządzone, iż pracuiący corocznie po 50. Złł:

,, biorą dorobkowego dodatku, aż do 2000. Czerw: Złł: a po dwu-
,, dziestu leciech ciągłey pracy, chleb łaskawy im iest upewniony.

,, Artykuł o Seminaryach Nauczycielów był nam wyłuszczony
,, następuiącym sposobem; iż pierwiastkowe ustanowienie tych Se-
,, minaryów chciało mieć Rektora z pensyą 4,000. Złł: dwóch Pre-
,, fektów Koronnego i Litewskiego z pensyą 2,000. Złł: a Kandy-
,, datów w Seminarium znaydowało się piętnastu w Koronie, a ośmiu
,, w Litwie; ktorych Stół, Mieszkanie, i Edukacya były wspólne.
,, W dalszym zaś czasie Kommissya uznawszy potrzebę odmiany
,, tego rozrządzenia, od wspólnego pożycia Kandydatów uwolniła,
,, Pensye Rektorowi i Prefektom uchyliła, Kandydatów Litewskich
,, do Wilna przeniosła, gdzie się z Konwiktorów, których wybor
,, Akademii poruczony, na Nauczycielów nakładem Funduszu for-
,, muią; W Koronie zaś ogółem 12,000. Złł: na ten koniec wy-
,, znaczyła, a koszt na nich do rozrządzenia Akademiom, *salvo cal-*
,, *culo*, oddała.

,, Tych wszystkich wyż wspomnionych wydatków, Złotych
,, 1,302,209. gr. 7½. wynoszących, mieliśmy wyszczególnioną ex-
,, plikacyą; którą czynić w tym mieyscu, zbyt długo zabrałoby
,, czasu.

,, Co się tycze Konwiktów ubogiey Szlachty, te Kommissya
,, w następuiących mieyscach, podług zręczności i wystarczaiącego
,, także Funduszu, założyła, i zakłada, to iest: w Wilnie, w Krze-
,, mieńcu, Łęczycy, Kamieńcu Podolskim, Rydzynie, i Drohiczynie.
,, Mieścić się ma w nich sto dwadzieścia i kilka Osób; kosztowały
,, w przeciągu dwóch lat 93,677. Złł: więcey zaś kosztować będą,
,, gdy wzmiankowane Konwikty w Krzemieńcu i Drohiczynie, któ-
,, re dopiero *à* 1. *Octobris* Roku teraźnieyszego otwieraią się, będą
,, w przepisanym komplecie. Gdyby się mogł znaleść obfitszy Fun-
,, dusz, byłoby rzeczą bardzo pożyteczną, w iak nayw iększey li-
,, czbie takich Konwiktów założenie. Prócz tych Konwiktów pła-
,, tnych, są ieszcze dwa, które nic Fundusz nie kosztuią. Ustę-
,, puiąc Kommissya Kollegiów i Kościołów po-Jezuickich XX. Ka-
,, nonikom Regularnym w Rawie, a XX. Trynitarzom w Lublinie,
,, włożyła na nich obowiązek utrzymywania swoim Expensem kil-
,, ku ubogiey Szlachty Synów, a tak ci, iako i pierwsi Konwiktoro-
,, wie, maią edukacyą w Szkołach Publicznych.

,, Pod tym ieszcze Artykułem pierwszey Expensy, są umie-
,, szczone *sarta tecta*, czyli reparacye i opatrzenia porządku w bu-
,, dowlach po-Jezuickich, i Szkołach Narodowych. Ten wydatek
,, przez dwa lata wynosił Złł: 155,333. gr. 7. który znacznie po-
,, większały extraordynaryine Fabryki w Żytomierzu, w Płocku,
,, w Wilnie, w Krozach, i w Warszawie prowadzone. Lecz Kom-
,, missya chcąc go na potym oszczędzić, rozrządziła, aby tylko
,, szła na to roczna Summa 60,000. Złł: aby wszyscy Rektorowie
,, i Prorektorowie Szkoł z oneyże rachunek przed Wizytatorami na
,, mieyscu czynili.

,, Drugi Artykuł Expensy w Tabelli nam Deputowanym po-
,, daney, położony iest na Emerytów w Koronie i w Litwie, przez
,, dwa lata Złł: 367,612. Summa ta zdawałaby się znaczna, a na-
,, wet może zbytnia, gdyby liczba Emerytów 400. Osob nie prze-
,, nosiła, gdyby w liczbie tych umieszczeni Ex-Jezuici Xięża sta-
,, rzy i słabi, do nauk niezdatni, nie maiący opatrzenia *ex Benefi-*

,, *ciis*,

„ *ciis*, i Braciszkowie w zgasłym Zakonie zasłużeni, których ma-
„ iątkiem był Fundusz teraźnieyszy Edukacyiny, nie mieli sprawie-
„ dliwego prawa do przyzwoitego z tego źrzódła zasilenia, gdy-
„ by nakoniec Ex-Professorowie Szkoł, którzy albo zdrowie na
„ uczeniu tracą, albo lata do wysłużenia sobie Emerytalney pen-
„ syi przepisane przepędzaią, nie byli na ten Fundusz przeznacze-
„ ni, z których to Emerytów każdy proporcyonalną swym zasłu-
„ gom i potrzebom pensyą ma wyznaczoną: do czego Rezolucya
„ Kommissyi, służąca za regułę, była nam pokazana.

„ Trzeci Artykuł iest na Konkordaty z Biskupami i Expens
„ Duchowną. Ponieważ zaś Prawa iasny wyraz zlecił wniście w
„ wspomnione Konkordaty, dość tu powiedzieć, iż ten Artykuł w
„ przeciągu dwoch lat w Koronie i w Litwie wynosi Złł: 105,340.

„ W czwartym Artykule pod tytułem: Wydatek rozmaity, wi-
„ dzieliśmy położone. *Nayprzód*, lokowane na Kapitał 375,140. gro-
„ szy 19 $\frac{11}{12}$. Obiaśnieni byliśmy względem mieysc w szczegulno-
„ ści, tak w Koronie, iak w Litwie, gdzie te Summy są loko-
„ wane; zebrane zaś były, iako się wyżey rzekło: z Kapitałów pod-
„ niesionych, z pieniędzy za ruchomości z Dòbr, z Remanentòw od
„ Possessorów i Lustratorów, z przedanych Possessyi, tudzież z za-
„ ległych Procentòw z Dòbr i od Summ. *Powtóre*, na Towarzy-
„ stwo pisaniem i examinowaniem Xiąg Elementarnych zatrudnia-
„ iące się; Zł: 41,675. Potrzeba takowych Xiąg, o potrzebie ex-
„ pensy przekonywa; a prac ich wychodzące *in publicum* Dzieła są
„ świadectwem. *Potrzecie*, na Bibliotekę Załuskich Zł: 19,114. Pod
„ tym tytułem umieszcza się Pensya czterech Osòb w Bibliotece pra-
„ cuiących, i utrzymywanie człowieka do pomocy i posługi potrze-
„ bnego. Biblioteka publiczna będąc skarbem otwartym, każdemu
„ przychodzącemu do użycia na mieyscu pozwolonym, rzeczą po-
„ trzebną iest, i dla pilnowania, i dla porządku, i dla oświece-
„ nia, aby był zawsze ktoś w każdey sali przytomny. *Poczwarte*,
„ na pensye Officyalistòw Kommissyi w Koronie i w Litwie Zło-
„ tych 162,700. Pisarze, Sekretarz, i z Kancellaryą, Officyali-
„ stowie prawni, *Archiwa*, i Kassy, tudzież Architekt, pensye swo-
„ ie z tey Summy odbieraią. *Popiąte*, na Podatki publiczne, to
„ iest: Podymne, i Brukowe, w Koronie i w Litwie Zł: 8560. gro-
„ szy 3 $\frac{11}{12}$. *Poszóste*, na Prawo w Koronie i w Litwie 55,691. Zł:
„ gr: 29 $\frac{8}{12}$. Expens ta była na wydawanie Pozwòw Possessorom nie-
„ płacącym Procentòw, sprowadzanie Officyalistòw na Kondescen-
„ sye, Tradycye, Exekucye, i inne wydatki. *Posiódme*, na umo-
„ rzenie Długòw i pretensyi do Funduszu, za sprawiedliwe przez
„ Kommissyą uznanych, a przed Nami specyfikowanych Zł: 17,258. *Po-*
„ *ósme*, Expensy Extraordynaryiney Zł: 83,158. gr: 4. Ten punkt
„ gdyśmy mieli szczegulniey obiaśniony, w następuiących czterech
„ Klassach został umieszczony, to iest: było Expensy extraordy-
„ naryiney w przeciągu dwòch lat na Stancye Officyalistòw, Ex-
„ pensa Kancellaryi i Kassy, gratyfikacye za szczegulne Funduszo-
„ wi usługi, także na Sztafety i Expens Pocztowy w Koronie i w
„ Litwie 31,188. gr: 26. na podròż rożnym wysyłanym w Interes-
„ sach Edukacyinych, druki i oprawy Xiąg, Instrumenta sprowa-
„ dzone z Zagranicy, i przewòz ich w Kraiu, także Expensa Ana-
„ tomiczne i Botaniczne 32,446. gr: 12. Expens przy pożarze Pała-
„ cu Rzplitey na ratunek *Archivi*, ostrożności i porządki od ognia

„ z tego powodu w Bibliotece Załuskich, i po innych Domach funduszowych, w Warszawie i w Wilnie poczynione, oraz porządki w Sali Sądowey w Pałacu Rzplitey, i inne reparacye 13,680. Złotych. Na pogrzeb iednego Kommissarza, i iednego zasłużonego Officyalisty, opatrywanie potrzeb tego drugiego w przykrey i długiey chorobie, Aukcyonatorom od sprzedaży niektórych sprzętów funduszowych, zapomożenie Poddanych w Dobrach zatradowanych, i inne drobne wydatki Zł: 5,842. gr: 26.

„ W Artykule piątym Expensy położona iest Summa, dla niezłożenia dostatecznych rachunków od trzymaiących po Prowincyach Kassy w Processie zostaiąca Zł: 12,141. gr: 9. Takowa Summa, ażeby albo lepiey była obrachowana, albo sądownie windykowana, zostawuie się *ad calculum*, na przyszłym Seymie.

„ Remanent w gotowiznie w Kassach Koronnych i Litewskich, położony Nam iest w Summie Zł: 10,129. gr: $27\frac{5}{12}$.

„ Podobną czyniąc rekapitulacyą Expensy w generalnych Artykułach, iak się powiedziało o Percepcie, było całego wydatku z Funduszu Edukacyi Narodowey.

„ 1*mò*. Na Akademie, Szkoły, Seminarya, Nauczycielów, Wizytatorów, Konwikta ubogiey Szlachty, i *Sarta tecta*. Złotych - - - -	1,551,219.	gr:	$14\frac{6}{12}$.
„ 2*dò*. Na Emerytów, Ex-Jezuitów, i Ex-Professorów Złotych - -	367,612.	-	-
„ 3*tiò*. Na Konkordaty i Expens Duchowną Złotych - - -	105,340.	-	-
„ 4*tò*. Na rozmaity wydatek wyżey uszczegulniony, Złotych - -	763,297.	-	$27\frac{6}{12}$.
„ 5*tò*. W Processie dla niezłożonych dostatecznych rachunków Zł: -	12,141.	-	9.
„ 6*tò*. Zostaie Remanentem Złotych -	10,129.	-	$27\frac{5}{12}$.
„ A ogólney Expensy, inkluduiąc w nią Remanent, która Expens Percepcie zupełnie wyrownywa, Summa Złotych - -	2,809,740.	gr:	$18\frac{5}{12}$.

„ Rachunki te podług zwyczaiu, i na dowód odprawioney weryfikacyi rękami naszemi podpisaliśmy. Rapport zaś teraźnieyszy dla zupełney ważności i wiadomości powszechney, przez Prezyduiącego i trzymaiącego Pioro w Deputacyi podpisany, do Laski Seymowey oddaiemy; a o Kwit dla Kommissyi Edukacyiney w swoim czasie i mieyscu domówiemy się. Józef Korwin Kossakowski Biskup Inflantski, Prezes Deputacyi mpp. Pius Kiciński Poseł Czerski, w Deputacyi Pióro trzymaiący mpp.

Po przeczytaniu Protokułu, i oddaniu go do Laski Seymowey, solwowana Sessya na godzinę 5. po południu.

SESSYA XVIII.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 21. Października. popołudniowa.

GDY Król Jmć z Senatorami i Ministrami przybył z Pokoiów swoich do Izby Senatorskiey, Jmć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą temi słowy:

„ Dą-

„ Dążąc do dobra powszechnego, nie możemy sobie utęskniać
„ w tym co nas do niego przysposobia. Relacye Delegowanych na-
„ uczaią nas, co iest potrzebnego, i co pożytecznego dla Kraiu do
„ uczynienia przed sobą mieć będziemy. Jeżeli tedy to dla nas nie
„ iest przykre, dla W. K. Mci Pana N. Mił: musi być nayprzy-
„ iemnieysze, gdyż te wszystkie Dykasterya są wynalazkiem i isto-
„ tnemi W. K. Mci darami. Jakże to być musi miło W. K. Mci
„ one przetrząsać, ulepszać, wydoskonalać! Upraszamy więc Wa-
„ szey K. Mci P. N. Mił: ażeby Ichmć Panowie Delegowani przy-
„ stąpili do czynienia Relacyi z Czynności Departamentu Woysko-
„ wego.

Jakoż Jmć Pan Kossakowski Kasztelan Witebski Deputowany do examinowania Czynności Departamentu Woyskowego, zabrał głos, i w te słowa mówił:

„ Czas Seymowania Prawem przeznaczony, dosyć iest szczu-
„ płym do zaradzenia potrzebom Narodowym, więcey iest uszczu-
„ plonym ustawą o porządku Seymowania napisaną, byłby cale zni-
„ szczonym, gdyby miał schodzić na obszernych i powtarzanych
„ doniesieniach od Delegowanych.

„ Spodziewa się Prowincya Litewska, że W. K. Mość P. N.
„ Mił: uczyniwszy temu Narodowi pamiętną w samą potomność za-
„ chowania alternaty Seymòw dobroczynność, z tak znacznym zdro-
„ wia, i wydatkòw własnych narażeniem, nie zostawisz Nas sa-
„ mę tylko Epokę Seymu wspominaiących, bez istotnych z ważnych
„ Jego Ustaw korzyści.

„ Nie wchodzę w szczegulność doniesienia W. K. Mci i Prze-
„ świetnym Stanom o Czynnościach Departamentu Woyskowego, od-
„ wołuiąc się do Protokułu, ułożonego przez J. P. Pinskiego, rzecz
„ całą zamykaiącego.

„ Nie znaleźliśmy wiele trudności do prętkiego poznania, co
„ ważnym doniesienia uważyliśmy, gdyż ci sami, ktòrzy składaią
„ Departament Woyskowy pod Prezydencyą godnego ze wszech miar
„ Ministra Jmć Pana Hetmana Litewskiego, będąc razem gorliwi
„ o Dobro publiczne Obywatele, sami dali światło, w czym albo
„ niedostateczność Prawa, albo ściśniona władza, czynić ich mogły
„ do pełnienia użytecznieyszey posługi nie dosyć według chęci mo-
„ żnemi. Wszystko mòwię, ma prawdziwe zalecenie tey Magistra-
„ tury, gdy donoszę W. K. Mci i Prześwietnym Stanom, że ża-
„ dne nie iest nam złożone zaskarżenie, na tyle z Sądu i z rządu
„ wyższych Rezolucyi.

„ Co zaś szczegulnieyszey uwagi było obiektem donieść W. K.
„ Mci i Prześwietnym Stanom, mam za poprzysiężoną powinność
„ potrzebę obmyślenia skutecznych przez Prawo śrzodkòw, ażeby
„ Woysko Kraiowe, iako obrona Narodu, nie stawało się niechęci
„ do siebie Obywatelòw przyczyną, używaniem go do tak częstych
„ Exekucyi Dekretòw, przez co nie tylko samoż Woysko odrywa
„ się od znaiomości, i powinności swoiey służby, ale też pier-
„ wszey swoiey Juryzdykcyi przynosi zatrudnienia, czyniąc ią bar-
„ dziey zaymuiącą się Cywilnych Dekretòw rozważaniem, iak strze-
„ żeniem z powołania swoiey powinności; Mogłyby w sposobach
„ ułożonych własne Woiewodztwa obmyślić śrzodki na utrzymy-
„ wanie Garnizonòw, do tey i wielorakiey inney potrzeby, albo-
„ liteż surowsze byćby powinno Prawo na czyniących oppozycyą

 „ Dekre-

„ Dekretom ultymarnym, i samey tradycyi, Pomocy Woyskowey
„ wyciągaiącey.

„ Nie mogę zamilczeć naypowinnieyszey W. K. Mci Jmie-
„ niem Woyska całego wdzięczności, za tak znakomite hoyności
„ Pańskiey świadczenia w ustąpieniu Pałacu własnego na Koszary
„ Gwardyi Litewskiey, i znacznych w rożnych częściach nakładow.

„ Czyniłeś Nayiaśn: Panie tę dla Narodu Ofiarę w ten czas,
„ kiedy w krytycznym dla Kraiu czasie do utrzymania nawet po-
„ winney Tronu dostoyności przyzwoitego brakowało dostarczenia.
„ Pamięć pierwsza o dobru publicznym zdała się wyniszczać z pier-
„ wszego porządku własną, kiedy obrałeś raczey zatrzymać stan
„ potrzeb własnych, niżeli wstrzymać się od czynienia dobrze Kra-
„ iowi. Ufasz Nayiaśnieyszy Panie Narodowi, możeż to być że-
„ byś zawiedziony w twey ufności zostawał?

„ Okazana nam iest w Departamencie znakomita przysługa
„ dla Kraiu Jmci Pana Kasztelana Kijowskiego, w czasie iego Dy-
„ wizyą Ukraińską kommenderowania, winienem iey publiczne dać
„ zaświadczenie, i W. K. Mci P. N. Mił: polecić względom, u-
„ mieiącym zawsze nadgradzać cnotę i gorliwość Obywatelską.

„ Narod nasz zachowany w pokoiu niema placu zasługi dla O-
„ sob składaiących Woysko, w zdarzonych iednak okolicznościach
„ użyte, gdy okazuią pożytki publiczne, zasługuią na wdzięczność
„ publiczną.

„ Drogi poprawione w Kraiu, łagodnym staraniem, a nayusil-
„ nieyszą pracą Jmci Pana Generała Komarzewskiego, naywidziel-
„ nieysze Dobra Publicznego są dowody, zostawuiące pamiętną wdzię-
„ czność w samych Instrukcyach Posłom zaleconą, od ktorych gdy
„ z Prowincyi Litewskiey odbieram obligacyą, oświadczenia iey
„ publicznego, dopełniam oraz własney chęci, polecaiąc go Łaskom
„ W. K. Mci P. M. Mił: przez czułość wdzięczności, i doświad-
„ czane dla wszystkich ogulnie pożytki.

„ Dopełniwszy wierne te szczegulnego obowiązku doniesienia,
„ pozostaie teraz złączyć głos moy z powszechnym Narodu całego
„ dziękczynienia odgłosem, za konferowanie tak Prymatury J. O.
„ Xciu Jmci Biskupowi Płockiemu, iako też Lasek Marszałkowskich
„ tak znakomitym Mężom Dostoieństwa. Nayiaśnieyszy Miłości-
„ wy Panie: iednosłowne prawie Narodu całego głosy, wybor W. K
„ Mci P. M. Mił: wielbiące, wyznaią głośno, iak w wyborze tym
„ Narodu całego dopełniłeś W. K. Mość P. M. Mił: życzenia.
„ Mogęż więcey dodać osobnym dziękczynieniem moim do tey tak
„ miłey Oycowskiemu W. K. Mci P. M. Mił: Sercu satysfakcyi?
„ iak chyba co wyraźnie z rzeczy wypada, że wywyższeniem Osob
„ tak Narodowi podobanych, nie ich tylko samych, lub ich w szcze-
„ gulności Familie, ale Narod cały w ogolności W. K. Mci P. M.
„ Mił: uczyniłeś sobie obowiązanym.

Po Jmci Panu Kasztelanie Witebskim, rownież Delegowany Jmć Pan Oborski Kasztelan Ciechanowski mowił w tych wyrazach:

„ Oycowska Waszey Krolewskiey Mości Pana Mego Miłości-
„ wego około dobra publicznego troskliwość, iest dowodem całemu
„ Narodowi, że z naywiększym dla niego uszczęśliwieniem, nie
„ ochybiasz Krolu Nayiaśnieyszy tych sposobow, ktore okoliczność,
„ czas, możność podać mogą do poprawy Rządu i do zmocnienia sił
„ Kraiowych; Ten to iest zamiar dobrych Krolow, iżby pomniąc

„ z uszczęśli-

,, o uszczęśliwieniu Narodu, stali się u potomności pamięcią i sławą wiekopomnemi.

,, Ztąd to wypływa, aby pod panowaniem W. K. Mości wszystkie Dykasterya w nayściśleyszych Prawem przepisanych zostawały obowiązkach, i pożytku ich administrowania wewnętrzney spokoyności stali się owocami; tym końcem wyznaczyła do weyrzenia w ich Czynności, aby każdy z Nas Delegowanych okiem Sprawiedliwości doyrzawszy przestępek Praw, uszczerbek Sprawiedliwości, doniosł iako naywierniey W. K. Mości i Stanom Zgromadzonym. A iak W. K. Mość i Prześw: Zgromadzone Stany, czyniąc wybor z Mężòw doświadczonych Cnotą, wiadomych Prawa, do Administrowania Departamentu Woyskowego wyznaczyłeś Osoby, donieść powinienem w pewnym zaświądczeniu, że ten Departament Woyskowy, przez dwu-letny swoich Prac czasu przeciąg, tak się sprawował według Prawa przepisòw, iż żadney podlegać nie może naganie. Da się słyszeć Prześwietnym Zgromadzonym Stanom w Obszernieyszych doniesieniach przez J. W. JP. Pińskiego Kollegę, Pioro trzymaiącego w Delegacyi naszey, w iak naydokładnieyszym Sposobie opisanie, tenże J. W. JP. Piński, pilnością uwagą i przezornością, wszystko konnotował, i do wiadomości Prześw: poda Stanom.

,, Widzieliśmy czynności tego Departamentu, że Żołnierz swòy żołd punktualnie odbierał, karność i subordynacya ściśle iest zachowana, że występek przykładnie ukarany, że Obywatel za Prawem szukaiący Pomocy Woyskowey, bez odwłoki ią dostawał, że Granice, według możności i wielości Woyska, opatrzone.

,, Te są zalety Departamentu Woyskowego pod Prezydencyą J. W. JP. Hetmana Polnego Lit: ci godni Mężowie zasłużyli sobie na tę publiczną wdzięczność, a obieraiący ich, w Stanach Zgromadzonych, czyniąc ich wybor, uczuli satysfakcyą ich życzeń, powinność ich Cnoty, powinność ich Obywatelstwa, i niepłonną odnieśli swych żądań pomyślność.

,, Czyniąc zadosyc woli Waszey Krolewskiey Mości, i powołaniu memu, będąc wyznaczony do Examinowania, a maiąc czułą baczność przysięgi moiey, czynię to doniesienie W. K. Mości, i Prześ: Zgromadzonym Stanom, z prawdziwym a nieuchybnym moiey powinności Obowiązkiem.

,, Wy zaś Prze: Zgromadzone Stany, Prawodawstwa moc maiące, iaśniey przestęp Prawa doyrzeć, naganę umiarkować, pochwałę oddać, nadgrodę uczynić możecie; to iest waszym Prawem, i waszą powinnością.

,, Nie mogę kończyć głosu mego, bez oświadczenia Waszey Krolewskiey Mości Panu Moiemu Miłościwemu winnego podziękowania, za Nominacyą Xięcia J. Mości Prymasa; czulszym Sercem ie czynię, bo wdzięczności maiąc obowiązki, za naypierwszą mam powinność u Tronu W. K. Mości oneż złożyć.

,, A iak dobrotliwe Czyny W. K. Mości zawsze dążą do wyboru Osob całemu Narodowi zasługami znaiomych, tak gdy przez wybor onych do Laski Wiel: Kor: JW. Mniszcha, do Laski Nadworney J. W. Raczyńskiego, do Woiewodtwa Mazowieckiego J. W. JP. Małachowskiego, a zaś Xięcia Jmci Poniatowskiego na Podskarbstwo Wielkie Lit: wybrać, i dostoieństwa im oddać raczyłeś, iak naypokornieysze niosę podziękowanie.

Gdy JP. Kasztelan Ciechanowski Mowę swoię zakończył, dany maiąc sobie głos JP. Szydłowski Kasztelan Zarnowski, iako do tegoż Departamentu Delegowany, tym kształtem mowić zaczął:

„ Te są rozumiem, nayistotnieysze łaskawie i sprawiedliwie „ Panuiących ukontentowania, gdy w Namiestniczych ich Magi- „ straturach, i Juryzdykcyach od nich umieszczone Osoby z do- „ pełnieniem dla Obywatelow Prawa i Sprawiedliwości, swoie spra- „ wuią urzędowania. W. K. Mci Panu Moiemu Miłościwemu czule „ zawsze troskliwemu o dobro Ludu swoiego, iak przykro i do- „ tkliwie słyszeć o iakowych krzywdach i niesprawiedliwości, tak „ rownie iest iego Sercu Pańskiemu nayradośnieyszą wiadomością, „ gdy też Magistratury i Juryzdykcye, swoie podług przepisu Praw, „ wypełniaią powinności.

„ W takim ci to rodzaiu Nayiaśnieyszy Panie My Delegowa- „ ni do examinowania Czynności Prześwietnego Departamentu Woy- „ skowego, W. K. Mości i Prześwietnym Stanom zwiastuiemy do- „ niesienia, iż tenże Departament z Godnych Mężow złożony, „ pod Prezydencyą Godnego ze wszech miar, nie tylko wielkiego „ Domu swoiego, i Krwi wysoce zacney, lecz i własnych chwa- „ lebnych przymiotow Duszy i zasług, tak w Stanie Rycerskim „ wielokrotnych funkcyi Poselskich, to Marszałkowskiey na Try- „ bunał Głowny Litewski, wymierzaiąc z powszechną chwałą dla „ Obywatelow sprawiedliwość, to na Seymie Walnym Ordynaryi- „ nym Warszawskim w Alternacie Prowincyi Lit: Laską Marszał- „ kowską zręcznie, rostropnie, a ztąd i pomyślnie, dla ogolnego „ Rzplitey władaiącego Dobra, JW. JP. Tyszkiewicza Hetmana Pol- „ nego Lit: ktore to tak ważne zasługi, zapewne go do łaski spra- „ wiedliwego przybliżaią Krola.

„ Ten mowię Departament Woyskowy daiąc z wszelkich Czyn- „ ności swoich przed nami Explikacyą, nic w nich zdrożnego, „ albo opuszczonego nie upatrzyliśmy, owszem we wszystkim straż „ pilną, tak aby i Obywatel, i Zołnierz nie miał żadney przyczy- „ ny uskarżania się.

„ Żądać więcey nie można, gdy Woyska Koronnego pięćset „ liczba głow z gorą powiększona, Zołnierz punktualnie żołd swoy „ odbierał, w Mundur i Munderunek ubrany, bronią opatrzony, „ w karności utrzymany, Obywatele do exekucyi Dekretow w spra- „ wach swoich pomocy odbierali Woyskowe, a przeto ani od Oby- „ watela, ani od Zołnierza, skargi żadney nie mieliśmy. Pograni- „ cza Zołnierzem opatrzone, broniącym Obywatelow od pokrzywdze- „ nia i napaści Zagranicznego Woyska, w wiadomey nam okoliczno- „ ści za wczesnym, a rostropnym na ow czas kommenderuiącego „ JW. J. P. Stępkowskiego Kasztelana Kiiowskiego rozporządze- „ niem, a podobnie wykonywaiącego ordynans iego JP. Porucznika „ Zarzyckiego uspokoiona, i oddalona została: owo zgoła, ten Prze- „ świetny Departament z Godnych Mężow i Osob złożony, *fecit* „ *quæ debuit*, *legem adimplevit*, *& gloriam sibi comparavit*, a prze- „ to zasłużyli sobie na łaskawą względność W. K. Mci i Prześwie- „ tnych Stanow. Godny nasz w tey Deputacyi Kollega JW. JP. „ Kurzeniecki Chorąży i Poseł Piński, obszerniey Dyaryuszem przez „ siebie pisanym zainformuie W. K. Mść i Prześ: Stany.

„ Przemilczeć mi nie można Nayiaśnieyszy Panie, abym nie „ miał dać rzetelnego Zaświadczenia *exactitudinis* JW. JP. Ośnia-

„ łowskie

„ łowskiego Posła Dobrzyńskiego, Funkcyą Pisarstwa Wòyskowe-
„ go, z zupełną chwałą sprawuiącego, podobnie i Kollegi iego W.
„ JP. Białopiotrowicza Pisarza Wòyskowego Litews: z poleceniem
„ ich dobrotliwey łasce W. K. Mości.

„ Zasłużyli sobie podobnie na zarekomendowanie do łaski iego
„ Pańskiey, zacni tegoż Departamentu Kancellaryi Koron Regent JP.
„ Kosielski, i Kollega iego Litewskiey Regent JP. Jasiński, bo o
„ wszelką kwestyą zapytani od nas, na każdą dawali rzetelną odpo-
„ wiedź, porządnie ułożonemi i pisanemi Protokułami, tak, iż sta-
„ ią się sposobnemi, iako rownie z nami zacnie urodzeni Obywa-
„ tele, w swoim czasie też same zasiadać mieysce, w ktòrym teraz
„ są Subalternami.

„ Wszystko to przyczynia wiekopomney sławy i chwały Wa-
„ szey Krolewskiey Mości, że pod mądrym i starannym Panowa-
„ niem Jego, te nowe Magistratury i *Dicasteria* są utworzone, w
„ ktòrych Młodź Szlachecka maiąc swoie umieszczenia, i ròzumòw
„ swoich oświecenia, na sposobnych do usług Królowi swoiemu i
„ Oyczyźnie formuię się Obywatelòw.

„ A gdy o Wòyskowym Departamencie i o Wòysku iest mate-
„ rya mòwienia, zdaie mi się w tym mieyscu bydź przyzwoicie co-
„ kolwiek choć niedostatecznie wspomnieć o zasługach JW. JP.
„ Komarzewskiego Generała Maiora Wòysk Koronnych, a tu z na-
„ mi zasiadaiącego Posła Woiewodztwa Rawskiego. Ufam i wie-
„ rzę zupełnie, iż Serce W. K. Mci Pana M. Miłościwego kon-
„ tentuie to, że ten Godny Generał i Poseł, biorąc wzrost młodo-
„ ści swoiey, od początku Panowania Waszey Krolewskiey Mci, przy
„ Dwòrze w usługach iego Pańskich, a wyraźniey mòwiąc nieiako
„ Edukacyą, rzuciłeś Nayiaśnieyszy Panie łaskawie i szczęśliwie
„ dobre ziarno, na niego ziemię cnotliwą; oto z tego zasiewu,
„ *flos pulcher florescit, ornatus virtutibus cunctis*, stał się teraz u-
„ służnie pożytecznym i W. K. Mci *plasmatori suo*, i Rzeczypo-
„ spolitey *tàm in civilibus, quàm & militaribus* Obywatel; nie wy-
„ szczegulniam ia innych zasług iego, bo te dobrze są W. K. Mci
„ znaiome: lecz o iedney wspomnieć mi słusznie należy.

„ Są wielorakie zasług ròdzaie, ktòre każde znich we wszy-
„ stkich oświeconych Kraiach od Panuiących, i Zwierzchności Kra-
„ iowych, są podług wartości wdzięcznie przyimowane i nadgra-
„ dzane.

„ Wyznaczyłeś go był W. K. Mść Pan Mòy Miłościwy, aby
„ wielkich Gości przez KraiePolskie przeieżdzaiących Nayiaśniey-
„ szych Xiążąt Jchmć Wielkich Rossyiskich, na Granicy Polskiey
„ przyimował, i aż do Granicy Cesarskiey przeprowadzał, stosowne i
„ przyzwoite, dla tak wysoce Godnego Państwa, wszystkie w prze-
„ ieździe i powrocie do Państw ich własnych, starał się czynić dostate-
„ czne wygody, i od Wòyska Rzplitey przez cały Kray Konwoie.

„ Dopełnił to wszystko z iak nayobrotnieyszą, a wraz i pra-
„ cowitą pilnością, i rostropnym rozporządzeniem tak, że toż
„ Wielkie Xięstwo Rossyiskie z tey attencyi i posługi byli zu-
„ pełnie kontenci.

„ Wspaniała ludzkość W. K. Mci Pana Miłościwego, w przy-
„ ięciu tych Wielkich Gości, nie skąpiła sypania znacznych Summ
„ pieniężnych, zwłasnego iego Skarbu Krolewskiego; przyczyniła
„ bez wątpienia w Sercach tego Nayiaśnieyszego Domu dla Waszey

 „ Krolew-

„ Krolewskiey Mości przyiaźń, ale też ta wspaniała i przyiacielska
„ ludzkość iego, uczyniła zapewne honor, i podniosła szacunek dla
„ obydwòch Narodòw Polskiego i Litewskiego, że Krol Ich, acz
„ nie maiąc rownie dostarczaiących z bogatszemi Monarchami do-
„ chodow, nie został iednak od nich przewyższonym, w wspaniałym,
„ hoynym, i grzecznym przyięciu.

„ Winniśmy za to obydwa Narody W. K. Mci z wdzięcznością
„ podziękowanie, ktore ia dotąd zatrzymane z mieysca moiego i
„ Osoby, naygłębsze do Tronu przesyłam.

„ A że tych hoynych rozporządzeń w podrozy tegoż Państwa,
„ JW. J. Pan Generał Komarzewski, a godny teraz Poseł Rawski,
„ zręcznym i chwalebnym był wykonywaczem, zasłużył sobie pra-
„ wdziwie i z tey, ile pracowitey, z honorem dla Krola i Nacyi u-
„ sługi, na łaskę Waszey Krolews: Mości, i względność Prześwietnych
„ Seymuiących Stanow.

„ Odmianę widząc w Prześwietnym Senacie, & *Ministerio*,
„ innemi a Wielkiemi Osadzone krzesła Mężami; a na czele nay-
„ pierwszego, bo też naypierwszego Xiążęcia Korony Polskiey, i
„ Wielkiego Xięstwa Litewskiego, JO. Xcia Jmci Michała Ponia-
„ towskiego, Nominata Prymasa i Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego,
„ bywszego Biskupa Płockiego?

„ Czyż można Miłościwy Panie mieć zamknięte usta? tym
„ więcey mnie z naymłodszych lat moich do Osoby Waszey Kro-
„ lewskiey Mości, i JO. Familii Xiążąt Jchmościow Poniatowskich,
„ przychylnie i statecznie przywiązanemu?

„ Wielbić tu nayprzod należy Opatrzność i rozrządzenie Boskie,
„ że z tego Wielkiego i wysoce sławnego Jmienia i Krwi, W. K.
„ Mość na Tronie Krolem i Panem naszym osadzić, a Brata J. K.
„ Mci Vice-Krolem przeznaczyć raczył.

„ Tu się nieco zastanawiam, czyli mam dziękować Waszey
„ Krolewskiey Mości, żeś Prymacyalną godność w obydwoch Na-
„ rodach temuż Jaśnie Oświeconemu Xciu Jmci Poniatowskiemu
„ raczył konferować?

„ Lecz inaczey w moiey znayduię konwikcyi, bo dziękowa-
„ nie, od odbieraiącego łaski *propiùs* należy; ia zaś Waszey Kro-
„ lewskiey Mości Panu Miłościwemu, nayuniżeniey dziękuię, że tę
„ Naywyższą Godność, nie komu innemu, ale Bratu swoiemu ra-
„ czyłeś względnie i przezornie oddać.

„ Uczyniłeś przez ten wybor honor obydwom Narodom, i tey
„ wspaniałey godności więcey świetności dodałeś, bo ieżeli *digni-*
„ *tas decorat Personam, necesse est, ut persona decoret Digni-*
„ *tatem.*

„ Czyż można było tę Godność lepiey ozdobić, iak Osobą Bra-
„ ta Krolewskiego, a ku temu Osobą taką, ktora od natury wiel-
„ kiemi będąc obdarzona przymiotami, i Synem będąc Oyczyźnie
„ przychylnym; spodziewać się przeto bez wątpienia należy, że z
„ troskliwym Krolem o Dobro Narodow, Vice-Krol wspolnie tym
„ silniey, i pilniey starać się będzie zaradzać.

„ Gdy obracam oczy na Prześwietne *Ministerium*, widzę na
„ mieyscu, i w krześle sławney i nieodżałowaney pamięci Wiel-
„ kiego Krolowi, i Oyczyźnie przychylnego Ministra, Xcia Stani-
„ sława Lubomirskiego Marszałka W. Kor. innym rownie Godnym
„ osadzone Mężem. Nadgrodziłeś W. K. Mość tę sobie i Oyczy-
„ źnie

Folio 169

STAN WOYSKA OBOYGA NARODOW

Na Seym Walny Ordynaryiny Grodzieńſki 1784. Roku, podług zaprzyśiężonych Likwidacyi z Raty Marcowey 1784. Roku okazany.

	KORONNE.	Podług Etatu 1776. Roku, i Rezolucyów Rady być powinno.	*Effectivè* znayduie się we wszystkich Korpusach.	Brakuie do Kompletu.	ADNOTACYA do Woyska Koronnego.
	Sztab Generalny - - - - - -	27	27		
JAZDA.	24. Chorągwie Brydady Wielko-Polskiey - -	876	873	3	Brakuie do Kompletu z przyczyny niezawerbowanych ieszcze Głów.
	24. Chorągwie Brygady Pierwszey Ukraińskiey - -	876	876		
	24. Chorągwie Brygady Drugiey Ukraińskiey - -	876	873	3	
	24. Chorągwie Brygady Trzeciey Ukraińskiey - -	876	875	1	
	Pułk Przedniey Straży Malczewskiego - - -	391	391		
	Pułk Przedniey Straży Byszewskiego Generała Maiora -	391	890	1	
	Gwardya Konna - - - - - - -	465	434	31	
	Regiment Buławy Wielkiey - - - - -	257	257		
	Regiment Buławy Polney - - - - -	257	257		
	Regiment Szydłowskiego Starosty Mielnickiego - -	257	257		
	Summa -	5522	5483	39	
PIECHOTA.	Korpus Artylleryi - - - - - -	404	404		Brakuie do Kompletu z przyczyny niezawerbowanych ieszcze Głów.
	Indzinierowie - - - - - - -	12	12		
	Batalion Fizylierów - - - - - -	427	427		
	Gwardya Piesza - - - - - - -	1556	1463	93	
	Chorągiew Węgierska Buławy Wielkiey - - -	73	73		
	Chorągiew Węgierska Buławy Polney - - -	73	73		
	Regiment pod Imieniem Królowy - - - -	467	467		
	Regiment pod Imieniem Królewicza - - -	467	467		
	Regiment Buławy Wielkiey - - - - -	467	467		*Inclusivè* 8. Kaprałów i 220. Gemeynów.
	Regiment Buławy Polney - - - - -	695	695		
	Regiment Xcia Fr: Sułkowskiego Generała Inspektora	353	353		
	Regiment Potockiego Starosty Szczerzeckiego - -	353	353		
	Regiment Czapskiego Pułkownika - - - -	353	353		
	Regiment Raczyńskiego Generała Maiora - - -	353	349	4	*Inclusivè* 6. Kaprałów i 180. Gemeynów.
	Regiment Ordynacyi Xiążąt Sułkowskich - - -	353	353		
	Regiment de Witte Pułkownika - - - -	539	539		
	Regiment Xcia Ponińskiego Generała Maiora - -	353	353		
	Regiment Ordynacyi Ostrogskiey - - - -	437	436	1	
	Garnizon Częstochowski - - - - -	125	125		
	Summa -	7860	7762	98	
	Summa Generalna -	13409	13272	137	

	LITEWSKIE.	Podług Etatu być powinno.	*Effectivè* znayduie się.	Brakuie do Kompletu.	ADNOTACYA do Woyska W. X. Lit.
	Sztab Generalny - - - -	25	26		
JAZDA.	Brygada Hussarska - - - -	478	315	163	Dopełnia się Komplet Głów przez utrzymywanie Pocztów sowitych.
	Brygada Petehorska - - - -	478	437	41	
	Gwardya Konna - - - -	318	318		
	Pułk Baranowskiego - - - -	374	366	8	Brakuie w ogule Głów dla niedostarczaiącey Summy do utrzymania Woyska podług Etatu w Komplecie.
	Pułk Jeleńskiego - - - -	150	130	20	
	Pułk Romanowskiego - - -	150	147	3	
	Pułk Gorycza - - - - -	327	317	10	
	Pułk Bielaka - - - - -	395	395		
	Summa -	2670	2425	245	
PIECHOTA.	Artyllerya - - - - -	125	125		
	Gwardya Piesza - - - -	609	565	44	
	Regiment Pierwszy - - - -	220	215	5	
	Regiment Drugi - - - -	220	216	4	
	Regiment Trzeci - - - -	220	157	63	
	Regiment Czwarty - - - -	220	219	1	
	Regiment Piąty - - - -	171	170	1	
	Regiment Szósty - - - -	110	107	3	
	Chorągiew Strzelecka Buławy Wielkiey -	100	93	7	
	Chorągiew Granadyerska Buławy Polney -	80	59	21	
	Summa -	2075	1926	149	
	Summa Generalna -	4770	4377	394	

REKAPITULACYA.

Być powinno Woyska Koronnego, *inclusivè* przybyłych Głów w Kawaleryi Narodowey, i w Regimentach Gwardyi, tudzież Garnizonu Częstochowskiego - - - - - - - - - Grów 13409.
Znayduie się *effectivè* - - - - - - - - Głów 13272.

Brakuie niezawerbowanych - - - - - - - Głów 137.
Nota. Podług Rapportu na Seym przeszły 1782. Roku podanego było - 12904.
Teraz znayduie się *effectivè* - - - - - - - 13272.

Przybyło iuż aktualnie - - - - - - - Głów 368.
Przybyć ma zawerbowanych - - - - - - - 137.

Więc pomnożonych - - - - - Głów 505.

,, źnie nieodżałowaną stratę, gdy Laskę W. Koronną mądrym wy-
,, borem swoim raczyłeś łaskawie konferować J. W. J. P. Michało-
,, wi Wandalinowi Mniszchowi. Jeżeli dziękuię za tę dobrotliwą
,, łaskę dla niego, ale wraz dziękuię, że *immediatè* zaszczyconego
,, Laską Nadworną Litt: powróciłeś naszym Prowincyom Koron-
,, nym tego Godnego Ministra.

,, Oddałeś W. K. Mość Laskę W. Kor. w te ręce, które z wiel-
,, kiego Imienia swego, powagę iey tylokrotnie chwalebnie piastu-
,, iącego, iakoby do niey w przyzwyczaione, a raczey łaskawie po-
,, wróciłeś Godnemu Wnukowi i następcy po niegdyś sławney pa-
,, mięci Józefie Wandalinie Mniszchu Marszałku W. Kor.

,, Jest to wysoka Godność *supremi Ministerii*, ogromna w swo-
,, iey Juryzdykcyi, powagi Maiestatu Krolewskiego, i pod bokiem
,, Jego będących, bespieczeństwa przestrzegaiąca, lecz przymioty
,, tegoż J. W. Marszałka W. Kor. zaręczaią: że *tranquillitas, & ju-*
,, *stitia Adhærebit Virgæ ejus.* Potrafi tenże Minister mądrością i
,, słodką moderacyą swoią, wszystko w przyzwoitych utrzymać kar-
,, bach, i spokoyności. *Clementiam dextera; strictum tenens altera*
,, *ferrum.*

,, Dziękuię nierozdzielnie W. K. Mci i za oddanie Laski Na-
,, dworney Kor. J. W. J. P. Raczyńskiemu Generałowi Wielko-
,, Polskiemu, do którego pozyskania łaski Jego Pańskiey, wielkie
,, Jego w Oyczyźnie zasługi utorowały mu drogę; *hocq; digna præ-*
,, *mio virtus.* Znaiąc to dobrze, że Prowincye Koronne z Prowin-
,, cyą W. X. Lit: iedno składaią Ciało Rzplitey, sądzę dla siebie
,, być przyzwoitością, choć Koronnemu Senatorowi, abym W. K. Mci
,, naygłębsze złożył podziękowanie, za wyniesienie na dostoieństwo
,, Podskarbstwa Wielkiego W. X. Lit: J. O. Xcia Jmci Stanisława
,, Poniatowskiego; winszuię Prześwietney Prowincyi Lit: tego *ma-*
,, *gnarum dotum & virtutum* Godnego Ministra, który zapewne
,, *Bono* teyże Prowincyi nieoddzielnie od ogólney Oyczyzny po-
,, trafi skutecznie zaradzać.

,, Doyrzałeś Nayiaśn: Panie, i upatrzyłeś z wysokości Tronu
,, swoiego przezornym okiem Twoim, Wielkie Duszy, serca i ro-
,, zumu w Osobie J. W. J. P. Ignacego Potockiego, bywszego Pisa-
,, rza W. Lit: przymioty; dały się one poznać tym rzeczywiściey,
,, iako zasiadaiącego w Radzie przy Boku W. K. Mci, to w Urzę-
,, dzie Marszałka Rady, to Konsyliarza. Szacowałeś, iako spra-
,, wiedliwy *pensator meritorum*, chwalebne publiczne iego usługi;
,, pewnieś go w taiemnicach serca Twoiego umieścił łaskawości,
,, gdy choć o nieprzytomnym, bo w odległych Kraiach będącym,
,, łaskawie raczyłeś pamiętać, a wakuiącą Laskę Nadworną Litew:
,, dobrotliwie onemuż konferować.

,, Dziękuię i ia W. K. Mci za tę łaskę dla Niego; iestem pe-
,, wny, że ani W. K. Mość, ani Oyczyzna, ani powaga tego Mi-
,, nisteryalnego Urzędu, na zdolnym i chwalebnym piastowaniu
,, iego nie zawiedzie się: albowiem iest *justitiæ cultor rigidus, ser-*
,, *vator honesti.*

Po głosie Jmci Pana Kasztelana Zarnowskiego, Jchmć Panowie Regenci Departamentowi rozdawali Tabellę Stanu Woyska Oboyga Narodów, tu umieszczoną.

Po rozdaniu Tabelli, Jchmć Panowie Posłowie Delegowani z Stanu Rycerskiego do examinu Departamentu Woyskowego *ex*

Turno Prowincyi, Relacye czynić zaczeli. Zabrawszy głos nayprzod Jmć Pan Deraés Poseł Trocki, temi słowy mowił:

„ Nayiaśnieyszy Krolu P. M. Mił: Prześw: Rzplitey Seymu-
„ iące Stany! Niżeli względem Examinu Departamentu Woysko-
„ wego uczynię doniesienia, niosę w pierwszym Punkcie Instrukcyi
„ Woiewodztwa moiego nierozdzielne z Prowincyą Litewską, peł-
„ ne wdzięczności, uniżoności, i rekognicyi przed Tron Twoy
„ Nayiaśn: Krolu podziękowania, za tę Oycowską troskliwość, z
„ ktorąś Miłościwy Panie, dawno żądaną alternatę Seymow Pro-
„ wincyi Lit: przywrocić starałeś się. W ufności oraz zostaiąc, że
„ w naydłuższym da Bog Panowaniu Twoim Nayiaśn: Panie, taż
„ alternata zachowywaną zostanie.

„ Znał to iuż, i czuł dobrze Narod, żeś Mił: Krolu, w ciągu dwu-
„ dziestoletniego Panowania Twoiego, sercem wylany dla Naro-
„ du, przez nayistotnieyszą sprężynę, bo przez Exekucyą Praw,
„ łaskawie panuiąc, uszczęśliwiać go pragnąłeś; ale gdy szczegul-
„ niey Prowincya X. Lit: zna, czuie, i doświadcza, żeś Nayiaśn:
„ Panie, przywodząc do skutku Prawa i Prerogatywy iey służące,
„ tyle zachodzących trudności i przeszkod, Sam iedynie zagrzany
„ miłością ulubioney sobie Praw Exekucyi, uprzątnąć i usunąć ra-
„ czyłeś, gdy tknięty pobudką Oycowskiego Serca, głębiey tę Pro-
„ wincyą Udziałem Osoby Pańskiey, z azardem szacownego zdrowia
„ na podroże exponowanego zwiedziłeś, gdy dałeś uczuć słodkość
„ obcowania Pańskiego, ledwo nie każdey Familii; gdy mowię:
„ zna, i widzi taż Prowincya Lit. iako Seym ninieyszy w du-
„ chu iedności dla Dobra Narodu utrzymywać Nayiaśn: Krolu sta-
„ rasz się; śmiało głosem całey Prowincyi upewnić mogę, żeś Mił:
„ Panie zhołdował, aż do iednego z Obywatelow serca. Bo czy-
„ liż ta ogromna sława, z bliska po Prowincyi (zawsze Monar-
„ chom swym wierney) o Dobroci, o Łaskawości, o Wspaniało-
„ ści Serca Pańskiego ku Poddanym rozchodząca się, mogła mi-
„ nąć by nayprywatnieyszego Obywatela? Czyliż ten skutek gor-
„ liwey Praw Exekucyi, może być komu z Obywatelow tayny? i
„ by naytwardsze nie zmiękczy i nie zniewoli do wyznania tey pra-
„ wdy serca, żeś Krol Mądry! żeś Krol Sprawiedliwy! Tak iest
„ Nayiaśn: Panie, doszedłeś iuż celu żądań Twoich, do ktorycheś
„ w ciągu słodkiego Panowania Twoiego zmierzał; kocha Cię i
„ ufa Ci Narod, kocha Cię, i ufa Ci nayotwarciey, i iednomyśl-
„ nie Prowincya Xięstwa Lit: Nad sercami odtąd panować zupeł-
„ nie będziesz.

„ Dopełniwszy to, do czego mnie pierwszy Punkt Instrukcyi,
„ do czego mnie własna czułość i wewnętrzne nagliło przeświad-
„ czenie, przystępuię do tego, do czego mnie wola Prześwietnych
„ Stanow, i wykonany powołuie Jurament.

„ Stan Woyska Koronnego znaleźliśmy od przeszłego Seymu
„ tak w głowach, iako też w uporządkowaniu znacznie polepszony,
„ Kassy, iedna Inwalidow, druga Falcydyina, tudzież Extra-Ex-
„ pens dokładnie obrachowana, Kwity z Protokułami zgodne. Z
„ Kassy Falcydyiney, czyli umarzaiącey długi Rzplitey, Woysku
„ Koron: przyznane, Summy ogolne, za Kwitami Szeffow były
„ wydawane, dla opłaty przez szczegulność każdey Chorągwi, i
„ Żołnierzowi uproporcyonowaney *per regulam Falcidiæ* należności,
„ i lubo przez Szeffow w szczegulności opłat nie znayduią się zło-

„ żone

,, żone Kwity, za rekwizycyą, atoli maiącego o to pretensyą, wy-
,, dawane były ściśle od Departamentu Ordynanse do zapłacenia, ia-
,, ko to: Ordynans J. W. Brylowi, na zapłacenie Summy Falcydyi-
,, ney dla Rotermunda, i Cieciszewskiego, i inne tym podobne
,, świadczą; A zatym ieźliby kto ieszcze miał podobną do upomnie-
,, nia się pretensyą, znaydzie przykładem pierwszych satysfakcyą,
,, i przeświadczy się, z iaką Rzplita dla swych Wierzycielów chce
,, być sprawiedliwością.

,, Regiment Pieszy Buławy W. Kor: z teyże Falcydyiney Sum-
,, my, należących sobie kilkudziesiąt tysięcy nie odliczył, z przy-
,, czyny, iż Departamet Woyskowy, był przymuszonym obrócić
,, takową Summę na zaspokoienie długów tegoż Regimentu. Wie-
,, dzieć potrzeba, że takowe długi z okazyi Kraiowych rozruchów
,, nastałe, dowodzą wierności tego Regimentu dla Narodu, gdy w
,, niedostarczeniu Gaż, i Mundurów nawet, przez azard długów
,, na się wziętych, starał się w służbie i porządku utrzymywać;
,, sprawiedliwość zatym wyciąga, iżby temu Regimentowi z wdzię-
,, cznością Rzplita stratę iego nadgrodziła.

,, Deklaracya Departamentu Woyskowego, względem przedą-
,, ży Szarż, moim zdaniem, zgodna iest z Prawem 1776. Roku,
,, które Prawo, mianowanie i Patentowanie Officyerów Nayiaśn: Pa-
,, nu poruczyło, z obowiązkiem uważenia na zasługi i zdatności; A
,, iak żeby te obowiązki mogły być dokładnie zachowane, nie zniosł-
,, szy wprzód *abusum* przedaży, częstokroć do wyboru zdatności i
,, zasług przeszkadzaiącego? prawda, iż Żołnierz zasłużony i przez
,, starość, lub przypadek kalectwa, do niesposobności służby przy-
,, chodzący, powinien mieć wzgląd, i pamiątkę zasług swoich, gdy
,, atoli Prowincya Litewska sposobem Koronnych, wyznaczy Sum-
,, mę na Kassę Inwalidów, wszelka sprawiedliwość oddana będzie.

,, Użyte było pryncypalniey Woysko Koronne, przez J. W.
,, Stępkowskiego Kasztelana Kijowskiego, Generała w ów czas Dy-
,, wizyów Ukrainskiey, i Podolskiey, przeciwko Fedwejowi Pod-
,, pułkownikowi Rossyiskiemu, który swywolnie pretextem wybie-
,, rania zbiegłych ludzi, wpadł był w Kraie Rzplitey. Pochwalony
,, ten postępek J. W. Kasztelana, przez Departament Woyskowy;
,, iakoż i wczesna przezorność, i wysoka znaiomość służby Woy-
,, skowey tego zacnego Męża, zasługuie powszechne uwielbienie,
,, a J. P. Zarzecki Porucznik, wiernie i zręcznie Ordynanse swey
,, Kommendy exekwuiący, na szczegulne zasługuie względy.

,, Likwidacye Woyska Kor: wszystkie zaprzysiężone znaleźli-
,, śmy, w dalszych zaś Czynnościach Departamentu, znaleźliśmy
,, wszystko to, co przystoi, i zdobi wielkich Mężów ten De-
,, partament składaiących.

,, A iako Stan Woyska Kor: zastaliśmy polepszony, tak prze-
,, ciwnie Stan Woyska Lit: dla niedostatku pieniędzy, niszczący się.
,, Czynił Departament Woyskowy z siebie co mógł, dla utrzyma-
,, nia przynaymniey Stanu teraźnieyszego, ale gdy dotąd Skarb Lit:
,, nie miał Superaty z dochodów nad Expensa, a ta gdy z różnych
,, źrzódeł okazywać się poczyna, i gdy wedle Praw iuż poprzedzo-
,, nych, na Woysko obrócona być powinna, wkrótce Stan Woyska
,, Lit: przy dozorze Prześw: Departamentu, pod Nayłaskawszym
,, Panuiącego Oyca Okiem, być może polepszonym. Przykładem
,, zaś Korony, ażeby i w Litwie Kassa Inwalidów była ustanowio-

„ ną, a wedle możności i źrzòdeł Skarbowych, w Oboygu Naro-
„ dach pomnożoną, iest rzeczą ròwnie konieczną, iak i sprawie-
„ dliwą.

„ Te moie doniesienia w powszechności uczynione, głos Godne-
„ go wspòł-Kollegi, Piòro w Delegacyi naszey trzymaiącego J. W.
„ Kurzenieckiego Posła Pińskiego, wyszczegulni. Ja zaś, iakom głos
„ mòy zaczął od Punktu pierwszego Instrukcyi mnie daney, z dzięk-
„ czynieniem W. K. Mci P. M. Mił: za alternatę Seymòw Xię-
„ stwu Lit: przywròconą, tak kończę na iak naypokornieyszey pro-
„ źbie, z tegoż pierwszego Punktu Instrukcyi, do Tronu Twego
„ Miłościwy Panie od wspòł-Braci Woiewodztwa moiego zanoszą-
„ cey się, ażebyś Nayłaskawszy Królu, maiąc Oycowski wzgląd
„ na zręczność i potrzeby Obywatelòw Prowincyi X. Lit: Metry-
„ ki, i Sądy Assessoryi Lit: do Miasta Wilna przenieść łaskawie
„ dozwolił.

Po Jmci Panu Trockim, Jmć Pan Zawisza Poseł Miński, po-
dobnież Delegowany tym sposobem swoią Relacyą czynił:

„ Nayiaśnieyszy Krolu P. M. Mił: Prześw: Rzplitey Zgroma-
„ dzone Stany! Być wiernym dla Monarchy swoiego, iest to po-
„ winnością każdego obywatela; mieć czułość do pełnionia oney
„ iest Obowiązkiem Posła.

„ Nayszczęśliwszy nasz Narod, w ktòrym to oboie oświadczać
„ mamy prawo; doświadcza Prowincya Lit: naywiększego w tey
„ mierze ukontentowania, w szczegulności Woiewodztwo Mińskie, z
„ którego obrany Posłem; Imieniem tegoż Woiewodztwa niosę W.
„ K. Mci P. N. Mił: nieskończoną wierność, i naygłębsze podzię-
„ kowanie, za względy łaskawe Prowincyi tey okazane, przezna-
„ czeniem Seymu w Grodnie, alternatą podług przepisu Prawa być
„ powinnego.

„ Co do Delegacyi moiey do Departamentu Woyskowego, ile
„ szczupłość czasu, i pierwsza moia w Examinowaniu takowego Dy-
„ kasteryum praktyka, wglądać w czynności pozwoliła, znayduię Mi-
„ łościwy Panie, że pod baczeniem Mądrego i Dobrego Kròla, Oso-
„ by składaiące ten Departament, zasługuią na pochwałę.

„ Względem szczegulnościòw tegoż Examinu, odwoływam się
„ do Dyaryuszowego doniesienia J. W. J. P. Pińskiego, ktory do-
„ kładnie rzecz całą wypisaną przeczyta W. K. Mci P. M. Mił: i
„ Prześw. Rzplitey Stanom.

„ Na tym głos kończę Delegowanego; na życzeniu zaś nay-
„ dłuższego Panowania Twoiego Nayiaśnieyszy Panie, wiernego
„ Poddanego.

Gdy głos swòy skończył Jmć Pan Miński, po nim *quà* Dele-
gowany Jmć Pan Gorzeński Poseł Wschowski, zabrawszy głos, w te
słowa rzekł:

„ Nayiaśnieyszy Kròlu P. M. Mił: Prześwietne Stany &c. Pier-
„ wsze wyrazy pozwolonego mi głosu, gdyby Wam Prześwietne
„ Stany niosły wymiar z włożonego na mnie obowiązku do Exa-
„ minowania Departamentu Woyskowego, dopełniłbym prawda po-
„ winności Delegowanego, powinnności przypadkowey, ale zgwał-
„ ciłbym, co u mnie iest nayświętszym, i na zawsze z Iestestwem
„ moim złączonym, nie składaiąc na samprzòd u Tronu Kròla i Pa-
„ na M. Mił: naywiernieyszego Poddaństwa zakładu. Niosę go więc
„ naypierwiey nie z tą boiaźnią i drżeniem, iakie w umyśle zdzi-

„ czonym

„ czonym niewolnika, srogość samowładcy sprawuie, ale z tym
„ upokorzeniem, iakiego Maiestat wyciąga, i z tą ufnością, iaką
„ swym Synom dobroć Królów, Oyców Oyczyzny, nayłaskawsze
„ zaręcza serce.

„ A gdy iuż iako Delegowany mówić zaczynam, upewnić mo-
„ gę Prześwietne Stany, iż tak głosy wspól-Delegowanych ze mną,
„ iak równie czytać się maiący Protokuł, nic zapewnie nie zamilczą
„ potrzebnego, o czymby Naród zawiadomiony nie został. Co do mnie,
„ niosę nayprzód naygłębsze podziękowanie Waszey Królewskiey
„ Mci, zawsze o dobro Kraiu troskliwemu Panu, iż podług daney
„ sobie mocy z Prawa, ile być mogło, wraz z Prześwietną Radą Nie-
„ ustaiącą, Woysko aukcyonować raczyłeś; ieżeli przecie mówić
„ mi wolno, co wnętrzne przekonanie, i miłość Oyczyzny radzi,
„ powiem, niechby raczey wszystek Remanent Skarbu na powię-
„ kszenie liczby nowego Zołnierza obrocony został, dogodziłoby
„ się tym, rozumiem, bespieczeństwu Kraiu, i sławie tego samego
„ Narodowego Zołnierza; te względy szczególniey W. K. Mości,
„ i Rady Nieustaiącey, ściągać się powinny dla Kawaleryi Naro-
„ dowey; upewniło iey to Prawo 1780. Roku, ale co więcey upe-
„ wnić iey tę dobroć dla siebie powinno, Serce Króla Piasta; w
„ stanie dzisieyszym wewnętrznym rzeczy, obłąkany Szlachcic, a
„ dawnym Oyców swoich żywiony honorem, pod te choć z wła-
„ sną stratą maiątku, ciśnie się Chorągwie, ktore mu przypominaią
„ Polskiego męstwa wielkość, i lubą z Poprzedników cnoty czuć
„ daią rozkosz.

„ Kto dobroć i użyteczność układu czuie, nie dość uwielbiać
„ Waszą Królewską Mość Pana M. Mił: może, za założenie Szko-
„ ły Rycerskiey, która bezskutecznie od tylu Królów obiecywaną
„ nam była, ieżeli przecie ma się w tym ustanowieniu i Dobro-
„ czynnemu Sercu Waszey Królewskiey Mci, i kraiowey potrzebie
„ dogodzić, niech mi wolno będzie, niektóre moie uwagi przeło-
„ żyć. Ostatnią Konstytucyą postanowiła Rzeczpospolita Złł: 300,000.
„ Summę na tęż Szkołę Rycerską Kadetów; patrzmy na iakie ona
„ dzieli się wydatki? Officyerowie sami maiący dozor nad tym
„ Korpusem (ktore się składa z sześciudziesiąt Szlacheckich Dzieci)
„ biorą Złł: 85,056. gr. 15. Powtóre, Metrowie biorą Złł: 70,560.
„ Potrzecie, zostało Remanentu w teyże Kassie Kadeckiey 45,140.
„ Złł: i gr. 14. denarów 4. Zostaie więc na sześćdziesiąt Kadetów
„ Summa tylko 99,244. Złł: iuż więc przeszło w dwóynasób wię-
„ cey kosztuią Dozorcy i Nauczyciele, iak sami Kadeci; niewiem
„ zatym, czyliby wydatek publiczny, mogł się publicznym wy-
„ mierzyć dobrym. Zaiste Nayiaśn: Panie, ieżeli w zamięrzeniu
„ W. K. Mci nayświętszym iest Młodzieży Narodowey Edukacya,
„ niech ta nad zysk prywatny więcey cenioną zostanie, a zważy-
„ wszy niedostatek Skarbu z potrzebami Kraiowemi, niechby się
„ wydatek na Officyerów i Nauczycielów w proporcyą małey li-
„ czbie, bo tylko sześćdziesiąt Kadetów, umnieyszył, a przez to sa-
„ mo tak świątobliwy grosz oszczędzony, niech obrocony zostanie
„ na powiększenie Woyska; iakoż gdzież ten sam Kadet wyedu-
„ kowany dalsze, do okazania swych talentów i cnoty znaydzie
„ pole, gdy przy szczupłości Woysk Kraiowych mieysca w nim nie
„ znaydzie?

„ Powszechny głos Narodu niesie prozby do Tronu Waszey
„ Królewskiey Mci, przyłączam i ia moie za Woyskiem naszym,
„ ile to maiąc w Instrukcyi od Woiewodztw, aby zakaz przedawa-
„ nia Szarży, mogł być cofnięty; Gdyby stan nasz, i okoliczności
„ pozwoliły Aukcyi do 30,000. zasłużony Żołnierz podchlebne o
„ swym losie mógłby poiąć nadzieie, ale ieżeli dawna małość na-
„ szego pozostanie się Żołnierza, smutnym wszyscy zastraszaią się
„ widokiem, bez nadziei prawie będąc na honor i zyskanie sobie sła-
„ wy u Narodu służący, aby mogł kiedy zdatności zasług swoich,
„ sprawiedliwy otrzymać wymiar, porzuci z żalem i rozpaczą nie-
„ wdzięczną dla siebie służbę, wiekiem zaś ztłoczony Officyer,
„ a przymuszony z potrzeby otrzymania życia do służby, rzuci
„ Stan żołnierski w pogardę, i tak wielu przywarom ieszcze podle-
„ głą znaiomość służby Woyskowy do reszty znikczemni.

„ Nie zostaie mi Nayiaśn: Panie, iak tylko do powszechnego
„ dziękczynienia odgłosu, za konferowane *Ministeria*, i moie przy-
„ łączyć podziękowanie; tak mi każe myśleć miłość Oyczyzny,
„ żeś na zaradzenie iey potrzebom, tak zgodne z cnoty, i dosko-
„ nałości wybrał Osoby. Niemasz w Narodzie, ktoby inaczey my-
„ ślał, kto tylko na otaczaiących Tron Twoy Nayiaś: Panie, Mar-
„ szałków Wielkich i Nadwornych rzuci okiem. A gdy ieszcze ia-
„ ko Obywatel i Poseł Woiewodztw Wielko-Polskich, do prawideł
„ Instrukcyi moiey stosować się iestem winien, niosę Imieniem po-
„ zostałych współ-Obywatelów naszych szczególne podziękowanie
„ do Tronu W. K. Mci, za oddaną Laskę Marszałkostwa Nadworne-
„ go Kor: J. W. Raczyńskiemu; wybor Naymędrszego z Królów daie
„ Woiewodztwom naszym zaświadczenie, żeśmy słusznie w wspa-
„ niałey Duszy, i świetle Męża tego, nasze zawsze składali ufno-
„ ści, i powszechną w Obywatelstwie serce iego dobre uwieńczali
„ miłością.

Po Jmci Panu Wschowskim, rownież do Examinu Departamen-
tu Woyskowego Delegowany Jmć Pan Mączyński Poseł Sieradzki,
w tych wyrazach Relacyą uczynił:

„ Królu Nayiaśn: Panie Moy Mił: Prześwietne Zgromadzone
„ Stany! Dość iasno tłómaczący się, z dwóchletniego przeciągu w
„ czynnościach swych Departament Woyskowy, o czym poprzedni-
„ czemi głosy i dostatecznie, i obszernie iuż uwiadomione gdy
„ Prześ: Zgromadzone Stany zostaią; Nie sądzę przeto potrzebą kil-
„ kakrotnie iedno powtarzać, ile iuż więcey, nic przydać nie mo-
„ żna, iak tylko oddać Zacnym Mężom zasiadaiącym w Depar-
„ tamencie zeszłym Woyskowym sprawiedliwość chwalebnego spra-
„ wowania się, którzy w niczym nadaney mocy i przepisu z praw,
„ nie przestępuiąc, w nayściśleyszych obrębach zachować ie we
„ wszystkim starali się.

„ Czyież to zabiegi w tym Narodzie około polepszenia lo-
„ su iego? czyie starania w podźwignieniu z nieszczęśliwości po-
„ grążonego Kraiu? kto wynalezcą potrzebnych i użytecznych Kra-
„ iowi Magistratur? komu winna wdzięczność Oyczyzna? ieżeli
„ nie Tobie Nayiaśn: Królu łaskawie nam panuiący?

„ Twoy to szczególny zamiar, i na to dni Panowania Twego
„ poświęcasz iedynie, abyś Kray Twoy w to wszystko opatrzonym
„ widział, co być z szczególnym dla niego pożytkiem sądzisz; i
„ gdyby okoliczności chęciom Twym Nayiaśn: Panie, powodować

„ się dały, dalekoby obfitsze dla Narodu wyniknęły pomyślności;
„ Pełen zostaię nadziei i teraz, że na dzisieyszych Obradach nie
„ raczysz Nayiaśnieyszy Panie nic opuścić, co do polepszenia i u-
„ szczęśliwienia iego ściągać się będzie.

„ Uskuteczniaiąc włożone obowiązki Instrukcyi, składam Imie-
„ niem Woiewodztwa mego u Tronu W. K. Mci P. M. Mił: podzię-
„ kowanie, za oddanie Woiewodztwa Mazowieckiego godnemu i
„ zasłużonemu w Oyczyznie Mężowi, który dwakrotnie Laskę Mar-
„ szałkowską piastuiąc, raz Seymową, drugi raz Trybunalską, a na
„ każdym zawsze Seymie odbywaiąc Funkcyą Poselską, sprawiedli-
„ wie to sobie przez swe zasługi ziednał, co mu łaskawość W. K.
„ Mci P. M. Mił: w nadgrodę zasług iego oddała.

„ Rownie z siebie i Przodków swych w Oyczyznie naszey
„ zasłużonym Mężom, gdy raczyłeś W. K. Mość P. M. Mił: iedne-
„ mu Laskę W. Koronną, drugiemu Nadworną Koronną, trzecie-
„ mu Nadworną Lit: oddać, słusznie wymierzyłeś dla nich nad-
„ grodę takową, która im się należała.

„ Dostoyność Podskarbstwa W. X. Lit: gdy z dobroczynności
„ W. K. Mci Pana M. Mił: dostała się Xięciu Jmci, nie tylko oka-
„ załeś Nayiaśn: Panie wzgląd na iego zasługi, ale daiesz W. K.
„ Mość poznać, iż w Synie Oyca zasługi nadgradzasz, a do dal-
„ szych w Oyczyznie usług wielkiey nadziei Męża zachęcasz.

„ Łaskawym W. K. Mci P. M. Mił: względom polecić mi zo-
„ staie, z obowiązku Instrukcyi mey, J. W. Komarzewskiego Posła
„ Woiewodztwa Rawskiego, który zachowuiąc dla Maiestatu wier-
„ ność, dla Oyczyzny przychylność, do usług publicznych zdol-
„ ność, chwalebne przymioty iego same go zalecaią przed W. K.
„ Mcią. Zna Narod Waszą Królewską Mość być miłośnikiem
„ cnoty, pełen ufności, że nadgroda W. K. Mci dostatecznie wy-
„ równa zasługom iego.

Gdy wyrażonym powyżey sposobem Jmć Pan Sieradzki swo-
ie mówienie skończył, Jmć Pan Mioduski Poseł Dobrzyński, ma-
iąc sobie głos dany, będąc z rzędu Delegowanych, temi słowy tłu-
maczył się:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Nasz Mił: Prześwietne Zgroma-
„ dzone Rzeczypospolitey Stany! Do Examinowania Prześw: De-
„ partamentu Woyskowego Delegowanym będąc z Prowincyi Wiel-
„ ko-Polskiey, włożone obowiązki iak naypilnieyszą z powołania
„ dopełniaiąc dokładnością, wraz z J. WW. Delegowanemi wszy-
„ stkie dzieła i czynności tegoż Prześw: Departamentu Woyskowe-
„ go, na szali przepisanego Prawa i uwadze mocy okryślaiącey
„ rozrządzane widzieliśmy, które dosyć nayrzeczywiściey poznać
„ dały, że wszystka usilność, i osobliwsza tych wielkich Mężów
„ czułość i pilność na tym zasadzona była, aby w Exekucyi Pra-
„ wa bez zatamowania zwyczayney sprawiedliwości, Sąd i Rząd
„ nad Woyskiem w przynależytości z ukontentowaniem Cywilności
„ został uskuteczniony. O czym następna J. W. Kurzenieckiego
„ Chorążego i Posła Pińskiego, iako Pióro trzymaiącego, zawiado-
„ mi i zaświadczy Relacya. Słowem iednym zakończać należy:
„ że iaka wielkość i wspaniałość tych wybranych Mężów w spra-
„ wowaniu czynności okazała się, do takiego wymiaru wdzięczności
„ i względów Rzeczpospolita obowiązaną zostaie.

„ Mówiąc o Woysku, nie mogę zamilczeć, co mi iest zleco-
„ no przez Instrukcyą od współ-Obywatelów, abym dla J. W. Ko-
„ marzewskiego Generała Amploiowanego do Boku W. K. M. Pana
„ Mił: a teraz Posła Rawskiego, prosił o łaskawe względy, czynię
„ to tym chętniey wywięzuiąc się z włożonego od Obywatelów obo-
„ wiązku, im pewnieyszy iestem, że ten Zacny Mąż przez szcze-
„ gólnieyszą w usługach W. K. Mci Pana Mił: pilność, a nieskażo-
„ ną dla Maiestatu wierność, ziednać one potrafi. Widząc zaś po-
„ wszechne Narodu ukontentowanie z wyboru i nominacyi na Pry-
„ maturę J. O. Xięcia Jmci Biskupa Płockiego, z tym i ia, Imie-
„ niem moich współ-Obywatelów, ile przeświadczony o umysłach
„ ich, iak wysoko tchną duchem nayobowiązańszych dla tegoż J. O.
„ Xięcia Jmci życzeń, tłumaczę się, niosąc do Tronu za tę dostoy-
„ ność nayprzyzwoitsze podziękowanie.

Po Jmci Panu Dobrzyńskim, Jmć Pan Konarski Poseł Krakowski, także Delegowany, zabrawszy głos w te wyrazy explikował się:

„ Nayiaśn: Królu Panie Nasz Mił: Prześw: Rzeczypospolitey
„ Zgromadzone Seymuiące Stany! Wyznaczeni porządkiem z Pro-
„ wincyów do Examinowania Departamentu Woyskowego, tymże
„ porządkiem Relacyą dokładną, przysięgą zmocnioną, przed Tro-
„ nem W. K. Mci, i Zgromadzonemi Rzeplitey Stanami, iak nay-
„ sprawiedliwiey składamy. Prożnobym zabierał czas powtarzaniem
„ wszystkich Kategoryi, któreś iuż Nayłaskawszy Królu w poprze-
„ dniczych słyszał głosach, to tylko dodam, co od oboyga Naro-
„ dów tak z Senatu, iako i z Rycerskiego Stanu zgromadzeni Oby-
„ watele wraz zemną wyznać powinni. Że pod tak Wielkim Kró-
„ lem, nie tylko cała Rada z Dykasteryów złożona, ale i cały Kray
„ łagodnie i naysprawiedliwiey rozrządzany zostaie. Pozwolis ła-
„ skawie Nayiaśn: Królu Panie moy Miłościwy stosownie do Woy-
„ skowey materyi, a to z rozkazu Woiewodzkiey Instrukcyi moiey,
„ J. W. Komarzewskiego Generała przy Boku Twoim Królu zosta-
„ iącego, naydobrotliwszym Twoim oddać względom. Ty wiesz
„ nayłaskawszy Królu, iak Mężów pracowitych i Tobie wiernych
„ kontentować. Nayiaśn: Panie, nominowałeś Nam Prymasa takie-
„ go, żeś dobrotliwszego i zacnieyszego nominować nie potrafił;
„ za co ci Królu nie tylko Woiewodztwo przezemnie, ale i cały Na-
„ rodu Tronu Twego naygłębsze składa podziękowanie.

Prosił o głos po odeszłey mowie Jmci Pana Krakowskiego, Jmć Pan Piniński Poseł Wołyński, i maiąc sobie dany, w ten sposob o Delegacyi swoiey Relacyą uczynił:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Mił: Prześw: Zgromadzone Sta-
„ ny! Nayistotnieyszy cel był Delegacyi do Departamentu Woy-
„ skowego dla docieczenia uszkodzeń z dwóchletnych dochodów, i
„ w należytości każdego zabeśpieczenia. Jest powinnością moią z
„ Prowincyi Mało-Polskiey z istotnych urzędowania naszego sku-
„ tków Nayiaśnieyszemu Królowi Panu Mił: i Zgromadzonym Sta-
„ nom donieść.

„ Kilkodniowe Examinowanie nasze usilnością było z wielo-
„ licznych źrzódeł, z których czerpaiąc istotną prawdę z roztrzą-
„ śnieniem dostatecznym, i wszelką przezornością, co tylko oczom
„ naszym podpadało, te wszystkie przeniknienia odebrały skute-
„ czność. A że wszelkie czyny Departamentu Woyskowego połą-

„ czone

„ czone z przepisem prawa i sprawiedliwości z Protokułów rożnych, „ całość każdego zabeśpieczały, iako zaświadczać będzie pioro „ trzymaiącego, żadnym pozorem do przeistoczenia nie mogły mieć „ skłonności.

„ Uskutecznienie Delegacyi naszey niepłonne, twierdzą staie „ się, ile wierność ku Maiestatowi N. P. M. zachowana, Stanom „ Zgromadzonym uiszczenia się Departament Woyskowy składa, „ zakwitowanie rokuie sobie pozyskać.

„ Osoby w Magistraturze Departamentu Woyskowego znaydu- „ iące się, ktorych staranność z usilnością widoczna; a że niewyrò- „ wnywaiącą nadgrodę odbieraią, niech litością onych N. P. M. zasili.

„ Ten Rząd pod Panowaniem Nayiaśn: Krola P. Mił: użyte- „ czny i słodki wszystkich w powszechności Obywatelòw uszczęśli- „ wia, a w szczegulności każdego.

„ Wdzięczność a przeto naygłębsze uwielbienia, ktora od ca- „ łego Narodu należy, nayobficiey znać Ci Obywatele Wołyńscy „ usiłuią, że nie nadwerężoną dochowuią wiarę, z pełnym dla Kro- „ la zaufaniem.

„ Nie umiem być innym przed Tronem Krola P. Mił: myśli „ i rozkazòw Woiewodztwa mego tłomaczem, iak tylko świadkiem, „ że nie masz Obywatela, ktoryby Panowanie sądząc niesprzykrzo- „ nym dopiero w nieskończeniu nie zakładał iego zupełności.

„ Mieysce to, na ktorym do Seymowania zgromadzeni na czele „ swego widziemy Monarchę, zaświadcza, że ten pracuiąc koło dobra „ publicznego wszystkim iednomyślnie dogadza, z ktorego Panowa- „ nia końcem, nasza chyba koniec weźmie szczęśliwość.

„ Przyimiy łaskawie Nayiaśnieyszy Krolu Panie Miłościwy, z „ Instrukcyi i te oświadczenia, że czuią Obywatele Wołyńscy wy- „ miar hołdowniczey wdzięczności.

„ Przeświadczać będzie publiczność rozdawniczy szafunek W. „ K. Mci P. Mił: przez ktoren J. W. Michał Mniszech przeszły Mar- „ szałek Nadw: Lit: Obywatel i Ziemianin znaczny Woiewodztwa „ Wołyńskiego, z zadziedziczałych w Oyczyźnie zasług, znaiomo- „ ści Praw, i cnot wielkich wyborem połączonych, i czynòw Ante- „ cessora niegdy J. W. Jozefa Mniszcha Marszałka W. W. X. Lit: „ a potym Wielkiego Kor: naostatek Kasztelana Krakowskiego, u- „ mieszczenia uczuł względność Nayiaśn: Krola P. Mił: że to Mar- „ szałkostwo Wielkie Kor: sprawiedliwym osiągnieniem J. W. Mni- „ szech przeszły Marszałek Nadworny odniosł z nieograniczoney „ Dobroci, ktora naypoźnieyszym Potomkom zostawuie wstęp do „ względu swych Monarchòw. A gdy własne zasługi J. W. Mar- „ szałka W. Kor: i przyzwoita do Urzędu zdatność z Przodkami „ wyrownała, Następcòw tam się oparła wysłużona nadgroda, gdzie „ sama nawet względność dla tak znakomitego Imienia wymierzo- „ ną mieć pragnęła.

„ Ten udział w powszechności korzyść i ukontentowanie, a w „ szczegulności Obywatelom Woiewodztwa Woyłyńskiego stał się u- „ żytecznością, za tak szacowny zaszczyt. Imieniem Obywatelòw „ moich iak nayżywsze z nachyleniem głowy u Tronu W. K. P. M. „ czynię podziękowanie.

„ Jaśnie Wielmożny Marszałek Wielki Koronny przy dostoień- „ stwie Krola swego, niech wierność szczerą zachowuie, a my z „ nim w tey przestawać zaręczamy.

Ww Gdy

Gdy Jmć Pan Wołyński zakończył swoie mówienie, zabrał głos Jmć Pan Kurzeniecki Chorąży i Poseł Piński, iako trzymaiący pióro w Deputacyi, czytał Relacyą, tak Czynności Deputacyi, iako i Departamentu Woyskowego, oraz wszystkich żądań przełożonych przed Deputowanemi, które się zawieraią tu: *specificè* umieszczonemi będąc, w ten sposób:

„ Dopełnienie przez Delegowanych włożonego obowiązku miało „ za cel nayistotnieyszy weyrzeć we wszystkie szczegulności Woyska „ i Rządu iego.

„ Na pierwszym wstępie Sessyi swoich, weszły dwa obiekta „ do uwagi. *Pierwsze*, examinowanie przeszło-Seymowe. *Drugie*, „ powierzona teraźnieysza Czynność Likwidowania. *Co do pier-* „ *wszego:* Nie wchodziła Delegacya w poznanie poprzedniczych „ dwóch lat, bo te przez Deputowanych na przeszłym Seymie, ró- „ wnie iak my, Przysiędze podległych (których zaufanie w Wierze „ publiczney nie osłabiło) były examinowane iak nayściśley, te- „ go Aktu w czasie przeszłego roztrząśnienia robione dokładnie dzie- „ ło, a teraz przepisane na ieden Exemplarz, oddane będzie ra- „ zem z teraźnieyszym Examinem *seorsivè* przez Nas zrobionym, „ do Laski, z których każdy chcący widzieć, przeświadczyć się mo- „ że o iego dokładności.

„ W teraźnieyszey zaś Deputacyi następuiący rozkład naszą „ zastanowił uwagę.

„ A iako z Rządu Woyska wypływa utrzymywanie onego w „ należytym komplecie, Zapłata, proporcya Żołdu, utrzymywanie „ wewnętrzney karności, a z zawiadywania i zażycia onego, dyz- „ lokacya Korpusów i Kommend, opatrzenie Żołnierzem bespie- „ czeństwa Kraiowego, dodawanie Pomocy Woyskowey z Prawa, „ i Ordynanse w przypadkach nadzwyczaynych wynikaią, tak wey- „ rzeliśmy ściśle w te szczegulności, ile szczupłość czasu dozwo- „ liła, z których każdy Artykuł w swoim znaydować się będzie „ mieyscu.

WOYSKO KORONNE.

„ Z Przepisu Etatu 1776. Roku, iako też z dodanych Superat „ za Rezolucyami Rady Nieustaiącey, na ulepszenie i powiększe- „ nie stanu Woyska, być powinno w Koronie Głów 13,409. Znay- „ duie się zaś *effectivè* 13,272. Więc brakuie niezawerbowanych „ Głów 137. iak przeświadczą rozdane Tabelle.

„ NOTA. Podług Rapportu na Seymie przeszłym 1782. R. „ Woyska podanego do Stanów Rzplitey, było 12,904. Teraz znay- „ duie się *effectivè* 13,272. Przybyło iuż aktualnie Głów 237. „ Więc pomnożonych od Seymu przeszłego Głów 505. Które to „ pomnożenie, i inne polepszenia, iako teraźnieyszemu Departa- „ mentowi Woyskowemu iest winne, tak następuiąca tego daie się „ Explikacya.

„ 1*mò*. Gwardya Konna J. K. Mci i Rzplitey, do zupeł- „ ności Etatu 1776. R. przez J. K. Mość podpisanego, powię- „ kszona w Głowach - - - - - - - - 100.

„ 2*dò*. Gwardya Piesza Koronna J. K. Mci i Rzplitey, „ ażeby w każdey Kompanii był komplet Gemeynów po Głów „ 50. przez dodanie 7. ludzi do każdey Kompanii, powiększo- „ na iest w ogóle Głów - - - - - - - 168.

„ 3*tiò*.

„ *3tiò.* Garnizon Częstochowski, wielu Prawami przez
„ nadanie Dobr od Rzeczypospolitey Konwentowi tamteysze-
„ mu, z obowiązkiem utrzymywania porządnego i regularnego
„ Garnizonu, dotąd od woli tylko Xięży co do wielości utrzy-
„ mywany, i bez żadnego porządku i regularności będący,
„ przez teraźnieyszy Departament Woyskowy do liczby Głów
„ 125. podpisaniem Etatu udeterminowany, przybył do kom-
„ pletu Woyska Koronnego w liczbie Głów - - - 125.

„ *4tò.* Do 400. Głów Garnizonowych w Kamieńcu Po-
„ dolskim, między dwa Regimenta tamże konsystuiące, tym
„ czasem rozdzielonych, dodał Departament koniecznie po-
„ trzebnych Kapralòw - - - - - - - 14.

„ *5tò.* W Kawaleryi Narodowey, iako Czoło Woyska re-
„ prezentuiącey, bo z samey rodowitey Szlachty składaiącey
„ się, widział Departament nieodbitą potrzebę dodania do ka-
„ żdey Brygady

„ Adjutanta - - - - 1.
„ Feldczerow - - - - 3.
„ Puszkarza - - - - 1.
„ Konowałów - - - - 6.
„ Siodlarzow - - - - 6.
„ Wozow Prowiantowych - - 8.

„ *In Summa* do iedney Brygady - 25.

„ W czterech zaś Brygadach przybyło Głów - - 100.

„ *6tò.* W Pułkach Przedniey Straży Szeffowstwa UUr.
„ Byszewskiego, i Malczewskiego, dodał także Departament
„ potrzebnych Puszkarzow - - - - - - - 2.

„ *7mò.* Gdy wszystkie Korpusa przez Etat 1776. Roku, a
„ pozniey niektore przez poprawę Płacy, miały sobie wyznaczo-
„ ne Wozy Prowiantowe, sama tylko Artyllerya Koronna nie mia-
„ ła tych Wozow wyznaczonych. Zaczym Departament uczynił
„ swe staranie, i za Rezolucyą J. K. Mci i Rady Nieustaiącey
„ ma teraz Wozow Prowiantowych siedm, a Chorągwie Wę-
„ gierskie przy J. WW. Hetmanach dwa. *In Summa* - - 9.

„ Summa więc powiększyć się maiących Głow Woyska
„ przez teraźnieyszy Departament - - - - - - 518.

„ W aktualney exystencyi będących powiększonych, po-
„ dług Tabelli - - - - - - - - - - 505.

„ A tak w tym sposobie Departament Woyskowy powiększywszy
„ liczbę Woyska, starał się ieszcze nadto ulepszyć stan iego w
„ niektorych Artykułach, iako to:

„ *1mò.* Dopełniaiąc Prawo 1780. Roku, ktore przepisało po-
„ rownanie płacy Officyerom Kawaleryi Narodowey z Litewskiemi,
„ powrocił Porucznikom Kawaleryi po Zł: 500. płacy, ktorą dotąd
„ Trębacze Chorągwiani utrzymywani byli.

„ *2dò.* Kommendanci Brygad przy dosyć szczupłych Gażach
„ Extraordynaryine zawsze zwykli ponosić Expensa, ile kommen-
„ deruiąc tak znacznemi Korpusami, a w konsystencyach bardzo roz-
„ wlekłemi; Departament więc z tych sprawiedliwych względow i
„ powodow, postarał się wyiednać u J. K. Mci i Rady Nieustaią-
„ cey, o wyznaczenie na Extra-Expens, dla Kommendantow Bry-
„ gad po Zł: Pol: 2000. na Rok.

„ *3tiò.* Kawalerya Narodowa żadnego dotąd nie miała Funduszu „ na Proch i Ołów, w czasie potrzeby, i do Exercerunku, Departa- „ ment więc, przez wyiednanie Rezolucyi u J. K. Mci i Rady Nie- „ ustaiącey, pozyskał na tę potrzebę dla każdey Brygady po Zło- „ tych Polskich 1000.

„ *4tò.* Sztandarów i Kotłów Kawalerya Narodowa dotąd ża- „ dnych nie miała, a za starannością Departamentu, dla ozdoby i „ potrzeby tychże Brygad, Sztandary i Kotły zostały sprawione.

„ *5tò.* Za naypotrzebnieyszą i naysprawiedliwszą rzecz uznał „ Departament, ażeby Zołnierz, w czasie wydarzyć się mogącey cho- „ roby, leżąc w Lazarecie, przyzwoitą mogł mieć wygodę i opa- „ trzenie; Zaczym wyiednał u J. K. Mci i Rady, ażeby na utrzy- „ manie potrzeb Lazaretowych, wszystkie Regimenta Konne i Pie- „ sze, miały sobie wyznaczone na każdą Kompanią po Zł: 200. A „ zaś Chorągwie Kawaleryi Narodowey, po Zł: 100. na Rok.

„ *6tò.* Jako żadna Forteca bez potrzebnego Magazynu żywno- „ ści dla Garnizonu, i innych koniecznych rekwizytów Fortecznych „ obeyść się nie może; Tak Departament uznaiąc nieodbitą tę potrze- „ bę, uczynił przełożenie J. K. Mci i Radzie, względem Fortecy „ Kamieńca Podolskiego, i za swym przełożeniem zyskał wyzna- „ czenie Funduszu na założenie Magazynu 50,000. Zł:

„ *7mò.* Rownież i na Koszary Kamienieckie, ażeby zupełnie „ i wcześniey były dokończone; Departament uczynił swe wnie- „ sienie do J. K. Mci i Rady, iż Summa dostarczaiąca, na dokoń- „ czenie onych została wyznaczona, to iest: 168,754. Zł:

„ *8vò.* Nakoniec Departament Woyskowy we wszystkich swych „ Czynnościach, maiąc zanaypierwszy cel upatrywać Dobro pu- „ bliczne, czyniąc układ swoy między XX. Paulinami Konwentu „ Częstochowskiego, względem utrzymywania przez nich w zu- „ pełnym przepisanym komplecie i porządku Garnizonu, obowią- „ zał ich, ażeby ieszcze na reparacyą Fortecy corocznie Zł: Pol- „ skich 10,000. wypłacali do rąk Kommendanta, a Kommendant „ nie inaczey tę Summę rozrządzał, tylko za dyspozycyą i wiedzą „ Departamentu. Nadto, iż Departament Woyskowy zobowiązał „ tychże XX. ażeby corocznie 24. Aresztantów do Fortecy za De- „ kretami wskazanych, swym kosztem utrzymywali.

W tym mieyscu Generalna Płaca dla Woyska od Seymu Roku 1782. *explikuie się.*

„ W Racie Septembrowey 1782.	Złł:	3,566,668. gr.	20. den:	6.
„ W Racie Marcowey 1783.	- -	3,616,502. - -	20. - -	10.
„ W Racie Septembrowey 1783.	- -	3,712,983. - -	20. - -	10.
„ W Racie Marcowey 1784.	- -	3,820,623. - -	20. - -	10.
„ *Item* pozniey na Gwardyą pieszą	- -	32,269. - -	2. - -	9.
„ *Item* na dokończenie Koszar Ka- „ mienieckich	- - - - -	168,754. - -	- -	-
„ Summa ogolna na Woysko wy- „ dana Złotych	- - -	14,917,801. gr:	24. den:	11.

„ NOTA Dla nierownego rozdziału Summ, w każdey Racie „ do Skarbu dla Woyska assygnowanych, ta zachodzi przyczyna, że „ w każdey Racie przyrastało polepszenie Stanu Woyskowego, po-

„ dług wy-

„ dług wydawanych Rezolucyi od J. K. Mci z Radą Nieustaiącą, na
„ też polepszenie Superaty przyczyniane były.

Nie przepomniała Delegacya uwiadomić się o Stanie Kassy Inwalidów, iakoż.

Percepta:

„ Remanenta od kalkulacyi Seymu 1782. R. Złł: 27,478. gr: 20.
„ Percepty w czterech Ratach po-Seymowych - - 133,333. - - 10.

„ Summa Percepty Złł: 160,812. - - -

Expens.

„ Z Remanentu przed-Seymowego wypłacono Inwa-
„ lidom - - - - - - - Złł: 4,582.
„ W czterech Ratach po-Seymowych wypłacono - - 128,458.

„ Summa Expensy - - Złł: 133,040.
„ Zostaie Remanentem do wypłacenia Inwalidom - - 27,772.

„ NOTA. Remanent Kassy Inwalidowey, nie iest Remanen-
„ tem do ulokowania na nowo Osob w Woysku wysłużonych, lecz
„ iest Remanentem, do zapłacenia aktualnie w Tabelli oryginalney
„ będących, którzy przez nierekwirowanie do Kassy o należytość
„ swoią w czasie kończącego się Roku, Remanentem do zapłacenia
„ w poźnieyszym czasie, za każdą rekwizycyą są zakonnotowani.

Weszła także Delegacya w poznanie Extra-Expensy Departamentu Woyskowego.

„ Od kalkulacyi Seymu 1782. Roku w Ratach czte-
„ rech po-Seymowych było Percepty - Złł: 55,000.
„ W tychże Ratach Eexpensy było - - Złł: 52,515. gr. 19.

„ Zostaie w Kassie Departamentu - Złł: 2,484. gr. 11.

„ NOTA. Remanent w Kassie Extra-Expensy, zakonnotowany
„ do przyszłego Seymu zostaie, lecz tu nie położona Expens na
„ przeprowadzenie Kancellaryi Woyskowey na Seym, i oney nazad
„ zawiezienie, z przyczyny niedostarczaiącego Funduszu, do przy-
„ szłych Rachunków Seymowych należeć będzie, którą teraz za-
„ stąpił J. W. Ośniałowski Pisarz Woyskowy Koronny, z zapewnię-
„ niem Rezolucyą Departamentu powrócenia tey Expensy.

Nadto wzięła przedsię roztrząśnienie Delegacya Stanu Kassy zaległey należytości Woysku Koronnemu przez Falcydyą uformowanego, a to:

„ Roku 1783. było Percepty za Assygnacyą Kommissyi
„ Skarbu Koronnego *exclusivè* grosza sześćdzie-
„ siątego, na Kommissarzy Likwidacyinych Złł:
„ 2,719. wynoszącego - - - Złł: 160,434. gr. 24.
„ Takowa Summa iest rozpłacona Korpusom Woyska
„ Koronnego.
„ W tymże Roku 1784. było Percepty *exclusivè*
„ grosza sześćdziesiątego na Kommissarzów Li-
„ kwidacyinych Złł: 2,832. gr. 23. wynoszą-
„ cego - - - - - - - Złł: 167,133. gr. 7.
„ Która także Korpusom za Kwitami ich iest rozpłacona.

„ NOTA. Kassa Falcydyina wyprobowana Kwitami, iż iest
„ aktualnie Korpusowi każdemu opłacone *quantum* podług Tabelli,
„ prócz Regimentu Pieszego Buławy Wielkiey Kor: którego cała
„ na zaległe Gaże Officyerskie należytość, iest obrocona na zaspo-
„ koienie długów pod czas rozruchów Kraiowych, przy utrzymy-
„ waniu w aktualnym komplecie Głów, przy obronie Miasta Lwo-
„ wa od attaków kilkokrotnych. Ten Regiment przy Likwidacyi
„ Roku 1778. ma Rezolucyą od Departamentu Woyskowego, iż
„ Summa na Gaże Officyerskie ufalcydyowana, ma być obrócona
„ na długi na ten Regiment zaciągnione, i Dekretami ewinko-
„ wane, i że Departament Woyskowy nie przepomni przełożyć Sta-
„ nom Seymuiącym nadgrodzenie temuż Regimentowi straconych
„ Gaż, ażeby równie z innemi Regimentami onemu bonifikowane
„ były. Takowe żądanie poparte było w Relacyi od Delegowanych
„ na Seymie Roku 1778. Z tego zatym Funduszu na zaległość ca-
„ łego Woyska od Rzeczypospolitey wyznaczonego, gdy iuż toż
„ Woysko odebrało w latach ośmiu Summę Złł: 1,276,934. gr. 13½.
„ nie zostaie więcey do pretendowania Woyska od Rzplitey, iak
„ tylko Summa *in residuo* Złł: 74,065. gr. 16½. która w Roku przy-
„ szłym *ex Subsidio Charitativo* przez Skarb Kor: opłacona byc po-
„ winna. A że Regiment Pieszy Buławy W. K. o bonifikacyą zale-
„ głych Gaż swoich doprasza się; Z tego zatym Funduszu półtora-
„ milionowego, po zaspokoieniu zaległości całego Woyska, z prze-
„ dłużenia iedney Raty, przez Rzeczpospolitą sprawiedliwa zapłata
„ rzeczonego Regimentu przyznana być mogłaby: O co w Podaniu
„ osobnym Regiment ten doprasza się.

Jaka iest Dyzlokacyą Woyska Koronnego, podług Rezolucyi Rady Nieustaiącey, pod dniem 21. Maia, 18. Czerwca i 9. Lipca 1784. Roku od Departamentu Woyskowego ułożona, Stanom Rzeczypospolitey donosi się.

Dywizya Wielko-Polska.

„ Brygada Kawaleryi Narodowey.
„ Sztab Brygady w Stawiszynie.
„ Pierwszy Szwadron w Woiewodztwach, Poznańskim, i Kaliskim,
„ ku Granicy.
„ Drugi Szwadron w Woiewodztwach, Poznańskim, Kaliskim i Sie-
„ radzkim, w środku.
„ Trzeci Szwadron w Woiewodztwach, Poznańskim i Gnieźnień-
„ skim, nad Granicą.
„ Czwarty Szwadron w części Woiewodztw, Inowrocławskiego, Pło-
„ ckiego, i Ziemi Dobrzyńskiey, nad Granicą.
„ Piąty Szwadron w Woiewodztwach, Brzeskim-Kuiawskim i Sie-
„ radzkim, tudzież części Płockiego, i Jeziora Gopła, do Wisły.
„ Pułk Przedniey Straży Szeffostwa Ur. Byszewskiego Generała Ma-
„ iora, Sztabem, w Warcie.
„ Sam Pułk w Woiewodztwach, Sieradzkim, Łęczyckim, i Ziemi
„ Wieluńskiey, ku Granicy.
„ Regiment Pieszy Szeffostwa Ur. Potockiego Starosty Szczerze-
„ ckiego, w Poznaniu.
„ Regiment Pieszy Szeffostwa Ur. Ożarowskiego Pułkownika, Szta-
„ bem z czterema Kompaniami, w Kaliszu.
„ Kommendy z tego Regimentu, w Raszkowie i Piotrkowie.

„ Regi-

,, Regiment Pieszy Szeffostwa Xcia Franciszka Sułkowskiego Generała ,, Inspektora, Sztabem i czterema Kompaniami, w Wschowie.
,, Dwie Kompanie z tego Regimentu, w Kościanie.
,, Regiment Pieszy Ordynacyi Xiążąt Sułkowskich, Sztabem i dwo- ,, ma Kompaniami, w Rydzynie.
,, Dwie Kompanie tego Regimentu, w Zdunach.
,, Dwie Kompanie, w Kobylinie.
,, Regiment Pieszy Szeffostwa Ur. Raczyńskiego Generała Maiora, ,, Sztabem i czterema Kompaniami, w Łowiczu.
,, Dwie Kompanie z tego Regimentu, w Skierniewicach.

Dywizya Mało-Polska.

,, Szwadron Kawaleryi Narodowey wykommenderowaney z Dywizyi ,, Wielko-Polskiey, w Woiewodztwie Podlaskim.
,, Regiment Pieszy Szeffostwa Ur. Wodzickiego, Sztabem, w Kra- ,, kowie.
,, Jedna Kommenda z tego Regimentu, ku Xięstwu Siewierskiemu.
,, Druga wykommenderowana ku Słomianemu-Brzegu.
,, Regiment Pieszy Szeffostwa Ur. Czapskiego, Sztabem, w Kielcach.
,, Kommenda z tego Regimentu, iedna ku Szydłowcu, druga ku ,, Sandomierzowi, trzecia ku Połańcowi, wykommenderowane.
,, Regiment Konny Buławy Wielkiey, Sztabem, w Lubomlu.
,, Kommenda z tego Regimentu, w Dubience.
,, Regiment Konny Buławy Poln: Sztabem, w Radomiu.
,, Dwie Kommendy z tego Regimentu, w Kozienicach i Brzuzy.
,, Regiment Pieszy Buławy Wielkiey *ad præsens* w Garnizonie War- ,, szawskim będący, Sztabem, w Łęczny.
,, Kommendy z tego Regimentu, w Krasnymstawie i Lublinie.
,, Batalion Fizylierów Artyllery Kor: w Białymstoku.
,, Dwie Kompanie z tego Batalionu, w Warszawie.

Dywizya Ukraińska i Podolska.

,, Brygada Pierwsza Kawaleryi Narodowey, Sztabem, w Tulczynie. ,, Zastępuiąc lokacyą swoią od Kamieńca Podolsk: do Raszkowa.
,, Brygada druga Sztabem, w Lisiance. Obsłaniaiąc granice od Krzy- ,, wychkolan do Trachtymirowa.
,, Brygada trzecia Sztabem z dwoma Szwadronami, w Białeycerkwi. ,, Zastępuiąc granice od Trachtymirowa do Łoiowa.
,, Pułk Przedniey Straży Szeffostwa Ur. Malczewskiego, Sztabem, w ,, Berszadzie. Ubeśpieczaiąc granice od Raszkowa do Krzy- ,, wychkolan.
,, Regiment Konny Ur. Szydłowskiego, Sztabem, w Zasławiu.
,, Dwie Chorągwie z tego Regimentu w Cudnowie.
,, Regiment Pieszy Szeffostwa X. Michała Lubomirskiego, w Dubnie.
,, Kommenda z tego Regimentu iedna w Łucku, druga w Krze- ,, mieńcu.
,, Kommenda Korpusu Artyllery Kor: w Białeycerkwi.

Garnizon Kamieńca Podolskiego.

,, Trzy Kompanie Artyllery Brygady Kamienieckiey.
,, Regiment Pieszy Buławy Polney Koronney.
,, Regiment Pieszy Szeffostwa Ur. de Witte Pułkownika.

Garnizon Warszawski.

,, Trzy Kompanie Artylleryi Brygady Warszawskiey.
,, Regiment Pieszy Buławy Wielkiey z Sztabem, i 6. Kompaniami.
,, Dwie Kompanie od Batalionu Fizylierów.

Co do Rządu Woyska.

,, Departament Woyskowy żadney w tey mierze nie opuścił ,, okazyi, gdzieby nie pokazał dowodu swey czułości, co do utrzy- ,, mywania w przyzwoitey karności, i subordynacyi tegoż Woyska, ,, względem przestrzegania wewnętrznego Publiczney kraiowey spo- ,, koyności, względem zachowania w szczególności beśpieczeństwa ,, każdego Obywatela. Nakoniec, iż Departament nic nie ubliżył ,, w tym, co do powszechnego dobra całego Kraiu ściągać się mo- ,, że; W czym przeświadczyły nas Delegowanych Dyspozycye, i ,, Ordynanse do Woyska wyszłe, na wzbranianie wybierania Lu- ,, dzi kraiowych przez Woyska zagraniczne, na czynienie Pomocy ,, do wygubienia Szarańczy, na zasłonę granic dla wysiadania Kwa- ,, rantanny od Sąsiedzkiego powietrza, na ściganie i gromienie ,, okazanego Hultaystwa, na przestrzeganie Komor Skarb: Podatków ,, Publicznych, i na beśpieczne w konwoiu transportowanie onych. ,, Tudzież we wszystkich okolicznościach, w których tylko Rzecz- ,, pospolita, przez Prawo posługi i zasłony Woyskowey w powsze- ,, chności wyciąga, Departament Woyskowy dopełnił wydawane- ,, mi swemi Ordynansami obowiązków Prawa.

,, W tym mieyscu też przeczytawszy Rapporta Delegacya, a ,, znalazłszy w nich ku Kraiowi czynność J. W. Jmci P. Stępko- ,, wskiego Kasztelana Kiiowskiego, na ten czas Kommendanta Par- ,, tyi Ukraińskiey, na Fedweiowa Pułkownika Rossyiskiego, i usiłu- ,, iącego gwałtownie w Kraiu naszym zabor uczynić Ludzi, wy- ,, kommenderowawszy Jmci Pana Zarzyckiego Porucznika Kawale- ,, ryi Narodowey, onego od kroków wstrzymał gwałtownych. Ten ,, postępek, równie chwalebny, iak rostropny w swoich skutkach, ,, dał okazyą Delegowanym, Kommendanta za czułość, Kommen- ,, derowanego, za rostropną Exekucyą polecić względom, tak W. ,, K. Mci P. N. Mił: iako też Stanom Zgromadzonym.

,, Wchodziła także Delegacya w rozpoznanie urządzenia Kor- ,, pusu Kadetów, gdzie okazywana była równość Osob Prowincyom ,, z Prawa należących. A że dostrzegliśmy, że niektórzy z Kade- ,, tów biorą na siebie tytuł Prowincyów, Woiewodztw, Ziem, i ,, Powiatów, a z nich *in effectu* nie są; Zaczym Delegowani na ,, przyszłość przekładaią tę uwagę, aby każdy Kadet miał *attesta-* ,, *tum* od Urzędu Ziemskiego, lub Grodzkiego tey Prowincyi, Wo- ,, iewodztwa &c: z którey iest aktualnie.

,, W tym dwuletnym przeciągu pomoc Woyskowych z Depar- ,, tamentu wyszło 1447. Dekretów zaś i Kryzrechtów 50. wzglę- ,, dem których, że żadnego nie było Zaskarżenia, Delegowani czy- ,, nią o tym doniesienie.

,, Po weyrzeniu, iak być mogło naydokładnieyszym, w rozrzą- ,, dzenie Woyska Koronnego, i po odbytym w obliczu Stanów Zgro- ,, madzonych, naywierniey o tym doniesieniu, przystępuię teraz ,, do Relacyi o Stanie Woyska W. X. Lit: które następuiące wyszcze- ,, gólni uwiadomienie.

STAN

STAN WOYSKA W. X. LIT.

„ Podług Etatu w Roku 1776. ustanowionego być po-
„ winno w komplecie Głów - - - - 4,770.
„ Podług Rapportu na przeszły Seym ułożonego, by-
„ ło rzetelnie Głów - - - - - 4,481.

„ Brakuie do kompletu Głów - - - 289.
„ Podług Rapportu na Seym teraźnieyszy podanego
„ iest rzetelnie Głów - - - - - - 4,377.
„ Brakuie do kompletu Głów - - - 394.

„ Porównywaiąc Stan teraźnieyszy Woyska z Stanem
„ dawnym, ubyło więc nad dawny brak Głów - 104.
„ Z przyczyny niedobranego żołdu.

Wiadomość Płacy dla Woyska.

„ Podług Etatu w Roku 1776. ustanowionego, nale-
„ żało Płacy dla Woyska co Rok - - Złł: 2,464,433.
„ W Roku 1783. odebrało Żołdu Woysko ze Skarbu Złł: 2.300,000.

„ Nie dobrało do Etatu za Rok 1783. Złł: 164,433.
„ Podług tegoż Etatu należało Płacy Woysku na Rok
„ 1784. ze Skarbu - - - - - Złł: 2,464,433.
„ Przybyła potrzeba do Płacenia Żołdu na Sztab Ge-
„ neralny co Rok - - - - - Złł: 32,000.
„ Ogólnie potrzebowało Woysko na Rok 1784. - Złł: 2,496,433.
„ W Roku 1784. odbiera Woysko Żołdu ze Skarbu Złł: 2,300,000.

„ Więc w R. 1784. nie odbiera ze Skarbu Złł: 196,433.

Rekapitulacya.

„ W dwóch latach należało Żołdu dla Woyska - Złł: 4,960,866.
„ Odebrało ze Skarbu - - - - Złł: 4,600,000.

„ Z dwóch lat nie dobrało Żołdu Woysko - Złł: 360,866.

„ NOTA. Dla tego Woysko nie dobrało Summy do Etatu, że
„ Kommissya Skarb: Lit: mimo warunku Prawa Roku 1778. i 1780.
„ żadnych Superat z dochodów swoich, lubo ie istotnie, iak sły-
„ szeliśmy, miała, nie oddała.

Dyzlokacya Woyska W. X. Lit.

Jazda.

„ Brygada Ussarska ze Sztabem, w Kownie.
„ Szwadron, w Jurborku i Szawlach.
„ Brygada Petyhorska, w Pińsku.
„ Gwardya J. K. Mci Konna, w Prużany.
„ Pułk Przedniey Straży Baranowskiego, w Rzeczyckim.
— — — Jeleńskiego, w Brasławiu.
— — — Romanowskiego, w Łoiowie.
— — — Bielaka Sztab, w Kamieńcu Lit.
Szwadron ieden, w Połockim.
— — — Gorycza, w Krynkach.

Piechota.

,, Artyllerya, w Wilnie.
,, Gwardya J. K. Mci Piesza, w Warszawie.
,, Pułk Pierwszy Buławy Wielkiey, w Słonimie.
— Drugi Buławy W. w Grodnie.
— Trzeci Buławy Polney, w Nowogrodku.
— Czwarty Buławy Polney, w Wilnie.
— Piąty Grabowskiego, w Mińsku.
— Szósty Xcia Massalskiego, w Wilnie.
,, Chorągiew Strzelecka Buł: Wielkiey, Granadyerska Buławy Polney
,, *ad latus* Hetmanów.

,, Processów *in ordine* do Exekucyi Lit: przez ten dwuletni De-
,, partamentowy przeciąg było *in Numero* 82. A Dekretów, *idque*
,, Kontumacyinych, *in Numero* 2. Deputowani żadnego zażalenia
,, od nikogo nie odebrali.

Przełożenie od Deputowanych.

,, *1mo.* Wzierała Deputacya dokładnie w powinności Służby
,, każdey Rangi, a ztąd znalazła nieodbitą potrzebę, aby przy ka-
,, żdych Dywizyach, ieden *continuo* mieszkał Generał Kommen-
,, deruiący.

,, *2do.* Między drabowanemi Likwidacyami, nie znalazła De-
,, putacya złożoney Likwidacyi Regimentu Gwardyi Konney; sła-
,, bość Kwatermistrza maiącego w ręku Rachunki, a ztąd niemo-
,, żność iego ziechania w tym czasie, kładziona była za przyczy-
,, nę, lubo Departament Woyskowy nakazał, aby zaraz po Seymie
,, takową złożył Likwidacyą; animadwersya iednak być powinna,
,, aby się odtąd takowe opóźnienia w czas dalszy nie działy.

,, *3tio.* Doniosł też Departament Woyskowy, iż Zołnierze z
,, przepisu Prawa dodawani do Exekucyi Dekretów, nie raz bywa-
,, li od Stron Processem skonwinkowanych pokrzywdzeni. Tako-
,, we zaś Akcye powinny Stany Zgromadzone zastanowić, gdyż
,, Rzeczpospolita zagradzaiąc praktykowanym z ruiną Obywatelską
,, zaiazdom, obmyśliła dodawanie pomocy Woyskowey, które powin-
,, no być miane za nayświętsze, gdyż obelga w tym razie Woyska,
,, iest uwłoczeniem naywyższey w Kraiu Zwierzchności, która ią
,, posłała. A zatym na porywaiących się, na Zołnierzów Exekwu-
,, iących Dekreta, aby obmyślona była iak naysurowsza Sprawie-
,, dliwość.

,, *4to.* Koszary dla Woyskowych, czyli Dom Inwalidów, w
,, Wilnie przez J. W. Ogińskiego Hetmana Wielkiego W. X. Lit:
,, zaczęty, i w znaczney części zreparowany, a teraz opuszczony,
,, aby mogł być kosztem Rzeczypospolitey zakończony, gdyż z po-
,, wodu Inkwaterunków, czuie się Miasto być pod ciężarem.

,, *5to.* Werbunki częstokroć daią okazyą zażalenia, z których
,, nadto wynikaią Obywatelskie nieukontentowania. A że bez wer-
,, bunku Zołnierz być nie może, należałoby więc dostateczniey
,, uregulować sposob werbowania, daleki od dyssensyi. Ze zaś ten
,, Artykuł w Propozycyach W. K. Mci Stanom Seymuiącym zaleco-
,, ny, skutku więc wyglądać należy.

,, *6to.* Był zapytany Departament, względem Uniwersału pod
,, dniem 11. Maia wyszłego, ieżeli to stało się z Prawem zgo-
,, dnie?

„ dnie? a gdy Departament cytował Konstytucyą 1776. Roku,
„ Deputowani przeto, że byli i w tym czuli, donoszą Stanom Zgro-
„ madzonym.

„ 7mo. Ześmy Deputowani widzieli dosyć porządną i dokła-
„ dną we wszystkim czynność Kancellaryi Departamentu, a szczu-
„ pła płaca nie koresponduie dosyć obszerney pracy; Osądziliśmy
„ przeto Deputowani dla Applikantów Woyskowych za rzecz spra-
„ wiedliwą dopraszać się powiększenia Pensyi z Kassy Extra-Ex-
„ pensowey.

„ 8vo. Nie można zapomnieć oddania winney sprawiedliwości
„ Departamentowi Woyskowemu, iż lubo nie miał Rapportu od
„ Kommenderuiących, o przykrych dla Obywatelów W. X. Lit:
„ krokach J. Pana Fedweiowa Pułkownika Rossyiskiego, okazał ie-
„ dnak prawdziwą czułość, że potrafił początkom zapobiedz, i
„ utrzymać dalszy impet natarczywy z przywróceniem Obywate-
„ lom spokoyności.

Memoryały, które Deputowanym podane, w krótkości onych namienia się osnowa.

„ Ządanie J. O. Xcia Jmci Sapiehi Generała Artyllery W. X.
„ Lit: imieniem całego Korpusu, do przełożenia Stanom Seymuią-
„ cym, aby Artyllerya pomnożona być mogła do trzeciey części
„ iak w Koronie; aby obmyślony był Fundusz dla Sztabu i Ober-
„ Officyerów należytey płacy, i że Podpułkownik i Kwatermistrz
„ wcale nic nie biorą, i tylko nadzieią przyszłey płacy utrzymu-
„ ią się.

„ Ządanie J.W. Morawskiego Generała Lieutnanta Woyska Lit:
„ imieniem swoim, i Kollegi J. W. Judyckiego Generała, aby Ga-
„ ża dla Generałów Amploiowanych przyzwoita Funduszem pe-
„ wnym opatrzona była, i żeby zaległość onych w Ratach Mar-
„ cowey i 7browey bonifikowana została.

„ Ządanie od Regimentu Pieszego Buławy W. K. aby bonifi-
„ kowaną mieć mogł Summę, która pod tytułem Summ Falcydyi-
„ nych, powyżey dostatecznie explikowała się.

„ Ządanie od Korpusu Artylleryi Kor: aby gdy polepszone Ga-
„ ży dla Sztabs i Ober-Officyerów, oraz Unter-Officyerów i Ge-
„ meynów lenungi być nie mogą, aby przynaymniey przy ustawie
„ Roku 1767. zostali. *Powtóre*, aby Summa 14,834. Złł: gr. 5. z
„ Kassy Artylleryi na reparacyą Fortecy Kamienieckiey awansowa-
„ na, została bonifikowaną. *Potrzecie*, aby Fundusz deklarowany
„ był na 24. konie do usług, oraz na utrzymanie stayni i wozo-
„ wni. *Item* aby nastąpił awans na drzewo potrzebne na Lawety,
„ Koła, i inne rynsztunki. Nakoniec, aby było wyznaczone miey-
„ sce na Rzemieślników do Artylleryi potrzebnych, oraz na Lu-
„ dwisarnią, na Slosarza, Kowala, Stelmacha, Kołodzieia, tu-
„ dzież dla tychże na Budynki.

„ Ządanie J. W. Ożarowskiego Kasztelana Woynickiego, tak
„ ogólnie dla całego Kraiu w przypadkach często trafiaiących się,
„ iako też w Sprawie z Jchmość PP. Borowskiemi, aby Seymuiące
„ Stany determinowały, gdzie iest *Forum* do rozsądzenia się Stro-
„ nom; z których iedna broni Wsi iako Królewskiey, druga iey
„ dochodzi iako Ziemskiey. W tey Sprawie J. W. Kasztelan o-
„ trzymał trzy Dekreta w Assessoryi, a Jchmość Panowie Boro-

 „ wscy

„ wscy tyleż Dekretów zyskali w Trybunale, obydwom Stronom prze-
„ szły Departament odmowił Pomocy Woyskowey.

„ Żądanie od JW. Mioduskiego Vice-Brygadyera Kawaleryi
„ Narodowey, i Posła Ziemi Dobrzyńskiey; iż gdy w Dywizyi Wiel-
„ ko-Polskiey Kawaleryi iest za mało, do zabespieczenia Obywa-
„ telów, iako niedawno okropny stał się przykład, że JP. To-
„ chołkę Starościca w Ziemi Dobrzyńskiey hultaystwo na Dom
„ naiechawszy zabili; Prosi więc zwyż wyrażony JW. Dobrzyń-
„ ski, ażeby Szwadron Kawaleryi Narodowey, od Brygady Wiel-
„ ko-Polskiey w Dywizyą Mało-Polską, przez Departament wy-
„ kommenderowany, na powrot w Kommendę Sztabu swego, do Dy-
„ wizyi Wielko-Polskiey, powrócony został, z którego Szwadro-
„ nu iżby Chorągiew iedna w Mieście Rypinie, przy Pogra-
„ niczu Pruskim, mogła bydź ulokowana.

„ To doniesienie na Fundamencie iednomyślney zgody JWW.
„ Wspoł-Delegowanych, iako trzymaiący Pióro podpisuię Roku 1784.
„ Miesiąca Oktobra 20. Dnia. Jgnacy Kurzeniecki Chorąży i Poseł
„ Piński, Pióro trzymaiący *mpp.*

Desideria *od Departamentu Woyskowego Oboyga Narodów.*

„ Gdy Prawa 1778. i 1780. Roku przepisały, Superaty Skar-
„ bu Koronnego obrocić na ulepszenie i powiększenie Stanu Woy-
„ ska, a za przełożeniem Departamentu Woyskowego, przez tro-
„ skliwość Nayiaśnieyszego Pana, Stan aktualny tegoż Woyska,
„ po większey części został iuż polepszony, i znacznieysze onego
„ potrzeby są iuż opatrzone; Przeto obowiązanym być się czuie
„ Departament Woyskowy, przełożyć ieszcze potrzebę powiększe-
„ nia liczby tegoż Woyska, i niektóre tak Korpusów, iako też
„ i Kommenderuiących żądania podać do względów Prześwietnych
„ Stanów Rzeczypospolitey.

„ A *nayprzod.* Forteca Kamieniecka będąc naypotrzebnieyszą
„ obroną i zasłoną Kraiu, dotąd nie ma właściwego Garnizono-
„ wego Korpusu, przez co inne Regimenta znaczną cierpią stratę i
„ dezercyą, dla ocalenia którey, i uniknienia częstych Transmar-
„ szów, iest rzeczą istotną, i nader potrzebną, aby dwa Bataliony,
„ zawieraiące 1,400. Głów *inclusivè* zaciągnionych, iuż na mo-
„ cy Prawa do tego Garnizonu 400. Ludzi uformowane były,
„ niemniey Kawaleryi Lekkiey, do posługi Forteczney koniecznie
„ potrzebney, ażeby Koni 100. erygowane zostały.

„ *2dò.* Kawalerya Narodowa, iako zaszczyt Woyska Rzeczypo-
„ spolitey, z samych Obywatelów złożona, do posługi Kraiowey
„ zawsze naypierwsza, a naymniey, w proporcyą innych Korpusów,
„ Rzeczpospolitą kosztuiąca, ażeby podług opisu Konstytucyi 1780.
„ referuiącey się do Prawa 1778. Roku, w Poczt*a*ch każda Cho-
„ rągiew, w liczbie drugich 14. przed innemi Korpusami powię-
„ kszoną została.

„ *3tiò.* Artyllerya Koronna, maiąc *Sancitum* 1776. Roku, za-
„ lecaiące Kommissyi Skarbu Koron: ażeby za utrzymanie Forte-
„ cy Kamienieckiey, Summa 14,834. Zł: gr: 5. teyże Artylleryi
„ była powrócona, gdy dotąd oney nie odebrała, żąda zapłacenia,
„ iako Summy przez *Sancitum* 1776. moc Prawa maiące, sobie za-
„ bespieczoney, i dwoma Rezolucyami Rady Nieustaiącey, do Sta-
„ nów Rzplitey odesłaney.

„ *4tò.*

„ 4*tò*. Szeff Koru Artylleryi, oprocz pracowitych starań około wydoskonalenia całego Korpusu swego, prawdziwie szczegulnieyszego polecenia prac swoich Stanom Rzplitey wymagaiący, un kosztow nawet na wyreparowanie Cekauzu, i na zawsze mieszkania dla Generałów Artylleryi łożonych, powrocenie zasługuie.

„ 5*tò*. Tenże Generał Artylleryi Koronney, Kommenderuiący Dywizyą Mało-polską, iako Generał-Lieutenant, sprawiedliwych domaga się względów od Prześwietnych Stanow Rzeczypospolitey, ażeby Gażę Generał-Lieutenanta miał sobie wyznaczoną, ile gdy przez Rezolucyą Rady Nieustaiącey, o wyznaczenie oney do Stanow Seymuiących został odesłany.

„ 6*tò*. Niemniey JP. *de Witte* Kommendant Fortecy Kamienieckiey, do siwego włosa Kraiowi i Nayiaśnieyszemu Krolowi J. Mci wysługuiący się, a w nadgrodę do Rangi Generała-Lieutenanta podniesiony, porownania Gaży Generał-Maiorowskiey z Generał-Lieutenantami doprasza się.

„ 7*mò*. Memoryał JO. Xcia Sułkowskiego Woiewody Poznańskiego, Szeffa Regimentu Pieszego Ordynacyi Xiążąt Sułkowskich, przekładaiący żądania tegoż Regimentu, Departament Woyskowy oddaie do względow Prześwietnych Stanow Rzplitey.

„ 8*vò*. Adiutanci przy Generałach-Lieutenantach Dywizyami Kommenderuiących, aktualną i nieodstępną zawsze słuźbę czyniący, a Patentami od Jego Krolewskiey Mości zaszczyceni, gdy żadney nie maią wyznaczoney Płacy, dopraszaią się o względy u Prześwietnych Stanow, ażeby Gażę z Superat Skarbowych mieli wyznaczoną.

„ 9*nò*. Do żądań i doniesień względem potrzeb Woyska, znayduie Departament nayistotnieyszą i nieuchronną potrzebę przełożyć, iak wiele z zachodzących skarg o Werbunki, tak z Strony Obywatelow, iako też z Strony Woyska, dzieie się gwałtow i nieprzyzwoitości. Zagradzaiąc przeto takowym przypadkom, konieczna iest potrzeba, ażeby Zołnierz służąc ku obronie Oyczyzny, miał łatwy sposob werbowania, tak iżby i Obywatel na tym straty niemiał, daiąc ku obronie Oyczyzny Rekruta, i Zołnierz kraiowy niebył za gwałcącego spokoyność Obywatelską poczytany. Nieodbita zatym wypada potrzeba, obmyślenia przyzwoitszego sposobu Rekrutowania. Do czego i sami Obywatele chętnie przychylić się raczą, ażeby Woiewodztwa Rekrutow dla każdego *respectivè* Korpusu podług niżey przepisanych warunkow, dobrowolnie przystawiały. 1*mò*. Aby żaden Rolnik i Rzemieślnik, nie był brany na Zołnierza gwałtem, ani dobrowolnie. 2*dò*. Aby wybor Rekruta zależał od własnego Pana, z dokładem iednak, iżby wybrany miał zupełne zdrowie, niemaiący więcey Lat nad 30. ani mniey nad 18. tudzież, iżby miał miarę wzrostu swego przepisaną, i kształt do tego przyzwoity. 3*tiò*. Aby pewna liczba Lat służby w Regimencie ustanowiona była. 4*tò*. Jeżeliby w ciągu tey służby potrzebny był Zołnierz ktory do obięcia Gospodarstwa, aby wolno go było zamienić Panu, za poprzedzaiącym Kommissarza świadectwem. 5*tò*. Aby w każdym Woiewodztwie, Ziemi, i Powiecie, był obrany Kommissarz, do ktoregoby Regimenta udawać się mogły, i od ktoregoby zależało przyięcie, lub odrzucenie danego sobie Rekruta. 6*tò*. Aby była napisana ustawa, na

Zz „ wiele

„ wiele Osad w Dobrach Królewskich i Duchownych, a wreszcie
„ i Szlacheckich, przypadałoby dać Rekruta.

„ Ponieważ Prawo zapłacenie Woysku żołdu niezawodne usta-
„ nowiło i wyznaczyło, a Kommissye Skarbowe w opłacaniu tako-
„ wego, oddaią Woysku Delaty, do Exekucyi Podatków *in Rem*
„ Skarbu zaległych, które exekwuiąc Woysko doświadcza, iż dla
„ mylnie wskazanych na Exekucyą Dobr i Possessorów, assygnowa-
„ ne w Delatach Summy nie odbiera, a udaiące się Korpusy do Kom-
„ missyi Skarbowey, donoszące o zawodney Delacie, prawnego z
„ Possessorami postępowania Rezolucyą odbieraią; zkąd dwoiakie
„ Korpusom przynosi uszkodzenie, tak w expensie na Process, bez
„ Funduszu na to mianego, iako też w nie odzyskaniu zawodnego
„ Podatku, chociaż zprocessowanego. Zapobiegaiąc przeto tako-
„ wym przypadkom; w niedochodzeniu aktualnego żołdu dla Woy-
„ ska Prawem przepisanego, konieczna iest potrzeba, iżby Kom-
„ missya Skarbowa wydaiąc dla Woyska Delaty na żołd, gdyby
„ zawodne okazały się za doniesieniem przez Departament Woyskowy
„ Kommissyi Skarbowey, Summa w Delacie zawodney będąca, Kor-
„ pusom gotowemi z innych Skarbowych Proweniencyi opłacona była;
„ takowa zaś zawodna Delata przez Officyalistów Skarbowych docho-
„ dzona na rzecz Skarbu, nie Woyska, exekwowana *etiàm* z Pomo-
„ cą Woyskową została. To żądanie zgodne z Prawem, niewątpli-
„ wy żołd Woysku przepisuiącym, zostawi Woysko pewnym żoł-
„ du sobie wysłużonego.

„ Jnne zaś żądania względem potrzeb Woyska Koronnego, w
„ osobnych Proiektach do Stanów Zgromadzonych podane będą.

Desideria *od Woyska W. X. Litewskiego.*

„ Prawo Roku 1776. wyznaczyło na Woysko Litewskie ogu-
„ łem Summę 2,300,000. Złotych. Ułożony w tymże Roku Etat dla
„ Woyska Litewskiego na Komplet Głów 4,770. wyrachował potrze-
„ bną Summę do utrzymania zupełnego Kompletu na Rok Złotych
„ 2,464,433. Niedostaie więc Summy co Rok Woysku do Etatu
„ Złotych 164,433. a do potrzeb Sztabu Generalnego Zł: 32,000.
„ ogułem potrzebuie Woysko Litewskie do utrzymania w Etatowym
„ Komplecie ze Skarbu Litewskiego Summy na Rok Zł: 196,433.

„ Takowey Summy dopełnienie, gdy mimo warunków Prawa
„ Roku 1780. dotąd dla Woyska ze Skarbu W. X. Lit: nie nastą-
„ piło, zachowuiąc toż Woysko od zupełnego w porządku swoim
„ zniszczenia, nieodwłocznie sposób dopłacenia teyże brakuiącey
„ Summy, z pomnożonych w Skarbie Litewskim dochodów, przez
„ Konstytucyą teraźnieyszą ubeśpieczyć należy, wkładaiąc obowią-
„ zek na Kommissyą Skarbową w poprawieniu Tabelli Expensy ro-
„ czney na Woysko, ażeby Summa 2,496,433. podług ustanowio-
„ nego Etatu potrzebna, dla Woyska niezawodnie płaconą była.

„ Po dopełnieniu zaś Etatu, przywodząc do skutku warunek
„ Konstytucyi Roku 1780. względem polepszenia i powiększenia
„ Stanu tegoż Woyska Litewskiego, ile tylko dochody z Superat
„ Skarbu dozwolą.

„ *Nayprzod.* Trzy Pułki Przedniey Straży J. K. Mci, i dwóch
„ Buław W. X. Lit: dla zbyt szczupłey Płacy nie będąc zdolne do
„ pełnienia służby, wyciągaią poprawienia żołdu swoiego, ażeby
„ z innemi Pułkami w Płacy porownane zostały.

„ *Powtó-*

„ *Powtóre.* Korpus Artylleryi W. X. Lit: przez szczupłość Kom-
„ pletu, niemoże wystarczać do porządney służby, tudzież na spra-
„ wienie broni i wszelkiego Munduru, niemaiąc Funduszu, wyciąga
„ tego, ażeby Płacę dla siebie, tak dla powiększenia Kompletu,
„ iako i dostarczenia potrzeb swoich, miał wyznaczoną w trzeciey
„ przynaymniey części Korpusowi Artylleryi Koronney rownaiącą się.

„ *Potrzecie.* Gwardye Konna i Piesza Litewska, dla szczu-
„ płey Płacy w Komplecie Chorągwiów swoich zmnieyszone, po-
„ większenia Stanu potrzebuią.

„ *Poczwarte.* Pułki Piesze Litewskie maiąc po Cztery Kom-
„ panie, a Kompania składaiąc się ze Czterdziestu tylko Gemey-
„ nów, potrzebie służby nie wyrownywaią, powiększyć ie zatym
„ należy w Gemeynach, przydaiąc do Kompanii naymniey po
„ Dziesiąciu Ludzi.

„ *Popiąte.* Pułk Szosty Szeffostwa Xięcia Massalskiego, w nay-
„ mnieyszym Komplecie Głów postawiony, do umundurowania i
„ uzbroienia się nie ma przez Etat wyznaczonego Funduszu, wy-
„ ciąga zatym, ażeby niedostatek żołdu dla siebie miał opatrzony,
„ a potym co do liczby Głów, z innemi Pułkami wraz z Płacą
„ był porownany.

„ *Poszoste.* Dla zestarzałych w służbie Woyskowey Żołnierzy,
„ gdy Prawo R. 1780. zapewniło wyznaczenie Funduszu w trzeciey czę-
„ ści do proporcyi Funduszu Koronnego, to iest: Summę na Rok Zło-
„ tych 33,333. gr: 10. o skutek tey naysprawiedliwszey dla zasłu-
„ żonych ustawy Woysko Litewskie dopomina się. Przy ktorym
„ dosyć szczuple wyznaczonym Funduszu, aby ciż Jnwalidzi mie-
„ ścić się mogli w Domu dla tychże w Mieście Wilnie iuż zaczę-
„ tym, i w znaczney części erygowanym; na dokończenie tegoż Do-
„ mu przyczynić Funduszu ze Skarbu Lit: należy.

„ *Posiodme.* Adiutanci przy Dywizyach Woyska Litewskiego,
„ dotąd bez żadney Płacy służbę dopełniaiący, przez sprawiedli-
„ wość i Zasługi swoie, obmyślenia Gaż dla siebie wyciągaią,
„ rownie kreowanie Sztabs-Medyka Generalnego do Woyska Lit:
„ iako iest użyteczne, tak i potrzebne.

„ Dalsze zaś żądania Woyska W. X. Lit: ku poprawieniu Sta-
„ nu iego zachodzące, w osobnych Proiektach Stanom Seymuią-
„ cym podane będą.

„ Kończę Relacyą na wyrazach winnego Maiestatowi W. K. Mci
„ uszanowania, i rekommenduiąc Osoby zasłużone w Kraiu, ile gdy
„ mam z Deputacyi i Jnstrukcyi do tego Obowiązki.

„ Co się tyczę Deputacyi, ta w całym Gronie oddaie wzglę-
„ dom Nayiaśnieyszego Pana JWW. Chomińskiego, Morawskiego,
„ i Puzynę, Generałów. Z Korony zaś JW. Goltza i Łubę Ge-
„ nerałow, oraz JP. Mioduskiego Vice-Brygadyera Kawaleryi Naro-
„ dowey, tudzież Jchmość Panów Pisarzów i Regentów Woysko-
„ wych. Co się zaś tycze Jnstrukcyi, abym osobnego nie zabierał
„ Głosu, ta mnie wiąże, abym JW. JP. Komarzewskiego Genera-
„ ła Amploiowanego przy Boku W. K. Mci, polecił względom Two-
„ im Nayiaśnieyszy Panie, i Stanów Zgromadzonych. Osobiste ie-
„ go zasługi mowią za nim, a mnie zaś miłą w stopniu Powiatu
„ przypomnieć łasce i z tego powodu, że wzgląd na zasłużonych,
„ iest zachęceniem do Usług.

 „ Częste

„ Częste podziękowania W. K. Mości za Nominacyą na Pry-
„ maturę, są znakiem prawdziwego ukontentowania Narodu; nie
„ odciągaią mnie poprzedzone na dniu wczorayszym i dzisieyszym
„ dziękczynienia Głosy; równie należy z innemi do tey satysfa-
„ kcyi. Cieszy się Prowincya Lit: nietylko z wyboru, ale i z tego,
„ że tak szczęśliwa dla niey była Alternata.

„ Dopełnione Dzieło, okazało Stan Woyska Oboyga Narodów,
„ oświadczone *prænotata*, daią do uwagi Stanom Zgromadzonym,
„ iak one ułatwić. Osoby Departament składaiące, pod zaszczytem
„ miłego i przezacnego JW. Hetmana Polnego Tyszkiewicza, przez
„ swoie dostateczne Czyny, wyciągaią przyzwoitego zaświadczenia.
„ Sprawiedliwość mówi za niemi do zyskania z chwałą zakwito-
„ wania, a do mnie należy na tym iuż kończyć Głos, iż dopełni-
„ wszy z chęcią włożonego Obowiązku, miło mi będzie dla Oy-
„ czyzny dalsze czynić usługi.

Gdy Jmć Pan Piński dokończył czytać Relacyą od Delegowanych do Departamentu Woyskowego, oddał ią do Laski Seymowey.

Domawiania się liczne, po odbytych Relacyach Delegowanych, nastąpiły o głosy. Jakoż Jmć Pan Potocki Poseł Podolski, temi słowy *interlocutoriè* mówił:

„ Nader słodkim czuię być dla siebie obowiązkiem, gdy nay-
„ pierwszego Instrukcyi naszey dopełniaiąc punktu, mam honor
„ złożyć przed Tronem W. K. Mci P. M. Mił: te uczucia nay-
„ powinnieyszego uszanowania i wdzięczności, które serca wszy-
„ stkich Obywatelów napełniaią Woiewództwa naszego iednego z
„ Pogranicznych, i w troskliwości o całość swoią, opieką łaskawą
„ W. K. Mci szczególnie zaspokoionego. Nic albowiem szczęśli-
„ wszego być nie może dla Obywatela w wolnym żyiącego Kraiu,
„ nad tę myśl spokoyną, iż na łonie Oyczyzny, pod pilnym Iey
„ Oyca dozorem beśpiecznie spoczywaiąc, może maiątku swego,
„ żadney iuż nie podpadaiącego wątpliwości, wolności oraz naypier-
„ wszego Narodu Polskiego zaszczytu używać, i też nienaruszo-
„ ne Prawnukom swoim zostawić. Przyim więc Nayiaśn: Panie M.
„ Mił: nayżywsze dziękczynienia wszystkich współ-Braci moich,
„ które za czcze wyrazy poczytane być nie mogą, ile są czynione
„ za dobrodzieystwa z pamięci ich wymazać Cię nie mogące. Gdy-
„ by zabeśpieczenie na dalszy czas Granic Kraiowych szczegul-
„ nym tylko troskliwości Twoiey było skutkiem, należałoby iuż
„ nam za to Panowanie W. K. Mci P. M. Mił: wiekopomnie u-
„ wielbiać, tym bardziey zaś obowiązek ten pomnażać się powi-
„ nien, gdy się nad tym zastanowiemy, iż W. K. Mci staranność
„ do tych wszystkich rozciąga się układów, bez których żaden rząd
„ dobrym stać się nie może, a zwłaszcza w Rzplitey, w którey
„ Obywatel wolny, i żadney niepodlegaiący przemocy, mądremi
„ tylko Prawami i surową ich Exekucyą, od złego utrzymywanym
„ być może, nadgrodami zaś cnotliwym i zasłużonym rozdawane-
„ mi, do dobrego zachęconym. Tego wszystkiego za Panowania
„ W. K. Mci P. M. Mił: doznaiemy; nayusilnieysze albowiem
„ widziemy zabiegi około rostropnego, i pożytecznego rozrzą-
„ dzenia dochodów publicznych, zachęcenia do pomnożenia han-
„ dlu Kraiowego, iedynego źrzódła prawdziwych bogactw, powię-
„ kszenia i utrzymania porządku w Woysku Oboyga Narodów, ile

„ tego

„ tego okoliczności dozwalaią, uskutecznione. Nie daią się iuż słyszeć te gwałty, które maiątek Obywatelów niesprawiedliwie zabieraiąc, poźno a zawsze wątpliwie, i słabo uskramiane, i karane niekiedy bywały. Czułey zaś W. K. Mci rostropności w rozdawaniu Urzędów, dobrze myślącym Obywatelom, dowód świeżo doznało Woiewództwo Podolskie, gdy nam zleciło, abyśmy przed Tronem W. K. Mci i Zgromadzonemi Rzplitey Stanami, to oświadczyli ukontentowanie, które wszyscy Obywatele doznali, gdy Laska Wielka Koronna, J. W. Michałowi z Wandalinów Mniszchowi, starożytnością Domu, i zacnością znakomitemu Mężowi prawdziwie zasłużonemu, i wszystkim miłemu Obywatelowi, łaskawie konferowaną została. Ta przez Ciebie Nayiaśnieyszy Panie Mòy Miłościwy, słusznie oddana sprawiedliwość, iak wszystkich nas ucieszyła, tak zdolnych do usług publicznych Obywatelów zachęcać powinna, aby się do nich za Panowania W. K. Mci garneli, pewnemi będąc, iż dobroczynna Twa Ręka, za oddawane usługi nie odmòwi im nigdy nadgrody. A teraz przychodzi mi także pełniąc na mnie włożony obowiązek, zalecić łaskawym W. K. Mci P. M. Mił: względom, Jmci Pana Witta, Fortecy Kamienieckiey Kommendanta, Szeffa Regimentu swego, dobrze Krolowi i Narodowi swoiemu zasłużonego Męża, w ufności, że iak iego wszystkim znakomite są zasługi, tak tych u Tronu W. K. Mci od Woiewództwa naszego uprzeymie przyięte będzie Zaświadczenie.

„ Pozwòl teraz Nayiaśn: Panie, abym dopełniwszy włożonego na mnie obowiązku, pierwszy raz z mieysca moiego maiąc szczęście mòwić, tę ku Krolowi memu wyznał wierność, ktòra z Dziecinnych lat moich powzięta, z latami powiększona, wraz z życiem moim chyba wygasnąć może. Niech mi się godzi nakoniec tę przed Seymuiącemi Rzplitey Stanami oświadczyć ku Oyczyźnie miłość, ktòrą w sercu moim nigdy nieprzestanę nosić, iako Obywatel, maiątek, zdrowie, i życie dla niey na zawsze poświęcaiący.

Po Jmci Panu Podolskim *interlocutoriè* także Xiąże Jmć Czetwertyński Chorąży, i Poseł Bracławski, explikował się w tych wyrazach:

„ Nayiaśn: Królu Panie Mił: Prześw: Zgromadz: Stany! Nie tylko nayodlegleysze w Kraiu Twoim, Królu Nayiaśn: P. M. Woiewództwa, lecz cały iuż iest, i będąc w ogòlności przekonany Narod o Twoiey Oycowskiey około tegoż Narodu pieczołowitości, zgromadził się za Krolem swoim w odlegleysze nierównie nawykłego Seymowania swego mieysce; Lecz wyzna zapewnie wraz ze mną, iż żaden tu z Koła naszego nie zapamięta takich prac i trudów Krolòw naszych, ktòre Ty Krolu Nayiaśnieyszy dla miłości Narodu swego podiąłeś, i podeymuiesz, z uięciem nawet naydroższego zdrowia swego, nayświątobliwiey dla Narodu tego potrzebnego.

„ Za Twego Nayiaśn: Krolu P. M. Mił: słodkiego nam Panowania, wracaią się owe waleczne czasy Zygmunta Krola, ktory zdrowie i życie za Narod swòy poświęcał. Ty Krolu Nayiaśn: wszystko to dopełniasz teraz, i dopełniłeś naywyższą swą w Narodzie doskonałością, z większym nawet dla Kraiu, i Oyczyzny naszey pożytkiem, i spokoynością; i ktòżby nie był wdzię-

„ cznym tych prac i trudów Twoich Królu Nayiaśn: P. M. Mił.
„ ten chyba, ktoryby w ludzkim nie chciał mieścić się społeczeń-
„ stwie.

„ O! bogdayby iuż nie doświadczać takowey fali, ktoraby uży-
„ teczne, i zbawienne Twoie, Królu Nayiaśn: dla Kraiu tego zamia-
„ ry mieszać miała.

„ Dziś prace Twoie Krolu Nayiaśn: P. Mił: dla ocalenia swo-
„ bod i Praw naszych podięte, czulszym i ochoczym dla Ciebie
„ Krolu Nayiaśn: Narod sławić będą zagrzany wyborem Twoim
„ Ministrow, za ktory Woiewództwo Bracławskie dzięki Tobie Kro-
„ lu Nayiaśn: P. M. nieść nam kazało, iako to za J. W. Mniszcha
„ Marszałka W. Kor: J.W. Raczyńskiego Marszałka Nadwornego Kor:
„ za J. O. Xiążęcia Jmci Poniatowskiego Podskarbiego Wielkiego
„ W. X. Litewskiego a oraz za oddaną władzę nad Woyskiem
„ J. W. Potockiemu Woiewodzie Ziem Ruskich, z użytkiem dla
„ Woiewodztwa Bracławskiego, i innych pobliższych Woiewództw,
„ a nawet z ukontentowaniem dla tegoż Woyska, że tak wielkiego
„ na czele swoim ma Męża.

„ A że znaczna część Kollegow moich w Izbie naszey Posel-
„ skiey, o pracach i zasługach J. W. Komarzewskiego Posła Rawskie-
„ go Kollegi Naszego donosiła, dała mi powod przypomnieć da-
„ wnieyszą Wwdztwa Bracławskiego Instrukcyą dotąd iednak nie
„ uiszczoną, na ktorey mocy zasługi J. W. Komarzewskiego, i usta-
„ wiczne przy Boku Twoim Krolu Nayiaśn: tegoż prace W. K.
„ Mci P. Mił: i Prześw: Stanom mam honor polecić.

Po odeszłym przymowieniu się Xcia Jmci Posła Bracławskie-
go, Sessya solwowana na dzień następuiący, na godzinę 11.

SESSYA XIX.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 22. Października.

JAK tylko przybył Krol Jmć do Senatu, wraz Jmć Pan Marsza-
łek Seymowy zagaił Sessyą temi słowy:

„ Już docieka ten czas, w ktorym douczasz nas Nayiaśn: Pa-
„ nie, iak wiele czci i uwagi potrzebuie stanowienie Prawa, gdy
„ tyle ich potrzebuie same Praw zachowanie. Pilność, w wysłu-
„ chaniu cierpliwość, w roztrząsaniu zgodność, we wszystkim do
„ Dobra pospolitego iednomyślne dążenie, wyobraziły zapewnie w
„ oczach W. K. Mci ninieyszy zbiór Stanu Rycerskiego, nie ina-
„ czey, iak tylko Rzeczpospolitą na siebie baczną, nad potrze-
„ bami Publicznemi przezorną, a naprzykład, i Oycowskie W. K.
„ Mci zamiary nieoderwanie zapatruiącą się. Słyszeliśmy z ust De-
„ legowanych pochwaloną troskliwość Rady Nieustaiącey, zawia-
„ dywanie Kommissyi Edukacyiney, i rządność Departamentu Woy-
„ skowego, a serca Obywatelskie napełnialiśmy tą słodką uwagą,
„ iż chwalony skutek uwielbia przyczynę, a pożyteczność Urzędów
„ wsławia Autora Ich, i Sprawcę. Zostały Nam ieszcze Kom-
„ missye Skarbowe obu Narodow, ktore będąc składem powsze-
„ chnego maiątku, dozorem ofiary, ktorą szczegulna własność chę-

,, tnie dla publicznych ponosi potrzeb, tylu maią o wierność wło-
,, darstwa swoiego ciekawych, ile rzeczy do szafunku zwierzoney
,, iest uczestników. Przestaie być przykrym nayuboższemu czło-
,, wiekowi grosz, częstokroć od samego wyżywienia oderwany, sko-
,, ro równo z tym, który go od zbytku odeymuie, wielość przy-
,, chodu sam rozeznawa, walor publicznych wydatków sam stano-
,, wi, pewności ich wyłożenia sam dobadywa się; użyczże Nayia-
,, śnieyszy Panie teyże samey dziś Relacyom Skarbowym cierpli-
,, wości, która inszym Dykasteryom okazana, daie nam czcic w
,, Tobie Króla Wynalazcę, Króla Sprawcę, i Króla Dozorcę.

,, Niżeli zaś też Relacye nastąpią, winienem tey Izbie donieść,
,, iż maiąc dosyć na uczestnictwie tych pochwał, które mu nale-
,, żały z wczorayszey Departamentu Woyskowego zalety, nie ma-
,, iąc dosyć na przykładney odstępności od Kandydacyi do Rady
,, podczas Seymu 1780. Roku, Jmć Pan Ośniałowski Poseł Do-
,, brzyński, a Pisarz Woyskowy, szuka pomnożyć zasługę u Naro-
,, du, kończąc onegdayszą kwestyą, przez dobrowolne i prawdzi-
,, wie Obywatelskie odstąpienie tego, *cum voto decisivo*, zarzutu
,, zasiadania, które Urzędowi iego kwit dla Departamentu Woy-
,, skowego w Roku 1780. przydawać zdawał się. Niechże ta po
,, mnaża zaletę umysłu i serca tego współ-Obywatela. I niech bę-
,, dzie dowodem ofiar, iakie wymaga prawdziwa cnota dla zgody
,, powszechney. A że niemasz posługi publiczney, ani cnotliwey
,, pobudki, w któreyby się przewyższyć, lub zwyciężyć dał Jmć
,, Pan Białopiotrowicz Pisarz Woyskowy Litewski, więc i teraz
,, łączy się w tak przykładney ofierze z Kollegą swoim, spólne z
,, nim zapisuie sobie do szacunku miłości naszey prawo.

Gdy przystąpiono do czynienia Relacyi od Kommissyi Skarbu Koronnego, *in ordine* czynienia iey, zabrał głos Jmć Xiądz Garnysz Biskup Chełmski, iako Prezes Delegacyi do Examinu Skarbu Koronnego, i mówił w tym wyrażeniu.

,, Królu Nayiaśnieyszy! Panie Móy Miłościwy, Prześwietne
,, Seymuiące Rzeczypospolitey Stany! W porządku Relacyi od De-
,, legowanych do roztrząśnienia czynności Magistratur Urzędni-
,, czych, ia z Przezacnemi Kollegami odnoszę do Tronu Waszey Kró-
,, lewskiey Mości, i Prześwietnym Stanom Zgromadzonym opowie-
,, dzenie, o pilnym wykonaniu tych naywyższych zleceń, wzglę-
,, dem Kommissyi Skarbu Koronnego.

,, Wwiązała nas Delegowanych, Miłościwy Panie, w nay-
,, czulszą troskliwość tey dokładności przypomniana uroczystym po-
,, nowieniem Przysięga; a wystawienie w pamięci wielokrotnych
,, Rzeczypospolitey usiłowań, które w różnych czasach czyniła w
,, zamierze polepszenia urządzeń swoiego Skarbu, odtąd, iak tyl-
,, ko z dobroci swoich Królów wyosobnienie onegoż pozyskała,
,, wznieciło nayprzezornieyszą baczność naszę.

,, Pragnęła ta Rzeczpospolita iak nayskuteczniey korzystać z
,, tego daru Monarchów swoich, do których ręku przedtym szło
,, wszystko, i tylko z ich własney woli na potrzeby Kraiowe u-
,, dzielane było.

,, Zrazu dozorowi samego Podskarbiego wybieranie i szafunek
,, przychodów Publicznych był polecony, który całą tę ogólność

„ Skarbu, i wypłatę żołdu Woyskowym, długi czas miał pod swoim
„ urzędowaniem.

„ Przyszło potym, to iest od Roku 1613. do wyznaczenia na
„ Seymach Trybunału Skarbowego (ile razy potrzeba wyciągała)
„ a ten iuż w dochodzeniu zaległości Podskarbich wyręczał, i krzy-
„ wdy Woyskowe rozpoznawał.

„ Późniey od Roku 1667. z obranych na Seymikach Deputa-
„ tów, i przydawanych od Króla Osob z Senatu, tenże Trybunał
„ złożony w różnych mieyscach z takowąż władzą był odbywany.

„ Naostatek Konstytucyą 1717. stale do Radomia, i corocznie
„ na czas sześciotygodniowy uchwalony, Kommissyą Radomską nay-
„ później stanowił; aż dokąd w Roku 1764. Kommissye zostały w
„ doskonalszym układzie założone; a za Mądrego Panowania Twe-
„ go N. Panie, w ciągu następnych Seymów ta część nayużyte-
„ cznieysza rządu istniey utworzona przez opisy przezorne prawideł,
„ przyszła w kluby naytrwalsze i naygruntownieysze. Zyskuie te-
„ raz Obywatel rychleyszą w żądaniach Rezolucyą, handluiący ła-
„ twość i folgę, wydatki umiarkowanie, i należytą destynacyą,
„ całe gospodarstwo Rzplitey fundamentalnieyszą zasadę.

„ W takowym więc wyobrażeniu ważności interessu, nayświe-
„ tnieyszych W. K. Mci starunków, a w zupełnym poznaniu składu
„ tey Rady Ekonomiczney, stosowana była pilność nasza w przeyrze-
„ niu, i roztrząśnieniu wszystkich iey czynności; które że do trzech
„ wydziałów głównych ściągaią się porządniey, to iest: Kassowe-
„ go, co do Rachunków; Ekonomicznego, względem Administracyi
„ Podatków, Ceł, Poborów, i wszelkich urządzeń; Sądowego w
„ formowaniu wyroków dla Stron poszukuiących sprawiedliwości,
„ w Sprawach Konstytucyą R. 1775. wygatunkowanych; przeto, gdy
„ cała Delegacya rozpoznała wszystko, uprosiła z pomiędzy siebie
„ Przezacnych Kollegów J. O. Xcia Jmci Woiewodę Poznańskiego,
„ J. W. Jmci Pana Kasztelana Woynickiego, i J. W. Kaliskiego do
„ wyszczególnienia każdego z osobna wydziału przed Maiestatem
„ W. K. Mci, i Prześwietnemi Stanami Rzeczypospolitey.

„ Dla mnie zostaie tylko namienić o niektórych punktach na-
„ kształt argumentu rzeczy; a nayprzód: gdy Kommissya dawniey-
„ sza na Seymie przeszłym nie pozyskała Kwitu dla tamtych oko-
„ liczności, zaświadczamy przed W. K. Mcią, i Prześwietnemi Sta-
„ nami Seymuiącemi, iż znaleźliśmy w porządku nayzupełniey-
„ szym Rachunki od Delegowanych na ten czas podpisane; żadnych
„ nagan, ani zaskarżeń w Dyaryuszu Relacyi nie dostrzegliśmy, i
„ owszem chlubne dla tey tam pracowitey Magistratury zalety, któ-
„ ra czyniąc obrachunek z 25,436,318. Zł: gr. 15. den. 9$\frac{5}{8}$. zosta-
„ wiła Remanentu Zł: 2,044,088. gr. 8. den: 11$\frac{3}{4}$. Powtóre, iż
„ teraz stawiaiąca się Kommissya, w równey o dobro publiczne
„ staranności, dociągnęła Perceptę w swoim dwuroczu do Złotych
„ 26,015,127. gr. 2. den. 1$\frac{1}{4}$. a Remanent do 2,071,523. Zł: 10. gr.
„ 9. den: okazała (iako z Tabelli, i w opisie godnego Kollegi do-
„ kładniey wyszczególniono będzie) a to pomimo nawet przybyłych
„ wydatków, i łożenia na Pałac Rzplitey, nieszczęsnym przypadkiem
„ od ognia spłoniony, do którey to restauracyi sam W. K. Mość P.
„ N. Mił: z własnego Skarbu obficie przyczynić się raczyłeś.

„ Ze zaś te Remanenta, czyli Superaty wzmiankowane, na Fun-
„ damencie Konstytucyi 1778. i 1780. obięte są Rezolucyami Prze-
„ świetney

,, świetney Rady Nieustaiącey, na polepszenie stanu Woyska, i pier-
,, wsza iuż tym końcem wyexpensowana, obszerniey doniesiono bę-
,, dzie.

,, Tudzież, gdy Kommissya iest przymuszoną w każdym dwu-
,, roczu expensować nad Tabellę Konstytucyi 1776. na Exaktorów
,, Padatków Złł: 74,000. na prawne Expensa nad tęż Tabellę Złł:
,, 23,879. gr. 20. d. 2 ½. a teraz na sprowadzenie tu do Grodna *Ar-*
,, *chivum* swego 25,954. Złł: wyłożyła; iżby więc takowe, lubo
,, konieczne i nieuchronne wydatki, w innych nawet Artykułach
,, oszczędzone, na dal arbitralnie czynione nie bywały; Delegacya
,, W. K. Mci, i Prześwietnym Stanom poda przełożenie wierne ce-
,, lem zaradzenia.

,, Podobnież, gdy szesnastogroszowe, które na Cłach po 2. gr: mie-
,, dziane od Złotego iest wybierane; a które Officyaliści Prowincyo-
,, nalni dawniey sami dla siebie zabierali całkowicie, iako in-
,, ney płacy nie maiący w ten czas, Kommissya na proporcyonalny
,, między tychże podział Pensyi, na gratyfikacye dla dobrze spra-
,, wuiących się, szczupłą ich polepszaiąc płacę, oraz dla wysłużo-
,, nych przy Skarbie rozrządzać zwykła, (lubo szczególny złożyła
,, obrachunek przed Nami Delegowanemi) iżby przecież w Proto-
,, kuł generalny Percepty i Expensy były na potym wciągane, i w
,, Tabelli oznaczane osobno, z wolnym zawsze szafunkiem Kommis-
,, syi iak dotąd, życzeniem iest Delegacyi; ile że ten szesnastogro-
,, szowy akcydens do 200,000. Złł: roczną formuie prowenięncyą,
,, gdy przyszedł pod przezorne dostrzeganie teyże Kommissyi.

,, Nakoniec, Zażalenia Obywatelów, mianowicie Ur: Borzę-
,, ckiey i Poniatowskiego, prozba Ur: Karwickiego; żądania Kom-
,, missyi, Proiekta teyże, i naszey Delegacyi; a nadewszystko o-
,, strzeżenia, które dążą ku polepszeniu urządzeń tey nayszaco-
,, wnieyszey części dobra kraiowego, a które następnie od J. WW.
,, Kollegów skazane będą; iżby wzgląd dobrotliwy, skuteczne do-
,, prowadzenie, i pragnioną odebrały Rezolucyą, niesie Delegacya
,, prozby naypokornieysze do Tronu W. K. Mci, i Prześwietnym
,, Stanom Seymuiącym; bo lubo sprawowanie się Komizissyi dobre
,, zaświadczamy rzetelnie, nie można iednak mówić, mby ona by-
,, ła bez przeszkod do lepszego, nawet wewnętrznych. A w tym
,, rzędzie, pomiędzy innemi, które przy Sądowym opowiedzeniu
,, wspomnione będą, liczyć można: łatwości, i pobłażania zwycza-
,, iem stwierdzaiące się, względem kupna służebniczych funkcyi
,, Skarbowych; o co zapytani Jchmość Kommissarze na taki od-
,, głos rzeczy, sami zeznali w wierności tę szkodliwą nieprzyzwoi-
,, tość; ani bowiem dosyć iest na zaręczeniu za takowych Officya-
,, listow opłacaiących się; bo to ubeśpiecza tylko oddanie całey
,, Summy, która iest znaleziona w Regestrach; lecz ieżeli tak wca-
,, le zakonnotowana, iaka do rąk doszła, lub doyść mogła, na to
,, potrzeba zalety od obyczaiów, nie pieniędzy, które gdy wyda na
,, kupno Officyalista przy szczupłey pensyi zostaiący, musi poszu-
,, kiwać i straty i zysku razem; a zatym zdaie się, iż nie iest be-
,, śpieczno, w takim stanie potrzeby, tentować samę nawet po-
,, czciwość.

,, Z tym wszystkim, co do Osob Grono tey Magistratury skła-
,, daiących, nie mogę odmówić wspoł z Kollegami moiemi sumien-
,, nego zaświadczenia pracowitości, i dokładności tym godnym Mę-

„ żom; iż cokolwiek przezorność opatrzna zdołała; co obowiązki ska-
„ zywały; co chęć zasłużenia się nayłaskawszym względom W. K.
„ Mci, i u Prześwietnych Stanów ziednania sprawiedliwey appro-
„ bacyi dokazać w nich mogła; o to wszystko w całym trakcie u-
„ rzędowania swego troskliwie usiłowali.

„ Pozwól Nayiaśn: Panie, ażebym opowiedziawszy pilne wy-
„ konanie włożonego obowiązku na Delegowanych, złożył u Tro-
„ nu W. K. Mci z wyraźnego zlecenia Kollegów moich, czułość
„ szczerą tych Przezacnych Obywatelów z oboiey Prowincyi.

„ Upatruią oni w zamiarze szcześliwości Kraiowey: iż wybor
„ doskonałych Mężów do każdego wydziału rządowego tak istotnie
„ iest złączony z pomyślnością wszystkich Narodów, że ani zasada
„ ich gruntowna, ani wzrost rychły, ani nawet rozkrzewionego
„ iuż w nich Ludu ostoia bespieczna, i stała bez niego być mo-
„ że; gdyż doświadczenie samo oświeca, że nie los zwykle w mnie-
„ maniu nie postrzegłych umysłów wystawiamy, nie zwrót przy-
„ padkowych zdarzeń, nie związek, lub spław mocy górnych świa-
„ teł w ziemską utworę, włada, i robi pomyślne powodzenia Naro-
„ dów; bo pod tym samym Niebem, gdzie przedtym wyniosła nie-
„ których Mocarstw potęga liczney swey mnogości gnieździła osa-
„ dę, dziś ledwo byłości swoiey wątpliwą zostawia cechę: a prze-
„ ciwnie, wywarcie się nayziadliwszey przemocy nie zdołało czę-
„ stokroć pognębić małego kraiku, ani zbiegłe razem przypadki
„ ochłonąć go potrafiły; gdzie dar mądrości w wyborze Osob, tey
„ to podpory Kraiowey, rządził panuiącey Władzy natchnięciem.

„ Narod Polski pod Twoim Mił: Królu nayprzezornieyszym Pa-
„ nowaniem z radością ogląda nad sobą takowe naywyższey Opa-
„ trzności uszczęśliwiaiące skutki; wielbi ten nayświetnieyszy udział
„ w Monarsze swoim, i wróży sobie w spokoyności umysłu i serca;
„ iż gdy twierdze ma takie, iakie N. Panie wystawiasz dla niego,
„ w wybieraniu Mężów znakomitą doskonałością, chęcią stałą, i
„ przywiązaniem szczerym do pomyślności Oyczyznie swoiey ie-
„ dnania zagrzanych, zabespieczony być może w naypoźnieysze cza-
„ sy od niewczesności nań napadaiących; nie pokona go łatwo los
„ niefortunny, ani przyrządzonym nawet przypadkom polegnie bez-
„ obronny.

„ W tym to zaiste rzędzie wyboru Mężów, liczy Naród po-
„ wszechnym ogłosem, i teraz dopiero wezwanych: J. O. Xiążęcia
„ Jmci Nominata Prymasa, J. WW. Marszałków W. Koronnego i
„ Nadwornych oboyga Narodów, i J. O. Xcia Jmci Podskarbiego
„ W. W. X. Lit.

„ Z iedney strony, doświadczona tych Mężów zdolność, przez
„ wszystkie stopnie, czyni tę wielką dla Oyczyzny nadzieię; be-
„ śpieczeństwo pewne; gdy przytym z drugiey, masz iuż Mił: Pa-
„ nie, Obywatelów powołania Duchownego (stan ten do cnoty,
„ wierności, i obyczaiów Twego Ludu przewodniczy) naygórliwiey
„ do pełnienia swych obowiązków zagrzany; bo wszedł pod urzą-
„ dzenie i władzę Tego, który naywyższą Zwierzchność Kraiową
„ Duchowną sprawuiąc przykładnie, nie może zapewne omylić nay-
„ zbawiennieyszych życzeń W. K. Mci w tey naycelnieyszey wy-
„ słudze; gdy nadto znaydziesz Mił: Królu, Stan Swiecki z naypo-
„ wolnieyszych w wolności Obywatelów złożony, Tobie w miłości
„ szczerey posłusznie obowiązany nazawsze; bo ten Pośrednik mię-

„ dzy

" dzy nim i Maiestatem, tak wydoła uławodzić maiące okoliczno-
" ści, uiednoczyć ufność niezmienną, iż tylko w kochaniu Ciebie,
" w wspólney o dobro Kraiu pracy, i w naśladowaniu Twoich nay-
" troskliwszych przyrządzeń, będzie miał chlubę, będzie miał pra-
" widło. A teraz w kontynuacyi rzeczy zaczętey, upraszać bę-
" dę J. W. Kaliskiego, o przystąpienie w porządku wydziałów i
" głosu do Kassowych wyszczególnień. Przygotowany zaś Proiekt
" Kwitu oddaię do Laski.

Po Jmci Xiędzu Biskupie Chełmskim, mówił iako równie Delegowany, Jmć Pan Tyszkiewicz Kasztelan Zmudzki, w ten sposób:

" Łaskawością Twoiey Ręki, Nayiaśnieyszy Królu Panie Moy
" Miłościwy, umieszczony w Senacie, przez wyższą doystoyność
" Krzesła Zmudzkiego, znam obowiązek, że chcąc winne z miey-
" sca tego, za pomnażaiące się względy, przy głębokim uszanowa-
" niu, złożyć podziękowanie; a ztąd trzebaby mówić, coby było
" nayistotnieyszym tłómaczeniem wdzięcznego serca: trzebaby mó-
" wić, coby poznaną nayukochańszego Króla Mądrość, i zawsze sta-
" łą ku Narodowi swemu miłość uwielbiało przed światem.

" Ale dobroć Pańska przewyższa moc wyrazów; gdy Króla do-
" brego względy, nadgradzaią obficie zasługi Obywatelów, Gdy
" światła te, któremi ozdobiony zostaię, świadkami są dobroczyn-
" ności Maiestatu; nic nie zostaie wyznać, iak tylko te oświadcze-
" nie ogłosić przed powszechnością, iż w sercu czułym na dobro-
" dzieystwa nie wygaśnie wdzięczność: a na umysłach wieczną
" Osoby Nayiaśnieyszego Króla Pana Mego Miłościwego wyrazi
" pamięć.

" Zyi Nayiaśn: Królu P. M. Mił: w sercach Twoich Poddanych
" nieśmiertelny: a gdy nie możesz mieć większey chwały z słod-
" kiego Panowania Twego nad Narodem, tylko miłość powszechną
" Obywatelów, i wierne umysły; przy złożeniu u nóg Twoich
" Pańskich podziękowania, pozwol zaszczytu nayszacownieyszego
" dla mnie, abym dobroczynną Rękę Pańską ucałował. *A ucałowawszy Rękę J. K. Mci, tak daley mówił.*

" Nayiaśn: Królu Panie Nasz Miłościwy, Prześwietne Rzeczy-
" pospolitey Zgromadzone Stany! Dopełniaiąc włożony obowiązek
" od Waszey K. M. i Stanów Rzeczypospolitey, iako Delegowany
" do Examinu Kommissyi Koronney Skarbowey, nie będę zabierał
" czasu, i na słusznie należącą tey Magistraturze pochwałę, pod o-
" kiem Waszey Królewskiey Mości P. M. Mił. pełniącą, równie po-
" żytecznie iak chwalebnie swoią powinność; i na wyszczególnie-
" nie zdarzeń i Rachunków nam okazanych, odwołuiąc się do Pro-
" tokułu, rzecz całą zawieraiącego: Pozwolisz Wasza Królewska
" Mość Pan Moy Mił: ażebym z poznania dokładności we wszystkich
" częściach Rządu Skarbu Koronnego, zbliżonego do bliższey wie-
" dzy W. K. Mości P. M. Mił: uczynił sprawiedliwy wniosek, ró-
" wney czułości Pańskiey o Skarb Litewski, gdy do zarządzenia
" nim raczyłeś Wasza Królewska Mość, wynieść na *Ministerium* J.
" O. Xięcia Jmci Podskarbiego W. Lit: od posługi publiczney ni-
" gdy nie odbiegaiącego, i onę z chwałą powszechną sprawuiącego,
" czuię się być winnym nie zatrzymać na ustach w tey uwadze o-
" świadczenia i dziękczynienia, iakie Prowincya cała W. X. Lit:
" czuie i oświadczać pragnie.

Po głosie Jmci Pana Kasztelana Zmudzkiego, przymowił się *interlocutoriè* Jmć Pan Giełgud Poseł Zmudzki temi wyrazy:

Jle czuć można wzaiemnego ukontentowania, że w tey tu Izbie trzy Prowincye iednym się godzi rozumieć Narodem; tyle znaydować słuszności konieczney należy w Sprawiedliwych Prawodawcach, że determinuiąc we wszystkim nayzupełnieyszą równość, mieć chcieli, aby podług Alternaty Lasek Seymowych tey Prowincyi, oraz mówienia były pierwsze, na którą taż Laska przypada.

Ninieyszy Seym iako w Grodnie, i iako na Czele Stanu Rycerskiego, ma Obywatela, i Posła z Prowincyi Litewskiey. Głos więc z Województw teyże Prowincyi być pierwszym niemylnie powinien.

Ja wszakże Poseł Xięstwa Zmudzkiego Delegowany do Examinowania Kommissyi Koronney, w czasie ninieyszey Relacyi, z Stanu Rycerskiego naypierwszy miałbym prawo mówić, lecz kiedy Xciu Jmci Woiewodzie Poznańskiemu, i J. W. Kasztelanowi Woynickiemu, także Delegowanym, zdaie się, aby mówienia ich nawet poprzedzał głos J. W. Posła Kaliskiego, któren raczył przyiąć na siebie obowiązek szczegulnieyszego we wszystkim teyże Kommissyi czynnościów wyremonstrowania, z tych więc pobudek i ia zacnemu Kolledze Pierwszeństwa ustępuię, sobie zawsze zostawuiąc i zamawiaiąc poźnieysze w ciągu teyże Delegacyi mówienie.

Za danym sobie głosem Jmć Pan Mikorski Poseł Kaliski, czytał Rapport wszystkich czynności, Percept, i Expens, Kommissyi Skarbowey Koronney, i przymowił się przy nim, co w sposobie uczynioney Relacyi oddał do Laski Seymowey; ciągłey zaś wyraz rzeczy, przez Jmci Pana Kaliskiego czytaney, tu się umieszcza w ten obyczay.

„ Nayiaśnieyszy Krolu P. Mił: Prześw: Rzplitey Stany: Jle „ stan ulepszony Polskiego Rządu, całemu Kraiowi z wszech stron „ udziela korzyści; tyle cały Narod Przezornemu, i Oycowskie- „ mu W. K. Mci winien iest Panowaniu, ktorego zawsze uwiel- „ biać z naypoźnieyszą nie przestanie Potomnością.

„ Kommissya Skarbowa Dziełem Rąk W. K. Mci P. Mił: bę- „ dąca, a ztąd nayważnieysza Magistratura, bowiem udziału ma- „ iątku każdego Obywatela dotykaiąca, ktora Stan Cywilny, i „ Woyskowy istotnie utrzymuie. Ta więc ogolna Kraiu szczęśli- „ wość, tyle nad nami Delegowanemi miała mocy, żeśmy się ści- „ śle badali o wszystkich dochodach, i wydatkach, a wyczerpaną „ z tego źrzodła wiadomość, niesiemy przed Tron W. K. Mci Pa- „ na Mił: i Prześw: Rzplitey Stanom, i czytam:

Likwidacya Skarbu Koronnego, przez Delegowanych od Nayiaśnieyszego Krola Jmci, i Stanów Rzeczypospolitey, Roku 1784. w Grodnie uczyniona.

„ Okazane Nam Delegowanym były Dzieła Kommissyi Skar- „ bu Koronnego z lat czterech, ktore pod zakwitowanie Rzeczy- „ pospolitey podchodzą, z lat dwóch dawnieyszych przeszło-Seymo- „ wa od Stanow Rzplitey Delegacya Czynności tey Kommissyi „ przeyrzała, i zaświadczenie podpisała, podług Opisu tego zaświad- „ czenia została Remanentem w Skarbie Kor: Summa 2,044,088. „ Złł: gr: 8. den: 11. Do takowego Remanentu przybyła z Czopo- „ wego Kraiowego Summa 6,337. Złł: gr: 19. cały zatym Rema- „ nent czynićby powinien Summę 2,050,425. Złł: gr: 27. den: 11¾.

„ Lecz że

„ Lecz że Kommissya Skarbowa segregowała tenże Remanent sposobem w Tabelli wyrażonym, która będzie czytana, więc niezostało w Remanencie, tylko 2,025,600. Złotych, gr: 14. denarów 17¼. Jakie zaś rozrządzenie? Explikacyi tego Remanentu, Tabella obiaśni. Daley przystąpiliśmy do weryfikacyi Rachunków, Percept, i Expens Skarbu Koron: z lat dwòch ostatnich. Percepta tych lat pilnym staraniem i dozorem Kommissyi Skarbu Kor: nad dawnieysze dochody do Summy 578,808. Złł: gr: 16. powiększona. Całkowita zaś Percepta dwòchletnia wynosi Summę 26,015,127. Złł: gr: 2. den: 1½. Tę Perceptę składaią Podatki publiczne, Podymne, Pułpodymne, Czopowe, Pułtory-Kwarty, Łanowe, Cła, Składne Winne, Podatek Stęplowy, Loterya, Tabaka, Zydowskie Pogłowne, i inne potoczne Przychody. Z tey Percepty wypłaciła Kommissya Skarbowa należytość dwochletnią Skarbowi J. K. Mci w Summie 5,333,333. Złł: gr: 10. Na Woysko Koronne, podług Prawa Roku 1776. i za Rezolucyą J. K. Mci P. Mił: i Prześw: Nieustaiącey Rady, Summę Złotych 13,060,071. gr: 29. den: 12¾. Na Stan Cywilny i inne Expensa w Tabelli wyrażone, Summę 5,737,504. Złł: gr: 24. Całkowita Expens dwòchletnia wynosi Summę 24,130,909. Złł: gr: 4. den: 4¾. Remanentem przy tey Expensie w Tabelli położona Summa 1,884,217. Złł: gr: 27. den: 14¼ a tak Summa Expensowana, z Remanentem złączona, zgadza się z Perceptą.

„ Są ieszcze inne Percepty Skarbu Kor: osobne przeznaczenia z Prawa maiące, z tych, iako to: *Subsidii Charitativi*, Czynszu Emfiteutycznego, i z Summy z Skarbu Kor: podług Prawa odłożoney, tudzież z Summy 17,414. Złł: gr: 9. den: 3. przez Kommissyą Skarbową z Remanentu Seymowego, do tego Funduszu odłączoney, składa się Percepta Funduszu na umorzenie Długów Rzeczypospolitey w Summie 2,347,390. Złł: gr: 9. den: 16½. A Expens na umorzenie Długów, iako w Tabelli wraz z Remanentem i Retentem, czyni Summę 2,347,390. Złł: gr: 9. den: 16½. Więc i ta Expens zgadza się z Perceptą.

„ Z wypłaconey Summy na umorzenie Długów Rzeczypospolitey odtrącił Skarb Koronny według Prawa Grosz Sześćdziesiąty, dla Kommissarzów Likwidacyinych Summę 38,824. Złł: grosz 1. den: 14½. Wypłacił tymże Kommisarzom 38,412. Złł: gr: 28. den: 5. Zostaie się z tego Funduszu w Remanencie, i na Retentach Summa Złł: 411. gr: 3. den: 9½. i ta Percepta zgadza się z Expensą, Remanentem, i Retentem.

„ Proweniencya z Dòbr Ostrogskich, formuie Dochod Rzplitey do Skarbu Kor: wchodzący. Percepta z niego podana była Nam Delegowanym z lat dwòch w Summie 607,000. Złł: a Expensa na Kawalerów Maltańskich, i Płacę Regimentowi Ostrogskiemu wynosi Summę 600,000. Złł: Zostaie w Remanencie z tego Funduszu Summa 7,000. Złł: a tak Expens z Remanentem złączona, zgadza się z Perceptą. Wylikwidowawszy wszystkie Percepty Skarbu Kor: tak z Summy Remanentem z lat dawnieyszych pozostałey, iako też z Percept lat dwòch ostatnich, a odtrącaiąc wszelkie Expensa według Prawa, i za Rezolucyami Prześw: Rady płacone, zostaie w Skarbie Kor: Summa 2,071,523. Złł: gr: 10. den: 9. to iest: w gotowiźnie Summa Złł: 1,802,845. gr: 7. denarow 8¾. Na Retentach z Remanentu Przeszło-Seymowego, i o-

„ statnich lat dwòch, Summa 268,678. Złł: gr: 3. den: ¾. A że na „ wymurowanie Koszar w Kamieńcu Podolskim assygnowała Prze- „ świetna Rada Nieustaiąca do Skarbu Koronnego Summę Zło- „ tych 168,754. na tę Assygnacyą wypłacił Skarb Koronny, iak w „ Tabelli, Summę 40,000. Złł: Pol: resztuiącą Summę 128,754. Złł: „ Pol: obowiązany będzie Skarb Kor: z Remanentu po wyżey wy- „ rażonego, iako iuż odłożona wypłacić, z tey Superaty Expensa „ przez Radę Nieustaiącą, na Woysko Koronne raz na zawsze o- „ znaczone, płacone być maią, bo niemasz innego Funduszu.

„ W ten Remanent włączona iest Summa resztuiąca 154,000. „ Złł: Pol: za Ur. Rudnickiego, bywszego Kassyera Skarbu Koron: „ przyięta, ktora dwiema Ratami dnia pierwszego Października, Ro- „ ku 1785. i 1786. ma być do Skarbu Kor: importowana. W ten- „ że Remanent wchodzi Summa 53,258. Złł: gr: Pol: 6. u Sukcesso- „ rów niegdy W. Karwickiego Kasztel: Zawichostskiego. Względem „ tey Summy Ur. Karwicki Poseł Sandomirski, podał Memoryał.

„ Zapytana była Kommissya Skarbowa Kor: dla czego nad prze- „ pis Prawa Roku 1776. na Exaktorów Podatków, w przeciągu „ lat dwòch Summę 74,000. Złł: Pol: expensowała. Tłomaczyła „ się Kommissya Skarbowa, iż bez Exaktorów Podatków publi- „ cznych, obeyść się nie może, których Pensyami choć szczupłemi „ kontentować trzeba, i że taż Expens w dawnieysze rachunki Sey- „ mowe przez Skarb Kor: podawana, a przez Seymy poprzednicze „ przyimowana była.

„ A że nad przepis Prawa na Expensa Juryzdyczne Summę Złł: „ Pol: 30,000. na Rok wyznaczaiącego, w przeciągu dwòch lat wy- „ expesowała Kommissya Skarbowa Summę 23,879. Złł: Pol: gr: 20. „ Tłomaczyła się taż Kommissya, iż Summa Prawem oznaczona, choć „ oszczędnie expensowana, wystarczyć nie mogła, i Regestra teyże „ Expensy Nam Delegowanym okazała, w innych zaś Artykułach „ dowodząc oszczędność Skarbu Kor: z Summy na Konflagraty i De- „ cessa Prawem oznaczoney, Summę 99,387. Złł: Pol: gr: 15. nie „ wyexpensowaną być doniosła. Na Expensa przewiezienia *Archi-* „ *vi* Kommissyi Skarbowey do Grodna, oraz dla Kommissarzy „ dwòch, od Kommissyi Skarbowey z Rachunkami Delegowanych, „ tudzież na Officyalistów do Grodna dysponowanych, podała Kom- „ missya Skarbowa Expens w Summie 25,954. Złł: Pol: i Dyspar- „ tyment teyże Summy przez Kommissyą Skarbową uczyniony o- „ kazała.

„ Zapytana była Kommissya Skarbowa o Perceptę i Expen- „ sę Akcydensu Szesnastogroszowy zwanego, na Komorach wybie- „ ranego; na to zapytanie tłomaczyła się Nam Delegowanym Kom- „ missya Skarbowa, iż Akcydens Szesnastogroszowy, ktory Kupcy „ opłacaią na Komorach od każdego Złotego-Cła, Groszy Mie- „ dzianych dwa, przez Instruktarz za Jana III. ułożony, dla Offi- „ cyalistów Celnych był oznaczony, podług Przepisu tegoż Instru- „ ktarza Officyalistowie Celni tenże Akcydens na swóy użytek o- „ bracali, i znaczne użytki z tegoż Akcydensu mieli. Kommissya „ Skarbowa Kor: w początkowych swych rozrządzeniach, tenże „ Akcydens w Instruktarz do odbierania umieściła, i nakazała cał- „ kowicie tenże Akcydens komportować, i z tego Pensye Superin- „ tendentom, Kontra-Regestrantom, Kassyerom, Rewizorom Ge- „ neralnym, Pisarzom, i Rewizorom Komor, oraz Strażnikom wy-

„ zna-

„ znaczyła, i z tego Funduszu, pomienieni Officyalistowie Celni
„ odbieraią swoie Pensye. A że taż Kommissya Skarbowa nie mia-
„ ła żadnego Funduszu dla zasłużonych Officyalistów, i wiekiem
„ przyciśnionych, oraz dla Wdów po zasłużonych Officyalistach po-
„ zostałych, i na inne potoczne Expensa, więc ustanowiła, aby
„ Akcydens Szesnastogroszowy od Pensyi Officyalistom Celnym wy-
„ znaczoney pozostały, na Expensa wyżey namienione obracany był,
„ i Kommissya teraźnieysza Skarbowa, wzorem dawnieyszych Kom-
„ missyi, tenże Akcydens rozrządziła. W przeciągu ostatnich
„ dwoch lat Akcydens Szesnastogroszowy wynosił Summę Złł: Pol:
„ 407,331. gr: 15. z tey Summy na Pensye, raz na zawsze przez
„ poprzednicze Kommisye dla Officyalistów Prowincyonalnych wy-
„ żey wyrażonych ustanowione, wyszła Summa 374,211. Złł: Pol:
„ gr: 7. resztuiącey Summy 33,120. Złł: gr: 8. w przeciągu lat dwóch
„ na zasłużonych i wiekiem przyciśnionych Officyalistów, na Szta-
„ fety w Interessach Skarbowych wysyłane, i na inne potoczne
„ Expensa rozrządzenie okazała Kommissya Skarbowa. Także o-
„ kazała Kommissya Skarbowa Perceptę z Akcydensu Wagi pocho-
„ dzącą, ten Akcydens opłacaią Kupcy na Komorach od Cetnara
„ Groszy miedzianych 3. w przeciągu dwóch lat, ten Akcydens
„ wynosił Summę 19,054. Złł: gr: 1. Lecz na utrzymanie Wag po
„ wszystkich Komorach, i opłatę Strożow, ta Percepta całkowicie
„ rozchodzi się. Zdaie się Delegacyi, aby ta Percepta na potym
„ w Rachunki Seymowe wciągana była.

„ A że Akcydensu Szesnastogroszowego Poprzednicze Kommis-
„ sye nie podawały w Rachunkach Seymowych, również i Tera-
„ źnieysza Kommissya nie umieściła tey Percepty, z przyczyny, iż
„ ten Akcydens Szesnastogroszowy zwany, był i iest Funduszem
„ Płacy Officyalistów Celnych, i nie przychodzi do Kassy Kom-
„ missyi Skarbowey, lecz w każdym Kwartale rozchodzi się na Pen-
„ sye Officyalistów Celnych.

„ A że Kommissya Skarbowa przygotowała Tabellę różnicę
„ Gatunków, Dochodów, i Wydaków, w sobie obeymuiącą, więc
„ Delegacya nie ponawia szczegulnieyszych rodzaiów, Percept, i
„ Expens Skarbowych, i ieżeli rozkaz W. K. Mci P. Mił: zaydzie i
„ Prześw: Rzplitey Stany żądać będą, taż Tabella czytana będzie.

„ Maciey Poray Garnysz Biskup Chełmski, Prezes w Dele-
„ gacyi. Stanisław Hrabia Tyszkiewicz Kasztelan Xięstwa Zmudz-
„ kiego Delegowany mpp. August Xiąże Ordynat Sułkowski Wo-
„ iewoda Poznański, Delegowany z Senatu z Prow. Wielko-Polskiey.
„ P. Ożarowski Kasztelan Woynicki. Franciszek Mikorski P. Z. K.
„ z Prowincyi Wielko-Polskiey Delegowany mpp. Xawery Turski
„ Stolnik Szadkowski z Prowincyi Wielko-Polskiey Delegowany.
„ Kajetan Miączyński Delegowany z Prowincyi Mało-Polskiey.

Tak daley, gdy przeczytał Likwidacyą Skarbu Koron: mówił:

„ Kończąc poprzysiężone W. K. Mci P. Mił: i Prześw: Sta-
„ nom Doniesienie, nie mogę przepomnieć sprawiedliwey zalety
„ Godnych Mężów, tę Magistraturę sprawuiących, należy Onymże
„ oddać sprawiedliwość pilney straży, i czułych względem Skarbu
„ Koronnego starunków.

„ A gdy w tey Izbie Prawo nie dozwala osobnych zabierać gło-
„ sów, a żywym radości uczuciem Obywatelów Woiewództw na-
„ szych napełnione serca tą miłą, i nader słodką na Nas Posłuią-

„ cych włożyły powinność, abyśmy wdzięczne do Tronu W. K.
„ Mci P. Mił: zanieśli podziękowanie, za udział szafunku Pry-
„ masowskiey Dostoyności; Słusznie uwieńczyłeś W. K. Mość za-
„ sługi, nadgrodziłeś Cnotę, i w namieśniczym Królów mieyscu,
„ prawdziwą osadziłeś zdatność, a powszechnie przywiązanemu Na-
„ rodowi powiększyłeś lustru.

„ Oddane *Ministeria*, Laski Wielkiey Koronney, Podskarb-
„ stwa W. Litew: i Lasek Nadwornych Oboyga Narodów, Oso-
„ bom całemu Kraiowi miłym, cnotą i chwalebnym publicznych
„ usług sprawowaniem znakomitym, a w tych liczbie, Ziomka
„ Woiewództw naszych J. W. Raczyńskiego umieszczenie; Tym
„ więcey W. K. Mość nie tylko powinną wiernością, ale też i praw-
„ dziwą wdzięcznością, Ziomków naszych, i całego Narodu zobo-
„ wiązałeś serca. Ten bowiem znakomitych Mężów wybór, tyle
„ Kraiowi pomyślnych obiecuie losów, ile w nim powszechne u-
„ mysłów Obywatelskich zaufanie, przeświadczonym zostaie.

W czasie czynienia Relacyi przez Jmci Pana Kaliskiego, rozdano Senatowi i Posłom Tabellę Percept i Expens Skarbu Koronnego.

Gdy rozdawano pomienioną Tabellę, a Jmć Pan Mikorski Poseł Kaliski nieco się w swoiey Relacyi wstrzymał, przymówił się tym sposobem Xiąże Jmć Czetwertyński Poseł Czerniechowski: *Iż widzi w ogólności wszystkiego podanie w Tabelli, lecz chciałby przekonanym być, że i w szczegulności tak się maią rzeczy, iak są położone.* Na co Xciu Jmci *affirmativè* odpowiedziawszy Jmć Pan Kaliski, kontynuował swoie czytanie.

Po uczynioney Relacyi przez Jmci Pana Kaliskiego, zabrał głos Deputowany do Examinu teyże Kommissyi, Xiąże Jmć Sułkowski Woiewoda Poznański, i w te słowa mówił:

„ Ze W. K. Mość od początku łaskawego rządu chcez uszczę-
„ śliwienia Narodów swoich, okazuią tę prawdę i codzienne i
„ dwudziesto-letnie starunki Jego. Odbierasz Nayiaśnieyszy Panie
„ za wspaniałe Czynności, naysłodszą dla dobrego Króla, iak od Dzie-
„ ci ku Oycu powszechnemu, miłości i wdzięczności nadgrodę. Ja
„ dzisiay powinną W. K. Mości ofiarę w poprzedzaiącey ieszczę
„ wstęp Jego na Tron Polski, nayduię znakomitey przyczynie,
„ kiedy czytam w Prawie Konwokacyinym Roku 1764. że W. K.
„ Mość z Rycerskiego Stanu Posłem Ziemi Warszawskiey na tym
„ Seymie będąc, przyłożyłeś się nayusilniey do ustawy dwóch Kom-
„ missyow: Skarbowey Koronney i Litewskiey, na których iako na
„ gruntownych filarach dalsza poprawa rządu Rzplitey nastąpić mo-
„ gła. Dowiodła ta Prześwietna Magistratura, od pierwiastków swo-
„ ich równą pilnością i nieskażytelnością pracuiąca, że posłuszną
„ będąc Prawu, dochody Rzplitey dawniey tak szczupłe, pod iednym
„ władnącym Ministrem, przy lepiey opisanych podatkach, do
„ nieporównanie większey przyszły kwoty, i że expensa choć ogul-
„ nie przepisana Konstytucyami, iednak przez dozorne Gospodar-
„ stwo częstokroć bywa umnieyszona. Z łaskawey woli W. K.
„ Mci wyznaczony wraz z godnemi Kollegami memi *ex Senatu*, i
„ *ex Equestri Ordine*, do examinowania dwuletnich rachunków ieyże,
„ to iest: od Roku 1782. aż do Roku 1784. przeświadczonym umy-
„ słem i sercem zgadzam się nayprzód na oświadczone iuż przez
„ JW. Jmć Xiędza Biskupa Chełmskiego, dystyngwowanego Prezesa

„ nasze-

SUMMARYUSZ PERCEPT Y EXPENS SKARBU KORONNEGO

DWULETNICH, à DIE 1*ma* 7*bris* 1782. *AD ULTIMAM AUGUSTI* 1784.

PERCEPTA.

		Złote.	Gr.	Den.
Nro. I.	*REMANENT SEYMOWY.*			
	Remanentu Seymowego w Rachunkach Generalnych Kommissyi in Anno 1782. zapisanego, znaydowało się tak w gotowiznie, iako i Retentach in Summa Złł. 2044088. gr. 8. den: 11¾. w ktorym to Remanencie, iż Summy z rożnych Funduszow znayduią się, i do ich obrachunkow przeniesione być powinny, przeto odłączaią się; iako to: do Funduszu umarzaiącego długi Rzeczypospolitey fl. 17414. gr. 9. den. 3. do Funduszu 60. grosza fl. 411. gr. 3. den: 9½. do Funduszu Ostrogskiego fl. 7000. a tak zostaie Summa - - - - - - -	2019262	25	17¼
	Przybyło do tey Summy z Czopowego - - - - -	6337	19	
	Summa Remanentu - - -	2025600	14	17¼
Nro. II.	*PERCEPTA DWULETNIA.*			
	Podymne - - - - - - -	10016239	15	
	Poł-Podymne - - - - - - -	659782	7	9
	Czopowe z Miast - - - - - -	3490197	25	7¾
	Pułtory Kwarty z Krolewszczyzn - - - -	2741943	3	9½
	Łanowe - - - - - - - -	120839	12	
	Pogłowne Zydowskie - - - - - -	1107478	10	12
	Cło Kupieckie - - - - - -	2557278	14	14½
	Cło Szlacheckie - - - - - -	699403	23	12
	Cło od Soli - - - - - - -	279551	29	5
	Składne Winne - - - - - -	322875	29	10½
	Czopowe od Trunkow Zagranicznych - - -	779942	13	16
	Pobor - - - - - - - -	107484	25	
	Papier Stęplowany - - - - - -	739198	15	10
	Karty Stęplowane - - - - - -	58019	4	
	Kalendarze Stęplowane - - - - -	12998		
	Xięgi Zydowskie Stęplowane - - - -	9732	15	
	Proweniencya Tabaczna - - - - -	1713352	18	10½
	Loterya - - - - - - - -	261415	20	13½
	Miasto Gdańsk - - - - - - -	67000		
	Miasto Toruń - - - - - - -	6700		
	Percepta Potoczna - - - - - -	243992	17	15
	Summa Percepty Dwuletniey - - - -	26015127	2	1¼
Nro. III.	*PERCEPTA NA OPŁATĘ DŁUGOW RZECZYPOSPOLITEY.*			
	Z Remanentu Seymowego - - - - -	17414	9	3
	Donum Gratuitum od Duchowieństwa za Lat dwa -	1200000		
	Skarb Rzeczypospolitey z dwuletnich Percept odkłada -	1000000		
	Czynsz Emfiteutyczny za lat dwa - - - -	129976		13⅛
	Summa Funduszu na Długi Rzplitey - -	2347390	9	16⅛
Nro. IV.	Sześćdziesiąty grosz od Summ na Długi Rzplitey wypłaconych z Reman: Seym: czyni - - - -	38824	1	14½
Nro. V.	Proweniencya Ostrogska za Lat dwa à fl. 300000. wraz z Remanentem przeszło Seymowym fl. 7000. wynoszącym, czyni in Summa - - - - - -	607000		

EXPENSA.

	Złote.	Gr.	Den.
EXPENS, I EXPLIKACYA REMANENTU SEYM:			
Wypłacone na polepszenie Stanu Woyska Koronnego - - -	1671369		9¾
Na budowę Koszar w Kamieńcu Podolskim - - - - -	40000		
Na potrzeby i oporządzenie wnętrzne Gwardyi Pieszey Koronney -	32269	2	9
J. W. Biernackiemu Porucznikowi Kawaleryi Narodowey - - -	12580	3	
Decessu na Łanowym - - - - - - - -	112101	22	
Zostaie ieszcze na Retentach z Połtory Kwarty Zł. 2679. gr. 12. den: 13½. z Łanowego - - - 95238. - 15. - z Potocznych - - - 192. - - - u Sukcessorow J. W. Karwickiego Kasztelana - - - 53238. - 6. - 3 u W. Wybranowskiego - - 5932. - 13. -	157280	16	16½
Concordat z Remanentem - - -	2025600	14	17¼
EXPENS DWULETNIA.			
Skarbowi Jego Krolewskiey Mości - - - - - -	5333333	10	
Konsyliarzom Rady Nieustaiącey - - - - - - -	480681	19	6
Subalternom Rady Nieustaiącey - - - - - - -	160000		
Marszałkom Wielkiemu i Nadwornemu Koronnym - - - -	200000		
Na Chorągiew Węgierską do Laski należącą - - - - -	134922		
Na Officyalistow Marszałkowskich - - - - - -	72000		
Podkanclerzemu Koronnemu - - - - - -	80000		
Podskarbim Wielkiemu i Nadwornemu Koronnym - - - -	184000		
10. Kommissarzom Skarbowym z Jnstygatorem Koronnym - - -	200000		
Na Officyalistow Skarbowych - - - - - - -	200000		
Na Milicyą Skarbową, czyli Korpus Pontonierow - - - -	240000		
Na Expensa Prawne, i drobne, Konflagraty, decessa, &c. - - -	394492	4	7
Na Szkołę Rycerską - - - - - - - -	400000		
Prezydentom i Marszałkom Trybunału - - - - - -	60000		
Na Fundusz umarzaiący Długi Rzeczypospolitey - - - -	1000000		
Na Rezydentow Zagranicznych, Tłomaczow, i Szkołę Oryentalną - - - - - - - - - -	475224	21	9
Na Pensyą Sędziow Pogranicznych - - - - - -	106500		
Na reparacye Zamkow i Pałacu Rzplitey - - - - -	174764	15	
Marszałkowi i Sekretarzowi Seymu 1782. - - - - -	33333	10	
Na Szpital Warszawski - - - - - - -	50000		
Krolewiczom Polskim Xiążętom Saskim - - - - -	357333	10	
Na Officyalistow Ziemstwa i Grodu Warszawskiego - - -	30000		
UU. Mikulskiemu i Sukcessorom Buczowa - - - - -	12000		
Na expensa Extra-ordynaryine - - - - - - -	592298	4	6
Na Woysko Koronne - - - - - - - -	13060071	29	12¾
Na Pensye Exaktorow Podatkow - - - - - -	74000		
Na expensa przewiezienia Archivi Kommis: do Grodna &c. - - -	25954		
Summa Expensy - - - -	24130909	4	4¾
Zostaie w Gotowiźnie - Zł. 1789302 gr. 17. den. 12¼. Na Retentach - - - - 94915 - 10. - 2¼.	1884217	27	14½
Concordat z Perceptą - - -	26015127	2	1¼
EXPENS UMARZAIĄCA DŁUGI RZECZYPOSPOLITEY.			
Upłacił Skarb Długow Rzeczypospolitey przez Lat dwa - - -	2324776	17	11⅝
Zostaie w gotowiźnie - - - - - - - -	6401	22	4⅞
Na Retencie u Duchowieństwa - - - - - - -	16212		
Concordat z Perceptą - - -	2347390	9	16⅛
Z tego Funduszu wypłacone Kommissarzom Likwid: - - -	38412	28	5
Zostaie w gotowiźnie - Zł. 140 gr. 27 den. 9½ Na Retencie - - - 270 - 6 -	411	3	9½
Concordat z Perceptą - - -	38824	1	14½
Z tych wypłacone Regimentowi Ostrogskiemu - - - -	360000		
Kawalerom Maltańskim - - - -	240000		
Zostaie w gotowiźnie - - - -	7000		
Concordat z Perceptą - - -	607000		

Nro. VI. Remanent Generalny w Skarbie Koronnym z pod każdey Kategoryi zebrany, wynosi Summę Złł. Pol. 2071523. gr. 10. den. 9. z ktorego w gotowiznie Złł. Pol. 1802845. gr. 7. den. 8¼. na Retentach Złł. Pol. 268678. gr. 3. den. ¾.

„ naszego, i JW. JP. Kasztelana Zmudzkiego, winne Prześwie-
„ tney Kommissyi z Czynności swoich pochwały. Raczyłeś potym
„ Wasza Królewska Mość, i Prześw: Rzplitey Stany wysłuchać iuż
„ Relacyą do tego uproszonego Delegata JW. JP. Mikorskiego,
„ Pisarza Ziem: Kaliskiego, i Posła tegoż Woiewodztwa, co do
„ percepty i expensy dwuletniey; a ztąd gdy się rzeczywiście oka-
„ zuie, że Prześw: Kommissya Skarbowa Koronna, mimo wszel-
„ kich prawnie rozrządzonych wydatków, prezentuiąc znowu Rema-
„ nent dwóch millionów, siedmdziesiąt i ieden tysięcy, pięćset
„ trzydzieści Złotych, groszy 10. denarów 9. wyższy ieszcze nad
„ pozostały na Seymie 1782. Sprawiedliwie spodziewać się może,
„ od Zgromadzonych Rzplitey Stanów z Urzędu sprawowanego
„ chwalebne Zaświadczenie i pokwitowanie, na które równie so-
„ bie zasłużyła dawnieysza Kommissya Skarbowa Kor: w Roku 1782.
„ zakończona, gdyż rachunki iey teraźniesza Kommissya Nam pre-
„ zentowała, od Delegowanych Raport o tym czyniących, solennie
„ podpisane. Z okoliczności tych kwitów dwóm Kommissyom Skar-
„ bu Koron: należących, niech mi się godzi przełożyć W. K. Mci
„ i Prześwietnym Rzplitey Stanom, wielkiey wagi reflexyą od nas
„ Delegowanych uczynioną, że ta Magistratura iest tak różna od
„ innych Juryzdykcyi Narodowych, tyle potrzebuie znaiomości w
„ interessach kalkulacyi, rządu, ekonomiki, handlu, wexlów, i
„ prawności, że czteroletnia funkcya dotąd tylko w ciągu zezwo-
„ lona Kommissarzom, nie iest do nabycia doskonałości dostateczną,
„ i że z tego wypada, iż i powiększyć liczbę Kommissarzów,
„ których dawniey dwunastu było, a teraz tylko dziewiąciu zosta-
„ ie; i pozwolić na Elekcyach Seymowych dłuższą nad cztery
„ lata konfirmacyą na Urzędzie Kommissarskim nayzasłużeńszych
„ Mężów, byłoby rzeczą naypożytecznieyszą.

„ W trakcie Delegacyi naszey włożony był na mnie obowią-
„ zek, abym W. K. Mości i Prześwietnym Stanom szczegulniey-
„ szą uczynił Relacyą o rządach wewnętrznych Kommissyi Skarbu
„ Koronnego, o myślach, któreby albo przymnożyć perceptę, albo
„ umnieyszyć expensę mogły, a na koniec o użytecznych Proie-
„ ktach tey Magistratury do decyzyi teraźnieyszego Seymu nam
„ oddanych. Dopełniam to przez punkta, iako sposobem iaśnieyszym
„ choć mniey wymowie dogadzaiącym, pod Naywyższe W. K. Mci
„ i Rzplitey Stanów Wyroki.

„ 1*mo.* Zyczeniem Delegacyi byłoby zapewnie i całego Narodu
„ pozostały Remanent w zwyż wspomniony 2,071,530. Złł: obrocić
„ na naylepszy użytek i potrzeby Oyczyzny, i są zaiste wielkiey
„ wagi materye, iako to: powiekszenie expensy na Posłów Naszych
„ u Dworów Zagranicznych, i na różne interessa Cudzoziemskie,
„ większa spławność Rzek, i ciągnienie Kanałów, któremiby handel
„ nasz dotąd ciężkim iarzmem obciążony, mógł bydź łatwieyszy
„ i obfitszy, niemniey założenie Magazynów Kraiowych, gdzieby
„ Szlachcic Obywatel gotowe zawsze za swoie produkta znayduiąc
„ pieniądze, nie byłby do uciążliwey przedaży potrzebą przymu-
„ szonym, któreby Fundusz expensy znacznieyszy wymagały. Lecz
„ wyznać musiemy, że gdy mianowany Remanent teraźnieyszy
„ 2,071,591. Złł: iako i przeszły 2,044,001. Złł: *in circa* iuż poprze-
„ dzaiącemi Rezolucyami dwóch Rad Nieustaiących, od Seymu
„ 1780. aż do teraźnieyszego, tak dalece dla Woyska iest rozdy-

„ sponowany, iż iednym szelągiem inaczey, bez uszczerbku tegoż „ Wòyska, nie można rozrządzać, zostawić należy woli W. K. Mci „ i Prześw: Stanów, iakich chwycić się sposobów w dogodzeniu my- „ ślom Obywatelskim choć nayżyczliwszym. Nim od Remanentowey „ materyi do inney przystąpię, należy mi ieszcze przełożyć W. K. Mci, „ i Prześ: Stanom dwie Reflexye: 1wsza, aby odtąd pozostałe, ieżeli „ iakie będą summy z Funduszu spraw Cudzoziemskich, i z extra- „ ordynaryinych expensòw, ktòre rozrządzeniu Rady Nieustaiącey „ podług Praw są zupełnie polecone, iuż nie były przez Kom: Skar- „ bowe Oboyga Narodòw do Remanentu wciągnione, iak się dotąd „ działo, ale *præcisè* do dalszey Rady dyspozycyi, w następuiących „ dwòch latach oddzielone zostały, gdyż przewidywac żądną miarą „ nie można, kiedy choć w następuiącym czasie, w obydwoch gatunkach „ expensy znacznieysa nad przepisaną będzie potrzebną Summa; 2*ga*, „ aby cokolwiek *in intervallo* aż do przyszłego Seymu umnieyszy się „ wydatku, lub pomnoży percepty, było konsekrowane, częścią do „ expensy na Posłów Naszych u Dworów Cudziemskich, częścią na „ potrzeby handlowe, iako to: na spławność Rzek, i na Kanały, na „ ustanowienie Magazynów publicznych, o ktòrych iuż wyżey wspo- „ mniałem. Przychodzę teraz do drugiego punktu uwag Delegacyi.

„ 2*dò*. Roztrząsaiąc ròżne gatunki percepty Skarbowey, zadu- „ mieliśmy się nad tym; iż dwòletni dochod z Pogłównego Zydow- „ skiego, nie oznaczaiąc tylko 1,107,478. Złł: dowodzi, iakoby gdy „ na roczną kwotę nie przypada tylko 550,000. Złł: *in circa*, a ie- „ dnak podług Prawa ostatniego 1775. Roku, każda Zydòwska gło- „ wa w Polszcze będąca, trzema złotemi ten podatek opłacić po- „ winna, nie było i 200,000. Zydòw w całym Krolestwie Polskim? „ Ze zaś takowy porachunek iest widocznie fałszywy, przypisać „ to należy i chytrości tego ludu, i niedokładności, aby gorzey „ nie myślić, niektòrych Lustratorów. Wyniknął ztąd Proiekt „ Delegowanych do pomnożenia sprawiedliwego tegoż podatku, „ ktòry skracaiąc teraźnieyszą Relacyą, rezerwuię sobie po rozłą- „ czonych do Prawodawstwa Jzbach, pod Wielowładną W. K. Mci „ i Prześw: Stanòw poddać Rezolucyą.

„ 3*tiò*. Znalazła wprawdzie Delegacya powiększoną perceptę „ pod tytułami (papier i karty stęplowane,) Xięgi Zydówskie „ tudzież Kalędarze stęplowane, rozumie iednak, że gdyby bynay- „ mniey nie naruszaiąc Prawo 1776. około tych podatkòw, mogła „ się znaleść, czyli Kompania ogulna, czyli partykularne po Gro- „ dach i Miastach arędy, ktòreby tenże dochod powiększyły, przy „ kwicie teraźnieyszey Kommissyi Skarbowey Koron: dać iey po- „ zwolenie, aby te rodzaie proweniencyi *plùs offèrenti* publiczną li- „ cytacyą na przyszłość puszczone kontraktem bydź mogły.

„ 4*tò*. Proweniencya Tabaczna oznaczaiąca przez dwa lata per- „ ceptę 1,713,352. Złł: gr: 18. iest dotąd na tym stopniu, że Kom- „ missya Skarbowa Koronna dała Kompanii, podług zezwolenia Pra- „ wa 1776. arędę na Fabrykę wszelkiego gatunku Tabaki, z ube- „ śpieczeniem produktu Kraiowego; y z obowiązkiem liwrowania „ tychże Tabak do Magazynu Kommissyi Skarbu Koronnego, ktòra „ w podwyższoney cenie, iednak tańszey iak dawniey, przedaie *ex-* „ *clusivè* też Tabaki po całym Kraiu. Myśl Delegacyi byłaby, gdy „ nadto wielki Fundusz iest potrzebny do tego, aby sama Kom- „ missya i fabrykowała, i przedawała Tabaki, żeby obostrzaiąc nie-

„ odmien-

„ odmiennie cenę rożnego gatunku tego towaru, kompanii iedney
„ ten cały dochod puścić, także kontraktem pod obowiązkiem zna-
„ cznie wyższą Summę od teraźnieyszego dochodu, wypłacić rocznie
„ do iey Skarbu. Na co podobnież poźniey Prześwietnym Stanom
„ będzie podany Proiekt, z ostrzeżeniem, ażeby przy kończącym
„ się aktualnym kontrakcie sześcioletnim, nowy nie był wydany,
„ iak po Seymie na ow czas blisko przypadaiącym.

„ *5tò.* Loterya Genueńska okazuie we dwoch leciech 261,115.
„ Złł: gr: 20. proweniencyi, lecz iaki to uciążliwy dla nayuboższe-
„ go stanu ludzi iest sposob zbierania pieniędzy? iakie omamienie
„ w spodziewanym dla graiących zysku? iaka pewność nieomylna
„ dla trzymaiących takową Loteryą Antreprenerów profitu nie-
„ sprawiedliwego, większa część Europy iuż iest o tym prze-
„ swiadczona. Trzy ztąd wynikaią Delegacyi naszey zdania. *1wsza:*
„ Że lepieyby było tę Loteryą wcale znieść w Krolestwie naszym.
„ *2ga:* Że ieżeli dla utrzymania teraźnieyszey Skarbu percepty,
„ ten uciążliwy podatek daley ma być kontynuowany, zlecić na-
„ leży przyszłey Kommissyi Skarbu Koronnego, ażeby zaraz po
„ Seymie, podług Praw dawnieyszych, osobliwie 1775. Kontrakt
„ arędowny beśpieczny, Kompanii z Obywatelow Narodowych zło-
„ żoney, a nie Zagranicznemu, i to *plùs offerenti, Publica Licitati-
„ one*, i za dostateczną kaucyą oddany był. *3cia:* Aby na mieysce
„ tyle za sobą złych skutkow ciągnącey Loteryi, zwaney Genueń-
„ ska, inna Loterya, iakie są wzięte we Francyi, Anglii, Hollan-
„ dyi, naybardziey obrot pieniędzy znaiących Kraiow, ustanowio-
„ na była w Polszcze, ktora iasno przed publicznością oświadczy,
„ i wygraną i przegraną, i zysk, iaki Fundusz Publiczny z tego u-
„ stanowienia miec może, i powinien. Rownie do tego zamiaru
„ będzie, z pozwoleniem W. K. Mości i Prześwietnych Stanow po-
„ dana Planta.

„ *6tò.* Niepodobna tu zamilczeć materyi Menniczney, tak
„ mocno cały Narod interessuiącey. Zapytana od Delegowanych
„ Prześwietna Kommissya Skarbu Koronnego o stanie aktualnym
„ rzeczy, w tey mierze obiaśniła nas dokładnie, że iako nie wątpli-
„ wa iest utrata dla Kraiu, Moneta wyższa w dobroci od wszelkich
„ sąsiedzkich, tak też rownie niebeśpieczna bez naywiększey prze-
„ zorności odmiana *Pedis monetarii*, choć arcy potrzebna. Srzodek
„ w tym uszczęśliwiaiący Powszechność, nie w iednego głosu obrę-
„ bie zamknąć się może, ale byłoby rzeczą podobną i na teraźniey-
„ szym Seymie uformować konferencyą między kilką Osobami w
„ Prawodastwie siedzącemi, kilku przeszłey Kommissyi Skarbu Ko-
„ ronnego Członkami, tudzież kilku do sameyże Mennicy J. K. Mci
„ użytemi Officyalistami, z ktorey umowy samym partyotyzmem
„ tchnącey, wyniknąłby łatwo Proiekt ratuiący Oyczyznę teraz
„ *inter Scyllam & Charybdim* zostaiącą, i do portu pomyślnego przy-
„ prowadzaiący, pod Zgromadzonych Seymuiących Stanow decyzyią
„ poddany.

„ *7mò.* Już na koniec gdy mi mowić należy, o delikatnym w
„ mniemaniu wielu, lecz nie w moim poprzysięgłym przeświadcze-
„ niu punkcie, to iest: o Miastach Gdańsku i Toruniu; Racz Nay-
„ iaśnieyszy Panie, Raczcie Prześwietne Rzplitey Stany cożkol-
„ wiek więcey głosowi memu użyczyć attencyi. Zayrzyicie pro-
„ szę w rozdaną sobie drukowaną Prześw: Kommissyi Skarbu Ko-

„ ronnego percepty i expensy Tabellę, znaydziecie dochod roczny
„ z Miasta Gdańska 67,000. Złł: Pol: a z Miasta Torunia 6700.
„ Złł: i to ieszcze *decursivè* wypłacaiący się, zapisany; Zadumie-
„ iecie się na tym Przezacni Mężowie, a może zechcecie przypisać
„ iakieysiś niestaranności Kommissyi Skarbowey, że tak bogate
„ Miasta, osobliwie Gdańsk, tak małą do publicznego Skarbu przy-
„ kładaią się sumką, ale nie winna Kommissya Skarbu Koronne-
„ go, winienem ia W. K. Mości i Prześwietnym Stanom, iako Se-
„ nator, wierna Rada, i iako Delegat, uczynić historyczne doniesie-
„ nie o przyczynach tak okrutney dla Skarbu Publicznego krzywdy.
„ Aż do Roku 1768. płaciły te Miasta wszelkie Podatki, ktore do
„ tego terminu na wszystkie inne Miasta Koronne włożone były.
„ Od Roku 1768. aż do kończącego się Seymu Delegacyinego 1775.
„ i Gdańsk i Toruń, albo mało, albo nic do Skarbu Koronnego
„ komportowały, a to pod pozorem Rewolucyi wewnętrzney Kraio-
„ wey. Wiadoma iednak rzecz, że osobliwie Miasto Gdańsk i iego
„ *Territorium*, naymniey nieszczęśliwości powszechne nie dotknę-
„ ły, bo miało zawsze do obrony swoiey gotowe Armaty, i zbroy-
„ nie exercytowanych Zołnierzy. Daremnie na ten czas dopomi-
„ nała się Kommissya Skarbu Koronnego o swoie dawne, i roczne
„ należytości, większe zapewne niż teraz, iakoby z łaski liczone
„ wzwyż wspomnione 67,000. Złł: od iednego, a 6700. Złł: od dru-
„ giego Miasta. Z tego decessu siedmioletniego, pokazała się na
„ Seymie Delegacyinym od 1773. aż do 1775. mianym, sprawie-
„ dliwa pretensya Regimentu Gwardyi Pieszey Koronney, po części
„ z Miasta Gdańska swą płacę odbieraiącego, i ta zaległa do dłu-
„ gów Rzplitey *primæ Classis* przypisana na ów czas być musiała. To
„ pierwszy i nieprzepuszczony występek. Daley ten sam Seym
„ Delegacyiny nowe podatki układaiąc Podymnego, Czopowego, i
„ Celnego, bynaymniey Miasta Gdańska i Torunia od tych poda-
„ tków nie wyłączył, i owszem też same powinności na nich Pra-
„ wem obostrzył, ale i tego nie słuchano; gdyż lubo poźniey dwie
„ Rady Nieustaiące, iedna od 1775. aż do 1776. Seymu, druga od
„ 1776. aż do 1778. ustanowione, w ktorych miałem honor
„ zasiadać, domagały się iak nayżywiey o wypłacenie tak zaległych
„ iakom iuż dowiodł, podatkow, od 1768. ad do 1775. iako i o
„ nowe Prawem urządzone bez excepcyi, iednak też Miasta upor-
„ czywe, i prawdziwie nienawistne Krolowi i Narodowi nad niemi
„ władaiącym, w niczym roznym Rezolucyom Rad Nieustaiących
„ posłuszeństwa nie okazały. Chciało się zasłonić Miasto Gdańsk
„ iakiemiś swemi dawnemi Przywileiami, ale gdy Rada gorliwa
„ żądała koniecznie, aby te Prawa, nie przez konfirmacye Krolow
„ poźnieysze, ale przez pierwiastkowy Oryginał dowiedzione i prze-
„ łożone były, potrafiło iednak Miasto Gdańsk w ten czas, że od
„ Rady do Seymu, a poźniey od Seymu do Seymu, ten interes aż
„ dotąd został odłożony.

„ Coż się dzieie tym czasem? odważaią się aż do tego mo-
„ mentu te Miasta, iedną nikczemną Summą 67,000. Złotych,
„ a drugie 6700. Złł: rocznie chcieć uspokoić wszelkie swoie poda-
„ tki. I tu donieść należy, że ledwie w Ratach 77. i 78. w Ra-
„ dzie będący, a Oyczyznę kochaiący Obywatele, *per turnum* wotu-
„ iąc otrzymali, aby pod klauzulą *ad interim* wyraźną, Kommissya
„ Skarbowa Koronna, takową opłatę tylko przyimowała. Tu Nay-

„ iaśniey-

,, iaśnieyszy Panie, Przeświet: Rzeczypospolitey Stany, idzie o bardzo
,, ważne, powinne, i sprawiedliwe pomnożenie Skarbu, idzie al-
,, bowiem o wszelkie dochody zaległe od ostatniego Kwitu Kom-
,, missyi Skarbu Koron: w Roku 1768. aż do R. 1775. Idzie nie-
,, mniey o dopełnienie Ustaw Seymu 1775. względem wszelkich Po-
,, datków, Podymnego, Czopowego, Celnego, iako do Skarbu Rze-
,, czypospolitey należących; a idzie ieszcze bardziey o to, ażeby
,, Zgromadzony Narod wziął teraz przed się zbawienne i arcypo-
,, trzebne śrzodki, iżby pod tytułem mniemanych, a nigdy ieszcze
,, nie dowiedzionych Przywileiów, iedno Miasto przez handel
,, Wiślany całym Krolestwem nie rządziło, idzie o to, ażeby Oby-
,, watele Polscy odtąd wolny przez toż Miasto, i *Territorium* z
,, wszelkiemi Narodami mieli *directè*, i wzaiemny handel, idzie
,, iednym słowem, o to: ażeby Gdańszczanie, ieżeli chcą naśladować
,, słynącą Rzeczpospolitą Holenderską, byli Faktorami, ale nie
,, Monopolistami Polski, i Europy.

,, Dopełniłem obowiązki sumnienia mego: Człowiek iestem, my-
,, lić się mogę, łatwo się dam poprawić, lecz iednak materye, które
,, przed oczy przełożyć W. K. Mci i Prześw: Stanom Rzplitey mia-
,, łem honor, zdawaią się większey uwagi potrzebować. Ten głos
,, mòy iaki iest, choć niedokładny, do druku podać, dla wiado-
,, mosci, i dla Decyzyi wszech Stanów, rozumiem być moią powin-
,, nością, tym końcem, ażeby co się będzie w nim podobało, do
,, Praw przyiąć i uskutecznienie czyli Nowey Radzie, czyli świe-
,, żo ustanowioney Kommissyi Skarbu Koron: zalecić można.

,, Dziękuiąc z mieysca mego W. K. Mci za rozdane w czasie
,, dwuletnim dobroczynną Łaską Senatorskie, i Ministrowskie Krze-
,, sła, życzę Nayiaśn: Panie, ażebyś iedne z Namiestniczey wła-
,, dzy Boskiey na ziemi piastuiąc mieysce, w długoletnim, iak ser-
,, ca nasze żądaią, rządu swego biegu, cieszył się na wzór Stwo-
,, rzyciela, słowy Pisma S. *Et vidit, quæ fecit, quia facta sunt benè*.

Po Xciu Jmci Woiewodzie Poznańskim, również Delegowa-
ny Jmć Pan Ożarowski Kasztelan Woynicki do teyże Kommissyi,
za danym sobie głosem w ten sposób mówił:

,, Mòwiąc o Czynach Kommissyi Skarbu Koronnego, z iakie-
,, gożkolwiek źrzodła pochodzących, niemożna nigdy przepomnieć
,, powinney W. K. Mci P. N. Mił: oświadczenia wdzięczności, że
,, tey Magistratury utworzenie, dla Kraiu zbawienney, w obrębach
,, prawa nayużytecznieyszey, winniśmy przezorności, i mądrości
,, Twoiey Panie Nayiaśnieyszy.

,, Wysadzony wraz z Godnemi Kollegami od W. K. Mci do
,, Examinowania Czynòw teyże Kommissyi Skarbowey Kor: gdy z
,, podziału między nami Delegowanemi uczynionego, o Sądowych
,, Czynnościach teyże Magistratury mòwić mi przychodzi, nie ina-
,, czey Relacyą moią zacząć winien iestem, iak że i w tey czę-
,, ści arcypracowitey JJ. WW. Godni zasiędaiący Mężowie, Cno-
,, tę, i Sumnienie za Prawidło zawsze mieli: świadczą to przey-
,, zrzane z pilnością przez Nas Delegowanych Protokuły, w któ-
,, rych ogólnie odeszłych Wpisów 4,099. widzieliśmy, i ieżeli w
,, liczbie wyroków Sądowych iakie, bądź od publiczności, bądź
,, od szczegulności, znaydą się sarknienia, pewnie nie zasiadaią-
,, cym Godnym tey Magistratury Mężom, ale albo zwyczaynemu, i
,, w każdey Magistraturze praktykowanemu niemożności dogodze-

„ nia dwòm Stronom przypisać losowi, albo w oboiętności Prawa,
„ opisuiącego naturę Spraw, do sądzenia w tey Magistraturze wy-
„ znaczonych, szukać przyczyny należy; Nie końcem więc zaskar-
„ żenia, ale końcem wprawienia w obręb iaśnieyszy prawa Opi-
„ su, mamy honor W. K. Mci i Prześw: donieść Stanom, żeśmy
„ znaleźli, że ta Magistratura nadto sobie Sądowey przyczyniaiąc
„ pracy, wiele gatunkòw Spraw, pod Opis wyraźny Sądu tego
„ nienaleźnych, przecięż wyrokiem Sądu swoiego zaymuie. Zamil-
„ czeć mi nienależy na chwałę JJ. WW. zasiadaiących Kommis-
„ sarzòw, że Ci sami godni Mężowie uznali potrzebę zmnieysze-
„ nia pracy Sądowey, wyłączeniem iaśnieyszym Spraw z pod tey-
„ że Magistratury decyzyi. Znayduią się bowiem Dekreta w tym
„ Sądzie zapadłe, ktore chociaż *implicitè*, zawieraią w sobie ie-
„ dnak rozeznanie Dożywociòw, ułożenie *Potioritatum*, i inne w
„ podobnychże gatunkach Decyzye, ktorych lubo niedosyć iasno,
„ przecięż Prawo broni. Wiem ia dobrze z doświadczenia, że
„ związek Sprawy nawet do tego Sądu istotnie należący, często pier-
„ wiey wyciąga roztrząśnienia Artykułów wyżey wspomnionych, a
„ prawem do rozeznania zakazanych; ale w takich przypadkach,
„ lepiey wypada Prawa ślepo słuchaiąc, do Sądu innego całą ode-
„ słać Sprawę, gdy Prawo nie broni Spraw do Sądu Kommissyi
„ Skarbowey należących, Grodom, Ziemstwom, Trybunałom, są-
„ dzić, niżeli, lubo za broniącym Prawem, w Dożywocia, w *Po-
„ tioritates*, *explicitè*, lub *implicitè*, Sądowi od sądzenia tego Pra-
„ wem wyłączonemu wchodzić. Jest ieszcze i iedno źrzodło bar-
„ dzo obszerne, lubo niby dobrowolne, wypadaiących w tey Ma-
„ gistraturze Dekretòw *ex vi inscripti Fori*, ale i to według prze-
„ konania wewnętrznego, zbyt obszernie wzięte zdaie się; albowiem
„ że gdy *ex inscripto Foro* przy przypadaiącey Sprawie Strona się
„ nie excypuie, na ten czas Sąd niewinien w głębsze natury Spra-
„ wy wchodzić roztrząśnienie: ale gdy Strona *in accessorio* prze-
„ kłada Sądowi, że Prawo nie dozwala tey natury Sprawy sądzić
„ Kommissyi Skarbowey, iakże Sądowi ma być wolno swòy wy-
„ rok w brew Prawu wydać? wszakże *à pari* biorąc, wszystkie pra-
„ wie Kontrakty zastawne, przedażne, maią *Forum* Grodòw zapi-
„ sane, przecięż niech się zapozwą strony do Grodu, a gdy nay-
„ mnieysza tychże Kontraktòw będzie zachodzić Kognicya, żaden
„ Sąd Grodzki, iako Prawem od Kognicyi, Tranzakcyi wyłączo-
„ ny, w Sądzie swoim Sprawy tey sądzić nie będzie, ale ią *ad Fo-
„ rum competens* Sprawie, wraz odeszle; Tak i ta, lubo *Supre-
„ mæ Instantiæ* Magistratura, ale od słuchania Prawa wyłączoną być
„ nie może; na ostatku weźmy grunt ustawy tey Magistratury: wszak-
„ że ta za naypierwszy cel Czynności swoiey gospodarstwo, i do-
„ zòr Dochodòw i Expens Skarbu, Prawem sobie ma powierzony.
„ Wielkiey to pracy Dzieło, niech czynność swoią na dòyście ie-
„ dynie tego poświęca celu; A niech Sądami w Sprawach, od Są-
„ du tego Prawem wyłączonych, trudności sobie nie dodaie. To co
„ do ogòlności Sądowey W. K. Mci i Prześwietnym Stanom opo-
„ wiedziawszy, Decyzyą potrzeby zabieżenia tey inkonweniencyi w
„ Ręku W. K. Mci i Prześwietnych zostawuiemy Stanòw.

„ Były w szczegulności przed Nami Delegowanemi trzy podane
„ zażalenia, a dwie do W. K. Mci i Prześwietnych Stanòw pro-
„ źby. Pierwsze było zażalenie Imieniem Ur. Borzęckiey Podsto-

„ liny

„ liny Koronney, przeciwko wyrokowi Sądowemu, między nią,
„ Synem iey, a Ur. Rudnickim zapadłemu. Treść zażalenia isto-
„ tna, na tym się zasadzała, że Ur. Borzęcka Podstolina Koronna,
„ nie była nigdy dłużniczką Ur. Rudnickiego, a maiąc Dożywo-
„ cie ogolne na Substancyi Męża swoiego za życia swoiego; za
„ długi Syna z teyże Substancyi odpowiadać nie winna, że mimo tey
„ obrony, mimo Dekretu Trybunalskiego wyroku dnia 12. Lipca
„ Roku 1784. zapadłego, i przy wyrobieniu Dekretu *Executionis*
„ w Kommissyi Skarbowey składanego, przecięż Kommissya Skar-
„ bu Koronnego Długowi temu Dobra Konstantynow, Dożywociu
„ Ur. Borzęckiey podpadaiące, podlegać i exekwowanemi być u-
„ znała, że ogolnie ta cała Sprawa Sądowi Kommissyi nie podle-
„ gała. Treść tłomaczenia Kommissyi Skarbowey Koronney była
„ ta, że pierwiastkowe Dobr Konstantynowa dochodzenie po śmier-
„ ci ś. p. Borzęckiego Podstolego Koronnego, nie przez Ur. Borzę-
„ cką Matkę, ale przez Syna ciągle czynione było, i że Dekre-
„ tem Trybunalskim sam Syn Dziedzicem uznanym został, i Deok-
„ kupacyą na swoię otrzymał Osobę; że Dekret Trybunalski osta-
„ tni, Dożywocie na Konstantynowie Matce przyznaiący, poźniey-
„ szy był, niż Dekret Kommissyi Skarbowey Koronney, Dług na
„ Konstantynowie Ur. Rudnickiego decyduiący; a więc że Kom-
„ missya na niego, iako poźnieysze Dzieło, zapatrywać się nie mo-
„ gła. Że, lubo tenże Dekret Trybunalski pokładany był w Kom-
„ missyi Skarbowey Koronney, ale dopiero przy wyrabianiu De-
„ kretu *Executionis*, a że przy takowych wyrabianiach Dekretow,
„ tylko sama justyfikacya Processu Prawem iest dozwolona, a *in ne-*
„ *gotio principali* Kwestye wszelkie Prawem także są zabronione;
„ Że Ur. Borzęcka była i Aktorką w tymże Sądzie Kommissyi Skar-
„ bu Koronnego, a więc sama tenże Sąd za przyzwoity Sprawie u-
„ znała, że Ur. Borzęcki Syn, Sąd ten za przyzwoity przyiął, że
„ Dług Ur. Rudnickiego był istotnym Skarbowym Pieniądzem, a
„ więc Sądowi Skarbu Koronnemu należny, że lubo początkowemi
„ Opisy między Ur. Borzęckim, a Rudnickim na Dobrach Mińsku,
„ Summę zapożyczoną Czerw: Złł: 8,240. zabeśpieczyły, ale po-
„ źnieyszą między temiż Tranzakcyą na Dobrach Konstantynowie
„ są rozciągnione, naostkatku i ta przełożona uwaga, że Ur. Bo-
„ rzęcki Summę tę do Dobr Konstantynowa regulowaną, na windy-
„ kacyą i dochodzenie tychże samych Dobr zaciągnął. Drugie
„ zaskarżenie było podobnegoż wyroku Sądowego Kommissyi Skar-
„ bowey Koronney, Ur. Wincentego Poniatowskiego, w Sprawie z
„ Ur. Montrezorem, o Summę Złł: Pol: 54.306. Treść zażalenia
„ tego była takowa, że Ur. Wincenty Poniatowski nabywaiąc Klucz
„ Oyźrzanowski od Ur. Miączyńskiego, pozostał się być mu win-
„ nym Złł: Pol: 54,306. *ex pretio* tychże Dobr pozostałych, i te
„ swoim na tychże Dobrach zabeśpieczył mu Skryptem, poźniey
„ przez Cessyą przeszedł Dług ten do rąk Urodz: Montrezora że
„ wkrotce potym Ur. Poniatowski zbywaiąc Klucz Oyźrzanowski
„ Ur. Białobrzeskiemu, podał *in pretio* i ten Dług Montrezorowi
„ winny. Po takowym Dobr Oyźrzanowa sprzedaniu, i przekaza-
„ niu Długu Ur. Montrezora, pociągniony Ur. Poniatowski, iuż nie
„ Dziedzić Oyźrzanowa od Ur. Montrezora do Sądow Kommissyi
„ Skarbu Koronnego stawał, że nie będąc iuż Dziedzicem tych
„ Dobr, na ktorych się ten Dług rozciągał, i przekazawszy go

 „ Ur. Bia-

„ Ur. Białobrzeskiemu *in pretia*, iuż za niego odpowiadać niewi-
„ nien. Przecię że mimo tey obrony Dekretem Kommissyi Skar-
„ bowey Koronney wypłacenie tey Summy dla Ur. Montrezora
„ nakazuiącym, Ur. Poniatowski być się uciążonym wnosił, że lu-
„ bo Rewers dał Ur. Montrezorowi do teyże Summy się ściągaią-
„ cy, procz pierwszego Oryginalnego Skryptu, ale to przed wyzu-
„ ciem się z Dziedzictwa Oyźrzanowa uczynił. Z strony Skarbu
„ Koronnego takowa była explikacya: że procz pierwiastkowego
„ Skryptu na Dług Ur. Poniatowskiego, Ur. Miączyńskiemu da-
„ nego, opisał się poźnieyszym Rewersem Poniatowski iuż Ur.
„ Montrezorowi, że ten Dług Montrezorowi zapłaci, a gdy na Ter-
„ minie nie zapłacił, pozwany był od Montrezora do Sądu Kom-
„ misssyi Skarbu Koronnego *ex vi inscripti Fori*; W ciągu Processu
„ sprzedał Oyźrzanow Ur. Poniatowski Ur. Białobrzeskiemu, a ten
„ wkrotce uczynił znowu Recess od Tranzakcyi przedażney tych
„ Dobr; w takowych Inwolucyach Ur. Montrezor zacząwszy Pro-
„ cess z Ur. Poniatowskim, z nim też go kończyć chciał, i od nie-
„ go swoiey satysfakcyi się dopominał. Sąd Kommissyi rozumiał
„ przyzwoitą Decyzyą, iż nie wdaiąc się w poznanie Tranzakcyi
„ Dziedzictwo wzruszaiących, Ur. Poniatowskiemu, iako pierwia-
„ stkowemu Dłużnikowi, Summę dla Ur. Montrezora wypłacić
„ kazał. Trzecie zażalenie było Imieniem W. Dzierzbickiego Wo-
„ iewody Łęczyckiego, przez Syna iego podane; Że przychodząc
„ do Sądu Kommissyi Skarbowey Koronney w rosprawie z Szlache-
„ tnym Taudontanem o ważność Aktu Tradycyinego do Funduszu
„ Mostowego, w Długu od Xcia Jmci Ponińskiego iemuż przycho-
„ dzącego, gdy przyszło Sądowi temuż decydować, czyi iest Akt
„ lepszy? decydowała Kommissya Akt Szlachetnego Taudontana,
„ chociaż 6. Miesięcy poźniey od Aktu W. Woiewody Łęczyckie-
„ go do Akt podany za pierwszy, niż W. Woiewody; wnoszono
„ Imieniem tegoż W. Woiewody, iż Akt nie iest Aktem żadnym,
„ dopoki nie iest do Akt podany, ale tylko takowy Akt kieszon-
„ kową mieniono Tranzakcyą, konkludowano w podanym zażale-
„ niu, aby tylko tę Kategoryą wolno było W. Woiewodzie pod roz-
„ sąd następney poddać Kommissyi, dodano i to, że lubo w De-
„ krecie i inne wyrażone przyczyny, mianowicie, że choć poźniey-
„ szy Akt Oblaty Exekucyi Szlachetnego Taudontana, ale że da-
„ wniey iuż rozpoczęty Process iego z Xciem Ponińskim, niż W.
„ Woiewody, przekonywano od W. Woiewody, że tego roztrzą-
„ sać Sądowi Kommissyi Skarbu Koronnego niewolno było, bo nie
„ o to Sprawa się toczyła, i w tym Sądzie toczyć się nie mogła,
„ gdyż Sprawy *Potioritatis* Sądowi temu nie należą, ale szło: czyi
„ Akt Tradycyi iest pierwzy. Tłómaczyła się Kommissya Skarbu
„ Koronnego w tey mierze, przyznaiąc że Akt Oblaty Trady-
„ cyi W. Woiewody Łęczyckiego, iest pierwszy nad Akt Oblaty
„ Szlachetnego Taudontana; lecz zapatrzywszy się na złożony Pro-
„ cess z strony Szlachetnego Taudontana, i na Dekreta Sądu swo-
„ iego poprzedzaiące, Process i Dekret W. Woiewody Łęczyckie-
„ go, ile że Dzieło same exekwuiącego Officyalisty z strony Szla-
„ chetnego Taudontana, lubo nieoblatowane, pierwsze iednak było
„ od Aktu Tradycyi W. Woiewody Łęczyckiego, z takowych Po-
„ wodow pierwszość wykupna Mostu Szlachetnemu Taudontanowi
„ przyznana. Te były trzy zaskarżenia przed Nami Delegowane-

„ mi zło-

„ mi złożone, ktòre nie tylko w opowiedzeniu krótko zebranym,
„ ale i w obszernym, tak zażaleń, iako i odpowiedzi Piśmie, W.
„ K. Mci i Prześw: Stanom do zupełnego składamy decydowa-
„ nia. Mieliśmy ieszcze w ciągu Delegacyi naszey, przełożoną od
„ sameyże Kommissyi Skarbu Koronnego kollizyą daleko zaszłą
„ Sądow teyże Kommissyi Skarbu Koronnego, z Sądem Trybunału
„ Koronn: Lubelskiego, z Sprawy między Ur. Tarłem i iego Kredy-
„ torami wynikłą. Co należy do treści Sprawy, o tey w istocie
„ nic nam przełożyć nie należy, gdyż żadna Strona swoiego w tey
„ mierze do nas nie zaniosła zażalenia, ale co do ogòlney między
„ temiż Magistraturami kollizyi, wyznać winniśmy; że Manife-
„ sta, Dekreta, z Powodu Prześwietnego Trybunału Koronnego
„ pochodzące przeciwko Wyrokom Kommissyi Skarbu Koronnego,
„ zbyt ostrym widzieliśmy napisane Piòrem. Zdaie się Nayiaśn:
„ Panie, że prędszey i pewnieyszey do uleczenia tey inkonwenien-
„ cyi niemasz drogi, iak do zwyczaynego w tey mierze w zaradze-
„ niu przykrym przypadkom udać się źrzodła; Do Ciebie Nayia-
„ śnieyszy Krolu Panie Mòy Mił: upraszaiąc, abyś czyli tu, czyli
„ za powrotem da Bòg szczęśliwym do Warszawy, raczył z wysa-
„ dzonemi od obydwòch Magistratur Mężami ułożyć sposòb uma-
„ rzaiący na zawsze przykre w tey mierze Opisy. Jest ieszcze Nay-
„ iaśnieyszy Panie, i proźba złożona do W. K. Mci i Prześwie-
„ tnych Stanòw, od W. Karwickiego Godnego Posła Sandomir-
„ skiego, w osnowie takowey: S. p. Oyciec tegoż Posła Sandomir-
„ skiego zapisał Kaucyą za Ur. Ruszkowskiego Superintendenta
„ Prowincyi Ukraińskiey; z obowiązku takowey Kaucyi pociągnio-
„ ny był W. Karwicki do zastąpienia Decessu Skarbowego za
„ Ur. Ruszkowskiego, i w tymże Decessie Dobra Dziedziczne po-
„ zostałych Sukcessorow W. Karwickiego, zostaią tradowane, szu-
„ ka litości Godny tu zasiadaiący Poseł Sandomirski, a Sukcessor
„ ś. p. W. Karwickiego Kautora, ktory kilku Funkcyami Publi-
„ cznemi Oyczyźnie się swoiey chwalebnie wysługuiąc, z naywię-
„ kszą prosi usilnością, aby mu ta Substancya, z ktorey na też u-
„ sługi publiczne łoży, zmnieyszana nie była, wszak w winie Kau-
„ tora, żadnego nie znayduie się grzechu; O ktorą względność W.
„ K. Mci i Prześw: Stanòw, i Delegacya nasza nayżywsze zanosi
„ proźby. Podana ieszcze remonstracya na gruncie słuszności i Pra-
„ wa, Imieniem W. Dębowskiego Kasztelana Czechowskiego, ktò-
„ ren zawsze chwalebnych czynòw Mąż ieszcze w Roku 1775.
„ przykładnie odbywszy Funkcyą Marszałkowską Trybunalską, na-
„ znaczoney dość szczupłey Pensyi Konstytucyą 1768. wydźwignąć
„ ze Skarbu Koronnego nie może, zanosi więc proźby do W. K.
„ Mci i Prześw: Stanòw, aby sprawiedliwość i Prawo w wypłace-
„ niu mu wyznaczoney Pensyi dopełnione było. Złożył ieszcze
„ Ur. Rudnicki, przeszły Kassyer Skarbowy Notę na Piśmie
„ w żądaniach swoich, ktorą i przed Stanami złożyć oświadczył
„ się. Ten iest Zbiòr czynności naszey Delegacyi, co do mate-
„ ryi Sądowych, w innych zaś okolicznościach do Skarbowych roz-
„ rządzeń stosownych, iako iuż i przedemną mowiący JJ. WW. Go-
„ dni Kolledzy, i Protokuł czytany, zupełną W. K. Mci P. M. Mił:
„ i Prześw: Stanom, dali wiadomość, tak i ia do tey obszerney
„ stòsuię się Relacyi.

Gdy Jchmć Panowie Senatorowie, *quà* Delegowani, zakończyli swoie Relacye, dał głos Jmć Pan Marszałek Seymowy, Jmci Panu Giełgudowi Posłowi Zmudzkiemu, także z Stanu Rycerskiego Delegowanemu do Examinu teyże Kommissyi Skarbowey Koronney, ktory temi słowy mówił:

„ Nim się usprawiedliwię z powinnościów należnych Delego-„ wanemu, pozwól Nayiaśnieyszy Królu P. M. Mił: i wy Prześwie-„ tne Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany pozwolcie oraz, abym „ się do tego nayprzód znał obowiązku, do którego iako Poseł, „ istotniey i szczególniey czuię się być powinnym.

„ Nikt wszakże w teytu Izbie z Stanu Rycerskiego mieszczą-„ cy się, podchlebnieyszey nigdy okoliczności znaydować i życzyć „ nie może, iak kiedy się wydarza rzeczą samą wywieść z zale-„ ceń włożonych na siebie wolą Braci swoich.

„ Oto Xięstwo Zmudzkie zawsze w liczbie nayżyczliwszych i „ naywiernieyszych ku Maiestatowi W. K. Mci, nam Posłom swo-„ im naykonieczniey zaleciło, abyśmy te u Tronu Twego Nayia-„ śnieyszy Panie złożyli wyrazy, któreby zupełnie odpowiadały Oy-„ cowskiey czułości i staraności Pańskiey nad Narodem, z przezna-„ czeń sprawiedliwych iemu powierzonym.

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie M. Mił: nikt zapewne nie iest „ tyle szczęśliwey wymowy, iżby (znaiąc doskonale czas istotnie, „ a bez przerwy krytyczney, w którym wola przedwiecznych a „ skrytych wyroków chciała Cię mieć Panuiącego nad nami) iżby „ mówię zdołał dostatecznie usty wyrazić tę moc i zupełność wiel-„ biącego ciebie Narodu, któren aż nad to iuż iest przeświadczony, „ iż gdyby nie iednostaynie nayczulsza, naydoskonalsza, a nayła-„ skawsza troskliwość W. K. Mci Pana Naszego Miłościwego, iuż-„ byśmy nie byli w tym stanie i sytuacyi, iak się widzim dzisiay; „ boć byłoby iuż niechybnie całkowicie po nas, i wolnościach na-„ szych.

„ Z tey więc pobudki wdzięczność Narodu tyle Ci iest Nay-„ iaśnieyszy Panie z serca obowiązaną, iż niczyia wymowa nie zdo-„ ła zupełności iey opowiedzieć.

„ Ja z woli Obywatelów chcąc u Tronu W. K. Mci, to iest „ moich złożyć wyrazy, któreby dostarczały myśli i woli Xięstwa „ Zmudzkiego, na tę tylko ledwie zdobyć się mogę.

„ Niech Opatrzność naywyższa dodaie W. K. Mci Panu Na-„ szemu Miłościwewu tyle do wytrzymania we wszelkich zawistnych „ wydarzeniach mocy, ile dotąd użyczaiąc, tę niemylną zda się wy-„ wróżać nadzieię, że iako w Osobie W. K. Mci iest właśnie Kró-„ lestwa naszego szczęśliwość, tak niech Panowanie iego będzie iak „ naydłuższe: a my z serca życzemy, by było nad dni życia naszego.

„ W ciągu dopełniania zaleceń Obywatelów Xięstwa Zmudz-„ kiego, winienem u Tronu W. K. Mci naygłębsze dziękczynienia „ za sprawiedliwy nader Szafunek Łaski Pańskiey w oddaniu Pod-„ skarbstwa W. X. Lit: Xciu Jmci Stanisławowi Poniatowskiemu, któ-„ ren z wrodżonych Krwi i Domu W. K. Mci znakomitościów, „ nie tylko wszakże Xięstwo Zmudzkie, lecz oraz i Xięstwo Wiel-„ kie Litewskie, żywym a rzetelnym udarza ukontentowaniem, że „ się w Osobie iego tak wysoka Prowincyi naszey piastuie prero-„ gatywa; boć właśnie on iedynie obiecuiący, że ieźli w Xięstwie „ Litewskim były kiedy iakie aż do zgorszenia nieprzyzwoitości,

„ tedy

„ tedy iuż dopiero im koniec, a odtąd przykład niemylny, iedni „ aby ze złych byli dobremi, drudzy z dobrych lepszemi.

„ Wolą także iest Obywatelów Xięstwa Zmudzkiego polecić „ względom W. K. Mci Jmci Pana Komarzewskiego Generała, a i „ tento włożony obowiązek tym chętniey dopełniam, im bliżey i pe„ wniey przekonywam się, że poruczaiąc onego łaskawey pamięci „ Pańskiey, naymniey niesprawiedliwie, i naymniey nadto mówić „ za nim nie mogę, któren od dawna iuż będąc nieskażytelnie „ wiernym Panu, wszystkich życzliwych W. K. Mci posiada serca „ w dowodzie czego rzeczywistszym każda niemal Instrukcya, ia„ ko tłómacz szczególnieyszy woli Obywatelów, tey prawdy iest „ świadkiem. Toż Xięstwo Zmudzkie czuiąc naysprawiedliwsze „ pobudki wdzięczności Narodowey dla Jmci Pana Bukatego, któ„ ren piętnastoletnim przeciągiem czasu zawsze wierny dla Maie„ statu W. K. Mci, i Oyczyźnie swoiey, w Charakterze Rezydenta „ u Dworu Angielskiego, nam Posłom swoim poruczyć pamiętnie „ onego łaskawym względom Pańskim poleciło.

„ Jmci Pana Sulistrowskiego Szamb: W. K. Mci, i z Przodków „ swoich i z siebie dobrze zasłużonego w Narodzie, teyże pamięci „ i łaskawości Pańskiey z zaleceń Xięstwa, rekomendować mam „ honor.

„ A kiedym się iuż uiścił z obowiązków wolą Obywatelów na „ mnie włożonych, przystępuię teraz do tych usprawiedliwienia, które „ dopełniać równie miłą nader dla mnie czułem powinnością.

„ Będąc z liczby Delegowanych do examinowania Kommissyi „ Skarbowey Koronney, winienem przed Tobą Nayiaśnieyszy Kró„ lu, i Wami Prześwietne Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany, ta„ ką wiadomość, do iakiey się znać przez życzliwość, i wierność „ ku Monarsze naszemu, i Narodowi, z serca każdy powinien: lecz „ kiedy głosy Prześwietnego Senatu mnie poprzedzaiące, i głos „ J. W. Posła Kaliskiego, doniosły iuż iak naydokładniey o Dzie„ łach i Czynnościach Kommissyi, do którey wespół byliśmy De„ legowani. Rozumiem więc, że W. K. Mość i Prześwietne Sta„ ny, z tych to odeszłych mówień tyle macie wyobrażenia o do„ brych Rządach Skarbu Koronnego, ile do dokładney wiadomości „ życzyć i potrzebować można było.

„ Niechcąc tedy ztrudniać drogi a krótki czas Obrad naszych, „ na tym kończę głosu moiego wyrazy, które wiem ia Nayiaśniey„ szy Panie, iż nie są, iak tylko powtorzeniem rzetelnych całego „ Narodu dla W. K. Mci wyznań; lecz ubliżyć one przy niniey„ szych obowiązkach Relacyi, nie iest podobno. Tobieć to i twe„ mu Panowaniu winien Narod i Obywatele, iż się w Magistra„ turach, i Juryzdykcyach nayistotniey dopełniaią i dostrzegaią „ wszelkie obowiązki, gdyż każden w władnieniach wszelakich „ W. K. Mci to dostrzega, co dla wszystkich naymilszym do na„ śladowania przykładem być powinno.

Po Jmć Panu Zmudzkim, również Deputowany Jmć Pan Suchodolski Poseł Smoleński, maiąc sobie dany głos, rzekł:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie môy Miłościwy, Prześwietne Sey„ muiące Stany! Nie iest moią zdolnością wyrazić, iak wielkie „ ukontentowanie dla Narodu, widzieć Króla Pana swoiego, tyle „ trudów, prac, i starania ponoszącego dla uszczęśliwienia Pod„ danych, dla Dobra Oyczyzny, dla dosyć czynienia Prawu.

 „ Tru-

„ Trudniey ieszcze wymowić, iak miło iest wiernym W. K.
„ Mci Pana Mego Miłościwego Poddanym doznawać ustawnie,
„ że Krol Nayiaśnieszy, iako Ovciec łaskawy, czuwa zawsze nad
„ uszczęśliwieniem całego Kraiu, a czuiąc troskliwie, więcey prze-
„ kłada Dobro powszechne nad nieoszacowane zdrowie swoie.

„ Te to Nayiaśnieyszy Panie Dzieła Twoie niewypowiedzianą
„ w Obywatelach ku Monarsze swemu zapalaią miłość. Te win-
„ ną Panu swoiemu w Poddanych gruntuią wierność. Te mowię
„ nieźliczone prace, trudy, i starania, tak wielką sprawuią wdzię-
„ czność, że niemasz żadnego Woiewodztwa, ktoreby swoich Po-
„ słów nie zobowiązało do podziękowania Tobie Nayiaśnieyszy Kro-
„ lu za troskliwość o Dobro Oyczyzny. Niemasz Obywatela, kto-
„ ryby nie był napełniony radością z widzenia Oycowskiey Twa-
„ rzy Nayłaskawszego Pana, i ktoryby niechciał mieć dla Posłow
„ za pierwszy obowiązek winnego dziękczynienia Majestatowi Pań-
„ skiemu, za złożenie Seymu w Litwie.

„ Wszystko to okazuie wdzięczność Poddanych ku Monarsze,
„ ufność wiernych Synow w Nayłaskawszym Oycu, a to wszystko,
„ aż nader wiele obiecuie dla Dobra Kraiu.

„ Ufność mowię w swoim Królu, wierność ku Majestatowi,
„ są to naymocnieysze Krolestw twierdze, są to naypierwsze do-
„ wody dobrego Obywatelstwa, są to naywiększe pewności pomyśl-
„ nych dla Narodu losow.

„ Otoż to oboie, ufność w Krolu swoim, i wierność Majestato-
„ wi, w powszechności cały Narod Litewski, a wszczegulności O-
„ bywatele Woiewodztwa Smoleńskiego, przez Posłów swoich skła-
„ daią w tey ofierze przed Tronem Majestatu W. K. Mci P. M. Mił.

„ Krolu Nayiaśnieyszy! do wielkiego ukontentowania Prowin-
„ cyi Litewskiey, z widzenia Twarzy Twoiey to ieszcze dodałeś:
„ że w teyże Prowincyi J. O. Xięcia Jmci Biskupa Płockiego, do
„ naywyższey w Narodzie Prymacyalney Godności, dla wielkich
„ Jego w Oyczyźnie zasług, dla chęci i życzenia całego Narodu,
„ podnieść raczyłeś.

„ Los pomyślny to zdarzył dla całego Kraiu, lecz pomyśl-
„ nieyszy dla Litwy, że w niey żądania całego Narodu uskute-
„ cznione zostały.

„ Chlubić się więc będzie aż do potomności Xięstwo Lite-
„ wskie z tego losu, a tę sławę, ktorą ma cały Narod, że tak
„ wielki Mąż tę pierwszą w Kraiu posiada godność, wszystkie Pro-
„ wincye pod Panowaniem W. K. Mci zostaiące, Tobie Nayła-
„ skawszemu Krolowi winne będą.

„ Powracamy Nayiaśnieyszy Panie, wysłani do rachunków Kom-
„ missyi Skarbu Koronnego, dopełnialiśmy w tey pracy wszystko to,
„ do czego Prawo i nayściśleysza Przysięga nas zobowiązała.

„ Przypatrzyliśmy się Rządowi tey Kommissyi, o czym do-
„ kładniey głosy poprzedzaiące uwiadomiły, i czytany doniosł Pro-
„ tokuł.

„ Ja tylko szczegulniey, iako obywatel Prowincyi Litewskiey,
„ mam obowiązek prosić W. K. Mci P. M. Mił: i Prześw: Rze-
„ czypospolitey Stanow, aby należność ze Skarbu Koronnego, tak
„ część czwarta dochodu z Loteryi, od R. 1768. do 1775. R. zale-
„ gła, iako też z Ceł, i z składu Wina, od Kupcow Lite-
„ wskich przez Skarb Koronny wybranych, była oddawana Skar-

„ bowi

„ bowi Litewskiemu, a to na fundamencie Prawa R. 1768. iednego, „ pod tytułem: Pomnożenie dochodów Rzeczypospolitey przez Lo- „ teryą. Drugiego, pod tytułem: Uregulowanie Expedycyi Celnych.

„ Uczuiesz W. K. Mość słodycz naytroskliwszey staronności „ swoiey o Dobro Oyczyzny, gdy sposób Rządu, i Skarby Oboyga „ Narodów przed ustawą Kommissyów Skarbowych do teraźniey- „ szych przystosuiesz.

„ Wielbi Twoie Panowanie Królu Nayiaśnieyszy cały Narod, „ z tak chwalebnych Praw od wezwania Ciebie na Tron postano- „ wionych. Twoich Nayiaśnieyszy Panie Dzieł przykładem, wszy- „ scy Obywatele do pełnienia tychże Ustaw zachęceni.

„ Twoim Królu Nayiaśnieyszy, nayprzezornieyszym wyborem „ na Urzędach osadzieni, naypilniey dostrzegać będą Urzędów po- „ winności. Tą pomyślnością cieszy się Narod, a ciesząc się, wdzię- „ czność Obywatelską Monarsze swoiemu za naypierwsze Posłom „ swym obowiązki do oświadczenia podał.

„ Pozwól więc Królu P. M. Miłościwy, w tym mieyscu z o- „ bowiązku Instrukcyą na mnie włożonego, oświadczyć ukontento- „ wanie, wdzięczność, i podziękowania Woiewództwa moiego, za od- „ dane Podskarbstwo Wielkie W. X. Lit: J. O. Xciu Poniatowskie- „ mu, Mężowi z wielkich cnót i osobliwey doskonałości w całym „ Kraiu wsławionemu.

„ Wielbiemy Cię Nayiaśnieyszy Panie, z tak wielkiego wybo- „ ru, czuie Prowincya ztąd ukontentowanie; Poznaie Nayiaśniey- „ szy Królu, że troskliwość Twoia o całość Skarbu, iest złączona „ z przezornym wybraniem Osoby do *Ministerium* Podskarbswa.

„ Przyimiy więc Nayiaśn: Panie, do wielu pobudek wdzięczno- „ ści, i te oświadczenia, które serca Obywatelskie, serca wiernych „ W. K. Mci Poddanych, u Tronu Pańskiego składaią.

Po Jmć Panu Smoleńskim, dany głos także Delegowanemu Jmci Panu Korsakowi Posłowi Połockiemu, który się tak explikował:

„ Między obowiązkiem wolą Prześwietnych Stanów na mnie „ włożonym, a między powinnością, iakom wierny W. K. Mci P. „ M. Mił: winien Poddany, nie zastanawiałem się bynaymniey, od „ którego z tych dwoyga punktu głos móy rozpocząć należy, bo „ mi przywiązane do Majestatu miłość, i wierna dobremu Królo- „ wi podległość, z otwarciem ust i serca, pełnić uszanowanie nay- „ przód nakazuie. Czynność odbytych Examinów Skarbu Koron- „ nego, dość dokładnie w poprzedzonych wspoł-Delegatów wyświe- „ cona iest głosach, ani ponawiać tego, co się doniosło, ani zay- „ mować, co w obszernym J. W. Posła Kaliskiego, trzymaiącego „ pióro razem z przeczytanym Dyaryuszem nastąpiło tłómaczeniu, „ dla oszczędzenia drogiego czasu naymnieyszą znałem potrzebę; „ ale sprawuiącym w tey Magistraturze urzędy, sprawiedliwie nale- „ żących pochwał zamilczeć nie mogę; a gdy tych słusznym wy- „ miarem zdolnie nie ograniczę, dosyć na zaletę powiem, że bę- „ dąc Synami Oyczyzny, iey powinność, Majestatowi wierność, „ swemu powołaniu i urzędowi należytą oddali satysfakcyą, stara- „ iąc się naywięcey, aby w Dziele sobie powierzonym Oycowską „ W. K. Mci P. M. Mił: około Dobra Narodu Twego wyobrazili „ troskliwość.

„ Dobierasz Nayiaśnieyszy Panie, do wszystkich Magistratur „ Kraiowych, i Dostoieństw równie zdolnych Mężów, iakich do

„ wykonania przyzwoitych Urzędom obowiązkòw, myśl Prawa, i
„ czułość Twoia przezornna mieć żąda; widzi to Narod, a przeto
„ z nim cząstka Prowincyi naszey do Panowania Twego należąca
„ Woiewodztwo moie za konferowaną Prymaturę J. O. Xciu Jmci
„ Nominatowi, i *Ministerium* J. O. Xciu Jmci Podskarbiemu W. W.
„ X. Lit: powinne Krolowi swemu niesie podziękowanie, w ktò-
„ rych uszczęśliwienia swego pierwsze, po Tobie Nayiaśnieyszy Pa-
„ nie, zakłada nadzieie.

„ Dozwòl Nayiaśnieyszy Panie, w tym mieyscu szczegulne zle-
„ cenie Instrukcyi Woiewòdztwa mego wypełnić, w oddaniu po-
„ dzięki i wdzięczności za złożony Seym w Prowincyi Litewskiey,
„ i przywròconą iey alternatę; Zna to Woiewòdztwo Połockie, i
„ czuie wraz ze mną, iak daleko W. K. Mość P. M. Mił: Oyco-
„ wskiey miłości dla Poddanych swoich pomnażasz dowody, i ie-
„ dnostaynie łaskawym na wszystkich Synòw swoich patrzysz okiem,
„ gdy oprocz tey ogòlney dla całey Prowinncyi naszey dobroci,
„ udzielną Woiewòdztwu memu wyświadczyć raczyłeś łaskę w wy-
„ daniu Uniwersałów na Elekcyą Woiewody, dozwalaiąc wyboru
„ ulubionego Obywatelòw Przewodnika.

„ Obraliśmy Nayiaśnieyszy Panie, z stopnia i zasług przyzwoi-
„ cie, nieupośledzonego w wierności do Majestatu Męża J. W.
„ Jmci Pana Zabę Elekta Woiewodę naszego, ktòremu gdy nie-
„ szczęśliwy los przypadku całey powszechności głośny nie dozwa-
„ la złożyć u Tronu W. K. Mci dziękczynienia, iego i Woiewodz-
„ twa mego Imieniem dopełniam tę z taką skwapliwością powin-
„ ność, z iaką pokorą Oycowskiey nad nim naylepszego z Krolòw
„ szukam litości. Ciśną się tłumem z tą prozbą wspòł-Braci mo-
„ ich, wiernych W. K. Mci Poddanych, przez usta moie do Tro-
„ nu przywiązane serca; Zyi w nich, i panuy do pòty, pòki licz-
„ bę życzliwych Majestatowi Twemu naypomyślnieyszemi niewy-
„ rownasz laty.

Gdy Jmć Pan Połocki swòy głos zakończył, JP. Marszałek Seymowy *in ordine* czynienia dalszych Relacyi o tymże Skarbie Koronnym, dał głos Jmć Panu Turskiemu Posłowi Sieradzkiemu, ktòry temi słowy mowił:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Mòy Miłościwy! Prześwietne
„ Rzeplitey Zgomadzone Stany. Delegowani z Prześwietnego Se-
„ natu i z Stanu Rycerskiego, w liczbie ktòrych i ia miałem ho-
„ nor być umieszczonym, do roztrząśnienia dwòletnich Czynności
„ Kommissyi Skarbu Koronnego, uwiadomili W. K. Mość Pana
„ Moiego Miłoś: i Prześwietne Stany, że tęż Kommissyą tak w
„ Czynnościach Ekonomicznych, iako i w Dziełach Jurydycznych
„ przezornie, i z Prawem zgodnie sprawuiącą się znalezliśmy.
„ Niechcę więcey iuż, aniby należało powtarzaniem tegoż samego,
„ co iest przedemną przez godnych Mężòw mòwiono, drogich aż
„ nadto wycięczać momentòw, ale też nie sądzę rzeczą przyzwo-
„ itą, w tey przynaymniey materyi, ustom moim nakazywać mil-
„ czenie, gdzie duch słuszności, i czułość Obywatelska, przytłu-
„ miać mi głosu moiego nie pozwala.

„ Przezorna Administracya Skarbu Publicznego, co iest źrzò-
„ dłem uszczęśliwienia Kraiów, że i w Krolestwie naszym pod
„ Twoim Panowaniem Miłościwy Krolu wzrost swòy wzięła, od-
„ danie Dochodow Publicznych pod Rząd Kommissyi Skarbowey,

„ tamu-

,, tamuiące bieg nieporządny dawniey doświadczany, w częściach
,, znacznych niszczący zbior intrat Kraiowych, że skutkiem iest
,, troskliwości nayusilnieyszey W. K. Mci P. M. Mił: o Dobro Kra-
,, iu Rządom Jego Pańskim powierzonego, wyznać więc z słody-
,, czą mi przychodzi, co iest i celem naypierwszym głosu moie-
,, go, że oprócz innych obowiązków winnych Ci od Narodu Mi-
,, łościwy Panie, i za usilność Twoią o doskonały Rząd Skarbu
,, Publicznego, szczegulnieysza wdzięczność od nas wszystkich Ci
,, przynależy.

,, Dopełniaiąc obowiązków Delegacyi Naszey, w biegu rozwa-
,, żania Percepty i expensów Skarbowych, podaną mieliśmy wy-
,, liczoną Summę na reparacyą Pałacu Rzplitey ogniem przypad-
,, kowym zepsutego, a w tym właśnie mieyscu, gdy doszło do uszu
,, moich, że i W. K. Mość z własnych swoich dochodów uczyni-
,, łeś pomoc do teyże reparacyi ściągaiącą się, nie mogę tego nie
,, wspomnieć i nie wyznać, z wielu nawet innych miar czerpaiąc
,, do tego pobudki, że W. K. Mość nie chcesz opuszczać i nay-
,, mnieyszych okazyi, w których Kraiowi swemu możesz być uży-
,, tecznym.

,, Examinuiąc Czynności Jurydyczne Kommissyi Skarbowey,
,, były przed oczyma naszemi liczne bardzo Dekreta w sprawach
,, różnego gatunku z wyroków Prześwietney Kommissyi wypadłe,
,, które zatrudnianie się tłumem Spraw pod iey Rezolucyą przypa-
,, daiących, że iey uszczupla czasu do Rządu Ekonomicznego, i
,, przemienia cel początkowego iey ustanowienia, iuż to W. K.
,, Mci i Prześwietnym Stanom przez Godnego Senatora JW. Ka-
,, sztelana Woynickiego było przełożono, i nad tym się więc pun-
,, ktem nie rozszerzam, ale tylko do głosu wymienionego Godne-
,, go Senatora przymawiam się.

,, W tym mieyscu właśnie przyzwoicie wypada mi pora prze-
,, łożenia Ci Nayiaśnieyszy Panie, i Prześwietnym Stanom pro-
,, źby współ-Braci moich w Domach pozostałych, co iest i pun-
,, ktem Jnstrukcyi moiey, a to w okoliczności następuiącey.

,, Kommissya Skarbu Koronnego stosuiąc się do Konstytucyi
,, 1768. podatki wszystkie monetą srebrną Kraiową wybierać roz-
,, kazuie, i tylko dziesiątą część miedzianą monetą importować do
,, Skarbu pozwala.

,, W całym Królestwie iak wielki iest niedostatek monety sre-
,, brney Kraiowey, z różnych na Kray nieszczęśliwości, a zwła-
,, szcza z wykupowania iey dla tego, że iest dobrą, pochodzący,
,, każdemu z Obywatelów iest to wiadomo; cóż mówić dopiero o
,, Woiewództwach nad granicami Sąsiedzkiemi położonych, gdzie
,, wszystek Domowy handel pomiędzy Obywatelami, i wszystkie
,, potrzeby monetą Zagraniczną, w niedostatku Kraiowey, ułatwia-
,, ne być muszą. Oto gdy przychodzi czas oddawania podatków,
,, słyszeć się daie powszechne ludu narzekanie na niedostatek Kra-
,, iowey monety, a z tąd na niemożność podatków wypłacenia, idzie
,, zatym zwłoka i niepunktualność w wypłaceniu. Tu dopiero
,, lud ubogi surową Exekucyą powiększaiącą wydatki iego przyci-
,, śniony, składa na koniec podatki podług przepisanych mu roz-
,, kazów, ale to wypłacenie iak uciążliwym, i szkodę ludowi przy-
,, noszącym dzieie się sposobem, luboby Ci Nayiaśnieyszy Panie,
,, i Prześwietnym Stanom donieść należało, dla oszczędzenia ie-

Ggg 2 ,, dnak

„ dnak czasu zamilczeć iestem przymuszony. Podatki Kraiowe, „ że nie na to składaią się, aby formowały zbiór Skarbów niepo- „ ruszony, ale że natychmiast bywaią expensowane, nie byłoby „ żadną dla Skarbu szkodą, chociażby w większey iak dziesiątey „ części moneta miedziana w podatkach przyimowana była. Ra- „ czysz W. K. Mość przez Oycowską zawsze troskliwość o uszczę- „ śliwieniu poddanych Twoich, wraz z Prześwietnemi Stanami „ skuteczne uczynić naradzenie, aby odtąd w czwartey przynay- „ mniey części monetą miedzianą podatki do Skarbu wypłacać „ wolno było; o co w swoim mieyscu i czasie Proiektu podać nie „ zaniedbam.

„ To moie mniemanie może komu za rzecz małey wagi w „ tym mieyscu zdawać się będzie, ale ia w tym iestem przeświad- „ czeniu, że w każdym dobrze rządzącym się Kraiu, spokoyność „ wewnętrzna, i szczęśliwość ludu, za skutek dobrego Rządu by- „ wa poczytana.

„ Miłościwy Krolu! czuię i ia toż samo, co i wszyscy Godni „ Mężowie, na dniu wczorayszym i dzisieyszym mowiący, z wy- „ boru Osob przez W. K. Mość do Krzeseł Senatorskich, i *ad* „ *Ministeria* uczynionego, ukontentowanie; niech iednak dla nikogo „ nie będzie zastanowieniem, że ia okoliczność tę w milczeniu „ zachowuię, bo powtarzaniem tegoż samego co przedemną iedno- „ staynemi głosy iest mowiono, i do czego iuż nicbym więcey „ przydać nie potrafił, nie chcę skracać czasu Obradom Publicznym „ wyznaczonego.

„ Dosyć mi powiedzieć, że każdy Wybór do iakieyżkolwiek „ bądź Magistratury, lub dostoieństwa, przez W. K. Mość wczynio- „ ny, ze wszech miar iest uwielbienia godnym, bo iest dziełem „ Krola Mądrego, Łaskawego, i umieiącego cnocie i zasługom „ wymierzać nadgrodę.

Po Jmości Panu Sieradzkim dany głos Jmci Panu Stokowskie- mu Posłowi Łęczyckiemu, wrzędzie Delegowanych do pomienio- ney Kommissyi umieszczonemu, ktory tak się explikował:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy! Prześwietne Rze- „ czypospolitey Zgromadzone Stany. Zabieraiąc Głos w tey Izbie „ iako Deputowany do Examinowania Kommissyi Skarbu Koronne- „ go, nim przystąpię do zadosyć uczynienia wybraniu memu, po- „ zwolisz Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, że go zacznę od wy- „ pełnienia obowiązku Jnstrukcyi moiey, przez złożenie u Tronu „ W. K. Mości Pana Mego Miłoś: tey Woiewodztwa mego Re- „ kognicyi, ktora się od Wiernych i wdzięcznych Serc, Dobremu „ i kochaiącemu swoy Narod należy Krolowi.

„ Nie może to Woiewodztwo nie znać tego, że W. K. Mość lo- „ sem szczęśliwym dla Narodu od Opatrzności wyniesiony na Tron, „ nayistotniey zamiaru iey dopełniasz, gdy ten Narod tysiącznemi „ obłożony klęski, i bez nadziei powstania z upadku w nim zostaią- „ cy, nie tylko dźwignąłeś, ale nadto dawną i iuż zapomnianą „ przywracać raczysz mu szczęśliwość.

„ Zna to cały Narod, że będąc ogołoceni z sił, pieniędzy, „ i rządu, a do tego nieufni, co moment stawaliśmy się zguby „ nieuchronney bliższemi, kiedy W. K. Mość mądrością, pracą, i „ staraniem swoim wstrzymałeś chciwe zguby naszey do reszty, „ silnych Sąsiadow ręce.

„ W ten

„ W ten czas to dopiero zaiaśniał ocalony dobrotliwą W. K.
„ Mci Ręką Narod cały, zaczęło przychodzić wszystko do swego
„ porządku, przywrocona między Tronem a Narodem ufność, od-
„ dana Magistraturom moc Sądowa, zmnieyszone na ściśnienie
„ sprawiedliwości wybiegi, zakwitneły nauki, powiększone i do-
„ brze opatrzone Woysko, Obywatel pewny na przyszły czas swe-
„ go maiątku, zaczął pracą nadgradzać dawne swoie szkody; Są-
„ śiedzi zapatruiąc się na Narod złączony z Krolem, w większym
„ zaczęli go mieć poważeniu, nauczył się Polak wolnie Seymować,
„ Seymuiąc zaś wolnie, upatrywać Oyczyzny, nie swego pożytku.

„ Te to są Nayiaśnieyszy Panie mądrego Panowania W. K.
„ Mci, i dobroczynney Jego Ręki skutki, ktore w powszechności
„ cały Narod uwielbia, te to są, ktorych Woiewodztwo Łęczyckie
„ w szczegulności doznaiąc, włożyło przez Jnstrukcyą swoią słod-
„ ki na mnie i Kollegow moich obowiązek złożenia u Tronu Wa-
„ szey Krolewskiey Mości Pana Mego Miłoś: z nayczulszą wdzię-
„ cznością za nie podziękowania.

„ Racz ie Nayiaśnieyszy Panie przyiąć za dowod tey Maie-
„ statowi Twemu wierności, ktorey to Woiewodztwo z utratą Ma-
„ iątkow, i życia, dochowywać, ma sobie za nayściśleyszy obo-
„ wiązek.

„ Przystępuiąc teraz do dania świadectwa o Czynnościach
„ Kommissyi Skarbu Koronnego, iako do Examinowania iey Dele-
„ gowany, niechcę tu powtarzać, dla ochrony czasu tego co iuż
„ przedemną rownie zemną do tegoż Examinowania Deputowani
„ mieli honor Prześwietnym Stanom Donieść, łączę tylko do świa-
„ dectwa tychże JOO. JWW. Deputowanych moie, że ta Magi-
„ stratura pod Panowaniem Waszey Krolewskiey Mości Pana Me-
„ go Miłościwego, i Staraniem Jego utworzona, będzie dawała
„ Potomności zaświadczenie czułego o Dobro Oyczyzny W. K.
„ Mości starania.

„ Prawo nakazuiące Examinowanie Magistratur w czasie Sey-
„ mow, miało ten zamiar, ażeby Magistratury pamiętaiąc na to,
„ że im przyidzie przed Stanami Rzplitey z udzieloney sobie od
„ tychże Stanow władzy zdawać rachunek, w przepisanych za-
„ chowywały się obrębach, w tym czasie pod przezornym W. K.
„ Mci Panowaniem, zdaie się to Prawo, zamiast surowości przy-
„ nosić Magistraturom korzyść.

„ Wdzięczne mu są wszystkie Magistratury w powszechności,
„ bo przez nie usprawiedliwiaią to zadufanie w sobie Narodu, kto-
„ re pokładał w nich, udzielaiąc im swoiey władzy, wdzięczna mu
„ iest Magistratura Kommissyi Skarbowey Koronney w szczegul-
„ ności, ktora z naywiększą do Dobra publicznego przykładaiąc
„ się troskliwością, nayszacownieyszą z Prawa tego odbiera ko-
„ rzyść, gdy wybrane od Prześw: Stanow do Examinowania iey
„ Osoby, nie mogą dać oneyże innego świadectwa, iak tylko to,
„ ktorego prace, sprawiedliwość, i ściśle do Parwa stosowanie się,
„ Zacnych Mężow tęż Kommissyą składaiących, sprawiedliwie po
„ nas wyciągaią.

„ To my daiąc, sądziemy być słusznością przełożyć W. K.
„ Mości Panu Naszemu Miłoś: i Prześwietnym Zgromadzonym Sta-
„ nom, teyże Kommissyi prozbę, ażeby tak z dawnieyszych
„ dwoch lat, iakoteż i z teraźnieyszych, zakwitowana była.

,, Ze zaś końcem powiększenia dochodów publicznych, czyli
,, raczey w całości onych do Skarbu w chodzenia, pozwoliła sobie
,, Kommissya Expensy na utrzymanie Exaktorów do wybierania
,, Podatków po Prowincyach 74,000. Złotych, który Rodzay Expen-
,, sy w Prawie 1776. nieznayduiący się, lubo tym iedynie celem,
,, ażeby pewność i niezawodność dochodów publicznych zabe-
,, śpieczył, i zawsze przez Seymy przyimowany bywał, iest u-
,, czyniony; wszelako ażeby nic arbitralnie odtąd nie działo się,
,, przełożyła taż Kommissya potrzebę, którą spodziewam się, że
,, i Prześwietne Stany za sprawiedliwą uznać zechcą, ażeby ta-
,, kowa Expens, iako nieodbicie potrzebna, Prawem determino-
,, wana była.

,, Gdy mi los zdarzył zabrać Głos w tey Izbie, iako Depu-
,, towanemu do Examinowania Kommissyi Skarbowey Koronney,
,, pozwolisz Nayiaśnieyszy Panie, że bez uszkodzenia czasu oso-
,, bnym Głosem, użyię tego szczęśliwego zdarzenia, na dopełnie-
,, nie w tym mieyscu, przynaymniey niektórych obowiązków Jn-
,, strukcyi moiey.

,, Składa Woiewodztwo Łęczyckie przez usta moie u Tronu
,, Waszey Krolewskiey Mości Pana Mego Miłościwego, naymo-
,, cnieysze podziękowanie, za konferowane Podskarbstwo Wielkie
,, W. X. Lit: JO. Xiążęciu Jegomości Poniatowskiemu, Generałowi
,, Lieutenantowi Woysk Koronnych, pod którego rządem Skarb
,, Prowincyi W. X. Lit: nieomylne dla Dobra Oyczyzny rokuie
,, sobie korzyści.

,, Niesie równie toż Woiewodztwo przezemnie podziękowanie
,, JO. Xciu Jmci Nominatowi Prymasowi, za czułe około Edukacyi
,, Kraiowey staranie, które nieprzerwanie od Roku 1775. iako
,, Prezes Kommissyi Edukacyiney, przykłada.

,, Znaydzie ten wielki Mąż dla siebie, prócz żyiących Obywa-
,, telów, w Wnukach i Potomkach Naszych wdzięczność, którzy
,, ią następcom swoim podaiąc, słodką pamięć iego uwieczniać bę-
,, dą. Znaydzie ią w całym Narodzie, który oświecony, potrafi
,, może kiedy odzyskać to rozumem, co mu siłą wzięto.

,, Niech mi się godzi z tego powodu zapewnić W. K. Mość
,, Pana Mego Miłoś: że Woiewodztwo moie z nayczulszą przyimie
,, wdzięcznością uwiadomienie o Konferowaney temuż JO. Xciu
,, Jmci Prymaturze, która cnot i prac Jego będąc wymiarem, po-
,, ciągnie go do nowego o Dobro Oyczyzny starania. Miło mi
,, iest także dopełnić obowiązku Jnstrukcyi moiey, polecaiąc ła-
,, skawym względom W. K. Mości Panu Moiemu Miłoś: JW. Ko-
,, marzewskiego Generała Woysk Koronnych, Posła Woiewodz-
,, twa Rawskiego, który przez ustawiczne przy Boku W. K. Mci
,, prace, zasłużył sobie na sprawiedliwą nadgrodę; tey lubo mu
,, W. K. Mość, iako umieiący nadgradzać zasługi, umknąć za-
,, pewne nie będziesz raczył, wszelako Woiewodztwo moie, chcąc
,, go o Obywatelskiey nawet zapewnić wdzięczności, naymocnieysze
,, za nim do Tronu Waszey Krolewskiey Mości Pana Mego Mił:
,, zanosi prozby.

,, Nie mogło równie Woiewodztwo moie zapomnieć zasług i
,, Męstwa Obywatela swego, Jmci Pana Dąmbrowskiego Adiutanta
,, Waszey Krolewskiey Mości, w czasie potyczki z Woyskiem Pru-
,, skim pod Kąpielą.

,, Ciebie

„ Ciebie ia tu wzywam na świadectwo zacny Kollego! JW.
„ Gnieźnieński, pod ów czas Partyą Wielko-Polską Kommenderu-
„ iący Mężu, który nie żałuiąc zdrowia i życia dla obrony Gra-
„ nic tey reszty Kraiu, pokazałeś, że nie ze wszystkim ieszcze wy-
„ gasło w sercach Polaków Oycow Naszych męstwo. Ty sam
„ naywiernieysze możesz dać świadectwo męstwa tegoż Jmci Pana
„ Dąbrowskiego.

„ Ja zaś pełniąc obowiązki Jnstrukcyi moiey, niosę do Tronu
„ W. K. Mości prozbę, ażebyś W. K. Mość dla dania sposobno-
„ ści zasługiwania się dalszego w Oyczyźnie temuż Jmci Panu Dą-
„ browskiemu, pierwszy Awans w Woysku onemuż konferować,
„ tudzież do wyznaczenia przez Prześwietne Zgromadzone Stany
„ proporcyonalney pensyi do czasu otrzymania Rangi Woyskowey
„ przyłożyć się łaskawie raczył.

„ Dalsze obowiązki Jnstrukcyi moiey wymagaią po mnie, aże-
„ bym Xiążąt Jchmościow *de Anhalt*, i *de Nassau*, wysokością U-
„ rodzenia, i znakomitością maiątków znacznych, a przez osobi-
„ ste przymioty zleconych, o Indygenat staraiących się, łaska-
„ wym W. K. Mości względom, i Prześ: Zgromadzonych Stanów
„ polecił.

„ Prozba ta Woiewództwa mego, iako nic nie ma szkodliwe-
„ go dla Kraiu, owszem przychylenie się do niey, przynieść może
„ ozdobę, a w czasie i pomoc dla Narodu, tak spodziewam się,
„ że od W. K. Mości Pana Mego Miłoś: i Prześwietnych Stanów
„ przyiętą zostanie.

W czasie i ciągu Mowy, z przyczyny rekomendowanego w niey Królowi Jmci JP. Dąbrowskiego Pułkownika Woysk Koronnych, zabierał się do mowienia *interlocutoriè* JP. Kraszewski Poseł Gnieźnieński, ale natychmiast odezwało się wielu Posłow z oppozycyą żądaiących, aby, przed wszelkiemi *interlocutoriè* mowieniami, Jchmość Delegowani swoie wprzody Relacye uczynili.

Przeto dany był głos Jmci Panu Jaruzelskiemu Posłowi Bielskiemu, *in ordine* czynienia dalszych Relacyi, który temi słowy mowił:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy, i Zgromadzone
„ Rzplitey Stany! Rownie Delegowanym będąc do Examinowania
„ Czynności Prześwietney Kommissyi Skarbu Koronnego, z obo-
„ wiązku nayprzod Jnstrukcyi, Imieniem Braci moich w Domach
„ pozostałych, iak naypokornieysze z głębokim Maiestatu W. K.
„ Mości Pana Naszego Miłoś: złączone uszanowaniem, składam
„ dzięki, za troskliwe Jego zawsze około Dobra Publicznego sta-
„ ranie, ktorego skutkiem gdy pomiędzy innemi chwalebnemi
„ do uszczęśliwienia Kraiowego dążącemi Ustawami, postanowione
„ są i Kommissye Skarbowe oboyga Narodów; oraz dla wiado-
„ mości Publiczney, czyli wybrane Osoby też Magistratury skła-
„ daiące podług przepisu Prawa, swoie dopełniaią obowiązki, co
„ lat dwie na Ordynaryinych Seymach wyznaczonei bywaią Dele-
„ gacye. Gdy iuż więc stosownie do Prawa W. K. Mość Pan N. Mił:
„ o Czynnościach Prześwietney Kommissyi Skarbu Koronnego, w
„ Zgromadzonych Stanach przez poprzedzaiące głosy dostatecznie
„ zainformowanym zostaiesz; ia przeto nie zabieraiąc drogiego
„ Obradóm teraźnieyszym poświęconego czasu, moią do tychże
„ łączę Relacyą. Tudzież *in ordine* Czytania Protokułu, i ex-

 „ plikacyi

,, plikacyi Tabelli Percepty i Expensy Skarbu Koronnego, referu-
,, iąc się do obiaśnienia przez JW. JP. Kaliskiego Kollegę me-
,, go, w tey Izbie uczynionego. Osobę JW. Jmci Pana Karwi-
,, ckiego, Posła Woiewodztwa Sandomirskiego, przez JW. Jmci
,, Pana Kasztelana Woynickiego, zarekommendowaną, dobrotli-
,, wym W. K. Mości, i Zgromadzonych Rzplitey Stanow polecam
,, względom.

Po głosie JP. Podlaskiego, JP. Miączyński Poseł Czerniechowski, także Delegowany zabrawszy głos, mowił w tych wyrazach:

,, Ten sposob myślenia za przyzwoity dla dobrego Obywate-
,, la sądziłem zawsze, ktory połącza winną dla Krola swego wier-
,, ność, z wrodzonym dla Oyczyzny przywiązaniem.

,, Trwać w tey powinney chęci tym miley, gdy w Krolu tak Ła-
,, skawym i Mądrym, Oyczyzna ma Oyca swego o iey Dobro u-
,, silnie staraiącego się; oświadczać zaś szczere serca uczucie, tym
,, większym znam dziś obowiązkiem moim, gdy takowym sposo-
,, bem Obywatelow Woiewodztwa mego, wiernych Tobie zawsze
,, Nayiaśnieyszy Panie poddanych uskuteczniam zlecenia, na cze-
,, le Instrukcyi nam Posłom położone.

,, Wielbi Woiewodztwo Czerniechowskie każdy krok Panowa-
,, nia Twego Łaskawy Krolu, a gdy w szafunku Łask, sprawie-
,, dliwy względow Pańskich postrzega wymiar, chciało ieszcze toż
,, Woiewodztwo, aby Posłowie oświadczyli Waszey Krolew: Mości
,, Panu Miłoś: naygłębsze dzięki, za konferowanie Laski W. Kor:
,, JW. Mniszchowi, tudzież Woiew: Mazowieckiego JW. Mała-
,, chowskiemu. Pierwszego z tych znakomite w Oyczyźnie zasłu-
,, gi, na wzor sławnych w tym wielkim Imieniu Poprzednikow słu-
,, szną odebrały nadgrodę, drugiemu oddana sprawiedliwość, oraz
,, w ten dom dostało się Woiewodtwa Mazowieckiego Dostoieństwo,
,, w ktorym wierność dla Krolow, i dobre Obywatelstwo, są cnota-
,, mi dziedzicznemi.

,, Mowić teraz o Kommissyi Skarbowey, doktorey Examinowania
,, Delegowany byłem, gdy z obowiązku przysięgi znam być moią po-
,, winnością, widzę się w tey szczęśliwey postawiony porze, w
,, ktorey rzetelne świadectwo wam Nayiaśnieysze Stany; prawdzi-
,, wą Satysfakcyą, a pracowitym około Dobra Publicznego Kom-
,, missarzom słusznie należącą się pochwałę niesie.

,,Obszerną od Kollegow moich do tego Examinu wyznaczo-
,, nych odebraliście Relacyą, dochodow Publicznych iest wam wia-
,, doma wielość; rostropne onych rozrządzenie, i czuła o wszystkim
,, baczność służy za niewątpliwy dowod, że Osoby składaiące tę
,, Magistraturę, wywdzięczyły się pracą swoią za powszechne w ich
,, chęci zaufanie.

,, Na nas znowu przychodzi koley uczynić im sprawiedliwość,
,, przez umieszczenie w Konstytucyą Kwitu dla Prześ: Kommissyi,
,, oraz przez zapisanie w sercach naszych przyzwoitey dla niey
,, wdzięczności. Maią ci Zacni Mężowie do tego Prawo, ia zaś
,, gdy za niemi zanoszę do Tronu W. K. Mości Pana Miłościwe-
,, go, i do was Rzplitey Zgromadzone Stany o to prozby, czynię
,, moią powinność, z tego przekonania pochodzącą, żeście mnie
,, chcieli mieć wiernym w Examinowaniu Kommissyi, i sprawie-
,, dliwym oraz w oddawaniu oney świadectwa.

Po ode-

Po odeszłych głosach Jchmć Panow Delegowanych, mowił *interlocutoriè* Jmć Pan Choiecki Poseł Kijowski, w ten sposob:

,, Gdy do Obrad Seymowania z Woiewództw naszych wybra-
,, ni iesteśmy, i to z czułey własnego przekonania powinności, i
,, z obowiązku przez współ-Braci naszych powierzonego, czynić
,, winniśmy dopełnienie, dostrzegaiąc Dobra powszechnego całości,
,, upatrzone odkrywać wady, bo rzecz naypewnieysza, że ten Na-
,, rod iest bezrządny i zaginiony, ktorego oczow nie rażą publiczne
,, wykroczenia.

,, Doczekaliśmy się Nayiaśnieyszy Krolu P. M. Mił: z szczęśli-
,, wie zaczętym Panowania Twego biegiem, gdzie Skarb publi-
,, czny, za ustanowieniem Kommissyi Skarbowey, dobrze rządzony,
,, wydaie plenne Kraiowi Owoce, co że iest rzeczą niewątpliwą,
,, widziemy w dowodach, a istotne tych przezacnych Mężow wy-
,, sługi, że Krolu Nayiaśnieyszy nadgrodą uwieńczysz, spodziewa-
,, my się.

,, W ustanowieniu Kommissyi Skarbowey Cel Prawodawcow
,, był nie inny, tylko aby dochody publiczne wzrost brały, Za-
,, graniczny prędszą z handlu znaydował sprawiedliwość, mięszkal-
,, ny w Kraiu Kupiec z Szlachcicem, ni emaiąc oddaney w Grodach
,, sprawiedliwości, o rzecz swą w Kommissyi Skarbowey czynił,
,, słowem: co się dobra prawdziwego pożytku w Kraiu tycze, a
,, tor i porządek wewnętrzney Ekonomii mięsza, dochody uszczu-
,, pla; Kommissya Skarbowa, w mocy sobie od Stanow Rzeczy-
,, pospolitey powierzoney, dostrzegać ma obowiązki.

,, Gdy zaś Sprawy przez udział Prawa, innym Subselliom do
,, osądzenia oddane, i konnexye Prawem zabronione, zdała się taż
,, Kommissya decydować, zamilczeć niepodobna; i lubo w iedney
,, okoliczności, mowi Konstytucya 1775. i 1768. że z mocy opi-
,, su, Sprawy rozsądzać może Kommissya: ale zdarzenia w wyro-
,, kach Kommissyi, mogąż się Prawem zasłonić? Gdy te w pozna-
,, nie Tranzakcyi *Forum* opisuiących, a zaskarżonych wdały się;
,, dobrowolny Opis stanowi bez wątpienia Sąd przyzwoity, lecz
,, tenże zaskarżony, poznaniu Magistratury Kommissyi Skarbowey
,, nie należy; bo gdy fundament usuwa się, cała na nim wsparta
,, obala się machina. Tak iest, ieżeli skarżący usiłuie zniszczać
,, obowiązki Opisu, tym samym od odpowiedzi z zapisanego wyłamu-
,, ie się *Forum,* czyli zaś stosownie, zaskarżaiący, do Prawa czyni,
,, nie iest dziełem Kommissyi Skarbowey; Jaśniey powiem, że w
,, Sprawie Opis utrzymuiących Stron zapadłey wyrok, iest nieod-
,, zowny, i to to, co iest istotney i oddzielney Sprawy gatunek do
,, Prawa stostowny; ale używać mocy Sądowniczey nad Stronami
,, z zaskarżonego Opisu, nie przystoi, bo ten rodzay poznania Tran-
,, zakcyi, a tak i Sprawy rozsądzenia; dla Kommissyi iest nienale-
,, żny. Na to są Sądowe Magistratury, ktorym takowe Spraw ro-
,, dzaie w osądzenie są podane; składnieyby było, gdyby Skarbo-
,, wa Kommissya, zawartą miała drogę *in Judiciaria,* z Opisu mię-
,, dzy Obywatelem a Obywatelem Kraiowym wchodzić, co w dal-
,, szym ciągu, i przyzwoitym, chcąc mieć Prawo 1775. obiaśnione,
,, mieyscu, mowić nie zaniedbam.

,, Prawa wyrazy iasne przepisuią sądzącym granice; daymyto,
,, że spisuiący ieden z drugim Tranzakcyą, odpowiedź Grodu za-
,, pisuie, dostrzega z tych ieden dla siebie uciążliwość, zażala, przy-

„ chodzi Sprawa do Grodu, na ten czas możeż Grod poznanie rozsądzać, gdy *Cognitio* w Ziemstwach ma swoią rozprawę? wszakże ieżeli Prawo napisało, dozwalaiąc z mocy Opisu sądzenia Kommissyi Skarbowey, to nie nadało mocy Spraw poznawania; toć gdzie niemasz wyraźnego Prawa, Kommissya Skrabowa idąc za Prawem powszechnym, nie podlegać swoiemu osądzeniu Sprawy Kognicyi powinna uznawać. Wszakże nie może być Opis Obywatela nad Prawo przeważnieyszy; nie czyni Opis Obywatela sądzącego powinnym w wypełnieniu, bo mu Prawo obowiązki przepisało, ktoremu gdy zadosyć czyni, tym żyźnieysze z prac swoich odbierze pożytki; iest rzecz nierownie przyzwoitsza, stać się Prawu posłusznym, bo przywykły Ludzi rodzay do nagany, w dziełach czyniących cienia winy upatrywać nie może.

„ Takie konnexye w Sądzie Kommissyi Skarbowey przyimowane, w połączeniu Spraw iednym zaymuiąc wyrokiem, dostrzegam, że iest zdrożny; gdyż Konstytucya 1726. Roku połączać Sprawy zabrania, a zaś Koronacyina 1764. R. naywyraźniey w tym przypadku mowi. Nastąpione wyroki sąż zgodne z Prawem, gdy widocznie Prawo zabrania; użyta władza Sądownicza nad Prawo, nie czyniż uciążonym Obywatela? A wyrok zapadły iestże mocny? gdy Konstytucya 1768. Roku w Sprawy Ziemskie wdawać się zakazuie, a to *sub nullitate judicati, et Processûs*, w Sądzie Kommissyi zapadłego; właściwiey będzie Kommissya Skarbowa w przepisach w sobie zawartych, tym dokładnieyszą okazywać pracowitość, kiedy z obrębow tychże wykraczać nie będzie; Zmnieyszy się liczba Spraw do kilku tysięcy Wpisow w Regestrach będących; odłogiem leżeć nie będzie sprawiedliwość dla tych, ktorzy z przepisu Prawa wyznaczony Sąd Kommissyi maią za przyzwoity.

„ Uzupełniam daną mi od Woiewodztwa Instrukcyą, i mowiąc przy Prawie; że błędnie czyni Kommissya, dowodzę; toć obraza Prawa, uciążony Obywatel, znaydować nie powinienże w Stanach Rzeczypospolitey uwagi? Przynoszą Obywatele zaskarżenia wyrokow Kommissyi nad Prawo wydanych, niechże dopełnia się i Prawu, i Obywatelowi sprawiedliwość, przez co uciążony uwolnionym, nieprawnie czyniący poprawionym zostanie; a na przyszłość, zachowanie się przy Prawie, będzie sądzącym istotnym prawidłem.

Po Jmci Panu Kijowskim, podobnież przymowił się Jmć Pan Rzewuski Poseł Wołyński, w te słowa:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy, Prześwietne Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany! Gdzie idzie o dochowanie Praw w całości, o utrzymanie w obrębach władzy Magistratur, od ktorych całość Oyczyzny, pomyślność Obywatela, zaszczyt Tronu zależy; tam czułość Posła o naymnieysze oney przestępstwo szlachetnym iest iego obowiązkiem, tam szukanie nawet błędow, staie się iego chwałą, gdy mniey baczne onych szperanie, i krzywdę czyni Obywatelowi, i nieuchronne iego nieszczęście, i upadek za sobą prowadzi. Narodu iedyna zasada i fundament iest: przezorne Skarbu rozrządzenie, bo nie bogactwo, lecz roztropne onego użycie, chwałę i szczęśliwość Państwa stanowi. Nie iest tu zapewne mieysce długim skargi wywodom, czułe W. K. Mci przerażać serce, i wydzierać mu te chwile, ktore W. K. Mość, iako

„ baczny

„ baczny o Dobro Narodu Król, Poddanym swoim poświęcać ra-
„ czysz, powiem tylko, mówiąc o Kommissyi Skarb: Kor: iż iakże
„ bolesnym gwałtowności czuciem nie ma być dusza Obywatelska
„ przeniknioną, gdy uważam, iak Kommissya Skarbowa, zerwawszy
„ Prawem sobie położoną tamę, odważyła się naywyższego, i ni-
„ komu nie podległego Sądu uchylać wyroki. Mòwię tu o Spra-
„ wie Jmci Pana Borzęckiego Podstolica Koronnego, z Jmć Pa-
„ nem Rudnickim, gdzie Kommissya nie uważaiąc na Prawo Doży-
„ wotnie Jmci Pani Borzęckiey służące, zleciła Jmci Panu Bier-
„ nackiemu Kommissarzowi swemu, brać się do Tradycyi Dòbr
„ Konstantynowa, Dekretem Trybunalskim za Dobra Dożywociu
„ Jmci Pani Borzęckiey podlegaiące uznane, do ktòrych tym sa-
„ mym Dłużnik Synowski żadnego prawa mieć nie mògł. Wszak-
„ że Konstytucya 1768. R. na Karcie 182. O Kommissyach Skar-
„ bowych, mòwi: że się niepowinna *in cognitionem* Dekretów wda-
„ wać, lecz iak dziką, i niesłychaną wymòwką broni się Kom-
„ missya przed Delegacyą, gdy mòwi: iż Jmć Pan Borzęcki zacią-
„ gnął u Rudnickiego Summy na windykowanie Substancyi, z ktò-
„ rey Jmć Pani Podstolina Koronna Matka iego także użytkowa-
„ ła. Tu iuż wyżnać trzeba, iż Kommissya Skarbowa przywła-
„ szczyła sobie przymiot samego Boga, gdy wiedziała, iaką myślą
„ Jmć Pan Borzęcki zaciągał Summę; a sądząc Sprawę, osądziła
„ intencyą. To iest krzywda szczegulnego Obywatela, idę teraz
„ do krzywdy całego Kraiu; Czytam w Summaryuszu Percept i
„ Expens, tyle wydatkòw na polepszenie Stanu Woyska; Przełożę
„ ia myśli moie w tey mierze w Izbie Prawodawczey, gdzie sta-
„ rać się będę okazać, iż Rada Nieustaiąca nie ma Prawa wyzna-
„ czać Pensye, powiększać Gaże, bez wiedzy i woli Rzeczypospo-
„ litey; że Narod iest mocnym, nie kiedy Żołnierz iest dobrze u-
„ branym, lecz kiedy iest liczny, i dobrze w sztuce swoiey ćwiczo-
„ ny. Zastanawiam się tylko nad iednym nadto widocznym wy-
„ datkiem, żebym o nim wspomnieć nie miał: mòwi Summaryusz
„ teraz nam podany, iż na przewiezienie *Archivum* Kommissyi do
„ Grodna, wydała 25,000. Złł: mnie się zdaie, że ia za tę Summę od
„ Mieczysława I. aż do słodkiego nam Panowania W. K. Mości,
„ wszystkie Akta Korony i Litwy mògłbym przewieść. Nie iest
„ to czas wycięczać, iak swoie w tym mieyscu na Kommissyą Skar-
„ bową zanosić zażalenia, bo o całość Skarbu, na ktòrym los Oy-
„ czyzny polega, nigdy dość troskliwym być nie można, bo zasia-
„ daiąc pod okiem Kròla Polaka, i tylu godnych Mężòw, sprawie-
„ dliwość kochaiących, nie zdołam utrzymać z ust mych cisnącey się
„ ohydy, bezprawia i niesprawiedliwości.

Gdy Jmć Pan Wołyński przymòwienie się swoie zakończył, w podobnym kształcie *interlocutoriè* mòwienia, Jmć Pan Kraszewski Poseł Gnieźnieński, temi słowy mòwił:

„ Nie zabieram głosu; bo znam Prawo tey Izby, ale zacze-
„ piony powodem Jmci Pana Łęczyckiego, przynaymniey *interlocu-*
„ *toriè* odmòwić nie mogę publicznego świadectwa rekomendowa-
„ nemu od całego Woiewòdztwa Łęczyckiego, a zacnemu Żołnie-
„ rzowi, Jmci Panu Dąbrowskiemu: iestem i ia świadek oczywisty,
„ iako wraz przy iednym ogniu piekący się, kiedy za Zwierzchnym
„ Ordynansem Rzeczypospolitey kommenderowałem na Granicach
„ Oyczyzny Partyą Wielkopolską. Wyświadczaią Męstwo iego, i

„ blessiury, a te na ciele, choć w Retyradzie mnie na ów czas od
„ Zwierzchników przepisaney. Zawołany tedy do zaświadczenia
„ przez Jmci Pana Łęczyckiego, (ieżeli znaydą niegodne słowa
„ przez Majestatem iaką cenę) i ia go mam honor rekomendować.
„ Także i Jmci Pana Bonikowskiego, Towarzysza w Kawaleryi Na-
„ rodowey, tamże w tey samey zasłużonego akcyi, a przez kilka
„ dawnieyszych Instrukcyi Wielkopolskich Woiewództw polecane-
„ go łaskom W. K. Mości.

„ A co się tycze *immediatè* Instrukcyi Generału Wiekopol: mam
„ obowiązek stawić przed Obliczem W. K. Mci P. M. Miłościw:
„ pracowite w Woysku zasługi nie unużonego Generała Jmci Pana
„ Komarzewskiego, dziś Posła Rawskiego. Winszuię sobie sprawo-
„ wać przyięmną powinność, i ogłaszać: że nie dość po wielu Woie-
„ wództwach, ale też nie omieszkuiąc i w naszych przystoyny pię-
„ knym swoim postępkom znayduie szacunek. Zaś kiedy ma plac
„ popisywać cnoty i wierność w oczach Wielkiego Króla; mało pe-
„ wnie potrzebien naszych świadectw. Słońce że grzeie, Miesiąc
„ że świeci; czyliż przeto żądaią wywodu? Ale w tym mieyscu
„ niech będzie zaleta podnietą wzaiemności i ręka rękę myiąca:
„ niech też i nas dalszych oczu Pańskich ten godny Generał usta-
„ wiczny przy Boku W. K. Mci przypomina, tak co dyktuie In-
„ strukcya o przywrócenie Szwadronu do Dywizyi Wielkopolskiey,
„ niedawno zaiętego do Małopolskiey; tak dubeltowanie pod Cho-
„ rągwiami w Kawaleryi Narodowey Pocztów, do każdych 14. dru-
„ gich 14. iako też i zasłużonych w Woysku krwi ulewem, fortu-
„ ny i zdrowia strawieniem, znakomitych Officyerów, Partyą Wiel-
„ kopolską kommenderuiących: A mianowicie Jmci Pana Goltza
„ Generała Lieutnanta, Jmci Pana Generała Brygadyera Łubę,
„ Jmci Pana Mioduskiego Vice-Brygadyera w Kawaleryi Narodo-
„ wey: nie spuszczaiąc z oczu i tego (na którego dziś Oyczyzny lo-
„ sy patrzą) Jmci Pana Brygadyera w Woysku Litewskim, *et mar-
„ te Catonem*, *et arte Platonem*, ukochanego Marszałka Izby na-
„ szey Rycerskiey.

„ Idzie teraz za iednym ciągiem podziękowanie W. K. Mci
„ P. M. Mił: za rozdanie Lasek Marszałkowskich, co podały Wo-
„ iewództwa nasze pod rękę godnemu Generału Wielkopolskiego
„ Marszałkowi Jmci Panu Bnińskiemu Sędziemu Ziemskiemu Po-
„ znańskiemu, który wiernością ku Majestatowi w swych Woie-
„ wództwach, nigdy drugi, powszechną i wszędzie z urzędowania
„ swego, z usług, i zasług zyskuiący reputacyą, kiedy wyrówny-
„ waiącemu wielbieniu Królewskich czynień Kroniki w Instrukcyą
„ rozszerzyć nie zdążył, *cætera activitati* nas Posłów zostawił, i
„ nie zawiódł się. Jest Ci Wielki wiekami Królu dziękować za wie-
„ le, a gdyby za wszystko, to ieszcze więcey, ani czas Seymiko-
„ wania nie obiąłby Instrukcyi, ani wymiar Seymowania dwódzie-
„ sto-letnim Dobroczynnościom świadectwaby nie wystarczył; trze-
„ baby mieć albo w schylaiących się bez odpoczynku karkach iako-
„ weś *perpetuum mobile*, albo w ustach bezdenną słów studnią: A-
„ toli przecię, co z naybliższych blasków biie w oczy, to idzie tyl-
„ ko tym czasem na plac za Objekt dziękowania W. K. Mości Pa-
„ nu moiemu Miłościwemu.

„ J. W. Gurowski cnotami cny, i wyprobowany na Trybuna-
„ łach, na Seymach, na Urzędach Koronnych, zawsze wielki i go-

„ dzien

„ dzien czci swey Patryota doważył zasługom właściwey ceny, „ kiedy Go W. K. Mość pracuiącego w Koronie, otaxował zdolnym „ pracować i w sercach Litewskich, o ufność taką drugą: wsparłeś Go Nadworną, a z tego szczebla Wielką Laską Litewską: „ Niechayże i tam, iako naypierwszy Minister strożuiąc Prawom, „ ziednoczonego ciała z Koroną Mitry, kombinuie zobopolną miłość, i udzielniczą poufałość iednego z drugim Narodem, a ztąd „ dla nas Koronnych swoich Rodaków krzewi radość, pamiątkę i „ satysfakcyą.

„ Daley interessuią dziękowanie W. K. Mci P. M. Mił: z kolei swoiego rozdawnictwa dwie Laski, Wielka, i Nadworna, Koronne. J. W. Mniszech, Godnego Dziada swego osiągaiąc Sukcessą. J. W. Raczyński, nieodrodny Wnuk cnotliwego w Oyczyźnie niegdyś Senatora Poznańskiego, posiadaiąc przymioty, obydway iednakową cechę wierności ku Majestatowi, życzliwości „ ku Oyczyźnie na czele i sercu piastuiąc, w iednymże dniu pod „ hasłem Naywyższey Łaski W. K. Mci szczęśliwemi Rady Nieustaiącey losami otoczeni staneli w Ministeralnych Urzędach, w „ ktorych gdy iednomyślnie popierać będą Mądrego Krola pieczołowite zabiegi, maią porę rozumów i talentow swoich widziadło popisywać, i podawać Naślednikom, iak należy kochać i „ Krola, i Oyczyznę: Wracam się ieszcze trochę do iedneyże w „ iednymże dniu Elekcyi tychże dwoch szacownych w Koronie Ministrow. Czyli to z iednakowey między wami dwiema, a z obydwoch iedney dla Majestatu i Narodu miłości skoiarzyła się sympatya; czyli przedwiecznym Rządem ziednoczona dla Kraiu w iednym dniu stała się ofiara, i w tym nierozdzielney zaprzędze coś „ z pożytku dla powszechności ma znaczyć? Niemasz czasu roztrząsać, ale od serca życzę, ażeby za uderzeniem Waszych Lasek *tanquàm de rupe Moysi*, nayobfitsze wytryskiwały krynice nay„ pożądańszey ochłody w tym niedostatku, w ktorym nadto pragnie „ osychaiąca Oyczyzna.

„ Czwartą Laskę, to iest Nadworną Litewską, osadziłeś Wasza K. Mość w tych ręku, w ktorych wprzod Rycerską w Radzie „ Nieustaiącey, na dowod doświadczałeś cnotliwie piastowaną Jaśnie W. Potockiego, trop w trop znakomitych w Rzeczypospolitey Antenatow swoich stąpaiącego, przybrałeś Go sobie Ministrem, iuż dawniey przybrawszy i Senatorem wiernego, kochaiącego i ukochanego sobie Woiewodę Ziem Ruskich, wraz i Regimentarzem Partyi Ukraińskiey; spolność Imiennictwa splatać „ Ich serca będzie rownym węzłem zawsze wierności i miłości. „ Właściwe bywały, i wracaią się pod Twoim Panowaniem dary „ temu wsławionemu Imieniowi & *in Toga*, & *in Sago*, i radzić „ i bronić swoich Krolow i Oyczyznę: Immortalizować Cię będzie Wielki Krolu w naypoźnieyszą potomność ta Twoia dzielność; że i Dom ten od dawnych znakomitości i dzieł iaśnieiący nawracasz łagodnym Twoim Berłem do Zadziedziczonego lu„ stru i ozdob swoich.

„ Osadziłeś W. K. Mość P. M. Mił: J. W. Mycielskiego w „ Inowrocławskim, J. W. Małachowskiego w Mazowieckim, Krzesłach, nie wskrzeszaiąc Predecessorskich zasług i swoie tyle niosących Wielkich Mężow do zdatności publiczney. Za pierwszego, iako Ziemianin za swego Woiewodę, za drugiego, iako pod

„ obydwie Laski koleią Trybunalską Deputat, Seymową Poseł, w
„ obowiązkach Oyczyźnie i Majestatowi przyprzężone ciągnąwszy
„ iarzmo słodkiego pracy wspomnienia i ukontentowania pełnym
„ sercem, mam honor dziękować W. K. Mci.

„ Gradacya dziękczynienia przedsiębierze następnie idącego
„ *Ministerii* Podskarbstwa W. Litewskiego, Nayiaśnieyszy Panie,
„ tego taki szafunek, nieznacznie interessował wiele Twoich po-
„ budek. Dzień Rodzin W. K. Mci w granicach tegoż Wielkie-
„ go Xięstwa błysnął, i początek życia rozświecił dla całego Kro-
„ lestwa. Urząd Litewski tak Ci był miły i kochany, iż nim tyl-
„ ko w całym trakcie zdobiłeś się, aż przecię na ostatnim idąc do
„ Korony szczeblu ledwie sam się złożył. Daley na Kadencyi, czy-
„ li pod Laską Litewską święte swoiemu Królestwu zaręczaiąc
„ szluby, pierwszy raz wieńczyły Naywyższe wyroki Twoie skro-
„ nie Koroną Godną Twoich Cnot, a predestynowaną wielkiey Du-
„ szy. Otoż pewnie za stawieniem przed oczy poprzedniczych pa-
„ miątek; oddałeś cześć Wielkiey Krwi Twoiey J. O. Xcia Jmci
„ Stanisława za Ministra temu Wielkiemu Xięstwu, iak gdyby
„ albo w zakład przywiązaney miłości, albo w wywód nienaruszo-
„ ney wdzięczności, a do tych choćby i przez wymówkę Rodzin
„ miało toż Xięstwo zawsze prawo: Dziękuiemy Ci Nayiaśniey-
„ szy Panie z instynktu Woiewództw iako za Ministra, z uczucia
„ serc naszych Żołnierskich iako za Generała Lieutnanta, życząc
„ Mu: niech kwitnie w obydwóch pozycyach... *Det & jura Qui-*
„ *ritibus*, *det & bella Gradivo.*

„ Dwa lata między Seymem a Seymem zdarzyły losy Radzie
„ Nieustaiącey kończyć z sławą i chwałą; kiedy w dociekaiących
„ swoiego Urzędowania momentach złożyła iednostaynym serc i ra-
„ dości obstępem Prymacyalną Godność w ręce J. O. Xiążęcia Jmci
„ Koadjutora Krakowskiego, zaraz w oczach życzliwych coś się
„ wróży. Alboż ieżeli się nie wrócą sławne owe Jagiellonów cza-
„ sy! w których sobie smakowała Oyczyzna: a wszakżeć i tam
„ Kazimierza Jagiellończyka Syn Fryderyk, a następnych Jana Al-
„ brychta, Alexandra, Zygmunta Królów Polskich, Brat Rodzony
„ Biskup Krakowski był Prymasem... Płynieć tey samey Jagiel-
„ lońskiey Krwi relikwia i w żyłach W. K. Mci, nie upłynęła
„ maxyma Kroluiących Republikantskim Narodom, do pomocy so-
„ bie rządney nayiednomyślnieysze przyprzęgać pracowniki: Otoż
„ z iednego Porfiru wyrosłey latorośli, ieden gust, iedna natura,
„ ieden sentyment, sprawiedliwość, serce łagodne, Ręka łaska-
„ wa, i te wszystkie Duszy bagactwa, które tylko osiągać mogą
„ w Kraiowym społeczeństwie inklinacyą, harmonią, i kochanie; a
„ tym ziednoczonym łańcuchem pociągać, pracować na folgę i u-
„ szczęśliwienie Panuiącego Tronu... W tey to postawie Naywyż-
„ sza Ręka odmalowała Portret naszego dziś Vice-Reja, J. O. Xią-
„ żęcia Jmci Prymasa, którego na przeszłym Seymie miałem ho-
„ nor z okoliczności nazwać drugim *Zbigniewem*, dorodnym O-
„ brońcą swoiego Króla, dziś niech mam szczęście nazwać i Ro-
„ du, i Cnot, i Possessyi *Fryderykiem.*

Po Jmci Pana Gnieźnieńskiego mówieniu, Jmć Pan Darowski Poseł Podolski, także *interlocutoriè* przymówił się w ten kształt:

„ Ze każda Narodu Społeczność iest ustawą sameyże natury,
„ z iey istoty wynika, żeby ludzie do społeczności zrodzeni, wzaie-

„ mną

,, mną ku sobie zachowali sprawiedliwość; Prawda ta iest piętnem
,, przedwiecznym na sercach ich wyryta, i z przyrodzonego udziału
,, światła poznać się daie, ile do uszczęśliwienia powszchnego iest po-
,, trzebną. Długim przeciągiem czasu wszelkich umieiętności, i po-
,, znania rzeczy nabywa Człowiek, ta z pierwszym uczuciem władz
,, Duszy przychodzi mu wiadomość, że zna granice między swoim
,, i cudzym, a ztąd wynika wiele rodzaiów powinności w dalszym
,, przeciągu życia, do zachowania mu potrzebnych, których prze-
,, stępstwo, że postanowioney Prawem winną iest kary, tak Naro-
,, dów w Cywilne zgromadzonych ciała ustawy, tak Prawodawstwa
,, zamiar, tak samego przyrodzenia chce natchnienie; Jeżeli iednak
,, prywatny Obywatel o przestępstwo obowiązku swego oskarżony
,, bywa, niewiadomość Prawa, ułomność wrodzona, obiaśnienia nie-
,, dostatek, wymawia go często od kary, i z samey złości popeł-
,, niony występek znayduie czasem litości względy, dla złączonych
,, z sobą okoliczności; ale kiedy Zwierzchności Kraiowe przestę-
,, puią takową powinność, sprawiedliwości tey, którey Strożami byli,
,, całą na siebie zwracaią surowość, i wszystkie względów obrony
,, niepożytecznemi czynią dla siebie; zaufania bowiem Narodu, ta-
,, lentów swoich szacunek, ludzkości obowiązki, wniwecz obracaią,
,, i samego Bostwa, którego Namiestniczą sprawuią władzę, hań-
,, biąc Obraz, strasznemi staią się Obywatelom.

,, Mowiąc w czasie Relacyi roztrząśnionych czynności Prześw:
,, Komm: Skarb. Kor. nie chcę onych ściśle porównywać do wy-
,, razów poprzedzaiących, ale o poprawę dopuszczonych omyłek
,, usilnie proszę Stanów Rzplitey; Przykładna bowiem praca Dele-
,, gowanych, usilne roztrząsanie czynności, pilne wyszukanie dowo-
,, dów popełnionego błędu, próżnym byłyby obrządkiem, gdyby-
,, śmy tylko umieli okazywać zdrożności, a nie starali się one po-
,, prawiać. W liczbie tych byćby powinny uciążliwości pozostałym
,, Braci, a Woiewodztwa moiego Obywatelóm przez Straźników
,, Monopolicznych w domach i na drogach publicznych wyrzą-
,, dzone, upoważaiące zuchwałość tychże Strażników Rezolucye
,, Prześw: Komm: Skarbu Kor. Lecz nie sposobem zażalenia, ale
,, przez Proiekt podać one w czasie swoim mamy zlecenie. Nay-
,, właściwiey zaś mieyscu temu należą niedokładne Percepty, iaka
,, iest 16. Groszowego Podatku; Arbitralne expensa, iakie są extra-
,, ordynaryina, Prawna, i przewiezienia *Archivi*; tudzież wielo-
,, rakie zaskarżenia, a szczególnieysze J. W. Borzęckiey Podstol. Kor.
,, z odrzucenia w Sądach Prześw: Komm. beśpieczeństwa Summy
,, W. Rudnickiemu przez J W. Borzęckiego na Dobrach Mińsku, i in-
,, nych, Exekucyi właściwie podległych, zapisanego, z uchylenia Do-
,, żywocia Prawnie służącego J. W. Borzęckiey Pod. Kor. Matce tegoż,
,, z niewstrzymania Exekucyi Dekretu teyże Prześw: Komm: przez
,, Officyalistę przy położeniu na Gruncie równey Jnstancyi Dekretu
,, Trybun: Dożywocie J. W. Borzęckiey zabeśpieczaiącego, ztąd i
,, z wielu dowodów osobnemi uwagami wyrażonych, ważność swoią
,, okazuiące, a na powadze Prawa 1768. wyraźnie obeymuiącego,
,, że Rodzice za Syna dorosłego Długi w żadnym Sądzie odpo-
,, wiadać nie będą, zabeśpieczone: gdy iednak Stronie ukrzywdzo-
,, ney przez uchylenie Dekretu Prześw. Komm. Skarbu Kor. i z
,, mocy tegoż drugiego na Gruncie przez Officyalistę przeciwko
,, Prawu zapadłego, tudzież przez oddanie Dóbr Konstantynowa

„ J. W. Borzęckiey Pod. Kor. Pani onych dożywotniey stanie się
„ dosyć, a Proiekt opisania Prawem Percept niedokładnych, i Ex-
„ pens Arbitralnych w przyzwoitym zostawiony będzie mieyscu, prze-
„ stanę na tym w zupełnym zaufaniu, że poprawa przeszłych omy-
„ łek będzie dostateczną pobudką uchronienia się podobnych Na-
„ stępcóm w tey Magistraturze, szlachetnieysze powody do pełnie-
„ nia powinności swoich, i chęć prawdziwą odpowiedzenia zaufa-
„ nie Narodu maiącym.

Gdy Jmć Pan Podolski mówić *interlocutoriè* przestał, Xże Jmć Czetwertyński Poseł Czerniechowski przymówił się, aby w Proiekcie Kwitu dla Kommissyi Skarbowey Koronney był warunek dodany tak, iak w zaświadczeniu dla Rady, na co odpowiedziało wielu z Jchmć Panów Posłów: iż mieysce o tym mówienia iest w Jzbie Poselskiey. Po czym *Ministerium* przystąpiło do Tronu, i Sessya solwowana na godzinę 11. na dzień następuiący.

SESSYA XX.

Dnia 23. Października.

W IZBIE SENATORSKIEY.

GDy J. K. Mość z Senatorami i Ministrami przybył do Jzby Senatorskiey, zagaił Sessyą Jmć Pan Marszałek Seymowy tą powiedzianą rzeczą:

„ Doświadczamy w teraźnieyszym Seymowaniu Naszym, iż
„ ten pewien iest i nieuważnego pośpiechu, i szkodliwego uniknąć
„ opoźnienia, kto naypewnieyszemu, iakim iest Prawo, przewodni-
„ kowi kroki i godziny swoie pod miarę i dozor oddał. Nie zdrożyliśmy
„ naymniey z toru nam ukazanego, nie chybiamy też naymniey
„ pory nam przepisaney: iest to iedyny sposob Nayiaśnieyszy Panie,
„ przez ktory Stan Rycerski z tylu serc i umysłow złożony, pe-
„ wien iest, iż kochaiącemu siebie Krolowi, wierney miłości nay-
„ czystszy oddaie dowod; tak albowiem ściśle sprzymierzone iest
„ Prawo z Maiestatem, iż przez zachowanie iednego, naylepiey
„ się wyraża cześć drugiemu. Nie wątpię, że Oycowskie Waszey
„ Królewskiey Mci serce z nayżywszą pociechą patrzy na Nas,
„ dziś właśnie temu szczęśliwemu podrożnemu podobnych, który
„ widzi wprawdzie iuż dociekaiący termin wyznaczoney podroży
„ swoiey, lecz oraz i mieysce, do ktorego dąży, tuż ma przed sobą
„ otworem. Nie dasz pewnie, baczny na wszystko Królu! aby-
„ śmy się do mety naszey opoźnić mieli, i dla tego ufamy, że
„ wysłuchania Relacyi o Skarbie Litt. nieodwłocznie dozwolić ra-
„ czysz.

Po skończonym Głosie zagaiaiącym Sessyą; tenże Jmć Pan Marszałek poniższe uczynił przełożenie: *Gdy Prawo dozwoliło Jchmć Panom Kommissarzom Skarbowym czynić przed Stanami explikacyą, lub obronę czynności swoich, ciż Jchmość przez szacunek czasu, odkładaią użycie tego Prawa, i zachowuią sobie uskutecznienie iego w Jzbie Poselskiey.* Na to Jchmć Panowie: Ankwicz Kasztelan Sandecki, i Rzewuski Poseł Wołyński, odezwali się podobnie: *iż przed obydwóma Stanami należy się explikować, i położyć obronę*

zaskar-

zaskarżonych czynności Jchmć Panom Kommissarzom, albowiem równie i Senatowi należy wiedzieć ich racye i tłumaczenia się, iak i Jzbie Poselskiey. Po uczynionym takowym przełożeniu, odezwał się *interlocutoriè* Jmć Pan Grocholski Poseł Bracławski temi słówy mowiąc: *Mam honor upraszać Jchmć Panów Marszałków Wielkich, aby maiąc wzgląd na krotkość czasu, nie chcieli dawać Głosów Jchmciom PP. Senatorom, z powodu podziękowań, (ile że będą mieli dosyć czasu do odprawienia tey czczey ceremonii po rozłączeniu Jzby) gdyż spodziewam się, iż ci godni ze wszech miar Mężowie, zechcą w tym ubliżyć miłości własney dla dobra publicznego.* Zaraz po tym odezwaniu się Jmci Pana Bracławskiego, odezwał się podobnie *interlocutoriè* Jmć Pan Niemirycz Poseł Kiiowski, mowiąc: *Daruie mi Jmć Pan Bracławski to, co powiem, iż poprzednicze nauczyły nas Głosy, że tak z powodu własnych względow, iako też z zaleceń Jnstrukcyi, obowiązani są niektórzy z Posłów przełożyć Jego Królewskiey Mci, i Stanom rekommendacye.*

Potym przystąpiono do dawania Głosow *in ordine* czynienia Relacyi od Jchm: Panow Delegowanych do examinowania Komm: Skarbu Litt. Jakoż Jmć X. Turski Biskup Łucki, *quà* prezyduiący w tey Delegacyi, mówił temi słowy:

„ Jak każdemu słodko iest być wiernym i posłusznym Królowi swoiemu, tak z tym większym ukontentowaniem przyieliśmy Delegacyą do examinowania czynności Skarbu W. X. Litt. wiedząc, że czynić usługę Kraiowi publiczną, i dopełniać wolą W. K. Mci, iest cnotą i znakiem dla Tronu wierności Obywatela każdego.

„ Miło nam było wniść w dopełnienie obowiązku tego, gdyż znamy iak wiele zależy dobru powszechnemu na rządnym sprawowaniu Skarbu Narodowego.

„ Miło nam iest przeto uczynić Relacyą W. K. Mci, i Stanom Seymuiącym, gdyż przy wiernym świadectwie, na które zasługuie Kommissya Litt. i Prezyduiącego w niey J. W. Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego, skuteczną usilnością więcey, niżeli pierwszeństwem dystyngwuiącego się, i innych Kommissarzów, wiernych pracy iego wspolników, szczególnieyszym W. K. Mci, i Rzeczypospolitey względom zalecić należy.

„ Skarb Narodowy, że iest maiątkiem samemu tylko dobru powszechnemu służącym, że iest ożywieniem i utrzymuiącą mocą znaczenia, i sił Narodowych, powinien być nayczuley strzeżony, ekonomicznie powiększony, i iak naylepiey zarządzony; Czułość bowiem oszczędzi niepotrzebny wydatek, powiększenie przepowiadać będzie bliską pomyślność, a w zarządzeniu pilność upewni, iż moc Prawa w uskutecznieniu zostaie.

„ Zna Powszechność wraz ze mną, że troskliwość W. K. Mci, około dobra publicznego, iako we wszystkich wielkich zamiarach nie iest zdaremnioną, tak i w tey ważney, bo istotney, dla dobra Kraiu materyi, iest szczęśliwą. Szczęśliwą wprawdzie, bo nie zawiodła się Rzeczpospolita na wyborze Osób składaiącyh Kommissyą Skarbu W. X. Litt. gdy dopełnili zamiaru intencyi Rzeczypospolitey, szli drogą cnoty, drogą Prawa, i baczności we wszystkich okolicznościach, dla powiększenia Skarbu, dokładali.

„ Oto bowiem podług Konstytucyi Roku 1776. miało być Percepty w Skarbie na Rok 5,000,000. a zatym na Lat dwa dzie-

,, sięć Milionow; okazała iednak taż Kommissya Superaty nad Per-
,, ceptę Konstytucyą oznaczoną, 258,931. gdy wytrąciwszy Rema-
,, nenta, iako Prowent nie z ostatnich dwóch Lat wchodzący, wy-
,, trąciwszy *adjudicata* Dekretem Extra-Kommissyi, czystey prowe-
,, niencyi z dwóch Lat okazała 10,258,931. Ani przypisywać można
,, tego losu iakiemu wydarzeniu, ale raczey mocnemu usiłowaniu
,, wszystkich wchodzenia w myśl W. K. Mci, chcącey uszczęśli-
,, wienia Narodu, a tym samym i Osób zasiadaiących w Kommissyi
,, Skarbu Litt. czułości, Ekonomice, i pilności.

,, Wyświeci się tey Ekonomiki iawnie prawda, z Superaty nad
,, Perceptę Konstytucyą oznaczoną, a z Superaty w ten czas, gdy
,, źrzódła Percept od R. 1780. są zmnieyszone. Zmnieyszone mo-
,, wię: nayprzód w zniesieniu Akcydensów, które od Obywatelów
,, były perceptowane bez prawa, a żadnym rachunkiem okazane
,, nie były Stanom.

,, Zebym się nie zdał ćmić w Relacyi moiey tych Akcydensów,
,, wymieniam one iawniey: oto z proweniencyi Ceł tak Kupieckich,
,, iako Szlacheckich, Kommissye przed Rokiem 1780. od każdego
,, Złotego brały grosz ieden; a iako ten Podatek grosza tego arbi-
,, tralnie i bez prawa był wybierany, tak Kommissya od R. 1780.
,, iako bezprawny uchyliła.

,, Zmnieyszone powtóre: w odmianie Podatku Procentowego na
,, Tabaczny, który dotąd połową mniey, iak pierwszy importuie.
,, Przecięż przy tym zmnieyszeniu i Tabella opłaconą została, i
,, dawnych zaległościów w uspokoieniu część poszła, i Extra-ordy-
,, naryine wydatki poniesione za uznaniem Rady, oraz z nieodmo-
,, wnych potrzeb.

,, Obszerniey wymieni wyexaminowane czynności Skarbu W.
,, X. Litt. i zaniesione skargi do Delegacyi Naszey, Jmć Pan Mią-
,, czyński godny Poseł Wieluński, iako trzymaiący Protokuł.

,, Łączę iednak do tego zaświadczenia dla Kommissyi Skarbu
,, Litt. wspomnienie, iż gdy Prawu 1776. nakazuiącemu wylicze-
,, nie dla godnego Senatora Jmć X. Biskupa Smoleńskiego, ze Skarbu
,, Litt. co Rok 20,000. Złł. Pol. zadosyć nie dzieie się: i gdy toż
,, Prawo, i przez przeszłe Kommissye, i teraźnieyszą iest niedo-
,, pełnione; a zatym o zadosyć uczynienie tey Konstytucyi, tym
,, śmieley u W. K. Mci, i Prześwietnych Stanow dopraszam się;
,, im mocniey przekonany iestem, że iako wzgląd nie tylko na za-
,, sługi, ale i potrzeby, ile bez Funduszu będącego Biskupa, i za-
,, cnego Senatora, dyktował rzeczone Prawo, tak trwała ich usil-
,, ność, exekucyą iego pozyska, o którą u W. K. Mci, i Stanów
,, Rzplitey, wraz z Jmć X. Biskupem Smoleńskim dopraszam się.

,, Gdy kończę Nayiaśn: Krolu! do powszechnego ukontento-
,, wania, które W. K. Mość doznałeś w licznych Głosach i podzię-
,, kowaniach, żeś J. O. Xcia Biskupa Płockiego na pierwszą w Se-
,, nacie wyniósł dostoyność; wyznaię i ia moie, i niechcąc długim
,, dyskursem zabierać czasu, krótkie, ale szczere u Tronu W. K.
,, Mci składam dziękczynienie.

Gdy Jmć X. Biskup Łucki uczynił Relacyą, przystąpił do po-
dobneyże czynienia, za danym sobie Głosem, Jmć Pan Billewicz Ka-
sztelan Mścisławski, i tak się tłómaczył:

,, Królu Nayiaśnieyszy, P. M. Miłł. Jeżeli właściwym iest
,, Panuiących Monarchów dziełem, Poddanych swoich darami łask

,, Pań-

„ Pańskich uszczęśliwiać, toć u W. K. Mci P. M. Miłł. iest nay-
„ celnieyszym i naysłodszym Panowania przymiotem, wiernych Tro-
„ nowi swemu dobrotliwemi zaszczycać względami.

„ Tak iest Nayiaśnieyszy Panie! każdy tego doświadcza, wszy-
„ scy zaś w ogólności przyznać muszą, że tyle w Oyczyźnie Na-
„ szey pod łaskawym W. K. Mci Panowaniem widziemy uszczęśli-
„ wionych, ile Maiestatowi Pańskiemu wiernych; tyle Jemu wier-
„ nych, ile Oyczyźnie bez uprzedzenia i prywaty życzliwych; a
„ iako Cnota Obywatelska iest naypierwszą zaletą u W. K. Mci,
„ tak te ściśle z sobą połączone powinności, wierność z posłuszeń-
„ stwem Panu, miłość i życzliwość Oyczyźnie, cnotliwie dostrze-
„ gaiący Obywatele, sprawiedliwy wymiar zasług swoich z nieprze-
„ branego łask Pańskich szafunku, odbierać zwykli.

„ Ja maiąc honor liczyć mię w liczbie względnością Pańską
„ obdarzonych, wyznać muszę, że więcey łaska i szczególna do-
„ broć Serca Pańskiego, niżeli drobne zasługi moie, były powodem
„ W. K. Mci P. M. Miłł. do konferowania mi Kasztelanii Mści-
„ sławskiey.

„ Weyrzałeś Nayłaskawszy Królu na nieprzewyższoną wier-
„ ność Poddańską, i szczere do Tronu swego przywiązanie, umie-
„ szczaiąc mię łaskawie w rzędzie wierney Senatu Rady; z tego
„ więc mieysca naygłębsze ścielę dzięki, nie w próżnych one grun-
„ tuiąc słowach, lecz w poprzysięgłey, a zawsze winney Nayła-
„ skawszemu Panu wierności, w którey wiek moy przy dostoień-
„ stwie Maiestatu W. K. Mci, na wykonanie rozkazów Pańskich,
„ z całym Domem moim poświęcam z szczerym, a tym powsze-
„ chnym życzeniem całego Narodu, byś nam Nayiaśnieyszy Panie
„ Tron ten Osobą swą zaszczycaiąc, nayszczęśliwiey, i z dodanych
„ lat naszych naydłużey (prawem Krwi Jagiellońskiey, którey szczętki
„ w Osobie W. K. Mci szanuiemy) panował dla uszczęśliwienia
„ Oyczyzny i całego Narodu.

„ Przyim Miłościwy Królu wyraz życzenia wiernego Podda-
„nego, a dozwol łaskawie Oycowską swoią ucałować Rękę.

Po pocałowaniu Ręki J. K. Mci, powróciwszy na mieysce swoie, tak się daley tłómaczył:

„ Tym się Nayiaśnieyszy Królu P. M. Miłł. pod słodkim i
„ czułym Panowaniem Twoim, czułym mówię, bo bacznym i tro-
„ skliwym o Exekucyą Praw i Ustaw Narodowych Monarchą, każdy
„ się zaprząta, aby w posłuszeństwie winnym Panu i Prawu, do-
„ pełniał wolę W. K. Mci, wykonywaiąc wiernie obowiązki na się
„ włożone.

„ Wyznaczony od W. K. Mci P. M. Miłł. do Examinowania
„ Kommissyi Skarbu W. X. Litt. rzetelną z obowiązku wykonaney
„ Przysięgi, i własnego przekonania, niosę przed Tron Pański, i Wam
„ Prześwietne Seymuiące Stany Relacyą czynow naszych, które w
„ obrębach Prawa nam pozwalaiącego, w przeyrzeniu wpływaiących
„ do Skarbu rożnogatunkowych dochodow, w likwidowaniu Expen-
„ sów, odbywaliśmy. Da świadectwo dwuletniey Administracyi tera-
„ źnieyszey Kommissyi dokładnie i sprawiedliwie przez trzymaią-
„ cego pióro w Delegacyi naszey godnego Posła J. W. Jmć Pana
„ Wieluńskiego ułożony Dyaryusz; z niego Prześwietne Stany Sey-
„ muiące iasną powezmą informacyą, iak się Kommissya Skar. W.
„ X. Litt. w tych dwuch latach dysponowała; My w niey żadnych

 nie

„ nie dostrzegliśmy błędów; ściągała bowiem przychody do Skarbu „ podług Prawa, szafowała zaś Skarbem nayoszczędnieyszym spo„ sobem, nie przestępuiąc Tabelli 1776. Roku ułożoney. Mowić „ przez szczegóły o wszystkich Artykułach czynności Kommissyi „ Skarbowey Litewskiey, byłoby to samo, co Dyaryusz następnie „ czytać się maiący uprzedzać, a tym samym poświęcony dość szczu„ pły Obradom publicznym czas zatrudniać. Czytanie zaś Dyaryuszu „ dogadza skąpości wymowy moiey. Winniśmy atoli świadectwo „ Osobóm Kommissyą Skarbową składaiącym sprawiedliwe, że w „ tey Funkcyi Kommissarskiey postępowali za prawidłem Prawa, „ zasługuiąc sobie u W. K. Mci łaskawe względy, do których imie„ niem całey Delegacyi mam honor onych rekommendować. Zaża„ lenia, iakie odbieraliśmy na Extra-Sąd poprzedniczey Kommissyi „ J. W. Jmć Pana Tyzenhauza Podskarbiego Nadw: Litt. w obszer„ nych Drukach rozwodzących całą sprawę, odnosiemy ie do W. „ K. Mci, i Przesw. Stanów decyzyi, o którą strony one składa„ iące dopraszaią się, a J. W. Jmć P. Wieluński przy czytaniu „ Dyaryuszu, u Laski J. W. Jmć P. Marszałka Seymowego złoży. „ Skończywszy tę Relacyą, a przez nią dopełniwszy obowiązek „ oney, do istotnieyszey wykonania przystępuię powinności, zamil„ czeć bowiem nie mogę, i nie powinienem, za tymże Głosem win„ nego W. K. Mci P. M. Miłł. podziękowania za złożenie Seymu „ w Prowincy naszey od 32. lat oczekiwanego. Dogadzaiąc pro„ źbom Obywatelskim Prowincyi W. X. Lit. oznaczasz Dobrotliwy „ Królu szczególną łaskę i dobrodzieystwo dla niey, zostawuiąc „ wiekopomne ślady, i seymuiąc w Grodnie, i uszczęśliwiaiąc by„ tnością swą Obywatelów, którzy doznaiąc słodyczy Panowania „ Twego, poprzysięgły wierności, głębokiego uszanowania, win„ nego posłuszeństwa hołd w życzliwych sercach na ofiarę niosą.

„ Utaić nie powinienem ukontentowania, które iest powsze„ chnym, a tym bardziey z niego pochodzących obowiązków wiel„ bienia sprawiedliwości Miłościwego Pana, w rozdaniu wakuią„ cych Ministeryów, i naypierwszey, a naywyższey w Kraiu do„ stoyności J. O. Xciu Jmci Nominatowi Prymasowi, równie J. O. „ Xciu Jmci Podskarbiemu W. W. X. Litt. iako też wakuiących La„ sek Marszałkowskich Obóyga Narodów, Wielkim w Oyczyźnie „ Mężom zaszczycaiącym Osobami swemi te dostoieństwa, do któ„ rych są wezwani z wyboru W. K. Mci. Prawdziwie Narod po„ znaie, iż z powierzonym rządem nad Ludem poddanym wlała W. „ K. Mci Naywyższa Opatrzność Ducha poznaiącego, i przenika„ iącego zdolności Obywatelskie.

Po JP. Kasztelanie Mścisławskim, także Delegowany J. Pan Sobolewski Kasztelan Warszawski zabrawszy głos, w ten sposob mówił:

„ Królu Nayiaśnieyszy Panie Möy M. i Prześwietne Seymuiące „ Stany! Po uczynioney Relacyi w ogulności o Czynnościach Kom„ missyi Skarbowey Lit: przez JW. X. Biskupa Łuckiego, i JW. „ JP. Kasztelana Mścisławskiego, przedemną mówiących, nie mam „ co przydać, bo pracowicie i dokładnie przez JW. JP. Miączyń„ skiego Posła Ziemi Wieluńskiey, a w Delegacyi wspoł-Kollegę „ naszego sporządzony Protokuł, dostatecznie Prześwietne Stany „ uwiadomi o Czynnościach w szczegulności teyże Kommissyi Skar„ bu W. X. Lit: tak Ekonomicznych, iako i Jurydycznych, o

„ Perce-

„ Perceptach, Expensach, i oraz o stanie Kassy tegoż Skarbu W.X.Lit.

„ Zasiadaiących w tey Kommissyi Mężów, a chwalebnie dla „ publiczności pracuiących, mam honor sprawiedliwym W.K. Mości „ zalecić względom.

„ Pozwolisz Krolu Nayiaśnieyszy Panie Miłościwy, nayniż„ sze u Tronu W. K. Mości złożyć dziękczynienie za konferowa„ ną Prymaturę JO. Xięciu Jmci Nominatowi Prymasowi; ukonten„ towałeś W. K. Mość tym szafunkiem Publiczność, boś rownie „ zasłużonemu, rownie ulubionemu, a do tey Godności zdolnemu „ oddał tę naypierwszą w Koronie i w W. X. Lit: dostoyność Mę„ żowi. Niosę też dziękczynienia W. K. Mości, za oddanie La„ ski Marszałkowskiey Wielkiey Koronney JW. JP. Mniszchowi, „ Nadworney Koronney JW. JP. Raczyńskiemu, Nadworney Lit: „ JW. JP. Potockiemu, Podskarbstwa W. W. X. Lit: JO. Xięciu „ Jmci Poniatowskiemu, a Woiewodztwa Mazowieckigo, JW. JP. „ Małachowskiemu. Osadziłeś W. K. Mość Pan Moy Miło: tych „ wielkich w Oyczyźnie Mężow na mieyscach tych, na ktorych „ Maiestatowi wierność, a Cnotę i strzeżenie Prawa Publiczności „ posiadać będą.

Po J. Panu Kasztelanie Warszawskim, dany był głos JP. Potockiemu Woiewodzie Ruskiemu, *in ordine* czynienia Relacyi, iako Delegowanemu, ktory temi ią słowy czynił:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy! Prześwietne „ Zgromadzone Rzplitey Stany. Dać sprawę W. K. Mości Panu „ Memu Miłoś: i Prześwietnym Zgromadzonym Stanom, z wło„ żonego na mnie wraz z Kollegami memi obowiązku, Delego„ wany do Examinowania Kommissyi Skarbu W. X. Lit: czuię ro„ wną z niemi powinność. Ale też czuię niemniey obowiązek i „ Senatora, i Obywatela, nie wycięczania drogiego Obradom Rze„ czypospolitey czasu, powtorzeniem obszernym rzeczy słyszanych, „ lub słyszeć się maiących w Protokule Czynności Naszych, kto„ ren JW. JP. Wieluński w Delegacyi naszey Pioro trzymaiący, „ Prześwietnym Zgromadzonym Stanom będzie miał honor prze„ łożyć. Używać wolnego dla Senatora i Posła głosu w potrze„ bie mowienia, iest używać naywspanialszego wolnego Człowie„ ka Przywileiu, ale mowić tylko, że mowić wolno, iest to drogi „ Skarb miotać bez potrzeby i zysku. Za tym tedy myślenia idąc „ prawidłem, to w krotkich słowach W. K. Mości, i Prześwie„ tym Stanom przełożę, co mi się potrzebnego do wiadomości „ Prześ: Stanow zdawało.

„ W Składzie Intrat Rzplitey Skarbu Litewskiego są Arty„ kuły niektore Decessow Remanentem pozostałych, na rożnych „ Officyalistach Skarbu W. X. Lit: w tamtych czasach, bez porę„ ki do Skarbowych usług przyiętych, i na ktorych ta należytość „ Skarbowa, iak sądzę, przepadłą być musi, i chociaż ostatnia „ Kommissya, pilnie i starownie rządząc Skarbem, w tym da„ wnieyszych nie naśladowała czasow, potrzebą bespieczeństwa „ Skarbowego zdaie mi się, aby Rzeczpospolita nowym obostrzy„ ła przepisem, że ieźliby napotym Officyalista Skarbowi zawinił, „ Osoby Kommissyą składaiące, gdyby bez poręki do usług Skarbo„ wych go przyimowały, do odpowiadania za szkody Skarbowe „ obowiązane były.

„ Zaskarżenia niektòre, powinny Prześwietnych Stanòw po-
„ zyskać attencyą, tym bardziey, gdy są tey natury, że Fundusz
„ Superaty Skarbowey składaią, lub Dług Skarbowi Lit: powię-
„ kszaiący się oświecaią. Taka iest należytość Czterdziestu Ty-
„ sięcy rocznie JW. Gurowskiemu Marszałkowi W. W. X. Lit:
„ mocą Konfederacyi Seymu 1775. za nadgrodę znakomitych te-
„ go Ministra zasług wyznaczona, a przez te wszystkie lata zale-
„ gaiąca, i tylko w Czterech Tysiącach, i to za zdaniem Rady
„ wypłacona. Tey natury iest zażalenie JW. Kossakowskiego Ka-
„ sztelana Witebskiego, na ten czas Kommissarza Skarbowego, ktò-
„ remu taż Seymowa Konfederacya wypłacenie oznaczyła. Tey,
„ chociaz innego Seymu, bo 1776. iest pensyia JW. Jmć X. Bi-
„ skupowi Smoleńskiemu oznaczona. Te Artykuły w Tabelli Ex-
„ pens Rzplitey Roku 1776. ułożoney, i Kommissyi Skarbowey za
„ prawidło daney, nie umieszczone, w Massę Długòw Rzplitey nie
„ weszłe, żadnego przeto Funduszu nie maiące; powinny, zda mi
„ się, od Prześwietnych Rzplitey Zgromadzonych Stanòw być w
„ ten sposob rezolwowane, aby w dalszych czasach, nie zaciągały
„ na Skarb Publiczny Długòw.

„ Słyszeliśmy z Relacyi na dniu wczorayszym Delegowanych
„ do Examinu Departamentu Woyskowego, że Woysko W. X. Lit:
„ nie odbiera w zupełności należytego żołdu, podług teraźniey-
„ szego Etatu, mieliśmy i przed Nami te Woyska zawiadomienie,
„ choć nie iak skargę na Kommissyą, bo ta doskonale powinno-
„ ści swoiey zadosyć czyni, gdy wszystko podług Tabelli R. 1776.
„ wypłaca; potrzeba tedy zdaie się, aby Prześwietne Stany wszel-
„ kie, z iakichkolwiek źrzòdeł wynikać mogą Skarbu tego Supera-
„ ty, ktòre teraz znaczne zapewne okazywać się będą, na nic in-
„ nego determinować nie chciały, tylko na powiększenie Woyska
„ w Głowach Gemeynow, i polepszenie tego Woyska Stanu; a
„ tak i Zołnierz całkowicie płatnym będzie, i Rzeczpospolita o-
„ bronnieyszą.

„ Tu wspomnieć cokolwiek muszę o znaczney Skarbu Lit:
„ należytości, bo przeszło Milliona siedmiukroć sta tysięcy z De-
„ kretu Extra-Kommissyi wynikłey, nie myślą bronienia Podskar-
„ biego Nadwornego Litewskiego; bo winy Ministra przeciwko
„ Stanowi, nigdy małoważnemi zdawać się nie mogą; ale też i
„ te pod Sąd Extra-Kommissyi nie podpadały, to tylko nie iako
„ Delegat, bo tym Tytułem, w Czyny Extra-Kommissyi wzierać
„ mi się nie należało, ale iako z mieysca mego Senatòr, z prze-
„ świadczenia wyznać muszę; że ta Extra-Kommissya, *Zelo* Do-
„ bra Skarbowego uniesiona, przeszła czasem granicę, ktòrą iey
„ Prawo zamierzać zdawało się, a usilnie wyśledzaiąc winy, ob-
„ ciążoną aż nazbyt ręką wymierzała karę.

„ Kończę tę moią Relacyą tym miłym zapewne Oycowskie-
„ mu Sercu W. K. Mości zaświadczeniem, że Kommissya Mądro-
„ ścią, i za Panowania W. K. Mości utworzona, coraz pożyte-
„ cznieyszą Rzeczypospolitey staie się Magistraturą. Powiększone
„ Dochody, chociaż przy ubytku źrzòdeł, z ktòrych wypływały, i
„ oszczędnie prowadzony wydatek, iasnym tey prawdy będą do-
„ wodem. Zasłużyła tedy, abyście Prześ: Zgromadzone Rzplitey
„ Stany tego nie odmòwiły iey Zakwitowania, ktòrego i rzą-

„ dność

" dność Kraiowa, i dobre sprawowanie Kommissyi, zdaie się wy-
" magać.

Po uczynieniu Relacy, przez Delegowanych z Senatu, przystąpił JP. Marszałek Seymowy do dawania głosow Delegowanym do teyże Magistratury z Stanu Rycerskiego, a zachowuiąc *Turnum* Prowincyi W. X. Lit: dał głos Jmć Panu Alexandrowiczowi Posłowi Lidzkiemu, ktory w tym sposobie mowił:

" Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy! Prześwietne
" Rzplitey Stany. Gdy w porządku czynienia Relacyi mam głos
" pozwolony, mowiąc iako Poseł, winienem naprzod dopełnić nay-
" celnieyszy obowiązek Instrukcyi moiey, podziękowania Waszey
" Krolewskiey Mości za złożenie Seymu teraźnieyszego w Gro-
" dnie.

" Czuie Prowincya W. X. Lit: iak wiele winna W. K. Mości
" za Oycowskie przychylenie się do iey żądania, doświadcza iak
" beśpiecznie W. K. Mości poruczyła Przywileie swoie, ktore
" gdy z znacznym utrudzeniem dopełniasz, przyim Nayiaśnieyszy
" Panie wdzięczność Narodu, nayistotnieyszą dobrego Monarchy
" pochwałę.

" W Examinowaniu Kommissyi Skarbu Lit: ile przyłożyli-
" śmy starania, tyle odnieśliśmy satisfackyi z przekonania się o do-
" skonałym sprawowaniu się tey Magistratury. Znaleźliśmy Per-
" ceptę wybieraną z naywiększą dokładnością i sprawiedliwością
" dla tych, ktorzy ią składaią. Expensę czynioną z nayprzyzwoit-
" szą oszczędnością i skrupulatnością. Dawne przeszłych Kommis-
" syi Retenta (żadne bowiem w teraźnieyszych Rachunkach nie
" znalazły się) ile można było, zyskane, inne przez rozpoczęte
" Procedera do zyskania zbliżone.

" Magistratura ta, ktora Strożem będąc Publicznego Skarbu,
" Strożem iest razem i szczegolnych maiątkow, w tych częściach,
" ktore oddzielamy od własności naszych, abyśmy zaradzaiąc Kra-
" iowey potrzebie, wspolne nasze opatrywali i beśpieczeństwo,
" i rząd, zawsze na czele prac swoich troskliwą staranność, go-
" spodarną oszczędność, i wierną pilność zachowywała. Nie prze-
" staiąc na tym, co powinna była czynić, daley ieszcze, niż trwać
" miało powierzenie iey, obrociła staranie. Porządkuiąc Stan terą-
" źnieyszy Skarbu, założyła fundamenta przyszłych zyskow dla Skar-
" bu, pożytkow dla Kraiu, sprawiedliwie wymierzonemi nadgro-
" dami wznieciła ochotę w Subalternach pełnić powołanie, kto-
" rych szczupła pensya nie wystarczaiąc potrzebom, rozgrzeszała
" szukać zysku w zaniedbaniu powinności swoiey, tego mierna za
" wierność okazaną nadgroda, dobrym uczyniła, ktorego talenta
" potrzebnym i pożytecznym czyniły; ten ieżeli nie w walorze
" pensyi, w sposobie dania iey sławie podchlebnym, czerpał i
" wartości swey nadgrodę i przyszłey pilności zachęcenie. Kanał,
" Muchawiec z Piną, i Morze Czarne z Baltyckim łączący, da-
" wniey tylko proiektowany, teraz bliski zupełnego dokończenia,
" wielkie Kraiowi obiecuie pożytki, potomności zostawi pamiątkę
" godną Panowania W. K. Mości.

" Obszerniey Dyaryusz Delegacyi naszey, dokładniey głosy
" JWW. Kollegow ze mną Deputowanych, oraz Tabella generalna
" przychodow i wydatkow Skarbu W. X. Lit: przekona Nayiaśniey-
" szego Pana, i Seymuiące Stany, o zupełnym obrachowaniu się

„ Skarbu Lit: z teraźnieyszych dwoch lat; a że i przeszłe Kom„ missye examinowane przez Delegacye Seymowe, maią od nich
„ zaświadczenie obrachowania się dostatecznego, i dla teraźniey„ szey i dla przeszłych Kommissyow z mieysca i przeświadczenia me„ go o Kwit dopraszam się.

Gdy mowienie swoie skończył JP. Lidzki, dany głos J. Panu Giedroiciowi Brasławskiemu, ktory temi słowy Relacyą czynił:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Nasz Miłościwy! Prześwietne
„ Rzplitey Stany. Przysięga, ktorąśmy przy wyznaczeniu do Exa„ minu Kommissyi Skarbu Lit: wykonali, zrobiła nas ścisłemi iey
„ Examinatorami.

„ Porządek i regularność, ktoreśmy w niey zastali, robi Oso„ bom ią składaiącym nieśmiertelny zaszczyt i sławę.

„ Pomnożyła Kommissya w ciągu dwoch lat w dochodach Skar„ bowi Lit: procz adiudykatow za Dekretem Extra-Kommissyi po
„ Części iuż wybranych, realney Summy. Co pokazuie Urzędowa„ nia iey pilność.

„ Nie rozszafowała nic z tych pieniędzy, z czegoby dokładney
„ nie dała Explikacyi, a to iest o Dobro Publiczne troskliwość.

„ Mogłbym powiedzieć Nayiaśnieyszy Panie, iak Woyskowy,
„ za co Kommissya nie exekwowała przepisow Prawa, Superaty
„ na Woysko, nie zaś na inne expensa determinuiącego; ale iak
„ Obywatel Prowincyi Lit: widząc iż naywiększą część tychże
„ Superat za Rezolucyą W. K. Mości i Prześw: Rady, na repa„ racyą i fabrykę Grodzieńską obrocono, nie tylko żalić się nie
„ będę, ale owszem czyniąc zadość zleceniom pozostałych w Do„ mach Braci Naszych, i moiemu wewnętrznemu Uczuciu, Nay„ głębsze W. K. Mości Panu M. Miłoś: za przeniesienie Seymu do
„ Grodna winienem uczynić dziękczynienie.

„ Pokazałeś i w tym Nayiaśnieyszy Panie istotnie, że iesteś
„ Oycem Oyczyzny prawdziwie.

„ Rządzisz nami łaskawie iak Monarcha, słuchamy Cię więc
„ z ochotą iak poddani.

„ A iak łaskawość w Pańskim Sercu rodzi się z posłuszeństwa
„ poddanych, tak ochota do posłuszeństwa rodzi się z miłości, kto„ rą widzą w Panu ku sobie.

„ Dopełniwszy tedy com winien Obywatelstwu, nie mogę za„ niedbać, żem Woyskowy.

„ Dogodziłeś Nayiaśnieyszy Panie chęciom Prowincyi Lit: iak
„ Pan ich Nayłaskawszy, racżże teraz dogodzić Prawu, kiedy się
„ otwiera sposobność, iak pierwszy iego Obrońca.

„ Odkrywa się kilka źrzódeł, iak Dyaryusz i dalsze doniesienia
„ oświecą, przez ktore Skarb Prowincyi Lit: znacznie pomnożony
„ będzie, z tych aby naypewnieysze na powiększenie sił Rzplitey
„ obrocone zostały, z mieysca mego upraszam.

„ Nikomu honor i Interess własny dążyć do tak chwalebne„ go dla całego Narodu nie każe końca, iak samemuż Waszey K.
„ Mości Panu M. Miłościwemu.

„ Nikomu przyzwoiciey prosić o to nie przystoi, iak Obywate„ lowi w Woyskowey umieszczonemu Służbie.

Po uczynioney Relacyi przez JP. Brasławskiego, maiąc sobie dany głos Jegomość Pan Popiel Poseł Grodzieński, temi słowy mowił:

„ Nayia-

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Mòy Miłościwy! Prześwietne „ Zgromadzone Rzplitey Stany. Jeżeli szczęśliwość Towarzyszką „ Tronow być zwykła, w ten czas do nich naywięcey zbliżać się „ zdaie, gdy zamiar i usiłowania Panuiących, ku Publicznemu „ łożone Dobru, skutek i wzrost swòy biorą.

„ Doznawać tego W. K. Mość Pan Mòy Miłościwy zape„ wne musisz, kiedy powszechnym Narodu całego głosem, przez „ usta wybranych od siebie odzywaiącym się, chwalebnych za Pa„ nowania Jego przepisanych Kraiowi ustaw, słodkie wspominania „ odbierasz. A iako Naiaśnieyszy Panie uwielbiać skutek, iest „ to oddawać winną cześć wynalazcy, i początkowi onego, tak „ ustne wdzięczności oświadczać wyrazy, iest tłomaczyć uczucia „ wnętrzne Serc Obywatelskich, nayściśleyszym dla Osoby Jego „ Pańskiey wierności i przywiązania zniewolonych obowiązkiem.

„ Tym śmieley Nayiaśnieyszy Panie głos mòy od tych za„ czynam wyrazòw, gdy w mieyscu tym Seymowania, a Powia„ tu moiego Stolicy, wspoł-Obywatelòw wybieraiących mnie na „ ten Posłowania Urząd otoczony Gronem, włożoną na mnie po„ winność, więcey ieszcze w ich twarzach, iak w Instrukcyi czy„ tam, ktorych z powitania Waszey Krolewskiey Mości radość, „ i z przywròconey Prowincyi W. X. Lit: Seymòw Alternaty u„ kontentowanie, tłomaczy doskonale nieokreśloną wdzięczność, „ Sprawcy ich pomyślności należną, a tę czułe umysły w samym „ nawet dopełnieniu Prawa upatrować zwykły.

„ Jedne więc wykonawszy obowiązki, ktore na mnie powin„ ność Posła w zadosyć uczynieniu woli Powiatu mego wkłada„ ła, przystępuię do uiszczenia drugich, ktore iako Delegowany „ do Examinowania Czynności Kommissyi Skarbu W. X. Litew„ skiego, Waszey Krolewskiey Mości Panu Memu Miłościwemu, „ i Prześwietnym Seymuiącym Stanom winienem.

„ Powracamy Nayiaśnieyszy Panie! i Prześwietne Zgroma„ dzone Stany, do tey tu Izby, wysłani po zebranie Sprawy z „ Czynności Kommissyi Skarbu W. X. Lit: z Relacyą iey czynòw, „ powracamy mòwię od tey Magistratury, ktora w ciągu sześciu „ lat dochody Publiczne sprawuiąc, i z nich Seymuiącym Stanom „ daiąc usprawiedliwienie, czynòw swych nie zyskała zaświadcze„ nia. Upłynęły dwa Seymy pracuiących w tey Juryzdykcyi Mę„ żòw, istotney Ludziom dobrze myślącym pozbawiaiące pocie„ chy, z przyczyn, o! gdyby wieczną niepamięcią zagrzebać się „ mogących! przyszedł trzeci, gdzie pierwsi usprawiedliwionym „ winne świadectwo, drudzy okolicznościami wstrzymaną spra„ wiedliwość, dzisieysi, należącą Ich pracom i staraniom słuszność, „ iak zasłużoną, od Stanów Seymuiących zyskać spodziewaią się „ nadgrodę.

„ Praca tych Mężòw tym widoczniey przez JW. Wieluńskie„ go Kollegę Naszego dowiedziona będzie, im bardziey W. K. „ Mość Pana mego Miłościwego, i Prześwietne Seymuiące prze„ świadczy Stany, że Skarb w swych dochodach powiększony, w „ Expensach umiarkowany, Obywatel Cywilnie pracuiący podług „ Prawa nadgrodzony, Zołnierz ile możności płatny, sprawiedli„ wość w Sądach sprawowana, zamiary Nayłaskawszego Pana dla „ Kraiu użyteczne, w połączeniu Rzek Kanałem, po większey czę„ ści uskutecznione; ich należą staraniu.

 „ A ieżeli

„ A ieżeli w czym troskliwa Rzeczypospolitey nad Juryzdy-
„ kcyami Zwierzchność dopatrzyćby zmylenia mogła, skutek to bę-
„ dzie zapewne, ktòrego źrzodło, albo zniezregulowanych ieszcze
„ ustaw Kommissyi, albo z przyczyn politycznych wypływa, a te-
„ go poprawy potrzebę, w mieyscu stanowienia Praw, donieść bę-
„ dzie moim obowiązkiem.

„ Prowincye Koronne, acz iednym z Prowincyą Wielkiego
„ Xięstwa Litewskiego Rzeczypospolitey są ciałem, tę iednak
„ zawsze między sobą zachowywały rożność, iż iedna drugiey przy-
„ chodòw przywłaszczać, iedna drugiey ciężarow znosić, nigdy
„ niechciały, ale każda z swoich dochodòw Prawem oznaczone
„ dźwigaiąc opłaty, zbywaiącą pozostałością drugiey nie wspie-
„ rała niedostatku.

„ Cieszy się zapewne Obywatel Wielkiego Xięstwa Litew-
„ skiego, rządnemu Skarbu Koronnego przypatruiąc się Gospodar-
„ stwu, zbogaconym go widząc Milliona ośmiukroć ośmiudziesiąt
„ czterech tysięcy, dwòchset siedmnastu Złotych, po opłaconych
„ potrzebach Remanentem, gdy na niedostatek Skarbu swey Pro-
„ wincyi, acz dwa Milliony sto trzynaście tysięcy, dziewięćset
„ trzydzieści ieden Złotych, groszy dwadzieścia i trzy, na papie-
„ rze maiącego poglądaiąc, lęka się, ieźli nie opłacone do Etatu
„ Woysko, pensyi sobie zaległey, a w Dług przeistoczoney, re-
„ kwiruiącey z pròżney Kassy, i Cywilnie pracuiący Obywatel, no-
„ wego nań z czasem nie włoży Podatku. W tym troskliwości
„ duchu biedząc się dopatruie, iż polepszony Stan Skarbu Koron-
„ nego z Funduszòw Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego
„ po części składa się, gdy nieuskutecznieniem Prawa 1768. pod
„ Tytułem: Uregulowanie Expedycyi Celnych w bonifikowaniu Ceł
„ od Kupcòw *respectivè* oboyga Narodòw, nieopłaconą czwartą czę-
„ ścią Prowentu, z Loteryi dla Prowincyi W. X. Lit: ostrzeżoną,
„ od Daty ustanowionego Prawa do dnia dzisieyszego, Skarb swòy
„ zmnieyszonym być poznaie.

„ Jak miło mi było słyszeć na dniu wczorayszym głos Go-
„ dnego Kollegi JW. Smoleńskiego, o szkodę Skarbu swey Pro-
„ wincyi domawiaiącego się, tak powinnością iest moią zanieść
„ przed Tron W. K. Mci Pana mego Miłościwego, i Prześwie-
„ tne Zgromadzone Stany, na Kommissyą Skarbu Koronnego za-
„ żalenie, iż przepisanych Prawem, ubliżyła w tey mierze dopeł-
„ nić obowiązkòw.

„ Nadtobym sobie Nayiaśnieyszy Kròlu Panie Mòy Miłości-
„ wy, Prześwietne Seymuiące Stany, przywłaszczyć śmiał, gdy-
„ bym w Imieniu Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego niosł
„ o to do Waszey Krolewskiey Mości Pana mego Miłościwego,
„ i Prześwietnych Stanòw, głębokie prozby; Lecz gdy Miłości-
„ wy Panie w interesie Prowincyi mòwię, pewien iestem, iż głos
„ z ust iednych wychodzący, stanie się głosem powszechnym, a
„ łaskawość Naylepszego z Panuiących, pochwali troskliwość Na-
„ rodu; oczywitość zaś żądania Prowincyi Wielkiego Xięstwa Li-
„ tewskiego, tę w Syemuiących Stanach (tak w przychyleniu się
„ do nadgrodzenia szkod dawnych, iako do obostrzenia na potym
„ nieprzestępności) obudzi sprawiedliwość, ktòrą iey na Seymie
„ Roku 1768. przyznać raczyły.

Gdy

Gdy Jmć Pan Grodzieński skończył swoią Relacyą, podobnąż czynił Jmć Pan Szwykowski Poseł Słonimski, w tych słowach:

„ Zdawałbym się Nayiaśnieyszy Panie, Prześwietne Rzplitey „ Stany! nie oszczędzać czasu, żebym o sprawach Kommissyi Skarb: „ Litew: poprzedzaiące, i Dyaryuszem obięte, powtarzał w szcze- „ gulności doniesienia.

„ Byłbym iednak sam sobie niewiernym, gdybym chwalebno- „ ścią spraw Kommissyi przeświadczony, zaniedbał i do Tronu, i „ do Stanów, winną Kommissarzom przynieść pochwałę.

„ Powiększony Skarb znacznie w Perceptach, ukazał Kommis- „ sarzów staranność, iż oni Dobra publicznego iedynie szukali.

„ Całość tegoż Skarbu przez nikogo nie skażona, dowiodła ich „ wierność, iż oni dopełniać obowiązki swoie starali się.

„ Wydatek z Prawem zgodny, kwitami dowiedziony, obia- „ śnił ich cnotę; iż oni należności nakazane, nikomu przedłużać, „ i zmitrężać, nie umieli.

„ A gdy ieszcze w Kadencyach regularność, a w sądzeniu pil- „ ność, przez nikogo zaskarżone nie były; niechże znayduią ci sta- „ ranni, wierni, i cnotliwi Mężowie, u sprawiedliwego Króla wzglę- „ dy, u Narodu chwałę, a u Następców naśladowania pobudki.

„ Było Miłościwy Królu (acz nie w sposób skargi) od Woy- „ skowych zażalenie, iż Woysko Litewskie podług Etatu 1776. R. „ z Superat wyznaczonego nie odbiera polepszenia.

„ Przekonała wszakże Kommissya rachunkami, iż wypłacaiąc „ iednym podług Tabell, innym dawne zaległości, podług Rezo- „ lucyów Rady, oraz wydatkuiąc na Fabrykę Grodzieńską, a prze- „ to nie maiąc żadnych w Skarbie Superat, nie była w stanie ta- „ kową Woysku teraz dopełnić opłatę.

„ Jest atoli niewątpliwa pewność, iż po zaspokoieniu zadłu- „ żeń przeszłych iuż dopełnionym, po zakończoney teraz Fabryce „ Grodzieńskiey, i po ustać maiących innych w Kraiu i za Kraiem „ wydatkach i opłatach, znaydzie się w Skarbie znaczna Summa, „ nie tylko polepszeniu, ale powiększeniu Woyska dostarczaiąca.

„ A tak w czasie i mieyscu przyzwoitym, dogodzić się może „ rozkazom Prawa, Woyskowey potrzebie, i Sercu W. K. Mości o „ wszystkie części Narodu troskliwemu, i o iego tylko szczęśliwość „ dbaiącemu.

„ Była takoż kwestya w Artykule opłaty J. W. Gurowskiemu „ Marszałkowi Wielkiemu W. X. Litew: na Seymie 1775. Roku, „ *titulô*: Gratyfikacya, naznaczoney, przez Kommissyą teraźnieyszą *in* „ *parte* dopełnioney, w którym zdarzeniu, Kommissya dyspozycyą „ Rady złożyła się.

„ Lecz gdy Konstytucya 1776. Roku wszystkie gratyfikacye „ zniosła, gdy na mieysce nadgrody do tamtego czasu niepłatnym „ Marszałkom Nadwornym, pensye regularne tymże Marszałkom „ determinowała, i podług Tabelli, tylko na ten czas uczynioney, „ wypłaty Kommissyom zaleciła.

„ Przeto Rada w rozkazie, Kommissya w posłuszeństwie, a „ J. W. Marszałek Wielki Litewski, w odebraniu pieniędzy, omył- „ kę popełnili.

„ Spodziewa się wszakże Prowincya Litewska, iż J. W. Mar- „ szałek W. Litewski, przez wielkość zdania swoiego, w dalszy czas „ z krzywdą współ-Ministrów, podwóyney, a razem nieprawney,

„ nadgrody, pretendować nie będzie, i o to ostrzeżenie w mieyscu
„ swoim aby nastąpiło, starać się nie zaniedbamy.

„ Skończyłbym w tym mieyscu głos móy, gdybym nie był o-
„ bowiązanym szczegulnego złożyć Majestatowi podziękowania, ia-
„ ko ten, ktory prozby swoiey ogląda skutki.

„ Miłościwy Krolu! Seym teraźnieyszy w Grodnie złożony prze-
„ świadcza Prowincyą Litewską, iż W. K. Mość P. M. Mił: pro-
„ źby Ludu swoiego słuchasz, wysłuchane przyimuiesz, przyiętym
„ łaskawie dogadzasz.

„ Wrocona alternata Seymu do swoiey kolei, polepszona sytua-
„ cya ubogich okolic tuteyszych, ludu radość powszechna, ukazu-
„ ią Swiatu Krola sprawiedliwego, Pana litościwego, i Oyca, wszy-
„ stkie rowno Dzieci swoie kochać umieiącego.

„ Przeiazdu swego przez Prowincyą, sam sobie Miłościwy Pa-
„ nie iesteś świadkiem, z iaką ludu radością witany, z iaką chę-
„ cią i szczerością przyimowany, a z iaką serc żarliwością wszę-
„ dzie kochany iesteś.

„ Kochayże, Dobry Krolu, ten wierny i życzliwy sobie Narod,
„ przyimiy chęć iego za dar winny, i warty Majestatu Twego; od-
„ bieray uprzeyme serca na hołd należny dobroci Twoiey, a zo-
„ staw nam pamiątkę Seymu Grodzieńskiego.

„ Już to w przeniesieniu Assessoryi na zawsze do Litwy, iuż
„ to w poprawie Processu naszego, iuż to w polepszeniu i powię-
„ kszeniu Woyska, iuż to nakoniec w dostrzeżeniu Skarbu Litew:

„ Ażeby w nim, ani moc, ani interess, ani prywata, ani prze-
„ mysł, ani podchlebnie rozumiane Konstytucye, swoiey nie znay-
„ dowały korzyści.

„ A za to i my, i nayodleglejsi Potomkowie nasi, nie tylko
„ dni Augusta Dobrego, ale dni życia własnego, potomne wieki,
„ łaskami Twemi oznaczone, liczyć i rozpamiętywać będziemy.

„ My obecni dobrodzieystw Twoich, uwielbiaiąc skutki Pa-
„ nowania Twego, wrażaiąc potomkom dobrodzieystw Twoich pa-
„ miątkę. PANA Panow błagać nie przestaniemy, aby zdrowie, ży-
„ cie, i Panowanie Stanisława zachować, przedłużyć, i ceną po-
„ wszechney Narodu szczęśliwości ważyć i szacować raczył.

„ Ggy Powiat moy znaiąc Mądrego Krola szafunek, sam w
„ sobie dosyć uwielbienia maiący, pochwałami za to trudzić Pana
„ mi zlecił.

„ Lecz na to mieysce, i u W. K. Mci P. M. Mił: i u Sta-
„ now Rzeczypospolitey, dopraszać się Instrukcyą obowiązał, ażeby
„ na mieysce (przez Kommissyą Edukacyiną) zniesionych w prze-
„ szłym Roku Szkoł Słonimskich, mogł być ufundowany Konwikt
„ na ubogą Szlachtę Słonimską, na tyle osob, ile z tamecznego Po-
„ wiatu proweniencyi po-Jezuickiey dostarcza.

„ A ta Szlachta z ubostwa wydobyta, naukami oświecona, i
„ do użyteczności w społeczeństwie przysposobiona; podźwignie za-
„ grzebane teraz w niedostatku imiona swoie, zdolną zostanie do
„ posług Oyczyzny, i będzie w stanie sama za siebie u Tronu do-
„ brego Krola składać wdzięczność i dzięki.

Po Jmci Panu Słonimskim, zabrawszy głos Jmć Pan Biernacki Poseł Sieradzki, także Delegowany mowił temi słowy:

„ Stawam tu przed Tobą Nayiaśnieyszy Krolu Panie moy Mi-
„ łościwy, i Prześwietne Rzeczypospolitey Stany! iako Poseł z In-

„ strukcyą

„ strukcyą Woiewòdztwa mego; stawam oraz iako wyznaczony do „ Examinu Kommissyi Skarbowey W. X. Lit: Dopełnić ten obowiązek, ile krotkość czasu pozwalała, było moią i Kollegòw moich „ powinnością. Z wnętrzego przeświadczenia inaczey administracyi „ tego Skarbu zaświadczyć nie mogę, iak że Kommissya dostatecznie wypełniła obowiązki na się włożone. Likwidowała się nam „ Delegowanym od W. K. Mci i Prześw: Rzeczypospolitey Stanòw „ z Rat czterech; owòż mimo zniesionego Prawem dochodu Procentowego, ktòry według Tabell na dawnieyszych Seymach podanych, wynosił czasem przeszło 468,000. Zł: a ktòrego prowent Tabaczny rocznie proweniencyi 137,646. Zł: Skarbowi „ Litewskiemu, tylko przynoszący doròwnać nie może. Starannością Prześwietney Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego, przez „ rożnych Podatkòw osobliwie Celnych ścisłe wglądanie, powiększone zostały dochody Skarbu tegoż W. X. Lit: Summą w dwòch „ latach perceptowaną 425,686. Zł: gr: 22. nie inkluduiąc w to nawet Summ Retentowych, iako też i z Dekretu Extra-Kommissyinego do Skarbu wniesionych.

„ Dała taż Prześwietna Kommissya i oszczędności swoiey dowòd; gdyż z Summy 60,000. Zł: na allewiacye Prawem pozwoloney, oszczędziła Sum: 7,717. Zł. gr: 22½. okazała dowody w „ śledzeniu Urzędnikòw Skarbowych, i ile iey sposobność dała upatrzenia pożytkòw Skarbu, wszystko uczyniła.

„ Za temi więc z wszelkich miar godnemi czci Mężami, przykładnie rządzącemi Skarbem publicznym, składam u Tronu Waszey K. Mci i moie świadectwo; godni są publiczney wdzięczności oświadczenia, zasłużyli sobie na nie wiernym, pracowitym, i „ z Prawem zgadzaiącym się rozrządzeniem Skarbu.

„ W Administracyi zaś przeszłey Skarbu, iest do życzenia, aby przyszła Kommissya Skarbu W. X. Lit: uzualnym do tych czas „ rządząca się Instruktarzem, do Koronnego przychyliła się Instruktarza, a ten iako według Traktatòw z pogranicznemi Potencyami ułożony, czemuby dla W. X. Lit: nie miał służyć? dostrzedź „ nie mogłem przyczyny.

„ Podawane także co Sęym retentowe Summy, okazuią oczywiście niedostatecznie wystarczaiący czas Prawem przepisany dla „ Regestru *Fisci*.

„ Powinnością niemniey sądzę donieść W. K. Mci i Prześw: „ Rzeczypospolitey Stanom, że Tabella Cełł przed nami położona „ 110,869. Zł: od Towarow w Kray wprowadzonych, Ewektę produktòw Kraiowych przewyższaiąca, rzeczywiście okazała upadek „ handlu, niedostatek rękodzieł, i zbytek ustawami Kraiowemi nie „ dosyć ściśniony.

„ Ale Krolu Nayiaśnieyszy! iako pragnący uszczęśliwienia wszystkich Twych Poddanych, pomyśliłeś skutecznie uszczęśliwić tę „ Prowincyą przez konferowane Podskarbstwo W. X. Lit: Xciu Jmci „ Poniatowskiemu; zachęciłeś tego Wielkiego Męża do usług publicznych, nadgrodziłeś oraz zasługi Oyca w Synu, a pewną „ iest Publiczność, że Rząd Skarbu zakwitnie pod styrem tak wielkiego Ministra. Za to składam z Woiewòdztwem moim u Tronu W. K. Mości powinne dziękczynienie.

„ Były zaniesione niektòre skargi przeciwko Kommissyi, iako „ i Extra-Kommissyi Prawem Roku 1780. wyznaczoney, czego że

„ poznać nie mieliśmy mocy, doniesie iednak w Dyaryuszu naszych „ czynności W. K. Mci i Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom, „ J. W. Wieluński Kollega nasz, w Delegacyi pioro trzymaiący; Z „ ktorych niektore zawsze otwartemu do miłosierdzia W. K. Mci „ Sercu, i Seymuiącym Rzeczypospolitey polecam Stanom.

„ Na ostatku szukaliśmy z usilnym natężeniem, ieżeli Kommis„ sya Skarbu W. X. Lit: w szafowaniu rozrzutnie Skarbu, nie obra„ ziła Prawa, lub winney oszczędności; Te uszczegulnione przey„ źrzawszy, nie znaleźliśmy nic, w czymby szafunek Skarbu mogł „ być naganiony.

„ W tym sposobie przezorne badanie, i patryotyczne zastano„ wienie się J. W. Wołyńskiego Kollegi mego, na dniu wczoray„ szym słyszane, nad Expensą Skarbu Koronnego, na przewiezienie „ Xiąg Kommissyi Koronney ogolnie w Tabelli umieszczoną, iako „ iest ze wszech miar pochwały godne, tak gdyby szczegułem oso„ bną Tabellą umieszczonym, a ieszcze ostrożnie, bo *salvo calcu-* „ *lo* wyznaczonym chciał się zatrudnić, ktorego nieodbita do tło„ maczenia dwudziestu sześciu millionowey proweniencyi i wydat„ ku wyciągała potrzeba, rozumiem że taż sama sprawiedliwość, „ ktora iedną ręką śledzi występki, drugą ręką kazałaby mu chwa„ lić cnotę i zasługi.

Po mowie Jmci Pana Sieradzkiego, uczynił ostrzeżenie Jmć Pan Marszałek Seymowy: *Iż dla porządku w Relacyach zachowania, od Jchmciow Panow Delegowanych czynić się maiących, takowe czyni oświadczenie: Iż Jmć Pan Miączyński Poseł Wieluński, iako trzymaiący pioro, będzie miał głos po odeyściu głosow wszystkich Jchmciow Panow Delegowanych.* Dalsi zaś Jchmć Panowie Delegowani, w ten obyczay zabierali głosy; mowił nayprzod Jmć Pan Drewnowski Poseł Łomżyński, w te słowa:

„ Z dwoiakiego obowiązku winien iestem otworzyć usta przed „ Tronem W. K. Mci Pana Miłościw: raz iako Deputowany do Exa„ minowania Skarbu Prowincyi W. X. Litewskiego, drugi raz ia„ ko wysłany od Ziemi moiey Poseł. Dopełniłem pierwszego, gdy „ wraz z JJ. WW. Kollegami zaprzysiężoną wiarą Dzieła i czyn„ ności teyżeż Kommissyi W. X. Lit: roztrząsałem; o czym Dya„ ryusz przez J. W. Miączyńskiego Posła Wieluńskiego, iako pio„ ro w Delegacyi naszey trzymaiącego, W. K. Mość P. M. Mił: i „ Prześw: Rzeczypospolitey Stany zawiadomi; i co iuż poprzedni„ czemi przedemną głosami z Senatu, i JJ. WW. Kollegow z Sta„ nu Rycerskiego, obięte i uskutecznione zostało.

„ Chcę dopełnić drugiego obowiązku w punkcie pierwszym In„ strukcyi Ziemi moiey na mnie włożonego, i pomimo niezdol„ ności nieprzebytą tamę na usta kładącey, pozwolisz iednak Nay„ iaśnieyszy Panie, abym u Tronu Twoiego złożył od Ziemi mo„ iey pełne dzięk wyrazy, że bez względu na drogie, a nam nay„ milsze i nayszacownieysze, zdrowie swoie w nayokropnieyszych „ zdarzeniach Oyczyzny, i Państwa Ci powierzonego, zaradzać „ nieprzestaiesz. Za co ile ust, tyle życzliwych oświadczeń; ile „ wiernych Poddanych, tyle nayprzychylnieyszych serc. Licz i „ odbieray od pozostałych w Domach Braci moich.

„ Nie są oni w stanie dopełnić słodszych obowiązkow wierno„ ści swoiey, iak własne ofiaruiąc życia, a kto w ofierze niesie ży„ cie na znak wdzięczności, iuż w zakład oddał serce, tym oboy-

„ giem

„ giem rozrządzać, iak swoią własnością, zupełne Nayiaśnieszy Pa-
„ nie masz prawo.

„ Za oddanie Prymacyalney dostoyności J. O. Xiążęciu Jmci
„ Biskupowi Płockiemu, szczegulnieysze u Tronu W. K. Mci skła-
„ dam podziękowanie, z chwałą i uwielbieniem. Ten Wielki Se-
„ nator będąc Biskupem naszym mieyscowym, rostropnie, przykła-
„ dnie, i gorliwie sprawował rząd sobie powierzony, a maiąc nas
„ nieodstępnemi świadkami Dzieł i Czynności swoich, zasłużył na
„ tę dostoyność, ktora z wymiaru zasług Jego, była mu właściwą i le-
„ dwie wyrownywaiącą, a lubo zbior Cnot i Darow od przyrodze-
„ nia Jemu nadanych, dostarczaiącą mu iest chwałą; atoli miłym
„ iest Obywatelstwu widokiem, gdy te okiem Panuiącego dostrze-
„ żone, i przyzwoitą nadgrodą uwieńczone zostały.

„ Oddanie Woiewodztwa Mazowieckiego J. W. Małachowskie-
„ mu, Sekretarzowi Wielkiemu Koronnemu, Obywatelom obszer-
„ nego Xięstwa Mazowieckiego, wielce miłemu Mężowi, a ztąd
„ pomnożenie ufności w Dobrym Krolu, ktory zasłużonych w tey
„ Oyczyźnie nadgradzać nie zapomina, powinnego od Ziemi mo-
„ iey wyciąga podziękowania; ktore lubo przez usta całego Gene-
„ rału Xięstwa Mazowieckiego, na Seymik do Warszawy zgromadzo-
„ nego, W. K. Mość P. M. Miłościwy odebrałeś; ma iednak Zie-
„ mia moia za słodki obowiązek powtorzyć to w zbiorze całego
„ przezacnego Narodu Polskiego, w oczach ktorego i Cnoty, i Za-
„ sługi tego Wielkiego Męża dość powiedziane, i wyliczone być
„ nie mogą.

„ Pozwol ieszcze Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, abym zwrot
„ czyniąc do Skarbu W. X. Lit: zastanowił uwagi W. K. Mci i
„ Prześwietnych Seymuiących Stanow! iż w Kommissyi Litewskiey
„ w Regestrach Sądowych przeszło cztery tysiące Spraw znaydu-
„ ie się nie odsądzonych, co nie winie zasiadaiących zacnych Kom-
„ missarzow, lecz winie z Prawa wynikaniącey przypisać należy,
„ że ta Kommissya nader ma ścisły czas do sądzenia Prawem na-
„ znaczony, a osobliwie Regestru Skarbowego, ktoremu dzień ie-
„ den tylko w Tydzień Prawem udeterminowany; z tych przyczyn
„ Skarb, albo z swemi Officyalistami, albo z ich Poręcznikami, ie-
„ żeli nie szkodować, to przynaymniey regularnego rządu, i konie-
„ cznie potrzebney subordynacyi zachować nie może, a zadłużony
„ Officyalista, i dłużyć się maiący, w nadzieię nieprędkiey sprawie-
„ dliwości, i odwleczoney kary, łatwo do przestąpienia granic po-
„ winności swoiey pochop brać będzie. Dla czego mam za powin-
„ ność poprzysiężoną, donieść to W. K. Mci i Prześwietnym Sey-
„ muiącym Stanom, a oraz o obmyślenie sposobu prędszey Sprawie-
„ dliwości dla Skarbu, w Skarbie upraszać.

„ Nie mogłeś W. K. Mość P. M. Miłościwy Rząd Skarbu Pro-
„ wincyi Litewskiey, i pomnożenie Dochodów onegoż lepiey i wa-
„ rowniey zabeśpieczyć, iak gdy Podskarbstwo Wielkie W. X. Lit:
„ J. O. Xiążęciu Jmci Stanisławowi Poniatowskiemu Generałowi
„ Lieutnantowi oddać raczyłeś. Honor i Cnota tym Mężem rzą-
„ dząca, wystarczaiącym iest zakładem publicznego uszczęśliwienia,
„ ktore pod wspaniało-myślną Prezydencyą tego Ministra, wzrost i
„ pomnożenie brać zacznie. Za tę przezorną czułość, i oddanie
„ Podskarbstwa temu ze wszech miar Godnemu Mężowi, iako De-
„ legowany do Rachunkow Skarbu Litewskiego, nayżywsze skła-

,, dam podziękowanie. Są złożone w Delegacyi naszey skargi Oby-
,, watelskie, a szczegulniey J. W. Tyzenhauza Podskarbiego Na-
,, dwornego Litewskiego; Tych w obszernych zawartych Pismach
,, nie powtarzam, zdaie się iednak rzeczą do prawdy niedaleką, iż
,, lubo skarżący się utraca drogę i nadzieię polepszenia losu swo-
,, iego w prawności, nie utraca iednak Prawa do Serca Oycowskie-
,, go, i litości W. K. Mci P. Mił: do Serca mowię tego, iakie-
,, go nikt w świecie, ani lepszego, ani wspanialszego z żyiących
,, ludzi nie nosi, i od ktorego nikt w smutku pognębiony nie od-
,, chodził. Niech się na nim prawdzi owego wspaniałego, ale o-
,, raz groźnego Senatu Rzymskiego hasło: *giąć karki upornym*,
,, *darować pokornym*.

Po Jmci Panu Łomżyńskim, dany głos Jmci Panu Dembińskie-
mu Posłowi Krakowskiemu, ktory swoią Relacyą temi czynił wy-
razy:

,, Nayiaśnieyszy Krolu Panie a Panie moy Miłościwy, Prze-
,, świetne Zgromadzone Stany! Nie wiem Nayiaśnieyszy Panie,
,, ieżeli Prawo mogło na iakikolwiek krok mocnieysze wynaleść
,,obostrzenie,iak kiedy nie przestaiąc na wierze publiczney, ktorey Po-
,, sła osoba nieiako iuż nosi piętno; nie uważaiąc, iż teyże wiary pu-
,, bliczney dopełnienie ma się dziać w obecności Rzeczypospolitey
,, i Krola, ktorego samo spoyźrzenie, Ducha poczciwości, i Obywa-
,, telstwa ożywiać powinno; nie pomniąc na koniec, że od ochoty
,, usługi publiczney pamięć na BOGA nierozdzielna iest w sercu pra-
,, wego; przecięż pociąga tego Człowieka wybranego, Prawodaw-
,, cę wyznaczonego, aby do czynności takowey, iak roztrząśnienie
,, Dykasteryow, przystępuiąc, BOGA w wyraźnym sposobie na rze-
,, telności swoiey wezwał świadectwo. Czuię Nayiaśnieyszy Pa-
,, nie, bez gustu chluby, to mowię czuię, te wierności pobudki,
,, lecz w rozmyślaniu onych, i surowości Prawa wystawiam sobie
,, sprawiedliwe przyczyny. Rzecz bowiem nader iasna, i tylu
,, Państw nieszczęściem, lub kwitnięciem dowiedzona iest, że pil-
,, nieyszym dobrego rządu celem wykonanie uchwalonego prawa,
,, niż knowanie nowego, gdyż bez niektorych obeyść się czasem mo-
,, żna, nie zachowanie zaś postanowionych, nierząd i zamięszanie
,, wprowadza. Tegośmy mieli dochodzić w bardzo istotney części
,, Kraiowego Rządu, to iest: w Skarbie; i chociaż godni Wspol-
,, nicy moi obszerne W. K. Mci i Prześwietnym Stanom uczynili o
,, tym doniesienie w tey ważney materyi, wolę powtorzyć ich sło-
,, wa, niż opuścić naymnieyszą myśl do tak ścisłego obowiązku
,, mego ściągaiącą się.

,, Miło mi iest zacząć od przekonanego świadectwa Osobom
,, ninieyszą Kommissyą składaiącym, że zażyli usiłowań ku pole-
,, pszeniu Skarbu Litewskiego, i ieżeli co wspomnę, coby potrze-
,, bowało poprawy, nie iest przyczyną niedostatek ochoty ich, albo
,, zdatności, ale stan, w ktorym go zastali, i wzor, ktory mieli
,, przed sobą.

,, Pierwsza wada, ktorą postrzegłem, iest: że Skarb Litewski
,, zbyt określony ma sposob dochodzenia swoiey należytości. Re-
,, gestr *Fisci* ieden dzień w tydzień ma tylko wyznaczony, i to
,, gdy Sprawa zaczęta nie przeszkodzi, tak się często dzieie, i krzy-
,, wdy Skarbowe poźnego oczekuią zadość uczynienia.

,, Druga

„ Druga wada zda mi się iest, że pomimo zleceniów, Skarb
„ Litewski nie ma ieszcze Instruktarza Celnego do Praw świeższych
„ stósownego, być może, że dawny iest zyskownieyszy dla Skar-
„ bu, w tak krotkim, iak Delegacya nasza, czasie, rozważyć iego i
„ osądzić nie mieliśmy pory; Kommissya iednak miała powinność
„ przygotowania Instruktarza Proiektu, z tego i my zdatnieyszemi
„ bylibyśmy dostatecznieysze Dochodów Litewskich do Koronnych
„ uczynić przyrównanie, i Stany pewnieyszemi w układach swoich.

„ Wadę ieszcze postrzegłem (niech każdy zastanowiony nad
„ surowością wyrazów wspomni sobie obowiązki moie) wadę mó-
„ wię w Rządzie Skarbu Litewskiego ztąd, że Tabelle wydatków
„ nie zachowane. Wydała Kommissya na zapłacenie zaległych przed
„ Rokiem 1780. Pensyi 171,900. Złł: z tych niektóre, iakeśmy
„ mieli doniesienie, iuż w porachunek przez winę dawnych Kom-
„ missyi weszły; składała na nie Rezolucye Rady Kommissya, lecz
„ te niewiem czy dosyć są mocne do usprawiedliwienia; z pomiędzy
„ tych wypłat różności, uwagi potrzebuią kilka tysięcy wydane *in*
„ *vim* 40,000. naznaczonych Konstytucyą Roku 1775. iednemu za-
„ cnemu tey Prowincyi Ministrowi. Seym R. 1776. zważaiąc, iak
„ znacznie dochody Skarbów oboyga Narodów nie dostarczaią wy-
„ datkom, wszystkie gratyfikacye i szczodroty uchyliwszy, Tabel-
„ le tymże Skarbom ustanowił, i na karcie 57. pod tytułem:
„ Regulament dla Skarbów oboyga Narodów, tych szczegulnie
„ trzymać się obostrzył; gdy nie wspomniał tey Summy w Tabel-
„ li, znać że ią w Pensyą pod ow czas naznaczoną, którey dotąd
„ nie było, przeistoczył, a co uważać należy, stałoby się znacznym
„ długiem na Skarbie Litewskim, któren przez wypłacenie wzwyż
„ pomienioney 171,000. Summy, i Remanentu w gotowiznie 4336.
„ Złł: tylko zamyka, i Woysku 164,000. na rok dłużnym zostaie.

„ Niemniey i to Prześwietnym Stanom donieść mam sobie za
„ powinność, że Jchmć Subalterni Skarbu Litewskiego tak są w
„ służbie umierzeni, a iak oni mówią, tak szczuple utrzymywani,
„ że iakieżkolwiek przybycie roboty Kommissya osobnemi nadgro-
„ dami obdarzać musiała; ztąd widzieliśmy, że Vice-Sekretarz ode-
„ brał zaraz largicyą, iż zastępował Sekretarza, ztąd dzieło Ex-
„ tra-Kommissyi, i Process z J. W. Podskarbim 48,000. przeszło
„ kosztowały.

„ Jest ieszcze i to do uwagi, że allewiacye, których ostatnia
„ Kommissya dość skromnie pozwalała, rozciągnione bywaią na in-
„ sze, oprócz Dymowego, podatki, co iest przeciwko Prawu; i Kon-
„ flagraty nie iasno tłómaczone, bo nie wyrażaią Lustracye, czy
„ większą połowę ogarnął pożar.

„ Nayiaśnieyszy Panie, Prześwietne Zgromadzone Stany! Sły-
„ szano liczne i słusznie za zasłużonemi głosy, ia moy za nieszczę-
„ śliwemi podnoszę, czy niemi z winy, czy z losu zostali, skargi
„ ich i odpowiedzi Ordynaryiney, i Extra-Kommissyi, oświecą; ia zaś
„ tylko namieniam, że chociażby dla samey ulgi i pociechy, wey-
„ źrzeć w ich dolegliwość Prześwietnym Stanom należy.

„ Zatrudniaiące dotąd Prześwietnym Stanom przywodziłem o-
„ koliczności, słodkiey teraz nadziei otworzyć umysł potrzeba;
„ bacznie Panuiący Król im gdzie trudniey, tym silniey swoie i
„ swoich natężaiąc prace, pożytecznych skutków rozmnaża zamiary.
„ Skarb W. Xięstwa Litewskiego odebrał Przewodnika w Osobie Xcia

„ Jmci Poniatowskiego. Nayiaśnieyszy Panie! brzmią powszechnie „ pochwały tych, co są Panuiącemu mili, iednak zamilczeć ie prze„ to, ile gdy sprawiedliwe, nie przystoi; ale istotnieysza ieszcze „ myśl moią obeymuie uwaga, tam sprzągłości w urzędowaniu, tam „ szczerey pracy spodziewać się trzeba, gdzie przywiązanie ku „ Rządcy umysły kieruie; wybor Waszey Królewskiey Mci gdy tę „ miłą Kraiowi zabespieczył otuchę, przyimiy z ust moich to po„ wszechne Narodu hasło.

Po mowie Jmci Pana Krakowskiego, wniósł Jmć Pan Marszałek Seymowy: *iż po rozdaniu przez Jchmość Panów Regentów Kommissyi Skarbu Litewskiego Tabelli tegoż Skarbu, i explikacyi na zaskarżenie Kommissyi przez Jmci Pana Tyzenhauza Podskarbiego Nadwornego Litewskiego, będzie miał głos, quà Delegowany, Jmć Pan Dębowski Poseł Sandomirski.* Gdy ciż Jchmość Panowie Regenci rozdawszy te Exemplarze, które *ad manus* mieli, a wszystkim z Jchmciów Panów Posłów onych rozdać nie wystarczyło, przy rumorze w Izbie rozpoczętym, i wołaniach o Tabellę na Jchmć Panów Regentów Skarbowych, i o nierozdanie iey wszystkim Jchmościom PP. Posłom, *interlocutoriè* wniósł Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski, w ten sposob: *Jakże mamy sądzić o dobroci wydatków, i o Explikacyi Kommissyi Litewskiey sprawiedliwości, naprzeciw zażaleniom Podskarbiego Nadwornego Lit: kiedy my ani Tabelli, ani explikacyi nie dostaliśmy.* Na co Jmć Pan Marszałek Seymowy odpowiedział: *iż będzie się starał dostrzedz tego, aby Jchmć Panowie Regenci tym Jchmciom Panom Posłom oddali Tabellę, i Explikacyą po rozłączeniu się Izb, w Poselskiey Izbie, ktorzy onych nie dostali*, a Jchmość Panom Regentom zalecił, aby pomienionych druków licznieysze Exemplarze przystarczyć starali się. Po rozdaniu Tabelli i Explikacyi, w których poniższe iest co do wyrażenia rzeczy samey, tu umieszczone tłumaczenie się.

Rezolucya na skargi J. W. Tyzenhauza Podskarbiego Nadw: Lit: przeciw Kommissyi w Roku 1778. obraney.

„ *Ad 1mum.* J. W. Podskarbi Nadworny był Administratorem „ Generalnym Dochodów J. K. Mci, i był oraz Strożem powsze„ chnego Skarbu, z Urzędu swoiego.

„ Jako Podskarbi Nadw: miał obowiązki Prawem przepisane, „ a podług nich, z Skarbu powszechnego wziąć nie był powi„ nien, coby kompletem z pięciu Osob złożonym, przeznaczo„ no nie było do wzięcia.

„ Między Dochody J. K. Mci, iest Prawem determinowana „ trzecia część Cła generalnego. J. W. Tyzenhauz, iako Admini„ strator Dochodów J. K. Mci, zachowanie obowiązków Podskarbie„ go Nadwornego znieważył, bez Assygnacyi kompletem autoryzo„ waney, a nawet bez wiadomości Kommissyi; zabieraiąc z Komor „ i z Kassy Celne pieniądze *qua* Podskarbi, na tytuł Administrato„ ra; między *Marcem à 7brem Roku* 1780. zabrał takowych pie„ niędzy Złł: 553,230. za swoiemi, i swoich domowych Kwitami.

„ Między Marcem a 7brem *in Junio*, przestał być z woli „ Nayiaśn: Pana Dochodów Jego Administratorem, i ten Urząd J. „ W. Rzewuskiemu konferowanym został.

„ Gdy 15. 7bra Kommissya na Kadencyą zgromadzona, na „ mieyscu pieniędzy znalazła dowody prywatnego ich ściągnienia

„ przez

TABELLA

Percept i Expensów Dwuletnich Skarbu Rzplitey W. X. Lit: do Rachunku Seymowego 1784. Roku ściągaiąca się.

Percepta.		SUMMA z Rachunkow i Taryff na lat 2. należąca.		SUMMA Effectivè Perceptowana do Sarbu.		SUMMA w Allewiacyach do Rat czterech ściągaiąca się.		Decessa z uznania Dekretowego.		SUMMA w Remanencie do windykowania.		Komput Summ perceptowanych, Allewiowanych, Deces: i Reman:	
		Złote	Gr:	Złote	Gr:	Złote	Gr:	Złote	Gr:	Złote	Gr:	Złote	Gr:
1mo: Remanentu z Rachunku ostatniego 1782. Roku przez Delegacyą od Stanow Rzplitey podpisanego, oprocz zł: 222. Decessem explikuiących się, pozostało		478,767	$12\frac{1}{6}$	31,990	$22\frac{3}{6}$			638	$5\frac{3}{6}$	446,138	$14\frac{4}{6}$	478,767	$12\frac{1}{6}$
2do: Dekretem udzielney Kommissyi Seymowey, sądzono Summy Skarbowi Rzplitey należney w iściznie Złł: -	339,626. gr: $26\frac{5}{6}$												
Ex Adjudicatis tymże Dekretem - - -	1,361,260. gr: $15\frac{4}{6}$	1,700,881	$12\frac{3}{6}$	35,673	21					1,665,207	$21\frac{3}{6}$	1,700,881	$12\frac{3}{6}$
3tio: Percepty dwuletniey wedle Taryff, idq;													
Z Podymnego - - - - - - - -		4,165,440		4,134,970	10	29,461		1,008	20			4,165,440	
Z Czopowego dziesiątego grosza - - - - - -		567,572	$25\frac{5}{6}$	541,943	27	25,509	$24\frac{4}{6}$	119	4			567,572	$25\frac{4}{6}$
Z Pogłównego Zydowskiego - - - - - -		671,595		612,635	15	58,959	15					671,595	
Z Kwarty sowitey z Królewszczyzn z przybyłością na nowych Lustracyach		2,206,647	$14\frac{5}{6}$	2,206,647	$14\frac{5}{6}$							2,206,647	$14\frac{5}{6}$
Z Młynowego - - - - - - - -		63,732		63,732								63,732	
Z Czynszu Magdeburskiego - - - - - -		63,081	$17\frac{5}{6}$	63,081	$17\frac{5}{6}$							63,081	$17\frac{5}{6}$
4to: Percepty dwuletniey z Ceł Spławnych i Lądowych, importowano post Expensas - - - Złł:	2,719,565. gr: $27\frac{4}{6}$												
Z Takowey Importancyi oddzielono w 3ciey części na Cło Skarbowi J. K. Mci - Złł:	906,521. gr: $29\frac{1}{6}$												
Na Dochod Skarbu Rzplitey dostało się - - - -		1,813,043	$28\frac{2}{6}$	1,810,458	$10\frac{2}{6}$					2,585	18	1,813,043	$28\frac{2}{6}$
Ditto z Czopowego Mieyskiego, idq; w Miastach Wilnie, Kownie, Mińsku, Nowogródku, Wiłkomierzu, i Połocku poborowanego, importowano post Expensas - - - - - - - -		384,954	$22\frac{2}{6}$	384,954	$22\frac{3}{6}$							384,954	$22\frac{2}{6}$
Z Stępla Kart - - - - - - - -		24,845	$13\frac{3}{6}$	24,845	$13\frac{3}{6}$							24,845	$13\frac{3}{6}$
Ditto z Prowentu Tabacznego, importowano post Expensas - -		275,292	3	275,292	3							275,292	3
Z Prowentu Potocznego, idq; z Kwadrupli, Wakancyi, Konfiskat &c:		72,705	$29\frac{5}{6}$	72,705	$29\frac{5}{6}$							72,705	$29\frac{5}{6}$
Summa Efficit - - - -		10,488,560		12,258,931	$27\frac{1}{6}$	113,930	$9\frac{4}{6}$	1,765	$29\frac{3}{6}$	2,113,931	$23\frac{4}{6}$	12,488,560	

Expensa.

Expensa.	Złote	Gr:
Na dochod Nayiaśn: Pana, Prawem 1776. Roku naznaczony -	2,666,666	20
Na Departament Woyskowy wedle Tabelli 1776. R. z pensyą JW. Komarzewskiemu Generałowi przez Konst: 1778. R. naznaczoną.	4,612,000	
Na Departament Marszałkowski, potrąciwszy na Skarb wakancyą z pensyi Laski Nadworney - - - - -	235,011	6
Na Departament Kanclerski - - - - -	212,000	
Na Departament Skarbowy, idq; na pensyą JW. Podskarbiemu W. Złł: 120,000. Kommissarzom Skar: ośmiu Złł: 128,000. Skarbnemu Lit: - Złł: 12,000. Na Officyalistow Skarbow: Złł: 78,900. Na Milicyą Skarbową Złł: 89,096. g. 13 Na drobne expensa Kommis: Złł: 20,000.	447,996	13
Na opłatę różną Konstytucyiną iako to: Do Funduszu umorzenia długow Rzplitey Złł: 500,000. Na pensyą Nayiaśn: Krolewicow - Złł: 178.666. g. 20. Na Rezydentow Zagranicznych, Tłómaczow, i Szkołę Oryentalną - - - Złł: 200,000. Na Szkołę Rycerską - - - Złł: 200,000. Na Pensye Konsyliarzow Radnych - Złł: 300,000. Marszałkom Seymowym - - - Złł: 13,333. g. 10 Sekretarzom Seymowym za Rat 5. - Złł: 4,166. g. 20 Pisarzowi Seymowemu - - - Złł: 12,000. Instygatorowi Lit: - - - Złł: 12,000. Marszałkom Trybunalskim - - Złł: 40,000. Na Chorągiew Trybunalską - - Złł: 40,000. Na Pensyą Pisarza Skarbowego za Rat 5. Złł: 7,500. Na Kopanie Kanału do złączenia Rzeki Piny z Muchawcem - - - - Złł: 120,000. Na opłatę dochodu Staroście Brzeskiemu Złł: 8,000. Ditto Proboszczowi Montwid: za kotły w Wilnie, i Starościnie Dorsuniskiey za brzegowe Złł: 3,700. Na utrzymanie Zamkow Grodzieńskich Złł: 20,000. Na Pensyą Architekta, Murgrabiego, i Feierwachtów - - - - Złł: 12,767. g. $2\frac{4}{6}$	1,672,133	$22\frac{4}{6}$
Latus efficit Złł:	9,845,808	$1\frac{4}{6}$

	Złote	Gr:
Transport Lateris Expensy -	9,845,808	1
Na reparacyą Zamku Grodzieńskiego, usposabiaiąc go na rezydencyą Nayiaśn: Pana w czasie Seymu, podług rekwizycyi Przes: Rady, i na Pałac dla JW. Posła Rossyiskiego podług Konstytucyi - - -	103,000	
Na opłacenie Dworzan Skarbowych dla lustrowania Starostw zażytych	12,618	$10\frac{3}{6}$
Na Procedera z JW. Tyzenhauzem Podsk: Nadw: Lit: i innemi, na opłacenie zażytych do tradycyow Urzędnikow i Dworzan, oraz na inne z tego powodu expensa do wybrania z Dóbr na Skarb tradowanych zaasygnowano - - - - - - Złł: 52,809. g. 6 Lecz gdy z tego wrociło się niewyexpensowanych i ad futurum calculum w Kassie będących - - Złł: 4,336 g. 9 W wydatku więc aktualnym kładzie się - - - -	48,472	27
Na zaspokoienie zaległych Pensyów przed Rokiem 1780. iako to: JW. Ogińskiemu Hetmanowi Wielk: za Konst: 1776. Złł: 65,000 JO. Xciu Czartoryskiemu Generałowi za tąż Konst: Złł: 31,250 JO. Xciu Sapiezie Kanclerzowi Lit: - - Złł: 10,000 JW. Chreptowiczowi Podkanclerzemu - - Złł: 20,000 JW. Stetkiewiczowi Generał: Moior: za Rezol: Rady Złł: 6,000 JW. Ogińskiemu Kasztelanowi Trockiemu Ditto Złł: 3,114 JW. Podoskiemu Kasztel: Ciech: Pensyi Konsyliar: Złł: 4,846 g. 20 Sukcessorom JW. Wilczewskiego Kasztel: Podl: Ditto Złł: 2,690 g. $9\frac{1}{2}$ JP. Azaryczowi Dworzaninowi Rady reszty pensyi Złł: 1000 JW. Gurowskiemu Marszałk: W. Lit: Pensyi zaległey Złł: 20,000 Temuż za Demarkacyą i Konst: 1775. Roku - Złł: 8,000	171,900	$29\frac{3}{6}$
Na bonifikacyą 3ciey części Cła Skarbowi J. K. Mci należącego, dla JW. Rzewuskiego zastępnie za oddecessowanego Officialistę zmarłego Zdzitowieckiego, co na maiątku tegoż Skarb Rzplitey dochodzi, zaliczono	12,000	
Na bonifikacyą Woysku, decessu na JP. Goreckim, z którego maiątku i na Poręczniku Skarb dochodzi, dano - - - - - -	8,413	$2\frac{1}{6}$
Na expensa z różnych potrzeb wynikaiące z Summy 60,000. Tabellą 1776. Roku na różne wydatki przeznaczoney przez lat dwie - -	52,382	$7\frac{2}{6}$
In Summa expensy z Kassy Skarbowey -	10,254,595	$18\frac{1}{6}$
W Allewiacyach pogorzałym Miastom za Konstyt: 1775. Roku, i za sancytami Kommissyi, iako explikuie Nota Nro 1mo. - - -	113,930	$9\frac{4}{6}$
W Decessie za Dekretami i Sancytami Kommissyi - - -	1,765	$29\frac{3}{6}$
W Remanencie i na retentach do windykacyi vide notę Nro 2do. -	2,113,931	$23\frac{4}{6}$
Remanent w Kasie ad futurum calculum - - - - -	4,336	9
Zgodnie z Perceptą -	12,488,560	

Percepta na opłatę Długów Rzeplitey.

	Złote	Gr:
Z Remanentu od expensy Rachunku 1782. - - -	10,000	$\frac{3}{6}$
Ex dono gratuito od Duchowieństwa za lat dwie - -	200,000	
Skarb Rzplitey z dwuletnich Percept odłożył - - -	500,000	
Z Czynszu Emfiteutycznego za lat dwie - - - -	71,591	$25\frac{3}{6}$
Summa Funduszu na Długi Rzplitey	781,591	27

Expensa umarzaiąca Długi Rzplitey.

	Złote	Gr:
Na umorzenie Długu Hollend: opłacił Skarb w latach dwóch -	600,000	
Na umorzenie Długu Nayiaśn: Krolewicom - - - -	174,091	27
Dla Kommissyi Likwidacyiney opłacił Skarb 60ty grosz od Summy na Dług Holl: całkowicie zaliczaiącey się za Rezolucyą Prześw: Rady -	7,500	
Summa Expensy umarzaiącey Długi -	781,591	27

Nota Nro 1mo. Explikacya co do Allewiacyow.

W Summie na Allewiacye położoney Złł: - - - - - - 113,930. g. $9\frac{4}{6}$

Znayduie się Allewiacya przez Konst: 1775. R. do lat 10. uznana dla Miast Krynek, Hłuska, Słucka i Lachowicz w 4ch Ratach wypadaiąca, idq; w Podymnym Złł: - - - - - 15,550. g. 5; W Czopowym Złł. - - - - 25,184. g. $9\frac{4}{6}$; W Pogłównym Zydow: Złł: - - - 16,954. } 57,688. g. $14\frac{4}{6}$

Za Sancytami Kommissyow Allewiacyi Złł: - - - 56,241. g. 25 } ef: ut supra.

Nota Nro 2do. Co do Remanentow.

Zalega na JW. Tyzenhauzie Podsk: Nad: Lit: iścizny	Złł: 608,031. g. $26\frac{2}{6}$	2,113,931. g. $23\frac{4}{6}$
Na tymże ex nexu duplicis pensionis - -	Złł: 1,175,324. g. $1\frac{4}{6}$	
Na JP. Andrzeykowiczu iścizny - -	Złł: 35,085.	
Na tymże ex nexu duplicis pensionis -	Złł: 74,000.	
Na Officyalistach odecessowanych wedle dawnieyszych Rachunków i Dekretow - - -	Złł: 78,277. g. $28\frac{4}{6}$	
Na tychże ex nexu duplicis pensionis - -	Złł: 140,627. g. 9	
Na Officyaliście Tołoczyńskim z rachunku ostatniego	Złł: 2,585. g. 18	

„ przez JW. Tyzenhauza, a wdawszy się w Rachunek Xiąg Cel-
„ nych, znalazła ogulność, z ktorey trzecią część Skarbowi J. K.
„ Mci wyłączyć miała; okazało się, że JW. Podskarbi z ogulno-
„ ści Złł: 553,230. wynoszącey, zabrał w tym nie tylko część swo-
„ iey Administracyi *ad ultimam Junii* należącą, ale też nad nią
„ 371,709. Złł: Skarbowi winne.

„ Kommissya na ten czas trwaiąca, odrachowawszy to dla nie-
„ go, co mu *ad Julium* należało, resztę podała Remanentem na
„ nim dla Skarbu; i o tym doniosła Stanom przez Delegowanych.
„ A co *a Julio ad 7brem* wynikało w trzeciey części z ogulnego
„ Cła na Dochod J. K. Mci, to wyliczała za Kwitem JW. Rze-
„ wuskiemu, dochody J. K. Mci *abhinc* Administruiącemu.

„ *Ad 2dum.* Zatrzymała Kommissya JW. Podskarbiemu pen-
„ syą, iako nie zasiadaiącemu mieysca swego Urzędu, do ktorego
„ pensya przywiązana. Wzbudzało ią do tego Prawo Roku 1775.
„ ktore ściągać się do wszystkich Podskarbich rozumiała, między
„ ktoremi Nadworny iuż został Ministrem, a Kons: 1768. *Titulo:*
„ Ubespieczenie pensyi Podskarbiemu Nadwornemu Wielkiego Xię-
„ stwa Litewskiego, tylko w ten czas mu pensyą przeznacza, kie-
„ dy albo zasiada, albo innemi legalnemi posługami *Publico* iest
„ zatrudniony.

„ *Ad 3tium.* Pretensya Podskarbiego Nadwornego, do Pod-
„ skarbiego Wielkiego, nie należała do Sądu Kommissyi; Sądzo-
„ na w Trybunale, ściągała się do stron sądzonych w pretensyi, i
„ Dekret strony obowiązywał, Kommissya do swoich prawideł sto-
„ sowana, pensyi Podskarbiemu Wielkiemu destynowaney Prawem,
„ assygnować nie mogła, tylko temuż Podskarbiemu W. a za taką
„ assygnacyą, Kassa wypłacić nie mogła, tylko na Kwit tego, ko-
„ mu assygnacya służy, i kto w Osobie własney, lub umocowane-
„ go swego, dopominał się.

Tak się Kommissya sprawuiąc, iak iey Prawo kazało, zosta-
„ wiła Podskarbiemu W. tęż powinność, do ktorey był Dekretem
„ Trybunału obowiązany; a ieźli iey nie wykonał, zasługiwał
„ być konwinkowanym. Kommissya zaś do uiszczenia Prawa przy-
„ chylić się musiała, ktorego złamania Dekret Trybunalski wymo-
„ wićby nie mogł. Nadto po odebranym od Prześw: Departamen-
„ tu Skarbowego zapytaniu: dla czego dla Xcia Ponińskiego pen-
„ syi Podskarbiego W. W. X. Lit: nie opłaciła? gdy taką, iako
„ się wyżey rzekło, uczyniła Kommissya odpowiedź, iuż więcey
„ żadney w tey mierze Rekwizycyi od Prześwietney Rady Nieusta-
„ iącey nie miała.

Rezolucya na skargi J. W. Podskarbiego do Kommissyi w Roku 1780. obraney.

„ *Ad 1mum.* Pensyi Podskarbiemu Nadwornemu nie opłacała
„ Kommissya z względow, z ktorych mu i Kommissya w Roku
„ 1778. wybrana, zatrzymała; Nadto przykład pierwszey, był dla
„ następney do naśladowania w ostrożności powodem; iuż są wy-
„ rażone w odpowiedzi *ad 2dum* przyczyny.

„ Pensyi Podskarbiego W. dla Podskarbiego Nadwornego nie
„ wypłacała, z przyczyn (ktore iuż wyrażone) na Prawie wspar-
„ tych, i ktore w Rezolucyi Prześwietnemu Departamentowi Skar-

„ bowemu uczyniła, gdy od niego w tey mierze była zapytaną.
„ *Widzieć Kwestyą Prześwietnego Departamentu Skarbowego, i na*
„ *nią odpowiedź.*

„ *Ad 2dum.* Konstytucya 1764. zadłużone Kahały dla satysfa-
„ kcyi Obywatelów, przeznaczyła władzy Kommissyi Skarbowey,
„ celem ułożenia sposobu wypłat z dochodów Kahałom właściwych.
„ Kommissya obrachowała dochody Kahalne Grodzieńskie; ustano-
„ wiła opłacenia sposob, i to approbowała Konst: 1775. Roku.

„ Kahał Grodzieński długów żadnych nie opłacił, i o obrocie
„ Dochodów Kahalnych Kommissyi nie donosił. Obywatele w Ka-
„ pitałach i Procentach niepłatni, udali się do Kommissyi, żeby
„ odnowiła władzę, którey ustanowienia nie wykonane, i w tym-
„ że czasie użalał się Kahał, że iego dochody są mu przez JW.
„ Podskarbiego Nadwornego odięte. Kommunikowała Kommissya
„ Memoryały Grodowi, który przez swoią odpowiedź zrzekł się
„ wiadomości o tey materyi; Kommunikowała Podskarbiemu Na-
„ dwornemu, który dał odpowiedź swemu stylowi dogodną.

„ Kommissya krzywdzie Obywatelów zabiedz, i Dochody
„ Kahalne ubespieczyć obowiązana, wyznaczyła Officyalistów do
„ obrachowania Kahału; ułożyła na przyszłość pewność opłaty,
„ opatrzyła dozór, a względem przeszłości, zostawiła ordynaryiney
„ drodze Proceder. To uczynić wyciągało po niey Prawo, wy-
„ ciągała słuszność; a to oboie obraża JW. Podskarbiego, bo od
„ iego przywłaszczenia wyimuie Perceptę, którey był dawniey
„ przemocą nabył.

Rezolucya na skargi do Kommissyi w Roku 1782. wybraney.

„ *Ad 1mum.* W niepłaceniu pensyi Podskarbiemu Nadworne-
„ mu oznaczoney, i przez niego od Podskarbiego Wielkiego pre-
„ tendowaney, toż uczyniła Kommissya, i dla tychże przyczyn,
„ co, i dla iakich przyczyn uczyniły dwie poprzednicze, a te iuż
„ odpowiedziały.

„ *Ad 2dum.* Dekret przeczytany obiaśni, niżey dekretowane-
„ go, treść Sprawy, iaką była. Zdzitowiecki był Superintenden-
„ tem przyuczonym do wydawania pieniędzy Skarbowych na re-
„ kwizycye JW. Podskarbiego, i iego Domowników; gdy umarł,
„ a decessa na nim odkryły się, w Aktach zaś nie znaydowano
„ Poręcznika, pozwana Familia iego, całą pozostałość iego, i pa-
„ piery komportowała. Znaydzione Kwity Ławcewicza na część
„ Summ zadłużonych Skarbowi, ukazały drogę dochodzenia. Da-
„ ta Kwitów nauczyła, że brane były pieniądze w ten czas, kie-
„ dy Ławcewicz był prywatnym JW. Podskarbiego Nadwornego
„ Kassyerem; a tak uformowano od Skarbu Process, przez który
„ dowiedziono, że te pieniądze, iak inne, Podskarbi zabrał; na
„ nim więc przysądzone zostały. Reszta zaś znaczna ginie na
„ Zdzitowieckim, który mały właśnie maiątek zostawił, a nie mieć
„ Poręcznika iemu dopuszczono.

„ *Ad 3tium.* Dekret między JW. Podskarbim Tyzenhauzem
„ a Kabrytem, zaszedł w Kommissyi o satysfakcyą Wexlom. Spra-
„ wom Wexlowym za Sąd właściwy Kommissyą Prawa naznaczy-
„ ły; więc się Kommissya od sądzenia tey Sprawy niczym wyma-
„ wiać nie mogła. Jak zaś sądziła, i czemu? Dekret to obia-
„ śni.

„ *Ad*

„ *Ad 4tum.* Dwòr niegdyś WW. Alexandrowiczòw dziedzi-
„ czny, niewiadomym Prawem był possydowany przez JW. Pod-
„ skarbiego. Wszystkie iego Dobra przeznaczone Dekretem Ex-
„ tra-Kommissyi, na repetycyą Długu Skarbowi należącego, i ten
„ Dwòr ukazywały podlegaiącym konwikcyi. Jakoż został Urzę-
„ downie zaięty. W przeciągu possessyi Skarbowey w tym pustym
„ Dworze, W. Alexandrowicz podał Memoryał, że Dom ten iest
„ iego własnością, dowodzący tym sposobem: Przed kilko laty
„ przedał ten Dòm W. JP. Wòlmerowi za umòwioną cenę, i Pra-
„ wo wydał. Po niezapłaceniu pieniędzy, był W. Wòlmer od W.
„ Alexandrowicza pozwany, i został kondemnowany; a niechcąc
„ raczey pieniędzy płacić, niźli się utrzymywać przy Prawie na
„ Dwòr, Recess od Prawa uczynił. Złożył te dowody w zupeł-
„ ney formalności W. Alexandrowicz przed Kommissyą; przeświad-
„ czył, że żadne Prawo na ten Dwòr JW. Podskarbiemu nie słu-
„ żyło, i nie służy, sam JW. Podskarbi Nadworny żadnego do
„ tego Dworu nie złożył nalezenia dowodu, nie składa teraz, i nie
„ złoży; Kommissya widząc się cudzą własność posiadać za cu-
„ dzą winę, wròciła właścicielowi to, co nie było winnego, a
„ tak iey Prawo i słuszność radziły postąpić.

„ Skarżąc o to Kommissyą JW. Podskarbi, miałby złożyć do-
„ wod nalezenia do tego Domu, ale nie składał, i przed Prześwie-
„ tną Delegacyą nie złożył, i tym samym skargę swoią być potwa-
„ rzą Magistratury dowodzi.

Co do osobnego Supplementu.

„ Wszędy JW. Podskarbi Nadworny szukaiąc strzał na raże-
„ nie Kommissyi, wszędy ie znaydzie odbite o tęn hart tarczy,
„ ktòrą iest sprawiedliwość.

„ Zdzitowiecki i był kreowanym, i utrzymywanym, i zadłu-
„ żał się Skarbowi, i umarł pierwiey, niźli Kommissye Roku 1780.
„ i 1782. wybrane zostały, i w Exekucyą swego powołania we-
„ szły. Pod okiem JW. Tyzenhauza, Urzędem do straży Skarbu
„ obowiązanego, był ten człowiek do służby powołany, w służbie
„ cierpiany, prywatnym potrzebom z Publicznego Skarbu dogo-
„ dny, a bez poręki służbę czyniący. Umarł ten Officyalista w
„ Roku 1781. przed Kadencyą Marcową, ktòrą Kommissarze w
„ Roku 1782. wybrani zasiadać mieli *in Januario*, czy pòzniey;
„ *a* 1. *Julii* Roku 1780. rząd dochodòw J. K. Mci iuż do JW.
„ Rzewuskiego, nie do JW. Tyzenhauza należał, a 1. *7bris* 1780.
„ do śmierci swoiey zeszły Zdzitowiecki obrachowywany, znalazł
„ się winnym Skarbowi, we dwòch częściach Celnych pieniędzy,
„ w trzeciey dochodom J. K. Mości. A gdy Remanent pierwszy
„ Dekretem Delegacyinym na nim przyznany, całą iego pozosta-
„ łość iuż na satysfakcyą Skarbowi przeznaczył, i ten drugi Re-
„ manent został dochodzeniu Kommissyi Ordynaryiney; JW. Rze-
„ wuski Imieniem J. K. Mci o część trzecią zaległości na Skarbo-
„ wym Officyaliście, dopominał się u Skarbu, i ze Skarbu część
„ mu prenumerowana, iako iego Administracyi należąca; do ktò-
„ rey JW. Tyzenhauz w Roku 1780. *in Junio* od Administracyi
„ przez J. K. Mość oddalony, Prawa żadnego niemiał, i Kom-
„ missyą o oddanie tego, co mu nie należało, niesłusznie winuie.

Do Zażalenia Wielmożney Andrzeykowiczowey.

„ Dekret Kommissyi Extra-Ordynaryiney przeznaczył Dobra „ JP. Andrzeykowicza na Tradycyą dla Skarbu. Tradycye w Pro- „ wincyi Litewskiey za Dekretami podług Prawa są czynione przez „ Urzędy Ziemskie, lub Grodzkie, do ktorych Exekucya Dekre- „ tow należy. Po niedopuszczeniu, pierwiey zaięte zostały Dobra „ na Skarb z pomocą Woyskową przez Urząd, ktory był do tego „ zażyty. Po podaniu Dobr, udanie się Jmci Pani Andrzeykowi- „ czowey do Kommissyi, o podział ich między Nią, i iey Męża, „ wyciągało takich Dowodow, ktoreby znosiły wątpliwość, że iey „ pretendowane do połowy Prawo, nie iest umową na omylenie „ Skarbu i uięcie Funduszu z pod odpowiedzi Skarbowi. Takich „ nie złożyła Jmć Pani Andrzeykowiczowa dowodow, składaiąc „ iedne Prawo nieprzyznane, drugie przyznane *in tractu* Sprawy. „ Tradycya więc zostawiona w całości; bo Kommissya całości iey „ postrzegać była obowiązaną, iako źrzodła *Proprietatis Publicæ.* „ Prozby Jchmość Państwa Andrzeykowiczow, i instancye o wy- „ puszczenie im Kontraktem Funduszow tradowanych, były i być „ musiały daremne poty, poki ważna nie złożona Poręka ubeśpie- „ czaiąca pewność opłaty. To gdy się stało, i prozb i instancyi „ nie czekała Kommissya.

Explikacya Zażalenia J. W. Kuszelewskiego Posła Wiłkomirskiego.

„ Skarżenia JW. Kuszelewskiego, zdaią się w samych sobie „ zamykać usprawiedliwienie Kommissyi, i świadectwo o dokła- „ dnym iey powołania strzeżeniu, odmiana tylko historyi, ktorą „ przekłada, od tey, ktora iest istotną, potrzebuie być obiaśnioną.

„ Cła przedtym nie płacił Szlachcic, i było one Kupieckiego „ tylko powołania ciężarem. Konstytucya 1764. Roku ten Poda- „ tek uczyniła generalnym, z pod ktorego potym nikt się wyłą- „ czyć nie miał, czy co z Kraiu wywozi, czy do Kraiu wprowa- „ dza; z tey generalności nie będąc wyłączonym Powiat Wiłko- „ mirski, innego nad powszechne dobrodzieystwa, ani szukać, „ ani doświadczać nie mogł. Kommissya tym Prawem była obo- „ wiązana ułożyć Instruktarz, i ułożyła w Roku 1765. stosuiąc pła- „ cę do wagi i miary od towarow, Wadze lub mierze podległych, „ a podług tego Instruktarza wchodził Pobor do Skarbu. Ani „ śmie dawnych Kommissyow posądzać teraźnieysza, żeby nie wcho- „ dził, iak wchodzić był powinien w Roku 1766. Szlachcic w „ handlu został wrocony do swoiey wolności, a Konstytucya 1775. „ Roku, znowu Szlachcica wrociła do obowiązku Prawem 1764. „ opisanego.

„ Cokolwiek dawne Kommissye czyniły, dla następnych to „ nie było prawidłem, ale to, co podług Prawa czynić były po- „ winne, ani myślić godzi się, żeby dyssymulacya w opłaceniu „ Towarow, Prawo i powinność krzywdząca, mogła pochodzić od „ Kommissyi, i ieźli się zdarzała, pochodzić od Officyalistow „ słabey wierności musiała. Xięgi nawet celne, exsolucyą Cełł „ świadczące, nie wyrazaią, żeby bez wagi, towar wadze podle- „ gły, był opłacany. Co Kommissye dawne od posądzeń o dyssy- „ mulacyą bronią, a Kommissyi trwaiącey potrzebę zachowania po- „ winności przyświadczaią.

„ Ani nowym Podatkiem, ktory byłby grzechem Stany obra-
„ żaiącym, ani nowym zwyczaiem, ani krokiem Prawu lub słuszności
„ przeciwnym, ani tym bardziey postępkiem Traktat 1775. naru-
„ szaiącym, nazwać przyzwoicie nie można dyspozycyi, ktore Kom-
„ missye dawne, i ostatnia wydawała Officyalistom Celnym, pobu-
„ dzaiąc ich wierność i dokładność w służbie; a podług ktorych
„ Pobor Cła do wagi i miary są obligowani stosować. Inaczey ani
„ Obywatel proporcyi, co ma zapłacić, wiedzieć nie mogłby, ani
„ Officyalista co ma odebrać, ani Kommissya Officyalistę z Pobo-
„ ru obrachować, i przez Stany być obrachowaną, bez tego pra-
„ widła nie mogłyby. Takie Dyspozycye, do Prawa, potrzeby,
„ słuszności, i powołania Kommissyi stosowne, zachowania czekały,
„ gdy doszedł Kommissyi z Komory Rapport, że iedni z Obywa-
„ telow nie podawszy pod uproporcyonowanie wagi Towarow, za-
„ trzymani, mocy własney zażyli, Rogatki zarzucone zrąbali,
„ Officyalistę zbili, a inni tym przykładem zostawiwszy Skarbowi
„ tyle, ile samym zdało się, przeszli. Tak zaskarżonych pozwać
„ Kommissya kazała, i przypadnienie wpisu było oczekiwane z
„ pośrzodka zarzuconych sprawami wielu Regestrow; gdy tym cza-
„ sem powolnieysi Obywatele dopuszczali wywagi, a twardzi po-
„ wtarzali krok, ktory iuż raz przestąpili.

„ Do wiadomości samych Obywatelow należą pobudki, kto-
„ rych usłuchali, Deleguiąc JW. Kuszelewskiego do Prześwietney
„ Rady, żeby tam Kommissyą obwiniał; zaś do JW. Kuszelewskie-
„ go należy wiedzieć, iak ią, i z iakich pozorow obwinił. Co doszło
„ wiadomości Kommissyi Skarbowey, iest iego Memoryał z Supple-
„ mentem w Roku przeszłym podany, na ktore Rezolucyą zaszłą w
„ Przes: Delegacyi, Kommissya składa, i czy iest przyzwoicie da-
„ ną? uznaniu Stanow zostawuie.

„ Przed kilko dniami, Skarb się doczekał wpisu wołania w
„ sprawie, iak iest opisana. JW. Kuszelewski biorąc imię Powia-
„ tu, excypował się *à Foro*; ktore przyznane, gdy w Prawie ża-
„ dna inna Magistratura Materyom Podatkowym, procz Kommis-
„ syi, nie iest determinowaną. W skardze zaś *Facti*, Inkwizycya,
„ a w skardze krzywdy Skarbowi zadaney, dla wniesienia iey
„ wartości na potym, dostarczenie dowodow z Xiąg Buchhalterskich
„ Ryskich nakazane.

To iest, co wierną Historyą opowiada zdarzenia, iakie mię-
„ dzy Skarbem, i niektoremi Obywatelami Powiatu Wiłkomirskie-
„ go zaszło. Czyli zaś winna Kommissya w postępkach, będąc
„ pilną wykonań sobie powierzonych, i czyli przystoynie Obywa-
„ tel Magistraturę od Stanow postanowioną oskarża? to do uznania
„ Stanom należy.

Odpowiedź na Memoryał W. Bachmińskiego, Jmieniem Kommissyi Likwidacyiney podany.

„ Grosz 60ty JJ. WW. Kommissarzom Likwidacyinym, nie
„ ze Skarbu podług Prawa należy, ale z Summ, ktore Skarb wy-
„ płaca Dekret maiącym. Assygnacye od Kommissyi do Funduszu
„ na umorzenie Długow destynowanego wychodzące, przeświad-
„ czaią, że potrącenie 60. Grosza dla Kommissyi było ostrzegane
„ Kassie; Kwity odbieraiących destynowane Summy, przekonywaią
„ o pewności opłacenia; Kwity Kassie na Grosz 60. dawane, prze-

„ świadczaią, że był opłacany; a gdyby nie był, doniesienie o tym
„ Kommissyi dałoby z Kassyera sprawiedliwość, ale on składa
„ Kwity wypłat.

Odpowiedź na Memoryał J. W. Kurzenieckiego Posła Pińskiego.

„ Lubo pretensya JW. Pińskiego nie ściąga się do Funduszów
„ tych Ratt, ktore są examinowane; przecież Rady Nieustaiącey
„ Rezolucye sprawiłyby skutek od niego żądany, rownie iak i
„ innym podobney natury zaległościom, żeby superuiące nad po-
„ trzebę Skarbu zapasy, dostarczyć mogły, ale oddane wydatkom
„ w Rachunku specyfikowanym, nie zostawiły sposobu Kommissyi,
„ żeby była i tey pretensyi dogodną.

„ *Prożba W. Kozierowskiego* o pomnożenie Pensyi, do propor-
„ cyi prac iego, i sposobności służenia Skarbowi, do Stanow na-
„ leży z innemi Officyalistami, ktorym dostatecznieysze nadgrody
„ obmyślenie sprawiedliwość doradza.

„ *JW. Jmci Xiędza Biskupa Smoleńskiego Pretensya* ma Pra-
„ wo za sobą, ale gdy Percepty i Expensa okazuiąc, usprawiedli-
„ wia się Kommissya, JW. Jmć Xiądz Biskup przyszłość sobie ubeśpie-
„ czyć ma Prawo.

„ *Starostwo Eyszyskie*, Konstytucyą Roku 1647. fol: 133. ob-
„ ciążone było Summą 40,000.

„ W tymże Roku staneło generalne Prawo, fol: 103. waruią-
„ ce, żeby Starostwa obciążone po śmierci Possessorow, przez no-
„ wo uprzywileiowanych Sukcessorom zmarłego opłacone, iuż napo-
„ tym wolne zostały od Długow, i Sukcessorowie nowo uprzywi-
„ leiowanych iuż tey Summy od Rzplitey pretendować nie maią,

„ Trefunkiem, czy zaniedbaniem stało się, czyli też tak z Pra-
„ wa wynikać było powinno, że lubo się odmienili Possessorowie
„ w Eyszyszkach, przecież Dług zawsze zostawał, i Następce opła-
„ cali go Sukcessorom zmarłych, a część Procentom proporcyonal-
„ na, z Kwarty detrunkowaną bywała.

„ Po śmierci ostatniego Possessora Jaśnie Wielmoż: Sołłohuba,
„ Przywileiem dostało się teraźnieyszemu, i gdy *in ordine* podania Lu-
„ stracya wysłaną została, a po iey odbyciu kwestya urosła, czyli
„ z kwarty na Procent Summie w Przywileiu wyrażoney, ma być
„ detrunkowane *Quantum?* Kommissya udała się do Prześ: Nieusta-
„ iącey Rady, z zapytaniem, czyli Kons: Roku 1647. szczegulną
„ na Starostwo Eyszyskie Summę wnosząca, wyłącza tę Summę z
„ pod generalnego Prawa, w tymże Roku, o Summach i Starostwach
„ ustanowionego.

„ Rezolucya Rady, ten *Casus*, obiaśnieniu Stanow, zostawiła.

Co się ściąga do oświadczenia Woyska Litewskiego.

„ Płaciła Kommissya zupełnie i regularnie to Woysku, co Ta-
„ bella Konstytucyina Roku 1776. oznaczyła; o to się Woysko nie-
„ skarży.

„ Niepłaciła, co Etat Departamentu oznacza; tego się Kom-
„ missya nie zapiera.

„ Żeby mogła płacić Kommissya Summę do Etatu stosowną;
„ trzebaby iey było mieć Superaty, do ktorych te Summy Prawa
„ odesłały. Ażeby miała Kommissya Superaty, trzebaby iey nie-
„ mieć

,, mieć zaległościów, które z dawnych Ratt za przeszłych Kommis-
,, syów wyniknęły, i nie być do ich płacenia przymuszoną Rezo-
,, lucyami Rady Nieustaiącey; która na dwokrotną Kommissyi Re-
,, kwizycyą, dwakroć odpowiedziała, że Superaty, w ten czas za
,, Superaty rozumiane być maią; kiedy zaległości opłacone zostaną.

,, Nadto, trzeba było nie mieć Kommissyi potrzeby dochodze-
,, nia Funduszów, które Długi Skarbowi należące powracać maią;
,, które bez Expensu ani dochodzone, ani obięte być nie mogły, na
,, te wydatki rozchodząc się (iak okazuie Rachunek) to coby się
,, Woysku dostawać mogło, zostawiło Skarb w niedostatku uiszcze-
,, nia się Woysku, a Woysko w konieczności oczekiwania dostar-
,, czeń Skarbu.

Za danym sobie wcześniey głosem Jmć Pan Dębowski Poseł Sandomirski, iako Delegowany do Kommissyi Skarbu Litewskiego, tak się tłómaczył:

,, Nayiaśnieyszy Krolu, Panie moy Miłościwy! Wyznaię z ca-
,, łym Narodem, że czyny W. K. Mci P. M. Mił: pełne zawsze
,, nayzbawienniejszych zamiarow, warte są wielkiego uwielbienia.
,, Ale gdy czas innemu wskazany przeznaczeniu, i usta moie nie
,, wystarczą godnemu ich wysławieniu; składam za wszystkie tru-
,, dy, starania, sprawiedliwe, i mądre Łask W. K. Mci szafunki,
,, w naymilszym Mu hołdzie, czułość umysłu, i wdzięczność ser-
,, ca, którego chętną daninę wszakże przekładasz nad wszystkie ko-
,, rzyści i ukontentowania.

,, Rok czwarty miia, iak Kommissya Skarbu Litewskiego, o-
,, skarżaiąca się, i oskarżona o złą Percept i Expens Administracyą,
,, z zleconego sobie na ów czas wad, krzywd, szkód, roztrząśnie-
,, nia i wetowania, oraz z sześcioletniego obrachowania, dopiero te-
,, raz razem przychodzi odbierać zakwitowanie.

,, Jak się z dwu ostatnio-letnich Percept i Expens obrachowa-
,, ła, głosy poprzednie nadmieniły, Dyaryusz dostateczniey wy-
,, świeci. Lecz pomnieć Prześw: Stanom należy, iż przed-dwu-
,, letnia ieszcze Delegacya doniosła była niektóre na Kommissyą
,, *extra Cadentiam* sądzoną zażalenia, które i my teraz od J. W.
,, Podskarbiego Nadwornego Litewskiego, oraz Baranowicza, i An-
,, drzeykiewiczowey złożone przed sobą mieliśmy.

,, Z tych skarg podanych, z uczynioney nam przez Kommis-
,, sarzów od Skarbu Delegowanych, w niektórych punktach expli-
,, kacyi, z kommunikowanego Produktu, z czytanego *ad Casum*
,, Dekretu, dały się spostrzedz ostrzeysze Prawa rygory z inney Pro-
,, wincyi zasiągane. Listy cudze, czyiego użyły Imienia, tego
,, przewinie przysądzone; niektóre bez dat nawet, w braku do-
,, wodów, do kazusu w potrzebie dla ukarania przystosowane; Przy-
,, sięga nie podług żądaney przez stronę dokładności zadyktowa-
,, na, Officyaliści Skarbowi rocznie przez Skarb płatni, za to, że
,, Sprawie *extra Cadentiam* sądzoney assystowali, nie wiem na ia-
,, kiego prawa opisie, hoynie z kosztu Strony sądzoney gratyfiko-
,, wani, tak dalece, iż Strona równie obronę swoią, iak skargę ku-
,, pować musiała, przez co i *triplex pensio* nad pożyczone nawet Pra-
,, wo, została powiększona; Wnioski żonine Prawami zabeśpieczone,
,, przez Exekucye zaięte; zgoła stopnie i przepisy Prawa nie zu-
,, pełnie zachowane. To to iest, co z istności postrzeżenia mego

„ donieść Prześwietnym Stanom za słuszność osądziłem; teraz do
„ samey Administracyi przystępuię.

„ Gdy przebiegam wady iuż od lat kilku przed Stanami naga-
„ nione, z podziwieniem moim znayduię ie ieszcze nie poprawio-
„ ne, nie zaniechane. Instruktarz Celny, owa to miara, i źwier-
„ ciadło, wiele od czego do Skarbu importować się należy, dotąd
„ nie ułożony, po Grodach nie rozesłany, płaca Officyalistom, u-
„ kład Skarbowego wymiarkowania Prawem zamocowany, pod ró-
„ żnemi gratyfikacyi, allicyi, pretextami, ustawnie powiększona. Al-
„ lewiacye z Konflagrat, wyraźna Prawa determinacya, nie w więk-
„ szey Domów połowie, iak Prawo mieć chce, ale w znaczney
„ tylko części, iak *Sancita* opiewaią, poczynione; Summy na inny
„ koniec, przez Seym, tamę iakoby Kommissarzom zapuszczaiący,
„ destynowane, na nadgrody Officyalistom, na pensye Tabellą R.
„ 1776. nieobięte, na abrogowane nawet, za Sancytami Kommis-
„ syi porozdawane.

„ Tak Konstytucya 1775. szalą łaski ważąc usługi, w szczo-
„ drym nadgrod swoich szafunku, lubo trafiła na wartość zasług Ja-
„ śnie W. Gurowskiego, i dożywotnią mu w Tabelli swoiey coro-
„ cznie po 40,000. Złł: umieściła pensyą, gdy atoli następna w Rok
„ zaraz Konstytucya wydatki publiczne mierzyła dochodami roz-
„ tropnie, układaiąc nową Tabellę, te w niey, z pierwszey wy-
„ ięte, mieściła Expensa, które się iey zdawały bydź konieczne i
„ nieodparte; Zamieniła na ów czas pensyą Osobie wyznaczoną
„ przywiązaniem iey do Urzędu, w pamięć iakoby wiekopomną za-
„ sług Godnego Ministra J. W. Gurowskiego.

„ Jakąż więc prawnością, i słusznością Kommissya Skarbu Li-
„ tewskiego zaliczeniem na te nadgrody Konstytucyą 1775. Roku
„ wyznaczoney pretensyi, kilku tysięcy J. W. Gurowskiemu, przy-
„ znać śmiała zaległość w Skarbie 360. tysięcy, i ciężar przyiąć
„ corocznego odtąd po 40. tysięcy płacenia?

„ Ani tłómaczenie Kommissyi Skarbu Litewskiego, dostate-
„ czne nam było, iakoby Konstytucya 1776. pod tytułem: *Wyda-
„ tki*, na karcie 48. dla Korony, nie dla Prowincyi Xięstwa Lite-
„ wskiego służyła, bo nie powinna była nie wiedzieć Ustawy niżey
„ tegoż Seymu na karcie 57. pod tytułem: *Regulament dla Skarbów
„ Oboyga Narodów*, tak brzmiącey: *Uczyniwszy zupełne rozrządze-
„ nie wszelkich wydatków ze Skarbów Oboyga Narodów, podług pod-
„ pisanych Tabell mieć chcemy &c.*

„ Te, i tym podobne wady, bezprawia, i nierządy, iuż to o-
„ statni raz w Administracyą Skarbu Litewskiego umieścić się po-
„ trafiły, kiedy rząd i przewodnicza Władza złożona w rękach Wiel-
„ kiego, a wszelkich Cnót i przymiotów pilnego Męża Xiążęcia Jmci
„ Stanisława Poniatowskiego; w krótkim On czasie potrafi rząd
„ lepszy wprowadzić, ziarno niechęci oddalić, na chciwość rzucić
„ wędzidła, zwolniałe prawa natężyć sprężyny, zdróżności w klubę
„ sprawiedliwości uiąć, przykład zarazy powściągnąć, i skutkom
„ oney zapobiedz.

Gdy zakończył głos swóy Jmć Pan Sandomirski, podobneż U-
rzędowanie sprawuiący Jmć Pan Bierżyński Poseł Kijowski, za da-
nym sobie głosem mówił w ten sposób:

„ Pozwolonego w tey tu Swiątnicy głosu, nie mogę użyć le-
„ piey, iak na dopełnienie woli Woiewództw, oddanie powinney

„ W. K. Mci

„ W. K. Mci P. M. Mił: rekognicyi; Niemasz obfitszego do mò-
„ wienia źrzodła, ani słodszey dla serc czułych satysfakcyi, iak czcić
„ dostoieństwo W. K. Mci, i łaskawe Jego dla Narodu chęci. Nikt
„ z żywszym nademnie uczuciem nie doświadcza mocy cisnących się
„ słów wdzięczności, nikt więcey nie rad byłby okazyi tłómaczenia
„ powszechnych życzeń. Ale znaiąc, iak drogo W. K. Mość sza-
„ cuiesz Obrad publicznych momenta, znaiąc Miłościwy Kròlu,
„ że Ci więcey iest miła ta czysta ofiara, ktòrą szczerość i pra-
„ wda niesie do Tronu Twego, skracam wyrazy, przestaię na tey
„ słodkiey możności, oświadczenia Imieniem Woiewòdztwa hołdu
„ nieskażytelney wierności i ochoty, na Pańskie W. K. Mci posłu-
„ szney zażycia. Niechay sprawiedliwa i łaskawa Opatrzność, dro-
„ gie dla Narodu dni życia W. K. Mci do naydalszych, ile być
„ może, przeciągnie zakresòw; niechay bezstronna Powszechność
„ ceni Oycowskie W. K. Mci dla Dobra tey miłey Mu Oyczyzny
„ starania; Ktòż nie przeziera tey iasney przyszłości, że oddana
„ W. K. Mości sprawiedliwość z ust do ust wdzięcznych przecho-
„ dząc, w przybytku nieśmiertelności uwieczni słodkie Jego wspo-
„ mnienie.

„ Pozwolisz Miłościwy Kròlu! zwròcić głos mòy do materyi,
„ ktòra Prześwietne Stany w ten moment istotnie zastanawia; i
„ lubo poprzedzaiące głosy, obięły w Relacyach swoich okoliczno-
„ ści, przenieść iednak w milczeniu nie mogę przeświadczenia me-
„ go, i może podchlebnie obiecuię sobie, że i samo powtòrzenie,
„ tam gdzie idzie o wierne oddanie wiadomości, łaskawey Prze-
„ świetnych Stanòw nie będzie wycieńczać attencyi.

„ Znam się być nayprzòd w tey szczęśliwey powinności dać
„ rzetelne świadectwo, że tak w pomnożeniu Dochodów publicznych,
„ iak i rozrządzeniu onych, znalazłem Prześwietną Kommissyą do-
„ kładnie, i do Prawa stosownie sprawuiącą obowiązki powołania swe-
„ go; względem wymierzoney przez tęż Kommissyą Sprawiedliwo-
„ ści, nie mogę Prześwietnym Stanom pewney uczynić demonstra-
„ cyi, obiekt położenia szacunku Sądowym przeświadczeniom, zda-
„ ie się Sądowey wyciągać postaci, i dowodòw w źrzodle samym
„ czerpanych, a zatym był nad wymiar udzieloney Nam mocy, i
„ obięcie tak kròtkich momentòw.

„ Przychodził nayszczegulniey z skargą swoią J. W. Tyzen-
„ hauz Podskarbi Nadworny W. X. Lit: naprzeciwko Sądowi Kom-
„ missyi, wystawiał nam to morze pełne żalów, obszerney pracy i
„ czasu potrzebuiące; na ktòre zwròconym okiem spoźierać tylko
„ można było, ale z dna zawikłanych okoliczności, wydobywać pra-
„ wdy, ani powołania, ani tak szczupłych godzin było rzeczą; gdy
„ atoli natura wyroku zapadłego z J. W. Podsk: Nadw: Lit: iest bez
„ Appellacyi, zdaie się, że tu iest ostatni port iego nadziei i u-
„ cieczki, do ktòrego przyiąć skołataną szczęścia iego łódkę, sa-
„ ma każe ludzkość.

„ Nie mogę także minąć w doniesieniu moim okoliczności, ktòrą
„ w Sądzie Kommissyi dostrzegłem; Sprawy *merè Fisci*, że Sprawy
„ istotnie Skarb Publiczny dotykaiące, nie odsądzone od lat kilku zo-
„ staią; nie iest to w prawdzie grzechem Kommissyi, przypadek ten
„ dowodzi bardziey potrzebę ulepszenia Ordynacyi Regestròw; Ja
„ szkodliwą Instytucyi Kommissyòw Skarbowych Oboyga Narodòw,
„ znayduię przyczynę, moc Im daną zatrudnienia się Sprawami *ex*

„ *vi inscripti Fori*, innych Juryzdykcyi własnemi. Rodzay Spraw
„ takich niepotrzebnie przychodząc do Sądu Kommissyi, zawadza
„ Stronom właściwie do tego Sądu przychodzącym, oddala J. WW.
„ Kommissarzów od celu powołania, odbiera Im czas do dzieł Eko-
„ nomicznych, i niezmrużoney nad Skarbem publicznym czuło-
„ ści potrzebnieyszy.

„ Czytam i ia w moiey Instrukcyi obowiązki winne W. K.
„ Mci P. M. Mił: złożyć dzięki za konferowane *Ministeria;* miał-
„ bym sobie za słodką powinność dopełnić onych, ale gdy z wy-
„ boru tych znakomitych w Oyczyźnie Mężów, całego Narodu
„ brzmią odgłosy, pełne wdzięczności i ukontentowania, raczysz
„ Miłościwy Panie, tęż samę w moim, i Ziomków moich, wyczy-
„ tać sercach.

Po Jmci Panu Kijowskim, miał głos sobie dany Jmć Pan Kuszel Poseł Drohicki, który także Relacyą w tey osnowie czynił:

„ Pierwszy raz z mieysca mego głos moy zabieraiąc, niosę do
„ Tronu W. K. Mci P. M. Mił: prozbę, abyś wyznanie naygłębsze-
„ go Maiestatowi Twemu uszanowania, z oświadczeniem naygłęb-
„ szego za Oycowską dla Narodu miłość dziękczynienia, przyiął za
„ dowód winney i nieskażoney wierności, co iest nayszczegulniey-
„ szym Instrukcyi moiey obowiązkiem.

„ Trudną i nieużyteczną stałoby się dla każdego pracą, lubo
„ w nayobfitszym słów teraźnieyszego wieku wyborze znaleść tak
„ dostateczne, któreby wystarczaiącym były troskliwości Twoiey o
„ dobro Publiczne wyrazem; w taynym więc zachowuiąc się mil-
„ czeniu, naylepiey się wyda z czynów swoich Wielkość Twey
„ Duszy i Serca, powszechnym całego Narodu złączona odgłosem,
„ żeś iest łaskawym, do Narodu Twego przywiązanym, i o dobro
„ całego Kraiu naytroskliwszym Królem.

„ Twemu to Nayiaśn: Panie przyznać można Panowaniu, że
„ za Twoim idąc wszystkie Magistratury przykładem, takowemi
„ rządzą się prawidłami, iż miłość Narodu swego maiąc za cel
„ pełnienia swoich powinności, cnotliwych Obywatelów nabywa-
„ ią sławy.

„ Te ia świadectwo dać mogę nieomylne, wyznaczonym bę-
„ dąc do słuchania Rachunków Kommissyi Skarbu W. X. Lit: za-
„ siadaiącym w teyże Magistraturze Mężom, iż wierne, pracowi-
„ te, i z Prawem zgadzaiące się rozrządzenie Skarbu, było ich
„ nayistotnieyszym zamiarem.

„ Lecz ieżli wszystkie Magistratury wyciągaią nayczulszego
„ Praw sobie opisanych strzeżenia, to nayszczegulniey Kommissye
„ oboyga Skarbów Narodu zastanawiać powinny, sprawuiących tę
„ od Stanów sobie powierzoną dostoyność, aby oszczędzeniem nie-
„ potrzebnych wydatków, i naypilnieyszą grosza publicznego stra-
„ żą, dogadzali woli Prawodawców, w oddawaniu wyznaczoney
„ pracuiącym nadgrody, a zasłużonym wdzięczności. Dostarczaią-
„ ce bowiem potrzebom kraiowym Intraty, czynią powszechną w
„ każdym Narodzie spokoyność, a ztąd wynika i uszczęśliwienie,
„ przeciwnie zaś potrzeba i niedostatek, okropny sprawuią nędzy i
„ upadku widok, a ztąd powszechne narzekanie.

„ Doświadczasz sam naylepiey Nayiaś: Panie tey ostatniey pra-
„ wdy, że odięty Tobie łask i darów Szafunek, naywięcey w Na-

„ rodzie

„ rodzie sprawił nienawiści, przez to tylko szczegulnie, że nało-
„ giem Twoim dobrze czynienia znarowiony Obywatel, wziął na
„ siebie dopiero górliwego Obywatela postać, gdy żądaniom swoim
„ widział niekorresponduiącą wzaiemność.

„ Z tego to źrzodła płyną i teraz te wszystkie cichey wody
„ strumienia, które nie mogąc napełnić żądzy prożną uwiedzioney
„ ambicyą, zwyczayną sobie mocą wylewem niechęci, oblewaią Twe
„ Serce Nayiaśn: Panie, dla dobra Publicznego szczegulnie poświę-
„ cone ofiarą.

„ Są iuż w poprzedzaiących mnie głosach przez Delegowa-
„ nych z Senatu i Stanu Rycerskiego uwiadomione Stany, będą ie-
„ szcze i dostateczniey z przeczytanego Protokułu o Percepcie i Ex-
„ pensie Kommissyi Skarbu W. X. Lit: Z strony moiey więc po-
„ wtarzanie, próżnymby było czasu zabiorem, to tylko przełożyć
„ Prześwietnym Stanom sądzę być przysięgi moiey obowiązkiem,
„ że zażalenia niektóre Delegowanym Nam na Sessyach poda-
„ wane, wynikaią iedne z niedostatku w Skarbie znayduiących się
„ pieniędzy, a te wymagaią od Stanów obmyślenia nadgrody za-
„ sługom Prawem nakazaney; drugie winą zadłużenia się Skarbo-
„ wi, sprawiedliwym Sądu Extra-Kommissyinego ukarane wyrokiem,
„ narzekały na niesprawiedliwość kary i karzących, a te wyciąga-
„ ią przez miłość bliźniego litości; w pierwszym i drugim tako-
„ wych zażaleń gatunku, nie maiąc Prześwietne Seymuiące Stany
„ Prawodawczey od was sobie udzieloney mocy, odwołaliśmy się
„ zupełnie do zdania waszego, z tą tylko pochodzącey z własnego
„ przeświadczenia troskliwości uwagą, że nadgroda zasługom, a
„ ukaranie przewinieniu należące, od was dopełnione, staną się dla
„ iednych zachęceniem, a dla drugich przykładem.

„ Te są Nayiaśn: Panie prawdziwe naszey Delegacyi Relacye,
„ te rzeczywiste obowiązków naszych uskutecznienia, które tym
„ chętnieyszym wykonywaliśmy umysłem, im z własnego przeko-
„ nania przeświadczeni byliśmy o Twoiey Nayiaś: Panie dla dobra
„ Publicznego miłości, że żyiesz nie dla siebie, lecz właśnie dla
„ Narodu, dla tego, abyś pracował, a pracuiesz tą szczegulnie my-
„ ślą, abyś powszechnym całego Kraiu uszczęśliwieniem te w umy-
„ słach tobie ukochaney Oyczyzny sprawił naytkliwsze uczucie, że
„ inszego dla siebie nie upatruiesz zysku nad ten, który znaleść
„ możesz w sławie Panowania Twego.

„ A gdy mówiłem o nadgrodzie, zamilczeć mi się nie godzi
„ o włożonym drugim na mnie przez Instrukcyą obowiązku, do
„ okoliczności rzeczy i czasu, w którey mowię stosownym; pomi-
„ iam podziękowanie za rozdane w Senacie i *Ministerio* Urzędy,
„ bo W. K. M. umiarkowanym łask swoich szafunkiem nadgrodzi-
„ łeś tych Mężów zasługi; lecz znaiomy Oyczyznie, a wierny za-
„ wsze W. K. Mci J. W. Generał Komarzewski Poseł Woiewodztwa
„ Rawskiego, pilnie w każdym zawołaniu, z wielką dla Narodu
„ chwałą, powierzone sobie od W. K. Mci wykonywaiący rozkazy,
„ godzien iest nietylko w nadgrodę cnotliwym Obywatelom samey
„ sobie tylko zostawioney sławy, ale i tey winney w sercach Oby-
„ watelskich z wdzięcznością pamięci, że w każdym czasie nieść
„ będziem do Tronu W. K. Mci za nim prozby, abyś zasługi ie-
„ go sprawiedliwym nadgrody upoważnił stopniem. Kończę głos

„ moy w tym wyrazie: Narodzie! miey wdzięczność swemu Królowi,
„ co żyie dla tego, aby nas uszczęśliwił.

Gdy skończyli Jchmość Panowie Delegowani czynić Relacye, dany był głos Jmci Panu Miączyńskiemu Posłowi Wieluńskiemu, pioro w teyże Delegacyi do Kommissyi Skarbu Litewskiego, trzymaiącemu, który zabrawszy, w ten sposob mówił:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie M. Mił: Prześw: Zgromadzone „ Rzeczypospolitey Stany! Ten to moment szczęśliwy przez prze„ciąg dwuletni z tęsknotą oczekiwany, w którym Obywatel z po„śrzod współ-Braci wybrany, może naywinnieyszy hołd oddać W. „ K. Mci, swey Oyczyznie usługę wypełnić, i ponieść swym Ziom„kom Prawa, szczęśliwość ich własną tworzące.

„ Wiele na tym zyskuię, gdy chęci i myśli współ-Ziomków „ mam sobie poruczone wyznanie; przenikła serce współ-Braci na„szych dobroć i łaskawość W. K. Mci troskliwością, staranności, „ i chęcią polepszenia losow Oyczyzny, tylokrotnie okazana, lecz „ często od nas dopiero po czasie poznawana; mamy sobie za nay„pierwszy obowiązek zlecono, by wyznać, że serca ich tchną nay„wyższym respektem, wdzięcznością, i uszanowaniem Tronu Wa„szey Królewskiey Mci Pana Mego Miłościwego, że iedyną ich „ iest zasadą, by naylepszego z Królów Króla, Oyca Oyczyzny, „ swą wiernością przekonywali; zaufanie zaś, że może być częścią „ przeświadczaiącą W. K. Mć Pana M. Mił: tym przynaymniey o„kazać usiłowali, nie maiąc okoliczności do większych okazań, że „ naypierwszym punktem Instrukcyi to naszey być ustanowili, by „ wola W. K. Mci, iako o istotne dobro swego Narodu naytroskli„wszego, iak nayściśley dopełniona była; ten to słaby sposob prze„świadczenia, racz przyiąć Nayiaśnieyszy Panie od swych wier„nych Poddanych, a mnie się tym pozwol chełpić szczęściem, „ żem zlecenia wiernym stał się przed Maiestatem dopełnicielem.

„ Wyznaczony do Examinowania Kommissyi Skarbu Litewskie„go, którey W. K. Mość iesteś pierwszym Twórcą, gdy zlecenia „ współ-Kollegów dopełniałem, maiąc sobie pioro oddane, niosę „ przez tę czynność czynów Skarbu Litewskiego wierne doniesie„nie, nie niosę pochwał żadnych, bo te byłyby zawczesne, ile że „ dzieł Kommissyi będąc tylko Relatorem do W. K. Mci, i Prze„świetnych Stanów, również iak i nagana należy, i mieysca tu „ mieć nie powinny; albowiem Obywatel wybrany do usługi swey „ Oyczyzny, winien iey służyć dobrze, i w powierzonym sobie „ Urzędzie winien zapomnieć o partykularnym interessie, samego „ tylko publicznego strzedz i pilnować winien; przestępstwa więc, „ ieżeli iakie Nayiaśnieyszy Panie, wraz z Zgromadzonemi Stana„mi upatrzysz, albo Prawa w tłómaczeniu błądzić pozwalaiące„go, poprawić raczysz, albo gdy bezprawnie, winnego ukarzesz.

A potym przystąpił do czytania Dyaryuszu czynności Delegacyi tu umieszczonego, w poniżey położonym wyrażeniu zawieraiącego się:

DYARYUSZ

Czynności Delegacyi z Seymu wyznaczoney w Grodnie, dnia i Roku iako niżey.

Działo się w Grodnie dnia 9. Października 1784. R. w Pałacu Brzostowskich zwanym, w czasie agituiącego się Seymu, pod Prezy-

Prezydencyą J. W. Turskiego Biskupa Łuckiego, wraz z J. WW. Delegowanemi: z Senatu i Stanu Rycerskiego: J. W.W. Potockim Woiewodą Ruskim, Sobolewskim Warszawskim, Billewiczem Mścisławskim, Kasztelanami; Alexandrowiczem Pułkow: i Posłem Lidzkim, Giedroyciem Vice-Brygadyerem Posłem Brasławsk: Popielem Starostą Tuczapskim, Posłem Grodzieńskim, Szwykowskim Posłem Słonimskim, Biernackim Woyskim Ostrzeszowskim, Posłem Sieradzkim, Miączyńskim Starostą Krzepickim Posłem Wieluńskim, Drewnowskim Posłem i Podczaszym Łomżyńskim, Lanckorońskim Starostą i Posłem Rawskim, Dembińskim Cześnikiem i Posłem Krakowskim, Dębowskim Starostą Jankowskim, Posłem Sandomirskim, Bierżyńskim Podkomorzym i Posłem Kiiowskim, Kuszlem Stolnikiem Podlaskim, Posłem Drohickim.

,, Chcąc iak naydokładnieyszą mieć wiadomość z prowenien-
,, cyi Skarbu W. X. Lit: żądaliśmy, aby przed nami Delegowane-
,, mi wszelkie Rachunki od przeszło-Seymowey Delegacyi czynione,
,, złożyć, końcem uwiadomienia się o Remanencie, tak w goto-
,, wiźnie, iako też remanentowey Tabelle, złożone były, dla nie-
,, dosyć iasnego iednak umieszczenia Remanentu przez przeszło-
,, Seymową Delegacyą zasummowanego i podpisanego, inne Tabel-
,, le sporządzić zlecilismy, z umieszczeniem Remanentów i Reten-
,, tów, niemniey wyboru z tegoż Remanentu, w przeciągu dwóch
,, lat do Skarbu wniesionego, i ieszcze do wybrania pozostałego,
,, razem zalecaiąc przygotowanie iak naydokładnieysze do Rachun-
,, ków zniesieniem wszelkich dochodów, któremiby nietylko Per-
,, cept na mocy Prawa wybranie, lecz i Expens prawne rozporzą-
,, dzenie J. WW. Deputowani od Kommissyi Skarbu W. X. Lit:
,, okazać i donieść mogli; końcem dopełnienia tegoż zalecenia od-
,, łożona Sessya do dnia iedenastego Października, to iest: do Po-
,, niedziałku na godzinę 9. z rana.

,, Prawność Percept do Skarbu W. X. Lit: wpłynionych, chcąc
,, mieć dowodami okazaną, mniemali J. WW. Prezyduiący wraz z
,, Delegowanemi potrzebą nieuchronną, aby Taryffowe Podatki wszel-
,, kie, były z Taryffowemi konfrontowane, wraz i *quantum* Percepty
,, stosownie do Prawa, iaka być powinna, ustanowione: dopiero Per-
,, cepta Xięgami Rachunkowemi Skarbu W.X. Lit: okazana, czyli
,, iest zgodna z Taryffami, albo nie, i z iakich przyczyn mniey,
,, albo więcey Skarb W. X. Lit: perceptował, było dowiedzione;
,, Końcem więc tey dopełnienia konfrontacyi, żądaliśmy złożenia
,, Taryff, które to z *Archivum* dopiero zniesione bydź miały, a
,, Jchmość Officyalistowie żądali na to czasu, przeto Sessya na dzień
,, dwunasty Oktobra, na godzinę 9. odłożona.

,, W porządku uwiadomienia J. WW. Delegowanych, zniesio-
,, ne Xięgi Taryffowe były okazane, a skonfrontowawszy Taryffy
,, Lustratorskie, gdy w nich znaczne omyłki i zdrożności znaydo-
,, wały się, albowiem były do dwóch Powiatów dobra zalustrowa-
,, ne niektóre, niektóre wcale opuszczone, inne w iestestwie swym
,, poprzemieniane, przez odmianę kart niektórych, innym chara-
,, kterem wpisywanych na mieysce kart wyiętych; przeto za pra-
,, widło Taryffę przez Kommissyą Skarbu W. X. Lit: w częściach
,, mylnych meliorowaną wziąwszy, wyrachowaliśmy nietylko Perce-
,, ptę, iaka być powinna, *Podatku Podymnego*, lecz i wszelkich in-
,, nych Podatków Taryffy, iako to *Czopowego z dziesiątego grosza*,

 ,, Pogło-

„ *Pogłownego Zydowskiego*, *Kwarty sowitey* z *Dobr Hybernowych*, „ *Młynowego*, *Czynszu ex Magdeburgów*, lecz i to co weszło w „ poprzednieyszych Ratach do Skarbu W. X. Lit: co allewiacyi w „ ogulności, tak przez Konstytucyą Seymów poprzednich, iako też „ i za Sancytami Kommissyi Skarbowey Lit: w tych Podatkach iest „ ubytku i decessu, i tym sposobem Tabella sporządzona została „ z doniesieniem, *należytości wyboru, czyli aktualney Percepty, allewiacyi, decessu*, w przyzwoitych Rubrykach.

„ Dla ustanowienia Percepty generalney, nayprzód zaczęliśmy „ Remanent examinować, przeszło-Seymową Delegacyą *pro futuro* „ *calculo* zostawiony, niemniey wyszukiwać, gdzieby, i na kim tenże „ zostawał, badaiąc się Skarbu, z iakich przyczyn Remanent Summ „ Retentowych na Osobach niegdyś Skarbowych zostaie od dawnieyszych Kommissyi zostawiony, i za co *ex Regestro Fisci* zapozwawszy, do nayprędszego oddania do Skarbu nie przynaglaią; przyczyna nayszczególnieysza, że nie maiąc tylko dzień ieden w tydzień dla Regestru *Fisci* wyznaczony, zwłoczy się sposobność „ prędkiego odzyskania; dołożyła przecięż Kommissya starania, i „ co można było dotąd odzyskać, wybrała, przecięż ieszcze dla następney Kommissyi zostanie do perceptowania znaczna kwota na „ Osobach dawniey w Skarbie służących, niektórych poręki za sobą nie maiących, i którzy w mieniu własnym nic nie mieli.

Remanent w Tabelli przeszło-Seymowey Delegacyi pro futuro Calculo.

„ W Tabelli I. Remanentu Rachunek R. 1782. przez Delegacyą od Stanów Rzeczypospolitey podpisany, po odtrąceniu 222. „ Złł: Decessu na Mieście Mińsku pozostało *in Summa ex Anno* „ 1780. & 1782. na Teraźnieyszą Likwidacyą należy Złł: 478,761. „ gr. 12½. wybrano Złł: 31,990. gr. 22½. w remanencie Złł: 446,138. „ gr. 14½.

„ W Tabelli II. Dekretem w Extra-Kommissyi Seymowey „ Summ przysądzonych, w iściźnie Złł: 339,620. gr. 26⅝. *Ex adjudicatis* Złł: 1,361,260. gr. 15⅘. należy Złł: 1,700,881. gr. 12½. „ Wybrano Złł: 35,673. gr. 21. w remanencie Złł: 1,665,207. „ gr. 21½. Co do Tabelli 1wszey, i w niey umieszczoney Summie Złł: 478,761. gr. 12½.

„ Tak się Kommissya explikuie, iż te pochodzą z dawnieyszych czynów Kommissyi: na Officyantach dawnych zostało Remanentu, którego odzyskać nie pewno Złł: 1,208. gr. 12½. w Kassie *in natura* zostało Złł: 39,694. gr. 17½. Te Dekretem *extra*-„ Kommissya na J. W. Tyzenhauzie, przysądziła na Jmci Panu Wasilewskim Intendencie Łoiowskim Złł: 951. na to wybrano Złł: „ 558. gr. 6. na deces położono Złł: 392. gr. 24. na Jmci P. Orzeszce Intendencie Brzeskim Złł: 13,297. gr. 15. Te Extra-Kommissyą przysądzone, nieodzyskane z przyczyny nic nie mienia; Na „ Powiecie Mozyrskim, Rzeczyckim, Pogłównego Złł: 5054. gr. „ 22½. O ten Remanent była Sprawa w Extra-Kommissyi, ztamtąd odesłana do Ordynacyi, z uznaniem adcytacyi Jmci P. Chodakowskiego, *ex quo* z Kwitem stawano, zalega całkowicie na „ Jmci Panu Kryszpinie ex-Intendencie Druyskiey Komory Złł: „ 397. te w Procederze; Na Jmci Panu Borkowskim przeszłym Superintendencie Brzeskim Złł: 1526. gr. 6. te w Extra-Kommissyi

„ sądzo-

„ sądzone, lecz niezyskane. Na Jmci Panu Czyżu bywszym In„ tendencie Szuberskim, Extra-Kommissyi Dekretem przysądzo„ no Złł: 13,945. gr: 11½. te odzyskane. Na Officyalistach Re„ partycyi Ruskiey, Złł: 492. gr: 4. te odzyskane. Na Jchmć Pa„ nach Jagminie i Gorskim, przeszłych Officyalistach Spławu Jur„ borskiego, Złł: 5,040. gr: 22½. Na to wybrał Złł: 1,520. gr: 26. Na „ JPanu Gorskim zaś przysądzono Złł: 3,519. gr: 26½. te nie po„ zyskane. Na Jmć Panu Biedrzyckim Intendencie dawniey Za„ gurskim, Złł: 1,457. gr: 28⅛. Na tym Remanent położony przez „ Dekret Kommissyi, zniesiony, bonifikuiąc za Expensa *in fundo* ło„ żone, Rachunkami dowiedzione na Obywatelach Miasta Mińska, „ Złł: 356. Na to wybrano Złł: 196. gr: 10. Więc zostaie Złł: „ 159. gr: 22. do dochodzenia. Na Jmci Panu Tyzenhauzie Podsk: „ Nadw: Litew: z Percept Celnych zostało Złł: 255,561. gr: 6½. „ Czopowego, - - - - - - Złł: 78,854. gr: 23½.

„ Summa Złł: 334,415. gr: 29½.

„ Na te Summy wybrał Skarb Litt: Złł: 5,230. gr: 2. Zostaie „ Remanentu Złł: 329,185. gr: 27½. Na zeszłym Zdzitowickim „ Superintendencie, iest Summa sądzona Złł: 48,091. gr: 1. Na to „ wybrał Skarb Lit: 17,245. gr: 12½. zostaie do wybrania, ieżeli „ się iaki maiątek okaże, Złł: 30,845. gr: 18½. Na Jmci Panu Ka„ czyńskim Superintendencie Białoruskim, Złł: 800. gr: 26. w Pro„ cederze. Na Jmci Panu Boduille Exintendencie Jurborskim, Złł: „ 939. w Procederze. Na Officyalistach Tabacznych, zaległo Złł: „ 1,231. gr: 1½. te iuż wypłacone, Złł: 1,231. gr: 1½. W Kassie zostaie „ *in natura* Złł: 4,482. gr: 22½.

„ Co do Tabelli II. i Summy Dekretem Extra-Kommissyi wy„ znaczoney sądzonych w Iściźnie, & *Adjudicatis*, Złł: 1,700,881. „ gr: 22½. Na J. W. Tyzenhauzie Podskarbim Nadworn: Litew: „ *ex Adjudicatis duplicis Pensionis*, w Extra-Kommissyi za Summę „ wziętą z Kassy, Złł: 79,389. gr: 4½. Na tymże, za zabranie „ Ceł, i Czopowego *duplicis Pensionis*, Złł: 658,371. gr: 23½. „ Na tymże za przebòr, Cetnarowego w Iściźnie, Złł: 2,828. gr: 22½. „ *Ex duplici Pensione Adjudicata*, Złł: 5,657. gr: 14½. Na tym„ że, w sposobie odłożenia dla Prześwietney Rady Nieustaiącey, Złł. „ 31,071. gr: 7½. trzeciey części Expensy w Iściźnie, Złł: 118,813. „ gr: 23½. Na tymże z powodu Taryffy Grodzieńskiey Iściżny, „ Złł. 75,000. Na to wybrano Złł: 19,216. gr: 12. Na Jmci „ Panu Orzesce Ex-Insuperintendencie Brzeskim, *pro pœnis* sądzone „ Dekretem Extra-Kommissyi, Złł: 27,045. Na Jmci Panu Czyżu, „ dawniey Intendencie Szuberskim, sądzono Dekretem Extra-Kom„ misyi, Złł: 27,450. Na JPanu Borkowskim, na Expens prawną „ przysądzono, Złł: 19. gr: 28. Na Jmci Panu Gurskim, dawniey „ Superintendecie Jurborskim, sądzono w Iściźnie, Złł: 10,109. gro„ szy 29½. Na J. W. Giełgudzie Staroście Żmudzkim, w Iściźnie, „ Złł: 400. Na Jmci Panu Andrzeykowiczu, sądzono w Iściźnie Złł: „ 37,000. *Pro duplici Pensione*, 74,000. Na to wybrano, Złotych „ 1,915. Na Administracyi J. K. Mci za Podymne i Czopowe, są„ dzono Złł: 13,624. te wypłacono. Na maiątku zeszłego Zdzitowi„ ckiego, za uięcie Percepty, w Iściźnie, Złł: 28,710. gr: 23. *Pro du*„ *plici Pensione*, Złł: 57,421. gr: 6. Na Jmci Panu Baranowiczu

„ pozostało do Expensy Kassy, sądzono w Iściźnie Złł: 498. gr: 11.
„ te wypłacone.

„ NOTA. Co do Remanentów powyżey specyfikowanych, za-
„ lega na J. W. Tyzenhauzie Podskarbim Nadworn: Litewskim,
„ Złł: 608,031. gr: 26 $\frac{1}{2}$. *Ex nexu duplicis Pensionis*, Złotych
„ 1,175,324. gr: 1 $\frac{1}{2}$. Na Jmci Panu Andrzeykowiczu Iścizny, Złł:
„ 38,085. *Ex nexu duplicis Pensionis*, Złł: 74,000. Na Officya-
„ listach oddecessowanych wedle dawnieyszych Dekretów, Złotych
„ 78,277. gr: 28 $\frac{1}{2}$. Na tychże *ex nexu duplicis Pensionis*, Złotych
„ 140,627. gr: 9. Na Officyaliście Tołoczyńskim, z rachunku o-
„ statniego, Złł: 2,585. gr: 18. Summa Iścizny przysądzoney, Złł:
„ 723,980. gr: 13 $\frac{1}{2}$. Summa Extra-Kommissyi *duplicis Pensionis*,
„ Złł: 1,389,951. gr: 10 $\frac{1}{4}$. W tym mieyscu kładzie się Tabella
„ wszelkich Percept wpłynionych do Skarbu Litewskiego, wraz i
„ z Remanetem od przeszło-Seymowey Likwidacyi zostawionym, a
„ tu powyżey wspomnionym, zkąd tenże Remanent czyli Retent
„ pochodzi.

„ Percepta wyexaminowana była iak naydokładniey, dowodzo-
„ na Taryffami, i iak nayściśley obrachowana, allewiacye poczy-
„ nione, a w Rubryce umieszczone, były dowodzone Sancytami na
„ mocy Lustracyi przez przysięgłych Lustratorów sporządzone, i Kon-
„ stytucyami, wraz przyczyny przekładane, usprawiedliwiaiące Kom-
„ missye z własnych iey Dzieł, i przeszłey Kommissyi spadłych do
„ Exekucyi dla teraźnieyszey. Zaniesione były niektóre skargi do
„ Kommissyi Skarbu Lit: reguluiące się, te były za zdaniem JJ.
„ WW. Delegowanych kommunikowane Delegowanym do Skarbu
„ Litewskiego, żądaiąc, aby raczyli odpisać swe odpowiedzi, koń-
„ cem uwiadomienia szczegulnieyszego w tych okolicznościach, któ-
„ re po zakończoney Explikacyi Expensy położone będą. Postępu-
„ iąc w dalszym czynieniu, przystąpiliśmy do weryfikacyi Expens
„ Skarbu Litew: i wszelkie dochody do tego, mianowicie Kwity przez
„ odbieraiących dawane, złożyć zleciliśmy, stósownie do każdego
„ Nam okazywanego, niemniey Konstytucye, na mocy których Skarb
„ Litewski expendował, złożona Nam była Tabella Konstytucyi R.
„ 1776. stanowiąca Expensę na różne Departamenta, i inne opłaty.

EXPENSY SKARBU W. X. LITEWSKIEGO.

„ Na dochod Skarbu J. K. Mci za czterema Ratami wypłaco-
„ nemi, Złł: 3,666,666. gr: 20. Na Departament Woyskowy, wraz
„ i J. W. Generała Komarzewskiego, podług Konstytucyi 1778.
„ Roku, Złł: 12,000. wypłaca, *efficit* Złł: 4,612,000.

Departament Marszałkowski.

„ J. W. Gurowskiemu Marszałkowi Wielkie- „ mu W. X. Litewskiego - - -	Złł:	100,000.
„ J. W. Mniszchowi Marszałkowi Nadwor- „ nemu Litewskiemu - - -	Złł:	40,000.
„ J. W. Potockiemiu Marszałkowi Nadwor- „ nemu Litewskiemu, w odtrąceniu na Wa- „ kancyą, Złł: 888. gr: 24. - - - -	Złł:	39,116.
„ Na Chorągiew Krucką Marszałkow:	Złł:	56,000.
„ Summa	Złł:	225,116.

Depar-

T A B E L L A — Folio 266.

Percept Dwuletnich Skarbu Rzplitey W. X. Lit: do Rachunku Seymowego 1784. Roku ściągaiąca się.

Percepta.	SUMMA z Rachunkow i Taryff na lat 2. należąca.		SUMMA Effetivè Perceptowana do Skarbu.		SUMMA w allewiacyach do Rat czterech ściągaiąca się		Decessa z uznania Dekretowego.		SUMMA w Remanencie do windykowania.		Komput Summ perceptowanych, allewiowanych, Decessu, i Remanentu.	
	Złote	Gr:	Złote	Gr:	Złote	Gr:	Złote	Gr:	Złote	Gr:	Złote	Gr:
1mo. Remanentu z Rachunku ostatniego 1782. Roku, przez Delegacyą od Stanow Rzplitey podpisanego, oprocz Złł: 222. Decessem wyexplikowanym, pozostało	478,767	$12\frac{1}{2}$	31,990	$22\frac{1}{2}$			638	$5\frac{1}{2}$	446,138	$14\frac{1}{2}$	478,767	$12\frac{1}{2}$
2do. Dekretem udzielney Kommissyi Seymowey, sądzoney Summy Skarbowi Rzplitey należy w Iściznie Złł: - 339,620. gr: $26\frac{1}{2}$. Ex Adjudicatis tymże Dekretem - - - 1,361,260. gr: $15\frac{1}{2}$.	1,700,881	$12\frac{1}{2}$	35,673	21					1,665,207	$21\frac{1}{2}$	1,700,881	$12\frac{1}{2}$
3tio. Percepty dwóchletniey wedle Taryff, *idq;*												
Z Podymnego - - - - - - - -	4,165,440		4,134,970	10	29,461	$24\frac{1}{2}$	1,008	20			4,165,440	
Z Czopowego dziesiątego grosza - - - - - -	567,572	$25\frac{1}{2}$	541,943	27	25,509		119	4			567,572	$25\frac{1}{2}$
Z Pogłównego Zydowskiego - - - - - -	671,595		612,635	15	58,995	15					671,595	
Z Kwarty sowitey z Królewszczyzn z przybyłością na nowych Lustracyach	2,206,647	$14\frac{1}{2}$	2,206,647	$14\frac{1}{2}$							2,206,647	$14\frac{1}{2}$
Z Młynowego - - - - - - - -	63,732		63,732								63,732	
Z Czynszu Magdeburskiego - - - - - -	63,081	$17\frac{1}{2}$	63,081	$17\frac{1}{2}$							63,081	$17\frac{1}{2}$
4to. Percepty dwóchletniey z Ceł Spławnych i Lądowych, importowano *post Expensas* - - - Złł: 2,719,565. gr: $27\frac{1}{2}$.												
Z Takowey Importacyi oddzielono w 3ciey części na Cło Skarbowi J. K. Mci - Złł: 906,521. gr: $29\frac{1}{2}$.												
Na Dochod Skarbu Rzplitey dostało się - - - -	1,813,043	$28\frac{1}{2}$	1,810,458	$10\frac{1}{2}$					2,585		1,813,043	$28\frac{1}{2}$
Ditto z Czopowego Mieyskiego, *idq;* w Miastach Wilnie, Kownie, Mińsku, Nowogródku, Wiłkomierzu, Połocku, poborowanego, importowano *post Expensas* - - - - - - - -	384,954	$22\frac{1}{2}$	384,954	$10\frac{1}{2}$							384,954	$22\frac{1}{2}$
Z Stępla Kart - - - - - - - -	24,845	$13\frac{1}{2}$	24,845	$13\frac{1}{2}$							24,845	$13\frac{1}{2}$
Ditto z Prowentu Tabacznego, importowano *post Expensas* - -	275,292	3	275,292	3							275,292	3
Z Prowentu Potocznego, *idq;* z Kwadrupli, Wakancyi, Konfiskat &c.	72,705	$29\frac{1}{2}$	72,705	$29\frac{1}{2}$							72,705	$29\frac{1}{2}$
Summa efficit - - - -	12,488,560		10,258,931	$27\frac{1}{2}$	113,930	$9\frac{1}{2}$	1,765	$29\frac{1}{2}$	2,113,931	$23\frac{1}{2}$	12,488,560	

Te tym sposobem tłómaczą się :

NOTA. *Explikacya co do Allewiacyow.*

	Złote	Gr:
W Summie w Allewiacyi położoney iest, znayduie się Allewiacya przez Konstytucyą 1775. R. do lat 10. uznana dla Miast Hrynek, Hłuska, Słucka i Lachowicz, w czterech Ratach wypadaiąca, *idq;* w Podymnym - - - - - - - - - - - - -	15,550.	5.
W Czopowym -	25,184.	$9\frac{1}{2}$.
W Pogłównym Zydowskim - - - - - - - - - - - - - - - - - - -	16,954.	- -
Za Sancytami Kommissyów w Allewiacyi - - - - - - - - - - - - - - - -	56,241.	25.
Summa efficit - - - - - - - - - -	113,930.	$9\frac{1}{2}$.

Departament Kanclerski.

„ J. O. Xciu Sapieże Kancl: W. W. X. Lit: Złł: 120,000.

„ JW. Chreptowiczowi Podk: W. W. X. Lit: Złł: 80,000.

„ J.W. Jeleńskiemu Pisarz: Dekretowemu Złł: 12,000.

„ Summa Złł: 212,000.

Departament Skarbowy.

„ JW. Brzostowskiemu Podsk: W.W.X.Lit: Zł: 120,000.

„ JJ. WW. Kommissarzom Skarbowym Złł: 128,000.

„ J. W. Suchodolskiemu Skarbnemu Złł: 12,000.

„ Officyalistom Kancellaryi Skarbowey Złł: 78,900.

„ Na Chorągiew Skarb: z dopłaceniem nie-
„ odebranych według Etatu Zł. 3,548. g. 28½. Zł: 89,086. gr: 13½.

„ Na drobne Expensy, to iest: naięcie Pała-
„ ców, Expens Tabaczną, Druk, Papier, Lak,
„ Xięgi Celne, Expens w *Archivum*, na zaległą
„ Pensyą Manualisty Tabacznego, Swiece, Drwa,
„ Stroża, Kwitami 12. okazane - - Złł: 20,000.

„ Summa Złł: 447,996. gr: 13½.

„ Na Fundusz umorzenia Długów Rzplitey
„ odkładano, z ktòrych w inszym mieyscu na-
„ stąpi tłómaczenie, wraz z innemi do tego
„ Funduszu wpływaiącemi Perceptami Złł: 500,000.

„ Na Pensyą Nayiaśn: Krolewicòw Pol: Złł: 178,666. gr: 20.

„ Na Zagranicznych Rezydentòw, Tłóma-
„ czòw, Szkołę Oryentalną - - Złł: 200,000.

„ Na Szkołę Rycerską Korpusu Kadetòw Złł: 200,000.

„ Na Pensyą JWW. Konsyliarzòw Radnych Złł: 300,000.

„ Na Pensyą Marszałka Seymowego Złł: 13,333. gr: 10.

„ Na Pensyą Sekretarza Seymowego, łącząc
„ w to zaległych J. W. Badeniemu wypłace-
„ nie Złł: 833. gr: 10. - - - - Złł: 4,166. gr: 20.

„ Na Pensyą Pisarza Seymowego - Złł: 12,000.

„ Na Pensyą Jnstygatora Litewskiego Złł: 12,000.

„ Na Pensyą Marszałkòw Trybunalkich Złł: 40,000.

„ Na Chrągiew Trybunalską - - Złł: 40,000.

„ Na Pensyą Pisarza Skarbowego - Złł: 7,500.

„ Na Fabrykę Piny złączenia z Muchawcem Zł: 120,000.

„ Drągowego J. W. Staroście Brzeskiemu
„ Litewskiemu za Konst: R. 1766. *tit:* Waru-
„ nek Dochodòw Starostwa Brzesk: Lit: Złł: 8,000.

„ Na Dochòd za Kotły Montwidowskie, po-
„ dług Konst: R. 1775. *fol:* 21. *tit:* Specyfika-
„ cya Expensy Skarbu Litewskiego Złł: 3,600.
„ Brzegowe Niemeńskie R. 1775. *tit:* Specy-
„ fikacya Expens Skarbu Lit: Złł: 100. Złł: 3,700.

„ Na Pensyą Architekta Burgrab. Zamkowe-
„ go, z Faierwachterami, Stòżami, Komi-
„ niarzami, - - - - - Złł: 12,767. gr: 2½.

„ Na utrzymanie Zamkòw Grodzieńsk: Złł: 20,000.

„ Summa Złł: 1,672,133. gr: $22\frac{4}{6}$.

„ Na reparacyą Zamków Grodzieńskich za Konstytucyą Złotych „ 20,000. za Rezolucyą Rady Nieustaiącey *die* 4. *Julii* 1783. wy„ szłey, dostarczenie pieniędzy, na usposobienie Rezydencyi na „ Seym dla Nayiaśnieyszego Pana, i naięcie Pałacu dla Posła Rossyi„ skiego, Złł: 103,000. Na Pensyą Lustratorom Starostw i Dzier„ żaw, Złł: 12,618. gr: 10½.

Proceder z J. W. Tyzenhauzem Podskarbim Nadworn: Litew: na sprowadzenie Urzędników do Exekucyi Dekretu Extra-Kommissyi w pierwszym Terminie dla tentacyów, iako Prawo mieć chce:

„ Do Dóbr Kamionki *cum attinentiis* - - Złł: 1,348. gr: 18.
„ Do Dóbr Postaw *cum attinentiis* - - - Złł: 845. gr: 18.
„ — — Puckowicz - - - - - Złł: 800.
„ — — Bytonia - - - - Złł: 800.
„ — — Otawy - - - - Złł: 341.
„ — — Karochna &c. - - - Złł: 450.
„ — — Mieniewicz - - - Złł: 350.
„ Za wypisowanie Dekretów &c. - - Złł: 2,500.
„ Dla Woźnych do Exekucyi użytych, i wyięcie „ Dowodów po Kancellaryach Grodzkich - Złł: 206. gr: 5½.
„ Za transport Papierów, po wyiednanie *Brachii* „ *Militaris* - - - - - - - Złł: 122.
„ Jmci Panu Szyrmie, za sporządzenie Listów „ poiezdnych - - - - - - Złł: 400.
„ W. Suchodolskiemu Podstaroście Wołkowyskie„ mu, zieżdżaiącemu po dwa kroć do Bytonia i Ka„ mionki - - - - - - - Złł: 700.
„ W. Narbuttowi Sędziemu Ziemskiemu Lidzkie„ mu, za dwakrotne zieżdżanie na Exekucyą, na „ koniec za Tradycyą Dóbr Kamionki, z attynen„ cyami, i Folwark Starzynek W. Andrzeykowicza, „ z sporządzeniem Inwentarzów Poddanych - - Złł: 5,400.
„ W. Wierzeyskiemu Pisarzowi Grodzk: Nowo„ grodzkiemu, za Tradycyą Dóbr Bytonia, z atty„ nencyami - - - - - - - Złł: 1,000.
„ Jmci Panu Przetockiemu Dworzaninowi Skarb: „ do obięcia Dóbr Bytonia użytemu - - Złł: 900.
„ Jmci Panu Radowickiemu do obięcia Dóbr Ka„ mionki dysponowaną - - - - - Złł: 1,000.
„ Jmci Panu Płochockiemu Dworzaninowi Skarb: „ pierwszym Exekucyom assystuiącemu, - Złł: 540.
„ W. Kleczkowskiemu Pis: Grodz: Smoleńskiemu, „ za Tradycyą Dóbr Postaw z attynencyami, i z spo„ rządzeniem Inwentarza - - - Złł: 5,400.
„ J. P. Buynickiemu Dworzaninowi Skarb: do ob„ ięcia Dóbr Postaw z attynencyami, użytemu Złł: 3,000.
„ W. Eydziatowiczowi Pis: Ziemsk: Smoleńskie„ mu do Dóbr Otawy zieżdżaiącemu, - - Złł: 900.
„ J. W. Zaniewskiemu Dworzaninowi Skarb: do „ obięcia Juryzdykcyi Grodzień: dysponowanemu Złł: 380.
„ Temuż za dozór nad Domami tradowanemi JW. „ Andrzeykowicza - - - - - - Złł: 1,000.
„ J. W. Chreptowiczowi Pisarzowi Ziemskiemu

„ Grodzień-

,, Grodzieńskiemu za Tradycyą Juryzdyk: w Grodnie, ,, czynionemi wprzód tentacyami - Złł: 1,000.

,, JP. Kozierowskiemu Plenip: Skarb: powracaiąc ex- ,, pens na Druki, Papier w Extra-Kommissyi potrze- ,, bne do Sprawy - - - - Złł. 2,165.

,, Naięcie Poczty do Wilna z okoliczności Pozwów ,, od JW. Tyzenhauza Podskar: wydanych Urzędni- ,, kom Dobra traduiącym do Trybunału Duchownego, ,, i *pro Honorario* zamówionemu Patronowi do prze- ,, łożenia Interessu Skarbowego - - Złł: 628.

,, Regentom 4. przy Extra-Kommissyi przez lat 2. ,, pracuiącym, nad obowiązki do Kadencyów dwuch- ,, miesięcznych przywiązane - - Złł: 8,500.

,, JP. Szołkowskiemu, Vice-Sekretarzowi - Złł: 600.

,, JP. Szyrmie Patronowi w Sądzie Extra-Kommis- ,, syi stawaiącemu - - - Złł: 2,052.

,, JP. Kozierowskiemu Agentowi - Złł: 400.

,, JP. Beckiemu Kontrolerowi - - Złł: 500.

,, JP. Zaniewskiemu Archiwiście - Złł: 500.

,, JP. Klimowiczowi Woźnemu - - Złł: 300.

,, P. Olszewskiemu na usłudze będącemu Złł: 200.

,, Na Reparacyą Kamienicy Grodzieńskiey zatrado- ,, waney, przysposabiaiąc na Stancye mieszkalne na ,, Seym - - - - - - Złł: 3,000.

Summa Złł: 48,472. g. 7½.

Na Zaspokoienie Pensyów i Długów przed Rokiem 1780. zaległych, iako to:

,, JW. Ogińskiemu Hetmanowi W. X. Lit: za Konst: 1776. i JO. ,, Xciu Czartoryskiemu za Summę Złł: 120,000. tit: Kwit dla Kom- ,, missyi Woyska Lit: wypłacił Skarb JW. Ogińskie- ,, mu - - - - - - - Złł: 65,000.

,, JO. Xciu Czartoryskiemu Generałowi Ziem Po- ,, dolskich - - - - Złł: 31,250.

,, JW. Chreptowiczowi Podsk: Lit: na opłacenie ,, dawniey zaległey Pensyi - - Złł: 20,000.

,, JO. Xięciu Sapieże Kanclerz: W. Lit: podobney- ,, że pensyi - - - - Złł: 10,000.

,, JW. Stetkiewiczowi Gener: Maior: na mocy, ,, *Sancitum* Konfederacyi 1776. R. i Rezolucyą Rady ,, 1778. - - - - - - Złł: 6,000.

,, JW. Ogińskiemu Kasztelanowi Trockiemu Pen- ,, syi zaległey Sekretarskiey za Rezolucyą Rady ,, 1782. R. 15. Xbr: - - - Złł: 3,114.

,, JW. Podoskiemu Kasztelanowi Ciechanowskie- ,, mu zaległey Pensyi Konsyliarskiey za Assygnacyą ,, Rady d. 20. Kwiet: 1776. R. wydaną, *pro ut* Kwit, Złł: 4,846. g. 20.

,, Sukcessorom JW. Wilczewskiego Kasztelana Pod- ,, laskiego zaległey Pensyi Konsyliarskiey za dwoma ,, Assygnacyami Rady, 1*mo*. d. 30. Apr: 1776. 2*do*. ,, d. 19. 8br: 1776. R. Rezolucyą Rady 1781. R. ,, d. 6. Lutego - - - - Złł: 2,690. g. 9½.

„ JP. Azaryczowi Dworzan: Rady za Assygnacyą
„ teyże wyżey wydaną - - - Złł: 1,000.
„ JW. Gurowskiemu Marszał: W. W. X. Lit: zaległey Pensyi - - - Złł: 20,000.
„ Temuż za Demarkacyą Konst: 1775. R. przeznaczonych i Rady Rezolucyą 1784. d. 20. Apr: Złł: 4,000.
„ Temuż *in vim* należytości Konst: 1775. R. *tit*: *specif*: Dochodów - - - Złł: 4,000.

„ Summa Złł: 171,900. g. 29⅜.

„ Brygadzie Ussarskiey bonifikuiąc niedobor Złł: 227. g. 8.
„ Pułkowi Pierwszemu bonifikuiąc niedobor w Delatach wydanych - - - Złł: 2,029. g. 21.
„ — Drugiemu podobnąż bonifikacyą - Złł: 9,629. g. 13.
„ — Gwardyi Konney - - Złł: 765. g. 10.
„ — Baranowskiego Przedniey Straży Złł: 4,241. g. 21½.
„ — Szostemu za Rezolucyą Prześw: Rady Złł: 498. g. 15½.
„ W. Malczewskiemu bywłszemu Regentowi Kommissyi przy dokończeniu chwalebnego sprawowania funkcyi wyliczył Skarb - - - Złł: 4,000.

„ Summa Złł: 20,413. g. 9⅜.

Na te ani Konstytucyi, ani Rezolucyi Rady nie okazali tylko własną na iedney Racie deklaracyą, w Drugiey skutek.

„ JPP. Regentom 3. z Rachunkami na Seym, i Aktami do Warszawy iadącym zaliczył Skarb - - Złł: 6,000.
„ JPP. Regentom 3. w Warszawie na Seymie będącym, po przekonaniu się o expensach onychże na naięcie stancyi, wypłaciła - - - Złł: 3,642.
„ JP. Matkiewiczowi Regentowi Juryzdycznemu *in recompensionem* expensy roczney do wypisowania Dekretów Skarbowych wypłacono - - Złł: 324.
„ JP. Mirskiemu Regentowi Celnemu za Druki Kwitów na Komory Celne, oprawę Xiąg, i Sztafetę z Warszawy do Grodna w interesie Skarbowym posyłaną wypłacił Skarb - - - Złł: 833.
„ JP. Zawiłtowskiemu Regentowi powracaiąc expens na Druki i papier łożoną w Warszawie - Złł: 303.
„ JP. Bobińskiemu za odbytą podróż do Zelwy za dyspozycyą Kommissyi - - - Złł: 1,154. g. 6.
„ Temuż z Rapportem do Warszawy iadącemu Złł: 2,000.
„ Zawistowskiemu Regentowi w nadgrodę Prawa extra-Kadencyi - - - - Złł: 1,000.
„ JP. Matkiewiczowi Regentowi Juryzdycznemu za wylikwidowanie *in fundo* Boliczów wakancyi na Skarb, *& in allitiam* szczupłey pensyi - - Złł: 700.
„ JPP. Regentom Kommissyi, Sekretarskie obowiązki zastępuiącym - - - - Złł: 2,000.
„ JPP. Manualistom w Departamencie Sekretarskim pracuiącym - - - - Złł: 500.
„ JP. Szołkowskiemu Vice Sekretarzowi Kommissyi, Sekretarza mieysce zastępuiącemu - Złł: 666. g. 20.

„ JP.

,, JP. Szołkowskiemu na Manualistów Departamentu
,, Sekretarskiego - - - - - Złł: 500.
,, Temuż za Druki, Lak, Papier powracaiąc Złł: 179.
,, JP. Becu wysłanemu do Warszawy w Interessie
,, Skarbu na podróż - - - - Złł: 1,000.
,, Temuż za sporządzenie Xiąg Celnych, i Exak-
,, cyinych - - - - Złł: 416. g. 7½.
,, JP. Becu Dyrektorowi Manufaktur Horodnickich,
,, zwracaiąc Cło od Towarów do Fabryk sprowadzo-
,, nych, za wykonaniem przysięgi - - Złł: 566. g. 14.
,, JP. Machwiczowi, Sokołowskiemu, Zyllewiczowi
,, za prace, wypisanie Extraktow Taryff Lustrator-
,, skich - - - - - - Złł: 1,000.
,, JP. Szumkowskiemu Regentowi Juryzdycznemu
,, przez wzgląd szczupłey pensyi - - Złł: 500.
,, JP. Szyrmie za Druki w Sprawach Skarbowych &
,, *in alliciam* szczupłey Pensyi - - Złł: 800.
,, JP. Kozierowskiemu Agentowi Spraw Skarbowych,
,, powracaiąc expens za Pozwy w Interessach Skar-
,, bowych - - - - - - Złł: 158. g. 18.
,, Manualistom 3. Kancellaryi z konsyderacyi wie-
,, lości prac przy szczupłey Pensyi - - Złł: 600.
,, Na podróż do Warszawy i Wilna JP. Bobiń-
,, skiemu - - - - - - Złł: 1,500.
,, Na podróż do Warszawy Delegowanego w interessie
,, Tabacznym JW. Zaleskiego. - - Złł: 2,720.
,, P. Gitardowi Fabrykantowi Tabacznemu w Inte-
,, ressie Skarbu sprowadzonemu expens podróży po-
,, wracaiąc - - - - - - Złł: 398.
,, JP. Rewizorowi Tabacznemu Rutkowskiemu do
,, Droina na Rewizyą spławu dla potrzeby Skarbu ze-
,, słanemu - - - - - Złł: 400.
,, JW. Rzewuskiemu na Rachunek Remanentu trze-
,, ciey części Cła J. K. Mci na maiątku Zdzitowieckie-
,, go windykuiącego - - - - Złł: 12,000.
,, JP. Wysockiemu Oberszt-Lieutenantowi w Interes-
,, sie Skarbowym z Brześcia do Grodna przysłanemu,
,, powracaiąc expens podróżną - - Złł: 200.
,, JP. Sacco Architektowi za odbytą podróż do Wil-
,, na, i bawienie się tamże około reparacyi Skarbowey Złł: 800.
,, Na Reparacyą teyże Kamienicy - Złł: 7,000.
,, JP. Rutkowskiemu Rewizorowi Tabacznemu nad-
,, grody za uporządzenie Dystryktów Tabacznych Złł: 1,500.

,, Summa Złł: 52,382. g. 7⅞.

,, Expensy Summa Ogulney Złł: 10,254,595. g. 18⅛.
,, W Allewiacyach pogorzałym Miastom za Kon-
,, styt: 1775. R. i za Sancytami Kommissyi Złł: 113,930. g. 9⅘.
,, W Decessie za Dekretami i Sancyt:Kom: Złł: 1,765. g. 29⅞.
,, W Remanencie, Retentach do windykacyi Złł: 2,113,931.
,, W Gotowiznie Remanentu - Złł: 4,336. g. 2.

,, Summa zgodna z Perceptą 12,488,560.

Percepta na Opłatę Długów Rzplitey.

,, Z Remanentu od Expensy rachunku 1782. R. Złł: 10,000.
,, *Ex Dono gratuito* od Duchowieństwa za lat 2. Złł: 200,000.
,, Z Skarbu Rzplitey z dwóchletnich percept od-
,, łożył - - - - - Złł: 500,000.
,, Z czynszu Emfiteutycznego za lat 2. Złł: 71,591. g. 26⅞.

,, Summa Złł: 781,591. g. 27.

Expens na umorzenie Długów Rzplitey.

,, Na umorzenie Długu Hollendersk: opłacił Skarb
,, lat 2. - - - - Złł: 600,000.
,, Na umorzenie Długów Nayiaśn: Krolewiczów
,, Polskich - - - - Złł: 174,091. g. 27.
,, Dla Kommissyi Likwidacyiney opłacił Skarb sześć-
,, dziesiąty grosz od Summy na Dług Hollender: cał-
,, kówicie zaliczaiący się, za Rezolucyą Prześ: Rady Złł: 7,500.

,, Expens zgodna z Perceptą *in Summa* Złł: 781,591. g. 27.

Doniesienie Delegacyi, Zażaleń podanych teyże, na Kommissyą Skarbu Rzplitey W. Xstwa Litewskiego.

,, *1mo.* Nie omieszkuie Delegacya donieść J. K. Mci i Przeświętnym ,, Zgromadzonym Stanom, iż niosąc o Czynnościach Skarbu W. X. ,, Lit: Relacyą, iedna z tych Kommissyi w dwoistym znayduie skła- ,, dzie, co do administracyi Skarbu ordynaryiną, co do daney sobie ,, rozpoznawania Pretensyów od Skarbu mianych mocy, z extraordyna- ,, ryiną. Przeciwko więc tym Obydwom Kommissyom od Roku 1780. ,, do Roku 1782. trwaiącym, także poprzedniczey 1780. R. skończo- ,, ney, nakoniec ostatniey 1782. R. zaczętey, a teraz examinowa- ,, ney, są podane do Delegacyi od JW. Tyzenhauza Podskarb: Nadw: ,, Lit: w Druku wyrażone skargi, na które do ordynaryiney Komis- ,, syi regulowane, gdy taż Kommissya podobnież w Druku odpowia- ,, da, Delegacya obydwa Pisma u Laski składa, z których Prześwie- ,, tne Seymuiące Stany naydostateczniey zainformuią się.

,, Są także złożone od JPP. Andrzeykowicza, Baranowicza, De- ,, kretem w Extra-Kommissyi obiętych, Memoryały, które u Laski zło- ,, żone, iak Prześwietne Seymuiące Stany przeświadczą, iż się do Ex- ,, tra-Kommissyi reguluią, tak Delegacya o tym donieść zna swym ,, obowiązkiem.

,, *2do.* Zażalenie W. Andrzeykowiczowey.

,, Jż Kommissya Skarbowa Lit: za Dekretem Extra-Kommissyi ,, na męża W. Andrzeykowiczowey wypadłym do iego tylko maiątku ,, rygorem swym zastosowanym, zaięła i maiątek Jey. Wniosek ,, 13,000. Złł: Pol: z Reformą prawnie sporządzoną, Dokumentem ,, zatwierdzoną, na wszelkim iego maiątku do Kupna Kamienicy w ,, Grodnie połową pieniędzy z własnego zbioru, i przyłożenia się Ro- ,, dziców iey, przyłożyła się za wspolną, czyli połowizną, Summę ,, wieczystym Prawem w Aktach Ziemskich Grodzieńskich, w tam- ,, tym czasie zaraz dla oboyga przyznanym kupili, a tak wspólną, ,, czyli połowizną tey Kamienicy z kupnego Prawa, i z świadectwa ,, Intromissyi, stała się Aktorką, przy tentacyach Tradycyi broniła ,, się temiż Dokumentami, gdy Kommissya Skarbu Lit: zarekwiro- ,, wała Pomoc Woyskową, produkowała Dokumenta w Departamencie,

,,wy-

„ wyszło za tym w wydanym Ordynansie ostrzeżenie w słowach: (*Nie*
„ *zaymuiąc Zapisów Zony*,) lecz Kommissya Skarbu Litewskiego na
„ to nie uważaiąc, wszystko bez excepcyi zaiąć kazała.

„ Złożone są przytym Dokumenta następuiące:

„ 1781. Roku 31. Aug: dnia, Prawo przedażne wieczyste na Ka-
„ mienicę Reszkowską w Grodnie od JPP. Pisankow JPP. Andrzey-
„ kowiczom Małżonkom, którego 1781. R. 4. *7bris* w Grodzieńskim
„ Ziemstwie *Roboratio*.

„ 1781. Roku 4. *7br:* do teyże Kamienicy *Intromissio*.

„ 1774. Roku 26. *9bris*, Summy 13,000. Złł: przez W. Tadeu-
„ sza Andrzeykowicza, Bogumile z Hromyków Andrzeykowiczowey Mał-
„ żonce *Zapis Reformacyiny*.

„ 3*tio*. Użalenie się Obywatelów Powiatu Wiłkomirskiego przez Jn-
„ strumentowanego JW. Kuszelewskiego Prezydenta, Delegata i Po-
„ sła Wiłkomirskiego.

„ Jż przed Rokiem 1764. Cło od woza, maiącego na sobie cię-
„ żaru dwa bierkowce, aż do Roku 1775. opłacone było, przywo-
„ dzi Traktat między Rossyą i Polską, w słowach: (*Te wszystkie*
„ *towary, któremi oba Narody do tych czas handlowały, wzaiemnie nie*
„ *będą płacić Cła* exportationis, vel importationis transitûs, *lub ia-*
„ *kiegolwiek Podatku, tylko to, co do tych czas było w zwyczaiu.*)
„ Daley wspomina: *Handel W. X. Lit: z Miastem Ryga będzie wol-*
„ *ny, nieobciążony Cłem* importationis *na Produktach Polskich, ani Cłem*
„ exportationis *na Towarach, ktore Polska na zamianę z tego Miasta*
„ *zprowadza*, i z Konstytucyi 1766. i 1768. Roku Kommissya nie
„ miała mocy stanowienia nowych Podatków, nawet w rozciąganiu
„ szerszey administracyi Cełł Traktatem 1775. Roku przecięto moc
„ Miasta, iż w Roku 1782. waga nastała, a Kommissya Officyali-
„ stom zaleca, aby nietylko według wagi odesłali, ale aby zapozwa-
„ li do oddania od Roku 1779. zaległego Celnego Podatku, nad to:
„ iż był od JW. Chreptowicza Podkancl: Lit: List z perswazyą u-
„ chylenia uciążliwości na Obywatelów wymierzoney, iż na Kaden-
„ cyi Oktobrowey zleciła Officyalistom swym Komportacyą Xiąg Ku-
„ pieckich Ryskich dla dowodów wielości przeprowadzonych Towarów.

„ 4*to*. Użalenie się na Dekret Kommissyi Skarbu Lit: w Sprawie
„ Kupców Ryskich z Xiążętami Woronieckiemi w Roku 1782. przez
„ W. Kuszelewskiego Prezydenta Ziemskiego, i Posła Wiłkomirskiego
„ podane.

„ Xiążęta Jchmość Woronieccy pożyczyli u Kupców Ryskich
„ Czer: Złł: 150. których do Roku 1775. ani Kapitału, ani Prowi-
„ zyi nie płacili; za naleganiem JW. Posła Rossyiskiego, nową z te-
„ miż Kupcami uczynili konwencyą w Grodzie Warszawskim Oblato-
„ waną, i na raty ten dług płacić obowiązali się. Adcytowani zo-
„ stali Xiążęta Jchmość Woronieccy do Kommissyi Skarbu Lit: w któ-
„ rym stawaiąc osobiście Xiężna Jmć Woroniecka w niestaniu Męża
„ swego, którego cały maiątek possyduie, za addressowaną od Kup-
„ ców Ryskich należność opisow swoich wypierała, przez pobudkę,
„ *iakoby do wydania podpisów swoich przez Męża przymuszoną była*;
„ naczym ofiaruiąc swóy Jurament, po mimo dwa Dekreta Trybunal-
„ skie przez Obywatelów Prowincyi Litewskiey otrzymanych, w podo-
„ bneyże materyi, a w nich podobną wymówkę Xiężny Jmci od-
„ rzucaiące, w Kommissyi Skarbowey produkowane, w Sądzie teyże
„ Kommissyi wysłuchaną została, i lubo Kupcy Ryscy dwoma Za-

„ pisami przez Xiężnę Mężowi swoiemu, wydanemi i przyznanemi, cały
„ swóy Maiątek na Męża przelewaiące, i przez dwa Zapisy Xiążąt
„ Woronieckich, ieden na Ratuszu Ryskim, drugi w Grodzie War-
„ szawskim Oblatowane, iż istotne na Xiężny Jmci Woronieckiey na-
„ leżności swey poszukiwać winni byli, przekładali, Sąd iednak Kom-
„ missyi ofiarowany Jurament uznawszy, od opłaty nietylko uwolnił,
„ ale o wymożenie Zapisów darownych, o utratę Kleynotów i Srebra
„ na Męża swego zaniesioną, do rozpoczętego w Trybunale Lit: z Mę-
„ żem Procederu, Xiężnę Jmość odsyłaiąc; Jeżeliby się z Dekretów
„ tam nastąpić maiących, co z Maiątku dla Męża Jmci okroiło, na
„ ten czas wspomnionym Kupcom Ryskim, i to *in foro Competenti*,
„ poszukiwać swey własności dozwoliła.

„ *5to.* Podane Zażalenia JW. Bachmińskiego Posła Płockiego
„ Jmieniem Kommissyi Likwidacyiney.

„ Jż Kommissya Skarbu Lit: Prawem 1775. R. iest obowiązana,
„ na, również iak i Koronna, do płacenia Sześćdziesiątego Grosza, z
„ wypłacaiących się Summ z Funduszu umarzaiącego Długi Rzplitey, Kon-
„ stytucya 1780. Roku z cztero-letniego dzieła tey Sądowniczey, i
„ pracowitey, a bez żadney nadgrody, Kommissyi Kwit daiąc za ie-
„ dyną nadgrodę Sześćdziesiąty grosz, aż do wypłacenia wszystkich
„ Długów Rzplitey, opłacać kazała, przecięż Kommissya nie opłacała.

„ Lubo wprawdzie kładzie Kwit wypłaty, przecięż tylko 7,500.
„ Złł: za Rezolucyą Rady Nieust: lecz że Skarb wypłacił Złł: 781,591.
„ g. 27. należało Kommissyi Likwidacyiney Złł: 13,026. gr. 17⅗.
„ A zatym niezupełnie należność zapłaciła, i to nie podług Prawa,
„ które mieć chce, aby od Summ odtrącać sześćdziesiąty grosz, nie
„ z całkowitych pieniędzy opłacać.

„ *6to. Nota* od JW. Potockiego Marszałka Nadwor: W. X. Lit:
„ i Przebendowskiego Starosty Soleckiego, Opiekunów, Jmieniem JPan-
„ ny Jozefy - Doroty Sołłohubowny Starościanki Eyszyskiey podana.

„ Konstytucya 1647. Roku fol: 103. lubo się zdaie generalnym
„ wyrazem niszczyć powinność nowych Donataryuszow, do odkłada-
„ nia Summ na Starostwa i Krolewszczyzny wniesionych, gdy iednak
„ tego samego Roku i Seymu na karcie 133. nastąpiła dla Krzyckie-
„ go Starosty Eyszyskiego uchwała, wniesioney Szesnastu Kop Gro-
„ szy Litewskich, czyli 40,000. Złł: Pol: Summy z Warunkiem, aby
„ Sukcessorom iego, przez tegoż zapłacona była, komuby była kon-
„ ferowane to Starostwo, zdaie się wyraźnie być od generalnego Pra-
„ wa wyłączone, przeto Kommissya Skarbowa nie właściwą o to uczy-
„ niła kwestyą.

„ Prawo to szczególne przez lat sto kilkadziesiąt w exekucyi by-
„ ło, bo Jan Kolecki Marszałek Mozyrski zapłacił Krzyckim Sum-
„ mę z Eyszyszek, Dominik Kolecki zrzekł się tey Summy Dzieczkań-
„ czom, tym wypłacił Sołłohub Woiewoda Witebski, iako nowy Sta-
„ rostwa Possessor, ten zaś zrzekł się na rzecz Jozefy Doroty-Soł-
„ łohubówny Starościanki Eyszyskiey, iako Zapis 23. Apr: 1777. R.
„ pisany, a 26. tegoż Miesiąca i Roku w Metryce W. X. Lit: przy-
„ znany, zaświadcza.

„ Gdy za Konstytucyą 1764. Lustracya Starostw nastąpiła, Kom-
„ missya Skarbu Litewskiego wysławszy lustracyą, taż z prowentu
„ Kwarty Procent odciągnęła, a zatym Konstytucyą Krzyckiemu słu-
„ żącą exekwowała.

„ Kon-

„ Konstytucya 1765. R. Kardynalnego Prawa fol: 40. pod ty-
„ tułem: Starostwa i Królewszczyzny, Summy na Starostwa przez
„ prawo wniesione za aktualny dług Rzplitey poczytała, i Konst:
„ 1647. fol: 103. przez Kommissyą za argument wzięta, od zni-
„ szczenia Summy na Seymach potwierdzoney, uwolniła, i one za-
„ chowała.

„ Summa więc na Starostwo Eyszyskie wniesiona, do powrotu
„ przez nowego Possessora należy, gdy Kommissya uczyniła kwe-
„ styą, Rada Nieust: przez Rezolucyą swoią, że procent dla Sta-
„ rościanki ubespieczywszy, samą kwestyą do Stanów Rzplitey o-
„ desłała, Rezolucya d. 25. April: 1783. Roku.

„ *7mo.* Żądanie J. W. Kurzenieckiego Chorążego i Posła Piń-
„ skiego.

„ Iż Kommissya Skarbowa od Roku 1776. nie wypłaciła nale-
„ żącey Pensyi Konsyliarskiey bywszemu w ów czas Konsyliarzo-
„ wi Rady z Prawa wyznaczoney, iż kilkakrotnie rekwiruiąc satis-
„ fakcyi, nie zyskał.

„ *8vo.* Prozba Ur. Kozierowskiego Miecz: Smoleń: Skarbu W.
„ X. Lit: Agenta.

„ Iż Kommissya Skarbu W. X. Lit: umówiła się z tymże na
„ Summę 1800. Pensyi roczney, poźniey przez układaiącego Ta-
„ bellę w R. 1775. na 900. Złł: Pol: zredukowaną, w R. zaś 1776.
„ 100. Złł: przyłożona, na 1000. Złł: Pensyi zostawiwszy, dopra-
„ sza się więc, aby do Pensyi umówioney przywrócony został.

„ *9no.* Żądanie J. W. Jmci Xiędza Wodzińskiego Biskupa Smo-
„ leńskiego.

„ Na mocy Konst: 1776. Roku, fol: 943. tit: Okazanie Łaski
„ Naszey Królewskiey na wzgląd wniesioney prozby Posłów Ziem-
„ skich Prowincyi W. X. Lit: za Przewielebnym Biskupem Smoleń-
„ skim, wyznaczona była Pensya 20,000. Złł: Pol: dotąd, dopóki *ex*
„ *fundo Ecclesiastico* Biskupstwa Smoleńskiego dochod dostateczny
„ postanowiony nie będzie, doprasza się więc o ośmioletniey za-
„ ległości wypłacenia, *& in post* dochodu tego zapewnienia.

„ *10mo.* Żądanie J. W. Kossakowskiego Kasztelana Witeb-
„ skiego.

„ Iż będąc w Roku 1773. Delegowanym od Skarbu W. X. Lit:
„ do zdawania Rachunków na Seymie przeciągiem dwóchletnim,
„ iak świadczy *Sancitum* J. O. Xięcia Radziwiłła Marszałka Gene-
„ ralnego Konfederacyi W. X. Lit: w Warszawie, przymuszonym ba-
„ wić, prosi przeto, aby na mocy *Sancitum* przy wysyłaniu zape-
„ wniaiącym go o doyściu należącego ze Skarbu wraz z innemi
„ Kommissarzami dochodu, należytość swą w Summie 23,400. Złł:
„ Pol: iak inni Kommissarze w ten czas na Kadencyi przytomni,
„ odebrał.

Materye do przełożenia Stanom Rzeczypospolitey Seymuiącym.

Co do całości Skarbu.

„ Prowincya W. X. Lit: w iedno z Koronnemi spoiona ciało,
„ lecz z oddzielnych dochody swoie ciągnąca źrzódeł, szafunek
„ onych nie inaczey regulować obowiązana, iak tylko, ieźli na u-
„ dzielne swoiey Prowincyi wydatki, to ze Skarbu własnego cał-
„ kowicie: ieźli zaś na potrzeby z iedności wszystkich Prowincyów

„ wypływaiące, tedy w proporcyą trzech Prowincyów w trzeciey
„ tylko dokładaiąca się części.

„ 1*mo*. Konstytucya 1768. Pretensye Domu J. O. Xiążąt Ra-
„ dziwiłłów likwiduiąca do 7,000,000. uznawszy one za wspólne
„ Narodu, na opłatę ich proporcyonuiąc równie ze wszystkich trzech
„ Prowincyów; Dwie części ze Skarbu Koronnego, a trzecią część
„ ze Skarbu W. X. Lit: determinowała. Konstytucya 1780. Roku
„ zredukowawszy tę pretensyą do 4,000,000. Złł: połowę tylko za-
„ spokoiła dziedzictwem Ekonomii Wileń: Dobrami inrratę same-
„ mu Skarbowi W. X. Lit: czynić powinnemi; z tych przeto na u-
„ chybioną proporcyą względów, ma honor Kommissya Litewska
„ Prześw: Stanów dopraszać się, ażeby Skarb Koronny Summę Do-
„ mowi Xiążąt Radziwiłłów z dwóch Prowincyów Złł: 2,666,666.
„ gr. 20. wypłacać podług Prawa obowiązany, 2,000,000. do ich
„ Kassy wyliczył, a zaś 666,666. gr. 20. nad proporcyą trzeciey
„ części przez Prowincyą Litewską przepłacone, do Skarbu W. X.
„ Lit: wrócił.

„ 2*do*. Konstytucya 1768. pod tytułem: Uregulowanie expedy-
„ cyi Celnych, mieć chcąc, ażeby Kupcy Narodowi każdy do swo-
„ iey Prowincyi Cło opłacał, lubo odeclenie onych, tak Koronnych
„ na Komorach Litewskich, iako też Litewskich na Komorach Ko-
„ ronnych dozwoliła, takowego iednak odeclenia expedycye w o-
„ sobne Regestra wciągać nakazawszy, bonifikacyą wzaiemną dla
„ Skarbów oboyga Narodów zastrzegła, od daty tego Prawa wszy-
„ scy niemal Kupcy Litewscy przez Koronę do Szląska, Wrocła-
„ wia &c: handluiący, odecliwszy na Komorach Koronnych, Ko-
„ morom Litewskim nic nie importuią, czego że Skarb Koronny
„ w naymnieyszey dotąd nie bonifikował części, o bonifikacyą prze-
„ to za przeszłość, i o zabeśpieczenie siebie od równego uszczerbku
„ na przyszłość, słuszne Skarb Litewski do Prześwietnych Stanów
„ niesie prozby.

„ 3*tio*. Zabeśpieczyły równie Skarb Litewski Konstytucye
„ 1768. *titulo:* Pomnożenie, i 1775. *titulo:* Loterya. Ze z Docho-
„ dów Loteryi Narodowey ciągnących się, część czwarta Skarbo-
„ wi W. X. Lit: dostawać się miała, powrócenia przeto sobie tych
„ czwartey części Intrat Skarb Litewski, u Skarbu Koronnego do-
„ prasza się.

Co do Juryzdykcyi Skarbu Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

„ Równie z innemi w Kraiu Juryzdykcyami, poznaie i Kom-
„ missya Skarbu W. X. Lit: że wielość Regestrów Sądowych, czas
„ sądzenia nie w proporcyą mnogości Spraw wyznaczony, i sposob
„ odbywania Aktów Inkwizycyi i Weryfikacyi dotąd praktykowany,
„ tamą są kursu sprawiedliwości, nayprędzey i dla wszystkich wy-
„ mierzać się rownie powinney; z wielości Regestrów Sądowych
„ doświadczyło się iawnie, że Regestr Ordynaryiny naywiększe Spra-
„ wy kraiowe mieszczący, tysiącami Aktoratów napełniony, ledwo
„ tknięty leży; łatwo bowiem, ile w Kommissyi, gdzie wołanie
„ Regestrów do dni przywiązane, przeciągnąć Stronom z pomocą Pa-
„ lestry dzień ieden w tygodniu na każdy Regestr dezygnowany,
„ a tak się Sprawa *consequenter* od tygodnia do tygodnia nie woła-
„ ną zostaie. Wielości Regestrów skutki są, że Strony rozprawy
„ pragnące, wyimuią sprawy z iednych, w których z gatunku swe-

„ go

„ go wpisane słusznie, sądzićby się powinne, a przez różne moty-
„ wa czas Sądu kontrowersyami wyniszczaiące, przenoszą one *in-*
„ *competenter* do drugich Regestrów, z których prędzey incydencyi
„ Aktoratów spodziewaią się.

„ Trzeba tedy aby Prześw: Stany wszystkie Regestra zniosł-
„ szy, ieden tylko Ordynaryiny na wszystkie Sprawy zostawiły Ka-
„ dencyi Sądowey Ordynaryiney, i Regestr Zagraniczny; że zaś Ka-
„ dencyi Sądowey czas w porównaniu do mnogości Spraw krotko iest
„ zamierzony, przeto niech Sprawy Wexlowe, i *Causæ Fisci*, iako
„ nieodwłocznego i ustawicznego potrzebuiące Sądu, do sądzenia
„ Extra Kadencyom powierzone będą, na których trzech komplet,
„ z trzech niech Prawem będzie obwarowany. Sprawy zaś o akcye
„ pod Sądami stałe, za samemi wniesieniami sądzone niech będą.
„ Aktów Inkwizycyi i Werifikacyi sposobem dotąd dzieiącym się
„ odbywanie, przeciągiem tylko iest sprawiedliwości, wycieńczeniem
„ Stron, i nic nie znaczącą ku oczewistemu wyrokowi pomocą.
„ Sędziowie bowiem bez mocy ostatniego zadefiniowania zgroma-
„ dzeni, nasłuchawszy się Sporów Stron pretensye swoie uważniaią-
„ cych, a przeciwne niszczących, kończyć muszą na zapisaniu onych
„ *in linea Controversiæ* i bezskutecznie, a z stratą Proceduiących
„ roziechawszy się, też same spory na Kadencyach, albo sami roz-
„ trząsać, i Kollegów informować muszą, albo Sądowi całe obce-
„ mu też same Stron pretensye, a ryczałtem wszystkie w linie
„ Kontrowersyi zapisane, do przekonania się zostawuią; lepiey tedy
„ iest, aby na takowe Akta Urząd w trzech Osobach zieżdżał, i
„ tam maiący razem pod okiem świadków, i oczewiste w rzeczy
„ przekonanie się finalne, tamże bez referencyi iuż nie *ad minus Sub-*
„ *sellium*, lecz tylko *salva Appellatione* do Trybunału, decydował,
„ a tak powiększoną Stronie na trzeciego Urzędnika expensę, nad-
„ grodzi czas przyspieszoney sprawiedliwości, i uniknienie dalszych
„ wydatków.

O zdawaniu Rachunków na Seymie.

„ Prawa ordynuiące Kommissyą Skarbową, wyznaczywszy czas
„ dwuletniego Urzędowania Kommissarzom, i nie przepisuiąc im
„ powinności koniecznego na drugie lat dwa, choć w części, utrzy-
„ mywania się, *conditione* tylko, wolność ich zostania się przy Urzę-
„ dzie na daley określiły, a dostarczać Rachunki na Seym, na dzień
„ 10. Oktobra determinowały, w porę taką, którey się właśnie
„ dochody Skarbowe na Ratę Septembrową wnoszą, nie daiąc spo-
„ sobności pokazać Stanom razem Percepty i Expensy tey ostatniey
„ Raty, a tak ta Rata zostaie się zawsze *ad calculum* przyszłey
„ Kommissyi, która za nieutrzymaniem się na drugą, starych Kom-
„ missarzów części, sama do żadnego w tey Racie Percept i Ex-
„ pens nie wchodząca rozrządzenia, i do zdarzonych *quo casu* w tey-
„ że Racie przeszłey Kommissyi zdrożności, nienależnie się kalku-
„ lować, i odpowiadać Stanom musiałaby. Trzeba przeto, żeby
„ albo Konstytucya 1775. R. kondycyonalne trzeciey części starych
„ Kommissarzów liczbę zostawić się na daley determinuiąca, popra-
„ wioną była, przez dodanie konieczności do zatrzymania się Kom-
„ missarzów, którzyby sami za czynność własną w Racie ostatniey
„ *ad Calculum* przyszłey Kommissyi zostawuiącey się odpowiadali;
„ albo gdyby czas 10. Oktobra Konst: 1778. Roku na dostarczenie

„ Rachunków na Seym przeznaczony, zniżony był do ostatnich dni
„ Seymu, a zaś czas wniesienia Podatków do Kancellaryów Konst:
„ 1764. Roku, do dnia 5. Oktobra przywiązany, był podwyższony
„ do dnia 1. Septembra. A tak po zupełnym Podatków wniesie-
„ niu, i onych rozporządzeniu, każda Kommissya dostatecznie ob-
„ rachować się mogąca, sama za siebie justyfikowałaby się.

Co do Długów Obywatelskich na Kahałach Zydowskich będących.

„ Na mocy Prawa w Roku 1764. zapadłego, długi Kahałów
„ likwidować, i sposob opłaty onym obmyślać Kommissyom Skarb:
„ nakazuiącego, uczynione o tym Kommissyi Litewskiey rozporzą-
„ dzenie, a przez Konstytucyą 1775. approbowane, leżało dotąd
„ bezskutecznie z krzywdą Obywatelów, częścią przez chęć nie-
„ opłacenia się Zydostwu zwyczayną, częścią przez wdzieranie się
„ Possessorów Miast Kahalnych w dochody, na uspokoienie tych
„ długów dezygnowane; Teraźnieysza Kommissya doświadczyła te-
„ go za złożeniem od Kredytorów na Kahał Grodzieński, a od Ka-
„ hału na zabieraiących ich dochody, zaskarżeń, że Fundusze
„ spłaceniu długów dezygnowane, prywatnym dostawały się uży-
„ tkom, o co skarżącym się zachowawszy wolność mowienia za
„ przeszłość przy Aktoracie, na przyszły czas dla niezawodnego
„ opłacenia Kahałów ustanowiła Officyanta z Kahalnych docho-
„ dów płatnego, dozor nad tym z Referencyą do Kommissyi mieć
„ obowiązanego, i doświadcza iuż, że z takowego rozrządzenia,
„ corocznie kilka tysięcy samych się Kapitałów, procz regularney
„ Procentów opłaty, zaspokoiło. Trzeba tedy, aby Prześw: Stany
„ wyraźnym ostrzegły Prawem, iżby przyszłe Kommissye Skarbo-
„ we nad temiż Krobek, iedynie, na uspokoienie długów Obywatel-
„ skich, wyznaczonemi dochodami, w Miastach Stołecznych Woie-
„ wodztw i Powiatów, bez przeszkody obcey, dozor miały, i na ka-
„ żdym Seymie o wielości zaspokoionych długów donosiły. A tak
„ przez utrzymanie w tym dozoru rządnego, po opłaceniu długów
„ stanie się ta część Obywatelów samym przemysłem żyiących, w
„ prowadzeniu handlu użyteczniejszą.

„ Obowiązana Kommissya Prawem Roku 1780. do ustawiczne-
„ go naydowaniasię na mieyscu, iest obciążona wydatkiem Kom-
„ missarzów, a zatym pomnożenie ich Pensyi do porównania z Ko-
„ ronnemi, będzie sprawiedliwym. Kancellarya i Osoby posłudze
„ tey Magistratury potrzebne, gdy przedtym maiąc obowiązek znay-
„ dowania się przy Magistraturze przez 4. Miesiące, a od Roku
„ 1780. przez Rok cały pracować i sustentować się muszą, ich
„ więc dostateczne, do sposobności utrzymania się, opatrzenie, z
„ sprawiedliwości wyniknie.

Po odbytych zupełnie Relacyach od Jchmościów Panów Delegowanych, mówił *interlocutoriè* Jmć Pan Kuszelewski Poseł Wiłkomirski, temi słowy:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Móy Miłościwy! Prześwietne
„ Rzplitey Zgromadzone Stany. Znam Ja Miłościwy Krolu, że
„ głos Posła w czasie Obrad Seymowych, iak iest upoważnionym,
„ tak nigdy czczym być nie powinien; Znam przeto Nayiaśnieyszy
„ Panie, com winien Maiestatowi, a co Pradawstwa Swiątyni; bo
„ do tego oboyga Jnstrukcya Powiatu moiego przewodniczy, i do-
„ świadczenie podeymowanych Funkcyow przyzwoitą daie Naukę.

„ Tu

„ Tu iest mieysce dla mnie, gdzie zamilczeć oświadczenie „ czci i chwały W. K. Mości P. M. Mił: iest to iść przeciw Po- „ wiatowey Jnstrukcyi, własnego przytym serca i umysłu tłumem „ w Usta cisnącego się, wstrzymywać słowa.

„ Chwalić Krola, i sławić przymiotami Duszy, i staraniami dla „ Kraiu wszystkie pochwały przewyższaiącego, iest oboygu ofiarę „ chęci, ale nie iściznę dopełnić.

„ Przyim więc Nayiaśnieyszy Królu środkuiący sposob, na „ znak nayistotnieyszego i nayprzyzwoitszego hołdu, ktoremu do „ morza z otwieraiących rzek, zrzodeł w oświadczeniu obfitego i „ ia kroplę znaczący, z czystey serca moiego krynicy wylew przy- „ łączam, a dla dopełnienia zamiaru, wrocę się do Powiatu, abym „ wspoł-Braci do wyrownania pochwał wielości i wielkości przy- „ miotow Wielkiego Krola, wyznawszy własną niezdolność, słodki „ od nich włożony ciężar, między nich i siebie, na Wiek cały po- „ dzielił.

„ Głos Ust tysiącznych, miłym iednomyślnych oświadczeń „ brzmiący dźwiękiem, niech przenosi Echo o Tron Twoy Miło- „ ściwy Królu, a od niego o serca i umysły nasze obiiaiący się.

„ Niechay mowię serc licznych ofiara na Ołtarzu Majestatu „ złożona, przyiemną będąc czułemu Krolowi daniną, i Krolew- „ skie Serce dla Narodu przychylne, i z nim Narodowe zaufanie, „ wdzięcznością i w zaiemnością wiąże; a ty Nayłaskawszy Kro- „ lu! Panuiąc długoletnie, a dałby Bog wedle twoich usilności „ szczęśliwie, bądź tak wspaniałey ofiary na zawsze Swiątynią.

„ Tu znowu iest mieysce dla mnie, gdzie skutki obrad Stanu „ Rycerskiego zwykły się roztrząsać, i gdzie słyszane głosy JWW. „ Delegowanych do Examinu Kommissyi Skarbowey Lit: Czynności „ swoie przynoszące, sprawiedliwy daią mi powod do wyiaśnienia „ przed Stanami Zgromadzonemi rzeczy Powiatu moiego tyczą- „ cey się.

„ JJWW. Delegowani podanych sobie Zażaleń Notę, nie mo- „ gli w innym składzie do tey przynosić Jzby, tylko z odpowie- „ dzią, bo Delegacya nie była żadnym na skargę Obywatelow „ Sądem.

„ Do mnie, iako od Powiatu do W. K. Mości w Roku prze- „ szłym Delegowanego, a teraz na Seym Posłuiącego, słusznie na- „ leży, i Delegacyą pierwey na mnie włożoną, i Punkt w Jnstru- „ kcyi na Seym teraźnieyszy powierzoney, przed Stanami Zgroma- „ dzonemi usprawiedliwić, do czego następna Historya, do ktorey „ wysłuchania o łaskawą proszę cierpliwość, w krotce przełożyć „ się maiąca, posługiwać będzie.

„ Konstytucya Roku 1764. *Convocationis*, ustanawiaiąca Kom- „ missyą Skarbową, fol: 159. ulżać, nie zaś pomnażać Instruktarz „ Celny, zleca Kommissyi Skarbowey W. X. Lit: przez Słowa. „ *Wszyscy do Skarbu Rzplitey płacić maią we dług Jnstruktarza,* „ *ktorego modifikacya czyli pomiarkowane ulżenie, przez Ekonomi-* „ *czną Kommissyą nastąpi.*

„ Konstytucya Roku 1766. *sub titulo*: Władza Kommissyi, „ nad Podatki i płace do tey Daty ustanowione, przemyślać nowych, „ tak co do sposobu, iako co do rodzaiu, odbiera władzę, w tych „ Słowach: *Oprócz tych, które są Konstytucyami opisane, żadnych* „ *innych Podatków, Ceł, i iakimkolwiek imieniem płacy od Oby-*

„ *watelów W. X. Lit: stanowić, exekwować, Sancita eo nomine wy-*
„ *dawać, Kommissya niema.*

„ Konstytucya Roku 1768. fol: 101. powtòrzyła też samo, co
„ rzekły powyższe Konstytucye przez te Słowa: *Zostawiwszy Kom-*
„ *missyom Skarbowym Oboyga Narodów dozor, pod iakimkolwiek pre-*
„ *textem nowych stanowić, i wynaydować tymże Kommissyom nie*
„ *dezwalamy podatków.*

„ Nakoniec Traktat Roku 1775. fol: 71. względem handlu
„ z Państwem Rossyiskim, uczynił warunek w tych Słowach: *Te*
„ *wszystkie Towary, ktòremi Oba Narody do tych czas handlowały*
„ *wzaiemnie, na potym innego nie będą płacić Cła Exportationis, vel*
„ *Importationis transitûs, lub iakiegokolwiek Podatku, tylko co do*
„ *tych czas było we zwyczaiu.* Względem zaś szczegulnego handlu
„ z Miastem Rygą, taki osobny zawarł warunek. *Handel W. X.*
„ *Lit: z Miastem Rygą, będzie wolny i nieobciążony Cłem Impor-*
„ *tationis na Produktach Polskich, ani Cłem Exportationis na To-*
„ *warach, które Polska na zamianę z tego Miasta sprowadza.*

„ Z tych wyexpecyfikowanych Konstytucyów wywiązuie się
„ wniosek, że Kommissya Skarbowa powinna była Instruktarz Cel-
„ ny ułożyć, i on na dawnieyszą płacę zmodyfikować; że taż
„ Kommissya Celnego Podatku pomnażać, a tym bardziey nowego
„ stanowić, nie miała w mocy swoiey; że nakoniec w odesłaniu
„ Obywatelów, powinna była trzymać się zwyczaiu. Przecież taż
„ Kommissya nie mogąc się pochlubić z utworzeniem Instruktarza,
„ który nie mógł być, iako chce mieć Prawo, tylko Seymem au-
„ toryzowany, ustanowiła na Komorach od siebie wynalezione
„ Wagi, nowy pod Tytułem Cetnarowego postanowiła Podatek, a
„ przez ten rodzay, trzecią część opłaty na Obywatelów pomno-
„ żyła.

„ W tym mieyscu godzi mi się ostrzedz, iż Obywatele Po-
„ wiatu Wiłkomirskiego, nie od wywagi usuwaią się, lecz sposob
„ i rodzay ważenia mocą Praw cytowanych zaprzeczaią.

„ Ta część Kraiu, z którey Produkt lniany wyprowadza się
„ do Rygi, miała dotąd szczegulnieysze wagi swoiey znaczenie,
„ którey Funtów Pięćset nazywa się Bierkowcem, od którego zade-
„ terminowaną iuż Obywatele mieli opłatę; przez doświadczenie
„ zaś, że na woz ieden nie mogło się więcey, iak dwa Bierkowce,
„ pakować, to iest: Dwadzieścia Pięć Kamieni, czyli Funtów
„ Tysiąc, więc iuż od Wozu, który choćby i mniey w sobie trzy-
„ mał, zawsze iednak od Dwóch Bierkowców odeclali się, i toto
„ iest, co Traktat Roku 1775. nazwał zwyczaiem. Kommissya Skar-
„ bowa wspomnione Bierkowce dwa, zredukowała do Kamieni
„ Dwudziestu, czyli Funtów Ośmset, a tak piątą część Wagi, i
„ szczegulnieyszy Podatek Cetnarowego na opłatę pomnożyła, za-
„ chodzi przeto o to Kwestya: czy mogła Kommissya Skarbowa,
„ pomimo tak wyraźne Prawem obostrzenia, pod iakimkolwiek pre-
„ textem, a ieszcze przez prywatne od Officyalistów swoich dy-
„ spozycye, przywłaszczać sobie na Obywatelach powiększenie Po-
„ datku? tym bardziey o zaległość niby za dawnieysze Lata przed
„ Sąd swòy adcytować, i przed Sądem swoim naznaczyć rozpra-
„ wę, tak iak teraz pod bokiem Seymuiących Stanów, pomimo sta-
„ waiących w tym Sądzie Obywatelów remonstracye, arbitral-
„ nie rozgrzeszyła się; ani się godzi o gwałtowne, iakoby przez Ko-

„ mory

„ mory przechodzenie tychże Zaskarżać Obywatelów, kiedy na spo-
„ koyne i dobrowolne odeclanie się od Officyalistów Skarbowych
„ wydane Kwity w tym Roku Obywatele Powiatu Wiłkomirskiego
„ przynoszą. Dokładnieysze w tey mierze tłumaczenie się do przy-
„ zwoitego odkładam czasu, w którym oczyscczona Kom: Skarbowa z
„ Urzędowania swoiego, zakwitowania siebie pretendować będzie.

„ Co zaś do odpowiedzi Kommissyi Skarbowey na Zażalenie
„ Obywatelów Powiatu Wiłkomirskiego, przed Delegacyą złożo-
„ ney, przymówienia się zaymuie móy obowiązek; iest to:

„ Że przed Konstytucyą Roku 1764. opłacał Obywatel Cła
„ Podatek, wyświeca się z teyże samey Konstytucyi, ktora nawet
„ zmodyfikowanie Celney opłaty, przez ułożenie nowego Instru-
„ ktarza, Kommissyi Skarbowey zaleca.

„ Że Kommissya Skarbowa prożno cytuie Instruktarz Roku
„ 1765. utworzony; bo gdyby i pozwolić na iego Exystencyą, nie
„ możnaby przecię nazwać tylko, prywatnym Dziełem, a na Oby-
„ watelów rozciągać swoich skutków niemogącym, gdyż Seym do-
„ zwolił ułożyć tylko Instruktarz, a approbatę, lub reprobatę sobie
„ zostawił. A gdyby się godziło nawet Kommissyi ułożony przez
„ się exekwować Instruktarz, przecieżby należało Oblatować po Kan-
„ cellaryach Grodzkich, a na Komorach Autentyk zostawić, nie
„ zaś prywatnemi do Officyalistów dyspozycyami zarządzać, arbitral-
„ nie na Obywatelów Podatek.

„ Że Obywatele od Wozów pewną iuż determinuiących
„ Wagę zawsze odeclali się, życzą sobie nawet Obywatele przed
„ nastaniem ostatniey Kommissyi Skarbowey, mieć komportowane
„ Xięgi Celne, i toto iest co koniecznie stanowi potrzebę na wy-
„ słanie Delegacyi do szczegulnieyszego roztrząśnienia prawdy.

„ Na przeistoczenie Wag, czyli raczey zredukowanie onych,
„ na postanowienie opłaty Cetnarowego, Kommissya nie odpowiada-
„ iąc, daie powszechności przeświadczać się o nieprzyzwoitości
„ przez się dopełnioney.

„ To, co mówię, Nayiaśnieyszy Panie, i Prześwietne Stany,
„ nie iest tylko Instynktem Obywatelów Powiatu Wiłkomirskiego,
„ ale znaczney części Prowincyi Lit: iako w tym Dekrecie, świeżo
„ teraz wypadłym, przez poniżanie nie tylko Powiatu Wiłkomirskie-
„ go, lecz Powiatu Upitskiego, i części Xięstwa Zmudzkiego Oby-
„ watelów, ta prawda się wyiaśnia.

„ Niech mi się godzi ieszcze za powodem Konstytucyi Roku
„ 1768. na Dekreta Kommissyi Skarbowey, do Stanów Seymuiących
„ czynić odzew dozwalaiący nie zamilczeć Sprawy, a w niey po-
„ mieszczonych Obywatelów Litewskich, w Kommissyi Skarbowey
„ z Xiążętami Woronieckiemi rozsądzoney, przez którą dopuszczo-
„ ny Jurament wypieraiący się obronie swoich opisów Xiężney Jmci
„ Woronieckiey, iest przeciw Prawu Statutu Lit: mówiącemu: iż
„ ktoby się opisu swoiego przed Aktami Sądowemi roborowanego
„ chciał wypierać, temu wiara dana być nie ma.

„ Nie przyłączam w tym punkcie Historyi Sprawy, maiąc na
„ tym dosyć podać do wiadomości Zgromadzonych Stanow, iż
„ Sprawa za Obligowanemi Jnskrypcyami w Aktach Oblatowane-
„ mi, w Sądzie Kommissyi Skarbowey agitowała się, o ktorey
„ nawet w odpowiedzi swoiey taż Kommissya przemilczała.

„ Rzeczą ieszcze iest moią na dopełnienie Jnstrukcyi domò-
„ wić się o Dekret Extra-Kommissyi, i przytym o Dekreta i *San-*
„ *cita* Kommissyi Ordynaryiney, uciskaiące Dystyngwowanego Oby-
„ watela, i nieszczęśliwego Ministra naszego JW. Podskarbiego Na-
„ dwornego, ktòrego wiernością Majestatowi, i użytecznością Oy-
„ czyźnie znanego, tym czuley względom W. K. Mci i Seymuiących
„ Stanòw polecać mi przychodzi, im prozba iego nie o żadną da-
„ rowiznę, lecz o bezstronne tylko w Dekret weyrzenie, i spra-
„ wiedliwości uznanie, bliżey iest sentymenta nasze dotykaiącą.

„ Niech, ilè w Materyi Skarbu Publicznego, ani podchlebne
„ pochwały, ani dotkliwe z prywat skarżenia, mieysca nie znay-
„ duią, a raczey sprawiedliwość i litość serca Polakòw zdobiąca,
„ a pod Nayłaskawszym Panem krzewić się powinna, Seymuiącym
„ Stanom będzie prawidłem, aby szczęśliwiąca Kraie sprawiedli-
„ wość, Tronowi i Rzeczypospolitey sławę, Sumnieniom naszym
„ spokoyność, a Obywatelstwu Satysfakcyą, i od podobnych nawał-
„ ności beśpieczeństwo, przyniosła.

„ Podobnąż Zgromadzonym Stanom zleconą mam przez Jn-
„ strukcyą rekomendacyą JP. Andrzeykowicza, niegdyś Regenta
„ Kom: Skarbo: i Pisarza Grodz: Pińskiego, Dekretami teyże Kom-
„ missyi od maiątku i honoru odsądzonego, ktòry z względòw i
„ litości od Tronu W. K. Mości i Prześ: Stanòw doprasza się być
„ wolnym *à rigore* takowego Dekretu.

„ Z instynktu teyże moiey Jnstrukcyi, JW. Komarzewskiego
„ Generała wiernością dla Maiestatu, usługami dla Kraiu znako-
„ mitego, i zewszech miar chwalebnego Męża; oraz JP. Bukate-
„ go, od lat kilkunastu posługę Kraiową u Dworu Angielskiego
„ sprawuiącego, iako Ziomka naszego, tymże W. K. Mości Pana
„ Mego Miłoś: i Prześwietych Stanòw względom poruczyć słodką
„ czuię powinność.

„ Kończę głos mi dozwolony, i składam u Tronu W. K. Mości
„ (ktòrego między słodkiemi Owocami Panowania liczy się i za-
„ silenie krzewiącego się w Narodzie Handlu) krzywdę Powiatu
„ moiego, który za niewysłanie na Seym Roku 1775. Posłòw swo-
„ ich (ieźli tylko to nazwać można występkiem) wyszczegulnio-
„ nym na siebie Podatkiem Podymnego bezwinnie ukarany i uci-
„ śniony, aby przynaymniey od dalszych uciskòw protekcyą W.
„ K. Mości był zasłoniony, a u Seymuiąch Stanow znalazł swo-
„ ią obronę, naypokorniey z mieysca moiego dopraszam się.

Na proszenie u Laski przez JP. Popiela Grodzieńskiego Po-
sła o danie głosu, rzekł JP. Marszałek Seymowy: *Poniewaź JP. Grodzieński, iako Delegowany, znayduie przyczynę przymowienia się, więc ma głos.* Ktòrą wolność mowienia zyskawszy JP. Grodzieński, mowił temi Słowy:

„ Nayiaśnieyszy Kròlu P. M. Mił, Prześ: Zgrom: Rzplitey Sta-
„ ny. W porządku czynienia Relacyi o Czynach Kom: Skarbu Lit: sły-
„ szane głosy naganiać zdały się iey Administracyą w opłaceniu Pen-
„ syow zaległych, Osobom ktòrym należały. Z ktòrego źrzodła na-
„ ganę dla Kom: z tego ia pochwałę dla niey czerpać umiem, iż ona
„ tak dobre prowadziła gospodarstwo, że opłaciwszy Prawem do
„ coroczney Exsolucyi przepisaną Tabellę, zaciągnione przez dawne
„ Kommissye zniosła ciężary, a tak Skarb Publiczny od prędzey,
„ lub poźniey dochodzić się powinnego, uwolniła długu. To przed

„ Waszą

" Waszą Królewską Mością Panem Moim Miłościwym, i Prześw:
" Stanami winienem przeświadczeniu memu świadectwo, gdy pier-
" wszy z pomiędzy godnych Kollegów o to do Kommissyi uczyni-
" łem zapytanie, i od niey oświecony zostałem. W iednym za-
" siadaiąc Kolleżeństwie, szczycić się mogę, iż z równą godnym
" Kollegom górliwością przezierałem i roztrząsałem czyny Prze-
" świetney Kommissyi Skarbu W. X. Lit: dopatrzyłem przeto te-
" go, co czynione obięło doniesienie, lecz dopatrzyłem iak skar-
" gę, którą za winę Kommissyi przynieść przed Waszą Królewską
" Mość, i Prześwietne Stany nie mogę. Jako albowiem uspra-
" wiedliwiać Extra-Kommissyą z czynów przezemnie nieroztrząsa-
" nych, bo Delegacyi nie podpadłych, nie iest moią rzeczą, tak
" skarżyć ią z podobnychże nie umiem powodów, lecz to Stronie
" pokrzywdzoną być zdaiącey się, zostawiam. Gdy zaś dokładna
" Explikacya drukiem z Strony Kommissyi Ordynaryiney rozdana,
" i w Protokule przez J.W. Wieluńskiego czytanym, na resztę Za-
" żaleń wyrażona, Waszą Królewską Mość, i Prześwietne Stany za-
" pewne o powodach Kommissyi przeświadczyła, usprawiedliwie-
" nia teyże przez usta moie odięła potrzebę. Nie dla tego Miło-
" ściwy Panie, i Prześwietne Stany, ninieysze czynię tłumacze-
" nie, bym do skłonnego ku litości dla Osób losom ludzkim
" podpadłych, Pańskiego Serca, i względów Seymuiących Sta-
" nów miał komu zamykać drogę; lecz by sprawiedliwość od li-
" tości, słuszność od dobroczynności, istotną miała rożnicę, z
" mieysca moiego dopraszam się.

Po Jmci Panu Grodzieńskim *interlocutoriè* zabierali głosy, nay-
przod Jmć Pan Wodziński Poseł Inowrocławski, który w te sło-
wa rzekł:

" Królu Nayiaśn: Panie Nasz Miłościwy, Prześw: Seymuią-
" cey Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany! Tak zwyczay powsze-
" chny niesie, tak radzi rzeczy porządek, tak słuszność wymaga,
" aby głos pierwszy, który w tey Swiątnicy zabieram, był podnie-
" siony na oświadczenie W. K. Mci P. N. Mił: od Woiewodztwa
" moiego winnego hołdu i uszanowania.

" Czuie tę powinność Woiewodztwo moie, obowięzuiąc nas In-
" strukcyą do złożenia u Tronu W. K. Mci Pana N. Mił: wiernego
" Poddaństwa wyrazów, którego znaiąc prawdziwą o dobro Oyczy-
" zny troskliwość, nie zrażone żadną przeciwnością o całość i
" szczęśliwość powszechną Narodu starania, pokorne Maiestatowi
" Jego za widoczne Oycowskiey miłości dowody uczynić zleciło
" podziękowanie.

" Przeświadczyłeś W. K. Mość Pan N. Mił: czynami swoiemi
" powszechność, że sławę Panowania Twoiego na oswobodzeniu i
" wsławieniu rządzonego przez Siebie Narodu iedynie zakładasz;
" że wszystkie zamysły Twoie w prowadzeniu poddanego Tobie Lu-
" du swoią szczegulnie znayduią pomyślność; że w pośród gwał-
" townych do zguby wiodących przypadków, prawdziwy Oyciec Oy-
" czyzny, bliskie skutki nayprzykrzeyszych losów przewidzieć,
" odwracać usiłuiesz, i potrafiasz.

" Panuiesz W. K. Mość Narodowi wolnemu z temi przymio-
" tami, przez które godnym będąc Panowania, naysławnieyszym
" Monarchom lub wyrównywasz, lub ich przechodzisz, z tą ła-
" godnością i rostropnością, z których pierwsza prawdziwą przy-

„ nosi Poddanym Twoim szczęśliwość, z których druga dręczącą
„ w postronnych tak słodkiego Panowania rodząc zazdrość, zosta-
„ wi Następcom Twoim ślady naśladowania, tak wielkiego Rząd-
„ cy pamiątkę poźney podaiąc potomności.

„ Pozwól Miłościwy Królu złożyć u Maiestatu Twego te serc
„ uprzeymych ku Tobie współ-Ziomków moich daninę, którą ko-
„ chaiący prawdziwie Króla swego Poddani z gruntu nayszczerszych
„ myśli swoich oddawać maiąc za powinność; składaią przez nas u
„ Tronu W. K. Mci Pana N. Mił: swey wierności oświadczenie;
„ iakiey dobrze czyniący tylko Narodowi Królowie pewni być mo-
„ gą od swoich Poddanych, łącząc to zapewnienie, ze Dostoieństwu
„ W. K. Mci z życia i maiątków naszych w każdym czasie oddać
„ ofiarę iesteśmy gotowi.

„ Zgodnemu z wewnętrznym czuciem uczyniwszy dosyć obo-
„ wiązkowi, Punkt wtóry Instrukcyi wyciąga, bym zaniosł nay-
„ głębszą do W. K. Mci Pana N. Mił: prozbę, aby Kommissya Skar-
„ bu W. X. Lit: dopełniała zamiarów łaskawego W. K. Mci P. N.
„ Mił: serca, z którego dobroci na Seymie 1776. Roku potrzebom
„ Jmci Xiędza Biskupa Smoleńsk: przez ostatni zabor Kraiu, z po-
„ zostałych Intrat Biskupstwa wyzutego, wraz z Prześwietnemi Sey-
„ muiącemi Rzeczypospolitey Stanami, łaskawą pomoc dać raczy-
„ łeś, wyznaczaiąc mu w roczną Pensyą z Skarbu W. X. Litewsk:
„ 20,000. Złotych.

„ Wzgląd okazały w tey mierze dochodząc do powszechney
„ wiadomości, dał poznać tkliwe na stan iego W. K. Mci serce, i
„ tę słuszność szafunku, którego potrzebę Sam uznać raczyłeś.

„ Głos iego onegdayszey prozby u Tronu Twego Miłościwy
„ Królu złożoney, doniesienie Prześw: Deputacyi do examinu Prze-
„ świetney Kommissyi wyznaczoney potwierdza, iż Łaskę W. K.
„ Mci P. N. Mił: ogołoconemu z dochodów Biskupstwa Biskupowi
„ okazaną, Prześw: Kommissya Skarbu W.X. Lit: czyni dotąd bez-
„ skuteczną, nie pozwalaiąc się skutkiem dobroci Pańskiey wier-
„ nemu Tobie cieszyć Biskupowi.

„ Na odgłos tego Prześw: Delegacyi doniesienia, niosę prozbę
„ moię do W. K. Mci P. N. Mił: i Prześwięt: Seymuiącey Rzplitey
„ Stanów, aby tak zaległa Pensya od Roku 1776. do Roku dziś
„ bieżącego, przez Prześw: Kommissyą wypłacona była, iako i na-
„ potym taż Prześw: Kommissya, podług myśli Prawa onęż wyzna-
„ czaiącego, ten Dar Waszey Królewskiey Mci corocznie oddawać
„ mu starała się.

„ Nie mogę w przyzwoitszym czasie dopełnić w tey mierze
„ Instrukcyi, iak niosąc żądanie Woiewodztwa przed Was Seymu-
„ iące Rzplitey Stany, w ten czas, gdy Prześw: Delegacya o nie-
„ dosyć uczynieniu Prześw: Kommissyi Stanom Seymuiącym donosi,
„ nie mogę tym przyzwoiciey złożyć tey prozby, tak u Tronu do-
„ brego Króla, w którym każdy proszący łaskawego poznaie Oyca.

„ Wybor W. K. Mci do Laski W. Kor: J. W. Mniszcha, do
„ Podskarbstwa Wielkiego W. X. Lit: J. O. Xcia Jmci Poniatowskie-
„ go, do Lasek Nadwornych Kor: J. W. Raczyńskiego, Lit: J. W.
„ Potockiego, uwielbiaiąc Woiewodztwo moie, powinne odnosi W.
„ K. Mci podziękowanie, że sprawowanie tak wielkiey wagi i do-
„ stoyności w Narodzie naszym Urzędów, tym powierzyć raczy-
„ łeś Mężom, którym nie podeyrzane czyny o czystych względem

„ Oyczy-

„ Oyczyzny myślach iawne daią świadectwo i zaręczenie, iż ode-
„ braney Łaski W. K. Mci ku uszczęśliwieniu Narodu, i wysłuże-
„ niu nieśmiertelney dla siebie sławy użyią, a będąc cnotliwey i
„ wszelkiemi w Kraiu znakomitey zasługami Krwie Potomkami;
„ zapewniaią Powszechność, że tak rzadkich cnot Przodków swo-
„ ich użytecznością dla Kraiu, ożywią pamięć.

„ Wyborem tym dowiodłeś W. K. Mość, iż szafunkiem Łask
„ swoich, zdatności szukać, i cnotę nadgradzać, iedynie pragniesz.

„ Miłościwy Królu! wierne zawsze W. K. Mci, do wierności
„ swoiey stałe, łącząc do Maiestatu Pańskiego przywiązanie, Oby-
„ watele Woiewodztwa moiego, nie mogli zalecić wybranym Nam
„ Posłom Instrukcyą oświadczenia dziękczynienia W. K. Mci, za
„ wyniesienie na naypierwszą w oboygu Narodach Dostoyność J.
„ O. Xcia Nominata Prymasa; bo wysyłaiąc nas nie mogli wróżyć
„ sobie, że oświadczyć swoie z wyniesienia Jego ukontentowanie
„ mieć będą na tym Seymie przez usta nasze wydarzoną porę.

„ Korzyść ta spływa na nas, gdy nie iuż dopełniać woli Wo-
„ iewodztwa, ale raczey, że są życzenia iego z tey miary uzupeł-
„ nione, tłómaczyć, i zaręczyć los nam wydarzył, i za ten szafu-
„ nek nie iuż dziękować W. K. Mci, lecz owszem spełnienia po-
„ wszechnych tym końcem życzeń winszować całemu Narodowi, i
„ sobie z Narodem, znayduiemy sposobność.

Po Jmci Panu Inowrocławskim, podobnym sposobem mówie-
nia, tłómaczył się Jmć Pan Brzostowski Poseł Oszmiański, tako-
wemi wyrazy:

„ Wiem czasu krótkość na tumult potrzeb cisnących się sil-
„ nie, którym zaradzić teraz potrzeba. Ale ani obowiązku na
„ mnie włożonego zgwałcić nie mogę, ani nakoniec własne wydo-
„ łam przesilić czucie. Cieszą się Powietnicy Oszmiańscy z wzglę-
„ dów Waszey K. Mci, cieszą się, że Prawa swoie iuż dopełnia-
„ ne zaczynaią widzieć; a tę radość, którą W. K. Mość powsze-
„ chnie na twarzy wszystkich Obywatelów widzisz, którą Ci ko-
„ leyno oświadczano, naytroskliwiey nam dla W. K. Mci polecili.
„ Mnie iest naymiley tę dopełniać powinność, kiedy ią sam w so-
„ bie naylepiey czuię, a ieźli ią wynurzyć braknie mi wymowy,
„ chciałbym Ci serce moie złożyć, a w nim ią naytkliwszą znay-
„ dziesz obok z tym wszystkim, co Ci iest winno od prawdziwie
„ życzliwych Poddanych Twoich.

„ Tak iest Nayiaśnieyszy Panie, szczęście oni swoie od bytno-
„ ści W. K. Mci zakładaią sobie w zaufaniu, że i chcesz, i potra-
„ fisz wszystko złe od nas odwrócić. A w tey pochlebney dal-
„ szych pomyślności nadziei, niechcą nieszczęśliwych i w szczegól-
„ ności widzieć, aby te tak słodkie nie stracić przekonanie.

„ Włożyli więc na mnie obowiązek drugi, obowiązek miło-
„ sierdzia, które z serca W. K. Mci nigdy wygnane nie było, ile
„ tylko stałość Monarsze potrzebna dozwalała tego; Mówić więc
„ będę za interessem J. W. Podskarbiego Nadwornego Litewskiego,
„ czyli raczey w Interessie iego, bo dotąd oboiętnym być każdy
„ musi, rzecz maiąc ukrytą przed sobą.

„ Skarży się J. W. Podskarbi dotąd z maiątku i honoru wyzu-
„ ty W. K. Mci Minister. Powszechną żalom swoim znayduie wia-
„ rę, bo do niey naybliższe mieć zdaie się prawo. On się żali, bo
„ z dostatków w nędzy zagrzązł; żalą się za nim współ-Ziomkowie

,, inni, widząc cały iego odięty mu maiątek, przez co pretensye swo-
,, ie zaginione widzą.

,, Więc tak wielką narzekaiących Prowincya Nasza Obywate-
,, lów zawieraiąc w sobie liczbę, dwiema silnemi na przeciw Ex-
,, tra-Kommissyi poduszczona ogniwy, boiaźnią podobnego na wszy-
,, stkich z kolei przypadku, i nad nieszczęśliwym litością.

,, Skarży się J. W. Podskarbi, bo nayczuley na zgubę swoią
,, narzekać może, bo Extra-Kommissya ieszcze z postępków swo-
,, ich oczyszczenia nie ma. A w tey oboiętności, którą dotąd
,, wszyscy sprawiedliwie posiadać powinni, więcey perswazyi w ser-
,, cach czułych Podskarbi znayduie. Widzialne iego nieszczęście
,, naysilniey za nim mówi. I co on zemstę nieprzyiacioł swoich,
,, a innych niesprawiedliwość słowami i pismem obwinia, niedosta-
,, tek iego, naypozornieyszy narzekania iego dowod, naygruntowniey
,, powszechność przekonywa.

,, W takim więc odmęcie cierpi Extra-Kommissya, a im się
,, daley iey usprawiedliwienie przeciąga, tym się więcey Obywate-
,, lów wiara dla niey umnieysza; Bez którey rownie Magistratura
,, powagę swoią traci, iak i dla tych ginie szacunek, którzy ią
,, składaią.

,, Ma wprawdzie za sobą Extra-Kommissya i Prawa dla siebie
,, przepisane, i dowody, które w sprawie Podskarbiego stawione
,, miała przed sobą. Ale że te są tayne dla nas, i czy Prawa za
,, niemi satysfakcyą miały, nic ieszcze ku iey usprawiedliwieniu
,, służyć nie może.

,, Mógł J. W. Podskarbi, interessem własnym zapędzony, fał-
,, szywe mieć iego wyobrażenia, a bardziey ieszcze całego maią-
,, tku utratą dotknięty, zapomniał może, że się nakoniec z cu-
,, dzym rozstać potrzeba. A widząc wszystkich wspoł-Ziomków
,, serca do litości gotowe, przez nią to chce ocalić, co wprzody nie-
,, słusznie zagarnął. Więc ieżeli tym tylko końcem na wyroku
,, niesprawiedliwość narzeka, i sam siebie, szukaiąc nayżywszych
,, do innych przekonania sposobów, sam siebie omamia, zyskiem
,, dla niego spokoyność, od którey zapęd iego odwodzi, a iuż od
,, wstydu i wołania wolny, przestanie w niey na tym, co mu się
,, pozostać mogło.

,, Extra-Kommissya zrzuci z siebie przykre gwałtów i nie-
,, sprawiedliwości nazwisko; Wierzyciele Podskarbiego, dobru Pu-
,, blicznemu ustępuiąc, pretensye swoie na czas dalszy dobrowol-
,, nie odłożą; nakoniec Prowincya cała zupełny dla Extra-Kom-
,, missyi powroci szacunek, który iey iest winny, który iest duszą
,, zaufania Magistraturom należnego, na którym szczęście całego
,, zasadza się Kraiu.

,, A że to wszystko iest wnioskiem, który nic więcey nad oboię-
,, tność zawiązać nie potrafi, oboiętność dla Extra-Kommissyi nie-
,, podchlebną, bo w niey serce cnotliwe zawsze za litością ciągnie.

,, Dowodow więc trzeba, dowodów zupełnie nas przekonywa-
,, iących. Te wyrok w Sprawie Podskarbiego zapadły nayszczegul-
,, niey zawiera, ktory że dotąd zdaie się rownym dla Stron oby-
,, dwoch zyskiem, bo albo Extra-Kommissyi oczyszczenie, albo
,, zwrot do własnego maiątku Podskarbiemu przynosi; o weyrze-
,, nie w niego naychciwiey dopraszam się, nayśmieley zaś, że to iest
,, kilkunastu tysięcy Poddanych Twoich Mił: Krolu żądaniem.

Gdy

Gdy *interlocutoriè* mówienie swoie zakończył Jmć Pan Oszmiański, natychmiast w podobnymże sposobie mówić zaczął JP. Wężyk Rudzki Sandomirski Poseł, temi słowy:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy, Prześwietne Zgro-„ madzone Rzplitey Stany. Wielbić i wysławiać Twoie Nayiaśniey-„ szy Królu Panie Móy Miłościwy czyny, w zupełnym słów wybo-„ rze, i w nayistotnieyszych wyrazach, ani skracaiący się czas nie wy-„ starcza, ani udolność moia nie pozwala; zamilczeć iednak zdaie „ mi się rzeczą niesprawiedliwą, że cel Panowania Twego, iest ce-„ lem powszechnym, nie sobie, lecz całey Oyczyźnie być użytecznym, „ a Dobro Narodu iest naywiększą troskliwością Twoią.

„ Daiesz i teraz Nam wszystkim do poznania, kiedy nie lituiąc „ prac i fatyg swoich, przez złożenie Nam na fundamencie Prawa Sey-„ mu Ordynaryinego w Grodnie; zagrzewasz Nas do radzenia o mi-„ łey i ukochaney przez Ciebie Królu Nayiaśnieyszy Oyczyźnie, „ a przykładem Twoim do naśladowania podaiesz Prześwietnym Zgro-„ madzonym Rzplitey Stanom, że *non sibi, sed Patriæ vivere qvi-„ vis debet.*

„ Idąc zatym drogą przez Ciebie Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy „ Miłościwy utorowaną, miłość bardziey Oyczyzny i Wiernych Pod-„ danych Twoich, niżeli własną za cel maiącą, a słysząc nie tyl-„ ko teraz, ale i dawniey o ukaraniu przez Kommissyą w Wiel-„ kim Xięstwie Litewskim w Roku 1782. wyznaczoną, Jmć Pana Bá-„ ranowicza bywszego Kassyera Skarbu Litewskiego, a krwią złą-„ czonego ze mną, iuż nie wchodzę w Justyfikacyą, czyli sprawie-„ dliwie nastąpiło, ale iako każdego Obywatela czucie maiącego i zna-„ iącego, że honor z życiem równać się powinien, tak gdy tenże „ *ab omni activitate* iest ukarany, więc sprawiedliwie ten interess do „ łaskawych a litości zawsze pełnych względów Twoich Królu Nay-„ iaśnieyszy Panie Móy Miłościwy, i waszey Prześwietne Zgromadzo-„ ne Rzplitey Stany oddaię; a gdy z dobroczynności tak Twoiey „ Nayiaśnieyszy Królu, iako i waszey Prześwietne Zgromadzone Sta-„ ny, *ad activitatem* przywrócony będzie, Urząd zaś Strażnikostwa „ Brzeskiego, po odsądzeniu onegoż, gdy komu inszemu oddany, więc „ szafunek łask Waszey Królewskiey Mości nadgrodzić to potrafi, o „ co do Tronu Waszey Królewskiey Mci zanoszę prozby, i waszego „ Prześwietne Zgromadzone Stany dopraszam się Interessowania.

Po mówieniu Jmć Pana Sandomirskiego, gdy się Jmć Pan Krakowski Dembiński domawiał u Laski o głos, rzekł Jmć Pan Marszałek Seymowy: *Gdy równą potrzebę przymówienia się Jmość Pan Krakowski Dembiński, iako Delegowany, do Głosu swego iuż odeszłego, znayduie, przeto mu Głos daię.* Zaczym Jmć Pan Dembiński Poseł Krakowski mówił temi słowy:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie a Panie Móy Miłościwy, Prześwietne „ Zgromadzone Stany. Wysłany tutay do stanowienia Prawa, w nay-„ ściśleyszey powinienem mieć pieczy zachować iuż postanowione. „ Niechcę przeto Posła refutować głosu, gdyż tego wyraźnie zabra-„ nia Prawo. Poseł mówi, radzi, a w tym swoie pod każdego Sey-„ muiącego poddaie zdanie, otworzyć własne, gdy się lepsze zdaie, „ każdemu zostawiono, lecz w ten czas, gdy materya do decydowa-„ nia przychodzi, bo tak racye przytaczaiąc, nieskończonym Stany „ trudziłyby się rozumowaniem; Zostawiam to więc do owego czasu, „ teraz zaś to oświadczam, że z przekonania mówiąc, nic nie winie-

 „ nem

,, nem, że inaczey, niż kto, uważaiąc rzeczy, inaczey mi się wystawu-
,, ią dzieła.

Po odeszłym Głosie Jmć Pana Krakowskiego, zaczął mówić *interlocutoriè* Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Lit: w te słowa:

,, Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy, Prześwietne Rzeczypospolitey Stany! Gdyby tu sama litość z sprawiedliwością walczyła, i iedney surowość, łagodnością drugiey, być zwyciężoną czekała, dotkliwość serca mego łączyłbym z temi, którzy los Podskarbiego Nadw: i innych Dekretem osądzonych, słodszym uczynić zamierzaią. Ale, kiedy widzę, że nie skarany występek sarka przeciw Zwierzchności, o to: że szkody tylko Publicznemu Skarbowi zadane, powrócić iest zniewolony; litość moia słabieie, i sprawiedliwość na moim umyśle surowości przeciw występkowi domaga się.

,, Prześwietne Stany! nie bądźmy więcey miłosierni, niż nam sprawiedliwemi być przystoi. W pismach Podskarbiego Nadwornego, Dekret przeciw sobie, i innych na mocy Prawa wydany, skarżących, nikogo ia uszanowanym nie widzę; Tam każda Zwierzchność, tam Stany same, tam Wspoł-Obywatele są celem uszczypliwości iego. Jeźli z iedney strony wzrusza nas los winnego, który został sądzony, nie przechodźmyż, litością nad nim, do niesłuszności przeciw tym, którzy potrzebę Sądu uznali, Sąd ustanowili, i którzy wykonali sądzenie. Odwróćmy na czas oczy od rzeczy, które nas wzruszaią, do rzeczy, które iuż przeszły, i które Poprzedników naszych wzruszały. Czegoż to żąda po nas Podskarbi Nadworny, żądaiąc zniewagi Dekretu, który oskarża? Cóżbyśmy uczynili znieważaiąc z nim razem Dekret, który przed nami poświęcili Stany nam we wszystkim podobne? Szło przeszłym Stanom o krzywdę ludu, którą człowiek składowi ich w powszechnym Skarbie zadawał, nam idzie o człowieka, który powrócic, co ludowi zawinił, iest zniewolony wyrokiem. Znosząc ten wyrok, znosilibyśmy skutek gorliwości o dobro powszechne, który w nas przeważać nad prywatne użalenie powinien.

,, Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy! Surowość od serca Twego daleka, i zawsze łagodzona dobrocią, nie oddalała od Tronu Twego sprawiedliwości na Seymie Roku 1780. na którym potrzebę Sądu uznano, Sąd postanowiono, i iedności głosów na wolnym tym Seymie do tey materyi czekano; iakoż iednością głosów stało się to, co dziś przemienić za powodem litości chcemy. Podnieść dozwol, Miłościwy Panie, głosu do tey sprawiedliwości Twoiey, która Twóy Maiestat otacza i zdobi, dozwol iey wezwać na pomoc Prawa, i tym co ie postanowili; na pomoc Dekretu przeciwko winnym, i tym, którzy wydać Dekret, Prawem przymuszeni byli.

,, Gdybym chciał przekładać sprawę winnych, i sądzących niewinność, rzeczbym nie moią mówił, powtarzałbym sprawę, którą iuż za skończoną mieć powinniśmy. Sądzę za powinność Posła i Obywatela bronić Dekretu, nie materyi Dekretem obiętych, bronić Sądu, nie materyi, które były sądzone, a w tym bronić Prawa i Stanów Prawo stanowiących.

,, Odmiana Prawa każdego, odmiana Dekretu za Prawem stałego, iest *Materyą Status*, iednomyślności wymagaiącą. Ta materya, którą nam litość nastręcza, znaydzie swóy opor w sprawiedliwości, do którego i ia się z mieysca mego przyłączam. Nie go-

,, dzi

„ dzi się nam Prześwietne Stany przez siebie samych do naszey przy-
„ kładać się zniewagi; a tak byśmy czynili, gdybyśmy własne bespie-
„ czeństwo przeciw siebie oburzać chcieli, podkopuiąc Praw Kardy-
„ nalnych fundament.

„ W Roku 1780. Sąd był iednomyślnością złożony na tych, któ-
„ rzy Skarb pokrzywdzili; Sąd ten wykonał co mu kazano, i trze-
„ ba iednomyślności, żeby to, co wykonał, zmnieyszone, lub odmie-
„ nione było; tym bardziey, gdyby zmnieyszane, lub odmieniane
„ było dla tych powodów, których sądzeni na sądzących wzywa-
„ ią. To iest, co z powinney ku uszanowaniu Prawa skłonności,
„ oświedczyć byłem obowiązany, a to co z przystoyney ostróżności
„ czuię, żebym litością ku osądzonym, na obwinienie niewinnych zwieść
„ się nie dał, przekładam.

„ Znamy wszyscy przyrodzoną w ludziach siebie samego miłość;
„ okrzyki przeciwko Dekretu Kommissyi Extra-Ordynaryiney, nie
„ dochodzą nas tylko od tych, którzy byli sądzeni, którzy są za
„ winnych uznani; ich własna miłość mogłaż co przeciw sobie po-
„ wiedzieć? lub za Dekretem, który ich miłość własną obraża? na
„ takież to posądzenia popędliwi będziemy, ruszyć z mieysca swego
„ i Dekret i Prawa? na takież to doniesienie osądziemy za winnych
„ tych, którzy sądzili, dla tego, iż są od sądzonych skarżeni?

„ Skarga ta iest przeciw Prawu i Dekretowi grzechem, prze-
„ cięż ią ludzkość wymawiać w tych może, którzy ią zanoszą: ale
„ nas, gdybyśmy się za skargą przeciw Prawom i Dekretowi udali,
„ cóżby przed Powszechnością dzisieyszą, co przed następną, co przed
„ przeszłą Praw surowością, zostawioną w Xięgach na tykaiących Skar-
„ bu, wymówić mogło? Lękaymy się Prześwietne Stany wdać się
„ w posądzenie, że nas litość do niesprawiedliwości przywiodła, że
„ głos winnego, który się na Sąd uskarżał, zdołał nas skłonić na
„ obwinienie Stanow, które go sądzić kazały, na obwinienie Sądu,
„ który go sądzić Prawem był przymuszony.

„ Jezliby nam całość Praw Kardynalnych, i boiaźń o ich wzru-
„ szenie, nie przeszkadzała być litościwemi, i w ten czas ieszcze słu-
„ szność do nas przemówićby powinna, gdybyśmy o pobudkach Sądu
„ słyszeli pierwey, niżli że był niesłusznym, uznali; tego nie czy-
„ niąc, iakże za skargą, którą miłość własna rozrzuca, niewinność
„ sądzonemu, a sądzącym przyznamy winę?

„ To iest, Prześwietne Stany, czym przenikniony, słabsze w
„ sobie znayduię nad sprawiedliwość politowanie; i gdy tu o Skarb
„ publiczny idzie, gdy idzie o nadgrodę w nim uszczerbków ręką pry-
„ watną zadanych; gdy idzie o Dekret, na który Stanom Sąd wysłać
„ zdało się, ia przy Dekrecie i Prawach stoię, a czytaiąc Praw da-
„ wnych surowość na tych, którzy Skarb Publiczny krzywdzą, znay-
„ duię w Dekrecie tylko powróconą Skarbowi szkodę, ale nie skarany
„ występek, który swoiego ukarania czeka, w którym zgorszenie cze-
„ ka być zmazane, żeby powtarzanym nie było; któremu litość
„ zdawałaby się na powtórzenie rozgrzeszeniem, a ieżli czego, do po-
„ mnożenia nieszczęść unikać nam należy, tego unikaymy naybardziey,
„ żebyśmy siebie samych, być sobie szkodliwemi, nie uzbraiali.

Po zakończoney Mowie Jmć Pana Brzeskiego, Xżę Jmć Sapieha
tegoż Woiewodztwa Poseł także *interlocutoriè* mówiąc, na Kollegi swe-
go przełożenia niemal tęmi słowy odpowiadał:

Tam iest podobno naypewniey zagruntowana wolność, tam iest zupełne Prawa uszanowanie, i istotna szczęśliwość, gdzie każdy iest rządzony własnym zdaniem, a nie zaś żadnym interessem, lub pobudkami iakiemi. Ja z Kollegą moim, i Obywatelstwem, i Instrukcyą Woiewodztwa naszego złączony, od wniesionego tu przez niego Axioma, cale iestem daleki. Powtarzam to com iuż mówił w tey Izbie, że czas iest drogi, któremu Wasza Królewska Mość Pan N. Mił: zdrowie swoie i prace dla dobra Kraiu szacowne poświęcasz. Gdziem tylko widział, że moc czynienia Stanów podawano w wątpliwość, nigdym nie milczał; teraz, gdy ta rzecz cała przed Tron Waszey Królewskiey Mości przychodzi, znam być obowiązkiem moim nie mieć iey w milczeniu. Idzie tu o całość Dekretu (iak go mienią) Extra-Kommissyi, któréy to Nomenklatury nigdzie w Prawach Oyczystych doczytać się nie mogę, ani znayduię. Nie byłem ia w czasie tego postanowienia Prawodawcą, ale byłem świadkiem czynów. Spór w tey materyi trwał dni kilka; gorliwi Obywatele i przestrzegaiące Prerogatyw Ministrów Stany, wolały wstrzymać kontynuacyą Seymu, a niżeli nowość tak znakomitą wprowadzać. Całą tę rzecz przywiedzioną przed Tron Twóy Nayiaśnieyszy Panie, u Tronu zaspokoiłeś. Pozwolono trzeciey części Kommissarzow sądzić. Maią moc Seymuiące Stany na wszystkich Seymach Dekreta Skarbowe podnosić, lub one poprawować. W władzy to Stanów: bo tak mieć Prawo chciało. Wtedy zaś nowey nie pozwolono formować Kommissyi, bo to materyą Statûs *było. Nie mówię ia, aby takowe wtedy urządzenie się Stanów, krępowało nasze zdanie, bo Stany Seymuiące zawzdy są mogące, mogą odmienić, mogą inaczey postanowić. Nie wzywam tu litości Waszey Królewskiey Mci P. M. Mił: za nikim, bo wiem, że ią serce W. K. Mci zawzdy posiada. Nie mam żadney pobudki, lub sprawiedliwości nadto cenić, lub litość zalecać; wiem: że trudno znaleść Osoby bez grzechu, iednak my wziąwszy nawet samą za hasło sprawiedliwość, łatwo w tym wniesieniu znaydziemy zgodę. Kiedym słyszał w poprzedniczych głosach Kollegów moich, że Kommissya Skarbu Koronnego wchodzi w kognicyą Dekretów* Ultimæ Instantiæ, *i podciąga pod siebie Sprawy nienależne do niey, mówię: iż takowe skargi potrzebuią Prześwietnych Stanów zaradzenia. Idę teraz za wolą współ-Obywatelów moich, abym szukał litości u Waszey Królewskiey Mości za Jmcią Panem Baranowiczem niegdyś Urzędnikiem Woiewodztwa naszego, gdy ten Obywatel po nią udaie się do Tronu W. K. Mci.*

Po zakończonym mówieniu Xcia Jmci Posła Brzeskiego Lit: *Ministerium* udało się do Tronu, i Sessya solwowana na godzinę 6. po południu.

SESSYA XXI.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Dnia 23. Października, popołudniowa.

ZA zgromadzeniem się Stanów, i przybyciem J. K. Mci do Izby Senatorskiey, Jmć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą mówiąc:

Nic

„ Nic przyzwoitszego okolicznościom iak to, ażebyśmy ry-
„ chłym obrządków Seymowych odbyciem przysporzyli sobie cza-
„ su, widząc pomnożoną powinność zaniedbane przeszłego Seymu
„ ułatwić potrzeby. Zakwitowania tylu Dykasteryów, zaradzenie
„ przeszłym w nich rzeczom, obmyślenie przyszłych, są to obo-
„ wiązki miarę czasu naszego niemal przewyższaiące. A nadto, z
„ iaką to iest boleścią dla Prowincyi Litewskiey, widzieć raz so-
„ bą samą, drugi raz zażaleniami na siebie Obrady Kraiowe za-
„ trudniaiącą, umysły w różność zdań wprowadzaiącą, a czasu
„ naydroższego uięciem tylu potrzebom grożną. Straszyłaby nas
„ może ta ogromność rzeczy, gdybyśmy Tron Króla dobrego za cel
„ naywiernieyszey miłości maiąc, nie poczytywali tenże Tron Kró-
„ la Mądrego za wyrocznią rozwięzuiącą trudności, oświecaiącą
„ zawiłość, i do iedney mety dobra powszechnego iednoczącą
„ umysły. Wróciłeś Nayiaśn: Panie utęsknioney tey Prowincyi ko-
„ ley Seymów, nie pozbawisz ią pewnie równey inszym Seymom,
„ z wiadomości zdania i myśli Twoiey, przewodniczey zalety.
„ Słyszeliśmy tu walkę pobudek litości, z pobudkami sprawiedli-
„ wości, znamy śliskość, iaka iest przed każdym, śrzodek między
„ temi dwiema cnotliwemi prawidłami obierać maiącym; czemuż
„ nie mamy w różnym rozumieniu Prawa, udawać się do pierwsze-
„ go Stróża Prawa? Wszakże Nayiaśn: Panie Tron Twóy iest źrzó-
„ dłem łaski, więc iest niezawodnie i źrzódłem rady.

Po zagaieniu Marszałka Seymowego, Nayiaśnieyszy Pan we-
zwał *Ministerium* do Tronu; za udaniem się tam iego, doniosł Sta-
nom Jmć Pan Marszałek Wielki Lit: *że Król Jmć mówić będzie*,
iakoż Nayiaśnieyszy Pan mówił w tę słowa:

„ Lubo z wielu miar życzyćbym mógł być dalekim od tako-
„ wey kwestyi, gdzie powiedzieć nadto, lub nie dosyć, iest (dla
„ mnie osobliwie) prawie równo bliskim, a zatym do unikania;
„ iednak, gdy iestem proszony o otworzenie zdania mego dla do-
„ bra, dla uspokoienia publicznego; na takie wezwanie wzbraniać
„ się nie chcę, i nie umiem, od szczerego wyrazu myśli moich w
„ toczącey się przed Seymuiącemi Stanami materyi.

„ Tchnie we mnie litość, ten przymiot, prawdziwie Narodo-
„ wi Naszemu właściwy. A tu idzie o Obywatela, do którego,
„ piętnastoletnie iego usługi, przymioty iego prawdziwie niepo-
„ spolite, i wzwyczaienie moie nayzupełnieyszey ku niemu pou-
„ fałości, przez czas tak długi mnie przywięzywały.

„ Jego to los przed Nami: i za nim mówi skłonność. Lecz
„ czy godzi się Królowi iedynie iść za skłonnością? Nie! Trzeba
„ nayprzód spytać się, co należy Kraiowi?

„ Ukazuie Skarb Litewski swoią stratę znaczną. Potrzeby
„ Kraiowe naglą. Woysko nie dopłacone; A Podatków zwiększe-
„ nia trudny zamysł. Cóż robić? Trzeba nayprzód Skarb Publiczny
„ ucalić. I że w tym sprawiedliwie, pilnie, i dozornie postąpiła
„ Kommissya, według dwoistych swoich Sądowości i gospodarstwa
„ obowiązków, iasne okazuią dowody.

„ Ale cóż mówić może przyzwoicie ten unieszczęśliwiony
„ Obywatel? który w żałosnym upadku swoim, wystawuie wszy-
„ stkim obraz nauki, iak szczęściu wierzyć, iak spuszczać się i na
„ własną umieiętność, i na cudze posługi. Może powiedzieć ten
„ biedny teraz, a niegdyś świetny Obywatel: *Chciałem dobrze, a*

„ *ieżelim zbłądził, to dla tego, żem zbyt wiele razem dobrego chciał*
„ *rozpocząć. Gdy się gmach przyśpieszonych Dzieł moich zatrząsł*
„ *zbyt ogromny, na prędce chwytałem podpor, a. te się w mych*
„ *ręku łamały.*

„ Lecz mimo te iego mowienia, gdy przyszedł dzień, w ktò-
„ rym uyrzała swą szkodę Rzplita, wyznaczyła Sąd, ktory ina-
„ czey nie mogł uczynić, tylko nakazać karę tam, gdzie była wi-
„ na. A że było przewinienie czyli samowolne, czyli dozwolone,
„ sam Decess tak znaczny Skarbu iest dowodem, ktorego i sam
„ obwiniony nie przeczy.

„ Aliści, taż Rzplita może, i iak życzę, tak spodziewam się,
„ zechce zważyć stopnie i okoliczności, ktoremi przyszło do wi-
„ ny, a że ta wina między tylu się dzieli, a wszystkich podobno
„ bardziey mylących się, niż źle czynić chcących, spodziewam się
„ mowię, iż Rzplta troistą karę przez Sąd naznaczoną podarować
„ raczy; Y że (lubo przykazuiąc naywyraźniey ucalenia niedoboru
„ Skarbowego) zechce Rzplita wyrok swoy w takich wydać sło-
„ wach, w ktorych wątpliwość pozostać będzie mogła, kto wła-
„ śnie był naywinnieyszym. Niechby Potomność, i nie wiedziała
„ o tym, że były przestępstwa za naszego wieku. Bogdaybyśmy
„ Wnukom Naszym dobre tylko i do naśladowania zostawic mo-
„ gli iasne pamiątki.

„ Ale też, gdy tak uczynicie Przezacne Stany, iak Ja Wam
„ teraz, od Was zapytany, radzę, chcieycie i to mieć przed oczy-
„ ma, że łaskę ukazuiąc, decydować, rozkazać ucalenie Skarbu,
„ i do wykonania zniewolić, iest prawem i obowiązkiem Waszym;
„ i że ta materya, iak żadna, zbytnią wielomownością, zabierać
„ nie powinna drogiego a krotkiego czasu, tylu innym naypowa-
„ żnieyszym Obiektom poświęconego.

„ Tak mowiłem dotąd, iak rozumiem, że naypewniey, nay-
„ łatwiey, pozyskać ulitowania skutek może obwiniony; Bo mu
„ szczerze ratuiącą podać żądam rękę; a sądzę żebym mu zaszko-
„ dził, iegobym sprawę i dolę pogorszył, gdybym mu radził tar-
„ gać się hardo tam, gdzie błagać trzeba.

„ Ależ mowiącemu mi, przypomina się zbliżenie tey godziny,
„ ktorey mi Prawo rozstawać się każe z Przezacnym Stanem Ry-
„ cerskim. Ta ustawa byłaby dla mnie naydolegliwszą, gdybym
„ się sam sobie nie wyobrażał w podobieństwie Gospodarza, ktory
„ otoczony Dziećmi, rozdaie im w poranku podział roboty, wysy-
„ ła ich na rozległe pola, a pracy owoce w wieczor do siebie
„ znosić każe.

„ Wypełniłeś iuż Przezacny Stanie Rycerski to wszystko, do
„ czego Cię porządek Seymowania w tym mieyscu obowiązuie.
„ Wysłuchałeś sprawę zdaną z Czynności dwuletniey wszystkich
„ Dykasteryow, a mianowicie tey Magistratury, ktorą i Mego U-
„ rzędowania świadkiem i podporą Rzplita mieć chciała, i też Ma-
„ gistraturę Naywyższą zaświadczyłeś. Jeśli ten, (*a*) ktory iey
„ ostatni przodkował, dobrych Czynow swoich opis innemu zosta-
„ wił, tym iaśniey i chwalebniey były okazane przez wymowne
„ Usta Konsyliarza takiego, (*b*) ktory osobliwym zdarzeniem iuż
„ trzeci

(*a*) Raczyński Marszałek Nadworny Koron: (*b*) Potocki Ex-Podstoli Koron:

„ trzeci z Imienia swego, lubo w siedmioletnim tylko czasie tę
„ wypełnił powinność, a ktorego rownie liczne iak zasłużone Jmię
„ w ustawicznym odbywaniu wszelkiego rodzaiu usług Publicznzch,
„ iako i dziś widziemy Woyskowych, Ministrowskich, i Poselskich
„ Funkcyi, zdaie się odnawiać ow Dom wsławiony w dawnego
„ Rzymu Dzieiach, (c) ktory sam przez się iedno-zownym orsza-
„ kiem Oyczyźnie służył.

„ Po tak spokoynym i przykładnym Seymowania zaczęciu, go-
„ dzi się pomyślną tworzyć wrozbę o dalszych tego Seymowania
„ postępkach, ile pod tym Marszałkiem, ktoregoście sobie przez
„ rozważny i sprawiedliwy przymiotow Jego szacunek, swoim po-
„ stanowili Przewodnikiem. Znam go, wiem że Obywatel, wiem
„ że gorąco żąda powszechnego Dobra, ale że i samą gorliwość
„ miarkować chce i umie, ażeby chcąc zbyt dobrze, źle nie uczy-
„ nić. Będzie on pewnie mowił, i Was zagrzewał Przezacny Sta-
„ nie Rycerski! za Propozycyami odemnie podanemi, i za wszel-
„ kim dobrym, a czasowi przyzwoitym dla Kraiu zamysłem. Bę-
„ dzie mowił za Woyskiem, bo Obywatel, bo Mnie wierny, bo sam
„ Zołnierz; widziałem Ja użyteczny skutek umieiętney i w tym
„ Dziele pracy Jego. A kto na nią patrzał, niech wspomni, iak
„ wiele więcey zawadom podlega takowego garunku staranie w
„ Naszym Kraiu, niżeli w inszych, a dopiero ocenić one należy-
„ cie potrafi.

„ Ale gdzieżem Ja to widział tę piękną i musztrowną Bryga-
„ dę? Wszak to w tym Kraiu Pińskim, ktory we śrzodku, w ser-
„ cu, że tak rzekę, Państwa Polskiego leżący, nowe źrzodła do-
„ statkow, nowe pomyślności Kraiowi całemu obiecuie, iakoby na
„ pociechę i nadgrodę żałosnych utrat, ktore Nam w odlegleyszych
„ częściach, losy przeciwne ponosić kazały. Niech Pińskim Oby-
„ watelom będzie od całego Narodu przyznana wdzięczność; zie-
„ mię i wodę poprawili iuż u siebie, i poprawiać chcą coraz bar-
„ dziey, a to nie dla siebie samych tylko, lecz dla wszystkich swo-
„ ich wspoł-Obywatelow.

„ Płynąłem, iechałem tam, gdzie dawniey przeiazdu Ludzie
„ nie mieli. Zbliżony Wołyń do Litwy nowemi Traktami, połą-
„ czone iuż po części Rzeki, a w czasie azali nieodległym, połą-
„ czone i morza przez kommunikacye, dadzą dowod, co rostropna
„ Oyczyzny miłość może dokazać; Dadzą oraz dowod pamiętny,
„ co winna iest Oyczyzna, kończącey teraz urzędowanie swoie
„ Kommissyi Skarbowey Litewskiey, za ktorey nad wiarę oszczę-
„ dnym, a iednak skutecznym rozrządzeniem, Kanał łączący Pinę
„ z Muchawcem, nie tylko zaczęty, ale i po wielkiey części iuż
„ uskutkowany.

„ Będzie pewnie ten przykład bodźcem dla następnych Kom-
„ missyi, i będzie, spodziewam się, skłaniał powszechnie umysły
„ Obywatelskie do przykładania się do tey, i podobnych imprez.

„ Przyznać muszę, że Mnie te Pińskie widoki, i serdeczne
„ tamtego Powiatu Obywatelow przyięcie, tak zniewoliły, iż Mi
„ ciężko przychodziło z tamtego Kraiu wyieżdżać, gdy także no-
„ wo zrobiona wodna droga, przez znacznego Kraiu Pińskiego O-
„ bywatela, to iest: Hetmana Ogińskiego, z niego Mnie wypro-

(c) Dom Fabiuszów.

„ wadziła ku inszym pobliższym Powiatòm, gdzie nowe widoki, „ nowe radości przyczyny sercu Memu przyniosły.

„ Uyrzałem z uszanowaniem slady dawnych Bohatyrów, zdo- „ biących Historyą Narodu Naszego, gdym był w Rożannie, gdym „ był w Nieświeżu.

„ Przyimiycie Zacni Xiążęta Radziwiłłowie dziękczynienia „ Moie tu Publicznie oświadczane, za takie w Domu Waszym „ Mnie ugoszczenie, które z tak wielu powodów w Mym sercu „ i pamięci zapisane, ile tam widziałem wspaniałości, ile słodkich „ godzin przepędziłem, ile (co naywiększa) dobrego i szczerego „ serca Waszego odebrałem okazywań, które i przez się nader „ dla Mnie szacowne, tym stały się cennieysze, że wzorem i „ zachęceniem być się zdawały dla całego Kraiu.

„ Gdyby czas dozwalał, własnemu dogodziłbym ukontento- „ waniu, wyliczaiąc i mianuiąc każde mieysce, gdziem spoczyn- „ ku użył w W. X. Lit: gdziem serc Ofiary dla Mnie naymil- „ szey z rozpływaniem kosztował. Nie zapomniałbym o Domie „ Ministra ze Mną podróż odprawuiącego, (*d*) który w uszczęśli- „ wieniu Włościan swoich, i w przykładach osobistych Cnot Oby- „ watelskich, naywiększey mieszkania swego szuka ozdoby; nie „ zapomniałbym ubogich, pokornych, że tak rzekę, siedlisk Szla- „ checkich, gdziem wstępował znęcony uprzeymą prożbą Dzie- „ dziców, a nadgrodzony byłem radośnym ich płaczem, który „ Mnie Samego rozrzewniał. O dobry Narodzie iak Ciebie nie „ kochać!

„ Aliści od tych pieszczonych obrazów oderwać się trzeba. „ Wracam się do Dzieła Naszego.

„ Przezacny Stanie Rycerski! gdy masz iść wkrótce do no- „ wych Praw Kuźnicy, chciey pamiętać: że trzeba uprzątnąć nay- „ przód to, co Seym przeszły, to, co dwuletnie wszystkich Dy- „ kasteryow Urzędowanie Wam do wykonania zostawiły, a w no- „ wych Czynnościach wiem że pierwsze względy swoie obrocicie „ na to, co zachowanie Sąsiedzkiey przyiaźni, co wewnętrznego „ bespieczeństwa, co sprawiedliwości wszelkiey ugruntowanie, co „ pomnożenie handlownych korzyści od Was wyciągać będzie. „ Tak rozumiem: że zacnych, dzielnych, majętnych, użytecznych „ Cudzoziemców, do Naszego Narodu społeczeństwa dążących, przy- „ garniecie ochoczo, że tym, ktorzy choć w niższey sytuacyi, „ lecz według swey możności użytecznemi iuż stali się Oyczyźnie „ Naszey, zacności kleynotu nie odmowicie.

„ A gdy do Woyskowych przyidziem materyi, niech Wam „ będą przytomne przyczyny, które przedaży Urzędów Woysko- „ wych zatamowania były dla mnie powodem. Sama słuszność „ Was Przezacne Stany wraz ze Mną pewnie przeświadcza, iż „ trzeba chętnym i zasługuiącym się Zołnierzòm, lubo nie bogatym, „ dać sposob promocyi. Ten widok, a oraz nienaruszona tych „ prerogatyw Moich Krolewskich konserwacya, które po tylu stra- „ tach przynaymniey w Roku 1776. ubespieczone były, wiem że „ będą u Was Przezacne Stany w przyzwoitym i nieodmiennym „ względzie. Przy zachowanych zaś tych Obiektach w całości, „ Ja Sam w Radzie po Seymie obmyślać zechcę sposoby, któremi

„ zlece-

(*d*) Chreptowicz Podkanclerzy W. X. Lit:

„ zleceniom rożnych Jnstrukcyi Poselskich w tey materyi naybliżey
„ będzie mogło być dogodzono.

„ Tu ieszcze z okazyi słyszanego w tey Jzbie głosu, przypo-
„ mnieć Mi przychodzi Przezacnym Stanom, że gdym Ja Kor-
„ pus Kadecki zupełnie uformowany własnym nakładem, oddał
„ Rzeczypospolicie na Seymie 1766. tegoż samego dnia przyznała
„ Rzeczpospolita dla Mnie intratę dwòch kroć sta Tysięcy, za
„ ustąpionie przeze Mnie na òw czas dobrowolnie Cła Krolewskie we-
„ wnętrzne. A gdy te dwakroć sto Tysięcy doroczne stały się
„ Moią własnością z woli Rzeczypospolitey, Jam ie applikował
„ do utrzymania w czas dalszy Korpusu Kadetòw, a do tych do-
„ piero dwie drugie Trzeciny przyłożyła Rzeczpospolita. W po.
„ źnieyszych leciech uciski Narodowe ten oguł sześciukroć sto
„ Tysięcy zmnieyszyły do trzech kroć, więc co z razu Rzecz-
„ pospolita dwie Trzeciny przykładała; teraz iedną tylko do mo-
„ ich dwòch przykłada. Z tych to powodòw zostawiła przy Mnie
„ Rzplita Rząd i Zwierzchność nad Kadetami, ktòrych zawsze
„ iest nie sześćdziesiąt, ale ośmdziesiąt, a prawie zawsze więcey.

„ Wszakto Ja Waszym dzieciom to mieysce, i ten sposob Edu-
„ kacyi otworzyłem, ktòre ptzedtym nie były w Naszym Kraiu.
„ Wszak to Wasze dzieci swemi uczyniłem. Wszak nie zechcesz
„ kochany Narodzie, abym przestał ich być Oycem, a zatym, ieżeli
„ Officyerów i Metrów dozieraiących Nauk i obyczaiów tey drogiey
„ Młodzieży, losy są wygodnie opatrzone, niemasz zdaie mi się cze-
„ go im żałować, i żądam, aby zostały nietykane. Jednak i tu oświad-
„ czam, że iakom iuż w kilku okazyach na ogulne dobro Korpusu Ka-
„ detów, umnieyszył rożnych wydatkòw onego na szczegulne Osoby,
„ tak w dalszym czasie będzie i w tym Dziele chęcią Moią dogadza-
„ nia życzeniom na teraźnieyszym Seymie Mnie oświadczonym.

„ Nie mogę przestać mòwić, nie wyraziwszy ukontentowania
„ Mego z słyszanych tylu oświadczeń, iż wybòr Osob przezemnie
„ do Senatu & *ad Ministeria* wezwanych, podoba się Narodowi, i
„ że powszechnie uznawać raczy tenże prawość i pilność chęci
„ Moich ku iego uszczęśliwieniu. Jeżeli dopełnianie tych Czyn-
„ ności, ktòre wraz z Koroną Narod na Mnie włożył, mam za nie-
„ odbitą powinność, przyznawanie, iżem one dopełnił, iest dla Mnie
„ naysłodszą nadgrodą, iest dla Mnie nayżywszą pobudką, abym
„ dozgonnie w onych postępował. Jest zaiste chlubno, iest miło: Oh!
„ iak iest miło wdzięcznemu służyć Narodowi! służyć mowię, bo
„ Krolować a służyć Narodowi, Ja to iednym zowię.

„ Idźże iuż, idź Przezacny Stanie Rycerski, gdzie Cię Prawo
„ powołuie. Jdź dobrą wrożą za tym Marszałkiem, ktòremu cnoty
„ i talenta towarzyszą, ktòremu idą obok w pierwszych Deputatach
„ do Konstytucyi ze Stanu Rycerskiego te sławne Imiona, (*e*) ktòre
„ od tylu wiekòw dzielą poniekąd affekta Prowincyi W. X. Lit.
„ Jdzie z Niemi wespoł grono z tylu z nayzacnieyszych w Oyczy-
„ źnie wybranych Domòw, i z nayzasłużeńszych Obywatelòw.

„ Wszystkie okoliczności zdaią się zgadzać w obiecywaniu
„ Nam, że ten pierwszy za Panowania Mego Seym w Litwie od-
„ prawiony, będzie Epoką mile w przyszłości od Nas wszystkich

 „ wspomi-

(*e*) Xiąże Radziwiłł Podkomorzy Wielki Litewski. Xiąże Sapieha Generał Artylleryi Litewskiey.

„ wspominaną; a odemnie osobliwie, gdy będę mògł powiedzieć:
„ w Litwiem się urodził, w Litwie zostałem szczęśliwy przez zgo-
„ dę, miłość, i szczęście Narodu.

„ A teraz pytam się Jchmościòw Panòw Marszałkòw Narodo-
„ wych, ieżeli ktòry z Jchmościòw Senatoròw, lub Ministròw
„ mòwić żąda *in ordine* przymòwienia się w potrzebach publi-
„ cznych, lub Propozycyi Tronu.

Po mowie Nayiaśnieyszego Pana, wykonał przysięgę przed Kròlem Jmcią dotąd niedopełnioną na Konsyliarstwo Rady Nieustaiącey Jmć Pan Zabiełło Łowczy W. Lit. Po czym Jmć Pan Marszałek W. Kor: oświadczył w głosie swoim, iż ktoby z Jchmość Panòw Senatorów, z mocy Konstytucyi 1768. chciał się przymòwić do Propozycyi od Tronu podanych, będzie miał wolność mòwienia. Zabrał więc głos Jmć Pan Woiewoda Ruski Potocki, i mòwił:

„ Nayiaśn: Królu Panie Moy Miłościwy, Prześw: Zgromadzo-
„ ne Rzplitey Stany! Mówiąc przed Królem, Senatem, i Stanem
„ Rycerskim z tą wiernością, która wrodzona iest Szlachcicowi
„ Polskiemu, ktòrą poprzysięga w obecności W. K. Mci Senator,
„ mòwić tylko należy o tym, co chwałę Panowaniu dobrego Krò-
„ la, co zaszczyt Senatowi, co twierdzę i wzmocnienie Naro-
„ dom, wiecznym spoionym ogniwem przynieść może.

„ Był czas, w którym czuły dla Oyczyzny, a mężny w nay-
„ przykrzeyszym iey losie Obywatel, niosł z ochotą, nie tylko wła-
„ sny maiątek, ale krew, i życie na ofiarę, a skrapiana częstokroć
„ krwią nieprzyiacioł, a czasem własnych Obrońców Oyczyzna,
„ wdzięczna tey miłey ofiary, i wolność Obywatelską, i ziemię
„ wolnych karmiącą, w całości utrzymywała.

„ Strasznieyszy nad naykrwawsze Woyny, kilkudziesiąt-letni
„ w gnusności pokoy, nie tylko zwinął nam zwycięzkie po Janie
„ III. pozostałe Woysko, ale co daleko strasznieyszego, utłu-
„ mił w mężnym Narodzie ducha Rycerskiego. Zbroie rdza okry-
„ ła, ozdobne zbutwiały Namioty, a Rycerz Polski z podziwie-
„ niem, to w Rolnika, to w Prawnika, widział się przeistoczonym.

„ W ten czas wygurowana ambicya i przemoc, które słabo-
„ ści stanu pewnym są znakiem, w tym tylko emulować usiło-
„ wały, kto silniey sprawiedliwości opierać się będzie, lub kto wię-
„ cey chleba dobrze zasłużonych zwanego, bez zasług zagarnąć
„ potrafi.

„ Ten był cel publicznych czynności, a o Rzplitey nie tylko
„ zapomniano, ale wspòł-Obywatelom to rozumienie wpoić chcia-
„ no, że Polska Nierządem stoi, i stać będzie. Rwały się iedne
„ po drugich Seymy, a Rząd bezsilny, bardziey Anarchii, niż
„ Rządu wyobrażał postać.

„ Dzielna Opatrznego Stwórcy łaskawość, przepuszczaiąc wi-
„ ny ułomnego stworzenia, nigdy prawie bezkarnie nie zostawuie
„ grzechy Narodów, przeciwko sobie samym popełnione.

„ Oycowie Nasi grzeszyli, myśmy szli ich śladem. Rzeczpo-
„ spolita bez Woyska, z siły rządowey ogołocona, niesnaskami do-
„ mowemi podzielona, na łup pierwszemu przychodniowi wystawio-
„ ną została.

„ Przyszedł czas kary, a znaki słabości Rzeczypospolitey osta-
„ tni iuż iey dzień okazywały. Lecz Opatrzność ieszcze Imienia
„ Polskiego z rzędu Narodów wymazać nie chciała, dawszy nam

„ Kròla

„ Króla, któren, gdy ta Rządowa Nawa gwałtownością burzy
„ tłuczona, od Zeglarzów opuszczona, i na cal, (że tak rzekę)
„ iuż była od swey zguby, nigdy steru z rąk swoich nie wypu-
„ szczał, i nie tylko Mądrością swoią Rzeczpospolitę taką, iak iuż
„ można było, z ostatniego wyrwał losu, ale i w Rządową przy-
„ brał postać. Skarb i Woysko, dawniey to chciwości, to ambi-
„ cyi osobistey poddane, Rzeczypospolitey służyć, i Jey sprawować
„ się zaczęły.

„ Uboższy Obywatel czuć zaczyna, że będąc równy w Pre-
„ rogatywach z naybogatszym w Kraiu, rownie mu sprawiedliwość
„ wymierzona będzie, i że go od przemocy rządowa bronić bę-
„ dzie ręka.

„ Tobie, Nayiaśnieyszy Królu, winniśmy, że wstrzymuiąca, od
„ wszelkich Dzieł użytecznych, a naystrasznieysza dla Rzplitey,
„ omiia nas wątpliwość.

„ Czegoż bowiem wątpić o Rzeczypospolitey mamy, gdy ma-
„ my Ciebie Nayiaśnieyszy Królu, gdy iest Naród, gdy przy
„ głowie Narodu są serca Obywatelskie, gdy mamy rąk silnych
„ krocie, które czynić potrafią, i ieźli nam złota braknąć zaczy-
„ na, myślmy, że ten kruszec nigdy twierdzą nie był wolnych
„ Narodów, i szczęśliwsi ieszcze być możemy, gdy nam w rękach
„ pozostanie ten, z którego i zbroię, i lemiesz ukować można.

„ Wznieca się dobra o Rzplitey otucha, gdy nam Nayiaśniey-
„ szy Królu dążące do dobra Rzplitey podaiesz od Tronu Twego
„ Propozycye.

„ Ostrzegasz Narod, aby oszczędzaiąc krótki czas Seymowa-
„ nia, nie zostawiał sposobem ostatniego Seymu, nie roztrząśnione
„ i nie zakwitowane Dykasterya, a przez to, aby znowu szypkim
„ do Anarchii nie wracał się krokiem.

„ Umowy handlowe z Nayiaśnieyszą Imperatorową Jeymością
„ Całey Rossyi; Zmnieyszenia Ceł od Państw Sąsiedzkich, po-
„ winny w Seymuiących Stanach wziąść swoy skutek, gdy łączyć
„ mogą Sąsiedzkie Państwa z Nami węzłem wspólnego użytku, a
„ przynosić będą pracowitości Obywatela, i Rolnika, nadgrodę
„ sowitą.

„ Żądasz Nayiaśnieyszy Królu ulepszenia sprawiedliwości Kra-
„ iowey, przez wyznaczenie Pensyi Deputatom. Lecz czyliż kil-
„ ku-tysięczna Pensya lepszym Sędziego uczynić zdoła? Złoto, Nay-
„ iaśnieyszy Królu, iest opoką, o którą sprawiedliwość rozbiiać się
„ zwykła, czysta tylko cnota, którey iedna Szlachetna ambicya
„ iest dozwolona, bezwzględną na osoby, współ-Ziomkom spra-
„ wiedliwość czynić może. Mnożmy cnotę Obywatelską prawoda-
„ wstwem; niech ambicya osobista hołd odda Oyczyźnie, stawszy się
„ użyteczną współ-Ziomkom; niech Krzesła Senatorskie, Urzędy
„ Koronne, mieysca w Radzie Nieust: będą nadgrodą tym, którzy
„ sprawiedliwość czynić umieli. Osadzisz Nayiaśnieyszy Królu tym
„ sposobem wybor Narodu przy sobie, bo czyż ten dobrym Oby-
„ watelem być może, któren sprawiedliwości rozeznać nie umie,
„ lub niechce? a ten, któren potrafił być sprawiedliwym dla współ-
„ Ziomków, potrafi być względem Oyczyzny i Króla?

„ Proiekt Dekretów *Executionis*, aby był Prawem utwierdzo-
„ ny, zdaniem moim, iest rzeczą prawie konieczną. Gdyż ten i

„ Obywatelom sprawiedliwość przyśpieszy, i odeymie sposob prze-
„ stępstwa Radzie, w okoliczności nayczulszey dla Obywatelów.

„ Milicyi Woiewódzkich ustanowienie, aby Woiewództwom
„ pozwolone było, które tylko na usługi Woiewódzkie używane, a
„ w rzędzie Woyskowym, i z służby Departamentowi Woyskowe-
„ mu podległe, aby czasem na uciemiężenie Obywatela używane
„ nie były, zdaie mi się rzeczą arcy-potrzebną. Ubespieczy ta Mi-
„ licya mieysca Sądowe; zabespieczy Obywatelów w Domach, od
„ włóczącego się hultaystwa, przez stałą Konsystencyą; do Exe-
„ kucyi Dekretów będzie mogła być zażytą; ulepszy Żołnierza
„ Kraiowego, któren iuż więcey w Żołnierskich sprawach będzie
„ mógł być ćwiczonym.

„ Pozwol Nayiaśnieyszy Królu, pozwolcie Prześwietne Zgro-
„ madzone Rzeczypospolitey Stany, zakończyć głos moy, wspo-
„ mnieniem tego, co powinno być *primum & principale* czynno-
„ ści, i baczności Rzplitey. Myślemy ulepszyć Sprawiedliwość,
„ wydoskonalić Rolnictwo, wprowadzić Rękodzieła, rozszerzyć Han-
„ dle, drogie z wnętrzności ziemi dobywać Kruszce, a o zabe-
„ śpieczeniu owocu prac Naszych zapomniemy? Wszak dobry i
„ przemyślny Gospodarz, niżeli kosztowne w swym sadzie zasadzi
„ płonki, niżeli zyski z swey pracy Rolniczey brać zaczyna, zam-
„ knięciem owoce, i zyski przyszłe prac swoich zabespiecza. I
„ czyż My tylko drogie ziarno, na rozstaynych, że tak rzekę,
„ drogach siać mamy? Nie, Prześwietne Zgromadzone Stany, po-
„ trzeba ubespieczenia Kraiu iest pierwsza, niżli rozumnie i sku-
„ tecznie o czymkolwiek myślić możemy. Niech z wszystkich
„ Funduszów Rzplitey grosz zpływaiący, na nic innego obrócony
„ nie będzie, tylko na pomnożenie w głowach Gemeynów Woy-
„ ska; niech oszczędność w wydatkach, superaty Skarbowe po-
„ mnoży; niech iuż zabespieczony będzie Obywatel, że złożony
„ od niego Podatek, tylko na własną Kraiu póydzie obronę, a rę-
„ czę, że niemasz takiego Obywatela, któren by się nie dzielił z
„ Oyczyzną, resztę mu zabespieczaiącą maiątku.

„ Ja zaś pokornie do W. K. Mci P. M. Mił: i Prześwietnych
„ Stanów zanoszę prozbę, nie w nadgrodę zasług, bo ich mieć nie
„ mogę, ale w nadgrodę chęci Obywatelskich, aby mi wolno było
„ więcey służyć Oyczyznie, gdy więcey w niey chleba posiadać mi
„ się zdarzyło. Dwadzieścia cztery sztuk Armat, i Regiment z czte-
„ rechset głów złożony, utrzymać własnym groszem na usługi W.
„ K. Mci, i Rzplitey, i pod Rząd Departamentu Woyskow: oddać
„ niech mi będzie wolno: (*na ten wyraz słodkie w całey Izbie, wdzięcznością przeiętey, uczuć się dało wzruszenie, Król zaś Jmość te słowa do Jmci Pana Woiewody z Tronu wyrzekł:* z podziękowaniem Oyczyzna taki dar przyimuie. *Po czym Jmć Pan Woiewoda swoią mowę daley kontynuował)* i z tym dołożeniem, aby ten Re-
„ giment z mego, i ze mną Rzplitey służący, po skończonym ży-
„ ciu moim, lub ieżli Dywizyami, które mi W. K. Mość Pan Moy
„ Mił: w Kommendę oddać raczyłeś, kommenderować nie będę
„ zdolny, żołdem z Skarbu Koronnego, iak inne Regimenta, był
„ opatrzony.

Po Jmci Panu Woiewodzie Ruskim, zabrał głos Jmć Pan Małachowski Woiewoda Mazowiecki, w którym podziękowawszy J.
K. Mci

K. Mci za konferowane sobie Krzesło Woiewodztwa Mazowieckiego, temi słowy:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Moy Miłościwy! Zrodzony w „ Narodzie wolnym, Imie Obywatela miałem, i mieć będę, za nay„ chlubnieyszy nazawsze zaszczyt; nienaruszoną ku Maiestatowi „ wierność, za nieoddzielny cnoty i powinności Obywatelskiey „ charakter; użyteczną Oyczyznie wysługę, za pracę w życiu nay„ przyiemnieyszą, a iey pożytki za nayświetnieyszą dla siebie nad„ grodę.

„ Chciałeś Nayiaśnieyszy Królu Panowanie Twoie, równie „ sprawiedliwością, iako i niespracowanemi dla dobra Narodu tru„ dami, pamiętne zawsze i wieczyste uczynić. Przykład Twóy „ Miłościwy Panie, wzorem iest dla każdego, ile dla Oyczyzny usi„ łować obowiązany: Sprawiedliwość i nieubliżone zasłudze wzglę„ dy, zachęceniem i pobudką, aby każdy tym szczerzey około po„ mnożenia dobra Rzplitey pracował. Nikt ieszcze w przeciągu „ Panowania W. K. Mci zasługi nie utracił, ani iey nie żałował: „ i sama siebie nieczynność obwiniać musi, ieżeli gdzie w cieniach „ nikczemności gaśnie.

„ Ta to sprawiedliwość Twoia Nayiaśnieyszy Panie, wszy„ stkich dobrych nadzieią bezzawodną ożywiaiąc, miłą oraz ser„ cu każdego niesie pociechę, iż z szafunku iey odbieraiąc nad„ grodę, przekonaniem zasługi nasycać się może.

„ Przez wybor Twóy, i obrócone na mnie szczegulniey wzglę„ dy, otrzymawszy Krzesło Xięstwa Woiewództwa Mazowieckie„ go, czułbym wstręt zapewne zbliżyć się do Tronu Twoiego Nay„ iaśnieyszy Panie, i to mieysce dotąd od Wielkich Mężów posia„ dane zastąpić! gdyby mnie własne cóżkolwiek nie zasilało „ przeświadczenie, że na nie wprzód zasługiwałem.

„ Piastowane przezemnie, prócz innych w Stanie Rycerskim „ iak nayczęściey odbywanych Funkcyi: Nayprzód Trybunału Głó„ wnego Koronnego, w pierwiastkach Panowania W. K. Mci Pana „ M. Mił: a potym przed lat czterema Seymu Walnego Warsza„ wskiego Laski, przekonywały mnie o zaufaniu W. K. Mci, i ca„ łego Narodu, którego przychylne głosy do nich mnie wzywały, „ a Dobroć Twoia Nayiaśnieyszy Panie przyiąć nakazywała. Jeże„ li tak świetnych i podchlebnych w Narodzie wolnym dostoieństw „ okazałość, bawi tylko, lub nadyma czcze dusze; dla mnie ty„ le słodką i przyiemną być może, ile o rzetelney zasłudze w „ przykładnym ich piastowaniu przeświadcza.

„ Tak mówić o sobie w obecności Twoiey, i całego Narodu, „ nie iest to, Nayiaśnieyszy Panie, próżnego szukać uwielbienia. Ka„ żdy Obywatel zasłużony, dziełem iest Twoim Miłościwy Kró„ lu, bo go Oycowskim przykładem wzywasz, wspólnością pracy „ ożywiasz, a w uskutkowaniu wysokich około dobra powszechne„ go zamiarów i celów, zabeśpieczasz.

„ Każda zasługa nadgrodzona, chwałą iest Twoią, bo ią i ro„ zeznać przez wysoką mądrość, i sprzyiać iey przez istotny sza„ cunek, i uwieczniać przez wspaniałą nadgrody obfitość, umiesz.

„ Królu! głos powszechny całego Narodu, Imie Ci Oyca Oy„ czyzny nadaie, lecz w tych tylko ustach głos ten naylepiey wy„ dać się zdoła, którzy przez Ciebie, i przy Tobie, dobremi iey „ są Synami.

„ Będzie wprawdzie wieczystą Domu i Imienia mego chlubą;
„ że pod Panowaniem Mądrego i Sprawiedliwego Stanisława Augu-
„ sta szerzey pierwsze w Narodzie osiągnął zaszczyty; Poźny, a
„ zawsze wdzięczny Potomek, patrząc na wieńce sławy zdobiące
„ skronie Przodków iego, odda zapewne naypierwey cześć tey Rę-
„ ce, która niemi hoynie ozdobiła, i z zazdrością podobno wspo-
„ mni Wiek Panawania Twoiego Nayiaśnieyszy Panie, w którym
„ to tylko zbocznym z kolei stałey pomyślności, zwykłym rzeczy
„ ludzkich przypadkiem, dostrzegać można, co bez Ciebie, lub wspak,
„ wielkim Twoim zamysłom wypadło.

„ Chciałbym ia więc w nayżywszych uczucia mego wyrazach
„ zaręczyć W. K. Mci nie tylko moią, lecz i całego Domu moiego
„ wdzięczność, składaiąc u Tronu naygłębsze podziękowanie, za
„ ofiarowane mi w tym Gronie nayznakomitszych Mężów, wierną
„ Radę W. K. Mci P. M. Mił: składaiących, Krzesło Xięstwa Wo-
„ iewództwa Mazowieckiego. Lecz to samo Miłościwy Panie, czym
„ mnie obdarzasz, naylepiey zaświadcza, do czego mnie obowiązu-
„ iesz, i czego po mnie za Twoią dobroczynność spodziewać się
„ możesz.

„ Oddaiąc mi osierociałe Krzesło, po nieodżałowaney stracie,
„ nieśmiertelney pamięci Obywatela i Senatora, chcesz zapewne
„ Miłościwy Królu, abym obeymuiąc iego nadgrodę, wierne oraz
„ iego dla Maiestatu i Oyczyzny posiadał zasługi. Winien cały
„ Naród, winna Potomność, naywyższey pamięci Męża tego sza-
„ cunek. Odemnie czczonym naypierwey będzie, w podobney ku
„ Maiestatowi wierności, przywiązaniu, i użytecznych dla Kraiu
„ wysługach. Jeżeli przeto górliwey chęci moiey szczęśliwe zda-
„ rzenia odpowiadać będą, na to wszystkie siły moie poświęcę,
„ aby te łzy, któreś W. K. Mość P. M. Miłościwy nad zwłokami
„ tego Wielkiego Męża nie dawno wylewał, stratę tylko Osoby,
„ lecz nie zaufania, oznaczały.

„ Dozwól N. P. dobroczynną ucałować Rękę, która nie tą pier-
„ wszą zaszczycaiąc mnie łaską, ani w tey ostatnie swoiey wspa-
„ niałości zakłada określenie. *Przystąpił do pocałowania Ręki Kró-
lewskiey, za nim Senat, Ministerium, i Posłowie Woiewodztwa
Mazowieckiego. Po takowym złożonym hołdzie J. K. Mci, w ten
sposób dalszy ciąg mowy swoiey, powróciwszy na swe mieysce, kon-
tynuował.*

„ Nayiaśn: Królu Panie M. Mił: Prześw: Seymuiące Rzeczy-
„ pospolitey Stany! Przystępuiąc do Propozycyi od Tronu W. K.
„ Mci P. M. Mił: podanych, tym chętniey używam prawa w od-
„ kryciu mego zdania, im dokładniey znam ich być, i do sławy, i
„ do potrzeb Kraiowych stosowanemi.

„ Sława Narodu, aż do nayodleglejszych Kraiów, celną roz-
„ ciąga wziętość. Skoro Rząd całą społeczność uszczęśliwiaiący,
„ ściśle pilny, aby naymnieyszą cząstkę swoiey nie zwalniał grun-
„ towności; a zatym pracuiący w Magistraturach przyzwoite zyskać
„ powinni zakwitowanie; bo obojętność w tym razie Rzeczypo-
„ spolitey, zrazi gorliwość Obywatelów cnotliwych, że umykać
„ się będą od Urzędowania, dosyć z wielu okoliczności przykre-
„ go, a istotę Rządu utrzymuiącego: Lękać się więc należy, aby-
„ śmy zamiast wydobycia się, do pierwszey nie wrócili Anarchii.

„ Podo-

,, Podobną łatwość okazać przystoi, względem potwierdzenia Tra-
,, ktatu o handel Ryski, gdyż zdawałaby się Rzplita Nasza o wła-
,, sney zapominać korzyści, odmawiaiąc wzaiemność chętliwym ku po-
,, myślności naszey przykładom.

,, Zniżenie Ceł nawet we wszystkich Rzplitey Państwach, zgodzi-
,, łoby się z istototną kraiu potrzebą; bo ten środek, szczupły i stłu-
,, miony rozprzestrzeni u nas handel; tym chętniey więc Seymuiące
,, Stany w okoliczności Ukrainy naszey wnidą, im głębiey sprzyiaią-
,, cego Sąsiedztwa w tym gatunku zyskowne i użyteczne rozeznaią
,, wpływanie.

,, Osoby Trybunały Oboyga Narodów składaiące, długim cza-
,, su przeciągiem, Domowe interessa, maiątki, i zdrowie, oczywistey
,, ruinie i wycięczeniu poświęcaiące, sprawiedliwość wskazuie, iż
,, godnemi są naywspanialszych Rzplitey względów. Bo zdaie się
,, przeciw słuszności, aby Obywatel usługę publiczną własnym od-
,, bywał uszczerbkiem, chyba w przypadku, kiedy wszystka Powsze-
,, chność iest w uczestnictwie wysługi.

,, Równie słodkim rozumiem będzie zachęceniem wszystkim Wo-
,, iewodztwom, utworzenie Milicyi Ziemiańskich, z wielorakich do
,, wewnętrznego porządku korzyści i pobudek. Lecz tę w dwoiakim
,, gatunku opłatę, aby Woiewództwa obmyśliły, przy oczywistey krą-
,, żących w Kraiu pieniędzy szczupłości, i zbyt ściśnionym handlu,
,, trudne przewidzieć się daie zezwolenie.

,, Życzyłbym więc, aby superaty Skarbów Publicznych, albo na
,, Bank Kraiowy, albo na handel, albo na iakikolwiek zysk, przy-
,, chodów Skarbowych pomnażaiący, do lat ośmiu i więcey obrocić, a
,, w owey porze kilkanaście Milionow w Skarbach gotowizny znalazłszy,
,, łatwo i Urzędy Cywilne przyzwoitą płacą opatrzyć, i Woysko (a
,, może za sprzyiaiącemi okolicznościami i w dokładnieyszey liczbie)
,, dopełnić zdołamy. Tym gospodarstwem publicznym uięte Woie-
,, wodztwa, ufać należy, że ustanowienie Milicyi Ziemiańskich sku-
,, tecznie przedsięwezmą (byleby im Prawo dozwalaiąc, nie nakazuiąc,
,, wolność ułożenia zostawiło,) bo własne w takim dziele upatrzą po-
,, żytki, kiedy i łatwieyszą swoich Produktów konsumpcyą, i pe-
,, wnieysze Domów bespieczeństwa, i wygodnieyszą tak Urzędom Sądo-
,, wym, porządkom wewnętrznym, iako i Dekretom *Executionis*, znay-
,, dą pomoc. Uprzątnąć tylko trzeba boiaźń, aby użyciem Milicyi
,, Ziemiańskiey żaden Obywatel uciśnionym być nie mógł, czemu się
,, łatwo zabieży, gdy Woiewodzkie Milicye podlegać będą Naywyż-
,, szey w Kraiu naszym Zwierzchności Woyskowey.

,, Aby zaś Naywyższe Sądowe Trybunałów Magistratury nie
,, zostały bez zachęcenia celnieyszych do swoiey Administracyi Oby-
,, watelów, zdaie się że użytecznie do tego celu Prawo 1775. o Konsy-
,, liarzach Rady, obiaśnię: przydaiąc, iż żaden ni do Kommissarstwa
,, w Skarbie, ni do Konsyliarstwa Rady, ni do Poselstwa, ni do U-
,, rzędu Koronnego, ni do Krzesła Senatu, umieszczonym być nie po-
,, winien póty, póki Deputackiey nie odbędzie funkcyi.

,, Proiekt o Dekretach *Executionis*, z potrzebnym ieszcze o De-
,, kretach zmównych przydatkiem, do uspokoienia wszelkich troskli-
,, wości Obywatelskich zgodny, spodziewać się przystoi, iż w Prawo
,, zamienionym zostanie.

,, Do zezwolenia na Indygenat dla Xiążąt Ichmościów de Nassau,
,, d' Anhalt de Köthen, i innych, tym chetniey zdanie moie łączę,

,, im przekonaniey sądzę, że każdemu Polakowi słodko czuć przy-
,, chodzi, między współ-Ziomkami swemi liczyć tych Mężów, których
,, nietylko dla krwi zacności, ale i dla osobistey sławy działami Ry-
,, cerskiemi nabytey, wiele Kraiów życzyłoby sobie mieć Obywatela-
,, mi. Nie wątpię, że i otrzymuiącym Indygenat Polski równie przy-
,, iemną będzie, w tym zwłaszcza czasie, gdy oszczędnieysza cokol-
,, wiek w udziele tego zaszczytu Rzplita, pozwoli iednomyślnym zy-
,, skać zdaniem tak licznie Seymuiących Osób.

,, Te, i inne przełożenia, istotnie dowodzą Oycowską W. K. Mci
,, P. M. Mił: o Dobro Kraiu troskliwość. Już minął czas oddzielenia
,, wierności, od zaufania; a zatym przeniknioiny Naród w Stanach Sey-
,, muiących wdzięcznością, równie zamiarom ku Oyczyzny pożytko-
,, wi, iako i naylepszym W. K. M. żądaniom, zgodnie i iednomyślnie
,, odpowie.

Po Jmć Panu Woiewodzie Mazowieckim, przymowił się do Propozycyi od Tronu Jmć Pan Ożarowski Kasztelan Woynicki tym kształtem:

,, Tak za powodem wewnętrznego idąc przekonania, iako po-
,, zwolonego domówienia się do Propozycyi od Tronu W. K. Mci
,, podanych, używaiąc Prawa, w krotkości słów moie, co do tychże Pro-
,, pozycyi W. K. Mci i Prześw: Stanom, otwieram myśli.

,, Propozycya pierwsza, druga, i trzecia w części uskuteczniо-
,, ne, w części za iaśnieyszym rzeczy poznaniem, spodziewać, się że
,, pożądany odbiorą skutek. Propozycya czwarta Pensyi Marszałków
,, Trybunalskich ze Skarbów, tudzież obmyślenie Pensyi dla De-
,, putatów Trybunalskich, zdaie się niby mnieyszym od innych
,, obiektem, przecięż mówię śmiało, że w stanie, w którym ie-
,, steśmy, nayistotnieyszego potrzebuie zastanowienia się. Sprawiedli-
,, wość bowiem, i tey dokładna Exekucya, naypryncypalnieyszym we-
,, wnętrzney szczęśliwości iest filarem, mówię więc, że koniecznie
,, potrzebne są Pensye Marszałkom i Deputatom, ale mówię zaraz, że
,, koniecznie potrzebne iest uchylenie kary Grzywien dla Sądu. To
,, bowiem źródło nayniеprzyzwoitszych często iest przyczyną Wyro-
,, ków. Ze zaś mowię to z doświadczenia, iawny a świeży bardzo W.
,, K. Mci, i Prześwietnym Rzplitey Stanom wystawię widok.

,, Zgwałcone bowiem Prawa, złamana Prerogatywa Stanu Sena-
,, torskiego i Rycerskiego, zamilczeć doniesienia W. K. Mci i Prześ:
,, Stanom nie każą. Nie wspominam treści interessu, bo Sprawy ca-
,, łey niechcę W. K. Mci i Prześw: Stanow trudnić wywodem; ale co
,, do zgwałconego widocznie przez Trybunał Koronny Prawa, co do
,, złamaney Prerogatywy Stanu Senatorskiego i Rycerskiego, mówię;
,, na przywołanym iuż po Seymikach przeciwko mnie od UUr: Boro-
,, wskich Wpisie, gdy z pozwoloną, a tylą Prawami warowaną Su-
,, spensy, *ex quo* Senator, stawałem obroną, Wyrok Sądowy dziwiący
,, całe *Publicum*, odstąpiwszy od Prawa, tego mi dobrodzieystwa od-
,, mówił, i tym samym Wyrokiem tylokrotnie zgwałcił Prawa, do-
,, piero z kilkunastą tysiącami Grzywien, na różne winy moie mniema-
,, ne, rozłożywszy Kategorye, mnie ukarać w brew Prawu ważył się.

,, Nayiaśnieyszy Panie! i Prześw: Zgromadzone Stany: widzicie
,, widocznie, i Prawo i Prerogatywę Stanu Senatorskiego zgwałconą;
,, ale nie przepuścił tenże Wyrok i P. Stanowi Rycerskiemu, gdyż
,, między Kategoryami win moich, i ta tysiącem Grzywien iest uka-
,, rana, że w zacnym Rycerskim ieszcze zostaiąc Stanie, w R. 1776.
,, Charakterem zaszczycony Poselskim, w czasie Prawem również prze-

,, pi-

,, pisanym, Suspensy używałem, Wyrok na mnie bezprawnie wydany,
,, ile moiey tyczący osoby, mniey mnie dotyka, ale gwałt Prawa i
,, Prerogatywy śmiało Zgromadzonym przekładam Stanom; Zdaie się
,, więc istotną potrzebą, aby obok przyszłego Prawa Pensye Marszał-
,, kowi i Deputatom oznaczaiącego, zniesienie kary Grzywien na Stro-
,, nę Sądu, ustanowione zaraz było.

,, W teyże Propozycyi zalecenie referencyi do Rady Nieusta-
,, iącey, względem Wart Grodowych i kosztów na to z Woiewództw
,, uchwalonych, inaczey tey mi referencyi tłómacyć nie dozwala, iak
,, tylko doniesieniem chyba Radzie o wykonanym (ieżeli nastąpi)
,, Prawie.

,, Propozycya piąta zbawienne dokonania Processów zamyka w so-
,, bie prawidło.

,, Propozycya szósta o Werbunkach, względem Obywatelskiey spo-
,, koyności, i względem konieczney Zołnierskiey potrzeby, skutecznego
,, dla Kraiu potrzebuie doyścia.

,, Propozycyą siodmą, ile z myślą Woiewodztwa mego zgadzaią-
,, cą się, a dla Kraiu pragnienie Indygenatu Naszego Osób, zacnością
,, Krwi i czynów sławnych, nader chlubną i użyteczną sądzę.

,, Propozycya osma w iaśnieyszym poznana widoku, użyteczność
,, swoią w czasie okazać może.

,, W Propozycyi dziewiątey naylepiey zdanie Prowincyi Litewskiey,
,, iako iey istotnie tyczącey się, i naszego prawidłem być może mniemania.

Po Jmć Panu Kasztelanie Woynickim mówił Jmć Pan Grocholski Kasztelan Bracławski w teyże materyi, takowemi słowy:

,, Troskliwość Obywatela zastanawiaiącego się nad pomyślnością
,, Kraiu, nie inne upatruie śrzodki: nad wzbogacenie Narodu, pomno-
,, żenie mocy, i rządu wewnętrznego. Te trzy potrzeby tak są ści-
,, śle złączone, że prawie iednym staią się ciałem. Niemasz Kraiu
,, mogącego się obeyść bez bogactw, niemasz ratunku i rządu bez do-
,, chodów; iedno z drugim się wiąże, iednoczy, i utrzymuie, a w tym
,, uszczęśliwienie zamyka się ogólne Narodu. Nie tayne W. K. Mci
,, P. Mił: są wszystkie te zasady; myśl Jego nie ma żadnych granic
,, w polepszeniu losu Naszego; nie została żadna okoliczność opuszczo-
,, na w pomnożeniu Dobra Kraiowego, do któreybyś W. K. Mość nie
,, zachęcał Naród, lub swoiey oszczędzał pracy.

,, Daie się to poznać, gdy stan nasz przeszły z teraźnieyszym,
,, pod słodkim W. K. Mci porównany Panowaniem, że ozdoba i u-
,, szczęśliwienie Kraiu, było z przeznaczenia własnemu W. K. Mci zo-
,, stawione staraniu. Gdy rządem ustanowionym z bacznością na wszy-
,, stkie potrzeby Kraiu, i z czasem bardziey wydoskonalaiącym się, co-
,, raz więcey W. K. Mość do porównania nas innym w Europie zbli-
,, żasz Królestwom.

,, Lubo nie iest upośledzony Kray Nasz w obfitość produktów,
,, ale dotąd Rolnictwo nie ożywione przez Handel, zdawało się próżną
,, pracą; to było pobudką W. K. Mci do zagrzania Obywatelow,
,, aby uformowana została Kompania Handlowa. Ten nowy dowód
,, Oycowskiey W. K. Mci łaski dla Kraiu, oprócz prac i starania. Do
,, zebrania tey Kompanii nie żałowałeś W. K. Mć dochodów swo-
,, ich, gdy dotąd corocznie raczysz utrzymywać osoby do usług tey
,, Kompanii, myślą oszczędzenia Kapitału na Handel złożonego. Jest
,, moim obowiązkiem, iako wchodzącego w tę Kompanią, abym iey
,, imieniem, u Tronu nayględbsze złożył podziękowanie, a Prześwie-

„ tnym Zgromadzonym Rzplitey Stanom do uwielbienia łaski ogłosił.

„ Przeświadczenie o obowiązkach Obywatela dla Oyczyzny, a „ tym więcey, gdy łaska W. K. Mci ułatwiaiąc do usługi dla Kraiu „ trudności ukazywała drogę, to zagrzało Obywatelow ochotę, bez „ żadnego zastanowienia się, w szczerey myśli nie pożytkow własnych, „ lecz dobra Kraiu do zaczęcia Handlu złożyć Kapitał. Gdy iednak „ nie iest dostarczaiący, aby w Roku iednym powtarzać wyprawy, a „ zatym o znacznieyszych i prędszych w czasie przekonywać pożytkach, „ byłaby trudność. Naypokorniey upraszam W. K. Mci i Prześwie- „ tnych Rzplitey Stanów, aby część iaka z pozostałych Remanentów „ w Skarbie, do Kapitału Kompanii w Akcyach przyłączona była, lub „ też osobny był ustanowiony Departament bezpłatny, któryby Ka- „ pitałem wyznaczonym, z wolnym przyimowaniem Akcyonatorów od- „ dzielny prowadził Handel. Przyszłe zyski, tak wielkie dla Kraiu, „ zapewne wszystkie trudności myśli każdey rozwiązywać, i nakłaniać „ do zezwolenia powinny. Wszak ostatnia zawada wielkiego Cła Czar- „ nomorskiego, zdaiąca się przegradzać zamysły Kompanii, ułatwiona.

„ Gdy za interessowaniem W. K. Mci, Nayiaśn: Jmperatorowa Ros- „ syiska łaskawie iedne Cła cofnąć, drugie zmnieyszyć rozkazała, i „ wolney żeglugi pod swoią Banderą Kompanii pozwoliła.

„ Wspaniałość Nayiaśnieyszey Monarchyni będzie dostarczaiącym „ przekonaniem o dalszych pomyślnościach, na którey łasce cały ten „ Handel polega.

„ Gdy łatwość wszelka do Handlu nas zachęca, a potrzeba Kraiu „ przekonywa, nie opuszczaymy okazuiących się sposobów, abyśmy bę- „ dąc pierwsi w zaczęciu handlu pożytków, z większych w czasie Kra- „ iowi korzystać pozwolili.

„ Zeby więc zamysły Kompanii Handlowey tym skutecznieysze „ w zamiarach, i mocniey zachęcone były, o zmnieyszenie Cła *ad Re-* „ *gnum & extra Regnum*, oraz ustanowienia Regestru osobnego w „ Kompanii Skarbowey, Sądów oddzielnych dla Spraw nie cierpiących „ zwłoki, Kompanii z Obywatelami, a Obywatelów z Kompanią, w „ Sprawach tyczących się samego Handlu, W. K. Mci i Prześw: Zgro- „ madzonych Rzeczypospolitey Stanów dopraszam się.

„ Wniesienie moie dla dobra Publicznego, o które codzienna tro- „ skliwość Oycowska W. K. Mci iest czuła, miłym pewnie W. K. Mość „ przyimiesz sercem, a iako własne dzieło, od wsparcia łaską swoią „ nie oddalisz. Zna bowiem Naród, iak wiele każde dobro dla Kraiu „ W. K. Mci myśl zatrudnia, gdy w tym podaiesz W. K. Mość spo- „ sób korzystać Kraiowi, gdzie naymniey, lub żadney osiągnienia nie „ maiąc nadziei, tam dzielność Ręku W. K. Mci z nayprzeciwniey- „ szych składów rzeczy zwykła dla Kraiu rozwiiać pomyślności.

„ *Non progreditur navis sine ventis, sed Gubernatoris prudentia* „ *novit ex varietate ventorum vela movere.*

Po Kasztelanie Bracławskim, mówił Jmć Pan Ankwicz Kasztelan Sandecki temi wyrazy:

„ Im widocznieysza W. K. Mci o dobro Narodu panowaniu swe- „ mu powierzonego troskliwość, im łaskawiey dziś w Głosie swoim „ do serc wszystkich przechodzącym cenić raczyłeś dobrego Obywa- „ telstwa dowody, tym mocnieysza pobudka dla każdego z nas, dopeł- „ niać z swoiey strony przywiązanych do Urzędu obowiązków.

„ Oddał Ci Królu Nayiaśnieyszy cały Naród w odezwach Sena- „ torów i Posłów winny hołd i uszanowanie, wielbił niewątpliwie do-

„ wo-

„ wody prawdziwego Twego do Oyczyzny przywiązania, głos po„ wszechny nazwał Cię Twórcą Praw dobrych, i pierwszym onych„ że nieodstępnym Stróżem, niemasz nic przeto, coby nam dla o„ kazania wdzięczności ku naylepszemu z Królów zostawało, iak w „ dalszych Obradach przyprowadzić do skutku Twe miłością publi„ cznego Dobra tchnące zamysły. Ta do szczęścia Naszego iest ie„ dna nieomylna droga, tą mówię dóydzie Obywatel do zawdzię„ czenia Krolowi szukaiącemu tey iedynie korzyści, która niesie „ całemu Kraiowi pomyślność.

„ Już ten nadszedł moment, w którym po uskutecznionych Pra„ wa przepisach, po uczynionym wybiorze do Magistratur Kraio„ wych, dobre powodzenie Kraiowi zaręczaiącym, Izba ta rozłączyć „ się z Prześwietnym Stanem Rycerskim musi, więc nim się otwo„ rzy Praw kuźnica, nim to przykre i tylko nadzieią publicznego „ Dobra słodzone nastąpi rozstanie, mam za powinność przymówić „ się do Propozycyi od Tronu podanych.

„ Z tych pierwsza przypominaiąc Seymu przeszłego nieczyn„ ność, zalecaiąc przynależące się do Magistratur Kwity, samym „ nawet Magistraturom staie się przestrogą, aby przed Stany Zgro„ madzone, tak czynów swoich nieskażytelne przynosiły dowody, „ aby Rzeczpospolita wolną zostaiąc od potrzebnego dochodzenia, „ nic nie znalazła na zawadzie ku porządnemu Obrad Seymowych „ traktowaniu. Miło iest w prawdzie zaradzać o nowych srzodkach „ polepszenia wewnętrzney sytuacyi, podchlebna użyć władzy w sta„ nowieniu Praw nowych, ale nad to wszystko wyżey zawsze cenić „ przystoi utrzymywanie Praw dawnych, i tym tylko sposobem no„ we o swoiey konsyderacyi i powadze zapewnione być mogą, kie„ dy dawnych ścisłe nastąpi zachowanie.

„ Druga i trzecia Propozycya Prawem nieodwłocznie staćby się „ tu powinna; pamięć bowiem świeżo tu ogłoszonych przez Nas Exa„ minatorów Rady, Nayiaśn: Imperatorowey całey Rossyi dla Kra„ iu Naszego przyiaźnych kroków, wzbudza zapewne w sercach „ wszystkich nayżywszą dla tey Wielkiey Monarchyni wdzięczność, „ a komu obrot interessów publicznych nie iest tayny, ten upatru„ ie istotną potrzebę utwierdzenia wraz mocniey sąsiedzkiey Nayiaśn: „ Imperatorowy dla Kraiu naszego przyiaźni, może ieszcze ścią„ gaiącego na siebie chciwey przemocy oczy.

„ Mowiąc co do czwartey Propozycyi, maiącey za cel pensyo„ nowanie Deputatów, kładę ią w liczbie dowodów względney za„ wsze na pracowite usługi W. K. Mci P. M. Mił: dobroczynności, „ a lubo byłbym zawsze tego zdania, abyśmy darmo Oyczyźnie „ służyli, gdy iednak inne Magistratury widzę płatne, trudno dla „ Deputatów odmówić nadgrody. W tym iednym mieyscu pozwo„ lisz W. K. Mość ieszcze powiedzieć, iż o funduszu dla Deputa„ tów Woiewództwom zaradzić przytrudno, a naszym powracaią„ cym do współ-Braci iest obowiązkiem donieść im, iż przy oszczę„ dnieyszym szafunku zdoła Kommissya Skarbu Koronnego płacić „ Deputatom z publicznego Skarbu. Z ciężkością znaydzie się Oby„ watel, ktoryby idąc na funkcyą Deputata, chciał pierwszy nowym „ współ-Braci swoim Podatkiem, a Radę nowym zatrudnieniem ob„ ciążyć.

„ Piąta Propozycya ogólnym wszystkim Woiewództw odpo„ wiada życzeniom, odmieniona w Prawo, Seym ten prawdziwie

„ zrobi użytecznym, tak i szósta pobudza Seymuiące Stany, do
„ nader sprawiedliwego przedsięwzięcia.

„ Gdybym nad siódmą tak się w tłómaczeniu moim rozciągnął,
„ iak oney słusznością przenikniony iestem, odebrałbym Prześwie-
„ tnemu Stanowi Rycerskiemu satysfakcyą, ktorą on sobie zostawu-
„ ie, z własnego uczucia udzielić znakomitym do Indyganatu Pol-
„ skiego cisnącym się Familiom, zaszczytu Szlachectwa Polskiego,
„ a mianowicie J. O. Xciu *de Nassau* tu osobiście szukaiącemu tey
„ Prerogatywy. Tego Prześwietny Stanie Rycerski przyimiesz do
„ swego Grona, ktory iuż nadstawiał piersi swoich dla ratowania
„ przemocą uciśnionych, i co on czynił przez samą miłość ludz-
„ kości, to czynić zawsze będzie gotów u Nas w czasie potrzeby,
„ z mocnieyszego ieszcze powodu, bo iuż z samey nawet powinno-
„ ści, bo Oyczyzna nasza, będzie Oyczyzną iego, bo na koniec w
„ bronieniu miłey wolności swoy własny znaydzie interess.

„ Osma Propozycya iako będzie obiaśniona Proiektem, tak do
„ układu dotąd mi niewiadomego przymówić się nie umiem, iest
„ zapewne zamiar podobny do tych, ktore starannego o odwrocenie
„ wszelkich z Sąsiadami zatargow Krola codziennie nam okazuią.

„ Z dziewiątey Propozycyi Prześwietna Prowincya W. X. Lit:
„ naylepiey zna swoie pożytki, ia w szczegulności ten dla siebie zysk
„ widzę w licznieyszym w Senacie Kolleżeństwie, gdy do zacnych
„ Mężów przybywaiących do Senatu, przyiaźni nowe z Kolleżeństwa
„ zyskam prawo.

„ Macie Nayiaśnieysze Stany! w części wyłożone zdanie mo-
„ ie, bierzcie głos ten za dowod chęci dopełnienia przyiętego z
„ urzędem obowiązku, zgadza on się z powszechnym zamiarem gło-
„ sów poprzedzaiących Kollegów moich, co do wielbienia Oyco-
„ wskiey J. K. Mci o Dobro Kraiu staranności, a ieżeli się rożni
„ przez niedokładność wyrazów! Krolu Nayiaśnieyszy; znasz serce
„ mowiącego, Wy zaś Prześwietne Stany daycie wiarę, że w nim
„ nie odstępna dla naylepszego z Krolów wierność, i nieskażytelne
„ dla Oyczyzny trwać będzie do zgonu przywiązanie.

Po tych odeszłych głosach, zabrał głos J. W. J. P. Marszałek W. Koronny Mniszech, i podziękowawszy Krolowi Jmci za to naypierwsze w Narodzie *Ministerium* sobie konferowane, temi wyrazami:

„ Nayiaśnieyszy Krolu, Panie móy Miłościwy! Pierwsze ust
„ moich otwarcie z mieysca, na ktorym mnie Dobrotliwa Ręka
„ W. K. Mci P. M. Mił: osadziła; nie może być, iak wyznaniem
„ Łaski Twoiey, a dopełnieniem powałania mego. Czuć z wdzię-
„ cznością, iest to iedno, co wypłacać się wiernością, iest to ie-
„ dno, co pełnić złączone obowiązki względem Krola, i względem
„ Oyczyzny. Tym celem otaczaiące Tron W. K. Mci P. M. Mił:
„ dostoieństwa ustanawiane zostały, tym zaufaniem powierzane by-
„ wały, tym umysłem sprawowane być powinny. Nayiaśnieyszy
„ Miłościwy Panie! powtarzać żem Ci winien, byłoby to tylko słow
„ brzmieniem; dowodzić zaś, żem Ci winien, będzie to raczey prze-
„ świadczeniem zaprzysiężoney Ci wierności. Nieumiem zaiste ro-
„ żnić Krola od Oyczyzny, a dopieroż Krola Obywatela od Naro-
„ du: w ich spoieniu owszem istotny zakładam związek pośredni-
„ ctwa Ministrow. W tych chęciach koleyno mi oddane sprawo-
„ wałem Urzędy, tym duchem pewnie i w Rzplitey piastować nie
„ ubliżę *Ministerium*. Znaydę postępków moich zamiar w Prawie,
„ znay-

„ znaydę ich powòd w sercu, a zasilenie w łaskawym pozwoleniu u-
„ całowania dobroczynney Ręki Pańskiey.

Tu przystąpił z Ministerium *i Senatem do ucałowania Ręki Krolewskiey, którą Posłowie Podolscy, Wołyńscy, Lubelscy, i innych Woiewództw gdy ucałowali, tak dalszą osnowę mowy swoiey kończył:*

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie mòy Miłościwy, Prześwietne Sey-
„ muiące Rzeczypospolitey Stany! Każdy Seym tchnie gorliwością
„ Opieki W. K. Mci P. M. Mił: każde życzenie Jego względem
„ Oyczyzny, iest życzeniem Oyca względem Narodu. Są dowo-
„ dem tey prawdy i teraźnieysze Propozycye od Tronu Prześwie-
„ tnym Seymuiącym Stanom podane.

„ Kiedy przeszłych Obrad Publicznych zwròt, wszystkie pra-
„ wie częściRządu w zawieszeniu, bo w niedokonaniu ich zamia-
„ ru, i w niezakwitowaniu ich dzieł zostawił; zdaie się rzeczą słu-
„ szną, zdaie się nadzieią oczekiwaną, aby wtedy roztrząśnione
„ czynności Dykasteryòw, wtedy podpisane przez Delegowanych ra-
„ chunki, w tedy zaświadczone urządzenia, teraz uchwałą uroczy-
„ stą, wedle obrządku Prawa, ztwierdzonemi być mogły. Wrò-
„ ci się przez to w przyzwoite karby, z kolei zboczony porządek,
„ wròci sie Mężom ròżne te *Subsellia* składaiącym żądana spokoy-
„ ność, że gdy dla Oyczyzny pracowali, od niey przecięż zaświad-
„ czenie pozyskali. Tym umysłem spodziewać się należy, iż gdy
„ teraźnieysze Dykasteryòw sprawowania, przez Jchmciòw Dele-
„ gowanych złożone i wyłuszczone zostały, ròwny wymiar spra-
„ wiedliwości w dalszym ciągu Seymowania odmòwiony im nie
„ będzie.

„ Idąc porządkiem Propozycyi od Tronu, zamilczeć nie powi-
„ nienem widoczny i świeżo okazany dowòd wspaniałego sposobu
„ myślenia Nayiaśn: Imperatorowey Jeymci Rossyiskiey, w zawar-
„ ciu Konwencyi z Xięciem, tudzież Stanami Kurlandyi i Semiga-
„ lii, ocalaiącey handel exportacyi przez Porty Lipawy i Widawy,
„ a razem załatwiaiącey handel Prowincyi W. X. Lit: do Miasta
„ Rygi; iuż to zniesieniem na zawsze Poboru Grobelnego i Mosto-
„ wego, tudzież wszelkiego gatunku Ceł w tranzycie przez Kur-
„ landyą: iuż to zapewnieniem na Rzece Dźwinie wszelkiey po-
„ mocy Statkom, w każdym przypadku oney potrzebuiącym, iuż to
„ stwierdzeniem stałości Granic podług Traktatu *Armistitii* Roku
„ 1630. poźniey przez Traktat Oliwski wzmiankowanych; przez
„ co wszelkim sporom granicznym i handlowym z przyczyny Kur-
„ landyi, skutecznie i stale iest zapobieżono. Z tych zatym po-
„ wodòw zysku, bespieczeństwa i słuszności, spodziewać się pe-
„ wnie należy, iż Proiekt Ratyfikacyi teyże Konwencyi, za ie-
„ dnomyślną zgodą Prześwietnych Seymuiących Stanòw przyięty
„ będzie.

„ Tym samym umysłem ułatwienia i rozkrzewienia handlu,
„ naycelnieysze Artykuły wywozu z Ukrainy Polskiey, w Kray Ros-
„ syiski, od wszelkiego Cła, Ukazem Nayiaśn: Imperatorowey Jey-
„ mci uwolnione zostały. To zachęcenie nadgrodzi kiedyś z in-
„ nych stron ściśnioną drogę odbytu. Otwiera się przeto i bliska
„ nadzieia korzyści, utworzeniem nowey żeglugi na czarnym Mo-
„ rzu, i ustanowieniem z tego pochopu u Nas Kompanii, celem u-
„ czestnictwa tych podanych środkòw, z których i Prowincya W.

„ X. Lit: pożytkować nie omieszka, defluitacyą Rzek swych spławnych. Tyle ukazuiących się łatwości i ponęt do polepszenia „ handlu Kraiowego, wymagaią słusznie, aby Prześwietne Seymuiące Stany, z swoiey też strony, pomnożyły te zachęcenia, zniżeniem podług Propozycyi od Tronu, tak zadawnionego i uciążliwego Cła exportacyi Produktów naszych, które więcey niż „ wprowadzaiące się Zagraniczne opłacaią, w Woiewództwach z nową i małą Rossyą graniczących. Wszak Kommissya Skarbu Koronnego, ma względem innych ścian Instruktarz nowy *admentem* „ Traktatu 1775. R. ta iedna strona, dziś naypodchlebnieysze zysku widoki wystawuiąca, zaniedbaną i przepomnianą została. Należałoby tę zasadę założyć, aby Ewekty Produktów Kraiowych, „ albo żadne, albo iak naymnieysze Cło opłacały. Handlem kwitnące Narody, nie tylko wywozowego Poboru nie biorą, ale nawet nadgrody, za wywóz Produktów Kraiowych, naznaczaią. Nie „ trzeba się bynaymniey zasranawiać, że podług maiącego się ułożyć Instruktarza, umnieyszenie Cła okaże się, ale handel rozkrzewiony, odbyt zachęcony, przemysł zagrzany, lubo w mnieyszey „ opłacie Cła, domierzy pewnie Perceptę onegoż, a pewniey i przewyższy przez sam wzrost handlu.

„ Zważaiąc daley wewnętrzne potrzeb Kraiowych opatrzenie, „ mniemam, iż ieżeli która usługa publiczna wymaga, nie mówię „ zachęcenia, ale przynaymniey od Skarbów Oboyga Narodów dogodnieyszego wsparcia, to pewnie Marszałków Trybunalskich, poświęcaiących część znaczną własnego maiątku, dla ocalenia go „ współ-Obywatelom. Podobnych względów, podobney wdzięczności wyciągaią niemniey od Nas Deputaci z Woiewództw wybrani. Obmyślenie na nich funduszu, woli i rozrządzeniu w szczególności Seymików Gospodarskich zostawić teraz zdaie się. Te „ nayprzyzwoiciey w obrębach swych ułożą, zkąd, w iaki sposób, „ i wiele, oddalaiącemu się od własnych interessów, dla zatrudnienia się obcemi dostarczać, należy. Wydziałowe te uchwały obeymuiące wraz i inne wydatki mieyscowe, zastąpią tym czasem „ opatrzenie ogólne, w sposobnieyszey porze przez Stany Rzplitey „ obmyślić się mogące.

„ Staraniem dawnieyszey Rady, ułożony Proiekt: o Dekretach „ *Executionis*, a Rezolucyą ostatniey, do druku podany, i po Woiewództwach rozesłany, tym bardziey teraźnieyszego Seymu „ stwierdzenia wymaga, że w nim Sędzia prawidło, Wierzyciel „ sprawiedliwość, Dłużnik rygor, a szczupłe Woysko nasze ulgę „ znaydą. Są w niektórych Instrukcyach Woiewództw, uwagi do „ tego Proiektu, są poprawki pomnieysze do wyłuszczenia iego żądane: łatwo rozumiem, iż gdy czytany będzie Prześwietnym „ Seymuiącym Stanom, z życzonemi warunkami przyięty zostanie. „ Tu tylko przydaię, iż obwieszczenie Strony czterema Niedzielami „ przed Tradycyą, mogłoby za sobą pociągnąć albo usunięcie Intrat i Inwentarzy z Dóbr tradować się mianych, albo uzbroienie się na niedopuszczenie Exekucyi, co dotąd często iściło się. „ Dosyć ostrzeżenia dla Strony być się zdaie, gdy Process, z Pozwów „ na Dobrach kładzionych, będzie otrzymany, gdy do Dekretu *Executionis* względem Trybunału, taż Strona będzie przypozywana, „ gdy w innych Subselliach też Dekreta porządkiem, za Jllacyami „ wypadać będą. Rozumiałbym także, iż *w Punkcie szóstym co do*

„ *Jllegal-*

„ *Illegalności Processu* dołożyćby należało, że nie tylko transfuzya,
„ donacya fortuny, lub *nova acquisitio*, nie powinny przeszkadzać
„ do otrzymywania i uskutecznienia Dekretu *Executionis*, ale na-
„ wet i wypuszczenie sposobem arędy Dobr processowanych, nie
„ powinno oddalać Stronę prawem przekonywaiącą, od nieodwło-
„ czney partycypacyi prowentów z Dóbr Exekucyi podległych.

„ Torem żądań W. K. Mci P. M. Mił: postępuiąc, należy mi
„ nayglębsze u Tronu złożyć podziękowanie, za okazaną Oycowską
„ troskliwość, oraz zaradzenie się łaskawe, o wynalezienie sposobu
„ dostarczania Rekrutów dla Woyska Rzplitey, Obywatelom nie
„ przykrego, a potrzebie iednak dogodnego. Uprzedziłeś w tym
„ Miłościwy Królu życzenia tak Dziedziców, iako i Woiewodztw
„ w Instrukcyach niektórych umieszczone; niech wolny werbunek
„ w Dobrach Królewskich i Duchownych dozwolony będzie, niech
„ ludzie luźni, ochoczy, i bez stanu, powołanemi zostaną, niech rok
„ ośmnasty naymniey, a trzydziesty naywięcey, zdatnemi ich do
„ służby oznaczy, z wyłączeniem dokładnym, nie tylko Gospoda-
„ rzów osiadłych, ale i iedynaków, oraz starszych Synów nadzie-
„ ię pomocy i wyręczenia Rodzicom wystawuiących; uchyli się
„ przez to źrzodło zakłóceń między Woyskowemi i Stanem Cywil-
„ nym; ustanowi się prawidło iednych i drugich zaspokaiaiące.
„ Względem zaś Inwalidów, pierwsze prawo do nadgrody i wdzię-
„ czności maiących, Fundusz stały, ich liczbie i potrzebie wyró-
„ wnywaiący, z superaty i Percepty Skarbowey obmyślony być po-
„ winien.

„ Mówić mi teraz przychodzi o zaszczycie wolnego Narodu,
„ przybrania do Oyczyzny, i że tak rzekę, przyswoienia Mężów
„ w innych Państwach, Imieniem, zasługami, i zdatnością słynących.
„ Użyiemy Prawa tego chwalebnie, uwieńczeniem chęci, i przypu-
„ szczeniem do Indygenatu Xcia Fryderyka d'Anhalt Köten, i Xcia
„ Karola de Nassau Siegen, sprawiedliwie nam przez W. K. Mość P.
„ M. Mił: poleconych. Sądzę, iż niemniey i rekommendacye od
„ Departamentów za Ludźmi, istotne i skuteczne wysługi Kraiowi
„ czyniącemi, łaskę, nadgrodę, i zachęcenie u Prześwietnych Sey-
„ muiących Stanów znaydą.

„ Kończąc głos moy, przemilczeć nie mogę, zachodzącego czę-
„ stokroć użalenia Dworów obcych, o nie dość spieszno udzieloną
„ sprawiedliwość, w przypadkach tak uczynkowych w Granicach,
„ iako i w pretensyach Cudzoziemców do naszych Obywatelów, al-
„ boliteż w sporach między sobą, w Sądach Kraiowych toczących
„ się. Lubo zamiar Praw naszych, osobliwszy wzgląd dla Cudzo-
„ ziemców okazuie, przez szczególne warunki im służące, czego
„ dowodem ustawa Sądów Pogranicznych, Regestr Cudzoziemski
„ w Kommissyach Skarbowych, Regestr Gościnny w Sądach Mar-
„ szałkowskich, prócz którego w Ordynacyi przezemnie ułożoney,
„ nowy Regestr Extraordynaryiny przydałem, dla przyśpieszenia
„ Spraw obrazy *Juris Gentium*, i tym podobnych: Duch ten iednak
„ Prawa rozszerzyć, i właściwą Narodowi naszemu gościnność roz-
„ ciągnąć, nie trudnym rozumiem stanie się uskutecznieniem, cień
„ nawet zwłoki, lub opieszałości u Postronnych znoszącym; iuż to
„ ustanowieniem Sądów Pogranicznych od ścian, gdzie ich dotąd
„ nie było, iuż to ułożeniem dla nich nowey Ordynacyi, prędsze
„ i dokładnieysze rozsądzenie zabespieczaiącey; iuż to obostrze-

„ niem, aby w Regestr Cudzoziemski Kommissye Skarbowe oboy-
„ ga Narodów, żadnych innych Spraw nie przyimowały, nawet
„ *affectantibus & subjicientibus Partibus*, tylko szczegulnie wpisy
„ *purè* Cudzoziemców w Kraiu niezamieszkałych, przyśpieszały i
„ odsądzały.

„ Te tedy uwagi, do Propozycyi nam od Tronu podanych, z
„ obowiązku wierności i Obywatelstwa, pod Naywyższe zdanie
„ W. K. Mci Pana M. Mił: i Prześwietnych Seymuiących Stanów
„ oddaię.

Po głosie Jmci Pana Marszałka W. Kor: mówił Jmć Pan Gurowski Marszałek W. Lit: w ten sposob:

„ Nayiaśnieyszy Miłościwy Królu! Prześw: Zgromadzone Sta-
„ ny! Przykre ostatecznego Seymu Obrad wspomnienie, smutne bez
„ zbawiennego dla wszystkich skutku, a mało iego znaczące dzie-
„ ła, kiedy ieszcze starannego o Dobro ogólne Waszey K. Mci nie
„ tłumią ducha, godzi się wrożyć, że zwierzchnym Króla przykła-
„ dem nowe w Narodzie wzniecą się pragnienie, aby gwałty zga-
„ nione, ciemiężenia słabszych nie były bezkarne, a zuchwałe z
„ Praw się natrząsania (mocy w siebie nałogu nie ciągnąc) tak,
„ iak w wolnym przynależy Narodzie, przyzwoicie były poskro-
„ mione; w ten czas się zabeśpieczy Oyczyzna, w ten czas każdy w
„ Rządzie smakuiąc, naylepszych Praw nie uczuie ciężaru, a gdy
„ się ieszcze Obywatel spolną dla Kraiu zasili korzyścią, w tey się
„ porze los całego Państwa zapewne ulepszy, który w pozostałey
„ dotąd własności, gdy równie czynnym z innemi być nie zdoła
„ Mocarstwy, niech się przynaymniey w tey swego nieszczęścia
„ kolei, w Rządzie rostropnym, w Radzie na czasy baczney, i o-
„ gniwa związków stałącey, iego mieszkaniec obaczy; tey bowiem
„ szczęśliwości uczucie, rozweseli tłumem staranności roztargnio-
„ ne Króla Dobrego myśli, gdy pozna, że nie tylko knuią się
„ Prawa, i nie te za dobre będą wzięte Ustawy, które nieco po-
„ krzywdzaiąc Stany, same wyniosłe tylko niektórych głaskać zda-
„ ią się żądanie.

„ Mam ia Miłościwy Królu tę dobrą o Nas otuchę, że Wa-
„ szey K. Mci uwity prac Naszych oddamy wieniec, który od Na-
„ rodu podany, żadnego nie uczyni Koronie ucisku, a miłe Waszey
„ K. Mci życzeń Naszych przyniesie związanie.

„ Twarzy naszych wesołość w niezmyślonych radości pozo-
„ rach, niechay zaświadczy w wiernych Oyczyznie Synach, iaką
„ pociechą na tym tu mieyscu witaiąc Ciebie na to chętnie praco-
„ wać będą, by znużeni Rolnicy, słuszney do opuszczenia ziemi
„ nie mieli przyczyny, by Miast Obywatele dla niedostatku ręko-
„ dzieł, nie rzucali handlów, i w cudze się nie przenosili Kraie,
„ by niższych pogarda stanów, powszechney na wszystkich nie ścią-
„ gnęła klęski, a tak gdy rozpuście nie pobłażą Prawa, gdy sze-
„ rzeniu się zbytków tamę położą nakazy, w ten czas skromnie
„ Obywatel, własny oszczędziwszy maiątek, iuż się do cudzego
„ nie posięgnie dobra; tym zaś sposobem, żadnym nie pobłażaiąc
„ występkom, iest to iedno, co zapewnić spokoyność, co ocalić be-
„ śpieczeństwo.

„ Widziemy Miłościwy Królu, iak Nas łagodnie do uczucia i
„ przyięcia tey prawdy dobrym sposobem zachęcasz, gdy Krwi swo-
„ iey udziałem, naypierwsze w Senacie zdobisz mieysce, i tego

„ Kraio-

„ Kraiowi daiesz Prymasa, który zbiorem cnot dobrych chce ca-
„ łe Obywatelstwo bogacić, a z pochwał sobie danych inszey nie
„ pragnie korzyści, iak tylko by z nich każdy czerpał dla siebie
„ naukę, iakim być przynależy w Kościele, iakim w Radzie, i
„ iako w Społeczności przyiemnym. Złożono tu iuż Waszey K.
„ Mci za ten wybor dziękczynienia, ia ledwie nie całey Oyczy-
„ zny zażalenia przykładam, zacoś dotąd spoźnił Miłościwy Kró-
„ lu skutki żądania Narodu, zacoś tey nad skromnością nie za-
„ żył mocy, żeby był dawniey na tey osadzony Godności; on mo-
„ że da Bogu za to rachunek, że z Naywyższey w Kraiowym Du-
„ chowieństwie Dostoyności stopnia, rychley nie zaczął przykła-
„ dem swoim do dobrego prostować drogi, a W. K. Mość winnym
„ zawsze u dobrze życzących zostaniesz; a gdy ieszcze nie tylko z
„ zaszczytu Imion sławnie znaiomych, lecz i z osobistych czcze-
„ nia godnych przymiotów takich nowo *in Ministerio* osadziłeś Mę-
„ żów, którzy wlewek zadawnioney ku Kraiu maiąc miłości, sie-
„ bie znowu na przykład swoim mogą wystawić Potomkom, wzmian-
„ kować ich teraz wyborne serca i umysłu zalety, iest to pewnie
„ iedno Miłościwy Królu, iak J.W. Marszałka W. Koronnego, Xiążę-
„ cia Jmci Podskarbiego W. Lit: i JJ. WW. Marszałków Nadwor-
„ nych oboyga Narodów wymienić.

„ Pierwszeństwo w Kolleżeństwie szanuiąc, trudność w zaga-
„ dnieniu wyniknie, kto komu w naylepszym W. K. Mci życze-
„ niu, i w baczności na Oyczyzny szczęśliwość, może przodkować.
„ Wszyscy wdzięczność za wybor tych Mężów W. K. Mci za po-
„ winność niech maią, ia lustrem ich otoczony światła, do ich się
„ o dobro ogólne zawsze oddam zarady.

Na podane od Tronu Propozycye, niechay odemnie to Waszey Królewskiey Mości obiaśnię zdanie.

Co do Pierwszey.

„ Lubo nam fatyga drogi, uczucie trudu W. K. Mci przynosi,
„ przecież w tey mierze zaciesza, że tak dawno za prawem, Pa-
„ na tu obiecane przybycie, gdy dla czasowych zawichrów, któ-
„ rym koniecznie należało ulegać, dotąd odłożone zostało, nadgro-
„ dzić to łaskawie zechcesz, że cokolwiek zabawiwszy w Kraiu, do-
„ kładniey poznasz, iaki to Narod chętnie się oddał do Rządu.
„ Ten to Lud miły, którego nieśmiertelne laury często swoich skro-
„ nie wieńczyły Panów, teraz chce przeświadczyć, że zamiar iest
„ staranności iego, na użytki własney poświęcić się Oyczyzny. Do-
„ znawasz tego Miłościwy Królu iuż pewnie poczęści, kiedy o-
„ strzeżenia tak godnych Posłów, są nieco chwalno-brzmiącym ha-
„ słem, że to tylko chcą mieć pod Panowaniem Króla za prawo,
„ a pod Godnym styr trzymaiącym w Izbie swoiey Marszałkiem,
„ takie zamyślaią stanowić Prawa, któreby próżno Ziemianina nie
„ trudniąc, nie były mu przyczyną wydatków, na pozyskanie wy-
„ tłumaczenia zawiłych oboiętności w wyrokach.

„ Czyliż nie rozpływa się z radością serce? że to, co zaporą
„ do dawnieyszych pokazywało się Ustaw, czas zrywaiący z pra-
„ wdy oponę odkrył i uleczył;

Co do drugiey Propozycyi.

„ Całego Narodu troskliwość, i sprawiedliwa na wszystkie oko-
„ liczności baczność, lubo się od naymnieyszego podeyrzenia od-
„ dala, przecież gdy z rozkazu W. K. Mci przeczytanym to dzie-
„ ło usłyszy, wiem, że go potwierdzić nie omieszka, i pewnie z
„ obfitym wdzięczności wylewem damy to Nayiaśnieyszey Impe-
„ ratorowy Jeymości poznać, iż czuiemy zamiar Jey chęci, tak w
„ handlowym o Cła Układzie, iako i w Umowie z Xciem Jmcią
„ Kurlandzkim; wiem, że Kray cały w przeświadczeniu wyzna, że
„ to iest pełna dobrey nadziei naszych osnowa.

Co do trzeciey Propozycyi.

„ Ceł zniženie, że iest istotnym dla dobra naszego celem,
„ ten chyba nie przyzna, który na to pamiętać nie zechce, że od
„ Króla Jana Trzeciego inszy bieg publiczne interessa iuż maią; na
„ nie się więc zapatrywać należy, i wedle czasowey pory w Kra-
„ iu pożytki ustanawiać, przeto się zapewne licznieyszy pomnoży
„ handel, a w nim się istotne dla Kraiu pokaże dobro.

W czwartey Propozycyi.

„ Prac ustawicznych Marszałka i Deputatów oddaiących się
„ na usługi publiczne Obywatelom, i poniesionych z ich własności
„ wydatków, nadgroda że mieć swoie umiarkowanie powinna,
„ rzecz cale bez zaprzeczki zostaie; Lecz iakim sposobem ten za-
„ miar dopełnić bez Ustawy nowych na to Podatków, których nie
„ tylko naysilnieysze zakazuią prawa, lecz i iednomyślność pozo-
„ stałych w domach Braci, i wszystkich prawie godnych Posłów
„ zabraniaią Instrukcye, rzecz do obmyślenia środku w tey mie-
„ rze widzi się być przytrudna, skoro atoli W. K. Mość zaradze-
„ nie o tey potrzebie w swoich oświadczasz żądaniach, więc ia z
„ moiego mieysca pieczołowitość około tego Radzie Nieustaiącey
„ zostawuię, która to Rada, chociaż z Prawodawczey wyzuta mo-
„ cy, przecież ma wolność takowym rozrządzać Remanentem, któ-
„ ry się w superacie nad powinne opłaty w Skarbach Narodowych
„ wynaydzie, ten ieżeli iuż iest Prawem oznaczony dla Woyska,
„ zręczniey wszelako będzie Stanom Rzeczypospolitey to nieco po-
„ prawić, niżeli iakimkolwiek sposobem w Kraiu na to ustanawiać
„ Podatki, na które wszystkich zgoda gdyby się znaydować mia-
„ ła, wątpić należy.

„ Maią Miłościwy Królu przywiązane dla swoich Deputatów
„ niektóre dobrodzieystwa Kapituły, chcieli Piotrkowskiego Pro-
„ bostwa intraty dla Prezydenta oddać i przyłączyć, a czemużby
„ iedney z tych Królewszczyzn, które przez szafunek licytacyi
„ maią się komu dostawać, do proporcyi potrzeb Marszałków nie wy-
„ znaczyć? niktby ciężaru nie poczuł, aniby się osobista nikomu
„ stać krzywda nie mogła; odsyłanie zaś Deputatów, i innych Ju-
„ ryzdykcyi po zaradzenie o ich potrzebach, i opatrywaniu do Zgro-
„ madzonych na Seymikach Braci, nie łatwo pomyślne skutki obie-
„ cywać może, bo wybor dwóch po Woiewodztwach, Ziemiach, i
„ Powiatach Deputatów, nie może tak ściśle Braterskie zniewalać
„ umysły, żeby wszyscy chcieli dla iednego schylać się pod cię-
„ żar nakładów.

„ Odesła-

„ Odesłanie też *Laudorum* z referencyą potym do Rady, iakąż
„ troskliwość utworzy we wszystkich? bo nie każdy ten wyraz swo-
„ im poięciem osięgnie; wydawać mu się w odległości będzie, iż so-
„ bie taż Rada Prawodawczą moc koniecznie przywłaszcza, i niby chce
„ ią, przez słowo referencyi do siebie, iuż Prawem utwierdzić; prze-
„ to życzyłbym w Proiekcie moc Prawa przyszłego maiącym, ten wy-
„ raz obiaśnić, dla czegoby do referencyi Rady *Lauda* odsyłane być
„ miały.

Co do Proiektu w piątey Propozycyi umieszczonego.

„ Niżeli ten znaydzie swoie w Praw Swiątnicy poprawy, niżeli
„ Ziemstwa i Grody swoich czynności odbiorą nakazy, i Zwierz-
„ chność Starostów, a opisany będzie czas, moc i władza; ia się tu
„ w tym W. K. Mci tłómaczę zdaniu, iż odsyłać Dekreta do Woy-
„ skowey Exekucyi, czuię za rzecz nietylko mniey potrzebną, ale też
„ próżno Woysko ciemiężącą, i z tąd nienawiść Obywatelów coraz to
„ większą na Kommendy ściągaiącą się, ale też nieznośną dla tych, któ-
„ rzy smak czuią wolności. Bo czyliż Obywatel sam na siebie stano-
„ wiąc Prawa, nie powinien iego podlegać powadze, nie koniecznie
„ tak się opierać nakazom, iżby zbroyney ręki na wytłoczenie win-
„ nego posłuszeństwa zażywać? zwyczay sprzeciwienia się Prawu wpro-
„ wadził konieczność, że się Roku 1768. o tym musiały Stany Rzplitey
„ wytłómaczyć, a ztąd się coraz to bardziey zanuża Zołnierz sprzeci-
„ wny nakazom Rzplitey, istotnego Obywatela ledwie godzien imienia,
„ zwłaszcza gdy w obcych Narodach, lubo samowładztwo do woli swo-
„ iey stosowne narzuca nakazy, przecież do wykonania onych, mało
„ kiedy Woyskowey zażywa pomocy, i w tym sposobie *militare à Ci-*
„ *vili* oddziela, zacóż w naszym Narodzie, gdzie sami sobie formuie-
„ my Prawa, ma być trudno słuchać ich wyroku? chyba dla tego,
„ że nie dosyć warunków znayduie słabszy przeciwko mocnemu. Więc
„ te raczey mocniey obostrzyć trzeba, niżeli cierpkiemi dla wszystkich
„ Prawa napełniać wyrazami; Niechay Miłościwy Królu w tym *Exe-*
„ *cutionis* Dekrecie nayostrzeysze będą napisane kary dla tego, który
„ chce być tak śmiały, iżby się powadze Praw ważył sprzeciwić; wszak-
„ że dawnieysze czasy takim się brzydziły członkiem, i od ciała Rzpli-
„ tey zaraz go oddalały, z Kraiu wywołanym mieć chciały, który
„ się nie poddaiąc Stanów wyrokom, pragnął silnieyszym się nad iey
„ nakazy pokazać, iuż my to te teraz wyrazy za czcze poczytuiąc, zna-
„ leźliśmy w zepsutym obyczaiów źródle, nowe nieprawości wytryski;
„ niechay pomiarkowana przezysków na tego zleie się wina, który za
„ Dekretem Exekucyi ośmieli się prawney nie dopuścić Tradycyi;
„ lepiey, że połowę, lub część swego Maiątku za karę utraci, niże-
„ li za takowe przestępstwo, ma kraiowy zemsty poszukiwać Zołnierz,
„ i karki Rodackie pod iarzmo nachylać Prawa; wieleż się to przez to
„ kryminałom zabieży, siła niewinney krwi wylewu ochronić się może?
„ powaga nakazu, nie zaś wytężona siła, ani gwałtowność posłusznym
„ Obywatela czynić powinna; a tak Departament Woyskowy, od przy-
„ krych uwolniony zostanie czynów, i pewnie wielu uniknie zaskar-
„ żeń, niech rózga Juryzdykcyi Kraiowey tyle ma wagi, tyle sza-
„ cunku, co naymocniey uzbroiona ręka; Zołnierz Kraiowy za po-
„ większeniem onemuż żołdu, gdy na rozległych granicach zostawio-
„ ny będzie, a odbierze rozkaz i zlecenie, żeby za granice te nie wy-
„ chodziły produkta, które koniecznie do potrzeb obchodu własnego

,, użyte być mogą, w ten czas daleko więcey nie równie korzyści dla
,, Oyczyzny przyniesie, a niżeli trudzony po bezczynnych Exekucy-
,, ach, zdoła Ziemianinowi uczynić pomocy. Uważmy tylko Miłości-
,, wy Królu, że licznych wywożenie Skór *in crudo*, co za ubytek dla
,, Kraiu czyni, bo te za Granicą wyprawne, kiedy się do nas powra-
,, caią, w dwoynasób często opłacane być muszą. Wszak dostatek rze-
,, mienia utrzyma i rękodzieła, i lud się będzie miał czym zażywiać,
,, i w granicach Polskich przestawać.

,, Ułożenie Taktowego Regestru w tym Proiekcie do Prawa, wię-
,, cey Obywatela skrzywdzi, niżeli pomocy mu przyniesie, bo dla za-
,, możonego w tym Regestrze nacisku wpisów, w kilkoletnim cza-
,, su przeciągu nikt nie potrafi swoiey dóyść własności.

,, Życzyłbym przeto Miłościwy Królu, takowe Sprawy iuż w sa-
,, mey Exekucyi będące, do tego odesłać Regestru, który dla Po-kom-
,, missyinych Spraw był wyznaczony, mało iuż takowego gatunku
,, w Trybunałach znayduie się Spraw, więc poszukuiący Obywatel
,, swego maiątku, prędzeyby się doczekał sprawiedliwości z tego Re-
,, gestru.

,, A kiedy iuż o tym mówić przestaię; co się tylko do Proie-
,, ktu *Executionis* Dekretu potrzebnego być zdało, Nayiaśnieyszy Mi-
,, łościwy Królu, Prześwietne Zgromadzone Stany, nie duchem uięcia
,, władzy, albo zmnieyszenia szukaiącemu Bratu sposobu swoiey o-
,, siągnienia własności, o walorze mówić będę Kondemnat, ale że
,, czuię, iż Dłużnik pod Kondemnatą będący, dla tego nie ma wol-
,, ności dobrze radzić Oyczyźnie, ani ią w nieszczęściu zbawienną za-
,, silić nie może Radą, że się na zadosyć czynnym nie uiścił terminie,
,, ta rzecz zdaie się być zdrowy rażąca rozsądek, ale że częstokroć
,, prawodawstwa wyrazy, do poięcia ich przyczyny, są trudne, nie dla
,, tegoż przecie zneważane być maią. Wielbię w posłuszeństwie Sy-
,, na to, co się pieczą maiącey nad Dziećmi, za dobre wydało, Matce,
,, ale że tak się należy bronić, iak kto Nas o przestępstwo zaskarża;
,, przeto życzyłbym Miłościwy Panie, przez następną Stanów Rzpli-
,, tey uchwałę uczynić warunek, aby ten, co się w grzechu znaydu-
,, ie, mógł być ostrzeżonym, to iest: iżby ten, który miał na kim
,, Kondemnatę, powinienby koniecznie w czasie dwu-miesięcznym przed
,, następuiącym Seymem, donieść skondemnowanemu, iż mu nią szko-
,, dzić, i do wszystkich przeszkadzać będzie prerogatyw; w ten czas do-
,, piero, kiedy to Obwieszczenie bez żadnego podeyścia razem z Pro-
,, cessem złoży, iuz nikt nie będzie mógł wymawiać się, że maiąc
,, trudność zwiezienia Papierów, nie zdoła w nich wyszukać na Kon-
,, demnaty kassaty. Bo czyż podobna, aby od lat kilkudziesiąt często
,, niewiadomie otrzymany Proces, nie miał mieć swoiey obrony?

,, Niechby w każdym Woiewództwie i Powiecie, gdzie się Sądo-
,, we odbywać zwykły Juryzdykcye, na to tylko iedynie były złożone
,, przed Seymem Sądy, aby Regestr Processów tam się tylko w nich są-
,, dził, i ważność onychże poznawana była, a tym sposobem każdy w swo-
,, iey ułatwi się zawiłości, i rugi nieco zmnieyszone będą, a Stany Rzpli-
,, tey, gdy to za słuszne być osądzą, czyli w Proiekcie o Dekretach
,, *Executionis* to pomieszczą, czyli osobny na to uformować rozkażą
,, Proiekt, zawsze dobrze uczynią.

,, *Szósta od Tronu W. K. Mci to w sobie zawiera Propozycya:*
,, że chcesz i Obywatelów pod słodkim Panowaniem swoim od ciemię-
,, żenia ocalić, i pragniesz zaraz takowych znalezienia sposobów, któ-

,, remi-

,, remiby się komplet Woyska dopełniał, a na Zołnierską władzę zaskarżenia nie było. Miłościwy Królu! kiedy do tey wspomnienia przychodzę Epoki, w którey się Rzplita mocniey zbroyną widziała, iuż rok Wieku tego siedmnasty z łzami prawie wymieniam, który Nas w tey słabey zostawił postaci, muszęż go przecie dla tego tylko namienić, że niżeli to tak okropne dzieło zmnieyszenia Woyska nastąpiło, były iuż Prawa, były sposoby, iak się kompletowały Regimenta, iak się formowały zaciągi; niech się Stany Rzplitey na te tam obeyzrzą czasy, a łatwo uznaią, iż nowych teraz nie trzeba formować nakazów, które gdyby nayłagodnieysze być miały, zawszeby się pozostałym w Domach Braci oznaczały uciskiem.

,, Co się zaś tycze, Miłościwy Królu, pomnożenia Funduszu dla Inwalidów, muszę W. K. Mci to naypierwey przełożyć, że Rzplita dwa gatunki maiąca ludu, tak Cywilnych, iako i w służbie Woienney będących, miała to dawniey przed oczyma, żeby żaden z nich, wiek swóy trawiący w usłudze Publiczney, na czas skrzepłey niedołężności, bez opatrzenia nie został, i na to Miłościwy Panie nie małe dla Inwalidów wyznaczyła Fundusze.

,, Podobało się Stanom Rzplitey udzielną na to iuż wyznaczyć Kommissyą, która że do tego czasu bezskuteczną zostaie, nie wiem czyiey winie przypisać? iey toby było dzieło, odkryć wszystkie w cudzych rękach będące Fundusze, i tam ie oddać, gdzie ich właściwa myśl Fundatorów przyłączyła; a gdy się to dopełni, i gdy z nadmienionych Funduszów skąpe okaże się być wsparcie, w ten czas nikt z nas nie będzie tak nieczuły, żeby swego żałował Dobra na tych zasilenie żywności, którzy wiek swóy w usługach Oyczyzny trawili. Nie czyńmy Miłościwy Królu nowych Funduszów, póki się z iuż będącemi dokładnie nie pomiarkuiemy, bo nas ta boiaźń ściska, żeby i nasze nowe udziały, znowu cudzego nie syciły łakomstwa.

,, Dopieróż *na siodmą Propozycyą od Tronu W. K. Mci* podaną zapatrzywszy się, rzec mogę: niechay godni Mężowie Xiążęta Jchmość de Nassau, i d' Anhalt do wielkich zaszczytów swoich, i ten za niemały poczytać raczą, że trudno teraz rozeznać, czyli Narodu W. K. Mci przeyzrzałeś życzenie, czyli Naród w Propozycyi W. K. Mci do iego stosuiąc się żądania, chce Ich do łona Oyczyzny na to przyiąć, aby ich waleczność potrzebom Narodu przynosiła z siebie posiłki?

,, *Osmey Propozycyi* świadkiem są skargi, które w powtórzeniu często zakwaszaią umysły, a w tey dobie trwałość możeby i dobrotliwą raziła przyiaźność, iak sobie życzą Dwory, obrazę *Juris Gentium* oddalać, przeto gdy W. K. Mość, i Prześwietne Stany w tey powadze Pograniczne ustanowisz Sądy, żeby koniecznie na wyznaczony termin nietylko zieżdżali, ale iżby ich powinnością było, czyli trzy-niedzielny, czyli Miesięczny czasu przeciąg na mieyscu determinowanym zostawać, na ten czas dwoma tygodniami swoią obwieściwszy Juryzdykcyą, i do zagranicznego Kraiu odesławszy przywołanie; będzie sposób, że wyroki obu-stronnego Sądu, tamę zrobią nieprawościom. Niechay i to będzie warowano w przepisie Prawa, iż gdyby iaki niespodziewany przypadek, nieodwłocznego potrzebował rozsądzenia, aby nie odwołuiąc się do Kadencyi, zaraz można cały zaspokoić interess.

,, Gdyby chęć moia prawidłem być mogła Stanom Rzplitey, z *dziewiątey Propozycyi*, chciałbym nietylko temu Narodowi Krzeseł

„ czynić, ale bym go nayznacznieyszemi życzył sobie zaszczytami bo-
„ gacić.

„ Przeto i potrzeba każe, i serce dyktuie, na tę W. K. Mci zgo-
„ dzić się Propozycyą.

„ Wskrzeszone za słodkiego Panowania Twoiego Miłościwy Kró-
„ lu, z odwiecznego zaniedbania *Legis Sumptuariæ* Ustawy, nietylko
„ Kray cały od zbytnich ochraniaią wydatków, ale też miły dla ka-
„ żdego w nim sprawuią widok. Albowiem zapatruiąc się na liczne
„ Stanu Rycerskiego w umundurowanych ozdobach grono, nie można
„ inaczey rozumieć, iedno, że ci wszyscy, którzy dla przypodoba-
„ nia się życzeniom Dobrego Króla, i dla zadosyć uczynienia odno-
„ wionym za Jego Rządu Prawom, co do swoich Woiewództw ie-
„ dnostaynym pokrywaią się Sukni kolorem podobną przywiązania do
„ swoiego Króla, i do Dobra powszechnego w sercach i umysłach
„ swoich, iednostayność, i iednomyślność piastuią.

„ A gdy Stan Rycerski tak łatwo i powolnie odstąpił od wzwy-
„ czaienia się do kosztownych okazałości, za cóż Miast Obywatele
„ nie mogą być zachowani od zbytków, z zamożnych handlów, a
„ czasem i z przyzwoitego do życia sposobu ich wyniszczaiących? iest
„ zatym potrzeba zalecić Kommissyom *Boni Ordinis*, ażeby Artykuły
„ *Legis Sumptuariæ* do Miast i Osob Mieyskich ściągaiące się, do iak-
„ nayściśleyszey exekucyi przywiedzione zostały.

„ Z powodu wzmianki o Miastach, przychodzi Miasto Gdańsk na
„ koley wspomnienia o nim, o którym, iaką tchnie nie-Subordynacyą
„ Prawom i Zwierzchności Rzplitey, JO. Xżę Woiewoda Poznański
„ w Głosie swoim na dniu wczorayszym mianym dosyć, żywy tego o-
„ kazał obraz; do przełożeń którego coby dodanym być mogło nie
„ znayduiąc z mieysca moiego, o skuteczne, przeciwko niepodległości
„ Prawom i Juryzdykcyom Kraiowym z strony tegoż Miasta dzieią-
„ cey się, zaradzenie, dopomnieć się postanowiłem.

„ Nie znayduię bowiem przyczyny, z iakowey od opłaty winnego
„ Rzeczypospolitey, chce się zasłaniać, długu; znosiliśmy nie małe
„ przez czas kilko-letni w Kraiu trwaiące przykrości, Miasto Gdańsk
„ od uczucia tychże dalekie było, i owszem nasza nieszczęśliwość by-
„ ła dla Gdańska korzyścią; szukaiący Obywatele spokoyności; lo-
„ kowali się w Gdańsku, tam swoie niszczyli maiątki, a przecięż
„ co się należało do Skarbu, my pod żadnym pretextem od winney ie-
„ mu nie byliśmy wolnemi opłaty. Miasto Gdańsk mało ważąc
„ Stanów wyroki, nie tylko zaległe, ale i uchwalone podatki do Skar-
„ bu Rzplitey oddawać wzbrania się. Te więc gdy rzeczone Miasto
„ powrócić Skarbowi przymuszonym będzie, przybyłą z nich summą
„ potrzeby na Woysko, lub inne Rzpltey wydatki zasilone być mo-
„ gą. Nie mówiąc nic o nie, zdawać się będzie, że albo mocy swo-
„ iey odebrania własności znać nie chce Rzeczpospolita, albo tego za-
„ niedbywa, czegoby użyć mogła bez żadnego utrudzenia Mie-
„ szkańców.

„ Ubywaiąca corocznie w Kraiu całym Złota i Monety wie-
„ lość, z dwóch źrzodeł widzę, że na nas wylewa nieszczęścia,
„ nayprzód z niewstrzymaney wolności w obce Kraie wyiazdów;
„ bo kto chce tylko, to Oyczyste może porzucić progi, i pod różne-
„ mi układami, to dla ratunku zdrowia, to dla pilney, a często ukry-
„ tey potrzeby, gotowiznę wywozi, którą do Oyczyzny wracaiąc,
„ iuż w obcych zostawia Narodach, nie maiąc wcale na to baczno-

„ ści

„ ści, iż to, co w krótkim czasie za granicą utraca, kilkoletni w
„ własnym Kraiu starunek tego nie napełni ubytku.

„ To gdy mówię, wcale daleki iestem od tego sposobu myśle-
„ nia, iżby Młodź chcąc być użyteczną Oyczyznie, cudzych zwie-
„ dzać iuż nie miała Kraiów, by staranney pszczołki sposobem,
„ nayzdatnieyszego do Rządu dobrego zbierać nie miała nasienia,
„ i z niego Narodowi swemu naywiększych pomyślności nie przy-
„ niosła, ile że takiego współ-Obywatelom udzielaiąc pożytku, sna-
„ dnie się inne wykorzenią próżności.

„ Lecz w tym mniemaniu, chciałbym Miłościwy Królu, iżby
„ każdemu nieodbitą interessów potrzebą znaglonemu, albo koń-
„ cem wydoskonalenia się, za granice wyieżdżać wolno było, ale
„ ważność tey potrzeby niech pierwey przychodzi pod wyrok zda-
„ nia W. K. Mci, i Rady przy Boku Jego Nieustaiącey, i ziedna za
„ sobą wyiazdu do obcych Kraiów pozwolenie, co gdy nastąpi, niech
„ Kommissye Skarbowe wyieżdżaiącemu z Prowincyi swoiey Oby-
„ watelowi, na wychodzącą z nim w gotowiźnie, bądź w trasso-
„ wanych Wexlach z Kraiu pieniądze, wydaie Paszporty, i też
„ w Xięgach swoich zapisze. Niech oraz będą obostrzone pilne po
„ granicach straże, któreby tego iak naydokładniey postrzegały,
„ iżby nikt większych, nad zaświadczenie Paszportu Kommissyine-
„ go, Summ za granice nie wywoził, każda zaś większość takowych
„ Summ nad rzeczony Paszport wywożona, niech będzie poddana
„ rygorowi nieochybney na Skarb Konfiskaty, przez co się sna-
„ dnie licznym na samą próżną ciekawość niknącym zapobieży u-
„ padkom.

„ Drugi strumień, zabytki Oyczyste w obce Kraie wnoszący,
„ przez wprowadzenie kosztownych zagranicznych rozmaitych rę-
„ kodzieł i sprzętów do Kraiu, nie mnieyszym iest dla Narodu nie-
„ szczęściem, a tych wprowadzenie, lubo iuż Prawem obostrzone
„ zostało, przecież tym się temu bespieczniey zabieży, gdy ludzie
„ Kraiowi, wrodzoną do kunsztów ręcznych zdatność maiący, ob-
„ myślonym ze Skarbu Publicznego wsparciem, lub za Rady Nie-
„ ustaiącey, z Summ na wydatki nieprzewidziane do wydziału zo-
„ stawionych, wyznaczonym funduszem, dla nabycia w swym rze-
„ mieśle doskonałości, obce zwiedzać będą mogli krainy. A tak
„ małym lat przeciągiem łożone na nich wydatki, w późne wieki
„ niewątpliwe obiecywać mogą dla Oyczyzny korzyści, bo ciż
„ kraiowi Ludzie, za powrotem do własnych domów, innych nau-
„ czaiąc, łaskawey wypłacą się Publiczności.

„ A że krzewienie się wszelkiego gatunku handlów, na wza-
„ iemney wierze, i utrzymywanym kredycie zasadza się, chcąc go
„ zatym coraz to bardziey rozpostrzenionym, i w tym Narodzie
„ wzrost biorącym oglądać, iak nayścisleyszym naszym być powin-
„ no starunkiem, przedsięwziąść taki sposob sprawiedliwości, któ-
„ ryby iak nayprędszą dla handluiących przyśpieszał satysfakcyą,
„ iżby przez zawody i nieopłacanie kredytów, Kupcy nasi na po-
„ trzebnym u zagranicznych nie upadali kredycie, spodziewam się
„ iednak, iż gdy Proiekt o Exekucyach Dekretów, w piątey Pro-
„ pozycyi od Tronu W. K. Mci zalecony, swoy skutek w Praw Swią-
„ tnicy odbierze, troskliwość ta załatwioną zostanie.

„ Jako zaś nieomylnie tuszyć należy, iż Rada Nieustaiąca za-
„ wsze baczna o dobro Oyczyzny, dla iey uszczęśliwienia, chwale-

„ bne ma podług Praw sobie przepisanych, w pogotowiu uformowa-
„ ne Proiekta, tak z mieysca mego, gdy takowe Stanom Rzplitey
„ kommunikowane będą, poznawszy ich ważność, i spływaiące dla
„ Oyczyzny dobra, chętnie moie do nich przychylę zdanie.

„ Walor naszey Monety, że się z pogranicznemi nie zgadzał
„ Państwy, i że inne swoią przewyższała dobrocią, smutne tego wi-
„ dziemy skutki, bo nasza zupełnie prawie z Kraiu wykupiona, lu-
„ bo się z obcych Państw do nas powraca, w nayszkodliwszym ie-
„ dnak dla Narodu gatunku, zdałoby mi się więc w tey mierze, żeby
„ temu zabieżeć złemu, i stosować we wszystkim Monetę do ligi,
„ którey inni zażywaią u siebie, a tym sposobem żadnego nie będą
„ mieli zysku nasze wykupować pieniądze.

„ Już tu Miłościwy Królu dokładnie, wedle mniemania mego,
„ zdanie moie W. K. Mci, i Przezacnym Stanom Rzplitey otwo-
„ rzywszy, tłum życzenia, które przedemną W. K. Mci u Tronu
„ złożono, iest to zbiorem tak chwalebnym i buynym, że ia go na
„ dwie podzielę części: kochasz Oyczyznę; żyi w niey przy wza-
„ iemney miłości naydłużey: masz iey pomyślność za dobro wła-
„ sne, miey o iey szczęśliwość nieprzestanny starunek.

Po Marszałku W. Lit: Xże Jmość Poniatowski Podskarbi W. Lit: miał mowę, w którey podziękowawszy Królowi Jmci za konferowane sobie Podskarbstwo W. Lit: temi słowy:

„ Z liczby znakomitych Dobrodzieystw, których Nayiaśnieyszy
„ Panie udzielać mi raczyłeś, teraz za iedno tylko do Tronu Wa-
„ szey Królewskiey Mości nieść mi wolno dziękczynienie.

„ Mówię o konferowanym mi Pańską Jego dobroczynnością *Mi-*
„ *nisterium* Podskarbstwa W. X. Lit. Łaska ta W. K. Mci, gdy peł-
„ nemu dla Niego wdzięczności sercu nayżywszą przynosi radość,
„ powiększać ią zapewne będzie, ieżeli obowiązki tak ważnego
„ Urzędu z winną zdołam pełnić dokładnością. Znam bowiem Nay-
„ iaśnieyszy Panie, że ten iest iedyny sposob stania się godnym do-
„ brodzieystw Twoich, i wdzięcznym się za nie okazania; Wy-
„ konywać nieodstępnie, co Prawo i powinność dobrego Obywatela
„ każe, iest to trafiać w zbawienne Waszey Królewskiey Mci za-
„ miary, do tego iednostaynie dążące, aby dla Oyczyzny były ko-
„ rzyścią wszystkie łaski, które świadczysz, wszystkie prace, które
„ ponosisz. Swieżym tego iest dowodem, gdy Wasza Królewska
„ Mość Pan Nasz Miłościwy poniosłszy niemałe trudy; raczyłeś od-
„ wiedzić Prowincyą W. X. Lit: Kroki Jego powszechną napełniły
„ radością serca Obywatelów niepłonnie sobie tuszących, że przy
„ okoliczności zdarzaiącego się Seymu, łaska ta stanie się nie tyl-
„ ko pamiętną, ale i dobru Publicznemu użyteczną.

„ Uwieńczyłeś Nayiaśn: Panie z dawna pożądaną bytnością swo-
„ ią chęci i oczekiwania tego Narodu. Radość, którą Obywatele
„ tey Prowincyi z powitania tak łaskawego Króla są przeięci, po-
„ dwaia w nich słodkie uczucie, gdy W. K. Mość Pan N. Mił: ra-
„ czyłeś dziś dobrotliwemi usty swemi oświadczyć, iak Pańskie
„ Jego serce przeniknione zostało szczerym wiernego i przywiąza-
„ nego do siebie Ludu w siedlisku swoim przyięciem. Pozwól za-
„ tym Nayiaśnieyszy Królu, iako Obywatelowi tey Prowincyi, nay-
„ żywsze złożyć u Tronu Twego, za uczyniony Jey tak znakomity
„ dar, podziękowanie, w szczegulności zaś za *Ministerium*, na któ-

„ rym

" rym wolą Waszey Królewskiey Mci umieszczony iestem, dobro-
" czynną ucałować Rękę.

Gdy przystąpił potym do pocałowania Ręki Nayiaśnieyszego Pana z Senatem i Ministerium, *iako też Posłami całey Prowincyi W. X. Lit: którzy się do Tronu z dziękczynieniem, i do ucałowania Ręki Nayiaśnieyszego Pana udali; ucałowawszy ią, i powróciwszy na swoie mieysce, tak znowu kończył zaczęte mówienie.*

" Propozycye od Tronu W. K. Mci podawane, są świadectwem
" często się odnawiaiącym Oycowskiey Jego o dobro Kraiowe opie-
" ki; Narod zaś upatruiący w niey źrzodło prawdziwey dla siebie
" korzyści, zwykł z równą zawsze radością czerpać ztąd przyszłey
" szczęśliwości swoiey zadatki.

" W tym zamiarze, gdy W. K. Mość Pan N. Mił: otworzyć ra-
" czyłeś myśli swoie teraz Seymuiącym Rzplitey Stanom; znay-
" duią w nich przezorne i stosowne do sposobności naszych potrze-
" bom Kraiowym zaradzenie. Te W. K. Mość umiarkować chcia-
" łeś, nie opuszczaiąc żadney z części głownieyszych, do spokoy-
" ności i dobrey administracyi Rządowey koniecznie potrzebnych.

" Miałeś W. K. Mość wzgląd na dobry porządek, i utrzymanie
" ufności Magistratur, gdy przypominasz Seymuiącey Rzplitey, że
" te wynikaią z dokładnego określenia zamiarów, i postaci, w któ-
" rey prawa i porządne zakwitowanie przez Rzplitą zostawić ie po-
" winny. Górliwość Obywatelów w Dykasteryach mieszczących
" się, iest dosyć zapewniona, że byle urządzenia Seymowe, które
" Dykasterya te uskuteczniać powinny, były im iasno przepisane,
" od tak poważnych wyroków nigdy odbiedz nie zechcą.

" Zamiar W. K. Mci pomnożenia handlu Kraiowego, zmniey-
" szeniem przeszkod, i zniżeniem Ceł, dogadza potrzebom Kraio-
" wym. Wynayduie bowiem użytecznieyszy wychod dla Produ-
" któw rozmaitych, które w Kraiu nieużytecznie pozostawszy się,
" dalszą nawet industryą wstrzymaćby mogły.

" Proiekta Dekretów Exekucyi, tudzież względem uchwały Mi-
" licyi Grodzkich, a niemniey ustanowienie Sądów Pogranicznych,
" i przyśpieszenie sprawiedliwości w Sprawach *Juris Gentium*, z za-
" beśpieczeniem dla Nas od Zagranicznych Narodów wzaiemności,
" są tak ważne, a oraz dosyć znaiome, iż nie widzę potrzeby ob-
" szernieyszego o nich mówienia.

" Niemniey zapewne cenić umiem przezorną myśl, którą W.
" K. Mość otworzyć raczyłeś względem werbunków do Woyska Rze-
" czypospolitey. Maiąc Kommendę Regimentu, naylicznieyszy kom-
" plet w sobie zawieraiącego, często doznawam, iak ciężko mi iest
" tenże Regiment w przyzwoitym zachować stanie, a oraz zapo-
" biegać przykrościom, których doświadczaćby mogli Obywatele z
" oderwania ludzi sposobnych od potrzebnych im usług. Mimo słu-
" szne przywiązanie do Korpusu Kommendzie moiey powierzonego,
" w którym znayduię tyle gorliwości w usłudze przy W. K. Mości
" pełnioney, tyle chęci pozyskania dla siebie powszechney estyma-
" cyi, która długiego i skromnie opatrzonego rzemiosła, iest iedyną
" nadgrodą: w żadnym iednak zdarzeniu nie mogę wyzuć się z po-
" staci i uczucia Obywatelskiego, które sprawi we mnie nayżywszą
" radość, gdy nastąpi stałe urządzenie, wszelkie do niechęci odda-
" laiące powody, między stanem Obywatelów, do spokoyności nay-
" większe prawo maiących, a stanem tak potrzebnym, i u Oy-

,, czyzny dobrze zasługiwać się pragnącym, iakim iest stan Zoł-
,, nierski.

,, Nie mogę zamilczeć, iak przyiemną nam była łaskawa od
,, W. K. Mci wzmianka o Xciu de Nassau, Mężu równie z wale-
,, czności, iak i i z urodzenia znakomitym. Zdaie się czynić go
,, iuż współ-Ziomkiem naszym iego dla Kraiu Polskiego życzli-
,, wość, i spodziewać się należy, że Rzplita umieiąc podobne ce-
,, nić zaszczyty, spotkać go zechce węzłem współ-Obywatelstwa.
,, Ten wzgląd zasługom i waleczności okazany, przeświadczy: że
,, Narod tak chętnie one ceniący, nie przestał dawnieyszych swych
,, dzieiów czuć się pamiętnym, i w każdym zdarzeniu do podo-
,, bnych być sposobnym.

,, Chociaż nie są równe zalety, któreby słusznie dać można in-
,, nym zacnym Osobom o współ-Obywatelstwo nasze staraiącym się,
,, iednak i te być mogą dosyć ważne, że im od Stanów Rzeczypo-
,, spolitey przyzwoite względy przy sprawiedliwym umiarkowaniu
,, pozyskaią.

Po Xięciu Jmci Podskarbim W. Lit: dziękował Królowi Jmci za Łaskę Nadworną Kor: Jmć Pan Raczyński Marszałek Nadworny Koronny, a po złożonym w doborných wyrazach J.K. Mci dziękczynieniu, ucałowawszy Rękę Królewską z Ministrami, Senatorami, i Posłami Generału Wielko-Polskiego, powròciwszy na mieysce swoie, przymówił się do Propozycyi podanych od Tronu.

Gdy Marszałek Nadworny Koronny skończył przymòwienie się do Propozycyi, zabrał podobnyż głos Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Lit: a podziękowawszy Królowi Jmci za konferowane sobie to *Ministerium*, takowemi słowy:

,, Chcieli Przodkowie nasi, aby Obywatel w tey tu Izbie pier-
,, wszy raz z Urzędu mòwiący, mòwił do Kròla, aby wyraz wdzię-
,, czności, wstępnym, a nieprzerwanym był głosem wierney Krò-
,, lom Rady. Obrządek przelał się w obyczaie. Widzę łaskawość o-
,, zdobą W. K. Mci Tronu, a nic Go chwalebniey w tym widoku
,, nie otacza, nad wdzięczność Senatu i Rycerstwa.

,, Czułą pamięć, chęci gotowe, prac i trudòw ofiarę, za Oy-
,, czyste zaszczyty W. K. Mci winne, publiczną zowię wdzięczno-
,, ścią; tym się ona od prywatney ròżni, że prywatności korzyść
,, przynosi; i tę u nas wdzięczność publiczna Narodową nosi ce-
,, chę, że Kròla wystawia za cel i wizerunek nayszlachetnieyszey
,, cnoty.

,, Umieszczony iestem W. K. Mci Łaską w Rzędzie Ministròw
,, W. X. Lit: gdzie Imiennicy moi do zgasłego Oyca, nieprzerwa-
,, nym w Stanie Rycerskim służyli ciągiem; gdzie i mnie pier-
,, wiastkowo szafunek W. K. Mci na Urząd Pisarza, daley wybor
,, Stanòw Rzeczypospolitey na Marszałka Rady, z teyże Prowin-
,, cyi przeznaczył.

,, Wznowiłeś W. K. Mość Pan M. Mił: całey Prowincyi, szcze-
,, gulniey Urzędom oney, porę naypomyślnieyszą. Ożywione W. X.
,, Lit: obecnością W. K. Mci, kwitnie w prawach swoich, a iako
,, na własney przyrodzoney ziemi, sili się w plenne owoce. Kto-
,, by okiem zazdrości na tak pomyślną postać Prowincyi patrzał,
,, kaziłby naychwalebnieyszą Przodkòw naszych sprawę, święte Unii
,, Dzieło, innym Narodom do naśladowania, naszemu do zacho-
,, wania podane.

,, Tu

„ Tu Nayiaśnieyszy Panie, wdzięczne całego Narodu okrzyki
„ głos móy bez przeciwności tłumią. Przystępuię do Tronu W.
„ K. Mci tym czuley przyięty; że osobiste moie dzięki, publicznym
„ towarzyszą.

Ucałowawszy potym Rękę Królewską, z Senatorami, Ministrami, i z Familii przytomnemi Osobami, oraz wielu Posłami Litewskiemi, tym kształtem głos swóy kończył.

Co do Propozycyi od Tronu.

„ Zapewnia troskliwość W. K. Mci Pana M. Mił: o czynności
„ Seymowych powodzeniu, i skutku, wybór Stanu Rycerskiego na
„ Seymowego Marszałka w Osobie J. W. Chomińskiego, Starosty i
„ Posła Pińskiego. Mąż ten wolnemi, a iednomyślnemi głosami
„ do styru Prawodawstwa wezwany, dogodzi woli W. K. Mci w po-
„ rządku Seymowania ścisłym dozorem, i w dozorze ciągłym przy-
„ kładem.

„ Materye Ekonomiczne oddzielną maiąc w Seymowaniu na-
„ turę, od materyi *Statûs*, a te ostatnie znowu nie w równym sto-
„ pniu dotykaiąc Obywatelskie umysły, słuszną wzbudzaią troskli-
„ wość; aby z naywiększym brakiem wprowadzane były; gdyż nie
„ załatwione iednomyślnością, niszczyćby mogły łatwieysze do u-
„ gody Proiekta, równie Kray nasz, i Sąsiedzkie dotykaiące po-
„ trzeby.

„ W tym widoku między ważnemi, i troskliwość Oycowską
„ W. K. Mci okazuiącemi Propozycyami, liczę drugą i trzecią od
„ Tronu podane. Żądasz W. K. Mość widzieć potwierdzone u-
„ mowy między Imperatorową Jeymcią, i Xciem Kurlandzkim za-
„ szłe; żądasz zniżenia Ceł naszych od Strony Ukraińskiey. Obie
„ Propozycye dążą okazać cześć Naszą Imperatorowy Rossyiskiey.
„ Obie ścisleyszemi Sąsiedztwo Nasze ugruntować związkami; O-
„ bie mówią za słusznością, głosem tey Wielkiey Monarchyni nay-
„ milszym, bo wolnym i przychylnym.

„ Jeżeli zgadywać prawie można iednomyślność Stanów, wzglę-
„ dem dopiero pomienionych Propozycyi, dozwól Nayiaśnieyszy
„ Panie, wczesną odkryć niepewność, względem losu tych, które
„ pod liczbą czwartą i dziewiątą umieszczone czytamy. W nay-
„ czystszym zamiarze podałeś W. K. Mość Prawodawstwu Naszemu
„ powiększenie Pensyi Marszałków Trybunalskich, z obmyśleniem
„ Pensyi dla Deputatów w obydwu Narodach. Opatrzenie na ten
„ cel Funduszów zostawuie Propozycya W. K. Mci Uchwałom każ-
„ dego Woiewództwa. Jeden warunek referencyi Laudów Woie-
„ wódzkich do Nieustaiącey Rady, trwoży i zastanawia, która to
„ Magistratura, aby ani w Prawodawcze Materye, ani w Prawoda-
„ wczą Władzę, pod żadnym nie wpływała pretextem, przy Prawie
„ Stanów Rzplitey, dopraszam się.

„ O pomnożeniu liczby Senatorów w W. X. Lit: przykład tyl-
„ ko Seymu 1776. Roku przywodzę, gdzie podobne Senatu powię-
„ kszenie, *pluralitate* nawet utrzymać się nie zdołało, co samo na
„ wolnym Seymie, i w materyi *Statûs*, pomyślnego nie rokuie skutku.

„ Względem Exekucyi Dekretów, wznawia Nam szósta W. K.
„ Mci Propozycya, Proiekt ieszcze w Roku 1780. przy usprawie-
„ dliwieniu Rady przezemnie Stanom Rzeczypospolitey oznaymio-
„ ny, który tym zbawienniey Seymowey W. K. Mść podaiesz ba-

„ czności; że go następuiące Rady głębszą rzeczy rozwagą, i li-
„ cznych przypadków doświadczeniem, do stopnia przywiodły doy-
„ rzałości.

„ Nie są mi wiadome Nayiaśnieyszy Panie, okoliczności skarg
„ upatrzoney od obcych Dworów obrazy u nas *Juris Gentium*; w
„ formie Rządów naszych Rada Nieustaiąca nayściśleyszą mieć po-
„ winna baczność, na zachowanie Soiuszów i Traktatów Rzplitey.
„ Między Polską a Rossyą, są ustanowione Sądy Pograniczne; Po-
„ trzebali od ścian Austryackiey i Pruskiey podobnych Sądów?
„ słusznie się niemi Seymuiące Rzeczypospolitey Stany zaprzątnąć
„ powinny.

„ Że niemało Xiążęcych Familii, miłością wolności tkniętych,
„ udawały się do łona Korony Polskiey; między innemi świade-
„ ctwy Indygenat Xcia Saskiego w Roku 1652. nadany, pamiętne
„ nam zostawił ślady; Slady, ktoremi i dzisiay nowych Oyczy-
„ znie Synow przysposobiasz W. K. Mość w Osobach Xiążąt Jch-
„ mościów *de Anhalt* i *de Nassau*. Co o Cnotach pierwszego samym
„ podaniem W. K. Mci, i publicznym słyszemy odgłosem, to w o-
„ becnym tutay Xciu *de Nassau* z radością upatruiemy; Jako od-
„ wagą i Rycerstwem Mężne Obywatelów ku sobie uprzedził umy-
„ sły, tak Imienia Polskiego szacunkiem, i Narodowym obcowa-
„ niem, czułe wszystkich ogarnął serca.

„ Wchodzę Nayiaśnieyszy Panie, w zbawienną myśl W. K. Mci,
„ którą pomnażać liczbę Propozycyi od Tronu przez wzgląd na kró-
„ tką Seymowania trwałość, chęci Twe Oycowskie wstrzymałeś,
„ nie iest przedsięwzięciem moim, Prawodawczą porę, i Prawo-
„ dawców baczność, odwracać od zamierzonych iuż sobie celów.
„ Rzucam szczegulnie na czas dalszy powszechney, iak mniemam,
„ obfitości zasiew.

„ Mowię, Przesw: Rzplitey Stany, o publicznego kredytu otwar-
„ ciu, o zapewnieniu, a tym samym rozszerzeniu kredytu między
„ prywatnemi Obywatelami. Wzywam Narodowey dla Narodu po-
„ mocy, śrzodkami, które obfitość publiczną pewniey i rychley za-
„ pewniaią, nad wszelkie inne Skarbowe przemysły.

„ Znamy Rzplitą naszą, Dóbr Krolewskich obszerną Panią,
„ Właścicielką iedynym w Europie przykładem nie dłużną, docho-
„ dów kilkunastu millionowych pewną, w assygnacyach Skarbowych
„ niezawodną. Czemu przy tych rzetelnych i naygruntownieyszych
„ dobrey wiary warunkach, oba iey Narodowe Skarby widzieć nie
„ chcemy składem do kilku millionów Publicznego kredytu? daymy
„ do proporcyi cyrkuluiącey gotowizny Narodowym Bankiem.

„ A co się prywatnego, ale obfitość publiczną między Obywa-
„ telami dotykaiącego, kredytu tycze, kiedy codzienne nas przeko-
„ nywa doświadczenie, iż nie tak z braku rzetelnego w imionach,
„ produktach, i ruchomościach waloru, iako raczey z nieopatrzno-
„ ści i niedostatku Praw Cywilnych, kredyt między prywatnemi
„ Obywatelami powolnym i boiaźliwym postępuie krokiem, w tych
„ osobliwie czasach, gdzie małość gotowizny, i nie stosowna Mo-
„ net Naszych do Pogranicznych liga, inne zawady naysilnieyszemi
„ powiększa; cóż mówię, zatrzymuię Rzeczpospolitą naszą od wey-
„ rzenia, i poprawy tey części Cywilnych Praw, które kredyt ta-
„ muią i niszczą? Komuż niewiadomo, że Prawa niedostateczne o
„ inonerowaniu Dóbr, o generalnych Ewikcyach, o trwałości Ewi-

„ kcyi,

„ kcyi, o konkursach, i tym podobne, żrzódłem są raczey nieufno-
„ ści, iak dobrey między Obywatelami wiary?

„ Prozbą iest moią do W. K. Mci, aby Rada Nieustaiąca, sto-
„ sownie do Prawa Roku 1775. tak w materyi otwarcia publiczne-
„ go kredytu, iako zapewnienia i rozszerzenia kredytu między pry-
„ watnemi Obywatelami, wezwawszy świateł i pomocy Kommis-
„ syów Skarbowych, Departamentu Skarbowego, a nawet i Kom-
„ missyi W. K. Mci Menniczney, na przyszły da BOG Seym uło-
„ żyła Proiekta, i oneż Stanom Rzplitey, pośrednictwem wprzód
„ Seymików przed-Seymowych, do decyzyi podała.

„ Ustawy Skarbowe chwalebnym są Panowania W. K. Mci dzie-
„ łem. Tę część Rządu Przodkowie Nasi, mniey obfitych czasów
„ zostawili przemysłowi, u nich bowiem, *opulentia negligentiam tole-
„ rabat.*

Po głosie Marszałka Nadwornego Litewskiego, *Ministerium* u-
dało się do Tronu, u którego Jmć Pan Podkanclerzy Litewski Chre-
ptowicz czytał Seryarz Sędziów Seymowych z Senatu na Kadencye
rozdzielonych, a JP. Marszałek Seymowy tychże Sędziów Seymowych
z Stanu Rycerskiego, także na Kadencye rozdzielonych, ogłosił;
których co do Kadencyi i Osób, takowe iest uporządkowanie:

Na Kadencyą pierwszą dnia 1. Lutego w Roku przyszłym 1785. przypadaiącą.

Z SENATU:

„ *Przewielebni:* Xiąże Massalki Wileński, Garnysz Chełm-
„ ski, *Biskupi. Jaśnie Wielmożni:* Xiąże Jabłonowski Kasztelan
„ Krakow: Xiążę Radziwiłł Wwda Wileński. *Wielmożni:* Sołtyk
„ Sandomirski, Mielżyński Kaliski, Dzierzbicki Łęczycki, Dąb-
„ ski Brzes: Kujaw: Hilzen Mścisław: *Woiewodowie.* Gurowski Mar-
„ szałek W. Lit: Ogiński Hetman W. Lit: Zbijewski Poznański,
„ Kęszycki Kaliski, Gurowski Gnieźnień: Biernacki Sieradz: Ty-
„ szkiewicz Zmudzki, Dąbski Inowrocław: Popiel Lwowski, Mło-
„ cki Wołyński, Swieykowski Kamieniec: Szeptycki Lubel: Komo-
„ rowski Bełzki, Alexandrowicz Podlaski, Grocholski Bracławski,
„ Podhorodeński Czerniechowski, *Kasztelanowie.*

Z STANU RYCERSKIEGO:

„ *Urodzeni:* Krzysztof Giedroyć Podkom: i Poseł Wileński,
„ Francis: de Raës Podczaszy i Poseł Trocki, Xawery Małachowski
„ Szamb: J. K. Mci Poseł Poznań: Piotr Rogaliński Pułkown: W. Kor:
„ Poseł Kaliski, Bobrownicki Szamb: J. K. Mci Poseł Krakowski,
„ Wężyk Rudzki Łowczy Wiślicki Poseł Sandomirski.

Na Kadencyą drugą dnia 1. Czerwca przypadaiącą.

Z SENATU:

„ *Przewielebni:* Okęcki Poznański, Giedroyć Zmudzki, *Bi-
„ skupi. Wielmożni:* Małachowski Wwda Krakow: Xiąże Radzi-
„ wiłł Kasztel: Wileński, Giełgud Sta Zmudzki, Xiąże Lubomir-
„ ski Kijow: Mycielski Inowrocł: Xiąże Sanguszko Wołyński, *Wo-
„ iewodowię.* Branicki Hetman W. Kor: Xiąże Poniatowski Pod-
„ skarb: W. Lit: Sierakowski Płocki, Ostrowski Czerski, Łuszcze-
„ wski Rawski, Szczyt Brzeski Lit: Bniński Chełmiń: Przebendo-

„ wski Elbląg: Pruszak Gdański, Zabiełło Miński, Podoski Mazo-
„ wiecki, Ankwicz Sandecki, Rogaliński Międzyrz: Kwilecki Ro-
„ goziński, Moszczeński Lędzki, Koszutski Szremski, Karśnicki
„ Wieluń: *Kasztelanowie*.

Z STANU RYCERSKIEGO.

„ *Urodzeni:* Józef Plater Poseł Zmud: Ignacy Puzyna Poseł Sta-
„ rodubow: Alexander Kraszewski Ssta Ułanow: Poseł Gnieźn: Piotr
„ Chodakowski Vice-Ssta Ostrzeszow: Poseł Wieluńs: Jerlicz Puł-
„ kown: Kawal: Nar: Poseł Kiiow: Boniecki Poseł Ziemi Chełmskiey.

Na Kadencyą trzecią dnia 1. *Października przypadaiącą.*

Z SENATU:

„ *Przewielebni:* Cieciszowski Kijow: Wodziński Smoleń: *Bi-
„ skupi. Wielmożni:* Xiąże Radziwiłł Kasztel: Trocki, Zamoyski
„ Podolski, Tyszkiewicz Smoleń: Hryniewiecki Lubelski, Cetner
„ Bełzki, *Woiewodowie*. Xiąże Sapieha Kancl: W. W. X. Lit: Ra-
„ czyński Marszałek Nadw: Koron: Kossakowski Witebski, Sołtyk
„ Wiślicki, Zeliński Biecki, Swidziński Radomski, Rey Zawichost:
„ Szydłowski Zarnow: Sołtyk Małogostski, Szeptycki Przemyślski,
„ Lipiński Halicki, Marchocki Sanocki, Węgleński Chełm: Podo-
„ ski Dobrzyń: Cieciszowski Połaniecki, Kwilecki Przemęt: Za-
„ krzewski Krzywiński, Dębowski Czechowski, *Kasztelanowie*.

Z STANU RYCERSKIEGO:

„ *Urodzeni:* Korsak Poseł Wdztwa Połoc: Jan Grabowski Poseł
„ Wołkow: Jan Saryusz Stokowski Chor: i Poseł Łęczycki, Michał
„ Sokołowski Ssta Kowalski, Poseł Inowrocł: Pułaski Poseł Wo-
„ łyński, Potocki Poseł Podolski.

Na Kadencyą czwartą dnia 1. *Lutego w Roku* 1786. *przypadaiącą.*

Z SENATU:

„ *Przewielebni:* Szembek Płocki, Turski Łucki, *Biskupi. Wiel-
„ możni:* Niesiołowski Nowogrod: Szydłowski Płocki, Prozor Wi-
„ tebski, Ossoliński Podlaski, Walicki Rawski, Czapski Chełmiń:
„ Lanckoroński Bracław: *Woiewodowie*. Chreptowicz Podkanclerzy
„ W. X. Lit: Potocki Marszałek Nadw: W. X. Lit: Mier Inflantski,
„ Młodzieiowski Nakiels: Garczyński Rozpirski, Gliszczyński Bie-
„ chowski, Kościelski Bydgoski, Przyłuski Brzeziński, Rybiński
„ Kruszw: Kierski Kamiński, Zaremba Cielecki Spicimir: Usrzy-
„ cki Inowłocki, Bogatko Kowal: Lipski Santocki, Lasocki Socha-
„ czew: *Kasztelanowie*.

Z STANU RYCERSKIEGO.

„ *Urodzeni:* Matuszewicz Poseł Brzes: Lit: Wiszczyński Poseł
„ Rzeczycki, Jan Wodziński Podczaszy Kruśw: Poseł Inowrocł: Igna-
„ cy Bachmiński Pułkow: Kawal: Narodow: Poseł Płocki, Stoiński
„ Szamb: J. K. Mci Poseł Lubel: Kuszel Stolnik Podlas: Poseł Drohic.

Na Kadencyą piątą dnia 1. *Czerwca Roku* 1786. *przypadaiącą.*

Z SENATU:

„ *Przewiel:* Krasiński Biskup Kamieniecki. *Wielmożni:* Cza-

„ pski

„ ski Malborski, Łoś Pomorski, Chmara Miński, Rogaliński In-
„ flantski, Wilga Czerniech: Xże Sułkowski Gniezn: *Woiewodowie.*
„ Xże Poniński Podskarbi W. Koron: Tyzenhauz Podskarbi
„ Nadw: Lit: Lasocki Gostyński, Opacki Wizki, Zboiński Raciązki,
„ Strzembosz Sierpski, Kanigowski Wyszogr: Zieliński Rypiński,
„ Czieszkowski Liwski, Sierakowski Słoński, Ryszczewski Luba-
„ czewski, Zbiiewski Konarski-Sieradzki, Hrabia Tarnowski Ko-
„ narski-Łęczycki, Karnkowski-Konarski Kuiaw: Krokowski Buski,
„ Jezierski Łukowski, Pruszyński Zytomirski, Trzeciak Owrucki,
„ *Kasztelanowie.*

Z STANU RYCERSKIEGO.

„ *Urodzeni:* Omulski Poseł Orszański, Antoni Suffczyński Po-
„ seł Inflantski, Jan Nakwaski Podkomorzyc i Poseł Wyszogrodzki,
„ Wincenty Ciechomski Łowczy Sochaczewski Poseł Gostyński,
„ Xiąże Antoni Czetwertyński Chorąży i Poseł Bracławski, Mią-
„ czyński Generał-Inspektor Poseł Czerniechowski.

Po czym JP. Marszałek Seymowy miał głos w te słowa:

„ Jako pierwiastkowe z posłuszeństwa ludzkiego przyrodzona
„ Oycowska nad Dziećmi Zwierzchność kształciła, i w porządku
„ utrzymywała, tak chociaż w rozmnożonym napotym ludzkim Na-
„ rodzie rożne wyniknęły Urzędy i władze, trwa aż do tych czas
„ ślad przyrodzoney Oycowskiey miłości, kiedy nayistotniey siebie
„ do dzięci, a Krolow dobrych do Oycow przyrownywamy. Nie
„ wzgardzisz pewnie, Naiaśnieyszy Panie, Jmieniem Oyca, ktory
„ tak chwalebnie rzecz iego pełnisz, nie zganisz nam tytułu dzie-
„ ci, ktorzy tak pilnie affekt, i powinność ich wyrazić usiłuiemy.
„ Szanować Tron Twoy, iest powinność, ktorą wraża Poddaństwo
„ w umysły nasze; kochać Ciebie ten Tron zasiadaiącego, iest to
„ skutek starania Twego o nas, ktory serca nasze Tobą napełnia;
„ Czuiemy w Tobie Krola, kochamy w Tobie Oyca, ani chcemy
„ naymniey w czuciu naszym dla Ciebie, ustępować mocy przy-
„ rodzenia; w Domach naszych nayrzewliwsze, i razem naypou-
„ falsze między dziećmi, a Oycem, widziemy te chwile, w kto-
„ rych się rozstawać, i żegnać z sobą są przymuszeni: Nam też od
„ Oblicza Twego odchodzącym, folgę czynisz, gdy po Oycowsku
„ odprawiasz nas z upominkiem, i Nauką. Widzieliśmy Krola
„ naszego obecnością swoią, w Elekcyach utrzymuiącego porzą-
„ dek, pilnością swoią ukazuiącym potrzeby Kraiowe Relacyom, oży-
„ wiaiącego baczność i uwagę naszą, cierpliwością swoią zażala-
„ iącym się Obywatelom, pociechę, i otuchę łaskawie daiącego;
„ a ten przykład bierzemy za upominek Oycowski, składamy go
„ w sercach naszych, poświęcamy mu ustawiczną między nami pa-
„ mięć, i krokow naszych stosowność. Nie zszedł nam dzień żaden,
„ w ktorymbyśmy Ciebie Nayiaśnieyszy Panie nie oglądali, spolnie
„ z nami nieoderwanego od porządku Seymowania, i przodkuiące-
„ go nam w posłuszeństwie Prawa; a z tąd zdrową czerpamy Na-
„ ukę, iż ten tylko zdolen iest zbawienne stanowić Prawa, kto się
„ pierwey z obowiązku pełnienia ich doskonaley uiści. Moc przykła-
„ du dała się nam dziś aż do rozrzewnienia uczuć, gdy JW. Wo-
„ iewoda Ruski, ofiarą tak znaczną ku Obronie powszechney uczy-
„ nioną, Greckich, lub Rzymskich wyobraził Obywatelow. Dzie-
„ ła swoiego chwałę sam sobie odnosi w nadgrodzie, a pamięć Na-

„ rodu poniosłszy ią, i nayodleglejszey poda Potomności, iakim „ Obywatelom Krolowałeś Nayiaśnieyszy Panie, i słodyczą Panowania swego do iakich zachęcić umiałeś Czynow. Skromność „ ofiaruiącego Obywatela, nie głuszy wdzięczności czułego Narodu, będzie on umiał w swym mieyscu uczuć tę rzadką pamiątkę „ a pewnie na całą trwałość Polski, zostawuiąc tenże nowy Regiment pod pełnym zasług Jmieniem Potockich, a tak w samym „ darze uwieczni Dawcę. Lecz wracamsię do tego przykładu i „ Nauki, które w Seymowaniu naszym od Waszey Krolewskiey „ Mości odbieramy. Drogi on iest Stanowi Rycerskiemu, umie „ on sobie czynić pożyteczne uwagi, umie rozeznawać, co iest właściwym, i co wolnemu Narodowi w wolnych Seymach nayprzyzwoitszym. Postanowił sam sobie wolny Narod na iednym Seymie Prawa, w drugim sam ie pierwiey dopełnia, niżeli nowym „ zaradza potrzebom; i to iest Seym porządnie wolny. Przepisał „ sobie Narod czas i formę Seymowania, wiedzą pozostali Bracia „ co w każdym dniu robiemy; i to iest Seym prawdziwie wolny. „ Niemasz u nas rożnicy, ieden Narod we wszystkich Seymuie „ Seymach, zmieniamy tylko Osoby reprezentuiące Rzeczpospolitą, a posłuszni będąc temu, co przed nami ustanowiono, sami „ sobie posłuszni iesteśmy; sami też ustawom przez nas gotuiącym „ się, ważność i Posłuszeństwo zabeśpieczamy. Jedno to iest znaczenie dla tego Narodu: być wolnym, i Prawa swego słuchać! „ Bywały Rzeczypospolite, w ktorych Rząd, Prawodawcy rożne omyłki i błędy wszczepili, stały atoli długo wewnątrz spokoyne, i „ zewnątrz beśpieczne były; bo Prawa, poki są Prawami, za „ Swięte, i niewzruszone poczytali.

„ Lecz więcey czuiemy tę prawdę, niżeli się z nią rozszerzać „ możemy. Brzmi iuż w uszach naszych głos Prawa od Oblicza „ Twoiego Nayiaśnieyszy Panie nas usuwaiący, nie mamy zaś potrzeby przedłużać widok Twarzy Tego, ktory wszędzie sercom „ i pamięciom naszym będzie przytomny: abyś zaś Dobrotliwy Krolu, i nas zawsze miał przytomnych sobie, zostawuiemy nie odstępny Boku Twoiego Senat, Starszą Bracią naszą, iako ustawicznych wierney miłości naszey świadkow, i tłumaczow.

Po odeszłym głosie JP. Marszałka, *Ministerium* udało się do Tronu, od ktorego mowił JP. Podkanclerzy Lit: w ten sposob:

„ Już przyszedł czas rozdziału Stanow, czas, w ktorym Godni Posłowie do swoiego powracać maią Koła. Smutny Seymowania porządek odwoływa Cię Przezacny Stanie Rycerski od Oblicza Maiestatu, od Towarzystwa Senatu; w nayślachetnieyszey Seymowania części, w trudnym Dziele stanowienia Praw, „ zostawuie Cię Twemu własnemu Przewodnictwu. Jeżeli podeyrzliwa o wolność zdań troskliwość ten Radom Publicznym przepisała obrządek, nie mogł zapewne wziąść początku pod dobrotliwym Panowaniem J. K. Mości P. N. Mił: Masz Stanie Rycerski aż nadto doświadczenia, że Dobry Krol kocha wolność, że „ szanuie ią w zdaniu każdego Posła.

„ Ta Praw naszych Nadostrożność, smutnym iest przypomnieniem dawnych między Majestatem a Narodem nieufności, ktorych swiadectwa i ślady, lubo się przeniosły w Xięgi Praw bliższych, ufa iednak J. K. Mość P. M. Mił: iż w sercach i umysłach dawno są zatarte, i zniknione. Tym przeświadczeniem J. K.

„ Mość

„ Mość P. M. Mił: przy rozłączeniu się z Sobą Stanu Rycerskie-
„ go, Godnemu Jego Marszałkowi Oycowską do ucałowania po-
„ daie Rękę.

Wezwany JP. Marszałek Seymowy do ucałowania Ręki Królewskiey, po ucałowaniu iey udał się z Jchmość Panami Posłami do Jzby Poselskiey, a w Senacie Solwowana Sessya przez JP. Podkanclerzego Lit: Chreptowicza, wedle zwyczaiu, do pory i potrzeby zabrania się Senatu.

KONTYNUACYA TEYZE SESSYI
w IZBIE POSELSKIEY.

PO rozłączeniu Izb, gdy Jchmość Panowie Posłowie zasiedli w Izbie Poselskiey mieysca swoie, JP. Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w ten niemal wyraz:

„ *Już nie tym Słów wyborem, którycheśmy używali w przytomno-*
„ *ści Nayiaśnieyszego Pana, w czynieniu Relacyi, i domawianiu się,*
„ *lecz istotnych sentymentów prostym wyrazem do serc Braterskich*
„ *JOO. JWW. Wmość Panów Braci i Dobrodzieiów przemawiam.*
„ *Już wypełniliśmy część pierwiastkowych Czynności Seymowania*
„ *naszego, co nas cieszyć powinno. Z iakąż teraz skwapliwością*
„ *powinniśmy postępować, gdy Prawodawczą będziemy się zatrudniać*
„ *Czynnością? Co do mnie, nie opuszczę nic z tego, co na mnie powin-*
„ *ności moie wkładaią, pewien będąc, iż ieżeli się iakie omyłki*
„ *znaydą, te JOO. JWW. Wmość Panowie Bracia i Dobrodzieie*
„ *uznacie, że nie z serca pochodzić będą. A że czas krotki do Sey-*
„ *mowania pozostaie, zatym iżby nam Czynność pozostała na Sessyą*
„ *Poniedziałkową, pozwolicie JOO. JWW. Wmość Panowie Bracia*
„ *i Dobrodzieie, aby Zażalenia na Radę, i Kwity dla Dykasteryow,*
„ *przeczytane były.*" Odezwali się na to Jchmość Panowie Posłowie gromadnie, iedni aby Kwity czytane były; drudzy aby Sessya, dla spoźnioney pory, solwowaną była.

W tym mieyscu JP. Rzewuski Poseł Wołyński, podał do Laski Proiekt, zawieraiący uchylenie trzech Rezolucyi Rady Nieustaiącey.

Wraz po podaniu tego Proiektu, Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski mówił w ten sposob:

„ *Znam ia, iak trzeba szanować czas dość krótki do Obrad Nam*
„ *pozostały, ale ieżeli maią być podawane Zażalenia na Radę, po-*
„ *winny więc i te być podane, które na przeszłym Seymie nie były*
„ *decydowane przez Izbę Poselską. Pamiętny mi iest los służenia*
„ *Oyczyźnie na przeszłym Seymie, lecz nie mogę zasięgnąć pamię-*
„ *cią tych Zażaleń, które były podawane do Laski, ale iak mamy*
„ *tu przytomnego przeszłey Laski Marszałka, a teraz godnego Kol-*
„ *legę JW. Krasińskiego Oboźnego W. Koron: Posła Drohickiego, na-*
„ *leży nam dopraszać się, aby tenże o zaskarżonych Rezolucyach nas*
„ *uwiadomił, a to aby przewinienia Rady nie tylko teraźnieysze,*
„ *lecz i przeszłe nie były przepomniane.*

Tu się zrobiło zamieszanie w Izbie, a JP. Marszałek Seymowy, odpowiadaiąc JP. Inflantskiemu, wyraził: „ *Ze tylko od Sey-*
„ *mu do Seymu Rezolucye Rady uchylaią się:*" a zatym rzekł: *JP. Sekretarz będzie czytał te, które są teraz podane.* Lecz Jmość Pan

 Suffczyń-

Suffczyński Poseł Jnflantski dopraszał się: *aby zażalenia na dawnieyszą Radę, podane od Jchmć Panów Wołodźki, Malińskiego, i Pomorskiego, czytane były.* W tym mieyscu chcieli różni z Jchmć Panów Posłów zabierać Głosy. Na co rzekł Jmć Pan Marszałek Seymowy: *iż chce, aby koleyno Prowincye zabierały głosy*, a przeto dał głos Jmć Panu Mierzeiewskiemu Strażnikowi Polnemu Koronnemu, Posłowi Podolskiemu, który mówił w te słowa:

„Zaradzać o losach własney Oyczyzny co dwa Roki, a w zara„dzaniu liczyć tylko trzecią część dni Seymowania istotnego, iest to „smutnym nader widokiem dla czułego Obywatela.

„Smutnieyszym zaś nierównie uczuciem, gdy i tę resztę dni „dzielić równie musiemy na skargi przeciw Radzie.

„Skargi i narzekania, iakiemi iuż czterykroć Swiątnice Praw w „Warszawie napełnione zostały; nowe przecięż i tamtym podobne, „dziś przenoszą się na mieysce Alternaty.

„W tey Izbie Prawodawczey, w tych tu murach, które ciągiem „58. lat od stanowienia Praw, a 32. od Ziazdów niedoszłego Sey„mu próżnuiąc, radośnieyszego oczekiwały zwrotu, po rozdzieleniu „z Senatem Koła naszego.

„Poprzednicy nasi początek Seymowania od szczęśliwienia Na„rodu, my dziś od narzekania na Radę, rozpoczynamy.

„Tamci z radością do tey Izby wchodzili, niosąc hasło wolno„ści stanowienia Praw, naszą zaś wolność wiążą bezprawia Rady, „które wprzód nam należy uchylać.

„Lecz gdy taki udział nam następnym w odmianie porządku Sey„mowania pozostał za prawidło, wprzód dopełniam posłuszeństwa „Prawu, niż one stanowić będę mocen.

„Już to piąta Rada od utworzenia swego, zdaiąc sprawę, sta„ie się tamą Obradom naszym.

„Wzrost iey w dziesięcioletnim przeciągu, zamiast doyźrzalsze„go udoskonalenia czynów, iest wzrostem nowych coraz więcey bez„prawiów.

„I ieżeli naymnieysze Kraiowe Juryzdykcye są zawsze dostrze„gane w postępowaniu, iakże może być ta Magistratura Kraiowa nie „zważana, która będąc zwierzchną nad wszystkiemi, ma moc nay„wyższą zganienia, napominania, i suspendowania od Urzędow?

„Jest wystawiona za cel wszystkim innym Kraiowym Magistra„turom, a sama dziś staie się gorszącym one przykładem.

„Lecz żebym ogólnie, mówiąc, nie zdawał się próżno dopełniać „tylko liczby osób zaskarżaiących Radę, przystępuie do wymienienia „iey zdrożności.

„Ponawiać iuż wymienione zażalenia Rady, byłoby iedno warzyć „wodę, która gdy z więcey źrzódeł wytryska, tę odkryć należy.

„*W troiakim rodzaiu* Rada wykroczyła, a z tych pierwszym, że nie „dopełniła powinności i obowiązków swoich.

„Chybiła Rada własney swoiey ustawie, gdy nie uwiadomiła „Narodu o materyach Seymowych. Powinnością albowiem Rady iest, „podług Prawa 1775. *Roku w Art:* 4. przygotowawszy użyteczne dla „Kraiu Proiekta, one w Uniwersale na Seym zwołuiącym wyrazić.

„Nie próżnym ten iest Artykuł obowiązkiem dla Rady; od usta„nowienia bowiem Rzplitey, tak chciały i chcą mieć Rządy Kraio„we, aby Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty, uwiadomione o potrze„bach Oyczyzny, o materyach Seymowych, wprzód na Woiewódz-

kich

,, kich Seymikach naradziły się, a dopiero informowanych o woli swo-
,, iey, i umocowanych od siebie, wysyłali Posłów.

,, Nie dopełniła Rada i w tym obowiązków Prawa, gdy iuż dru-
,, gi Seym miia, a Woysko Rzplitey nie lustrowane.

,, Domyślić się nawet trudno, iak Zwierzchnia Władza Woyskowa
,, może być przekonana o porządku i aktualnym Stanie Woyska, bo lu-
,, bo likwidacye zaprzysiężone zapewniaią liczbę i płatę Zołnierza, prze-
,, cięż taż sama liczba, a naybardziey Broń, musztra, i ubior, powin-
,, ny być lustrowane.

,, Wiem ia, iż się można w tey mierze wymówić bacznością Kom-
,, menderuiących Generałów, tym ia winien iestem i owszem oddać
,, sprawiedliwość, że dozornie i bacznie dopełniaią swey powinności.

,, Lecz gdy czynić Rewizye Woysk wszystkich Prawo 1775. *w Art:*
,, 9. zupełnie zdało na Radę, każda wymówka przeciw Prawu była-
,, by występkiem.

,, Słyszałem w Relacy Examinatorów Departamentu Woyskowego:
,, że Regiment Konney Gwardyi Litewskiey iuż przez dwa lata Likwi-
,, dacyi swoiey nie czynił.

,, W tey mierze przy Kwitowaniu Departamentu Woyskowego
,, badać będę o przyczynę tego nieposłuszeństwa Żołnierza, a dobro-
,, wolności Departamentu; lecz w tym mieyscu okazuie skutki nieba-
,, czności Rady, skutki nie lustrowania Woyska.

,, *Drugi rodzay* grzechu Rady, złączony z grzechem Kommissyi
,, Skarbowey, iest przestąpienie zakazu Praw i przywłaszczenie sobie
,, mocy szafowania Skarbem Koronnym.

,, Rozrządzone albowiem Superaty Skarbowe Koronne, do których
,, Rada po ostatnim 1782. Roku Seymie nie miała mocy siągać.

,, Wyraźna Konstytucya Seymu 1780. Roku dowodzi tę prawdę,
,, że Stany Rzplitey pod ów czas Seymuiące, ostrzegły dla siebie tyl-
,, ko rozrządzenie takowych Superat na przyszłym Seymie 1782. Roku,
,, którym gdy nie przyszło do rozkładu tychże superat, więc ani Rada
,, onemi szafować, a Kommissya Skarbowa wydawać tych pieniędzy
,, nie miały mocy.

,, To bezprawie utworzyło drugie gorsze, bo chybiła Rada nawet
,, i zamiaru Prawa tegoż Roku 1780. Zostawione bowiem były przy-
,, szłemu Seymowi superaty w tym sposobie, aby oprócz 400. ludzi
,, zaciągnionych, dokompletować dwa Bataliony Garnizonu Kamienie-
,, ckiego, oraz aby powiększyć Kawaleryą Narodową.

,, Rada zaś od Seymu 1782. Roku tak w Batalionach Garnizono-
,, wych, oprócz 14. Unter-Officyerow, iako i w Brygadach Kawaleryi
,, Narodowey, oprócz dodania Felczerów, Konowałow, i innych do
,, wewnętrznego porządku potrzeb, ani iedney głowy więcey nie po-
,, większyła, lecz ku innym potrzebom mniey pilnym rozrządziła tę
,, dwu millionową kwotę.

,, *Trzeci rodzay* grzechu iest Rady, a ten naystrasznieyszy, przez
,, przywłaszczenie sobie mocy Prawodawczey, wyraźnie iey ustawie za-
,, bronioney.

,, Miiam, to co iuż w poprzednich Głosach JO. Xcia Jmci Sapiehy
,, Brzeskiego, i JW. Rzewuskiego Wołyńskiego, Posłów, w Izbie Se-
,, natorskiey było dokładnie dowiedziono, że Uniwersał Rady o Pro-
,, cessach, maiący w sobie Prawodawstwo, wart uchylenia, równie iak
,, i Rezolucya Rady o Opatach Bazyliańskich, przeciwko wyraźnemu

„ Prawu 1768. Roku, z krzywdą Stanu Rycerskiego wydana, bo i w
„ tey Rezolucyi wspak tłómaczenie Prawa iuż wyłuszczone zostało.
„ Lecz co do Rezolucyi o Pisarzach Woyskowych *Votum Decisivum* dla nich stanowiących, należy mi to wyiaśnić, co ieszcze mówionym nie było.
„ Twoiey to baczności na stanowione Prawa, a zręczności w działaniach, przyznać winien iestem JW. Marszałku, że wybiorem iednosłownym koła naszego osadzony przy styrze Obrad naszych, załatwiaiąc sprzeczki przeciwko Prawu, oświadczyłeś nam w Izbie Senatorskiey odstąpienie *à Voto Decisivo* Pisarzy Woyskowych, którym iako zacnym w Oyczyźnie Mężom, winny powszechnie szacunek nie tylko do Sądownictwa, ale do wyższych stopniów przewodniczyć będzie.
„ Lecz gdy nie iest w mocy Osób utracać Prerogatywy Urzędów, które są własnością Rządu Kraiowego, dla następnych; a kwestya z zaskarżeń, o bezprawną Rezolucyą Rady, nie w słowach, ale w istotnym rozważeniu i uchyleniu kończyć się powinna, przeto o tym mowić mi należy.
„ Powód zażalenia tey Rezolucyi, iest zagruntowany na Konstytucyi 1775. Roku, przez którą Rzplita nadała pierwszy raz moc Sądową w przypadku niekompletu Urzędom Pisarzów Woyskowych.
„ Odwod zaś i usprawiedliwienie teyże Rezolucyi Rady iest zasadzony na dwóch Kwitach Departamentowi Woyskowemu, i Pisarzom tegoż Departamentu *cum voto decisivo* zasiadaiącym danych.
„ Mała iest między tą Konstytucyą a rzeczonemi Kwitami sprzeczka, oprócz dodanego w ostatnim Kwicie tego słowa: *zawsze*, które nic więcey znaczyć nie mogło, tylko omyłkę dodanego słowa z krzywdą Konsyliarzy Departament Woyskowy składaiących, iakoby nie bywało kompletu zawsze, bo nad Prawo pierwiastkowe nikt z tego słowa, *zawsze*: więcey mocy wycisnąć nie potrafi.
„ Ze zaś Kwit takowy ani być mógł Prawem nadaiącym Sądownictwo dla Urzędów, które nie miały go w źrzódle Ustaw Juryzdykcyi, ani być może stosowany do Urzędu, lecz tylko do osób piastuiących te Urzędy, ta prawda nieodbita z brzmienia słów i istoty samey wypływa, bo nigdy się Osoby nie kwituią, ale Osoby Urzęduiące.
„ I dosyćby było na tym przestać przekonaniu, że Rada Nieustaiąca za pretext tylko te dwa Kwity wziąwszy, na śliskim fundamencie, i swoią Rezolucyą, i Urzędy Pisarzów, osadziła.
„ Lecz żeby widoczniey w tey mierze grzech Rady przed Stanami Rzplitey okazać, iż naymnieyszego wlania tey mocy Sądowniczey nie miała pozoru; a uchybiła gruntownemu Prawu Instytucyi swoiey, odkryć powinienem przepomniane w ustawie Rady Prawo.
„ Postać każdey Magistratury, ani może, ani powinna być oddzielną od Ustaw, w iakiey ią chce mieć Naywyższa Władza Rzplita; przyczynienie albowiem, lub umnieyszenie władzy, w któreykolwiek bądź części, ciągnie za sobą materyą, Stanów iednomyślności tylko na Seymach zostawioną.
„ Postać ta Kommissyi Woyskowey, w którey Urzędy Pisarzów w Roku 1775. podniesione były *ad decisivum votum* w czasie nie kompletu, że zgasła z wielą innych osob prerogatywami i iestestwem Kommissyi Woyskowey, dowodzę.

„ Pa-

,, Pamiętny albowiem Kraiowi, z wielu odmian Praw Kardynal-
,, nych, ów Seym Roku 1776. który wcielaiąc Departament Woy-
,, skowy w Kommissyą, przemienił tey Magistratury Prawa wcale
,, w inną postać, gdy powiedział pod Art: 3. fol: 851. w słowach:

,, *Departament Woyskowy odtąd reprezentować będzie Kommissyą*
,, *Woyskową podług Prawa 1764. Roku.*

,, Opis Prawa 1764. Roku, iak chce mieć Urzędy Pisarskie w Kom-
,, missyi Woyskowey, iasno można przeczytać w teyże Konstytucyi; ta-
,, kowy tedy zwrót Prawa na iasno okazany, każdego przeświadczyć
,, powinien, że Departament Woyskowy nie może, ani powinien dziś
,, zaszczycać się prerogatywą Prawa 1775. Roku, równie iak i Urzę-
,, dy Pisarzów więcey mieć, więcey żądać prerogatywy nie powinni, nad
,, pierwiastkowy opis Konstytucyi 1764. R.

,, Tu więc okazuie się iasno, iż nie tylko Rada, ale i Depar-
,, tament Woyskowy własne skaził *Institutum* swoie, względem Urzę-
,, dów Pisarskich.

,, Okazuie się oraz, iż Rada nie pamiętała o Ustawie swoiey, choć
,, na utrzymanie tey zaprzysięga każdy Konsyliarz, i że taż Rada za-
,, miast dopełnienia Ustaw 1775. Roku fol: 88. Art: 1. które są w sło-
,, wach: *Rada Nieustaiąca zostaiąc przy swoiey mocy i powadze, utrzy-*
,, *ma w swoiey formie zwyczayney Trybunały, i wszystkie Juryzdykcye*
,, *Rzplitey*; popełniła Legislacyą, którey ani z pretextu ciemności Praw
,, iasnych, ani z udziału mocy nadaney, wyczerpnąć na obronę swoią
,, nie może.

,, A gdy tak iasne Prawa mieć chciały, że zwrócony Departa-
,, ment Woyskowy we wszystkim do obrębów Instytucyi pierwiastko-
,, wey R. 1764. żądam w tym mieyscu, na mocy Praw, uchylenia Re-
,, zolucyi Rady.

,, Co zaś do ogułu czynów Rady, są to mnieysze wykroczenia,
,, zaniedbać powinności Ustaw, bo tych dopełnienie na przyszłość za-
,, ręcza nam wybor Mężów teraźnieyszego Seymu.

,, Lecz wziąć moc Prawodawczą, moc odmienienia własnych U-
,, staw, z nadaniem Sądownictwa Urzędom mnieyszym, czyliż to nie
,, grozi upadkiem dla innych Prerogatyw?

,, Kto może wywyższać iedne, może łatwo i poniżać drugie Pre-
,, rogatywy, na których Rząd Kraiu, i cała Narodu naszego wolność
,, i swobody zasadzaią się.

,, Tę iednak wniesienie przezemnie, uchylenia powyższych przewi-
,, nień Rady Nieust: nie może kazić Osób cnotliwych, którzy czci pełne
,, prac swoich za wielorakie dobre czyny iuż odebrali Zaświadczenie.

,, Winy przestępstw nie dość iest szukać w składzie Osób Rady,
,, wybiorem Seymów utworzoney, ale i w źrzódle Ustaw.

,, Z tych iest dla wolnego Narodu nayszkodliwsze, a dla Rady
,, nayкłótliwsze, które trzeba odiąć, tłómaczenie Praw Seymem po-
,, źnieyszym 1776. Roku dozwolone, a zostawić ią w pierwiastkowym
,, opisie Prawa 1775. Roku.

,, W ten czas Rada spokoyność, Prawodawstwo powagę swoich
,, Ustaw, a Seymy więcey czasu dla Obrad użytecznych znaydą.

Po zakończoney mowie, zaraz Jchmość Panowie Posłowie doma-
wiali się o solwowanie Sessyi, lecz za danym sobie głosem od JP.
Marszałka Seymowego, czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt podany
przez Jmć Pana Rzewuskiego Posła Wołyńskiego, uchylaiący trzy Re-
zolucye Rady, w ten sposób ułożony:

 Uchy-

Uchylenie Rezolucyów Rady Nieustaiącey.

„ *1mo.* Uniwersał Rady pod dniem 10. Mca Grudnia 1782. R. „ względem Exekucyi Processow wypadły, iako zawieraiący w sobie „ Prawodawstwo, uchylamy.

„ *2do.* Rezolucyą Rady pod dniem 14. Marca 1783. R. względem Opatow Bazyliańskich przeciwną Prawu 1768. R. uchylamy.

„ *3tio.* Rezolucyą Rady na Sessyi 18. R. 1782. względem Pisarzy Departamentu Woyskowego, iako przeciwną Prawu i Ustawom tegoż Departamentu, uchylamy.

Po przeczytaniu iego Jchmość Panowie Breza Gnieźnieński, i Xiąże Antoni Czetwertyński Czerniechowski Posłowie, dopraszali się o uchylenieDekretu Assessorskiego.

Jmć Pan Sekretarz Seymowy za danym znowu sobie głosem przez Jmci Pana Marszałka, czytał Kwity oddane do Laski od Delegowanych, końcem zakwitowania Kommissyów Skarbowych, Litewskiey i Koronney.

Po przeczytaniu tych Kwitów, Jchmość Panowie Posłowie ruszywszy się nagle z mieysc swoich, dopraszali się o solwowanie Sessyi. Na co Jmć Pan Marszałek, zaprosiwszy wprzody Jchmość Panów Posłów nazad na mieysca swoie, rzekł: *Iż czyniąc zadosyć woli Prześwietney Izby, solwuie Sessyą na dzień Poniedziałkowy na godzinę* 10.

SESSYA XXII.

W IZBIE POSELSKIEY.

Dnia 25. Października.

PRzybywszy Jmć Pan Marszałek Seymowy do Izby Poselskiey, i Jchmść Panów Posłów na przyzwoitych osadziwszy mieyscach, zagaił Sessyą mówiąc: *Iż mniema, że nie potrzeba Izbę zagrzewać do śpiesznego i porządnego w czynnościach Seymowych postępowania, bo wybor tak zacnych Mężów, zna szczupłość czasu obradom Publicznym zostawionego.* Oświadczył zatym, *że J. Pan Sekretarz przystąpi do czytania Proiektów w Deliberacyi będących.* Tu licznie zaczęto zaraz Jmci P. Marszałka prosić o głosy, a Jmć P. Ustrzycki Poseł Wołyński przymówiwszy się *interlocutoriè*, prosił Jmci Pana Marszałka Seymowego, *aby Proiekt, który teraz idzie podaiący się do Laski przez niego, stosuiący się także do uchylenia Rezolucyi Rady, razem przy Proiekcie przez Jmci Pana Rzewuskiego Wołyńskiego Posła na onegdayszym dniu podanym, był czytany.* Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski, takoż swoy Proiekt, bez przymówienia się, oddał do Laski. Jmć Pan Cieciszowski Poseł Liwski upraszał, aby Konstytucye, które się oblatuią w Kancellaryi, zaraz przez Jchmciów Panów Regentów Posłom rozdawane były. Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski prosił o czytanie Proiektu przez Jmci Pana Moszczeńskiego Posła Poznańskiego podanego.

Jmć Pan Marszałek Seymowy doniosł Izbie: *że dogadzaiąc woli Kollegów dopraszaiących się o głosy, zatrzymuie czytanie Proiektów w deliberacyi będących, i dał głos Jmci Panu Zabielle Posłowi Kowieńskiemu,* który temi słowy mówił:

„ Okre-

„ Określony przepisem Prawa, i czasu wymiarem Seymowych
„ czynności porządek, nie dozwolił mi przed rozłączeniem Sta-
„ nów w Izbie Senatorskiey zabierać głosu; więc dopiero w tey tu
„ Prawodawczey Swiątyni otwieraiąc usta, biorę za szczęśliwą dla
„ mnie powinność zaczynać od winnego uszanowania Nayiaśniey-
„ szemu Maiestatowi J. K. Mci, Oyczyzny naszey nayłaskawsze-
„ go Oyca, Pana Miłościwego.

„ Przynoszę Imieniem Powiatu Kowieńskiego dziękczynienie
„ Jemu za usilną chęć i troskliwość w Oycowskim o dobro powsze-
„ chne staraniu, od samych szczęśliwego nam Panowania począ-
„ tków, dwudziestoletnim aż dotąd czasu przeciągiem niespracowa-
„ ną, przeciwnościami żadnemi nieosłabioną, a w pomyślnych dla
„ Oyczyzny skutkach coraz iaśniey, i dowodniey okazuiącą się.

„ Szczegulniey zaś dziękować mi należy J. K. Mci Panu Mi-
„ łościwemu, za przychylenie się do łaskawych względów na Pro-
„ wincyą naszą Litewską, że Prerogatywom, z Koronnemi Prowin-
„ cyami ią porównywaiącym, nie ubliżaiąc, zwołać raczył Stany
„ Rzplitey do teyże W. X. Lit: Prowincyi, którey nieskażoną ni-
„ gdy ku Monarchom swoim wierność wszystkie czasy od zawartey
„ z Przezacną Koroną Polską Unii, to iest: dwieście piętnaście
„ lat, zaświadczaią.

„ Znamy to i czuiemy wszyscy Jego wierni Poddani, iż tako-
„ wą łaskę czyni dla nas nieznośne podeymuiąc trudy, z uszczerb-
„ kiem szacownieyszego Oyczyznie naszey nad wszelkie pomyślno-
„ ści zdrowia swoiego, a znacznych z tey przyczyny nie żałuiąc
„ wydatków; przeto o niewygasłey w sercach naszych wdzięczno-
„ ści iak nayuroczyściey zaręczamy, pełni tey ufności: iż Prowin-
„ cyą naszę, iednę z Narodów od Wszechmocney Ręki Opiece swo-
„ iey powierzonych, dobrotliwym sercem Pańskim zaszczycać i u-
„ szczęśliwiać nie przestanie.

„ Miły dla mnie czuię obowiązek w Instrukcyi od Powiatu na
„ nas włożony, rekomendowania J. K. Mci Panu Mił: i Prześwie-
„ tnym Zgromadzonym Stanom, Męża cnotliwości i przymiotów
„ wielkich, naygórliwszą dla Maiestatu wiernością, i u wszystkich
„ ziednaną miłością w Kraiu zaszczyconego J. W. Jmci Pana Ko-
„ marzewskiego Generała-Maiora od oboyga Narodów przy Boku
„ J. K. Mości, godnego w Posłowaniu teraźnieyszym Kollęgę na-
„ szego.

„ Nie mógł Nayiaśnieyszy Pan szczęśliwiey trafić wyborem
„ Osoby do Boku swego, nie może Narod cały cieszyć się pilniey-
„ szą i czulszą strażą swoiego Króla i Oyca. Zasłużył tento za-
„ cny Generał na sprawiedliwe u J. K. Mci, i u całey Rzeczypospo-
„ litey względy, pewien ich być powinien, bo służy dobremu i
„ sprawiedliwemu Królowi, bo iest w Oyczyźnie z przymiotów swo-
„ ich słodko znanym i powszechnie szacowanym.

„ Dopełniam ieszcze Instrukcyą naszę w poleceniu łaskom J.
„ K. Mci, i Prześwietnych Stanów względom Jmci Pana Bukatego
„ Rezydenta w interessach J. K. Mci, i Rzplitey przy Dworze Lon-
„ dyńskim, charakter i powinność w tey publiczney posłudze przez
„ lat kilkanaście z przyzwoitą czułością sprawuiącego.

„ Zwracam teraz mowę moią do Ciebie tylko samego, Prawo-
„ dawczą w Rzeczypospolitey Polskiey Władzą zaszczycony, Stanie
„ Rycerski, J. OO. J. WW. Kolledzy i Dobrodzieie. Mam honor

„ donieść Wam: iż pozostali w domach współ-Obywatele Bracia na-
„ si czekaią pomyślnego skutku Obrad naszych, czekaią nowych z
„ Seymu dzisieyszego Ustaw, wierząc: iż ie, nie duch prywaty, ale
„ Publicznego dobra górliwość, dyktować będzie; czekaią onych,
„ nie w wielkiey, ale w potrzebney tylko liczbie; bo iuż dawnych
„ Praw mnostwo, że nam stało się arcy niewygodne, codzienne po-
„ uczaią nas doświadczenia.

„ Proszą ciż pozostali Bracia nasi, abyśmy pisali Prawa iasne,
„ w wyrazach nieoboiętnych, i tłumaczenia niepotrzebuiących; Pra-
„ wa krótkie i do spamiętania, a w potrzebie do użycia łatwe;
„ Prawa powszechne, nikogo od podległości nie wyłączaiące, i ża-
„ dną względów szczegulnością nienaganne; a będziemy pewni,
„ że tak stanowione od nas Prawa, będą mocne, będą szanowane,
„ będą skuteczne, i do wykonania nietrudne, ponieważ na isto-
„ tnych, a sobie przyzwoitych będą zasadzone własnościach.

„ Spodziewać się nam trzeba, iż w Seymowaniu teraźnieyszym
„ tym łatwiey i pomyślniey do przyzwoitego zmierzemy końca, gdy
„ nam Przodkuiącego mamy tak zacnego Marszałka, wolnemi, a ie-
„ dnomyślnemi głosy do Styru Prawodawstwa od nas wybranego.
„ Gdy tento J. W. Izby naszey Marszałek, z pośrzod tak licznego
„ grona, stał się godnym tey naypięknieyszey i nayokazalszey w
„ Stanie Rycerskim prerogatywy, wątpić nie mogę, iż Seym nasz
„ pod iego Laską, stanie się wiekopomną Kraiowi naszemu Epochą.

Po Jmci Panu Kowieńskim, zabrawszy głos Jmć Pan Breza Poseł Gnieźnieński, tak mówił:

„ Niezgodne związków społeczności Ustawy, z nadaniem na-
„ tury, ukracaią wziętą od niey rozciągłą niepodległość, aby tym
„ pewnieyszym uczynić, wspólnym prawu poddaniem się, życie
„ każdego z osobna. Wyciągaią daley części maiątku od każdego,
„ aby go tym beśpieczniey utwierdzić, przy spokoynym posiadaniu
„ reszty. Ale odeymuiąc cząstkę, daią mu władzę nad zebraną
„ całkowitością. Każdy nabywa mocy dostrzegania iey użycia, czy
„ iego ofiara dobrze obrócona, czy myśli iego w dobrowolnym oney
„ odstąpieniu zadość się stało.

„ Jeżeli nieznaiomym u nas dotąd, przynaymniey od dawna
„ zapomnianym o dochod Publiczny dbaniem, przyszła i nasza
„ Rzplita do tego dostatku, że zapłata Woyska, opatrzenie Kraio-
„ wych potrzeb, nie zawisło iuż od wspaniałości tylko Panuiącego,
„ albo od rzadkiego Patryotyzmu szczegulnego Obywatela, własnym
„ maiątkiem Oyczyzny potrzeby zastępuiącego; Patryotyzmu w
„ świeżey ofierze J.W. Woiewody Ruskiego doznanego, z większym
„ ieszcze od Narodu wdzięczności, niżeli zadumienia, uczuciem.

„ Zołnierz, co spokoyne rzuca życie, by nim zasłaniał Oyczy-
„ znę od zguby; Urzędnik, co opuszcza włość swoią, dozorem tyl-
„ ko własnym utrzymaniu iego wydostarczaiącą, nie podaie w spa-
„ dku zawiedziony żołd, nie iest dla usposabiaiącey się na usługę
„ Kraiu dziatwy odstręczaiącym od niey przykładem, nadaremnie
„ zaniedbanego maiątku. Odbiera każdy wyznaczoną prawem po-
„ słudze iego nadgrodę; A dozor publiczny nad tym świętym ofiar
„ Obywatelskich składem, to zwaleniem nadgrod częstokroć bez
„ zasług, to okrzesaniem zbytecznych wydatków, wystawił niezna-
„ ne, tylko pod Panowaniem przezornego Króla, gotowego grosza
„ w Skarbie Koronnym uzbieranie.

„ Zdzi-

„ Zdziwił się Narod widząc w podaney Seymowi przeszłemu,
„ Tabelli, że po zapłaceniu w dwuletnim przeciągu 25,436,318. Złł:
„ gr: 15. den: 9⅝. została mu w Remanencie Summa 2,044,088. Złł:
„ gr: 8. den: 11⅜. którey dawniey nie liczył w całkowitey Skarbu
„ Percepcie. A zawziąwszy o nim wieść, iak pierwszym datkiem
„ omamione dzieci, w iednym pieniądzu rozumi nabywać i posia-
„ dać wszystkie obiekta oczy iego wabiące; to iuż Woysko po-
„ mnaża, to dla złatwienia handlu łączące się rzeki, to trudne dla
„ kupczącego przeprawy ugładzone widzi, to nakoniec nowe Skar-
„ bu Publicznego kalkuluie zyski, z powrotu Kompanii Tabaczney
„ iey wydatków, a z odebrania Administracyi tey Fabryki na Kom-
„ missyą.

„ Wszelako każde z osobna Woiewodztwo, nakazuiąc Instru-
„ kcyą takowe użycie, iakowe dla całego Kraiu sądzi być naypier-
„ wsze, i naywięcey potrzebom iego dogadzaiące, czeka ziednoczo-
„ ney wszystkich woli, na które z nich Remanent ów, od tera-
„ źnieyszego Seymu zostanie obrócony.

„ Aliści iuż się dowiaduię, że nic z niego nie pozostało, że
„ Rada nim rozrządziła na mocy i myśli prawa; tak władaiąc, czy
„ dobrze, czy z mocy, czy zadość prawu uczyniła Rada, do decy-
„ zyi Zgromadzonych Stanów należy.

„ Pamiętne są ieszcze przykłady, iak w zebranym całego Na-
„ rodu składzie, zapomniawszy o Publicznych potrzebach, łatwe by-
„ wało na dogodzenie partykularnym dochodu Kraiowego roztrwo-
„ nienie. Ta część Narodu, która Oyczyzny dobro nad pomnoże-
„ nie osobistego przekłada, powinnaby, gdyby można, tak skrycie
„ swoy zbior ukrywać, iak w owym ptaków stadle, gdzie iedno
„ z nich uspokoiwszy nacisk natury prawa, żrze płod własny, dru-
„ gie tkliwsze, a na drapieżność tamtego baczne, w nieświadomy
„ zakąt unosi się, aby tam go bespieczniey do życia przywieść
„ mogło. Opatrznie przeto zrobiła Rada, że uwolniła Seymuiące
„ dziś Stany od natarczywych nadgrod wypraszań.

„ Seym przeszły był zawiadomiony o takowym Remanencie, i
„ nic nań nie ustanowił; nie zdało się Radzie czekać następnego,
„ bo ieszcze poprzedzaiący tamten, to iest: Seym 1780. użycie one-
„ go ustanowił, rozrządzaiąc i tym co miał, i co kiedyś być mo-
„ że. To zaś wspieraiąc się na mocy prawa 1778. które puszcza-
„ iąc w Recess materyą Woyskową, odwołało się z rozłożeniem *re-*
„ *siduitatis*, do poprzedniego Prawa Seymu 1776. na którym nie-
„ tylko że o Remanencie słychać nie było, ale nawet Tabella Ex-
„ pensy, znacznie Tabellę Percepty przewyższała.

„ Składać więc tu trzeba tych trzech Seymów Ustawy, aby
„ z nich Prawo, czyli dozwolenie dla Rady wyciągnąć.

„ Chce Prawo 1776. R. pod tytułem: *Komput i płaca Woyska*,
„ aby repartycya 5,880,000 Złł: przez Radę uczynioną była, w taki
„ sposob: żeby liczba aktualna, ieżeli nie powiększoną, przynay-
„ mniey i iedną głową *in Summa* umnieyszoną nie była, i dosko-
„ nale opatrzoną została.

„ Idąc tym śladem Seym 1778. R. gdy materyą Woyskową zo-
„ stawił recessem następnemu Seymowi, decydowanie iey *plurali-*
„ *tate votorum*, i dogodzenie potrzebom Woyska tym czasem obwa-
„ rował, i to ostrzegł, że cokolwiek pokaże się nad Expens pra-
„ wem przepisaną, to wszystko na polepszenie Stanu aktualnego

 „ Woy-

„ Woyska obrócone być ma, rozrządzenie tey *residuitatis* Radzie, „ podług ostatniego Prawa, zostawuiąc. To ostatnie Prawo (1776.) „ o iakieyże mówi pozostałości, ieżeli nie od Summy Złł: 5,880,000?

„ Seym 1780. R. decyduiąc materyą Recessem sobie zostawioną, „ cytuiąc nawet poprzedzaiącą Konstytucyą, iuż ią ma w części i „ za dopełnioną, kiedy Stan Woyska powiększony okazuie erygo„ gowaniem 200. Gemeynów w Kamieńcu, a iak ma być rozdyspo„ nowana wynikła na owym Seymie do 800. Superata, wyra„ źnie stanowi, że czterma głowami każdą Chorągiew Pancerną, „ a nowemi dwóch set Garnizon Kamieniecki, powiększyć należy.

„ Rozrządził więc wspomniony Seym Superatą 800. iuż wska„ zał i następnemu po nim Seymowi wolą całego Narodu, prze„ pisuiąc mu, że z przyszłey Superaty, Kamieniecki Garnizon do „ dwóch Batalionów ma być dociągniony, reszta podług ostrzeże„ nia dawnych Praw, także na Woysko ma być przez niego obró„ cona.

„ Lecz tak wymieniaiąc Fundusz, i iego użycie, iaśnie uznała „ wola Seymuiących na ten czas Stanów, że tylko do nich należy „ rozrządzać Skarbem Rzplitey.

„ Miała więc Rada moc wykonania Prawa na Seymie R. 1780. „ utworzonego, miała mówię moc powiększyć Garnizon Kamie„ niecki, i czterma głowami Chorągwie Pancerne, i miała moc „ użyć na to Remanentu na Seymie 1780. R. okazanego, ale nie mia„ ła mocy nowych stanowić Officyerów, powiększać ich gaże, sło„ wem: nie powiększywszy Woysko tylko 368. głowami (bo nieza„ werbowanych ieszcze brać nie mogę za pomnożonych) całą pra„ wie Summę wydać na ulepszenie płacy, wygody, ubioru ozdo„ by; i te naznaczone nieprzyiaciela pociskami Sztandary, obra„ zy dawney Woyska Polskiego waleczności, czy w Swiątnicach „ pozawieszane, że ie tak gęsto odmieniać trzeba było?

„ Nie miała Prześw: Nieustaiąca Rada, ani mocy rozrządze„ nia Remanentem od Seymu 1780. R. wynikłym, ani go na takowe „ wydatki naznaczać. Mnożmy Woysko! niemasz Obywatela, któ„ renby zgodnie tym hasłem nie wykrzyknął, ale pomnażaymy go „ w Gemeyny, a nie w Officery, i tak nadto liczne; opatrzaymy „ go rynsztunkiem, a nie wygodą i ozdobą.

„ Przeszła Rada daley ieszcze pomknęła dozwolenie Prawa, bo „ nie zważyła, że Superata Seymu 1780. R. z 2,025,600. Złł: 8. gr: „ 11$\frac{3}{4}$. den: złożona, nie iest corocznym Skarbu przychodem. Wyex„ pensowawszy Assygnacyami swemi, na raz ieden wypłacić się „ maiącą Summę 488,860. Złł: gr: 5. temiż Assygnacyami do „ corocznego wypłacenia Summy 1,310,905. Złł: 16. gr: 3. den: wy„ nalazła potrzeby. A Superaty roczney od 1. 7br: 1782. do te„ goż dnia 1783. Roku, nie okazuie Skarb Koronny iak do 932,748. „ Złł: choćby ta Superata w swoim niezawodnym przychodzie rok „ w rok utrzymywała się, brakłoby ieszcze 378,157. Złł: gr: 2. aby „ wyrównać niechybnie wskazanym przez Radę wydatkom.

„ Postawiła przeto Rada teraźnieyszy Seym w nieuchronney „ kolei, albo powiększyć Podatki, albo zwiiać nowo zarekrutowa„ nych, odciągać powiększone płace, zaniedbywać, niesposobnością „ może utrzymywania, drogie koszta na Koszary, Ludwisarnią, Ma„ gazyny. A tak znaczną Summę, do którey utrzymania ledwo-

„ śmy

„ śmy przyszli, do którey użycia Kray cały wskazuie potrzeby, wi-
„ dzieć na mniey nagłe, wydaną.

„ Już się ona do Skarbu nie powróci, obżałowaniem iey stra-
„ ty nie iest bynaymniey w zamiarze moim, zastanawiać Kwit
„ dla Departamentu Woyskowego, iest tylko do Prześw: Izby wnie-
„ sieniem, aby Radzie nazawsze odiąć władzę rządzenia Skarbem;
„ oprócz 300,000. do wolnego iey dysponowania, Prawem iuż zo-
„ stawionych.

„ Niezawodny Skarbu przychod, iest od Seymu do Seymu na
„ wydatek rozłożony, trefunkowy niech doniesiony Stanom od
„ Zgromadzonych na Seym zostawa rozrządzany. O potrzebach,
„ czyli pomnożenia, czyli opatrzenia Woyska, Departament Woy-
„ skowy ułożonemi Proiektami niech obiaśnia Stany Seymowe.

„ Gdy zaś uformowana, przez skończoną Radę, Tabella nowo-
„ przybyłego na Woysko wydatku, tak daleko przenosi coroczny
„ Skarbu przychod, zdaie się przyzwoito, aby drukiem była Izbie
„ rozdaną, końcem iey rozważenia, i pomiarkowania dostateczne-
„ go Wydatku z Przychodem.

„ Doniesienia Delegowanych do Examinu Rady, wskazały Na-
„ rodowi obowiązek nowey wdzięczności ku Nayiaśn: Imperatoro-
„ wey Jeymości całey Rossyi, za użytki dla Kraiu wypływaiące z
„ Traktatu handlowego od Rygi, z Xięciem Jmcią Kurlandzkim za-
„ wartego. Drugie doniesienia, o podanych Notach do Rady przez
„ J. W. tey Wielkiey Monarchyni Posła, daią nam poznać, że iak
„ w związkach szczegulnych przyiaźni, te naytrwalsze, które wspól-
„ ne nałogi, iednakie mienie, ten sam myślenia sposób koiarzy, tak
„ w politycznych te naystalsze, które wiążą podobne widoki, a ró-
„ wna siła utrzymuie, tam gdzie iedna z nich przemaga, druga
„ niedostarcza, tamta zawsze wolną zostanie zachowania wszela-
„ kiego obowiązku, druga nigdy kusić się nie będzie o naruszenie
„ naymnieyszego.

„ Nie samey iedynie Rady, całego Narodu iest interessem, u-
„ trzymanie zaszłych z Potencyami Traktatów. Upoważnimy prze-
„ to zgodą Narodu, co Rada powodem przezorności urezolwowała.
„ Dodaymy tey Rezolucyi ustawą naszą tey mocy i powagi, któ-
„ rey przez się nie ma. Pokażmy się gorliwemi o dotrzymanie Tra-
„ ktatu, nie w iednym, ale obydwóch razem Punktach, i tym co
„ wolność Dyssydentów rozciąga, i tym co władzę Rady graniczy.
„ Zachowaymy razem i świętość Traktatu, i winną dla Nayiaśn:
„ Imperatorowy Jeymci przyiaźń, i Stanom Seymuiącym przyzwoi-
„ tą moc, władzę, i powagę.

„ A gdy taż odpowiednia na podane Noty Rady Rezolucya,
„ daie Dekretom Synodalnym moc być exekwowanemi z pomocą
„ Woyskową, trudno nie syknąć, widząc ztąd ucisku źrzodło, zkąd
„ tylko była zastępu nadzieia; niech musem wiarołomna do łoża
„ Małżeńskiego zwracana, niezbożny do Swiątnicy będzie napędza-
„ ny, ale Kmieć ubogi, gdyby się podobało Synodowi wskazać na
„ niego kontrybucyą, zastraszony w imaginacyi, uciśniony w doby-
„ tku, niech nie kupuie Nieba tym groszem, którego nie winien
„ tylko Panu na czynsz, Kraiowi na podatek. Obwarowanie czego
„ nayistotnieyszą Narodowi potrzebą, i nayusilnieyszym będąc Ge-
„ nerału moiego żądaniem, aby prawem zabeśpieczone zostało, z
„ mieysca domagam się, i gotowy do tego Proiekt Lasce oddaię.

Kończąc swoią mowę J. P. Posła Gnieźnieński, stósowny do ostatniego iey peryodu, w interessie Dyssydentskim przez siebie ułożony, oddał do Laski Proiekt.

Po Jmci Panu Gnieźnieńskim, miał głos sobie dany Jmć Pan Grabowski Poseł Wołkowyski, w którym tę rzecz wyraził:

„ Jaśnie Oświeceni, Jaśnie Wielmożni, Mnie Wielce Mci Pa-
„ nowie Bracia i Dobrodzieie! Seym teraźnieyszy, że z początków
„ swoich czynnym się być widzi, Twoiey to J. W. Marszałku do
„ Praw publicznych zdolności, Twoiey do ziednania serc i zaufa-
„ nia Prześw: Izby sposobności, przypisać należy; która niechybnie
„ starać się o to będzie, żeby honor Laski Twoiey z iey własnym
„ złączony, był przykładem potomności, oraz ostrzeżeniem: iak
„ wiele w sobie przymiotów czuć potrzeba, żeby Twoiey, na któ-
„ rą zasługuiesz, wyrównać sławie. Zebyś iednak i z nas, iako
„ masz chętnych, tak i pomocnych miał Spólników, otwieram zda-
„ nie moie, poddaiąc ie pod nierównie świetleysze J. OO. J. WW.
„ WMć Panów Dobrodzieiów.

„ Wiem, że Instrukcye nasze różnemi są napełnione Artyku-
„ łami; kiedy przyśpieszy dzieło Seymowe, tedy ie na gotowe Pro-
„ iekta rozdzielemy, i ułożone do Laski podamy. Po przeczytaniu
„ onych z kolei, które się będą Prześw: Izbie zdały do przyięcia,
„ te ocaleią; które się odrzucą, same odrzucenie będzie świade-
„ ctwem przed pozostałą w domach Bracią naszą, że ieźliśmy ich
„ nie utrzymali, przynaymniey proponować, prosić, nalegać nie za-
„ pomnieli.

„ Nie zapomniemy zapewne, bo i Potomność z uwielbieniem
„ wspominać będzie, owego Proiektu, który nam wspaniałość duszy,
„ i miłość Oyczyzny J. W. Potockiego Woiewody Ruskiego, pody-
„ ktować raczyła. Ja się tylko dopraszam, żeby ofiarowany Rze-
„ czypospolitey Regiment, Imieniem Potockiego, i w naypoźniey-
„ szey Szeffów odmianie, był zaszczycony. Tym sposobem naydalsi
„ Następcy nasi wiedzieć będą, że ten dar iest uczynioną od dobre-
„ go Obywatela dla Oyczyzny ofiarą; a nazwisko daru będzie ce-
„ chą wiekami niezatartą wdzięczności Oyczyzny dla dobrego Oby-
„ watela.

Po Jmci Panu Wołkowyskim, zabrawszy głos Jmć Pan Cholewski Poseł Warszawski, w ten sposób mówił:

„ Na zeszłych kilku Seymach, Publicznego naywięcey prze-
„ ciw Radzie słyszałem nieukontentowania, to za wyszłe Rezolu-
„ cye w materyi Exekucyi Processów, to za wydane względem te-
„ go Uniwersały. Nie w sposobie obrony Rady (choćby i to grze-
„ chem nie było) ale w umyśle mówienia za prawdą, głos mi za-
„ brać przychodzi.

„ Rada przed-ostatnia, do którey examinowania wyznaczony
„ byłem, a przeto dobrze tego wiadomy, chcąc położyć niemal
„ powszechnemu narzekaniu tamę, ułożyła pod approbacyą Stanów
„ Rzeczypospolitey Proiekt, ale gdy go na przeszłym nieszczęśli-
„ wie na próżnych Kwestyach zeszłym Seymie, zamienić w Pra-
„ wo Stanom Rzeczypospolitey nie przyszło, następna Rada w za-
„ ufaniu, że wypływaiące ztąd zażalenia oddalić, i niebespieczeń-
„ stwa wydawania Rezolucyi, przeto poniekąd arbitralnych, że
„ czasem odmiennych uniknąć potrafi, związała sobie ręce, odsyła-
„ iąc tę materyą do Starostów, lub ich Juryzdykcyi. Widziała w

„ tym

„ tym niedokładność, która od samey tylko Prawodawczey mocy „ pochodzić może, gdy wspomniony wyżey Proiekt, po należy- „ tym go roztrząśnieniu, nam na Seymiki przed-Seymowe wydruko- „ wany rozesłać kazała, w tym zamierzeniu: iżby *tandem* w tey „ tak ważney okoliczności Rzeczpospolita co pewnego uchwałą „ swoią ustanowiwszy, i *Publico* dogodziła, i następne Rady od „ tych wynikaiących zażaleń uwolniła; iesteśmy w mocy temu dziś „ zaradzenia, czego ieźlibyśmy ieszcze na tym Seymie nie zrobili, „ aż nadto pewni być możemy, że na przyszłym i dalszych, podo- „ bne zawsze będą nieukontentowania, i że krótki Obrad Publi- „ cznych czas, zchodzić nam będzie na narzekaniach na Radę, i „ na wymówkach (prawdę mówiąc) słusznych Rady.

„ Z powodu słyszanych głosów: że Rada *instituto suo* w for- „ mowaniu Proiektów na Seym zadosyć nie czyni, niech mi wol- „ no będzie, iako wiadomemu z Examinowania czynności iey na „ zeszłym Seymie, oddać sprawiedliwość: iż nie tylko pozaprze- „ szła Rada, ale i przed nią inne, znaczną ich uformowały liczbę, „ lecz nie była, iako i inne, szczęśliwa, żeby one, nie iuż przyię- „ to, ale nawet czytano. Wszelako Rada ostatnia, iak mi się sły- „ szeć dało, nie miała wstrętu pomnożyć liczby Proiektów, prze- „ formowawszy wspomniony Proiekt o Exekucyi Dekretów, tak mo- „ cno publiczną spokoyność interessuiący, i nowe, to względem kol- „ lizyi *ultimæ Instantiæ* Juryzdykcyi w przesądzaniu swych Dekre- „ tów, to nakoniec Proiekt całość Skarbu Publicznego zabeśpie- „ czaiący, uformowała.

„ Od nieiakiego czasu Kommissya Wielkiego Xięstwa Lit: po „ Seymowym siebie zakwitowaniu, sądzi ieszcze sprawy, i rządzi „ dochodami Publicznemi, aż do następuiącey po Seymie Marcowey „ Kadencyi; gdyby kiedykolwiek losem nieszczęśliwym Oyczyzny, „ dobrał się komplet mniey na sławę i honor baczny, czegożby „ sobie pozwolić nie mogli Kommissarze iuż od Stanów zakwito- „ wani, i żadney odpowiedzi nie podlegli? nie iestże to oczy- „ wiste dochodów Publicznych niebeśpieczeństwo? których zamie- „ szanie może poniekąd i z tego niedostrzeżonego pochodzić źrzo- „ dła.

„ Gdy tedy składa Rada, choć prawda małą liczbę swych Pro- „ iektów, ale znaczną dawniey zrobionych, a nie czytanych, nie- „ chcieymy ią zatym winować, i nieczytaniem formowanych Pro- „ iektów przez Rady, od formowania tychże następne Rady odra- „ żać. Na resztę i to sobie przypomniymy: że pomyślność Rzeczy- „ pospolitey, nie od wielości, nie mówię Proiektów, ale samych Praw, „ lecz od ich dobroci, i należytey Exekucyi zawisła.

Po głosie Jmci Pana Warszawskiego, miał sobie głos dany Jmć Pan Grocholski Poseł Bracławski, i w te słowa przymówił się: *Gdym się zapytał Delegowanych do Kommissyi Skarbowey, iaką mocą ważyła się Kommissya pułtrzecia miliona, więcey niż prawo pozwala, na Woysko wydać? odpowiedziano mi, że za Rezolucyami Rady. Domagam się zatym, aby te Rezolucye, iako przeciwne prawu, uchylonemi były, a na swoim mieyscu o karę za tak straszne przestępstwo na Kommissyą dopraszać się będę. Nigdy nadto czułym Obywatel być nie może tam, gdzie idzie o całość Skarbu Publicznego.*

Gdy Jmć Pan Bracławski przymówił się, Jmć Pan Jeleński Poseł Mozyrski zabrawszy głos, w nim wielorakie Rezolucye Rady zaskarżył temi słowy:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Wolałbym być zawsze obrońcą, „ niż donoszącym pomyłki Naywyższey w Narodzie Magistratury, bo „ znam, iż głos mój nie ściągnie wdzięczności ani od stanowiących, „ ani od korzystaiących z Rezolucyi Radnych, lecz iako Obywatel z „ miłości ku Oyczyźnie, iako Poseł z obowiązku urzędowania, i iako „ Delegowany do examinowania Czynności Radnych, z zaprzysiężoney „ wierności dać sprawę przez szczególne tych Rezolucyów obiaśnienie, „ (które w złączonych Stanach ogólnym zboczeniem nazwałem) wi- „ nienem.

„ Tych Rezolucyów zbocznych od Praw, służących Prowincyi Na- „ szey Litewskiey, sześć prócz innych w Protokule zakonnotowalismy.

„ *Pierwsza* Rezolucya o Sukcessyach po Duchownych w 15. Sessyi „ wydana, nadweręża Konstytucyą 1768. ponieważ odwołuiąc się do „ Lutkona, szczególizuie Spadki po Duchownym, a Konstyt: 1768. „ R. o nieoddalaniu Dóbr Ziemskich od Stanu Swieckiego, ogół poda- „ ie wszystkiego spadku po zmarłym Duchownym, więc gdzie iasne „ Prawo w rozrządzeniach swoich, tam ani Prawo wyższe w pomoc, ani „ Rezolucya przeciw brzmieniu poźnieyszego Prawa wydana, ostawać „ się w ważnościach swych nie powinny.

„ *Druga*: w R. 1783. 20. Czerwca w Sessyi 56. daie moc Sądo- „ wi Exdywizorskiemu, w czasie nieziechania iedney Strony, powtórnie „ wydać obwieszczenia, a tym samym dozwala do póty odraczać Akt „ Exdywizorski, dopóki Strony obie nie staną, takowa Rezolucya iest „ wyraźnie przeciw Prawu 1764. R. pod tytułem: *Exekucya za Dekre-* „ *tami*, w słowach piszącemu, *zaczym po wydanych Innotescencyach UUr:* „ *Urzędnicy ażeby bez żadnych odroczeń*, excepta vera infirmitate & „ consensu Partium, Actus suos *expedyowali, mieć chcemy.*

„ *Trzecia* Rezolucya w 87. Sessyi względem Emfiteutycznych „ Possessorów wydana, również oboiętności i niezgodności z Prawem „ 1775. R. pod tytułem: *Nadgroda Zasłużonym*, zamyka: Bo to Prawo „ nadaiąc Pięćdziesiątletnią Possessyą, nadaie nie tylko pozyskuiące- „ mu ów dar, ale i Sukcessorom iego wszelkiego Stopnia, mówiąc „ w tym brzmieniu: *Prawo* Emphiteuseos *na lat* 50. *dla samych wyż* „ *wyrażonych Osób, i dla ich wszelkiego Stopnia Sukcessorów nadaiemy*, „ a Rezolucya Radna iedney tylko osobie każe brać Dyploma, i że ie- „ dney osobie służyć ma, ostrzega, a tym samym od daru przez Sta- „ ny Zgromadzone udzielonego wszystkich Sukcessorów odcina, i „ przeciwi się Prawu.

„ *Czwarta* Rezolucya w Sessyi 139. pod Numerem 333. łamie „ Prawo Statutowe, nadaiąc moc opiekowania Matkom nad Synami, „ a Art: 11. z Roz: 5. w ten czas tylko dozwala opiekować się, kie- „ dy Testamentem, lub opisem iakim, Mąż Opiekę nad Dziećmi przy- „ zna dla Zony, inak w żadnym sposobie nie dozwala, i takową o- „ piekę nad dziećmi i Jch Jmionami, Stryiom, lub bliskim przezna- „ cza, więc takowa Rezolucya gdy nie wyraża, że Zona, którey „ moc dała opiekowania nad Dziećmi, ma zabespieczoną Opiekę przez „ Dokument Mężowski, iest Legislacyą tworząca, a Prawo Prowincyi „ Litewskiey nadweręzaiąca.

„ *Piąta* W 141. Sessyi dozwala przyimowania Sądu w każdym ro- „ dzaiu Sprawy, iakiego chcąc; takowa Rezolucya znowu się przeci-

„ wi

„ wi Prawu 1764. R. Prowincyi Naszey Litewskiey służącemu, gdyż
„ Prowincya Litewska, prócz Polubownego Sądu, udzielnego innego
„ żadnego w niewłaściwey Sprawie użyć nie może, i takie Sprawy Pra-
„ wo znasza Ewokacyine, a Dekreta przeznacza za nic nieznaczące.

„ *Szósta* w samey czterdziestey osmey Sessyi 1784. R. d. 4. Czer:
„ na zapytanie między innemi kwestyami, czy w Dobrach Duchownych
„ possyduiący, po ustałym ich życiu, może skarżyć o Expulsyą, zyski-
„ wać Reindukcyą, i czy od takowey Reindukcyi dana być powinna
„ Appellacya? odpowiedziała Rada bez wyszczególnienia, że ani o Expul-
„ syą skarżyć, ani Reindukcyi zyskiwać nie godzi się, i wolność Ap-
„ pellacyi od Akcessoryinego Dekretu do Trybunału pozwoliła. Co
„ za skutki ta Rezolucya przyniosła, zaskarżenie Jmć Pana Sawickie-
„ go oddane do Laski niech uczy; Ja tylko powiadam to, że ta Re-
„ zolucya skoro w ogóle tych Duchownych mieści i Klausztralnych
„ *Communitatem* zamykaiących, utworzyła nowe Prawo, bo *Communi-
„ tas* dopóty żyie, dopóki się ich Zakon nie kassuie, a gdy się nie kas-
„ suie, więc mocni są rządzić Dobrami swemi iako chcąc, i odiąć Do-
„ bra Prawem zabespieczone bez konwikcyi Juryzdyczney, Prawa Kar-
„ dynalne bronią. W drugim punkcie, że dozwoliła Appellacyi *ab Ac-
„ cessorio*, toć wszystkie Prawa nasze Litewskie obaliła, a szczególniey
„ Konst: R. 1764. o Appellacych mówiącą, która nie wprzód *à mino-
„ ribus Subsellis* Appellacye zakładać dozwala, aż *post latum* tylko *fi-
„ nale in principali negotio Decretum*; iest tedy ta Rezolucya i w Legisla-
„ cyi, i w złamaniu Praw wydana. Nie wspominam o innych Rezo-
„ lucyach, bo troskliwość Obywatelska iuż się słyszeć dała w sa-
„ mym wstępie na tym mieyscu, aby dał Bóg, by weyście nasze w u-
„ czuciu o dobro Narodu nastałe, otworzyło iedność serca, myśli, i
„ chęć szczęśliwiącą Oyczyznę, raduiącą troskliwego Oyca, i niosą-
„ cą w Potomności cechę tey dla nas sławy, że i w okropnym stanie
„ Narodu, byli ieszcze Obywatele, którzy i umieli służyć, i użyte-
„ cznie usłużyć Oyczyźnie.

„ Ja z mieysca mego kończąc głos, oddaię Proiekt do Laski, i
„ o czytanie onego obliguię.

Skończywszy swóy głos, *in ordine* uchylenia zaskarżonych przez siebie Rezolucyi, Proiekt oddał do Laski.

Jmć Pan Cieciszowski Poseł Liwski przekładał w przymówieniu się swoim: *aby nowe iasne i dokładne ułożyć Prawa, a przez to samo wszystkie Rezolucye przeciwne Prawu uchylonemi zostaną.*

Xiążę Jmć Czetwertyński Poseł Bracławski zabrawszy głos, w te słowa mówił:

„ Prześwietne Zgromadzone Rzplitey Stany! Trzeci raz z kolei
„ Woiewództwa mego w tym tak Przezacnym mieszcząc się gronie, za-
„ wsze mówiłem przy Prawie i wolności, których grunt i zasada na
„ porządku Seymowania naszego wspiera się; ani bowiem Władzy Na-
„ szey Prawodawczey użyć potrafiemy, w gmachu Proiektów poda-
„ wanych i czytanych, ani wolności w poprawieniu onych, lub odrzu-
„ ceniu.

„ Przewodnik nasz pierwszy Król Pan Nasz Miłościwy, z Bracią
„ naszą starszą, dosyć utorowaną nam Seymowania naszego zostawili
„ drogę, gdy prace nasze i obowiązki do pełnienia przez Stany Seymu-
„ iące, iedne drugich nie wyścigały w złączoney Izbie; tych przykła-
„ dem postępuymy, a żyzne dla Braci naszych w Domach pozostałych
„ przyniesiemy owoce.

,, Jako bowiem Rólnik, lub Rękodzieł Rzemieślnik, iedney nie u-
,, prawiwszy roli, drugą uprawiać zaczynaiąc, Rzemieślnik iedney nie
,, skończywszy statuy, drugą tworząc, małych spodziewać się może
,, z prac swoich zysków, tak i my przy nieporządku nie kończąc ie-
,, dnych naszych zamiarów, a drugie zaczynaiąc, małe z tychże do
,, Województw naszych przyniesiemy korzyści.

,, Na tym obstaię, aby iako *in pleno* materya po materyi postępo-
,, wała, tak i tu podobnie działo się, aby Proiekta iedne drugich nie
,, poprzedzały.

Gdy Posłowie gromadnie dopraszali się o czytanie Proiektu przez Jmć Pana Brezę Posła Gnieźnieńskiego podanego, Jmć Pan Marszałek Seymowy rzekł: *Dogadzaiąc żądaniu wielu z Jchmość Panów Posłów, aby Proiekt Jmć Pana Gnieźnieńskiego był czytany*, in ordine *takowego czytania daię głos Jmć Panu Sekretarzowi Seymowemu.* czytał więc Jmć Pan Sekretarz takowy Proiekt.

Jmć Pan Suffczyński Poseł Jnflantski przymawiaiąc się do Proiektu przez Jmć Pana Wołyńskiego podanego, względem uchylenia Uniwersału Rady o Exekucyach Dekretów, rzekł: *trzeba uczynić ostrzeżenie, aby Jchmość Panowie Starostowie nie* privata Auctoritate, *ani na pokątnych mieyscach, na polowaniach, biesiadach, ale na przyzwoitych mieyscach, to iest na Kadencyach, Exekucyą podpisywali.*

Jmć Pan Kuszelewski Poseł Wiłkomirski zabrawszy głos, mówił temi słowy:

,, Łatwo to bezstronnemu podpaść powinno przeświadczeniu, że
,, Rada acz z wielkich Mężów, przecięż z ludzi była złożoną, którzy
,, czyniąc wiele dobrego, w niektórych Rezolucyach po ludzku zmy-
,, lić się mogli.

,, Nie uwleka to nic szacunkowi Rady, że Jey sto Rezolucyi, nie
,, ściągaiąc dysaprobacyi Seymuiących Stanów, w kilku zaskarżonych
,, obiektach zyskać approbacyi nie mogą.

,, Co komu z Rezolucyi Radnych zdaie się przeciwnym, zostaie
,, to *circa Libertatem sentiendi*, ia niechcąc ani powtarzać wymówek,
,, ani zgromadzać ich duchem uporczywości, o iedney Rezolucyi po-
,, wiem, na takowym onęż gruntuiąc *principium.*

,, Ze Tradycya dobr na Tradycyą następować nie powinna, na to
,, wielokrotne sameyże Rady Sancyta i Rezolucye do Prawa, *& ad Jus*
,, *æquitatis* stosowne.

,, Wyprobować więc Radzie, że *in Judicialia* daleko wdawszy się,
,, przeciw Dekretom, i Urzędowym podaniom na zaszłą Tradycyą
,, przez wydanie *brachii Militaris* nastąpiła, iest to dowieść przestę-
,, pstwa z wyroku Radnego, Prawu chybionego.

,, W Rok po zapadłym Extra-Kommissyi przeciw Podskarbiemu
,, Nadwornemu Dekrecie, exekwuiąc go Kommissya, exportowała z Ra-
,, dy *brachium Militare*, do którey z intercepcyą takowego Ordynan-
,, su, udali się Kredytorowie, na rzecz których Dobra Podskarbińskie
,, z mocy Exdywizorów obiętemi były.

,, Dekreta Trybunału Duchownego składano w Radzie, i Tra-
,, dycye za niemi Urzędowe, lecz one nie znalazły szacunku; może
,, być dla tego, że potym zdało się Radzie wydać Rezolucyą na pod-
,, niesienie wszystkich, *ratione* Exdywizyi, w Trybunale Duchownym
,, Dekretów, odsyłaiąc one pod kognicyą Trybunału Wielkiego.

,, Lecz gdy zapadł potym Dekret Trybunału Wielkiego, i nic
,, zdrożnego w poprzedzaiących Koła Duchownego Dekretach nie zna-

,, lazłszy, uznał za niemi, i przez Akt Exdywizorski do Exekucyi przy-
,, prowadzono, zatwierdził Exdywizyą, zamknęła się dalsza do kwe-
,, styonowania pierwszych Dekretów droga.

,, Miiam to, że Sprawy exdywizyą z oddanych Dobr na taxę ty-
,, czące, uzwyczaioną miały w Trybunale Duchownym rozprawę, po
,, Prawie bowiem dawnieyszym rzeczone Exdywizye do Trybunału Wiel-
,, kiego przeznaczaiącym, gdy Obligowe Sprawy za teraźnieyszego
,, Panowania z poźnieyszych Konstytucyi *forum ubiquinarium* zyskały,
,, przeistoczył się Proces.

,, Poszło z tąd, że gdy Kredytorowie swych Debitorów do Koła
,, Duchownego pozwali, oni nie maiąc więcey sposobów nad dwa do
,, odpowiedzi, pierwszy z nich, a to zapłata Kapitału, a drugi oddanie
,, Dóbr *sub hastam potioritatis*, w niemożności zatym uiszczenia spo-
,, sobu pierwszego, ięli się drugiego, to iest: na odpowiedź Kredyto-
,, rów oddaiąc Dobra, było więc do zaspokoienia nalegaiących o Ka-
,, pitały Kredytorów naturalnym to krokiem.

,, Jaka była aż do Rezolucyi Radney Kredytorów, i Debitorów
,, opinia, tak myślała Powszechność, Trybunały, Kancellarye ich, i
,, Palestra, nikt nigdy nie excypował się *à foro*, zkądże tu i komu
,, krzywda?

,, Nie Kredytorow krzywda, bo owi *ex titulo ubiquinarii fori* do
,, Trybunału Duchownego pozywali o Kapitały swych Dłużników, i
,, tamże albo z iściny, albo z oddawanych Dobr na taxę, satisfa-
,, kcyą uzyskiwali.

,, Nie Debitorów krzywda, kiedy oni nie maiąc innego do uiszcze-
,, nia się sposobu, ięli się powszechnego Kredytorskiemu i swemu in-
,, teressowi dogodnego.

,, Od pierwszey do ostatniey Exdywizyi, których przedtym od
,, Unii zaledwo kilka w Trybunale Wielkim było, a za ściśnieniem
,, przez Kredytory prędką Dłużnikom *in ubiquinario foro* odpowiedzią,
,, wiele namnożyło się Exdywizyi z Trybunału Duchownego wyszłych,
,, nikt temu śrzodkowi do załatwienia, ani z Kredytorów, ani z De-
,, bitorów, nie przeczył; nie było na Seym żadney nigdy o to Instru-
,, kcyi, nie wyszło żadne *in eodem* poślednieysze Prawo, więc Wy-
,, rok poślední Rady, a do Prawa dawnieyszego, mimo okoliczność
,, względem Praw poślednich, stosowny, gdyby był *in subsequens*, był-
,, by bliższym sprawiedliwości, ale że zaszedł *in præteritum*, podo-
,, bnieyszy do zamięszania Obywatelów.

,, Lecz niech każdy o takowym Radnym *ex impræviso* Wyroku,
,, wedle swego zdania rozumie, ia gdybym się okazał oboiętnym,
,, suspenduię w tym móy sentyment, lecz go do następney zwracam
,, cyrkumstancyi.

,, Dwa Dekreta Trybunału Duchownego, względem uznaney w
,, Dobrach Podskarbińskich Exdywizyi, zaszły bez excepcyi *fori*.

,, Ale po Rezolucyi Radney, gdy ona zachwiała tamte Dekreta,
,, za udaniem się do Trybunału Wielkiego, zaszedł trzeci Dekret Ap-
,, probuiący Exdywizyą, *in pede* zaszłych Dekretów kontynuacyą oney
,, nakazuiący, iuż to nadto prawności Dekretowey.

,, Lecz cóż Dekret i trzeci approbuiąc *præteritos Actus* pomoże
,, Kredytorom, kiedy Kommissya sama poźnieyszą od nich zostawszy
,, Pretensorką, sama iedna wszystkie Dobra Kredytorów zaięła?

,, Na czymże Kommissya swe obięcie mocowała? oto na Rezolucyi Ra-
,, dney względem *brachii Militaris*, przeto o tym pokrótce rzecz będzie.

„ Nie trzeba usprawiedliwiać pierwszych Kredytorów preten-
„ syi, bo ich wyższość i wiełość Dekret pierwszy Trybunału za-
„ świadcza, *ex objecto* dawnieyszych Długów dopuszczaiący taxę.

„ Pierwey wprawdzie dwoma *in circa* Miesięcy, wyniknął De-
„ kret Extra-Kommissyi, ale czemuż gdy go widziano *in forma-*
„ *litate & substantia* realnym, i do approbacyi Seymu nie zawie-
„ szaiącym, czemu mówię go nie exekwowano prędzey, aż po D e-
„ krecie Trybunału wkrótce nastąpionym, Exdywizyiny Akt sto-
„ sownie do Trybunalnego Dekretu zaszły, depossydował Podskar-
„ biego z Dóbr, które *in rem* Kredytorów wraz obiął, świadectwem
„ czego Urzędowe Tradycye i prowenta z Dóbr do Aktu Exdywi-
„ zyi zabrane, a pod Dyspartyment Exdywizorski idące.

„ Lubo przeciw temu mówić racyonalnie nie można, iednak
„ gdyby skłonność czyiakolwiek do przeciwienia się prawdzie, czy-
„ li duchowi Intrygi powoduiąca się, na słowa, acz bez rzeczy,
„ nie odważyła się, ia uprzedzam przekonywaiąc z Dokumentów u
„ Laski złożonych, do którey i Memoryał do Delegacyi Kredytor-
„ ski iest oddany.

„ Idzie więc teraz o uchylenie Rezolucyi Radney, która za-
„ informowana z przeciwnego od Kommissyi doniesienia, wydała ra-
„ mię Zołnierskie do Tradowania Dóbr Podskarbińskich, a których
„ Tradycya zaszła iuż *in rem* Kredytorów, w Extra-Possessyi Pod-
„ skarbińskiey.

„ Pozostaie mi więc mowiącemu w rzeczy Kredytorów, upra-
„ szać J. W. Marszałka o przeyźrzenie tych Dokumetów, a skoro
„ Tradycya ukaże się na Tradycyą nastąpioną, mówię przy Prawie,
„ i przy Wyrokach Radnych, gdy imże przeczoney, a wytkniętey
„ teraz Rezolucyi, uchylenia dopraszam się.

„ Na dalsze Rezolucye Rady, iako *in suo objecto explicitè* O-
„ bywatelstwu szkodliwe, przeciw wyraznym Prawom zaszłe, nie
„ spodziewaiąc się do uchylenia ich żadney Prześwietnego Stanu
„ kontradykcyi, nie widząc potrzeby tłómaczenia się, Proiekta tyl-
„ ko do przeczytania, do Laski Seymowey oddaię.

Skończywszy swoie mówienie tenże Jmć Pan Wiłkomirski Poseł, oddał Proiekt do Laski, stosowny do głosu swoiego.

Jmć Pan Starczewski Poseł Sieradzki, maiąc sobie głos dany następną rzecz w tych słowach przełożył:

„ Mości Panie Marszałku Seymowy, rozumiem że w czasie,
„ gdy z Alternaty Prowincyi, chcę krótko mówić, Prześwietny w
„ Seymuiącey Rzeczypospolitey, Stanie Rycerski! Dotrzymam tey
„ obietnicy, którą dopiero uczyniłem, że różnym okolicznościom
„ drogiego i nader potrzebnego nie będę długim mówieniem wy-
„ cięczał czasu, ale pierwiastkową w tey Naywyższey Stanu Ra-
„ dzie sprawuiąc z Obywatelstwa posługę, zaraz w płostym serca
„ i umysłu mego ułożeniu, tak się z swoich tłómaczę myśli: że
„ kiedy prawdziwie Powszechności być chcemy użyteczni, ieżeli
„ pragniemy co uradzić w tym małym Seymowania czasie, gdy u-
„ siłuiemy prac i starań naszych przynieść owoc pozostałym w do-
„ mach Braciom, zaniechaymyż (przez miłość Spraw publicznych)
„ wysady długiego mówienia, a raczey każmy sobie z kolei Pra-
„ wa, wszystkie podane do Laski czytać Proiekta, które podług
„ istoty swey, albo wcale oddalać, albo iednością lub większością
„ Głosów decydować, i w Prawo obracać będziemy; a w tym miey-

„ scu

" scu nayzręcznieysza każdemu wolnego do materyi przymowienia
" się zostaie pora,

" Prześwietny Stanie! ledwobym nie zaręczyć mogł: że choć
" w krótkim zostaiącym Nam do ustaw biegu, przez ten iednak
" sposob skrocenia głosow naszych, przeydzie wiele pryncypalnych
" i udeterminowanych rzeczy, a może i udzieli się co tegoż cza-
" su dla Dezyderyow Woiewodztw, i rożnych Obywatelow, kto-
" rzy zapewne poniosą za nami sławę, iż Posłowie na Seymie
" Roku 1784. mało mowili, a wiele czynili, i uczynili.

Po odbytych tylu głosach, Jmć Pan Marszałek Seymowy tak mowił: *Nauczam się z głosów od WMć Panów mianych o chęci ich, ażeby przystąpić do uchylenia Rezolucyów Rady zaskarżonych, lecz gdy w porządku takowych iest pierwszy Uniwersał Rady o Exekucyach Dekretów, sądzę być moią powinnością ostrzedz WMć Panów, że Rady Nieustaiącey było myślą dogodzić Obywatelóm. Jeżeliby tedy ten Uniwersał został uchylony, a nowe nie ustanowione było Prawo, więc znowu rozeznawanie Processów powrócićby się musiało do Departamentu Woyskowego; życzyłbym przeto przy uchyleniu tego Uniwersału, nowe zaraz ustanowić Prawo do Exekucyi Processów, do czego iest iuż przygotowany Proiekt. Pozwolicie więc WMć Panowie, aby był przeczytany.*

Czytał ten Proiekt Jmć Pan Sekretarz, a potym Proiekt do Prawa o Exekucyach tychże Dekretow.

Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński wniosł: *Aby Kommissya Koronna dała na siebie zaręczenie, iż to, co zaięła do swego Skarbu, a należy do Skarbu Litewskiego, powróci; osobliwie co do czwartey części zysku z Loteryi, a to dla tego, aby potym przy Kwicie dla teyże Kommissyi Skarbu Koronnego, nie zachodziła Kwestya.*

Xiąże Czetwertyński Poseł Czerniechowski prosił, ażeby z czterech Prowincyi wyznaczyć Subdelegacyą z kilku Osob na roztrząśnienie Proiektu o Exekucyach Processow. Jmć Pan Drewnowski Poseł Łomżyński prosił, aby ten Proiekt na Sessyach Prowincyonalnych był roztrząsany.

Jmć Pan Marszałek Seymowy przekładał: *Aby iutro Sessye Prowincyonalne złożyć, i Proiekt o Exekucyi Dekretów na nich roztrząśniony i poprawiony, a potym do Decyzyi Stanów był przyniesiony, i że ten Proiekt wydrukowany, iutro rano rozesłany będzie każdemu, a teraz aby przystąpić do drugiego punktu Proiektu, uchylenia Rezolucyów Rady, in ordine czego zdaie się być potrzebną rzeczą, aby Rezolucya sama, i zaskarżenie na nią, czytane było.*

Jmć Pan Giełgud Poseł Zmudzki przymowił się: *Aby i Prowincya Litewska, miała Prowincyonalną Sessyą.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy Rezolucyą Rady, względem Sukcessyi po Opatach Bazyliańskich.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski zabrawszy głos, podał Proiekt do Laski na fundamencie Prawa o Sukcessyach po Duchownych, oraz prosił: *Aby porządkiem, iak są podawane Proiekta, tak i brane do Rezolucyi były.*

JP. Wybicki Poseł Kaliski oświadczył: *że nie tylko tę iedną Rezolucyą o Sukcessyach po Opatach Bazyliańskich, ale też i drugą o Sukcessyach po innych Duchownych, na Memoryał Ur. Baczyńskiego wydaną, znalazł przeciwną Prawu, a tym samym godną uchylenia.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt do uchylenia Rezolucyi Rady o Sukcessyach po Opatach Bazyliańskich.

Po przeczytaniu Jmć Pan Marszałek zapytał się: czyli iest zgoda? Jmć Pan Drewnowski Poseł Łomżyński żądał: *Aby Klauzula dodana była, że Prawo* 1768. R. *o Sukcessyach*, in toto *zachowuiemy.* Na co wielu odezwało się, że iest do tego drugi Proiekt podany. Powtórnie Jmć Pan Sekretarz czytał Proiekt do uchylenia tey Rezolucyi, w ten sposób ułożony:

Uchylenie Rezolucyi Rady Nieustaiącey.

„ Rezolucyą Rady pod dniem 14. Marca Roku 1783. względem Opatów Bazyliańskich, iako przeciwną Prawu 1768. Roku, uchylamy.

Po przeczytaniu, Jmć Pan Marszałek powtórnie zapytał się o zgodę? Jmć Pan Suchodolski Poseł Smoleński stawał z Oppozycyą, od którey gdy zaraz odstąpił; Jmć Pan Marszałek potrzykroć zapytawszy się: *Jeśli iest zgoda na przyięcie czytanego Proiektu?* potróyną usłyszał iednomyślność, a natychmiast podpisany, i odesłany do Senatu został.

Gdy z Senatu powrócili Deputowani z Proiektem, i tam ugodzonym; Jmć Pan Marszałek Seymowy mówił: *Należałoby nam powinszować sobie tey iednomyślności, która iest Prognostykiem dalszego pomyślnego w Seymowaniu postępowania, ale więcey ieszcze winszuymy sobie, że i Prześwietny Senat do naszey przychyla się iednomyślności. Idę teraz do trzeciego punktu Proiektu, a razem przypominam dobrowolną ofiarę Jchmć Panów Pisarzów Woyskowych, i oznaymuię, że w tym Proiekcie iest dodatek: za zezwoleniem tych Osób, które się naywięcey tym Proiektem zatrudniaią.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy punkt trzeci Proiektu uchylenia Rezolucyi Rady; o Pisarzach Woyskowych.

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski, prosił o dodanie tych słów: *Iż Rezolucyą tę, iako przeciwną Prawu, i Ustawom Departamentu Woyskowego, uchylamy.* Jmć Pan Rzewuski Poseł Wołyński domagał się: *Aby wprzód Proiekt bez dodatku był czytany.*

Jmć Pan Mioduski Poseł Dobrzyński żądał: *Aby wyrazić, że Jchmość Panowie Pisarze dobrowolnie odstępuią.* Na co nie było zgody.

Jmć Pan Radoński Poseł Sandomirski, zabrał głos w tey materyi, i w te słowa mówił:

„ Mógłby był plac zostać dla zdań różniących się, czy Pisarze Woyskowi z Prawa zasiadali *cum voto decisivo*, czy Rady Rezolucya w tey mierze powinna być uchylona, gdyby tey materyi powolność J. W. Dobrzyńskiego, Kollegi zacnego Naszego, zupełnie nie zaspokoiła?

„ Pierwsze ustąpiło z placu, drugie się samo zaspokaia, i Rezolucya Rady, ani pożytku, ani szkody nie przynosi.

„ Gdy przestaią utrzymywać Prerogatywy Pisarzom Woyskowym, Kwity Seymów Roku 1778. i 1780. Konstytucya 1775. R. utrzymuie ich przy swoiey powinności.

„ Wszak Artykuł trzeci, to ma w sobie: Departament Woyskowy Prawem 1776. R. Jeżeli mieć chce taką Kommissyą, iaka stanęła 1764. R. chce mieć ten Departament z obiaśnieniem, a nie z uchyleniem Konstytucyi 1775. R. *fol:* 104.

„ Koń-

„ Kończy moc i władzę swoią to Prawo, pod tytułem: Ob-
„ iaśnienie o Kommissyach Woyskowych, Paragrafem ósmym. *In*
„ *reliquo* Kommissye Oboyga Narodów zostawuiemy przy Opisie, i
„ Prawach, ale w tym co się tey Konstytucyi nie sprzeciwia.

„ Nie może więc to Prawo cierpieć gwałtu tak obwarowane,
„ ani powinności na Pisarzów włożone, zniesione być mogą, oraz
„ Prawo 1775. R. zagwarantowane, w swoiey mocy zostać musi, i
„ powinno.

„ Niech mi się godzi Paragraf 9. wspomnieć, co ma w sobie;
„ Jeżeli Rada zgrzeszyła przeciw onemu.

„ Rewizya Woysk do woli oddana Rady, gdy z zewnętrznych
„ przyczyn nie przystąpiła wola, więc czy zgrzeszyła Rada? nikt
„ nie grzeszy Cywilnie, kto przeciw Prawu nie grzeszy.

„ Nie zgrzeszyła i Rada, gdy Prawa wiążącego ią do Rewi-
„ zyi Woyska nie obraziła. Nie należy wątpić, że chętnieby ta Rada
„ zalecała Rewizye Woyska, żeby podobne teraźnieyszey nastąpiły
„ Donatywy, iaką Rzeczpospolita odebrała od J. W. Jmci Pana Wo-
„ iewody Ruskiego. Wybrany z Synów Syn Oyczyzny, który gło-
„ dną zasila Matkę. Czuć żywo powinna ta Matka, iakiego ma
„ w swych wnętrznościach Syna Rzeczpospolita.

„ Czuią wszystkie Członki wdzięczność, i te oznaczać Temu
„ Wielkiemu Mężowi powinny, i Woiewództwo Sandomirskie, gdy
„ iest członkiem politycznego ciała Rzeczypospolitey, winno wy-
„ znać czułość swoię, którą ia mieysce iego zastępuiąc, nayży-
„ wszym oświadczam sercem.

Po odeszłym głosie Jmci Pana Sandomirskiego, czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt nayprzód bez dodatku, w ten sposób ułożony.

Uchylenie Rezolucyi Rady Nieustaiącey.

„ Rezolucyą Rady na Sessyi ośmnastey Roku 1783. dnia 21.
„ Miesiąca Stycznia, względem Pisarzy Departamentu Woyskowe-
„ go, iako przeciwną Prawu, i ustawom tegoż Departamentu, u-
„ chylamy; względem zaś zasiadania tychże Pisarzów Departamen-
„ tu Woyskowego Oboyga Narodów, kiedy *cum voto consultivo*, a
„ kiedy *cum voto decisivo* zasiadać maią, przy Konstytucyi Roku
„ 1775. zachowuiemy.

A potym z tym dodatkiem: Iż Jchmciów Panów Pisarzów Woyskowych, przy Konstytucyi 1775. R. zachowuiemy.

Po potroynym zapytaniu się Jmci Pana Marszałka Seymowego, czy iest zgoda na ten Proiekt? Jednomyślność słyszeć się dała, i Proiekt został podpisany. Po czym Jmć Pan Marszałek Seymowy, takowe oświadczenie uczynił: *Gdy Prawo tak iest świętą rzeczą, że i iedną jotą nie powinno być odmienione, a sam postrzegam omyłkę, że Rezolucya iest w Proiekcie napisana pod Rokiem 1782. a ta iest wydana pod Rokiem 1783. Stycznia 21. dnia. Więc na poprawienie oney pytał się*, czyli iest zgoda? Na co wszyscy zezwolili.

Doniosłszy Jegomość Pan Marszałek Seymowy Izbie o powtórnym iednomyślnym w Senacie przyięciu Proiektu; Dał głos Jmci Panu Sekretarzowi Seymowemu, *in ordine* czytania Proiektów do Kwitów.

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski, dopraszał się: *Aby Kwity oddzielnie czytanemi były dla przeszłey i teraźnieyszey Kommissyi, wyrażaiąc oddzielnie i Kommissarzów.*

 Jmć

Jmć Pan Kurdwanowski Poseł Czerniechowski, także: *O oddzielne Kwity dla Departamentu Woyskowego, z dwóch lat dawnieyszych ieden, a z drugich dwóch teraźnieyszych drugi*, dopraszał się.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *że niech teraz Proiekta tak będą czytane iak są, a na dzień iutrzeyszy będą wygotowane oddzielne, a od woli zostanie przyiąć te, iakie się będą podobać.*

Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski dopraszał się: *O czytanie takowych Kwitów, iakie są od Deputowanych do examinowania Dykasteryów do Laski oddane.*

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski odpowiedział Jmci Panu Inflantskiemu na to: *Iż Examinatorowie z dwóch lat tylko kalkulowali, a zatym na cztery lata Kwitu podawać nie mogli.*

Na co Jmć Pan Marszałek Seymowy, dogadzaiąc ich żądaniu, rzekł: *Rozumiem, że to się znaczy, aby Proiekta do Kwitów dziś czytanemi nie były, ale natomiast Proiekt do uchylenia Rezolucyi Rady, będzie czytany.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt uchylenia Rezolucyi Rady Nieustaiącey, względem wzbraniania Reindukcyi do Dóbr Duchownych. Po którego przeczytaniu, Jmć Pan Marszałek Seymowy upraszał: *Aby na dzień iutrzeyszy na godzinę 9. na Sessye Prowincyonalne Jchmość Panowie Posłowie ziechać się chcieli.* Sessyą zaś Seymową solwował na godzinę drugą po południu na dzień iutrzeyszy.

PO ROZŁĄCZENIU SIĘ JZB.

SESSYA I.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 25. Października.

GDY Król Jmć z Senatorami i Ministrami przybył do Izby Senatorskiey, Jmć Pan Gurowski Marszałek Wielki Litewski, zaprosiwszy tychże Senatorów i Ministrów na mieysca swoie, doniosł: iż przyniesiony iest z Izby Poselskiey Proiekt uchylaiący Rezolucyą Rady Nieustaiącey, względem Opatów Bazyliańskich wydaną, do którego Proiektu przeczytania, dał głos Jmci Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi Wielkiemu Litewskiemu. Czytał go Jmć Xiądz Sekretarz, a po przeczytaniu, Jmć Pan Marszałek W. Litewski zapytał trzykrotnie Izby, czy iest *zgoda* na ten Proiekt *unanimitate* w Izbie Poselskiey przyięty? Odpowiedziała Izba, iż zgoda. Wezwał zatym Jmć Pan Marszałek Wielki Litewski Deputowanych do Konstytucyi Jchmć Panów Senatorów, dla podpisania rzeczonego Proiektu, i został podpisany; a Jmć Xiądz Sekretarz Litewski poszedł do Izby Poselskiey z oświadczeniem: iż na ten Proiekt iednomyślność w Senacie nastąpiła.

Po wyszłym blisko półgodzinnym czasie, który Senat na samym oczekiwaniu dalszych Izby Poselskiey czynności w milczeniu przepędził, znowu oświadczył Jmć Pan Marszałek W. Litewski: iż przyniesiony iest drugi Proiekt z Izby Poselskiey *unanimitate* tamże przyięty, zawieraiący uchylenie Rezolucyi Rady Nieustaiącey

cey

cey względem Pisarzów Woyskowych wydaney, do przeczytania którego dał głos Jmci X. Sekretarzowi Litewskiemu, przeczytał Jmć X. Sekretarz. Poczym Izba trzykrotnie zapytana od JP. Marszałka W. Lit: czy zgoda na ten Proiekt? odpowiedziała iż zgoda; Wezwał zatym JP. Marszałek W. Lit: Deputowanych do Konstytucyi Senatorów, do podpisania przyiętego Proiektu, po którego podpisaniu, Jmć X. Sekretarz Litewski poszedł donieść Izbie Poselskiey, iż rzeczony Proiekt w Izbie Senatorskiey iednomyślnie iest przyięty.

Po czym solwowana przez JP. Chreptowicza Podkanclerzego Lit: od Tronu Sessya, do czasu zebrania się Izby Poselskiey.

SESSYA XXIII.

W IZBIE POSELSKIEY,

Dnia 26. Października.

ZA Zgromadzeniem się Jchmość Panów Posłow, i przybyciem JP. Marszałka do Jzby Poselskiey, tenże JP. Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w te Słowa:

„ *Dzień dniowi podaie wiadomość, dzień ieden czynnie i użytecznie przez nas odbyty, zachęca nas, ażebyśmy i drugiego podobnie działali. Dowiaduię się, iż Proiekt do Prawa pod tytułem: = Decreta Executionis, = wczoray tu przeczytany, a dzisiay na Sessyach Prowincyonalnych roztrząsany, dłuższey potrzebuie deliberacyi, zostawuiąc go w niey podług życzeń Prowincyów Koronnych; mam honor oświadczyć, iż Prowincya Litewska dla dobra i uszczęśliwienia starszych dwóch siostr do tego Proiektu iednomyślnie skłoni się, i tylko bierze go w rozwagę dla uczynienia Obywatelskiey reflexyi, a razem łączy prożbę, ażeby, gdy poda swóy Proiekt do poprawienia u siebie Processu, podobnąż iednomyślność znalazła Prowincyów Koronnych, a teraz donoszę: iż dzisiay nas zatrudniać ma ułatwienie Proiektów w deliberacyi będących, do których czytania daię głos JP. Sekretarzowi Seymowemu.*

Gdy licznie dopraszano się o głosy, JP. Marszałek Seymowy dał głos Xciu Jmci Sapiezie Posłowi Brzeskiemu Lit: który w ten sposób mówił:

„ Lubo chwała iest przyzwoitą zasług nadgrodą, lubo równie „ tego szczęśliwi, któ ią odbiera, iak tego, co ią słusznie wymie„ rza; są atoli Dzieła, które gdy wszystkie przewyższaią pochwały, „ boiaźń nie wyrównania świetności onych, przez słabość wymo„ wy, acz żywym uczuciem tchnące, przecież zamyka usta.

„ Tego my dzisiay doznaiemy, gdy głosowi słyszanemu, i „ ofiarze na dniu onegdayszym uczynioney szacunek, poważenie, „ i wdzięczność winne, choć wszyscy nayżywiey czuią, nikt po„ dobno dostatecznie wyrazić nie zdoła.

„ Do Czynów wielkich, do zasług w Kraiu Domu Potockich, „ przyuczona Polska, mało zadziwioną zostawać powinna, że ich „ Zacny Potomek, godnym się staie sławą okrytych Pradziadów.

„ Lecz kto chce krok iaki na sprawiedliwey ważyć szali, po„ winien zważyć czas, i okoliczności, w iakich iest uczyniony.

„ W Polszcze, ktòra tak dawno na łup obcym i swoim iest
„ tylko podana, w Polszcze, ktòra od Roku 1773. prozby same o
„ dary od swych Synòw słyszy, w tey to Polszcze widzieć wspoł-
„ Ziomka tchnącego starożytnym myślenia sposobem, otoczonego
„ fortuny i Imienia blaskiem, przynoszącego im przecież zaszczyt
„ Szlacheckiey rowności, i tyle tylko ważącego dostatki, ile nie-
„ mi może służyć Oyczyźnie, a proszącego z uniżeniem, by przy-
„ iąć od niego znakomitą, i Kraiowi użyteczną ofiarę, iest to wi-
„ dokiem wszystkich poruszaiącym, i tym szacownieyszym, im
„ rzadszym.

„ Jeżeli wspaniały postępek Jaśnie Wielmożnego Woiewody
„ Ruskiego powiększa siłę Kraiową, napełnia uszanowaniem dla
„ niego umysły Obywatelskie, szczęśliwić razem powinien wszy-
„ stkie serca pomyślną przyszłości wròżbą, gdy okazuie, że ie-
„ szcze, choć przygnieciona ciosami, żyie dawnych wiekòw cnota.

„ Rości ten wielki Mąż nadzieię, iż kiedykolwiek możem
„ się wròcić do tey sławy i swobody, ktòra niegdyś naszą szczy-
„ ciła Oyczyznę.

„ Lecz naymnieysza w okazaniu czułości opieszałość, starłaby
„ ten podchlebny przyszłości obraz, gdybyśmy pokazali, że oney
„ cenić nie umiemy, nie wieńcząc iey naywiększym uwielbieniem.

„ Dla tego, gdy rąk naszych doszedł Proiekt, z zwykłą skro-
„ mnością JW. Woiewodzie Ruskiemu napisany, dopraszam się,
„ aby nie wprzòd był czytany, i starszym Braciom naszym kom-
„ munikowany, dopòki nie będą w nim umieszczone przez JW.
„ Marszałka Koła Rycerskiego, wraz z Deputowanemi do Konsty-
„ tucyi powinne wdzięczności wyrazy, tłumacze serc naszych, a
„ rozumiem i całego Narodu.

„ Słuszna iest także, aby Regiment maiący być nowo wy-
„ stawionym, wieczyście Imienia Potockich został ozdobiony za-
„ szczytem.

„ Nazwisko to będzie czułości naszey okazem, a wspomnie-
„ nie dawnych Bohatyrow, ktòrzy Laurowych dobiiaiąc się Wień-
„ còw, i Zagraniczną Ziemię, mianowicie pod Wiedniem, krwią
„ swoią skrapiali, stanie się dla Podkomendnych hasłem odwagi i
„ męstwa.

„ To mòwię, to radzę, iak Poseł, iak gorliwy Obywatel;
„ przeświadczony zaś, że naywiększy hołd się oddaie wielkim przy-
„ kładom, ich ile możności naśladowaniem, w proporcyi tey czę-
„ ści chleba, ktòrą mi się w Kraiu naszym posiadać dostało, choć
„ nieròwnie mnieyszą nad tego, o kim mòwiłem, aby mi się go-
„ dziło stać Kraiowi użytecznym, iak naypokornieysze do Prześw:
„ Rzplitey Stanòw zanoszę prozby.

„ Dwanaście sztuk Armat z metalu moim kosztem nabytego,
„ sprowadzonego, moim kosztem ulać, ulawetować, ekwipaż im
„ polowy sporządzić, i w zupełney do marszu gotowości one dla
„ Xięstwa Lit: do Arsenału Wileńskiego oddać, przed przyszłym da
„ Bòg Seymem, biorę sobie za miły obowiązek. Szczupłość zaś
„ daru niech zastąpi serce, z ktòrego pochodzi i ofiara życia, ktò-
„ re iak poświęcam do zgonu usługòm Oyczyzny, tak dla niey go
„ i położyć w zdarzoney sposobności naysłodszą dla mnie będzie
„ powinnością.

Skończy-

Folio 351

Wyrachowanie Summ z Superat Skarbu Koronnego Rezolucyami Rady od Seymu 1780. *do* 1784. *Roku dla Woyska Koronnego wyznaczonych.*

	Summa coroczna. Złote.	G.	D.	*Summa na raz ieden wyznaczona.* Złote.	G.	D.
Dnia 6. *Marca* 1781. *Roku.*						
Na powiększenie Kawaleryi Narodowey Chorągiew każdą 4. Głowami, rachuiąc Towarzysza z Szeregowym à fl. 1000. - -	192,000					
Na utrzymanie drugich 200. Gemeynów w Kamieńcu - - - - - -	45,930	22	12			
Na pierwsze ubranie, i uzbroienie tychże -	- -	-	-	29,200		
Brakuiące w naznaczeniu Summy na utrzymanie pierwszych 200. Gemeynów w Kamieńcu	2,804	16	6			
Na potoczne Expensa Departamentu Woyskowego - - - - - - -	20,000					
Na porównanie gaż 96. Poruczników Kawaleryi Narodowey Koronnych z Litewskiemi, à fl. 1600. - - - - - -	153,600					
Na podobneż porównanie 96. Chorążych, à fl. 100. - - - - - - - -	9,600					
Do Kassy Inwalidów - - - -	16,666	20				
Na Ludwisarnią i Fabrykę ręczney Broni -	40,000					
Towarzystwu Kawaleryi Narodowey powiększoney płacy à fl. 50. - - - -	57,600					
Regimentowi Konnemu, przedtym Generała Kozłowskiego, reszty do utrzymania się na Koniach - - - - - - - -	17,422	15				
Regimentom Pieszym poprawa na wielki Mundur, na płaszcze dla Szyldwachów, flintpasy i tornistry, przez omyłkę w Etacie opuszczone	6,807	6	12			
Batalionowi Fizylierów na wozy prowiantowe	9,000					
Gwardyi Konney Koronney na Furaż, ukucie Koni, lekarstwo końskie, puder i kredę, oraz na mały Mundur dla 6. Głów w Etacie opuszczony - - - - - - -	11,900					
Poprawa na Medycynę na Woysko całe à groszy 15. na głowę - - - - -	6,500					
Kapitanom Gwardyi Pieszey Kor: na bonifikacyą trzymanych nad komplet Zołnierzy -	- -	-	-	24,000		
Na budowanie Koszar w Kamieńcu.						
Rezolucyą dnia 6. Marca 1781. Roku, prócz Forszosu na Ludwisarnią i Fabrykę ręczney Broni, który się powrócił, wyznaczono.	- -	-	-	22,568	28	$15\frac{2}{8}$
Rezolucyą dnia 8. Stycznia 1782. Roku wyznaczono - - - - - - - -	- -	-	-	5,218		
Z Głów Kawaleryi, i 200. Gemeynów podług Rezolucyi tegoż dnia 1ma *Maji* dopiero Erygować się maiących - - - - -	- -	-	-	34,782		
Rezolucyą dnia 11. Stycznia 1782. Roku wyznaczono - - - - - - -	- -	-	-	17,431	1	$2\frac{2}{8}$
Dnia 11. *Marca* 1783. *Roku.*						
Na potoczne Expensa Departamentu Woyskowego dodano - - - - - -	10,000					
Na Ludwisarnią i Fabrykę ręczney Broni -	20,000					
Na umundurowanie i uzbroienie 14. Kapralów do 400. Gemeynów w Kamieńcu zaciągnionych - - - - - - - -	- -	-	-	2,436		
Latus -	619,834	9	42	125,632	29	$17\frac{1}{2}$

	Summa coroczna. Złote.	G.	D.	*Summa na raz ieden wyznaczona.* Złote.	G.	D.
Transport Lateris -	619,834	9	42	125,632	29	$17\frac{1}{2}$
Na utrzymanie tychże co Rok - - -	5,471	14	3			
Dnia 15. *Lipca* 1783. *Roku.*						
W Brygadach Kawaleryi Narodowey na 24. wozy Szwadronowe - - - - -	24,000					
Na 12. Felczerów w Brygadach dodanych à fl. 600. - - - - - - -	7,200					
Na 24. Konowałów w Brygadach à fl. 432. -	10,368					
Na 24. Siodlarzów w Brygadach à fl. 384. -	9,216					
Gwardyi Konney Koronney na powiększenie Głów, i inne potrzeby - - - -	100,000					
Artylleryi Koronney na 6. wozów prowiantowych a fl. 1000. - - - - -	6,000					
Teyże wraz z Batalionem Fizylierów na poprawę małego Munduru dodatku - -	11,250					
Na utrzymanie Lazaretów w Regimentach Konnych i Pieszych na 108. Kompanii à fl. 200.	21,600					
Na podobneż utrzymanie Lazaretów w Brygadach i Pułkach Przedniey Straży na Chorągwi 112. à fl. 100. - - - - -	11,200					
Na culag dla Regimentu Polowego w Warszawie konsystuiącego - - - -	7,000					
Na Magazyn, i inne do Fortecy Kamienieckiey rekwizyta - - - - - -	- -	-	-	50,000		
Dnia 9. *Września* 1783. *Roku.*						
Dla 96. Poruczników Kawaleryi Narodowey powróconey płacy, którą przedtym Trembaczów utrzymywali, à fl. 500. - - - -	48,000					
Na 8. wozów Sztabowych w Brygadach à fl. 1000. - - - - - - - -	8,000					
Na wóz Sztabowy dla Artylleryi, i dwa dla Chorągwiów Węgierskich à fl. 1000. -	3,000					
Na extraordynaryine Expensa dla 4. Brygad Kawaleryi Narodowey à fl. 2000. - -	8,000					
Na proch i ołów dla 4. Brygad à fl. 1000. -	4,000					
Na 4. Puszkarzów w Brygadach, a 2. w Pułkach Przedniey Straży, à fl. 300. - -	1,800					
Na 4. Adjutantów w Brygadach à fl. 1600. -	6,400					
Na Sztandary i Kotły dla 4. Brygad Kawaleryi Narodowey, iedney à fl. 9360. - -	- -	-	-	37,440		
Dnia 19. *Grudnia* 1783. *Roku.*						
Na utrzymanie Lazaretu w Regimencie Pieszym Ordynacyi Ostrogskiey na 6. Kompanii à fl. 200. - - - - - -	1,200					
Dnia 5. *Marca* 1784. *Roku.*						
Na dokończenie Koszar Kamienieckich -	- -	-	-	168,754		
Dnia 23. *Marca* 1784. *Roku.*						
Gwardyi Pieszey Koronney na powiększenie Głów po 7. na Kompanią - - - -	64,538	5				
SUMMA -	978,075	9	15	391,830		

Skończywszy zaś mowę swoią Xże Jmość Poseł Brzeski Lit: Proiekt stosowny do uczynionego przez siebie Oyczyznie daru do Lasik Seymowey podał.

Zabrał głos J. Pan Mioduski Poseł Dobrzyński, i w nim na Zaskarżenia przeciwko Radzie i Kommissyi narzekał, iako na niesłuszne, a co się tyczę skarg o expensowanie Remanentu, przeciwko tym oświadczał się własnym przekonaniem, ile że będąc Deputowanym do Departamentu Woyskowego, znalazł ten Remanent dobrze, i podług Prawa rozdysponowany, i iego Tabellę do Laski podał, ktora się tu umieszcza.

Po JP. Dobrzyńskim, zabrał głos JP. Grocholski Poseł Bracławski, i tak mowił:

„ Oświadczyłem na przeszłey Sessyi, ze podam Proiekt o u-„ chylenie Rezolucyow Rady, względem Woyska, przeciwnych Pra-„ wu, dziś to dopełniam. Nie ia pierwszy przy tym obstawam, „ bo gorliwe głosy godnych Kollegow mnie w tym uprzedziły, „ iako to: JP. Podolskiego, JP. Wołyńskiego, JP. Wielko-Polskie-„ go, i innych wielu. Dziś tylko na siebie biorę okazać bezpra-„ wie w tychże samych prawach, gdzie Rada obrony i podpory „ szuka. Prawo 1778. pozwala Radzie rozdysponować *residuitatem* „ ale tylko na ten raz. J to probuie Prawo 1780. mowiąc: aby „ na przyszłym da Bog Seymie, dwa Bataliony w Kamieńcu były „ erygowane. Nie miała zatym Rada władzy, każdą *residuitatem*, „ dysponować, gdy Prawo Roku 1780. Seymowi to przyszłemu za-„ chowuie. Rezolucye iednak Rady, o ktorych uchylenie dopra-„ szam się, nie wynoszą Summy, ktorą Kommissya na Woysko nad „ Prawo wydała; więc proszę Delegowanych od Kommissyi o zło-„ żenie nam Stanom assygnacyi Radnych, abyśmy wiedzieli co „ Radzie, a co Kommissyi winić winniśmy. Nie idzie tu Prze-„ świetny Stanie Rycerski o tłomaczenie iakiego Prawa przeskrobane. „ Rada ruszyła Skarbu, a Kommissya iey powolną się okazała. „ Powie mi kto, że uchylenie, pieniędzy nie wroci? prawda, ale „ Rezolucye, ktore się targnęły na Prawo, ktore mocy naszey śmia-„ ły sobie przywłaszczać, gluzuymy, ile być może, z pamięci i Pism „ ludzkich.” Co powiedziawszy, Proiekt do wyrazow swoich przystosowany do Laski oddał.

Na to mowienie JP. Bracławskiego, JP. Ośniałowski Poseł Dobrzyński odpowiedział: *iż trzeba było Zażalenia swoie podać Deputowanym, bo teraz Prawo podawać ich broni.*

JP. Giełgud Poseł Zmudzki, oświadczywszy wdzięczność Xciu Jmci Sapiezie za uczyyniona Oyczyznie ofiarę, o uchylenie tych tylko Rezolucyow Rady prosił, ktore przed rozłączeniem Izb zaskarżonemi były.

Maiąc sobie dany głos JP. Rzewuski Poseł Wołyński, tak się w nim tłumaczył:

„ Narod nasz pamiątką przesłych szczęśliwości czasow, klęskami „ swemi porownaniem siebie do tych postronnych Mocarstw, ktorych „ Potęgi wyznanie tym sromotnieysze iest dla niego, im żywiey mu „ przypomina upłynioną iego szczęśliwość, i ten nierząd i przewinie-„ nia, ktory iego siłę wyplenił, i chwałę zagubił, a w swoiey sła-„ bości upokorzony wystawuiący swego w Europie położenia widok „ wspaniałego niegdyś gmachu, w śrzod rozległego i ozdobnego Miasta „ w smutnych grzebiącego się ruinach; Ten sam Narod, tak z wie-

,, lu miar poniżony, ma iedną szczęśliwość, ma ieden zaszczyt,
,, ktòrego nayogromnieysze i naymocnieysze Narody zazdrościć mu
,, powinny, ten iest gdy Obywatel wolny porzuca dòm, spokoyność,
,, maiątek, zapomina osobie, aby o swoiey pamiętał Oyczyznie,
,, a całą duszą w iey miłości pogrążony, błaga i zaklina Wspoł-
,, Ziomkòw swoich, nie o żadne zysku ofiary, ktòremi dusza iego
,, wielka i cnotliwa gardzić umie, lecz aby mu wolno było pracę,
,, zdrowie, i maiątek zamienić na pożytek, pomyślność, i ozdobę
,, tych, ktòrzy go swych chęci przed Kròlem i Narodem mianuią
,, tłumaczem; W ten czas z granic do granic Narodu, z iednego serca
,, do serc wszystkich, z ust iednych do ust całego Obywatelstwa
,, iednoż przenosi się czucie, ieden brzmi odgłos: piszmy Prawa,
,, gluzuymy bezprawia, ratuymy Oyczyznę, gińmy za wolność, szu-
,, kaymy szczęścia naszego w szczęściu naszego Narodu. Seym się
,, kończy, lecz miłość dobra Publicznego w serc u Obywatela ie-
,, szcze nie gaśnie, trzeba zdać sprawę z Czynności swoich. (*a*) Staie
,, śmiało cnotliwy, wita go orszak Wspoł-Braci, ich rozrzewnienie
,, i radość, iest żywym cnoty i trudòw iego świadkiem, a ten czę-
,, stokroć gdy pròżno z okolicznościami walcząc, nic dobrego zy-
,, skać nie mògł, pròcz pociskòw wymierzaney na niego nienawi-
,, ści, szuka u nich chluby z swoich łzòw i nieszczęścia; okrzyk
,, wolnego ludu, uwieńcza tak szlachetną i prawdziwie pożyteczną
,, cnotę, a òn *ex Consule Civis*, na wzòr Fabiuszòw i Cyncynna-
,, tòw, oddaie siebie roli, przyiaźni, i spoczymkowi, aby znowu za
,, lat dwie biegł służyć Oyczyźnie, przezorniey pisał Prawa, lub
,, odważniey gromił bezprawia. Ten to iest przymiot wolności,
,, ta od niewoli rożnica, iż co w samowładnych rządach iest zby-
,, tkiem cnoty, to w wolnych powszechnym i miłym nałogiem, i
,, co ażeby uczynić, potrzeba być gdzieindziey Bohaterem, to tu
,, dość iest być Człowiekiem. To gdy do wolnych mòwię, nie-
,, śmiem rozumieć, abym maluiąc ich szczęśliwość mògł tym czas
,, wycięczać, co iest naysprawiedliwszym czasu użyciem. Winie-
,, nem tutay złożyć nayżywsze szczerego serca dziękczynienie To-
,, bie Przezacny Stanie Rycerski, iż Proiekt mòy na dniu wczoray-
,, szym, czystą dobra Publicznego tchnący myślą, iednomyślnym chcia-
,, łeś pochwalić zezwoleniem, tym postępkiem dałeś poznać, iż wi-
,, dzisz wemnie to, co iedynym mym będzie do grobu zaszczytem,
,, to iest: bezstronną prawdy y Oyczyzny miłość, chęć zmnieysze-
,, nia przewagi Radzie Nieustaiącey, a powiększenie przeto wła-
,, dzy Seymowi, i Przywileiòw Obywatelowi. Mòwiłem do tąd o
,, przestąpieniu z granic władzy Rady Nieu: co gdy dzisiay powtarzam
,, nie mogę z Uczestnictwa grzechu wyłączyć Kommissyą Skarbową
,, Koronną, ktòra za rozkazem i assygnacyą Rady Nieustaiącey,
,, cały Remanent Skarbowy z przeszłego Seymu pozostały, wydać
,, odważyła się. Prawo Roku 1775. mòwi, pod tytułem: = O Pod-
,, skarbich W. K. = iż Kommissya Skarbowa za zaleceniem i as-
,, sygnacyą Rady N. wydawać ma pieniądze z Funduszu na Extra-
,, ordynaryine potrzeby Rzplitey wyznaczonego, ale nie wymienia
,, aby wolno było Kommissyi wydawać Remanent, czyli Superatę
,, w Skarbie pozostałą; ktòre Prawo każe, aby było użyte nie na
,, wozy, Sztandary, kotły, powiększenie gaż Woyskowych, pen-

,, sye

(*a*) Seymik Relacyiny.

,, sye &c: ale szczególnie na powiększenie Woyska, to iest: na po-
,, mnożenie głów w Woysku, Czytam ia w Tabelli Expens wydanego
,, Remanentu za Rezolucyami i Assygnacyami Rady, na Magazyn do
,, Fortecy Kamienieckiey, na Sztandary, Kotły, Wozy Sztabowe i
,, Chorągwiane, więcey 300,000. a to, coby powinno być iedynym za-
,, trudnieniem i naypierwszym staraniem Rady Nieustaiącey, to iest:
,, podwyższenie Woyska, zostało poślednim i ostatnim, bo z wydane-
,, go 1,300,905. Złł: ledwo 300,000. prawdziwie uważam obrocone
,, na Woysko. Dał się nam słyszeć nie dawno głos Obywatelski,
,, głos JW. Potockiego Woiewody Ruskiego, głos godny Przodków
,, Jego, głos, który przeniknął do duszy moiey, aby z niey dla siebie
,, wyrwał hołd i zadziwienie, głos, który złączył wymowę z cnotą,
,, przykład z Nauką, głos, w którym Wielki w Oyczyźnie Mąż pię-
,, knie powiedział to, co lepiey ieszcze zrobił, Niech ze wszystkich
,, Funduszów Rzplitey grosz spływaiący, na nic innego obroconym nie
,, będzie, tylko na pomnożenie w głowach Giemeynów Woyska. Nic
,, zaiste nad to zdanie sprawiedliwszego. Na co się zda wyprawiać na
,, Woynę Woysko, które ledwie pokoiu wewnętrznego utrzymać zdo-
,, ła. Któż z nas nieszczęśliwie nie poznaie, iż bliżsi ieszcze iesteśmy
,, zguby i upadku, niżeli woyny? szukać potrzeba Sztandarów naszych
,, tam, gdzieśmy ie potracili, ale szukać z tą rozpaczą cnotliwą, żeby
,, albo znaleść, albo iuż się nazad nie wracać; gdy Fortec mieć nie
,, będziem, wozami granic naszych nie zasłoniemy, ieszcze czas ten nie
,, przyszedł, abyśmy barkami naszemi zbótwiałe ściany Domu Oyczy-
,, zny dźwigali, ale gdy ten czas przyidzie, nie Mundur, ale go mę-
,, stwo i liczba Zołnierzy zasłoni. Ja z wierności usług moich dla Oy-
,, czyzny podaię Proiekt, który zamknie drogę niepotrzebnym wy-
,, datkom, przez odięcie rządzenia Superatą Skarbową Radzie Nieusta-
,, iącey, którą usługą żadne ią nie obarcza Prawo.

Gdy Głos swóy skończył Jmć Pan Poseł Wołyński, podał do Laski Proiekt stosuiący się do ostateczney części mowy swoiey.

Jmć Pan Gorzeński Poseł Wschowski prosił *o czytanie Prawa 1775. R. kiedy? i gdzie maią być podawane zażalenia na Radę Nieustaiącą?*

Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski wniósł: *że chcieć uchylić te Rezolucye Rady, które Remanentem szafowały, iest to chcieć powrócenia nazad Summ rozdanych, co być nigdy nie może.*

Tu Jmć Pan Marszałek Seymowy zaczął mówić w ten sposób: *Gdy wszystko mieć może czas dla siebie, nie trzeba zatym odstępować od tego, co teraz koniecznie czynić należy. Przystępuię zatym do decyzyi tych Rezolucyi, które* in deliberatione *zostaią.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy, za danym sobie głosem, Proiekt do uchylenia Rezolucyi Rady: o Sukcessyach po Duchownych, potym czytał samą Rezolucyą Rady, i Prawo: o Sukcessyach.

Jmć Pan Mioduski Poseł Dobrzyński czytania Prawa 1775. R. *titulo:* o Opatach, domagał się.

Gdy Jmć Pan Sekretarz wyżey wzmieniony przeczytał Proiekt, w ten sposób ułożony:

,, Rezolucyą Rady wypadłą na Sessyi piętnastey, Roku 1783. dnia
,, 10. Stycznia, o Sukcessyi po Duchownych, znosiemy; i Prawo o
,, tym Roku 1768. ustanowione, *in toto* zachowane mieć chcemy.

Odezwał się Jmć Pan Wierzchleyski Poseł Poznański: *iż datę w Proiekcie widziemy czytaną teraz inną, a w rozdanych do Deliberacyi Drukach inna znaydowała się.*

Jmć Pan Marszałek Seymowy odpowiedział na to: *że Proiekt tak był drukowany, iak iest podany od godnego Kollegi, a że w nim data była mylna, więc unikaiąc zdrożności tak znaczney*, conformiter z datą *Rezolucyi Rady Nieustaiącey ta omyłka poprawiona została.*

Po zapytaniu się przez Jmć Pana Marszałka trzykrotnym, azali iest zgoda na ten Proiekt? ta powszechna za każdym zapytaniem nastąpiła. Zaczym podpisano go, i do Senatu odesłano: który gdy i tam podobną approbatę znalazł, a Jmć Pan Marszałek Seymowy Jzbę o tym uwiadomił, i tak mówił daley tenże Jmć Pan Marszałek: *iż trzebaby przystąpić do rezolwowania dwòch pozostałych ieszcze Proiektów, lecz gdy zpóźniona iuż iest pora; więc prysposabiaiąc na dal robotę, należy przystąpić do czytania dalszych Proiektów. A że na wczorayszey Sessyi przyrzekłem Kwity i generalne, i oddzielne wygotować, więc donoszę że są gotowe, a pytam się, iakowe maią być czytane?* Na to się wielu odezwało, ale sprzecznych w zdaniach, gdyż iedni chcieli, aby generalne, drudzy aby oddzielne, czytanemi były.

Jmć Pan Kurdwanowski Poseł Czerniechowski, iak wczoray, tak i dziś: *żądał czytania oddzielnych Kwitów.*

Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski na to, iakowe Kwity maią być czytane? o *Turnum* prosił.

Jmć Pan Marszałek Seymowy rzekł: *przyrzekłem wygotować oddzielne Kwity, donoszę iż są gotowe, a z resztą odwołuię się do woli Jzby.*

Jmć Pan Suffczyński Poseł Jnflantski *żądał Kwitów generalnych, i o* Turnum *w tey mierze prosił.*

Jmć Pan Moszczeński Poseł Jnflantski odezwał się, *że wszystkie Proiekta iakie są podane, czytane być maią, a po tym będzie* Turnus, *czy oddzielnie, czy nie oddzielnie Kwitować?*

Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski wniósł: *aby ten, kto chce osobnych Kwitów, oświadczył, iaki w tym dla Oyczyzny upatruie pożytek, lecz ieżliby ztąd nic nie wypadało, życzył dla oszczędzenia czasu, aby Kwity generalne dawane były.*

Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński, gdy w czasie tey sprzeczki o Kwity, zabrawszy głos, nie mógł za przeszkadzaniem mówić, gdy się nieco cichość powróciła, prosił: *aby nie przerywano głosów*, a zaś do materyi w sprzeczce będący rzekł: *Wiadomo iest, że Proiekta tak powinny być czytane, iak podane były, gdy zaś są dwa Proiekta, więc oba aby były czytane,* domawiał się.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Wołyński żądał, *aby oddzielnie kwitować, gdyż iedna Kommissya dobrze, druga źle zrobić mogła, a zatym iedna chwalona, druga naganiona być może.*

Xiążę Jmć Sapieha Poseł Brzeski Litewski oświadczył: *iż mieli sprawiedliwe powody proszący o oddzielne kwitowanie, a to dla wiadomości, iakowy każda Kommissya miała Remanent*, co wnosił i sam: *że* explicitè *powinno być w Kwitach umieszczonym.*

Jmć Pan Wodziński Poseł Jnowrocławski zabrawszy głos mówił temi słowy:

,, Szacunek, który dla każdego zdania zachować znam powinno-
,, ścią, czyni trudność nieiaką otworzyć własne rozumienie w ten czas,
,, gdy w różności onegoż pomnażaiącego się, zostawać w oboiętności
,, tym trudniey, im większą drogi, a nader krótki Obradom Naszym
,, zostawiony czas, prędszego porozumienia się wystawia potrzebę.

,, Chęć

,, Chęć JW. Czerniechow: godna czułego Posła, pilnego wszystkich
,, obrotów rzeczy dociekania, dała mu powód do żądania osobnego Kom-
,, missyów za każde lat dwa zakwitowania.

,, Rozróżnienie myśli składaiących Seym ostatni, uczy Nas pozna-
,, wać stratę wynikaiącą z onegoż bezczynności, rozciągaiąc swe skutki
,, przez zastanowienie nas nad temi czynnościami, które ułatwić tegoż
,, Seymu było własnością i obowiązkiem. Zostawił Nam Seym ten za-
,, wadę trudniącą dalsze w Obradach Naszych postępowanie, którą
,, rozłączeniem Kwitów czynić do przebycia i uprzątnienia obszerniey-
,, szą, iest iedno, co żądać bezczynności tamtego naśladować, i w za-
,, mian oszczędzania drogich momentów, dla nadgrodzenia upłynionego
,, na próżnych tylko sporach przeszłego Seymu czasu, trawić go pra-
,, gnąć nad dwoiakim rzeczy iedney rozpoznawaniem.

,, Seym przeszły, lubo nie zakwitował Kommissyów, zostawił nam
,, iednak swoiego w czynności Kommssyów wglądania, ślady tey ba-
,, czności znayduiemy w Deputacyi na tymże Seymie do obrachowa-
,, nia Kommissyów wyznaczoney, przez którą też rachunki podpisa-
,, ne zostały; widziemy na Tabellach do dzisieyszey kalkulacyi poda-
,, nych Remanent od przeszłego obrachunku, poznaiemy przeto nie-
,, naganne przeszłey Deputacyi obowiązków swych dopełnienie, iednym
,, więc Kwitem zaświadczyć Osób też Kommissyą do przeszłego Sey-
,, mu składaiących, iako i do teraźnieyszeygo zasiadaiących, nienagan-
,, ne sprawowania się możemy, uznawszy rachunki zdane być spra-
,, wiedliwemi.

,, Potrzeba podwóynych dla Prześwietnych Kommissyów Kwitów,
,, w ten czas chybaby była prawdziwą, gdyby z nich którey odmó-
,, wić zakwitowania słuszność radziła, w tym bowiem przypadku nie
,, oddawać iedney sprawiedliwości, dla zdrożności drugiey, nie zgadza-
,, łoby się z powinnością naszą.

,, Gdy zaś dotąd nie słyszę, aby która z Prześwietnych Kommis-
,, syów za wyboczaiącą z karbów swoiey powinności, zgodzeniem się
,, iuż Izby Naszey osądzona była, (inaczey bowiem tak iey nazwać
,, nie można) nie znayduię przekonania, dla czegoby przez odłączo-
,, ne do zakwitowania Proiekta iednę z nich czynić tym samym iuż
,, podeyrzaną.

,, Tę więc zdań różność dla oszczędzenia nader szacownego dla
,, nas czasu załatwić, i zgodnie przez *Turnum*, naykrótszym sądzę
,, być sposobem, i o przystąpienie do niego z mieysca mego dopra-
,, szam się.

Jmć Pan Ustrzycki Poseł Wołyński prosił o *Turnum* w tey ma-
teryi.

Jmć Pan Kurdwanowski Poseł Czerniechowski oświadczył: *iż od-
stępuie od żądania, aby oddzielne Kwity czytanemi były.*

Jmć Pan Marszałek Seymowy wniósł, *aby tak teraz czytane by-
ły, iak są podane Proiekta, a potym przy decyzyi każdy będzie miał wol-
ność poprawienia, iak, i co komu zdawać się będzie.*

Za danym sobie głosem czytał Jmć Pan Sekretarz Proiekt Kwitu
dla Kommissyi Edukacyiney, po którego przeczytaniu Jmć Pan d' Raës
Poseł Trocki prosił o głos; maiąc dany, temi słowy mówił:

,, Przezacny Stanie Rycerski! Troskliwość Obywatela i Posła w
,, Sprawach Narodowych, iest pierwszym Seymowania obiektem.

,, Troskliwość o los Prowincyi, iest szczególnym dla każdego
,, swoiey Prowincyi Posła zamiarem.

„ Cieszy nas Posłów Litewskich, i buduie częstokroć Przezacnych
„ Posłów Koronnych w interessach do ich Prowincyi stosowanych czu-
„ łość, i nigdy w podobnych materyach Posła Litewskiego nie za-
„ szła kontradykcya: równych więc spodziewaiąc się względów do
„ Kwitu Kommissyi Edukacyiney słusznie zacnym Osobom tę Kom-
„ missyą składaiącym, należnego, przymawiam się, o warunek przy
„ tymże Kwicie, ażeby Kommissya Edukacyina, na przyszłe Seymy
„ przynosiła udzielne Percepty dochodów Po-Jezuickich, z Prowincyi
„ Litewskiey wypływaiących, i udzielny tychże dochodów z okkazyi
„ Edukacyi Młodzi Prowincyonalney Expens.

„ Tego potrzebuie ciągły porządek od Unii, względem obrachun-
„ ków, i zawiadowania Kass Prowincyonalnych zawsze udzielny, te-
„ go się domaga troskliwość Obywatela chcącego wiedzieć, iaką w
„ swey Prowincyi Młodzi dać może Edukacyą, tego wyciąga potrze-
„ bna wiadomość, iaka być może cyrkulacya Pieniężna, wielą kana-
„ łami w Prowincyi Litewskiey uszczuplaiąca się, i dla tego o wspo-
„ mniony warunek iak nayuroczyściey dopraszam się.

Na głos Jmć Pana Posła Trockiego odeszły, Jmć Pan Kiełczewski Poseł Poznański tym sposobem odpowiedział: *że Kwit taki, iaki iest podany, powinien być czytany, i roztrząsany, a osobny Proiekt względem dochodów oddzielnych Prowincyi iakie są, aby były na potym wyspecyfikowanemi, podać należy.*

Zabrawszy głos Xiąże Jmć Sapieha Poseł Brzeski Litewski, temi słowy mówił:

„ Po sławnym niesławą 1775. Roku Seymie, po owey nayniesczę-
„ śliwszey Kraiu Naszego Epoce, wnosić naymnieysze Skarbu Pu-
„ blicznego użycie na co innego, iak na publiczne potrzeby, iest to ie-
„ dno, co rozdzierać niezagoioną bliznę wspomnieniem pory, w którey
„ część większa Obywatelów szczególne dobro, na stracie powszechne-
„ go gruntowało.

„ Lecz niemasz przepisu bez wyłączenia, a człowiek za własnym
„ idący przeświadczeniem, nie lęka się obwinić go mogącego pozoru, w
„ zbyt świattym dziś mówię kole, bym się mógł bać mocy przesądu.

„ Na sprawiedliwey ważąc słuszności szali, wiem Prześwietny Sta-
„ nie Rycerski, że umiesz każdemu należytość wymierzać.

„ Oszczędność Skarbu Rzplitey, iest rzeczą konieczną, bo tak chce
„ mieć urządzenie świata, iżby dostatki były sił, a przeto szczęścia
„ Narodu zasadą. Lecz prawdziwe dobro iest ufność Obywatelów w
„ Kraiowym rządzie, iezeli ta święcie zachowaną zostanie, maiątki
„ szczególnych Osób staią się maiątkiem Powszechności, bo każdy z
„ chęcią odda co ma, gdy pewnym będzie, że iego strata dla Kraiu,
„ stracie tylko powszechney może towarzyszyć.

„ Nie śmiałbym Prześwietny Stanie Rycerski prosić Ciebie o dar
„ naymnieyszy dla kogokolwiek, widząc, że naypotrzebnieysze wy-
„ datki są bez źrzódła załatwienia, ale żądać od Rzplitey słusznego
„ wypłacenia długu, którego chętnie w dobrey wierze dawni pożyczyli
„ Rodacy, iest to wskazać pole wymiaru sprawiedliwości, a przeto
„ zachęcenia wszystkich do naywiększych ofiar.

„ Smiało więc dziś otwieram usta za Xiążętami Radziwiłłami,
„ którym zapewnioną wrócić należytość, Prawo, słuszność, i wdzię-
„ czność każe.

„ Staie przed Wami Zgromadzone Stany ów Mąż klęskami zna-
„ komity Xiąże Jmść Woiewoda Wileński, któremu losy przeciwne

„ wy-

„ wydrzeć nayznacznieyszą część Maiątku, ale nie miłość Oyczy-
„ zny, zdołały.

„ Walcząc z przeciwnościami czasu przeciąg długi, utracił w
„ chęci służenia współ-Ziomkom, część znaczną tey Fortuny, co za-
„ sług sławnych Przodków była nadgrodą; dziś przyciśniony potrze-
„ bą, doprasza się wrócenia własności, którą Pradziadowie iego Rze-
„ czypospolitey z chęcią pożyczyli, a z którey on, iak go wszyscy
„ znaią, gotów będzie zawsze czynić ofiarę.

„ Baczna o nieszczęśliwym Polski stanie pamięć, wierne Oy-
„ czyznie serce, i w sprawiedliwych żądaniach stosuie prozby do nie-
„ udolności Dłużnika, podaie sposób załatwienia siebie, oddaniem
„ mu Starostw pod Prawami Emfiteutycznemi będących, z któ-
„ rych Skarb pozne, i przemysłami zawikłane, mógłby mieć dopiero
„ kiedyś zyski.

„ *Pluralitas* Prawem 1780. R. ostrzeżona, pewnieyszymby go
„ żądań czynić mogła skutku, lecz ich sprawiedliwość złączona z
„ tą, która przytomne tu dusze napełnia, iak iedność uczucia, tak
„ iednomyślność zdań zapewniać nas powinna. Tey ia używam,
„ tey ia podchlebną czyniąc wróżkę z mocy 17. punktu Instrukcyi
„ moiey, ninieyszy do Laski podaię Proiekt, który iako materyą Re-
„ cessową zawieraiąc, po odeszłych Kwitach, pierwszość decyzyi znay-
„ dować powinien, tak o onego przeczytanie dopraszam się.

Skończywszy mowę swoią Xiąże Jmć Poseł Brzeski-Lit: w tey-
że materyi napisany Proiekt do Laski Seymowey oddał.

Po mowie Xcia Jmci Posła Brzeskiego-Litew: w teyże materyi
mówił Jmć Pan Górski Poseł Ciechanowski, za Xiążętami Radzi-
wiłłami, i Proiektem w interessie ich, przez Xcia Posła Brzeskiego
Litewskiego, podanym.

Xiążę Jmć Czetwertyński Poseł Czerniechowski oświadczył:
*Iż wie o wielkich zasługach i stratach Domu Radziwiłłowskiego, i-
że sprawiedliwa iest rzecz, aby Skarb publiczny, ieżeli iest winien,
i ma pieniądze, takowe pretensye zapłacił. Co zaś na zamianę Sta-
rostw w Dziedzictwa, iako w tey mierze zachodzi materya* Status, *tak
na to nie pozwala.*

Jmć Pan Miączyński Poseł Wieluński prosił, nayprzód *o czy-
tanie Kwitu, a potym aby inne Proiekta podawane czytanemi były.*

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski maiąc głos sobie dany,
temi słowy mówił:

„ Mówić za Woyskiem, iest to iedno w moim przekonaniu, co
„ mówić za całością Kraiu, za Dostoieństwem Tronu, za wewnę-
„ trznym i zewnętrznym ubespieczeniem.

„ Ta albowiem iest naysilnieysza sprężyna w każdym Mocar-
„ stwie, która zabespiecza Narod, i Panuiącego nad nim.

„ Bez niey nayobszernieysze w rozbiór wpadaią Państwa, Tron
„ i Rząd czczemi się staią, zgoła całe Narodu niknie iestestwo.

„ Kray każdy bez Woyska, a Woysko nie może być bez pe-
„ wnych Ustaw.

„ I to iest, bez czego żaden Kray trwałym i rządnym, a Woy-
„ sko pewnym w służbie być nie może.

„ A kiedy ta część Narodu strzegąca całości Kraiu, iest pier-
„ wszą nayrozległeyszych Państw twierdzą i obroną, któż może z
„ cnotliwych Obywatelów zamilczeć w Naszey Rzeczypospolitey o po-
„ trzebie Żołnierza Narodowego?

„ Na tych to zasadach dawnieyszych wieków, wspierała się
„ Rzplita Nasza, a męstwem i orężem obszerne sobie rozprzestrze-
„ niła granice.

„ Tron i Narod zawsze był w upoważaniu, a Obywatel choć
„ mniey spokoyny w czasie Woien, przecięż szczęśliwszy w czasie
„ pokoiu, miłych w zaciszu domowym używał swobód wolności.

„ Lecz gdy przeminął ten wiek, o którym dopiero mówiłem,
„ a zmnieyszenie Woyska poprzedziło zmnieyszenie Kraiu, prze-
„ cięż winniśmy zaradzać o tey choć szczupłego garstce Woyska.

„ Męstwo i cnota żyią w Narodzie, tych wizerunek pierwszy z
„ korzyścią dla Narodu odkrył Nam 20. dzień Obrad Naszych.

„ Ten dzień w Xięgę wieczney pamiątki gorliwych Synów o
„ ratunek Oyczyzny, powinien być zapisany.

„ Gdy rzadki do naśladowania Obywatel, ważny w Radzie Se-
„ nator J. W. Woiewoda Ruski, nayczystszą z własnego maiątku da-
„ rowizny dla Rzplitey uczynił ofiarę.

„ Drugi na dniu dzisieyszym widziemy przykład w świeżym
„ oświadczeniu ofiary 12. sztuk Armat dla Rzplitey w Prowincyi
„ Xięstwa Litewskiego równie gorliwego Obywatela J. O. Xiążęcia
„ Jmci Sapiehy Generała Artylleryi W. X. Lit:

„ Takowe dary hoyne, cechą miłości Oyczyzny, wiekopo-
„ mna wdzięczność Narodu oznaczyć powinna.

„ O! gdyby ta chwalebna ofiar dla Oyczyzny przysługa, wię-
„ cey Nam gorliwych pociągnęła Mężów, moglibyśmy bez Poda-
„ tków, prędzey i uzbroione i pomnożone widzieć siły Oyczyzny.

„ Miło mi iest te niedawno w głosie J. W. Wołyńskiego wspo-
„ mniane słowa powtórzyć, które głęboko w sercach każdego z nas
„ Seymuiących utkwić powinny.

„ *Niech z wszystkich Funduszów Rzplitey grosz spływaiący, na*
„ *nic innego obróconym nie będzie, tylko na pomnożenie w głowach*
„ *Gemeynów Woyska.* Tak radził Królowi i Oyczyznie w Stanach
„ Rzplitey tenże Senator, którego gdy w hoyności nie wszyscy na-
„ śladować potrafiemy, gorliwością przynaymniey równą, w cnotli-
„ wym Obywatelstwie, upośledzić się nie daymy, a wątpić nie mo-
„ żna, że te źrzodła Skarbu spływaiące od potrzeb rozrządzonych,
„ dopełnią liczby Woyska Prawem 1775. Roku zamierzoney.

„ Mówiłem dotąd o pomnożeniu i żołdzie Zołnierza, nie-
„ radbym przemówić o niepewności Ustaw dla niego, gdyby od-
„ miany tych i nietrwałości nie znał Obywatel, a Zołnierz na nią
„ nie sarkał.

„ Lecz tam, gdzie wola pozostałych współ-Braci w Domach
„ powinna być nieodstępną wolą, i tchnieniem Posła, trudno
„ iest przemilczeć Instrukcyi, która mi na tym przewodniczy
„ Urzędzie.

„ Zołnierz Kraiowy maiąc pewne Ustawy dawniey ze zwycza-
„ iu, poźniey zaś zagruntowane na Konstytucyi 1775. Roku, i Re-
„ gulaminie Praw Woyskowych Konstytucyą 1776. Roku zachowa-
„ nych, a laty i niespokoynością zdrowia obciążony, z chęcią ustę-
„ pował młodszym placu swego, zabieraiąc z sobą spokoyność ży-
„ cia, wiek zgrzybiały, i tę szczupłą dla wyżywienia cząstkę za-
„ płaty cztero-letniey Gaży; oddawał zaś plac swóy następney do
„ Awansu i ochoczey Młodzieży, która niosąc na ofiarę własney Oy-
„ czyznie siły, i naydroższe życie, wnosiła razem i swóy własny

„ maią-

„ maiątek, w tey pewności, że służąc, sławy z utraty życia, lub A-
„ wansu, a wychodząc, rownego dozna losu.

„ Wypadł wyrok zakazu sprzedaży Szarż, ale z winy, i na re-
„ monstracyą Departamentu Woyskowego; ten uwięził maiątki Oby-
„ watelòw wprowadzone, i odiął sposob w starości życia Zołnie-
„ rzowi, gdyż nie są dostarczaiące Fundusze Inwalidòw.

„ Przywròcenie wolności sprzedawania Szarż, polecone Nam
„ iest od Woiewòdztw Instrukcyami, która aby nie mięszała po-
„ rządku w Woysku, przynaymniey pewne lata wysługi Zołnierza,
„ niech mu przywròcą wolność dawną, wolność Prawem zastrze-
„ żoną.

„ Kto wysłudze Zołnierskiey nayczerstwieysze siły życia
„ młodszego odda i poświęci dla Kraiu, trzeba mu zostawić resztę
„ zdrowia i życia spokoynego. W takowym tedy zamiarze Proiekt
„ dla Woyska przezemnie napisany do Laski oddaię.

A skończywszy głos swòy Jmć Pan Podolski, *ad normam* iego ułożony Proiekt oddał do Laski.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy, maiąc sobie głos dany, Kwit dla Departamentu Woyskowego.

Jmć Pan Stokowski Poseł Łęczycki prosił o *czytanie dodatku do tego Kwitu, dopiero przez Jmci Pana Podolskiego Mierzeiewskiego do Laski podanego.*

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczywszy: iż ranek iutrzeyszy na Sessye Prowincyonalne zostawuie wolny, Seymową Sessyą solwował na godzinę pierwszą po południu.

SESSYA II.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Dnia 26. Października.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, Jmć Pan Marszałek W. Lit: zagaił Sessyą w te słowa:

„ Nayiaśnieyszy Miłościwy Krolu! Po odebraniu Proiektu, na „ ktòry *unanimitas* w Izbie Poselskiey zaszła, pozwolisz W. K. Mć, „ ażeby tenże w tey Izbie został przeczytany. ” Dany był głos Jmć Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi Litewskiemu, ktòry czytał Proiekt uchylaiący Rezolucyą Rady Nieustaiącey, o Sukcessyach po Duchownych wypadłą, na ktòrego podpisanie po trzykrotnym zapytaniu się przez Jmci Pana Marszałka W. Litewskiego, w Izbie zgoda stanęła, i Jchmość Panowie Deputowani do Konstytucyi wezwani byli do podpisania rzeczonego Proiektu, ktòry podpisali; a Jmć Xiądz Sekretarz Litewski poszedł donieść Izbie Poselskiey, o Proiekcie w Senacie zgodnie przyiętym. Po czym Jmć Pan Marszałek W. Litewski mòwił, aby Proiekta, ktòre iuż są czytane w Izbie Poselskiey, mogły bydź czytane i w Senacie, do czego dał głos Jmci Xiędzu Naruszewiczowi Pisarzowi Wielkiemu W. X. Lit: na mieyscu Jmci Xiędza Sekretarza Litewskiego, ktòry czytał Proiekt, pod tytułem: Dekreta *Executionis.* Po przeczytaniu zaś, Senat w milczeniu zostawał, oczekuiąc, pokiby z Izby Poselskiey iaki Proiekt udecydowany przyniesiony nie był. Lecz dano znać do Senatu, iż

w Izbie Poselskiey Sessyą solwowano. Dla czego i Krol Jmć kazał Sessyą solwować w Senacie na dzień iutrzeyszy do czasu zebrania się Izby Poselskiey.

SESSYA XXIV.

W IZBIE POSELSKIEY

Dnia 27. Października.

ZAgaił Sessyą Seymową Jmć Pan Marszałek Seymowy w tych wyrazach:

Małe Owoce wczorayszey naszey pracy, nie zrażaią ani ochoty, ani nadziei, ażebyśmy nie mieli coś zrobić dla dobra Kraiu. Ludzkie wszystkie roboty podległe są zabawom i zawadom, doznaiemy tego i teraz. Lecz w innych robotach, powinność tylko do czynienia zniewala, Nas zaś i powinność, i gorliwość rozumiem że zagrzewa, spodziewaiąc się zatym pomyślnieyszego działań naszych skutku, przystępuiemy dzisiay do ułatwienia będących w Deliberacyi Proiektów. A że podany wczoray przez Jmci Pana Breze Posła Gnieźnieńskiego, i tu czytany, przez oboiętne Osoby umeliorowany został Proiekt, pozwolicie przeto WMość Panowie, ażeby był przeczytany.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt, względem Dyssydentów podany przez Jmci Pana Brezę Posła Gnieźnieńskiego.

Wielu zaraz Posłów słyszeć się dało z oppozycyą, wielu innych z dopraszaniem się czytania, za Proiektem Xiążąt Radziwiłłów, mowiło.

Jmć Pan Marszałek Seymowy przekładał: *iż niepodobną iest rzeczą wszystkie Proiekta razem czytać;* przyrzekał: *iż z kolei znaydzie się czas, że wszytkie przeczytanemi będą, i dogodzi się woli i żądaniu Jchmć Panów Posłow.*

Mimo to oświadczenie Jmci Pana Marszałka, liczne były ze wszech stron dopraszania się, to za Proiektem od Jmci Pana Podolskiego podanym, to za Xiążąt Radziwiłłów, procz tego od wielu zanoszone do Laski było ustawiczne niemal dopraszanie się głosów.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański prosił o czytanie *Proiektu tak, iak był podany przez Jmci Pana Breze, gdyż teraz czytany iest cale inny, i bez wiedzy podaiącego poprawiony.*

Zabrał głos Jmć Pan Wielohorski Poseł Inflantski, w nim przekładał: *że złe konsekwencye z tak wielu, a często bez przyczynnie, uchylanych Rezolucyów Rady wynikną, gdyż to, co raz większą toruie drogę, że potym na Seymach cale nic innego czynić nie będziemy. Gdy zaś teraz nie będą następować Kwity dla Skarbów, ztąd publicznego dobra i Skarbu utraty, wielkie niebespieczeństwo wypaść może. Radził więc, aby skracaiąc drogę mnożącym się coraz wniesieniom o uchylanie Rezolucyów: te tylko uchylać, które przed Deputowanemi do Examinu Rady zaskarżonemi były.*

Jmć Pan Jaczewski Poseł Liwski wniosł: *że ieżeli każdy w obfitości słów zdanie swoie będzie oświadczał, toć niechybnie na samym mowieniu bezczynnym Seym zeydzie.*

Zabrawszy głos Jmć Pan Boniecki Poseł Chełmski, w nim tłumaczył się: *względem Koekwacyi Biskupstw, i powiększenia Woyska*

nie w Officyerach, lecz w Gemeynach. Prosił nakoniec, aby Proiekt przez Jmci Pana Mierzeiewskiego Podolskiego podany, natychmiast był czytany; mówiąc: iż nie zgadzałoby się to z Prerogatywą Posła, gdyby Proiektu przez niego podanego miało być ubliżone czytanie. Na to JPan Marzałek Seym: odpowiedzał: *żadne Prerogatywom ubliżenie nie dzieie się, że w tym momencie, kiedy Poseł Proiekt poda, nie będzie czytany, ani to nawet iest obowiązkiem Marszałka, wszystko ma swóy czas i mieysce.*

Potym Jmć Pan Choiecki Poseł Kijowski zabrawszy głos, w ten sposób mówił:

„ Cycero w Nauce i rządzeniu Państwem, równie w wymowie i Filozofii biegły, sądził być istotną i szczegulną dla „ Kraiów maxymą, zachowanie Prawa; i nie tylko że odrzuca iako fałszywe i szkaradne Systema, iż nie może Rząd być dobry „ bez niesprawiedliwości popełnienia, ale nadto przeciwną tey, iako pewną i nieomylną gruntuie prawdę, że niepodobna publicznych „ interessów sprawować, tylko zachowuiąc iak nayściśley z sprawie„ dliwością Narodu przepisane Prawa.

„ Głos J. W. Podolskiego na dniu wczorayszym przed prze„ czytaniem Kwitu dla Departamentu Woyskowego miany, znalazł „ potrzebę w Kwicie czytać się mianym dodania przydatku; i tym „ końcem uformowany podał do Laski Proiekt, przeczytania któ„ rego wraz z Kwitem domawiał się. To J. W. Podolskiego, ie„ żeli na mocy Prawa gruntuie się, wniesienie, ia z moim przeko„ naniem zastanawiaiąc się, przywodzę Konstytucyą 1768. Roku na „ karcie 121. napisaną, w tych słowach: *Wszystkie zaś Proiekta od „ kogożkolwiek z Seymuiących zaniesione, maią być oddane Marszał„ kowi Seymowemu, który nie będzie ie mógł odrzucić, i powinien „ kazać czytać, nic w nich nie odmieniaiąc.*" Zagradzaiąc ie„ dnak sprzeciwianiu się innym Prawom, i dwoiakiemu rozumie„ niu, ktoreby mogło się znaleść w opisaniu, powinny być wprzód „ przed nim i Delegatami do Konstytucyi przeczytane; a w przy„ padku iakowych defektów, maią być nayprzód pokazane temu, co „ Proiekt podał, z poprawami w nich potrzebnemi; ale ieżeli ten „ nalegać będzie, aby koniecznie tak Proiekt był czytany, iak on „ napisał, *i t. d.* Rzecz tedy nieomylna, że w mocy Prawa, każdy „ daiący swóy do Laski Proiekt, czytanie onego zyskiwać powinien, „ a Rzeczpospolita w Stanach Seymuiących przyiąć, lub odrzucić ma „ dla siebie przepisane prawidło; nie zezwalać na czytanie Proie„ ktu, z Prawem nie iest zgodno; ale tenże za rozwagą przyiąć, lub „ odrzucić, do Prawa stosowno, i gdy moc Prawa zostanie w uwa„ dze, nasza mięszać się nie będzie spokoyność, a dość szczupły „ czas Seymowania dla Kraiu nie będzie bezużyteczny; co że iuż w „ samym Seymowania początku gdy wniesienia do Proiektu czyta„ nego, przyimowane zostawały. Niech mi się godzi przypomnieć „ czynność naszą. Daiąc zaświadczenie Radzie, czytany był Proiekt „ od Laski, widział potrzebę J. W. Wołyński dołożenia przyda„ tku, więc z mocy Prawa uskutecznione zostało, uznaliśmy przy„ zwoitość do propozycyi dołożenia wniesienie tegoż Kollegi, na „ ten że zupełnie zezwoliliśmy, świeże Prawa dopełnienia staie się, „ i w tey mierze Stanie Rycerski dla Nas powinnością zaczęte; więc „ na dniu wczorayszym Proiekt do Kwitu dla Departamentu, że wraz „ z dodatkiem przez J. W. Podolskiego nie iest doczytany, w moiey

„ uwadze postanawiam, że i w tey mierze Prawo 1768. Roku w
„ twoim myśleniu J. W. Marszałku wzieło uzupełnienie, gdy Pra-
„ wo mieć chce: że wprzód podany Proiekt przed Marszałkiem, i
„ Deputowanemi do Konstytucyi ma być przeczytany, i to, co i J.
„ W. Podolskiego, i nas o prerogatywy każdego z Seymuiących
„ czułych w posłuszeństwie Prawa domagania się do czytania Proie-
„ ktu do Kwitu uspokoiło, a chwalebny do naśladowania udarzyło
„ przykład. W dniu więc dzisieyszym mocnemi stanowi domówie-
„ nia się, by Proiekt do Kwitu wraz z przydatkiem był przeczyta-
„ ny, i *ad deliberandum* oddany; myśleć zaś niepodobna, aby uskute-
„ czniaiącemu Prawo, odporna została sprawiedliwość, inaczey ie-
„ dna okazana przeciwność rodzić będzie drugą, i czas zaięty we-
„ wnętrzną niezgodą nie dozwoli z prac naszych oddać Kraiowi na-
„ leżyte pożytki, których pozostali Bracia w Domach naszych wy-
„ glądaią.

Jmć Pan Giełgud Poseł Zmudzki w głosie swoim *przekładał zasługi Domu Xiążąt Radziwiłłów, i o czytanie Proiektu w interessie ich, iako z deliberacyi wychodzącego, a podanego przez Xcia Jmci Sapiehę Posła Brzeskiego Lit: domówił się, i Imieniem całey Prowincyi Lit: o to mówił, oświadczaiąc się: iż na nic nie pozwoli dopóty, poki ten Proiekt nie będzie przeczytanym, i do decyzyi wziętym.*

Jmć Pan Wierzchleyski Poseł Poznański, w zabranym głosie mówił temi słowy:

„ Ten tylko Seym wolny skutecznie czynnym być może, któ-
„ ry stanowiąc nowe Prawa, w porządku dawnieyszych postępuie,
„ i wszystko w swoim czasie i mieyscu czyni, inaczey gdy się ra-
„ zem tłumem cisnących Proiektów zarzuci, a każdy swoy w pier-
„ wszeństwie popierać będzie; na samym tylko zamieszaniu i spo-
„ rach sam sobie czas wycieńczy, a takowym sposobem na małych
„ rzeczach, a łatwo może i na niczym się skończy. Nie tak nam
„ czynić należy Prześwietny Stanie Rycerski; raczey zachowaymy
„ z Prawa przepisany, i zwyczaiem doświadczony Seymowania na-
„ szego porządek, w którym w pierwszeństwie z przeszłą Nieusta-
„ iącą Radą, co do iey żądanego Rezolucyi uchylenia, i warun-
„ kiem przy rozłączeniu się Izby naszey ostrzeżonego, powinniśmy
„ zakończyć. Daley należy nam wszystkie inne Dykasterya zakwi-
„ tować, a to bez żadnych moim zdaniem przydatków, które do
„ Kwitów mieysca z Prawa nie maią, i gdyby przy Kwitach, czy-
„ li razem z niemi, przyimowanemi być miały, stałyby się równą
„ na przyszłym Seymie, iak dziś dla Pisarzów Woyskowych, naga-
„ ną, którzy że razem w Kwitach *votum decisivum* mieli, dla te-
„ go oneż teraz, iako nieprzyzwoicie wciśnione, utracili, a zatym
„ poprawę lub naganę czynów Magistratur do swoiego czasu i miey-
„ sca zostawić trzeba; a teraz Magistratury zakwitować, iżby do
„ trzeciego nie czekały Seymu, tak bowiem każe przepisany Kon-
„ stytucyi Roku 1768. Seymowania porządek; który, że iest po-
„ między materye Kardynalne policzony przypominam, a zatym na
„ wolnym Seymie przewrócony być nie może, o tego więc isto-
„ tne dopełnienie ciebie J. W. Marszałku, rozumny Styru w Izbie
„ naszey Poprzedniku, z mieysca moiego dopraszam się, bowiem
„ inaczey, gdybyśmy przy każdym Kwicie tak z Instrukcyi, iako
„ też i potrzeby Praw wielorakich, przez konnexye wszyscy mie-
„ ścić mieli dodatki, i tego nieporządku dozwolić sobie, przy pier-

„ wszym

„ wszym zaraz Kwicie, tyleby Praw nowych żądanych być mogło,
„ iżbyśmy nad iedney Magistratury zakwitowaniem cały czas Sey-
„ mowania strawili, a inne niezakwitowane zostawiwszy Dykaste-
„ rya, podobnie iak z przeszłego Seymu roziechali się, i wolność
„ naszę w tym Seymowaniu gatunku sami sobie dobrowolnie zhy-
„ dzili, ktorey przecież przynaymniey w tey resztuiącey cząstce
„ utraty nikt z nas sobie utracić nie życzy.

Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski, zabrawszy głos dowodził: *Iż kochać Króla, i kochać Narod, iest to żądać uszczęśliwienia Oyczyzny, i że miłość ta stanowi Kraiu szczęśliwość; wyraził daley mówiąc o czytanym powyżey Jmci Pana Brezy Gnieźnieńskiego Posła Proiekcie, iż nic się nie stało zdrożnego, że oddany na dniu wczorayszym do Deliberacyi Proiekt, inaczey dzisiay był przeczytany, poniewaź zmollifikowanie Proiektu przez Posła podanego, prawem iest pozwolone. Prosił o przystąpienie do Decyzyi Kwitów dla Kommissyi Skarbowey.* A co do głosu Jmci P. Posła Zmudzkiego Giełguda, mówił: *iż ten tamować teraz czynności Seymowych nie może;* przypomniał oraz, *ażeby gdy, ta materya Xiążąt Radziwiłłów będzie traktowana, był także czytany Proiekt przez Jmci Pana Bobrownickiego Posła Krakowskiego, w podobnym Sukcessorów Hrehorego Ogińskiego interessie, tymże prawem zabeśpieczonym, podany.*

Zabrał głos Jmć Pan Radzicki Poseł Rożański, i w ten sposób mówił:

„ Już pomyślne z początkowego tak miłey iednomyślności Sey-
„ mowania w tey Izbie wnosić należy spodziewania; Seymy wol-
„ ne, iak dzisieyszy, rzadko tak śpiesznym kiedy w czynnościach
„ postępowały krokiem, uczyło nas i Poprzedników naszych różne,
„ a częściey smutne doświadczenie; Materya pomnożenia Zołnie-
„ rza Kraiowego, odmiany prerogatyw Urzędowych, nayszczegul-
„ nieyszemi bywały rozeyścia się Seymów przyczynami. Teraz
„ zaś powiększenie Woyska przez J. W. Potockiego Woiewodę Ru-
„ skiego, darem Obywatelskiego ducha oświadczone, w ofierze tak
„ wspaniałey czterechset ludzi Regimentu, i dwudziestu czterech
„ Armat, czyż nie będzie powszechną i naytkliwszą przyięte wdzię-
„ cznością, a nadgrodzone wiekopomney tak wielkiego Obywate-
„ la, i gorliwego Senatora sławy i wyrazów w Proiekcie pamiątką?
„ Słusznie J. O. Xciu Jmci Sapieże Generałowi Artylleryi W. X.
„ Lit: idącemu rownie chwalebnym przykładem, a powiększaią-
„ cemu Arsenał Wileński darowanemi przez siebie Armatami, na-
„ leży wdzięczność i sława.

„ Sakrifikowanie dobrowolne Urzędowych prerogatyw przez
„ J. W. Ośniałowskiego Posła Dobrzyńskiego, i Białłopiotrowicza,
„ Pisarzów Departamentu Woyskowego oboyga Narodów, wysłużonych
„ w Oyczyźnie Mężów, dla ułatwienia wszczętey kwestyi, a przy-
„ śpieszenia Seymowych czynności, uprzątnęła ta przykładna *Æqua-
„ nimitas* zawady różności ztąd wyniknąć mogącey, a ułatwiła sku-
„ tecznych czynności Seymu nadzieie.

„ Są to skutki tak Mądrego, iak usiłuiącego zbliżać szczęśli-
„ wości Oyczyzny naszey Nayiaśnieyszego Króla Pana Mił: tu-
„ dzież i przezorney Twoiey J. W. Marszałku Rządowniczey La-
„ ski; ktorey nam miłe i wielce poważane piastowanie, gdyby
„ nam w dłuższym, niż Prawo przepisało, rządzić mogło Seymowa-

Tttt 2 „ niu;

„ niu, doprowadziłbyś do nayrządnieyszych w Oyczyznie Praw, i
„ z nich korzyści.

„ W okoliczności Rezolucyi Rady, o których teraz trakuie-
„ my, nie maiąc śmiałości, ani się brać do obrony, ani do utrzy-
„ mywania zaskarżonych Rezolucyi; Bo obrany z dobrotliwych
„ serc J. WW. MM. Panów Dobrodzieiów większością Konsyliarżem
„ Rady, za co nayniższe J. WW. MM. Panom Dobrodzieiom w
„ szczególności każdemu czynię podziękowania. Przysłuchiwać mi
„ się należy, i uczyć, iak być ostrożnym w następney Radzie, iż-
„ by uniknąć podobnych zaskarżeń, które na Poprzedników moich
„ zaniesione słyszę, będą mi te przykłady przyszłey ostrożności
„ prawem. Lecz iak ieszcze Poseł, z przepisu Instrukcyi od Zie-
„ mi moiey mam do okoliczności Rady przymówienia się przy-
„ czynę.

„ Wielość Rezolucyi, a szczegulniey w okolicznościach tłu-
„ maczenia Prawa wątpliwości wypadłych, nie bywa Woiewódz-
„ twom prędko wiadoma, a w czasie dopiero Seymu przeyrzenie tych
„ dokładne, iest trudne; doświadczyłem i ia będąc na dawniey-
„ szym Seymie do Examinowania Rady wyznaczonym. Więc aby i
„ Woiewództwa mogły być informowane, i Rada aby w rezolwo-
„ wanych przypadkach nie była więcey od innych zapytywaną, ani
„ tentowaną; radziłbym, żeby odtąd rozsyłane po Grodach, i Obla-
„ towane były takowe Rezolucye, dogodzi się i wiadomości Publi-
„ czney, i wcześnieyszemu rozeznaniu o dobrym lub omylnym tłu-
„ maczeniu Prawa, dla czego i Proiekt w tey myśli do Laski po-
„ daię.

„ Zaskarżone Rezolucye Rady, rozumiałbym te tylko w Izbie
„ tey decydować, które przed Delegacyą od Stanów Rzplitey w
„ Izbie Senatorskiey złączonych wyznaczono; są przez kogo na pi-
„ śmie zażalone, gdyż Prawo 1776. *Anni*, przed Stanami złączone-
„ mi, czyli przed Deputowanemi od nich, zaskarżać na Piśmie ka-
„ że. Poźnieysze zaś dopiero teraz zaskarżenia Rezolucyi wzru-
„ szać, a przeto tym zatrudniać czasu Seymowania dosyć iuż kró-
„ tkiego, a większey wagi interessom Oyczyzny wielce potrze-
„ bnego, nie powinny.

„ Wniesionemu Proiektowi J. OO. Xiążąt Jchmościów Radzi-
„ wiłłów, sam byłbym przeciwny, oszczędzaiąc Skarbu Rzplitey wy-
„ datków, zgodziłbym się z gorliwością J. O. Xcia Jmci Czetwer-
„ tyńskiego Posła Czerniechowskiego, w nazwaniu materyą *Status*,
„ lecz gdy Konst: 1780. Roku, tę materyą do następnego Seymu po
„ uczynienie satysfakcyi, i wynalezienie sposobu do tey, odsyła-
„ iąc; *Pluralitate Votorum* decydować wyraźnie kazała. Przeto tę
„ pretensyą Domu tego w Oyczyźnie Obywatelstwem, i wielkością
„ zasług znakomitego, a przypadkowemi Rewolucyi Kraiowych
„ nieszczęściami uszkodzonego, i traktowanie oney na Seymie tera-
„ źnieyszym *Pluralitate Votorum*, za przyzwoite być uznaię; a Sta-
„ nom Rzplitey należeć będzie nayprzyzwoitsze obmyślić Domowi
„ temu zaspokoienie, a sobie nieuciążliwe sposoby.

Po Jmci Panu Rożańskim, mówił Jmć Pan Kuszel Poseł Dro-
hicki w te słowa:

„ Dwudniowy Seymowania naszego przeminął bieg czasu, w
„ którym piękney wymowy wyrazy przeświadczyły aż nadto o zda-
„ tności każdego z nas w tey tu Izbie mówienia, lecz sposób do-

„ bry

„ bry myślenia z pożytkiem dla Kraiu złączony, przekładam nad
„ wymowę. Wymowa nąpełni Dyaryusz Seymu teraźnieyszego,
„ Ustawa Praw pożytecznych dla Kraiu, napełni cały Narod ra-
„ dością, i powszechnym stanie się uszczęśliwieniem, tą gdy mó-
„ wię, przypominam sobie przy rozłączeniu się Izby naszey, tę od
„ Tronu do Narodu słyszane słowa: że wysłani iesteśmy w podo-
„ bieństwie od Gospodarza dla tego, abyśmy za powrotem prac Mu
„ naszych przynieśli owoce, do ktorego tak pożytecznego dla Na-
„ rodu żniwa naylepszy upatruię śrzodek. Upraszam J. W. Koła
„ naszego Marszałku, głosem większości zdania brzmiącym, aby w
„ każdym tak zakwitowania Magistratur Kraiowych, iako i mate-
„ ryi Ekonomiczney, od Laski przeczytanym Proiekcie (na które
„ miarkuiąc okoliczności z samego doznane początku, gdy iednomyśl-
„ ności zdania spodziewać się nie można) by *ex turno* zawsze konno-
„ towane były Seymuiących zdania, tym sposobem dogodzi się Pu-
„ blicznemu żądaniu, że każdego Woiewództwa Posłowie będą mo-
„ gli wyrazić zdanie swoie, a Publiczność decydować będzie, że
„ iedni są Obywatele, co pragną pożytecznych dla Kraiu Ustaw
„ przez wyraz głosu swego *affirmativè*, lub *negativè*, drudzy co za-
„ biorem czasu piękney wymowy, a krotkiemi dozwolonego wymia-
„ rem, dadzą poznać, że miłość własney a próżney pochwały, prze-
„ kładaią nad powszechny pożytek.

Odpowiedział na to Jmci Panu Drohickiemu Posłowi, Jmć Pan Marszałek Seymowy tym sposobem: *Znam to, że czynić nam raczey, niż wiele mówić należy, mówić atoli potrzeba dla tego, ażebyśmy czynili, i w tym co mamy czynić oświecili się. Pozwolcież więc WMć Panowie, ażeby drugi Proiekt do uchylenia Rezolucyi Rady był czytany.*

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski prosił o czytanie Proiektów, i żądał zapewnienia od Laski, *że podany przez niego Proiekt, pod tytułem: dodatek do Kwitu dla Departamentu Woyskowego, będzie czytany;* W czym go zapewnił Jmć Pan Marszałek, i dał głos J. P. Sekretarzowi do czytania Proiektu względem uchylenia Rezolucyi Rady, Reindukcyi w odięciu Dóbr Duchownych wzbraniaiącey. Czytał go Jmć Pan Sekretarz Seymowy, a po przeczytaniu J. Pan Marszałek rzekł: *Dla zrozumienia, co mamy utwierdzić lub uchylić, sądzę być potrzebnym przeczytanie Rezolucyi Rady, i zażalenia, a potym niech będzie kilka głosów wolnych, dla oświecenia Izby w tey materyi.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz Rezolucyą Rady, i zażalenie J. P. Sawickiego, i znowu Proiekt do uchylenia tey Rezolucyi, w ten sposób ułożony:

Uchylenie Rezolucyi Rady Nieustaiącey.

„ Rezolucyą Rady Nieustaiącey na Sessyi 148. Roku 1784.
„ dnia 4. Czerwca, wzbraniaiącą zyskiwanie Reindukcyi w odięciu
„ Dóbr Duchownych od Possessorów, i zarazem dozwalaiącą od
„ Akcessoryinego Dekretu *in minori Subsellio* zapadłego appellacyi
„ do wyższey Juryzdykcyi, iako i Legislacyą zamykaiącą, i Kon-
„ stytucyą 1764. Roku, o Appellacyach przeznaczoną, obalaiącą, u-
„ marzamy.

Jmć Pan Zabiełło Poseł Kowieński zabrawszy głos, mówił w te słowa:

„ Rożniemy się władzą od innych Magistratur Kraiowych, te
„ się nam sprawuią, my samemu Bogu; czyliż dla tego mamy mieć
„ łatwieyszą skłonność do postępku bez zastanowienia się, i na tym
„ ma zależeć nasza władza, żebyśmy okazali, że nam czynić wol-
„ no, co się czynić podoba.

„ Słyszane nam było Zaskarżenie Jmci Pana Sawickiego na
„ Rezolucyą Rady wydaną, w zapytaniu przezornym Starosty Gro-
„ dowego Upitskiego; słyszeliśmy, że ta Rezolucya iest ogulna,
„ wątpliwość Prawa rozwiązuiąca, zgodną z Rezolucyami poprze-
„ dzaiącemi, a samemu tylko interessowi nam nieznaiomemu, Jmci
„ Pana Sawickiego nie dogodna.

„ Gdyby ona zapadła na iego zapytanie, miałby słusznieyszy
„ powod do mówienia; gdy zaś iest nie dla niego, lecz dla Kraiu
„ prawidłem, pokazuie się gorliwość interessowana Skarżyciela, i
„ nie warta iest zastanowienia się; tłumaczę się z tego iaśniey.

„ Kochamy wolność naszą, i za nią krew wylać iesteśmy goto-
„ towi, nie traćmyż iey poddaiąc karki nasze pod arbitralność Są-
„ dów Grodzkich, grożących życiu, i maiątkowi naszemu, podda-
„ iąc im więcey, niż maią i mieć powinni, władzy.

„ Wyzuły się te Subsellia w Prowincyi Litewskiey z odpowie-
„ dzi *de male gesto Officio*, pod tytułem: nieodpowiadania *pro Sen-*
„ *tentia*, i napłodziły się monstra i tyrannie po Grodach niektórych,
„ nie będę ie wymieniał w tym czasie, gdyż w samym Powiecie
„ moim, z którego Posłuię, żałoby i skargi na Grod Kowieński
„ gorszyłyby Publiczność.

„ Są i takie Grodowe wyroki, iż sądzonemu na odięcie ręki,
„ niedopuszczona appellacya, z położoney w Dekrecie przyczyny,
„ że Sprawa *non excedit valorem* pięciuset Złotych, i tym wiele
„ innych podobnych.

„ Chce w swoim zaskarżeniu Jmć Pan Sawicki, ażeby Grodom
„ zawsze wolno było, bez weyścia w Sprawę, bez Inkwizycyi, bez
„ żadney Dylacyi, za pokazaniem Manifestu o Expulsyą, sądzić Re-
„ indukcyą, i grzywnami, iako też wieżą karać oskarżonego, a tę
„ sprawiedliwą karę na naiezdników, chce porównać z przemysłem
„ Pieniaczów, daiąc oręż nowy w rękę Grodom uciemiężać Oby-
„ watelów, nie umieiących tey sztuki.

„ Komuż iest nieżnaioma zaraza szerząca się z pieni i postępków
„ Prawniczych, pozorne biorących z Prawa tytuły? komuż ró-
„ wnie iest tayna praktykowana z Woźnemi, czyli iak nazywamy,
„ z Jenerałami łatwość skierowania ich do Pieniacza potrzeby? od
„ nich będąż zależały nasze maiątki? kiedy Intromissya przez nich,
„ niewiadoma nigdy Aktorowi Possessya, będzie w Akta wciśniona
„ z Manifestem Pieniacza? i iuż będzie to dosyć dla Grodów, są-
„ dzić Reindukcyą, karać wieżami i grzywnami bez appellacyi do-
„ zwoloney? to pewnie na tym ma przestać ukrzywdzony, że w
„ czasie przeciwnik podstępny za odwodzeniem się, rowney podlegać
„ będzie karze? iest ta rowność słuszna między rownie myślącemi
„ i szacuiącemi honor i spokoyność, ale nie zawsze słuszna mię-
„ dzy Pieniaczem i nic niemaiącym do stracenia.

„ Rezolucya Rady zgodna z słusznością i z Prawem, rozwią-
„ zała zapytanie, przynaymniey w tym iednym gatunku, zamyka-
„ iąc źrzodło pieniactwa, że iako żaden dożywotnik, iaki iest Sta-
„ rosta, Duchowny, i Possessor Dobr Dyplomatycznych, nie mo-

„ że

,, że one zastawą wypuszczać, tak po śmierci takowego Possessora,
,, Zwierzchność Kraiowa zaymuiąc do dalszego innemu rozdania
,, dożywociem, nie może u Sądu odpowiadać, iako Expulsyą czynią-
,, ca, tym bardziey ten, któren od teyże Zwierzchności bierze Pos-
,, sessyą.

,, I ta to iest Rezolucya, którą Jmć Pan Sawicki zaskarża, i
,, którą widzi być sobie niedogodną, a to dla przypadku, w iakim
,, się znayduie, o czym maiąc wiadomość, mam za powinność do-
,, nieść J. OO. J. WW. Mć Panom Dobrodzieiom.

,, Jest iuż rzecz głośna i wyiaśniona, że J. K. Mość P. N. M.
,, na mocy sobie Prawa od Stanów udzielonego, za zniesieniem się
,, z Stolicą Apostolską, Inkorporacyą uczynił Probostwa, czyli Opa-
,, ctwa Widziniskiego do Funduszu Biskupstwa Inflantskiego. Exe-
,, kutorowie tego Dekretu ziechawszy *ad fundum*, w spokoyną i
,, od nikogo nie zaprzeczoną, sami pierwiey obiąwszy Possessyą, i
,, Inwentarze sporządziwszy, oddali onę J.W. Biskupowi Inflantskie-
,, mu. Zaskarżył ten Akt J. O. Xże Jmość Biskup Wileński, że bez
,, iego wiedzy był dopełniony, przed J. K. Mością, i Radą Nieusta-
,, iącą; odebrał Rezolucyą udzielną, że obięcie takowego Probostwa,
,, za wdaniem się J. K. Mci do Stolicy Apostolskiey, iest Prawom
,, Kraiowym nie przeciwne, i z onemi zgodne; nie było żadney
,, więcey od nikogo, ani od Jmci Pana Sawickiego, do Króla i Ra-
,, dy rekwizyty.

,, Gdy się ten nie nadał przemysł, Jmć Pan Sawicki rzucił się
,, do innego, zapozywaiąc Biskupa Inflantsk: przed Sąd Grodu Wi-
,, leńsk: iakoby o Expulsyą sobie uczynioną z Folwarku zastawne-
,, go od Xięży, i do tego dzieła wszystkie sporządzone okazały się
,, dowody, to iest Intromissya Woźnego i Manifest, złożyły się na
,, wzaiem od Biskupa odpowiedne przekonania, i co do rzeczy, i co
,, do oczewistey wątpliwości sporządzonych od Jmci Pana Sawickie-
,, go Aktów.

,, Przecież Sąd Grodzki żadnych w Dekret nie umieściwszy, bez
,, uwagi na Rezolucye Radne, i na widoczny zamęt w rzeczy, są-
,, dził Reindukcyą Sawickiemu, i peny expulsyine uznał na Bisku-
,, pie, niszcząc tym wyrokiem cały Akt Inkorporaty, a od Rady
,, za prawny uznany, od czego do Trybunału założona została ap-
,, pellacya.

,, Wspiera ią sama słuszność rzeczy, i wspiera Rezolucya Rady
,, na zapytanie Grodu Upitskiego dana, którą zaskarżeniem dla uła-
,, twienia swego zamysłu, chce Jmć Pan Sawicki mieć odmienioną.

,, Z tey wiadomości rzeczy, i wykładu, spodziewać mi się nale-
,, ży, że zapęd Pieniactwa nie znaydzie w tym Zgromadzeniu po-
,, błażenia, a ia z mieysca moiego oświadczam się, iż na uchylenie
,, iey pozwalać nigdy nie mogę, i nie pozwalam.

Jmć Pan Giełgud Poseł Zmudzki przymawiaiąc się do tey Re-
zolucyi, na uchylenie iey żadnym sposobem nie pozwalał:

W zabranym głosie idąc za zdaniem Jmci Pana Posła Zmudz-
kiego Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński, temi słowy oświad-
czył się:

,, Prawa wszystkich Narodów funduią się na sprawiedliwości
,, i słuszności, nie mogę więc rozumieć, aby Prawo *Anni* 1764. od
,, tych odstępowało prawideł, a odstępowałoby zapewne, gdyby mia-
,, ło pozwalać dożywotnim Possessorom frymarczyć na zastawy i

 ,, dzie-

„ dziedzictwa wieczne, gdyby ieszcze wzbraniało Juryzdycyom Kra-
„ iowym tak nieprawnych rugować Possessorów, a niewinny w ni-
„ czym Następca przez Juryzdykcyą Kraiową wyprowadzony, mógł
„ być z tego powodu, i prawa karą na naiezdników napisaną, obcią-
„ żony. Gdy więc Rezolucya Rady czyni tę różnicę, rozwiązuiąc
„ zapytanie, znam ią za zgodną z prawem i słusznością, a więc na
„ uchylenie teyże nie pozwalam. Co się zaś tycze nowych zaskar-
„ żeń na Radne Rezolucye, iako w niewczasie czynionych, uczy
„ nas tego Prawo, gdy mieć chce, aby takowe zaskarżenia w Izbie
„ Senatorskiey czynione były; więc z mieysca mego upraszam, aby
„ takowe do Laski więcey przyimowanemi nie były, a przyięte za-
„ milczanemi zostały, do czego iest mnie fundamentem Prawo, któ-
„ re czytam.

Czytał Jmć Pan Poseł Gnieźnieński wyżey przygotowane przez siebie Prawo; po przeczytaniu którego zabrał głos Jmć Pan Gorecki Poseł Orszański, i obszernieyszą nierównie rzeczą, w ten niemal sposób przymawiał się, dowodząc: *Już to Prawem Kardynalnym* 1768. *które chce, ażeby nie inaczey, tylko za przewiedzionym Processem* in foro, cui bona subsunt, *następowało rugowanie z Possessyi; iuż to Prawem* 1726. *R.* titulo: Poselstwo do Oyca Świętego, *że Juryzdykcya Duchowna do Duszy tylko należąca, w Sprawie o Dobra, w żadne rozrządzenia ich mieszać się nie powinna, bo może zkassować Zakon, ale do Dóbr wtrącać się nie może, dowodził naruszenie Prawa popełnione przez Radę. A tu przywiodł Jmć Pan Orszański świeży przykład skassowania Zakonu Jezuickiego, których Dobrami nie Duchowna Juryzdykcya, ale Stany Seymuiące rozrządziły. Odwołał się do głosu Jmci Xiędza Biskupa Smoleńskiego w Izbie Senatorskiey mianego, że i ten, chociaż to Duchowna Osoba, przyznał atoli wykroczenie Kanoników Inflantskich. Cytował dalej Konstytucyą* 1699. titulo: Expulsya, *i* 1764. *reassumuiącą pierwszą, dowodząc, że tylko Cywilna Zwierzchność Sądową iest, mogącą rozeznawać legalność Possessyi, a zachowawszy stopnie Prawa, może ią odbierać;* mówił daley: *iż tak wymaga ubespieczone Prawami zachowanie spokoyności Publiczney, która, że Rezolucyą Rady naruszoną została, i że taż Rada wdała się w materyą Judykaturę w sobie zawieraiącą, o uchylenie przeto takowey Rezolucyi z mieysca swego upraszał.*

Po Jmci Panu Orszańskim, zabrał głos Xiążę Jmość Sapieha Poseł Brzeski Lit: i temi wyrazami mówił:

„ Byłoby zbytkiem własney miłości, podchlebiać sobie, że co
„ przydać można do głosu J. W. Orszańskiego, który przez dawane nie-
„ winności obrony, i przez swoią wymowę, nie dopiero ma do wdzię-
„ czności i szacunku W. X. Lit: prawo. Lecz byłoby także nie-
„ czułości dowodem, tam milczeć, gdzie troskliwość o los współ-
„ Ziomków mówić każe, otwieram więc usta na obronę Praw tey
„ Prowincyi, którey usługom od wieków Przodkowie moi życie swo-
„ ie poświęcali.

„ Wystawił iuż J. W. Orszański dostateczny obraz zdrożności
„ Rady, teraz nam tylko trzeba oświecaiącego sprawiedliwości pro-
„ mienie, i do iednego wymierzyć celu.

Seym 1776. Roku rozszerzaiąc nad potrzebę Kraiu, nad żąda-
„ nie Obywatelskie, straszliwą Rady Nieustaiącey władzę, przecież
„ tę swobodom Kraiowym zostawił warownią, że mocy Prawoda-

„ wczey

„ wczey i Sądowniczey, zabronił przywłaszczać Radzie. Prawo świe-
„ że, bo iuż za Panowania Stanisława Augusta stanowione *Roku*
„ 1764. *titulo: Dylacye*, temi brzmi słowy: *Postanawiamy, aby ka-*
„ *żdy Sąd we wszystkich* Expulsionum *Sprawach*, à sola reinductio-
„ ne *zaczynał, nie użyczaiąc* Expulsoribus *żadnych* prorsùs *Dylacyi,*
„ *appellacyi, i dobrodzicystw prawnych.*

„ Rada nakazuiąc składanie Dokumentu na dowod, ieźli kto iest
„ Aktorem, i mocnym do wydania Prawa przed Reindukcyą, samym
„ Ziemstwom zostawioną władzę, Grodowi nadała, a tym onego pre-
„ rogatyw powiększeniem, Prawodawstwo *in materia Status* dopeł-
„ niła, *to pierwszy grzech.* Uszczegulniaiąc przypadek, i nakazu-
„ iąc dopuszczenie *in Accessorio* appellacyi do Trybunału, przywła-
„ szczyła sobie moc Sądowniczą. *A tu drugi grzech.* Obydwa prze-
„ ciw poprzysiężoney przez Konsyliarzów Ustawie, obydwa straszne
„ i groźne Kraiowi, a w szczegulności Prowincyi W. X. Lit.

„ W Prowincyach Koronnych Sąd Ziemski wszystkie, Sąd
„ Grodzki niektóre tylko gatunki Spraw rozpoznawać może, a Oby-
„ watel ma wolność podług szacunku, i zaufania w Sędziach, Sąd so-
„ bie przyzwoity wybierać.

„ W Litwie wszystkie Sprawy *Expulsionis, Exemptionis, Extra-*
„ *ditionis, subditionis, facti, & liquidi debiti*, Grodom są oddane; iedne
„ rozpoznanie Dokumentów Ziemstwom iest zostawione; ieżeli i te
„ przeniosą się do Grodu, przy wolności wołania Regestru Taktowe-
„ go, za naciągnieniem Motywów, Starostowie Woiewodztw i Po-
„ wiatów staną się więcey iak iednowładzcami.

„ Za szczęśliwe sobie mogę poczytać zdarzenie, że sam zosta-
„ iąc Starostą, drugi raz iuż głos podnieść mogłem przeciw zbyte-
„ czney Starościńskiey władzy, a tym okazać, że dobra Publiczne-
„ go, nie własnych powiększenia pragnę prerogatyw.

„ Względni na słuszność z Korony wybrani Prawodawcy iuż
„ się zgodzili na Proiekt ukrócenia zbyt rozszerzoney władzy Sta-
„ rościńskiey, wbrew Prawu przez Radę nadaney. Na toż, że Li-
„ twa doczekała się, po trzydziesto-dwuletniey cierpliwości, w gnie-
„ ździe swoim Seymu, aby, ręką Rady wykute kaydany, własnym
„ potwierdzała piorem?

„ Nie mówię do władzy Duchowney, bo ta ma, co do swoich
„ Juryzdykcyi, prawem przepisane granice, Dukt dla Duchownych,
„ że zarządzaiąc ludzkim sumnieniem, maią straż wewnętrzney na-
„ szey spokoyności, niech więc zewnętrzną maiątków naszych zo-
„ stawią Cywilnym Juryzdykcyom, do których ona właściwie na-
„ leży.

„ Ocalenie zaś swobod Obywatelskich, zachowanie Prawa, i
„ słuszna nagana łamiących go, niech się stanie teraźnieyszego Sey-
„ mu hasłem, i zaszczytem; do tey ia dążąc mety, pragnę uchy-
„ lenia Rezolucyi Rady dopiero przeczytaney, na które ieźli po-
„ wszechney nie ma zgody, dla oszczędzenia drogiego czasu, z
„ mieysca moiego o nieodwłoczne *Turnum* dopraszam się.

Z powodu dopraszania się przez liczne głosy Jchmość Panów Posłów o *Turnum*, i Xcia Jmci Posła Brzeskiego Lit: w mowie swoiey o toż domowienie się, przystępuiąc Jmć Pan Marszałek Seymowy *ad Turnum* przeczytał Propozycyą taką: *Czyli Rezolucya Rady Nieustaiącey na Sessyi 148. w Roku 1784. dnia 4. Czerwca zapadła, ma być uchylona, lub nie?* i tę Propozycyą kommunikował Sena-

towi przez Xiążęcia Jmci Sapiehę Posła Brzeskiego Lit: *quà* Deputata do Konstytucyi, a potym dawał głosy do wotowania podług alternaty Woiewództw Prawem przepisaney. Było tedy *in Turno* kresek na uchylenie Rezolucyi Rady 161. na utrzymanie zaś oney 9. Dał o tym wiedzieć Senatowi tenże Jmć Pan Marszałek, a za oznaymieniem Jzbie, na wzaiem że tenże sam Proiekt w Senacie *unanimitate* przyięty został. Przystąpił Jmć Pan Marszałek Seymowy do czytania dodatku przez Jmć Pana Mierzeiewskiego Posła Podolskiego na wczorayszey Sessyi, do Kwitu Departamentu Woyskowego podanego; który czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy. Odezwał się po przeczytaniu iego Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński, na ten Proiekt nie pozwalaiąc, i na żadne dodatki do Kwitów.

Po wielu o dodatek przeczytany *pro* i *contra* sprzeczkach, Jmć Pan Marszałek Seymowy zaczął w ten sposób mówić:

,, Słyszeliście WMć Panowie w złączonych Jzbach ten głos Nay-
,, iaśnieyszego Pana, którym oświadczał troskliwość swoią o dobro
,, powszechne całego Kraiu i Narodu, a tym samym o dobro każdego
,, z nas wszczególności. Słyszeliście, iako w kwestyi smutney tyczącey
,, się JW. Tyzenhauza Podskarbiego Nawornego Lit: oświadczył czu-
,, łość swoią i życzenie, ażeby materya ta trzeci iuż Seym zatrudnia-
,, iąca, mogła mieć teraz koniec. Z powodu tego życzenia, zlecił mi
,, Nayiaśnieyszy Pan, abym ten WMć Panom od Laski podał Proiekt,
,, który Jmć Pan Sekretarz przeczyta.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt, w materyi Jmci Pana Tyzen-
,, hauza Podskarbiego Nadwornego Lit:

Po przeczytaniu iego, zabrał głos Jmć Pan Morykoni Poseł Wiłkomirski, w te mówiąc słowa:

,, Jako każdego w tey Swiątyni z władzą Prawodawstwa zasiada-
,, iącego Obywatela, ścisłą iest powinnością wszelkie trudnić mogące
,, czynność Seymową, uprzątnąć wcześnie i oddalić okoliczności, tak
,, równym i ia rządzący się prawidłem w boiaźni, ażeby podany do
,, Deliberacyi Jzby Kwit dla Skarbu Lit: temu nie popadł losowi, wcze-
,, śnie się w tym punkcie przymówić mam sobie za obowiązek.

,, Funkcyą Poselską na tym, i na każdym Seymie sprawuiącego,
,, dwa cele sądzę; Pierwszy, dbałość o dobro Publiczne, drugi, dopeł-
,, nienie włożonych przez Instrukcyą obowiązków. Wypada mnie w
,, obiekcie tego Seymowania, z oboyga w iedno złączoney wywiązać
,, się powinności.

,, Interess między krzywdą Skarbu z iedney, a uciążeniem Mini-
,, stra i Obywatela z drugiey strony, nie może być za inszą poczyta-
,, ny materyą, iak za Publiczną. Mówić w tey materyi stosownie do
,, Instrukcyi, iest to do iednego, i do drugiego razem wystawionego
,, dążyć celu.

,, Miiam nagłą losów Podskarbiego Nadwornego Epokę, bo te
,, są od niegoż samego w sprawiedliwości, i ulitowaniu Nayłaskawsze-
,, go Monarchy złożone.

,, Nie mówię o Dekrecie Extra-Kommissyi, ieżeli ią tylko tak
,, nazwać się godzi, gdy słowa Prawa Sąd ten stanowiącego: *a Kom-*
,, *missyi Skarbowey*, *z wyłączeniem Podskarbich*, *i dawnych Kommissa-*
,, *rzy rozsądzenie zlecamy*, inaczey go mianowały. Nie mówię o za-
,, żaleniach, które Podskarbi z wielu innemi, tym Dekretem sądząc
,, się uciśnionym, zanosi przed Stany Zgromadzone, bo ta rzecz wie-
,, lu Pismami Powszechności podana, w udecydowaniu własneg o każde-

,, mu, przekonania ieszcze potrzebnego, wyciąga wyświecenia, ani w
,, tym momencie mówić równie za Dekretem, iak przeciw niemu, znay-
,, duię porę.

,, Lecz gdy przychodzi Proiekt Kwitu dla Kommissyi Skarbu
,, Litewskiego, że ten nie iest w przyzwoitym obrębie, ani beśpieczeń-
,, stwa Publicznego, ani dostatecznego wymiaru sprawiedliwości za-
,, siadaiącym w tey Magistraturze przez lat sześć Obywatelom, mówić
,, muszę.

,, Zastanawiaiąc się uwagą nad będącym dziś w deliberacyi Kwi-
,, tu Proiektem, a maiąc przed oczyma wszystkie poprzedniczych Kom-
,, missyów zakwitowania, w Konstytucyach iuż znayduiące się, bli-
,, żey rostrząsaiąc Kwit dla Skarbu Koronnego uproiektowany, cale
,, go różnym od Kwitu dla Skarbu Lit: przygotowanego być znaydu-
,, ię, a przecięż sama słuszność wyciąga, ażeby obie te Magistratury,
,, w iednym obiekcie posługi publiczney zostaiące, iezli się równie
,, przed Stanami Rzeplitey z swych czynności usprawiedliwiły, równeż
,, na wzaiem dla siebie od Rzplitey otrzymały Zaświadczenie.

,, Dwa są obiekta różniące między sobą podane te dla Skarbów
,, Oboyga Narodów Zakwitowania, pierwszy, iż w Kwicie dla Kom-
,, missyi Lit: nie znayduie winnego dla wszystkich tę Magistraturę
,, składaiących Osób zaświadczenia; drugi, iż w tymże Kwicie nie
,, widzę oznaczonego wyraźnie zostawionego w Skarbie przez przeszłą
,, Kommissyą, następney do urządzenia Remanentu, a przecięż takowy
,, Remanent iest pierwszym rodzaiem Percepty następney Kommissyi,
,, będzie oraz pierwszym źrzódłem, z którego przyszłego Seymu De-
,, legacya examinować ią będzie.

,, W Tabelli Percept i Expens Skarbu W. X. Lit: troiakiego ro-
,, dzaiu *ad futurum calculum* znayduię Remanent. Pierwszy w Kassie
,, gotowizną pozostały, drugi na retentach będący, trzeci zaś, a ten
,, naywiększy, *ex adjudicatis* Dekretami Kommissyi, i Extra-Kommissyi
,, wynikły. Pierwszy z nich żadney nie podlega wątpliwości. Co do
,, poślednich: te ponieważ z Dekretów zaskarżonych wypływaią, po-
,, trzebną więc zdaie się wprzódy Definicya Stanów względem ta-
,, kowych Dekretów, a ta wielość Remanentu w Kwit wciągnąć się po-
,, winnego, wyświeci, i Kommissyą w zaniesionych na iey wyroki za-
,, żaleniach, przed Stanami Rzplitey usprawiedliwi.

,, Mówić i przekonywać Was JJ. OO. JJ. WW. Kolledzy o mo-
,, cy tey Jzby, weyzrzenia w Dekreta Kommissyów Skarbowych, było-
,, by to samo, co samey istocie słońca chcieć przydać światła, co
,, chcieć przypominać Prawo tym, którzy go dokładniey odemnie i
,, wiedzą, i znaią, i umieią.

,, Znaydzie każdy własne swe w tym przypadku przekonanie w
,, Konstytucyi 1768. R. fol: 182. pod tytułem: Obiaśnienie Władzy Kom-
,, missyi Skarbu Oboyga Narodów, którey słowa: *Jżeliby zaś Stro-*
,, *na iakażkolwiek w sprawach do sądzenia Kommissyi Skarbowey nale-*
,, *żących*, circa judicatum *ukrzywdzoną być się rozumiała, tedy* plenis Or-
,, dinibus *na Seymach takowych Dekretów zostawuiemy roztrząśnienie.*
,, Wyświeca więc iaśnie Prawo to przezemnie teraz przywiedzione,
,, władzę Stanów Seymuiących co do wyroków Kommissyów Skarbo-
,, wych Ordynaryinych, lecz żeby też władzę widzieć dokładnie i
,, co do wyroku Kommissyi Seymem 1780. R. do rozsądzenia Skarg na
,, Podskarbich Litewskich, i Kommissyą poprzedniczą wyznaczoney,
,, trzeba udać się do źrzódła samego, z którego ten Sąd Kommissyi

,, wypłynął, to iest: do wyrazów Prawa 1780. R. *sub titulo*: Dekla-
,, racya, *folio* 23. która zleciwszy nowo obranym na tymże Seymie Kom-
,, missarzom rozsądzenie tey Sprawy, pisze niżey te słowa: *Którzy*
,, *to po zakończoney Kadencyi Marcowey* 1781. *R. nieodwłocznie w zu-*
,, *pełney mocy, władzy, i formie Kommissyom Skarbowym przepisanych,*
,, *na mieyscu przyzwoitym rozsądzą.*

,, Każdy Sąd, gdy tylko nowo tworzącym się iest Sądem, musi mieć
,, w samym swym utworzeniu i porządek Sądzenia, i moc Wyroku
,, koniecznie określoną; inaczey byłby tylko samą sądzących arbitralno-
,, ścią rządzony, gdyby go Prawo w własnym a przyzwoitym nie
,, wstrzymywało i zamykało obrębie. Sąd Extra-Kommissyi nie maią-
,, cy w tym punkcie udzielnego przepisu, ma i dla siebie, co do we-
,, wnętrznego porządku, i na siebie, co do mocy iego Wyroków, Pra-
,, wo 1768. R. władzę Kommissyów Skarbowych Oboyga Narodów
,, określaiące, do którego udać się nam należy, gdy Konstytycya 1780.
,, Roku w formie władzy, i mocy Kommissyom Skarbowym przepisa-
,, ney, sądzić nakazuiąca, skazuie dla nas drogę.

,, Jeżeli Extra-Kommissya sądzi swe Dekreta niepodległemi wey-
,, źrzeniu i decyzyi Seymuiących Stanów, za cóż nie ma dla siebie ta-
,, kowego w Prawie dobrodzieystwa, iakowe Dekreta Trybunału Li-
,, tewskiego w Konstytucyi Traktatowey 1768. R. w Artykule 9. znay-
,, duią, gdy między Materye *Statûs* zostały policzone? w słowach:

,, *I moc Dekretów oczewistych w Trybunale Wielkim W. X. Lit:*
,, *będzie zachowana na zawsze we wszystkim iak dotąd, i ieżeliby w*
,, *tym chciano iaką odmianę uczynić na potym, wypaść to nie będzie mo-*
,, *gło na Seymie wolnym, tylko za iednomyśnością.*

,, Przypomniycie sobie Przezacni Woiewództw i Powiatów Posło-
,, wie, którzyście na Seymie 1780. R. posłowali, a którym Koleżeń-
,, stwa słodka do dziś dnia we mnie tkwi pamiątka, i wy zacni Oby-
,, watele, którzyście na tamtym Seymie czynności naszych byli świad-
,, kami; przypomniycie mówię, co na ów czas wyznaczenie tey Kom-
,, missyi powodowało, i w iakim sposobie ona ustanowioną została.
,, Był wprawdzie Proiekt zamykaiący w sobie nowego Sądu utworze-
,, nie, i ten właśnie był materyą *Statûs*, bo Konstytucya 1768. R. Trakta-
,, towa w Artykule 8. nowych Juryzdykcyi stanowienie pod iednomy-
,, ślność poddała, w słowach: *Jako też Urzędów Sądowych, i Sądów w*
,, *Krain nie będzie można stanowić na Seymie wolnym, tylko za iedno-*
,, *myślnością głosów.* W ów czas tedy Rzplta Seymuiąca załatwiaiąc sprze-
,, czkę, i zabeśpieczaiąc koniec spokoyny obrad Seymowych, Materyą
,, *Statûs* w pierwszym tym Proiekcie zawieraiącą się, na Materyą Eko-
,, nomiczną przeistoczyła, nakazuiąc Skarg przeciw Podskarbim Lite-
,, wskim, i Kommissyi Skarbowey zaniesionych, nowo obranym na
,, tymże Seymie Kommissarzom rozsądzenie; a iakże co Seym 1780.
,, R. za materyą Ekonomiczną być osądził, teraznieyszy materyą *Sta-*
,, *tûs* mianować może?

,, Wyświecił to dokładnie przed Seymuiącemi Stanami w złą-
,, czonych Jzbach głos ze wszech miar godnego i szacownego w
,, Prowincyi Naszey, a wiadomością Praw Kraiowych zaszczyconego
,, Obywatela JO. Xcia Jmci Sapiehi Posła Brzeskiego, który lubo nie
,, był w ów czas cząstką władzy Prawodawczey, bo mu inne *in Publi-*
,, *co* Urzędowania nią być nie dozwalały, był iednak świadkiem czyn-
,, ności naszych, a niosąc przed Stany Zgromadzone to świadectwo,

,, tyle rzecz wyiaśnił, iż nic iuż przydać w tym punkcie nie znaydu-
,, iąc, milczeć winienem.

,, Założywszy za fundament, iż ani za Dekretami Kommissyów,
,, zaskarżonemi przed Stanami Rzplitey, ani przeciw nim nic mówić nie
,, chcę, żebym się w tym punkcie fałszywą czasem nie uniósł opinią,
,, przemilczeć nie mogę iednak tego, co mnie naybliżey uderzyło.

,, Dekret Extra-Kommissyi sądząc zawinioną Skarbowi Jściznę,
,, zasądził nadto karę w opłacie Summy podwóynie samą Jściznę w
,, sobie zawieraiącey, a zasądził ią i na Podskarbim Nadwornym, i na
,, Officyantach, a przecięż czytam w Konstytucyi 1780. R. iż Stany
,, Seymuiące ukaranie Podskarbich sobie zachowały, w słowach: *Gdyby*
,, *zaś iaka wina na Podskarbich* ex munere Officii *dowiedzioną była, po*
,, *ukaranie, tam gdzie z Prawa, należy odeszlą.* Przypominam sobie głos
,, godnego Posła JW. Sandomirskiego, który zdaiąc rachunek z swey
,, Delegacyi do weyzrzenia w czynności Skarbu Lit: przed złączonemi
,, Jzbami, przytoczył, iż Kommissya Skarbowa Litewska sądząc *tri-*
,, *plicem solutionem* na zawinionych Skarbowi, użyła Konstytucyi Ko-
,, ronnych, przecięż nie słyszałem, żeby Kommissya Skarbu Koronne-
,, go, bliżey sobie przyzwoitego tego używała Prawa, gdy sądząc Re-
,, manenta własnego Kassyera, a z tych i do innych Obywatelów za-
,, stosowaną pretensyą, tryplikaty na żadnym nie wskazała.

,, Domaganie się moie o roztrząśnienie zażaleń na Dekreta Kom-
,, missyi i Extra-Kommissyi zaniesionych, a z nich zadefiniowanie po-
,, zostaiących Remanentów, i w Kwit dla Kommissyów Skarbowych
,, nastąpić maiący, wprowadzenie, tym większe ma za sobą pobudki,
,, im bliżey własną moią dotyka delikatność. Obrany i wyznaczony
,, z szacowney łaski i affektów JOO. JWW. Panow Dobrodzieiów za
,, członek Kommissyi następney Skarbu Litewskiego, za które zaufa-
,, nie winne Jm w tey tu Jzbie składam w oczach całey Publiczności
,, podziękowanie, sądzę za konieczną potrzebę, ażebym w Konstytucyi,
,, sposobem dotąd praktykowanym, miał sobie wytknięty ten pierwszy
,, rodzay percepty następney Kommissyi, z którego przyszłemu Sey-
,, mowi ścisły winien będę rachunek.

,, Kończę tedy głos, móy tak rzecz całą wywięzuiąc; maią moc
,, Stany Seymuiące roztrząsać i decydować o Dekretach równie Kom-
,, missyi iak Extra-Kommissyi, bo Prawa im tę moc nadały; należy
,, Stanom to dopełnić, i dla satysfakcyi Obywatelstwu swe skargi
,, przynoszącemu, i dla zadefiniowania wyraźnego Remanentu nastę-
,, pney Kommissyi podaiącego się, i dla usprawiedliwienia przed Po-
,, wszechnością sameyże Kommissyi, bo Prawa żałącemu się na Wy-
,, roki Kommissyów Obywatelstwu, wymierzać im sprawiedliwość na-
,, kazuią, a gdy to nastąpi, sam o przyzwoite zakwitowanie Kommis-
,, syi Skarbu Lit: i wszystkich w niey zasiadaiących, iak naymocniey
,, dopraszać się u Stanow Zgromadzonych będę; i w tym obiekcie ku
,, załatwieniu kwestyi teraz przezemnie wniesioney, stosowny do La-
,, ski podaię Proiekt.

Po zakończonym głosie stosowny do niego oddał Proiekt do Laski.

Po Jmć Panu Wiłkomirskim, w zabranym także głosie, Jmć Pan Turski Poseł Sieradzki mówił w ten sposób:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Uszczęśliwienie Kraiu każdego
,, w szczególności, i całego Narodu ludzkiego społeczeństwa, że na u-
,, stanowioney formie rządów, nayściśley zachowywać się powinney, za-
,, sadza się, forma rządów doskonała, że potrzebuie pilnego Zwierz.

 ,,chno-

„ chności oka, aby ludzie społeczność składaiący zachowywali się w „ granicach przyzwoitych sobie przepisanych, są na to ustanowione „ Magistratury, które iednak aby nie były dla nikogo uciążliwemi, „ maią sobie przepisane prawidła, według których sprawiedliwość u- „ krzywdzonym, i ukaranie wykroczeniom wymierzać powinny. Mi- „ łość iednak własnego dobra tak daleko w umysłach ludzkich górę „ wzięła, iż rzadko bardzo praktykowana iest rzecz do słyszenia, a- „ żeby strona nie podług żądania swoiego Sądowe odbieraiąca wyroki, „ Sądowi niesprawiedliwości, a sobie uciążliwości, nie przyzna- „ wała.

„ Dostatecznym tego iest wyobrażeniem Kommissya Skarbowa W. „ X. Lit: sprawę między JW. Jmć Panem Tyzenhauzem Podskarbim „ Nadwornym Litewskim, i między Skarbem tegoż W. X. Lit: roz- „ sądzaiąca. Słyszę głosy, ukrzywdzonym JW. Podskarbiego Nadwor- „ nego być mianuiące, słyszę i różne przywodzone dowody, cel za- „ mierzony popieraiące, ia iednak samą treść interessu i Konstytucye, „ na mocy których Kommissya Skarbowa Lit: Dekret swóy ferowała, „ i explikacye interessu z obydwóch stron przed oczyma maiący, w „ tym interessie tego iestem przeświadczenia: że JW. Podskarbi Na- „ dworny Lit: został winien do Skarbu W. X. Lit: Summę Dekretem „ teyże Kommissyi wypisaną. Rzecz ta od Kommissyi, z Osób bie- „ głych w Prawie, znaiących, co iest krzywda, i co iest restytucya, „ i wiedzących, że ich czynności w czasie swoim roztrząsane być mo- „ gą, udecydowana, zdaniem moim iest nie wątpliwą, że w tym przy- „ padku Kommissya na JW. Podskarbim *pœnam triplicis pensionis* wska- „ zała, usprawiedliwiaią Sąd iey liczne bardzo Konstytucye do podo- „ bnych okoliczności napisane, a do tego przypadku przyzwoicie sto- „ sowane.

„ Chcieć wzruszać Dekret Kommissyi, sprawę JW. Podskarbiego „ sądzącey, iest to iedno, co żądać aby końca tey sprawie nie było. „ Bo zastanowmy się, iakiż Sąd byłby tak szczęśliwy (ieżeli nawet „ tworzyćby nam się godziło) aby tey sprawie koniec mógł uczynić? „ Jeżeli utworzyć nową iaką Magistraturę, szczególnie rozsądzenie te- „ go interessu za cel maiącą, trzeba przeniknąć pierwiey, co nie iest „ własnością ludzką, że taż Magistratura nie maiąc takich pobudek, „ iakie ma JP. Podskarbi Nadworny Lit: to iest: miłość dobra własne- „ go, że taż mówię Magistratura nie będąc obowiązaną słuchać tey „ iedney stronie JP. Podskarbiego służącey obrony, przecięż taką sa- „ mą, co JP. Podskarbi znaydzie u siebie w interessie iego konwikcyą, „ bo gdy nie trafi w myśli iego, taż sama Magistratura o nieprawność „ swego postępowania byłaby znowu zapewne obwinioną. Jeżeli sa- „ ma Seymuiąca Rzplita roztrząsaniem tey sprawy zatrudnićby się „ miała; do rozważania tak licznych, tak zawiłych, iakie są w interes- „ sie tym Kategoryi, drugie tyle czasu nad przeciąg Prawem Obra- „ dom naszym oznaczony Seymowaniu naszemu, przyczynićby potrze- „ ba, co nie iest ani rzeczą podobną„ ani przyzwoitą.

„ Litość nad nieszczęśliwemi, i przychylenie się prędsze do łago- „ dności, niżeli do ostrości Prawa, iest przymiotem wspaniałych u- „ mysłów, a zatym wolnemu Narodowi właściwym, ale między spra- „ wiedliwością koniecznie wykonywać się powinną, i między cnotą, uli- „ towania, różnicę uczynić potrzeba.

„ Miłość dobra Publicznego, nad szczególną Obywatelów, wyżey „ cenioną być powinna, o którey powinności pierwiey zapomnieć mu-

„ sieli-

,, sielibyśmy, niżelibyśmy do uwolnienia JP. Podskarbiego od wrò-
,, cenia należącey Skarbowi Summy, przystąpić mieli, zastanowi-
,, wszy się uważnie, co i dla mnie iedyną tylko w tey okoliczno-
,, ści umysłu moiego iest konwikcyą, że Skarb nasz Publiczny na
,, tak szczupłą tylko garstkę Woyska wystarczaiący, a innym uży-
,, tecznym Kraiowym potrzebom, z ktòrychby pożytki dla Rzplitey
,, wypływały, dostarczyć niemogący, nie bogatym, ale ubogim, i
,, dla tego iako naywiększego oszczędzenia potrzebuiącym iest aktu-
,, alnie, i tak w umysłach naszych wystawiać nam się powinien.
,, Nie to ia zowię oszczędzeniem, aby komu zatrzymać należytość,
,, albo pomnażać Skarb z cudzym pokrzywdzeniem, ale ażeby do
,, Skarbu nieochybnie to powròcono było, co nawet nie dopiero,
,, ale dawno w swoim czasie iuż znaydować się w Skarbie powin-
,, no było. Przychodzi mi ieszcze w tey okoliczności następuią-
,, ca uwaga.

,, Mamy w czwartey nam podaney od Tronu J. K. Mości Pro-
,, pozycyi, obmyślenie Funduszu na różne potrzeby w tym czwar-
,, tym punckie wymienione; iakąż śmiałością wspòł-Braci naszych
,, moglibyśmy zachęcać do składania podatkòw na potrzeby w Pro-
,, pozycyi tey wyrażone, gdybyśmy im zostawili przyczynę wyrzu-
,, cania nam, że w iednymże czasie ułożenie podatkòw im radzie-
,, my, kiedyśmy Skarbu Publicznego nieoszczędnemi byli Szafarza-
,, mi?

,, Znam ia iednak, co i całemu Kraiowi wiadomo, usilność Mi-
,, nistra tego, z ktòrą przez zaszczepienie potrzebnych Kraiowi
,, Manufaktur, przez wewnętrzne gospodarstwo, i wprowadzenie li-
,, cznych porządkòw w mieyscach Juryzdykcyi iego podległych, Do-
,, bru Publicznemu starał się być użytecznym, w sprawiedliwych
,, umysłach, i co na stronę tego godnego Ministra przywiedzione
,, być może, swoie znayduie względy.

,, Łaskawy Kròl nasz staraiący się zawsze odwracać, albo przy-
,, naymniey zmnieyszać nieszczęście Obywatelòw, ale pierwszy
,, wzgląd zawsze maiący na całość Publicznego Dobra, wszakże
,, naprowadził na drogę względnego pomiarkowania umysły nasze,
,, ażebyśmy w tym interessie tyle z nas uczynili, ile bez uszkodze-
,, nia Dobra Publicznego uczynić możemy, i ile przez względy
,, dla nieszczęśliwych zawsze przynależące uczynić nam się godzi.

,, W tym właśnie mieyscu wypada mi przypomnieć Prześwie-
,, tney Izbie Głos Godnego Kollegi Naszego JW. Sendomirskiego
,, w Izbie Senatorskiey miany, uwolnienie JP. Baranowicza od ka-
,, ry, *ab omni activitate* go odsądzaiący, wnoszący, z ktòrym i
,, ia łączę w tey okoliczności zdanie moie.

Po JP. Sieradzkim JP. Matuszewicz Poseł Brzeski Lit: rzekł, zabrawszy głos, temi słowy:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Jeżli komu zdało się, że nie
,, mam serca, lub że go nie mam do litości skłonnego, wyiść z
,, posądzenia powinienem, gdy to powtòrzę, com mòwił: że litość
,, chwalę, ale iey nad Prawami przewodzić nie dopuszczam. Li-
,, tość znam ludzkości skutkiem, ale iey nigdy nie poczytam do
,, sprawiedliwości zawadą; Sprawiedliwość publiczna na zachowa-
,, niu Prawa zależy, to gdy Obywatel chce wzruszać, i śmie do
,, swoiey skłonności czynić odmiennym, tłumi politowania pobud-
,, ki, i zasługuie być przymuszonym do poddania się Prawu; pro-

„ się, iest na litość zarabiać, ale chcieć na Prawie wymuszać od„ mianę, iest obrażać to wszystko, co szanować należy; tym zaś „ krokiem idzie sądzony Podskarbi Nadworny, ktòremu albo prze„ stać na Dekrecie Prawo zostawiło, albo uprosić zwolnienie ka„ ry dopuszcza ludzkość. Mòwiłem Prześwietny Stanie Rycerski, „ i mòwię: że w ustawie Sądu nie doczytuię się zachowania wol„ ności, żeby go skarżyć przed Stanami wolno było, nie doczy„ tuię się i tego, żeby Dekret ustanowionego Sądu, przesądzać „ Stany zostawiły sobie, a zatym Sąd i Dekret poczytuię za stały, „ tak iak stałe iest Prawo, a materyą iego odmiany, poczytać „ za materyą *Status*, powinienem i sądzę.

„ Ani mi wiek mòy, ani zdarzenia przyuczyć serca do okru„ cieństwa nie mogły, ani też myśląc kiedykolwiek będę, że Praw „ wykonanie, i obstawanie za ich całością, godzi się za okrucień„ stwo poczytać; ludzkość do mnie przemawia, ale nie śmiem z „ ruiny Prawa czynić dla niey ofiarę, sądziłbym zaś Prawo za „ zburzone, gdyby uporowi, ktòry go nie szanuie, ustąpić znie„ wolone było. Cierpienie, rozumiem być drogą do litości, ale „ kto się nad Prawo wynosi, kto sprawiedliwość i Sądy znieważa, „ ten się politowaniu wydziera.

„ Nie tylko sercem, ale Jnstrukcyą moią pobudzony iestem, „ szukać u was politowania za JP. Baranowiczem, tymże Dekre„ tem sądzonym; przyidzie czas, że serc waszych wezwę o zwol„ nienie ostrości, ktòrą od Prawa poniosł, ale też drogi iego „ chciałbym mieć dla innych przykładem; ón się na to żali, co „ cierpi, ale nie skarży Sądu, ani Dekretu, i nie obraża Prawa.

Po odeszłych powyższych głosach, JP. Marszałek rzekł; że to wszystko, co czytano teraz, idzie *ad deliberandum*, a co iest w deliberacyi, to do Rezolucyi przychodzić powinno. A za tym przystępuię do Kwitu dla Kommissyi Edukacyiney. Ktòry czytał JP. Sekretarz, w tych wyrazach zawarty:

Kwit dla Kommissyi Edukacyi Narodowey.

„ Odebrawszy od Przewielebnego, WW. i UU. Delegowanych „ do Kommissyi Edukacyi Oboyga Narodòw dokładną Relacyą, o „ należytym sprawieniu się teyże Kommissyi *de perceptis & expen„ sis ad mentem* Konst: Roku 1776. i że taż Kommissya za czas „ czteroletni od dnia 1. Miesiąca Lipca R. 1780. do dnia 1. Lipca „ Roku teraźnieyszego 1784. iasne i dowiedzione Percept i Expens „ okazała rachunki, ktòre Delegowani od Nas na przeszłym Sey„ mie z lat dwòch, to iest od dnia 1. Miesiąca Lipca Roku 1780. „ do dnia 1. Miesiąca Lipca R. 1782. na teraźnieyszym zaś podo„ bnież z lat dwòch od dnia 1. Lipca Roku 1782. do dnia 1. Lipca „ R. 1784. po pilnym roztrząśnieniu podpisami swemi zaświadczy„ li; My Krol i Stany Rzplitey, też Kommissyą Edukacyiną *de „ perceptis & expensis* czteroletniey Funduszu Administracyi kwi„ tuiemy i zaspokaiamy. Summy zaś Remanentowe, pierwszą Złł: „ Pol: 10,129. gr: 27. $\frac{5}{12}$ w Kassach Kommissyi Edukacyi Narodo„ wey w gotowiznie zostaiącą, drugą Złł: Pol: 12,141. gr: 9. win„ dykacyi prawney podległą, do wciągnienia w przyszłe Rachun„ ki zostawuiemy.

Po trzykrotnym przez JP. Marszałka zapytaniu się, czy iest zgoda na ten Proiekt? Dała się słyszeć po trzykroć iednomyślna zgoda.

zgoda. Doniesiono o tym zwykle Senatowi, a na wzaiem o iednomyślney także i tam na ten Kwit zgodzie, dano wiedzieć Izbie Poselskiey.

Po czym JP. Marszałek rzekł: *Ażebyśmy ochotę naszą czym orzeźwić mieli, donoszę Wmość Panom, iż porozumienie się Prowincyów Koronnych nad Proiektem w Deliberacyi będącym, pod tytułem: = Decreta Executiotis, = rokuie pomyślny skutek, cieszmy się tym, i gotuymy się do dalszych Czynności, a teraz dla spoczynku solwuię Sessyą na dzień iutrzeyszy na godzinę* 11.

SESSYA III.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 27. Pazdziernika.

ZA przybyciem J. K. Mości do Senatu, JP. Marszałek W. Lit: oświadczył, iż dla tym dokładnieyszego zainformowania Izby Senatorskiey w tym co ma być decydowano, pozwolisz W. K. Mość, aby Proiekt w Izbie Poselskiey *per Turnum* idący, był tutay przeczytany.

Czytał Jmść Xiądz Naruszewicz Pisarz W. W. X. Lit: Proiekt uchylaiący Rezolucyą Rady Nieustaiącey, wzbraniaiącą Reindukcyi do Dobr Duchownych. Po czym zabrał głos Xże Jmość Sułkowski Woiewoda Poznański, w ktorym wyraził: iż Proiekt uchylaiący Rezolucyą Rady iest Izbie wiadomy, lecz i sama Rezolucya Rady powinna być wiadomą, i nie wątpię, iż Izba Poselska, niżeli przystąpiła *ad Turnum*, musiała mieć wprzod czytaną sobie Rezolucyą, o ktorey miała decydować, zaczym prosił, ażeby była taż Rezolucya Rady przeczytana. Czytał ią Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: Potym JP. Marszałek W. Lit: zapytał Izby, czy na tę propozycyą iest iednomyślność Senatu? czyli też ma iść *per Turnum?*

Gdy na kilkakrotne przez JP. Marszałka W. Lit: zapytanie, żadna odpowiedź od Senatu nie była dana, JP. Mniszech Marszałek W. Koronny odezwał się, iż gdy żadney na zapytanie nie mamy odpowiedzi, zdaie się być potrzebą przystąpić *ad Turnum.* W tym Xże Jmć Sułkowski Woiewoda Poznański prosił JP. Marszałka W. Lit: o deklaracyą, wiele kresek na tęż Propozycyą w Izbie Poselskiey było *affirmativè*, a wiele *negativè?* JP. Marszałek W. Lit: doniosł, iż było kresek *affirmativè* 161. *negativè* 9. Po czym natychmiast *unanimitas* Senatu nastąpiła *affirmativè.* Wezwani byli Jchmość Panowie Delegowani do Konstytucyi z Senatu, ktorzy podpisali Proiekt *pluralitate* w Izbie Poselskiey przyięty, i o tym Izbie Poselskiey dano wiedzieć.

Znowu dał głos JP. Marszałek W. Lit: Jmć Xiędzu Naruszewiczowi Pisarzowi W. Lit: do czytania Proiektu Kwitu dla Kommissyi Edukacyiney z deliberacyi wyszłego, przeczytał go Jmć X. Pisarz W. Lit: W tym z Izby Poselkiey doniesiono, iż tamże ten Kwit *unanimitate* iest przyięty. Przeczytał go powtornie Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: a JP. Marszałek W. Lit: trzykrotnie zapytał się Izby, czy iest zgoda na przyięcie onego? odpowiedział Senat *unanimiter*, iż zgoda. Potym JP. Marszałek W. Lit: oświadczył,

iż iednomyślność Stanu Rycerskiego w daniu Kwitu dla Kommissyi Edukacyiney, iest dowodem, iż umiała Izba Poselska tych Mężów szacować prace, raczą więc Jchmość Panowie Delegowani do Konstytucyi, przystąpić do podpisania tego Kwitu, i został podpisanym, a Izba Poselska o tym *solita praxi* uwiadomioną była.

Nakoniec JP. Marszałek W. Lit: dał głos Jmć Xiędzu Naruszewiczowi Pisarzowi W. W. X. Lit: *in ordine* czytania Proiektu Zaspokoienie Skarbu Litewskiego, do deliberacyi iść maiącego. Przeczytał go Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: i Sessya solwowana od Tronu na dzień iutrzeyszy, do czasu zebrania się Izby Poselskiey.

SESSYA XXV.

W IZBIE POSELSKIEY,

Dnia 28. Października.

JEgomość Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w tych niemal wyrazach: „ Zaczeliśmy ochotnie, pełniemy gorliwie, a spodziewać się należy, iż zakończemy szczęśliwie; ieżeli tak rzeczy „ poydą, iak swoy biorą początek, i będziemy sobie przy końcu „ winszować. Postępuiąc zaś w ciągu dalszym Obrad naszych, przystępuię teraz do czytania Proiektu = Ostrzeżenie względem Rezolucyi Rady Nieustaiącey = na fundamencie Traktatów ułożonego.

Czytał zatym JP. Sekretarz Seymowy Proiekt, względem dodawania pomocy Woyskowey, za Dekretami Konsystorskiemi Dyssydentskiemi.

JP. Grabowski Poseł Wołkowyski, przymawiaiąc się do tego Proiektu, aby do Słowa Dyssydentów, ten był dodatek: *Augustanæ Confessionis*, dopraszał się, co się natychmiast uskuteczniło.

JP. Mączynski Poseł Czerniechowski *interlocutoriè* przymowiwszy się, oddał Proiekt do Laski na mocy Instrukcyi swey, w interessie JP. Podhorskiego.

Czytał powtórnie JP. Sekretarz Proiekt względem Dyssydentów iuż z przydatkiem: *Augustanæ Confessionis*, tym sposobem ułożony:

Ostrzeżenie względem Rezolucyi Rady na Sessyi Nro 169. Roku 1784. dnia 24. Sierpnia wypadłey.

„ Rezolucya Rady Nieustaięcey, pod dniem 24. Sierpnia Roku „ teraźnieyszego na Sessyi Nro: 169. w Interessie Dyssydentów „ *Augustanæ Confessionis* wydana, że stosowaną być nie może do „ nakładania przez Synody lub Konsystorze samowładnego wszelakich na Osoby tychże Religii datków, waruiemy: ani też Woyskowa pomoc do tychże datków wymagana, że dodawaną być „ nie ma, na zawsze stanowiemy. Datki iednak na utrzymywanie „ tylko ich Zborów i Pastorów, oraz sług Kościelnych Dyssydentskich, które Mieszkańcy ich Religii w Dobrach Królewskich dobrowolnie, a w Ziemskich za wiadomością i zezwoleniem Dziedziców, przez konwencye na piśmie na siebie do opłacenia przyięli, i które ieszcze przyiąć w takowym sposobie mogą, iako

„ dobro-

„ dobrowolnie raz przyięte ofiary, każdorocznie opłacone być ma-
„ ią, i w tych pieniężnych danin przypadkach, *in casu renitentiæ*
„ Dekreta Konsystorskie i Synodalne, *cum Communitatibus*, Exe-
„ kucyą swoią w Ziemstwie, lub w Grodzie, *etiàm adhibito bra-*
„ *chio militari*, mieć powinny. Gdyby zaś Synod, lub Konsystorz,
„ przeciwko konwencyi coś przysądził, na ten czas *Forum* takowa
„ Sprawa *in Judicio Composito* w Assessoryi mieć będzie.

Po zapytaniu się potroynym przez JP. Marszałka Seymowego, czy iest zgoda? *unanimitas* słyszeć się dała. Został zatym podpisany, i Senatowi kommunikowany, a gdy podobnież Izba Senatorska *unanimitate* ten Proiekt przyięła, doniesiono o tym na wzaiem Izbie Poselskiey.

W ciągu dalszym Seymowania doniosł JP. Marszałek Seymowy, iż przystępuie do czytania Proiektu *Decretorum Executionis*, który czytał JP. Sekretarz.

Decreta Executionis.

„ Załatwiaiąc trudności względem Exekucyi Processów zacho-
„ dzące, i obiaśniaiąc Konst: 1768. i 1776. Roku, stanowiemy:
„ iż odtąd w każdey Juryzdykcyi Sądowey *ultimæ Instantiæ*, oprocz
„ Sądow Marszałkowskich, ktore przy dawnym sposobie exekucyi
„ z opisu Prawa zostawuią się, także w Ziemstwach i Grodach,
„ gdzie sprawa sądzona, albo dostateczna konwikcya, podług niż-
„ szego przepisu Prawa niniejszego otrzymana będzie, do teyże
„ samey Juryzdykcyi po Dekret ieden *Executionis* Strony udać się
„ powinny, i we wszystkich Sądowych Juryzdykcyach wyżey wspo-
„ mnionych, osobny Regestr *Executionis Processûs*, szczegulnie
„ do Dekretow *Executionis* być powinien. Wpisy w tym Rege-
„ strze tym sposobem maią być czynione: = *contra Capitaneos* =
„ w Juryzdykcyach *Ultimæ Instantiæ*. A w Ziemstwach i Grodach,
„ = *contra Officiales Castrenses proprii Districtûs* (gdzie Dobra le-
„ żeć będą Processowane) *& partem, seu partes specificè expressas*
„ *in negotium intrantes*, = i też wpisy w Trybunałach Koron-
„ ronych w iedną Sobotę przez Marszałka podpisane, z Regestrów
„ na wokandę wypisane, i na drzwiach Izby Sądowey przybite, do-
„ piero w drugą Sobotę wołane i sądzone być maią. Assessorya zaś,
„ Kommissya Skarbowa Koronna, i inne Juryzdykcye *Ultimæ In-*
„ *stantiæ* do Ordynacyi Prawem approbowaney Rezolucyą swoię przy-
„ dadzą, z wyznaczeniem dnia iednego w każdy tydzień Sądowy
„ dla tegoż Regestru: a to wyznaczenie dnia raz ustanowionego od-
„ mienione być nie może, i sposobem dla Trybunałów opisanym
„ porządek wołania tegoż Regestru zachowaią. W dni dla tego Re-
„ gestru wyznaczone, choć zaczęta Sprawa, tego Regestru tamować
„ nie będzie mogła. W Ziemstwach zaś i Grodach na każdey Ka-
„ dencyi Regestr *Executionum* pod osobną Feryą dnia ostatniego
„ przed zakończeniem Sądów brany, i do ostatniego Wpisu odsą-
„ dzony być powinien, a po zaczęciu Kadencyi Sądowey, Regestra
„ Ordynaryine w tydzień, albo gdy prędzey kończyć się Sądy bę-
„ dą, tedy przy dokończeniu onych podpisane przez Prezyduiącego
„ być powinny. W Sprawach z Starostą własnym Grodowym, lub
„ Sędziami Ziemskiemi i Grodzkiemi, wolno będzie Obywatelowi,
„ gdy zechce, prosto udać się po Dekret *Executionis* do Trybunału.
„ Przypozwy do tegoż Regestru *Executionum*, *non involvendo quid-*

 „ *quam*

„ *quam principale negotium*, ani *pro cassando Processu*, szczegulnie
„ *pro simplici justificatione Processûs*, na cztery tygodnie przed przy-
„ padnieniem Wpisu, do Trybunału i innych Juryzdykcyi *ultimæ*
„ *Instantiæ* wydawane być powinny. Sprawy zaś Wexlowe, podług
„ Praw onymże służących, sądzone być maią. A w Ziemstwach za
„ przypozwem dwoch-tygodniowym, w Grodach zaś za tygodniowym,
„ podług Praw pomienione Dekreta *Executionis* następować maią,
„ z wyrażeniem *specificè* Dobr ruchomych lub nieruchomych, do
„ ktorych Tradycya ściągać się ma. Gdyby zaś kto *ex loco deli-*
„ *cti*, lub *ex re inscripti Fori* w inney Juryzdykcyi Dobra będące
„ skonwinkował, takowy po Dekret *Executionis ad propriam* Ziem-
„ stwa, lub Grodu, *ex vi consistentiæ convictorum Bonorum Jurisdi-*
„ *ctionem*, lub też do Trybunału teyże Prowincyi, udać się powi-
„ nien po Dekret *Executionis*. I choćby Strona przypozwana do
„ Trybunału w Trybunale, a do innych Juryzdykcyi *ultimæ Instan-*
„ *tiæ* w tychże, a w Ziemstwach i Grodach nie stawała; wszela-
„ ko powodowa Strona *cum Capitaneis & Officialibus Castrensibus*
„ *proprii Districtûs*, *Decretum Executionis*, po roztrząśnieniu do-
„ statecznym Processu zyskiwać powinna. Gdzieby się zaś *insuffi-*
„ *cienter* albo *illegaliter* otrzymany Process pokazał; Sąd nie dopu-
„ szczaiąc *Traditionis Decretum*, *continuationem Processûs sufficien-*
„ *tioris* nakaże. A gdyby kto Officyaliście, w Dekrecie *Executio-*
„ *nis* wyrażonemu i sprowadzonemu, chciał czynić oppozycyą; za u-
„ czynioną przez Officyalistę exekwuiącego Supersessyą, w Grodzie
„ własnym, gdzie Dobra leżą, wraz z Manifestem oblatować mia-
„ ną, tudzież Listem do Departamentu Woyskowego adressowanym,
„ z doniesieniem o impugnie, Departament Woyskowy nie wcho-
„ dząc w poznanie Processu, pod żadnym pretextem Pomocy Woy-
„ skowey rekwiruiącey Stronie odmowić nie będzie mogł: a nie do-
„ puszczaiący Tradycyi za Dekretem *Executionis*, w tey Juryzdy-
„ kcyi, gdzie Process przewiedziony, *ad Instantiam* powodowey
„ Strony, siedzeniem sześć tygodni Wieży gorney, i zapłaceniem
„ tysiąca grzywien, nie wchodząc w rozpoznanie pryncypalney
„ Sprawy, za samo tylko niedopuszczenie Tradycyi, z Regestru Ta-
„ ktowego karany być powinien. Dla zachowania zaś porządku do
„ uczynienia Wpisow w Departamencie Woyskowym, Regestr pod
„ tytułem: Dodawania Pomocy Woyskowey, stanowiemy; Ktory
„ przy Kancellaryi Woyskowey być powinien, i każdego czasu żą-
„ daiącemu Pomocy Woyskowey, trzymaiący Regestra, Wpis w
„ Regestr pomieniony natychmiast bez opłaty przyiąć obowiązany
„ będzie.

„ Wpisy maią być czynione tym sposobem: Urodzony N. prze-
„ ciwko N. maiąc Supersessyą od Officyalisty N. na gruncie Dobr
„ N. uczynioną, żąda pomocy do Tradycyi, lub dla beśpieczeń-
„ stwa Sądu, do Dobr N. i też Wpisy na wokandę wpisane, na
„ drzwiach w Izbie Departamentu Woyskowego dla uwiadomienia
„ wszystkich przybite, porządkiem wołane, i rezolwowane być po-
„ winny. A gdyby zaś komu Pomoc Woyskowa za okazaniem De-
„ kretu *Executionis, & Actûs Supersessionis* z Listem i Manifestem
„ Officyalisty żądana, odmowiona była; na ten czas udać się po-
„ winien do Rady, ktora nieodwłocznie na pierwszey Sessyi Depar-
„ tamentowi Woyskowemu dopełnienie tego Prawa zaleci. Po wy-
„ padłym zaś Ordynansie z Departamentu Woyskowego, Kommen-
„ danci

„ danci, lub ich Subalterni, pod surowością Prawa Woyskowego
„ wstrzymywać Ordynansu *ullo modo* nie powinni, ale za naypier-
„ wszą rekwizycyą Strony onże uskuteczniać. A gdyby kto bez
„ Dekretu *Executionis* kupę swawolną zebrawszy, *violenter* do Pos-
„ sessyi zabierać się chciał, i Officyalista bez Dekretu *Executio-*
„ *nis* tradować odważył się; Strona i Officyalista takowy, *pro sola*
„ *inequitatione*, *ultra delictum facti*, gdyby się iakowy zabòy stać
„ miał, siedzeniem Wieży *in Fundo* dwanaście Niedziel, i dwòma
„ tysiącami grzywien w tey Juryzdykcyi Ziemskiey, lub Grodzkiey,
„ gdzie Dobra leżą, karani być maią *ad Instantiam* Powodowey Stro-
„ ny, z Regestru Taktowego, lub *Expulsionum*: a gdyby miał być
„ zabòy popełniony, z Regestru *Jncarceratorum*, ktòry ninieyszym
„ Prawem w Trybunałach, Ziemstwach, Grodach do takowych
„ Spraw, iako też i innych samych tylko Kryminalnych, postana-
„ wiamy. A ten Regestr aby *ante omnes Causas* do sądzenia był
„ brany, waruiemy. Jeżeliby zaś Strony pryncypalne, zagadzaiąc
„ Sprawę, przemilczały o zaboiu, lub przez ugodę popełnione za-
„ boie chciały umorzyć, w takowym przypadku Instygator tego Gro-
„ du, gdzie zabòy popełniony, z rozkazu Sądu powinien będzie
„ pozywać, a Strony zapozwane za suppressyą kary publiczney, dwu-
„ nastą Niedziel Wieży *in Fundo*, i dwòma tysiącami grzywien,
„ Zabòycy zaś podług Prawa karani być powinni. A gdyby Gròd
„ naydaley pòłroku zaniedbał obowiązku tego, Vice-Starosta, czy-
„ li Surrogator, Sędzia, i Pisarz Grodzcy, *ex Persona* czterema ty-
„ godniami Wieży gòrney, i tysiącem grzywien, *ad Instantiam* kogo-
„ kolwiek karani być powinni. Pod bezprawny iednak Zaiazd pod-
„ padać nie mogą Dobra z Kontraktòw Zastawnych i Arendownych
„ wychodzące, tudzież *juxta obloquentiam* karty, lub tranzakcyi ro-
„ borowanych obięte, a to podług przepisu Prawa 1768. Roku, *in*
„ *materiis Statûs* w Artykule XIII. wyrażonego.

„ A że doświadczenie okazuie, iak Pomoc Woyskowa na mo-
„ cy Prawa przydawana, częstokroć gwałtownie z pogardą Praw i
„ pokrzywdzeniem Woyskowych ludzi rugowana bywa, przeto za-
„ pobiegaiąc tym inkonweniencyom, stanowiemy: iż odtąd, ieże-
„ liby kto Pomoc Woyskową, podług przepisu Prawa ninieyszego, od
„ Departamentu Woyskowego przydaną, zuchwale wyrugował, po-
„ wtòrnie Pomoc Woyskowa dodana być powinna, a za samo wy-
„ rugowanie Pomocy Woyskowey (gdy to bez pobicia, lub ranie-
„ nia Woyskowych nastąpi) oskarżona Strona, za dostatecznym do-
„ wiedzieniem, Wieżą gòrną cztery tygodnie siedzieć będzie, i
„ grzywien pięćset Stronie zapłaci: a gdyby przy gwałtownym ru-
„ gowaniu Pomocy Woyskowey miał być raniony Zołnierz, siedze-
„ niem Wieży gòrney sześć tygodni, i tysiącem grzywien winny
„ karany będzie. Jeżeliby zaś zabòy na Woyskowych miał być po-
„ pełniony, Strona okazyą do tego będąca, siedzeniem dwanaście
„ tygodni Wieży *in Fundo*, i dwòma tysiącami grzywien ukarana
„ zostanie, a Zabòycy kryminalnie *ad Instantiam* Instygatora De-
„ partamentu Woyskowego w tym Grodzie, gdzie Pomoc Woyskowa
„ rugowana zostanie, (za złożeniem Sądòw chociaż oprócz Kaden-
„ cyi) karani być powinni, a takowa Sprawa zaraz ma być rozsą-
„ dzona. Tych zaś grzywien i Wieży pozywaiący Instygator De-
„ partamentowy, i sam Departament Woyskowy, nie będzie mògł
„ nikomu ustąpić, z ktòrych grzywien odebrać mianych, Departa-

„ ment Woyskowy ranionym, lub zabitego Sukcessorom połowę, a
„ drugą połowę do Skarbu Koronnego oddać nakaże. W takowym
„ gatunku Spraw My Krol, za zdaniem Rady Nieustaiący, na Ex-
„ pensa prawne proporcyonalne do Skarbu Koronnego, z Summy Ex-
„ tra-Expensowey Prawem do rozrządzenia w Radzie oznaczoney,
„ assygnacyą przez większość wotow głośnych udecydowaną wyda-
„ my, a Kommissya Skarbowa wyznaczoną na Expensa Summę wy-
„ płacić będzie obligowana. Z tey zaś Summy Kommendant ex-
„ pensuiący, rzetelny rachunek oddać powinien będzie. Officyali-
„ sta zaś Tradycyą czyniący, nie ma się wdawać w poznanie wyda-
„ tkow, czyli kosztow prawnych, ani w nich tradować, chyba że-
„ by były Dekretem iuż przysądzone.

Process dostatecznie otrzymany, tak ma być rozumiany:

„ *1mo.* Po Dekrecie Sądu *ultimæ Instantiæ*, lub Ziazdowego,
„ oraz po Dekrecie Ziemskim, i Grodzkim (od ktorego Appellacya
„ nie dopuszczona) finalnie decyduiącym, satysfakcyą pod rygorem
„ Publikaty naznaczaiącym, na Terminie dosyć czynnym Publika-
„ ta otrzymana, dostateczną będzie konwinkcyą.

„ *2do.* W Sprawach *Expulsionis* we wszystkich Subselliach, do
„ ktorych rodzay takowych Spraw z Prawa należy, iedna Konde-
„ mnata na iednym z liczby pozwanych, lub na wszystkich zapo-
„ zwanych otrzymana, dostatecznie konwinkować będzie.

„ *3tio.* W Sprawach prostego i rękodaynego długu pożycza-
„ nego, dwie Kondemnaty podobnież iak wyżey, na iednym lub
„ na wszystkich zapozwanych otrzymane, za dostateczną będą
„ konwikcyą.

„ *4to.* We wszystkich Sprawach Cywilnych, wyiąwszy wyżey
„ wymienione, trzy Kondemnaty w iednym Aktoracie, z Pozwow
„ na iednych Dobrach kładzionych, otrzymane, będą dostateczną
„ konwikcyą. A że trafiać się zwykło, że gdzie wiele Osob do
„ iedney Sprawy wchodzi, te dla przedłużenia prawney konwikcyi
„ na przemianę raz staiąc, drugi raz kondemnować się dopuszczaią;
„ przeto zabiegaiąc takowym zwłokom, stanowiemy: że w Spra-
„ wach do dostateczney konwikcyi trzech Kondemnat wymagaią-
„ cych, po dwoch suspensach decyzyi, na trzecim Terminie Dekret
„ *in Contumaciam* nie stawaiących, *cum Comparentibus* nastąpić ma:
„ albo gdy wszyscy nie staną, Dekret zaoczny następować powi-
„ nien. Z ktorego, gdy na Terminie dość czynnym nastąpi Pu-
„ blikata, będzie konwikcya dostateczna. A gdyby Wierzyciel, Za-
„ pis Grodowy maiący, lub wybity z Dobr, otrzymał Process na
„ Debitorze, i Dobrach iego, lub Dekret między temiż Stronami
„ zapadły satysfakcyą wyznaczył, a ta nie dopełniona ieszcze była;
„ na ten czas inny Wierzyciel Wexlowy, Wexel przed Prawem Ro-
„ ku 1780. maiący, do tychże Dobr samych udawać się nie będzie
„ mogł, lecz inne Dobra tegoż Debitora, rzeczy i Osobę w odpo-
„ wiedzi mieć będzie.

„ *5to.* W Sprawach Kryminalnych, iako to: zaboiu, kradzie-
„ ży, rozboiu, po hultaysku naiechania, i Domu zrabowania, (ie-
„ żeli *in recenti crimine* nie będą poymani popełniaiący też Krymi-
„ nały) dwie Infamie, w Sprawach honoru i uczynkowych, lecz
„ nie Kryminalnych, trzy Kondemnaty w Sądzie przyzwoitym o-
„ trzymane, dostateczną będą konwikcyą. I po takowych otrzy-

„ manych

„ manych w Sądzie przyzwoitym Infamiach, albo Kondemnatach,
„ Dekret choć zaocznie za poprzedzaiącemi Inkwizycyami w Sądach
„ przyzwoitych następować będzie. A gdyby w takowych przypad-
„ kach oskarżony, wyprowadziwszy Sprawę do Trybunału, oney nie
„ popierał, wolno będzie drugiey Stronie *etiàm in Contamaciam*
„ prozekwować. A dwa Dekreta Trybunalskie, choć zaoczne, *con-*
„ *formiter* zapadłe, kończyć będą Sprawę.

„ Że zaś częstokroć przez zuchwałość, Dekreta Sądowe, karę
„ Wieży rozciągaiąc, nie dopełnione bywaią, i ztąd powiększaią się
„ złe uczynki; przeto mieć chcąc w Exekucyi Prawa, stanowiemy:
„ iż gdyby kto w Sprawie uczynkowey, lub honoru, ukarany będąc
„ na Wieżą Dekretem Ziemskim lub Grodzkim, i od takowego
„ Dekretu appellował do Trybunału, a w Trybunałach dwòch, ie-
„ den i drugi Dekret ukarania Wieżą *conformiter* zapadłby, i Stro-
„ na ukarana uporczywością postępuiąc, nie chciałaby dopełnić ka-
„ ry Dekretami oznaczoney, i Wieży wysiedzieć, oraz na Termi-
„ nie dość czynnym dozwoliła na sobie otrzymać Publikatę; Stro-
„ na maiąca konwikcyą, powinna udać się po Dekret *Executionis*
„ do Trybunału, sposobem wyżey przepisanym; A gdy zapadnie De-
„ kret *Executionis* przydania Pomocy Woyskowey do zasadzenia u-
„ pornego w Wieży, Departament Woyskowy za rekwizycyą Stro-
„ ny powinien będzie dodać Pomoc Woyskową do wzięcia skonwin-
„ kowanego, i zasadzenia do teyże Wieży.

Illegalność Processu tym sposobem ma być rozumiana.

„ 1*mo*. Gdy po Dekrecie *suspensæ decisionis cum Comparente*
„ *ad convictionem disparentis vel recedentis*, po Konwikcyi onego,
„ Dekret *cum Comparente ex seriis Controversiis*, lub *in Contuma-*
„ *ciam* podług wyższego przepisu nie nastąpi.

„ 2*do*. Gdy Sąd Polubowny między Stronami zapisany, Stro-
„ nę nie wchodzącą w Zapis Kompromissarski, i temuż Sądowi nie
„ poddaiącą się kondemnuie.

„ 3*tio*. Gdy dwòch *in præjudicium* trzeciego idąc, onego do
„ Sądu nie pociągaiąc, dopuszczonym między sobą Processem, Do-
„ bra iego inwolwuią.

„ 4*to*. Gdy Urzędnicy, lub Urzędy Ziazdowe rozpiszą się.

„ 5*to*. Gdy przed wyiściem czasu Relacyi Pozwu Prawem
„ przepisanego, lub z Pozwu *in proprio Districtu* nie zeznanego,
„ Kondemnata otrzymana będzie.

„ 6*to*. Gdy kto *extraforaneè* i *extra Districtum*, gdzie zapo-
„ zwany żadney nie ma Possessyi, i nie w czasie wakuiących w
„ własnym Powiecie, i Woiewodztwie Sądow, Process podstępnie
„ otrzymuie.

„ 7*mo*. Gdy kto z Dòbr w iedney tylko Prowincyi mianych,
„ do Sądów drugiey Prowincyi, lub w przypadku w obydwòch Pro-
„ wincyach mienia Dòbr, *ultra præventionem Fori*, pociągany bę-
„ dzie, oprócz przypadku niżey excypowanego: Także, gdy prze-
„ ciwko Dekretowi *extra Provinciam amputata exceptione Fori* fe-
„ rowanemu, Manifest, Pozew, i Wpis *in ordine* prozekucyi *pro evo-*
„ *catione* produkowany będzie.

„ Sprawy: *simplicis debiti*, *Expulsionis*, *Tenutæ*, *Extraditionis*
„ *Subditorum*, Dziesięciny, *recentis criminis* o Zaboy, to iest: gdy
„ Zabòyca *in recenti crimine* złapany będzie, tudzież w Sprawach

„ *Juris*, Złotych tysiąc wartości nie przenoszących, w Ziemstwach
„ i Grodach *præcisa appellatione* sądzone być powinny. W innych
„ zaś wszystkich Sprawach powyższą excepcyą nie wyłączonych,
„ Sąd Ziemski i Grodzki *à definitiva* tylko, *in negotio principali*
„ *sententia*, żądaney Appellacyi *omninò* dopuścić powinien, ktorey
„ gdyby Sąd nie dopuścił, takowy każdy Sędzia *ex Persona* w Try-
„ bunale dwòma tygodniami Wieży gòrney, i tysiącem grzywien ka-
„ rany być powinien. Dla czego Konstytucyą 1764. Roku, wzglę-
„ dem zapisywania Sentencyi w Ziemstwach, Wielkiey-Polszcze
„ służącą, na całą Koronę rozciągamy.

„ Gdyby zaś trafić się miało, iżby kto nieprawnie, lub zuchwa-
„ le, i z zebranemi ludźmi expedycyą wszelkich Sądòw Ziazdowych,
„ Dekretami ktòreykolwiek Juryzdykcyi wyznaczonych, przeszka-
„ dzać ważył się, na ten czas za uczynioną przez tenże Sąd Zia-
„ zdowy do Departamentu Woyskowego rekwizycyą, sposobem wy-
„ żey przepisanym, Departament Woyskowy, szczegulnie dla beśpie-
„ czeństwa Sądu, Pomoc Woyskową dodać obligowanym będzie. A
„ ta Pomoc Woyskowa beśpieczeństwa tylko Sądu Ziazdowego prze-
„ strzegaiąc, nie będzie mògła być zaraz użyta do Exekucyi tegoż
„ Dekretu Ziazdowego.

„ Gdyby zaś kto o Tradycyą Kondyktową obwiniony został,
„ tedy tak prokuruiący, iako też i przyimuiący onęż, tudzież i
„ Officyalista traduiący, ieżeli Kondyktu okaże się być wiadomym,
„ gdy się z niego przez Inkwizycyą, lub własne nie oczyszczą przy-
„ sięgi, czyli innym sposobem dowiedziony onymże będzie, sie-
„ dzeniem Wieży gòrney tygodni dwa, i tysiąc grzywien, każdy
„ *ex Persona* ukarani być maią.

„ To się przytym ostrzega ninieyszym Prawem, iż w Sądach
„ *Ultimæ Instantiæ* Dekretami do Dzieł Tradycyinych, i Exekucyi
„ Processòw, Sądy i Urzędy z Wielkopolskiey Prowincyi do Mało-
„ polskiey, & *è Converso* wyznaczone nie będą, lecz w każdey Pro-
„ wincyi właśni Prowincyonalni Officyaliści Grodzcy do Exekucyi
„ wyznaczeni być maią, i exekwować *sub pœnis contra negligentes*
„ *Officiales præscriptis* obowiązani będą.

„ Co się zaś tycze Spraw Granicznych, z mocy odesłania od
„ Sądòw Ziemskich do Juryzdykcyi Podkomorskich przychodzących,
„ gdyby na gruncie Sądowi Podkomorskiemu Strona oppugnę zrobi-
„ ła, tedy Supersessyą uczynić, i do Departamentu Woyskowego o
„ Pomoc sposobem, iako wyżey, przepisanym, udać się, i onęż zy-
„ skać powinien; *post definitivam* iednak *Sententiam*, tenże Sąd
„ Podkomorski Stronie, uciążoną być się czuiącey, Appellacyi przed
„ sypaniem Kopcòw dopuścić powinien będzie, a to *sub nullitate*
„ *Decreti*.

Po przeczytaniu takowego Proiektu, doniosł Jmć Pan Marsza-
łek Seymowy, iż Prowincya Lit: na fundamencie Praw swoich ma
do tego Proiektu dla siebie Dodatek, o którego czytanie dopraszał
się dozwolenia, i wraz takowy dodatek czytał Jmć Pan Sekretarz Sey-
mowy.

Warunek dla Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

„ 1*mo*. Ze w Wielkim Xięstwie Litewskim JuryzdykcyeSądowe
„ nie maią *Executionum* Regestru, i Dekretòw *Executionis Processûs*
„ nie piszą: ale Obywatele za przewiedzioną stopniami Prawa do

„ ostatnie-

„ ostatniego stopnia w Sądach Kraiowych konwikcyą, albo za De-
„ kretem oczewistym Trybunalskim, czy też innego Sądu *Ultimæ*
„ *Instantiæ*, albo innych Subselliów nie appellowanym, zyskiwać
„ powinni pomoc Woyskową; więc za takowemi konwikcyami, al-
„ bo Dekretami, gdy Sędzia, Urzędnik, Tradycyi nie będzie mógł
„ dopełnić, dla oppozycyi Strony skonwinkowaney, tedy za oświad-
„ czeniem tegoż Urzędnika w Aktach własnego Woiewództwa, lub
„ Powiatu uczynionym, o niedopuszczeniu wedle przewiedzioney
„ konwikcyi lub Dekretu, Tradycyi, Manifestuiącym, i za uczynio-
„ ną od tegoż Urzędnika listowną rekwizycyą, Departament Woy-
„ skowy pomocy Woyskowey pod żadnym pretextem odmówić nie
„ będzie mógł, a iednak względem ukarania Osob skonwinkowa-
„ nych, kontrawencye Dekretom czyniących, Trybunały, i Subsellia
„ W. X. Lit: według Praw temuż W. X. Litewskiemu służących,
„ zachować się maią.

„ *2do.* Regestr w Departamencie Woyskowym do otzymania po-
„ mocy Woyskowey, tenże sam ma służyć Xięstwu Litewskiemu,
„ co i Koronie, i co do wpisywania w niego wpisów, i wołania
„ onego, zachowane być maią też powinności dla Xięstwa Litewskie-
„ go co i dla Korony, iako też w odmówieniu komu w Departa-
„ mencie Woyskowym pomocy Woyskowey, Rada równie postąpi dla
„ Obywatelów Litewskich w zaleceniu, i dopełnieniu dodania Po-
„ mocy Woyskowey. A Trybunały i Subsellia W. X. Litewskiego,
„ w Kondemnatach i Dekretach nie będą tego dokładać terminu:
„ *mota Nobilitate*, iako też Urzędnik i Strony do Exekucyi niestan-
„ nych i oczewistych Dekretów, nie będą powinni sprowadzać kupy
„ żadnych Ludzi, i onych używać.

„ *3tio.* Względem zdarzonego wyrugowania pomocy Woysko-
„ wey, i ztąd wynikać mogących uczynków, równy warunek słu-
„ żyć ma W. X. Litewskiemu, iako i Koronie.

„ *4to.* Względem dodawania pomocy Woyskowey dla beśpie-
„ czeństwa odprawowania się w Wielkim Xięstwie Litewsk: Aktów
„ Kondescensyonalnych, i Sądowych, Departament Woyskowy po-
„ dobnym sposobem ma dodawać Pomoc Woyskową Urzędnikom
„ Sądowym Litewskim, iako iest dla Koronnych Prowincyi opi-
„ sanym.

„ *5to.* Każdy Kredytor, czyli za iakim słusznym prawem Pre-
„ tensor, czyli w Sprawach uczynkowych, *ex loco delicti* krzywdę
„ ponoszący, a chcący Process Subselliów Prowincyi Koronnych dla
„ niedostarczaiącego tam Funduszu zastosować takowy Process do
„ Dóbr i maiątków w Wielkim Xięstwie Litewskim będących,
„ powinien udać się do Subselliów Wielkiego Xięstwa Litewskiego
„ sprawie przyzwoitych, i w tychże Subselliach za Pozwami w Wiel-
„ kim Xięstwie Litewskim prawnie podanemi i zeznanemi, obycza-
„ iem i obrządkiem Prawa Litewskiego procedować, a za otrzy-
„ maną w Subselliach Xięstwa Litewskiego *Ultimæ Instantiæ* kon-
„ wikcyą, po Pomoc Woyskową do Departamentu udać się. To ie-
„ dnak ostrzegaiąc: że na obwinionym, bądź też na Dłużniku prze-
„ wiedziona konwikcya, nie może *præjudicare* aktualnym pierwszym
„ znayduiącym się Possessorom. A *in concursu* Kredytorów i Pre-
„ tensorów zdarzonym, *potioritas ex prioritate Juris* zachowana być
„ powinna, według Reguł Konstytucyą Roku 1588. postanowionych.
„ Co też wzaiemnie z Processem Litewskich Subselliów, dla niedo-

 „ starcza-

„ starczaiącego w Litwie Funduszu, do Dóbr w Koronnych Prowin-
„ cyach sytuowanych, zastosować się mianym, zachowywać się ma.

Jmć Pan Dembiński Poseł Krakowski *dopraszał się o Warunek, aby Rada Nieustaiąca nie wdawała się nigdy w kognicyą Processów, ani Koronnych, ani Litewskich.* Wielu też z Posłów domawiało się o eliminowanie z tego Proiektu kary *Talionis*, która weń przodem umieszczoną była.

Po czym Jmć Pan Marszałek Seymowy doniosł Izbie, że iest niektórych z Jchmość Panów Posłów żądaniem, aby kilka słów z tego wyrzucić Proiektu, który czytał: iako to zawieraiące *pœnam Talionis*, a te natychmiast wyrzuconemi zostały. Mówił daley Jmć Pan Marszałek: *gdy widzę zgodne WMć Panów umysły na przyięcie tego Proiektu* Executionis Decretorum, *przypominam razem potrzebę uchylenia Uniwersału Rady, względem Exekucyi Processów, który Proiekt o Exekucyach Dekretów poprzedzić powinien.* A gdy na to oświadczenie Jmci Pana Marszałka, wielu z Jchmość Panów Posłów domagało się, aby wprzód Proiekt o Exekucyach Dekretów do decyzyi przychodził; Jmć Pan Marszałek Seymowy w tym sposobie oświadczył się: *Pytam się pierwey, czy iest zgoda na Proiekt* Executionis? *a potym o Uniwersału Rady uchylenie pytać się będę.* Gdy z powszechnego odgłosu po podwóynym zapytaniu iednomyślność okazywać się zdawała, Xże Czetwertyński Poseł Bracławski stanął z oppozycyą, dopraszaiąc się o głos. Upraszało wielu Posłów Xcia Jmci Posła Bracławskiego, ażeby od swego żądania chciał odstąpić, nakoniec *seriò* nalegać zdawało się. Jmć Pan Kurdwanowski Poseł Czerniechowski domawiał się, *ażeby gdy Poseł prosi o głos, takowy onemu nie był odmawiany, gdyżby ztąd nadal bardzo zła mogła się urodzić praktyka.* Po odstąpieniu Xcia Jmci Posła Bracławskiego od swoiego żądania; Jmć Pan Marszałek Seymowy zapytał się, ieżli iest na ten Proiekt zgoda? za iednomyślnym wszystkich potrzykroć zezwoleniem, podpisany został, równie iak i Przydatek dla W. X. Lit: A taż sama iednomyślność i w Senacie okazała się.

Potym Jmć Pan Marszałek Seymowy przystąpił do Proiektu uchylenia Uniwersału Rady, względem Exekucyi Processów. Po przeczytaniu takowego Proiektu, w ten sposòb ułożonego:

Uchylenie Uniwersału Rady Niuestaiącey.

„ Uniwersał Rady pod dniem 10. Miesiąca Grudnia 1782. R.
„ względem Exekucyi Processów wypadły, iako zawieraiący w so-
„ bie Prawodawstwo, uchylamy: *non præjudicando* iednakże tym,
„ którzy tym sposobem przez Radę ustanowionym, Processa swoie
„ załatwili.

Na zapytanie JP. Marszałka potroyna *unanimitas* słyszeć się dała na uchylenie onegoż, a gdy takaż iednomyślność i w Senacie nastąpiła, Jmć Pan Marszałek Seymowy rzekł: *Chcąc abyśmy większy ieszcze dziś dla dobra naszego odnieśli pożytek, przystępuię do czytania Kwitu dla Kommissyi Skarbu Koronnego,* in deliberatione *będącego*, który czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy.

Po przeczytaniu, J. Pan Rzewuski Poseł Wołyński oświadczył: *Iż chociaż był tego zdania, aby każda Kommissya osobno z dwóch lat kwitowaną była, wszelako odstępuie od niego teraz, dla niezabiegania czasu, upraszaiąc tylko o ten Przydatek*, pro hac sola vice.

Jmć

Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński domawiał się, względem Retencyi w Skarbie Koronnym do Skarbu Lit: należącey, *in ordine* czego, podał warunek do Kwitu Kommissyi Skarbu Koronnego.

Jmć Pan Dąbski Poseł Brzeski-Kuiawski, dopraszał się za Jmć Panem Rudnickim przeszłym Kassyerem Kommissyi Skarbu Kor: zadłużonym temuż Skarbowi, aby powtórny z nim uczyniła obrachunek Kommissya, i tym końcem ułożony Proiekt do Laski podał.

J. Pan Granowski Sekretarz W. Kor: a Poseł Lubelski, uczynił zażalenie na Kommissyą Skarbową Koronną, iż wdała się w sądzenie Spraw do siebie nie należnych, i odległych Obywatelów z Kryminalnego kondemnowała Regestru, przeciw którey zaniesiony Manifest na żądanie Króla Jmci eliminowanym został, Kommissya zaś Kondemnaty swoiey eliminować niechciała, więc aby przy Kwicie eliminowaną była, prosił, i oddał do Laski do tego przygotowany Proiekt.

Po Jmci Panu Lubelskim, Xże Jmć Sapieha Poseł Brzeski-Litewski zabrawszy głos, naganiał Kommissyą Skarbową Kor: z zbytecznego szafunku 25,000. Złotych Polskich na przewiezienie Archiwów z Warszawy do Grodna, i z dopuszczenia niedozorem swoim zadłużenia się Kassyera Skarbowi, gdyż Kassa pod trzema kluczami być zawsze zamkniętą powinna, zaskarżał przytym ią względem kollizyi Juryzdykcyi, i wciągania Spraw nieprzyzwoitych swoiemu Sądowi. Domagał się zatym, aby za dług Kassyera póty Ewiktorami byli Jchmość Panowie Kommissarze, dopóki Skarb zaspokoionym nie zostanie; a tym końcem ułożony Proiekt przydatku do Kwitu Kommissyi Skarbowey Kor: oddał do Laski.

Zabrawszy głos Jmć Pan Stokowski Chorąży i Poseł Łęczycki, w te mówił słowa:

,, W czasie przychodzącego Proiektu Kwitu dla Kommissyi ,, Skarbu Koronnego, do Decyzyi Prześwietnemu Stanowi podane-,, go, właściwy ciśnie mię obowiązek do tego, abym podług we-,, wnętrznego przymówił się przeświadczenia, ile Delegowany do ,, Kommissyi Skarbu Koronnego.

,, Nie rozwodzę się z zaświadczeniem moim o czynnościach ,, i rządzie chwalebnym tey Magistratury, bo te słyszałeś Prześwie-,, tny Stanie Rycerski w Izbie Senatorskiey od Mężów Delegowa-,, nych, powagą i kredytem w Narodzie znakomitych, i przysięgą ,, obowiązanych, to tylko powiem, że żadna zapewne pracom tych ,, Mężów, rzeczoną Magistraturę składaiących, podiętym, i cnotli-,, wey Skarbu Koronnego ich administracyi, nie wyrówna nadgroda, ,, ieżli wdzięczności winney im uchylemy, która że im się słu-,, sznie od Narodu należy, każdy być powinien przekonany.

,, Tą to iest szczegulna korzyść, która przykrość pracy sło-,, dzi, a zasługi prawdziwe uwieńcza. Tey ieżeli zasłużonym, i ,, pracuiącym dla dobra powszechnego Mężom odmówiemy, stanie-,, my się przyczyną stracenia ochoty w Obywatelach do podeymo-,, wania się usług Publicznych, i nie uydziemy od potomności za-,, rzutu, żeśmy nie znali szacunku dla cnoty i zasług.

,, Z tego powodu dopraszam się Prześw: Stanu Rycerskiego, aże-,, by Proiekt do Kwitu dla Kommissyi Skarbowey Koronney z przy-,, datkiem wdzięczności dla Osob tę Magistraturę składaiących, był ,, przyięty, i podpisany.

 ,, Ze

„ Ze zaś w czasie Sessyi przez Deputowanych do Examinu tey
„ Magistratury składanych, była prozba zaniesiona od J. W. Wo-
„ iewody Łęczyckiego, ażeby Dekret między tymże J. W. Woie-
„ wodą, a Szlachetnym Taudentanem w Sądzie Kommissyi Skar-
„ bowey zapadły, Szlach: Taudentana bliższym do Possessyi Mo-
„ stu pod Warszawą uznaiący, a J. W. Woiewodę, lubo Akt swoy
„ Tradycyi pierwey przed Taudentanem do Xiąg Grodzkich poda-
„ ny maiącego, od teyże Possessyi oddalaiący, był przez Stany Zgro-
„ madzone do roztrząśnienia wzięty, i Sprawa cała do powtórnego są-
„ dzenia przyszłey Kommissyi Skarbowey oddana, przeto sądzę być
„ powinnością przypomnieć o tym Prześw: Stanowi Rycerskiemu, i
„ dopraszać się, ażeby prozba ta J.W. Woiewody Łęczyckiego zna-
„ leść mogła swoie skutki, zwłaszcza gdy nie czyni żadney krzy-
„ wdy Osobom Kommissyą przeszłą Skarbową składaiącym, i pod-
„ pisania Kwitu dla teyże Kommissyi nie wstrzymuie.

Jmć Pan Dobiecki Podkomorzy i Poseł Sandomirski wnosił prozbę za Jmcią Panem Karwickim Kollegą swoim, aby 50,000 Złł: Polsk: Skarbowi Koronnemu przez Jmci Pana Ruszkowskiego zadłużone, za którego Oyciec Jmci Pana Karwickiego kawentował, Synowi darowane były, i upraszał o czytanie Proiektu w tey materyi od siebie do Laski podanego.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski zabrał głos, temi słowy mówiąc:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Na Woysku moc, powaga, i
„ bespieczeństwo każdego funduie się Kraiu, i dla tego od wieków
„ część Obywatelów mnieyszą lub większą, wszystkie formy Rzą-
„ dów woiennemu poświęcały rzemiosłu.

„ A nasza przezorna w swych Ustawach pierwiastkowych Rzecz-
„ pospolita, tą szczegulniey drogą Szlachetności nabywać dozwala-
„ ła Familiom, i cały Stan Rzeczypospolitey, daiąc mu Imię Ry-
„ cerstwa, do woiennych usług Kraiowemi wyznaczyła prawami,
„ bo znała to, iż na nic się nie przyda wszelka troskliwość i sta-
„ ranność o inne użytki Kraiu, któreby go zbogacić potrafiły, ie-
„ żeli zbywać nam będzie na siłach mogących dać odpor, i zabe-
„ śpieczyć całość Kraiu, a w szczegulności każdego Obywatela ma-
„ iątek i zdrowie.

„ Wszakże zwinięcie Woyska istotną Rzplitey stało się zgubą,
„ gdy straciła to wszystko, co istność iey i znaczenie okazywało
„ w Europie.

„ Od tego momentu od żadney Potencyi nie byliśmy wezwa-
„ ni na pomoc, ani doznawaliśmy od żadney pomocy w czasach nay-
„ okropnieyszych dla Rzeczypospolitey; bo nas uważa każda z nich
„ ciałem niewładnącym i niemogącym, ni szkodzić, ni pomodz ni-
„ komu.

„ Wygasł duch męstwa i odwagi w Obywatelach, a honor słu-
„ żenia woyskowo Oyczyznie, zastąpiła próżność wysokich Rang, i
„ świetnych tytułów, Woyskowych noszenia imion.

„ I co niegdyś miał Polak za zaszczyt, naymnieyszey Rangi
„ wysłużoney chlubić się honorem, teraz iuż w prawie mieścić chce
„ wolność wszystkich Woyskowych dokupowania się dostoieństw;
„ bo ieżeli w tym stanie, w iakim się znayduie Rzplita, nie ma
„ Zołnierz okkazyi rozlania krwi Szlachetney, męstwem i odwagą

„ dosłu-

„ dosługiwać się Rang Woyskowych, to praca długa i ustawna słu-
„ żba, niech mu będzie powodem do nabycia onych.

„ Bo czyliż iest sprawiedliwością, by tą suknią, temi znakami
„ dystynkcyi, świeciła się wygodą pieszczona ambicya? dokupuiąc
„ się Rang, która ma być nadgrodą ran poniesionych dla Oyczy-
„ zny, a przynaymniey iak teraz prac i trudów podiętych w słu-
„ żbie Zołnierza?

„ W tym źrzodle szukać nam Prześwietny Stanie Rycerski za-
„ silenia Oyczyzny potrzeba, którego opuszczenie do ostatniey przy-
„ wiodło ią słabości.

„ Niech nie pragnie być płatnym od Rzeczypospolitey, tylko
„ ten, co czynnie służy Oyczyznie, i broń dźwiga dla niey, a w
„ ten czas okaże się prawdziwy duch Obywatelstwa w Narodzie,
„ żadney prywacie nie podległy.

„ Stanowmy Prześwietny Stanie Rycerski Prawa w widoku dobra
„ powszechnego całego Kraiu, nie dogadzaiące interessom Osób
„ szczegulnych; bo ieżeli w błędach tych nie postrzeżemy się,
„ zginiemy do reszty.

„ A chcąc wskrzesić zaufanie w Narodzie, i zniewolić go do
„ powiększenia Podatków kiedyżkolwiek, daymy tego dowod na
„ teraźnieyszym Seymie; zaręczmy, że dochody Publiczne na nic
„ innego obrócone nie będą, tylko na zabeśpieczenie trwałości Rze-
„ czypospolitey, poświęcaiąc Superatę Skarbów Publicznych na
„ powiększenie liczby Zołnierzy w głowach Szeregowych, i Ge-
„ meynów, tym sposobem zaszczepiemy porządek i beśpieczeństwo
„ Kraiu wewnętrzne, i zasłoniemy Obywatelów od zarazy po-
„ wietrza, cisnącey się z granic Kraiów Ottomańskich do Kraiu na-
„ szego.

„ Nie zostawiaymy Prześwietny Stanie Rycerski, Remanentów
„ Skarbowych bez rozrządzenia Seymowego, by wiedziała Rada Nie-
„ ustaiąca, iak ie obrócić, a z rozrządzenia swego stosuiąc ie do
„ prawa, by obwinioną nie bywała na następuiących Seymach, iak
„ teraz doświadcza, lubo i to obwinienie, skutkiem wolności mó-
„ wienia przeciwko Radzie, na pozorach zasadzone prawności cie-
„ mney być sądzę, bo iey postępek usprawiedliwia istota rzeczy,
„ gdy nie na nadgrodę zasłużonym, iak zwykle bywa, ale na utrzy-
„ manie i polepszenie stanu Woyska służyć maiącego wiecznie, roz-
„ rządziła Remanent. Do czego wszystkiego stosowny do Laski
„ oddaię Proiekt.

A skończywszy tym sposobem mowę swoią, podał Proiekt do Laski.

Jmć Pan Mączyński Poseł Sieradzki, o zakwitowanie Kommissyi Skarbu Kor: dopraszał się.

W głosie swoim Jmć Pan Zaiączek Poseł Podolski, imieniem Woiewodztwa swoiego uczynił zażalenie na Officyantów Tabacznych Kommissyi Skarbowey Kor: iż ci napastuią domy Obywatelskie swoiemi rewizyami, i często podróżnym przykremi się staią, oraz naganiał, iż Kontrakt na lat sześć z Monopolistami Tabacznemi iest zawarty, acz sami Kommissarze na lat tylko dwa są obieranemi, i żeby takowy dochod na Skarb Publiczny był trzymany, dopraszał się.

Jmć Pan Kuszelewski Poseł Wiłkomirski, temi wyrazami w głosie zabranym mówił:

„ Wyświeciło się iuż, że obmyślenie Funduszu na opłacenie
„ długu Xiążętom Jchmościom Radziwiłłom od Rzplitey przycho-
„ dzącego, nie iest żadną materyą *Statûs*, owszem Prawem 1780.
„ R. *inter materias Oeconomicas* policzone, słuszne zatym mam za
„ sobą pobudki, abym się za Proiektem Xięcia Jmci Posła Brzeskie-
„ go Lit: do Laski podanym w tym mieyscu domówił.

„ Oddaymy Przezacny Stanie Rycerski, Wielkim w Oyczyznie
„ Mężom sprawiedliwość, którzy w pomyślnieyszych dla siebie lo-
„ sach Rzeczpospolitą wspomagali.

„ Nie spodziewam się, aby ten Dom od Monarchów i Narodu
„ kochany, nie znalazł u Prześw: Stanu Rycerskiego poniesionym
„ dla Oyczyzny klęskom, odpowiadaiącego serca.

„ Nie mogę zatym nie ufać, iż temu tak miłemu dla Kraiu
„ Domowi, iednomyślnością serc Obywatelskich wywdzięczemy się;
„ z mieysca więc mego upraszam o przeczytanie Proiektu.

Po Jmci Panu Wiłkomirskim, Jmć Pan Drewnowski Poseł Łomżyński słysząc tak wiele zażaleń na Kommissyą Skarbową Koronną, a nie słysząc od Delegowanych z teyże Kommissyi odpowiedzi, żądał u Laski, aby im do odpowiedzenia na te wszystkie zarzuty wolność zachowana była.

Po J. Panu Łomżyńskim, Jmć Pan Piniński Poseł Wołyński żaląc się na Kommissyą, w ten sposob mówił:

„ Te są skutki wniesienia mego, względem obierania Kommissa-
„ rzów do Kommissyi Skarbowey; odwołuię się do Publiczności, że
„ nie okaże się *materia Statûs*, gdy Konstytucye 1764. 1768. R.
„ do tey Magistratury przystosowane, usilnością moią iest one w mocy
„ zachować; gdyby Juryzdykcyi mieysca oney, alboli też obrębów
„ przeistaczać, byłem żądny, byłaby *materia Statûs*, ale mówię tyl-
„ ko co do Osób z dwoiakich powodów. Osoby w Trybunale nay-
„ wyższą Magistraturę zasiadaiąc tak, iak Kommissya Skarbo-
„ wa, przecież za złe sprawowanie winni odpowiedzieć na Seymie,
„ a kiedy wielowładną Kommissya Skarbowa iest, i bierze postać
„ wyrównywaiącą się Trybunałom, niechże Osoby ze swoich czy-
„ nów za złe sprawowanie przez lat dwie, będą w odpowiedzi na
„ Seymie, iako Osoby obieraiące, nie podpadaią *sub materiam Sta-
„ tûs*, mówię to z Instrukcyi Woiewództwa mego; Osoby różne na
„ Funkcyach Deputackich maiątki swoie utracili, w moc zasługi, aże-
„ by iuż nie po Woiewództwach Kommissarze byli obierani, ia przy-
„ naymniey żądam *per Provincias*, aby sami sobie Posłowie pod czas
„ Seymu obrali. Idźcie Mężowie z tysiąca wybrani za swoim prze-
„ świadczeniem, że to nie iest *materia Statûs*, proszę o *Turnum*,
„ ażeby odtąd Kommissarze *per Provincias* byli obierani.

In ordine czego podał Proiekt do Laski.

Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski, o zakwitowanie Kommissyi Skarbu Kor: dopraszał się, a zaś żeby napotym iakowe nie działy się inkonweniencye, osobnym temu Proiektem radził zapobiedz.

Jmć Pan Breza Poseł Gnieźnieński, o rozdanie Tabelli dopraszał się, na co Remanent Skarbowy wyexpensowany został. Gdy i wielu innych z Jchmość Panów Posłów o toż samo dopraszało się; Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *Iż gdy na wszystkie zażalenia explikować się powinni Jchmość Panowie Delegowani od Kommissyi Skarbowey Kor: spodziewać się należy, że to dopełnią;*

ale

ale wprzód trzeba, aby wszystkie na siebie zażalenia słyszeli, o których cierpliwe słuchanie dopraszał się.

Jmć Pan Darowski Poseł Podolski w głosie swoim zażalał się na Officyalistów Kommissyi Skarbowey Tabacznych, uciążliwości przez nich Obywatelom Podolskim czynione wymieniał, samą Kommissyą w wielu punktach, przez Kollegów swoich głosy zaskarżoną, obwiniał.

Jmć Pan Karwowski Poseł Jnflantski, przy Kommissyi Skarbowey obronie obstawał, mieniąc, że częstokroć *ex vi inscripti fori* przymuszoną iest Sprawy mniey sobie należne sądzić, co i inne pełnią Sądy, częstokroć też i większe popełniaią się inkonweniencye przez to, iż na nie w sprawiedliwości nie ma dostatecznego opisu.

Xiąże Jmć Jabłonowski Poseł Kaliski w krótkich słowach, o złe szafowanie Skarbu naganiwszy Kommissyą Koronną, zabiegaiący na dal takowym wadom, oddał Proiekt do Laski.

Jmć Pan Bobrownicki Poseł Krakowski, Sprawę Jmci Pani Borzęckiey, nie zgodnym z słusznością sposobem w Kommissyi osądzoną, naganiał, i podniesienia Dekretu na Jmć Pana Podhorskiego wypadłego, wedle podanego od siebie Proiektu, dopraszał się.

Po Jmć Panu Krakowskim zabrał głos Jmć Pan Xawery Stoiński Poseł Lubelski i w te słowa mówił:

,, Prześwietny Stanie Rycerski, Jaśnie Wielmożni Nasi Wiel-
,, ce Mci Panowie Bracia i Dobrodzieie! Gdy mi przychodzi przy-
,, mówić się do Proiektu J. OO. Xiążąt Jchmciów Radziwiłłów, a
,, podanego na dniu wczorayszym przez Xcia Jmci Posła Brzeskiego
,, Litewskiego, należałoby mi Prześwietnemu Stanowi Rycerskie-
,, mu przypomnieć wszystkie azardy i czyny wielkie, okazane
,, dowody dla Oyczyzny, przez Poprzedników tychże J. OO. Xiążąt
,, Jchmciów Radziwiłłów, lecz nie wystarczyłby mi czas kilkodnio-
,, wy wyliczać one, o których dość mamy opisania w różnych Hi-
,, storyach i Autorach, i o tych prawie każdemu z Nas iest wiado-
,, mo; ale na coż mamy szukać i wspominać Antecessorów ich, kie-
,, dy widziemy w JO. Xciu Jmci Woiewodzie Wileńskim, zawsze Oy-
,, czyźnie i Królowi nam łaskawie, Panuiącemu wiernego, i dobrze
,, zawsze Oyczyźnie życzącego, któryby dla Oyczyzny, i dla tak do-
,, brego Króla, cały maiątek azardował, nawet i życie swoie, przy
,, Dostoieństwie Nayiaśnieyszego Pana, i ocaleniu wolności i swobod
,, Oyczyzny.

,, A że Rzplita, iuż ustanowiła zapłacić JOO. Xiątom Radziwiłłom
,, cztery Milliony, z których dwa odebrali, a drugie dwa Milliony
,, sprawiedliwie Skarb Rzplitey winien im zapłacić, widząc zaś JOO.
,, Xiążęta Radziwiłłowie, że Skarb Rzplitey nie iest w tym sta-
,, nie wypłacenia dwóch Millionów onymże, a zatym nie naciskaią,
,, aby im w tym czasie wypłacone zostały, ale naydelikatnieyszy po-
,, daią Proiekt do Prześwietnego Stanu Rycerskiego, aby te dobra,
,, na których maią *Emphiteusim*, w tych dwoch Millionach Prześwie-
,, tny Stan Rycerski Prawem Dziedzictwa utwierdził tym JOO. Xią-
,, żętom Radziwiłłom, o co ia z mieysca mego iako nayusilniey do Prze-
,, świetnego Stanu Rycerskiego ponawiam prozby.

Po JP. Posle Lubelskim, mówił JP. Starczewski Poseł Sieradzki za Kommissyą: iż Kommissya w niczym nie przewiniła w sprawie Borzęckiey, gdyż iey Dekret zapadł wprzód, niżeli Trybunalski Dożywocie Jmci Pani Borzęckiey przysądził.

Po tym Jmć Pan Mączyński Poseł Sieradzki, i JP. Boniecki Poseł Chełmski, niemal podobnie Komissyi bronili, mówiąc: że ona dochodząc własności Skarbu, zaięła dobra Jmci Pani Borzęckiey pierwicy, a niżeli wypadł Dekret Trybunalski przyznaiący iey Dożywocie.

Po nich Jmć Pan Miączyński Poseł Wieluński w ten sposób zabrawszy głos mówił:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Gdy mi i pismem *in Publicum* ,, wyszłym, i głosami J. WW. Kollegów zdarzyło się słyszeć zaskarże- ,, nie Kommissyi Skarbu Koronnego, nie mogę przemilczeć tłóma- ,, czenia czynności teyże to Kommissyi, a te czyniąc, nie mogę prze- ,, stąpić tłómaczenia i interessu JW. Borzęckiego.

,, Całość Skarbu iest zasadą dobra Publiczności całey, ta była u- ,, szkodzona, tey dochodzenie komuż lepiey przystało, iak Skarbowi Ko- ,, ronnemu? winien i z obowiązku swego Urzędu, i z obowiązku publi- ,, cznego, bo maiątku Oyczyzny dochodzić na tych, którzy *per directum*, ,, czy *per indirectum* partycypantami byli; zawinił do Skarbu W. Ru- ,, dnicki Kassyer, winien był powrócić, zaięty cały maiątek iego e- ,, wikcyą być winny Skarbowi, pociągnął za sobą zapozwanie ,, iego dłużników; w liczbie tych znaydował się JW. Borzęcki, który ,, dwoistym swym Pismem zapewnił W. Rudnickiemu na całym maią- ,, tku bespieczeństwo, raz na dobrach Mińsku, drugi raz na dobrach ,, Konstantynowie 1782. Roku, dnia 2. Maia przed Aktami Metryki ,, Koronney, iako ogólnemi dla wszystkich Prowincyi Koronnych, ,, taki Zapis bespieczeństwa ustanowił rzecz do Konstantynowa ściągnąć ,, się i mogącą, i powinną. Dobra Mińsk, gdy liczną Kredytorów mno- ,, gością zaięte, nie okazywały funduszu prędkiego odzyskania szkody ,, Skarbowi uczynioney, poszedł na mocy powyższego 1782. R. uczy- ,, nionego Zapisu, Skarb Koronny do dóbr Konstantynowa.

,, Dóbr Konstantynowa, że iest JW. Borzęcki wspóf-Dziedzic, ,, z innemi Sukcessorami Warszyckich, nie ma w tym kwestyi, że ,, miał moc na też zaciągania długów, nic pewnieyszego, bo lubo JW. ,, Borzęcka namienia o Dekrecie zapadłym Trybunału Lubelskiego w ,, swym Pismie obiaśnienia Interessu, przecięż Dekret Skarbu Ko- ,, ronnego Kommissyiny, iest wyższy iak Trybunalski, bo wpierweiy ,, zapadły, windykowany zaś Konstantynów był wpierwiey na rzecz ,, JW. Borzęckiego nakazany *ad deoccupandum* Dekretem powyższym ,, Trybunału Lubelskiego, i ten w samym dziele Dekretu Kommis- ,, syinego iest wyrazony; nad to nie stawała JW. Borzęcka z żadnym ,, Dekretem pod czas sprawy, tylko z dożywociem *super habitis, & habendis*, a zwykłe Prawo nas o dożywociach uczy, że *Successiva &* ,, *Succedenda* inną są rzeczą, iak *habita & habenda*; iakimże sposobem ,, mogło na się rozciągać dożywocie, ile rzecz taka, która ieszcze do ,, dochodzenia *in dubio eventûs* Prawa była, Dekret zaś Dożywocia u- ,, twierdzaiący był później, bo w Roku 1784. dnia 22. *Julii*, a De- ,, kret Kommissyi Skarbu Koronnego 25. Maia 1784. Roku; iakże na- ,, koniec JW. Borzęcka może swoie Dożywocie stanowić być dobrym, ,, kiedy iey samey potrzebne zatwierdzenie? a rzecz *in lite* będąca, ,, nie iest rzeczą iuż istotę stanowiącą, lecz dopiero w nadziei zyska- ,, nia stawiaiącą się.

,, W co się obrócą wszystkie Kompromissa przez JW. Borzęckiego ,, zapisywane, Dekreta zyskiwane, Komplanacye, i tym podobne dzie- ,, ła, które JW. Borzęcki poczynił? bo ieżeli Dekret Kommissyi pra- ,, wnie nastąpiony, będzie przez Prześwietne Stany uchylony, uchy-

,, lą

,, łą się wszystkie, na tey samey mocy poczynione Tranzakcye, w O-
,, bywatelach licznych Dłużnikach JW. Borzęckiego zamięszanie, i do-
,, chodzenia swych maiątków iuż ukończoną, nową wszczynać będzie
,, czynność, a pienność, którey bogday nikt nie doznawał, nową twier-
,, dzę zyska.

,, Przemoc podgarniaiąca cudze maiątki, ta całą tę tu wprowadza
,, czynność; doświadczyli Warszyckich Sukcessorowie wspólnie z JW.
,, Borzęckim do wszystkich dóbr, iacy są Jordanowie, Szembekowie,
,, Gołuchowscy, Taszyccy, Męcińscy, Gostowscy, i inni, iak wiel-
,, ki przemocy ucisk na nich zwalony; iuż to lat kilkadziesiąt mine-
,, ło, iak współ-Sukcessor swego dóyść nie może, i JW. Borzęckich mie-
,, nia, wycieńczony Prawnością wyznać to musi, że te pieniądze za-
,, ciągnione od W. Rudnickiego były na iego ucisk użyte, wszak czyn-
,, ności tych znalazłbym świadków w tey tu Praw świątnicy, lecz cóż
,, po wyrazie, gdy tu ucisk cierpiący, wspólny maiątek wyniszczeniu
,, podległy, nie będzie brał końca, a sposobność wybiegów prawnych
,, zostawi następcom ieszcze los prawności do doznawania; kończyć
,, więc będę, mówiąc: *że Dekret Kommissyi poprzedził Dekret Dożywo-*
,, *cie zatwierdzaiący, co kto wie czy nie kondyktowy, był dobrym Dekre-*
,, *tem, i żadnemu wzruszeniu nie podlega*; o zatwierdzenie więc tego,
,, z mieysca moiego dopraszam się.

Jmć Pan Kuszelewski Poseł Wiłkomirski dopraszał się o czytanie Proiektu za JP. Tyzenhauzem Podskarbim Nadwornym Litewskim przez Kollegę swego podanego.

Jmć Pan Marszałek Seymowy, gdy Jzba tak rożnobarwnych, i licznie powtórzonych na Kommissyą Skarbową Kor: zażaleń dosyć nasłuchała się, dał głos Jmci Panu Nieborowskiemu Kommissarzowi Skarbu Koronnego, i od teyże Kommissyi do Stanów Rzplitey Delegowanemu, aby na uczynione zarzuty odpowiedział, który iustyfikacyą Kommissyi Skarbu Koronnego w te słowa czynił:

,, Gdy Prawo Kommissarzom Skarbowym *cum voce explicativa,*
,, *& repræsentativa* w tym mieyscu mówić pozwoliło, gdy oskarżonemu
,, usprawiedliwiać się powszechne Ustawy nie tamuią drogi; rozumiem,
,, że użyć tey wolności JOO. JWW. Panowie pozwolicie.

,, Odzywam się w tey Prześwietney Jzbie, iako obrońca własney
,, mey sprawy, i iak sprawuiący Urząd Publiczny od tych, którzy
,, zaprzysiągłszy wierność Oyczyźnie, pragnęli złączyć tę twierdzę
,, z usługą dla Narodu: a choć czasem naysilnieysze starunki i prace nie-
,, pomyślną dla siebie ciągną względność, iuż temu nie pracuiący winien.

,, Usprawiedliwiła nas Prześwietna Deputacya, że wierne nasze
,, były usługi, iednostaynie stwierdziła; wynikły przecię okoliczności
,, potrzebuiące obiaśnienia, zarzuty wytłómaczenia.

,, Nie użyliśmy głosu naszego w Jzbie Stanów Zgromadzonych,
,, ale używamy w tym mieyscu, gdzie nas wyrok albo sławy, albo ka-
,, ry czeka.

,, Z kolei więc Interessów Skarbowych, co do Rządu Ekonomi-
,, cznego, następne wyłuszczam okoliczności.

,, 1*mo.* Mówiono iest powszechnie, że Fundusz Szesnasto-Gro-
,, szowy nie podany w Rachunki Seymowe. Mówiła Prześwietna De-
,, putacya, że na potym podawany być powinien.

,, Natura Funduszu Szesnasto-Groszowego iest takowa: za rzą-
,, dów Podskarbińskich, z mocy Instruktarza za Króla Jana ustanowio-
,, nego, brali Officyaliści Celni *Accidens*: czyli Kwitowe; zwykle w

„ innych Kraiach Officyalistów Celnych takowym akcydensem do pilności zachęcaią. We Francyi, Prusiech, i Niemczech iest ten akcydens pod nazwiskiem: *Trantiéme*; świadkiem tego Taryffy Pruskie, i Austryackie. Rząd Kommissyi Skarbu Koronnego oddalił Officyalistów Celnych Polskich od tego akcydensu, rozkazał osobne na to formować Summaryusze, a na tę Proweniencyą dwakroć Sto Tysięcy do Roku wynoszącą, ustanowił expens następną: Na pięciu Superintendentów po Złł: Dwanaście Tysięcy na Rok, Złł: Sześćdziesiąt Tysięcy. Na pięciu Kontraregestrantów Prowincyonalnych, na Dziesięciu Rewizorów Generalnych, na niektóre Komory małą Proweniencyą maiące; Wypada Summa Sto Dwadzieścia, lub Sto Trzydzieści Tysięcy. Proweniencya wagowa czyni czternaście, lub piętnaście Tysięcy: z tey Summy iest Expens coroczny na wagi, na Szopy do Expedycyi, do siedmiu, lub dziesięciu Tysięcy, resztuiąca zaś Summa z obydwoch komportowana bywa do Kontraregestrancyi Generalney Warszawskiey, z którey Kommissya utrzymuie kilku Applikantów, czyni nadgrody zasłużonym, starym, i wypracowanym nadaie chleb łaskawy. Nie kładzie tego Kommissya w Rachunki Perceptowe, bo ile iest Expensy, tyle i Percepty. Nie zgrzeszyły Kommissye tym się rządząc dawniey sposobem, nie grzeszy i teraz: a nawet odiąwszy akcydens Officyalistom, uczyniła ulgę Expensie Celney, bo ci Officyaliści, którzy są z akcydensu płatni, iuż nie są płatni z Proweniencyi generalney Celney.

„ 2*do*. Okoliczność względem Expens na Archiwum do Grodna takowa: Potrzebą było konieczną sprowadzić Archiwum czteroletnie do Grodna Kassowe, Ekonomiczne, i Jurydyczne, wysłać z każdego prawie rodzaiu Podatku Officyalistę, do Interessow Jurydycznych Plenipotenta, naiąć Klasztor do ulokowania Papierów, przydać Konwoy ze Strażników, dać na expens Delegowanym Officyalistom, iako też i na powrot to wszystko odwieść. Naznaczona iest na to Summa dwadzieścia pięć Tysięcy, *salvo reddendo calculo*. Nie utaiła Kommissya tey Expensy przed prześwietną Deputacyą, i owszem nayprzód tę okoliczność do rozwagi i examinu podała. Jeżeli Prześwietny Stan Rycerski nie potrzebną tę expens uzna, to zapewne w tym mieyscu, gdzie Delegowani Kommissarze mieli wyznaczone pieniądze na Expens; ale gdy chętna była Delegowanych dla wyręczenia Współ-Kollegów usługa, chętnieysza zapewne w nieprzyięciu ofiara. Pozostaie ta ieszcze Summa w Kassie Rzplitey, czekaliśmy stwierdzenia Stanów co do tey Expensy, przyszła Kommissya będzie miała zdany sobie z tego Rachunek.

„ 3*tio*. Względem bonifikacyi z Ceł Koronnych, Cłom W. X. Lit: Prawo 1768. R. o uregulowaniu Expedycyi Celnych, bonifikacyą branego od Kupców Litewskich w Koronie, i na wzaiem Cła oznaczyło, końcem dochodzenia onego, Paszporty handluiącym Kupcom przez Kommissye Skarbowe wydawać, i Regestratury Expedycyi przesyłać dysponowało.

„ Nie przestąpiła opisu tego Prawa Kommissya Skarbowa Koronna, bo żadnych Kommissya Litewska nie wydawała Paszportów, przez co żadney bonifikacyi żądać nie mogła, ale w tym przypadku dopełniła opis teyże Konstytucyi, w słowach: *Kupcy zaś z wszelkiemi Towarami i winami iadący, którzy od Kommissyi swych nie będą mieli Paszportów, bądź Koronni na Litewskich, bądź Litewscy na Koronnych Komorach, expedyować się, i Cła płacić powinni.*

„ Wza-

„ Wzaiemnie Kommissya Skarbowa Koronna nie maiąc żadney
„ od Kupców Koron: Towary z Moskwy prowadzących, o wydawanie
„ Paszportów Rekwizycyi, przepisaney Prawem Bonifikacyi od
„ Skarbu W. X. Lit: nie dopominała się.

„ Zdaie się, iż zamiar Praw Roku 1768. o Bonifikacyi skutkować
„ nigdy nie będzie; handluiący bowiem, za Paszportem idący, nie ma-
„ iąc żadney z tego powodu w Cłach ulgi, a w braniu Paszpor-
„ tów znaiąc, dla przepisanych Przysiąg, handlu swego zatrudnienie,
„ takowych Paszportów brać nie będą.

„ Do wzaiemney Bonifikacyi między Skarbami, trzeba aby
„ Instruktarze Celne były iednakie: tych Kommissya Skarbu Lit:
„ do tych czas stałych nie miała.

„ Na reszcie poźnieysze Prawo Roku 1775. tit: Ustawa Poda-
„ tku w W. X. Lit: fol: 11. w Słowach: Cło generalne, na Seymie
„ Konwokacyi Roku 1764. postanowione, tu reassumuiemy; przez
„ podniesienie Konstytucyi Roku 1764. poźnieyszą o Cłach Roku
„ 1768. uchyliło.

„ Co do Cła Wodnego na rzęce Bugu: przepis Konstytucyi Ro-
„ ku 1764. Konwokacyiney, przez obydwa Skarby *in toto* dotąd iest
„ zachowany.

„ Z tego przełożenia wynika, że Pretensya Skarbu W. X. Lit: do
„ Koronnego iest z własney Kommissyi Lit: winy; niechciała przy-
„ prowadzić Konstysucyą Roku 1768. do skutku, żadnego zniesienia
„ się z Kommissyą Koronną nie uczyniła, Instruktarzy Celnych
„ z Koronnemi nie uregulowała: dopominać się teraz nie może po-
„ wrotu należących Proweniencyi Ceł, które wszedłszy w myśl
„ Prawa, na wzaiem sobie Bonifikowane być powinny. Doyście
„ zaś z Regestratur (których niemasz i nie było) iakie *quantum*
„ należy, niepodobne, gdy Kommissya Lit: równych z Koronnemi
„ Instruktarzy nie miała.

„ Pozwoli tu JW. Poseł Grodzieński Popiel, którego wysokie sza-
„ cuię zdanie, to sobie przełożyć, że warunek żądany do Kwitu
„ Kommissyi Koronney, byłby z krzywdą teyże Kommissyi, bo nie
„ dla Koronney Kommissyi to Prawo napisano, ale dla Litewskiey:
„ przeto kto Prawa nie exekwował, ten przydany sobie mieć po-
„ winien warunek.

„ Rozumiem zatym, że Prześwietne Prowincye Koronne zwa-
„ żą, iak wielkiey wagi iest ta okoliczność, i nie na inny, iak
„ tylko na takowy zezwolą warunek, aby Prawo Roku 1768. o
„ uregulowaniu Expedycyi Celnych, napotym między Kommissya-
„ mi Oboyga Narodów swoy skutek miało.

„ 4*tò*. Prawo Roku 1768. tit: Pomnożenie dochodów Rzplitey
„ przez Loteryą, zleciło Kommissyi Koronney wydać Kontrakt Ge-
„ nueńczykom, według planty przez Wielebnego Kanclerza Wiel-
„ kiego Koron: podpisaney, a Importaty tey czwartą część Skarbo-
„ wi Lit: oddawać dysponowało. Według tego Prawa Kontrakty
„ wydane były od Kommissyi Koronney, lecz dla zaszłych zaraz roz-
„ ruchów w tym Roku Kraiowych, Kompania Loteryi Genueńskiey
„ nie maiąc zysku, należące *Quantum* podług Kontraktu nie wypła-
„ cała, a *Sancitum* Konfederacyi Generalney Roku 1773. od nale-
„ żytości tęż Kompanią uwolniło.

„ Następnie Konstytucya Roku 1775. Loteryą Genueńską Pra-
„ wem Roku 1768. ustanowioną, uchyliła, a inną z Osob Kraiowych

,, Kompanią ustanowić nakazała, w ktorym Prawie żadnego ostrze-
,, żenia dochodu dla Skarbu W. X. Lit: niemasz. Gdy moc Pra-
,, wa Roku 1768. przez Konstytucyą Roku 1775. upadła, a zale-
,, głości dawne od Roku 1768. *Sancitum* Konfederackie uchyliło;
,, przeto ani z dawnych zaległości, ani z teraźnieyszych Proweni-
,, encyi, nic się nie należy Skarbowi W. X. Lit: ile gdy Kom-
,, missya Koronna, nie mogąc mieć rządu w Litwie, niema swych
,, Kollekorow, ani Kantorow w teyże Prowincyi.

,, *5tò*. Na gorliwe wniesienie JW. Posła Bracławskiego Grochol-
,, skiego, że Kommissya Skarbu Kor: za to ukarana być powinna, iż
,, Rezolucyi Prześw: Rady, względem rozrządzenia Remanentow,
,, i Superat usłuchała, tę daię explikacyą: że ieżeli Prawo Roku
,, 1778. przeświadczyło Prześwietną Radę być mocną rozrządzania
,, Remanentem na Woysko, to samo Prawo nadało konieczność Kom-
,, missyi słuchania Rady, ile nawet że są Rygory na Magistratury Ra-
,, dzie nieposłuszne, to iest: *pœnæ Suspensionis ab Officio*. Kommissya
,, zaś Skarbowa nie czyniąc likwidacyi Woyska, wzierać niepowin-
,, na,naco pieniądze wydane, ale komu i dla czego wydane.

,, *6tò*. Co się tycze Ur: Rudnickiego bywszego Kassyera, kto-
,, ry żąda nowey z Kommissyą Kalkulacyi, to przekładam: że
,, Prawo Roku 1764. Officyalistow Skarbowych pod Kalkulacyą
,, Kommissarzy, nie Seymową, poddało. Że Ur: Rudnicki dwoiako
,, był kalkulowany, nayprzod przez Kommissarzy, powtore przez
,, naypierwszych Officyalistow. Ta nowość poddawania Kalkulacyi
,, przeszłey Kommissyi pod Kommissyą teraźnieyszą, ciągnęłaby
,, konsekwencyą, i nieiaką część dowodu Kommissarzy niewierno-
,, ści, a okazałaby drogę każdemu Officyaliście do szukania podo-
,, bnych sposobow nieuiszczenia się.

,, Na troskliwe zaś wniesienie JO. Xcia Jmci Posła Brzeskie-
,, go Sapiehy, tak się explikuię: że gdy Stany Rzpltey znaią po-
,, trzebę Ewikcyi na Osobach Kommissyą składaiących, co do Sum-
,, my od Ur: Rudnickiego do Skarbu nie weszłey, od tey nie u-
,, chylaią się, bo znaią, że maiątkiem własnym zaręczyli cały
,, dochod Skarbowy. Klucze zaś w Roku 1781. ustanowione do
,, zamykania Kassy na Kadencyi Nowembrowey, odkryły uszczer-
,, bek Skarbu Koronnego, ale nie były powodem do uszczerbku.

,, *7mò*. Prowenienćya Tabaczna puszczona iest Kontraktem
,, na Sześć Lat, bo Kontraktu nikt niechciał brać na Lat dwa lub
,, mniey. Puścić Kontraktem Prawo Roku 1776. pozwoliło; Oby-
,, watele zaś Podolscy nigdy Kontraktu nie żądali. Skargi na Stra-
,, żnikow Tabacznych, gdy będą do Kommissyi zanoszone, będą
,, odbierały podług Prawa satysfakcyą.

,, To iest obiaśnienie i usprawiedliwienie Interessow Ekono-
,, micznych; mowić teraz co do Jurydycznych będę, a nayprzod
,, w ogolności.

,, Nie iest to moim zamiarem mowić o Sądach Kommissyi iak
,, Prawodawca, ale tylko *repræsentativè*, iako Kommissarz Skar-
,, bowy. Rzeczą istotną iest, że się ciśnie mnogość Spraw do
,, Kommissyi, odbieraią Sądy czasu wiele czynnościom Gospodarskim:
,, to przełożenie przed Prześwietną Deputacyą było oświadczone.

,, Nie sądziła Kommissya za czasow Funkcyi moiey *extra-*
,, *foraneè*, bo Sprawy przychodzące, albo miały zapisane *Forum*,
,, albo *identitatem Causæ*, alboli też dobrowolnie *Forum* przyimo-

,, wano:

,, wano: te rodzaie Spraw od Sądu oddalać niebyło w mocy Kom-
,, missyi.

,, Co do szczegulnośći, explikuię interess, W. Borzęckiey. Skar-
,, ży się nayprzod W. Borzęcka: że Dobra Konstantynow Prawu iey
,, dożywotniemu podległe, były w odpowiedzi za dług Syna. Od-
,, powiadam na to: Że Dobra Konstantynow za Dekretem Trybu-
,, nalskim przez Syna windykowane, Borzęckiemu Synowi przysą-
,, dzone były, i dla niego Deokkupacya nakazana.

,, Skarży się powtornie W. Borzęcka: Ze Dekret Kommissyi
,, nie miał uwagi na Dekret Trybunalski *in Julio* wypadły, Do-
,, żywocie W. Borzęckiey przyznaiący. Na ten powtorny zarzut
,, dosyć iest odpowiedzieć: że Dekret Trybunalski dożywocie przy-
,, znaiący zapadł *in Julio*, a Dekret Kommissyi z W. Borzęckim
,, Synem *in Majo*, a przeto przy Sprawie pokładanym być niemogł,
,, a nawet i poźniey niebył pokładany *circa Decretum Executionis*.

,, Skarży potrzecie W. Borzęcka: że w tey Sprawie nieby-
,, ło *Forum* w Kommissyi, ani z iey Synem, ani z nią. Na to
,, odpowiadam: że W. Borzęcki Syn *Forum* przyiął dobrowolnie,
,, zaś W. Borzęcka wydawszy Termina o zniesienie Pozwow na
,, Konstantynowie kładzionych, gdy chciała mieć Sąd dla siebie,
,, przez to samo miała i przeciw sobie.

,, Dokładnie tę okoliczność wystawi Odpowiedź Wydrukowa-
,, na, na zaskarżenie W. Borzęckiey, nad ktorą gdy Prześwietny
,, Stan Rycerski zastanowi się, uzna zapewne, że zaskarżenie De-
,, kretu Kommissyi iest prożne, że Kommissya nie naprzeciw Try-
,, bunalskiemu Sądziła.

,, Masz Prześwietny Stanie Rycerski powinną Explikacyą wąt-
,, pliwości i zarzutow, na Kommissyą Skarbu Koronnego czynio-
,, nych, tą się przeświadczyć, iest waszą JOO. JWW. Panowie rze-
,, czą, moią usprawiedliwić.

,, Pozostaie mi ieszcze winne złożyć dzięki JOO. JWW. De-
,, putowanym do Kommissyi, wasze Zaświadczenie, wasze pochwa-
,, ły, służyć nam będą nie na Chlubę, ale na Naukę. Wy zaś
,, JWW. Podolski Darowski, i Wołyński Rzewuski Posłowie, gor-
,, liwi o dobro Publiczne, skłońcie przeświadczenia wasze do rze-
,, telnego wywodu, że Rachunki nie były mylne, że Expens Gro-
,, dzieńska była potrzebną.

,, Nakoniec Prześwietny Stanie Rycerski, przedsiębiorący za-
,, kwitowanie Kommissyi Skarbu Kronnego, rownie bądź troskli-
,, wy o świadectwo dla Kommissyi, iak o dobro Publiczne; na to
,, pomniąc, że maiątek i sława Osob Kommissyą składaiących,
,, Obywatelow iednego Narodu pod wyrok wasz podchodzi.

Po JP. Nieborowskim, drugi od teyże Kommissyi Skarbu Ko-
ronnego Delegat JP. Biernacki Kommissarz Skarbu Koronnego, tak
się usprawiedliwiał:

,, Sumnienie i rozum, powoduiące Cnotliwego Sędziego wolą,
,, determinuią onego, żeby nie podług swey woli, lecz podług
,, przepisu Prawa, przychodzących Stron do Sądu swego rozsądzał
,, spory.

,, Nie odstąpił bynaymniey Sąd Kommissyi Koronney od ta-
,, kowego prawidła, i gdyby pragnieniom ludzkim mogła być zało-
,, żona Granica, a sprawiedliwość mogła prowadzić takową linią,
,, ktoraby im pewne wyznaczyła obręby, zapewne nie byłoby

„ Zażaleń, ani bodącey do żywego censury: iest to danina, ktòrą
„ Sędzia Publiczności opłacać musi, za wyniesienie siebie na ten
„ Stopień.

„ Jeden z tey Sędziów kolei, stawam przed Tobą Prześwie-
„ tny Stanie Rycerski, iako delegowany od Kommissyi Skarbu Ko-
„ ronnego, stawam na mocy Prawa *cum voce responsiva & expli-*
„ *cativa*, tylko do odpowiedzi.

„ Naypierwsze więc Zażalenie J. W. Dzierzbickiego Woie-
„ wody Łęczyckiego podane, zaspokoić mi należy. Zali się tenże
„ JW. Woiewoda Łęczycki, że pierwszeństwo Aktu Tradycyi Pro-
„ wentòw Mostu i przewozu pod Warszawą, do tąd przez JW. Ka-
„ sztelana Woynickiego na mocy Tradycyi posiadanych, nie iemu,
„ lecz Szl: Taudentan wyrokiem Sądu Kommissyi Koronney iest
„ przyznane. Ktòryż Sąd, a Sąd nieparcyalny, mògłby inaczey
„ sądzić, maiąc iak nayiaśniey okazano, że Tradycya dla Szl: Tau-
„ dentan trzema Miesiącami Tradycyą na rzecz JW. Woiewody
„ nastąpioną poprzedziła? ani Akt ten może być poczytany za kie-
„ szonkową Tranzakcyą, iak zadał JW. Woiewoda Łęczycki, gdy
„ ten przez Officyalistę przysięgłego, prawnie, za poprzedzaiące-
„ mi Prawa przepisanemi solennościami, był uczyniony; że zaś po-
„ źniey w Aktach autentycznych został oblatowany, nie Strony
„ (gdyż nie iey to było powinnością) ale Ziazdowego Officyalisty
„ iest winą: czyż więc dla spoźnienia, a może z przemysłu przez
„ Officyalistę popełnionego, Szl: Taudentan mògł przegrywać pier-
„ wszeństwo swoiey Tradycyi?

„ Okazawszy Szl: Taudentan prawność; dowiodł, że miał i
„ sprawiedliwość, przekonawszy iasno, że zmownie na szkodę trze-
„ ciego na oryginalnym Skrypcie, nawet iuż po oblacie onego,
„ znalazł się przypisek: *Fori* Sądòw potocznych Warszawskich, w
„ ktòrych to Sądach tak szybki, iak się okazuie, Process nastąpił;
„ przeświadczył nadto: że JW. Woiewoda Łęczycki, maiąc na Pa-
„ łacu Summ swoich zapisaną Ewikcyą; na Pałacu, a nie na Pro-
„ wentach Mostu i przewozie, powinien był onych poszukiwać.

„ Mniey ieszcze od pierwszego obwinić potrafi Sąd Kommis-
„ syi Kor: iakoby o niedokładny i niezgodny z Prawem i słusznością
„ Dekret. Drugie Zażalenie przez W. Poniatowskiego w Sprawie
„ z Ur: Montrezorem zanięsione: gdy albowiem W. Poniatowski,
„ kupiwszy Dobra Oyrzanòw od W. Miączyńskiego Starosty Łosi-
„ ckiego, nie doliczył do umòwionego szacunku Złotych kilku-
„ dziesiąt Tysięcy, tylko tę Summę Skryptem swoim zapewnił,
„ a Ur: Montrezor przez otrzymaną Cessyą, Skryptu tego naby-
„ wszy, pozywał W. Poniatowskiego o zapłacenie Summy, i gdy
„ W. Poniatowski nietylko oney nie zaprzeczył, ale powtòrnym
„ swoim Skryptem Ur: Montrezorowi danym zapłacenie zapewnił,
„ a zamiast zapłacenia, przy odprzedaniu Dòbr Oyrzanowa W.
„ Białobrzeskiemu, Kontraktem tylko obowiązek wypłacenia tey
„ Summy dla Ur: Montrezora ostrzegł, W. zaś Białobrzeski, z
„ przyczyny zaszłey z JO. Xięciem Podskarbim Wielkim Koron-
„ nym o też Dobra Inwolucyi, od tey Donacyi odstąpił, i po-
„ wództwo o uchylenie oney do Ziemstwa Warszawskiego intento-
„ wał, przeto Sąd Kommissyi Skarbu Koronnego niemogąc wcho-
„ dzić w rozpoznanie Tranzakcyi, ani Dekretòw Ziemstwa War-
„ szawskiego, i niechcąc, aby Wierzyciel został bez satysfakcyi,

„ przy-

,, przychylił się do Sprawiedliwości, nakazawszy W. Poniatow-
,, skiemu zapłacenie Summy, dwiema Skryptami, pierwszym W.
,, Miączyńskiemu, drugim Urodzonemu Montrezorowi danemi, za-
,, pewnioney.

,, W Sprawie JW. Borzęckiey, nie Sądowi dzikie powody
,, przypisać należy, ale Stronie; bo iakich używała motywów i
,, dowodów JW. Borzęcka, podług takich zyskała Sądowy wyrok.

,, Niepoymuię zamiaru skarżących wyroki Kommissyi Skarbo-
,, wey Koronney. Jeżeli tu żądaią onych uchylenia, iakże zyskać
,, maią, gdy Strony w spory wchodzące o ich Zażaleniach niewie-
,, dzą? a gdyby uwiadomione były, zdobyłyby się nietylko na do-
,, stateczną swych Spraw z Prawa i dowodów obronę, ale i na
,, poparcie niewątpliwey sprawiedliwości Sądu; Jest to podobno
,, kroy uczyniony na obalenie powagi naywyższey Magistratury,
,, Prawem Kardynalnym zabeśpieczoney; iest to zamiar na uciśnie-
,, nie Stron sobie przeciwnych, i niespodziewaiących się nigdy,
,, aby z tego mieysca, z którego oczekuią dla Narodu zbawiennych
,, Ustaw, mieli odbierać pokrzywdzaiące siebie, a bez siebie,
,, wyroki.

,, Takową nadwerężenia powagi Kommissyi chęcią uniosł się
,, i Trybunał Koronny, w okoliczności następuiącey: Toczyła się
,, Sprawa w Kommissyi przez lat prawie kilka między W. Tarłem,
,, a WW. Kołłątaiami, Oyczymem i Matką, tudzież Wierzycie-
,, lami W. Tarła Kupcami, i Obywatelami Szlachtą; zyskali Ku-
,, pcy swoią sprawiedliwość w Kommissyi, iako *in Foro*; Obywa-
,, tele Szlachta, *ubi de Jure* odesłani byli. Wytoczyła się Sprawa
,, do Trybunału Koronnego; Trybunał Dekret Kommissyi przesą-
,, dził, gdzie Pisarz Ziemski Lubelski Dekret piszący, naganiaiąc
,, Dekret Kommissyi, naynieprzyzwoitszych Terminów na Sąd Kom-
,, missyi użył: Obywatele Lubelscy, nawet i w Sprawę W. Tarła
,, nie wchodzący, zanieśli uszczypliwy Manifest przeciw Kommis-
,, syi. Zdało się tey Magistraturze, że przesądzać wyroków iey
,, żadney mocy Trybunał nie ma: że Pisarze Dekreta piszący, wy-
,, roki Sądu, nie Satyry, pisać powinni; że Obywatele Lubelscy
,, Zaskarżać Dekreta na Seymie przed Delegowanemi, a nie w
,, Grodach powinni. Z tych przeto powodów zapozwał Instygator
,, Sądowy Pisarza Ziemskiego i Obywatelów Lubelskich, Konde-
,, mnata otrzymaną została, a rzecz dla spokoyności wstrzymaną:
,, rozumiała albowiem Kommissya, że szukać sprawiedliwości, i
,, utrzymywania powagi Sądu swego, nie w innym należało Sądzie,
,, iak w Sądzie własnym Instancyi Naywyższey, Trybunałowi ró-
,, wnym, bo żaden Sąd u cudzego Sądu swey krzywdy nie po-
,, szukiwa.

,, Skończywszy Explikacyą Juryzdycznych Czynności, i do-
,, wiodłszy, iż Sąd Kommissyi Koronney nic zdrożnego, nic prze-
,, ciwnego Sprawiedliwości nie popełnił, gdy gdzie idzie o całość
,, powagi iedney z naywyższych Magistratury, gdy tam, gdzie
,, należało ocalić maiątek Obywatela, nie tłumaczyć arbitralnie,
,, lecz trzymać się *ad literam* Prawa, Dokumentów; ieszcze dla
,, zaspokoienia troskliwości, przedsięwziąłem krótko usprawiedliwić
,, Ekonomikę.

,, Zbyt wcześnie Kommissya Skarbowa strofowaną została o
,, rozrzutność, bo choć iuż został w Tabelli umieszczony oguł Sum-

,, my na expens Grodzieńską wyznaczoney, iednak ta całkiem ex-
,, pensowaną nie została; a gdy Kommissya przez Rezolucyą w
,, Protokule zapisaną ostrzegła sobie Kalkulacyą, po tey uczynio-
,, ney, co się nie expensowanego okaże, to do przyszłego zosta-
,, nie przyłączone Remanentu.

,, A dla mnie roskosz z dobrego Publiczności usłużenia, do-
,, stateczną będzie zapłatą.

Jmć Pan Marszałek Seymowy dopraszał się, aby dozwolono czytania Proiektu Xiążąt Radziwiłłów.

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski, o czytanie Proiektu Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego, upraszał.

Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski za Proiektem i interessem Sukcessorów Załuskich domawiał się.

Za danym sobie głosem, czytał Jmć Pan Sekretarz Proiekta dwa, ieden Jmci Pana Woiewody Ruskiego Potockiego, drugi Xiążąt Jchmościow Radziwiłłow.

Jmć Pan Kraszewski Poseł Gnieźnieński, o czytanie Proiektu Xięcia Jmci Sapiehy Posła Brzeskiego Lit: domawiał się.

Jmć Pan Popiel Grodzieński Poseł, za Proiektem Xiążąt Radziwiłłow w te słowa mówił:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Ze mężny niegdyś, a ubogi
,, w dostatek Polak, w potrzebach Rzeczypospolitey własną osobą
,, swey Oyczyznie służył, tak nam Dzieiopisowie podali; że cno-
,, tliwy Obywatel obszernieyszym zbogacony maiątkiem, Kray w
,, niedostatku wspomagaiąc, czterysta głów z własnego maiątku
,, Narodowi w usługę daie, tym czulszym wdzięczności na to po-
,, glądam okiem, im większy górliwego Obywatelstwa upatruię
,, dowód.

,, Jeżeli pierwszego ofiara miłym aż do nas dochodzi wspo-
,, mnieniem, drugiego wspaniałość w okazaniu swey ku Oyczyznie
,, miłości, naypóznieysza wieńczyć nie zaniedba potomność. I ten
,, to mieć będzie wymiar wdzięczności Obywatelska cnota, która
,, samey sobie sowitą będąc nadgrodą, to ieszcze odnosi w zysku,
,, iż świetnością swą, drugich obudzaiąc czucie, ku naśladowaniu
,, przykładów skłonnemi czyni.

,, Doświadczyłeś tego Prześwietny Stanie Rycerski, gdy uczy-
,, nioney w złączonych Stanach przez iednego Obywatela dla Kraiu
,, ofiary, w drugim, w tey tu Izbie naśladowcę widziałeś. Oby-
,, dwóch tych Mężów dla Rzeczypospolitey serce, gdy winną człon-
,, ki iey wymierzaią wdzięcznością; i ia iey z mieysca mego za-
,, milczeć nie mogę.

,, Uwielbiać czyny przytomne, zwykłą iest Człowiekowi czułe-
,, mu skłonnością; gdy te świeżym wyobrażeniem porywaiąc u-
,, mysł, do tey miłey usposabiaią chęci; lecz oddać winną spra-
,, wiedliwość dawnym zasługom, od naszych odległym oczu, iest
,, to tylko istotnym dziełem serc, wdzięcznemi być umieiących.

,, Wieki Przodków naszych wspominały z uczuciem znaczne
,, Xiążąt Jchmościów Radziwiłłow w Kraiu naszym usługi, niech
,, w nas nie gaśnie pamięć tego wspomnienia, gdy w godnych ich
,, Potomkach, istotnych Poprzedników swych widziemy naślado-
,, wców.

,, Przychodzą ci zacni Mężowie do nas, nie po nadgrodę za-
,, sług, bo te z Przodków swoich, z samey Obywatelskiey pełnić

„ nawykli górliwości, lecz po zwrót własności Prawem 1780. R.
„ zabeśpieczoney.

„ Nie przystoi im odmawiać tey w uiszczeniu się słuszności,
„ którą Dłużnik każdemu winien Wierzycielowi.

„ Ginie ufność prywatna, gdy upominaiący się swey własno-
„ ści, w samym wyszukaniu odmówienia przyczyn, odnosi uiszcze-
nie, nie zniesiem, by ginęła publiczna, która z takowych wynalaz-
„ ków cięższe ponosi razy.

„ Nie dopuszczaymy tego, by cnota przeciwnością, zasługa
„ zatarciem, a słuszność prozby odmówieniem, w naszey Rzeczy-
„ pospolitey nadgradzane być miały; i by ci godni Mężowie za-
„ smuceni od nas odchodząc, rzekli: „ *Służyliśmy Oyczyznie*, z
„ *Przodków niosąc iey w ofiarę zdrowie, życie, i maiątki, tym chy-*
„ *ba zgrzeszyliśmy, żeśmy iey nadto ufali.*

„ Skromnosc w prozbie tych Xiążąt, tym widzialniey pokazu-
„ ie się, gdy oni o własnym dogodnieyszą interessóm nie proszą
„ gotowiznę, lecz co łatwieyszym dla Rzeczypospolitey, i nikomu
„ przykrości nie niosącym, być zdaie się, wyszukuią i wynaydu-
„ ią. Słuszność ich długu, ciągłe tego Domu zasługi, zapewnio-
„ na w naszey Sprawiedliwości ufność, zaręcza ich o iednomyśl-
„ ności naszey, tym słodszey dla nich, gdy uskutkowanie tey ma-
„ teryi, powyżey cytowanym Prawem, większości zdań iest odda-
„ ne. By więc cnota Obywatela w przyzwoitym uwielbieniu, i
„ Sprawiedliwość Narodu dla cnotliwych Obywatelów, razem w o-
„ czach naszych stawały, o czytanie Proiektów, pierwszego: Jaśnie
„ Wielmożnego Woiewody Ruskiego; drugiego: Jaśnie Oświeco-
„ nych Xiążąt Radziwiłłów, Jmci Pana Marszałka Koła naszego
„ upraszam.

Po Jmci Panu Pośle Grodzieńskim, zabrał głos Jmć Pan Ustrzy-
cki Poseł Wołyński, i w nim mówił:

„ Ktokolwiek Prawu iest posłusznym, nie może temu prze-
„ czyć, że winniśmy oddać Xiążętom Jchmościom Radziwiłłom dwa
„ milliony, gdy im ie Prawo oddać kazało, i o to tylko iść tu po-
„ winno, iakim sposobem ta należytość ma im być oddana. Z te-
„ go powodu podany iest Proiekt zamiany *in favorem* ich Starostw
„ na Dziedzictwa. Słyszałem wniesienie w tey Izbie, że takowa
„ zamiana iest materyą *Statûs*; lecz gdy Konstytucya służąca Xią-
„ żętom Jchmciom Radziwiłłom mówi, że im dwa milliony *plurali-*
„ *tate votorum* obmyślone będą, gdy to prawo, Starostw nie wyłą-
„ cza, i gdy to słowo: obmyślić, zawsze znaczyło i znaczy dotąd,
„ wynaleść zkąd się może, zkąd się podoba, zdaie mi się, że za-
„ miana Starostw na Dziedzictwa w tym iednym razie z pod ie-
„ dnomyślności iest wyłączona, ale też, gdy w tym Proiekcie wi-
„ dzę, że Starostwa, które poydą w tę zamianę, maią być taxowa-
„ nemi podług dawney Lustracyi, boię się szkody, i wielkiey szko-
„ dy Rzplitey, gdyby się ten Proiekt tak utrzymał, dla zapobie-
„ żenia czemu o tę w nim odmianę dopraszam się, aby Kommissya
„ Skarbowa miała zlecenie weyrzeć w teraźnieyszy stan Starostw,
„ które podpadną zamianie, i podług tego wyprowadzenia ich war-
„ tości oddała Xiążętom Radziwiłłom dwa milliony. Naymnieysze
„ pomnożenie tey Summy byłoby nowym Prawem, a nie wykona-
„ niem dawnego, byłoby szkodą Rzeczypospolitey, na którą iestem

„ tego pewien, że samiby Xiążęta Jchmość Radziwiłłowie nie po-
„ zwolili.

Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski, nowey Lustracyi Starostw dla Xiążąt Radziwiłłów za dług wypuścić się mianych, (iak w Proiekcie wyrażono) idąc przeciw zdaniu Jmci Pana Wołyńskiego, iako przeciwney wyraźnemu prawu, mocno opponował się.

Po tych odeszłych głosach, wielu z Jchmć Panów Posłów domagać się zaczęło, aby Proiekt Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego bez dalszey deliberacyi był podpisany.

Na co Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *że iuż Król Jmć w Senacie solwować kazał Sessyą, a zatym iedna Izba o Proiekcie decydować nie może.*

Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński prosił, aby Jmć Pan Marszałek inny na dniu iutrzeyszym przygotował Proiekt, w którymby wdzięczność mocnieyszemi i okazalszemi słowy była wyrażona, za dar Oyczyznie uczyniony od Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego, i Xcia Jmci Sapiehy Posła Brzeskiego-Litewskiego.

Jmć Pan Marszałek Seymowy dopełnienie tego przyrzekłszy, solwował Sessyą na dzień następuiący na godzinę 11.

SESSYA IV.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 28. Października.

ZA przybyciem J. K. Mci do Senatu, Jmć Pan Mniszech Marszałek W. Kor: w niebytności Jmci Pana Gurowskiego Marszałka W. Lit: dał głos Jmci Xiędzu Naruszewiczowi Pisarzowi W. W. X. Lit: *in ordine* czytania Proiektu, pod tytułem: Ostrzeżenie względem Rezolucyi Rady Nieustaiącey w Interessie Dyssydentów wypadłey, w Izbie Poselskiey *unanimitate* przyiętego. Czytał go Jmć Xiądz Pisarz Lit: a po trzykrotnym zapytaniu Izby, czy iest zgoda na podpisanie rzeczonego Proiektu? iednomyślność Senatu słyszeć się dała, że iest zgoda. Wezwani byli Jchmość Panowie Delegowani z Senatu do Konstytucyi do podpisania wzmiankowanego Proiektu, a Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: poszedł donieść Izbie Poselskiey o zgodnie przyiętym przez Senat Proiekcie. Po czym bez solwowania Sessyi Nayiaśnieyszy Pan wyszedł z Izby. Po upłynionym niemal puł-godzinnym czasie, gdy przybył Nayiaśnieyszy Pan *cum Senatu & Ministerio* do Izby, Jmć Pan Marszałek W. Kor: doniosł: iż przyniesione są z Izby Poselskiey Proiekta *unanimitate* tamże przyięte. Jeden o Dekretach *Executionis*; drugi, Warunek dla W. X. Lit: do których z osobna czytania dał głos Jmci Xiędzu Naruszewiczowi Pisarzowi W. W. X. Lit.

Po przeczytaniu zaś, zabrał głos Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Zarnowski, w którym wyraził: „ Iż powierzaiący maiątku swego
„ Obywatele współ-Obywatelom, maią sposób onego dochodzenia,
„ lecz onże powierzaiący w ręce Bankierów lub Kupców, nie maią
„ pewności odebrania onegoż. Jest nam wiadoma Konstytucya 1775.
„ Roku, która osłabiła kredyt Obywatelom przez niepozwalanie
„ więcey brania procentu, iak po 5. od sta na rok, a to pod karą

„ 500.

„ 500. grzywien. Cóż więc Obywatel z zebranym krwawo maią-
„ tkiem ma czynić? idzie do Kupców, do Bankierów, którzy mu
„ większy obiecuią procent, a ztąd większy zysk dla siebie upatru-
„ ie. Ci zaś dla zdrady Kredytorów, a zbogacenia siebie samych,
„ albo bankrutuią, albo Konkursa, i Falcydye podnoszą, a Wierzy-
„ ciel niezapłacony w swey należności upada, i choćby ów Ban-
„ kier lub Kupiec, do pierwszego, w iakim był, powrócił stanu, nie
„ wolno Wierzycielowi straty dawnego długu swego na nowym ie-
„ go poszukiwać maiątku. Upraszał więc, aby gdy na Szlachtę pi-
„ szemy prawo, było obostrzenie i dla Kupców.

Po tym głosie Jmć Pan Marszałek W. Kor: zapytał Izby trzykrotnie, czy iest zgoda na dwa przeczytane Proiekta? Na co Senat *unanimitatem* oświadczył, a Jmć Pan Kasztelan Zarnowski dodał: *Iż życzyłby sobie, aby ta iego myśl, którą w zabranym wyżey głosię wyraził, Izbie Poselskiey była kommunikowana.* Wezwani byli Jchmość Panowie Delegowani do Konstytucyi, do podpisania przyiętych Proiektów, które podpisali.

A Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: chodził Izbę Poselską o tym uwiadomić.

Przyniesiony był potym Proiekt w Izbie Poselskiey *unanimitate* przyięty, uchylaiący Uniwersał Rady względem Exekucyi Processów wyszły; który Proiekt przez Jmci Xiędza Pisarza W. Lit: przeczytany, i iednomyślnie przez Senat przyięty. Jchmość Panowie Delegowani z Senatu do Konstytucyi podpisali, o czym Jmć Xiądz Pisarz W. W. X. Lit: gdy doniosł Izbie Poselskiey, solwowana była Sessya od Tronu na dzień iutrzeyszy, do czasu zebrania się Izbie Poselskiey.

SESSYA XXVI.

W IZBIE POSELSKIEY,

Dnia 29. Października.

JMć Pan Marszałek Seymowy przybywszy do Izby, Sessyą zagaił w podobnych wyrazach:

„ Utaiać radość przed Sprawcami iey, iest to, przyczynie od-
„ bierać skutek, iest to iedno, co za dobrodzieystwa nie być wdzię-
„ cznym. Czynność nasza wczoraysza zaszczepiła nam zapewne w
„ Narodzie wdzięczność, a nam samym ukontentowanie przyniosła.
„ Rozumiem zaś, że pociecha z odbytey czynności, do dalszych po-
„ mnaża w nas ochotę. Przy końcu wczorayszey Sessyi, przyiąwszy
„ na siebie obowiązek oświadczenia w Proiekcie, w Prawo zamienić
„ się, maiącym, wdzięczności w żywszych wyrazach J. W. Woie-
„ wodzie Ruskiemu Potockiemu, za wspaniałą iego dla Narodu ofia-
„ rę, dopełniam. Pozwolcie więc WMć Panowie dzisieyszą Ses-
„ syą zacząć od tego, na czym wczoray zakończyliśmy, to iest: od
„ czytania wzmiankowanego Proiektu." Dał zatym głos J. Panu Sekretarzowi Seymowemu do czytania.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański dopraszał się, aby Proiekt Xcia Jmci Sapiehi Posła Brzeskiego Lit: poszedł *ad deliberan-*

 dum,

dum, i gdyby w nim za podobnyż dar dla Oyczyzny, wdzięczność podobnież okazana była.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego.

Po którego przeczytaniu, Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski wniosł: aby w tym Proiekcie dodano było: iż ieźliby wyroki przeznaczenia na życiu Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego spełnić się miały, ażeby Rada Nieustaiąca w ten czas miała moc Zaradzenia o żołdzie dla tego Regimentu.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *że Proiekt Xcia Sapiehy Posła Brzeskiego Litewskiego, zatrzymuie* in deliberatione, *dla umieszczenia w nim podobneyże wdzięczności, iak i dla Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego.*

Jmć Pan Maniecki Poseł Wołyński, oświadczywszy wdzięczność Jmci Panu Potockiemu Woiewodzie Ruskiemu, za dar tak wielki dla Oyczyzny, upraszał aby, ten Regiment zawsze pod Imieniem Potockich chodził. Takąż samą wdzięczność oświadczył i Xiążęciu Jmci Sapieże Posłowi Brzeskiemu Litewskiemu, na ostatku o Kwit dla Kommissyi Skarbowey Koronney dopraszał się.

Zabrawszy głos Jmć Pan Wężyk Rudzki Poseł Sandomirski, w te mowił słowa:

„ Pierwszy raz głos mòy zabieraiąc w tey tu Izbie, zaczynam „ go od powinnego w kròtkich wyrazach J. W. Koła Naszego Ry„ cerskiego, Marszałkowi uszanowania; szczęśliwy Obrad Naszych „ sukcess, iuż to w pierwiastkowych Czynach okazany, i daley o„ minować sobie możemy.

„ Czyż może być większa Potomności pamiątka Twego J. W. „ Marszałku urzędowania, gdy tak chwalebny dla Oyczyzny Pro„ iekt iednostaynemi głosy swoie odebrał zezwolenie?

„ Oznaczało to, i rokować nam sobie kazało, twoie J. W. „ Marszałku, iednostayne przez nas na tę dostoyność wybranie. Ja„ ko zaś potrafiłeś przeważnemi i znakomitemi dziełami, tak wielu „ dla siebie ziednoczyć serca, potrafisz oraz i daley w wolnym Na„ rodzie pierzchliwe iednoczyć Zdania.

„ Ty zaś J. W. Mości Panie Krasiński Oboźny W. Kor: sta„ rey Laski Marszałku, za podięte po tylo krotnie prace i fatygi, „ i za dotrzymanie Prawa i wolności przy tey Lasce, tę przynay„ mniey od nas odbieray wdzięczność; iż się tak Zacnym i Go„ dnym w Oyczyznie cieszysz Następcą.

„ Słysząc na dniu wczorayszym *pro & contra* mowy, i expli„ kacye w interessie Jeymci Pani Borzęckiey Podstoliny Kor: żądaią„ cey uchylenia Dekretu Kommissyi Skarbu Kor: iako przeciwne„ go Prawu, uchylaiącego Dekreta Trybunalskie, niechciałem nic „ mòwić oszczędzaiąc tak drogiego czasu, a ku Obradom publi„ cznym potrzebnego, rozumieiąc że Stan Rycerski iuż zupełnie „ przeświadczonym został, ale gdy poznałem z kommunikowanych „ Explikacyi Prześwietney Kommissyi, iż na fundamencie dobrym „ ten Dekret ferowany, i że na Substancyi z Sukcessyi spadłey, „ Dożywocie Jeymci Pani Podstoliny Kor: rozciągać się nie ma, i że „ tych Dobr Dziedzictwo i Possessya Jmci Panu Podstolicowi Synowi „ przyznana, a znaiąc nayistotniey ten interess; czucie zaś we„ wnętrzne maiący, iż przez zamilczenie moie na żądaniach swych „ przy sprawiedliwości, i Prawach funduiących się upadłaby Stro-

„ na, wi-

,, na, widzący zaś a nic nie mowiący, zawsze plamiłby i czernił
,, charakter i cnotę. A naywięcey stanowić Prawa, a dawnych za-
,, chować niechcieć, i wykraczaiącym żadnego zastanowienia nie u-
,, czynić, z obowiązku sumnienia mego, żadnym sposobem zamil-
,, czeć nie mogę.

,, Nie żadną podobno prywatą uwiedziony iestem, ani mnie
,, wiąże tak ścisły zamiar przyiaźni J. W. Posdtoliny Kor: (bo tey
,, przyznam się, i nie znam,) ale mowię przy Prawie, mowię iako
,, cnotliwy i charakter kochaiący Obywatel, a że iest obowiązkiem
,, każdego, więc i moią powinnością.

,, Ze Sukcessya spadła ieszcze za życia J. W. Podstolego Kor:
,, i że iedneyże natury Dobra ieszcze od Roku 1761. niektore zo-
,, stawały w Possessyi tegoż Jmci Pana Podstolego Kor: a zatym i
,, teraz zostaią w Possessyi Jeymci Pani Podstoliny Koron: iako Pani
,, Dożywotniey, to pierwsze: że Dożywocie Jeymci Pani Podstoliny
,, Kor: rozciąga się na całey iego Substancyi, iak forma Zapisu
,, chce mieć, *super habitis & habendis*; to drugie: że Dekret Try-
,, bunalski nie *in rem* Jmci Pana Podstolica nakazał tych Dobr Kon-
,, stantynowa Deokkupacyą, ale *in rem* Jeymci Pani Podstoliny Kor:
,, iako Pani Dożywotniey, to trzecie: że Deokkupacya nastąpiła, i
,, possydowanie było Jeymci Pani Podstoliny Kor: to czwarte.

,, Roku 1761. *die* 8. *Februarii*, gdy umarł J. W. Siedlnicki
,, Podskarbi W. Koronny, zostawił Substancyą z trzech Głów pocho-
,, dzącą, to iest: *Pierwszą* Warszyckich, ktorey Dziedzicem był
,, J. W. Podstoli Kor: wraz z Konsukcessorami swoiemi Tarłem,
,, Jordanem, Męcińskim, i Szembekami. *Drugą* Pieniążkowską,
,, mnie Dziedzictwem uznaną. *Trzecią* Siedlnickich, przez nich-
,, że possydowaną.

,, Po śmierci zatym J. W. Podskarbiego Koronnego, Jmć Pan
,, Podstoli Koronny maiąc swoie Dziedziczne Dobra na Ukrainie,
,, Przyłutczyzna zwane, w sąsiedztwie z Dobrami spadkowemi po
,, tymże Siedlnickim, a znaiąc się ich być Dziedzicem wraz z in-
,, nemi Konsukcessorami swoiemi, zaieżdża, i one w Possessyą swo-
,, ią obeymuie, ktore i dotąd są w Possessyi Jeymci Pani Podsto-
,, liny Kor: iako Pani Dożywotniey; te zaś Dobra iedneyże są na-
,, tury z Dobrami Konstantynowskiemi, ale że ten Siedlnicki P. K.
,, maiąc za sobą Branicką, J. O. Kasztelana Krakowskiego Sio-
,, strę rodzoną, po ktorey wziął Posagu 333,333. Złł: groszy 10. do
,, tego przypisał *ex Amore Conjugali* 100,000. Złł. Więc J. O.
,, Kasztelan Krakowski bierze w swoią Possessyą też Dobra Kon-
,, stantynow, i inne w teyże należącey iemu, iako po Siostrze Ro-
,, dzoney, Summie, i nie wprzody chciał z nich ustąpić, ażby Suk-
,, cessorowie *in resolutione & distinctione Substantiarum*, z sobą się
,, rozsądzili, i onemu Summa wypłacona była. Jak zaś przeszła
,, do Xiążąt Jchmciow Czartoryskich, iako ta rzecz nic nie stanowi,
,, tak i ia wspominać nie mam racyi.

,, Zapozwaliśmy się zatym Sukcessorowie do Trybunału Lu-
,, belskiego, w tymże Roku 1761. wypada Dekret, następuie Re-
,, zolucya, dystyngwuią Substancye, przysądzaią *Warszyccianam*
,, *Warszyccianis*, *Pieniążkovianam Pieniążkovianis*, *Siedlniccianam*
,, *Siedlniccianis*, *Successoribus*, a zaś *in ordine comportationis Docu-*
,, *mentorum*, *& aliarum circumstantiarum*, Kondescensyą wyznaczaią.

 ,, Jaka

„ Jaka zaś okoliczność tego, że ta nie wzięła Kondescensya
„ skutku, nie iest mieysce tu mówienia, ale że Dekret pierwszy
„ wspominam, będzie to *pro basi & fundamento* mego mówienia.

„ Wypada drugi Dekret w Roku 1767. podobnyż pierwszemu,
„ tylko z pokrzywdzeniem osoby moiey, a przez Jmci Pana Podsto-
„ lego Kor: wyrobiony. Nie kontentuiąc się tym Dekretem, Rewo-
„ lucya też nastąpiła, nie przyszło do Sprawy, aż w Roku 1778. z
„ tymże Jmcią Panem Podstolim Koron: mną, i innemi Konsukces-
„ sorami, approbuią Dekret Roku 1761. iako na Prawie i Sprawie-
„ dliwości funduiący się, Kondescensyą *in ordine* likwidowania Dłu-
„ gów, *cognoscendarum læsionum & deportatorum*, tudzież *deoccu-
„ pationis Bonorum, reddendi Calculi per Possessores.*

„ Zwyczaiem powszechnym, a u Nas w Polszcze praktykowa-
„ nym, że Sprawiedliwość żółwim zawsze się toczy krokiem, i
„ dochodzenie swey własności niemal drugi taki zabierze maiątek,
„ że po zaspokoieniu *comportationis Documentorum, massam Substan-
„ tiarum enucleantium, cognoscendarum læsionum & deportatorum*,
„ limituią Kondescensyą. *In Anno* 1781. umiera J. W. Podstoli
„ Kor: *In ordine adcitationis* Pani Dożywotniey, i Sukcessorów
„ tegoż Podstolego Kor. Znowu powtóre limituią Kondescensyą, na
„ Terminie z Limity przypadłey likwiduią Długi, applikacyą pro-
„ porcyonalną czynią do każdey Substancyi, Kalkulacyą wyprowa-
„ dzaią, i oddanie iakiey, i komu Substancyi, naznaczaią.

„ A że się to działo w Rozpiskach, więc idziemy dla poznania
„ tych Dekretów do Trybunału w Roku 1782. W Trybunale ude-
„ cydowaszy *cathegoriatim* wszystkie Rezolucye, nakazuią *deoccu-
„ pationem Bonorum* dla mnie, które mnie należały, i trzymam ie
„ w swoiey Possessyi dla Siedlnickich, a zaś Warszyckich *in rem*
„ Jeymci Pani Podstoliny Kor: iako Pani Dożywotniey. Tym zaś
„ Dekretem Summę 106,116. Złł: gr: 20. z lezyi okazano, i Sub-
„ stancyi moiey, Sukcessorom Warszyckim do wypłacenia należącą,
„ każą mi wypłacić, nie do rąk Jmci Pana Podstolica, ale do rąk
„ Jeymci Pani Podstoliny, iako Pani Dożywotniey, *prævia inscri-
„ benda portionum securitate*, którą i na Terminie wypłaciłem.

„ Jeszcze co więcey powiem, i iaśniey będzie przekonany Stan
„ Rycerski, że gdy z Kalkulacyi z Sukcessorami okazało się, iż
„ J. W. Siedlnicki Podsk: Kor: został dłużnym Rzeczypospolitey dwa
„ milliony ośm kroć kilkadziesiąt tysięcy, i tę Sukcessorowie wy-
„ płacić byli obowiązani, a zatym Rzeczpospolita w Roku 1766.
„ przez Konstytucyą Jmci Panu Podstolemu Kor: umoderowawszy,
„ wypłacić kazała, 300,000. Złł: dla tego, że iuż posiadał niektóre
„ Dobra, a drugie Dekretem miał iuż sobie przysądzone. Czytam
„ w Punkcie Konstytucyą *folio* 446.

„ To iuż, że za życia Jmci Pana Podstolego Kor: ta Substan-
„ cya spadła, i iey był Possessorem, Dekreta wszystkie okazuią i
„ Prawo cytowane konwinkować powinno, bo od R. 1761. iak umarł
„ JW Podskarbi Kor: aż do R. 1781. żył J. W. Podstoli Kor: Zwa-
„ żaiąc tedy dni i Miesiące, więcey 20. lat żył, a zatym i Pra-
„ wo Dożywotnie rozciągało się na tey Substancyi; Ze Jmć Pan
„ Podstolic kończył tę Sprawę iako na mocy Plenipotencyi daney
„ sobie od Matki, nie ma to nic przeszkadzać i uchylać Prawa Do-
„ żywotniego, iedneyże natury Dobra tak Konstantynowszczyzna, ia-
„ ko i Ukraińskie, bo z Sukcessyi wynikaiące, a tey Posiadaczką

„ iest

,, iest Jmci Pani Podstolina Kor: *appello fidem* Kollegòw moich tu
,, zasiadaiących, a ròwnie do tey Sukcessyi należących JJ. WW.
,, Krakowskiego, Wieluńskiego, a naywięcey J. W. Sandomirskie-
,, go w tym interessie Dekretòw wiadomego.

,, Że w Roku 1782. przyznano Jmci Pana Podstolica Koronn:
,, Dziedzicem, więc i to za permowencyą i obronę Kommissya Skar-
,, bowa sobie bierze, więc i na to się explikuię; że ten Dekret tyl-
,, ko obiaśnił Dziedzictwo między tymże, a Sukcessorami iego,
,, ale iednak ten Dekret nie naruszył nic Dożywocia Jeymci Pani
,, Postoliny Koronney.

,, Że zaś Dekret w tym Roku między Matką, a Synem nastą-
,, pił, i tenże był cytowany, więc i w tym zainformować Stan
,, Rycerski, będzie moim obowiązkiem &c: &c: —

,, Mòwiono tu od Skarbu Koron: czyli Kommissyi Koronney,
,, że Jeymć Pani Podstolina Kor: *pro deportatis Terminis ex Bonis*
,, Konstantynòw, wydała tylko Pozew, toć musiała wyrazić i z iako-
,, wych przyczyn, i na iakowym fundamencie żądała deportowania
,, Terminu, a rozumiem, że nie na inszym, tylko iako Prawu Do-
,, żywotniemu, i iey Possessyi też Dobra należne, a Kommissya cho-
,, ciaż miała te sobie Dekreta pokładane, czyli bardziey 1782. R.
,, Deokkupacyą *in rem* Jeymci Pani Podstoliny Kor: obeymuiący, nic
,, nie zważała, i niemodz deportowania Terminu z Dobr Konstan-
,, tynowa uznała. —

,, A zatym że Dekret Kommissyi Skarbowey Koron: przepisał
,, Dekreta Trybunalskie, Prawo każdego utwierdzaiące, przy Doży-
,, wociu uchylił, zdanie moie iest: aby też uchylonym został; nay-
,, lepiey i naydelikatnieyby była Kommissya zrobiła, ażeby swoiey
,, Sprawy była nie sądziła, wszak miał Jmć Pan Rudnicki *Forum*
,, sobie zapisane Ziemstwa Warszawskiego. Zostawiwszy tedy po-
,, szukiwanie należytości Skarbu, tam gdzie fundusz przepisany
,, zastawami, i assekuracyami Jegomości Pana Podstolica. Inszego
,, zatym, w czasie wotowania, przez charakter i sumnienie, moiego
,, zdania dać nie mogę.

,, Niech mi się, Prześwietny Stanie Rycerski, godzi dawnych
,, Wiekòw Wielkiego w Oyczyznie Męża J. W. Łoskiego Podkomo-
,, rzego Warszawskiego Zdania teraz użyć, obstawaiąc przy nienaru-
,, szeniu Praw i swobòd Oyczystych, *si noceo, quod amo, fateor si-*
,, *ne fine nocebo.*

Po Jmci Panu Sandomirskim, mòwił Jmć Pan Szwykowski Poseł Słonimski, ktòry wychwaliwszy Dar Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego, i Xcia Sapiehy Posła Brzeskiego Litew: ile w tym krytycznym czasie, tak osobliwy, upraszał o naśladowanie ich w tey mierze Jmci Pana Gurowskiego Marszałka W. Litewskiego, aby gdy nic nie daie, przynaymniey niechciał od Oyczyzny w tak złym stanie będącey, wymagać 40,000. Złł: Seymem Delegacyinym *tit:* Gratyfikacyi, iemu naznaczonych, a poźnieyszym Seymem uchylonych; *in ordine* czego podał Proiekt do Laski.

Po Jmci Panu Słonimskim, zabrawszy głos Jmć Pan Mikorski Poseł Kaliski, iako Delegowany do Examinowania Kommissyi Skarbu Koron: czynił za tąż Kommissyą Explikacyą, iż ta Remanentem, za Assygnacyami Rady, na Woysko expensowała, według okazowaney Tabelli, o ktòrey rozdanie dopraszał się. Względem uszkodzoney Kassy przez Jmci Pana Rudnickiego Kassyera, zaświad-

 czał,

czał, iż to uszkodzenie nie za teraźnieyszey, lecz za przeszłey Kommissyi stało się, a zatym teraźnieysza w odpowiedzi być nie może, wszkaże doniosł Izbie, iż za takową Summę iest dostarczaiąca Kaucya od maiętnych Osob, a i samego Kassyera zadłużonego Substancya odpowiadaiąca.

Po Jmci Panu Kaliskim, Jmć Pan Kuszel Poseł Drohicki temi słowy mowił:

„ Zgorszył mnie na dniu wczorayszym głos w tey Izbie słyszany, że Approbata ustawy Regimentu J. W. Potockiego Woiewody Ruskiego, tak znacznego dla Rzplitey prezentu, nie była dostatecznym okazuiącym wdzięczności okryślonona wyrazem, i obszerniejszego papieru zapisania należytość przyznana. Prześwietny Stanie Rycerski! zastanowić się muszę w tym punkcie nad czyniącym i przyimuiącym ofiarę, izaliż tak znaczna dla Kraiu przysługa, słownym tylko ma być wdzięczności nadgrodzona Opisem? nie wartaż ta wspaniała hoyność korresponduiącego wzaiemnością, przynaymniey od Narodu oświadczenia, dla tak upoważnionego w Kraiu naszym Obywatela? zapytuymy się głosem wdzięcznością odpowiadaiącym J. W. Woiewodę Ruskiego, czyli pozwolona dla Imienia Potockich Dobr iego połowy Ordynacya, liczby Regimentu czterech set, do sześciu set ludzi nie powiększy, dozgonnym z własnego opatrzenia maiątku nie opatrzy funduszem? może, że tą Narodu pobudzony wdzięcznością, od tego wymowić się nie potrafi obowiązku, a odmowienie żądaniu iego, sądziłbym nayweikszym Prawa wzaiemności przestąpieniem, bo ta, a nie inna w potomności czynow naszych zostałaby pamiątka, że był Narod, co miał ducha gorliwości, ale nie miał wdzięczności. Ale ieźliby ten Wielki Mąż, samey tylko w nadgrodę cnotliwym zostawioney, pragnął dzieła swego sławy, niechże przynaymniey ten będzie dołożony przydatek, że czyli po dobrowolnym tego Regimentu Kommendy złożeniu, czyli po wydartey śmiercią Kraiu naszego ozdobny, ten Regiment, nie pod nazwiskiem tylko Potockich Imienia, ale ieden zawsze z Imienia Potockich Szeffostwa Regimentu tego będzie zaszczycony Rangą, z mieysca mego upraszam.

Na ktore mowienie Jmci Panu Drohickiemu, Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski tym sposobem odpowiedział: nayprzod mu podziękował za tak chlubne dla Woiewody Ruskiego Potockiego wniesienie, a potym oświadczył, że Jegomość Pan Potocki Woiewoda Ruski, żadney za to od Rzeczypospolitey nie wyciąga wdzięczności.

Maiąc sobie dany głos od Laski Jmć Pan Drewnowski Poseł Łomżyński, zaczął ciągłą mową bronić Czynow Kommissyi Skarbowey Koronney, w ten sposob:

„ Nikt nie wątpi, iż ciągnąć do przyzwoitey odpowiedzi, Magistratury Kraiowe przed Seymuiące Stany, a ieszcze od Posłow, o źle sprawowany rząd doniesione, nie tylko sądzę rzeczą być potrzebną, ale nader konieczną. Niech zna każda Juryzdykcya, iż powaga Seymuiących Stanow, i zbior Osob w nim się znayduiących, i zaradzać przypadkom umieć, i wyśledzać przestępstwa, potrafi. Ale szukać grzechu, gdzie go niemasz, schylać Magistratury Kraiowe końcem pokazania władzy, nie tylko, że też Magistratury poniża, ale nadto exekwuiącą sprężynę Rządu osłabia.

„ Słysza-

,, Słyszane tu były głosy w tym światłym Seymuiącego Stanu Ry-
,, cerskiego Gronie, iedne o uchylenie Kondemnaty, drugie o wy-
,, soko położone Expensa, inne o uchylenie Dekretów, iako też o
,, przywłaszczenie Sądowey powagi, i tym podobne; wszystkie iednak
,, i wraz złączone, oskarżaiące Rząd i Sąd Kommissyi Skarbu Koron-
,, nego. Nie końcem więc refutowania głosów zacnych Kollegów,
,, których wniesienia z naywyższym szacunkiem czczę i powa-
,, żam; ale końcem usprawiedliwienia Magistratury w oczach Na-
,, rodu, mam za obowiązek Obywatelski, Wam Przezacny Stanie Ry-
,, cerski uczynić moią uwagę. A nayprzód z mieysca mego, ile Praw
,, powagę obiąć mogę, nie widzę grzechu w Kommissyi Skarbu Ko-
,, ronnego, iż ona sądząc sprawę między W. Tarłem, a Kupcami i
,, Wierzycielami tegoż W. Tarła, nakazała zapłacenie Summ od nie-
,, go Kupcom należących. Mogłaż bowiem inaczey sądzić? iak widząc
,, przed sobą dług i Dłużnika? a z drugiey strony iego Wierzyciela,
,, powinne nakazać zapłacenię? A gdy to na terminie uiszczone nie zo-
,, stało, Wierzyciel poszedł do dóbr, na których kładł Pozwy o Dług
,, Kupcom winny; tam zastawszy prawną zawałę, zwrócił się do te-
,, go Sądu, któremu z natury Sprawy, i z początkowego oneyżeż są-
,, dzenia, rozstrzygnienie tych prawnych sporów należało; w tym Oby-
,, watele widząc, iż Fundusz Tarłowski w podział z Kupcami iść mu-
,, si, dla zamitrężenia i ocalenia własności swoiey udaią się do Try-
,, bunału; Trybunał pod dniem 11. Miesiąca Czerwca Roku zeszłe-
,, go uchyla Dekret Kommissyi, a przeto ośmiela Obywatelów do za-
,, niesienia Manifestu plamiącego tak wysoką Magistraturę. Zasta-
,, nówmy się nad tym, Wielcy Mężowie, która z tych Magistratur,
,, w takowym rzeczy położeniu, grzech popełniła? czyli ta, która są-
,, dząc prawem do siebie przychodzącą Sprawę, nie wykroczyła z gra-
,, nic sobie zamierzonych? czyli ta, która wyrokiem swoim porwała
,, się bezprawnie, i prawodawczo na uchylenie Dekretu równey sobie
,, Magistratury? Zapatrz się Przezacny Stanie Rycerski na położone
,, obok Prawa do tey okoliczności napisane, a z powagi tych łatwo
,, się przekonać możesz, iż Trybunał nie miał mocy żadney uchylać
,, Dekretu Kommissyi: bo prawo Roku 1764. *titulo*: Rozdzielenie Try-
,, bunałów, na karcie 60. napisane tak mówi: *Trybunały iednak w te Spra-*
,, *wy, które do tych Kommissyi należeć powinny, wdawać się nie będą,*
,, sub nullitate Judicatorum. A Trybunał, nie tylko w sprawę do sie-
,, bie nienależną, co iest przestępstwem Prawa; ale nawet w uchyle-
,, nie Dekretu Kommissyi, co iest czystą Legislacyą, wdać się wa-
,, żył. Tegoż samego Roku na karcie 76. *titulo*: o Juryzdykcyach:
,, aby iedna drugiey prerogatyw nie ubliżała, zatamowało Prawo.
,, Jakież posłuszeństwo temu Prawu zachował Trybunał? takowa Pra-
,, wodawcza od Trybunału dana Rezolucya z uymą powagi równey
,, Juryzdykcyi, przymusiła Kommissyą do bronienia Praw iey służą-
,, cych, i zasłaniaiących onęż od nieprawnych pocisków Trybunału.
,, Nie Trybunał więc, iako równą Magistraturę, ale Obywatelów o
,, zaniesienie Manifestu, powagę Magistratury uniżaiącego, zapozwać
,, rozkazała, a Trybunał takowe Pozwy, i do nich Relacye drzeć roz-
,, kazał. Sposób więc takowego Dekretowania iedney Magistratury,
,, nad drugą sobie równą, w którymby Artykule Prawa był zawarty,
,, nie znayduię? Nie widzę winy w Kommissyi Skarbu Koronnego, że
,, o pismo obelżywe siebie, do swego Sądu zapozwać rozkazała, bo to
,, uczyniła na zakładzie prawa Roku 1764. na Seymie Koronacyinym

,, na karcie 26. napisanego, w te słowa: *Trzeci Regestr* Directi Mandati *każdego dnia o godzinie 6. po południu brać miany, w którym*
,, *sprawy nawet z propozycyi za daniem Roku, albo z wydanego* in vim
,, Termini tacti *Pozwu*, respectu læsæ authoritatis Commissorialis. A
,, zatym pozywaiąc o zgwałcenie powagi swoiey, na mocy wyżey wyrażonego Prawa, żadney Obywatelom nie uczyniła krzywdy. Równą powagę te obiedwie maią Magistratury, a iedna na drugą bez
,, publicznego zgorszenia targać się nie powinna, albo więcey powiem,
,, że bez przestępstwa Prawa na karcie 99. Roku 1768. w Artykule 9.
,, w słowach: *Posłuszeństwo każdey Juryzdykcyi in materiis Statûs*, napisanego: Kommissya Skarbowa iest równym Trybunałem, iak Trybunały Koronne, a odmieniaiąc Imie na Seymie Konwokacyinym
,, Roku 1764. *folio* 75. rzeczy samey, i powagi Trybunałom właściwey, nie odmieniła. Maią Trybunały Koronne obszerną Juryzdykcyą
,, Kraiową Prawami obiętą, i mieć ią powinny, ale nie maią Juryzdykcyi nad Kommissyami: za cóż tedy Trybunał, góruiąc nad powagę swoią, Dekret Kommissyi wyrokiem nie przyzwoitym uchylił,
,, a przez to sobie moc Prawodawczą przywłaszczył? Z takowey nieprzyzwoitości druga wypłynęła, iż na Obywatelach otrzymana iest
,, Kondemnata, która bez Strony, bez dowodów, bez Sprawy i explikacyi uchylona być nie może; bo uchylaiąc Kondemnatę, obrazilibyśmy wiele Praw i Konstytucyi, które nam, iako Prawodawcom,
,, naypierwiey świątobliwie szanować należy, a szczególnie Konstytucyą 1726. R. która nie poznawszy Sprawy, Processu poznawać zabrania.

,, Ta Izba samym tylko Prawodawstwem zatrudniaiąca się, i wykonanie Praw zalecaiąca, złomałaby Prawa w naymocnieyszym sposobie waruiące, iż bez poznania Sprawy, Processa poznawane być
,, nie mogą. Jeżeli zaś tak się podobało Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu, iż będzie chciał wchodzić w Sądownicze rozróżnienia, więc
,, i wyrok Trybunału Koronnego, iako Legislacyą w sobie maiący, i powagę Juryzdykcyi równey zniżaiący, uchylić potrzeba. Dla tego, aby
,, te dwa obiekta przeciwne sobie, w przyszłości nie były przykładem
,, żadney Magistraturze grzeszenia, w tey mierze Proiekt, po skończonym głosie, będę miał honor oddać do Laski. Przezorna oszczędność
,, Skarbu Publicznego, rozumiem; że zaspokoi troskliwość czułego serca, odpowiedzią JW. Nieborowskiego Ssty Gosz: Kommissarza Skarbowego, który odstępuiąc od wyznaczoney sobie nadgrody na drogę
,, Grodzieńską, samą wdzięcznością z pracą w Skarbie Koronnym wysłużoney, kładąc ią za cechę nadgrod swoich, uspokoiony być chce.
,, Pozwolisz iednak Przezacny Stanie Rycerski stawić Ci Prawo za
,, świadka, iż Komissarze Kommissyi Skarbowey nie powiększoną, ale
,, zmnieyszoną maią pensyą, która w Roku 1776. z 12,000. do 10,000.
,, Złł: zredukowaną została. Prawo w tey Izbie przywiedzione, iż Kassa
,, Skarbowa pod trzema kluczami być powinna, obwiniałoby Kommissyą Skarbową, gdyby pieniądze z Kassy Generalney ruszone były,
,, lecz to Prawo nienaruszenie przez Kommissyą zachowane zostało, a
,, Rudnicki Kassyer generalny, Publiczną wiarą i porękami zabeśpieczony, uszkadzaiąc Skarb Rzplitey, nie z Kassy Generalney, lecz
,, przez wydane Assygnacye do Prowincyi odległych, i Kass tamże
,, znayduiących się, nadłużył pieniędzy Skarbowych; których powrócenie niemylne przez zeszłą Kommissyą tak iest zabeśpieczone, że
,, grosz ieden na tym Rzplita szkodować nie będzie; a zatym przyda-

,, tek

„ tek do Kwitu Ewikcyą przeszłych Kommissarzów za sobą ciągnący,
„ że iest czułey troskliwości znakiem, okazuie; potrzeby iednak tego
„ przydatku nie dowodzi, na który z mieysca mego nie pozwalam.
„ Słyszane były w tym Przezacnym Kole wniesienia i głosy, że Kom-
„ missya Skarbowa przywłaszcza Sprawy do Sądu swego nie należące.
„ Lecz skarga ogólna, w szczególnościach nie wyprobowana, zasłania tę
„ Magistraturę od przewinienia, gdy Publicznym zaręczeniem, expliku-
„ iąc się ta Magistratura przed Tobą Przezacny Stanie Rycerski, za-
„ pewnia, że prócz Spraw Prawem sobie pozwolonych, innych do Sądu
„ swego nie przyimuie, a ieżeli zaś sądzi sprawy między Obywatelem
„ a Obywatelem *ex vi inscripti Fori*, nie grzeszy; bo w okoliczności
„ zapisanego Sądu chcąc znieść iey przyzwoitość, trzeba znieść Pra-
„ wa naydawnieysze, bo Statutowe, *titulo*: *Renuntiatio fori*, trzeba
„ znieść Konstytucye 1768. 1775. R. które z mocy zapisanego Sądu,
„ rozprawę w tym Sądzie waruią, gdzie się kto zapisał; trzeba nako-
„ niec znieść wolą ludzką, od samego Boga zostawioną, wybierania
„ sobie Sądu, w którym Obywatel chce mieć przecięte spory prawne,
„ przyrodzonym prawem obwarowaną.

„ Rok 20. docieka, iak taż Magistratura równym sposobem, iak
„ dziś, sądząc, nigdy oskarżoną nie była. Powiększone skargi przez
„ Jmość Panią Borzęcką Podstolinę Koronną, powinny znaleść uspra-
„ wiedliwienie, gdy to iest dowiedzone: że Dekret Kommissyi poprze-
„ dził Dekret Trybunału, Dożywocie między Matką i Synem utwier-
„ dzaiący; wszak te dwie Osoby iedno znaczące, nie przeczą długu
„ ani funduszu, czas tylko z krzywdą Kredytorów zwlec, i wygrać
„ usiłuią, a iako to iest materyą Sądową, tak zatrudniać Jzby Prawo-
„ dawczey nie powinno, ile gdy nie czynią o to, że płacić nie powin-
„ ni, tylko o to, że do zapłacenia tamuie dożywocie, w czasie podług
„ Prawa w własnym Grodzie nie zaoblatowane, i ieżeli się rozciąga
„ na Konstantynowie nie dowiedzione. Zażalenia na Officyalistów Ta-
„ bacznych, gdy nie przechodząc granic w właściwey Magistraturze
„ zaniesione będą, znaydą zupełną sprawiedliwość, z tym wszystkim
„ nie iestem daleki od tego, aby Officyalista w odległey Prowincyi
„ przykrość Obywatelowi czyniący, za przewinienia swoie sprawo-
„ wał się w Grodzie z mieysca występku, *salva Appellatione* do Kom-
„ missyi. Żądane nadgrodzenie Cła Skarbowi Prowincyi Litewskiey
„ od Skarbu Koronnego, iako dwie Prowincye Koronne interessuie,
„ tak rozumiem, iż zupełnie iest zaspokoione, gdy Kommissya Lite-
„ wska nie dopełniaiąc Prawa 1768. R. dobrowolnie dobrodzieystw wspo-
„ mnionego zrzekła się Prawa, i w tey mierze, iako też w okoliczno-
„ ści Loteryi, do explikacyi Kommissyi Skarbowey Koronney wydru-
„ kowaney, i w tey Jzbie, pod tytułem: *Obiaśnienie*, rozdaney, odwo-
„ łuię się, w którym rozumiałbym, iż żądanie Skarbu Prowincyi
„ Lit: do Skarbu Koronnego zupełnie zaspokoione zostało. Zostaie
„ tylko Prowincyom Koronnym brać przykład z troskliwości Prowin-
„ cyi Litewskiey, a równym idąc wymiarem, uszczuplenia Skarbu Ko-
„ ronnego w naymnieyszey nie dopuścić cząstce. Kończąc głos mój,
„ Przezacny Stanie Rycerski! pozwol sobie przełożyć niebeśpieczeń-
„ stwo w przyszłości wynikaiące, z okoliczności kollizyi pierwszych w
„ Kraiu Magistratur, które będąc wykonywaiącą władzą Kraiową,
„ na to są ustanowione, aby między Seymem a Seymem w spokoy-
„ ności Obywatelstwo zachowuiąc, sprawiedliwość onemuż zabeśpieczały.
„ Próżna tam nadzieia sprawiedliwości, gdzie Magistratury mieszaiąc

 „ po-

„ porządek Publiczny Prawami zabeśpieczony, same tylko trwogi w
„ umysły Obywatelów wrażaią. Słuchamy skarg na Kommissyą Skar-
„ bową: ale zastanówmy się i nad bezdrożami Trybunałów; chwalmy,
„ który godzien pochwały; utrzymuymy te Magistratury w równo-
„ ważności Prawa, ale nad Prawo ani tey, ani drugiey wynosić się
„ nie pozwalaymy. Głos w Senacie do Tronu i Was, Przezacny Sta-
„ nie Rycerski, wniesiony, na przestępstwo Praw uskarżaiący się, iest
„ głosem przerażaiącym Obywatelstwo, i smutną konsekwencyą niosą-
„ cy, którą w początkach zatamować należy, a to przez postanowie-
„ nie Prawa zabespieczaiącego, spokoyność Obywatelską, i równie
„ utrzymuiącego każdą Juryzdykcyą w granicach Praw iey właściwych
„ i przepisanych; w porządku czego Proiekt do Laski oddaiąc, o czy-
„ tanie onego, iako przy Kwicie Skarbowym koniecznie potrzebnego,
„ upraszam. Widząc zaś, iak ta Jzba Proiektami różnemi iest zarzu-
„ cona, a z porządku Prawa same tylko Proiekta Ekonomiczne nay-
„ pierwiey uskutecznione być powinny; więc z mieysca mego oświad-
„ czam, iż póki Proiekta Ekonomiczne zaspokoione nie zostaną, a po
„ nich Proiekta Ofiarę Oyczyźnie oświadczaiące, nic zaś od niey nie
„ żądaiące, uskutecznione nie będą, na żaden inny Proiekt nie po-
„ zwolę.

Po JP. Łomżyńskim Pośle, JP. Goczałkowski Poseł Krakowski, uczynił zażalenie na Trybunał Koronny w głosie swoim, temi słowy:

„ Przezacny Stanie Rycerski, moi wielce Mci Panowie Bra-
„ cia i Dobrodzieie! Między nayosobliwszemi każdego Społeczeń-
„ stwa szczęśliwościami, ten iest naypierwszy zamiar, aby w zda-
„ rzonych Sporach dla każdego iak nayskutecznieyszy rozsądzenia się
„ ustanowić sposób. Z tego powodu i u nas kilkakrotne według ga-
„ tunków Spraw utworzone Magistratury, które niezawodną dla
„ każdego Obywatela zapewniaćby powinny zaspokoienia się po-
„ myślność. Smutnym atoli doświadczeniem kollizya dwóch *Ul-*
„ *timæ Instantiæ* Juryzdykcyi, nayprzykrzeyszego losu Obywatela iest
„ widokiem, gdy obydwie Juryzdykcye w iedney Sprawie Sąd sobie
„ przywłaszczyć usiłuią; przez co przestępstwo Prawa w iedney z tych
„ Juryzdykcyi Wyroku, koniecznie znaydować się musi; przecięż nie
„ Sąd, lecz sądząca się Osoba nayprzykrzeyszą obciążona karą. W
„ tym bardzo przykrym przykładzie znayduie się dziś JW. Ożarowski
„ Kasztelan Woynicki, a godny i wielce zasłużony Województwa na-
„ szego Senator.

Treść przypadku iego prawdziwie osobliwsza, i zastanowienia się
„ godna. Zabieraiąc się do Possessyi Starostwa Surażskiego sobie na-
„ leżącego, zabrał się i do Possesyi naypartykularnieyszey wioski Ko-
„ ściany zwaney, do tegoż Starostwa należącey, i w Possessyi prze-
„ szłych Starostów Surażskich od dwóch wieków zawsze będącey; ali-
„ ści zastał gwałtowną do obięcia tey wioski UUr: Borowskich oppo-
„ zycyą, dla którey między temi Stronami wzniecona Sprawa. Pozy-
„ wa JW. Kasztelan Woynicki iako Starosta, o kawałek dobr *Juris*
„ *liquidi Regalis*, Szlachtę do Assessoryi, pozwany nawzaiem od Szla-
„ chty do Trybunału: w przypadłey w Trybunale Sprawie bronił się
„ Prawem nakazuiącym, aby takowe Sprawy w Assessoryi się sądzi-
„ ły, i przeto od Sądu Trybunalskiego excypował się; Trybunał nie
„ zważał na to Prawo i excepcyą, rosprawę i odpowiedź w swym Są-
„ dzie nakazał; po takowym przeciwko Prawu Wyroku, dać się wzdać
„ JW. Kasztelan Woynicki przymuszonym został, przypadła wzaie-

„ mnie

„ mnie Sprawa w Assessoryi, w którey także excypowali się Szla-
„ chta *à Foro*, która, gdy z okazanych dowodów, excepcya nie uszła,
„ i *Forum* Assessoryi przyznane, Szlachta na wzaiem wzdać się
„ dopuścili, i tak ciągiem wzaiemnego Processu Strony się oby-
„ dwie wiązały. Szlachta po otrzymanych trzech Kondemnatach
„ Wioskę tę odebrali. Wypada następnie Dekret *post Convictionem*
„ Szlachty w Assessoryi, którym ta Wioska *pro Regali* uznana, i
„ deokkupacya tey na rzecz Starosty nakazana. Sprowadza Starosta
„ Officyalistę *cum Brachio Militari Reipublicæ*, który tęż Wioskę
„ oddał Staroście w Possessyą. Udaie się powtórnie Szlachta do
„ Trybunału, formuiąc o expulsyą Aktorat; broni się Starosta, że
„ nie *propria authoritate* tę Wioskę odebrał, lecz za Dekretem, *&*
„ *cum adhibito Brachio Militari* od Rzplitey, i że za takową uro-
„ czystością postępuiąc, nie mógł popełnić Expulsyi; nie zważa
„ Trybunał, lecz przyznawszy Expulsyą, bezprawnie wieżą i grzy-
„ wnami Starostę ukarał, i Wioska *pro re* Szlachty powtórnie ode-
„ brana. Tym sposobem uciążony iuż Starosta, broniący *Patrimo-*
„ *nium Reipublicæ*, cierpliwie znosząc los swoy nieszczęśliwy, chciał
„ szukać w Zgromadzonych Stanach końca swey nieszczęśliwości,
„ ale że znowu pozwany od Szlachty, iuż będących w Possessyi tey-
„ że Wioski, o niedopełnienie Dekretów, niewysiedzenie wieży,
„ o grzywny i kalkulacye, gdy Sprawa w czasie prawem o Suspen-
„ sach ustanowionym przypadała, tymże prawem *ex quo* Senator
„ bronił się, i Suspensę wnosił.

„ Słyszałeś iuż Przezacny Stanie Rycerski z ust tegoż Sena-
„ tora w Zgromadzonych Stanach iak zgwałcone Prawo, bo nie
„ tylko że Suspensy odcięto, i kilką niedzielami wieży i grzywna-
„ mi za wnoszenie oney skarano, ale też za branie Suspensy *ex quo*
„ *Nuntius* dawniey, bo ieszcze w Roku 1776. teraz 1000. grzy-
„ wien obciążono, Officyalistę exekwuiącego Dekret Assessorski,
„ wieżą i grzywnami także ukarano, i zasuspendowaniem *ab Officio*
„ uciążono. Zważ Prześwietny Stanie Rycerski, iak daleko ta kol-
„ lizya Juryzdykcyi zaszła, iak daleko ten Starosta broniący nie
„ swoiey, lecz Rzplitey własności, bez noty publiczne pełniący usługi,
„ karą wieży, Kryminalistom tylko zwyczayney, i kilkunastu ty-
„ sięcy grzywien, bez przestępstwa, uciążliwym ukarany wyrokiem.
„ Godzi się Stanie Rycerski sprawiedliwą skończenia tey Sprawy
„ okazać drogę; nie żądam w tey okoliczności Kommissyi, któraby
„ tę Sprawę ostatecznie rozsądziła, bo takowe, przed lat kilku pra-
„ ktykowane, przeświadczyły nas, iak przykre niesprawiedliwości,
„ uciążenia Obywatelom sprawiły przykłady, których i wspomnie-
„ nie Narodowi dotąd obmierzło; lecz Sądy Seymowe uciążenie
„ Obywatela uznawać powinne, Sprawie tey *forum* przyzwoite aby
„ uznały, i wyznaczyły, dopraszam się. Wszak to żądanie moie
„ żadney nie uciemięża Strony, a przynaymniey w składzie rzą-
„ dnym tey hańbiącey nie dopuszcza myśli, że Obywatel w Kraiu
„ żyiący dowiedzieć się nie może, gdzie Sprawę swoią zakończyć
„ potrafi. A przeto gdy zachodzi J.W. Lubelskiego Proiekt wzglę-
„ dem kollizyi Trybunału z Kommissyą Skarbową, aby i ten moy
„ równie okazuiący kollizyą między Assessoryą i Trybunałem, i
„ oznaczaiący Sądy Seymowe, dla przyznania *Forum* tey Sprawie
„ przyzwoitego, był od Stanów Zgromadzonych approbowany.

Jmć Pan Radziszewski Poseł Nowogrodzki, w zabranym głosie oświadczył zaskarżenia swoie, nayprzód na Kommissyą Skarbu Koronnego, iż ona nienależnych Spraw do Sądu swoiego wciąganiem czyni Kollizye między Juryzdykcyami; Potym, iż taż Kommissya nie sądziła potroynych win na Jmci Panu Rudnickim Kassyerze zadłużonym sobie, gdy Kommissya Skarbowa Lit: uledz takowey karze Jmci Pana Tyzenhauza Podskarbiego Nadwornego Lit: przynagliła; pośledniey upraszał o przyięcie Proiektu Xiążąt Jchmościów Radziwiłłow, przekładaiąc, ażeby iako nie zawieraiący w sobie *materiam Status, pluralitate* był decydowany; domawiał się nakoniec, aby żale Jmci Pana Tyzenhauza na Extra-Kommissyą rozpoznane były, i tym końcem utworzony Proiekt oddał do Laski.

Jmć Pan Frankowski Poseł Zakroczymski, przełożywszy zażalenia na Kommissyą Skarbu Koron: za Jmcią Panem Tyzenhauzem Podskarbim Lit: przymówił się.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Wołyński maiąc sobie dany głos, w ten sposob mówił:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Po dniach okropney burzy, po ,, czasach smutku i klęski, zda mi się, że iasny ranek szczęścia i ,, cnoty zabłysnął; ślady wielkich Przodków naszych, powszechnym ,, zatarte zepsuciem, iuż się odkryły; chęć chwały w duszach się ,, wznieca, iest ieszcze Oyczyzna, bo są ieszcze Polacy; bo nieść ,, swoy maiątek Kraiowi na usługę, nie stało się wstydem; bo są ,, Obywatele, którzy nie umieią czucia swoie kazić zazdrością; gdzie ,, cnota w całey swoiey ozdobie i blasku iawne wiekowi swemu ,, przynosi pożytki i zaszczyty. Dałby Bóg, żeby o tym Seymie, ,, żeby o teraźnieyszych Polakach to powiedziała Potomność, co o ,, początkowych Rzymianach mówią Dzieie: iż cnota ich zdawała ,, się pod pociskami nieszczęścia wzrastać, a pod ciężarem przemocy, ich męstwo nowey nabierało siły. Jużem w tey Izbie o- ,, świadczył szczerego serca mego dziękczynienie J. W. Jmci Panu ,, Potockiemu Woiewodzie Ruskiemu, za tak znakomitą iego dla ,, Rzplitey przysługę, równie mi iest miło ten sam głos, który w ,, piersiach moich natura dla obrony, lub wielbienia prawdy zdawała się umieścić, podnieść go na oddanie równey sprawiedliwości ,, Xciu Jmci Posłowi Brzeskiemu Lit: który zagrzany chwalebnym ,, wielkiego Męża przykładem, czyniąc ofiarę Kraiowi, dowiodł to, ,, czemu występek i zwyczay dziwić się nie przestaną, iż można ,, razem i dobrze powiedzieć, i dobrze uczynić. Oddawszy cnocie, ,, co się iey należy, to iest: hołd pochlebstwem żadnym nie skalanego serca; idę teraz abym słuszney przewinieniu nie ubliżył ,, nagany.

,, Mówiłem w Izbie Senatorskiey, powtórzyłem w Izbie Poselskiey skargi moie na Kommissyą Skarbu Koronnego, gdy nie mo- ,, głem i nie mogę nic przynieść w darze Oyczyznie moiey, pragnąłem i pragnę oddać iey to, co mi los przeznaczenia mego oddać ,, pozwolił, to iest wierną radę, wierne błędu odkrycie; Słyszałem ,, dnia wczorayszego usprawiedliwienie się Kommissyi przez usta ,, iey Kommissarzów czynione; Miłym dnia wczorayszego ciż sami ,, Kommissarze musieli być przeięci uczuciem, widząc Narod tak ,, o swobody swoie, iak o całość Skarbu troskliwym. Niechcę ia ,, tutay do zarzutów iuż uczynionych przez głosy górliwych Po- ,, słów, nowe przydawać zaskarżenia, lecz niech mi wolno będzie

,, na

,, na niektóre Prześw: Kommissarzów odpowiedzieć obrony. Nową
,, rzecz dnia wczorayszego usłyszałem, gdy mi doniesiono, iż nie
,, cała Summa 25,000. w Tabelli Expens umieszczona, na przy-
,, wiezienie Archiwum do Grodna iest wyłożona, ale że znaczna
,, tey Summy część pozostała w Warszawie, w Skarbie Rzplitey
,, iest ulokowana. Na to inaczey odpowiedzieć nie umiem, tylko
,, że należało Kommissyi Skarbowey na Tabelli toż samo wyrazić,
, w ten czas ten zarzut nie mogłby być uczyniony, albo przynay-
,, mniey zaskarżenie takie względuby u nikogo znaleść nie mogło.
,, Bóstwo to tylko niewiadome odkrywa rzeczy, Człowiek z po-
,, danych sobie sądzi dowodów, a ieżeli nie grzech, to przynaymniey
,, intencyą iego uważa.

,, Kassyer Skarbowy, ieżeli po odkryciu winy miał sobie odię-
,, te zawiadywanie Kassy, należy mi się spytać, czemu Kommissya
,, wcześnie takiemu nierządowi zaradzić niechciała? Czemu po pier-
,, wszym odkryciu winy iego, gdy iuż 300,000. w Skarbie zabrakło,
,, rząd mu natychmiast nie był odebrany? Czemu pozwoliła w Kas-
,, sie zagnieżdżać się takiemu nieporządkowi, i użytkom prywa-
,, tnym Kassyera? Czemu, gdy ieszcze w Roku 1781. zły rząd Kas-
,, syera był odkryty, z dawney Kommissyi nie donieśli o tym no-
,, wym Kommissarzom, a współ wszyscy natychmiast mu Kassy nie
,, odebrali? Słyszałem dnia wczorayszego głosy czułych o los Oby-
,, watela Posłów, J. W. Lubelskiego, i Xcia Jmci Brzeskiego Lite-
,, wskiego, iż Pisarza Ziemskiego, i wielu innych godnych Woie-
,, wodztwa Lubelskiego Obywatelów, Sąd Kommissyi wzdać naka-
,, zał? odpowiedziano na to z strony Kommissarzów, iż Trybunał
,, Dekret Kommissyi przesądzić odważył się; lecz pytam się, czy-
,, liż to miało być dla Kommissyi przyczyną i powodem, aby na
,, wzaiem czynności Trybunału naganiała? Czyliż, gdy ieden Sąd
,, *Ultimæ Instantiæ* źle czyni, ma go naśladować drugi? Jeżeli Pi-
,, sarz Ziemski w Dekrecie na Kommissyą napisał Satyrę, trzeba
,, go było pozwać tam, gdzie się Sprawa należała, lecz nie o swo-
,, ią własną krzywdę do siebie pozwać, sądzić, i skarać? wszakże
,, zapomnieć nie mogła Kommissya, co Prawo 1768. R. obiaśniaiąc
,, iey władzę, nakazuie w następuiących wyrazach: Kommissya ie-
,, dnak Skarbowa, choćby rezolwowała Dekret Grodzki w Sprawie,
,, bądź to *per gravamen* do Sądu swego wytoczony, nie ma mieć
,, nigdy mocy karać Osoby Sądu swego. Co ieźli służyć ma w cu-
,, dzych Sprawach, cóż dopiero, gdy własny Kommissyi Interess
,, pod teyże Kommissyi rozsądzenie przychodzi? Zapewne, że wy-
,, rok Prawa łaskawszym stać się nie powinien, zwykłym powsze-
,, chnie sposobem Manifesta wszystkie od Strony na uciążenie przed
,, Sąd zaniesione, są niemal zawsze Satyrami. Zostawiony iest ten
,, smutny ukrzywdzonemu Przywiley, że za zbytek czułości iego
,, kara go Sądu nie ściga, zwłaszcza tego, który mu stał się przy-
,, krym; bo któżby chciał *Judicem & Vindicem* w swoiey wyobra-
,, żać osobie? Te są zażalenia moie na Kommissyą Skarbową; Zna-
,, lazłem ia tey błędy nie w wybiegach rozumu, nie w chęci szko-
,, dzenia komu, nie uniesiony chlubą żadną, lecz w sercu szcze-
,, rym i prostym. Ten iest odgłos przekonania mego, który się do
,, waszych odzywa umysłów; do was należeć będzie, innym odemnie
,, mniemaniem, okazać błąd tego, który mylić się może, lecz ni-
,, gdy zmyślać, ani źle życzyć Oyczyznie.

Xże Jmć Czetwertyński Poseł Czerniechowski prosił o głos, a gdy Jmć Pan Marszałek Seymowy, zachowuiąc alternatę mówienia, dał głos o niegoż proszącemu Jmci Panu Szukiewiczowi Posłowi Słonimskiemu, Xże Poseł Czerniechowski rzekł: *Prosiemy także mieć wzgląd i na Nas, i na Prawo.* Na to Jmć Pan Marszałek odpowiedział: że rozumie, *iż cała Izba da mu świadectwo, że nie wykracza przeciwko Prawu, gdy w nim przepisaną zachowuie alternatę.*

Jmć Pan Szukiewicz Słonimski Poseł, w głosie swoim wyraził:

„ Znam Prześwietny Stanie Rycerski ten obowiązek, iż gdy „ nas Woiewództwa i Powiaty do sprawowania Funkcyi Poselskich „ wybierały, wrażały w nas powinność Obywatelską czuć nad do- „ brem Powszechności; a moc reprezentowania Woiewództw i Po- „ wiatów na nas wlewaiąc, mówić nam zdawały się, ieżliście Oby- „ watele, miłość Oyczyzny was zagrzewa, my do niey wkładamy „ powinność; Idźcie! czyńcie co iest dobrem powszechnym, zapo- „ minaycie o wszystkich względach szczegulnych, dobro Kraiowe „ niech będzie waszym hasłem.

„ Ten to wzgląd, pobudził Kollegę mego do doniesienia Sta- „ nom Rzplitey o wyszłey Rezolucyi Rady zbocznie od Prawa, i „ o większym Kommissyi Skarbu Litewskiego Radzie, niż Prawu, po- „ słuszeństwie.

„ Nikt z nas nie będzie przeczyć zasług J. W. Marszałka W. „ Lit: lecz razem nikt z nas nie może mu zaprzeczyć ducha Oby- „ watelskiego, ducha miłości Oyczyzny, ducha znaiomości Praw, „ i im podległości.

„ Ten to duch Obywatelstwa pobudził go do zasług, sprawie- „ dliwość Króla Pana N. Mił: nadgrodziła ie Urzędem, Stany Rze- „ czypospolitey urzędowi dodały pensyą; to iest, co było winnym „ zasługom.

„ Nie wspominam tu, iż na Pensyą 40,000. Złł: dożywotnią, „ nie ma J. W. Marszałek prawa innego, tylko w Tabellę Expens „ Seymu Roku 1775. (day Boże podobnie niedoświadczanego) ten „ wydatek iest wciągniony, a taki przypisek, że pod Prawo, *de* „ *Appendicibus* ustanowione, podpada, naymniey nikt wątpić nie może.

„ Wszystkie do Tabelli umieszczone wydatki, maią Prawo sie- „ bie ustanawiaiące; pensya J. W. Gurowskiego nie ma osobnego „ Prawa; niewiem iak ią nazwać, czy nadgrodą, czy donatywą, „ czy indemnizacyą?

„ Lecz niech będzie iak chce, te wszystkie wydatków tytu- „ ły Prawem 1776. Roku, pod tytułem: Wydatki Skarbu Koron: są „ zniesione.

„ Z tego to powodu na tymże Seymie ustanowiona Tabella „ Expens Skarbu Lit: umieszczaiąc pensyą Marszałków WW. Lit: „ innych nad Tabellę wydatków Kommissyi Skarbu Lit: czynić za- „ broniła, poślednieysze Prawa same nad Tabelle superaty Woy- „ sku udeterminowały; więc iasny dowod, że inne wszystkie co- „ fnęły wydatki, i nie pozwoliły Kommissyi arbitralnie ich sza- „ fować.

„ Tu miłość Oyczyzny, tu znaiomość Prawa, tu podległość „ iemu, iuż iawnie mówi, że pretendować tego nie można, co nie „ iest w Tabelli umieszczonym.

„ W po-

„ W poprzedzaiących Sessyach poznaliśmy, co prawy duch Oby-
„ watelstwa, co szczere do Kraiu przywiązanie, w sercach prawdzi-
„ wych, a miłość, wdzięczność i szacunek w całym Narodzie, za-
„ sługuiących Obywatelów może; i iaką maiątku swego czyniąc
„ Kraiowi ofiarę, w własnym przekonaniu znayduią satysfakcyą.

„ Winien im Kray, winni Obywatele, winna cała Powszechność
„ nayczulszą wdzięczność; ią sami do grobu poniesiemy, ią Po-
„ tomkom naszym zostawuiąc, przykład do naśladowania podamy.

„ Lecz cóżby ci powiedzieli, w odległych od nas wiekach,
„ czytaiąc Seymowania naszego Dyaryusz, iedni Obywatele wła-
„ sność swoią Kraiowi poświęcaią; drudzy od Kraiu w iednymże
„ czasie datków domaga się.

Ta różnica, gdyby obok siebie położona być miała, znaydzie
„ dosyć JW. Marszałek W. Lit: cnotliwych w sercu swoim pobudek,
„ do odstąpienia swoiego żądania, i dobrowolnego na podany Proiekt
„ zgodzenia się.

„ Zebraliśmy się w celu usługi Kraiowey, miłość nas Kraiu
„ prowadzi, przykłady Króla, i dobrych Obywatelów zachęcaią;
„ Upatruymy więc w każdego z nas głosie, powod dobra Publi-
„ cznego, a taki sposób patrzenia na Obrady Kraiowe, cofnie od
„ wzaiemney nienawiści i dyffidencyi Obradom szkodliwey.

„ Tyle do Kwitów Kommissyi Skarbowych, podanych przy-
„ datków, coż nam więcey wrazić może, iak czułość Obywatel-
„ ską nad tym, ażeby rozrządzenie Skarbu, teyto powszechney Na-
„ rodu całego dla Oyczyzny ofiary, było w iak nayzupełnieyszey
„ zachowane oszczędności, i gdyby ta Magistratura z obrębów gra-
„ nic przez Prawa sobie opisanych nie wybaczała.

„ Lecz i tego nie możemy zaprzeć, że wykonanie Prawa, ró-
„ wnie do Stanowiących, iak do całey należy Powszechności, wte-
„ dy nayczuley wraziemy w Obywatelów powagę Prawa; kiedy no-
„ we stanowiąc, w porządku posłuszeństwa iuż ustanowionym za-
„ chowamy się.

„ Prawo 1768. R. porządek Seymowania opisuiące, rzekło;
„ iż po Kwicie Kommissyów Skarbowych, Materye Skarbowe *plu-*
„ *ralitate votorum* decydowane być powinny, a tym sposobem uka-
„ zało nam czas, kiedy to wszystko, cokolwiek z Obywatelskiey
„ czułości nad urządzeniem Kommissyów Skarbowych, potrzebnym
„ do poprawy lub odmiany nam się być zdaie, ułatwionym być po-
„ winno.

„ Przezorna Prześwietnych Stanów Rzplitey ostrożność, przy-
„ pomni zapewne sobie nie dawne swoie nad przeszłym Kwitem
„ Departamentu Woyskowego zastanowienie się, i uchyloną Rezo-
„ lucyą Rady, względem zasadzonego, na fundamencie Kwitu, przy-
„ znania *vocis decisivæ* Pisarzom Woyskowym.

„ To iest prawdziwe nas wszystkich przeświadczenie, iż ka-
„ żdy z Przezacnych Kollegów, cokolwiek podaie, chce zapewne,
„ ażeby i w Prawie umieszczonym było, i żadney w czas przyszły
„ wątpliwości nie podlegało; oddaię więc moie zdanie pod prze-
„ zorną Prześwietney Izby uwagę; ale iest, iżbyśmy zamówiwszy
„ sobie u J. W. Marszałka, gdyby wraz po Kwicie Skarbu Koron-
„ nego wedle Prawa 1768. R. wszystkie podane od Przezacnych
„ Kollegów do Kwitu przydatki, *pluralitate votorum* decydowane
„ były; Po takowym od Laski otrzymanym przyrzeczeniu (prócz

,, Ewikcyi Summy na Jmci Panu Rudnickim sądzoney z natury
,, Kwitu, bo celem zabespieczenia Remanentu Skarbowego w Kwi-
,, cie być powinney) na Kwit bez żadnych zgodzili się przyda-
,, tków; to nam zabespieczy nasze żądania, to tymże w Prawo
,, przemienionym, da powagę niepodpadaiącą pod tłumaczenie, to
,, dopełni porządek Seymowania, to naostatek da nam uczuć tę
,, słodką satysfakcyą, iż i nasza przezorność uskutkowana, i Pra-
,, wo porządku Seymowania nienaruszone.

W zabranym głosie Xże Jmć Czetwertyński Poseł Czerniechowski, przełożywszy znakomite zasługi Domu Radziwiłłowskiego, i straty tegoż wielkie, radził, ażeby ieżeli Rzplita iest winna, z oboyga Skarbów z Funduszu umarzaiącego Długi, zapłaciła. Co zaś na zamianę Starostw w Dziedzictwo, iak się wprzody oświadczył, tak i teraz ponawia, że z przyczyny, iż w tym zachodzi materya *Satûs*, Prawem nieszczęśliwego Seymu Roku 1768. naypierwsze kaydany na Oyczyznę kładącego, przepisana, nie pozwala, i w tey oppozycyi, gdyby i do zatamowania Obrad Publicznych przychodzić miało, trwać nie przestanie.

JP. Kurdwanowski Poseł Czerniechowski, oświadczył się: iż w iednym iest rozumieniu w tey mierze z swoim Kollegą.

JP. Marszałek Seymowy, temi słowy zdanie swoie tłumaczył:

Razem z tą Laską z łaskawych serc Wmość Panów mnie ofiarowaną, przyiąłem obowiązek pilnowania i zachowania porządku w Seymowaniu, dopełniać ten nayusilnieyszym iest moim zamiarem. Zaczęta na dniu wczorayszym materya względem Kwitu dla Kommissyi Skarbu Koronnego, naypierwiey być zakończoną powinna, słyszę w tey materyi Zaskarżenia, i wzaiemne odpowiedzi, lecz należy obrać śrzodek, którymby koniec swoy wziąć mogła. Zapytuię się przeto Wmość Panów, czyli to wszystko, o co się taż Kommissya Zaskarża, może umieszczać w Kwit dla teyże Kommissyi?

Xże Jmć Sapieha Poseł Brzeski Lit: zabrawszy głos, mówił w te niemal słowa:

,, Przezacny Stanie Rycerski! Szacunek który wymierzasz,
,, wzgląd ktorym uwieńczasz, chęć nawet samą usługi przewyższa.
,, Łaskawe JOO. JWW. Kollegów dla mnie wyrazy, nayczulszą wzbu-
,, dzaią we mnie wdzięczność, a że ia się mniey godnym być sądzę,
,, tym bardziey tak każdy krok móy miarkować będę, ażebym Prawa
,, do serc waszych nie nadweręży, ktorych szacunek naywyżey cenię.
,, Co do materyi Kwitu dla Kommissyi Skarbu Kor: słyszałem dzi-
,, siay przeciwne memu wczorayszemu wniesienie, i iakoby umniey-
,, szoną nie powiększoną Kommissarze mieli płacę. Czytam Prawo,
,, na Fundamencie którego mówiłem (tu czytał Prawo) nie mogłem
,, przeto nie mówić, bo mi Prawo, bo czułość o całość Skarbu Pu-
,, blicznego usta otwierała. W obronie Kommissyi mowiono: że
,, Kassyer assygnacyi źle użył; iakieby to były assygnacye, niewiem,
,, gdyż Woysko z delat odbiera, do Kassy zaś gotowe wpływaią
,, pieniądze, a do tego te za trzema kluczami być powinny, więc
,, przez niedozor chyba Kommissyi, mogą być od Kassyera naru-
,, szane. Co do wniesienia o uchylenie Kondemnaty uciążaiącey
,, Obywatelów Woiewodztwa Lubelskiego; iak wniesienie to iest
,, słuszne? i iak sprawiedliwe? któż nie zna? Mówiący tu wczoray
,, JP. Kommissarz Skarbowy oświadczył: iż Pisarz wyraził w De-
,, krecie właśnie Satyrę nieprzyzwoitą, i podobno z iey to powodu

„ zapadł Dekret Kommissyiny; ale czyż Pisarz Autorem był De-
„ kretu? ieżeli w tym iest iaka wina, tę Magistraturze przypisać
„ należy, Lecz Regestr Taktowy na Osoby, nie na Juryzdykcye, iest
„ wyznaczony. Nie może Kommissya wdawać się w Dekreta Ziem-
„ skie, a tym bardziey Trybunalskie, ani tych przesądzać, bo iey
„ tego Prawo zabrania, ktore czytam (czytał Prawo.) Wniesienie
„ o skassowanie Kondemnaty powinno odebrać skutek, bo go mi-
„ łość Obywatelska JP. Lubelskiemu dyktowała. Wniesienie zaś
„ *è converso* Jmć Pana Łomżyńskiego, żeby uchylić Dekret Trybunal-
„ ski, mieć tu teraz mieysca nie może, bo kassować Dekret ta-
„ kowy, iest to wprowadzić materyą *Statûs*. Maiącemu więcey w
„ tey Magistraturze wiadomości JP. Łomżyńskiemu, niech mi się
„ godzi przypomnieć Prawo Roku 1775. ktore swoią iak mi się
„ zdaie pisał ręką JP. Łomżyński, (tu czytał Xże Sapieha Poseł
„ Brzeski Lit: Prawo uszczegulniaiące, iakie sprawy ma moc Kom-
„ missya Sądzić) *Posteriora ligant*, gdzie tu moc Sądzenia Offi-
„ cyalistow inney Magistratury i Obywatelow, taką dystancyą miey-
„ sca odległych? zdaie się sprawiedliwość wymagać, ażeby ciż O-
„ bywatele uwolnieni byli z pod Kondemnaty, żeby użytecznemi
„ być mogli Kraiowi przez możność sprawowania Funkcyi Publi-
„ cznych. Z powodu zapytania przez JP. Marszałka Koła naszego,
„ uczynionego, iako zasiadaiący obok iego Deputat do Konst: i na
„ pierwszey straży będąc winien mieć Prawo, tę moią czynię uwa-
„ gę; Nie oschło ieszcze pioro, ktorym Rezolucyą Rady względem
„ Pisarzow Woyskowych zapadłą skassowaliśmy, a to z tego powo-
„ du, że Kwit nie iest Prawem, gdy tak iest, czczym byłoby i
„ te Prawo, ktorebyśmy do Kwitu dla Kommissyi Skabowey Ko-
„ ronney dołączyli, uchylaiąc iey Kondemnatę; a zatym po odey-
„ ściu dopiero Kwitow, będę się dopraszał o skutek podanego w
„ tey materyi przez JP. Lubelskiego Proiektu, moy zaś warunek,
„ ponieważ ściąga się do całości Skarbu Publicznego, i do Osob
„ maiących być zakwitowanemi, powinien być do Kwitu dołączo-
„ ny. Powiedziawszy to, co mi własne dyktowało przeświadczenie,
„ winienem wyznać, iaką Narod mieć ci będzie wdzięczność Mości
„ Panie Marszałku, za codienne okazywanie, iak pilnym iesteś
„ Praw Strożem, i iak umiesz zachęcać do działania nowych z uży-
„ tkiem. Nie otwierałem ust moich na oświadczenie ci tego, co
„ czuię dopoty, dopoki skutki nie okazały, co wrożyć sobie
„ przy twoim do styru obraniu pewnie należało. Winszuie sobie
„ iuż istotnie Koło Rycerskie tego Marszałka, ktory umieiąc umy-
„ sły koiarzyć, przywiodł do skutku Dzieło od Prowincyow Ko-
„ ronnych z dawna żądane, a końca na poprzedniczych dwuch Sey-
„ mach wziąć nie mogące. Będzie ci Narod umiał być wdzięcznym.
„ Kończę głos moy prosząc, ażebyśmy przystąpili do zadecydowa-
„ nia Kwitu.

JP. Marszałek Seymowy oświadczył: *że chce iuż przystąpić do czytania Kwitu, ale gdy JP. Popiel Grodzieński żąda domówienia się przed Kwitem, więc daię mu głos.*

Odezwało się natychmiast wielu z oppozycyą głosowi, przeto że o niego dawniey prosił, i miał zamowiony, JP. Wybicki Poseł Kaliski.

JP. Popiel Poseł Grodzieński oświadczył: że koniecznie mowić musi przed czytaniem Kwitu, gdyż Kommissya Skarb: Kor: będąc

dłużna Skarbowi Lit: iakże może być Kwitowaną? że nie żąda żadnych dodatków do Kwitu, ale tylko szuka zapewnienia o należytość Skarbowi Lit:

JP. Wybicki Poseł Kaliski, w głosie swoim dawszy pochwałę Xciu Jmci Sapieże Posłowi Brzeskiemu Lit: że się o Kwit dla Kommissyi Skarbowey Koronney dopraszał, i oświadczywszy się, że i sam idzie za iego zdaniem, wniosł, aby żadne w Kwitach nie były kładzione dodatki, lecz żeby osobnemi Proiektami nadal zapobiegać wszelkim, iakie się mogą wydarzać, Inkonweniencyom.

JP: Piniński Poseł Wołyński, o czytanie Proiektu swoiego na mocy Instrukcyi podanego, przed czytaniem Kwitu dopraszał się.

JP. Marszałek Seymowy oświadczywszy mu, iż Proiekt iego będzie czytany iutro, upraszał o cierpliwość, i dozwolenie przeczytania Kwitu, po którym załatwionym przystąpienie do materyi Ekonomicznych zaręczył. Czytał JP. Sekretarz Seymowy Kwit. Po którego przeczytaniu zapytał się JP. Marszałek o zgodę? gdy ta słyszeć się nie dała, dla zapisaney Ewikcyi w tym Kwicie na Kommissarzach; uformowaną została od Laski Propozycya *ad Turnum* takowa; *czyli Proiekt Kwitu dla Kommissyi Skarbu Koronnego ma być przyięty z dodatkiem, czyli bez dodatku?* Turnowali Jchmość Panowie Posłowie z kolei Woiewództw, po którym wotowaniu zakończonym, było Wotów 94. na przyięcie Proiektu Kwitu bez dodatku, a zaś Wotów 69. aby był Kwit z dodatkiem, w Senacie zaś *unanimitas* w dwudziestu ośmiu kreskach nastąpiła, aby Kwit był bez dodatku.

Przystąpiono do powtórnego *Turnum*, taż niemal sama *pluralitas*, bo za przyięciem bez dodatku kresek 95. przeciwnie zaś 68. a to że JP. Miński Poseł, Unichowski, retraktował pierwsze swoie zdanie, i dał teraz inne, pokazało się; w Senacie zaś iednostayna była *unanimitas* za Kwitem bez dodatku.

Po zakończonych dwoch głośnych wotowaniach, gdy zaprosił Jchmość Panów Arbitrów JP. Marszałek na ustęp, zaczęto wotować przez sekretne kreski; z których okazało się Wotów 79. aby był Kwit z dodatkiem, a zaś 80. Wotów, aby bez dodatku; w Senacie zaś 3. kreski było, aby z dodatkiem, a 24. aby bez dodatku, i tak Kwit dla Kommissyi Skarbowey Koronney *pluralitate*, bez dodatku, takowy podpisanym został:

Zakwitowanie Kommissyi Skarbu Koronnego.

„ Ponieważ WW. Adam Łodzia Xiąże Poniński, Wielki, Roch
„ z Głogowy Kossowski, Nadworny, Podskarbiowie Koronni, tudzież
„ WW. i UU. Tomasz Ostrowski Czerski, Maciey Sobolewski
„ Warszawski, Kasztelanowie; Michał Walewski Podkomorzy Kra-
„ kowski, Franciszek Miaskowski bywszy Starosta Gnieźnieński,
„ Jozef Szymanowski Podkomorzy Nasz, Gaspar Jozef Nieborowski
„ Starosta Goszczyński, na Seymie Roku 1780. tudzież W. Paweł
„ Popiel Kasztelan Sandomirski, na mieysce JW. Antoniego Xcia
„ Lubomirskiego Kasztelana Krakowskiego zmarłego, Ur: Kazi-
„ mierz Rzewuski Pisarz Polny Koronny, na mieysce U: Miączyń-
„ skiego Woiewodzica Podlaskiego z Kommissyi wyszłego, przez
„ Nas i Radę przy Boku Naszym Nieustaiącą, wyznaczeni Skar-
„ bu Koronnego Kommissarze; Stanisław Kostka Kraiewski Insty-
„ gator Koronny, i Jozef Mikorski Podkomorzy Gostyński, Pisarz

„ Kom-

,, Kommissyi Skarbowey, *cum voto decisivo* w teyże Kommissyi
,, zasiadaiący; Dochodów Wydatków Skarbu Koronnego od dnia
,, pierwszego Miesiąca Września Roku 1780. do dnia ostatniego
,, Miesiąca Sierpnia Roku 1782. przez nich rządzonego, i Rema-
,, nentu Seymowego Roku tegoż 1780. przed Przewielebnym, WW.
,, i UU. z Senatu i Stanu Rycerskiego do konfrontowania tych
,, Rachunków z dowodami z Seymu Roku 1782. od Rzplitey dele-
,, gowanemi, o dokładnych Kommissyi Czynnościach, i rozrządze-
,, niach zaświadczaiącemi, a z Percept i Expens tegoż Skarbu,
,, od dnia pierwszego Miesiąca Września Roku 1782. do dnia osta-
,, tniego Miesiąca Sierpnia Roku teraźnieyszego 1784. iako też Re-
,, manentu Seymowego R. 1782. ciż WW. Podskarbiowie Wielki, i
,, Nadw: Koronni; WW. i UU. Popiel Sandomirski, Grodzicki O-
,, święcimski, Sobolewski Warszaw: Kasztelanowie, Biernacki Cho-
,, rąży Piotrkowski, Woyna Stanisławowski, Nieborowski Goszcyń-
,, ski, Starostowie; Piotr Bieliński, Seweryn Potocki, Seymem Ro-
,, ku 1782. Ur: Franciszek Szymanowski Regent Koronny, na miey-
,, scu Ur: Jozefa Szymanowskiego Podkomorzego Naszego z Kom-
,, missyi wyszłego, przez Nas i Radę przy Boku Naszym Nieu-
,, staiącą, wyznaczeni Skarbu Koronnego Kommissarze, iako też
,, przerzeczeni UU. Stanisław Kostka Kraiewski Instygator Koron-
,, ny, Jozef Mikorski Podkomorzy Gostyński, Pisarz Kommissyi Skar-
,, bu Koronnego, *cum voto decisivo* zasiadaiący, przed Przewiele-
,, bnym, WW. i UU. z Senatu i z Stanu Sycerskiego teraz Seymu-
,, iących Deputowanemi, i o dobrych rządach Kommissyi Stanom
,, Zgromadzonym donoszącemi, dostateczną uczynili kalkulacyą;
,, Dokumenta, tudzież Protokuły, i wszelkie Akta swoie pokazali,
,, dochodów, i wydatów za czas wyżey wyrażony, oraz *de omnibus*
,, *gestis & transactis suis* uiścili się. Przeto za przykładną Ad-
,, ministracyą Skarbu Koronnego wiernie zawsze i przezornie czy-
,, nioną, chwalebne urządzenia, usilne *pro Publico* prace i sta-
,, rania, o względach i wdzięczności ich upewniwszy, żadney nie
,, zostawuiąc pretensyi, zupełnie wyżey wyrażonych WW. Podskar-
,, bich, WW. i UU. Kommissarzów, i zasiadaiących, iako wyżey,
,, z ich Sukcessorami, iako też Sukcessorów niegdy JW. Xcia Anto-
,, niego Lubomirskiego Kasztelana Krakowskiego, oraz Sukcessorów
,, Ur: Cieciszowskiego Pisarza W. Koronnego, kwituiemy.

,, Summy zaś resztuiące, to iest: w gotowiznie Milion ośm-
,, kroć dwa tysiące ośmset czterdzieści pięć Złotych, gr: siedm,
,, denarów ośm i ćwierć Polskich; na Retentach Dwakroć sześć-
,, dziesiąt ośm tysięcy, sześćset siedmdziesiąt ośm Złotych Polskich,
,, groszy trzy, i trzy ćwierci denara Polskich, zostaiące, w Rachun-
,, kach przez tychże Przewielebnego, WW. i UU. Deputowanych
,, wyrażone, *ad dandam* z nich *rationem* następuiącey Kommissyi zo-
,, stawuiemy.

JP. Marszałek Seymowy oświadczył: że na dzień iutrzeyszy zostaią do decyzyi Izby Kwity dla Departamentu Woyskowego, i Kommissyi Skarbu Lit: a że do Kwitu Kommissyi Skarbowey Lit: iest podany Proiekt przez JP. Morykoniego Posła Wiłkomirskiego, zatym on teraz czytany będzie.

Czytał JP. Sekretarz Proiekt, względem wyznaczenia Delegacyi z Seymu do rozpoznania Dekretu Extra-Kommissyinego w Sprawie JP. Tyzenhauza Podskarbiego Nadw: Lit:

Po przeczytaniu bez zabierania głosów podawali Proiekta do Laski, JP. Kuszelewski Poseł Wiłkomirski, JP. Potocki Poseł Podolski, Xiąże Jmć Czetwertyński Poseł Bracławski, i inni z Jchmć Panów Posłów.

Jmć Pan Załuski Poseł Sandomirski zabrawszy głos, w nim nie pozwalał na podany Proiekt przez Jmci Pana Mierzeiewskiego Posła Podolskiego, względem przedaży Szarż Woyskowych.

Jmć Pan Komarzewski Poseł Rawski, po głosie Jmci Pana Sandomirskiego oświadczył, iż Jmci Pana Podolskiego Proiekt iest przez Króla Jegomości zmeliorowany, i że iutro czytany będzie, a zatym zapewnił: iż ma nadzieię, że się dogodzi obu Stronom, to iest: tak za Proiektem będącey, iak też opponuiącey się Iemu. Jmć Pan Marszałek Seymowy solwował Sessyą na dzień następuiący, na godzinę 11.

SESSYA V.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 29. Października.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, Jmć Pan Gurowski Marszałek W. Lit: mówił: Ażeby Proiekt maiący iść *per Turnum*, mógł być przeczytany, do czego dał głos Jmci Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi Litewskiemu, który czytał Proiekt zakwitowania Kommissyi Skarbu Koronnego, a to z dodatkiem. Po przeczytaniu, którego Jmć Pan Marszałek W. Litewski zapytał się Izby: czy Proiekt do Kwitu z dodatkiem dopiero przeczytany ma iść *per Turnum*, czyli *unanimitate* przyięty będzie? Na co Senat trzykrotnie odpowiedział: iż zezwala *unanimiter* na podpisanie Kwitu bez dodatku; a Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Zarnowski, za danym sobie głosem wyraził: iż gdy Prawo mieć chce, że Kommissarze zasiadaiący są w odpowiedzi, i w Ewikcyi Skarbowi, przeto *conformiter* do prawa stosuiąc się; nie widzi być potrzebą, aby był Kwit z dodatkiem.

Po głosie Jmci Pana Kasztelana Zarnowskiego, Jmć Pan Marszałek W. Litewski, oświadczył w ten sposób: Ponieważ nie mamy ieszcze doniesienia z Izby Poselskiey, czyli tam iuż *Turnus* skończony, zaczym Jmć Xiądz Sekretarz raczy porachować wota w Senacie; i dał głos onemuż do deklarowania tychże kresek: których Senatorskich było 23. Ministrowskich 5.

Po zliczeniu kresek, doniesiono z Izby Poselskiey, iż Proiekt Kwitu, który tam szedł *per Turnum*, miał kresek *affirmativè*, to iest: z dodatkiem 69. bez dodatku 94. iże Izba Poselska przystąpiła do drugiego *Turnum*.

Zaczym Jmć Pan Marszałek W. Litewski znowu zapytał się, iak Prześwietny Senat żąda: czyli żeby na Proiekt przeczytany był *Turnus*, czyli *per unanimitatem* zakończony będzie? Na co cały Senat iednomyślnie zgodził się, aby był Kwit bez dodatku, o którym powtórnym zgodzeniu się iednomyślnym, Jmć Xiądz Naruszewicz Pisarz W. Litewski, poszedł donieść Izbie Poselskiey.

Po

Po uwiadomieniu zaś od Izby Poselskiey, iż gdy był drugi *Turnus*, okazało się kresek *affirmativè* 68. *negativè* 95. i że *ad secreta* tamże przystąpiono *vota*.

Jmć Pan Marszałek W. Litewski upraszał Jchmć Panów Arbitrów, aby z Izby ustąpić raczyli.

Po skończeniu wotowania sekretnego, i wpuszczeniu Arbitrów do Senatu, oczekiwano, pokiby w Izbie Poselskiey sekretne wotowanie skończone nie było; a gdy doniesiono do Senatu, iż w Izbie Poselskiey znalazło się sekretnych wotów *affirmativè* 79. *negativè* 80. Jmć Pan Marszałek W. Litewski oświadczył, iż w Senacie znayduie się kresek *affirmativè* 3. *negativè* 24. Które złączone z kreskami Izby Poselskiey, uczynią kresek *affirmativè*, to iest: z dodatkiem do Kwitu 82. *negativè* zaś, to iest: bez dodatku kresek 104. a przeto okazuie się *ex Pluralitate*, aby był dany Kwit dla Kommissyi Skarbu Koronnego bez dodatku. Raczą więc Jchmć Panowie Delegowani do Konstytucyi z Senatu przystąpić do podpisania rzeczonego Kwitu, któren został podpisany; zaś Jmć Xiądz Naruszewicz Pisarz W. Litewski poszedł donieść Izbie Poselskiey, tak o wielości kresek Senatorskich, iako i o podpisanym iuż *pluralitatè* Proiekcie. Po czym Sessya solwowana od Tronu na dzień iutrzeyszy, do czasu zebrania się Izby Poselskiey.

SESSYA XXVII.

W IZBIE POSELSKIEY

Dnia 30. Pazdziernika.

Jegomość Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą od wyrażenia: *że iuż połowę Obrad przepędziliśmy szczęśliwie, a zatym aby Jchmość Panowie Kolledzy w drugiey połowie nie ustawali dla dobra publicznego, zachęcał. W porządku których prac przystępuiąc do Kwitu Departamentowi Woyskowemu*, in ordine *iegoż czytania*, *dał głos Jmci Panu Sekretarzowi Seymowemu.*

Jmć Pan Piniński Poseł Wołyński, o czytanie swoiego Proiektu, na dniu onegdayszym podanego, dopraszał się, oświadczaiąc się: iż ieżeli czytanie odmówione będzie, zaniesie o to *circa Acta* Zażalenie.

Jmć Pan Rokitnicki Poseł Płocki dopraszał się, ażeby Jchmć Panowie Posłowie z mieysc swoich nie wychodzili, i na śrzodek Izby niewystępowali. Xiąże Jegomość Czetwertyński Poseł Czerniechowski dopraszał się o czytanie Proiektów w materyi Skarbowey podanych, które że czytane będą, było Jmci Pana Marszałka przyrzeczenie.

Jmć Pan Marszałek oświadczył, iż dotrzyma tego, co przyrzekł, ale wprzód Kwit Departamentowi Woyskowemu musi wziąść swoię decyzyą.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy Kwit wzmiankowany.

Kwit dla Departamentu Woyskowego.

„ Odebrawszy od WW. i UU. Delegowanych do examinowa„nia czynności Departamentu Woyskowego Zaświadczenie, iż te-

„ że Departament Woyskowy w swoim Urzędowaniu od Seymu 1782.
„ Roku, do czasu teraźnieyszego, Rząd naydokładnieyszy Woyska
„ prowadził, liczbę iego podług dodaney ze Skarbu płacy pomno-
„ żył, z żołdu perceptowanego toż Woysko ściśle obrachował, i ka-
„ żdą czynność swoią wedle Prawa dopełnił, tudzież względem do-
„ skonałego tegoż Departamentu w obowiązkach swoich sprawienia
„ się w dawnieyszych dwu latach, to iest: od Roku 1780. do Sey-
„ mu 1782. R. Ciż Delegowani z świadectwem swoim do uczynio-
„ ney w òw czas wierney przed Stanami Rzeczypospolitey Relacyi
„ odwołali się; Ponieważ na przeszłym Seymie nie przyszło Nam
„ tenże Departament zakwitować; przeto teraz winną każdego za-
„ sługom oddaiąc pamięć tak zasiadaiące od Roku 1780. do 1782.
„ R. w przeszłym Departamencie Osoby, to iest: WW. Branickie-
„ go Koronnego, Ogińskiego Litewskiego Wielkich, Rzewuskiego
„ Koronnego, Tyszkiewicza Litewskiego Polnych Hetmanòw, nie-
„ mniey WW. i UUr. Xcia Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego,
„ Xcia Sułkowskiego Woiewodę Gnieźnieńskiego, Brühla Genera-
„ ła Artylleryi Koronney, Xcia Sapiehę Genarała Artylleryi Lite-
„ wskiey, Mierzeiewskiego Strażnika Polnego Koronnego, Dzie-
„ końskiego, Kurdwanowskiego Konsyliarzòw, i Ośniałowskiego w
„ òw czas Pisarza Woyska Litewskiego; iako też teraźnieyszy De-
„ partament składaiących WW. Hetmanòw Oboyga Narodòw WW.
„ i UUr. Xcia Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego, Potockiego Wo-
„ iewodę Ruskiego, Ożarowskiego Woynickiego, Stępkowskiego
„ Kijowskiego Kasztelanòw, Szczytta Kasztelana Brzeskiego Lite-
„ wskiego, Zabiełłę Łowczego Wielkiego Litewskiego, Rzewuskie-
„ go Pisarza Polnego Koronnego, Dziekońskiego Konsyliarzòw, UU.
„ Ośniałowskiego Koronnego, Białopiotrowicza Litewskiego Pisa-
„ rzòw Woyskowych, w tymże Departamencie podług Konstytucyi
„ 1775. Roku zasiadaiących, z wszelkich czynności, rządzeń, i wy-
„ datkòw na potrzeby Woyska nastąpionych, kwituiemy, oraz pra-
„ còm i usiłowaniom ich około dobra Woyska Rzeczypospolitey pa-
„ miętną wdzięczność zostawuiemy.

Jmć Pan Zaiączek Poseł Podolski, oświadczył w głosie swoim temi słowy:

„ Kiedy Departamentowi Woyskowemu zaprzecza się Kwit na
„ przeszłym Seymie nie otrzymany, zaiste z tychże samych powo-
„ dòw, ktòre na òw czas w Izbie Senatorskiey i Poselskiey przekła-
„ dane były głosami prawdy, głosami Obywatelstwa. Jeżeli chęć
„ nie wycięczenia czasu, bez nadziei zwrotu błędòw, wstrzymuie
„ Posła od ponowienia o czym iuż publiczność ostrzeżona, należy
„ się i po przeciwnego zdania Posłach teyże spodziewać moderacyi.
„ Aż nadto dowcipnie i głośno stratę drogiego dla Rzeczypospo-
„ litey czasu, i przeszłe Seymowych Obrad przypisano gorliwym
„ na òw czas przeciw Radzie i Departamentowi Proiektom, lecz
„ pokaże się dzisiay kto chce mieć Seymy nie czynnemi, kto mòw
„ sporami, a nie turnusem bez skutecznemi. Zyiemy w czasach
„ gdzie łatwiey iest popisać się wymową iak tym prostym wyra-
„ zem, nie pozwalam. Przeto czyli Departamentowi można dać
„ Kwit, lub nie? proszę o *Turnum.*

Miał głos po Jmci Panu Podolskim, Jmć Pan Kurdwanowski Czerniechowski Poseł temi słowy:

„ Wierny

„ Wierny Prawu, dbały o dobro publiczne, nieprzyiaciel wy-
„ stępków, obowiązków moich nieodstępny.

„ Staię dziś przed tobą Prześwietny Stanie Rycerski, z tym
„ samym sposobem myślenia, który był na przeszłym Seymie kro-
„ ków moich prawidłem.

„ Widziałem w Departamencie nie zakwitowanym grzechy, wi-
„ działem gwałty Ustaw Kraiowych.

„ Mówiłem przeciw nim; czas w sercu tchnącym miłością Oy-
„ czyzny, nie starł strasliwego obrazu, i dziś powtarzam, com
„ przed dwóma utrzymywał laty, że Departament grzeszny, że O-
„ bywatel przez niego uciśniony.

„ Ow los Polski chce, by na żalu i skargach kończyły się uci-
„ śnionych zamiary.

„ Jęczyć zda się, że Nam tylko wolno, gdy powszechności
„ przeznaczenie iednego nie daie uczucia.

„ Miałem na przeszłym Seymie większość przeciw sobie, choć
„ zmieniaiącą miarę podług różnicy wotowania.

„ Coby dziś za skutek był wniosków powtórzonych, nie ba-
„ dam, lecz niepewny zmazania iedney Kraiu krzywdy, niechcę
„ być sprawcą drugiey, daremnym zabieraniem czasu Obradom
„ poświęconego.

„ Gorliwość o swobody Kraiu, w duszy moiey do Grobu zo-
„ stanie.

„ Ale nawet cieniem uporu grzeszyć niechcę, wolność maią-
„ cy za źródło zdania moiego, od usronności daleki.

„ Gdym powstawał przeciw Magistraturze, którą krwią i Imie-
„ niem ze mną złączeni składali, starałem się okazać, że Oyczyzna
„ u mnie pierwszym iest celem.

„ Teraz równie niezmiennym mniemam że się okażę, gdy
„ krótkości Obrad, z obstawania przy zdaniu moim, uczynię ofiarę.

„ Wszakże Kwit gdy iest większości zdań dziełem, ieźlibym
„ tę widział z moim zgodną przeświadczeniem, od nieybym się tak
„ nie odpisał, iak przeciw niey iść nie myślę.

„ Nie chwalę Departamentu tego, który na przeszłym Sey-
„ mie zakończył swoie Urzędowanie, o naganie iego dość by-
„ ło mowy.

„ O Kwit dla niego nie proszę, bo go z winy oczyszczonego
„ nie widzę, Kwitu nie tamuię, i daleki od zbytku miłości wła-
„ sney, dla nie zamącania spokoyności Obrad, w tey mierze zamy-
„ kam usta.

„ Wiedząc zaś, iż krok świeżo zeszłego Departamentu, wzglę-
„ dem zakazu przedaży Rang w Woysku, przez wielu naganiony,
„ przez Kray cały nagannym iest znaleziony, śmiało o nim mó-
„ wię, i śmiało iego domagam się zniszczenia.

„ Władza każda Kraiowa mieć zawsze powinna Prawo za
„ przewodnika.

„ Departament gdy zapomniał o iaśnie napisanym Prawie, stał
„ się winnym względem Kraiu; gdy zaniosł prozbę do Tronu,
„ przeciwną Prawu, stał się winnym względem Króla.

„ Utworzył dzieło w brew Konstytucyi 1775. Roku, która po-
„ zwala Generałom zbywać za czteroletnią Gażę swoie Szarże,
„ a stwierdza Regulament, tęż samę cenę dla wszystkich stanowią-
„ cy stopniów.

„ Urzędów prerogatywę wywrócił, iednomyślności Seymowey
„ moc sobie przywłaszczył, słowem: wyższym się zrobił nad Pra-
„ wo, i nad samych Prawodawców.

„ Chocby skutek mógł być dobrym, krok nieprawny powi-
„ nien być naganionym, bo przykład z niego straszny.

„ O Dobru Woyska wkrótce mówić będziemy; o Dobru Kra-
„ iu, gdy zawsze myśleć trzeba, a gdy te na zachowaniu Praw się
„ zasadza, dopraszam się z mieysca mego o uchylenie Ordynansów
„ Departamentu Woyskowego pod Datą względem przedaży Rang
„ Woyskowych wyszłych.

Jmć Pan Marszałek Seymowy to uczynił oświadczenie: *gdy niema na danie Kwitu Departamentowi iednomyślney zgody, należy przystąpić podług prawa* ad Turnum, i takową podał Propozycyą: *Czy ma być Kwit przyięty, lub nie?* Gdy na takową Propozycyą ugodzić się Izba nie mogła, uformowana była powtórna takowa Propozycya: *Czyli ma być dany Kwit Departamentowi Woyskowemu zasiadaiącemu od Roku* 1780. *do Roku* 1782. *czyli nie?*

Po zaczętym iuż Turnowaniu, Jmć Pan Górski Poseł Warszawski odezwał się z oppozycyą przeciw uformowaney Propozycyi, przeciwnie wielu mówiło, iż *Turnus* zaczęty przerywany być nie może; a Xiąże Sapieha Poseł Brzeski Litewski wniosł, *iż gdy iuż siedmiu* in Turno *Wota dało, żadnym prawem nie godzi się dalszego Turnowania przerywać, i że od tego zdania swoiego, na Prawie zafundowanego, nie odstąpi, oświadczył się;* co się wkrótce zaspokoiło.

In Turno przymawiali się, daiąc Wota swoie niektórzy z Jchmość Panów Posłów, iako to Rzewuski Wołyński, odwołuiąc się do mów swoich, i obstawania przeciwko Departamentowi Woyskowemu w czasie przeszło-Seymowym, że od tego, co miał wtedy, przekonania, nie odstępuie, i z równąż stałością umysłu teraz na danie Kwitu Departamentowi Woyskowemu od Roku 1780. do Roku 1782. zasiadaiącemu, *negativè* się pisze.

Jmć Pan Zaiączek Podolski, Kurdwanowski Czerniechowski Posłowie, podobnież przeciwko tamtemu Departamentowi przymówiwszy się, *negativè* wota swoie dali.

Xiąże Jmć Sapieha Poseł Brzeski Lit: uchylaiąc swoie zdanie, z przyczyny, że i sam iest z Urzędu Generała Artylleryi Lit: częścią Departamentu, tak się explikował:

„ Ten iest zwyczayny skutek niedoskonałych Ustaw, że w Urzę-
„ dowaniu Obywatele, i z naylepszą chęcią swoich zupełnie doko-
„ nywać nie mogą powinności.

„ Postanowiło Prawo obranie Dykasteryów nowych, przed roz-
„ poznaniem sprawowania dawnych, i nie widząc, kto ieszcze da-
„ wny usprawiedliwił wybior, wszystkich uczyniło zdolnemi do no-
„ wego.

„ Czas błędność wyroków takowego Prawa okazał, z sześciu
„ lat Kommissya Skarbowa Litewska, ze czterech inne Dykasterya
„ nie były zakwitowane, przecież ich członki, nierozpoznanych
„ kroków dobierali nadgrodę, umieszczeniem siebie w innych Dyka-
„ steryach, inni zaś Poselską zaszczyceni godnością, sądzenia, iż
„ tak rzekę, o swoich czynnościach nabyli mocy.

„ Lecz kto ma słuszność za przewodnika, ten przeciw niey
„ nie będzie używał nawet Prawa dobrodzieystw.

„ Sta-

„ Staiemy przeb Tobą Prześw: Stanie Rycerski, dway przeszłe-
„ go Departamentu Woysk: Konsyliarze, lecz iak pierwszy z po-
„ rządku wotowania oświadczył, tak i ia powtarzam, że niechcę
„ tam się czynić Sędzią, gdzie mnie być sądzonym przystoi.

„ Ciąg dwuletniey posługi pod wyrok Zgromadzonych Stanów
„ poddaię, a iaką go oznaczą cechą, taką ia przyimę z tym usza-
„ nowaniem, którem winien powadze nayświetleyszego Koła, i
„ Prawa świętości.

„ Pewny ia tego iestem, że czy w głosach iawnych, czy w
„ skrytym przekonaniu, potrafią rozróżnić ogół czynności całey Ma-
„ gistratury, od szczegulności każdego sprawowania.

„ Zapisane prezencye w Protokułach, rozpisy im powierzone
„ prawdziwe, niezmienne, i wieczyste każdego myślenia sposobu
„ świadki, i nayodleglejszey Potomności okazywać będą, kto przez
„ nieprzytomność nie mógł być użytecznym, kto przez nieskażytel-
„ ność sprawowania stał się niewinnym.

„ Mnie dziś o osobie, ani o Kollegach mówić nie należy.

„ Już iednych kryią śmierci cienie, a martwe popioły ocze-
„ kuią względu na uwieńczenie słodką pamięcią cnotliwego życia,
„ w którym ieźli iedna znaydzie się zdrożność, niech ią zatrze wspo-
„ mnienie na to, że ludzie iesteśmy.

„ W drugich kto wie, ieźli winy poznanie, i wewnętrznego prze-
„ świadczenia wymówka, nie stała się iuż naysroższym Sędzią i Uka-
„ rzycielem. I my może nie iesteśmy w ciągu urzędowania bez
„ błędów, lecz konieczność usprawiedliwienia się sługi przed Pa-
„ nem, gdy każe tłumaczyć się z każdego działania, iestem w obo-
„ wiązku wyznać przed Zgromadzonemi Rzplitey Stanami, że naga-
„ na wytkniętych tak przez przeszły, iako teraznieyszy Seym, De-
„ partamentu zdrożnych czynności, nas sięgać nie może, ponieważ
„ czasu ich utworzenia nie tylko na Sessyach, ale i w mieyscu Ju-
„ ryzdykcyi, to iest: w Warszawie, nie znaydowaliśmy się.

„ Jeżeliby były inne iakowe naganione kroki, których my sta-
„ liśmy się Uczestnikami, chętnie z ich powodów damy sprawę.

„ Teraz zaś, gdy idzie o ogulne danie Kwitu Departamentowi,
„ w którego liczbie Konsyliarzy, i moie znayduie się imie, *in Tur-*
„ *no* wotować nie mogę, i zamiast odkrycia tu zdania moiego, ia-
„ ko Poseł, zdania moie, które były w sprawowaniu Funkcyi Kon-
„ syliarskiey, działań moich prawidłem, pod Sąd i rozpoznanie Prze-
„ świetnych Stanów poddaię.

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski, także iako Strażnik Polny Koronny, ciało całkowite Departamentu Woyskowego składaiący, niechcąc dać, w materyi pod udecydowaniem będącey, zdania swoiego, tak mówił:

„ W dopełnieniu powinności Posła nic nie iest wyłączonego,
„ cokolwiek obeymuie Prawo i porządek Seymowania.

„ Prawo 1768. R. w uporządkowaniu Seymowym, w mate-
„ ryach pod większość zdań podpadaiących, tam gdzie nie zacho-
„ dzi iednomyślność, nakazuie *Turnum*, nakazuie razem, zdaniem
„ każdego Seymuiącego zaprzeczoną, rozwiązać materyą.

„ W przypadku więc dzisieyszey materyi Kwitu Departamen-
„ tu Woyskowego, z pierwszego *biennium* (w ciągu którego ia sam
„ urzędowałem, będąc Konsyliarzem Rady, i w Departamencie)
„ mógłbym użyć mocy Prawa do decydowania, ile pobudzony świe-

 „ żym

,, żym przykładem decyduiących wczoray Kwit Skarbowy Koronny
,, bywszych Kommissarzy, a teraźnieyszych Posłów.

,, Nie kaziłbym nawet tego przeświadczenia, iż nikt w własney
,, Sprawie nie może być Sędzią, bo zaprzeczenie Kwitu Departamento-
,, wi Wyskowemu wypływa z tych czynności, ile z tych, na których
,, ia nie byłem ani w Departamencie, ani nawet w Warszawie.

,, A nie byłem z dozwolenia Prawa, które obowiązuiąc Konsyli-
,, arzów do pułroczney *in Publico* pracy, wyłącza drugie pułrocze od-
,, dalić się dla własnych interesów.

,, Lecz niechcąc ani chluby, ani nagany przywłaszczać sobie z
,, cudzych działań, o których sprzeczka, podaię większości Wotów de-
,, cyzyą Kwitu; własne zas moie, przez delikatność, usuwam zdanie,
,, i żadney nie daie kreski.

Po zakończonym wotowaniu *in Turno*, było wotów 143. aby zakwitować, 5. zaś, aby nie zakwitować Departament Woyskowy, z Senatu dano wiedzieć, iż tam na zakwitowanie było wotów 16. iedne zaś tylko przeciwne.

Po czym Jmć Pan Marszałek Seymowy zapytał się: azali z czterech lat ma być Departament zakwitowany, lub nie? Nastąpiła *unanimitas*, aby z czterech lat był zakwitowanym, a zatym takowy Kwit podpisanym został.

Po ułatwieniu interessu Zakwitowania Departamentu Woyskowego, przystąpił Jmć Pan Marszałek do Proiektu przez Jmć Pana Mierzeiewskiego Posła Podolskiego podanego: względem Przedaży Szarżów Woyskowych w Oboygu Narodach, ktory Proiekt, za danym sobie głosem, czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy.

Po przeczytaniu Proiektu, zabrał głos Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński i w te słowa mówił:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Usługa Powszechności acz za tru-
,, dną dopełniaiącemu iey niesie powinność, to iednak zawsze zostawuie w
,, korzyści, iż prócz miłey wywiązania się z swych obowiązków pomyślno-
,, ści, dla wywiązuiącego się powszechny iedna szacunek, i poważenie.

,, Niemasz podobno milszey w życiu pory, iak służyć Powsze-
,, chności, niemasz pożądańszey korzyści, iak zyskować upoważenie
,, usłudze wyrównywaiące. I to to podobno iest, co gdy Powsze-
,, chność w Narody przeszła, zaszczepiło w ich Obywatelach chęć u-
,, sługi, w Rządzących wynalazek sposobu nadgrody.

,, W pierwiastkach Kraiów sama sława dostatecznym była uwię-
,, czeniem, późniey ta zdała się potrzebować powierzchownych znaków,
,, by okazała zasługę. A gdy we wszystkich Narodach tą drogą, czy-
,, li ostrość obyczaiów w iednych, czyli skromność chęci w drugich
,, upadać poczęła, nastały dożywotnie Urzędy, które, z dodaną Pra-
,, wa przepisem powagą, Osobom znakomitszym rozdane, nadgrodę za-
,, sługi znaczyć były powinny.

,, Te w rzędzie Cywilnym różnicę przeniosły się do nayszla-
,, chetnieyszey, a razem nayskromnieyszey części Narodów, to iest:
,, Woyska. Nastały Rangi niższe i wyższe Woyskowey Zwierzchno-
,, ści, które w Przodkach Naszych nadgrodą rozlaney krwi, ponie-
,, sionych blizn dla Oyczyzny będąc znamieniem, potym w Kraiach
,, lepiey cywilizowanych stały się istotną, a nie odbitą potrzebą.

,, Póki Koń i Szabla, Łuk i Strzała, były Żołnierskim narzę-
,, dziem, póty każdy, ktokolwiek konia dosięść potrafił, Żołnierzem
,, być zdołał, a własney ufaiąc zręczności, nie potrzebował Officyera,

,, by

,, by go szykownie prowadził, porządnie z nim nacierał, ale swey u-
,, faiąc dzielności, albo słabszego pokonał, albo przed mocnieyszym
,, z placu uszedł.

,, Lecz odtąd, iak sposób woiowania stał się nauką, potrzebować
,, zaczęto doskonałego w tym rzemieśle Zołnierza, biegleyszy w nim
,, dostawał starszeństwa nad drugim, onego ćwiczył, przed Nieprzy-
,, iaciele prowadził, a większe ieszcze swey zdatności okazawszy do-
,, wody, wyżey coraz posuwany był, i z tąd to w stanie Woysko-
,, wym wszczęły się Rangi, a te wolnym postępuiąc krokiem, w Ge-
,, neralny Sztab urosły.

,, Ten iest Prześwietny Stanie Rycerski Woyskowych Urzędów
,, początek, z którego widocznie pokazuie się, iż zasługa sama, i zda-
,, tność iego utworzyła stopnie.

,, Do tego naturalnego rzeczy porządku zbliżywszy się Sąsiedzkie
,, Państwa, potęgą i regularnością Woyska sławne, nayostrzeyszemi
,, wzbraniaiąc zakazy, by Rangi Woyskowe przedawane nie były,
,, znały to dobrze, iż z przedaną Rangą, nie zbywa się służenia zda-
,, tność, i tym sposobem zdałe w służbie utrzymuiąc Osoby, mocne-
,, mi stały się, By zaś służący długie lata zasłużony w Woysku Offi-
,, cyer, a wiekiem, lub poniesionemi za Króla i Kray bliznami sko-
,, łatany, dla niemożności zbycia Rangi, bez sposobu do życia nie
,, odchodził od służby, Fundusze na Inwalidów poczyniły, a tak: i
,, kupna pozwoleniem, nie wciska się niezdatny, i spracowany znay-
,, duie swóy utrzymania się sposób.

,, Jeżeli losem dla Kraiu nieszczęśliwym naśladować tych znaczą-
,, cych w Europie Mocarstw, co do mocy, nie iesteśmy w stanie co
,, do porządku przynaymniey w Woyskn, w ich ślady iść powinnismy.

,, Otworzona wolność przedaży, iak wiele rodzi nieprzyzwoito-
,, ści, w tak oświeconym Kole wyliczać ich nie mam potrzeby. U-
,, staie ztąd emulacya, iedyna wszystkich dobrych czynów podnieta,
,, gdy niższy Rangą Officyer przymuszonym się widzieć będzie to ku-
,, pić, co mu po ustąpieniu wyższego, prawem zasługi należeć zdawa-
,, ło się, a nikt nie zechce pracy i trudów podeymować tam, gdzie
,, maiątek, kupienia sposobność daiący, mieysce zasługi zastąpić zdoła.

,, Lecz gdy taka iest Kraiu naszego sytuacya, iż naganiać wol-
,, ność przedawania Rang mogąc, Osobom wiek swóy w usługach Woy-
,, skowych trawiącym, a na siłach starganym, obmyśleć sposobu do
,, kończenia ich życia spokoynie, nie iesteśmy w stanie; litość za-
,, pewne radzi, tego im iedynego nie wzbraniać Funduszu, i dla tego
,, powyższego przekonania moiego, acz słusznością i prawem 1776 R.
,, wolność promocyi wyborowi J. K. Mci, a zatym urządzeniu iego zo-
,, stawuiącym, wspartego, z iedynych skłonnego ku ulitowaniu się ser-
,, ca, odstępuię względów, i na przedawanie Rang za czteroletnią Ga-
,, żę dozwalam.

,, Lecz gdy w Proiekcie do Rezolucyi przychodzącym, doczytuię
,, się warunku, w tych słowach: *co się iednak nie ściąga do Osób Szta-*
,, *bu Generalnego, Szeffów, i Rotmistrzów*, nad tym zastanowić się
,, nieco umyśliłem.

,, Osoby, niższe w Woysku zaymuiące Rangi, są Bracia nasi, ró-
,, wni Kommenderuiącym sobą, przez przepis tylko subordynacyi Woy-
,, skowey ich rządom podlegli, których praca i posłuszeństwo będąc
,, wymiarem, w czasie służby, wyżywienia się z szczupłey Gaży nie-

,, możność, a po oddaleniu się od niey, ubóstwo i niedostatek w nad-
,, grodzie niesie.

,, Osoby w wyższych Rangach, pod nazwiskiem Sztabu General-
,, nego idące, są to Obywatele maiętni, Gażą dostatecznieyszą opa-
,, trzeni, dla których same Prawa, i zwyczaie skłonnieysze, obfitszym
,, ich opatrzywszy dochodem, wolnieyszemi od pracy, i utrudzeń zo-
,, stawiły. Y czyliż Prześwietny Stanie Rycerski dla tego, że są bo-
,, gatszemi, i mniey pracuiącemi, z pod ogólnych Prawa wyrazów wyłą-
,, czeni być maią? czyliż ubogi Officyer, aż po piętnastoletniey pracy
,, za czteroletnią Gażę, Rangę swą przedawać powinien, gdy iedna
,, Sztabu Generalnego Osoba, bez zamiaru lat, za Rangę swą Kapita-
,, ły zbierać może?

,, Prędzeybym Prześwietny Stanie Rycerski pozwolił na to, by
,, ubogi dla wspomożenia swey sytuacyi, drożey swą przedawał Szar-
,, żę, niżeli by bogaty, dla tego że nim iest, nie miał Prawa ulegać
,, przepisom?

,, Piszemy te Prawa w tey Swiątnicy na Żołnierza, lecz na Żoł-
,, nierza razem Obywatela, który gdy w subordynacyi zostaiąc, przy-
,, pomnieć nie może wyższemu, że iest równym, my tu iego przy-
,, pominaymy równość, i o iego dbaymy losy. A gdy wynoszenie się
,, nad równość, iest obarczeniem Prerogatywy Szlacheckiey, nadto pe-
,, wien iestem, iż godne Sztab Generalny składaiące Osoby, w tym
,, upatrzywszy materyą Kardynalną, zechcą się pod oguł Prawa poddać.

,, Ze zaś w Regulaminie Woyskowym Konstytucyą 1776. R. do
,, roztrząśnienia Departamentowi Woyskowemu poleconym, a przez nie-
,, go utwierdzonym, moc Prawa maiącym, upatruię przepis, iż Oso-
,, by Sztab Generalny składaiące, za czteroletnią Gażę, Rangę swą
,, przedawać powinny.

,, Widząc prawo uchylaiące się, upatruię *Materiam Statûs*, a
,, zatym *unius oppositio circa Legem*, gdy poważna być powinna,
,, albo żeby i Sztab Generalny pod ogólną Proiektu podpadał regu-
,, łę wnoszę, albo na cały Proiekt nie pozwolę.

Gdy głos swóy Jmć Pan Poseł Grodzieński tym sposobem, iak się wyraziło, zakończył, Jmć Pan Goleiewski Poseł Podolski w głosie swoim wyraził, w te słowa:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! W naywyższym upoważeniu maiąc
,, zawsze zdania JOO. JWW. Kollegów, po tylokrotnie w tey Izbie powta-
,, rzane, aby czas Publicznym oddany Obradom, same tylko użyteczne Oy-
,, czyźnie niósł ofiary, tak skromny w prozbie pozwolenia mi głosu aż do-
,, tąd byłem, że dla wyznania nawet Maiestatowi Króla i Pana mego win-
,, nego uszanowania, przyłączałem tylko do tak licznych JWW. Kol-
,, legów głosów samą chęć wierności, z serca i duszy pochodzącą: i
,, teraz gdy iuż tu w tym Kole Rycerskim otwieram usta, cisnący się
,, głos oświadczania Ci należytego respektu, JW. Koła Naszego Mar-
,, szałku, dla szacunku drogiego czasu tłumię, a proszę o ufność, że
,, zawsze i wszędzie będę umiał wielbić i szanować tak Osobę, iako i
,, wysokie Przymioty twoie.

,, Troskliwe Seymuiących Stanów, o powszechne Narodu dobro,
,, myśli, które w tylu głosach z nayżywszym słyszeliśmy ukontento-
,, waniem, gdy do różnych okoliczności stósowane były, zawsze zgodnie
,, ten mieli zamiar, że Proiekta nawżytecznieysze, nie mogą być pe-
,, wne skutków swey dobroci, ieżeli Kray bespieczeństwa swego, z re-

,, gu-

,, gularnego utrzymywania, a day Boże! i powiększenia Woyska, mieć
,, nie będzie.

,, To dobrze życzący radzili Obywatele, to w skutkach wiekami
,, dla sławy nieśmiertelni nigdy, dopełnili Mężowie, JW. Potocki Wo-
,, iewoda Ruski, i JO. Xiąże Sapieha, których dzieła wychwalać ia
,, nie zdołam, i rozumiem, że potomność wiele mieć będzie pracy;
,, To naostatek z Tronu swego łaskawie nam Panuiący stwierdził Mo-
,, narcha, przydaiąc: że po zakończonym Seymie, nayczulsze z Radą
,, przy Boku swym będącą mieć będzie staranie, o polepszenie i powię-
,, kszenie stanu Woyska: Nacóżby nam iuż i trudnić się temi oko-
,, licznościami, gdy sama szczęśliwość, tak przez czynność dusz wspania-
,, łych, iako i troskliwość Oyca Oyczyzny, spokoynemi nam być każe.

,, Ale kiedy sami sobie dobrowolnie zadaiemy kwestye, iuż przez
,, tyle i tak licznych zaskarżeń na Radę zeszłą, że się wdała w inte-
,, ressa polepszenia stanu Woyska; iuż przez nowy na dniu wczoray-
,, szym JW. Sandomirskiego Kollegi Naszego wniosek, z oświadcze-
,, niem, że na żaden Proiekt, któryby przekładał potrzeby Woyska,
,, nie pozwoli; dozwolże Prześwietny Stanie Rycerski zapytać się:
,, kto o Woysku radzić, kto w nim porządek i sprawiedliwość urzą-
,, dzać będzie? kto Regulament służby przepisze? bez którego aż do-
,, tąd Kawalerya Narodowa służy Oyczyźnie. Rada zeszła, co w czę-
,, ściach naymnieyszych przy Królu, i z Królem uczyniła dobrego i
,, użytecznego dla Woyska, nie odeszła od Nas bez nagany; tera-
,, źnieysza zapewne bez wyraźnego od Stanów Seymuiących zlecenia,
,, nie wniydzie w żadną czynność, a gdy i do Stanów Seymuiących
,, Proiektu podawać nie wolno będzie; więc niemasz, ktoby o Woy-
,, sku radził, a naganiać ie wolno wszystkim. Nie można się na ten
,, los puszczać Prześwietny Stanie Rycerski, proszę z mieysca mego
,, nayusilniey, aby Proiekta o Woysku do Laski złożone, *in delibe-*
,, *ratione* tak długo zostaiące, J. K. Mci P. N. M. wiadome, były czy-
,, tane, a te mogą zachęcić Prześwietne Stany, że wspólne zaniesiem
,, do Tronu prozby, aby J. K. Mość P. N. M. szczególnieysze nad sta-
,, nem Woyska okazał prac swoich dzieło, zawsze dla Narodu z rąk
,, Jego szczęśliwe.

Jmć Pan Linowski Poseł Krakowski idąc za zdaniem Jmć Pana Posła Grodzieńskiego, dopraszał się, ażeby wszelkie Szarże Sztabowe, tak iak i niższe, do awansu i przedaży należały, nie wyłączaiąc z nich nawet Urzędów w obu Prowincyach Cywilno-Woyskowych.

Gdy ta wniesiona do Proiektu Jmć Pana Posła Podolskiego okoliczność, sam nawet Proiekt burzyć zdawała się, Xżę Jmć Sapieha Generał Artylleryi Litewskiey, Poseł Brzeski oświadczył: iż chętnie dogadzaiąc w tey mierze żądaniu Jchmć Panów Kollegów zgadza się, aby i Urzędy Cywilno-Woyskowe temuż Prawu ulegały. Co też w zabranym zaraz po Xiążęcia Jmci Posła Brzeskiego Lit: głosie, Jmć Pan Mierzeiewski Strażnik Polny Koronny, Poseł Podolski, w podobnych wyrazach oświadczył. Przeto Proiekt Jmć Pana Posła Podolskiego wyż wzmiankowany, *ad normam* wniesionego nowego weń punktu, zaczął Jmć Pan Marszałek Seymowy przeformowywać.

Jmć Pan Badeni Poseł Bracławski przymowiwszy się o głos, aby mu był dany, tak się w nim explikował:

,, Jeżeli wolność mówienia iest rzeczą z natury swey miłą, tedy u-
,, życie oney tym milszym go czyni, gdy głos mówiącego iest głosem
,, wdzięczności, w wieku, w którym dopełnienie powinności, imie za-

„ sług nosi; przykład JW. Woiewody Ruskiego powiększa mu sławę,
„ rozszerzać maiątek własny, a ztąd siebie umacniać, miłość własna pro-
„ wadzi; osłabić siebie, aby umocnić Powszechność, cnotliwe tylko ser-
„ ca umieią. Przypominaiąc ten przykład dawnych wieków cnotę, zda-
„ ie się nieiako usuniętą przeciwnościami Narodowi zbliżać szczęśli-
„ wość, a to tym podobnieysza, gdy głos Xcia Jmci Posła Brzeskiego
„ słyszany w tey Izbie dowiódł nam, iż wspaniała cnota nie iest bez
„ naśladowania. Uczynili ci Zacni Mężowie, do czego ich nie Prawo,
„ ale miłość Oyczyzny zobowiązała; my wdzięczność naszą zamieńmy
„ w Prawo, niech Potomność widzi tam razem świadectwo, i wspania-
„ łey cnoty Obywatelów, i wdzięczności Narodu. A gdy Proiekt wzglę-
„ dem przedaży Rang Woyskowych ma iść *ad deliberandum*, ia z
„ mieysca mego upraszam Jmć Pana Marszałka, aby Proiekt JW. Wo-
„ iewody Ruskiego, względem ofiary przez niego uczynioney, był czy-
„ tany.

Po odeszłym głosie Jmci Pana Bracławskiego JP. Marszałek Sey-
mowy doniósł: iż Proiekt Jmci Pana Podolskiego, względem przedaży
Szarż Woyskowych, na żądanie Jmć Pana Popiela Grodzieńskiego Po-
sła, iest iuż poprawiony, w ten sposób:

Ostrzeżenie względem przedaży Szarż w Woysku Oboyga Narodów.

„ Ponieważ wzwyczaiona przedaż Szarż w Woysku Oboyga Na-
„ rodów, przez takową zamianę Officyerów, mięszała w awansach do-
„ bry porządek; przeto zachowuiąc *in toto* Prawo Roku 1776. Nam
„ Królowi w tey mierze służące, waruiemy: iż nie wolno odtąd bę-
„ dzie nikomu, tak z Urzędników Koronnych i Litewskich Cywilno-
„ Woyskowych, iako też z Generałów i Officyerów, w Brygadach,
„ Korpusach, Pułkach, Regimentach, i Chorągwiach oddzielnych,
„ wyiednywać u Nas Króla pozwolenia na sprzedanie Szarży swoiey,
„ dopókiby, od czasu wniścia w służbę Woyskową, lat piętnaście służby
„ swoiey nie dowiódł; a na ten czas dozwolemy, aby starszeństwo do a-
„ wansu w Sztabie Generalnym, w Brygadzie, Korpusie, Pułku, lub Re-
„ gimencie maiący, odchodzącemu czteroletnią Gażę zapłacił. A na wyż
„ wspomnione Urzędy Cywilno-Woyskowe, w Tabelli płacy Woysk O-
„ boyga Narodów wyrażone, sami tylko wysłużeni Generałowie Amplo-
„ iowani Patentowanemi od Nas będą; i tym tylko dozwolemy, aby U-
„ rzędników wyż wyrażonych, piętnastoletnią służbą zaszczyconych,
„ czteroletnią Gażą spłacali. To oraz waruiemy: iż iako te Szarże są
„ Urzędami Koronnemi i Litewskiemi, tak do nich ci tylko ze stopnia
„ przychodzić mogą, którzy rodowitą są Szlachtą, lub Indygenatem
„ u Nas zaszczyceni. Co do rekomendacyi zaś i Fortragów wyż wspo-
„ mnioną Konstytucyą Roku 1776. nienaruszoną mieć chcemy. Offi-
„ cyerowie zaś, którzyby w nadgrodzie lat wysłużonych w Woysku,
„ wolność przedania swey Szarży pozyskali, pod żadnym pretextem
„ do mieszczenia się na Funduszu Inwalidowym należeć nie mogą; na
„ którym to Funduszu szczególnie ci tylko Woyskowi, którzyby z
„ przyczyny służby zdrowie swoie stracili, lub kalectwa dostali, a nie
„ doszli lat do sprzedaży Szarżów determinowanych, tudzież Towarzy-
„ stwo, Unter Officyerowie, i Szeregowi z Kawaleryi, a z Regimen-
„ tów i Korpusów Unter-Officyerowie i Gemeyni, za zaświadczeniem o
„ niesposobności ich do służby przez Generałów i Szeffów wydanym,
„ mieszczeni być maią.

Do-

Dodał potym Jmć Pan Marszałek Seymowy, iż tenże Proiekt iest czytany od Króla Jmci czytany, z którego Nayiaśnieyszy Pan oświadczył swoie ukontentowanie, a zatym pytał się: ieżeli iest na takowego Proiektu przyięcie zgoda? gdy po trzykroć iednomyślne zezwolenie nastąpiło, podpisanym został. Po daniu zaś wiedzieć Jzbie Poselskiey, iż i w Senacie równa iednomyśność na ten Proiekt nastąpiła; JP. Zaiączek Poseł Podolski, i JP. Niemirycz Kiiowski, oraz wielu innych dopraszać się Jmć Pana Marszałka Seymowego zaczęło, o wzięcie do decyzyi Proiektów Jmć Pana Potockiego Woiewody Ruskiego, i Xiążęcia Jmci Sapiehi Posła Brzeskiego Lit: względem uczynionych przez nich darów.

Przystąpił zatym Jmć Pan Marszałek Seymowy do tych żądanych Proiektów, które czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy.

Przyięcie ofiary W. Potockiego Woiewody Ruskiego.

,, Ponieważ W. Potocki Woiewoda Ruski, Dywizyami Ukraińską ,, i Podolską kommenderuiący, do tychże Dywizyi, dopóki niemi kom-,, menderować będzie, Regiment Pieszy z czterech Chorągwi, a z ,, Czterechset Głów złożony, i dwadzieścia cztery sztuk Armat, na ,, usługę Rzplitey własnym Expensem wystawić, i utrzymywać oświad-,, cza; My Król z Stanami Rzplitey tę ofiarę przyimuiąc, tenże Re-,, giment do komputu Woyska przyłączamy, i Departamentowi Woy-,, skowemu zalecamy dozor, aby w powinnym komplecie, oraz w na-,, leżytym porządku był utrzymany: Płacę iednak onegoż i umundu-,, rowanie, Ekonomii W. Potockiego Woiewody Ruskiego zostawuiąc. ,, Po skończonym życiu W. Potockiego Woiewody Ruskiego, lub ie-,, żeliby Dywizyami Ukraińską i Podolską kommenderować przestał, ,, Regiment wzwyż wyrażony, żołdem z Skarbu Koronnego, w ten ,, sam sposób, iak Regimenta Piesze Koronne, opatrzony być ma, sta-,, nowiemy. Dla ustawiczney zaś pamiątki tak przykładney Obywa-,, telskiey przysługi, tenże Regiment aby się Regimentem Potockich ,, zawsze nazywał, a Szeffostwo iego w Jmieniu Tychże UUr: Poto-,, ckich ażeby zawsze zostawało, postanawiamy.

Przyięcie Ofiary U. Kazimierza Xiążęcia Sapiehy.

,, Przychylaiąc się do usilney prozby Ur: Kazimierza Xiążęcia Sa-,, piehy Generała Artylleryi Litewskiey, Starosty i Posła Woiewództwa ,, Brzeskiego Lit: My Król za zgodą Rzplitey Stanów, przyimuiemy od ,, tegoż dwanaście sztuk Armat iego kosztem ulanych i oporządzonych, ,, i aby też w Arsenale Wileńskim przed przyszłym da Bóg Seymem ,, umieszczone zostały, mieć chcemy. Aby zaś ten dar Obywatelski ,, pamiętnym został, wyrycie na tychże Armatach Herbu Domu Xią-,, żąt Sapiehow, z napisem: że od Xiążęcia Kazimierza Sapiehy Oy-,, czyźnie dane, dozorowi Departamentu Woyskowego zlecamy.

Po przeczytaniu ich, i zapytaniu się o zgodę przez Jmć Pan Marszałka Seymowego, potroyna iednomyślność Jzby słyszeć się w przyięciu ich dała; Zaczym podpisane zostały, i Senat o tym działaniu uwiadomiono, zkąd o zaszłey iednomyślości na obydwa te Proiekta niebawnie Jzbę Poselską zainformowano.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył, iż w porządku dalszych robot, należy iuż przystąpić do zakwitowania Kommissyi Skarbowey Lit: iednakże wprzód takową uczynił uwagę; iż należy pierwey uczynić zaspokoienie w swych pretensyach Skarbu Lit: do czego gdy od Króla Jmci uformowany Proiekt przez moie ręce został tu podany, zatym do

decyzyi iego przystąpić trzeba. Czytał więc Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt, pod tytułem:

Uspokoienie Interessu Skarbu Litewskiego.

,, Kładąc koniec pretensyom *ex re* Skarbu W. X. Lit: do W. Pod-
,, skarbiego Nadwornego wynikłym, a przez niego do Officyantów sto-
,, sowanym, o które Konstytucyą Seymu 1780. Sąd był wyznaczony,
,, mieć chcemy: aby z Summ przysądzonych sama tylko iścizna do
,, Skarbu W. X. Litewskiego była wypłaconą, a z takowey, iścizny tak
,, intraty z Dóbr obiętych perceptowane, iako też pensye W. Podskar-
,, biego Nadwornego w Skarbie zaległe, potrącone być maią, reszta zaś
,, iey po obrachunku przez Kommissyą Skarbową uczynionym, skoro
,, zupełnie temuż Skarbowi wypłaconą będzie, dobra na Skarb obięte,
,, i w extenuacyi dzierżane, powrócone być maią; a zatym Summy ex
,, *judicato duplicis solutionis* urosłe, uchylaiąc, i z Remanentu Rachun-
,, kiem Kommissyi Skarbowey na teraźnieyszym Seymie podanego, ex-
,, kluduiąc, oraz od opłacania sądzonych Dymów dobra W. Podskar-
,, biego uwalniaiąc, cały ten Process prawny tym sposobem umarza-
,, my. Co iednak przeszkadzać nie ma W. Podskarbiemu Nadworne-
,, mu repetycyi na Officyantach, na których Dekretem wolne docho-
,, dzenie iest zachowane. Przychylaiąc się niemniey do wniesioney
,, prozby UUr: Posłów Prowincyi W. X. Lit: podobnież Summy na Ur:
,, Andrzeykowiczu, na maiątku zeszłego Ur: Zdzitowieckiego, iako-
,, też na UUr: Orzeszce i Czyżu tymże Dekretem sądzone, ażeby w
,, samych tylko iściznach Skarbowi W. X. Lit: były powrócone, mieć
,, chcemy; resztę zaś Summ na wspomnione osoby *ex duplici solutio-*
,, *ne pro pœnalitate* wskazanych ustępuiąc, z Remanentu rachunkiem
,, Kommissyi Skarbowey położonego, wyłączamy, a oraz kary perso-
,, nalne na osobach wszystkich wspomnionym Dekretem sądzonych, zno-
,, siemy, i onychże od wszelkiego rygoru uwalniaiąc, *ad capacitatem &*
,, *activitatem* przywracamy, *nihil quidquam derogando* tym, którzy po
,, nich Urzędy osiągnęli; niemniey sądzonych Summ repetycye podług
,, tegoż Dekretu zachowuiemy.

Po przeczytaniu tego Proiektu, natychmiast wielu z Jchmć Panów Posłów odezwało się, iednych domagaiących się głosów, drugich opponuiących się temu proiektowi, inni zaś o przystąpienie *ad Turnum* domawiali się.

Jmć Pan Marszałek Seymowy, rzekł: *Słysząc tak wielu WMć Panów żądaiących głosu, muszę być pierwey, niżeli głosy dawać będę, zapewnionym, że dziś ten Proiekt zadecydowanym będzie, bo inaczey bezużyteczne mówienie czas drogi prożnoby zabierało.*

Powtórnie znowu wielkie zamieszanie Jzby nastąpiło, przez zgrayne domaganie się głosów, a drugich dopraszanie się o *Turnum.*

Dany więc głos Jmci Panu Górskiemu Posłowi Zmudzkiemu; w nim Jmć Pan Poseł Zmudzki nie pozwalał na przyięcie takowego Proiektu; ile że Jmć Pan Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litewski nie potrzebuie ani szuka litości, iak Jmć Pan Kuszelewski Poseł Wiłkomirski, którego cytował, w swoim głosie na dniu onegdayszym oświadczył, więc aby kara zasłużona skutek swóy wzięła, dopraszał się.

Po Jmci Panu Zmudzkim miał głos sobie dany Jmć Pan Stokowski Poseł Łęczycki, w którym tak się explikował:

,, Prześw: Stanie Rycerski! Zabierać czas powtarzaniem In-
,, teressu JW. Podskarbiego Nadwor: Lit: który w podanych nam

,, Dru-

„ Drukach obszernie iest wyłuszczony, tym mniey widzę potrze-
„ by, im tenże czas staie się codziennie droższym, i im ściśley
„ obowiązani iesteśmy poświęcać go bez utraty Obradom Publi-
„ cznym.

„ Nie mowić iednak nic tam, gdzie wewnętrzne przeświad-
„ czenie o potrzebie mowienia przekonywa, byłoby to zadawać so-
„ bie gwałt, a Obywatelowi uciśnionemu, nową milczeniem czy-
„ nić krzywdę.

„ Mowię więc, a pominąwszy liczne skargi JW. Podskarbie-
„ go na ucisk, nad tą iedną zastanowić się sądzę być potrzebą.

„ Sąd Extra-Kommissyi wylikwidowawszy należytość przez
„ JW. Podskarbiego Skarbowi winną, a z rożnych artykułow, po wię-
„ kszey części zaskarżonych, składaiące się, ustanowił *Quantum*, Zło-
„ tych 602,712. Chcąc zaś iak naysurowsze rozciągnąć na niego
„ kary, Summę tę ztryplował, i z obkalkulowaney Summy, Złotych
„ 1,802,575. zrobił, w ktorey Dobra i Pensye Podskarbińskie za-
„ garnął.

„ Każdy Sąd karząc występki, miarę w karaniu zachować po-
„ winien, ani los i sytuacya nieszczęśliwa obwinionego, może zwię-
„ kszać dla niego karę, ktorą zasłużył, i iaką Prawo na nim roz-
„ ciągnioną mieć chciało.

„ W przypadku Podskarbiego Nadw: Lit: widzieć się daie, że
„ Sąd Extra-Kommissyi tym się nie rządził Prawidłem, gdy usta-
„ nowiwszy wielość należący się Skarbowi od Podskarbiego Sum-
„ my, pozwolił sobie onegoż arbitralnie Tryplą ukarać. Mowię
„ arbitralnie, gdyż ta Decyzya tego Sądu żadnym Prawem wspar-
„ tą być nie może; i ieżeli Prawem Koronnym w Dekrecie Extra-
„ Kommissyi przeciwko Podskarbiemu nadciągnionym, Sąd ten wy-
„ rok swoy upoważniać zechce, tym samym go niszczy, gdyż
„ Prawa Koronne dla Korony stanowione, Obywatelow Xięstwa Lit:
„ wiązać nie powinny; a do tego sama Korona lubo ma moc uży-
„ cia tego Prawa, chcąc iednak i sprawiedliwości dogodzić, i miarę
„ w karaniu zachować, w podobnych przypadkach onego do tych
„ czas nie użyła.

„ Miiam inne przyczyny, ktore Prześw: Stan Rycerski nad
„ Losem Podskarbiego zastanowić, i do weyrzenia w Interess iego
„ zachęcić powinny; tey iedney spodziewam się dość będzie, że
„ Obywatel skarżący się na niesprawiedliwość Juryzdykcyi tey, kto-
„ rey naganić, procz Prawodawcow, nikt nie iest mocen, gdy przy-
„ chodzi do nas moc Prawodawczą maiących żądaiąc sprawiedli-
„ wości, powinien zyskać rozpoznanie skarg swoich, albo dla po-
„ większenia dla siebie kary, albo dla zmnieyszenia oney.

„ Jeżeli zaś czas Obradom naszym poświęcony, a codziennie
„ bardziey do końca zbliżaiący się nie dozwala nam bez uszczerb-
„ ku dobra Publicznego zatrudniać się roztrząśnieniem Interessu
„ iednego Obywatela; w mocy przynaymniey naszey iest zmniey-
„ szyć przykrość Losu iego, i uchylić to, co widocznie uciąże-
„ niem nazwać się może.

„ Dopełniemy tego Prześw: Stanie Rycerski, rownie Sprawie-
„ dliwie iak skutecznie, gdy przestawszy na wylikwidowaney przez
„ Sąd Extra-Kommissyi i od Podskarbiego Skarbowi należeć, przy-
„ znaney Summie 602,712. Złotych, od płacenia kary Trypli one-
„ goż uwolniemy, Dobra zaś iego i Pensye, zleciwszy wprzod

,, przyszłey Kommissyi Skarbowey obrachowanie wybranych na
,, zaspokoienie tego długu z Funduszów Podskarbiego Intrat, ieżeli
,, się okaże, że iuż ten dług temi Intratami iest zmazany, od Se-
,, kwestracyi uwolnić Rozkażemy.

,, Wymaga tego po nas sprawiedliwość, a sytuacya JW. Pod-
,, skarbiego skłonić nas do tego powinna; O co i ia zmieysca me-
,, go dopraszam się.

Zabrał po nim głos JP. Szydłowski Poseł Mielnicki, i mówił w ten sposob:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Nie zamykam ia przystępu do
,, serca mego litości, Ludzkość we mnie też same poruszenia spra-
,, wuie, ktore w innych uważam, ale przyznać musicie, że Spra-
,, wiedliwość i Prawo, ani ludzkości, ani politowaniu ustępować
,, nie powinno?

,, Byłem Posłem na Seymie, gdy nam Delegowani postać Skarbu
,, Lit: okazali ogołoconą z Straży opatrzoney przez Prawo, gdy nam
,, całość Skarbu donieśli wydaną przywłaszczeniom prywatnych,
,, gdy nam dowiedli, że pryncypalny Skarbu Dozorca Podskarbi
,, Nadworny, zamiast zachowania tego od innych, poświęcił go swo-
,, iemu użyciu!

,, Jeszcze mam w oczach moich Obraz wzruszenia, ktore spra-
,, wiła w Stanach wiadomość o tak gorszącym, tak szkodliwym
,, Kraiowi, tak niebeśpiecznym dla niego przykładzie: wszyscy na
,, ten czas o zabieżeniu myśleliśmy, wszyscy podnieśli troskliwość,
,, gdyby zmazany przykład nie zostawił naśladowaniu drogi; spo-
,, sob nas zastanawiał: iedni Sądu wyznaczenie radzili, drudzy Sąd
,, na Ministrów Podskarbich, Sąd na Magistraturę Kommissyą
,, Skarbową, rzeczą zbyt nową uważaiąc, takiey ustawy bronili;
,, ale gdy Stany sprzeczały się o sposob, wina swoiey przygany,
,, występek ukarania, szkody Skarbu swoiey nadgrody czekaiąc,
,, trwożyły Powszechność; gdybyśmy troskliwością o Prawo, skutku
,, Praw zaniedbaniom nie zostawili, przeniknęła nas samych ta bo-
,, iaźń, i na koniec iednomyślnością dopuściliśmy Sądu, ktorego
,, powszechna domagała się potrzeba. Osoby do niego w Kommis-
,, syą Skarbową wchodzące przeznaczyliśmy, daiąc im na Mini-
,, strów i Kommissarzów Skarbowych moc i władzę Sądzenia.

,, Rozważmy Prześw: Stanie Rycerski, cośmy uczynili na
,, iednym Seymie, i co nam uczynić na drugim nasza przystoyność,
,, i Prawodawcza w nas dopuszcza Powaga.

,, Dopuszczam miłosierdzia, ale powagi Prawa, od znieważe-
,, nia Skarbu Publicznego, od wydania go na łup prywatnych,
,, występku od rozgrzeszenia bronić zawsze będę, potrzebą i po-
,, winnością zagrzany.

,, Prześw: Stanie Rycerski! ieżeli litość ta piękna serc dobrych
,, zaleta w Izbach Prawodawczych do ustaw należeć będzie, wy-
,, stępek kary lękać się iuż przestanie, surowość z Praw dawnych
,, wymazać powinniśmy, złe w ludziach skłonności, i skłonnościom
,, dogodzenia, poświęcić byśmy musieli.

,, A ieżeli surowość w Prawach potrzebną dla odrażenia wy-
,, stępków czuiemy, zostawmy Prawa na mieyscu, Praw wykonanie
,, przy skutku, Sądy przy uszanowaniu, i uiszczenie przy Sądo-
,, wych wyrokach; Niech nas wzrusza głos żalu i prozby, to do
,, litości należy, ale niech nas obudza głos nieuszanowania Pra-

,, wa

„ wa przez zdzierstwo Publicznego Skarbu; to zachowaniu Rządu
„ winniśmy.

„ Ja świadek Sprawy Stanom na Seymie doniesioney, świadek
„ i współecznik Prawa Sąd stanowiącego; pokazało się iak nayia-
„ śniey, że Podskarbi Nadworny, oprócz innych bezprawiów, śmiał
„ ruszyć gotowe Skarbowe pieniądze, i one na swoy obrócić po-
„ żytek; mowię pokazało się iaśnie, bo sam tenże Podskarbi Pu-
„ blicznie w Senacie do tego się przyznał. Zważmyż teraz, że
„ iako ludzie, możemy oszczędzać Człowieka, iako Prawodawcy,
„ nie zneważaymy Rządu i powołania naszego.

„ Co nas Prześw: Stanie Rycerski prowadzić może do Praw
„ zniewagi, kiedy nam bez niey być uczynnemi godzi się? Czyż
„ przeto, że nas litość ku Osądzonym wzrusza, być powinniśmy ku
„ Prawom z nienawiścią i nieuszanowaniem? ku Sądowi, ktoryśmy
„ dawniey ustanowili, z nieufnością i zemstą? ku Dekretowi, kto-
„ ry za Prawem stanął z ochydą i obrzydzeniem? Czyż się lękać
„ niemamy przyszłości posądzeń, że nam był miły występek, że
„ Praw przeciw niemu surowość, była u nas w pogardzie? co nas
„ przywiedzie Sąd za niesłuszny poczytać, gdy się na niego tylko
„ Sądzeni skarżą? niezdaliżbyśmy się poyść drogą winnych, ktorzy
„ się zawsze wydać winnemi wzdrygaią, i to winią, co ich winne-
„ mi ogłasza.

„ Nie zdaliżbyśmy się chcieć dopomagać występkom ieszcze nie
„ dosyć ukaranym, litość naszą przez zniewagę Prawa czyniąc
„ skuteczną?

„ Jdźmy Psześwietny Stanie Rycerski, za zdaniem pierwsze-
„ go Praw Stroża Krola Naszego, ktory iest oraz wzorem nieporo-
„ wnaney Dobroci, Ten nam dał śrzodek, iak być miłosiernemi
„ możemy zachowuiąc Prawo, i dał Sądzonym radę, iak maią u-
„ nikaiąc obrazy Prawa, ułatwiać sobie do litości przystęp.

A gdyby do prędszey przystąpić decyzyi, o *Turnum* domawiał się.

Nastąpiło znowu zamieszanie Izby, przez domaganie się w ciźbie, iednych o głosy, drugich o *Turnum*.

Po zaspokoieniu się nieco Izby, dał głos JP. Marszałek Jmci Panu Brzostowskiemu Posłowi Oszmiańskiemu, ktory temi Słowy mowił:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Gdzie się litość z Sprawiedli-
„ wością naysilniey koiarzą, i zgodne na wzaiem sercom podaią na-
„ tchnienia, rzecz taka naysłodszą w moim zdaie się przekonaniu;
„ a mowić za nią tym goręcsze bierze pragnienie, że i ludzkość
„ hołd sobie powinny odbiera, i w iego oddawaniu słabości nie ma.

„ Gorzey na ten czas, kiedy się czułość z przekonaniem spie-
„ ra, Sprawiedliwość okrutną wdziewa na się postać, iey się prze-
„ ciwić chocby chętka wzięła, ulgnąć atoli pod iey potrzeba pra-
„ widłem. Być iey posłusznym, naysrozszą powinnością zdaie się,
„ a ieszcze nieszczęśliwiey, żądać iey rygoru, iabym, przyznam
„ się, tak daleko siebie przezwyciężyć nie mogł.

„ Tu się nie rozszerzam, bobym się iak nayrychley z tych
„ posępnych chciał wybić myśli, zwłaszcza że mnie daleko słodszy
„ ciągnie do siebie obowiązek. A wy JWW. Kolledzy, ktorzy pod
„ prawdziwey Cnoty styrem iesteście, wiecie, iak dalekie Sprawie-
„ dliwo-

" dliwości posłuszeństwo zaleca ona, a dla litości uszanowanie
" chować pozwala.

" Przy tey więc tak silney pomocy, mowić powtornie odważam
" się za Extra-Kommissyą i JW. Podskarbim Nadwornym Lit: dotąd
" zdaie się ich iedno żądanie, i iedna potrzeba, bo się przed na-
" mi Strony obie skarżą, i tłumaczą na wzaiem. Wniosek ztąd
" łatwy, że Podskarbi Sprawiedliwości u nas, Extra-Kommissya
" oczyszczenia szuka.

" Przystąpić do tego bez dowodow, rzecz iest niepodobna; ich
" niechcieć, iest to złe o sobie wrażać rozumienie, bo od naydal-
" szych, iak tylko można zasięgnąć wiekow, zawsze miłość wła-
" sna dostrzegała pilnie, aby postępek dobry obiawionym został.

" Owszem serce moie, ile tylko oboiętność w Interessie nie-
" wiadomości konieczna, pozwala iemu, tyle one szacunku i wdzię-
" czności czuie dla Osob Extra-Kommissyą składaiących.

" Oni to temi wielkiemi zdaią się ludźmi, ktorzy Intrygą
" wzgardzaią, prozbie nawet odmowić potrafią, i iednostaynie su-
" rowego Sędziego nieporuszoną utrzymać umieią postać.

" Sąć wprawdzie oczernieni od Podskarbiego Nadw: dość nie-
" zyskownemi kolorami, ale to pewnie zapęd przegraney wymy-
" śla Sprawy: uiąć się więc trzeba; niech Obywatele gorliwi sza-
" cunku warci, nie cierpią na sławie, a naysłodszą im będzie nad-
" grodą, gdy cały Narod przeświadczonym zostanie o ich wielkiey
" Cnocie i wyrokow Sprawiedliwości.

" Ten szacunek, ktory nieśmiertelnie zasłużą sobie, iak zape-
" wne wszystkich czynności był celem, tak też rownie naysłod-
" szym im będzie wieńcem.

" Weyrzenie więc w Dekret Extra-Kommissyi, w Sprawie Pod-
" skarbiego, ferowany, iest koniecznie potrzebne, bo iest zyskiem
" dla Extra-Kommissyi, bo iest Podskarbiego żądaniem.

" Coż więc pociągać nas może, ażebyśmy to obydwom odma-
" wiali Stronom, co Prawo nawet pozwala?

" Że się na wyrok Skarbowey Kommissyi uskarżać na Sey-
" mie można, iuż to iest rzeczą pewną, bo Konstytucya Roku
" 1768. tak mieć chce. Extra-Kommissya Roku 1780. ustanowiona,
" iak w samey rzeczy z Kommissarzow Skarbowych złożoną była,
" Kommissyi Skarbowey natury utracić nie mogła; Sprawa Podskar-
" biego do Skarbowey Kommissyi odesłaną została, a tytuł Extra-
" Kommissyi powziął się. Więc skarga na nią iest wolna, więc
" weyrzenie w iey Dekret do nas należy.

" A gdy iuż wszystko za niemi mowić zdaie się, i nic na
" przeszkodzie nie iest, kiedy roztrząśnienie Dekretu iest Stron
" obydwoch zyskiem; na mocy Instrukcyi od Powiatu powierzo-
" ney, i na własnego przekonania pobudkach, dopraszam się o to.

" A wy JWW. Kolledzy pomnicie łaskawie, że nigdy tam stra-
" tę czasu nie liczą, kiedy się na oskarżonych oczyszczenie, i
" Sprawiedliwości utwierdzenie, obraca.

Gdy po głosie JP. Oszmiańskiego, Izby kształ burzliwy, nie-
przemieniaiący się w spokoyności przyzwoitą postać, odzywaniem się
licznym, iednych dopraszaiących się o *Turnum* za Proiektem J. K.
Mci, drugich opponuiących się takowemu Proiektowi, iak i wprzo-
dy, w iednymże zamieszaniu utrzymywał się; W ten sposob JP.
Marszałek Seymowy mowić zaczął: *Że Proiekt J. K. Mci musi być*

dnia

dnia dzisieyszego koniecznie decydowany, a ieżeli ten pluralitate *odrzucony zostanie, w ten czas do innych sposobów załatwienia Skarbu Litewskiego przystąpić będzie należało, a przeto gdy nie widzę powszechney zgody*, podaię propozycyą *ad Turnum* takową: *Czyli Proiekt dopiero czytany ma być podpisany, lub nie?* Natychmiast znowu w Izbie zaburzenie się nastało przez domagaiących się głosów, o który mianowiciey JP. Morykoni Poseł Wiłkomirski domawiał się.

Znowu Jmć Pan Marszałek Seymowy zaczął mówić tym kształtem: „ Chętniebym przychylił się do żądania Jmci Pana Wiłkomir-„ skiego, gdybym mógł być zapewniony, że to będzie głos osta-„ tni. Oświadczam się zatym, że po danym głosie Jmci Panu Wił-„ komirskiemu, więcey nikomu głosy dawane nie będą. " Gdy na te Jmci Pana Marszałka mówienie opponuiąc się, iedni o *Turnum* dopraszali się, drudzy za wolnością głosu, Posłowi niczym tamować się nie mogącą, obstawali; Inni z godziną osmą, iako kończącą wedle prawa Sessyą Seymową stawaiąc, o solwowanie Sessyi domawiali się.

Przystąpił Jmć Pan Marszałek *ad Turnum*, i dał głos Powiatowi Oszmiańskiemu, w nieprzytomności Woiewództwa Wileńskiego, aby *in Turno* wotował. Lecz gdy Powiat Oszmiański zdania swego z przyczyny zatamowanego, iak mienili, Posłowi głosu oświadczyć niechciał, i *Turnum* rozpoczynać, a Jmć Pan Morykoni Poseł Wiłkomirski koniecznie o głos domawiał się.

Jmć Pan Marszałek Seymowy wespół z Izbą upraszał Jmci Pana Wiłkomirskiego, ażeby dla spoźnioney pory odstąpił od swoiego żądania, a *Turnum* kontynuować dozwolił; i gdy znowu dał głos Jchmć Panom Oszmiańskim, którzy i tym razem żadnym sposobem przystąpić do wotowania nie chcieli; Dał więc głos JP. Morykoniemu Posłowi Wiłkomirskiemu, który temi słowy mowił:

„ Jeżeli wszystkie Sądowe Magistratury nie mogą wprzód są-„ dzić Sprawy, aż onę wysłuchaią ku zrozumieniu, toć Prawoda-„ wcze Wyroki nie wprzód moim zdaniem zachodzić powinny, aż „ one uprzedzi rozeznanie obiektów Prawodawstwa.

„ Seymuiąca Rzeczpospolita nie tak do Osob partykularnych „ Ustawy swe ma rozciągać, lecz bardziey w Sprawy Magistratur „ wzierać powinna, którémi między Seymem a Seymem rządzeni „ są Obywatele.

„ Uymować Obywatelowi na Seymie satysfakcyą, przychodzą-„ cemu po nią na fundamencie Prawa w pozorze, lub istocie Zaża-„ leń, byłoby przemocą raczey, niż uczynieniem mu daru, od którego „ on się wyprasza, i który z krzywdą swoią być rozumie. Te trzy „ są prawdy, które treść zabranego głosu mego zawieraią.

„ Przedwieczna Twórcy świata mądrość w utworzeniu człeka, „ między darami zmysłów, słuch i poięcie nadaiąc, porządnę onych „ użycie w tey zawarła kolei, że nie pierwiey rozeznawać można, „ aż rzecz do rozeznania przychodząca słyszaną, a zatym zrozumia-„ ną będzie. Tym porządkiem idą wszystkie Magistratury, ten iest „ i Seymowi naturalnym, postępować zaś naprzeciw, iest to wy-„ ryte na sercu i umyśle prawo natury łamać.

„ Między darem a karą będąc rożności istoty, nie może być ie-„ dno za drugie rozumianym. Jeźli bowiem komużkolwiek dobro-„ czynność od Seymu ma się czynić, i z strony oną czyniącey, i „ z strony odbieraiącey, nie powinna być kwestya, czy dar iest „ karą, albo kara darem.

„ Karać Obywatela otwartą karą, iest mu znośnieyszym, i w
„ kolei losów człowieka zwyczaynieyszym, lecz krzywdzić rozu-
„ mianym w iego przekonaniu uciskiem pod postacią względów, iest
„ to przeciwnym Prawu i samey obyczayności skutkiem. W tak
„ nieszczęśliwym losów obrocie znayduie się Podskarbi Nadworny,
„ przeciw któremu uchodzi mówić za Dekretem, bez weyrzenia w
„ Dekret; uchodzi, mianować tenże Dekret raz materyą Ekono-
„ miczną, drugi raz materyą *Statûs*, i ieszcze karę w przekona-
„ niu iego utwierdzać pozorem względów i daru. Dekret za Kon-
„ stytucyą 1780. Roku zaszły, Ekonomiczną, lub *Status* iest ma-
„ teryą; ieźli *Status*? nieprzyzwoicie zatym między materye Eko-
„ nomiczne zdaie się być umieszczonym; ieźli zaś Ekonomiczną zna-
„ czy? (iak w moim znayduię przekonaniu, i iak pierwszym mym
„ głosem Prześwietnemu Stanowi doniosłem, do czego same nay-
„ otwartsze, ani żadnemu tłómaczeniu i wątpliwości podległe Pra-
„ wa były mi prawidłem) ieźli mówię, iest materyą Ekonomiczną,
„ więc zaskarżeniu na Seym podległy; więc weyrzenie Seymowe
„ obowiązuiący, które wprzód nastąpić powinno, a posledniey Pro-
„ iekt względem niego uformowanym być może.

„ Takci rzekła o tym Konstytucya 1780. Roku, z którey usta-
„ nowiona Kommissya, że ona mocą, władzą, i formą Kommissyi
„ Ordynaryiney przepisanych, ma się odbyć, to więc porównanie, i
„ zaskarżenia na Seym nieprzyięcie, iest widocznym weyrzenia
„ Seymowego w Dekret obiektem, ile gdy się ów Dekret *de vi le-
„ gis* oskarża, i nie stannym się mianuie, iak świadczą druki przez
„ Podskarbiego Nadwornego Publiczności podane.

„ Daley zastanowić się nam uwagą należy: Kwestya z rzeczo-
„ nego Dekretu między kim iest zachodząca? Rezolwuie się to z
„ istoty sameyże kwestyi, iż ona zachodzi między dekretuiącym,
„ a dekretowanym: wnosić ztąd przychodzi, iż Proiekt od Laski
„ podany ieźli iest za rzeczą Kommissyi, ta Sprawy z Podskarbim
„ nie ma, bo Dekret (iak się Izbie w własnym zdało przekonaniu)
„ wydała, i jon zaięciem Dóbr Podskarbińskich podług niego wyexe-
„ kwowała. Jeźli rzeczony Proiekt rozumieć na rzecz Podskarbie-
„ go służącym, trudno mu go narzucać, gdy się ten wypiera onego
„ przyięcia, i wyprasza się od tak szkodliwych w swoim rozumie-
„ niu iemu względów.

„ Nie można mówić, że rzecz w tym Skarbu, bo ten według
„ zasądzonego przez się wyroku, ma wymierzoną sobie satysfakcyą.
„ Nie można twierdzić, że to iest z dobrem Podskarbiego, gdy ten
„ lepiey pod Dekretu, niżeli bez weyrzenia weń, pod takowey Kon-
„ stytucyi życzy zostać ciężarem.

„ Przystąpmy teraz bliżey do poznania; Podskarbiego prozba
„ do Stanów Zgromadzonych, iest o weyrzenie w Dekret, a iakże
„ mu tego ze wszech miar przyzwoitego, a w Prawie będącego odmó-
„ wić dobrodzieystwa?

„ Proiekt żadney Stronie wprzody dogodnym być nie może, aż
„ rzecz sama, którą obeymuie, rozeznaną i wyświeconą zostanie. Gdy
„ mówię o przyzwoity wymiar Prawa proszącemu Podskarbiemu wey-
„ rzenia w Dekret, którym się być sądzi uciążonym, nie mówię prze-
„ to ani o dobroci, ani o złości Dekretu, pierwiey należy bowiem
„ dać tey wiadomości stopień, ażebyśmy wszyscy w tey tu Izbie do-
„ kładnie o nim uwiadomionemi zostali, a z tego doniesienia każdy

„ z nas

„ z nas własne w sobie uformuie przekonanie. Są skargi Podskar-
„ biego Nadworn: Lit: na Dekret tylą pismami Powszechności poda-
„ ne, są rownież i Kommissyi Skarbowey na nie odpowiedne tłó-
„ maczenia, ale wszystko to wiązać naszego zdania ani może, ani
„ powinno, poki przyzwoitą drogą do tey Praw Swiątyni przyniesio-
„ nym nie będzie.

„ Dotknąłem w przeszłym mym głosie, względem zasądzenia
„ Tryplikaty na zawinionych Skarbowi, dziś inna mnie ieszcze za-
„ stanawia uwaga. Urząd Podskarbich w Kommissyi bez Kommis-
„ syi iest czczym, i bezczynnym, bo Rzeczpospolita chcąca uiąć te-
„ mu Urzędowi samowładney rządzenia Skarbem mocy, w naytro-
„ skliwszey o całość Dobra Publicznego myśli, ustanowiła tę chwale-
„ bną Magistraturę Kommissyow Skarbowych Oboyga Narodow, kto-
„ ra wiekopomnym Panowania Stanisława Augusta będzie zaszczytem,
„ z wyraźnym władzy Podskarbich w niey określeniem, iż bez przy-
„ zwoitego Kompletu nic działać i czynić nie będą mogli. Jakże tedy
„ Podsk: Nadw: Lit: maiąc sobie odiętą Prawem władzę, i ani źle, ani
„ dobrze, bez Kommissyi czynić nie mogąc, bez niey osądzonym został.

„ Nie uwłaczam ia bynaymniey winnego godnym w Magistra-
„ turze zasiadaiącym Skarbu Litewskiego Osobom szacunku, bo gdy-
„ by i pokazała się iaka wyroku ich myłka, ta iest każdego czło-
„ wieka utworzeniu przyzwoita; wszakże mieliśmy innych Sey-
„ mow, i na teraźnieyszym świeży widziemy przykład, że Rada
„ Nieustaiąca z rownie godnych i oświeconych w Kraiu Obywate-
„ low złożona, maiąc nadto na czele swoim mądrego Krola, prze-
„ cięż pod wyrok Stanow Zgromadzonych Rezolucye swe z upoko-
„ rzeniem podaie, bo się nie wzbrania, ani wstydzi ulegać Prawu,
„ ktore tę moc nad nią postanowiło.

„ Nie szkodzi to i Kommissyi Skarbu Litewskiego, gdy Sta-
„ ny Seymuiące rownież na mocy Prawa w Dekreta iey weyrzawszy,
„ sprawiedliwość tych uznać, lub myłkę w nich znalezioną poprawić,
„ przedsięwezmą, a tym sposobem dogodzi się mocy Prawa, wy-
„ mierzy się przyzwoita skarżącemu się Obywatelstwu sprawiedli-
„ wość, ocali się nakoniec honor tey tak wysokiey w Kraiu Magi-
„ stratury, i delikatność Osob w oney zasiadaiących.

„ Znam ia, tę naybliżey serce i umysł Człowieka dotykaiącą
„ daru natury istotę, litość nad nieszczęśliwym, ktora w tylu go-
„ dnych Kollegow głosach wspomnioną była, lecz ta użytą tam być
„ nie może, gdzie wymiar sprawiedliwości pierwsze mieć mieysce
„ powinien, gdzie obowiązek każdego z nas w tey tu Izbie zasia-
„ daiącego, tak myślić i czynić nakazuie, gdzie nakoniec proszą-
„ cemu Obywatelowi sprawiedliwości, oświadczać litość nie godzi
„ się, poki winnym się być nie przekona, inaczey krzywda by się
„ tey nayszlachetnieyszey człowieka skłonności działała, gdyby
„ wzgląd litości z iedney strony okazany, drugiey za wymierzony
„ na siebie ucisk był przyięty.

„ Te są pobudki Przezacny Stanie Rycerski, ktore mnie za
„ Proiektem przezemnież samego do Laski podanym, w interessie
„ Podskarbiego Nadw: Lit: i innych, Dekretami Kommissyi Skarbu
„ Lit: według ich przekonania skrzywdzonych, mowić nakazuią, i to
„ właśnie zniewala mnie, ażebym poprawy Proiektu tego stosownie
„ do Konstytucyi 1768. R. o porządku Seymowania piszącey, gdy
„ słyszę od Laski uczynione Izbie oświadczenie, iakoby ten *mate-*

„ *riam Status* w sobie zawierał, a poprawnego czytania, i do Decy-
„ zyi Prześw: Stanowi podania z mieysca moiego dopraszał się.

Po głosie Jmci Pana Wiłkomirskiego, gdy znowu rumor w Izbie trwał od opponuiących się *Turno*, proszących o solwowanie Sessyi, i o *Turnum* domawiaiących się, po zaspokoieniu się wszelako Izby nieco; przystąpiono *ad Turnum* na uformowaną pierwiey propozycyą. Gdy się wotowanie skończyło, znalazło się 138. kresek za podpisaniem Proiektu, 8. zaś przeciwnych, zaczym *pluralitate* podpisany został, i o tey większości głosow Izbę Senatorską uwiadomiono, od ktorey gdy na wzaiem dano Izbie Poselskiey wiedzieć, iż tam w 27. kreskach zgromadzonego pod tę porę do tylu Osob Senatu, *unanimitas* za podpisaniem Proiektu nastąpiła, dał głos Jmć Pan Marszałek Seymowy Jmci Panu Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektow *ad deliberandum* iść maiących, a po przeczytaniu ich pięćdziesiąt i kilku, Jmć Pan Marszałek Seymowy solwował Sessyą na Wtorek, na godzinę 11.

SESSYA VI.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Dnia 30. Października.

GDy Krol Jmć z Jchmć Panami Senatorami i Ministrami przybył do Izby Senatorskiey, Jmć Pan Gurowski Marszałek W. Litewski doniosł: iż w Izbie Poselskiey dwie Propozycye względem zakwitowania Departamentu Woyskowego, idą do ułatwienia, zatym pytał się Senatu, czy na też Propozycye ma być *Turnus?* czy *unanimitate* przyięte będą. Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Litewski dopraszał się, aby mogł być *Turnus*, i zaraz zaczęty został od Jmci Xiędza Kossakowskiego Biskupa Inflantskiego, ktory w nim wyraził: „ Iż miałem honor z woli i rozkazu W. K. Mci „ być Delegowanym do Examinowania czynności Departamentu Woy-„ skowego, i gdy żadney winy postrzedz nie mogłem, nie mogę więc „ inaczey, iak tylko o podpisanie Kwitu dla niego dopraszać się." Były potym innym Senatorom i Ministrom *per Turnum* dawane głosy, w ktorych wszyscy *affirmativè* na podpisanie Kwitu dla Departamentu Woyskowego z lat czerech zgodzili się. Ieden tylko JPan Potocki Marszałek Nadworny Litew: gdy przyszedł na niego *Turnus*, w głosie swym oświadczył: „ Iż sprzyiać Departamentowi Woyskowe-„ mu od Roku 1780. do Roku 1782. ustanowionemu, pochwalaiąc i „ przyimuiąc czyny iego z wdzięcznością, byłoby sprzyiać fałszywie, „ iestem bowiem przeświadczony o tych iego postępkach, ktore nie „ na chwałę, lecz na naganę zasługiwać powinny. Nie celem tedy „ pociągania do zdania moiego innych tu wysokich umysłow, lecz „ szczegulnie celem wywiązania się z obowiązku sumnienia mego, u-„ praszałem przystąpienia *ad Turnum*, i inaczey z mieysca mego o-„ świadczyć nie mogę, iak że na podpisanie rzeczonego Kwitu nie „ zezwalam."

Dany więc był głos Jmci Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi W. Litewskiemu do ogłoszenia liczby kresek w Senacie, ktorych *affirmativè*, to iest: za Kwitem było 16. *negativè* iedna.

Donie-

Doniesiono potym z Izby Poselskiey: iż Proiekt Kwitu dla Departamentu Woyskowego z pierwszych dwòch lat, to iest: od Roku 1780. do Roku 1782. miał kresek za sobą *affirmativè* 143. *negativè* 5. z drugich zaś dwòch lat od Roku 1782. do Roku 1784. *unanimitate* był przyięty. Po ktòrym odebranym doniesieniu, Jchmość Panowie Delegowani z Senatu do Konstytucyi, tenże Kwit *pluralitate* w Senacie przyięty podpisali, o czym Jmć Xiądz Naruszewicz Pisarz W. Litewski Izbie Poselskiey doniosł.

Gdy przyniesiono z Izby Poselskiey drugi Proiekt, Jmć Pan Marszałek W. Litewski wyraził: iż miło będzie W. K. Mci powziąć wiadomość o zgodnie przyiętym w Izbie Poselskiey Proiekcie, zawieraiącym w sobie ostrzeżenie względem Szarż Woyskowych, a przeto daie głos do przeczytania onego Jmci Xiędzu Sekretarzowi W. Litewskiemu.

Po przeczytaniu iego, iednomyślność Senatu na przyięcie tegoż Proiektu słyszeć się dała, a Jchmć Panowie Deputowani do Konstytucyi z Senatu wraz go podpisali, zaś Jmć Xiądz Naruszewicz Pisarz W. Litewski poszedł donieść Izbie Poselskiey o zgodnie przyiętym przez Senat Proiekcie.

Przysłany potym był Proiekt, *unanimitate* w Jzbie Poselskiey przyięty, Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego, ktòry gdy Jmć Xiądz Sekretarz Wielki Litewski przeczytał, cały Senat trzykrotnie na podpisanie onego zgodził się. Nayiaśnieyszy Pan rzekł: *Winszuię Narodowi takiego przykładu.* Wezwani potym byli Jchmć Panowie Delegowani z Senatu do Konstytucyi, dopodpisania tegoż Proiektu; a Jmć Xiądz Naruszewicz Pisarz Wielki Litewski znowu chodził oznaymić Izbie Poselskiey o iednomyślności Senatu na rzeczony Proiekt.

Niebawnie potym przyniesiony był Proiekt z Izby Poselskiey, o ktòrym Jmć Pan Marszałek W. Litewski doniosł: iż zawiera w sobie dar Xcia Jmci Sapiehy Generała Artylleryi Litewskiey, Posła Brzeskiego Litewskiego, i do czytania onego dał głos Jmci Xiędzu Sekretarzowi W. Litewskiemu, na ktòry, azali iest zgoda? gdy się JPan Marszałek W. Litew: Senatu zapytał? został zgodnie przyiętym, po czym zwykle Jchmć Panowie Delegowani do Konstytucyi z Senatu do podpisania iego przystąpili, a Jmć Xiądz Naruszewicz Pisarz Wielki W. X. Litewskiego poszedł donieść Izbie Poselskiey o takowey zgodzie Senatu na wspomniony Proiekt.

Po nieiakim czasie odebrano w Senacie wiadomość: iż w Izbie Poselskiey Propozycya: *Czyli ma być podpisany Proiekt, służący do zaspokoienia interessu Skarbu Litewskiego?* idzie *ad Turnum.* Zaczym Jmć Pan Marszałek W. Litewski, dał głos Jmci Xiędzu Połubińskiemu Sekretarzowi W. Litewskiemu, tak do czytania Propozycyi, iako i samego Proiektu. Po przeczytaniu ktòrych, gdy cały Senat *Turnum* nie chciał, lecz *unanimitatem* na przyięcie onego oświadczył, Jmć Pan Marszałek W. Litewski dał głos Jmci Xiędzu Pisarzowi W. Litewskiemu, do deklarowania kresek; ktòrych w Senacie było 27. Doniesiono potym z Izby Poselskiey, iż tamże kresek było *affirmativè* 138. *negativè* 8. więc wszystkich złączonych na podpisanie rzeczonego proiektu było 165. Zaczym Jchmć Panowie Delegowani przystąpili do podpisania w zwyż rzeczonego Proiektu, a Jmć Xiądz Pisarz W. Litewski był znowu posłany do doniesienia Izbie Poselskiey o tey czynności.

Za powrotem Jmci Xiędza Pisarza W. Litewskiego, i za danym sobie głosem od Jmci Pana Marszałka W. Litewskiego, czytał tenże Jmć Xiądz Pisarz Proiekta iść maiące *ad deliberandum*. Jeden pod tytułem: = *Załatwienie handlów Rzeczypospolitey.* = Drugi: = *Ratyfikacya Konwencyi Handlowey i Graniczney, między Kurlandyą a Rossyą zaszłey.* = Trzeci: = *Ponowienie interessu z Dworem Berlińskim.*

Po przeczytaniu tych Proiektów, była solwowana Sessya od Tronu na dzień Wtorkowy, do czasu zebrania się Izby Poselskiey.

SESSYA XXVIII.

W IZBIE POSELSKIEY

Dnia 2. Listopada.

JMć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w podobnych wyrazach: *Zna każdy z Nas, iak wiele mamy obowiązków przed sobą, znaią niemal wszyscy, iak wiele mamy ochoty do ich pełnienia, nikogo takiego nie ma, ktoby nie znał, iak mało zostaie czasu do ich dokonania, a zatym w krótkim słów wyrazie proszę WMość Panów o przystąpienie do Kwitu dla Kommissyi Skarbu Litewskiego.*

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt Kwitu dla Kommissyi Skarbu Litewskiego. Po czym Jmć Pan Puzyna Poseł Trocki oddał Proiekt względem Woyska do Laski, i o czytanie onego prosił.

Jmć Pan Górski Poseł Zmudzki, o zakwitowanie Kommissyi Skarbowey Litewskiey, dopraszał się. Przełożył i to, iż Kommissya pomnożeniem liczby Regentów Sądowych, i wyznaczeniem dla nich po 3000. Złł: Pol: pensyi, w niepotrzebny wdała się Expens, o ktorego obrocenie raczey na Woysko domawiał się; i Proiekt oddał do Laski.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski, do ustanowionego na dniu onegdayszym Prawa względem przedaży Szarż Woyskowych, przymówił się; a dopraszaiąc się, aby przez nową Ustawę Rotmistrze Kawaleryi Narodowey do Awansu w Woysku umieszczonemi byli, *in ordine* tego wniesienia swego oddał Proiekt do Laski.

Jmć Pan Bętkowski Poseł Sandomirski przymówił się w ten sposób:

„ Obywatele Województwa Sandomirskiego włożyli przez Instrukcyą na nas obowiązek, abyśmy się starali, żeby Sądy Ziemskie z Wiślicy Miasta niewygodnego do Sandomierza przeniesione były, i ażeby toż Miasto z innemi głównemi Miastami porównane było. Spodziewam się, iż Prześwietny Stan Rycerski zechce na tę partykularną prozbę Województwa Sandomirskiego pozwolić, a teraz Proiekt do Laski oddaię, i o czytanie onegoż dopraszać się będę.

Jmć Pan Miączyński Poseł Czerniechowski, o czytanie dawniey przez siebie podanego Proiektu przed wszystkiemi innemi domawiał się.

Miał

Miał głos Jmć Pan Bułharyn Wołkowyski Poseł, w tych wyrazach:

„ Prześwietny Stanie Rycerski, JWW. WW. Moi Wielce „ Mciwi Panowie Bracia i Dobrodzieie! Jak iest powinnością każde- „ go Obywatela prawnie włożone Dochody Skarbowi publicznemu „ niezawodnie opłacać, a w tey ufności, że też Dochody za prze- „ zornym urządzeniem wiernie na Dobro publiczne będą obrocone, „ tak też każdego Obywatela iest żądaną troskliwością, w tym „ mieyscu dostrzegać Percept i Expensòw, iako się okażą być słu- „ sznemi, ile gdy w tym czasie Prześwietna Kommissya Skarbu „ W. X. Lit: dostatecznego żąda zakwitowania; mam obowiązek „ z czułości Obywatelskiey, Funkcyą Poselską odbywaiący, donieść „ Prześwietnemu Stanowi Koła Rycerskiego, oddaiąc to do ich sen- „ tymentòw, co się zdaie być krzywdą Skarbu publicznego.

„ Prześwietna Delegacya doniosła, i pochwaliła we wszystkim „ Rząd Kommissyi Skarbowey przed Stanami, iak z dokładnie oka- „ zanych Percept i Expensy w Summaryuszach Tabelli, tak i o in- „ nych czynnosciach prawnie i pilnie dostrzeganych przez tęż Prze- „ świetną Kommissyą, iednak w podaney Tabelli zdało mi się do- „ strzedz niewciągnioney, a pewnie wchodzącey Percepty, ktòrą „ Kommissya Skarbowa czy przez omyłkę, lub też nie za należny do- „ chòd być sądzi, i dla tego w Tabellę nie iest wciągnięty.

„ Podała Prześwietna Kommissya Skarbowa *effectivè* wcho- „ dzących Percept z rożnego rodzaiu dziesięć millionòw dwakroć „ pięćdziesiąt osm tysięcy dziewięćset trzydzieści ieden Złotych gro- „ szy dwadzieścia siedm w Monecie Kraiowey Kurrencyiney, a że w „ Dochodach czwarta część Summy przynaymniey Złotem opłaca- „ na bywa nie po Złł: 18. Czerwony Złoty, lecz po Złł: 16. gr: „ $22\frac{1}{2}$. co poświadczą Xięgi na Cłach uporządkowane, ktòre przy „ Obrachunkach Jchmość Panòw Superintendentòw w Kommissyi „ Skarb: bywaią pokładane, a te zupełną wiarę mieć powinne, gdyż „ Szyprowie nasi Spławowi, ile sztuk Złota w kursie po Złł: 16. „ gr: $22\frac{1}{2}$. opłacą, podpisami rąk swoich w tychże Xięgach zape- „ wniaią, toż samo po Kancellaryach Woiewòdzkich i Powiato- „ wych, w rożnym rodzaiu Podatkòw Exaktorowie w takowymże „ Kursie biorąc Złoto, w Regestrach Taryffowych obliguią Obywa- „ telòw, aby ilość wchodzących sztuk Złota podpisami swemi za- „ świadczyli; ma w prawdzie Prześwietna Kommissya pilne w tym „ Dochodzie baczenie; w dowòd, iż prawdziwie mòwię, niech Xię- „ gi Celnych dochodòw będą złożone, a gdzie ten zysk na Złocie „ iest obracany, dotąd nie wiadomo; przeto niech dadzą JJ. WW. „ Kommissarze dokładną explikacyą; nie mogą śmiało powiedzieć, „ iż w rodzaiu wydatkòw w tymże samym Kursie wypłacaią, gdyż „ Woyskowym Czerwony Złoty w 18. Złł: iest pewnie zaliczonym, iż „ może odpowiedzą: mała część Złota wchodzi do Skarbu? niech i nay- „ mnieysza, przecięż w tym Kursie dostaie się, bo przez niedostatek „ Monety Kraiowey, ktòra iest nadto dobra, a tey w Prowincye Li- „ tewskie bardzo mało, z przyczyny wywożenia za Granicę przez „ niebaczność Jchmć Panòw Jntendentòw, toć pewnie w czwartey „ części w opłacie Podatkòw wchodzi Złoto; dla łatwieyszego pro- „ porcyonowania czwartey części, zredukowawszy dziesięć millio- „ nòw dwakroć pięćdziesiąt osm tysięcy dziewięćset trzydzieści ie- „ den Złotych, gr: 27. w Kursie 18. Złł: Czerwony Złoty iak wy-

„ chodzi w opłacie ze Skarbu, uczyni Czerw: Złotych pięćkroć sześć-
„ dziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset czterdzieści, i Złł: iedena-
„ ście, więc z czwartey części wchodzić powinno Czerwonych
„ Złotych sztuk sto czterdzieści dwa tysiące czterysta ośmdziesiąt
„ pięć, a na każdey sztuce Superaty po pięć groszy srebrnych za
„ liczaiąc, okazuie sie, sto siedmdziesiąt ośm tysięcy, sto sześć
„ Złotych, gr: 7½. a ieżeliby się to nie zdało być pewnym docho-
„ dem, to na osmey części bez naymnieyszego zastanowienia się,
„ przestać Prześwietna Kommissya iuż powinna, a z osmey części
„ pewney, i nieomylney Percepty, ośmdziesiąt dziewięć tysięcy
„ pięćdziesiąt trzy Złote, toć zda się, należałoby zobligować Prze-
„ świetną Kommissyą Skarbową o danie explikacyi, z tey dowo-
„ dnie wyprobowaney proweniencyi gdzie się dotąd obracała, bo
„ gdy Skarb publiczny z tego perceptowego Podatku nie odbiera
„ korzyści, za coż uciemiężać w opłacie takowego Kursu Obywatelów,
„ biorąc na każdym Czerwonym Złotym 5. srebrników? ktory zysk
„ między zawiaduiącemi Kassą rozchodzi się, a ile że każdy z Of-
„ ficyalistów prócz tego ma pewną i niezawodną Pensyą. Miłym
„ by to było dla Obywatelów, gdyby ten grosz zapracowany został
„ obrocony na dokompletowanie głów po Pułkach przedniey Straży,
„ według Etatu z nieopatrzoności niedokompletowanych, i żaden-
„ by się o to nie zażalał; a zatym iak iest sprawidliwie ten głos
„ mój z czułości Obywatelskiey w tey Propozycyi wniesiony, tak
„ nieodbicie Prześwietna Kommissya Litewska winną zostaie przy
„ Explikacyi swoiey z takowego *quantum* obrachowania się; a ie-
„ żeli dotąd z nieczułości Obywatelskiey Kommissya Skarbowa o
„ ten Podatek nie była zapytana, a zawiaduiące Osoby Kassą, mimo
„ przyzwoity każdemu charakter, nie czyniąc nikomu o tym wiado-
„ mości, na swoie konto obracali, niechże przynaymniey odtąd ta-
„ kowa Superata Podatku będzie wiadoma, a Prześwietna Kom-
„ missya Skarbowa niech odtąd będzie winną na następuiącym Sey-
„ mie sprawiedliwy podać rachunek z wchodzącey Superaty, i ta-
„ kowe zastrzeżenie koniecznie iest potrzebne. O co iak naymo-
„ cniey z mieysca mego dopraszam się.

Po Jmci Panu Wołkowyskim, mowił Xiąże Jmć Czetwertyń-ski Poseł Bracławski, dziękuiąc Jmci Panu Potockiemu Woiewodzie Ruskiemu, i Xiążęciu Sapieże Generałowi Artylleryi Litewskiey, za ich dla Oyczyzny dary.

Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski wniosł, aby Kommissya Skarbowa Litewska, idąc za przykładem Kommissyi Skarbowey Koronney, na czynione w wielorakich punktach zarzuty, podobną od siebie dała explikacyą.

Jmć Pan Woyniłowicz Poseł Nowogrodzki w głosie swoim oświadczył:

„ Prześwietny Stanie Rycerski, J. OO. J. WW. Mci Panowie
„ Bracia i Dobrodzieie! Głosu swoiego nie mam, lecz głos wspoł-Bra-
„ ci naszych w domach pozostałych odnieść powinienem, głos powsze-
„ chnego dobra tyczący się, głos Instrukcyi Woiewództwa nasze-
„ go, iak się spodziewam z Instrukcyi wspoł godnych Kollegów
„ J. OO. i J. WW. WMć Panów Braci i Dobrodzieiów, zgodnie, a
„ przeto, że łaskawie przyięty, i żądanym od powszechności ui-
„ szczonym zostanie skutkiem, nieomylną wróżę sobie nadzieię.
„ Mam honor bowiem z naypowinnieyszą dla każdego w szczegulno-

„ ści

,, ści J.OO. J.WW.WMć Panów Braci i Dobrodzieiów czcią i uszano-
,, waniem, rzeczy sprawiedliwey, a wszystkim użyteczney, dopraszać się.

,, Jeszcze, któryby nie oświadczał i nie czuł ubogiey Szlachty,
,, oraz poddaństwa swoiego uciążliwości, w czasie wnoszenia publi-
,, cznych podatków do Kancellaryi, gdzie wedle zniżoney ceny
,, Czerwony Złoty po Złotych szesnaście, i groszy dwadzieścia puł-
,, trzecia importuie się.

,, Z tego powodu ubogi Obywatel pracą rąk swych żywiący
,, się, ostatek Produktu z potem czoła z ziemi wydobytego sprze-
,, daiąc, dla wypłacenia się Skarbowi Publicznemu, w niedostatku
,, drobney Monety Kraiowey Czerwony Złoty po Złotych ośmnaście
,, brać iest przynaglonym; Inaczey zaś oddać nie może w Kancella-
,, ryi przy wnoszeniu Podatków, iak tylko według Redukcyi, zda-
,, ie mi się, iż niemasz, któryby pełnym właściwey litości na to
,, nie weyrzał okiem! i prawdziwą nie zastanowił się uwagą! iż
,, iest powszechna dla Obywatelów krzywda, a żadnego Skarb
,, Rzeczypospolitey nie ma pożytku, ale ustronni prywatnie ztąd
,, zyskuią.

,, Nakoniec gdy tak po całey Prowincyi Litewskiey, iako też
,, w Koronie Polskiey nawet w samym Mieście Stołecznym Warsza-
,, wie, nie inny iest kurs Złota w prywatnych wydatkach, iak po
,, Złotych ośmnaście, tudzież kiedy w Królewcu, gdzie naszych
,, naywięcey spławia się Produktów, idzie Czerwony Złoty nay-
,, mniey po pułdziewiętnasta Złotego, z tych przeto przyczyn, iżby
,, wedle dawnego i teraz powszechnego zwyczaiu (Reassumuiąc, co
,, do Złota, nazawsze Konstytucyą 1717. R. *titulo: Coæquatio mone-*
,, *tæ* w W. X. Lit: z Koroną Polską) Czerwony Złoty do liczby
,, rzeczoney Złotych ośmnastu został zwrócony, z zastrzeżeniem, że
,, to do opisów dobrowolnych między Obywatelami zaszłych ścią-
,, gać się nie ma, oraz gdyby było zalecono wszystkim Kancella-
,, ryom i Kontrahentom, ażeby Czerwony Złoty po Złotych ośmna-
,, ście w Podatkach publicznych oddawać się maiących przyimowa-
,, li; o co z obowiązku Instrukcyi Woiewodztwa naszego, przy po-
,, daiącym się do Laski Proiekcie nayusilnieysze do J. OO. J. WW.
,, WMć Panów Braci i Dobrodzieiów, w naygłębszey pokorze za-
,, noszę prozby.

Xiążę Jmć Sapieha Poseł Brzeski Lit: wniósł, ażeby w Kwi-
cie dla Kommissyi Skarbowey Lit: Osoby tak Podskarbich, iak i
Kommissarzów wyrażone były, oraz o umieszczenie Remanentu, ia-
kowy w Skarbie Lit: zostaie, dopraszał się. Na co Jmć Pan Mar-
szałek Seymowy odpowiedział: *Iż Osoby w Kommissyi zasiadaiące
w tym Kwicie umieszczonę będą, co zaś do Remanentu, ten zapisa-
ny być nie może, ponieważ nie iest ieszcze wiadomy, iaki z obra-
chunku z Jmcią Panem Podskarbim Nadwornym Lit: i Officyalistami
wypadnie, wszakże uczynić się może ostrzeżenie, aby napotym Re-
manent był zawsze podawany.*

Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński żądał, aby to w Kwicie
umieszczonym było, iż Remanent dla obrachunku z Jmcią Panem
Podskarbim i z Officyalistami nie podaie się.

Jmć Pan Iwaszkiewicz Poseł Rzeczycki, w głosie swoim, o Są-
dy Pograniczne z Moskwą, dopraszał się.

Jmć Pan Kuszelewski Wiłkomirski Poseł, żądał uwiadomie-
nia, ieżli zażalenia na Kommissyą Skarbową Lit: są iuż załatwio-

ne? i gdyby na takowe dała z siebie Kommissya Skarbowa Lit: explikacyą, dopraszał się.

Na co Jmć Pan Marszałek Seymowy odpowiedział: *że będzie można i po zakwitowaniu załatwić takowe zażalenia tak, iak po zaświadczeniu Rady, zostały pouchylane Rezolucye.*

Jmć Pan Starczewski Poseł Sieradzki o zakwitowanie Kommissyi dopraszał się, a ieźliby nie miała nastąpić *unanimitas*, ażeby *Turnus* był rozpoczęty, wnosił.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczywszy: *że iuż żądane w Proiekcie Kwitu nastąpiły odmiany*, dał głos Jmci Panu Sekretarzowi Seymowemu do czytania takowego Proieku, w tym sposobie ułożonego:

Kwit dla Kommissyów Skarbu W. X. Litewskiego.

„ Gdy Przewielebny, WW. i UU. do wysłuchania Rachun-
„ ków Kommissyi Rzeczypospolitey Skarbu W. X. Lit: na Seymie
„ ostatnim 1782. Roku Delegowani, w porządku doniesienia Sta-
„ nom Rzeczypospolitey w ten czas Seymuiącym, tak o Rachun-
„ kach Kommissyi przez Konstytucyą 1778. Roku naznaczoney, do
„ Roku 1780. za Rat pięć oddanych; iako też o dokładnym dru-
„ giey Kommissyi Skarbu W. X. Lit: przez Konstytucyą 1780. Ro-
„ ku naznaczoney, co do Percept i Expens z Rat czterech nastę-
„ pnych administrowaniu, dostateczne uczynili Relacye; niemniey
„ przez podpisy swoie na Rachunkach od Skarbu Litewskiego onym
„ podanych umieszczone, Percepty i Expensa zgodnie z Prawem
„ urządzonemi i szafowanemi donieśli; osobno gdy Przewielebny,
„ WW. i UU. do Rachunków Skarbu na tym Seymie od Stanów
„ Rzeczypospolitey wyznaczeni, doskonałemu teyże Kommissyi Per-
„ cept i Expens z Rat czterech, to iest: Septembrowey 1782. Mar-
„ cowey i Septembrowey 1783. oraz Marcowey 1784. Roku wy-
„ kalkulowaniu się, i złożeniu iasnych na też Percepty i Expensa
„ dowodów, dali świadectwo; Przeto też trzy Kommissye Skarbu
„ W. X. Lit: iako to: WW. zeszłego Michała Brzostowskiego Wiel-
„ kiego, Antoniego Tyzenhauza Nadwornego, Podskarbich, i zasia-
„ daiące Osoby od Roku 1778. do Roku 1780. W. Tyszkiewicza,
„ *ad præsens* Kasztelana Żmudzkiego, UU. Dziekońskiego prze-
„ szłego Strażnika, Billewicza Cywuna Eyragolskiego, Suchodol-
„ skiego Sędziego Wołkowyskiego, Jelskiego Podkomorzego Staro-
„ dubowskiego, Kozakowskiego Sędziego Ziem: Kowieńskiego, Po-
„ tockiego Starostę Tłumackiego, Narbutta Stolnika Lidzkiego; a
„ od R. 1780. do R. 1782. W. Bystrego Kasztelana Brzeskiego Lit:
„ i UU. Jelskiego Podkomorzego Starodubowskiego, Suchodolskie-
„ go Sędziego Wołkowyskiego, Potockiego Starostę Tłumackiego,
„ Chrapowickiego i Sliźnia W. X. Litewskiego Instygatorów, Za-
„ leskiego Woyskiego Litewskiego, Bernowicza Sędziego Ziemskie-
„ go Nowogrodzkiego; Naostatek od Roku 1782. do 1784. W. An-
„ drzeia Zienkowicza Kasztelana Smoleń: UU. Narbutta Podkomo-
„ rzego Lidzkiego, Szwykowskiego Woyskiego Trockiego, Berno-
„ wicza Sędziego Ziemsk: Nowogr: Kossakowskiego Podstolego
„ Kowień: a *post fata* onego, Poniatowskiego Sędziego Grodzkiego
„ Pińsk: Zaleskiego Woyskiego Litew: Dziekońskiego Skarbnika
„ Wołkowyskiego, Stetkiewicza Generała-Majora, z ichże Sukces-
„ sorami, *de Perceptis & Expensis* zupełnie kwituiemy; oświad-

„ cza-

„ czaiąc wdzięczność tymże zasiadaiącym w rzeczonych Kommis-
„ syach Osobom. A Remanent, Summa Rachunkiem Kommissyi na
„ Seym teraźnieyszy podanym, Złł: Pol: 4,336. gr: 9. iako też Sum-
„ ma, która po obrachunku Kommissyi Skarbowey z W. Podskarbim
„ Nadworn: i z Officyantami przez Seym teraźnieyszy zaleconym
„ wyniknie, *ad futurum calculum* stanowić będzie.

Po którym przeczytanym doniosł Jmć Pan Marszałek, *że ponieważ Kommissya Skarbowa Lit: z sześciu lat ma być kwitowana, więc na każde* biennium *czyli iest zgoda, potrzykroć zapytam się.* Po zapytaniu takowym potroynym na zakwitowanie Kommissyi Skarbowey Lit: iednostayna tak w Izbie Poselskiey, iako i Senatorskiey nastąpiła zgoda, i Kwit został podpisany.

Po Zakwitowaniu Kommissyi Skarbowey Litewskiey, Jmć Pan Marszałek Seymowy przystąpił do Proiektu Ratyfikacyi Konwencyi graniczney i handlowey między Rossyą i Kurlandyą zawartey, i upraszał, aby ią czytać dozwolono. Jmć Pan Niemirycz Poseł Kiiowski opponował się takowemu czytaniu z przyczyny, iż Traktat dziś Posłom rozdany, nie mógł być od nich czytany i roztrząśniony. Na co Jmć Pan Marszałek oświadczył: *iż czytanie nie decyduie rzeczy, a zatym temu opponować się nie należy; Ile że Stan Rycerski Xięstw Kurlandyi i Powiatu Piltyńskiego, nad który żadnego może gorliwszego niemasz pod Słońcem o swoie wolności i swobody, sam się oto domawia i prosi.*

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt Ratyfikacyi.

Jmć Pan Giełgud Poseł Zmudzki dopraszał się o zostawienie czasu do przeczytania samego Traktatu, i deliberowania nad nim.

Jmć Pan Goczałkowski Poseł Krakowski oświadczył: iż Xiąże Jmć Kurlandski powinien był pierwiey Rzeczypospolitey zapytać się, ieźli może zawierać Traktat? nie zaś z zawartym po Ratyfikacyą przychodzić.

Czytał znowu Jmć Pan Sekretarz tłumaczenie Konwencyi między Imperatorową i Xięciem Kurlandskim, oraz między Imperatorową, Powiatem Piltyńskim i Xięciem Kurlandskim, w poniższy sposób wyrażone:

TŁOMACZENIE KONWENCYI O HANDEL I GRANICE MIĘDZY NAYJASNIEYSZĄ IMPERATOROWĄ WSZECH ROSSYI, I JASNIE OSWIECONYM XIĄZĘCIEM JMCIĄ I STANAMI XIĘSTW KURLANDYI I SEMIGALII.

„ Długie i wielokrotne doświadczenie aż nad to żywo uczuć
„ dało, iak wiele nieprzyiemnych i szkodliwych ztąd wynikło kon-
„ sekwencyi, że niektóre Punkta Ugody między Inflantami i Kur-
„ landyą zaszłey, nie zostały przyzwoicie uiszczone, i że różne
„ skargi i zażalenia Miasta Rygi, iako i Generalnego Inflantskiego
„ Rządu, i innych Poddanych Rossyiskich, aż do tych czas nie są
„ ułatwione po przyiacielsku, i nie dopełnione; przeto Nayiaśniey-
„ sza Imperatorowa wszech Rossyi, tak końcem zniesienia przy-
„ czyn tey niepewności i zdrożności, iako i przez wzgląd na pro-
„ zby i przełożenia Xiążęcia i Stanów Kurlandyi i Semigalii, upo-
„ ważniła Jmci Pana Hrabiego Grzegorza *de Browne* swego Genera-
„ ła *en Chef*, Wiekorządzcę Inflant i Estlandyi, Kawalera Orde-
„ rów S. Andrzeia, S. Alexandra Newskiego, S. Władymira pier-

„ wszey Klassy, Białego Orła, i S. Anny; i Jmci Pana Hrabiego
„ Alexandra *de Woronców*, swego taynego Konsyliarza, Senatora,
„ Prezydenta *Collegii* handlu, aktualnego Szambelana, i Kawalera
„ Orderów S. Alexandra Newskiego, i S. Władymira pierwszey Klas-
„ sy, i zleciła onymże złożyć i upoważnić w Rydze Kommissyą,
„ któraby wspólnie z Kommissarzami do tego od Xiążęcia i Stanów
„ Kurlandzkich i Semigalskich wyznaczonemi i upoważnionemi,
„ zobopólne uciążliwości roztrząsneła, zawiłe Artykuły obiaśniła,
„ i po uważnym wzaiemnych Praw i Zarzutów roztrząśnieniu, ia-
„ sny, wyraźny, i zgadzaiący się z istotnością rzeczy i okoliczno-
„ ści układ handlu, i granic sporządziła; który to układ z iedney
„ przez Jmci Pana Hrabiego *de Browne*, i Jmci Pana Hrabiego *de*
„ *Woronców*, z drugiey zaś strony przez J. O. Xiążęcia, i zebra-
„ ney na Seymie Szlachty Kurlandzkiey przyięty, i przez zamia-
„ nę Akt utwierdzony, po wyrobioney zaś przez Xiążęcia, i Sta-
„ ny Kurlandzkie i Semigalskie, Ratyfikacyi onegoż od Króla Jmci
„ i Rzeczypospolitey, otrzyma ostateczne potwierdzenie od Nayiaśn:
„ Imperatorowey Wszech Rossyi, i to rozrządzenie tak względem
„ handlu zobopólnego, i wspólnego obcowania, iako i względem
„ Granic między Inflantami i Kurlandyą, za wieczyste Prawo i pra-
„ widło na przyszłość służyć będzie. Końcem tego z strony Rossyi-
„ skiey mianowani i upoważnieni są Kommissarzami JJ. PP. Jakób
„ Jan *de Siewers*, aktualny tayny Konsyliarz, i Kawaler Orderów S.
„ Alexandra Newskiego, i S. Anny, *Hermann de Dahl*, Konsyliarz
„ Stanu, członek *Kamery* Dochodów *St.* Petersburskiey, Ober-Inspe-
„ ktor Ceł, i Kawaler Orderów S. Władymira trzeciey Klassy, *Gott-*
„ *fryd Berens* Rayca Miasta Rygi; z strony Xiążęcia Kurlandskiego
„ JJ. PP. Jan Ernest *de Klopman* Landhoff-Maister i Naywyższy Kon-
„ syliarz, Kawaler Orderów Białego Orła, S. Stanisława, i S. Anny,
„ Ditrich *de Kayserling* Konsyliarz tayny, i Szambelan J. K. Moci
„ Polskiey, niegdyś Kanclerz i naywyższy Konsyliarz Kurlandski,
„ Kawaler Orderów Białego Orła, S. Stanisława, S. Anny i Joanni-
„ tów; Ewald *de Klopman* Marszałek Nadworny Jego Xiążęcey Mości
„ Kurlandskiey, Kawaler Orderów Białego Orła, i S. Stanisława; z
„ Strony Stanów Kurlandskich i Semigalskich JJ. PP. Otto Hermann
„ *von der Hoven*, Szambelan, i Kawaler Orderu S. Stanisława, Ba-
„ ron Gustaw Philip *von der Rönne*, i Krzysztof Frydrych *de Me-*
„ *dem*; którzy to obostronni Kommissarze, w różnych w tey mierze
„ mianych konferencyach, względem następuiących Punktów zgodzi-
„ li się.

I. Artykuł.

„ Ponieważ mimo iasną i wyraźną obmowę Pokoiu Oliwskiego,
„ wydawanie zbiegłych z Prowincyi Rossyiskich poddanych, podpadało
„ często wymagaiącym wielkiego kosztu formalnościom i zwłokom
„ czasu, co dopełnienie Traktatu zniosło zupełnie; przeto się teraz
„ uchwala i stanowi, że Rząd Kurlandski szczególne i iedyne będzie
„ *forum*, które upoważnione będzie sprawy ściągaiące się do zbiegłych
„ rozsądzać, że Rząd zwyż rzeczony ustanowi przysięgłych Sądowych
„ Woźnych, którzy za pierwszym żądaniem skarżącego się, roz-
„ kazem na pismie danym, lub paszportem od Rządu opatrzeni, mieć
„ będą prawo i obowiązek udania się prosto do wśi wyznaczoney, poy-
„ mania tam zbiegłego człowieka, i oddania go Possessorowi dóbr,
„ w któ-

,, w którego włości się znaydował. Ten Possessor obowiązanym będzie
,, tegoż zbiegłego z swym niebespieczeństwem Rządowi Kurlandskiemu
,, przystawić. Rząd zaś pomieniony Sprawę o zbiegłego, podług ze-
,, znania świadków, i innych dowodów, naykrótszym sposobem, i
,, bez wszystkich formalności, bezstronnie rozsądzi; a gdy się okaże,
,, że żądany zbiegły z iakiey Prowincyi do Nayiaśnieyszey Impera-
,, torskiey Rossyiskiey należącey, uszedł, będzie natychmiast wydany
,, Ministrowi Rossyiskiemu, i nikt nie będzie mógł wymagać od re-
,, klamuiącego powrócenia Expensów prawnych, lub kosztów, ani za-
,, płacenia długów przez tego człowieka zbiegłego zaciągnionych:
,, gdyż takowi ludzie żadnego kredytu znaydować nie powinni, a przyi-
,, muiący zbiegłych, za ich długi odpowiedzieć maią. Gdy się dowie-
,, dzie, że osoba żądana nie iest poddanym Rossyiskim, ma się boni-
,, fikować Possessorowi, za trudzenie swych ludzi, po pięć szostaków
,, na dzień od każdey osoby, a o zapłacenie tey nadgrody Rząd Ge-
,, neralny Rossyiski w Rydze starać się będzie. Gdyby Posłaniec Są-
,, dowy paszportem od Rządu Kurlandskiego opatrzony, w poymaniu
,, zbiegłego znalazł odpór, lub Possessor Dóbr ludziom oddanym so-
,, bie, końcem dostawienia ich Rządowi, zemknąć pozwolił, takowy
,, dóbr Possessor obowiązanym będzie tyleż ludzi, ile ich uciekło,
,, z swych własnych poddanych, w nadgrodę szkody, powrócić. Po
,, podpisaniu ninieyszey Konwencyi, wszyscy Kurlandscy Possessoro-
,, wie dóbr, iakiegokolwiek bądź stanu, iako też wszyscy Ekonomo-
,, wie i Dzierżawcy dóbr Xiążęcych obowiązani być maią, wszystkich
,, zbiegłych z Prowincyi Rossyiskich, i Paszportów nie maiących,
,, zatrzymywać, i do Rządu Kurlandskiego odsyłać. A gdyby kto
,, przekonanym został, iż takowego człowieka, któryby po podpisaniu
,, ninieyszego Aktu uszedł, w włości swoiey przez dwa miesiące cier-
,, piał, bez doniesienia o nim, dóbr Possessor podpadnie karze dwóch
,, set Talerów *Albertusowych*, których połowa właścicielowi zbiegłe-
,, go, lub Rządowi Generalnemu Ryskiemu, a druga połowa dono-
,, szącemu ma być przysądzona. Co się tyczę zbiegłych Kurland-
,, skich, lubo ich dotąd z wszelką ochotą i rzetelnością wydawano, i
,, na potym z równą chęcią właścicielom, lub do tego Plenipotencyą
,, maiącym, powróceni będą.

II. Artykuł.

,, Xiąże Jmć i Stany Kurlandyi i Semigalii, końcem zachęce-
,, nia obcowania Miasta Rygi i iego poddanych z onemiż, iako też dla
,, ułatwienia, ile w ich będzie mocy, transportu towarów i produktów
,, Litewskich do rzeczonego Miasta, przyrzekaią, drogi z Polski, Zmu-
,, dzi, i Litwy do Rygi, iako też mosty, i przewozy, każdego cza-
,, su w dobrym utrzymywać stanie tak, aby zawsze tamtędy przeie-
,, żdżać można; imą się wspólnie nayskutecznieyszych środków, aby
,, się to rozrządzenie uiściło, i wspólnie, w razie przeciwnym zaniedba-
,, nia tego, będą w odpowiedzi. Xiąże obowięzuie się znieść odtąd
,, wszystkie podatki, które dotąd w Kurlandyi i Semigalii pod imie-
,, niem mostowego, groblowego, i przewozowego płacone były. Xią-
,, że zrzeka się podobnie wszystkich Cełł tranzytu, i ogólnie wszy-
,, stkich opłat, pod iakimkolwiek bądź imieniem, od Towarów przy-
,, chodzących z Rygi, i tamże idących.

III. *Artykuł.*

,, Prawo, zwane *Rozbicia*, ten dawny barbarzyński zwyczay, którego się Prawa i Ustawy częstokroć zrzekały, ma w Kurlandyi przestać ze wszystkim. Zadnemu Okrętowi, lub Statkowi, co płynąc do iakiego Portu Rossyiskiego, lub od niego powracaiąc się, rozbił, lub był w niebespieczeństwie rozbicia się, nie powinna być naciśniona pomoc, którey nie żąda. Lecz dla tym większego zachęcenia gorliwości Mieszkańców po nad brzegach morskich do dania pomocy w razach potrzebnych okrętom, nieszczęściu temu podpadłym, wyznacza się spieszącym imże na pomoc Batom, to iest: każdemu człowiekowi w bacie będącemu Talar *Albertusowy* za dzienną, a Talar za nocną robotę, zaś ludziom na lądzie pracuiącym połowa tey zapłaty. Każdy Possessor, przy którego brzegu Okręt się rozbił, postawi tam zaraz, iak tylko o tym wiadomość odbierze, ludzi pewnych, ażeby z towarów na ląd wydobytych nic nie ukryto, lub ukradziono; żeby zaś dla bespieczeństwa rozbitych towarów pewnieyszych użyto śrzodków, da natychmiast znać tenże Possessor o takowym przypadku prosto do Rygi, iako też do Nitawy, Rossyiskiemu Ministrowi, albo też do Libawy, lub Windawy Konsulowi, gdzie naybliżey będzie od mieysca rozbicia okrętu; a koszta, które na wyprawienie posłańców łożone były, bez wszelkiey sprzeczki powrócone będą. Zaden Possessor nie ma się ważyć zabraniać swym poddanym dawać pomocy. Ponieważ iuż Nayiaśnieysza Imperatorowa Jeymość względem tego w swych Państwach potrzebne Ukazy rozesłać zleciła; przeto Kurlandczykowie w razie, gdyby które z ich okrętów, lub statków takowe miały nieszczęście, podobnież onych korzyści używać będą.

IV. *Artykuł.*

,, Ponieważ się często zdarza, że wiatr na brzegi Kurlandskie bale i inne towary drewniane, któremi okręty w Porcie Rygi, lub na stanowisku, lub windudze ładować się miały, przypędza, a że w takowym przypadku listy rekwizycyonalne do Rządu Kurlandskiego nad to wiele wymagaią czasu, i ładowanieby okrętów zatrzymały; więc się tu stanowi, ażeby ludzie z Rygi lub Bałdarai opatrzeni zaświadczeniem Cełł, i na szukanie takowych towarów drewnianych do Kurlandskich brzegów posłani, wszelką mieli wolność zebrania tychże towarów, domagania się o wydanie ich, iako też batów oberwanych, i zaprowadzenia nazad do Rygi, bez przeszkody i opłaty. Gdyby się kto ważył im w tey robocie przeszkadzać, albo sobie co z tego drzewa na też brzegi wyrzuconego przywłaszczyć, ten szkodę i koszta w tey mierze sprawione, bez długich processu formalności, nadgrodzić będzie powinien. Zaś Xiąże Jmć i Stany Kurlandskie na to oko mieć będą, aby podług tego Artykułu poddanym Rossyiskim, i innym takowych towarów Właścicielom, prędka i należyta sprawiedliwość oddana była.

V. *Artykuł.*

,, Ponieważ Xiąże Kurlandski względem rozbicia na Dźwinie iuż roku 1763. 13. Marca rozrządzenie wydać kazał; więc się toż samo tu potwierdza, i od Stanów Kurlandskich i Semigalskich za obowiązuiące przyimuie się i uznaie. Przeto wszyscy Possessorowie przy Dźwinie maią, w przypadku rozbicia na ich włości, pewnych ludzi

,, przy

„ przy wystawionych towarach postawić, aby z nich nic nie ukradziono,
„ a w razie udziałaney przez ich ludzi krzywdy, za nich odpowiedzieć
„ będą powinni. Także rozbite towary, i tratwy nigdy *Fisco* podpadać
„ nie będą; ale gdy się w przeciągu szesciu tygodni o nie właściciel nie
„ odezwie, oznaymi się o nich Rządowi Generalnemu Rossyiskiemu do
„ Rygi, i onegoż się zostawią dyspozycyi; iednakże w obydwóch zda-
„ rzeniach wyznaczy się słuszna nadgroda dla tych, co ich doglądali.
„ Mocą teyże Konwencyi utwierdza się rozrządzenie Xiążęce dnia 15.
„ Kwietnia 1783. i iest przyięte od Stanu Rycerskiego Xięstw Kurlan-
„ dyi i Semigalii. Nareszcie zalecenia Xiążęcia i Stanów Kurlandyi i
„ Semigalii do tego zmierzać będą, aby osoby, przez rozbicie tak przy
„ brzegach morskich, iako i lądach Dźwiny, nieszczęśliwe i w bie-
„ dzie będące, wszelkiey ludzkości i opatrzenia doznały.

VI. Artykuł.

„ Końcem zabieżenia uprzedzaiącemu skupowaniu, które iuż w
„ Konwencyi Roku 1615. między Xiążęciem Kurlandskim, i Miastem
„ Rygą iest zakazane, odnawiaią i utwierdzaią się tu rozrządzenia
„ względem tego w rzeczoney Konwencyi uczynione, i zabrania się
„ wszystkim Obywatelom Xięstw Kurlandyi i Semigalii, a mianowi-
„ cie Mieszkańcom Jakobstatskim i Frydrychstackim, towarów z Litwy
„ do Rygi przechodząccyh, skupywać, i podkupywać.

VII. Artykuł.

„ Ponieważ Granica między Inflantami i Kurlandyą, tak iak ona
„ pod czas zawieszoney Woyny w Traktacie Roku 1630. między Gu-
„ stawem Adolfem Królem Szwedzkim, i Fryderykiem Xiążęciem Kur-
„ landskim oznaczona, i w Pokoiu Oliwskim utwierdzona była, nie iest
„ ieszcze podług Traktatu w Possessyi Rossyiskiey, do czego pod
„ ten czas i potym nastąpione woienne rozruchy na początku wieku
„ tego były powodem; przeto Xiąże i Stany Kurlandyi i Semigalii
„ przyznawaią za istotną i prawdziwą Granicę od Inflant tę, która w
„ przerzeczonym Traktacie iest utwierdzona, iako to:

„ *Nowa Münda (teraz Szaniec Mündy Dźwińskiey zwana) ma*
„ *mieć i otrzymać to, co się między rzeką Balderaą i Słonym Jeziorem*
„ *(Saltzsee) z sobą styka &c: tak, iak się od nowey Mündy w Dźwi-*
„ *nę, a przez tę do Balderai idzie, ztamtąd nią udaiąc się w górę,*
„ *przychodzi się aż do Rzeki*, Schlokska *struga zwaney, gdzie był sza-*
„ *niec Forpostowy, czyli Twierdza z młynem*, z użyciem *obydwóch brze-*
„ *gów, z tamtąd daley postępuiąc w górę aż do ostatecznych granic,*
„ *gdzie wieś Klawern od reszty wsi Starostwa Tukumskiego oddziela*
„ *się; które to granice wciąż aż do morza się rozciągaią; co więc*
„ *w tym obięciu granic razem pospołu się znayduie, do nowey Mündy*
„ *należyć powinno.*

„ Klucz Dahleński, podług dawnych swych granic, ze wszystkim,
„ co w tym leży okręgu, także *Lachswehren*, *Łososiarnie*, tudzież
„ dobra Szll: Jana Fryderyka przeszłego Burmistrza Ryskiego, przy
„ Kluczu Baldohńskim leżące, a dotąd od dawney Juryzdykcyi Szwe-
„ dzkiey posiadane, z temi włościami, które między rzeczonemi do-
„ brami leżą, teraz pod tąż mocą i zwierzchnością zostać maią; Nay-
„ iaśnieysza Imperatorowa Jeymość zaraz, iak ninieysza Konwen-
„ cya podpisana będzie, każe wziąść w possessyą swoią żwyż wyzna-
„ czoną granicę.

„ A ponieważ Inflanty i Kurlandya przy obydwóch brzegach Dźwi-
„ ny pomięszane possessye, i sporne maią granice; Zaczym tako-
„ we granice ustanowione być maią, a zaraz zmierzywszy pola roz-
„ rzucone, słuszna, i dla obydwóch Stron zyskowna zamiana się uczy-
„ ni. W tym zamiarze wyznaczeni będą w krótce z obydwóch stron
„ Kommissarze do tey czynności, takiemi opatrzeni Instrukcyami,
„ po których się szczęśliwego dzieła tego zakończenia spodziewać bę-
„ dzie można.

VIII. Artykuł.

„ Kupcy Rossyisscy w Nitawie i innych Miastach Kurlandskich
„ osiedli, lub osieść maiący, z wszelkiemi gatunkami surowych pro-
„ duktów Rossyiskich, lub towarów Manufakturowych, maią wolno i
„ bez przeszkody hurtem, lub poiedynczo handlować, takowe kupo-
„ wać, przedawać, i w sklepach do przedania trzymać. Wolno im bę-
„ dzie Jarmarki Kraiowe odwiedzać, i prawo mieć będą kupowania
„ Domów, Ogrodów, Sklepów, (Bud) a w takowych przypadkach
„ zwykłe cieżary, podatki, i czynsze, równie z innemi Kurlandskiemi
„ Mieszczanami i Obywatelami ponosić będą; lecz nie maią być obo-
„ wiązani opłacywać się innym Cechom lub Towarzystwom, ieżeli do
„ nich przyięci nie będą. Używać będą ogólnie protekcyi Rossyiskich
„ Ministra i Konsulów. Żaden Magistrat nie będzie się mógł ważyć ich
„ towary konfiskować; lecz wszystkie zaskarżenia przeciwko nim, przed
„ rzeczonemi Ministrem lub Konsulami czynione, i pod ich dozorem
„ od zwyczaynych Magistratur bezstronnie rozsądzone być maią. W
„ Sprawach kryminalnych podległemi zostaną Prawom Kraiowym; ie-
„ dnak Rossyiscy Minister i Konsulowie, na to oko mieć będą, aby
„ im się krzywda nie stała.

IX. Artykuł.

„ Robotnicy po wsiach Kurlandskich rozproszeni, a Rossyiskie-
„ mi paszportami opatrzeni, Juryzdykcyi Szlacheckiey, iak się dotąd
„ działo, podlegać nie będą, lecz zupełnie Protekcyą Rossyiskich, Mi-
„ nistra i Konsulów, zaszczycać się maią; przeto do tychże udawać się
„ będzie potrzeba w razie zaskarżenia przeciwko tym ludziom, któ-
„ rych oni podług okoliczności, i opiewania poprzedzaiącego VIII.
„ Artykułu, do należytych Sądów po roztrząśnienie, i rozsądzenie Spra-
„ wy, pod swym dozorem, odeślą.

X. Artykuł.

„ Ponieważ Nayiaśnieysza Imperatorowa Jeymość, tak z powodu
„ swey ludzkości, i tey względności, którey Xiążęciu i Stanom Kur-
„ landskim wielokrotne dała dowody, iako i przez wzgląd na wielkie
„ uciążliwości, któreby dla niektórych oddalonych Xięstwa tego Parafii
„ ztąd wyniknęły, łaskawie odstąpić raczyła od Prawa, które na mocy
„ Traktatu zawartego w Roku 1615. z Xiążęciem Kurlandskim, Miastu
„ Rydze należy, wywożenia szczególne z swego portu wszystkich pro-
„ duktów letnich, i żywności Kurlandskich; zaczym zapewnia taż Nay-
„ iaśnieysza Imperatorowa Jeymość Xiążęciu Kurlandskiemu, a mia-
„ nowicie Libawskiemu i Windawskiemu Portom, zupełną wywożenia i
„ przywożenia wolność; w ten sam sposób, iak iey teraz zażywaią; z
„ tym iednak ostrzeżeniem, że się na brzegach Kurlandskich nowe
„ Porty, prócz wspomnionych Libawskiego i Windawskiego, otwo-

„ rzyć

„ rzyć nie powinny; a ponieważ Jey Imperatorska Mość, dla tym wię-
„ kszego zachęcenia Obywatelów Kurlandskich do obcowania z Mia-
„ stem Rygą, pozwolić im iuż raczyła rożnych środków ku ułatwie-
„ niu handlu w tym swoim Mieście; dla tego też Parafie, które zwy-
„ kły były swe produkta do rzeczonego przywozić Miasta, a mianowi-
„ cie: Dunaburgska, Uberlautzka, Selburgska, Netwska, Aszerad-
„ ska, Bauska, Ekauska, Neugutska, Baldohńska, Mitawska, Sessawska,
„ Grentzhowska, i Doblehńska, toż kontynuować, i iak dotąd w Mieście
„ Rydze, podług ustaw, onemiż handlować będą powinny. W in-
„ nych zaś Parafiach wolno iest Possessorom dobr swe wywozić pro-
„ dukta albo do Rygi, albo też do dwóch namienionych Kurland-
„ skich Portów, Libawskiego i Windawskiego.

XI. Artykuł.

„ Wszystkie dawne ugody między Naiaśnieyszą Imperatorową,
„ i Xiążęciem, i Stanami Kurlandskiemi, i Semigalskiemi zawarte;
„ tudzież i wszelkie z dawnemi Xiążętami, i Miastem Rygą uczynio-
„ ne związki, zostaią w swey zupełney ważności, ieżeli one niniey-
„ szą Konwencyą nie są zniesione, lub odmienione.

XII. Artykuł.

„ Co tylko ninieysza Konwencya od Kommissarzów Stron oby-
„ dwóch podpisana będzie, Xiąże i Stany o to starać się będą, aby ui-
„ szczoną została; rozkażą także oney dostateczną liczbę Exemplarzy
„ wydrukować, i po różnych Miastach i Parafiach Xięstw Kurlandyi i
„ Semigalii porozdawać, ażeby osnowa oneyże do każdego doszła wia-
„ domości, i nikt w razie przeciwko niey wykroczenia, niewiadomo-
„ ścią wymawiać się nie mógł.

„ Dla lepszey wiary teraźnieysza Konwencya przez Kommissa-
„ rzów Stron obydwóch iest podpisana, i przyciśnieniem ich pieczęci
„ przytwierdzona. Działo się w Rydze Dnia $\frac{10}{21}$. Maia Roku 1783.

„ Jacob Jan de Sievers (*L.S.*) Hermann Dahl (*L.S.*) Gottfryd
„ Berens (*L.S.*) Jan Ernest Klopmann (*L.S.*) Ditrych de Kayserling
„ (*L.S.*) Ewald Klopmann (*L.S.*) Otto Hermann von der Howen (*L.S.*)
„ Gustaw Philip Baron de Rönne (*L.S.*) Krzysztof Frydrych de Me-
„ dem (*L.S.*)

TŁOMACZENIE AKTU PRZYSTĄPIENIA POWIATU KROLEWSKIEGO POLSKIEGO PILTYŃSKIEGO DO KONWENCYI O HANDEL I GRANICE MIĘDZY NAYIAŚNIEYSZĄ IMPERATOROWĄ WSZECH ROSSYI, I JAŚNIE OŚWIECONYM XCIEM JMCIĄ I STANAMI XIĘSTW KURLANDYI I SEMIGALII ZAWARTEY W RYDZE. DNIA $\frac{10}{21}$. MAIA R. 1783.

„ Ponieważ Nayiaśnieysza Imperatorowa wszech Rossyi, końcem
„ zniesienia zdrożności i nie zrozumień, które z ciemności i wątpliwo-
„ ści ugod między Inflantami i Kurlandyą trwaiących, wynikały, za-
„ warła z Xiążęciem Jmcią i Stanami Xięstw Kurlandyi i Semigalii,
„ pod dniem $\frac{10}{21}$. Maia o Handel i Granice Konwencyą, która wszy-
„ stko, co się tycze obcowania z poddanemi Jey Imperatorskiey Mo-
„ ści, i Obywatelami Xięstw wzmiankowanych, wyraźnym, pewnym,
„ i z okolicznościami zgadzaiącym się sposobem, utwierdziła i usta-
„ nowiła; zaczym *Powiat Piltyński*, który się względem Poddanych
„ Rossyiskich, co do wiela okoliczności, w równym z pomienionemi

„ Xięstwami, znayduie położeniu, chciał ściągnąć na siebie też
„ same korzyści, które z wyraźnego i trwałego ustanowienia zobo-
„ polnego obchodzenia się wynikaią; przeto tenże Powiat Piltyń-
„ ski, po otrzymanym do tego od Nayiaśnieyszego Krola Polskie-
„ go, iako Naywyższego Pana swego, zezwoleniu, umocował na
„ Ziezdzie w Miesiącu Lipcu Roku 1783. trzymanym, Wielmo-
„ żnego Mikołaia Karola *de Korff* Krolewskiego Konsyliarza Powia-
„ towego, Szambelana, Possessora Dziedzicznego Dobr Prekulskich,
„ Assytyńskich, i Dzierweńskich, Wielm: Frydryka Ewalda *de Firks*,
„ Konsyliarza Powiatowego, Kawalera Orderu S. Stanisława, i Dzie-
„ dzica Dobr Hazenpothskich i Rutbarskich, i Wielm: Ernesta Be-
„ nedykta *de Heyking*, Pułkownika i Dziedzica na Rothoffie i Frey-
„ bergu, do traktowania i ugodzenia się, względem przystąpienia
„ Powiatu Piltyńskiego do rzeczoney o Handel i Granice Konwen-
„ cyi, z Wielmożnym Burchardem, Alexym, Konstantym, Baronem
„ *de Krüdener*, Ministrem Rossyiskim w Kurlandyi umocowanym,
„ aktualnym Kancellaryi Konsyliarzem, i Kawalerem Orderu S.
„ Władymira, ktory do tey Czynności podobnież od Jey Imperator-
„ skiey Mości szczególnie upoważnionym został; ktorzy to obostron-
„ ni Pełnomocni, po rożnych mianych Konferencyach, następuiące
„ ustanowili i przyięli Punkta.

I. *Artykuł.*

„ Ponieważ wydawanie zbiegłych z Prowincyi Rossyiskich,
„ podpadało często wymagaiącym wielkiego kosztu formalnościom,
„ i zwłokom czasu; przeto się teraz uchwala i stanowi, że Rząd
„ Piltyński w Hazenpothcie iedyne będzie *Forum*, ktore upoważnio-
„ ne będzie sprawy ściągaiące się do zbiegłych rozsądzać. Tenże
„ Rząd dwa razy na Rok, na Swięty Bartłomiey i Gromnice, a
„ w nadzwyczaynym przypadku i częściey, dla ułatwienia spraw
„ takich złoży Sądy; ustanowi iednego Woźnego przysięgłego, czyli
„ Sądowego posłańca, lub więcey, ieżeli tego okoliczności wyma-
„ gać będą, z których iednego trzymać będzie w Nitawie, ktory,
„ albo ktorzy, za pierwszym żądaniem skarżącego się, rozkazem na
„ piśmie otwartym, lub paszportem od Rządu Piltyńskiego opatrzony
„ lub opatrzeni, mieć będą Prawo i obowiązek udania się prosto do
„ wsi wyznaczoney, poimania tam żądanego człowieka, i oddania
„ Posessorowi Dobr, w ktorego włości się znaydował. Ten Possessor
„ obowiązanym będzie tegoż zbiegłego z swym niebespieczeństwem
„ do Hazenpothu przystawić, gdzie Rząd Piltyński o bespieczeń-
„ stwo iego starać się będzie. Rząd zaś pomieniony Sprawę o zbie-
„ głego, podług zeznania świadkow, innych dowodow, i dokumen-
„ tow, naykrotszym sposobem, i bez wszystkich formalności, bez-
„ stronnie rozsądzi; a gdy się zdarzy, że żądany zbiegły z iakiey
„ Prowincyi, do Jey Imperatorskiey Mości Rossyiskiey należącey,
„ uszedł, każe go natychmiast do Nitawy transportować, i Mini-
„ strowi Rossyiskiemu wydać, bez wymagania od reklamuiącego
„ powrócenia Expensow prawnych, lub kosztow, ani zapłacenia dłu-
„ gow przez tego człowieka zbiegłego zaciągnionych; gdyż takowi
„ ludzie żadnego kredytu znaydować nie powinni, a przyimuiący
„ zbiegłych, za ich długi odpowiedzieć maią. Gdy się zaś dowie-
„ dzie, że Osoba żądana nie iest poddanym Rossyiskim, ma się
„ bonifikować Possessorowi za trudzenie swych ludzi, po pięć szo-
„ stakow

„ staków na dzień od każdey Osoby, a o zapłacenie tey nadgrody
„ Rząd Generalny Rossyiski w Rydze starać się będzie. Gdyby posła-
„ niec Sądowy paszportem od Rządu Piltyńskiego opatrzony, w poyma-
„ niu zbiegłego znalazł odpor od gromady, lub Possessor Dóbr ludziom
„ oddanym sobie, końcem dostawienia ich do Hazenpothu, zemknąć
„ pozwolił, takowy Dóbr Possessor obowiązanym będzie tyleż lu-
„ dzi, ile ich uciekło, z swych własnych poddanych, w nadgrodę
„ szkody, powrócić. W tey mierze Powiat Piltyński obowięzuie
„ się wydawać Jmć Panu Ministrowi Rossyiskiemu w Nitawie, lub
„ Konsulowi Rossyiskiemu w Libawie, Protokuły przy sądzeniu u-
„ działane, ile razy od onychże o nie rekwirowanym będzie. Po
„ podpisaniu ninieyszego Aktu przystąpienia, wszyscy Piltyńscy
„ Possessorowie Dóbr, iakiegokolwiek bądź stanu, iako też wszy-
„ scy Ekonomowie, i Dzierżawcy Xiążęcych Kluczów zastawnych,
„ obowiązani być maią, wszystkich zbiegłych z Prowincyi Rossyi-
„ skich, i Paszportów nie maiących, zatrzymywać, i do Nitawy do
„ Rossyiskiego Ministra, lub do Libawy do Konsula Rossyiskiego
„ odsyłać. A gdyby kto przekonanym został, iż takowego czło-
„ wieka, któryby po podpisaniu ninieyszego Aktu uszedł, w wło-
„ ści swoiey przez sześć miesięcy cierpiał, bez doniesienia o nim,
„ Dóbr Possessor podpadnie karze dwóch set Talerów *Albertusowych*,
„ których połowa właścicielowi zbiegłego, lub Rządowi Ryskie-
„ mu, a druga połowa donoszącemu ma być przysądzona. A ponie-
„ waż Nayiaśnieysza Imperatorowa Jeymość na początku wyraźnie
„ i koniecznie się tego domagała, iżby końcem roztrząsnienia spraw
„ o zbiegłych, w pewnych terminach Deputowani do Nitawy zesłani
„ byli; Wielmożni zaś Kommis: Rycerstwa i Powiatu naypokorniey-
„ sze przeciwko temu czynili przełożenia, do których się też Jey
„ Imperatorska Mość łaskawie przychylić raczyła; przeto taż Nay-
„ iaśnieysza Imperatorowa Jeymość iedynie w zaufaniu, iż Wiel-
„ możne Rycerstwo Powiatowe, w pierwszym Artykule Aktu przy-
„ stąpienia środki ustanowione, wiernie i ściśle dopełni, deklaru-
„ ie od takowego odstąpić żądania.

„ Co się tycze zbiegłych Piltyńskich, ponieważ ich dotąd z
„ wszelką ochotą i rzetelnością wydawano, i na potym z równą
„ chęcią, właścicielom, lub do tego Plenipotencyą maiącym, po-
„ wróceni będą.

II. Artykuł.

„ Powiat Piltyński przyrzeka drógi do Rygi iako też mosty,
„ i przewozy, każdego czasu w dobrym utrzymywać stanie tak,
„ aby zawsze tamtędy przeieżdżać można; i iąć się ku uiszczeniu
„ tego środków nayskutecznieyszych; tudzież obowięzuie się od
„ Towarów do Rygi, lub ztamtąd idących, i od podróżnych, nie
„ brać mostowego, groblowego, przewozowego, ani Ceł tranzytu,
„ lub iakichkolwiek innych opłat.

III. Artykuł.

„ Prawo zwane *Rozbicia*, (*) ten dawny barbarzyński zwy-
„ czay, którego się Prawa i Ustawy częstokroć zrzekały, ma w
„ Powiecie Piltyńskim przestać ze wszystkim. Żadnemu Okrę-

(*) Jus Naufragiorum.

„ towi, lub Statkowi, co płynąc do iakiego portu Rossyiskiego,
„ lub od niego powracaiąc, rozbił się, lub był w niebespieczeń-
„ stwie rozbicia się, nie powinna być naciśniona pomoc, ktorey
„ nie żąda; owszem na woli to ma być Szypra, wiele ludzi i ba-
„ tow do pomocy zechce przyiąć. Lecz dla tym większego zachę-
„ cenia gorliwości Mieszkańcow po nadbrzegach Morskich, do da-
„ nia pomocy w razach potrzebnych Okrętom nieszczęściu temu pod-
„ padłym, wyznacza się spieszącym imże na pomoc Batom, to iest:
„ każdemu człowiekowi w Bacie będącemu Talar *Albertusowy* za
„ dzienną, i Talar *Albertusowy* za nocną robotę, zaś ludziom na
„ lądzie pracuiącym, połowa tey zapłaty; tudzież odwożenie towa-
„ row rozbitych, dokąd ie Szyper zawieść każe, ma być zapłaco-
„ ne. Każdy Possessor, przy ktorego brzegu Okręt się rozbił, po-
„ stawi tam zaraz, iak tylko o tym wiadomość odbierze, ludzi pe-
„ wnych, ażeby z Towarow na ląd wydobytych nic nie ukryto,
„ lub ukradziono; żeby zaś dla bespieczeństwa rozbitych towarow
„ pewnieyszych użyto śrzodkow, da natychmiast znać tenże Pos-
„ sessor o takowym przypadku prosto do Rygi, iako też do Nitawy
„ Rossyiskiemu Ministrowi, albo też do Libawy, lub Widawy
„ Konsulowi, gdzie naybliżey będzie od mieysca rozbicia Okrętu;
„ a koszta, ktore na wyprawienie posłańcow łożone były, bez wszel-
„ kiey sprzeczki powrocone będą. Żaden Possessor nie ma się
„ ważyć zabraniać swym poddanym dawać pomocy; iednak dla le-
„ pszego porządku i bespieczeństwa rozbitych Towarow, ma być
„ zostawiona tego Dyrekcya iakiemu Possessyonatowi tey Parafii,
„ wraz z Konsulem Rossyiskim, tam na mieyscu przytomnym. Po-
„ nieważ iuż Jey Imperatorska Mość względem tego w swych Pań-
„ stwach potrzebne Ukazy rozesłać zleciła; przeto Obywatele Pil-
„ tyńscy w razie, gdyby ktore z ich Okrętow, lub Statkow, tako-
„ we miały nieszczęście, podobnież onych korzyści używać będą.

IV. Artykuł.

„ Ponieważ się często zdarza, że wiatr na brzegi Piltyńskie
„ bale i inne Towary drewniane, ktoremi Okręty w Porcie Rygi,
„ lub na stanowisku, ładować się miały, przypędza, a, że w tako-
„ wym przypadku Listy rekwizycyonalne do Rządu Piltyńskiego nad-
„ to wiele wymagaią czasu, i ładowanieby Okrętow zatrzymały;
„ więc się tu stanowi, ażeby ludzie z Rygi, lub Buldarai opatrze-
„ ni zaświadczeniem Cełł, i na szukanie takowych Towarow dre-
„ wnianych do Piltyńskich brzegow posłani, wszelką mieli wolność
„ zebrania tychże Towarow, domagania się o wydanie ich, iako
„ też Batow oberwanych, i zaprowadzenia nazad do Rygi, bez
„ przeszkody i opłaty. Ggdyby się kto ważył im w tey robocie
„ przeszkadzać, albo sobie co z tego drzewa na też brzegi wyrzu-
„ conego przywłaszczyć, ten szkodę i koszta w tey mierze sprawio-
„ ne, bez długich processu formalności, nadgrodzić będzie powinien;
„ przeto Rząd Piltyński na to oko mieć będzie, aby podług tego
„ Artykułu poddanym Rossyiskim, i innym takowych Towarow i
„ Batow właścicielom, prędka i należyta sprawiedliwość oddana
„ była.

V.

V. Artykuł.

„ Co się tycze uprzedzaiącego skupowania, to w żaden spo-
„ sòb mieysca mieć nie powinno, i Towary z Litwy do Rygi idą-
„ ce, nie maią być wprzòd skupowane.

VI. Artykuł.

Kupcy Rossyiscy w Powiecie Piltyńskim osiedli, lub osieść
„ maiący, z wszelkiemi gatunkami surowych produktòw Rossyiskich,
„ lub Towarów Manufakturowych, maią wolno i bez przeszkody hur-
„ tem, lub poiedynczo handlować, takowe kupować, przedawać,
„ i w sklepach do przedania trzymać. Wolno im będzie Jarmarki
„ Kraiowe odwiedzać, i Prawo mieć będą kupowania Domòw, O-
„ grodòw, Bud, a w takowych przypadkach zwykłe ciężary, po-
„ datki, i czynsze ponosić, i rownie z innemi Piltyńskiemi Mie-
„ szczanami i Obywatelami zwyczaiom Jarmarkowym poddawać się
„ będą; lecz nie maią być obowiązani opłacywać się innym Ce-
„ chom, lub Towarzystwòm, ieżeli do nich przyięci nie będą.
„ Używać będą ogòlnie Protekcyi Rossyiskich Ministra i Konsu-
„ lòw. Żaden Magistrat nie będzie się mògł ważyć ich Towary
„ konfiskować; lecz wszystkie zaskarżenia przeciwko nim przed
„ rzeczonemi Ministrem, lub Konsulami czynione, i pod ich dozo-
„ rem od zwyczaynych Magistratur bezstronnie rozsądzone być ma-
„ ią. W Sprawach Kryminalnych podległemi zostaną Prawom Kra-
„ iowym; iednak Rossyiscy Minister i Konsulowie na to oko mieć
„ będą, aby im się krzywda nie stała.

VII. Artykuł.

„ Robotnicy po wsiach Powiatu Piltyńskiego rozproszeni, a
„ Rossyiskiemi paszportami opatrzeni, Juryzdykcyi Szlacheckiey,
„ iak się dotąd działo, podlegać nie będą, lecz zupełnie Prote-
„ kcyą Rossyiskich Ministra i Konsulòw zaszczycać się maią; prze-
„ to do tychże udawać się będzie potrzeba w razie zaskarżenia
„ przeciwko tym ludziom, ktòrych oni, podług okoliczności, i o-
„ piewania poprzedzaiącego VI. Artykułu, do należytych Sądòw
„ po roztrząśnienie, i rozsądzenie Sprawy pod swym dozorem,
„ odeślą.

VIII. Artykuł.

„ Ponieważ Nayiaśnieysza Imperatorowa Jeymość, z powodu
„ swey ludzkości, i względności, raczyła zapewnić Libawskiemu
„ i Windawskiemu Portòm zupełną wywożenia i przywożenia wol-
„ ność, w ten sam sposob, iak iey teraz zażywaią, z tym ostrzeże-
„ niem, że się na brzegach Kurlandskich nowe Porty, prócz wspo-
„ mnionych Libawskiego i Windawskiego, otworzyć nie powinny,
„ zaczym obowięzuie się Powiat Piltyński, ktòry dobrodzieystwa
„ wywożenia z rzeczonych Portòw podobnież używa, żadnego na
„ brzegach swoich Portu nie założyć, ani prowadzić żeglugi z ża-
„ dnego innego mieysca lądòw swoich.

IX. Artykuł.

„ Wszystkie dawne ugody między Prowincyami Jey Impera-
„ torskiey Mości, i Powiatem Piltyńskim zawarte zostaią, ieżeli one

 „ niniey-

„ ninieyszą Konwencyą nie są zniesione lub odmienione, w swey
„ zupełney ważności; między ktoremi zawiera się mianowicie i wy-
„ raźnie, Traktat zawarty Roku 1680. z *Dondangen* względem ka-
„ gańcow (Phari) nadmorskich.

X. *Artykuł.*

„ Co tylko ninieyszy Akt przystąpienia od Kommissarzow
„ Stron obydwoch podpisany będzie, Powiat Piltyński o to starać
„ się będzie, aby uiszczony został; rozkaże także oney dostateczną
„ liczbę Exemplarzy wydrukować, i po Miastach i Parafiach tego
„ Powiatu porozdawać, ażeby osnowa onego do każdego doszła wia-
„ domości, i nikt w razie przeciwko onemu wykroczenia niewia-
„ domością wymawiać się nie mogł.

„ Dla lepszey wiary teraźnieyszy Akt przystąpienia przez
„ Kommissarzow Stron obydwoch iest podpisany, i przyciśnieniem
„ ich pieczęci przytwierdzony. Działo się w Nitawie dnia 17. Sty-
„ cznia Roku 1784.

„ Burchard Alexy Konstanty Baron de Krüdener *(L. S.)* Mi-
„ kołay Karol Korff *(L. S.)* Frydryk Ewald Firks *(L. S.)* Ernest
„ Benedykt de Heyking. *(L. S.)*

Po ktorych Pism przeczytaniu, Xiąże Czetwertyński, Czernie-chowski, Jmć Pan Dobiecki, Sandomirski, i Jmć Pan Goczałkowski Krakowski, Posłowie, o wzięcie tego wszystkiego *ad deliberandum* dopraszali się, oraz aby wszystkim Posłom tłomaczenie tey Konwencyi rozdane było, domawiali się.

Jmć Pan Marszałek Seymowy doniosł, iż nie iest tak wielka liczba Exemplarzy Konwencyi nie tu drukowanych, ażeby wszystkim Jchmć Panom Posłom po Exemplarzu dostać się mogło, więc gdy są one na Woiewodztwa rozdane, zechcą się niemi Jchmć Panowie Posłowie dzielić. Jmć Pan Rzewuski Poseł Wołyński dopraszał się o wzięcie do decyzyi Proiektu Xiążąt Radziwiłłow *in deliberatione* będącego.

Po Jmci Pana Wołyńskiego przymowieniu się, zabrawszy głos Jmć Pan Brzostowski Poseł Oszmiański, dowodził w nim słuszność pretensyi Xiążąt Radziwiłłow, i sprawiedliwość, ażeby od Rzeczypospolitey byli zaspokoieni, a gdy w podanym mowił pierwiey Proiekcie: upatruią niektorzy *materiam Status*, zatym odstępuią Xiążęta Jchmć Radziwiłłowie od pierwszego Proiektu, a żądaią, aby z Remanentu Skarb Koronny million wypłacił teraz, a reszty oczekiwać będą, i stosowny do tey prozby oddał Proiekt do Laski.

Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski upraszał Jmci Pana Marszałka Seymowego o dawanie głosow przez Prowincye.

Jmć Pan Turski Poseł Sieradzki upraszał, aby dawniey Proiekt od niego podany do Laski, mogł być czytany.

Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski, znowu mowić zaczął, a w głosie swoim opowiedziawszy zasługi Domu Xiążąt Radziwiłłow, domowił się i o pretensyą Sukcessorow Hrehorego Ogińskiego, aby zaspokoioną była.

W tym razie gdy wielu z Jchmciow Panow, Posłow samemu nawet Jmci Panu Marszałkowi Seymowemu, za naciskiem proszących o głosy, mowić nie dawało, Jmć Pan Marszałek rzekł: *gdy chcemy, aby nas słuchano mowiących, bądźmyż cierpliwi w słuchaniu i drugich.*

Po

Po czym dał głos Jmci Panu Grabowskiemu Posłowi Wołkowyskiemu, ktory za interessem Xiążąt Radziwiłłów, w te słowa mowił:

„ Jaśnie OO. JWW. Moi Wielce Mci Panowie Bracia i Do„ brodzieie! Każda obietnica powinna być za dług poczytana. To „ iest reguła rzetelności, nie tylko prywatnym osobom, ale bar„ dziey ieszcze Publicznym Stanom, przepisana. JOO. Xiążęta Jch„ mość Radziwiłłowie, maiąc z dawna wielkie w Oyczyznie zasłu„ gi, i do niey za nie pretensye, nie unikali ścisłego z Rzecząpospo„ litą uczynić porachunku. Z likwidacyi pokazały się ich preten„ sye sprawiedliwe, ktore przyprowadziwszy Rzeczpospolita do nay„ skromnieyszey nadgrody, cztery milliony wypłacić nakazała. Po„ łowę tego długu Prowincya Litewska na siebie przeięła, i iakim „ mogła, przy szczupłości dochodow, uspokoiła sposobem; druga po„ łowa spada na Prowincye Koronne, gotowe Summy w Skarbie, a „ liczne Krolewszczyzny w swoim Kraiu maiące. Za coż powinną „ zwlekać exsolucyą, ile temu wielkiemu Domowi, na Substancyi „ tyle przez rożne przypadki uszkodzonemu? każdy przeciąg cza„ su w większe tych godnych Obywatelow wikła trudności. Łącz„ myż użalenie z sprawidliwością; Sprawiedliwość wyciąga, aby po„ zostałe dwa milliony Xiążętom Jchmciom wypłacone były; uża„ lenie, żeby iak nayrychley dopełniona była ta satysfakcya.

Gdy po skończonym głosie swoim Jmć Pan Wołkowyski o czytanie Proiektu w interessie Xiążąt Radziwiłłow domawiał się, na to mu Jmć Pan Marszałek oświadczył: *że będzie czytany, ale że Jchmć Panowię Posłowie o głosy proszą, więc mowić wprzod muszą.* Za danym więc głosem od Laski, Jmć Pan Gorski Poseł Rożański, podziękowawszy nayprzod Jmci Panu Potockiemu Woiewodzie Ruskiemu, i Xiążęciu Sapieże Posłowi Brzeskiemu Litewskiemu, za dar dla Oyczyzny uczyniony, dopraszał się potym za Proiektem Xiążąt Radziwiłłow.

Jmć Pan Zaiączek Poseł Podolski, maiąc sobie głos dany, w ten sposob mowił:

„ W porze szczęśliwey nie myślić o przeciwnych losach, iest „ nierostropnością; ale ponosząc klęski, nie myślić o własnym ra„ tunku, iest zapamiętaniem kary większego coraz nieszczęścia „ godnym.

„ Niech kto chce zasadza nadzieie Oyczyzny naszey na zwią„ zkach politycznych, ia nie wstydzę się powiedzieć, że nie potrafie„ my ściągnąć konsyderacyi postronney, tylko w proporcyą naszey „ wartości, to iest: sposobności bycia na wzaiem użytecznemi.

„ Stawić się w tey postaci godney Narodu nie zdołamy, gdy „ myslić o Woysku lepiey, iak teraz, nie będziemy.

„ Prześwietny Stanie Rycerski! nie wystawiam ci obrazu Woy„ ska naszego, wspomnę tylko, że Regimenta nasze szczupłe w „ ludzi, podobne do Kompanii w Zagraniczney służbie; że Chorą„ gwie Kawaleryi Narodowey składem 12. Towarzystwa, i 12. Po„ cztowych, przy dwoch Officyerach, Kompaniom nawet niepodobne; „ słowem: że mnostwo niepotrzebnych Officyerow, a szczupłość po„ trzebnego Zołnierza, nowey a rozsądnieyszey formacyi Woyska, „ bez naymnieyszego nowego Podatku, po dozorze Rzeczypospoli„ tey wyciąga.

„ Lecz niechcę, choć w Oyczystey potrzebie, próżno mówić;
„ chęć umieszczenia krewnego, przyiaciela, boiaźń aby ten lub ów
„ zreformowanym nie był, słowem: dozwólcie powiedzieć, inte-
„ ress prywatny przeważy nad publiczny, przeto rozszerzać się nad
„ środkami odmian nie będę.

„ To tylko postanowiłem przełożyć, co czasowi dogodnieysze-
„ go, co tak rzekę: dobru publicznemu przy prywatnych nawet
„ względach stosownieyszego, i w czym ieszcze nadzieię pokładać
„ mogę.

„ Kiedy iuż tylu Officyerów utrzymowanie, losem być musi
„ nieszczęsnego składu Woyska naszego, zalećmyż przynaymniey
„ Departamentowi i Kommenderuiącym, takowych do wszelkich
„ Rang żołnierskich dobierać ludzi, którzyby z zdatności i talen-
„ tów warci byli łożonego na nich Rzeczypospolitey kosztu.

„ Chwalebnie, i zbawiennie uformowana przez Nayiaśnieysze-
„ go Króla Jmci Szkoła Kadetów, a nakładem Rzeczypospolitey
„ dotąd utrzymywana, napełnia postronne Woyska dobremi i wydo-
„ skonalonemi ludźmi, a nieszczęśliwa Polska! cieszyć się nie mo-
„ że własney swey pracy plonem.

„ Przeto dopraszam się Stanu Rycerskiego, aby Konstytucyą
„ warowano było, iż odtąd żaden z fortraguiących, tak w Kawale-
„ ryi Narodowey, iak w Regimentach Cudzoziemskiego Autoramen-
„ tu, nikogo na Officyera prezentować J. K. Mość nie będzie, tyl-
„ ko z Korpusu Kadetów, lub takowego, któryby końcem wydosko-
„ nalenia się, i bycia swemu Kraiowi użytecznym, służył lat kil-
„ ka za Granicą, i o którego zdatności wyznaczeni od Departa-
„ mentu na examen Officyerowie zapewniliby.

„ Ten iest ieden środek, przez który Woysko nasze przyiść
„ może do dobrych Officyerów, a tym samym stać się lepszym i
„ porządnieyszym.

„ Co, iak dotąd to z żalem przychodzi patrzyć, że wszystko
„ u nas opacznie idzie.

„ W Kraiu, gdzie dorodnych, kształtnych, i szykownych lu-
„ dzi dostatkiem, garść Woyska naszego w większey połowie cze-
„ muż złożona bez wyboru, że nie powiem z ostatnim niedbalstwem?

„ W Kraiu który od lat 20. miliony wyłożył na militarną Edu-
„ kacyą młodzieży, czemuż tak rzadki Officyer, któryby stosowne
„ swemu stanowi miał talenta?

„ Zkądże to pochodzi? oto: że Szeffowie w znaczney części le-
„ niwo zatrudniaią się Regimentami; oto: że Generałowie Kommen-
„ deruiący nie uiszczaią się surowo w swoim obowiązku pilnowania
„ Woyska, oto: że Generałowie Inspektorowie są bezczynni, i na
„ próżno biorą płacę, oto: że Departament nayczęściey złożony z
„ Osób, których talenta Cywilnemu, niż Woyskowemu Stanowi, zda-
„ tnieysze; oto nakoniec: że zbytnym władzy Woyskowey uięciem,
„ a zawad tylko przysposobieniem, odstręczeni Hetmani, rzadko kie-
„ dy Departamentu dozorem zatrudniaią się.

„ Może mnie tu kto zapytać: iaki los Unter-Officyerów w
„ Regimentach naszych służących zostawuię, proponuiąc samych Ka-
„ detów do Officyerstwa? Odpowiadam: bycia zawsze Unter-Offi-
„ cyerami w czasie pokoiu, iedna Woyna dać może prawo niektó-
„ rym z nich do Awansu, to iest: takowym, którzyby nadzwyczay-
„ nie śmiałą akcyą dystyngwowali się; inaczey byłoby to krzy-

„ wdzić

„ wdzić Kray cały, i niedbać o iego sławę, czyniąc Officyerami
„ ludzi nie edukowanych, i niezdatnych, a czyniąc ich w ten czas,
„ gdy mamy oświeconych, pełnych talentów, i wartych względu.

„ Gdybym miał szczęście mówić o Woysku w obecności Nay-
„ iaśnieyszego Pana, rzekłbym: Miłościwy Królu! raczyłeś się za-
„ trudnić Edukacyą Narodową, i niemasz kąta w Polszcze, gdzie-
„ by nie znaleść oświeconey Młodzieży; Postanowiłeś, aby Skarby
„ Rzeczypospolitey pewnym były składem publicznego dobra, pe-
„ wną dla potrzeb publicznych Kassą, a z czasem może handlu, rę-
„ kodzieł, i kredytu Kraiowego obfitym staną się źrzodłem.

„ Weźże ieszcze w opiekę swoią Woysko nasze, a zapewne
„ Konstytucya, pozwalaiąca nam do 30,000. ludzi, weźmie skutek.
„ Generałowie będą baczznieysi, Szeffowie Regimentów pilnieysi,
„ Officyerowie zdatni i pełni honoru, a Żołnierz śmiały, i szykowny.

„ Stanie Rycerski! to com powiedział o Woysku, nie było dy-
„ ktowanym iak przez Patryotyzm, daleki od ducha przeciwności,
„ daleki od podłego podchlebstwa, mówiłem co mi Obywatelstwo,
„ co własne kazało przeświadczenie.

„ Mam nadzieię, że przełożenie moie względem Kadetów, znay-
„ dzie approbacyą Stanów Zgromadzonych.

„ Oyczyzna nasza upokorzona przeciwnością losów, gdy zlać
„ na nas niemoże tego powszechnego zaszczytu, iaki Postronni od
„ samego imienia swych Narodów noszą, staraymyż się przynay-
„ mniey, abyśmy takich wystawili na wszelakie Urzędy ludzi, a
„ osobliwie na Urzędy Woyskowe, ktorzyby z swoiey osobistości, ta-
„ lentów, tęgości duszy, odwagi, powszechne ściągali względy,
„ a tym samym honor Narodu dźwigali.

„ Szkoła Kadetów iuż wydała takowych Mężów, pełni hono-
„ ru i umieiętności, znayduią w postronnych Woyskach szacunek,
„ pierwsze do nich maiący prawo, czemuż nie mamy z nich ko-
„ rzystać?

„ Nie ma nic pospolitego pochwała, którą móy głos kończę,
„ z wyrazami podchlebnemi, które tak często dla nałogu tylko po-
„ wtarzane słyszemy, ofiara J. W. Woiewody Ruskiego dla Naro-
„ du uczyniona, naychwalniey za nim samym mówi.

„ A iako zaniedbane Miasto wtedy dopiero wznawia się, gdy
„ pierwiastkowe tegoż budowy do swoiey wracaią się okazałości;
„ tak ia w utrzymaniu i wskrzeszeniu tym pamiętnym czynem Do-
„ mu *Potockich*, widzieć Oyczyznę w okazalszey postaci, Tobie
„ Stanie Rycerski! z pełnym serca życzeniem i ufnością rokuię.

Jmć Pan Uniechowski Poseł Miński, za Proiektem Xiążąt Ra-
dziwiłłów domawiał się w ten sposób:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Wielbić i szacować Obywa-
„ telów, cnotą i męstwem w Oyczyznie znakomitych; Mówić i u-
„ siłować, by też cnota i męstwo, te dwie naygruntownieysze wszy-
„ stkich Narodów zasady, beznadgrodnie nie uchodziły, iest to ka-
„ żdego bezstronnie myślącego Obywatela obowiązkiem, a moim
„ szczegulnym niniejszego głosu zamiarem.

„ Dom J. OO. Xiążąt Jchmciów Radziwiłłów, iakie dla Oy-
„ czyzny przez swe Bohatyrskie dzieła ziednał zaszczyty, iakie w
„ czasie Woien radą i siłami oświadczył wsparcia, iak wiele w
„ ciągu tyle lat nieprzerwanie wchodząc w Obrady Publiczne, do
„ uszczęśliwienia wspól-Obywatelów dążących uczynił doradzeń;

 „ Wiem

,, Wiem że nikomu z nas JJ. OO. JJ. WW. Kolledzy nie iest tay-
,, nym, a ztąd wnosić mogę, iż niemasz żadnego, któryby należney
,, ku temuż Domowi nie czuiąc wdzięczności, na załatwienie Proiektu
,, w interessie tychże JOO. Xiążąt Jchmościów, długiem istotnym Rze-
,, czypospolitey będącym, a Konstytucyą 1780. Roku utwierdzonym,
,, przez tylu JOO. JWW. Kollegów powtarzanego, nie zezwolił. O
,, uskutecznieniu więc takowego Proiektu tym mniey wątpię, im zu-
,, pełnie przekonany iestem, że głos móy do iednomyślności i serc
,, Prześwietnego Stanu Rycerskiego łączę.

,, Przynosząc prozby szczególne, nie mogę zapomnieć o dopełnie-
,, niu tego, co mi Województwo w Instrukcyach swych zaleciło,
,, czego cała Prowincya Ruska silnię domagać się powinna.

,, Konstytucya 1775. R. przenosząca Kadencyą Trybunału Głó-
,, wnego W. X. Lit: Repartycyi Ruskiey z Miasta Mińska i Nowo-
,, gródka do Grodna, dała aż nadto uczuć przykrości teyże Prowin-
,, cyi przez odległość mieysca, a wzmienione Miasta do ruiny i upad-
,, ku zbliżyła; konsystencya Woysk Zagranicznych ku temu dołoży-
,, ła się.

,, Prześwietny Stanie Rycerski! twoim to iest zamiarem wszy-
,, stkim iednostayne czynić względy, spodziewam się przeto, iż uczynisz
,, zwrót Kadencyów Repartycyi Ruskiey, a tak i żądaniom Obywa-
,, telów dogodzisz, i Miasta iuż iuż do Ruiny i upadku przez nię-
,, wpływanie nizkąd pieniędzy, zbliżaiące się, podźwigniesz; ku czemu
,, Proiekt podaię do Laski, i przeczytania onego dopraszam się.

,, Tu ieszcze niech mi się godzi, iako cząstce Rzplitey, z daru JW.
,, Potockiego Woiewody Ruskiego, i JO. Xcia Jmci Sapiehy Posła Brze-
,, skiego, oświadczonego korzystaiącemu, cnocie tak znakomitey tych
,, Wielkich Mężów hołd oddać powinny, który z tym rzetelniey-
,, szym wierney wdzięczności dopełniam uczuciem, im w wyższym
,, stopniu wspaniałość Ich duszy, i niedorównana ku Oyczyznie wy-
,, świeca się miłość.

Jmć Pan Bolesz Poseł Poznański mówił w te słowa:

,, Koley traktowania materyi Skarbowych i Woyskowych (z
,, którey występować ieszcze nam nie należy) lubo iest w porząd-
,, ku Prawem przepisanym oddzielnie ułożona, związek iędnak oby-
,, dwóch tych materyi tak ściśle z sobą połączonych, iest prawie
,, nierozprzęgły. Prawo, Rząd, i Skarb iest duszą każdego Kra-
,, iu, a to wszystko iest niczym bez posłuszeństwa, bez mocy,
,, i bez straży, które na regularnym zależą Żołnierzu; mówić więc
,, o urządzeniu dochodów Skarbowych, mówić zaraz potrzeba o
,, obmyśleniu im bespieczeństwa; ludność i handel zakrzewia bo-
,, gactwa, Rząd dobry wzrostu im dodaie, a moc Kraiowa utrzy-
,, muie ich trwałość; Poznał iuż tę prawdę nasz Narod, gdy zdar-
,, ty tylekrotnie, złupiony, zruynowany wstępem różnych Woysk
,, postronnych, a nakoniec dotknięty okropnemi przypadkami, obu-
,, dził się po stracie, i nauczony doświadczeniem, uprzątnął dawniey-
,, sze z własnych umysłów uprzedzenia, widząc, iż ta przewaga
,, Monarchów, na którey się los Oyczyzny naszey opierał, i po na-
,, szym podziele nie utraciła równoważności; Poznaliśmy dopiero od-
,, tąd mylne Przodków naszych maxymy, i zaięci troskliwością o-
,, calenia reszty Kraiu, iuż nie zrywać wolne Seymy, ale z nich
,, wyciskać iakążkolwiek dla dobra powszechnego korzyść, chwale-
,, bnie zaczęliśmy; są iednak dotąd na zawadzie dwie twarde za-

„ miarom naszym tamy, to iest krótki wymiar czasu Seymowania,
„ i sposób Obrad naszych prawem warowane; maiąc na przeszkodzie
„ te trudności Rzeczpospolita, na Seymie 1780. Roku nie mogła dokonać rozpoczętych względem Woyska ustanowień, i zostawiwszy Radzie Nieustaiącey złecenie polepszenia Stanu Woyska, zostawiła oraz Fundusz na wykonanie tego z Superat do Skarbu przybywaiących; dopełnienie Prawa tego przez Radę iest nam od Examinatorów Magistratur na dzisieyszym Seymie doniesione, tak o wielości wybranych z Skarbu Koronnego Summ, i rozdysponowanych szczegulnie ku poprawie Stanu Woyska, czyli powiększenia liczby, o czym Tabella wydatków okazać nam miana (którą rozumiem mieć będziemy) informować nas będzie o wszystkim, co iest dopełnione, i co ieszcze brakuie do przydania na urządzenie Stanu Woyska tak do potrzeb, iako i do liczby; bo gdyśmy doszli do tego wieku, gdzie woiowania sposób stał się rzemiosłem, a rzemiosłem tak dobrze wydoskonalonym, że i siła ciała, męstwo, i odwaga ustępować muszą sztuce woiowania; Pierwszą więc być powinno naszą górliwością starać się regularnym Żołnierzem Kray zabespieczyć, abyśmy będąc w stanie mocy i pomocy względem Sąsiadów, większą iak dziś znaleść mogli u nich konsyderacyą. Seym dzisieyszy, lubo za Twoim J. W. Marszałku rządnym tey Izby kierowaniem, staie się dosyć czynnym, Tobie sławę i Nam ucześnictwo oney obiecuiącym, nie iest iednak wystarczaiący tym zamiarom, które potrzeba nieodbita radzi, i pożytek powszechny dobra Kraiu wyciąga, a dla tego Proiekt podany dawniey do Laski przez Jmci Pana Moszczeńskiego Posła Inflantskiego, pod tytułem: Rozrządzenie Remanentu w Skarbie Koronnym, zdaie się być iedynym śrzodkiem do uskutecznienia iednomyślnych żądań naszych, a postawienia nas z czasem w silnieyszey sytuacyi, którey i prawa nam dozwalaią, i widoczna wyciąga potrzeba. Stan Woyska, co do potrzeb i płacy, iest iuż lepiey zapewne rozrządzeniem Superat opatrzony, niż co do liczby; zostaie więc tylko tak Chorągwie Kawaleryi Narodowey, iako i Regimenta w proporcyi Officyerów Gemeynami dokompletować, a z oszczędzeniem szafunku Skarbu na mniey ważne wydatki, wszystkie na to obrócić przybytki, podług Prawa 1780. R. Ten iest iedyny sposób przyiścia powoli do tych sił dawno i zawsze żądanych; wróżyć sobie bez podchlebstwa powinniśmy, iż na tym Seymie zyska od nas Oyczyzna większe, iak dotąd ma, Exystencyi swoiey zabespieczenie, gdy zaraz w początkowych Izby naszey Obradach przykładne wspaniałey duszy, a prawdziwie Obywatelskim tchnącey sentymentem odebrała ofiary, które potomność w Xięgze Ustaw dzisieyszych czytaiąc, wielbić, i naśladować nie przestanie. Poprawienie losu nieszczęśliwego Oyczyzny naszey, było iedynym celem Dobroczyńcy, podobne do owego Fundatora, rzucaiącego pierwszy kamień na fundament gmachu. Przykład ten być powinien wzorem Seymuiącey dziś Rzeczypospolitey, przychylenia się iednomyślnego do obwarowania skuteczney dla Kraiu pomocy, któraby zdolna była i bespieczeństwo Kraiu ugruntować, i większe u Postronnych ziednać poważenie.

Jmć Pan Goleiewski Poseł Podolski mówiąc za Woyskiem, tak się tłumaczył:

„ Prześwietny Stanie Rycerski ! Po tylu tak ważnych i użyte-
„ cznych dla Kraiu ustanowionych prawach, trzebaby być nieczu-
„ łym, żeby nie doświadczać w sercu prawdziwie Obywatelskim
„ doskonałego ukontentowania; zachęca się zapewne z nas każdy
„ tym uszczęśliwiaiącym porządkiem, i myślić dobrze, i czynić
„ skutecznie dla Oyczyzny. Jaśnie iuż widziemy, że ani ambi-
„ cya wyniosła, ani podła prywata, mieysca w Rządzie naszym nie
„ maią. Nie co dzień, ale co moment z radością patrzemy na ofia-
„ rę serc czystych, serc prawdziwie Oyczyznę kochaiących, iak
„ iedni niosą dary z swych maiątków, drudzy z przykładem dla
„ młodszych, powracaią z chęcią Matce to, co od niey w zasłu-
„ gach mieli, nie z pogardy wziątku, ale dla zrównania się z wię-
„ kszą liczbą współ-Braci, aby ich zachęcili, iak równość w wol-
„ nym Narodzie zachowana, iak prawdziwa miłość Oyczyzny po-
„ ważana, i skutkiem okazana być powinna. Gdy tedy ci pierwsi
„ Woysk Oboyga Narodów Urzędnicy, w iedno z nami Prawa u-
„ stanowionego idą koley, gdy my ich powolność zgodną umiemy
„ poważać, upoważaymyż razem nierozdzielnie i cały Narod. Nie
„ zasilaymy nikogo obcego tym owocem, którego się niepłonnie
„ spodziewamy z powszechney Narodu miłości. Sam Stan Szlache-
„ cki niech wzrost i siłę z niego bierze, i nim wzmocniony win-
„ ne oddaie Oyczyznie i Królowi wysługi. Z krzywdąby dla nas
„ naostatek było, abyśmy pozwalali Cudzoziemcom, nieczuiącym
„ tych, co my, wrodzonych obowiązków, zastępować te mieysca w
„ Woysku, z których chwalebnie iest czynić ofiarę życia. Do tych
„ myśli moich wzywam pomocy Twoiey Prześwietny Stanie Rycer-
„ ski wszystkich współ-Braci równie ochoczych przelać krew przy
„ Królu, Wierze, i Wolności. Przyimycie i wesprzyicie iedno-
„ myślnością Waszą ten Proiekt, aby żaden Cudzoziemiec nie ma-
„ iący Indygenatu, a przytym i Possessyi w Kraiu, w Woysku na
„ placu Officyerskim nie był umieszczony, a przynaymniey, gdy
„ który z szczegulnieyszey zdatności, w Regimencie Cudzoziem-
„ skiego Autoramentu plassowanym będzie, aby wyższego nigdy
„ nie miał Awansu, nad Rangę Kapitana. A tak i porządek uczy-
„ niony, i ofiara współ-Braci naszych okazana, iak z nas iest, tak
„ dla nas samychże będzie; edukuiącey się zaś w Korpusie Kadetów
„ Młodzieży, plac promocyi okażemy, z których teraz wielu z
„ naydoskonalszą Edukacyą, przy szczegulnieyszych Króla i Pana
„ Naszego Miłościwego względach wziętą, idzie w Woyska Za-
„ graniczne, i obawiać się Nam trzeba, aby tey umieiętności w
„ krytycznym iakowym czasie, iuż nie z nami, ale na nas z obo-
„ wiązków służby, użyć któremu nie zdarzyło się. Do czego podaię
„ Proiekt, i o przeczytanie onego z mieysca mego dopraszam się.

Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski, wielorakiemi Konstytu-
cyami dowodził, sprawiedliwość pretensyi Xiążąt Radziwiłłów, a
na mocy takowych, zaspokoienia ich podług Proiektu przez Jmci
Pana Oszmiańskiego podanego, dopraszał się.

Jmć Pan Kuszel Poseł Drohicki przekładał żądanie Królewi-
cowey Polskiey, z Domu Krasińskiey, w tych wyrazach:

„ W krótkości słów treść głosu mego wyrażam, że gdy słysząc
„ wielu mówiących, za Obywatelami; ia za Obywatelką mówić
„ muszę. Oto Nayiaśnieysza Krolewicowa Polska, zaszczycona ła-
„ skawemi Narodu względami na Seymie 1776. Roku, w przyznaniu
„ sobie

„ sobie Dożywocia połowy Summy Nayiaśnieyszym Królewicom Pol-
„ skim od Rzplitey naznaczoney, spodziewa się i na teraźnieyszym Prze-
„ świetny Stanie Rycerski, że przez wzgląd zasług Imienia Krasiń-
„ skich, nabycie Jey dwóch Starostw Prawem Emfiteutycznym dozwo-
„ lone będzie, w czym oddaię Proiekt, i o przeczytanie z mieysca me-
„ go upraszam.

Jmć Pan Jeleński Poseł Mozyrski, za Proiektem Xiążąt Radziwiłłów, i Sukcessorów Hrehorego Ogińskiego, domawiał się w ten sposób:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Jak milczeć w głosie dla oszczę-
„ dzenia czasu drogiego, iest nayużytecznieyszą Kraiu potrzebą, tak ró-
„ wnie głos otwierać za sprawiedliwością, która wzmacnia i szczęśli-
„ wi Narody, znam za nieodbitą potrzebę.

„ Nie dodaię blasku w słowach Domowi JOO. Xiążąt Jchmciów Ra-
„ dziwiłłów, bo Jch czynności własne, sławnemi w Narodzie, a ko-
„ chanemi u Monarchy utworzyły, lecz mówię do istoty.

„ Prawo 1780. R. w odstąpieniu trzech Millionów z miłości ku Oy-
„ czyźnie, cztery za nieodbicie należne, przeznaczyło. Prowincya
„ Litewska znaiąc słuszność, czuiąc wdzięczność, za dar odstąpiony,
„ a Prawem 1768. R. zagwarantowany, i do Skarbu Oboyga Naro-
„ dów całkowicie zaassygnowany, mimo zastanowienie, że do trze-
„ ciey części opłaty obowiązana była, połowę Summy przeięła, i od-
„ daniem Ekonomi Wileńskiey w Ziemskie Dziedziczne dobra, zu-
„ pełnie zaspokoiła.

„ Więc dziś Prześwietne Prowincye Koronne, raczcie czynić ró-
„ wną z Współ-bracią swoią sprawiedliwość, oddaycie co Domowi
„ Xiążąt należy, a nie zaprzeczaycie nad naturę daru, bo bliższy iest
„ maiątkiem opłacić, niżli Summą Skarb ubożyć.

„ Wzmieniony w tymże Proiekcie i drugi Jnteress był za Do-
„ mem JW. Hrehorego Ogińskiego, więc i ten niech skutek bierze,
„ z obowiązku Jnstrukcyi na mnie włożoney dopraszam się.

A iak dwóm Domom dać sprawiedliwość należy, tak równie za
„ dwoma Domami, WW. Romerów i Sulistrowskich, nayuroczystsze
„ niosę prozby.

„ Maią te dwa Domy Dekretem Kommissyi Likwidacyiney, przez
„ Stany Zgromadzone wyznaczoney, za realne uznane długi do Naro-
„ du, zaświadczył Narod w Roku 1780. czynność tey Kommisyi, z za-
„ ręczeniem wdzięczności.

„ Co tedy pierwsi Prawodawcy sprawiedliwością nazwali, dzisiey-
„ si exekucyą sprawiedliwości naznaczcie. Niech Obywatele w tey na
„ zawsze zostaią ufności, że co Narod winien, oddać powinien, a my
„ Prawodawcy, żeśmy to wszystko wyexekwowali, co nam Prawo i
„ sprawiedliwość kazały, w czym i Proiekt do Laski oddaię.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczywszy: iż w dwóch Proiektach podanych, które się na dniu onegdayszym w Prawo zamieniły, nie ma żadnych tytułów, a zatym pytał się Jzby: ieżeli to będzie z Jey wolą, iżby nad Konstytucyą Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego dać takowy tytuł: *Przyięcie ofiary od Wielmożnego Potockiego Woiewody Ruskiego*? i takiż sam tytuł dać nad Konstytucyą Xcia Sapiehy? na co iednomyślnie zezwolono.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Proiekt Satysfakcyi dla Xżąt Radziwiłłów, i Sukcessorów Hrehorego Ogińskiego, o którego wzięcie *ad deliberandum* dopraszano się.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański o czytanie innych Proiektów Ekonomicznych i Woyskowych domawiał się, a partykularne interessa, aby na potym brane były, wnosił.

Gdy się licznie o swoie każdy, które tylko podał Proiekta, aby nieodstępnie czytanemi były domawiał; Jmć Pan Marszałek upraszał Jchmć Panów Posłów, *aby się Jzbie mogła przywrócić skromna cichość, przyrzekaiąc od siebie, iż wszystkie Proiekta z kolei będą czytanemi, gdyż teraz wszystkie podane razem, czytanemi być nie mogą. Wszakże,* rzekł znowu, *przydaię moie zapewnienie, i powtarzam, że każdy Proiekt podany, czytany będzie.*

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Seymowy wielorakie podane Proiekta, w czasie tego czytania Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński domawiał się, aby Proiekta według dawności podania były czytane, i do decyzyi brane, naywięcey zaś za patryotycznemi Xcia Jmci Woiewody Poznańskiego Proiektami upraszał.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański przekładał: że się wiele takich czyta Proiektów, które w sobie zawieraią *Materiam Status*, a zatym na czytanie takowych nie pozwalał.

Na co Jmć Pan Marszałek Seymowy odpowiedział: *że iak z deliberacyi wychodzić będą czytane teraz Proiekta, w ten czas one przyiąć, lub odrzucić będzie wolno.*

Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski na czytanie Projektów dziś podanych nie pozwalał, a o czytanie przez siebie podanego Proiektu dopraszał się. Jmć Pan Marszałek Seymowy zaręczywszy: że na dniu iutrzeyszym Proiekt Jmci Pana Posła Jnflantskiego będzie czytany, solwował Sessyą na dzień następuiący na godzinę 11.

SESSYA VII.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 2. Listopada.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, był przyniesiony z Jzby Poselskiey Proiekt, o którym Jmć Pan Gurowski Marszałek W. Lit: donosząc, mówił: Jż sześcioletne oczekiwanie przez Kommissyą Skarbową Lit: sprawiedliwego dla siebie wymiaru, że pożądany dziś odbiera skutek: iest dowodem Kwit dla Kommissarzów Skarbu W. X. Lit: w Jzbie Poselskiey *unanimitate* przyięty, do którego przeczytania dał głos Jmci Xiędzu Naruszewiczowi Pisarzowi W. W. X. Lit: Czytał go Jmć X. Pisarz Lit: a po przeczytaniu, rzekł Jmć Pan Marszałek W. Lit: Ponieważ w Jzbie Poselskiey na podpisanie Kwitu z każdego z osobna *biennium*, było trzykrotne zapytanie, więc i tu pytam się nayprzód Prześwietnego Senatu, czy iest zgoda na Kwit z pierwszego *biennium*? Na co Senat trzykroć *unanimitatem* oświadczył, za podobnymże zapytaniem i na drugie dwa *biennia* iednomyślność Senatu słyszeć się dała; zaczym Jchmość Panowie Delegowani z Senatu do Konstytucyi, do podpisania rzeczonego Kwitu wezwanemi byli, a zaś Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: poszedł donieść Jzbie Poselskiey o zgodnie przyiętym przez Senat Kwicie.

Dany był potym głos przez Jmci Pana Marszałka W. Lit: Jmci Xiędzu Pisarzowi W. Lit: do czytania Pism stosuiących się do Proiektu czytanego

nego onegday, pod tytułem: Ratyfikacya Traktatu Handlowego i Granicznego, między Rossyą i Kurlandyą zawartego. Czytał więc Jmć Xiądz Pisarz Litewski nayprzód Pismo pod tytułem: *Tłómaczenie Konwencyi o Handel i Granice między Nayiaśnieyszą Imperatorową Wszech Rossyi, a JO. Xięciem Jmcią, oraz Stanami Xięstwa Kurlandyi i Semigalii.* Czytał po tym tenże Jmć Xiądz Pisarz W. Lit. drugie Pismo pod tytułem: *Tłómaczenie Aktu przystąpienia Powiatu Królewskiego Polskiego Piltyńskiego do Konwencyi o Handel i Granice między Nayiaśnieyszą Imperatorową Wszech Rossyi, a JO. Xięciem Jmcią, oraz stanami Xięstw Kurlandyi i Semigalii zawartey.* Po przeczytaniu których Pism, oczekiwano przez nieiaki czas w Senacie, azali iaki Proiekt z Jzby Poselskiey przyniesiony nie będzie; w tym czasie gdy żadnego w Jzbie Poselskiey nie udecydowano Proiektu, solwowana była Sessya od Tronu na dzień iutrzeyszy do czasu zebrania się Jzby Poselskiey.

SESSYA XXIX.

W IZBIE POSELSKIEY

Dnia 3. Listopada.

JMć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w takich niemal wyrazach: *Codziennie przypominam WMć Panom krótkość do Obrad Publicznych czasu, a rozciągłość naszych obowiązków; wszakże mamy sposób powiększenia czasu prędkim robieniem rzeczy, a przeto żebym i sam długim mówieniem nie skracał drogich momentów, przystępuię do Proiektu Ratyfikacyi Konwencyi zawartey między Xiążęciem Kurlandskim, Powiatem Piltyńskim, i Jmperatorówą Jmcią, wszakże mamy zaręczenie od wchodzących w te Konwencye, iż w nich nic szkodliwego dla Xięstwa Kurlandskiego nie znayduie się.*

Czytał więc za danym sobie głosem Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt Ratyfikacyi takowey Konwencyi, w ten sposób ułożony:

Ratyfikacya Konwencyi Handlowey i Graniczney przez Kommissarzów Nayiaśnieyszey Jmperatorowey całey Rossyi, i Xięstw Kurlandyi i Semigalii zawartey, tudzież Aktu przystąpienia Powiatu Piltyńskiego do teyże Konwencyi.

„ Reassumuiąc Konstytucye dawnieysze względem Przywileiów „ i Prerogatyw Xięstw Naszych Kurlandyi i Semigalii, tudzież Po„ wiatowi Naszemu Piltyńskiemu służących, Konwencyą Handlową „ i Graniczną, przez umocowanych Kommissarzów Nayiaśnieyszey Im„ peratorowey całey Rossyi z Xięstwem Kurlandyi i Semigalii urzą„ dzoną i podpisaną w Rydze dnia $\frac{10}{21}$. Maia Roku zeszłego 1783. pod „ wyiednaniem Ratyfikacyi, i stwierdzenia Stanów Rzplitey; tudzież „ Akt przystąpienia Powiatu Naszego Piltyńskiego, do teyże Kon„ wencyi w Nitawie dnia 17. Stycznia Roku teraźnieyszego dopełnio„ ny, My KROL za powszechną Stanów Rzplitey zgodą we wszy„ stkich Punktach i Artykułach stwierdzamy i ratyfikuiemy, tudzież „ Akt Ratyfikacyi z Kancellaryi expedyować zalecamy.

Po przeczytaniu, zapytał się Jmć Pan Marszałek Seymowy: *ieżli iest zgoda na przyięcie takowego Proiektu?* Potróyna iednomyślność w Jzbie

Poselskiey słyszeć się dała, a za kommunikowaniem iey Senatowi, o podobneyże i w Senacie wkrótce Izbie Poselskiey od tegoż Prześwietnego Senatu dana wiadomość.

Jmć Pan Zyniew Poseł Jnflantski upraszał, z przyczyny odeszłego Proiektu, aby się o to wystarać, żeby od Obywatelów Prowincyi Litewskiey prowadzących towary do Lipawy i Widawy, Cło brane nie było. Na co Jmć Pan Marszałek odpowiedział: *że Konwencya była między Jmperatorową Jmcią i Xciem Kurlandzkim względem handlu Ryskiego zawarta, co zaś do wniesienia Jmci Pana Posła Jnflantskiego, w tey mierze osobnym Prawem trzeba zobowiązać Xcia Kurlandzkiego.*

Na wniesienie takowe, gdy iednomyślnie zgodzono się, Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *iż należy i dla Obywatelów Prowincyi Wielko-Polskiey graniczących od Szląska uczynić interessowanie do Dworu Berlińskiego, aby rozgraniczenie między Obywatelami Polskiemi a Szląskiemi nastąpić mogło, in ordine* czego czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem: *Ponowienie Interessu z Dworem Berlińskim.*

Jmć Pan Rokitnicki Poseł Płocki dopraszał się: aby Rada Nieustaiąca uczyniła do Dworu Berlińskiego interessowanie, względem allewiacyi Cła.

Dołożono zatym w Proiekcie, aby interessowanie uczynione było względem allewiacyi Cła tak lądowego, iak i wodnego na Wiśle, i wszystkich Rzekach w Kraiach Rzplitey.

Jmć Pan Niemirycz Poseł Kiiowski dopraszał się: aby ci wytłómaczyć się raczyli, których interessuie Rozgraniczenie od Szląska, i wiakowey okoliczności?

Jmć Pan Wybicki Poseł Kaliski oświadczył: iż to Prowincyą Wielko-Polską naywięcey interessuie, iako przez Sąsiedztwo w possessyach Granicznych doznaiącą wielu przykrości.

Podobny wniosek, Jmci Pana Posła Płockiego wnioskowi w tę materyą pierwszemu, za Xięstwem Zmudzkim, uczynił Jmć Pan Giełgud Poseł Zmudzki. Na co Jmć Pan Marszałek oświadczył Izbie: *iż toż samo interessuie i Obywatelów Xięstwa Zmudzkiego iako graniczących z Prussami, a zatym należy w tym Proiekcie dodać, ażeby traktowano i względem innych Prowincyi graniczących.*

Wszelako po różnych w tey mierze między sobą Posłów Litewskich umowach, tenże Jmć Pan Giełgud Poseł Zmudzki upraszał: aby iuż żadney wzmianki w tym Proiekcie względem Xięstwa Litewskiego nie czyniono.

Na co Jmć Pan Marszałek Seymowy rzekł: *gdy Xięstwo Litewskie nie żąda umieszczenia traktowania względem granic swoich; zaczym Proiekt tylko do rozgraniczenia od Szląska, i allewiacyi Cła lądowego i wodnego czytany będzie.* Czytał go Jmć Pan Sekretarz w ten sposób przeformowanego:

Ponowienie Interessu z Dworem Berlińskim.

,, Gdy dotąd dawnieysze starunki Nasze w negocyacyi z Dworem ,, Berlińskim, tak względem ułatwienia i polepszenia handlu, allewi- ,, acyi Cła lądowego, i wodnego na Wiśle, i innych rzekach Kraio- ,, wych Rzeczypospolitey, iako i Rozgraniczenia od Sciany Wielko Pol- ,, skiey, Obywatelów Polskich z Szląskiemi pożądanego nie wzięły sku- ,, tku, z woli wszech Stanów na Seymie teraźnieyszym zgromadzo- ,, nych, zlecamy Radzie przy Boku Naszym Nieustaiącey, aby daley

nay-

,, nayusilnieyszych i nayprzyzwoitszych, podług okoliczności sposobów
,, zażyła, dla prędszego uszczęśliwienia Obywatelów, i teyże Radzie
,, podług Prawa 1776. potrzebną w tey mierze moc daiemy; A iak
,, rozpoczęte Kommissye Graniczne między Obywatelami Polskiemi i
,, Szląskiemi swóy skutek wezmą, pod ten czas po approbacyą do Sta-
,, nów Seymuiących udąć się maią.

Po którego przeczytaniu iuż z poprawami, gdy Jmć Pan Marszałek zapytał się o zgodę? potroyna iednomyślność słyszeć się dała, o którey uwiadomiony Senat, o podobneyże w tey mierze u siebie zaszłey dał wiedzieć Izbie Poselskiey.

Zabrał zatym głos Xiąże Jmć Sapieha Poseł Brzeski, *in ordine* mowienia za Indygenatem dla Xiążąt d'Anhalt, i de Nassau, w czym się temi słowy tłomaczył:

,, Jeżeli do naydawnieyszych czasów cofniemy myśl naszą, ieżeli
,, w istotę ludzką weyźrzemy, znaydziem że była, i byćby powinna,
,, równość naypierwszą własnością.

,, Lecz rożność przymiotów, potrzeba usług, a przeto wymiar dla
,, onych nadgrody, konieczną uczyniła różnicę.

,, Im mniey iest wolności, tym więcey tytułów, bo poddani ie-
,, dnemu służący, i dla cudzych pracuiący zysków, potrzebuią choć
,, czczych, lecz świetnych nadgrod.

,, W Polszcze, gdzie część znaczna Narodu sobie sama rozkazu-
,, ie, i iest posłuszną, gdzie dobro szczególne iest nieoddzielne od po-
,, wszechnego, gdzie nakoniec każdy Obywatel oddawać i nosić mo-
,, że Koronę, imię Szlachcica, iakem iuż raz powiedział na tym Sey-
,, mie, wszystkie przewyższa zaszczyty. Swiadkiem są iego Przywile-
,, ie, świadkiem zbutwiałe dzieiów opisy, a świadkiem naylepszym
,, nayznakomitsi Cudzoziemcy, którzy pierwsze w Jednowładnych Pań-
,, stwach posiadaiąc godności, przecięż o dozwolenie weyścia w poczet
,, Szlachty Polskiey dopraszali się, mimo to, żeśmy sami pracowali,
,, aby zmnieyszyć cenę tego, co u nas być powinno naydroższym.

,, Wyiąwszy Seym 1766. R. wszystkie Konfederackie ustawy na-
,, pełniły Xięgi Praw, Jmionami ledwie co znanemi. Kleynot, które-
,, go się Przodkowie krwi wylewem dobiiali, stał się partykularnych
,, zysków sprężyną, albo groźney przemocy haraczem.

,, Zaiaśniał nakoniec starunkiem Nayiaśnieyszego Pana, Seym Wol-
,, ny w 1778. Roku, a na tym wspomnienie samo upodlaiącego Narod,
,, przez tyle Seymów Szlachectwa szafunku, o Indygenatach nawet
,, wzmianki nie dozwoliło. Swieżość bliźny zapał czyniła chwalebnym;
,, lecz późniey nie przyimować do łona Oyczyzny tych, którzy iey słu-
,, żyć, którzy być mogą użyteczni, byłoby równym występkiem, iak
,, dla niegodnych Skarb drogi marnotrawić.

,, Na Seymie 1780. Roku piękny mieliśmy widok w Osobie Xcia
,, Jmci *de Ligne*, który mimo świetność Krwi, z Tron osiadaiącemi
,, łączącey go Domami, pokornie dopraszał się przypuszczenia siebie
,, do Szlacheckiey równości.

,, Nieprzytomność pod ów czas stała się Xciu Jmci de Nassau za-
,, wadą, do osiągnienia podobnegoż dobrodzieystwa.

,, Dziś nie tylko że ią znosi, sam staiąc przed Zgromadzonemi
,, Stanami, w postaci proszącego, lecz zdaie się, że pracował lat czte-
,, ry, aby powiększyć dla siebie powszechny szacunek i blask tey sła-
,, wy, która iuż go niedopiero otacza.

„ Szacowne iest u nas Szlachectwo, lecz zrzódło niewyczerpane „ iego wielkiey ceny iest w wiekach dawnych, gdy na poboiowiskach „ odbierano ten Kleynot, a krew była iedna moneta, którą go opłacano.

„ Chcemyż się zbliżyć do chwały Przodków naszych, naśla„ duymy ich sposób myślenia; niech odwaga i męstwo do serc na„ szych naypierwsze ma prawo, i osądźmy naygodnieyszym Szlachectwa „ tego, co ma naywięcey szlachetności umysłu.

„ Niemasz podobno Przezacny Stanie Rycerski nikogo, kogoby „ w nayukrytszym domowym zaciszu nie doszedł odgłos wielkich czy„ nów Xcia Jmci de Nassau? Poświęcać dni naukom i sławie, lekce „ ważyć niebespieczeństwo, powalczać, iż tak rzekę, te które oręż, „ kula, ogień, i morze tworzyć mogą, było to zawsze dla niego nay„ milszą powinnością.

„ Ważył życie dla usług obcych Kraiów, czegoż nie uczyni dla „ tego, którego się stanie cząstką i Obywatelem?

„ Daruy Prześwietny Stanie Rycerski ten czułości wyraz, że mi „ się zdaie dawny blask Szlachectwa Polskiego dopiero wskrzeszony, „ wtedy, gdy go tak Wielkiemu oddać możemy Mężowi.

„ Mógłbym tu rozciągnąć uwagi moie nad korzyścią, którą Kray „ każdy odbiera z powiększenia maiątku Współ-Ziomków, przez wpro„ wadzenie Cudzoziemskich.

„ Lecz mamże wspomnieć błahe bogactw zyski tam, gdzie one „ nierównie większemu z pozyskania, i śmiałego i sławnego Obywatela „ są zawarte?

„ Cnota tego Seymu iest hasłem, cnota była dotąd kroków na„ szych prawidłem, niech hołd winny cnocie do Obywatelstwa nasze„ go znakomitemu Cudzoziemcowi otwiera wrota. Nim się ieszcze „ wprzągł przez powinność w iarzmo Praw naszych Xiąże Jmć de Nas„ sau, pokazał wprzód dobrowolnie, iak go wielce poważa.

„ Wiedząc, że Posłowie są tylko wykonywacze woli Obywatelstwa, „ szukał po Seymikach, Jego na swoie żądania zezwolenia.

„ Za szczęśliwych Polski czasów, nie *pluralitas* głosów, ale „ Instrukcyi większość stanowiła wymiar Szlacheckiey dostoyności.

„ Złóżmy te nieme, a prawdziwe Współ-Braci naszych żądań „ świadki, a okaże się, że Xiąże Jmć de Nassau, tyle ma do Indyge„ natu, ile do chwały naywiększey prawa.

„ Lecz na cóż mam o nim dłużey mówić, gdy poprzedniczy od„ głos Powszechności, prozbę iuż moią uprzedził.

Słabość wymowy moiey, iest tylko czułości wynurzeniem, i hoł„ dem winnym wielkiego Męża przymiotom, ale znakomitszy daleko „ odbiera z szacunku dla siebie powszechnego, który tu na Kollegów „ przytomnych może wyczytać twarzach, te gdy są mocnieyszemi nie„ równie wartości iego tłómaczami, boiaźń im niewyrównania iuż „ mi zamyka usta. Uszanowanie zaś dla Propozycyi od Tronu, na„ kazuiąc nierozłączenie tego, co w nich iest złączone, kładę obok „ Xcia Jmci de Nassau, Xcia d' Anhalt świetnością imienia znanego, „ a dla obydwóch Proiekt Indygenatu, z mieysca mego do Laski od„ daiąc, o czytanie onego dopraszam się.

Po skończoney mowie swoiey Xżę Jmć Poseł Brzeski Lit: stosowny do niey Proiekt oddał do Laski.

Jmć Pan Gorzeński Poseł Wschowski zabrawszy głos, dopraszał się o Pensyą dla Deputatów, temi słowy:

Kiedy

„ Kiedy mimo gorliwość Obywatelską w tey Izbie okazaną,
„ Stan Interessów naszych zewnętrznych w dawnym podobno zo-
„ stanie Stanie, ani pewnieyszego beśpieczeństwa Kray nie zyska,
„ niech przynaymniey beśpieczeństwo nasze wewnętrzne maią-
„ tków naszych w niepewnym nie zostaie losie. Trybunały, ta Ma-
„ gistratura wszystkim nam zabeśpieczaiąca do honoru, życia, i
„ maiątku całość, niech ma Sędziów nie tylko sprawiedliwych,
„ ale i ochoczych do sprawowania tak długiey, trudney, i wyni-
„ szczaiącey zdrowie i maiątek Funkcyi, z tey przyczyny do gło-
„ su JW. Marszałka Raczyńskiego, mianego w Izbie Senatorskiey
„ przed Rozłączeniem się do naszey, ażeby lepiey zmnieyszyć ich
„ liczbę, a dla każdego pewną naznaczyć ze Skarbu nadgrodę, dla
„ Deputatów po 12000. Złotych Pol: i do tego osobny do Laski
„ podaię Proiekt.

„ A ponieważ dostrzegliśmy, że niektóre Zakony Cysterskie,
„ chcąc Stan Swiecki od Sukcessyi po Opatach Prawem zabeśpie-
„ czoney, podstępnie oddalić, wyrobili sobie w Rzymie, aby Exdy-
„ widowane Opactwa dla Opatów Klasztornych zostawione, na Opa-
„ tów Zakonnych przeniesione zostały, dla tego, aby gdy Prawo po
„ Przeorach Sukcessyi nam Swieckim nie zapewniło, Klasztór ich
„ zostawał Sukcessorami, a my oddaleni od nich zostali. Ten pod-
„ stęp że wszech miar Stanowi Zakonnemu naganny, aby wstrzy-
„ many w swoiey Exekucyi został, w tey okoliczności Proiekt
„ podaię.

„ Nakoniec, gdyśmy zawsze troskliwi o zabeśpieczenie maią-
„ tków Stanu naszego Rycerskiego być powinni, nie wątpię, że
„ Prześwietna Izba Poselska skłoni się do tych Proiektów, które
„ względem zamian z Dobrami Duchownemi podaię, nie maiąc nic
„ na Celu szkodliwego dla Kraiu, owszem iak powiedziałem, za-
„ beśpieczaią, i maiątkòm naszym istotne przynoszą dobro. Więc
„ o przeczytanie ich z mieysca mego dopraszam się.

JP. Rzewuski Poseł Wołyński mowił temi słowy:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Niechay inne Narody z po-
„ zornego blasku swego i wielkości dumne, rzucaią na nas wzrok
„ pogardy, i hardego politowania, iest nam zostawiona iedna chwa-
„ ła, którą nam ani przypadki, ani smutne Kraiu położenie, ani
„ obcych Kraiow przewaga, chyba wraz z Imieniem Polaków wy-
„ drzeć zdołaią. Są gdzieindziey wszystkie dary, wszystkie za-
„ szczyty, które człowieka czynią wielkim, a może i sławnym,
„ niema żadnego, które go czynią prawdziwie szczęśliwym; są
„ gdzieindziey ludzie, tu są Obywatele, maią drudzy swoy Kray,
„ my mamy Oyczyznę, to co gdzieindziey cnotą się nazywa, sta-
„ ie się u nas występkiem, na mieyscu zbytku, dumy, bogactwa,
„ i blasku, brzmią słodkie i święte wolności, równości, Prawa i
„ cnoty nazwiska. Te to godne rozumney istności przymioty i ozdo-
„ by, ta sprawiedliwa wielkich ludzi żądza, sprowadziła do Gro-
„ na wolnych, Xcia Jmci *de Nassau*, sprawiła na nim, że z taką
„ usilnością, z takim staranności zabiegiem o ten tytuł wolnego
„ dobiia się, z iaką myślał o swoich zwycięstwach i chwale, gdy
„ iuż właśnie iakoby los swoy przewiduiąc, że się wolnym nazy-
„ wać będzie Obywatelem, plecami swemi nie pewną ieszcze siły
„ swoiey zastawiał wolność, gdy cztery ogromne Europy Narody
„ Męstwu iego i sztuce Woienney zdumione przypatrywały się; nie

 „ iest-

„ iestże to naypięknieyszy honorowi żyiącemu okazać szacunek, iak
„ nie przyiąć do łona swego ten użyteczny, nieszczęśliwym zwłaszcza
„ Narodom, przymiot? a gdy wszystkie Kraie z pośpiechem kwa-
„ piły się uwieńczać zasługę, będziemyż my ostatni, aby ią po-
„ znać a nie nadgrodzić? Piękny to iest kleynot, który aby się do-
„ brze wydawał, kształtney potrzebuie osady, tę będzie miał Jmć
„ Xże *de Nassau*, gdy mu będzie wolno naszym nazywać się współ-
„ Ziomkiem. Pomniy Prześwietny Stanie Rycerski, iż płakał
„ nad błędem swoim nieraz Ludwik XIV. gdy cisnącego się do
„ Woyska swego odrzuciwszy Xcia Eugeniusza, błąd ten, iż się
„ na prawdziwym nie poznał Męstwie, krwią kilku naylepszych
„ Generałów przypłacił, i za to, że niechciał nabyć iednego, utra-
„ cił kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

„ Taż sama dzielność ramienia Xcia *de Nassau* może się kie-
„ dyś i nam przydać. Ten, który tam, gdzie inni niebespieczeństwo
„ on samą tylko powinność, a gdzie inni śmierć, on sam tylko ho-
„ nor upatrywał; nie zawiedzie zapewne ufności, którą w męstwie
„ iego pokłada Polska, gdy tego Kraiu wymagać będzie potrzeba.

„ Prześ: Stanie Rycerski! niechay Francya myśli o Traktatach,
„ Hyszpania o Złocie, Hollandya o Handlu, Anglia o Flottach i Pa-
„ nowaniu nad morzem, ia iedno powiem: niemasz szczęścia, nie-
„ masz zbawienia dla Polski, iak tylko w broni i Żołnierzu, bo ią
„ gnusność i pokoy zapewne obali i zgubi, a woyna rozpaczą za-
„ palona, może ią ocalić. Niemasz zatym dla niey chwały, iak
„ tylko w Męstwie i szacunku ludzi Mężnych, i honor kochaią-
„ cych; nie odwlekaymyż zatym to, co równą Xciu *de Nassau*,
„ iak i nam samym, przynosi zaletę, wszakże tąż samą drogą wiel-
„ ki ten Mąż o odebranie szacownego szlachetney duszy daru idzie,
„ iaką Przodkowie nasi, gdy tęż samą chlubną dla siebie zyski-
„ wali nadgrodę, krew, rany, i zwycięstwa dawały przedtym to,
„ co teraz podły rozdaie Kruszec. O! gdybyśmy udzielaiąc Xciu
„ *de Nassau* zaszczyt Jndygenatu, to o nim powiedzieli, co o nieu-
„ straszonym Bohatyrze, co o owym ogromnym piorunie po obszer-
„ nych falach Oceanu unoszącym się, i wszystko na nich burzą-
„ cym, co o sławnym nakoniec *Duguay-Trouin* powiedziała Fran-
„ cya, i Ludwik XIV. gdy daiąc mu Szlachectwo, dał ten go-
„ dny wielkiego Człowieka Herbom iego napis: *Dedit hæc Insi-
„ gnia Virtus.*

W zabranym głosie JP. Wiszczyński Poseł Rzeczycki, prze-
łożywszy częste kłótnie między Obywatelami tegoż Powiatu, a
Obywatelami Rossyiskiemi z sobą graniczącemi, upraszał o usta-
nowienie Sędziow Pogranicznych, *in ordine* czego podał do La-
ski Proiekt.

JP. Mikorski Poseł Kaliski oddawszy dwa Proiekta do Laski,
upraszał aby Sessya Prowincyonalna do rozstrząśnienia onych, mogła
być złożona.

JP. Linowski Poseł Krakowski, w zabranym głosie mowił
temi słowy:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Tak dobro powszechne świę-
„ tą dla Obywatelów rzeczą być powinno, iż naymocnieysze skło-
„ ności z związków szczególnych pochodzące, uciszyć się powin-
„ ny wtedy, gdy albo przeciwnością, albo zawadą się staną sza-
„ nownemu Oyczyzny interessowi. O! gdyby można doyrzeć ie-

„ szcze

„ szcze w powszechnym Narodu Charakterze tę dzielną moc du-
„ szy, ten skuteczny miłości Oyczyzny zapał, które w Przodkach
„ naszych ulubioną postać Rzeczypospolitey utrzymywały; gdyby
„ się Polak umiał ieszcze zdobyć na bezstronność cnotliwą, a wy-
„ zuty z nałogu ulegania względom prywatnym, i duchom obcym,
„ przynosił w mieysce Obrad Publicznych serce dla samey tylko
„ Oyczyzny dobrze chcące, i umysł wyszukiwaniem iey szczęśliwo-
„ ści zaprzątniony.

„ Niemoże bez wzruszenia dobry Obywatel pomyślić o nieszczę-
„ sney swego Kraiu postaci, niemoże nie wzdrygnąć się na słabość
„ sprężyn w iego czyniących Rządzie, i nie zadrżeć na tę nie-
„ pewność iego losu, którą mu niemoc, a otwartych na pochło-
„ nienie go paszczęy' okropność wystawia.

„ Ty, który zachwianego styru zręczną za wolą Narodu iąłeś
„ się Ręką, utrzymuy czynnym staraniem twòy Narod niemogący
„ inney w niczym mieć nadziei, tylko w iedności z swym Kro-
„ lem, w gòrliwym iemu Rad niesieniu, i w szczerym piekney
„ twey Duszy Narodu swego ukochaniu.

„ Prześw: Stanie Rycerski! Przykładem gòrliwości, gorliwość
„ się ocuca w sercach, w długim milczeniu zbierane z słyszanych
„ głosòw rady i myśli Obywatelskie, i mnie do mòwienia pocią-
„ gnęły.

„ Odbierzcie cześć winną odemnie wspaniali Obywatele, za
„ wasze Narodowi Ofiary; (*a*) na piękność takich zapatruiąc się czy-
„ nòw, pierwszy raz w mym Zyciu westchnąć mi na to przyszło,
„ że mi zdarzenie bogatym być zaprzeczyło; O! iak te przykłady
„ ziębią dusze Obywatelskie do wdawania się za temi licznemi rò-
„ żnych Osob podaniami do Seymuiącey Rzeczypospolitey, w ktò-
„ rych szukanie pod rożnemi pozorami umoczenia Ręki w Publi-
„ cznym Skarbie, nie zrobią mnie zapewne skwapliwym do prosze-
„ nia Rzplitey, aby się pozwalała ubożyć w takiey chwili, kiedy
„ i potrzebna zamożności Skarbu, i prawnych należytości od sie-
„ bie, dźwiga na sobie ciężar.

„ Myślącemu o pomyślności swoiego Kraiu, stawa przed Oczy
„ potrzeba Woyska, i Stan tego, ktòrego garstkę mamy. Nieznay-
„ duiące śrzodka między ostatecznościami umysły, wierzą może,
„ iż Polszcze wielkiego, albo bardzo do razu potrzeba Woyska, albo
„ na tym, ktòre iest, przestać należy; sto Tysięcy Zołnierza wystawić
„ za iednym skinieniem, nie iest zapewne w mocy ubogiego Skarbu,
„ i rozwolnionego Rządu, ale naszemu Kraiowi tak się wzmacniać
„ zostaie, iak choremu, ktòry po długiey a ciężkiey chcąc się po-
„ dnieść niemocy, nieznacznym się poruszeniem do dawnych sił
„ powraca, a z czasem przemocy i choroby, i opiekuiących się nim
„ Lekarzy, opatrzy się, winszuie sobie z ukontentowaniem ostrożney
„ swey roztropności. Niech pomnożony po Regimentach Zołnierz,
„ dopełni takowego zamysłu, a ta nadzieia, iż mu iuż bogatszy
„ wysługi iego kupnem porywać nie będzie, zapali w nim gorli-
„ wość do służby, i przywiązanie do swego Stanu.

„ Uprze-

(*a*) Potocki Woiew: Ruski, który darował Narodowi 400. Ludzi Zbroynych, i 24. Sztuk Armat, i Xiążę Sapieha Generał Artylleryi Lit: który także 12. Sztuk Armat ofiarował.

„ Uprzedził, śmiem powiedzieć, myśl moię Jaśnie Wielm: Po-
„ dolski, mowiąc o niesprawiedliwey, na wychodzących z Korpusu
„ Kadetow, Rządu oboiętności, iednak z pięknych dzisieyszego Pa-
„ nowania ustaw, warta wdzięczności Narodu, obroci się zape-
„ wne na szkodę iego, kiedy Młodzież Publicznym wychowana
„ nakładem, wprawiona w Ducha Rycerskiego, w szykowność i wia-
„ domości przeznaczeniu ich należące, idzie w obce Kraie w słu-
„ żbę, chwalebnemu ich sławy i szczęścia szukaniu przyzwoitą,
„ przyidzie kiedyś może i Narodowi Polskiemu stawić śmiałe czo-
„ ło ktoremu z swych nieprzyiacioł, a w ten czas uyzrzy z okro-
„ pnością obrocone przeciwko sobie żelaza wydanych i wychowa-
„ nych na swym łonie dzieci, ktorym czucie Synostwa, posłuszeń-
„ stwo służby przytłumić każe; zrobmyż tedy, przykładem wszy-
„ stkich Narodow takie maiących Korpusy, pewność im losu, cze-
„ mu myśl wspomnionego odemnie Posła zupełnie dogadza. (*b*)

„ Ludzkości zamiar wypełniaiący Proiekt, pod tytułem: Dogo-
„ dzenie Publiczney potrzebie, zgodny z Obywatelstwem, nie może
„ nie zyskać twey Stanie Rycerski iednomyślności, ulga dla nay-
„ znacznieyszey i nayuboższey części Narodu, w pozwoleniu im przy-
„ noszenia do Skarbu Publicznego należnych od niey podatkow
„ Czerwonego Złotego po Złotych ośmnaście, odeymie im trudność
„ w szukaniu Srebrney monety, i opłacenia iey drogo zamożnym
„ w nię zdziercom.

„ Zubożone klęskami w rozruchach Domowych Stołeczne
„ Miasto Krakow, znalazło w Obywatelach moiego Woiewodztwa
„ słuszną o los iego dbałość, w zaleceniu naszey Jnstrukcyi, za Pro-
„ iektem więc Stan tego Miasta polepszyć mogącym, imieniem mych
„ współ-Ziomkow upraszam.

„ Ulubioną tey Izbie materyą Prześw: Stanie Rycerski głos moy
„ kończę; Rycerz Europy, dwom światom znany dzielnością i od-
„ wagą; szlachetną wspaniałością umysłu, cnot użytecznych i mi-
„ łych zbiorem ozdobny; Sławą okryty, stawa przed wami, i iak-
„ by na dopełnienie zaszczytow iego, Szlachectwa Polskiego niedo-
„ stawało mu tylko, prosi o Jndygenat, wcześnie czuiąc prawdziwe
„ szczęście być wolnym, (*c*) z nim razem szuka tego zaszczytu i
„ Xiąże Jmć *d'Anhalt*; za obiema Prześw: Stanu Rycerskiego pro-
„ szę, pierwszego przekonanie i skłonność, obydwoch zaś wola
„ mey Jnstrukcyi do ust mi podaie.

Xiąże Radziwiłł Poseł Wileński w zabranym głosie przełoży-
wszy znakomite urodzenie Graffa *de Schall*, upraszał aby on Jndy-
genatem Polskim mogł być zaszczycony, i Proiekt stosowny do
głosu swego do Laski oddał.

JP. Gurowski Poseł Gnieźnieński dopraszał się o Jndygenat
dla Xcia Jmć *de Nassau*, przydawszy, iż tego żąda, aby on sam
ieden pierwey przed wszystkiemi innemi Jndygenatem został za-
szczycony, a nawet w Proiekcie podanym przed Xiążęciem *d'An-
halt*, żeby był umieszczonym.

Zabrawszy głos JP. Zaiączek Poseł Podolski, przekładał w
nim zbyt wielką krotkość czasu Obradom Publicznym zostawione-
go,

(*b*) Proiekt JW. Zaiączka Posła Podolskiego iest, ażeby nie wolno było in-
nych po Regimentach robić Chorążych, tylko z Korpusu Kadetów wy-
chodzących, tyle, ile ich wystarczy. (*c*) Xże *de Nassau*.

go, a zwykłe zabieraiącego się przez Elekcye Rady, i Kommissyów Skarbowych, upraszał więc o przedłużenie Seymu do Niedziel trzech, i w tym zamiarze podał Proiekt do Laski.

Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski w zabranym głosie, przełożywszy zasługi w Obywatelstwie Jmci Pana Teppera, rekommendował go Izbie Poselskiey, wstawiaiąc się za nim, aby był do Kleynotu Szlachectwa Polskiego przypuszczonym, i Proiekt tym końcem ułożony, do Laski oddał.

Jmć Pan Miączyński Poseł Wieluński, za Indygenatem dla Xięcia de Nassau, temi słowy mówił:

„ Zaszczyt dla Narodu, sławę przynoszący Kraiowi, są Ludzie, „ którzy w dziełach wielkich i znakomitych w Publiczności pozyskać ią mogli. Już to wiek ieden minął, obchodziliśmy iego wiekopomną pamiątkę, gdzie Polska stała się męstwem i odwagą „ Obronicielką Wiednia; tato sławna pamiątka powinna nam wystawiać przed oczy to, co nasz Narod zawsze mógł i potrafiał; „ ustała ta pora, gdzie dzielnym męstwem Polak Bohatyrskich mógł „ dostąpić znakow, gdzie mężnym żelazem dobić się do Szlacheckiego mógł Kleynotu, teraz czas nastąpił, gdzie z innych przybyły Kraiów Obywatel, męstwem i odwagą zaszczycony, w stopniu Xiążęcym iuż będący, szuka dla siebie tey chluby, by do „ swey Purpury przyłączyć mógł ieszcze zaszczyt porównania się „ z Szlachectwem Polskiego Narodu. Xiążę Jmć de Nassau nie tylko we Francyi z urodzenia i przymiotów Xiążę, lecz z odwagi „ i męstwa w Hiszpanii Grand d'Espagne okazuie, że szczegulnie poważa równość naszego Szlachectwa Polskiego, gdy szuka i prosi „ J. WW. WMć Panów Dobrodzieiów, byśmy go do tegoż domieścić raczyli; nie będę wyliczał iego dzieł wielkich w Woysku, „ bo w świeżey pamięci nam tkwi pewnie dopiero przeszło, i zaprzeszło-rocznie publiczny o nim odgłos; z zazdrością podobno „ wszyscy nań patrzemy, że zdarzyła się dla niego ta szczęśliwa pora, „ iż Laurem świeżym swe skronie uwieńczył, kiedy my po Przodkach „ naszych zwiędłych wieyskim wieńcząc się same tylko mamy ślady, „ o dałby Bóg! aby ocuciwszy w nas chęć sławy, i nasz Laur miał „ zazieleniec porę! maiąc więc przez Instrukcyą włożony na się obowiązek domieszczenia do Indygenatu Xcia de Nassau, i Xcia „ d'Anhalt-Köten, z mieysca moiego o czytanie podanego Proiektu „ przez Xięcia Jmci Posła Brzeskiego Lit: dopraszam się; a Ciebie Prześwietny Stanie Rycerski o iednomyślną zgodę.

Jmć Pan Darowski Poseł Podolski, zabrawszy głos za handlu Wschodniego otwarciem, tak się explikował:

„ Nie iest trudna zawiłość Prześw: Stanie Rycerski, poznać „ istotne przyczyny, dla których Obywatele Kraiu naszego nie ustępuiący w oświeceniu nad własnemi interessami innym Narodom, a szlachetnieyszy od wielu Rząd polityczny maiący u siebie, Rząd Ekonomiczny, który iest naymocnieyszą sprężyną pierwszego, i szczegulnym sposobem ziednania powagi u Postronnych, pokrzepienia sił, pomnożenia ludności, i bogactw Kraiowych zaniedbany, zupełnie cierpią. W liczbie powodów do tego „ ten iest podobno szczegulnieyszy: iż będąc uprzedzeni dawnych „ wieków aż do nas zachowanym przesądem, wszystkim woiennemi dzieły bawiącym się, przed tym Narodem właściwym sposobem Szlachetność naszą na nieczynności zasadzamy. Zaradzić

„ iednak tey moralney Narodu naszego chorobie, zdaie się być trudnością nieprzełamaną, kiedy i znoszące uprzedzenia takowe Prawo, iakim iest 1775. R. Ustawa, i okropne ubóstwa w wyniszczonym z pieniędzy Kraiu doświadczenie, i plag przeszłych, które z nędzą przychodzić zwykły, wyobrażenie, i bogatych Sąsiadów przykłady, słabe są do wmówienia w nas chwycenia się handlu sposobów, szczegulnego środku odwrócenia cisnącego nas niedostatku. Niechcę powtarzać w pośrzód wybranych z Narodu Mężów, że handel ciska za sobą bezprzestannie chwalebnych przemysłów nasiona, rodzi użytecznych bogactw owoce, ułatwia naywiększym przedsięwzięciom zawady, niesie każdemu Narodowi, owszem każdemu Obywatelowi, z dalekich Kraiów płody ku ich wygodom, i dań z obcych pieniędzy ku ich potrzebom, iednoczy węzłem przyiaznym dalekie od siebie Narody, gruntuie spółeczność, a na powodzeniu iego zasadza się moc, trwałość, powaga, i uszczęśliwienie Kraiu; te bowiem prawdy są przez się iasne, widoczne, przykładami trwaiącemi zawsze, otaczaiących nas Narodów stwierdzone, a doświadczone od nas przeciwne skutki, z zaniedbania handlu pochodzące, dostatecznym miały by nam być powodem do chwycenia się onegoż.

„ Jeżeli sprawiedliwie sądziemy, że Rzeczypospolite pierwszeństwo mieć powinny między innemi Narody ztąd, że nie podległych maiąc Obywatelów obrzydliwego iarzma niewoli nie znaią, ocalenie samo tych słodkich zaszczytów wyciąga rozumnie, aby zamożni, a tym samym do utrzymania swobod i Przywileiów swoich, zdatni byli Obywatele. W tym ułożeniu wszystkie w Europie Rzplite: Hollenderska, Wenecka, Genueńska, i inne mnieysze i wolnieyszym Rządem zaszczyceni Anglikowie, przez wszelkie rodzaie handlu w nayodleglejszych Kraiach Indyi, Afryki, Ameryki, szukaiąc bogactw, przyzwoity i niezawodny sposob utrzymania Szlachetności, w pracy i usilnym z kupiectwa szukaniu maiątków, okazali doświadczeniem. Szczupły wymiar czasu Obradom naszym przepisany, kładzie straż ustom moim, abym go oszczędził zamilczeniem licznych pobudek potrzebę handlu nam okazuiących, ale mieysce tego zastąpią wszędzie widzieć się daiące Pisma, oświecaiące gruntownie Narod nasz nad potrzebą podobney sławnym w Europie Narodom wprowadzenia handlów usilności; słyszeć się daią pełne doskonałości Osob rozumnych partykularne mowy, do wyrównania tymże Narodom w nabyciu dostatków Kraiowi, i każdemu w szczegulności potrzebnych zachęcaiące. Kiedy iednak rzecz, do którey nas własna, a nieuchronna prowadzi potrzeba, iest powszechnie znana, a przedsięwzięcie chwycenia się oney dalekie od nas widziemy, zdaie się, że zbywa zupełnie na środkach przyzwoitych do wykonania tak użytecznych zamysłów, i spytany będę podobno o pewne sposoby ustanowienia w Kraiu naszym handlu tak wewnętrznego, iak zewnętrznego, uczynić dosyć temu pytaniu iest zamiarem mowy moiey.

„ Kiedy wygody ludzkie do takich przyszły potrzeb, że się nie możemy obchodzić owocami tey części ziemi, którą Kraiowi naszemu w udziale dała Opatrzność, a bez wprowadzenia do nas obcych pieniędzy wkrótce do ubóstwa przyiść możemy, handel wewnętrzny nie iest dostatecznym środkiem zaradzenia złe-

„ mu,

„ mu, którego się chcemy uchronić. Celem więc starania naszego być ma handel zewnętrzny, z obcemi Narodami prowadzić się maiący, od którego obrotów powodzenie wewnętrznego naywięcey zawisło, a własność iego na wielości Produktów, na sposobności przewozów lub spławów onych w Kray, w którymby z zyskiem przedane być mogły, i na wprowadzeniu obcych pieniędzy i towarów, ku wygodzie Kraiowi potrzebnych, zasadzać się powinna.

„ Na wyszukanie tych rzeczy udaymy się do nayobfitszych Rzeczypospolitey Kraiów, i bez długiego zastanowienia się poznamy, że Podole i Ukraina, są źrzodłem użytecznych i w handlu szukanych płodów; bo prócz Potażów, Saletr, Miodów, Wosków, Łoiów, Płocien, Tytuniów, Skór, Anyżów, Koni, Bydła, i innych pomnieyszych Produktów, tak wielką miewaią zboża obfitość, że widzieliśmy niedawno w Ukrainie połowę iedną urodzaiu w czasie żniwa ofiarowaną robotnikowi za zbior drugiey, a i tym sposobem hoyne te Nieba dary, i prac ludzkich owoce, zebrane być nie mogły, i niepotrzebnym stały się ziemi tak żyzney nawozem. Stoią tam i dziś ogromne stogi pastwie robaków bez sposobu przedaży zostawione. Obrócenie więc na zysk tak licznych, a niepożytkuiących teraz płodów, nie iestże sposobem dostatecznym zbogacenia Kraiu, kiedy mieysca, źrzodła Produktów tych bliskie, do transportów onych łatwość daiące, to iest Dniestr Rzeka Kraiom tamtym przyległa, w granicach naszych płynąca, i Prut przez Wołoszczyznę bieg swoy maiący, trzy mile tylko od granic Podola odległy, głębokości dosyć do spławu, i uyście w Dniestr prosto, Prut przez Dunay do Morza Czarnego maiący, a przez to z Morzem Białym, Archipelagem, Meditterraneum, i Oceanem złączony, obszerny płac handlom okazuiąc, nienaygorzey do przedsięwzięcia naszego służyć się zdaią; świeże zdarzenie poznać nam dało, że Porta Ottomańska wspólne z nami brzegi Dniestru, a panowanie nad Prutem częścią potrzebną Dunaiu, Morzem Czarnym, Białym, i Archipelagiem maiąca, nie wiele trudności czyni w pozwoleniu prowadzenia handlu w iey Kraiach wodą i lądem, iako go teraz dała Xiążęciu Jmci de Nassau. Nic więc nie iest na przeszkodzie Rzplitey, aby szukała z Portą zawarcia handlowego Traktatu na ziemi i morzach, z pozwoleniem dwóch przynaymniey okrętów Kupieckich, i mieysc do składu Towarów przy Rzekach wspomnionych potrzebnych przez Posła swego Extraordynaryinego, Listem Kredencyonalnym, Instrukcyą należytą, i pieniędzmi na wydatki w Kraiu tamtym, ile przy takiey robocie nieuchronne, dostatecznie opatrzonego. Żądania takowe niech się nie zdaią rzeczą nową i osobliwszą, bo iuż Rzeczpospolita miała takie Przywileie od Porty sobie dane, podług świadectwa Dzieiopisa naszego Kromera, twierdzącego, że w mieyscu danym od Porty do składów Kupieckich Polakom, przy uyściu Dniestru koło Alkiermanu, kiedy Turcy lub Tatarowie paść chcieli stada swoie, opłacić musieli pastwisko, podług ugody z Polakami. Ani tamować mogą zamysłu tego mniemane na Dniestrze progi, bo Rzeka ta świeżo iest przeyrzana przez Xcia Jmci de Nassau, i karta iey Hidrograficzna z iego starania sporządzona, okazuiąca zupełną sposobność do spławu, darowana iest przez niego naszemu Woiewództwu.

„ Ze iednak sam sobie zostawiony handel, nigdyby do skutku
„ przyiść nie mógł, Rzeczpospolita pozwolenie uformowania Towa-
„ rzystwa handlowego przez ustawę swoią dać raczy zaraz, bo i
„ naywięcey interessuiące Kray nasz sprawy, niebeśpieczno iest zo-
„ stawiać czasowi, który zwykł wszystko psuć i mieszać, a J. K.
„ Mość Osoby Towarzystwo te składać maiące, od interessowanych
„ naywięcey Woiewództw Podolskiego, Kiiowskiego, Bracławskiego,
„ lub pierwszych ich Urzędników zalecenia maiące, z nadaniem
„ mieysc w Królewszczyznach do składów potrzebnych, i wolności
„ Kompaniom takowym zwykłych, Przywileiem swoim zaszczycić
„ raczy. Nie powinien tu mieć mieysca zarzut: że Kompania ta
„ przeszkodąby być mogła Sąsiedzkim Potencyom do kupiectwa.
„ Handel bowiem przez wielorakie Morza Oceanu siągaiący, świat
„ cały obiektem mieć może, na którego potrzeby nie tylko dwa
„ okręty iednemu Narodowi służące, ale 200. i dwa tysiące do-
„ starczyć nie zdołaią, a dopiero żeby przeszkodę czynić miały dru-
„ giemu Narodowi? prócz tego mieysca handlu zaszczepiaiącey go
„ teraz Potencyi, zbyt są oddalone od nas, że myśleć nie można,
„ aby towary nasze mogły być kiedy przewożone do nich, koszt
„ bowiem przewozu przeniosłby kilkokrotnie wartość drogiego na-
„ wet Produktu. Wreszcie, co stracić możemy szukaiąc nabycia do-
„ statków sposobami przyzwoitemi i powszechnemi, ieżeli go nie
„ zrobiemy, zostaniemy tak, iak iesteśmy bez żadney szkody; a ie-
„ żeli go szczęście da w ręce nasze, znaydziemy to, co partyku-
„ larnych szczęśliwemi, a Narody bogatemi, poważanemi, i mo-
„ cnemi uczynić może. W tym więc przygotowaniu rzeczy, w tym
„ stanie potrzeb naszych, w tym niedostatku powszechnym, odrzu-
„ cić oczywiste zyski, i nie szukać pewnych korzysci, byłoby przy-
„ sporzyć upadku Kraiowi. Nie dopełniaymy klęsk naszych takim
„ postępkiem, znieśmy przesądy, Szlachetność naszą łudzące, chwy-
„ ceniem się handlu usilnym, nie zwlekaymy przywieść do końca ofia-
„ ruiące się ku dobru naszemu sposoby, a ieżeli staraniom naszym
„ nie odpowiedzą skutki, zostanie z dopełnioney powinności ta
„ prawdziwego ukontentowania słodycz, którą tylko sama dać mo-
„ że cnota.

Skończywszy mowę swoią Jmć Pan Poseł Podolski, Proiekt sto-
sownie do niey ułożony do Laski oddał.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski, przekładał w głosie
swoim uciąźliwość Obywatelów Polskich za Kordonem Cesarskim
dobra swoie maiących, iż ci są przynagleni do pułrocznego siedze-
nia w dobrach swoich zakordonowanych; gdy Imperatorowa Jey-
mość i sama dobrowolnie od tey uciąźliwości Polskich uwolniła
Obywatelów, i swoim interessowaniem się też samą wolność u
Króla Jmci Pruskiego wyiednała. Zaczym upraszał aby Nayiaśniey-
szy Pan, wespół z Radą Nieustaiącą, o podobne interessowanie się Im-
peratorowey Jmci do Dworu Cesarskiego wstawił się. To powie-
dziawszy, Proiekt do tego interessu reguluiący się, do Laski oddał.

Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski po Kolledze swoim mó-
wiąc, Jmci Pana Marszałka Seymowego obligował, aby mógł mieć
w dniu iutrzeyszym, przy rozpoczynaiącey się Sessyi, naypierwszy
głos dla siebie zapewniony.

Jmć Pan Ustrzycki Poseł Wołyński, za Xięciem de Nassau,
rekommenduiąc go do Indygenatu, w te wyrazy mówił:

„ Prześwie-

„ Prześwietny Stanie Rycerski! I prawo, i powaga Rzeczy-
„ pospolitey, i cel naostatek Obrad naszych, tego koniecznie wycią-
„ gaią, aby głos Posła, ktory się w tey Swiątyni słyszeć daie, do
„ materyi będącey w roztrząsaniu, był stosowany; Ale gdy rownie
„ prawo i porządek ściśle od Marszałka Koła naszego zachowy-
„ wany tego wyciągaią, ażeby głosy *per Turnum* według Prowin-
„ cyi zabierane były, trudno, a raczey niepodobna, aby mowie-
„ nia nasze, częstokroć od materyi nie odbieżały. Z tego powo-
„ du po wniesioney materyi Indygenatu, przez Xcia Jmci Sapiehę
„ Posła Brzeskiego Litewskiego, słyszałem głosy kilku Kollegow
„ moich, i rozmaite Proiekta dążące ku dobru powszechnemu, lecz
„ że i naygorliwsze chęci, i nayużytecznieysze zamysły, nie mogą
„ być do skutku przywodzonemi, gdy im czasu braknie, myśl JW.
„ Podolskiego pragnącego dłuższości Seymow naszych, zdała mi się
„ między niemi nayzbawiennieyszą.

„ Na Seymie Roku 1776. Krol Jmć mowiąc do Skonfendero-
„ wanych Rzeczypospolitey Stanow, z tym się dał słyszeć: *Bogday-
„ bym doczekał widzieć Seymuiącą nieprzestannie we trzech Stanach
„ Rzeczpospolitą! Wszak wielu mam za świadkow, że ia sam pro-
„ ponowałem ten Seym ustawny.* Ta była rada zdrowey polityki,
„ to życzenie Oycowskiey J. K. Mci około Dobra Rzeczypospolitey
„ troskliwości. My przy kilkunasto-dniowym Prawodawstwa cza-
„ sie zostaliśmy, Magistratura utworzona na to, aby pilnowała E-
„ xekucyi Praw ciągłych od początku ustanowienia swego dozna-
„ ie przeciwności: zda się, że ani wykonania dawnych Ustaw,
„ ani ich potrzeby, ich poprawy, żadną miarą niechcemy. Jakże
„ Przezacny Stanie Rycerski! nie pragnąć odmiany? iak się nie
„ łączyć z Obywatelskim zdaniem, ktore radzi naybardziey potrze-
„ bną? Nie żebym się tego domagał, aby Seym teraźnieyszy był
„ przedłużony, bo to i z Instrukcyą moią, i zdaniem iak widzę
„ wielu Kollegow nie iest zgodne; nie żebym nawet tak był szczę-
„ śliwym, bym się mogł spodziewać, że tak pożyteczna odmiana,
„ wszystkie, ktore może mieć zawady, wkrotce uprzątnie; ale mo-
„ wić o tym, co się zdaie koniecznie potrzebnym, iest powinno-
„ ścią, ile że w zwyczaynym biegu rzeczy ludzkich nie raz się
„ trafia, że częste tego samego powtarzanie, przemienia w podo-
„ bne i łatwe, to co z pierwszego nań weyrzenia zdawało się być
„ wcale niepodobnym.

„ Przystępuię teraz do materyi Indygenatu. Sprawiedliwość
„ oddana przymiotom Xiążecia *de Nassau*, pochwały, na ktore so-
„ bie zasłużył, z powszechną satysfakcyą tu słuchane, nie tylko
„ iemu, ale i nam, Prześwietny Stanie Rycerski! przynoszą za-
„ letę, niewygasłą chęć sławy w sercach tych, ktorzy ią umieią
„ cenić. Zyie męstwo w tych Duszach, ktore na wspomnienie ie-
„ go nie są oboiętnemi; Xiąże *de Nassau*, wyniesiony nad tylu
„ innych Imieniem, Dostoieństwy, Reputacyą swoią, o rowność
„ teraz z wolnemi Obywatelami iak nayusilniey doprasza się. U-
„ czyńmy Przezacny Stanie Rycerski to, coby Przodkowie nasi
„ w podobnym razie zapewne uczynili, rownie iak oni, ten zacny
„ Mąż, życie za nic, a sławę za wszystko nie raz poczytał. A
„ służywszy tak chwalebnie obcey wolności, zapewne gdy zostanie
„ Polakiem, gdy będzie miał Oyczyznę, do ktorey się garnie, do-
„ brym i walecznym iey Synem być potrafi. O przeczytanie

„ więc Proiektu Indygenatu, i powszechną na niego zgodę, do-
„ praszam się.

Po odeszłym głosie Jmci Pana Wołyńskiego, Jmć Pan Marszałek doniosł Izbie, iż Jmć Pan Sekretarz Seymowy czytać będzie Proiekta do Indygenatu, które póydą do deliberacyi.

Jmć Pan Kuszel Poseł Drohicki, zabrawszy w tym momencie głos za Xiążęciem Jmcią *de Nassau*, w ten sposób explikował się.

„ Gdzie przedtym gorliwego Obywatela męstwo dla dobra Oy-
„ czyzny, częste z utratą życia i maiątku, miało Kleynot Szla-
„ chectwa w nadgrodę, to dziś zyskiem z każdego maiątku zboga-
„ conym w Kraiu naszym Mieszkańcom tey naypierwszey ozdoby do-
„ zwolemy zaszczytu.

„ Gdzie bitnemu Zołnierzowi krwi wylaniem dokupuiącemu
„ się Przodkowie nasi tey szczególniey Kraiu naszego trudnili pre-
„ rogatywy, my dziś intrygami przemocnego umysłu, lub podłe-
„ go interessu uwiedzeni ofiarą, próżney dogadzać będziemy ambi-
„ cyi. Dawać Indygenatów, i Szlachectwa zaszczyty ludziom bez
„ wyboru, bez zasług, iest toż samo czynić, co Dom Swiątnicy
„ Praw Boskich rozwalić, aby na tey ruinach dom zgorszenia,
„ i nierządu założyć; dosyć mi natym powiedzieć: że Przodko-
„ wie nasi, z Zygmuntem w Wiedniu przytomni Maxymilianowi
„ Cesarzowi, Jan Zamoyski, Królowi Hiszpańskiemu, Jan Stani-
„ sław Sapieha Marszał: W. L. Ferdynandowi Cesarzowi, nieśmier-
„ telney godni pamięci Mężowie, ofiarowane sobie Xiążąt i Hra-
„ biów odmówili Tytuły, z tą tylko wspaniałą podziękowania od-
„ powiedzią: Zadosyć maiąc na Szlachectwa Polskiego Zaszczy-
„ cie, niechcą innych Dostoieństw, ani ozdób przyimować, tylko
„ takie, które im Król, i Rzeczpospolita nadać może. Doświadcza-
„ my tey na dniu dzisieyszym w podobieństwie prawdy; że co
„ przedtym dla Szlachectwa Polskiego, Xiążąt Tytuły były pogar-
„ dzane, to dziś Xiążęta z usilnością o ten Rzeczypospolitey dopra-
„ szaią się zaszczyt; Staie i dziś z tą prozbą Prześwietny Stanie
„ Rycerski! dosyć Europie odwagą serca wsławiony Kawaler, przy-
„ tomny Xiąże Jmć de Nassau, który inney dla siebie w stanie mę-
„ stwa swego nie założył nadgrody, iak tylko Indygenatu naszego
„ przyznania zaszczyt, ten mówię, który dla miłości Narodu na-
„ szego, zaślubił sobie naszą Obywatelkę, którego nadgrobek nie-
„ mniey żąda czynów swoich pamięci wyrazu, tylko to, że uro-
„ dziłem się dla tego właśnie Xiążęciem, abym żył i umarł Szla-
„ chcicem Polskim; z tego tedy powodu spodziewam się w końcu
„ głosu mego, Prześwietny Stanie Rycerski, swoią upoważnisz
„ iednomyślnością, gdy Proiekt Xiążęcia *de Nassau* przeczytany,
„ tym zabrzmi Izby odgłosem: Zgoda.

Po mowie Jmci Pana Drohickiego, i po przeczytaniu Proiektu do Indygenatów, Jmć Pan Marszałek doniosł Izbie: iż przystępuie teraz do Proiektu względem zaległości Woysku Litewskiemu, aby ona przez Skarb Litewski zaspokoioną była. Czytał takowy Proiekt Jmć Pan Sekretarz, a że w tym Proiekcie dwa słowa odmienione były, przeto po przeczytaniu iego, Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński, o wzięcie takowego Proiektu *iterum ad deliberandum*, dopraszał się. Odezwało się natychmiast wielu, ażeby ten Proiekt, iako iuż z deliberacyi wychodzący, *per Turnum* był decydowany; gdy wielkie z tego powodu Izby zaburzenienie się zaszło,

i dłu-

i długo zaspokoić się nie mogło, Jmć Pan Marszałek oświadczył: *iż nikt dziwić się nie będzie, że ia sam, iako Woyskowy człowiek, przeto, tak mocno za tym obstaię Proiektem, wszelako iako Marszałek Izby, dogadzam żądaniu w wzięciu na dłuższą deliberacyą tegoż Proiektu, a teraz przystępuię do czytania dalszych Proiektów w materyi Skarbowey podanych.* Czytał więc Jmć Pan Sekretarz Proiekt, pod tytułem: Zalecenie Skarbowi W. X. Lit: względem niepłacenia 40,000. Złł: Pol: pensyi J. W. Gurowskiemu Marszałkowi W. Litewskiemu, Seymem *Anni* 1775. wyznaczonych.

Po przeczytaniu tego Proiektu zabrał głos Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński, i broniąc pensyi J. W. Marszałka W. Litewskiego, w ten sposób mówił:

,, Szacunek czasu, który naypierwszą dobrego Posła iest po-
,, winnością i chwałą, był mi powodem, że na uczynione w Izbie
,, Senatorskiey wniesienie od godnego Kollegi mego J. W. Sło-
,, nimskiego, iakoby dług tak sprawiedliwy, i tylą Prawami J. W.
,, Gurowskiemu Marszałkowi W. Litewskiemu upewniony, był nie-
,, prawny? i do Kommissyi Skarbowey Litewskiey nie mogący się
,, regulować; w głębokim zachowałem się milczeniu; lecz teraz
,, powtórnym tegoż samego godnego Kollegi mego zagadniony za-
,, rzutem, milczeć nie umiem tam, gdzie mi Prawo, i przeko-
,, nanie moie mówić każą. Związek krwi słabym byłby mi zai-
,, ste mówienia powodem, bo ten zawsze dobru publicznemu poświę-
,, cać umiem, lecz miłość Oyczyzny, lecz urażony iey honor,
,, gdyby się w oczach świata zapieraiącą swych długów okazała,
,, przymuszaią mię, abym broniąc J. W. Marszałka, bronił oraz
,, interessu całego Narodu.

,, Seym 1775. Roku, gdy na niezasłużonych nawet obfite nad-
,, gród wylewał Skarby, o zasłużonym zapomnieć nie mógł, a choć
,, nie w miarę zasługi, czułością przecięż swoią pragnął uwień-
,, czyć prace J. W. Marszałka, gdy za poniesione trudy iego przy
,, rozgraniczeniu Polski z Rossyą podięte, wyznaczył Kommissyi
,, Skarbowey Litewskiey, aby mu wypłacaną była corocznie Sum-
,, ma 40,000. Złł: *folio* 20. *tit:* Expensa roczne J. W. Gurowskie-
,, mu Marszałkowi Nadwornemu Litewskiemu, *ad vitæ ejus tem-*
,, *pora*, corok po Złotych 40,000.

,, Seym 1776. Roku, lubo wszystkie różnym Osobom powy-
,, znaczane uchylił nadgrody, nie mógł iednak nakazać milczenia
,, tak miernie uwieńczoney zasłudze J. W: Gurowskiego, boby to
,, było nieczułość złączyć z niesprawiedliwością; wszakże Konsty-
,, tucya Roku tegoż, pod tytułem: Wydatki Koronne, mówi: *iż*
,, *wszystkie inne w niey nie umieszczone, a do Skarbu Koronnego as-*
,, *sygnowane, na przeszłym Seymie pod różnemi tytułami Gratyfikacyi,*
,, *Nadgród, Wdzięczności, Indemnizacyi powyznaczane Summy, tyl-*
,, *ko uchylamy i znosiemy.* Otoż to iest to Prawo, które służy JW.
,, Słonimskiemu, za naydzielnieyszy zniesienia długu, i obalenia
,, tylu Praw za tym z długiem mówiących pocisków. Lecz zapomniał
,, J. W. Słonimski, czego zapewne nie wiedzieć nie może, iż Pro-
,, wincya Litewska oddzielnemi rządząc się Prawami, rząd i sza-
,, funek Skarbu swego, zawsze ma oddzielony od rządu i szafunku
,, Skarbu Koronnego, przecięż w Konstytucyi 1776. Roku żadney
,, wzmianki niema o pensyach, do odebrania onych ze Skarbu Li-
,, tewskiego, Seymem 1775. Roku temuż Skarbowi zleconych, a-

 ,, ni

,, ni Tabella na Seymie 1776. Roku dla Skarbu Litewskiego, do
,, wypłacenia nieodbitych potrzeb okazana, iż w niey do opłaty
,, J. W. Gurowskiemu Marszałkowi Litewskiemu, 40,000. Złł: Pol:
,, wyznaczona Summa, nie znayduie się umieszczoną, zastanawiać
,, kogo może, gdyż ta do Percepty na ten czas pięciu millionów
,, Skarbu Litewskiego regulowaną była, inne zaś wydatki do po-
,, większenia tegoż Skarbu odłożone zostały. Znał to dobrze Skarb
,, Litewski, gdy tego długu nigdy się nie zapierał, i iak się ni-
,, żey powie, na rekwizycyą J. W. Marszałka, i zalecenie Rady,
,, nigdy tey należytości iemu nie odmawiał. Skarb Litewski, w Roku
,, 1776. nie był dość ieszcze w intraty opatrzonym, aby mógł dłu-
,, żników swoich zaspokoić, w ten czas J. W. Gurowski umiał publi-
,, czney ulegać potrzebie, bo czuł naysłodszym to być swoim obowią-
,, zkiem, swóy prywatny dług publicznemu Kraiu niedostatkowi po-
,, święcić, lecz gdy potym Skarb Litewski prowentem z intrat
,, Tabaki, i Emfiteutycznych opłat podwyższonym został, znał
,, Skarb Litewski, iż naypierwszą iego powinnością było, zaległe
,, uspokaiać długi, iakoż assygnowane 1775. Roku, tegoż samego
,, czasu, co i zaległość J. W. Marszałkowi upewnioną została,
,, Starosty Brzeskiego, Biskupa Inflantskiego, Starosty Dorsuniskie-
,, go, Summy opłacił. J. W. Marszałek służyć tylko Oyczyznie
,, skory, a brać od niey nadgrody leniwy, powolnie oczekiwał należyto-
,, ści swoiey, chociaż inni tak się o odebranie oney kwapili; do-
,, piero zaś, gdy J. W. Marszałek Litewski w Roku 1781. za-
,, niosł swoie zażalenie przed Radę Nieustaiącą, iż mu Skarb Li-
,, tewski zaległą pensyą nieregularnie opłaca; Rada Nieustaiąca,
,, na mocy służącego sobie Prawa, aby utrzymała w granicy wła-
,, ściwych powinności Magistratury Kraiowe, gdy nakazała Kom-
,, missyi Skarbowey Litewskiey, aby dłużników swoich nieodwło-
,, cznie zaspokoić starała się, taką od niey odebrała odpowiedź:
,, *Ze zaspokoienie takowych zadłużonych opłat, zawiesza do czasu*
,, *pozyskania Summ Remanentowych dla Skarbu Rzeczypospolitey na-*
,, *leżących.* Czyż można przeto zatrzeć własne Kommissyi Skar-
,, bowey świadectwo? iż ten dług prawnie J. W. Marszałkowi na-
,, leży? wszakże za tą odebraną odpowiedzią, powtórnie wyrokiem
,, swoim Rada Nieustaiąca, teyże Kommissyi w tych wyrazach na-
,, kazała: *Gdy należytości Kompetytorów w Skarbie Litewskim za-*
,, *ległe, kiedy ich w całości dla wszystkich razem opłacić nie bę-*
,, *dzie mogła, skoro fundusz mieć będzie, nad Woyskowe, i Cywil-*
,, *ne Expensa, na ów czas* partitim *długi opłacała.* Pełniąca prze-
,, pis Prawa, a wyrokom Rady posłuszna Kommissya, zapłaciwszy
,, cząstkę, acz szczupłą J. W. Marszałkowi, Rezolucyą swoią 1783.
,, Roku, pod dniem 24. Listopada nastąpioną, zaświadczaiąc nale-
,, żytość Summy, regularną opłatę przyrzeka. Mówi w tey Re-
,, zolucyi: *Zna powinność Kommissya Litewska zaspokoienia tako-*
,, *wych zaległości, i domierzenia winney Prawu satysfakcyi.* Da-
,, ley zaś J. W. Guruwskiemu satysfakcyą z Dóbr J. W. Tyzen-
,, hauza na Skarb Litewski zasekwestrowanych uczynić oświadcza
,, się. Ktoż teraz wątpić może, iak iest niesłuszny zarzut J. W.
,, Słonimskiego, wszakże Prawo 1775. Roku chce mieć, ażeby
,, skargi wszystkie tak na Radę, iako na Kommissyą przed Delego-
,, wanemi czynione były, przecięż żadnego tak czerniącego sławę
,, J. W. Marszałka nie było, iakże można chcieć dzisiay obalać

,, to,

„ to, co tylo Prawami iest poświęcone. Prześwietny Stanie Ry-
„ cerski! ieżeli pisać mamy nowe Prawa, staraymy się, abyśmy
„ dawnemi nie gardzili; Jakże Obywatel może czuć w sobie ocho-
„ tę, oddawać osobę i maiątek swoy na usługę Kraiowi, ieżeli w
„ odebraniu należytości nawet swoiey, tak widzi Narod trudnym?
„ Jeżeli krzywdę to czyni szczegulnemu Obywatelowi, gdy dłu-
„ żnikom swoim uiszczać się nie chce, coż mowić o Kraiu, kto-
„ ry w ten czas iest naynieszczęśliwszy, gdy Obywatel traci w nim
„ ufność? w ten czas Narod staie się podobnym do onego Pana,
„ ktory nie tylko że wiernych usług poznawać, i zawdzięczać
„ słudze swemu nie chce, lecz mu nawet powinną odmawia na-
„ leżytość.

Na co mu odpowiedział Jmć Pan Szukiewicz Poseł Słonimski, temi słowy:

„ Nie mogę Prześwietny Stanie Rycerski znieść tego na so-
„ bie, ażebym publiczney nie oświadczył wdzięczności godnemu
„ Kolledze naszemu JW. Gnieźnieńskiemu za to Obywatelskie, a zgo-
„ dne z całey Izby zdaniem o Seymie 1775. Roku mniemanie,
„ że był Seymem rozbiorowym; lecz i tego JW. Gnieźnieński nie za-
„ prze, że pensya J. W. Gurowskiego iest tymże przyznana Sey-
„ mem, a tak gdy mniemanie swoie o tym Seymie zgodzi z de-
„ likatnością J. W. Marszałka W. Lit: dosyć będzie temuż Mini-
„ strowi pobudek do odstąpienia takowey Pensyi.

„ Lecz zdaie mi się, że Prześwietny Stan Rycerski, w Pra-
„ wach szukać będzie sprawiedliwości wyroku, ieźli ta Pensya na-
„ leży J. W. Gurowskiemu, albo nie?

„ Pamiętaliśmy o tym dokładnie, że Prawo 1776. znoszące
„ Donatywy, Indemnizacye, i Gratyfikacye, iest napisane na Koro-
„ nę, lecz i o tym JW. Gnieźnieński zapewnę nie zapomni, że Prawo
„ tegoż Roku, pod tytułem: Regulament dla Skarbow oboyga Na-
„ rodów, kazało Kommissyom żadnych innych wydatków, nad Ta-
„ bellę Seymem 1776. Roku przepisaną, nie czynić; a przeto wi-
„ dzialnie wytknęło, że te wszystkie znosi wydatki, których w
„ Tabellę nie umieściło.

„ Ani z tytułu teyże Tabelli wyrażaiącego te słowa: *Tabel-*
„ *la Expens Skarbu Lit: do proporcyi sperandowaney Percepty pięciu*
„ *millionów ułożona*, wnosić sobie J. W. Marszałek może argu-
„ ment, że gdy Percepta nad 5. millionów podwyższyła się, wyda-
„ tki prawem 1775. Roku ustanowione, płacone być powinny; bo
„ takiemu mniemaniu zabiegło prawo Roku 1780. same nad Ta-
„ bellę Superaty Woysku dysponuiące; a zatym iuż prawo takowe-
„ go wydatku Kommissyi Skarbowey czynić, a J. W. Marszałko-
„ wi tey Exsolucyi żądać zabroniło.

„ Lecz ieszcze racz Prześwietny Stanie Rycerski zastanowić
„ się nad tym, iakie z wysłuchanego w tey mierze żądania J. W.
„ Marszałka, nastąpiłoby Skarbu Lit: obciążenie.

„ Gdyby J. W. Marszałek, na fundamencie Konst: 1775. R. po-
„ mimo poślednieysze Prawa ten wydatek znoszące, miał brać swo-
„ ią pensyą, mieliby równe prawo dopominania się ci wszyscy,
„ którym Seym 1775. iakowe powyznaczał Exsolucye.

„ Tabella 1775. R. Expens Skarbu Lit: do iedenastu milionów
„ powiększyła; Tabella 1776. R. na pięć milionów tenże zredu-
„ kowała, gdyby wedle pierwszey Tabelli przyznać J. W. Guro-

 „ wskie-

„ wskiemu opłatę, byłoby to zrobić corocznego, zacząwszy od R.
„ 1775. w Skarbie Lit: długu 6,000,000. a za lat dziewięć przy-
„ znalibyśmy Skarb Lit: być dłużnym 54. Milliony.

„ Wzywam was Przezacni wszystkich Prowincyów Posłowie,
„ na wspolną Skarbu Lit: obronę, ktorą Prawo wygotowało, a
„ gorliwość nasza o całość Skarbu tylko uiścić powinna.

Po skończonym głosie Jmci Pana Słonimskiego, oświadczył Jmć Pan Marszałek Seymowy Izbie Poselskiey: *Iż między materyami Skarbowemi znayduie się i ta, że iuż fundusz na umorzenie aługłów uwalnia się od opłat takowych, a zatym chce wiedzieć, iak tym funduszem Rzeczpospolita myśli rozdysponować?*

Po tym uczynionym przez Jmć Pana Marszałka zapytaniu, zabrał głos JPan Granowski Sekretarz W. Koronnny, i Poseł Lubelski, a temi słowy mowił:

„ Przezacny Stanie Rycerski! Mąż dobrego serca, w wyświad-
„ czeniu komu dobroczynności, czuię słodycz własnego ukontento-
„ wania, miło mu czynić dobrze, bo dogadza charakterowi wyry-
„ temu na swoim sercu. Mąż odwdzięczaiący wzaiemnością wy-
„ świadczoną dla siebie uczynność, pełnym radości patrzy okiem na
„ moment do tego zdarzony, iako na swoie szczęście.

„ Taki Mąż wiele daie, ale więcey i sowito odpłaca, i ieźli
„ do dawania przewodniczy mu wspaniałość, taż sama w stanie o-
„ bowiązków na wzaiem oddaie go ze wszystkim. Roskosz czuie
„ serce, gdy mowię o dobroczynności, iako o szczegulnym przy-
„ miocie Narodu naszego, błogosławię ten moment, w ktorym sta-
„ łem się tey Oyczyzny Synem, uwielbiam ten wiek, w ktorym
„ żyię pod Rządem tego Krola, ktory rostropnością rządzi, a do-
„ brocią panuie. Mowić o tym przymiocie po dziś dzień Panu-
„ iącemu właściwym, byłoby naruszać Jego delikatną Wspaniałość,
„ ktora iest cicha i skromna.

„ Niech sławią nagięte umysły huczne dzieła Monarchow swo-
„ ich, ale krwią zbroczone, my mowmy o swoim, że iest dobry,
„ i kocha Narod.

„ Szły pasmem nieszczęśliwości na Kray, skutki niesnasek, i
„ omyłek Oycow naszych, cała rządowa machina do gruntu wzru-
„ szona była ogromnością ciężaru, wsparła ią dzielność kierowana
„ rosropnością, zamiar obalenia iey do szczętu oddalony, a Obywa-
„ tel całuie tę Rękę, ktora ią wsparła.

„ Przezacny Stanie Rycerski! niedość iest wspomnieć na to,
„ co Krol niespracowany w przykrych ciosach czynił dla Kraiu,
„ trzeba rzucić oko, i na tę dla dobra Oyczyzny dobroć, ktora zda-
„ ie się o sobie zapominać. Krol dobry, bo zdrowia dla ocalenia,
„ a Skarbu swego dla porządku, i potrzeb wewnętrznych, nie oszczę-
„ dza, dawał tego dowody w całym przeciągu Panowania swego, i
„ że omiiam inne, wyliczyć niektore iest moim zamierzeniem.

„ Ulepszenie Artylleryi Koronney, winne iest Nayiaśnieyszę-
„ mu Panu, na ktorey reparacyą własnych wyexpensował 700,000.
„ Złł: ktore na przeszłym Seymie darował Rzeczypospolitey.

„Pogorzały Pałac w Warszawie, miał znaczne wsparcie ze Skar-
„ bu Krolewskiego, bo do kilka-dziesiąt tysięcy było dołożenie się.

„ Zamek na Ujazdowie dziedziczny, znacznym nakładem bu-
„ dowany, na Koszary został darowany.

„ Do reparacyi Zamku Warszawskiego, milliodowa była ofiara.

„ Ra-

„ Ratusz Lubelski dla Trybunału Koronnego, całego oraz Mia-
„ sta Lublina ulepszenie. Tudzież Piotrkowski Ratusz, i mieysce
„ na *Archivum* publiczne, niemałego doznało wsparcia szczodro-
„ bliwego Monarchy, świadkiem iest moie Woiewództwo, bo w
„ Instrukcyi nam daney nayszczegulnieyszą dla Maiestatu wyraża
„ wdzięczność.

„ Na przeszłym Seymie oświadczył Nayiaśnieyszy Pan odstą-
„ pienie Mennicy do Skarbu Rzeczypospolitey, która do 5. millionów
„ kosztuie, a Ludwisarnią własnym kosztem udoskonaloną na publi-
„ czną oddał usługę; na reparacyą Domów i Zamku w Grodnie,
„ znaczną także z Skarbu swego przyłożył Summę.

„ Zamilczam o innych Powszechności wiadomych, które nie-
„ ustannie tłómaczą wylane Króla dla Narodu serce, bo żyie tyl-
„ ko dla niego, i w uszczęśliwieniu Kraiu swoią znayduie roskosz.

„ Uprzedziłeś mię Przezacny Stanie Rycerski w tym, o czym
„ postanowiłem teraz mówić, serce twoie kazało ci iść do Tronu,
„ ruszyłeś się z mieysca swego, poszedłeś w osobie Syna do uko-
„ chanego Oyca, byłeś sam, uczyniłeś ofiarę godną miłych zwią-
„ zków Narodu z Królem, patrzałem na to z pociechą, a ukonten-
„ towanie, które razem z tobą dzielę, kazało mi zagaionemu iuż
„ od ciebie dogodzić żądaniu.

„ Przyszedł ten moment, w którym z radością czyniąc dosyć
„ twemu oczekiwaniu, oddaię Proiekt do Laski, tłómaczący przy-
„ wiązanie Narodu do Króla; Proiekt, który wdzięczność Stanu
„ Rycerskiego dyktowała, a przywiązanie napisało, słowem: Pro-
„ iekt Synów dla kochaiącego Oyca.

„ A lubo znaiome mi są z innych miar potrzeby Kraiu, zda-
„ ię się iednak przeważać tą naypierwsza we wszystkich Rządach
„ potrzeba, *Rex ne egeat.*

„ Oddaię to do waszey uwagi, i woli, wasza czułość, i przy-
„ miot wrodzony serca, niech zrządzą iednostayne bez odwłoki ze-
„ zwolenie łączmy się w iedno z prawdziwą uczynności chęcią,
„ i ieźli miło iest wspomnieć, że Król wiele czynił dla Narodu,
„ słodkie będzie na wzaiem w Potomności wspomnienie: był wdzię-
„ czny Narod, i kochał Króla Polaka.

Skończywszy głos swóy Jmć Pan Lubelski, Proiekt, którego brzmienie w mowie swoiey wyraził, oddał do Laski, i o czytanie iego nieodwłoczne dopraszał się.

Po przeczytaniu takowego Proiektu, pod tytułem: *Fundusz na opłacenie reszty długów Naszych Królewskich*; Odezwała się cała niemal Izba, abyten Proiekt, nie idąc w dalszą deliberacyą, zaraz podpisanym został.

Zabierać zaczęto liczne głosy za przeczytanym dopiero Proiektem; mówił za nim JP. Suchodolski Poseł Smoleński, w tych wyrazach:

„ Mówić za powinną od Narodu dla tak dobrego Króla swo-
„ iego ofiarą, iest to razem mówić za potrzebą całego Kraiu.

„ Czynić ofiary, czyli raczey wypłacać się z długu nayłaskawsze-
„ mu Panu należącego, iest to składać Skarb w tych ręku, które
„ zwykły szafować dla dobra Obywatelów, dla uszczęśliwienia Na-
„ rodu.

„ W tym nas codzienne J. K. Mci Pana Naszego Miłościwe-
„ go z własnych dochodów na Extraordynaryine publiczne potrzeby,
„ a nawet publikowanemi być niemogące, przeświadczaią wydatki.

„ I ieżeli kto nad Proiektem przez J. W. Lubelskiego, go-
„ dnego Kollegę naszego podanym, zastanawiać się może, niechże
„ położywszy na szali wyrażoną w tym Proiekcie dla Nayiaśniey-
„ szego Pana ofiarę, wspomni na tyle od J. K. Mci Pana Naszego
„ Miłościwego dla potrzeb całego Królestwa czynionych darów.

„ Niech wspomni na tyle ofiar, za które i na teraźnieyszym
„ Seymie, wdzięczne Monarsze swemu serca czyniły podzię-
„ kowania.

„ Handel Soli, i defluitacya oney na Wiśle; million pięćkroć
„ sto tysięcy rocznego dochodu Prawem 1768. Roku przeznaczone-
„ go, Rzeczypospolitey w Roku 1775. odstąpione, a z pięciu mil-
„ lionów na dochod coroczny dla potrzeb i powagi Tronu, Prawem
„ 1775. R. zapewnionych, w Roku 1776. Tabellą million zmniey-
„ szony; tudzież zgorą siedmkroć sto tysięcy na ulepszenie For-
„ tecy Kamienieckiey wydane, a od J. K. Mci Rzeczypospolitey w
„ Roku 1780. darowane; Fundusz i utrzymanie w znaczney części
„ z własnych Pańskich intrat Korpusu Kadetów, oraz dalsze czę-
„ ścią w Prawach wypisane, a każdemu z Przezacnych Obywate-
„ lów wiadome, częścią dla samey skromności Pańskiey nieogła-
„ szane, a publicznym potrzebom ku uszczęśliwieniu Kraiowemu
„ czynione ofiary, niech na drugiey równie waży szali, a pewnie
„ zostanie każdy przekonanym, żeśmy wiele winni Nayłaskawsze-
„ mu Królowi.

„ Wspomniy Przezacny Stanie Rycerski, owe wydatki Extaor-
„ dynaryine i nieprzewidziane, o których żaden Monarcha, w ża-
„ dnym Kraiu, publiczney wiadomości podać nie może.

„ Wspomniy mówię, kto to te ogromne Expensa, a częstokroć
„ klęski Kraiowe odwracaiące ponosi; ieżeli nie Król Nayiaśniey-
„ szy Pan Nasz Miłościwy.

„ Jego to szczodrobliwa Ręka, bez zastanowienia się na wła-
„ sne, acz naywiększe potrzeby, hoynie tam szafuie, gdzie idzie o do-
„ bro Rzeczypospolitey o uszczęśliwienie Oyczyzny.

„ Możemyż więc, Przezacny Stanie Rycerski, wstrzymywać chę-
„ ci nasze od oświadczenia tey szczupłey ofiary potrzebom Tronu,
„ a tym samym potrzebom Kraiowym winney?

„ Składaymy raczey Skarby nasze w tey Oycowskiey Ręce, bo
„ ona szafuie iedynie tylko dla dobra Synów swoich, u których Sy-
„ nów wiernych, ażebyś J. W. Marszałku pytał się, ieżeli iest
„ na podany Proiekt iednomyślna zgoda? upraszam.

Po Jmci Panu Smoleńskim, Jmć Pan Górski Poseł Warsza-
wski, tak się tłómaczył:

„ Przezacny Stanie Rycerski! To, co być może nayszczęśliwszym
„ zdarzeniem głosu Obywatelskiego, dziś koley swą bierze.

„ Daiesz nam poznać JW. Lubelski, iak czuły sposób czynie-
„ nia i myślenia nasz być powinien, co należy dla Króla i Pana swego.

„ Słyszę z ust i innych godnych Kollegów; toć i mnie mil-
„ czącym być nie można, którego więcey wyrazy serca, iak ust tłó-
„ maczenia, zdolnemi być potrafią. I gdy zgłębiamy się z tą sprawie-
„ dliwą, bo dla Króla, w mówieniu, i pewnym czynieniu przychylno-
„ ścią; trzebać wywiązywać się obowiązkami wdzięczności temu Kró-
„ lowi, który i silnością obdarzonego rozumu, i dobrocią serca, i
„ nieustannym prac swoich starunkiem, pragnie, i czyni Nas w nay-
„ okropnieyszych nawet chwilach szczęśliwemi.

,, Niewiem ia Przezacny Stanie Rycerski, coby nas odsunąć mo-
,, gło od iednomyślności; bo zasilać potrzeby swoiego Króla, hono-
,, rem Narodu, i sprawiedliwością nayistotnieyszą iest ta okoliczność.
,, Zastanawiać się możemy nad oszczędnością Skarbu; wszakże gdy te-
,, mu Panu ofiarę tę czynić będziemy, my sami zrzódłem tey łaski bę-
,, dziemy.

,, Nie widział bowiem nikt od Panowania Jego, aby bogactwa
,, Ręka Jego maiąca, ścisłą dla Obywatela w szafunku przytrzymywa-
,, na była chęcią.

,, Udział szczodrobliwości Jego rozciąga się nie tylko na Kray w
,, ogólności, ale i w szczególności na każdego, z tego nawet, co Oyczy-
,, zną swemu Królowi wdzięczna, dla niego tylko samego chciała mieć
,, w darze.

,, Gdziekolwiek tylko w publiczności obrociemy oko, wszędzie
,, znaydziemy wylanego dla Narodu serca, żywe dowody.

,, Weyrzyimy w szczególności sami w siebie, a zapewnie niemasz
,, tak nieczułego umysłu, aby nie widział, albo w sobie samym, al-
,, bo w Sąsiedzie, krewnym, każdym nawet Polaku, rozrzuconey Kro-
,, la hoyności, a takiey nawet, która nie chce, aby dobroczynność
,, Jego wszystkim wiadomą była.

,, Krytyczne losy czasów, bogday niepamiętnych, ubożyły In-
,, traty tego Króla, wszak sami świadkami tego iesteśmy; nawet Woysk
,, przechody z tychże użytki i partycypacye swoie miały. A wszakże
,, Król z przyzwoitych dochodów, życiu i ozdobom Królewskim nale-
,, żących, wyniszczony, nie miał innego sposobu utrzymywania siebie;
,, więcey powiem, że okoliczności nawet Kraiowych Interessow przy-
,, musiły Go do zrobienia długów.

,, Wyciąga tego po nas i sprawiedliwość, i Obywatelstwo, i ho-
,, nor Narodu, żebyśmy, Królewskie udłużenia zastąpili.

,, Czyńmyż przeto lubą ofiarę serca naszego, gdy Jego łaskawe,
,, i wylane dla nas widziemy.

,, Przyczyńmy sił, wszak ich pracowitością i przezornością dla
,, kraiu, z uymą nawet Pańskiego zdrowia nie żałuie.

,, Wszechmocna Stwórcy wola ku pewnemu, a czasem nieprze-
,, widzianemu wyrokowi umysły i serca ludzkie kieruiąca, pewny ie-
,, stem, że i nasze iuż skłoniła.

,, A w takim skłonieniu, w którym Króla potrzeby zasilemy,
,, przyidą może losy zdarzaiące się, że tą usługą nie Królowi, ale Oy-
,, czyznie staniemy się użytecznemi.

,, Użyć tego potrafi przezorna Pana tego Mądrość, że przykrą
,, postać losów naszych w zdarzyć się mogących okolicznościach w słod-
,, ką poprawę zamieni.

,, Niech iednomyślność serc i chęci naszych niesie mu tę usługę,
,, a mile, gdy od tego Króla przyięta będzie, damy mu poznać Prze-
,, zacny Stanie Rycerski, że nie tylko bogactwa, ale nayszacowniey-
,, szą od niego rzecz zawsze, to iest serca nasze, przychylnie niesiem
,, mu na ofiarę.

,, W czym gdy tłómaczenia myśli, i czułe wyrazy serca moie-
,, go niosę przed Was Przezacny Stanie Rycerski, są to chcenia i
,, życzenia iednomyślnością złączonego całego Generału Xięstwa Ma-
,, zowieckiego.

Po Jmci Panu Pośle Warszawskim JmćPan Miączyński Poseł Czerniechowski, tak mówił:

„ Kiedy nam Prześwietny Stanie Rycerski tych nayszczęśliwszych
„ w życiu przychodzi doznawać momentów, gdzie wynurzane tyle-
„ kroć serc wdzięcznych ofiary nieść w skutku naylepszemu mamy Kró-
„ lowi, możnaż nayżywszey nie uczuć radości, możnaż nie żądać iak
„ nayskwapliwiey tey pomyślney godziny, w którey wychodząc z tey
„ Swiątyni, oddawszy nayprzód posłuszeństwo Prawu, po tym związa-
„ wszy Prawem Narod i Króla, wywiązać się Jemu dobroczynności
„ będziem mogli darem? Nadto podchlebna, nadto miła dla serc wspa-
„ niałych powinność, by do niey tych zachęcać potrzeba, któ-
„ rzy z odebranych łask czuiąc wdzięczność, widzą się w stanie
„ obdarzenia tego, z którego ie rąk pozyskiwali. Lecz niemasz tam
„ Prześwietny Stanie Rycerski daru, gdzie się wypłacić dosyć nigdy
„ nie można. Oddał Król Narodowi wszystko, gdy mu oddał Łask
„ swoich szafunek, odda Naród Królowi wzaiemność w części tylko,
„ gdy powiększy przychody Jego dla tego, ażeby dawać nigdy nie
„ przestawał; Ukryta iest przed Powszechnością wiadomość tych
„ cnotliwych i potrzebnych Kraiowi Obywatelów, których niedo-
„ statek dobroczynna Nayiaśnieyszego Pana wspomaga ręka, nie mo-
„ gą być pewnie ieszcze wiadomemi te nayzbawienniejsze troskliwe-
„ go Króla zamiary, iakie on dla uszczęśliwienia nas wszystkich ma-
„ iąc, własnym uymować potrzebom, więcey powiem, kredytu zacią-
„ gać musi; a iako naypracowitszy rzemieślnik w założeniu rękodzieł,
„ kiedy przezornego rządu dobroczynnością zasilonym nie będzie, w
„ rozpoczętey pracy upadać musi, tak i Rządzącego naylepsze starania,
„ nie wzmocnione przyłożeniem się Narodu, w spodziewanych pomy-
„ ślnościach zawiedzionemi zostaną; tak więc ieżeli dobro Króla do-
„ brem naszym, uszczęśliwienie Jego uszczęśliwieniem Narodu znay-
„ duiemy, z nayżywszą chęcią tę naylepszemu Królowi poniesiem ofiarę,
„ którey on po sercach naszych, iak Polak od Rodaków, iak Król od
„ Poddanych, iak Ociec od Synów Oyczyzny, żądać ma prawo.

Po Jmci Panu Pośle Czerniechowskim, Jmć Pan Kurzeniecki Poseł Piński, głos miał w te wyrazy:

„ Jeżeli miło iest człowiekowi mówić za człowiekiem, nierównie
„ miley wolnemu Obywatelowi mówić za swoim Królem; tam tylko
„ iest interess człowieka, tu zaś iest interess człowieka i Króla razem,
„ tam mówi się o iednym, tu mówi się o wszystkim; bo w nim szczę-
„ ście Narodu.

„ Nie otwierałbym ust moich, gdyby sprawiedliwe pobudki nie
„ kierowały zdaniem moim, są to przyczyny konwinkuiące umysł i
„ serce, bo ie podała ta ręka, ktora kieruiąc losami Narodu, ma
„ prawo do naszego serca, która z serca wszystko czyni dla Kraiu.

„ Wzbudzać Ciebie Przezacny Stanie Rycerski do iednomyślno-
„ ści na wniesiony do Laski Proiekt, byłoby to krzywdzić twóy cha-
„ rakter wdzięczności, który wziąłeś ze krwią od Przodków Twoich dla
„ Monarchów Polskich, przywiązanych do Narodu.

„ Przeszłe wieki, Zygmuntów, Janów Kazimierzów, Michałów,
„ w których Panowaniu zdarzaiące się różności odmian, zaszczepiły
„ niesnaski, a te szczeblami prowadziły do tych ciosów, od których
„ iak tylko można było, dzielna Stanisława Augusta ochroniła ręka,
„ radą w domu, starannością u Postronnych, słodkością rządu, sło-
„ wem wewnątrz Jego rostropnością, po tylu gwałtownych burzach,
„ Naród miłym cieszy się pokoiem.

„ Nie

„ Nie panuie, iak tylko łagodnie, a z powodu wrodzoney sobie „ dobroci, Skarbu swego nie oszczędza na wewnętrzne potrzeby Kra- „ iu, iuż to w reparacyach mieysc na Dykasterya publiczne, iuż to „ w wystawieniu Ludwisarni, Mennicy millionowym kosztem, i o- „ nych ofiarowaniu Rzplitey; iuż to w początkowym uformowaniu Kor- „ pusu Kadetów, iuż to w reparowaniu Zamków, Warszawskiego, i „ Grodzieńskiego, w dokładaniu się znacznym do Pałacu Rzplitey w „ Warszawie po iego przypadkowym zgorzeniu; i że omiiam inne, „ można śmiele powiedzieć, że Król dzieli się z Narodem, bo żyie ie- „ dynie dla niego.

„ Nie wspominam tey uprzeymości, która będąc wylana dla O- „ bywatelów Kraiu, poniosła swe serce aż do własnych Siedlisk Ziom- „ ków Prowincyi Lit: Podróże tak znaczne, znaczyły też niemałą „ expensę, króre były celem dla odwiedzenia, i obmyślenia dalszych „ dla teyże Prowincyi, i słowem dla całego Narodu, w tych Seymo- „ wych czynnościach korzyści.

„ A gdy na chęciach dobrego nam życzenia, i na dowodach nie „ zbywa naylepszemu z Królów, niechże i nam nie zbywa na okaza- „ niu wdzięczności, którą Mu winnismy; dobroć Jego szczególna „ włożyła na nas obowiązek, z którego teraz iest pora do wywiąza- „ nia się.

„ A zatym nie spodziewam się, aby zagaiony Proiekt iednostay- „ ney u nas nie znalazł zgody, ile gdy uczynność dla Panuiącego, a „ Panuiącego z troskliwością o Dobro Narodowe, warta naszey ie- „ dnomyślności.

Gdy Jmć Pan Poseł Piński głos swóy zakończył, wraz po nim zabrał Jmć Pan Gurówski Poseł Gnieźnieński, w ten sposób mówiąc:

„ Jeżeli kiedy był widok godny wolnych ludzi, ieżeli kiedy wol- „ ność zdawała się tyle wspaniała i słodka, ile niewola haniebna i „ podła, iest zapewne ten moment, gdy Król, który iest Oyczyźnie „ Oycem nie Panem, Praw Stróżem nie Prawa gwałcicielem, u któ- „ rego podług przenikaiącego serca wyrazu Jego, iest toż samo Kró- „ lować, co służyć Oyczyźnie, na wzór Oyca latami i nieszczęściem „ przyciśnionego, który z pokorą błaga u swoich dzieci pomocy i wspar- „ cia, żąda, ażeby mu się w starości iego wypłacali za tę troskliwą ie- „ go o nich Opiekę, którą on ich w wieku swym młodym i czerstwym „ żywił i utrzymywał. Z Oyca swych dzieci, staie się ich Synem, „ tey od nich żądaiąc dla siebie staranności, którą im sam przed laty „ udzielał. W tey postaci daie się przed tobą Prześwietny Stanie Ry- „ cerski widzieć ten Król dobry i łaskawy, króry dla Narodu wyla- „ ny, dla Narodu trudami, i trwałym o dobro iego starunkiem si- „ ły swe czuiąc nadwątlone, nie przestaie w szlachetnym sposobie my- „ ślenia swego prace nazywać miłą zabawą, a przeciwności, których „ czasem doświadcza, słodkim dobrego Panowania iarzmem. O ty! „ któryś iest codziennym świadkiem usług i dobroci Króla dla siebie, „ wdzięczny i czuły Narodzie! day dowód przed całą Europą cnoty „ twoiey iasny i gruntowny, że się żadnemi dumy nie uwodząc wzglę- „ dami, umiałeś z pośrzód siebie wybrać zasługę, i oną na Tronie „ osadzić, a gdy nadzieie twoie pomyślnym widzisz stwierdzone sku- „ tkiem, umiesz czyny trudnego a dobrego Królowania poznawać, a „ poznawszy nadgradzać; w dopiero przeczytanym Proiekcie żąda „ Król pomocy w swoich dochodach, które nieszczęśliwością czasu, i „ twardemi okolicznościami znaiąc umnieyszone, słuszna iest, aby wi-

„ dział nieco załatwione potrzeby swoie, przez wyznaczenie Sum-
„ my stosowney do chęci iego. Mniey czuli, a więcey przewagą
„ Krola, z prawa mu nieszczęśliwie udzieloną, uciśnieni Anglicy,
„ umieią wspierać tych Krolow, od ktorych szczęśliwość ich i sła-
„ wa zależy. Wyznaczane tak często *dona gratuita*, daią Krolom
„ sposobność być i troskliwemi o dobro Narodu, i skuteczniey po-
„ trzebom iego zaradzać, gdy swoie widzą dokładnie opatrzone i
„ załatwione. Nie odmawiayże Narodzie tey ofiary, ktora w po-
„ rownaniu chwalebnych czynności Krola naszego dla Kraiu, i Pod-
„ danych iego, iest tak szczupłą, a ktora od niego tak mile przy-
„ iętą zostanie. Dar od Narodu uczyniony, nie do obcych prze-
„ niesiony Kraiow, lecz tenże Narod ozdabiać będzie; stanie się
„ podobnym do owego z łona ziemi wyrwanego kruszcu, ktory w
„ niekształtnym wydobyty gruzie, na wdzięczność tey ziemi, kto-
„ ra go utworzyła, w świetnych pomieszczony Przybytkach, tęż
„ samą zaszczyca i wsławia ziemię. Mow i myśl co chcesz Naro-
„ dzie, wiem dokładnie, iż umiesz być przeświadczonym, że ci
„ do serca przekonanie wewnętrzne szepce; czyż nie na to Krol chce
„ mieć polepszone losy, aby naywiększe bogactwa na Narod sobie
„ miły, hoyną wylewał ręką? Jego to iest właściwym przyrodze-
„ niem że znieść, że widzieć Obywatela nieszczęściem obarczone-
„ go nie może, by go swą szczodrotą nie obdarzał: słowem mow-
„ my do siebie; co dziś Krolowi damy, iutro od niego odwrotnie
„ odbierzem.

Po Jmci Panu Gurowskim Pośle Gnieźnieńskim, przymowił się Jmć Pan Konarski Krakowski Poseł, dopraszaiąc się Kollegow o nieodwłoczne tego Proiektu przyięcie.

Po Jmci Panu Krakowskim, zabrał głos Jmć Pan Szukiewicz Poseł Słonimski, tak się explikuiąc:

„ Podwakroć mnie w tey Izbie posługiącego, nie słyszałeś
„ Prześwietny Stanie Rycerski, żebym inaczey mowił, iak tylko
„ za oszczędnością Skarbu.

„ Lecz tam gdzie Prawo, sprawiedliwość, przykłady Przod-
„ ków naszych, i winna Jego Krolewskiey Mości P. N. Mił. wdzię-
„ czność wydatek radzi, rządzić się oszczędnością, sądziłbym za
„ występek.

„ Nim przystąpiemy do rozrządzenia Funduszu z pod opłace-
„ nia długu Zagranicznego wychodzącego, zważyć nayprzod win-
„ niśmy, zkąd tenże urosł.

„ Prawo 1775. R. nadgradzaiąc J. K. Mci Intraty w odeszłych
„ Ekonomiach stracone, wyznaczyło rocznego dochodu z oboyga Na-
„ rodów Skarbów 5,000,000. Złł: Gdy Prawo 1776. R. dług J.
„ K. Mci P. N. Mił: Zagraniczny, do wypłacenia ze Skarbów, Ko-
„ ronnego i Litewskiego przeymowało, odstąpić raczył P. N. M. z
„ własnego dochodu, na Fundusz umorzenia tego długu, ieden Mi-
„ lion, a tylko 4,000,000. kontentował się; Gdy więc przeznaczo-
„ ny od J. K. Mci Milion, z pod umorzenia długu Zagranicznego
„ wychodzi, czyliż możemy go wedle prawa i sprawiedliwości
„ rozrządzać ku inney destynacyi nad tę, do którey pierwszym prawem
„ był przeznaczony?

„ Opatrywać potrzeby Królów swoich, miał zawsze ten wol-
„ ny Naród, za nayszlachetnieyszą powinność; a ztąd w dziełach
„ Przodków naszych znaydziemy, że Oprawy Królowym, wyposa-

„ sażenia Królewnom, Pensye Królewicom, Tomy Praw naszych
„ zaymowały, a ostatni z tych wydatek, i ninieysze Skarbów oboy-
„ ga Narodów, podaią nam Rachunki.

„ Stan ninieyszy Nayiaśn: Pana, wolnemi nas czyni od tych
„ wszystkich wydatków; lecz stan nieszczęśliwy Kraiu naszego, nie
„ uwalnia J. K. Mci P. N. Mił. od tych Expens, które czyniąc z
„ swoiego Skarbu dla dobra Kraiu, w własnym tylko Oycowskie-
„ go Serca przekonaniu te znaydzie satysfakcyą; iż to czyni dla Na-
„ rodu, którego iest Królem i Oycem.

„ Dopełnimy więc Prawo, uczyńmy zadość sprawiedliwości, po-
„ wracaiąc to J. K. Mci, co z własnego Jego wyszło dochodu; a
„ naśladuiąc Przodków naszych, uczyńmy to ochotnie, co będzie
„ dowodem, iż chcemy być wedle możności wdzięczni Królowi
„ swemu, za tyle Jego wydatków dla dobra Kraiu łożonych.

Gdy swoią mowę zakończył Jmć Pan Poseł Słonimski, maiąc sobie dany głos Jmć Pan Cholewski Poseł Warszawski, w te wyrazy mówił:

„ Wszyscy tu przeświadczeni iesteśmy, że dzieła godne pa-
„ mięci, czynią Narody, czasy, mieysca i Ludzi sławnemi. W
„ gruncie serc i umyśle Narodu naszego, iest iakaś chęć szcze-
„ gulnieysza sławy, od którey chlubnęśmy nawet kiedyś Imię no-
„ sili, nie może przeto każdy z nas czułego nie mieć ukontento-
„ wania, że pierwszy ten za łaskawego nam Stanisława Augusta Pa-
„ nowania Seym w Grodnie, będzie w Dzieiach naszych pamiętnym,
„ to z ustanowionych na nim użytecznych Praw Kraiowi, to z ofiar
„ dla niego Obywatelskich, a wiek wiekowi podawać będzie zda-
„ rzoną na nim okoliczność, że Król mówiąc z Tronu do Narodu,
„ rozrzewnił się z miłości i przywiązania ku niemu, a z repre-
„ zentuiących Narod żadnego nie było, któryby się od rzewnych
„ łez wdzięczności ku tak kochaiącemu Poddanych swoich wstrzy-
„ mał Panu.

„ Jezli ieszcze tkwi w iakim zakącie świata złośliwe to o
„ nas mniemanie, iż nie umiemy przywiązaniu dobrych Królów od-
„ powiadać, wydarzona ta inaczey każdego przeświadczy okoli-
„ czność, a szczęśliwe pioro podaiąc zdarzenie takowe Potomności,
„ poda razem przypadek ów nieszczęśliwy w wątpliwość, którym
„ się Narod cały brzydząc, potępia to nieiako corocznym (które
„ się i iutro odprawić gotuiemy) za ocalenie drogiego życia Pań-
„ skiego, Bogu dziękczynienie.

„ Unosiemy się w wyrazach naszey wierności i miłości ku
„ Królowi, niemasz z nas żadnego, któryby nie miał chęci prze-
„ konania o tym, że mamy wierne i przywiązane do swoich Kró-
„ lów, a mianowicie do dziś nam Panuiącego, serca.

„ Chwalemy podobny nam w Rządzie Angielski Narod, że
„ na swych Seymach wszedłszy nie dawno w potrzeby Synów Kró-
„ lewskich, znaczne im na to wyznaczył Summy, czyni to honor
„ i sławę Narodowi, którego gdy nam we wszystkim naśladować
„ nie można, uczyńmy to, co w naszey iest mocy, zrobmy sławną
„ przywiązania naszego do Króla Epochę, wnidźmy w stan Je-
„ go interessów, w który wspomniane przedemną okoliczności Skarb
„ Jego wprawiły, a kochaiąc Go iak Oyca, daymy Mu dowód Sy-
„ nowskiego affektu chętnym udziałem cząstki tego, czegośmy ie-

,, dni za łaską Jego Królewską, drudzy za łaskawych Jego Rzą-
,, dów, nabyli.

Tak ci Jchmć Panowie Posłowie którzy głosy zabierali, iak też i *interlocutorie* przymawiaiący, się iednostaynie domawiali się, aby natychmiast był przyiętym czytany Proiekt, prócz niewielu, i to dla zachowania formalności Prawa, puszczenia go w deliberacyą proszących.

Jakoż Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński, przymawiaiąc się za Proiektem od Jmci Pana Lubelskiego podanym, iak nayżywsze za nim czyniąc przekładania, *chyba iedynie dla tego wziąć go w deliberacyą radził, aby w dniu iutrzeyszym miłą dla Narodu, z nieszczęścia Nayiaśnieyszego Pana przez Opatrzność wybawienia, obchodząc Rocznicę, podpisać.*

Zabrawszy głos Jmć Pan Wybicki Poseł Kaliski, w ten sposób mówił:

,, Od czasu ustanowionych Towarzystw Cywilnych, i w nich
,, osadzonym Tronie Króla, wieleż nie podnosiło się głosów na
,, wielbienie Monarchy, i dogodzenie woli Jego? ale iakże rzad-
,, kie usta były, któreby miłość i wierność otwierała. Całuie nie-
,, wolnik Tyrana rękę, nie dla tego, że w niey szczęścia iego za-
,, warty iest szacunek, ale aby mu nią reszty życia, i ułomka
,, pozostałego nie wydarł chleba.

,, Nie ta boiaźń i postrach nasze tu dziś otwiera usta, dla
,, kochaiącego Narod Króla miłość, dla ukochanego wierność, dla
,, dobroczynnego wdzięczność tak zgodne i powszechne podnosi w
,, tey tu Izbie głosy. Każdy się ubiega oświadczyć w obliczu ca-
,, łego Narodu, co mu wewnętrzne każe poczucie. O miły losie
,, dla Poddanych! o miła nadgrodo dla Króla!

,, Nieszczęśliwy Narod, gdzie miecz despotyzmu ściga czło-
,, wieka, i ani się radzi możności iego, w iakieyby cząstce po-
,, wszechnego podatku mógł dźwigać ciężar. Chce Tyran tyle, to
,, iest: wymiar opłaty dla każdego, i łzami skropione okruchy chle-
,, ba, poddanemu pozostałe, idą na ofiarę wysilonemu zbytkowi
,, tyrana. Szczęśliwy Narodzie Polski! iuż wiek czwarty nie znasz
,, podatku, tylko dobrowolnie na się włożonego. Osoba, i maiątek
,, twoy, świętością zasłoniony Kardynalnego Prawa, zostaie zabespie-
,, czony. Ale z takowey chlubney wolności, przypomnieć dziś sobie;
,, bo komuż nayszczegulniey winieneś ią Prześw: Stanie Rycerski?
,, Ta tu właśnie ziemia przypominać Ci wdzięczność powinna. Ta
,, mówię ziemia, nayświętszego od nas uszanowania godna, iako
,, Matka pierwszych wolności Dawców Jagiełłów. O! gdyby Ich cie-
,, nie pomiędzy nas przyzwać mogliśmy. O! gdyby na swe tu mieysca
,, powrócić mogły! doświadczylibyśmy, iakby im miłą była wdzię-
,, czność, miłość, i wierność, ktorą godnemu Ich Plemieniu Sta-
,, nisławowi Augustowi okazuiemy, ubiegaiąc się z oddaniem mu
,, ofiary, ktorey od nas żąda.

,, Aleź zawarłbym iuż usta, abym tak miłey dła Narodu nie
,, przeciągnął chwili, w ktorey złożenie hołdu swoiego w iak nay-
,, prędszym uskutkowaniu widzieć pragnie. Wspomnieć iednak mu-
,, szę: czegoż to po Narodzie Krol dobry żąda, aby się Jego do-
,, godziło potrzebom? skłonność żądań, iest nowym dowodem do-
,, broci Jego dla swego Ludu. Nie obarcza go nowym podatkiem,
,, nie ciśnie go nowym nakładem, ale to, co właśnie iuż wkrotce

,, do

„ do nasby nie należało, oddać sobie żąda. Tym mówię poda-
„ tkiem, który dobrowolna ofiara Duchowieństwa, szczegulnie na
„ umorzenie długów do Skarbu składa, kontentować się chce, i
„ tego tylko pragnie. Możnaż tak rzecz małą i niewinną temu od-
„ mówić Panu, który do maiątku i serc naszych, przez miłość po-
„ wszechną, ma prawo? Nie zapewne, w Jego życiu życie ieszcze
„ Oyczyzny naszey; śpieszmy się więc iak nayprędzey, miły Oy-
„ cu naszemu Synowie wierni, zrządzić moment, i szczerym idąc
„ głosem poprzedniczym J. W. Krakowskiego: Wykrzyknyimy ie-
„ dnomyślnie: zgoda na to, co Król ukochany, czego Król kochaiący
„ Narod żąda.

W zabranym głosie Jmć Pan Uniechowski Poseł Miński, w te słowa mówił:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Gdy Nayiaśnieyszy Król Pan
„ Nasz Mił: z tak silną troskliwością około uszczęśliwienia Narodu
„ swego pracuie, gdy tyle dobrotliwych swych oświadcza wzglę-
„ dów, słowem, gdy Oycowskie ku swym Synom w ławnych do-
„ wodach ukazuie Serce; iakaż wierność tak troskliwemu o uszczę-
„ śliwie Narodu swego Monarsze? iakie zaufanie i wdzięczność
„ tak dobrotliwemu i łaskawemu ku swym Synom Oycu od nas po-
„ winne? Nadgradza Narod Obywatelowi dla Oyczyzny okazaną
„ przysługę, bo tak każe chęć skłonienia drugich do podobneyże
„ cnoty. Dopełnić zaś Królowi za iego nieustanną nad nami czu-
„ łość, hołd wdzięczności oświadczeniem łatwo z nas mogącey się
„ wykonać ofiary, to nakazuie sprawiedliwość, do tego skłania
„ własna Narodu sława, która na okazaniu w dowodach uprzey-
„ mego ku Monarsze swemu serca, naywięcey zależy. Prześwietny
„ Stanie Rycerski! głos J. W. Lubelskiego na dniu wczorayszym
„ wniesiony, iest głosem prawdy i słuszności, do serc i umysłów
„ naszych dobiiaiącym się, iest mówię głosem powinności i obo-
„ wiązku. Spieszmy się więc nayskwapliwiey do uskutecznienia
„ tego to głosu, nieśmy Królowi w zezwoleniu nań iednomyślnie
„ serc naszych ofiarę, a przez to damy poznać, że i dobroć tak ła-
„ skawego ku nam Pana szacować umiemy, i powinney wdzięczno-
„ ści za starunki Jego około nas okazuiące się, nie ubliżamy.

Po Jmci Panu Mińskim, Jmć Pan Szydłowski Poseł Mielnicki, w te słowa mówił:

„ Prześw: Stanie Rycerski! J. OO. J. WW. WW. moi Wielce
„ Mści Panowie Bracia i Dobrodzieie! Naypowinnieysze dzięki na-
„ leży nam złożyć J. W. Lubelskiemu godnemu Kolledze naszemu
„ za podany teraz Proiekt; w nim albowiem daie on nam poznać
„ powinność naszą, a razem uczuć z naymilszą satysfakcyą, iż
„ możemy uskutecznić, acz w drobney nader części, dla naylepsze-
„ go z Królów winny wypłat wdzięczności Narodu.

„ Cóż tu innego Prześwietny Stanie Rycerski powinnością na-
„ zywam? Jeźli nie tę wrodzoną każdemu Polakowi dla dobrego
„ Króla przychylność i przywiązanie, które nieśmiertelną sławą
„ przedtym Narod nasz uzacniały. Zaświadczył to wielki ów
„ Król Zygmunt I. którego śmierć wszyscy niemal Obywatele kra-
„ iowi roczną żałobą obchodzili. Ten mawiał zwyczaynie: Iżby
„ na każdego z Obywatelów łonie bespieczny dla siebie znalazł
„ spoczynek. O! ufności szacowna Monarchy w nieskażonym Na-

 „ rodzie!

„ rodzie! o! Narodzie tyle przywiązany do Króla, tak mu wspa-
„ niałe świadectwo daiącego.

„ Azaliż to przyświadczenie z czego innego wypłynęło, ieźli
„ nie z szczerego przywiązania Narodu do Króla? Nie dozwolmyż
„ Przodkom naszym, żeby nas tey iedyney korzyści pozbawiali,
„ iż kiedy ich we wszystkim wyrównać nie możemy, to przynay-
„ mniey w tym naśladować zdołamy.

„ Nie widzę tu nikogo, ktoby lub sam w iakieykolwiek czę-
„ ści łaski nie doświadczył, lub dobrodzieystw świadczonych przez
„ Nayiaśnieyszego Pana współ-Obywatelom, nie był świadkiem.

„ Pominę tu nayszerszym obięciem, ledwoby się położyć mo-
„ gące Nayiaśnieyszego Pana ku Narodowi przywiązanie, a ztąd
„ wynikaiące ustawiczne Jego prace, z ażardem zdrowia dla uszczę-
„ śliwienia Ludu łożone; gdyż ich wszyscy tu Zgromadzeni po
„ większey niemal części świadkami oczywistemi iesteśmy; mogę
„ go beśpiecznie zrównać z Styrnikiem doskonałym, który wśrzód
„ fali i burzy okropney, iaka nasz Narod przez zbieg okoliczno-
„ ści otaczała, chociaż uszkodzoną, przynaymniey od zatopienia i
„ nieuchronney zguby, powierzoną przez Opatrzność staraniu Jego,
„ łodkę, z niezmiernym mozołem dotąd zachował, i zachowuie.

„ Idźmyż za przykładem Przodków, za skłonnością serc cno-
„ tliwych, która się wdzięcznością nazywa, a na Proiekt podany
„ przez J. W. Lubelskiego Kollegę naszego, nie puszczaiąc go w
„ deliberacyą, nieodwłocznie zgodźmy się, pewni będąc, iż co tyl-
„ ko tym Proiektem iednomyślnie przyiętym Nayiaśnieyszemu Pa-
„ nu damy, to on iedną ręką od nas wziąwszy, drugą hoynie o-
„ bróci na uszczęśliwienie i ozdobę Narodu, na wsparcie potrze-
„ buiących, i nieszczęśliwych.

Gdy Jmć Pan Marszałek Seymowy po tylu odeszłych głosach oświadczył: *że tylko dla formalności zachowania Prawa, bierze ten Proiekt* ad deliberandum; natychmiast odezwała się Izba, iż na deliberacyą nie pozwala, między innemi Jmć Pan Cieciszowski Poseł Liwski, i Jmć Pan Maniecki Poseł Wołyński w głosach swoich, ażeby ten Proiekt bez żadney deliberacyi był przyiętym, upraszali.

Jmć Pan Marszałek powtóre Izbie oświadczył: *iż miły mu ten odgłos żądaiących natychmiast uskutecznienia tego Proiektu dla Króla Jmci, ale ponieważ bez deliberacyi decydowanym być nie może, zatym do innych czytania Proiektów przystępuie.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy kilkadziesiąt Proiektów *ad deliberandum* iść maiących, po czym solwował Sessyą Jmć Pan Marszałek na dzień następuiący na godzinę pierwszą po południu.

SESSYA VIII.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 3. Listopada.

GDy J. K. Mość z Senatorami i Ministrami przybył do Izby Senatorskiey, Jmć Pan Marszałek W. Lit: doniosł, iż przyniesiono z Izby Poselskiey Proiekt pod tytułem: *Ratyfikacya Konwencyi między Nayiaśnieyszą Imperatorową Całey Rossyi, a Xięciem Jmcią, i*

Stana-

i Stanami Xięstw Kurlandyi i Semigalii zawartey, *unanimitate* tam przyięty. Zaczym mówił Jmć Pan Marszałek: pozwolisz W. K. Mość, aby tenże Proiekt mógł być przeczytany.

Czytał go, za danym sobie głosem przez tegoż Jmci P. Marszałka W. Lit: Jmć Xiądz Naruszewicz Pisarz W. W. X. Lit: Po przeczytaniu iego, tenże Jmć Pan Marszałek W. Lit: zapytał się Senatu, czyli na przeczytany Proiekt ma być *Turnus?* czyli też iednomyślność nastąpi? Na co cały Senat trzykrotnie zapytany, *unanimitatem* oświadczył, a Jchmość Panowie Senatorowie Delegowani do Konstytucyi natychmiast podpisali, o czym Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: donieść Izbie Poselskiey chodził.

Przyniesiony był potym i drugi Proiekt z Izby Poselskiey, o którym Jmć Pan Gurowski Marszałek W. Lit: doniosłszy, iż i ten *unanimitate* w Izbie Poselskiey iest przyięty, dopraszał się J. K. Mci, aby mógł być w Senacie przeczytany, do czego dał głos Jmci Xiędzu Pisarzowi W. Lit.

Czytał Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: Proiekt pod tytułem: *Ponowienie Interessu z Dworem Berlińskim:* na który cały Senat iednomyślnie zgodził się, aby był przyięty, i został wraz przez Jchmć Panów Delegowanych z Senatu do Konstytucyi, podpisany, a Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: o takowey iednomyślności Izbę Poselską uwiadomił.

Nakoniec był czytany przez Jmci Xiędza Pisarza W. Lit: Proiekt względem zaspokoienia reszty Długów Królewskich, *ad deliberandum* iść maiący. Po którym przeczytanym, Xże Jmć Sułkowski Woiewoda Poznański *interlocutoriè* przymówił się: *Iż gdyby nam Prawo nie kazało iść torem Izby Poselskiey, pewnieby przeczytany Proiekt nie* ad deliberandum *był wzięty, lecz natychmiast* unanimitate *przez Senat byłby przyięty.* Za co Nayiaśnieyszy Pan Xięciu Jmci Woiewodzie Poznańskiemu skłoniwszy się, rozkazał Sessyą solwować na dzień iutrzeyszy, do czasu zebrania się Izby Poselskiey.

SESSYA XXX.

W IZBIE POSELSKIEY,

Dnia 4. Listopada.

JEgomość Pan Marszałek Seymowy zagaił tę Sessyą temi słowy: „ Nic przyzwoitszego Przezacny Stanie Rycerski, iak ażeby z zagaieniem Sessyi poczynaiącey się były uwagi nad tym, na czym „ ona zasolwowaną została. Równie dary od wyższych, iak i przy„ sługi od niższych; równie dobrodzieystwa Królow, iak i wdzię„ czność Narodu, naywydatnieysze staią się, kiedy się dzieią „ w przyzwoitym czasie, w przyzwoitym mieyscu, i w przyzwoi„ tym sposobie. Jest za co dziękować JW. Sekretarzowi W. Koron„ nemu, Posłowi Lubelskiemu, iż wnosząc na dniu wczorayszym „ Proiekt, szczęśliwym zdarzeniem trafił właśnie w ten dzień, w „ którym okazuiąc wdzięczność ukochanemu Królowi, zmażemy „ Rocznicą wdzięczności całego Narodu, rocznicę złości ludzkiey.

„ I to iest czynić przysługę w nayprzyzwoitszym czasie. Trakto-
„ wać materye Ekonomiczne, i na czele ich tę dawną Przodków
„ naszych uiścić maxymę, *Rex nè egeat*, iest to czynić przysługę
„ w Przyzwoitym mieyscu. Szukać tam nawet iednomyślności,
„ gdzie Prawo decyzyi dozwoliło *pluralitati*, a szukać teyże iedno-
„ myślności dla Króla, Pana serc naszych; iest to czynic przysłu-
„ gę w nayprzyzwoitszym sposobie. Czas więc, sposob, i miey-
„ sce, pomagaią nam do uczynienia tey ofiary w oczach całey
„ powszechności, przykładną i okazałą; a gdy do tego same słu-
„ żą okoliczności, coż może sercom wiernie przywiązanym być
„ na przeszkodzie. Pobudki Szlachetne i uważne mogą być za-
„ wsze powtorzone; i przeto lubo mi iest ponowić wczoraysza JW.
„ Słonimskiego uwagę. Widział Król nasz w Roku 1776. niedo-
„ stateczny wydatkom Skarb Narodowy: zrzekł się Milliona Intra-
„ ty Prawem iuż sobie zabeśpieczoney; my teraz Skarb dostate-
„ cznieyszy nieco widząc, a Króla naszego ieszcze dłużnikiem
„ wiedząc, nie wspomniemyż ofiary iego; a z nieyże samey,
„ choć nierówney, nie uczyniemyż restytucyi? umie on być dla
„ Narodu szczodrym, niechże umie Narod być dla niego wdzię-
„ cznym. Tu więc masz Narodzie otworzone pole pokazać, że
„ kochasz Króla, pokazać, że wierność twoia nie cierpi w nim
„ kondycyi dłużnika, pokazać naostatek, że przez dobrodzieystwa
„ dla nas został on dłużnikiem, przez wdzięczność naszą być nim
„ przestaie. Serca wasze Obywatele mówią skuteczniey, niż usta
„ moie; więc zostaie mi tylko przyzwać JP. Sekretarza do czytania
„ Proiektu, w użyciu tylko po dziesięciu leciech tegoż Funduszu,
„ poprawionego, a potym ogólney zapytywać iednomyślności.

Czytał zatym JP. Sekretarz Proiekt takowy:

Fundusz na opłacenie reszty Długów Naszych Królewskich.

„ Gdy Stany Seymuiące, chcąc nam obmyślić sposob uspoko-
„ ienia reszty długów naszych Królewskich, *Subsidium Charitativum*.
„ od Duchowieństwa w Koronie i Litwie, Nam na lat dziesięć od-
„ stępuią, zacząwszy od upłynienia ostatniego Terminu Konstytu-
„ cyi Roku 1776. pod tytułem: *Ubeśpieczenie długów Naszych Kró-
„ lewskich*; My Krol tę Narodu ofiarę wdzięcznym sercem przyi-
„ muiemy, a Kommissye Skarbowe obu Narodów, takową należy-
„ tość, za każdą od Skarbu naszego rekwizycyą, wypłacać coro-
„ cznie obowiązane bądą. Po którym wypłaceniu, aby tenże Fun-
„ dusz na powiększenie potrzeby Woyska obrocony był, waru-
„ iemy.

Na który potrzykroć po zapytaniu się JP. Marszałka, iednomyśl-
na w Izbie Poselskiey nastąpiła zgoda, z Senatu zaś dano Izbie wie-
dzieć, iż tam Proiekt ten *pluralitate* został udecydowany, to iest:
34. było kresek za Proiektem, a 2. przeciw Proiektowi.

Wniosł JP. Marszałek po odeszłym Proiekcie wzwyż wzmianko-
wanym: *iż ponieważ w Proiekcie Decretorum Executionis, gdy się
glossowało wyrzucaiące się za zgodą Izby z niego Punkta, przez omył-
kę został odkreślonym Punkt nader essencyalny do tegoż Proiektu na-
leżący, o który Prowincye Koronne przyczyniaią się, aby mógł być
do Prawa umieszczonym.* Więc JP. Sekretarz czytał go w ten
sposob ułożony.

Przysto-

Przystosowanie resztuiącey Ustawy do Dekretów Executionis.

„ Jeżeliby Wierzyciel skonwinkowawszy Dobra Dłużnika w ie-
„ dney Prowincyi Koronney, nie mogł znaleść Funduszu w teyże
„ Prowincyi, będzie mogł z tym Processem udać się do Dobr
„ dłużnika w drugiey Prowincyi Koronney mianych, a w takim
„ przypadku iedna Kondemnata do gotowego iuż Processu otrzy-
„ mana, dostateczną będzie konwikcyą, a to się do W. X. Lit:
„ ściągać nie ma. *In elusionem lucrandi Decreti Executionis* trans-
„ fuzya, Donacya Fortuny, o ktorą rzecz, bądź *à plenariè convi-*
„ *cto*, bądź po zaczętym Processie uczyniona, lub *nova acquisitio*, iż
„ przeszkadzać nie ma do otrzymania Dekretu *Executionis*, posta-
„ nawiamy.

Po przeczytaniu trudność się znalazła, iaki mu dać tytuł, ta po rozmowieniu się między sobą JJ. Panow Posłow Koronnych udecydowaną została: aby go umianować, iak wyżey iest, *Przystosowaniem resztuiącey Ustawy do Dekretow Executionis*; zaczym JP. Marszałek, iako rzeczy w samym Proiekcie *Decretorum Executionis* ugodzoney, i wielokrotnie czytaney, nie biorąc w nową Deliberacyą, za zgodą na to Izby, zapytał się: azali iest zgoda na niego? ta iednomyślnie po trzykroć słyszeć się dała. Przeto podpisano, i Senat o przyięciu uwiadomiono.

Po udecydowaniu w obu Izbach tego Proiektu, odezwało się wielu z Jchmość Panow Posłow z prozbą, ażeby do Proiektu Indygenatu Xiążąt *d'Anhalt* i *de Nassau*, JP. Marszałek Seymowy chciał przystąpić; na co JP. Marszałek odpowiedział, że rowną chęcią pała widzieć iak nayprędzey iednymże kleynotem z nami tych tak znakomitych Mężow zaszczyconych, lecz ponieważ to iest materya *Status*, żądam przeto zaręczenia Wmość Panow, że ten załatwiony Proiekt nie będzie przeszkodą do dalszych naszych Obrad w materyach Ekonomicznych; na co gdy potroyne zezwolenie nastąpiło, czytał JP. Sekretarz Proiekt do Indygenatu Xiążąt *d'Anhalt* i *de Nassau*, i natychmiast dodany przydatek w Proiekcie taki: *Cum Successoribus de lumbis procedentibus*, w ten zaś był sposob ułożony Proiekt.

Indygenat.

„ Jako Prawem Roku 1775. pod tytułem: Ostrzeżenie wzglę-
„ dem Indygenatu i Nobilitacyi, uznaliśmy użyteczność Publiczną
„ w dozwoleniu Cudzoziemcom maiętnym wnoszenia do Oyczyzny
„ Naszey Fortun swoich, tak i dzisiay skłaniamy się chętnie do
„ prozb nam uczynionych od Xżąt Frydrycha *d'Anhalt-Koëten* i Karola
„ *de Nassau-Siegen*, dystyngwowanych za Granicą Mężow, tymże
„ *cum Successoribus de lumbis procedentibus* dozwalamy, Indygenatu
„ Obywatelstwa Polskiego, pod warunkami w Prawie Roku 1775.
„ wyrażonemi, oraz aby ciż Dobr *quocunque titulo* w Państwach na-
„ szych, na nich spadłych nie wyprzedawali.

Pytał się po przeczytaniu JP. Marszałek: azali iest na niego zgoda? Gdy iednomyślność Izby Poselskiey nastąpiła, za uwiadomieniem o tym Senatu, rownaż i od niego Izbie Poselskiey na ten Proiekt zgoda dana wiedzieć. Wczasie zapytywania się przez JP. Marszałka, azali iest na ten Proiekt zgoda? JP. Drewnowski Poseł Łomżyński domowił się, aby ci Xiążęta, ktorym się teraz udziela Indyge-

dygenatu, podług Prawa przed Krolem Jmcią wykonali przysięgę. w ktorym wniesieniu swoim, o skutku iego nastąpić maiącym, zaręczonym został.

Po przyiętym zgodnym Proiekcie Indygenatu, miał głos JP. Stokowski Poseł Łęczycki, i w nim te słowa mowił:

„ W Trakcie materyi Woyskowey maiąc stosowne żądanie, „ pozwolisz Prześwietny Stanie Rycerski krotkiego mi przymo„ wienia się.

„ Starać się być użytecznym własney Oyczyznie w każdym spo„ bie, sakryfikować życie na obronę iey, iest cechą dobrego i cno„ tliwego Obywatela; nadgradzać zasługi i zachęcać do dalszych, „ iest mocy prawodawczey udziałem, ktory aby był okazywany w „ skutku rownie, dobro każdego Kraiu wyciąga.

„ Przychodzi do nas w postawie zasłużonego JP. Dąbrowski, „ Fligiel-Adjutant J. K. Mci, ktorego blizny przy bronieniu Gra„ nic Kraiu nabyte, daią mu świadectwo, że ofiarował zdrowie i „ życie swoie dla Oyczyzny, Ten od Roku 1775. zapewniony tyl„ ko o nadgrodzie, nie mogąc iey się nigdy do czekać, żąda po „ nas, ażebyśmy choć raz się do oney skutecznie przyłożyli, żąda „ takiey, ktora będąc bardzo małą, nie przyniesie Skarbowi u„ szczerbku, żąda aby tylko miał sobie wyznaczoną corocznie Pen„ syą dwoch Tysięcy Złotych, i to do czasu otrzymania iakiego „ awansu w Woysku; ma tym mocnieyszą nadzieię, że mu iey „ Prześw: Stanie Rycerski odmowić nie będziesz raczył, im zupeł„ niey iest przekonany, że umiesz Prześw: Stanie szacować i nad„ gradzać sprawiedliwe zasługi, i im więcey widzi w nas skłon„ ności w zachęcaniu do dalszych dla Oyczyzny.

„ Z tego powodu niosę prozbę z mieysca mego, ażeby odda„ ny iuż do Laski Proiekt, w raz z drugiemi sprawiedliwość dla „ Obywatelow Woiewodztwa mego interessuiącemi, był czytany, „ i od Prześw: Stanu Rycerskiego przyięty.

Tenże JP. Łęczycki skończywszy mowę swoią, oddał Proiekt do Laski, do niey stosowny.

JP. Boniecki Poseł Chełmski, to uczynił oświadczenie, iż na żaden Proiekt expens Skarbowi przynoszący nie pozwala.

JP. Kurzeniecki Poseł Bielski, w zabranym głosie za Proiektem Xiążąt Radziwiłłow, mowił temi słowy:

„ Rzadki szafunek dodaie ceny rzeczy na nadgrodę, i Dar Publi„ czny w częsty, i rozrzutny udział idący, by nayznacznieyszey z sie„ bie godności, umnieysza oney waloru, z Strony rownie daiącego, „ iako i przyimuiącego. W stracie wielu ozdob i prerogatyw Pań„ stwa Naszego, mocą ustronną odiętych, pozostały iedynie kleynot „ Szlachectwa Polskiego, nad co nic droższego u siebie nie mamy, „ a ktorym maią sobie za chlubę zdobić się przy tytułach Xiążę„ cych krwi nayznacznieyszey Imiona, tak być rzadkim Darem „ u nas być powinien, iak te Osoby, na ktore Rzeczplita dziś swe „ zwraca względy, iako Xże Jmść *de Nassau*, ktorego Bohatyrskie „ Czyny, rzadkim głoszą Człowiekiem. Gdyby więc w tym udzia„ le dla Osob sławą znakomitą słynących, tym więcey Rzplita na„ sza czci swoiey wyrządzać się zdała, sprawiedliwie należy in„ nego Rządu ludziom oszczędzać tey Łaski, aby powiększyć sza„ cunek daru w Osobach dar ten odbieraiących.

„ Niechay

„ Niechay Prawa nasze teraźnieysze brzmiące wspaniałościa-
„ mi ofiar, i od tey dla Xiążąt samych udzieloney Łaski nabie-
„ raią swoiey chwały, które wraz z innemi naypożytecznieysze-
„ mi uchwałami, wiekopomną zaszczycą Konstytucyą naszę pamią-
„ tką, a które czynią sławę czasowi Seymu teraźnieyszego, okry-
„ ią trwalszą nad sam czas sławę, zręcznie i szczęśliwie władną-
„ cego umysłami, zasiadaiącego przy styrze Koła naszego J. W.
„ Marszałka. A gdy wspominam o użytecznych dla Kraiu uchwa-
„ łach, które nam czas tak pomyślny wydaie, mówię oraz o nay-
„ pięknieyszym Prawie ustanowionym stosownie do samey sprawie-
„ dliwości; za tak więc chwalebnym postępuiąc obiektem, godna-
„ by rzecz była, abyśmy dla przykładu ten twór nieoschłego ieszcze
„ z pod pióra Prawa, sami naypierwsi exekwowali, w rzeczy da-
„ wnieyszemi iuż wyrokami Seymowemi Zabeśpieczoney, to iest:
„ oddaiąc Dług i sprawiedliwość pretensyi Domu JOO. Xiążąt
„ Jchmościów Radziwiłłów, czego gdy z przekonania nikt w tey
„ Izbie nie dysputuie, zaspokoić go za tym sama wymaga słuszność,
„ w obmyślonym na satysfakcyą sposobie, bez nacisku iednak na-
„ głego na wyniszczony wielą wydatkami Skarb Publiczny, o któ-
„ ry wzgląd z mieysca moiego upraszam. A gdy Jnstrukcyą Zie-
„ mi moiey, względem uwolnienia *à Scartabellatu* Jmość Panów Pi-
„ ramowiczów, zlecone nam iest do Prześwietnych Stanów prozb
„ zaniesienie, to więc z włożonego na siebie dopełniaiąc obowią-
„ zku, w celu uzyskania dla Imienia tego pretendowaney łaski,
„ Proiekt w tey mierze do Laski oddaię.

JP. Grocholski Poseł Bracławski, Rotmistrz Kawaleryi Narodo-
wey, zabrawszy głos, tak się w materyi podanego o Rotmistrzach
na dniu onegdayszym przez JP. Potockiego Posła Lubelskiego Pro-
iektu, i za niemi o awans w Woysku, tłomaczył:

„ Rotmistrze Kawaleryi Narodowey stawaią przed tobą Prze-
„ świetny Stanie Rycerski w tym zaufaniu, które Synowie maią
„ do Oyczyzny; czuli się oni być ukrzywdzeni ostatnim Proie-
„ ktem Woyskowym, w mocy ich było zatamować go, lub wymodz,
„ coby się im podobało na was P. S. R. ale Szlachetny ich spo-
„ sob myślenia wstrzymał od tego, i woleli raczey zapomnieć na
„ czas o swey własney hańbie, iuż tak zbawiennemu Proiektowi,
„ przez nowe przydatki, nowe wzniecać trudności. Mówię hańbie,
„ bo gdzie kiedy rzecz słychana, abyśmy bez winy z strony naszey
„ od wszelkich Rang Woyskowych nazawsze byli oddaleni? O
„ Woysku Polskim mówiąc, o Rotmistrzach przepomniano! My,
„ którzy iesteśmy na czele Kawaleryi Narodowey, naybitnieyszey
„ cząstki Narodu! My, których Przodkowie wasi walecznieysi po-
„ dobno, a nas w Randze Generałów-Maiorów mieć chcieli, mocy
„ fortragowania Officyerów udzielili! My, których Prawo tak u-
„ poważnia, że wyłącza nas od posłuszeństwa Generałom-Kommen-
„ deruiącym, ieźli tego sami chcemy! Król sam zachowuiąc da-
„ wnieyszych czasów chwalebne ustawy, mieni się być naszym Kol-
„ legą, a my iesteśmy członkami nieużytecznemi Woyska, nie ie-
„ steśmy warci mieć prawo do innych Szarży, i gdy się mówi o
„ Woysku, to nie o Rotmistrzach? Prześw: Stanie Rycerski! ieźli
„ tak będziemy przewracać ustawy Oyców naszych, prędzey zape-
„ wne, niż nasz los mieć chce, w przepaść się zapędziemy. Nie
„ taymy sobie naszego stanu. Byli mężni nasi Przodkowie, my nie-

„ mi nie iesteśmy; byli straszni naszym Sąsiadom, my przed nie-
„ mi drżemy; Rozprzestrzeniali granice, a my ie ścisnąć potra-
„ fiemy: i dumnie o sobie trzymamy, że Woysko w lepszy porzą-
„ dek, niż było przedtym, wprowadzamy; Dałby Bóg! żebyśmy
„ do dawnieyszych czasów wad i nierządów powrócić mogli, a ra-
„ zem i do dawnego blasku Imienia Polskiego. Zli Rotmistrze,
„ bo darmo służą, i pensyi od ubogiey nie wyciągaią Rzeczypo-
„ spolitey; źli Rotmistrze, co przywodząc Kompanie, i swemi w
„ dwóynasob ludzmi bronili Oyczyzny: tego nie robią dzisieysi?
„ Niech będzie woyna, a ręczę, że wiele podobnych znaydziecie.
„ Dziś odrzuciliście od awansu Rotmistrzów, dawny zaszczyt Ka-
„ waleryi Polskiey, bo tego niemasz u Sąsiadów; Idźcie daley,
„ znoście Buławy, i o tych gdzieindziey nie słychać; Kassuycie
„ Urzędy Woyskowe Koronne, na cóż one zdatne? robcie mogiłę
„ wolności waszey, a na niey buduycie Despotyzm, bo tak iest u
„ Sąsiadów; Jeźli w tym od was pomyślney dla siebie nie znay-
„ dziem odpowiedzi; ieźli bez winy, cechę kary na sobie nosić
„ będziemy; ieźli honor waszych Kollegów, was mniey dotykać
„ będzie, ieźli nas, którzy iuż w Woyskowey zostaiemy służbie,
„ do Roli lub pieniactwa odeślecie, do czego nie czuiemy w sobie
„ powołania, daruy Prześw: Stanie Rycerski, że póydziem za roz-
„ paczą, ostatnią nędznych konsolacyą; wszystko rwać, wszystko
„ psuć będziemy, i do domów się przed czasem roziedziem, opła-
„ kuiąc skutek naszey w czasie powolności, a waszey dziś nieczu-
„ łości. Nie za sobą tylko mówię, bo może mi te Szarżę, bar-
„ dziey szczęśliwym hazardem, niż przez zasługi posiadać się zda-
„ rzyło; ale mówię za wszystkiemi Rotmistrzami, tu nawet nieprzy-
„ tomnemi. Jest to liczny wybór Szlachetney Młodzieży raz na za-
„ wsze od Woyska oddaloney; Ta gnuśno po domach rozlegać się
„ niechce, a gdy Oyczyzna im do dalszey służby plac zamyka, w
„ postronnych Narodach będą musieli szukać lepszego dla siebie losu.
„ O czytanie Proiektu Jmci Pana Lubelskiego dopraszam się; Ma-
„ teryi *Status* żadney nie widzę, bo nic nowego nie zrobiemy, tyl-
„ ko dawne potwierdziemy Prawo. Gdy zaś słyszę, że to słowo,
„ Generałów-Maiorów Amploiowanych niektórym Kollegom się nie
„ zdaie, choć to zawsze było naszym Awansem, niech będzie na
„ to mieysce położono: *do wszelkich Szarży Woyskowych*, *do któ-*
„ *rych My Król ich mieć zechcemy.*

Czytał potym Jmć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt do zapłacenia Woysku Litewskiemu zaległości; po zapytaniu się przez Jmci Pana Marszałka, czy iest na niego zgoda? Jmć Pan Dembiński Poseł Krakowski, niektórzy z iego Kollegów, i Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski, z oppozycyą takowemu Proiektowi odezwali się, a to z tey przyczyny, iż w tym Proiekcie wyrażona znayduie się Gaża dla dwóch Generałów; oni zaś chcieli, aby cały dochód iedynie na Gemeynów był obroconym, i o to iak naymocniey domawiali się.

Jmć Pan Komarzewski Poseł Rawski zabrawszy głos, temi niemal słowy: Prze-świetney Izbie ten interess obiaśniał:

„ Nie zabieram głosu Prześwietny Stanie Rycerski, przymò-
„ wieniem się tylko chcę obiaśnić materyą płacy J. WW. Genera-
„ łów-Lieutnantów Litewskich tak dokładnie, ile mi pamięć nie
„ przygotowanemu ogarnąć ią dozwoli.

„ Konsty-

,, Konstytucya 1775. R. ustanowiła dwie Dywizye w Woysku
,, W. X. Lit: pod Imieniem: Dywizyi Pierwszey i Drugiey, ktore
,, żadną poźnieyszą Konstytucyą nie są zniesione, wszelkie owszem
,, Ordynanse i Rapporta idą aż po dziś dzień *specificè* od każdey
,, z osobna Dywizyi, do Departamentu, do Rady, i na Seymy.

,, Nad Pierwszą Dywizyą oddana była na ow czas Kommenda
,, J. O. Xięciu Jmci Adamowi Czartoryskiemu Generałowi Ziem Po-
,, dolskich; Nad Drugą J. W. Generałowi Lieutnantowi Witingof-
,, fowi. Ci obydway mieli w Konstytucyi wyznaczoną dla siebie
,, płacę, każdy po dwadzieścia pięć Tysięcy Złł: na Rok.

,, Po Seymie 1776. R. gdy Skarb Litewski nie okazał więcey
,, iak dwa Miliony na opłatę całego Woyska; wszystkie tedy wy-
,, datki musiały być proporcyonowane do Percepty, zkąd wynikło:
,, że Kommenderuiący Dywizyą Pierwszą J. O. Xiąże Jmć Czartory-
,, ski miał sobie wyznaczoney płacy 12. tylko Tysięcy, a J. W. Ge-
,, nerał-Lieutnant Witingoff uczynił chwalebną Oyczyznie ofiarę
,, pozostać na Kommendzie bez płacy do szczęśliwszych czasow,
,, chociaż miał za sobą wyraźne Prawo 1776. R. *titulô:* Komput i
,, Płaca Woyska W. X. Lit: w tych słowach: *Ażeby nikt Rangi swo-*
,, *iey nie utracił.*

,, W Roku 1777. zda mi się w Septembrze, gdy J.W. Gene-
,, rał-Witingoff zszedł z tego świata; Krol Jmć przez wzgląd na nie-
,, dostatek Skarbu, oddał Kommendę i nad Dywizyą Drugą J.O. Xię-
,, ciu Jmci Czartoryskiemu Generałowi, ktory nie tylko, że tę
,, Dywizyą Drugą przyiął bez płacy, ale na potrzeby Sztabu Gene-
,, ralnego płacę Kommendanta Dywizyi Pierwszey dobrowolnie ofia-
,, rował: przez co Generałowie obydwoch Dywizyi Woyska W. X.
,, Lit: zostali napotym bezpłatni.

,, Po złożeniu Kommendy nad Woyskiem W. X. Lit: przez Xcia
,, Generała Ziem Podolskich, Krol Jmć oddał Dywizyą Pierwszą J.
,, W. Judyckiemu Strażnikowi Wiel: Lit: a Dywizyą Drugą J.W.
,, Generałowi Morawskiemu. Ci dystyngwowani Obywatele, lubo
,, rowną chęć i gorliwość maią, iaką Xiąże Jmć Generał Ziem
,, Podolskich przed niemi okazał, do służenia Oyczyznie; że iednak
,, ich maiątek nie iest rownie silny, przyiąć Kommendy bez pła-
,, cy niechcieli.

,, Wypadła więc Rezolucya J. K. Mci za zdaniem Rady, assy-
,, gnuiąca każdemu z J. WW. Jchmościow Generałów Lieutnantow
,, dość szczupłą Gażę dwanaście Tysięcy Złł: na Rok, tudzież dwa
,, Tysiące dla J. W. Generała Majora Paca, *ad concurrentiam* dzie-
,, sięciu Tysięcy Złł: i sześć Tysięcy Złł: na resztę potrzeb Szta-
,, bu Generalnego, ogulnie trzydzieści dwa Tysiące na Rok.

,, Że tylko ieden Generał-Lieutnant położony iest w Konsty-
,, tucyi, to powiedziałem stało się dla wielkiego w Roku 1776. nie-
,, dostatku w Skarbie, bo taż sama Konstytucya Rangi nikomu utra-
,, cić nie dozwala. Ze zaś ieden Generał-Lieutnant nie wydoła
,, Kommendzie Woyska W. X. Lit: a dwoch Generałów-Lieutnan-
,, tów koniecznie potrzeba, probować będę przez dwa świeże przy-
,, padki, przez które okaże się iasno: Iż nie do liczby ~~czwartey~~ 1000.
,, Woyska, które z czasem, za Bożą pomocą, będzie powiększone,
,, ale do obszerney rozległości Prowincyi W. X. Lit: Dywizye pro-
,, porcyonowane być powinny, dla prędszey cyrkulacyi Ordynansów

6 Fffff 2 ,, i Rap-

„ i Rapportów, która we dwoie potrzebuie czasu, gdyby Kommen-
„ da pod iednym tylko Generałem-Lieutnantem zostawała.

„ Pierwszy przypadek: Odebrawszy ia sam rozkaz przygoto-
„ wać Trakt na powrót Nayiaśnieyszych Wielkich Xiążąt Rossyi-
„ skich; wydany był Ordynans na dniu 10. Augusti Roku 1782. z
„ podpisem godnego tu przytomnego Posła Podolskiego J.W. Strażni-
„ ka Polnego Koronnego, ażeby Woysko dodawało mnie pomocy
„ w tym wszystkim, coby się ściągało do wygody i bespieczeń-
„ stwa powracaiących Nayiaśnieyszych Wielkich Xięstwa. Wyie-
„ chałem z Warszawy 14. tegoż Miesiąca. Wstępuiąc do wszy-
„ stkich Domów dla umówienia się z Obywatelami o potrzebach
„ tey podróży, i wyboczywszy ku Zamościu, przybyłem do Kowna
„ 25. Aug: to iest: w 15. dni po wyiściu Ordynansu, który ie-
„ szcze nie był na ten dzień od Generała Kommenderuiącego do
„ Brygady Ussarskiey przysłany, i nie stanął w Kownie aż 1. Se-
„ ptembra za powrótem moim z Mitawy, a to dla tego: że na ów
„ czas przy iednym Generale nad całym Woyskiem Litewskim zo-
„ stawała Kommenda. Przeieżdżaiąc do Mitawy, względem rzeczo-
„ dzie moie Woysku zostawować Dyspozycye, względem rzeczo-
„ ney podróży: że mnie Woysko znało, Exekucya nie znalazła tru-
„ dności. Ale iakiżby to był zawod, i iakaby potym była niewy-
„ goda dla tak Wielkich Gości, którym Kray chciał okazać wszy-
„ stkie attencye, gdyby Woysko było mnie nie znało, i Exekucye
„ moich Dyspozycyi zawiesiło do Ordynansu Generała Kommende-
„ ruiącego?

„ Drugi przypadek: Weszła Roku przeszłego w Powiat Mozyr-
„ ski Kommenda Zagraniczna, dla wybierania swoich Poddanych.
„ Król Jmć odebrał po iey wniściu wiadomość Pocztą ordynowaną
„ z Mozyrskiego do Wilna, a z Wilna tu do Warszawy przez J. W.
„ Hetmana Tyszkiewicza doniesioną.

„ Miał czas Nayiaśnieyszy Pan wysłać Kuryera do Petersbur-
„ ga, i odebrać odpowiedź od Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jey-
„ mości; Miał czas wysłać drugiego Kuryera na mieysce w Mozyr-
„ skie, dla powzięcia pewney i niezawodney wiadomości o tym, co
„ ta Kommenda robiła, i doczekać się powrotu tegoż powtórnego
„ Kuryera, wprzód niż Rapport Woyskowy Departamentowi Woy-
„ skowemu o wniyściu tey Kommendy był, przysłany?

„ Z tych więc dwóch przypadków iasno się okazuie: że liczba
„ Generałów-Lieutnantów nie do liczby Woyska, ale do rozległo-
„ ści Kraiu proporcyonowana być powinna, z przyczyny prędszey
„ przez połowę czasu cyrkulacyi Ordynansów i Rapportów. A zatym
„ ponieważ po Konstytucyi 1775. R. żadna poźnieysza Konstytucya
„ Dywizyi Drugiey nie znosi; ponieważ Departament Woyskowy w
„ swoich do Rady i na Seymy Rapportach podawał *specificè* aż do-
„ tąd Dywizyą Pierwszą, i Dywizyą Drugą; Ponieważ Dywizya
„ bez Generała Lieutnanta, a Generał-Lieutnant bez płacy być nie
„ może; przeto z mieysca mego upraszam, ażeby Rezolucya Rady
„ *de die* 4. *Novembris* 1783. R. wyznaczaiąca płacę tak Dystyngwo-
„ wanym osobliwie Mężom, w całości była zachowana.

Po skończonym głosie J.W.J.P. Posła Rawskiego, gdy od swo-
iey oppozycyi stawaiący przy niey odstąpić niechcieli, i o *Turnum*
dopraszali się, Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: iż gdy dla
spoźnioney iuż pory, Turnowania rozpoczynać nie może; więc na dzień
iutrzey-

iutrzeyszy tego Proiektu Decyzyą odkłada, maiąc od niego rozpocząć Sessyą.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy wielorakie Proiekta, *ad deliberandum* iść maiące, po których przeczytaniu Sessya solwowana na dzień następuiący, na godzinę 11.

SESSYA IX.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 4. Listopada.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, gdy przyniesiony był z Izby Poselskiey Proiekt, Jmć Pan Gurowski Marszałek W. Litewski mòwił: *iż niesie Izba Poselska ten niezawodney swey wierności i miłości ku Nayiaśnieyszemu Panu dowód, który w sercach Obywatelskich znaydować się może; niesie ten zgodnie podpisany Proiekt, w którym okazuie, iak Króla kocha Narod, iaki Król nad Narodem panuie.* To powiedziawszy, do przeczytania takowego Proiektu dał głos Jmci Xiędzu Naruszewiczowi Pisarzowi Wielkiemu W. X. Litewskiego.

Czytał Jmć Xiądz Pisarz W. Litewski Proiekt, pod tytułem: *Fundusz na opłacenie reszty długów Naszych Królewskich.* A po przeczytaniu, Jmć Pan Marszałek W. Litewski zapytał się Senatu, czy iest zgoda na przyięcie dopiero przeczytanego Proiektu? Lecz Jmć Pan Potocki Woiewoda Ruski dopraszał się, aby był *Turnus.* Zaczęty więc był *Turnus* od Xiążęcia Jmci Nominata Prymasa, który wotuiąc za Proiektem *affirmative*, tak mówił:

„ Kiedy się ieszcze zaszczycamy Imieniem wolnego Narodu, szanować winniśmy głos wolny każdego członka składaiącego całość Obrad dzisieyszych, póki nie wychodzi z granic prawem ściśle opisanych. Ta podległość Prawu od każdego z nas winna, odeymuie Oświeconemu i przywiązanemu do Ciebie Nayiaśnieyszy Panie Senatowi tę satysfakcyą i zaszczyt: aby się iednym głosem mògł przypisać do powszechnego życzenia Zgromadzonego na Seym Narodu. Widzieliśmy na dniu wczorayszym licznie idące do Tronu Woiewòdztwa, z prozbą: abyś nie odrzucał z serca czynionych ofiar, ktòrych skutkiem był podany od J. W. Lubelskiego Granowskiego Proiekt. Lubo ten Proiekt kilkakroć tysiącami na Rok, zmnieysza ustąpiony od Ciebie Nayiaśnieyszy Panie, na Seymie Roku 1776. million, z intraty coroczney ofiarowaney w Roku 1775. wiem atoli, że od kochaiącego Narod Kròla, będzie przyięty tym sercem, ktòrym ofiarowane dzisiay 700,000. chętniebyś odstąpił na inne Rzeczypospolitey potrzeby, gdyby pamięć należności Wierzycielom, i liczney dla całego Narodu, a codzienne dla iego członkòw ofiary, pozwalały Tobie Nayiaśnieyszy Panie inne wynaydywać sposoby zaspokoienia długòw, po większey części przyczynionych od nawykłego dobrze czynić serca, ktòre mogło się czasem mylić w obiektach hoyności; lecz nie byłbyś Nayiaśnieyszy Panie człowiekiem, gdybyś się czasem nie mylał, a nie doświadczał niewdzięczności. Ale własne pomyłki, oraz żywe wyobrażenia zawodu, i restytucyi niepodobney, ktòrey

 „ nieo-

„ nieograniczona Twa hoyność stałaby się przyczyną, stawać Ci
„ odtąd będą na oczach, i ustawnie przypominać naypierwszą powin-
„ ność użycia dzisieyszey Stanów ofiary, na zupełną i iak nayprędszą
„ opłatę długów prawdziwych, a zachowania hoyności do cza-
„ su, w którym zupełnie pozbywszy się tego, dni Twoie skracaiącego
„ ciężaru, przykładem potrzebney oszczędności, cały Narod
„ zachęcisz do zachowania swych iakichkolwiek dostatków na pra-
„ wdziwe potrzeby Narodu. Dziś winszować sobie i całemu Du-
„ chowieństwu winienem: że taki wyszedł Proiekt, iż *Donum Gra-*
„ *tuitum* Duchowieństwa na Twoie obrócone zostaie potrzeby. Przod-
„ kować winniśmy ubiegaiącemu się Narodowi w przywiązaniu do
„ Króla, którego namaszczoney Głowy cudowne zachowanie (za
„ które winne BOGU dziś przy Ołtarzu oddawaliśmy dzięki) nie-
„ chybnie nam ieszcze rokować zdaie się z Twey Ręki powstanie;
„ o które codziennie błagamy Wszechmocny Majestat, i żałować
„ nie będziemy przeznaczoney w dalszym czasie na Woysko naszey
„ ofiary, gdy ta się stanie dla Powszechności szczęśliwym przykła-
„ dem.

Gdy potym przyszedł *Turnus* do Jmci Pana Potockiego Woiewody Ruskiego, mówił w materyi tego Proiektu, temi słowy:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy, Prześwietny Se-
„ nacie! Zyiąc pod Panowaniem Króla tchnącego chęcią dobra pu-
„ blicznego, któren w równości urodzony, cnotami Republikantskie-
„ mi stał się godnym Korony; pod tym mówię Królem, który
„ panuiąc i w naynieszczęśliwszych Rzeczypospolitey czasach, mógł
„ iednak stać się miłością Narodu; wyzuć z siebie ducha Obywa-
„ telskiego, to iest wiernego Królowi, i Oyczyznie, zdaie mi się
„ niepodobna. Z tą tedy wiernością czynić zawsze, mówić gdy
„ mi się zdarzy być zapytanym od W. K. Mci, lub gdy forma Rzą-
„ du Rzeczypospolitey mówić mi każe, nie zaniedbam.

„ Masz dowód Nayiaśnieyszy Królu, iak iesteś kochany od Na-
„ rodu, gdy zapominaiąc o potrzebach Stanu, o potrzebie ubespie-
„ czenia Obywatela, na ten koniec składaiącego Podatek, ofiaru-
„ ie Ci znowu część intrat Skarbu, a przeto bespieczeństwo publi-
„ czne powiększyć mogącą. Daie Ci hoynie Królu Narod bez o-
„ brony, i że tak rzekę: w nędzy będący.

„ Szlachetna Polaka Dusza zapomina o własney potrzebie, gdy
„ tym może dogodzić Królowi ukochanemu. Szlachetny Polski Na-
„ rodzie! bo Was przezacne złączone Narody, iednym Polaka na-
„ zywam nazwiskiem, (Imie Was różnić nie powinno, gdy równe
„ macie cnoty) warteś mieć Królem tak czułego iak ten, kto-
„ rego ci do Tronu przeznaczyła Opatrzność.

„ Dobry Królu! warteś panować Narodowi, któren czuć umie,
„ i czynić potrafi. Twoią to sprawą, że Polak skłonny do cnoty,
„ okazywać iey się nie wstydzi. Dokończ dzieła, day poznać Na-
„ rodowi: dokąd Obywatel prawy dążyć swą chęcią powinien, na-
„ śladuiąc Króla. Wygładź Panie Miłościwy, zachęcaiąc przykła-
„ dem Twoim do dzieł pięknych Potomność, owych wstydzącą Pol-
„ skę czasów pamięć, w których umysł wspaniały wolnego Pola-
„ ka, nieszczęśliwością Stanu skażony, a węzłem Konfederacyi
„ ucisniony, nie miał siły się okazać, lub okazywał się czasem bez
„ siły. Niech Palak zapomni, że byli kiedyś tacy, ktorzy na świę-
„ ty maiątek Rzeczypospolitey, świętokradzką targnęli się ręką.

„ Niech

„ Niech ten przykład obrzydzony, ostatni iuż będzie w Historyi
„ Rzeczypospolitey, a podaiąc do naśladowania dzieła Twoie Krò-
„ lu ukochany, Twym przydładem niech się nauczą Krolowie, że
„ ten Podatek, ktoren ubogi, ale wolny Rzeczypospolitey Obywa-
„ tel, z własney dla Stanu składa uchwały, nie na przepych Mo-
„ narchòw, ale na własną tychże wolnych ludzi iść powinien o-
„ bronę.

„ W tych to tylko nieszczęsnych dla ludzkości Kraiach, niewol-
„ niczemi pęty dzwoniąc, krwawey swey pracy składa szacunek
„ Mieszkaniec, na zbogacenie Tronu Despoty, gdzie bogactwy sza-
„ cowany Tron, od chciwych tylko złota niewolnikòw szanowanym
„ być może.

„ Krol wolnego Narodu, nie bogactwy, ale cnotą rożnić się po-
„ winien, a rozdzielnego od Narodu nie maiąc interessu, dzieląc
„ się losem z Oyczyną, opłacić długòw swoich nigdy nie potrafi,
„ gdy ie Naròd zapominaiąc o przyspieszeniu swoiey i Kròla obro-
„ ny, u potrzeb Kraiowych zaciągać waży się.

„ Kto W. K. Mci inaczey śmie radzić, kto ròżni interess Krò-
„ la od Narodu, nie wart, aby miał przystęp do Tronu, na któ-
„ rym Cnota panuie. Odwròć Twe ucho od tego gatunku ludzi,
„ bo ich radą, nie swoiey, ale ich dogodzisz potrzebie. Nie bierz
„ rady, tylko od Serca Twego Kròlu. Znam go, niech go zna Na-
„ rod, śmiey tylko iść za nim.

„ Day Nayiaśnieyszy Panie przykład oszczędności Narodowi
„ Twemu potrzebny! Niech Ekonomiczna skrzętność, i Twoie Krò-
„ lu, i Poddanych Twoich powiększy intraty. Niech oszczędność
„ uymie expensy. Niech Narod idzie za Twym śladem. Niech
„ Obywatel czuie: że maiątek iego, stać się powinien maiątkiem
„ Rzeczypospolitey, gdy o ratunek Oyczyzna nań woła. Niech wol-
„ nego Obywatela Dom i Osoba, cnotą zdobione będą. Błyskotki
„ zostawmy tym, ktorzy ozdòb cnoty nie wiedzą, i ktorym słodycz
„ wolności znana nie iest.

„ Cnotliwe Twoie Krolu Nayiaśnieyszy Serce, nie dozwoli się
„ zwyciężyć wspaniałością! Nędza Oyczyzny Cię wzruszy, a tym
„ intratom, ktore Ci Krolu miłość Narodu oddaie, Cnota Twoia
„ (pewny iestem) wskaże przeznaczenie dla Dobra Oyczyzny. I
„ tym dopiero dziełem Nasz Stanisław August, większym się stać
„ może od Francuzkiego Henryka, bo tamten czasem żelazem swo-
„ ich podbiiał, Ty Krolu Nas tylko Cnotą zwyciężysz. A uprze-
„ dzaiąc wielkie Kròla Naszego Serce, w tey dla Narodu ofierze,
„ daię *votum* moie *negativè*.

Daley *in Turno* Jmć Pan Małachowski Woiewoda Mazowiecki, *affirmativè* wotuiąc za Proiektem, tak się tłomaczył:

„ Gdybym w okoliczności z rozważania dziś przychodzącey
„ milczenie zachował, zdawałbym się nayprzyiemnieyszą ludzko-
„ ści zdradzać cnotę, a w brew istotney sprzeciwić się sprawie-
„ dliwości.

„ Pozwòl Nayiaśnieyszy Panie, iednostayny myślenia mego za-
„ chować sposòb, to iest: ròwną zawsze postępuiącemu otwartością,
„ w podobney i teraz tłomaczyć się szczerości.

„ Prześwietny Senacie! niemasz podobno między Nami zasia-
„ daiącego, ktòryby naylepszego Kròla, prawdziwym Oyczyzny w
„ słodkim przekonaniu nie znał, i nie czuł Oycem.

„ Przymioty Jego Duszy naydzielnieysze, a czyny dla Narodu
„ naypożytecznieysze, nadto iasne tey prawdzie daią świadectwo.

„ Wszakże, ieżeli głęboką mądrością zastarzałe Przesądy, u-
„ przedzenia, dzikie zabobonności, i okrucieństwa szczątki uprzą-
„ tnął; ieżeli wysoką rostropnością, iaką tylko można było Rzecz-
„ pospolitą długim Anarchii ciągiem, do ostatniey przygotowaną zgu-
„ by, ocalił; ieżeli skuteczną Rządu poprawą, i pracowitym wszy-
„ stkich rządowych części dozorem, Kraiowi naypewnieysze korzy-
„ ści zabespieczył.

„ Jeżeli nakoniec wykształceniem obyczayności, i wskrzesze-
„ niem naydoskonalszego Młodzieży Narodowey wychowania, na-
„ wet przyszłość szczęśliwszą zagruntował? tedy ieszcze i ustawi-
„ czne czynney wspaniałości skutki świetnieyszą Epokę tego nay-
„ dobroczynnieyszego Panowania dowodzą. Bo od wstępu na Tron
„ niemasz Roku, w którymby własnych dochodów albo na poży-
„ tki, albo na ozdoby Kraiowe oszczędzał; świadczą Ustawy pu-
„ bliczne, a wielorakie obiekta, albo wspaniale dokonane, albo ko-
„ sztownie rozpoczęte, w żyiących i patrzących umysły koniecznie
„ uderzać muszą. Słowem: wyniszczaniem siebie, nas bogaci; a
„ swóy niedostatek w naszych upatruie potrzebach.

„ Daruy Nayłaskawszy Królu cel Twoiey wytknąć ambicyi;
„ iż naygoręcey i naytroskliwiey usiłuiesz, abyś żadnego z owym
„ *Tytusem* bez dobrze czynienia nie utracił dnia.

„ Jzaliż ten Zbiór doskonałości w Królu Naszym, tę nadzwy-
„ czayną wspaniałość w Panu Naszym, te rzadkie i heroiczne cno-
„ ty w Oycu naszym, nieczułą uwieńczemy oboiętnością? Byłoby
„ to cechą twardych serc nieużytości, a raczey czarnym znamie-
„ niem zdrętwiałych umysłów, na poięcie wdzięczności, i na po-
„ znanie przystoyności.

„ Wysługi moie od czasu Prawem dozwolonego, w ustawi-
„ czney z nadwątleniem zdrowia, i wycieńczeniem maiątku, ile do-
„ puszczała zdolność, odbywane wierności; a zawsze od naymniey-
„ szey wyszczegulniane prywaty; spodziewam się, iż nayszaco-
„ wnieyszey mi Publiczności, i w teraźnieyszym zdaniu nie zra-
„ żą ufności; bo na gruncie słuszności i przekonania twierdzę:
„ że tak pożądany Król godzien iest własnemi Nas wszystkich być
„ utrzymywanym maiątkami; dopieróż, gdy bez narażenia takie-
„ go, dogodzić można ułożeniom Tronu.

„ Nayżywszą więc na podany Proiekt przez J. W. Jmci Pana
„ Granowskiego Sekretarza W. Koronnego, Posła Woiewództwa
„ Lubelskiego, ile iednomyślnością od Stanu Rycerskiego przyię-
„ ty, zezwalam chęcią.

Jnni wotuiący w Senacie z Jchmciów Panów Senatorów i Mi-
nistrów, pisali się do Zdania Xiążęcia Jmci Nominata Prymasa, i
Jmci Pana Woiewody Mazowieckiego, lecz w ostatecznych już Se-
natu Ministrów wotach, gdy przyszedł *Turnus* do Jmci Pana Poto-
ckiego Marszałka Nadwornego Litewskiego, oświadczył się on:
iż idzie za zdaniem Jmci Pana Woiewody Ruskiego.

Po skończonym turnowaniu dany był głos Jmci Xiędzu Pisa-
rzowi W. Litewskiemu do ogłoszenia kresek w Senacie, których
za Proiektem było 34. *affirmativè; negativè* zaś 2. Wezwani po-
tym byli Jchmć Panowie Delegowani z Senatu do Konstytucyi, do
podpisania wspomnionego Proiektu, a Nayiaśnieyszy Pan usty swemi
oświad-

oświadczył: *iż wyraz wdzięczności moiey dla Narodu zachowuię sobie do czasu złączenia się Izb.*

Gdy został podpisany przez Delegowanych wspomniony Proiekt, Jmć X. Pisarz W. Lit: o takowym podpisanym i przyiętym w Senacie Proiekcie, poszedł donieść Izbie Poselskiey.

Przyniesiony był potym drugi Proiekt Indygenatu Xiążąt *d'Anhalt*, i *de Nassau*, z dodatkiem w tym brzmieniu: *cum Successoribus de lumbis procedentibus*, w Izbie Poselskiey dołożonym, o ktorym JP. Marszałek W. Lit: doniosłszy, dodał i to: *iż kiedy z porządku Seymowania wypada, ażeby wprzód materye Ekonomiczne decydowane były, po nich zaś* ad Materias Statûs *przystępowano, a Izba Poselska chcąc, aby Jndygenat Xiążąt d'Anhalt, i de Nassau dziś był do skutku przywiedziony, obwarowała sobie i zgodziła się, aby po tey materyi* Statûs, *mogły być brane materye Ekonomiczne; więc pytam się także Prześwietnego Senatu, czy zgadza się na tożułożenie?* na co cały Senat iednomyślnie zgodził się; a Jmć X. Pisarz W. Lit: czytał wzwyż wspomniony Proiekt Indygenatu z dodatkiem; a że to ułożenie Izby Poselskiey, aby ta materya *Statûs* dalszym Ekonomicznym materyom przeszkadzać nie mogła przez Senat uchwalone, i przyięte popobnież zostało, tenże Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: poszedł z doniesieniem Izbie Poselskiey.

Gdy przyniesiono potym z Izby Poselskiey Proiekt, pod tytułem: *Dodatek, czyli Przystosowanie resztuiącey ustawy do Dekretów Executionis;* JP. Marszałek W. Lit: dał głos Jmć X. Pisarzowi W. Lit: do czytania takowego Dodatku: po przeczytaniu przez Jmć X. Pisarza W. Lit: i po zapytaniu się o zgodę, azali ona na niego iest? przez JP. Marszałka W. Lit: ta *unanimiter* nastąpiła. Podpisano więc i przez Jmć X. Pisarza W. Lit: Izbę Poselską o czynności w tey mierze Senatu uwiadomiono. Za uwiadomieniem od Izby Poselskiey, i przyniesieniem do Senatu iuż *unanimiter* tam przyiętego Proiektu Indygenatu Xiążąt *d'Anhalt* i *de Nassau*, mowił JP. Marszałek W. Lit: w te słowa: *Wypłaca się Naród W. K. Mci tym, co było w Propozycyach od Tronu podanych, dla niego zaleceniem, gdy Izba Poselska Xiążąt Jmciów d'Anhalt i de Nassau unanimitate do Indygenatu przypuszcza. Przybywaią do Rządów Oycowskich W. K. Mci dway Synowie, ktorzy i z cnot, i z Obywatelstwa znani są innym Kraióm. Będą ci wiedzieli obowiązki swoie, iak pełnić rozkazy W. K. Mci, oraz iak kochać Narod ten, którego zostali Współziomkami.*

Czytany więc znowu był Proiekt wspomniony wyżey do Indygenatu przez Jmć X. Pisarza W. Lit: a po trzykrotnym zapytaniu Izby przez JP. Marszałka W. Lit: cały Senat na przyięcie onego *unanimitatem* oświadczył, oraz Nayiaśnieyszy Pan rzekł: *iż i Ja mówię: Zgoda.* Wezwani więc byli Jchmość Panowie Delegowani z Senatu do Konstytucyi, do podpisania takowego Proiektu, po ktorym podpisanym, Izba Poselska otym uwiadomioną została przez Jmć X: Pisarza W. Lit: a Sessya solwowana od Tronu na dzień iutrzeyszy, do czasu zebrania się Izby Poselskiey.

SESSYA XXXI.

W IZBIE POSELSKIEY,

Dnia 5. Października.

JEgomość Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą w tych niemal wyrazach: *Co raz to więcey przybywa Interessów do działania, i co raz to więcey ubywa czasu do ich uskuteczniania, a zatym i mnie słów ubywa, ażebym niemi czas drogi zabierał; przystępuię więc do Proiektu wczorayszego, względem zaległości Woysku Lit:*

Czytał takowy Proiekt JP. Sekretarz Seymowy. Po przeczytaniu gdy się zapytał JP. Marszałek o zgodę na niego? gdy ta dla położonych Gaż Generałów, w Proiekcie nie następowała, oświadczył JP. Marszałek: azali podług uczynioney poprawy w Proiekcie z strony nieumieszczenia Gaż dla Generałów, a o samą tylko zaległość Woysku Lit: tym sposobem wyrażoney:

Zalecenie Skarbowi W. X. Lit:

„ Gdy z Relacyi Przewielebn: WW. i UU. Delegowanych, i „ z Rapportu Departamentu Woyskowego okazano Nam iest, że „ Woysko W. X. Lit: dla niedostateczney ze Skarbu płacy swo„ iey, w aktualnym nawet Komplecie swoim utrzymać się nie mo„ że; ażeby przeto Kommissya Skarbowa Lit: maiąc nieco po„ mnożony dochod Publiczny, z ktorego rożne w tych lecìech „ nadzwyczayne poniosła wydatki, odtąd nie pierwiey w żadne „ podobne Expensa wdawała się, aż poki corocznie Summę Złł: „ Pol: 164,433. na dopełnienie Etatu dwiema Ratami wypłaci, a „ to poczynaiąc w Racie samey Septembrowey Roku teraznieysze„ go 1784. mieć chcemy.

Nie nastąpi zgoda, pytam się, rzekł, Wmość Panow? natychmiast potroyna iednomyślność słyszeć się dała, Proiekt został podpisanym, i kommunikowanym Senatowi.

Po przyięciu tego Proiektu w Izbie Poselkiey, oświadczył JP. Marszałek Seymowy: *iż nim z porządku przystąpię do Interessu Xiążąt Radziwiłłów, mam honor uwiadomić Wmość Panów, że odebrałem Notę od JP. Posła Rossyiskiego Hrabi Stackelberga; wstrzymywałem ią dni kilka, w myśli, że się z sobą Strony ugodzą, lecz gdy odebrałem ponowione tegoż Jmci Pana Posła żądanie, czytać więc ią będzie JP. Sekretarz.*

Natychmiast wielu odezwało się z oppozycyą, na czytanie takowe nie pozwalaiąc. Po zaspokoieniu cokolwiek w mocney oppozycyi trwaiącey Izby, JP. Marszałek upraszał, *aby czytanie Noty z tey przyczyny dozwolone było, gdyby można wiedzieć, co na nią odpowiedzieć mamy.*

Przymowił się w tym czasie JP. Giełgud Poseł Zmudzki, w ten sposob: „ Ze wprzod ieden Interess zakończyć należy, a po„ tym do drugiego przystąpić; ile gdy dotąd nie odebraliśmy wia„ domości z Senatu iak Proiekt u nas Decydowany, iest tam przy„ ięty, a zatym nic innego pierwiey rozpoczynać nie można.

JP.

JP. Marszałek na to odpowiedział: *że odłożyłem Doniesienie o Decyzyi Senatu na ten czas, gdy do Interessu Xiążąt Radziwiłłów miałem przystępować. Czytanie zaś Noty nie iest Interessem żadnym do Decyzyi przychodzącym, tylko Pismem przysłanym, a zatym próżno JP. Zmudzki szuka błędu w Lasce, która scisle pilnuie swoiey powinności*, upraszał zatym, aby Nota czytana była; którą czytał JP. Sekretarz Seymowy w tych słowach podaną:

Nota od JW. Jmci Pana Hrabi Stackelberga Ambassadora Extra-Ordynaryinego i Pełnomocnego Rossyiskiego.

„ Niżey wyrażony Extra-Ordynaryiny i Pełnomocny Ambas„ sador Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jeymci całey Rossyi, sto„ suiąc się do ponowionych Ukazów względem interessu W. Czer„ niszewa, Generała-Leytnanta i Senatora Rossyiskiego, z przy„ czyny Przywileiu przez Nayiaśnieyszego Króla Jmci Polskiego, „ tytułem Innowacyi Lenności na Dobra Czarno-Kamionkę onemuż „ łaskawie nadanego, i z przyczyny nieregularności w sposobie są„ dzenia tey sprawy popełnioney, uprasza jaśnie Wielmożnego Mar„ szałka Seymowego, iżby uczynił przełożenie Prześwietnym Sta„ nóm Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey teraz Seymuiącym, Proie„ ktu, który się tu przyłącza, iako szczególny sposob, przez kto„ ryby temuż W. Generałowi Czerniszew przyzwoita stać się mo„ gła sprawiedliwość, która się okazała niedokładną względem Pod„ danego Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jeymości, i który w aktu„ alney teyże Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jeymości zostaie pro„ tekcyi. Dan w Grodnie dnia 4. Miesiąca Listopada, 1784. Ro„ ku. *Hrabia Stackelberg.*

A gdy przystępował do Proiektu przy Nocie podanego czytania, natychmiast w wielu Osobach niepozwalaiących czytania takowego, ieszcze mocnieysza słyszeć się dała oppozycya.

JP. Giełgud Poseł Zmudzki oświadczył: *iż trzeci raz będąc Posłem, nauczył się, że Proieka nie przez Noty, ale przez Posłów do Izby wnoszone być powinny; a zatym takowy Proiekt żadną miarą być czytanym nie może.*

Xiąże Jmość Czetwertyński Poseł Czerniechowski powiedział: „ iż z Noty podaney dochodzi, co za Interess ma być wprowadzo„ ny, a ten gdy w sobie widocznie zawiera *materiam Statûs*, więc „ na czytanie onego nie pozwalał, dodawszy: że w tey oppozycyi „ aż do tyla trwać będzie, chociażby nawet i do przerwania dalszych „ Obrad przyszło.

Mówił znowu JP. Marszałek Seymowy: *iż Sprawiedliwość i wzgląd wyciąga dla Monarchyni Rossyiskiey, ażeby iey Posłowi na Notę dana była Odpowiedź, a teraz Kommunikuię też samę Notę Senatowi.* Na co Xiąże Jmć Czetwertyński Poseł Czerniechowski rzekł: *Gdy wiemy wszyscy, w iakim zostaiemy stanie, kto nam Prawa daie, kto nami i naszym rządzi Kraiem, zatym należy dać Odpowiedź, i należy nam upraszać JP. Marszałka, ażeby zniosłszy się z Departamentem Cudzoziemskim, dali Odpowiedź: że ta materya iest wzruszeniem Praw Karydynalnych od sameyże Imperatorowy Jeymości zagwarantowanych, ażeby kiedykolwiek ultymarne Dekreta, z uciemiężeniem tak godnego i szacownego Obywatela, wzruszane być miały.*

JP. Dembiński Poseł Krakowski zdanie swoie w takimże sposobie, iak Xże Jmć Poseł Czerniechowski, oświadczył.

Xże Jmć Jabłonowski Poseł Kaliski oswiadczał się, iż na takowy Proiekt, iako wzruszaiący Kardynalne Prawa Kraiowe, nigdy nie pozwoli.

JP. Gorecki Poseł Orszański przekładał, *aby dozwolone było czytanie Proiektu dla powzięcia wiadomości, co się w nim zawiera, końcem dania stosowney Odpowiedzi, ponieważ Departament Cudzoziemski dać iey nie może, gdyż w ciągu Seymu nie ma mocy swoich odbywać Czynności.*

JP. Rzewuski Poseł Wołyński oświadczył, iż gdy rzeczywiście widzi, że takowy Proiekt zawiera w sobie *materiam Statûs*, i iest dążącym do uciemiężenia Obywatela, zgwałcenia Praw Kardynalnych, i odięcia wolności, zatym nigdy na czytanie tego Proiektu nie pozwoli.

JP. Breza Poseł Gnieźnieński mówił: że ponieważ nie do Rady, ale do Stanów Seymuiących iest Nota podana, a zatym należy upraszać JP. Marszałka, ażeby imieniem Stanów odpowiedział JP. Posłowi.

JP. Suffczyński Poseł Inflantski szedł za zdaniem JP. Orszańskiego, aby był Proiekt czytany dla powzięcia wiadomości, co się w nim zawiera a potym dania stosowney Odpowiedzi.

JP. Marszałek Seymowy takowe uczynił Izbie przełożenie: *iż Proiekt przez JP. Posła Rossyiskiego podany powinniśmy uważać, iak Pismo przyłączone do Noty, po którego przeczytaniu wolno lub wziąć ad deliberandum, lub też go odrzucić.*

JP. Dobiecki Poseł Sandomirski wniosł: „ Gdy ta Nota iest „ podana w Interessie JP. Czerniszewa, który iest przez Indyge„ nat Polakiem, więc czyli od niego, iako od Polaka, czyli od Im„ peratorowy Jmci, iako Gwarantki naszey, ten Proiekt przycho„ dzi, czytany być powinien, a potym nań decyzya dana być ma.

JP. Boniecki Poseł Chełmski rzekł: *że albo z wolnością ginąć, albo od niey nam odstąpić należy. Widziemy teraz, iak, i komu Indygenaty dawać mamy, kiedy niedawno od nas Indygenowany, iuż nas trapić zaczyna, a zatym gdyby dzień dzisieyszy dniem ostatnim Seymu zrobić przyszło, na ten Proiekt, aby był czytany, nie pozwalam.*

JP. Marszałek odpowiedział: *że Interess tenże zawiesza do iutra, a teraz przystępuie do Proiektu Xiążąt Radziwiłłow.*

Czytał JP. Sekretarz takowy Proiekt, po którego przeczytaniu JP. Wielohorski Poseł Inflantski oświadczył: *iż gdy w czytanym dopiero Proiekcie wielorakie widzi odmiany, zatym wziąć go ad deliberandum prosi.*

Xże Jmć Sapieha Poseł Brzeski Lit: odpowiedział Jmć Panu Inflantskiemu tym sposobem: *Gdyby dla zaszłych popraw w Proiektach, miały one dla tego być brane ad deliberandum, więc na samey Deliberacyi musiałby Seym schodzić, boby nigdy żaden Proiekt z Deliberacyi nie wychodził.*

JP. Marszałek Seymowy oświadczył: *iż sprawiedliwa iest uwaga Xcia Jmci Posła Brzeskiego Lit: a zatym ieśli nie będzie zgody iednomyślney, przystąpi ad Turnum.*

JP. Kleczkowski Poseł Inflantski wniosł żądanie swoie: iż gdy w Proiekcie Xiążąt Radziwiłłow iest rązem pomieszczona pretensya Hrehorego Ogińskiego Sukcessorów; więc abyśmy mogli być zain-

zainformowani od JP. Suchodolskiego Posła Smoleńskiego, iako Skarbnego Lit: azali się nie znayduią iakowe Kwity na wybrane Summy przez Sukcessorów Hrehorego Ogińskiego.

JP. Marszałek Seymowy przełożył: *iż można w Proiekcie dołożyć* salva detruncatione, *ieśliby się iakie Kwity znaleść miały, a ponieważ JP. Suchodolski Skarbny Lit: i Poseł Smoleński, iest tu przytomny, więc w tey mierze da explikacyą.*

Jmć Pan Suchodolski Poseł Smoleński, explikował się w te słowa:

,, Prześw: Stanie Rycerski! Dopełniać naypilniey urzędu obo-,, wiązki, służyć by z naywiększą pracą ukochaney Oyczyznie, ,, iest to dla mnie naymilszą powinnością, z ktòrey uiszczaiąc się, ,, z powodu zachowoney Salwy przez Prawo Roku 1768. i 1780. ,, z nayWiększą usilnością szukane i wynaydzione przeciw preten-,, syi Hrehorego Ogińskiego Kwity, do dwudziestu tysięcy zgòrą ,, wynoszące, z obowiązku urzędu u Laski miałem honor złożyć, ,, a iako Poseł, mam za powinność żądać, żeby za takowemi Kwi-,, tami wypadaiąca Summa z pretensyi Hrehorego Ogińskiego po-,, trąconą została.

,, Przyimi Prześw: Stanie Rycerski tę czułość moią, za dopeł-,, nienie powinności, a przyiąwszy, racz mieć te przekonanie w ,, sercach waszych, żem Obywatel, urzędu, Prawa, i iego przepi-,, sòw, pilnuiący.

Jchmość Panowie: Bobrownicki Krakowski, i Stokowski Łęczycki Posłowie, wnosili prozby swoie, aby ta Summa, na którą od Sukcessorów Hrehorego Ogińskiego znayduią się w Skarbie Lit: Kwity, iako nie w wielką kapitału idąca kwotę, maiąc wzgląd na tyloletnie w wypłaceniu Iścizny Sukcessorów Hrehorego Ogińskiego zawiedzenie, nie była potrącona, owszem niby w iakąś nadgrodę za tak długą cierpliwość policzoną była, co tenże Jmć Pan Łęczycki w zabranym głosie tym sposobem wyraził:

,, Troskliwość o Skarbu publicznego krzywdę, iest zawsze przy-,, zwoita i chwalebna, przecięż tak daleko rozciągana być nie może, ,, aby na niesprawiedliwości i krzywdzie Obywatelskiey gruntowa-,, ła się.

,, Słyszeliśmy z głosu JW. Suchodolskiego Skarbnego Lit: Posła ,, Smoleńskiego, o znayduiącym się Kwicie *in vim* należytości Sukces-,, sorom Hrehorego Ogińskiego, na odebranie 21. tysięcy Złotych, za-,, stanowić nam się zdrugiey strony należy, że Konstytucya 1768. R. ,, oczywistym i dokładnym iest świadectwem tymże Sukcessorom Hre-,, horego Ogińskiego, iż maiąc wylikwidowaną Summę sprawiedliwey ,, do Rzplitey pretensyi, do Siedmiukroć sta tysięcy, z tey trzykroć ,, sto tysięcy wspaniale dla Rzplitey ustąpili, zważyć i to należy, że ,, zamiast istotney tego długu satysfakcyi, do tąd bez żadnego z Sum-,, my zysku w wypłaceniu ciż Sukcessorowie w przyrzeczeniu Rzplitey ,, są zawiedzieni, i ta za temiż Sukcessorami słusznie mòwi konwikcya, ,, że i teraz w sposobie wypłacenia tak przedłużonym, i na cząstki po-,, dzielonym, oczywistą w odebraniu długu rzetelnego, a długu na żołd ,, ku obronie Rzplitey łożonego, Sukcessorów dowodzi krzywdę.

,, Zważ tedy Prześwietny Stanie Rycerski, czy potrącenie, czyli ,, zastanowienie się nad tą małą Sumką, zgadzać się będzie z spra-,, wiedliwością?

„ Dogodzenie w czasie krytycznym na żołd Woyska w obronie
„ Rzplitey, groszem z własney substancyi, niechay w wypłaceniu tyle
„ nie ponosi od nas trudności, abyśmy ochoty do cnoty, i do isto-
„ tnych dowodow ku obronie Oyczyzny łożonych, oczywistą nie od-
„ stręczali niewdzięcznością.

Jmć Pan Alexandrowicz Poseł Lidzki domawiał się: *ażeby Skarb Koronny, ieżeli nie całą Summę, to przynaymniey trzy części zapłacił, a Litewski czwartą, gdyż iuż Prowincya Litewska dwa Milliony Xiążętom Radziwiłłom zapłaciła.*

JP. Gorecki Poseł Orszański wniosł: „iż ponieważ w czytanym do-
„ piero Proiekcie dwie znayduią się kategorye, iedna Xżąt Radziwiłłów,
„ ktorą nawet *pluralitate* zaspokoić należy; druga zaś Sukcessorow
„ Hrehorego Ogińskiego, ktora pod *pluralitatem* podpadać nie może,
„ gdyż ieszcze Kwity znaleść się mogą, a iak rozumie, że i Jmć Pan
„ Skarbny Lit: nie mogł ieszcze całego przeyrzeć *Archivum*, przeto aby
„ takowy Proiekt *ad unanimitatem* przychodził, żądał.

Xiążę Jmć Sapieha Poseł Brzeski Lit: oświadczył się: *iż długiego czasu zabieraniem przez częste mówienia, przyidzie do tego, że Prowincya Litewska na Seymie w swey Prowincyi dla siebie nie ustanowi Prawa, a zatym upraszał, aby Interess Xiążąt Radziwiłłów był zaspokoiony, równie iak i Sukcessorów Hrehorego Ogińskiego, iednęż dla siebie maiących Konstytucyą.*

Jmć Pan Marszałek Seymowy doniosł Izbie o poprawie Proiektu względem detrunkacyi Summy, iezliby się Kwity znaleść miały, w ten sposób:

Uspokoienie długu JW. Woiewodzie Wileńskiemu, i Ur: Podkomorzemu W. X. Lit: Xiążętom Radziwiłłom należnego, i Sukcessorom Hrehorego Ogińskiego.

„ Obmyślaiąc według Prawa 1780. Roku satysfakcyą długu dwóch
„ Millionów Xiążętom Radziwiłłom zabespieczonego, postanawiamy:
„ ażeby Skarb Koronny (Wyłączaiąc iuż przez Nas dysponowane *Sub-*
„ *sidium Charitativum*) z Funduszów umarzaiących długi Rzplitey *pri-*
„ *mæ Classis*, po dwakroć sto tysięcy złotych Pol: Xiążętom Radzi-
„ wiłłom przez lat dwa opłacał od daty tego Prawa, a w latach na-
„ stępuiących, cały ten Fundusz, który po zaspokoieniu Xiążąt Saskich
„ pomnożony będzie, nie inaczey, iako na zaspokoienie tegoż długu
„ Xiążętom Radziwiłłom, i długu Sukcessorów Hrehorego Ogińskie-
„ go był obrócony, a przez te dwa pierwsze lata, tymże Sukcesso-
„ rom, lub ich prawnemu Cessyonaryuszowi, z wyżey wspomnione-
„ go Funduszu długów *primæ Classis*, Skarb Koronny ma wypłacać co-
„ rocznie po złotych Polskich 26,666. groszy 20. A Skarb Litewski
„ z takiegoż Funduszu po złotych Polskich 13,333. gr: 10. *usque ad*
„ *totalem extinctionem* długu, z detrunkacyą Summ w tym Skarbie,
„ w którym Kwity są znalezione, lub znaleść się mogą. Skarb zaś
„ W. X. Litewskiego długowi Xżąt Radziwiłłów nic podlegać nie ma.
„ Przy tym waruiemy: iż resztuiąca od ninieyszego postanowienia sum-
„ ma z Funduszów umarzaiących długi, ma iść na zaspokoienie dłu-
„ gów *secundæ Classis*.

Po przeczytaniu JP. Marszałek zapytał się, czyli iest zgoda? która gdy się po trzykroć słyszeć dała, Proiekt tenże JP. Marszałek Seymowy *solito more* podpisał, i drugą stronicę iego także wedle zwyczaiu przez siebie

pod-

podpisaną do Senatu przez Jchmość Panów Deputowanych do Konstytucyi ze Stanu Rycerskiego, odesłał.

Po ułatwionym takowym Proiekcie, JP. Marszałek Seymowy oświadczył: *iż nie tak się wytłómaczył przy podaney Nocie od Jmć Pana Posła Rossyiskiego, jak sobie żądał, ponieważ* annexum *przy Nocie nie iest Proiektem, ale tylko pismem przydatkowym, a zatym aby takowe pismo mogło być czytane, dopraszał się.*

Jmć Pan Rzewuski Poseł Wołyński rzekł: *Ponieważ iest tylko pismem, a nie Proiektem, więc na czytanie onego dozwalam; pod tym warunkiem, aby* ad deliberandum *nie było brane.*

Czytał zatym takowe pismo Jmć Pan Sekretarz Seymowy w tych słowach zawarte:

Pismo przy Nocie podane.

,, Przywodząc do Exekucyi Dekret Nasz Seymowy w Roku 1645.
,, za Panowania Władysława IV. z popierania Urodzonych Instygatorów
,, Koronnych z Wiel: niegdyś Marcinem na Husiatynie Kalinowskim
,, Woiewodą Czerniechowskim, i Ur. Konstantym Lubomirskim Sta-
,, rostą Biało-Cerkiewskim z kontrowersyi zapadły, Kommissyą na grunt
,, do rozgraniczenia Biało-Cerkwi od dóbr Humańszczyzna zwanych
,, determinuiący; za Kommissarzów WW. UUr: NN. naznaczamy,
,, i moc uskutecznienia rospoczętego dzieła granicznego pod dniem 24.
,, 8bra w tymże Roku nad rzeką Uhorskim Tykiczem z mocy namie-
,, nionego Dekretu onymże nadaiemy, a dla tym większey pewności
,, doyścia i urządzenia tegoż dzieła Granicznego, iako całość dóbr Rze-
,, czypospolitey w sobie zawieraiącego, też Kommissyą expensem Skar-
,, bu Koronnego z Summy na expensa extraordynaryine Prawem de-
,, terminowaney, w iak nayprędszym czasie, za poprzedzaiącym na nie-
,, dziel 4. przez Innotescencye obwieszczeniem stron, Prawa i pretensye
,, do tegóż gruntu z iakiegokolwiek zrzódła maiących, odbytą mieć
,, chcemy. *Actus* zaś wszelkie i Dekreta około dóbr tychże w kwestyi
,, będących, i do pomienionych dóbr iakimkolwiek prawem dotykaią-
,, cych, w którymkolwiek Sądzie zapadłe, aż do zupełney i finalney
,, sprawy pryncypalney Graniczney w sposobie zwyż opisanym przez
,, Kommissarzów teraz wyznaczonych rozsądzić się maiącey, *in suspenso*
,, zostawuiemy.

Po przeczytaniu, Jmć Pan Moszczeński Poseł Jnflantski oświadczył: *iż gdy słyszę w tym pismie wyrażenie o rozsądzenie dyfferencyi między granicami dóbr Jmć Pana Branickiego Hetmana W. Koronnego, i Jmć Pana Potockiego Wwdy Ruskiego wniesione, mam honor zapewnić iak naymocniey, iż ci dway Dziedzice żadney między sobą nie maią kłótni o dyfferencye, więc iak iest podstępnie takowy Proiekt, czyli Skrypt podany, tak żeby nigdy z wzruszaniem Praw Kardynalnych popierany nie był, dopraszam się.* Takież same oświadczenie i żądanie, zabrawszy głos, wyraził Jmć Pan Zaiączek Poseł Podolski.

Jmć Pan Boniecki Poseł Chełmski wniosł: *iż ponieważ Jmć Pan Czerniszew używaiący w brew Prawom Kardynalnym obcey pomocy, popełnił* Crimen Status, *a zatym aby był za to* ad Instantiam *Instygatorów na Sądy Seymowe pozwany.*

Jmć Pan Marszałek Seymowy przełożył potrzebę odpisania na Notę Jmć Panu Posłowi Rossyiskiemu, z przełożeniem: *iż takowe żądanie wzrusza nasze Prawa Kardynalne zagwarantowane od Nayiaśnieyszey Impera-*

peratorowy Rossyiskiey, *z prozbą*, *ażeby w tey mierze swą Monarchynią obiaśnić raczył*, *iżby od swego odstąpiła żądania.*

Na co Jzba zgodziła się, i Jmć Pana Marszałka upraszała, aby się chciał podiąć pracy ułożenia w tey materyi przyzwoitego Odpisania.

Jmć Pan Cieciszowski Poseł Liwski, w zabranym głosie wyraził:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Niesie publiczny odgłos, i uczy-
,, nione przeszłey Radzie doniesienia, że Osoby Zakonne od lat kil-
,, ku nie tylko Summ różnych na dobra Funduszowe zaciągaią, ale na-
,, wet srebra Kościelne za granicę wywożą, i tam oneż przedaiąc, pie-
,, niądze na osobisty podział obracaią. Zamilczeć o tym, byłoby przy-
,, nieść Kraiowi uszczerbek. Gdy na ninieyszym Seymie nie będzie
,, temu zaradzono, Obywatele w dobrey wierze pożyczaiący, uszko-
,, dzenie w Summach mieć mogą, Fundusze upadną, świątobliwe za-
,, miary Poprzedników naszych znikną, a bogactwa Bogu poświę-
,, cone z Kraiu wyidą.

,, Konstytucya Seymu Roku 1768. przepisała prawidła względem
,, Sukcessyi po Duchownych Swieckich, nie wyraziła iednak tego, a-
,, żeby *Beneficia Curata* szczególnie tylko osobom Duchownym Swieckim
,, Stanu Szlacheckiego dawane były: zdaie mi się rzeczą potrzebną,
,, ażeby teraz Zgromadzone Prześwietne Stany obwarowały Prawem,
,, żeby takowe *Beneficia* nie Zakonnicy, lecz Xięża Swieccy Szlachta
,, trzymali. Po Proboszczach Swieckich Duchownych, spada Sukces-
,, sya na Szlachtę, po Proboszczach Zakonnikach, *Communitas* bierze.

,, Z tych więc i innych pobudek, iest moią prozbą, ażeby w tey
,, mierze zapobieżeć skutecznie, żeby *præjudicium* Stanowi Szlache-
,, ckiemu czynione nie było. Traktuiemy właśnie o polepszeniu Eko-
,, nomiki, między takiemi materyami znaydzie przyzwoite mieysce
,, Proiekt przezemnie ułożony, który do Laski podaię. Gdy ten w
,, Prawo obrócony zostanie, Fundusze ocaleią, Srebra, do użycia tyl-
,, ko na Chwałę Boską powierzone, zabeśpieczone będą, Stan zaś Szla-
,, checki na fundamencie Prawa będzie mieć swóy los polepszony.

A zatym dla zapobieżenia takim zdrożnościom, podał Proiekt do Laski.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *że gdy ieszcze iest Proiekt z deliberacyi wychodzący z Propozycyi od Tronu*, *zaczym przystępuię do czytania iego.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz Proiekt pod Tytułem: *Załatwienie Handlu Kraiów Rzplitey*, po którego przeczytaniu, gdy Jmć Pan Marszałek zapytał się o zgodę? Jmć Pan Małachowski Poseł Poznański oświadczył: *iż na sam Proiekt pozwala*, *lecz na koniec iego*, *aby Skarb miał wziąć*, *Akcye handlowe na to*, *rzekł*, *niema zgody.*

Podobnież Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński doniówił się względem taxy Kraiowych towarów: *iż ta na cłach zagranicznych do wysokiey bywa wyniesiona ceny*, *tak*, *że podwóyny opłaca się procent*, *a zatym*, *aby równa taxa i u nas na wchodzące towary ustanowiona była.*

Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski powiedział: *iż gdy umnieyszać Cło chcemy należałoby wprzód wiedzieć*, *iakowy na Cle wypadnie decess*, *a zatym dla powzięcia informacyi*, *życzył tę materyą puścić w recess do przyszłego Seymu.*

Jmć Pan Marszałek Seymowy doniósł: *iż względem wzięcia Akcyi handlowych*, *Artykuł z Proiektu iest wyrzucony w ten sposób:*

Zała-

Załatwienie Handlu Kraiów Rzeczypospolitey.

,, Gdy wdzięczność dla Nayiaśnieyszey Imperatorowy Rossyiskiey
,, za rozmaite dowody Przyiacielskich Jey Sentymentów dla Rzeczy-
,, pospolitey, mianowicie w materyi handlowey, i własny Kraiów Rze-
,, czypospolitey interess, wymagaią handlu załatwienia; Cła Importa-
,, cyi i Exportacyi na Komorach Rzeczypospolitey Woiewództw: Ki-
,, iowskiego, Podolskiego, i Bracławskiego, po cztery od sta od Impor-
,, tacyi Produktów Zagranicznych, a ieden od sta od Exportacyi Pro-
,, duktów Kraiowych odtąd wybierane mieć chcemy. A co do taxy
,, i ewaluacyi towarów, to ma być podług dawnego Instruktarza, na
,, Komorach rzeczonych Woiewództw dotąd używanego, z wolną przez
,, Kommissyą Skarbu Koronnego tych Artykułów zniżenia, lub pod-
,, wyższenia odmianą, któreyby dobro Kraiu i okoliczności, mianowi-
,, cie podniesione, lub zniżone za granicą taxy wyciągały; płacenie
,, zaś tranzytu od Kupców Rossyiskich, iak iest Konstytucyą Roku
,, 1768. ustanowione, w zupełnosci zostawiamy. A Kommissya Skar-
,, bowa cokolwiek względem Instruktarza uczyni, do approbacyi przy-
,, szłego Seymu podać winna będzie.

Po przeczytaniu iego przez Jmci Pana Sekretarza, zapytał o zgodę na ten Proiekt JP. Marszałek? a po zapytaniu potroynym, gdy za każdym razem iednomyślne zgodzenie się Izby słyszeć dało, Proiekt podpisanym był, i kommunikowanym Senatowi.

Po odebraney wiadomości z Senatu o zgodzeniu się i tam *unanimitate* na ten Proiekt, Xże Jmć Sapieha Poseł Brzeski Lit: zabrał głos, i mówił w interessie popełnionego kryminału przez Stryia na Synowcu swoim Jmci Panu Kaszycu, temi słowy:

,, Lubo chęć dopełnienia zleceń Współ-ziomków swoich, dla
,, każdego z Posłuiących naymilszą być powinna powinnością; znaiąc
,, atoli, iż Publiczność dotykaiące materye, pierwszeństwo dla siebie
,, w tey tu Praw Swiątyni zyskiwać maią, nie przerywałem im dotąd
,, należney kolei; lecz gdy dogorywaiących Seymu kilkanaście nam
,, tylko zostaie godzin, a godni Kolledzy wiele z mocy Instrukcyi
,, swoich podali Proiektów, pozwól mi Prześwietny Rycerski Stanie,
,, bym za ich poszedł przykładem.

,, Wniesienie moie, lubo partykularnym, na pierwszy rzut oka zda-
,, wać się może, Powszechności atoli dotykać powinno; bo gdzie idzie
,, o gwałt Prawa, o występku bezkarność, o bespieczeństwo Obywa-
,, telskie, tam krzywda iednego, krzywdą iest całego Kraiu.

,, Kilka lat temu miia, iakeśmy raz pierwszy usłyszeli o stra-
,, szliwym Jmci Pana Starosty Czudziańskiego kryminale, który wła-
,, snego Synowca swoiego w dom swóy na to zaprosił, by go potym
,, naysroższą zamordować śmiercią; tym straszniejszy, podług mnie,
,, iest występek, im go zacnieysze i Współ-ziomków ufnością za-
,, szczycone popełniaią Osoby. Pamiętno iest wszystkim, mnie same-
,, mu nayszczególniey, którymem z nim Kollegował, że Jmć Pan Ka-
,, szyc Ssta Czudziański w tym tu Przezacnym zasiadał Kole, ale le-
,, dwo dokończył swoiego Urzędu, targnął się na przepisów Boskich,
,, Kraiowych, i natury zgwałcenie, i tę rękę, którą sam Prawa pi-
,, sał, w krwi Synowca swoiego ubroczyć nie wzdrygnął się. Za-
,, drżał Kray cały na odgłos takowego mężobóystwa, a Sprawa o nie
,, do Ziemstwa Nowogrodzkiego wprowadzona została, szukał rospa-
,, sany na wszystkie występki zabóyca zwłoki przyzwoitey kary, w
,, wybiegach prawnych; udał się *pro determinatione fori* do Trybuna-

„ łu, który sprawę *rursûs* tam, gdzie była rozpoczęta; odesłał, u-
„ szedł winowayca, i poniósł w zagraniczne Państwa swóy wstyd,
„ swoią zbrodnię, i oney bezkarność. Tym czasem pozostała po za-
„ bitym Wdowa, nie mogąc się nie tylko smutna doczekać nieszczęśli-
„ wych słodyczy, by śmierć Męża krwią zabóycy widziała opłaconą,
„ ale nawet nie mogąc odzyskać swych zapisów, i swego maiątku,
„ oświadczyła w Woiewodztwie Brzeskim Lit: bez żadnego do życia
„ sposobu łzami swą dolą, i swóy oblewała niedostatek. Przeięci Współ-
„ obywatele moi tak smutno okropnym widokiem, zlecili mi udziel-
„ nym Instrukcyi punktem, abym Prześwietnym Zgromadzonym Sta-
„ nom, o sprawiedliwość dla niey, a tym końcem o odesłanie całey tey
„ sprawy do Ziemstwa Brzeskiego po ostateczne rozsądzenie, dopraszał
„ się. Tey wszyscy prozby pomyślnego maią nadzieie skutku; zo-
„ stawienie albowiem rzeczy w stopniu, w którym są, naystraszli-
„ wszym Obywatelstwu groziłoby przykładem. Jeżeli bowiem Pra-
„ wa naysolennieysze będą łamane; ieżeli krewni od krewnych,
„ Obywatele od własnych Prawodawców, lękać się maią naysroższych
„ występków i zguby, Kray nasz strasznieyszym od rozboyniczey sta-
„ nie się puszczy, i nikt z nikim żyć, ani od nikogo nie będzie mógł
„ być bespiecznym. Czułość atoli Prześwietny Stanie Rycerski tak
„ mnie daleko nie zaślepia, że w żądaniu moim znayduie się materya
„ *Statûs*, którey sprzeciwienie się iednego, koniec Seymowi i zniszcze-
„ nie części Ustaw onego przynieśćby mogło; dla tego wcześnie o-
„ świadczam, iż nie chcąc takowey Kraiu straty, w przypadku oppo-
„ zycyi, nie upierać się przy wnioskach moich gotów iestem; ale i te-
„ go przemilczeć nie mogę, iż się nie spodziewam, aby w zacnym Gro-
„ nie znalazł się kto taki, coby chciał być sprawcą zbrodni, bezkar-
„ ności, Praw gwałtu, i pozostałey Wdowy nieszczęścia, a w tym za-
„ ufaniu podaię Proiekt do Laski, o którego przeczytanie dopraszam się.

Skończywszy głos Xiąże Jmć P. Poseł Brzeski Lit: Proiekt stoso-
wny do głosu oddał do Laski.

Maiąc sobie dany głos Jmć Pan Załuski Poseł Sandomirski, mówił o
Werbunku, iakiby mógł być zdaniem iego naylepszy, i Proiekt sto-
sowny do swego głosu oddał do Laski.

Po Jmci Panu Sandomirskim, mówił Jmć Pan Stoiński Poseł Lu-
belski, w te słowa:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Nasi Wielce Mci Panowie Bra-
„ cia i Dobrodzieie. Nie zaczynam tego głosu wyborem słów, bobym
„ wiele zabrał czasu tak drogiego dla dobra Publicznego, ale tyl-
„ ko po prostu to, w czem Instrukcya Woiewództwa mego na mnie obo-
„ wiązek włożyła, to krótko Prześwietn: Stanowi Rycerskiemu przełożę.

„ Nie zapomniało Woiewództwo Lubelskie włożyć Punktu do In-
„ strukcyi naypotrzebnieyszego dla Kraiu całego, a zwłaszcza dla ca-
„ łości Woiewództw Małopolskiey Prowincyi, to iest: aby można
„ obmyślić mieysce inne na *Archivum* Trybunalskich Aktów, tudzież
„ i Ziemskich Lubelskich, które od dawności czasu są u Xięży Do-
„ minikanów, w mieyscu mocno wilgotnym, przez co wiele Xiąg po-
„ psuło się, i te mocno poruynowane są, w wielkim oraz nieporządku
„ od dawnych lat toż *Archivum* zostaie; Aże w tych Xięgach i A-
„ ktach, całego prawie Polskiego Kraiu, honoru, sławy, i fortun
„ Obywatelskich zamknięta całość; czyliż nie potrzebuie ta okoliczność
„ pilności i ostróżności, iaka tylko być naywiększa może? wnosiłem
„ ia tę potrzebę Publiczną na Prowincyonalney Sessyi, na którey od

„ wszy-

,, wszystkich odebrałem approbacyą, i że będą się domawiać o to wszy-
,, scy. A zaczym ten tak potrzebny Kraiowy Interess, że się bez ex-
,, pensy Skarbu Publicznego obeyść nie może, oddaię to do uwa-
,, gi, a do uskutecznienia Stanowi Prześwietnemu Rycerskiemu; trze-
,, baby koniecznie ze Skarbu Publicznego przynaymniey dwadzieścia
,, tysięcy Złł: Pol: kazać wyliczyć; a gdyby kwota ta, albo iaka inna
,, będzie wyznaczona, z niey, iak obrócona będzie, Ziemstwo
,, Lubelskie na Seymikach Gospodarskich da *Calculum*, a na Seymie
,, przyszłym Posłowie Woiewództwa Lubelskiego *tenebuntur dare Cal-*
,, *culum* Stanom Zgromadzonym.

,, Troskliwość zwyczayna Nayiaśnieyszego Pana we wszystkich
,, okolicznosciach, co się tycze dla Dobra Publicznego, nie przepo-
,, mniała i w tymto zaczęciu naprawienia dróg Publicznych przez
,, dane Bruki w niektórych mieyscach naygorszych w Mieście Lublinie,
,, na których lubo przedtym, w czasie osobliwie rościeczy, więznąć, bie-
,, dzić się ciężko, potrzeba było, teraz wszyscy bespiecznie i wesoło ia-
,, dąc wielbią Pana. Aby ta rozpoczęta znacznie reparacya Dróg w
,, Mieście Lublinie dokończona była, a napotym utrzymywana, trze-
,, ba koniecznie obmyślić fundusz, aby z tego wystarczało na utrzy-
,, mywanie tychże dróg, gdyż Miasto Lublin Stołeczne, przez ruinę,
,, i rewolucye, w swoich się obalinach niedopiero grzebiące, znacznie z
,, tych samych, iako się wydobywać począł, wzdy się wydobył kiedy,
,, a zupełnie podniosłszy głowę, w takim się samym zobaczył stanie,
,, w iakim się za Kazimierza Wielkiego, ba i Jagiellonów Polskich Mo-
,, narchów widział; A że dochody iego, iak były przy swoich pier-
,, wszych początkach znaczne, dopóki posiadał dobra, teraz za cza-
,, sem wypadłszy z onych, stały się szczupłe mocno; w tym oddaię Pro-
,, iekt do Laski.

,, Dla obszerności Woiewództwa Lubelskiego, i dla wielości Spraw
,, w Ziemstwie Lubelskim Obywatelskich, że toż Ziemstwo, i Komor-
,, nicy dwóch, nie mogą wydołać, w exekucyach Dekretów tegoż Są-
,, du, żąda Woiewodztwo Lubelskie, aby dla przyśpieszenia sprawie-
,, dliwości pozwolił Prześwietny Stan Rycerski, aby Sędzia i Podsę-
,, dek Ziemski Lubelski mogli kreować i przybrać po iednym Komor-
,, niku, w czym oddaię Proiekt do Laski.

,, Z Jnstrukcyi Woiewództwa mego dopraszam się Prześwietnego
,, Stanu Rycerskiego; Ponieważ szczupły fundusz iest Suffraganii Lu-
,, belskiey, aby Prześwietny Stan Rycerski, dla polepszenia funduszu
,, teyże Suffraganii Lubelskiey, wieś Ziemską za sześćdziesiąt tysięcy
,, Złł: Pol: kupić pozwolił; wszakże ten fundusz zostanie się polepszo-
,, ny, i dla następców teyże Suffraganii; a teraźnieyszy Jmć X.
,, Leńczowski godny Suffragan, wiele Publicznych Funkcyi przykła-
,, dnie odprawił, to i następca iego, gdy będzie miał polepszony do-
,, chod, będzie szedł w ślady godnego Antecessora swego, zdatnym
,, zostanie do odprawowania publicznych funkcyi, i czynienia zadość
,, Urzędowi swemu, który zawsze expensy wyciąga; o co podaię Pro-
,, iekt do Laski.

,, Oddaię i tę okoliczność Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu,
,, iako się tycze polepszenia, i dania sposobu Stanowi Szlacheckiemu
,, do utrzymowania się, to iest: aby na każdych Pocztach, Poczmaystrem
,, nie kto inny był, iak tylko urodzony Szlachcic Polak, a przez to damy
,, sposób, przy tak wielu mieyscach Pocztowych, że się gdzie mie-
,, ścić, i do życia sposobność będą mieli Szlachta; wszakże powin-

,, niśmy bardziey mieć baczność na Stan Szlachecki, niż na stan in-
,, ny podleyszy, i w tym także Proiekt oddaię.

,, Nakoniec wnosi prozbę Woiewództwo Lubelskie przezemnie do-
,, Prześwietnego Stanu Rycerskiego, aby Czopowe na Zakony wło-
,, żone, iako to: na Kapucynów, Bernardynów, i Reformatów, któ-
,, re z iałmużny samey żyią, opłacane dotąd, iako uciążliwe dla nich,
,, zniesione było, gdyż w teraznieyszym czasie skurczone bardzo
,, są na iałmużny ręce; błogosławiony, który to uważa, i ma się do
,, litości nad uciemiężeniem Zakonnych ubogich Osób.

Skończywszy głos swóy Jmć Pan Poseł Lubelski, oddał Proiekta we-
dle swego wniesienia ułożone do Laski.

Zabrawszy głos Jmć Pan Dzbański Poseł Lubelski, w Mowie swo-
iey tym się sposobem explikował.

,, Dogodzenie Instrukcyi moiey włożyło na mnie obowiązek mó-
,, wienia, obiaśnienie moie poda materyą do uwagi, którey sama spra-
,, wiedliwość naywięcey doda wsparcia, a gdy publiczną proponować
,, będę potrzebę, spodziewam się, iż dla niey ziednam iednomyślne
,, ułatwienie.

,, Miasto Lublin, różnemi w Kraiu rewolucyami, rozlicznemi Ju-
,, ryzdykami Duchownemi i świeckiemi zniszczone i zubożone zo-
,, stało, Prowentów żadnych nie ma do utrzymania porządku, a nawet
,, i Subsystencyi własney; sam Ratusz, Trybunałom destynowany, iest
,, świadkiem, któremu w ruinach Miasto dać pomocy nie było w sta-
,, nie, a który znacznym Nayiaśnieyszego Pana kosztem z gruntu re-
,, staurowany został.

,, Podźwignąć toż Miasto, iest dogodzić potrzebie publiczney, spo-
,, sób zaś podźwignienia może być nayłatwieyszy, który teraz prze-
,, kładam.

,, Bywa coroczna Licytacya Podatku Czopowego nad pierwszą
,, abiuratę, niech Miasto Lublin, podług abiuraty pierwszey, płaci Po-
,, datek Czopowego do Skarbu, a co *insuper* przybywa z publiczney
,, Licytacyi, to aby szło do kassy Miasta, a ztąd wypadaiąca Sum-
,, ma aby była łożona na reparacyą Miasta, tym sposobem przesta-
,, nie Miasto żądać wsparcia od Skarbu publicznego, a zysk z Licy-
,, tacyi stanie się Funduszem, bez którego Miasto żadne stać nie mo-
,, że, i w tym osobno Proiekt oddaię do Laski.

,, Drugi także Proiekt iuż u Laski będący, iest materyą moiego
,, przymówienia się, a ten iest: aby dobra Hermanowszczyzna Jmci
,, Pana Miera Kasztelana Inflantskiego, zasłużonego w Oyczyznie Mę-
,, ża, do natury Dziedziczney powrócone były; zaięcie Kordonem za-
,, mienionego Starostwa w dziedzictwo, warte uwagi, a litości nad
,, stratą tego, który wysługuie się Kraiowi; a zatym o uskutecznienie
,, nieodwłoczne tego Proiektu z mieysca mego dopraszam się.

Miał głos Xże Jmć Czetwertyński Poseł Bracławski sobie dany,
w którym temi mówił wyrazy:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! Nie duchem prywaty, albo upo-
,, ru, mówię do Was Prześwietne Stany, lecz duchem Obywatelskim
,, tchnący, w sposobie naypotrzebnieyszym, dla Was samych w czas
,, dalszy użytecznym. Nayiaśnieyszy Król Pan Nasz Miłościwy, ia-
,, ko Ociec nad Poddanemi swemi użaliwszy się, niechcąc dłużey zno-
,, sić, aby możnieysi słabszych uciskać mieli, radził nam, abyśmy
,, Exekucyą Praw Naszych przyśpieszyli, i też skrócili; uczyniliśmy
,, to świątobliwie i dobrze, nie mógł iednak spodziewać się Król Pan

,, Nasz

,, Nasz Miłościwy, aby Obywatele od Juryzdykcyi pomnieyszych u-
,, ciśnieni nad Prawo kiedy byli, co gdy często się praktykuie, że na-
,, wet od Dekretów nad Prawo appellacyi, nie dopuszczaiąc, wikłaią ma-
,, iątki Obywatelskie.

,, Wołaią usty moiemi Obywatele, i proszą Was Prześwietne Sta-
,, ny o wyznaczenie w Trybunale Regestru między Obywatelami, i
,, Juryzdykcyami, to iest: Sądem Ziemskim i Grodzkim. Podaię Pro-
,, iekt w tey materyi, i ieżeli ten wprzód nie będzie przyięty, na po-
,, mnożenie Juryzdykcyi i Officyalistów w żadnym Woiewództwie
,, nie pozwalam, i iako przy materyi *Status* staię.

Skończywszy mowę tenże Xżę Jmć Poseł Bracławski, Proiekt, o którym się w niey wytłumaczał, oddał do Laski.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Wołyński przymawiał się za Proiektem o Rozrządzeniu Superat Skarbowych, żeby był wziętym do decyzyi.

Po tym czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy wielorakie Proiekta iść maiące *ad deliberandum*, po których przeczytaniu Sessya solwowana na dzień następuiący, na godzinę 11.

SESSYA X.

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 5. Listopada.

PO przybyciu J. K. Mości do Senatu, Jmć Pan Gurowski Marszałek W. Lit: o przyniesionym z Izby Poselskiey Proiekcie *unanimitate* tamże przyiętym, doniosł: do którego czytania dał głos Jmci Xiędzu Naruszewiczowi Pisarzowi W. Lit: Czytał Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: Proiekt pod tytułem: *Zalecenie Skarbowi W. X. Lit:* na którego przyięcie Senat trzykrotnie zapytany, *unanimitatem* oświadczył; Wezwani więc byli Jchmość Panowie Delegowani do Konstytucyi z Senatu do podpisania przyiętego Proiektu; a Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: poszedł donieść Izbie Poselskiey o tey iednomyślności Senatu.

Przyniesiony był powtórny z Izby Poselskiey Proiekt, o którym Jmć Pan Marszałek W. Lit: doniosłszy, mówił: *Miłość Oyczyzny, wierność Maiestatowi, że od Domu Xiążąt Jmciow Radziwiłłów zawsze okazywane były, iest dowodem ta iednomyślność Izby Poselskiey w przyznaniu im tego, co Prawem Roku* 1780. *tak dla Xiążąt Jmciów Radziwiłłów, iako i dla Sukcessorów Hreborego Ogińskiego naznaczono było. Obmyśliła Izba Poselska* unanimitate *sposob zaspokoienia długu, tak Xiążąt Radziwiłłów, iako i Sukcessorów Hreborego Ogińskiego; więc aby i przez Senat w tym potwierdzenie nastąpić mogło, pozwolisz W. K. Mość, iżby Proiekt w Izbie Poselskiey przyięty, mógł być przeczytany.*

Czytał Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: za danym sobie głosem Proiekt: *Uspokoienie długów Xiążąt Jmciów Radziwiłłów, i Sukcessorów Hreborego Ogińskiego:* a po przeczytaniu, cały Senat trzykrotnie zapytany, zgodę na przyięcie takowego Proiektu oświadczył, i Jchmość Panowie Delegowani do podpisania onego wezwani byli, po podpisaniu zaś Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: Izbę Poselską o takowey iednomyślności Senatu uwiadomił.

Przysłany był nakoniec trzeci Proiekt z Izby Poselskiey, *unanimitate* tamże przyięty, względem załatwienia Handlu Kraiów Rzeczypospolitey, który był czytany przez Jmć Xiędza Pisarza W. Lit: a po przeczytaniu iednomyślność Senatu słyszeć się dała na przyięcie onego; wezwani przeto Jchmość Panowie Delegowani do Konstytucyi z Senatu do podpisania wspomnionego Proiektu, on podpisali; o czym Izba Poselska przez Jmci Xiędza Pisarza W. Lit: uwiadomioną została.

Była potym przyniesiona Nota Jmci Pana Posła Rossyiskiego, Imieniem Nayiaśnieyszey Imperatorowy wszech Rossyi, w Interessie Jmci Pana Czerniszewa Senatora i Generała Rossyiskiego, do Stanów Rzeczypospolitey pisana, którą czytał Jmć Xiądz Pisarz W. Lit: a po przeczytaniu, Jmć Pan Marszałek W. Lit: zapytał się: czy iest zgoda Prześwietnego Senatu, aby Annex do Noty przyłączony, mógł być czytany. Lecz Jmć Pan Małachowski Woiewoda Mazowiecki z mieysca swego odezwał się: *Iż nie godzi mi się wprawdzie być w Izbie Poselskiey, stoiąc iednak za tą Izbą, nasłuchałem się, iak Izba Poselska na przeczytanie takowego Annexu, i wzięcie onego* ad deliberandum, *zezwolić niechciała. Senat więc idąc torem Izby Poselskiey, inaczey postąpić nie może, iak to uczynić, co Izba Poselska uczyniła, nie pozwalaiąc na przeczytanie takowego Annexu.*

Na co Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Zarnowski z mieysca swoiego zdanie wyraził takowe: *Iż ponieważ ta Nota podana do Jmć Pana Marszałka Izby Poselskiey, nie zaś do Senatu, więc niemasz przyczyny, aby miał być takowy Annex kommunikowany Senatowi.* Nie był więc czytany w Senacie, a Sessya solwowana została od Tronu na dzień iutrzeyszy, do czasu zebrania się Izby Poselskiey.

SESSYA XXXII.

W IZBIE POSELSKIEY

Dnia 6. Listopada.

JMć Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą niemal w takich wyrazach: *Jak wszystkie Sessye naylepiey odchodzą, gdy żądania Narodu na nich swóy skutek biorą, tak i żądaniu Narodu naylepiey się dogadza, kiedy to się pełni, co iest naypożytecznieyszym. Ja czyniąc zadosyć woli WMć Panów, przystępuię do czytania Odpisu mnie zleconego na Notę Jmci Panu Stackelbergowi Posłowi Imperatorowy Jmci, i czytał go tak ułożonego:*

Odpowiedź na Notę podaną.

„ Niżey podpisany ma honor donosić J. W. Hrabi de Stackel„ berg Ambassadorowi Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jeymci całey „ Rossyi, iż z przyzwoitym poważeniem czytana była Nota iego „ pod datą wczorayszą w Izbie Poselskiey, z którey zlecenia na„ stępuiąca daie się odpowiedź:

„ Stan Rycerski iak zawsze czcił ufnością swoią w Osobie Nay„ iaśnieyszey Imperatorowy Jeymci, i sprawiedliwą Monarchynią,

„ i Dziel-

„ i Dzielną Praw Rzeczypospolitey Gwarantkę, tak i w teraźniey-
„ szym Seymie dowiódł przez różne Ustawy swoie, iednomyślno-
„ ścią zdziałane, tego respektu, i dobrey chęci, z któremi do my-
„ śli i żądania Iey stosuie się.

„ Taż naydoskonalsza ufność iest pobudką do proszenia J. W.
„ Jmci Pana Ambassadora, ażeby wyiednał Stronie zażaloney przy-
„ stęp pomyślny do Tronu Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jeymości
„ na obiaśnienie dobroci sprawy swoiey, i sądu w niey wypadłego, i
„ razem ażeby reprezentować chciał tey Wielkiey Monarchyni, iż
„ wewnętrzne całego Narodu beśpieczeństwo polega szczegulnie
„ na niewzruszoney mocy Dekretów *ultimæ Instantiæ*, a dopieroż
„ wyroków Kommissyi *directè* z Prawodawczey mocy Seymuiącey
„ Rzeczypospolitey ustanowioney, zwłaszcza, że takowe wyroki
„ Traktatem 1768. Prawami Kardynalnemi, i Gwarancyą teyże Nay-
„ iaśnieyszey Imperatorowy Jeymości, są naysolenniey utwier-
„ dzone.

„ Obiecuie sobie Stan Rycerski, że spokoyność Obywatelów,
„ a przez nią szczęśliwość powszechna Narodu, będą pewnie zawsze
„ nayskutecznieyszemi w oczach Teyże Monarchyni pobudkami, tak
„ iak są dla Rządowego Rzeczypospolitey składu istotnemi. Dan w
„ Grodnie dnia 6. Listopada 1784. Roku. *X. Chomiński Starosta
„ i Poseł Piński, Marszałek Seymowy.*

Po ktòrey Odpowiedzi na Notę przeczytaniu, upraszano Jmci Pana Marszałka Seymowego, aby onę podpisał.

Zabrał potym głos Jmć Pan Plater Poseł Zmudzki, i w ten sposòb mòwił:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Ten iest związek ogulności z
„ szczegulnością, by były zawsze iedney istoty; bo w przypadku
„ przeciwnego ich składu, iedna niszczeie, drugiey kształt ruynować
„ się musi. Takowy iest Stan Obywatelòw Xięstwa Litewskiego w
„ Podatkowaniu, gdy opłatę czynią w mnieyszey cenie oddaiąc zło-
„ to, iak one w powszechnym nabywaią krążęniu. Obywatel ruy-
„ nuie się składaiący całość Kraiu, ten zaś przez to samo niszczeć
„ musi.

„ Gdy poruczenie Prawa natury, ktòre na samych potrzebach
„ przestawać nam dyktowało, pod chęcią wygòd, w roskosz nas wpra-
„ wiło dogodzenie oney, znalazło wynalazek w markach, a te na-
„ zwano pieniędzmi; za còż ten marek, ktòrego iest istnością słu-
„ żyć na zastaw (że tak rzekę) rzeczom wziętym, niema mieć ie-
„ dnakowey w każdym mieyścu cechy i waloru.

„ Obywatel z mozołem nabywaiąc pieniądz, opłacę pracy swey
„ liczy, i umową mieni ią być nadgrodzoną, oddaiąc zaś do Skar-
„ bu, widzi swą szkodę.

„ Traci Ziomek, nie zyskuie i Narod, bo w kalkulacyi nie
„ ukazano nam nowey intraty z przyrostu na monetach. Czyiże to
„ zysk? Prywatnych. Więc Obywatel płaci Obywatelowi Podatek.

„ Słowem: szkoda iest nieuchronna, gdyż niedostatek Kraio-
„ wey monety, Powszechności potrzebom nie wystarcza; i wystar-
„ czać nie będzie, bo pòki iest lepszey istoty od Zagranicznych
„ pieniędzy, zawsze Ekonomicznym przemysłem Sąsiadòw naszych
„ zyskiem zostaie.

„ Niech będzie powszechna cena Czerwonego złotego ośmna-
„ ście złotych; niech w czwartey części miedzią przyimuią Po-

6 Llllll 2 „ datki;

„ datki; bo i tey ubogiey monety, u nas krążenie także pozo-
„ stało.

„ Mowię wsparty obowiązkiem Instrukcyi, co do oznaczenia
„ waloru Czerwonemu złotemu, aby był po Kancellaryach brany
„ w złotych ośmnastu; z czułości zaś iako Obywatel, o kursie mie-
„ dzi przypominam.

„ A w tym zawieram obowiązek Posła, bo dopełniam żąda-
„ nia Prowincyi moiey; wyrażam powinność Obywatela, bo mò-
„ wiąc za tym, mówię za dobrem powszechnym.

Po Jmci Panu Zmudzkim, w zabranym głosie Jmć Pan Mie-
rzeiewski Poseł Podolski, to wyrażał:

„ Już czas dogorywa Obrad naszych w tey Praw Swiątnicy, a
„ dzień przed-ostatni do zwrotu i łączenia się z Krolem i Senatem,
„ iest dniem nacisku wielu Proiektów, których tłum tym mniey-
„ szą dla Kraiu korzyść przynieść może, im większym co raz nie-
„ porządkiem do zamienienia tychże Proiektów w Prawo przystępo-
„ wać będziemy.

„ Trzeba nam Prześw: Stanie Rycerski, brać przed się ogólność
„ uszczęśliwienia Kraiu, i temu uszczęśliwieniu zaradzać, w któ-
„ rym każdy z Obywatelów swoią korzyść, i szczęśliwość party-
„ kularnie znaydować będzie.

„ Od Roku 1775. żyiemy w zmnieyszonym Kraiu, przy powię-
„ kszonych iednak Podatkach, które nędza ubogiego ludu, pracowi-
„ tego Rolnika, składać i wnosić do Skarbu Rzeczypospolitey pó-
„ winna.

„ Winniśmy więc równym na każdą część Kraiu spoyrzeć o-
„ kiem, aby Obywtel krwawey pracy grosz wnosząc na Podatek,
„ miał sposób sprzedania Kraiowych Produktów.

„ W zaradzaniach naszych iużeśmy dwa Prawa w tey mierze
„ ustanowili handlowe, od brzegu Wielkopolski i Ukrainy.

„ Polecony starunek Radzie zawarcia Traktatów handlowych,
„ gdy w dokonaniu chęciom i zamiarom naszym przyniesie skutek,
„ będzie miał z czego zamieszkany w tychże stronach Obywatel,
„ wypłacać się Skarbowi Rzplitey, i ubogiego domu zaradzać po-
„ trzebom.

„ Podole, i część większa Wołynia, tudzież Woiewództwo Bra-
„ cławskie położeniem swoim są odległe od handlu do Chersonu o-
„ tworzyć się maiącego, maią większą i bliższą sposobność otwo-
„ rzenia nowego i Wschodniego handlu, bo maią Rzeki spławne:
„ Dniestr aż do Akkiermanu, drugą zaś Rzekę trzy mile od gra-
„ nic naszych Prut, aż do Gałacu i Dunaiu.

„ Spław pierwszy przez Dniestr iuż iest przeyrzany w zawa-
„ dach swoich przez świeżo zaszczyconego równością Braterstwa na-
„ szego Obywatela Xcia Jmci de Nassau.

„ Ten wprzód, niż został Polakiem, okazał iuż dowód przy-
„ sługi swoiey dla Polski, bo sam dla rozeznania Spławu teyże Rzeki
„ aż do Czarnego Morza, osobistych użył trudów, i łatwość deflui-
„ tacyi tego handlu na Seymiku Podolskim zgromadzonemu Wo-
„ iewództwu okazał, z oświadczeniem sporządzenia Mappy teyże
„ Rzeki, i zawad mniey szkodliwych dla spławu.

„ Okazał nam nawet tenże w przysłudze swoiey dla Kraiu dzi-
„ sieyszy Polak, że tym pewniey można dla ogólności Kraiu za-
„ wrzeć Traktat tego handlu Wschodniego, im łatwiey sam dla sie-

„ bie

„ bie od Porty z opłatą tylko trzeciego procentu tegoż handlu u-
„ zyskał pozwolenie.

„ I z tego powodu obowiązani Instrukcyą Woiewództwa Po-
„ dolskiego Posłowie, przez usta godnego Kollegi moiego J. W. Da-
„ rowskiego, wnieśliśmy ten zbawienny odkrycia handlu wscho-
„ dniego Proiekt, który tę całą część Polski nad brzegiem Dnie-
„ stru leżącą, z ubóstwa i nędzy wyprowadzić, a przez to i całą
„ ogólność Kraiu uszczęśliwić może.

„ Z nayżywszym uczuciem żalu patrzy dotąd Obywatel Podol-
„ ski na krwawą pracę Rolnika, że owoc Ziemi potem czoła pra-
„ cownika skropiony, na Skalistych gruntach, choć okazuie rzucone-
„ go ziarna plenność, przy niesposobności przedaży, staie się pa-
„ stwą robactwa, i nawozem mniey potrzebnym w tymże Kraiu
„ roli.

„ Radość ludu w Woiewództwie Podolskim, na samo nawet
„ wspomnienie otwarcia tego handlu, iuż się zdawała zasilać ubó-
„ stwo mieszkańców, iuż wszyscy pozostali w Domach współ-Bracia
„ nasi, z niecierpliwością oczekuią tego momentu, w którym przez
„ nas wysłanych Posłów uzyskać mogą tę szczęśliwość zlecenia
„ Stanów Rzeczypospolitey, traktowania przez Radę o otwarcie te-
„ goż handlu.

„ I mamyż my Prześw: Stanie Rycerski tak zbawienny dla
„ Kraiu Proiekt w tłumie innych Proiektów, zostawić bez nadziei
„ zamienienia go w Prawo?

„ Nie należyż nam równy wzgląd uczynić i dla tey części
„ Kraiu, któryśmy uczynili dla Wielkopolski i Ukrainy?

„ Wszak Woiewództwo Podolskie równy wszystkim, a wię-
„ kszy od niektórych Woiewództw wnosi do Skarbu Podatek, cho-
„ ciaż nie ma tak łatwego, iak inne Woiewództwa, handlu.

„ Chcieć wstrzymać otwarcie tego Wschodniego handlu, nie
„ mogącego być innym handlom przeszkodą, iest iedno: co chcieć
„ w nędzy i ubóstwie trzymać ten Narod, w wydatkach hoyny, a
„ w Podatkach uciśnony.

„ Jest iedno: co zostawić Woiewództwo Podolskie, część Wo-
„ łynia, i Bracławskie, w niesposobności płacenia Podatków, i u-
„ trzymania własnych potrzeb Obywatela.

„ A zatym Mości Panie Marszałku upraszam, aby dzisieysza
„ Sessya zaczęta była od Proiektu Woiewództwa Podolskiego, bo
„ na żaden inny nie pozwolę.

Po głosie Jmci Pana Podolskiego, zabrawszy głos Jmć Pan Po-
piel Poseł Grodzieński, mówił temi słowy:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! Im bardziey obowiązki Fun-
„ kcyi naszey do końca zbliżaiące się widzę, tym żywiey sobie wy-
„ obrażam, iż powracać przychodzi do tych, ktorzy mię miłym
„ godnego kollegowania z Wami ozdobić raczyli zaszczytem. A lu-
„ bo nie chlubną, lecz istotną przyniosę im wiadomość, iż pod
„ właśnie do przewodnictwa zrodzonym Mężem J. W. Marszałkiem
„ w Gronie dobranych do tey pracy Osób użyteczne dla Kraiu (ia-
„ kie czas dwónasto-dniowy pozwolić mógł) zrobiliśmy uchwały,
„ przecięż lękać się powinienem, by za publiczne dla Kraiu zdzia-
„ łane Ustawy (z których i Powiat Grodzieński korzystać będzie)
„ należącey pochwały, czułość o niedopełnione szczegulne Powia-
„ tu zlecenia nie zatarła, i nie zniszczyła. Wysłany od światłych

„ Braci, powszechne Kraiu nad prywatne Powiatu przekładaiących
„ Dobro, tak małą w szczegulności poleceń w Instrukcyi moiey obo-
„ wiązany zostałem cząstką, iaka na gorliwych Obywatelów przy-
„ stała, ktorzy w publiczney pomyślności własną pokładali zasadę,
„ wyrownać ich powinienem ufności, że gdy oni do wiela nie obo-
„ wiązali, ia tę trochę przynaymniey ich żądań, do Ciebie Prze-
„ świetny Stanie Rycerski, odnieść powinienem.

„ Nie będę ia tu wspominał poprawy Processu w Prowincyi W.
„ X. Lit: koniecznie potrzebney, a Instrukcyi mey część naywię-
„ kszą zaymuiącey, bo widzę, z iaką gorliwością godni tey Prowin-
„ cyi Posłowie około niey pracuią, skutek tylko tey pracy, by przed
„ Nas przyniesionym został; J. W. Marszałka upraszam. Pozna
„ ztąd Obywatel w śrzod Kraiu mieszkaiący, iż przyszedł moment,
„ gdzie pieniactwu zamknięte wrota, a czysta sprawiedliwość po
„ Kraiu rozchodząca się, uwielbiać będzie czyny nasze, przeświad-
„ czaiąc Kray cały, iż tam się tylko piszą użyteczne Prawa, gdzie
„ interess iest od prawodawstwa dalekim.

„ Naymocnieyszy Prowincyą W. X. Lit: z Koroną Polską wią-
„ żący Unii Węzeł, to dla Prowincyi zabeśpieczyć nie ubliżył, by
„ Juryzdykcye wszelkie, w granicach Prowincyi sądzone były, po-
„ lecono mi więc iest dopomnieć się, ażeby Assessorya W. X. Lit:
„ w Prowincyi teyże swe miała Kadencye.

„ Gdy W. X. Litewskie pod dziedzicznym Xiążąt panowaniem
„ po większey części panuiącego było własnością, a z tych każdy
„ pomnażanemi coraz nadaniami z swych wyzuwał się dziedzictw;
„ Nie masz Kraiu, w ktorymby Obywatela maiątek więcey z pu-
„ blicznym związany był *Archivum*, a gdy ocalenie tego, konie-
„ czną szukania dowodow w Aktach Mętryk Litewskich niesie potrze-
„ bę, umieszczenie zaś ich w Warszawie, iuż to w podroży wyda-
„ tki, iuż w śpiesznym dokumentu wynalezieniu niewygodę, a cza-
„ sem sprawy niebeśpieczeństwo sprawuie; obowiązali mię Powiatu
„ Grodzieńskiego Obywatele, bym o przeniesienie Aktow Metryk
„ Litewskich do Prowincyi dopraszał się.

„ Niemasz podobno godnieyszego Seymuiących Stanow zamia-
„ ru, iakby Obywatel Kraiowy obmyślonym przez Prawo warun-
„ kiem, w domu własnym zabeśpieczonym został. Ginie chęć w
„ Obywatelu z własnego maiątku ku publicznym przykładać się po-
„ trzebom, gdzie udział części onego, od mocnych nie zasłoni-
„ wszy go Sąsiadow, w własnym domu niepewnym życia, i drobne-
„ go zbioru czyni. Rozrzutność przed lat kilku nasza do okazałości
„ i posługi domowey wiele potrzebuiąca ludzi, z osob prawdziwie
„ ludności Kraiowey zdatnych, pod nazwiskiem rożnego rodzaiu po-
„ sługaczow, istotnych namnożyła prożniakow. Ta potym rożne-
„ mi uszczuplona okolicznościami, a samym wyniszczeniem w nie-
„ dostatek przemieniona, przez rozpuszczenie onych, prawdziwych
„ utworzyła włoczęgow, ktorzy od pracowitego odwykłszy życia,
„ do myśli swey nie znayduiąc umieszczenia, smutnemi Kray ro-
„ zboiow, i kradzieży, napełniaią klęskami. Między troskliwemi
„ J. K. Mci P. M. Miłościwego o los Kraiu usilnościami, i tę z
„ winną umieścić należy wdzięcznością, iż ten z przydaną do bo-
„ ku swego Radą, beśpieczeństwu Obywatelow zaradzać, i takowe
„ kupy rozgramiać starał się, lecz gdy ogień w swey tłumić nale-
„ ży iskierce, nim w trudny do ugaszenia wybuchnie płomień, po-

„ lecono

" łecono mamy domówieniem się o to, publiczney zaradzić spokoy-
" ności.

" Ze Obywatel służyć Publiczności powinien, słodkim dla sie-
" bie zna to być Prawem, że tenże bez żadney nadgrody Kraio-
" wi służy, i to mu iest miło, bo duch Polaka w tym iest utworzo-
" ny przeznaczeniu. Nie braknie w Oyczyznie na Mężach Obywa-
" telską tchnących cnotą, których gorliwość, nam na zaszczyt, a
" innym za przykład, wystawić możem. Lecz gdy Prześw: Sta-
" nie Rycerski na tey nam nie zchodzi z chlubą naszą usilności,
" uprzątać winniśmy wszelkie przeszkody, któreby chcącego tę mi-
" łą pełnić powinność, nic od niey nie odrażały. Maiący w Mia-
" stach, w których Woysko konsystuie, swe domy, Sędziowie i Urzę-
" dnicy, końcem wygodnego w czasie Sądów i Ziazdów publi-
" cznych umieszczenia, albo ie Kwaterami Woyskowemi zaięte,
" albo Podatkiem Kwaterowego obciążone znayduią. Nie przy-
" stoi, by ten, co dla potrzebnego umieszczenia w czasie usługi pu-
" bliczney, własny na kupno placu, i wystawienie domu wyłożył
" Kapitał, zaięty dom od Zołnierza znalazłszy, dla siebie przytu-
" lenia, przymuszonym był szukać. Tak znalezli Powiatu Gro-
" dzieńskiego Obywatele, gdy nam od siebie wysłanym, o tę u
" Stanów Seymuiących słuszność dopraszać się zlecili.

" Zrzódłem niespokoyności powszechney, i burzliwych (w cza-
" sie Ziazdów publicznych) rozruchów, staie się zwykły Miasta
" J. K. Mci Grodna Prowent, Pobór Targowego i Brukowego od
" Szlachty pozwalaiący, ten przez Rok wybierany, kończy się nao-
" statek na smutnym z Poborcą obeyściu się. Należy zatym to do-
" chodów Mieyskich zniszczyć zrzódło, prawdziwey dogadzaiąc spo-
" koyności; znaydzie Miasto nadgrodę ubyłego dochodu, w pod-
" wyższoney na Mieszczaninie składce, Mieszczanin zaś w sprze-
" danym Szlachcicowi produkcie, za oszczędzone z tey opłaty pie-
" niądze, i w kupionych taniey konsumpcyi potrzebach, swą od-
" szuka własność.

" Polecać Seymuiącym Stanom Obywatela szukaiącego skróce-
" nia w dóyściu sprawiedliwości, poruczać ich względom losy Bra-
" ta, nie zdaie się być zdrożnością; tym więcey, gdy to Poseł ma
" sobie Instrukcyą polecone. By więc Jmć Pan Heyning Ssta Dor-
" suniski, Obywatel Xięstwa Zmudzkiego, Dóbr Wany w Xięstwie
" Kurladzkim leżących, a od niego bezprawnie odeszłych Dzie-
" dzic, miał sobie obmyśloną sprawiedliwość, Imieniem Powiatu
" mego dopraszam się.

" Im mniey do Was JJ. OO. JJ. WW. MWMościwi Panowie
" i Bracia prywatnych prózb Powiatu mego niosę, tym miley
" mi byłoby do wysyłaiących mię, a publicznym tylko dobrem
" tchnących, powracać Braci, gdyby powrot do nich przykrego
" z Wami rozłączenia nie był przyczyną.

Po Jmci Panu Grodzieńskim, Jmć Pan Dembiński Poseł Kra-
kowski mówiąc, tak się tłómaczył:

" Prześwietny Stanie Rycerski! Zycie całe przetrząsaiąc Oby-
" watel, tyle tylko dni wieku swego rachować powinien, ile mu się
" uda co dobrego dla Oyczyzny uczynić. Słodka myśli! którey
" tutay szczęśliwie odbieramy pobudki, możesz w pośrzód naywa-
" żnieyszych Obrad ogarnąć umysły, i możesz nie zamykaiąc się
" iedynie w sercu, napełnić usta; bo iesteś i skutkiem i począ-

„ tkiem, życzliwych dla Oyczyzny chęci. Tak iest Zaiste Przezacni Kolledzy; wolno nam dzisiay wspomnieć, że zamiary naszego tutay Zgromadzenia nieprożne, że wybor naszego godnego Przewodnika pewny, że usiłowania nasze rzetelne, bo nie mało dopełnione. Już co się zdawało zatargnąć Prawo, uprzątnęliśmy; iuż upor czy opieszałość w zadosyć uczynieniu temuż Prawu sprawiedliwe odebrała obręby; iuż baczna troskliwość na Skarb, utwierdziła iego nienaruszoną całość, iuż Zołnierz, ten nayszlachetnieyszy w Oyczyznie pracownik, ma swoie zapewnione nadzieie, iuż i Rycerza w naszym liczemy Gronie.

„ Gdy iednak czułość z potrzebą dzielić się powinna, Proiekta *in deliberatione* przedsięwziąść należy. Jest od kilku dni u Laski Proiekt publiczny, pod tytułem: Miasta Krakowa, użytek powszechny iego każdemu w oczy wpada, czyni on zasłonę od zawiślańskiego na nasz handel zamachu, ia to tylko namieniam, że ieżeli kto z własnego interessu mogłby mu być przeciwny, to Obywatele Woiewodztwa Krakowskiego, gdyż popadniemy przezeń przykrey za każdym przeiazdem przetrząsania się powinności, lecz tę dobru Kraiowemu poświęcamy.

„ Jest także Proiekt o Skarbie Litewskim, ktoren w wątpliwości wydatkow swoich między prawem i niedokładną należytością czeka od Nas oświecenia. Baczna przykładnie Prowincya Litewska w dopominaniu się od Skarbu Koronnego, choć rownie iey własnością zwać się powinien, zatrzymanych niby należytości, ma przed sobą co bliżey dotyka, rownie to u mnie na pamięci, bo przez święty Unii węzeł, i Litwa iest Posła Krakowskiego Oyczyzną, dopraszam się przeto o czytanie J. W. Słonimskiego Proiektu.

„ Godzi się zwrocić oczy do miłego celu, ktory niemałość uczucia, lecz oszczędność czasu dotąd w sercu moim zatrzymywała. Sławnych Przodkow wyrownywaiący Potomek J. W. Woiewoda Ruski, umieszcza w dziełach naszych prawdziwie Obywatelskiego umysłu ofiarę. Zacny Mężu! wspaniałość Duszy twoiey przewyższa wymowę moię, tey tu użyię, ktora się tłomaczyła dawnym Miłośnikom Oyczyzny, *dent tibi Dii fortunam, quam mereris; serventque mentem, quam dederunt.*

Po Jmci Panu Krakowskim, Jmć Pan Zabiełło Poseł Kowieński, domawiał się: ażeby przez Konstytucyą Miastu Kownu dozwolone było wystawienie dwoch Mostow na Niemnie, i Wilii Rzekach, dla ułatwienia handlu.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył się: *iż gdy słyszę tyle głosow, ile podanych Proiektow, muszę moy głos obrocić za temi Proiektami, ktore iedynie samę tykaią Powszechność.*

Jmć Pan Kraszewski Poseł Gnieźnieński odezwał się: *że na żadne prywatne Proiekta poty nie pozwoli, dopoki publiczne swoiey nie odbiorą decyzyi.*

Jmć Pan Moszczeński Poseł Inflantski dopraszał się: *ażeby Rada Nieustaiąca, na fundamencie Prawa Roku* 1775. *za pośrzednictwem Jmperatorowy Jeymci, względem handlu wschodniego uczyniła interessowanie.*

Jmć Pan Boniecki Poseł Chełmski oświadczył: „ iż gdy Prowincya Litewska nie czyni silnego domagania się względem Skarbu swego, ażeby nieprzyzwoitym szafunkiem nie był wycieńczany,

„ ny, więc z powodu dobra powszechnego, dopraszam się Jmci Pa-
„ na Marszałka, ażeby Proiekt Jmci Pana Szwykowskiego Posła
„ Słonimskiego, względem nie płacenia 40. tysięcy Złł: Pol: Jmci
„ Panu Gurowskiemu Marszałkowi W. Litewskiemu, był wzięty do
decyzyi Izby." o co natychmiast wielu z Jchmciów Panów Po-
słów dopraszać się zaczęło; na to Jmć Pan Szukiewicz Poseł Sło-
nimski zabrawszy głos, rzekł: *Gdyśmy szafowali Skarbem publi-
cznym tam, gdzie Prawo i Sprawiedliwość być hoynemi rozkazały,
trzeba teraz być sprawiedliwemi w zatamowaniu tego, co niewarto
szafunku;* i upraszał Jmci Pana Marszałka Seymowego o wzięcie
do decyzyi Proiektu swego Kollegi, Jmci Pana Szwykowskiego.

Jmć Pan Wybicki Poseł Kaliski wniosł: „Ażeby, gdy Kla-
„ sztory w Gallicyi niektóre pokassowane zostały, maiące Dobra i
„ Summy funduszowe w Polszcze, Kommissya Skarbowa Koronna,
„ Dobra nieruchome Emfiteutycznym Prawem porozdawała, a ru-
„ chome przez Licytacyą *plûs offerenti* oddała."

Jmć Pan Suffczyński Poseł Inflantski, o przedłużenie Seymu
dopraszał się, a interes Tatarów, iako wartych względów przez swe
zasługi Kraiowi, rekommendował.

Jmć Pan Marszałek Seymowy doniosłszy: *iż Nayiaśnieyszy Pan
bierze na siebie wespoł z Radą traktowanie względem Handlu Wscho-
dniego*, oświadczył: *iż na naleganie usilne Posłów, tak Koronnych,
iak Litewskich, przystępuie do czytania Proiektu Jmci Pana Słonim-
skiego Szwykowskiego, iako w materyi Skarbowey podanego.*

Odezwali się natychmiast Jchmć Panowie Posłowie Wielkopol-
scy z oppozycyą przeciw takowemu Proiektowi, nie dopuszczaiąc
czytania.

Zabrał głos Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński, który prze-
kładał: *iż sprawiedliwość Jmci Panu Marszałkowi W. Litewskie-
mu czyniona być powinna, gdy ma tę nadgrodę sobie przez Seym wy-
znaczoną; a zatym Seym teraźnieyszy kassować tego nie może, i ten
Punkt nie inaczey, chyba* unanimitate *decydować trzeba, gdyż w
sobie zawiera* materiam Statûs; *a przeto maiąc inne materye przed
nim, do traktowania iego przystępować, iest to rzeczy od końca za-
czynać.*

Odezwało się natychmiast wielu z Jchmć Panów Posłów z do-
praszaniem się o czytanie Proiektu. Jchmć Panowie Posłowie Wiel-
kopolscy zawdy z oppozycyą przeciw czytaniu stawali.

Po zaspokoieniu się cokolwiek Izby, czytał Proiekt Jmć Pan
Sekretarz Seymowy, na który równo zawsze Jchmć Panowie Po-
słowie Wielkopolscy dozwolić niechieli, a inni, iako to: Jchmć
Panowie Posłowie Litewscy, i Małopolscy o przyięcie onego, i o
Turnum dopraszali się.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: iż gdy niemasz ie-
dnostayney zgody; więc takową *ad Turnum* podaię propozycyą: *czy-
li Proiekt czytany ma być podpisany, lub nie?* natychmiast Jchmć
Panowie Posłowie Wielkopolscy z oppozycyą przeciwko *Turnum* o-
dezwali się.

Jmć Pan Kraszewski Poseł Gnieźnieński, stawał z tym: „iż
„ gdy przez Konstytucyą to ma sobie wyznaczono Jmć Pan Marsza-
„ łek W. Litewski, więc to mu odmowiono być niemoże, ani ten
„ Proiekt może być *pluralitate* decydowany, gdyż on iest materyą
„ *Statûs.*"

Jmć Pan Brzostowski Poseł Oszmiański przymówił się w ten sposób: *iż gdy wszystkie gratyfikacye przez Seym Roku 1776. skassowane zostały, więc Radzie Nieustaiącey za wydanie Rezolucyi, a Kommissyi Skarbowey Litewskiey, za wydanie kilku tysięcy Jmci Panu Marszałkowi W. Litewskiemu, nagana została.*

Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński poparł to zdanie Jmci Pana Oszmiańskiego, temi słowy: *iż do głosu Kollegi mego, i przymówić się muszę, i on obiaśnić; albowiem nawet pod żadnym tytułem gratyfikacyi Jmć Pan Marszałek W. Litewski nie iest umieszczony, tylko w Tabellę włożony, która nie iest Konstytucyą, a zatym iak ta materya nie iest* Status, *tak* pluralitate *decydowana być powinna.*

Jmć Wierzchleyski Poseł Poznański stawał przy tym: *że lubo ta materya nie iest* Status, *ale ponieważ iuż materye* Status *traktowane były, więc po nich Ekonomiczne brane być nie mogą.*

Jmć Pan Szukiewicz Poseł Słonimski dowodził: „ iż nie iest „ materyą *Status*, tylko Ekonomiczną, i że w tey mierze ieszcze w „ Izbach złączonych zamówione było w Izbie Poselskiey traktowa- „ nie takowych materyi. ”

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański, *o czytanie Prawa, o porządku Seymowania dopraszał się.*

Jmć Pan Wybicki Poseł Kaliski oświadczył: „ iż ten Proiekt „ mógłby być *pluralitate* decydowany, ale ponieważ materye sta- „ tystyczne były traktowane, iako to: odmiana Traktatu względem „ Cła, i inne, więc iuż po nich Ekonomiczne traktowanemi być „ nie mogą.

Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński, zawsze z iednąż stawał oppozycyą z Kollegami swemi, przeciwko temu Proiektowi, i gdy przez długi czasu przeciąg trwało zamięszanie Izby, iednych z Jchmciów Panów Posłów dopraszaiących się o *Turnum*, a Jchmciów Panów Posłów Wielkopolskich nieodmiennie opponuiących się *Turno*, Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *że gdy po Indygenatach danych poszedł interes Xiążąt Radziwiłłów, i interes handlowy, a za cóż interes Skarbu publicznego ma być nieszczęśliwy, żeby przeyść nie mógł, chyba że:* parvæ curæ loquuntur, magnæ stupent; *Daie zatym głos* ad Turnum. Natychmiast Jchmć Panowie Posłowie Wielkopolscy odezwali się z oppozycyą, i nie dopuszczali turnowania, gdy znowu zaburzenie się Izby trwało czas niemały, Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *azali w tym czasie nie namyśliła się Izba do iednomyślney zgody? albo gdy tey niemasz, ażeby rozpoczęte zostało wotowanie* in Turno; i gdy się do głosów *in ordine* dawania kresek zabierał, Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński zawsze przeciwnie stawaiąc, z równą oppozycyą wyszedł z Izby.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: *iż gdy w tak wielkiey niezgodzie rzeczy zakończonemi być nie mogą, a* Turnus *ieszcze nie rozpoczęty, więc zostawmy rzeczy do Poniedziałku, a może umysły przeciwne ułagodzone zostaną; teraz zaś przystąpmy do innych materyi pożytecznych dla Kraiu.* Odezwało się na to wielu z Jchmciów Panów Posłów, że do niczego przystąpić niemożna, ponieważ *Activitas* Izby przez Jmci Pana Gurowskiego Posła Gnieźnieńskiego, który wyszedł z oppozycyą, iest zatamowaną.

Za powrotem niebawnym do Izby Jmci Pana Gurowskiego Posła Gnieźnieńskiego, rzekł Jmć Pan Marszałek Seymowy: *Upłynął*

nął czas droższy, a niżeli warte te są pieniądze, które nam tak kosztowne truią Obrady, zostawuię zatym tę materyą do Poniedziałku, a teraz przystępuię do czytania Proiektów ad deliberandum.

Gdy i nato nie było zgody, za domawianiem się wielu z Jchmość Panów Posłów, ażeby *Turnus* iuż rozpoczęty kontynuował się, ile że i Propozycya *ad Turnum* była czytana, i Jmć Pan Marszałek pokilkakrotnie przystępował do dawania głosu, *in ordine* wotowania Woiewództwu Wileńskiemu.

Jmć Pan Marszałek tłumaczył się: *iż Propozycyą czytał, ale ona przez Izbę ani approbowaną, ani reprobowaną ieszcze nie była, żadnego wotum nie było* in Turno, *ani danego, ani przez Jmość Pana Marszałka zakonnotowanego, a przeto gotowości* ad Turnum *nie można brać za aktualnie rozpoczęte Turnowanie.* Gdy mimo to tłumaczenie się ieszcze się o *Turnum* domawiano; Jmć Pan Marszałek prosił Jchmość Panów Posłow, ażeby na dniu iutrzeyszym na Prowincyonalnych Sessyach, chcieli ułożyć materye do decyzyi na Poniedziałek: które będą rozumieć naypożytecznieyszemi. Sessyą zaś solwował na tenże dzień Poniedziałkowy, na godzinę dziewiątą ranną.

Sessyi tegoż dnia Senatu w Izbie Senatorskiey nie było.

SESSYA XXXIII.

W IZBIE POSELSKIEY,

Dnia 8. Listopada.

JEgomość Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą podobnemi wyrazy: *Ponieważ na dokonaniu iuż ostatnich momentów są ieszcze takie Interessa, które załatwione, mogą stać się Oyczyźnie pożytecznemi, zaczym nie tracąc tey drogiey chwili, przystępuię do materyi na dniu onegdayszym rozpoczętey.* Czytał więc JP. Sekretarz Seymowy Proiekt, pod tytułem: *Warunek dla Skarbu W. X. Lit:* w którym Pensya Marszałka W. Lit: z Pensyami Hetmana i Kanclerza Lit: przez dodatek 10. Tysięcy Złł: porownaną została, a inne wszystkie pretensye JP. Gurowskiego Marszałka W. Lit: uchylono, w ten sposob ułożony:

Warunek dla Skarbu W. X. Lit.

„ Pensya Marszałka Wielkiego Litewskiego, z Pensyami Marszałków, Kanclerzów, i Hetmanów Wielkich porównywaiąc, „ i one Skarbowi Litewskiemu *in quantitate* sześciudziesiąt Tysięcy Złł: Pol: odtąd do wypłacenia naznaczaiąc; wydatki Tabellą Konstytucyi Roku 1775. w nadzieię Percepty ułożone, znosiemy, i żadney o nie do Skarbu Litewskiego pretensyi nie zachowuiemy, a Skarb Litewski, ażeby nie inaczey, iak tylko wedle Tabelli Roku 1776. i Praw poślednieyszych opłacał, dysponuiemy.

JP. Zyniew Poseł Jnflantski domawiał się, ażeby *Chorągiew Marszałka W. Lit: nie w Koronie, ale w Litwie swoią Konsystencyą miała.*

Jchmość Panowie: Kamieniecki Bracławski, Gorski Rożańsk i, Posłowie, o porównanie Pensyi Podskarbiego Nadwornego Koron: z Pensyą Podskarbiego Nadw: Lit: dopraszali się.

JP. Grocholski Poseł Bracławski, *o wzięcie czytanego Proiektu ad deliberandum, domawiał się.*

JP. Zawisza Poseł Miński, *wcale na przyięcie onego nie pozwalał.*

Po odstąpieniu wszelako od czynionych przez Jchmość Panów Posłów oppozycyi, a zapytaniu się przez JP. Marszałka Seymowego o zgodę? potróyna iednomyślność słyszeć się dała; o czym Senatowi *solito more* wiedzieć dano.

JP. Marszałek Seymowy po załatwionym tym Proiekcie doniosł Izbie, że ma do siebie przysłaną Notę od JP. *de Buchholtz* Rezydenta Pruskiego, w Interessie JP. *de Paulitz* z JP. Potockim Ex-Krayczym Koronnym; którą czytał JP. Sekretarz Seymowy w takich wyrazach zawartą:

Nota podana od W. Jmć Pana de Buchholtz Ministra Rezydenta Pruskiego.

„ Niżey podpisany ma honor na mocy Rozkazów, które od „ swoiego Dworu odebrał, udać się do J. K. Mci, i Rzeczypospo- „ litey Polskiey, aby zaskarżył Dekret Trybunału Lubelskiego wy- „ padły na stronę JW. Józefa Potockiego Kontumacyiny, przysądza- „ iący iemu pod tytułem Melioracyi ceny przedażney Dobr Kro- „ toszyna, Summę 20,000. Czer: Złł: maiącą być opłaconą przez „ Possessora teraźnieyszego Konsyliarza *de Paulitz* z Chełmna.

„ Składa on tu przyłączone ktemu *Status Causæ* drukowane, „ Kontrakt Donacyi, i Rezygnacyi zaszłey między JW. Józefem „ Potockim Ex-Krayczym Koron: i Generałem Gadomskim, równie „ iak i Pisma Rewersalne tyczące się tego, i ktemu należące, któ- „ re mogą być kommunikowane JJ. WW. Jchmościom Panom Po- „ słom: z nich iest oczywistą rzeczą, iż Dobra Krotoszyn, były „ przedane i postąpione za cenę umówioną, która nie mogła być „ pośledniey przez iakąkolwiek Juryzdykcyą ani odmienioną, ani „ zmitrężoną, bez zezwolenia dobrowolnego Właściciela aktualnego, „ lub bez Autentyczney Tranzakcyi.

„ Mimo to wszystko, wyżey wzmieniony Trybunał sam przez „ się uznał Exekucyą, za wzwyż wyrażoną summę 20,000. Czer: „ Złł: JW. Potockiemu, nie maiąc na to upoważnienia od Praw Pol- „ skich, które bronią Trybunałom Mało-Polskim sądzić Sprawy „ Wielko-Polskie, iak się zdarzyło w teraźnieyszey okoliczności.

„ Procz tego wszyscy Juryskonsulci są iednomyślnie zgodni, „ że to procedowanie oczywistą ma wsobie niesprawiedliwość; al- „ bowiem uznano (nie maiąc względu na obiekcie Patrona Pana „ *de Paulitz*) za dowody ważne, assercye same, ani uprawdzone, „ ani uokolicznione przez Stronę przeciwną, postępkiem równie „ niesłychanym, iak gwałtownym i nieprawnym, przez którego „ przypuszczenię nie byłoby trudną rzeczą wszystkie Dobra Ziem- „ skie zaiąć.

„ Rezy-

„ Rezydent Pruski maiący sobie dane Instrukcye swego Dwo-
„ ru, ktory się żywo za tą Sprawą wdaie; aby zaskarżył takowy
„ wyrok, uiszcza to zlecenie niniejszą Notą, prosząc Przeswie-
„ tnych Stanow Seymuiących, aby chciały, przez Konstytucyą oso-
„ bną, pomieniony Dekret zniszczyć, lub wyznaczyć Kommissyą,
„ aby go roztrząsnęła, lub odesłała całą tę Sprawę pod wyrok Kom-
„ missyi Skarbu Koronnego w Warszawie, iako do *Forum*, które so-
„ bie Strony zawieraiące wyraźnie obwarowały, aby ułatwić wszel-
„ kie różnice iakieby mogły z przedaży lub Possessyi Dobr Kro-
„ toszyna wyniknąć.

„ Tym bardziey sobie podchlebia, że zyszcze Rezolucyą pomyśl-
„ ną, iż iego prozba funduie się na Prawie i sprawiedliwości, i
„ że ten Interess, gdy się mu nie zaradzi, mogłby łatwo pociągnąć
„ za sobą skutki przykre, i dać przyczynę J. K. Mci Pruskiemu
„ użyć repressalii postępku tyle arbitralnego i szkodliwego iedne-
„ mu z iego Wazalów.

„ JW. JP. Marszałka Chomińskiego uprasza, aby z tym iego
„ doniesieniem, to uczynił, co przynależy. Dan w Grodnie Dnia
„ 3. Nowembra 1784. Roku. *de Buchholtz.*

Po przeczytaniu Noty, Xże Jmć Sapieha Poseł Brzeski Lit:
radził w takowym samym sposobie odpisać na tę Notę, iak odpisa-
no na Notę JP. *Stackelbergowi* Posłowi Rossyiskiemu.

Gdy iednostayna na to nastąpiła zgoda, JP. Marszałek czytał
przygotowany Odpis na Notę, w ten sposob wyrażony.

Odpowiedź dana na Notę Ministra Pruskiego Dnia 8. 9bra.

„ Niżey podpisany przeczytawszy w Izbie Poselkiey Notę W.
„ JP. Ministra Rezydenta Pruskiego, pod datą Dnia 3. 9bra, ma
„ w zleceniu od Stanu Rycerskiego dać następuiącą odpowiedź:

„ Gdy Dekretem Trybunału Lubelskiego, cała massa Dobr
„ JW. JP. Jozefa Potockiego oddana iest *potioritati*, rozciąga się
„ ona według Praw Kraiowych rowno do Dobr w Wielkiey-Pol-
„ szcze, iako i w Małey-Polszcze leżących. Widocznie zaś wy-
„ nikałaby Kollizya między Juryzdykcyami dobry porządek mie-
„ szaiąca, gdyby Kommissya Skarbowa mogła się wdawać w Spra-
„ wę sądzoną przez Trybunał, ktory iest Sądem *Ultimæ Instantiæ*.
„ A nadto, gdy pierwszy wypadły z Trybunału Koronnego Dekret
„ może ieszcze być roztrząśniony przez drugi, i gdy żadna Spra-
„ wa pierwey się skończoną nazwać nie może, iak tylko po zay-
„ ściu dwoch zupełnie z sobą zgodnych Dekretow; zostaie zatym
„ wolność, z mocy Praw i Konstytucyi Narodowych, Stronie mie-
„ niącey się być ukrzywdzoną, odwołać się do powtornego w tym-
„ że Sądzie wyroku.

„ Ponieważ ta cała odpowiedź gruntuie się na prawidłach i prze-
„ pisach Ustaw Polskich, proszony więc iest W. JP. Minister Pru-
„ ski, aby wyobraził Nayiaśnieyszemu Krolowi Jmci Panu swoie-
„ mu całą wagę tych reprezentacyi, iako dążących iedynie do za-
„ chowania zwyczaynego biegu sprawiedliwości, ktory tak dobrze
„ strzeżony iest w Państwach tego Wielkiego Monarchy. *X. Cho-*
„ *miński Starosta i Poseł Piński, Marszałek Seymowy.*

O ktorey podpisanie dopraszano się, co i nastąpiło.

Przystąpił potym JP. Marszałek Seymowy do Proiektu pod ty-
tułem: *Zalecenie Radzie Nieustaiącey traktowania z Dworem Wie-*

deńskim, *względem Obywatelów Polskich za Kordonem dobra swoie maiących*, *i tam do pułrocznego siedzenia obowiązanych*, aby za Interessowaniem się Dworów: Petersburskiego i Berlińskiego, od tego uwolnieni byli, temi słowy ułożony.

Zalecenie Radzie Nieustaiącey traktowania z Dworem Wiedeńskim.

„ Gdy Obywatele Nasi, maiący swoie Possessye w Państwach „ Rzeczypospolitey, iako też w Kraiach Jego Cesarskiey Mości, „ są obowiązani wyrokiem Rządu tamecznego, mimo Traktatu, „ do pułrocznego mieszkania, lub podwóynego płacenia z swych „ Possessyów Podatku; przeto My Król, na przełożenie Nam przez „ UU. Posłów Woiewództw, w Radzie Nieustaiącey, nayskutecznieyszych użyiemy śrzodków, za wezwaniem Medyacyi Dworów Petersburskiego i Berlińskiego, aby ciż Obywatele od wyroków wspomnionych uwolnionemi byli.

Na który Proiekt, po zapytaniu się JP. Marszałka: izali iest zgoda? taż trzykroć dała się słyszeć, o czym uwiądomiono Senat.

Czytany potym był Proiekt uwolnienia Successorów ś. p. Ur: Niezabitowskiego Podkomorzego Nowogrodzkiego od Rygoru Dekretu Trybunalskiego, tak ułożony:

Zwrócenie Prerogatywy Podkomorstwa Nowogrodzkiego dla Sukcessorów Ur: Jana Niezabitowskiego.

„ Rygor Dekretu Trybunału Głownego W. X. Lit: z odsądzeniem *ab Officio* Urzędu Podkomorstwa Nowogrodzkiego, na „ Ur: Jana Niezabitowskiego, w Roku 1782. Dnia 22. *Junii* ferowanego, co do tytułu, dzieciom zwalniamy.

Który Izba Poselska iednomyślnie przyięła, i Senatowi o tym wiedzieć dała.

JP. Marszałek Seymowy oświadczywszy Prowincyom Koronnym wszelkie względy od Prowincyi Lit: gdy Proiekt o Exekucyach Dekretów przychodził, iż w naymnieyszym Punkcie nie przeciwiła się, *spodziewa się* mówił, *na wzaiem tey powolności Prowincya Lit: od Prowincyów Koronnych, że i iey Proiekt pod tytułem:* Poprawienie Processu w W. X. Lit: *aby przez przyięcie w Prawo zamieniony został, nie będzie przeszkadzany.* Czytał JP. Sekretarz Seymowy takowy Proiekt.

Po przeczytaniu którego, Xże Jmć Sapieha Poseł Brzeski Lit: zabrawszy głos, w nim, aby wota sekretne w Trybunał Lit: wprowadzone były, tym sposobem mówił:

„ Tak los chce Polski, tak okazywały wszystkie zawsze okoliczności, że we wszelkich Juryzdykcyach, we wszystkich Obradach, więcey liczyliśmy cnotliwych, iak śmiałych; ten, do którego chciwość nie ma przystępu, dba przecież o mocnych przyiaźń i względy; ten co się nie boi Oręża, lęka się przemocy; „ innym przykłady i uwagi podległość w zwyczay przemieniły; a „ tak gdy władać okolicznościami nie iest w naszey mocy, ani „ wskrzesić we wszystkich tę wielkość Duszy, którą zdarzeń przeciwnych ciosy w Polakach obarczyły, staraymy się przynaymniey „ dla cnoty takie wynaydywać twierdze, któreby iey w skrytościnie „ krępowały głosu; potrzeba sekretnych kresek, nie iest to może naywiększą dla nas sławą, ale iest wielkim dla bezsilnych Obywateów „ użytkiem.

„ użytkiem. Nie mogąc więc dogodzić oboygu, staraymy się przy-
„ naymniey z iednego korzystać. Daią nam Koronne Prowincye
„ przykład do naśladowania: w ich Trybunałach nie widzieliśmy
„ dotąd ieszcze ciągło ślepey podległości; w W. X. Lit: ieszcze nie-
„ starta iest pamięć doli, w ktorey ięczało czasu przeciąg niemały,
„ gdy od iednego Wspoł-Ziomka woli, zależały Sądow wyroki, a
„ przeto losy Fortun Obywatelskich; troskliwa nakoniec dobroć Nay-
„ iaśnieyszego Pana, odsunęła uwileń sprężynę; do nas należy
„ zwrotowi chwil podobnych wieczystą położyć zaporę: niech bę-
„ dzie raz zasute Rękami naszemi przemocy źrzodło; niech każdy
„ ma w sposobie skrytego wotowania dla słabości swey wsparcie,
„ a od prześladowania zasłonę, winszować tobie należy Mci Pa-
„ nie Marszałku, że uwieczni Laski twoiey słodką pamięć poprawa Pro-
„ cessu Sądowego; oznaczyłeś tą piekną słuszności cechą powrocone
„ Prowincyi Obrady Seymowe, Prześ: Stanie Rycerskilecz sam zni-
„ szczysz swoią robotę, gdy zostawisz mocnym sposob zamieszania
„ nayzbawienniejszych Ustaw, w tym ia iestem przekonaniu, za kto-
„ rym idąc, twierdzę być całą poprawę Processu, niepewnym Dzie-
„ łem, ieżeli do niey nie będzie dołożony nakaz Trybunałom *in*
„ *tertio Turno* wotowania *per Vota secreta*, sposobem Rady Nieu-
„ staiącey, z mieysca mego na cały Proiekt niepozwalam.

Gdy JP. Giełgud Poseł Zmudzki, i inni, za Xcia Posła Brze-
skiego Litewskiego zdaniem mocno obstawali, przez co widząc
tenże Xże Jmć Poseł Brzeski Lit: iżby zamitrężenie całemu Proces-
sowi poprawionemu ta kwestya przynieść mogła, zabrawszy powtor-
ny głos, tak się w nim tłumaczył:

„ Głos wolny przy Prawie, iest każdego zaszczytem i powin-
„ nością, przy dobrym wniesieniu stałość mam za cnotę, a upor za
„ występek, i dla tego, ile dbam o pierwsze, drugiegom się zwykł
„ wystrzegać. Wniosek o sekretne w Trybunale kreski, wskazała mi
„ chęć dobra Publicznego; potwierdzenie zdania mego przez wie-
„ lu Kollegow, stało mi za naywiększą nadgrodę. Lecz Dusza o
„ dobro Wspoł-Braci troskliwa, zadrżała na wspomnienie, iż zapał
„ o iedną dobrą ustawę, mogłby innym przynieść upadek, daleki
„ od niebłędności przy naylepszych chęciach, wiem że omyłce mogę
„ podlegać, iednak większość zdań tu stanowić powinna Prawo,
„ tey ia dziś pragnę odkrycia, niech każdy wyiawi swoy sposob
„ myślenia, niech powie iego powody, poniesiem ich rożność na
„ Relacyine Seymiki, a tam prawdziwie Narod osądzi każdego
„ myśli i kroki; nie zwykłem mieć własnego, w Publicznych Spra-
„ wach Interessu, w tey mierze i od pozoru iestem daleki, bo
„ wiadomo Publiczności, że żadnego pod Sąd Trybunału nie pod-
„ daię sporu, pragnę tylko widzieć Wspoł-Braci moich za sprawie-
„ dliwości Tarczą, i w ich swobodach moie własne znaydować;
„ wolałbym życie stracić pierwiey, niż ściągnąć na siebie nay-
„ mnieysze Prowincyi narzekanie. I dla tego choć w dobrym celu
„ uczynioney oppozycyi Proiektowi Processu poprawy odstępuię, ile
„ gdy w Prawie rożności zamiarow znayduię sposob załatwienia.
„ Konstytucya Roku 1764. w te brzmi słowa: „ *Naypierwiey w*
„ *żadne inne nie wchodząc materye, ta iak naydoskonalszego ustano-*
„ *wienia i poprawy* Processûs Juris, & Abusuum *Praw do Sprawiedli-*
„ *wości zciągaiących się, materya bywała zawsze zaczęta, nay-*
„ *zupełnieyszą uwagą roztrząśniona*, & formâ Judiciariâ *konkludo-*

„ *wana*,

„ *wana*, *teraźnieyszym Postanowieniem mieć chcemy*, non derogan-
„ do *Konstytucyom dawnieyszym i teraźnieyszey*, de valore *Dekretów*
„ *oczewistych Trybunalskich*, *Assessorskich*, *postanowionym*. Idźmyż
„ więc iey torem, a gdy od przeciwieństwa sekretnym kreskom
„ odstąpić godni Kolledzy nie zechcą, o nieodwłoczne w tey mie-
„ rze *Turnum* z mieysca moiego dopraszam się.

Mimo odstąpienie Xcia Jmci Posła Brzeskiego Lit: od swego zdania w tey materyi, Posłowie Litewscy żadną miarą od wotów sekretnych odstąpić nie chcieli; a po długich umawianiach się, i przekładaniu kilkokrotnym Jmci Pana Marszałka Seymowego w tey mierze swego przeciwnego zdania, gdy wszyscy iednomyślnie zezwalali na sekretne wota, sposobem w Radzie używanym, o co nawet i Posłowie Koronni, aby i na Prowincye Koronne rozciągniętym było, iednomyślnie domawiali się, a nawet *fortiter* opieraiącego się przy dawnych sposobach sekretnych wotow w Trybunałach Koronnych JP. Pinińskiego Posła Wołyńskiego, od oppozycyi odstąpić nakłonili, Proiekt ten *unanimitate*, po trzykrotnym zapytaniu się o zgodę przez Jmci Pana Marszałka, przyiętym od Jzby został, z warunkiem dołożonym: iż prócz wotów sekretnych sposobem Rady, to iest: Kałkułami, do Trybunałów Koronnych przyięcia, nic z tego Processu na Koronne Woiewództwa, nawet Statutem Litewskim sądzące się, rozciągać się nie ma. O tey iednomyślności i Senatowi *usitata praxi* dano wiadomość. Który Proiekt w tych iest wyrazach:

Process Sądowy w Wielkim Xięstwie Litewskim.

Manifesta i Remanifesta.

„ Manifesta i Remanifesta w Juryzdykcyach Kraiowych w Wiel-
„ kim Xięstwie Litewskim, i przed Aktami od Stron zanaszane, aże-
„ by w sobie zawierały rzecz całą, o co są czynione, i *per extensum*
„ w Protokuł Potoczny z podpisem Aktora, lub zanoszącego, wpisywa-
„ ne były, stanowiemy; a to pod nieważnością u każdego Sądu tych
„ wszystkich, któreby czynione były bez tey zachowaney reguły;
„ zniszczenie zaś ich *in causa facti* bez popierania dalszego Prawem,
„ według nauki Statutu w Artykule trzydziestym piątym z Rozdziału
„ czwartego, a *in causa Juris*, według Praw Xięstwu Litewskiemu słu-
„ żących, przeznaczamy.

Pozwy.

„ Pozwy odstępnie dotąd od Prawa podawane w Kopiach, bez wy-
„ rażenia rzeczy, o co, ażeby u żadnego Sądu przyimowane nie były,
„ mieć chcąc, stanowiemy: iż Strona Powodowa wszystkie pretensye
„ swoie, o które sprawę mieć zechce, zupełnie w Pozwie wyraziwszy,
„ w własnym Grodzie, lub Ziemstwie, gdzie dobra Strony Pozwaney
„ leżą, i na których takowy Pozew kładzionym być ma, do Xiąg spo-
„ sobem Oblaty podać, a potym Extrakt z Kancellaryi wydany przez
„ Woźnego Stronie Pozwaney na dobrach położyć, lub oczywisto
„ do rąk podać ma. Na którym tak Extrakcie, iako i na Orygina-
„ le tenże Woźny podania swego Relacyą podpisawszy, zeznać, i do-
„ wod zeznania wraz z Oryginałem Pozwu Stronie Powodowey wydać
„ powinien. Jednak *ex agnito errore* na żałobie poprawić się wolno
„ każdego czasu, i w czasie przypadnienia Sprawy, przez nowy bez ter-
„ minu Przypozew, *non derogando* dawnym Pozwom *ante hanc Legem*
„ zaszłym. A termin do Rozprawy, nie od Aktykacyi Pozwu, lecz

„ od

,, od daty podania liczonym będzie; co się nie ma rozumieć o Po-
,, zwach Rekonwencyonalnych, które przy przypadnieniu nawet Spra-
,, wy, Plenipotentowi do sprawy należącemu, podawane być mogą, i ze-
,, znane, *non attento termino*, ani o Zakazach z Prawa tey formalności
,, nie podpadaiących.

Kondemnaty.

,, Kondemnaty, za któremi z przepisu Prawa, Urzędowe nie na-
,, stępuią Tradycye, Exekwowanemi być nie powinne dla wyciencze-
,, nia Stron, lecz Strona konwinkuiąca nie sprowadzaiąc Urzędnika
,, na Exekucyą do dóbr Processowi podległych, Pozew tylko, sposobem
,, wyżey w tym Prawie opisanym, *loco peragendæ Executionis* do tego
,, Sądu, z którego wypadła Kondemnata, przez Woźnego położyć
,, ma. W dalszey zaś konwikcyi Urzędy według stopniów Exe-
,, kucyą czynić powinni. Gdy tą Ustawą znosi się potrzeba spro-
,, wadzania Urzędników, i łożenia kosztu na Exekucye za Dekreta-
,, mi Tradycyi nie ciągnącemi, naznacza się Woźnym od mili zło-
,, ty i groszy piętnaście, nie więcey; Kancellarye zaś za Oblatę
,, Pozwów więcey wymagać nie maią, iak brać powinni za zeznanie
,, Pozwów.

Kadencyów Sądowych ubeśpieczenie.

,, Ubeśpieczaiąc pewność Kadencyi Sądów Ziemskich i Grodzkich,
,, stanowiemy: Ze odtąd, gdy z porządku wołanych wpisów przypa-
,, dać będzie Sprawa, dla którey Komplet aktualny Sądowy nie byłby
,, dostatecznym, Sąd przy Aktoracie takowym zapisawszy świadectwo:
,, iż w tey Sprawie Kompletu Sądowego nie było, następuiące po nim
,, wpisy wołać i sądzić ma. A za odmianą Kompletu na teyże, lub
,, następuiącey Kadencyi, Aktorat z powyższym świadectwem zostawio-
,, ny, *ante omnia* wołany być powinien. Jeśliby zaś Sąd który, w
,, większości liczby Osób komplet składaiących, do iakiey Sprawy
,, był inwolwowanym tak, iż dla tey przyczyny Sprawa nie mogła-
,, by być sądzoną; na ów czas Strony do Trybunału Głów: W. X.
,, Lit: *pro determinatione fori* udać się maią; A Sąd Trybunalski roz-
,, trząsnąwszy zapozwy Sędziom położone, ieżli w nich znaydzie *te-*
,, *meritatem* Strony komplet Sądowy zrywaiącey, nie tylko ią powró-
,, ceniem Expensów wszystkich prawnych, ale też siedzeniem wieży
,, Cywilney niedziel sześciu ukarze, i Sprawę do tegoż Sądu odesłać
,, ma. Stanowiemy przytym, ażeby Urzędnicy Ziemscy i Grodzcy na
,, Expedyowanie Aktów Inkwizycyi, Kalkulacyi, i Weryfikacyi, iako
,, też do Exekucyi Kondemnat, Obwieszczeniami Urzędowemi termi-
,, nów nie wyznaczali, ani wspomniocych Aktów odbywali w czasie
,, dla Kadencyi Sądowych przez Prawo postanowionym, od których
,, *sub pœnis de negligentia Officii sancitis* absentować się nie powinni
,, zrywaiąc Komplet.

Urodzeni Patronowie.

,, Urodzeni Patronowie, lub inni Plenipotenci, tak od Strony Po-
,, wodowey, iako równie i od Strony Pozwaney do sprawy należący,
,, Plenipotencyą od Aktorów swoich umocowani, z imion i nazwisk
,, w Dekretach Akcessoryinych i Pryncypalnych wyrażeni być maią;
,, dla zapobieżenia tym skargom, które częstokroć o zdradę Plenipo-
,, tentów wynikaią.

Sessye Sądowe.

,, Postrzegaiąc tego, aby w Sądach święta sprawiedliwość nie tylko z pospiechem, ale też w czystym rzeczy poięciu, i z naywiększą pilnością administrowaną była; z tych względów Sessye poobiednie w Juryzdykcyach Sądowych W. X. Lit: znosiemy, a tylko iedną Sessyą na każdy dzień Sądowy, to iest: od godziny osmey z rana, do godziny pierwszey *inclusivè* z południa, dla Trybunałów W. X. Lit: i wszystkich Sądów w Litwie postanawiamy; wyiąwszy z tey Ustawy Sessye Sądów Granicznych. Niemniey chcąc w skróceniu Processu Stronom prędsze Spraw zbliżyć dokończenie, we wszystkich Sądach *Beneficium Juris*, to iest: godzinę iednę dozwoloną, uchylamy i ażeby odtąd ani powodowey, ani pozwaney Stronie w żadnych Sprawach użyczaną nie była, stanowiemy.

Inkwizycye, Kalkulacye, i Weryfikacye.

,, Znayduiąc sposób expedyowania Weryfikacyi i Kalkulacyi Urzędowych w Prowincyi W. X. Lit: i Stronom niepożyteczny, i Sądom wieksze zawikłanie czyniący, stanowiemy: Ażeby odtąd UUr: Urzędnicy, Dekretem do Expedyowania wspomnionych Aktów wyznaczeni; po ziechaniu *ad Fundum*, zakończywszy *Actum Inquisitionis*, pretensye Stron do Weryfikacyi, lub Kalkulacyi Urzędowey proponowane decydowali; tym sposobem: gdy iedna Strona pretensyą swoią *in proposito* poda, a druga *in reposito* na nią odpisze, na ów czas Urzędnicy z złożonych przez Strony dowodów, lub examinu stawionych do świadectwa ludzi, a naostatek z własnego widzenia i uważenia, takową pretensyą roztrząsnąwszy, za ustąpieniem Stron, *in occluso* osądzić, i decyzyą swoią promulgować powinni będą: którym wyrokiem ieżliby Strony kontentowały się, Summę z pretensyi osądzoney wynikaiącą, do linii realney umieścić maią; a ieżliby którakolwiek Strona appellowała, tedy appellacyi do Sądu, z którego takowe *Actus* będą naznaczone, dopuszczą, i podobnież Summę pretensyiną do linii kontrowersyiney wprowadzą; a tak po każdym punkcie propozytów i repozytów postępuiąc, dzieło Urzędowey Weryfikacyi i Kalkulacyi expedyować obowązani będą. Jeżliby zaś w udecydowaniu któreykolwiek pretensyi między Urzędnikami różność zdań nastąpiła, tedy każdy z nich przyczyny przekonania swoiego dokładnie wyraziwszy, zdanie swoie także *in occluso*, pod punktem pretensyi sądzoney *distinctim* położy. Po promulgowaniu którego rozpisu, Summa pretensyina *ex ratione paritatis* do linii kontrowersyiney zapisana być ma, to iednak Weryfikacyi, ani Kalkulacyi Urzędowey zrywać nie może, lecz takowe *Actus* aż do zupełnego zakończenia kontynuować się maią. Gdy zatym wszystkie Stron pretensye do Weryfikacyi, lub Kalkulacyi podane, sposobem wyż wyrażonym przez Urzędników rozdecydowane będą, na ów czas UUr: Urzędnicy przy dokończeniu Weryfikacyi i Kalkulacyi Aktów, Juramenta przez nich decydowane na pretenssyach osądzonych, od których appellacye nie zaydą, Osobom do ich wykonania obowiązanym, w przytomności Stron, lub ich Plenipotentów, z Roty przez się konnotowaney, wypełnić nakażą. Naostatek Summy pretensyine na linii realney wpisane, w ieden komput zniosłszy, o termin i mieysce zapłacenia, do Sądu, z którego Weryfikacya wyszła, odeszlą; a osobno Summy pretensyine, iuż to z przyczyny

,, za-

,, zaszłey appellacyi, iuż to z przyczyny rozpisu, do linii kontrowersyiney wprowadzone, takoż w ieden komput zlikwidowawszy, po rozsądzenie onych do Sądu, którego Dekretem byli wyznaczeni, odeszlą; i w tym porządku Instrumenta *Calculationis & Verificationis* sporządzone i podpisane, Stronom do rozprawy wydać maią; Sąd zaś w poznanie, i sądzenie pretensyi nie appellowanych, ani Summ *in linea reali* położonych nie wdaiąc się, same tylko pretensye *in controverso* odesłane rozsądzać ma; w których ieżeliby Strona niesłusznie appelluiącą być się pokazała, zapłaceniem winy Stronie za każdy punkt takowey appellacyi, po czterdzieści kop groszy Litewskich karanę być powinna; a względem Inkwizycyi i na niey przyięcia, lub odrzucenia świadków UUr: Urzędnicy według Statutu z Rzdziału czwartego Artykułu siedmdziesiąt osmego, i siedmdziesiąt dziewiątego, postąpić maią.

Trybunał Główny Wielkiego Xięstwa Litewskiego Koła Ziemskiego.

,, Gdy w ustanowieniu Regestrów, i Spraw maiących się w nich umieszczać, Konstytucya tysiąc siedmset sześćdziesiąt 4tego Roku na Sprawy *pro determinatione fori* Regestru nie naznaczyła; przeto zachowuiąc dawny porządek wołania Spraw, i ich sądzenia z kolei Regestrów tymże Prawem opisaney, *Regestr Remissyiny* przydaiemy: w którym same Sprawy, bez żadnego łączenia innych, *pro sola determinatione fori*, i do wyznaczenia Sądów Granicznych ostatecznych po appellacyach od Podkomorzego (*non derogando* Prawom Xięstwu Zmudzkiemu służącym) maią być wpisywane, i na początku każdey Kadencyi Trybunału, aż do ostatniego wpisu przewołane; toż ostatni tydzień każdey kończącey się Kadencyi, na ten Regestr ma być obrócony; ieżliby zaś w nim Spraw nie było, lub wcześnie przewołane zostały, Marszałek Trubunalski wołanie innych Regestrów kontynuować ma. Ze zaś przeciwko wyraźnym Prawom szkodliwy zwyczay iest wprowadzony, łączenia Spraw Cywilnych w Regestr Taktowy; Przeto zapobiegaiąc tey odstępności od Prawa, stanowiemy: iż w takowy Regestr same tylko Sprawy *læsæ securitatis Judiciorum*, i o akcye wiolencyine pod Sądami, tudzież na Ziazdach Publicznych stałe, iako też z Plenipotentami, Palestrantami, i Woźnemi, niemniey Sprawy szczególnemi Konstytucyami temu Regestrowi przeznaczone, wpisywane być maią, a łączyć Sprawy Cywilney do tego Regestru nie będzie nigdy wolno. Gdyby zaś na przeciw tey Ustawie któżkolwiek ważył się Sąd tentować, i Sprawę inney natury łączyć, tedy nie tylko Dekret uzyskany *nullitati* podlegać ma, ale też Patron stawaiący odsądzeniem, a Strona Wieżą dwunastu niedziel, i dwóma tysiącami kop do zapłacenia Sądowi i Stronie przez połowę, ukarani być maią. Ten zaś Regestr Taktowy chcemy mieć dwoiaki, *ieden* aktualny na same tylko, iako się wyżey wyraziło, Sprawy naturze tego Regestru właściwe, który w każdym czasie, a szczególniey i koniecznie *in tractu* każdey oczewistey z innych Regestrów ordynaryinych sądzącey się Sprawy, porządkiem Aktoratów, tak, iak wpisanemi będą, wołanym być ma; *Drugi* Extraordynaryiny, do którego Urodzeni Pisarze Trybunalscy, Aktoraty w Sprawach Po-Kommissyinych Konstytucyą tysiąc siedmset siedmdziesiąt szóstego odesłanych, i podług teyże Konstytucyi, tamże należeć powinnych, iako też w Sprawach Dekretami oczywi-

„ stemi Trybunalskiemi, *ante hanc Legem* zapadłemi, łączonych, z da-
„ wnieyszego Regestru, tym porządkiem, iak w nim wpisanemi były,
„ bez żadney opłaty przenieść, i tego tylko dwoiakiego rodzaiu Wpi-
„ sy umieszczać powinni będą; a ten Regestr po rozsądzeniu, z któ-
„ regokolwiek bądź Regestru ordynaryinego Sprawy oczywistey, przed
„ Regestrem Obligowym przez Marszałków Trybunalskich branym
„ być ma, i także porządkiem Wpisów do odsądzenia iedney oczywi-
„ stey wołanym być powinien, po którym Regestr Obligowy w ko-
„ lei dalszey Regestrów następować będzie, który to Regestr Takto-
„ wy Extraordynaryiny doczesnym tylko mieć chcemy, dopóki wspo-
„ mnionego gatunku Sprawy zupełnie rozsądzone i pokończone nie
„ będą, a potym na zawsze ustawać ma. Tey zaś Ustawy Exekucyą
„ od następuiącey Kadencyi Grodzieńskiey Roku tysiąc siedmset ośm-
„ dziesiąt piątego zalecaiąc Trybunałowi Wileńskiemu teraźnieysze-
„ mu *immediatè* poczynaiącemu się, dawny sposób wołania Regestru
„ Taktowego na ten raz tylko pod tymże warunkiem nie łączenia
„ Spraw Cywilnych zostawuiemy. Tymże Trybunałom W. X. Lit:
„ Koła Ziemskiego i Duchownego, Prawa w Narodzie Polskim dla
„ Subselliów *Ultimæ Instantiæ* stanowione, wotowania *in tertio Turno*
„ *per vota secreta* kałkułami, sposobem o Radzie Nieustaiącey prze-
„ pisanym, do Exekucyi polecamy: w których wotach sekretnych, ie-
„ żliby *paritas votorum* przydarzyć się miała, Sprawa do Rezolucyi
„ przyszłym Trybunałom odesłaną być powinna; A takowy sposób
„ wotowania Kałkułami *in votis secretis*, i na Trybunały Koronne
„ rozciągamy.

Trybunał Duchowny W. X. Lit:

„ Reassumuiąc Konstytucyą tysiąc siedmset dwudziestego szóste-
„ go, i tysiąc siedmset sześćdziesiąt czwartego Roku, o Trybunale
„ Duchownym stanowione, mieć chcemy. Aby tenże Sąd odtąd
„ zachowuiąc się ściśley w obrębach władzy swoiey, żadnych innego
„ rodzaiu Spraw tey Juryzdykcyi nie właściwych, wspomnionemi Kon-
„ stytucyami wyłączonych, a szczególniey Spraw taxę i Exdywizyą za
„ sobą pociągaiących, albo o granice wynikłych, albo *ex inscripto fo-
„ ro* nienależnie zapisanych, albo nakoniec za Obligami między sa-
„ memi Swieckiemi Osobami wydarzonych, i do dóbr Ziemskich Sta-
„ nu Swieckiego przywiązanych, iako Sądowi swoiemu nienależnych,
„ *sub nullitate Decretorum* nie przyimował, i Remiss na Sądy grani-
„ czne i Exdywizye nie czynił; a ktoby mimo ninieysze Ustawy w
„ Sprawie do Trybunału *Compositi fori* nie należącey pozywać, i De-
„ kreta tego Sądu *evocatoriè* zyskiwać ważył się, taki każdy *pœnis
„ evocationum* siedzeniem sześciu niedziel wieży górney, i zapłaceniem
„ dwoch tysięcy kop groszy Litewskich, przez połowę Sądowi, i Stro-
„ nie, w Trybunale Koła Ziemskiego *irremissibiliter* karany być ma.
„ Niemniey na UUr: Palestrantów, którzyby w takowych Sprawach
„ stawać podeymowali się, rygor Konstytucyi tysiąc siedmset sześć-
„ dziesiąt czwartego Roku ponawiamy.

Sądy Grodzkie i Ziemskie Woiewodztwa Trockiego.

„ Na żądanie Urodzonych Posłów Woiewództwa Trockiego z In-
„ strukcyi przyniesione, Sądów Ziemskich Trockich dwie Kadencye
„ w iedną, Sądów zaś Grodzkich Trockich trzy Kadencye także w
„ iedną złączamy, i żeby Sądy Ziemskie Trockie zacząwszy od Roku

„ tysiąc

,, Tysiąc siedmset osmdziesiąt piątego, dnia drugiego *Novembris*,
,, ciągiem przez dwie Kadencye sześcio-Niedzielne razem złączone;
,, Sądy zas Grodzkie Woiewodztwa Trockiego, zacząwszy od Roku
,, Tysiąc siedmset osmdziesiąt szostego, dnia pierwszego *Februarii*,
,, przez trzy Kadencye cztero-Niedzielne w iedno złączone, *non*
,, *interruptè* sądziły się, stanowiemy. W ciągu których Kadencyi,
,, ażeby Sędziowie dla gwałtownych tylko potrzeb oddalić się mo-
,, gąc, przez koleyną między sobą oddalenia się zamianę, Sądowy
,, Komplet utrzymywali, *sub pœnis de negligentibus*, nakazuiemy.
,, Kadencye zaś Sądow teraźnieyszych, że do czasu rozpocząć się
,, maiących Kadencyi, ninieyszym Prawem zamienionych, trwać
,, tylko będą, ostrzegamy: — Takowe Prawo i na Powiaty Woł-
,, kowyski i Brasławski rozciągamy.

,, A ten Process Prowincyi W. X. Litt. nie ma się bynaymniey
,, ściągać do Prowincyi Koronnych, ani do Woiewództw i Powiatów
,, Koronnych Statutem W. X. Litt. sądzących się; oprócz Punktu
,, co do sposobu sekretnego wotowania Trybunałom powyżey prze-
,, pisanego.

Przystąpił potym Jmć Pan Marszałek do Proiektu, pod tytułem: *Jus Gentium*;

,, Gdy dotąd w Prawach Naszych nie mamy powszechnego prze-
,, pisu do uczynienia w Kraiach Rzplitey prędkiey Sprawiedliwości
,, w Sprawach, które *Jus Gentium concernunt*, iakie są: beśpie-
,, czeństwo Ministrów Cudzoziemskich, ich ludzi, i innych Osób
,, charakteryzowanych, tudzież Kuryerów przez Kraie Rzplitey prze-
,, ieżdżaiących, a idąc za przykładem innych Kraiów, gdzie na
,, takowe Sprawy nieodwłoczną, i wyłączoną od zwykłych formal-
,, ności Sądowych, maią Sprawiedliwość, stanowiemy: iż w Spra-
,, wach tego gatunku przydarzonych, Rada Nieustaiąca natychmiast
,, przez List swóy Rekwizycyonalny, Sąd, pod którego Juryzdykcyą
,, akcya wyniknie, choćby *extra Cadentiam* zwoławszy, Sprawę
,, *etiam extra Regestrum instantaneè* sądzić, inkwizycye przez tenże
,, Sąd bez zwłoki expedyować, i finalną bez dopuszczenia appella-
,, cyi z ukaraniem winnych, i powróceniem szkod, uczynić decyzyą
,, zaleci, iako też dozor Exekucyi Dekretu mieć będzie. Co się ro-
,, zumieć nie ma o Sprawach tegoż rodzaiu przy Dworze Naszym,
,, które podług Praw do Juryzdykcyi Marszałkowskiey należą. Tenże
,, sposób prędkiey Sprawiedliwości przepisuiemy na występki zgwał-
,, conego beśpieczeństwa Poczt publicznych w Kraiach Rzplitey,
,, rozciągaiąc Prawo ninieysze na Koronę i na Litwę.

Na który przeczytany w tym sposobie wyrażony, Jzba żadną miarą zezwolić niechciała.

Jmć Pan Popiel Poseł Grodzieński oświadczał: *że i Polacy za granicą nigdzie Sprawiedliwości albo doprosić się nie mogą, albo względna dla Rodaków bywa, albo też z naywiększą ciężkością, i to rzadko kiedy, uzyskać ią przychodzi.*

Jmć Pan Gurowski Poseł Gnieźnieński przeciwnie za tym Proiektem domawiał się. Gdy iednak na przyięcie iego nie zgodzono się; Przystąpił Jmć Pan Marszałek do Proiektu, pod tytułem: *Handel Wschodni*, którego czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy, a ten w taki sposób był napisany:

Handel Wschodni.

,, Uformowanie Towarzystwa handlowego pod imieniem Pol-
,, skiey Handlów Wschodnich Kompanii, tak w Kraiach Rzplitey,
,, iako i za Granicą czynić maiącey, bez ubliżenia handlu wolnego
,, każdemu Obywatelowi, nie tylko protegować przyrzekamy, ale
,, oraz Przywileie z nadaniem mieysc w Starostwach i Królewszczy-
,, znach do Składów potrzebnych, i wolności Kompaniom takowym
,, zwykłych, damy, i aby Cło od Transportów Obywatelskich i
,, Kompanicznych, tak wodne, iako i lądowe w wywozach z Kraiu
,, nie było większe, iak ieden od sta, a w przywozach do Kraiu,
,, iak cztery od sta, zabespieczamy. W okolicznościach zaś tegoż
,, handlu, które się do Zagranicznych Mocarstw ściągaią, daiemy
,, moc zupełną Radzie przy Boku Naszym Nieustaiącey Negocy-
,, acyą całą, przez interessowanie się obydwóch Dworow Cesarskich,
,, do uszczęśliwiaiącego Kraie Nasze skutku przyprowadzić. Usta-
,, nawiamy oraz, aby odtąd Kommissya Skarbu Koronnego od po-
,, wracaiących z Wołoszczyzny Poddanych Naszych zbiegłych, ża-
,, dnego Cła lub Podatku nie wybierała.

Opponował się temu Proiektowi Jmć Pan Biernacki Poseł Sieradzki, ale gdy odstąpił od oppozycyi, za zapytaniem się Izby przez Jmć Pana Marszałka potroynym o zgodę? trzykroć *unanimitas* słyszeć się dała, co Senatowi zwykle doniesiono.

W zabranym Głosie Jmć Pan Woyniłowicz Poseł Nowogrodzki domawiał się o decyzyą Proiektu alternaty dla Xcia Woiewody Wileńskiego, temi słowy mowiąc:

,, Prześwietny Stanie Rycerski! JOO. JWW. MM. PP. Bracia i
,, Dobrodzieie. Oświadczona JOO. JWW. Mciow Braci i Dobrodz:
,, w Izbie ieszcze Senatorskiey z Poselską złączoney, powolność
,, domierzyć maiąca Xięstwu Naszemu Litewskiemu Sprawiedliwość
,, w sporze o Alternatę Krzesła Wileńskiego z Poznańskim, z ko-
,, lei porządku na Litwę słusznie należną, nadaie mi Prawo do-
,, mowić się o Punkt od Wdztwa naszego nam podaney Instrukcyi,
,, którą tym powinniey uiszczam, im właściwiey przekonany iestem:
,, iż każdy z JOO. JWW. Mciow Panów Braci i Dobrodzieiów
,, zdaie się być przeświadczonym o słuszności Alternaty Krzesła Wi-
,, leńskiego z Woiewodztwem Poznańskim. Bowiem gdy zacho-
,, wuie się Alternata Laski Seymowey, co Seym Trzeci Prawem
,, Narodowym zabespieczona, gdy zachowuie się pierwszość głosów
,, dla Prowincyi W. X. Litt. w przychodzącey nań kolei. gdy za-
,, chowuie się Alternata w zasiadaniu Krzeseł Senatorskich między
,, Biskupstwem Wileńskim a Poznańskim; gdy iedność i równość
,, we wszystkim Xięstwa Litt. z Koroną Polską naymocniey zabe-
,, spiecza i porównywa Prawo Uniowe Roku 1564. *Vol.* 2. *fol.* 644.
,, Gdy nakoniec dozwolona iest pośledniey Prawem Alternata Wo-
,, iewództwa Poznańskiego z Woiewodztwem Krakowskim, z tych
,, więc dowodów Imieniem Wdztwa Naszego Nowogrodzkiego nay-
,, usilniey niosę prozby, abyście JOO. JWW. Mciwi Panowie Bra-
,, cia i Dobrodzieie (zachowuiąc równy udział Sprawiedliwości
,, dla Prowincyi Xięstwa Litt. iak dla dwóch Prowincyi Koron-
,, nych) ninieyszą Konstytucyą zawarować raczyli. A to iżby Wo-
,, iewoda Wileński na zawsze w czasie przypadaiącey na Litwę
,, Seymu Alternaty Prawem opisaney, pierwsze miał mieysce przed

,, Wo-

,, Woiewodą Poznańskim. Do czego niech głos Nayiaśnieysze-
,, go Pana, głós o to miany Nayłaskawszego Oyca Oyczyzny,
,, równą miłość Oycowską dla obu Narodów dzielącego, zachęci;
,, o co podanego Proiektu do Laski zaskutecznienia dopraszam się.

Podobny miał Głós Jmć Pan Unichowski Poseł Miński tym kształtem mowiąc:

,, Prześwietny Stanie Rycerski. Już czas Obradom publicznym
,, poświęcony zbliża się ku końcowi, iuż momenta słodkich prac
,, dla Oyczyzny upływaią. Zatrudniać przeto tę Swiątynię głosem
,, przeciągłym, byłoby wykroczeniem; nie wspomniec iednak tego,
,, co za niezałatwieniem na Seymie teraźnieyszym, na przyszłych
,, czas wycięczać niemylnie będzie, sądzę być nieczułością. Spor
,, między JOO. Xiążętami Woiewodami Wileńskim a Poznańskim o
,, pierwszość mieysca w Izbie Senatorskiey zaszły, nie byłże czasu
,, zwłoką? nie groziłże podobnym w przyszłości skutkiem? Na po-
,, twierdzenie tego dość iest wspomnieć głós Nayiaśnieyszego Pana,
,, który dokładnie Nas o tey prawdzie przeświadczył, i wyraźną
,, zapobieżenia temu ukazał potrzebę. Widoczna więc konieczność
,, ustanowienia w takowey okoliczności Prawa, które w iakim skła-
,, dzie ma być napisane, nie trzeba długiego namyślenia się. Na-
,, rod nasz z trzech Kardynalnych złożony Prowincyów; tym równy
,, Prerogatyw we wszystkim czynić się powinien domiar. Ubliżyć
,, zaś temu prawidłu, iest to iedną Prowincyą przenieść nad drugą,
,, iest dać uczuć krzywdę, cierpiącey ubliżenie. W Prowincyach
,, Wielko-Polskiey i Mało-Polskiey zastrzeżona Senatorom w za-
,, siadaniu mieysc Alternata. Słuszna zatym, ażeby i Litewska ie-
,, dnąż Rzeczpospolitę składaiąca, w tymże Rzędzie umieszczoną
,, została. Niech co trzeci Seym takowey Alternaty dla Pro-
,, wincyi Litewskiey koley udecydowana Prawem będzie. Nie
,, wątpię, żeś się Prześwietny Stanie Rycerski o słusznych po-
,, budkach głosu ninieyszego, i w nim z przyniesionych do Ciebie
,, prozb zupełnie przekonałeś się, bo głosu mego twierdzą i zasadą iest
,, Głós Nayiaśn: Pana w Izbie Senatorskiey w nadmienionym sporze
,, miany. Uskutecznienia tylko rychłego takowych prozb, ile nie
,, przeciągłego wymagaiących czasu, silnie dopraszam się.

Xiąże Jmć Sapieha Poseł Brzeski Litewski zabrawszy Głós za Proiektem podanym za Narodem Tatarskim, temi słowy mówił:

,, Zszedł czas Obrad Seymowych na użytecznych dla Kraiu
,, Ustawach, radziliśmy skutecznie, przez czasu przeciąg wyznaczony o
,, Dobru Prowincyi Koronnych i Litewskich, radziliśmy o dobru
,, tych dwóch Narodów razem połączonych, które tę maią korzyść,
,, że wspólnie sobie służą, wspólnie rozkazuią, wspólnie dla siebie
,, piszą Prawa; teraz Sprawiedliwość każe, byśmy rzucili okiem i
,, na los tego Narodu, który z dobrey woli wszedł w Naszą Kra-
,, inę, i który sobie innego nie warował Dobrodzieystwa, iak spo-
,, sobność bycia Nam użytecznym; niechcę ia tu stawić Obrazu za-
,, sług Narodu Tatarskiego, przypominam cośmy mu winni, gdyż
,, całemu Kraiowi iest wiadomy, nie z obowiązków przyrodzenia,
,, bo nie swoiey służy Oyczyznie, nie przez chciwość, bo nay-
,, mniey płatny, kiedy niesłychanym przykładem 300. Zł. Towa-
,, rzysza i Szeregowego Roczna iest zapłata, nie przez próżną ambi-
,, cyą, bo wysokich nie posiada Urzędów, lecz przez samą przy-
,, chylność służy od tak dawna Polszcze; wierności iego i męstwa

„ własni nasi nie przepisali Rodacy, służyli życiem i pracą, a tey
„ owoc naszey zostawili Oyczyźnie, tyle tylko od niey ma-
„ iąc, ile im do szczupłego wyżywienia się potrzeba. Dawni Kró-
„ lowie nasi nadali im w Ekonomiach swoich cząstkę Ziemi nay-
„ szacownieyszą podług mnię, bo ią krew opłaciła, a sława otacza.
„ Seym 1775. Roku, który na tym dwa Lata pracował, aby ie-
„ dnych gnębić, a drugich panoszyć, naznaczył dwa Starostwa w
„ zamianę tych siedlisk Tatarskich, nie wymieniaiąc iakie, i kiedy
„ maią być oddane. Biedni Mieszkańcy 9. Lat iuż są dręczeni nie-
„ pewnością, oczekuiąc ze strachem chwili, w którey im każą
„ opuścić Przodków domy, i azardem życia opłacone grunta. Nay-
„ większą podobno schyłku życia każdego słodyczą iest wspomnie-
„ nie, że krwawey pracy owoc własnym krewnym, lub własnym
„ dostanie się dzieciom! Coż za smutny widok przyszłości zostaie
„ się u nas dla Narodu Tatarskiego? gdy nie mogą patrzać na
„ szczyty swoie i na swoie Meczety, tylko iak na doczesną wła-
„ sność, ieżeli im pustą na zamian damy ziemię, oddadzą ią nam
„ zapewnie, i niewdzięczni opuszczą Polskę; wtedy Prześwietny
„ Stanie Rycerski, pytam się, ieżeli wymowki wewnętrzne truć
„ dni naszych nie będą wspomnieniem, że mogąc zaradzić tako-
„ wemu trafowi, przez niedbałość Kraiu znaczney szkody stalismy
„ się przyczyną? troskliwi iesteśmy o przechod Poddanych z Li-
„ twy do Polski, lub wykoczowania kilkudziesiąt Poddanych za Gra-
„ nicę, a nie myślemy o tym, co nam odiąć może kilkanaście Ty-
„ sięcy bitnego Mieszkańca? Lecz krzywdziłbym sam siebie Prze-
„ świetny Stanie Rycerski, gdybym się zastanawiał nad względami
„ politycznemi tam, gdzie czułość sama czynić powinna: mówię
„ więc nie do uwag, lecz do serc waszych: w tych wiem, że
„ wdzięczność winna usługom Narodu Tatarskiego, iest zapisana,
„ ta niech dziś ziedna zgodę na podpisanie w ostatnią godzinę
„ Obrad naszych Proiektu do Laski onegday podanego? a tak Sey-
„ mowi, którego użytek Kraiu i poprawa Rządu, były całego ciągu
„ Dziełem, naypięknieyszą dziełem Chwały i słuszności położemy
„ pieczęć.

Gdy po skończonym Głosie, Xiąże Poseł Brzeski Litt. za Pro-
iektem Narodu Tatarskiego, a równie i społecznie z Jmć Panem
Woyniłowiczem za Alternatą dla Xięcia Woiewody Wileńskiego
domawiali się, nadeszli Jchmć Panowie Senatorowie do Izby Po-
selskiey, a zasiadłszy w niey mieysce znamienitsze, do łączenia się
Izbę Poselską z Senatem tym obyczaiem zapraszali; Mowił nay-
przod Jmć Pan Ogiński Woiewoda Trocki temi słowy:

„ Kto zgłębia zapadłe starożytne wieki, a z nich czerpa do-
„ świadczenia i przykłady, kto myśli o uszczęśliwieniu teraźniey-
„ szych, a w nich wady i przywary uprząta, kto usiłuie przebić
„ zasłonę przyszłych, a w nich szuka trwałości i zabeśpieczenia,
„ kto uniżać rozległością dowcipu potrafi, i na użyteczność Kraiu
„ swoiego kieruie, temu imię dobrego Polityka sprawiedliwie na-
„ leży.

„ Kto śledzi teyże polityki zawiłe ścieszki i manowce, żeby
„ dał grunt, moc, i trwałość ułożeniom swoim, kto ie do pierwia-
„ stkowego Narodu położenia skłonności stosuie, ten zasłużył na
„ imię mądrego Prawodawcy.

„ Kto

„ Kto szuka złe umnieyszyć, a dobro powiększyć Kraiowe
„ bądź to zaradzaiąc wewnętrzney i zewnętrzney iego spokoyności,
„ bądź to stanowiąc bez bezstronnieyszego udziału sprawiedliwości
„ przepisy, bądź to odkrywaiąc nowe źrzodła powszechney obfito-
„ ści, temu się wieniec Obywatelski bez sprzeczki należy.

„ Prześ: Stanie Rycerski! twoie to właściwe wyobrażenie w two-
„ ich składam ręku, bo nayszlachetniesze i nayozdobnieysze masz do
„ niego prawo. Ten to Seym wolny, ktory w tak krotkim obrębie
„ czasu był czynny, ktory ieżeli nie wszystkie Rzplitey opatrzył po-
„ trzeby, przynaymniey naglące zaspokoił; ale ktoż tu mogł przodko-
„ wać? kto przewodniczyć? gdzie rowna miłość Oyczyzny, rowna o
„ dobro iey żarliwość, rowna zdatność, rowne dary przyrodzenia.

„ Tyś był tak szczęśliwy, godny tak znakomitego Grona Marszał-
„ ku. Affekt wspoł-Braci i Kollegow przypuścił cię do Styru, a ty
„ przezornie, i łagodnie kieruiąc, powiększyłeś od nich szacunek,
„ od Oyczyzny wdzięczność, od Potomności sławę.

„ Powiększyć całego Kraiu szczęśliwość, iak to ogromny, iak
„ wspaniały wyraz i skutek, a kiedyżby się bardziey spodziewać
„ iego należało, kiedy nie pod tobą, w tym wyborze i składzie prze-
„ zacny Stanie Rycerski! Wam było zamierzać czasu nietrzeba,
„ ale iak Prawa mądrze umiecie stanowić, tak w ustanowionych u-
„ miecie smakować.

„ Z ich to obowiązku zaprasza Cię Prześw: Stanie Rycerski
„ przez Nas Delegowanych Nayiaśn: Pan, i Prześw: Senat, do złą-
„ czenia się z sobą. Ten żeby Ci oświadczył dzięki, iż staraniem
„ Twoim *res bene sunt gestæ Publicæ;* Tamten wdzięczność, iż
„ znalazł w sercach waszych *perenne amoris monumentum.*

Po Jmci Panu Woiewodzie Trockim, takową rzeczą tłómaczył się Jmć Pan Sumiński Kasztelan Brzeski-Kujawski:

„ Prześwietny Stanie Rycerski! J. K. Mość P. M. Miłościwy,
„ czynności Seymu teraźnieyszego, i chwalebne Prześw: Stanu Ry-
„ cerskiego Sprawy, widząc być użyteczną dla Narodu korzyścią,
„ widząc iak obłąkane Seymowania formalności do swoich wrocone
„ karbow, iak moc Prawodawcza żadną nie przecięta zdrożnością,
„ Sądową wzmocniła sprawiedliwość, iak w rozrządzeniu i zabe-
„ śpieczeniu Skarbow Oboyga Narodow przezornie pracuie gorli-
„ wość, iak zabeśpieczenie Kraiowego handlu z winną dla przyia-
„ znego nam Dworu połączone konsyderacyą, iak dozwolenie In-
„ dygenatu tak znakomitym Mężom głośną zaszczytu Polskiego u-
„ czyniło sławę, widząc iak Obywatel, ktoremu ucisk bywał spo-
„ czynkiem, a nędza pokarmem, do swoiey wrocony własności, i z
„ nim uczyniona sprawiedliwość, iak duch Obywatelski dyktuiąc
„ Prawa, chciał one mieć Wszechmocną zasilone Mądrością, *ut
„ Lex humana fiat Divinæ Voluntatis lingua;* chciałby mowię J. K.
„ Mość P. M. Mił: mieć ten Seym nieprzerwanie ciągłym, gdy
„ się tak staie Oyczyznie użytecznym; ale Przepis Prawa, ktore-
„ mu winniśmy posłuszeństwo, dociekaiącą zastanowienia mocy Pra-
„ wodawczey gdy skazuie godzinę, przynosiemy tę wiadomość To-
„ bie Prześw: Stanie Rycerski, ktorego Nayiaśnieyszy Krol Jmć
„ P. N. Mił: stawienia się przed sobą i z Prześwietnym złączenia
„ się Senatem, oczekuie chętnie.

„ Prześwietny Stanie Rycerski! przed Tron Krola swego nieś
„ to skwapliwie, co twoia udziałała gorliwość; odday mu ten Zbior

„ Praw użytecznych, ktorym Jego Panowanie wieńczysz; gdy sta-
„ niesz przed Nim, uyźrzysz Twarz wypogodzoną i serce radością
„ przeięte, że nie zawiedziesz zaufania iego, iakie w tobie położył,
„ że zamiar Jego naylepszych dla Dobra powszechnego chęci, two-
„ im dopełniony staraniem, że żadna burza, którаby słodką kwilić
„ mogła spokoyność, w tym mieyscu swego nie znalazła siedliska.
„ Mogł mieć to zaufanie J. K. Mość P. M. Mił: i z tego prze-
„ widzenia, że nie lęka się żadney nawałności Zeglarz, gdy Sty-
„ ru w ręce roztropności powierza, klęsce Marsowe nie podpadaią
„ place, gdy Rycerzowi Wódz przezorny przodkuie, żyzny plon
„ Rolnik odbiera, gdy zręczność gospodarstwem włada, w tym mo-
„ im mowieniu Ciebie wyobrażam J. W. Mości Panie Chomiński
„ Starosto Piński, Godny Prześwi: Stanu Rycerskiego Marszałku,
„ twoich to przymiotow te są własności; umiałeś użyteczność Na-
„ rodu z wględną na wszystko bacznością w dobrey stanowić kolei,
„ umiałeś sprawiedliwość obok iednomyślności stawiać, a rozró-
„ żnione umysły twoia umiała głaskać łagodność, do tego zawsze
„ trafiaiąc celu, iak Ci przeznaczyły ufność Krola, miłość Oyczy-
„ zny, i Dobro powszechne Narodu; odnieś do Tronu tę Praw do-
„ brych Xięgę, iako zakład twoiey i Stanu Rycerskiego wierno-
„ ści dla Krola, miłości dla Oyczyzny. Niech Pisarze dzieł dzi-
„ sieyszych sławę twoię do poźney przeniosą Potomności. Ja zaś
„ Prześwi: Prowincyi W. X. Lit: i winszuię, i zazdroszczę, że o To-
„ bie temi wysokiemi ozdobionym darami, z chlubą swoią mowi:
„ *Nostrum hunc esse putate Virum.*

Gdy skończył Jmć Pan Kasztelan Brzeski-Kujawski mowę swoią, Jmć Pan Ożarowski Kasztelan Woynicki, mowił tym sposobem:

„ Jeżeli kiedy, to w czasie Obrad Seymowania tego, sposob my-
„ ślenia Narodu Polskiego do zazdrości innym w zupełney, a chwa-
„ ły godney okazał się postaci. Używać bowiem wszelkich w za-
„ radzeniu obszerney wolności przymiotow, a przecięż tyle, i tak
„ zbawiennych, częścią iednomyślnie, częścią większością zdań,
„ uknować Prawa wyrokow, nie iestże to oczywistym, i naype-
„ wnieyszym dowodem, że Narod ten umie rostropnie, miłą i na-
„ der podchlebną wolności swobodą, z rozumną, w rządzie istotną
„ Praw stanowienia umiarkować potrzebą? Wróżyć bespiecznie ztąd
„ można, że byle tylko pomyślnieysza nieco, losem Narodow rzą-
„ dząca, i dla Polski okazała się chwila, pewnie na ten czas Na-
„ rod użytecznie zaradzić sobie zechce, i potrafi; okazały iasno
„ Prawa tego ułożone Seymu, że cokolwiek szczęśliwości Kraio-
„ wey może być filarem, to pod pilne i skuteczne Narodu zgro-
„ madzonego podpadało zaradzenie. Doznał Krol kochaiący, Oyciec
„ Oyczyzny, nie słowy, ale skutkiem przywiązania Narodowego
„ do siebie dowodow, kiedy w przewodnictwie swoim, tyle co-
„ dziennie prawie ustanowionych, a dla Kraiu zbawiennych, sły-
„ szał Prawodawczych Ustaw; widział, iż Narod znaiąc, że nay-
„ milszy Duszy Krola przymiot, czynić dobrze, nie umknął Mu
„ przeto tenże Narod obfitszego czynienia dobrze sposobu; te za-
„ wsze przed oczyma ofiary swoiey maiąc sprawiedliwą pobudkę,
„ że ręka przyimuiąca ofiarę, z przydatkiem nawet własności, szczo-
„ dre a tylekrotne na odwrot na Kray czyni hoyności swoiey wy-
„ lewy. Znalazły w Seymu tego czynach, Magistratury w za-
„ świadczeniu sprawiedliwość, w zakwitowaniu po przytomnych,

„ prze-

„ przeszło-Seymowych Kwitach słuszność, a tym samym iawnie „ zgromadzony okazał Narod, iż odstręczać od usług publicznych, „ cnotliwych nie chce Mężów. Doznało Woysko w ugruntowanym „ iuż w opłaty swoiey żołdzie, iuż w ustanowionych gradacyi Woy-„ skowey stopniach, iuż w umiarkowanym sposobie między nie-„ przyzwoitym Szarż Woyskowych frymarkiem, a istotną wysłużo-„ ną latami, przedaży potrzebą.

„ Doznało mowię Woysko sprawiedliwey Narodu nad sobą „ opieki. W żywey była pamięci Sprawiedliwości Sądowey w Pro-„ wincyach Koronnych i Litewskich Exekucya, ktora w mnogości „ i rożności Prawa, bezskuteczna, albo mylna częstokroć zostawała, „ dziś ustawą Seymu teraźnieyszego, w obręb zupełnego wprawio-„ na Prawu posłuszeństwa. Handel, iedyne exystencyi Kraiowey „ zrzodło, zmnieyszeniem Ceł, w odbyciu Produktow Kraiowych, „ w części przynaymniey o polepszeniu każdego prawie Stanu za-„ pewnia Obywatela. Satysfakcye w wypłaceniu Długow Rzplitey, „ a Długow na Dobro i obronę teyże Rzplitey z miłości ku Oyczy-„ znie Obywatelskiey łożonych, nie tylko sprawiedliwości w od-„ daniu każdemu co swego, iest dowodem, ale też oczywistym „ świadectwem, że cnota Obywatelska, istotny Seymu tego w Na-„ rodzie znalazła szacunek. Przypuszczenie rostropne do Indyge-„ natu Kraiu naszego Mężow Urodzeniem, Cnotą, Męstwem, i „ przymiotami duszy sławnych, nie iestże iedno z naychlubniey-„ szych Seymu tego dzieło? Słowem mowiąc: Ustawy Seymu te-„ go na iawny wystawuią widok, że Narod kocha Dobrego Kro-„ la, że do usług publicznych zachęca, że szacunek i zapłatę słu-„ szną obmyśla Woysku, że Sprawiedliwości Sądowey gruntuie E-„ xekucyą, że handel rozkrzewia, że długi sprawiedliwe opłaca, „ że cnotę i męstwo w naywyższym ma szacunku; a ztąd czyż nie „ słusznym oświadczyłem wyrazem? że wszystkie szczęśliwości Kra-„ iowey, w Seymu tego Czynach, poprawione filary. Nieś śmiało „ dzisiay Prześwi: Stanie Rycerski użyteczney i chlubney pracy swo-„ iey plony, niech ta radość skutku dobrego, w częściach iuż u-„ czuta, w ogulnym Praw zbawiennych da się widzieć Zbiorze; To-„ bie ku sławie, Potomności iak nayodległeyszey ku potrzebnemu „ naśladowaniu.

„ Czeka Was Przezacni Mężowie, Krol skwapliwy tey Wam „ oświadczenia wdzięczności, ktorą Ociec dobrym, cnotliwym, i „ kochanym winien oświadczyć Synom, czeka Senat, chętny do „ okazania z czynności samey szacunku; przepomnieć ani mogę „ anim powinien, że te wszystkie w wolnych Seymach rzadkie, „ szczęśliwości dla Kraiu owoce pod Styrem Laski Twoiey J. W. „ Chomiński Starosto Piński, a Godny Stanu Rycerskiego Mar-„ szałku, są iasnym dowodem, że w przykrey, ale chwalebney pu-„ bliczney usłudze, miłość Oyczyzny była ci celem, rostropność „ rzadka w działaniu czynności sposobem, a gorliwość sławy wie-„ kopomney istotnym dokonania całego Dzieła prawidłem. Poy-„ dziem więc iuż Prześwi: Stanie Rycerski przed Tron Krola, do „ społeczności Senatu, poprzedzaiąc Was z nayradośnieyszą o Was „ samych wiadomością: że Stan Rycerski nayiawnieyszą miłością „ Oyczyzny i Krola swoiego, przyniesieniem pracy dla teyże Oy-„ czyzny i Krola, z chwalebnie odbytey, istotną wkrotce przynie-„ sie zarękę.

Po takowym przez Jchmć Panów Senatorów Izby Poselskiey do łączenia się z Prześwietnym Senatem zaproszeniu, gdy Jmć Pan Marszałek w krótkich słowach Jchmć Panom Deputowanym Senatorom oświadczył: *iż Izba Poselska nieodwłocznie dopełni obowiązek swóy przybycia do Króla Jmci, i Senatu.* Jchmć Panowie Senatorowie nazad udali się do Senatu, a Jmć Pan Marszałek Seymowy w Izbie Poselskiey temi słowy Izby Poselskiey pożegnanie uskutecznił:

„ Jeżeli każda rozumu ludzkiego praca w ciągu swoim coraz „ większą upatrywać zwykła wynalazku potrzebę, i wydoskonale- „ nia przyzwoitości, dalekoż bardziey Obrady publiczne maią to „ do siebie, iż w samych zabiegach, w samych poprawach, i w sa- „ mym naydzielnieyszym Prawodawstwie, nigdy się Obywatelska „ troskliwość zaspokoioną nie czuie. Jm pilniey weszliśmy Prze- „ zacni Kolledzy w roztrząśnienie Spraw Rzplitey, tym ogromniey- „ sze iey potrzeby odkryły uwadze naszey; im daley wprowadziła „ nas pilna wierność w skuteczne zaradzenia sposoby, tym rozcią- „ gleysze wyobraziła nam Synów wolnego Narodu obowiązki. Lecz „ gdy słuszna troskliwość zdawała się nas w niedościgłą zapędzać „ metę, porywa nas Prawo, wstrzymuie, i po własnych Sprawach „ swoich posłuszeństwo wymaga.

„ Przywołuie nas głosem Prawa Król Jmć P. N. Mił! idzie- „ my przedeń nie iuż w Prawodawczey postaci, lecz w tey, która „ przyzwoita iest sprawuiącym się Jemu, i Oyczyznie z Włodar- „ stwa swoiego.

„ Niemasz atoli, Przezacny Stanie Rycerski, coby Cię zasta- „ nawiać miało: nie wystarcza czas potrzebom, lecz wytsarczaią „ Czyny twoie czasowi. Obywatelskie spory, i wzaiemne siebie „ radą i zdaniem przemagania, nie czym inszym tu u nas były, „ iak tylko skutkiem z obopolney troskliwości, ażebyśmy iak nay- „ celniey w Dobro Kraiowe trafili. Ziednoczeni zawsze chęcią, „ byliśmy często rozstrzygnieni zdaniem: tyle iednak rzeczy iedno- „ myślnością ustanowionych, zostawuie w tych ścianach pamiątkę „ mocy, z ktorą miłość powszechna, podbiia miłość samych siebie. „ Niechże rosną godne wolnego Narodu pobudki; niech Seymy na- „ stępuiące coraz więcey przynoszą dla Rzeczypospolitey zbawien- „ nych skutków; tak życząc dopełniamy to, coby się zdawało, iż „ od nas samych nie staie wedle miary czasu, i niezmierności po- „ trzeby. Niech współ-Bracia nasi, a przytomni tych Obrad Swiad- „ kowie, gotuiąc się być Następcami naszemi w tak ważney posłu- „ dze, nami się zachęcaią, i nas przewyższyć usiłuią. Tak nam „ chcieć przystoi, bo tak Oyczyzna potrzebuie; wróćmyż się zkąd „ wyszliśmy, a to pod słodkie iarzmo Prawa; stańmyż przed Tym „ pierwszym Stróżem iego, a w tym samym porządku, iakeśmy we- „ szli ztąd wychodząc, pokażmy, że kilkanaście dni Prawodawstwa „ wydoskonala nas w cało-wieczney Prawu podległości.

Pożegnawszy Izbę Poselską, udał się JP. Marszałek z Jchmość Panami Posłami do Senatu.

SESSYA XI.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Dnia 8. Listopada.

PO przybyciu J. K. Mci do Senatu, JP. Gurowski Marszałek W. Lit: o przyniesionym z Izby Poselkiey Proiekcie doniosłszy, dał głos Jmć X. Naruszewiczowi Pisarzowi W. Lit: do przeczytania tegoż Proiektu. Czytał Jmć X. Pisarz W. Lit: Proiekt, pod tytułem: *Warunek dla Skarbu W. X. Lit:* Po przeczytaniu zapytał się JP. Marszałek W. Lit: czy iest zgoda Prześw: Senatu na przyięcie tego Proiektu *unanimitate*? na co cały Senat iednomyślność oświadczył; wezwani więc Jchmość Panowie Senatorowie do Konstytucyi Delegowani przez Jmć Pana Marszałka W. Lit: ten Proiekt podpisali, o czym Izbę Poselską Jmć X. Pisarz W. Lit: uwiadomił.

Przysłany był powtorny od Izby Poselskiey Proiekt tamże *unanimitate* przyięty, ktòren za danym sobie głosem czytał Jmć X. Pisarz W. Lit: tytuł iego: *Zalecenie Radzie Nieustaiącey traktowania z Dworem Wiedeńskim*, na ktòrego przyięcie cały Senat trzykrotnie zapytany, *unanimitatem* oświadczył, zaczym Delegowani z Senatu do Konstytucyi, onże podpisali, a Jmć X. Pisarz W. Lit: o tym uwiadomił Izbę Poselską.

Przyniesiony znowu inny Proiekt z Izby Poselskiey, pod tytułem: *Zwròcenie Prerogatywy Podkomorstwa Nowogrodzkiego Sukcessorom Ur: Jana Niezabitowskiego*, ktòren gdy przeczytał Jmć X. Pisarz W. Lit: i gdy *unanimitas* na przyięcie iego w Senacie nastąpiła, został podpisany, i o tym Izbę Poselską uwiadomiono.

Gdy ieszcze z Izby Poselskiey przyniesiono *unanimitate* ugodzoną i przyiętą tam *Poprawę Processu W. X. Lit:* zowiący się Proiekt, ktòry przeczytany przez Jmć X. Pisarza W. Lit: rownąż *unanimitatem* znalazł w Senacie, za czym podpisanym został, a z tą wiadomością do Izby Poselskiey Jmć X. Pisarz W. Lit: chodził.

Wezwał potym Nayiaśnieyszy Pan *Ministerium* do Tronu, gdzie JP. Chreptowicz Podkanclerzy Lit: mowił: *iż J. K. Mość do wezwania Izby Poselskiey łączyć się z Senatem w czasie Prawem przepisanym, nominuie W. Ogińskiego Woiewodę Trockiego, W. Sumińskiego Kasztelana Brzeskiego Kuiawskiego, W. Ożarowskiego Kasztelana Woynickiego.* Po ktòrym Delegowaniu był ieszcze przyniesiony z Izby Poselskiey Proiekt, do ktòrego czytania dał głos JP. Marszałek W. Lit: Jmć X. Pisarzowi W. Lit: Czytał Jmć X. Pisarz W. Lit: Proiekt, pod tytułem: *Handel Wschodni.* Po przeczytaniu, na przyięcie onego rownie, iak i w Izbie Poselskiey, iednomyślność Senatu słyszeć się dała, ktòren wraz przez Jchmość Panòw Delegowanych z Senatu do Konstytucyi, został podpisany, i Izba Poselska przez Jmć X. Pisarza W. Lit: o tym uwiadomiona była.

Poszli Jchmość Panowie Senatorowie Delegowani do zaproszenia Izby Poselskiey. Ztamtąd gdy powrocili, JP. Ogiński Woiewoda Trocki, za danym sobie głosem w ten sposob mowił: *Wypełniliśmy Rozkaz W. K. Mci, a Zlecenie Prześw: Senatu; zaprasza-*

szaiąc Prześwietną Izbę Poselską do złączenia się z nami. Wątpić nie można, aby ten Stan, który szanuie Prawa, kocha Króla, od Starszych swych Braci odłączonym nie iest, nie miał się kwapić do iak nayprędszego okazania swych Czynności w czasie Prawem przepisanym.

Miał po Woiewodzie Trockim głos sobie dany JP. Sumiński Kasztelan Brzeski Kuiawski, w którym to wyraził:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Mòy Miłościwy, i Prześwietny „ Senacie! Dopełniaiąc włożonych na nas obowiązków, dostrzegliśmy w Stanie Rycerskim chęć Seymowania dłuższego, w my„ śli uskutecznienia wszystkich zbawiennych W. K. Mci Pana Me„ go Miłoś: dla dobra powszechnego zamiarów, walczącą z prze„ pisem Prawa, iuż mocy prawodawczey ustawać rozkazuiącego, „ wzięło posłuszeństwo Prawu przewagę, każdy na odgłos stawie„ nia się przed obliczem Króla swoiego, chciałby być pierwszy, „ każdy dzieło prac mozolnych chciałby pierwszy przed Tronem „ W. K. Mci Pana Mego Miłoś: złożyć, ale w porządnym postę„ puiąc składzie za przewodnictwem Marszałka swego, stawi się „ Stan Rycerski: i ten, który umiał ich sercami władać, ten bę„ dzie ich Czynów tłumaczem, Przezorny Stanu Rycerskiego Mar„ szałek odda przed Tronem Króla i Pana swego wszystkich Spraw „ swoich Rachunek, w zbiorze których doyrzysz W. K. Mość „ Pan Mòy Miłoś: iak roztropność z miłością Oyczyzny, iak prze„ zorność z użytkiem Narodu, koleyno za sobą chodząc, z tey nie „ zboczyły drogi, którą im wskazała W. K. Mci Pana M. Miłoś: „ Sprawiedliwość. Gdy się stawi stan Rycerski, przyzna i przy„ znać powinien, że skutki tych chwalebnych Seymu tego Ustaw, „ W. K. Mci Panu Memu Miłoś: winna będzie Oyczyzna. Naród, „ który sobie W. K. M. P. M. Miłoś: za Króla i Pana obrał, śmia„ ło mu losów swoich powierza, znaiąc, że iego wszystkie dla „ dobra powszechnego zamiary przezorna prowadzi Mądrość, i one „ moc niewidzialna, ibo moc Wszechmocna, wspiera, i dla tego „ słusznie głosić można: *Regem, quem Populus elegit, eum & De„ us dilexit.*

Mówił nakoniec za danym Sobie głosem JP. Ożarowski Kasztelam Woynicki w ten sposob: *iż dopełniaiąc obowiązku mego, nie mam co więcey wyrazić nadto: iż Izba Poselska kwapi się i pospiesza iak nayprędzey do złączenia się z Senatem.*

KONTYNUACYA TEY SAMEY SESSYI

PO ZŁĄCZENIU SIĘ IZB OBYDWUCH.

GDy Jchmość Panowie Posłowie, maiąc na czele Marszałka Koła Rycerskiego, w Izbie Senatorskiey Stanęli, i gdy mieysca swoie z rzędu Woiewództw zwyczayne zasiedli, dał głos JP. Górowski Marszałek W. Lit: JP. Marszałkowi Seymowemu, który w te słowa mówił:

„ Nie ma tam mieysca szkodliwe próżniactwo, gdzie miłość Go„ spodarza dozor nad robotnikami trzyma. Wyprawiłeś nas Nay„ iaśnieyszy Panie dobrem powszechnym zagrzanych: wyprawiłeś „ słodkim do wiernych Dzieci porównaniem zachęconych; wraca„ my się z Plonem czasowi dostatecznym. Wolna iest od boiaźni

„ pracowi-

„ pracowita czeladź, gdy owoce prac swoich niesie przed Gospo-
„ darza umieiącego sądzić nie wedle ogromności potrzeby, lecz
„ według ważności dzieła, i dni dozwolonych zamiaru. Powraca-
„ my z Pol rozległych równie zdrowym Zbożem, iak i Kąkolem
„ obsianych: nie gubiliśmy pracy na nieuważnym żniwie; a małą
„ liczbę snopów nadgrodzi buyność i czystość ziarna. Twóy przykład
„ obecny zawsze maiąc, aniśmy utesknili sobie roboty, ani ustali na
„ siłach; i dla tego Stan Rycerski nie o czas do spoczynku, lecz
„ iedynie uprasza o czas do roztrząśnienia Roboty swoiey pod Oy-
„ cowskim W. K. Mci okiem.

Po głosie JP. Marszałka, udało się *Ministerium* do Tronu, gdzie od J. K. Mości odpowiedział JP. Chreptowicz Podkanclerzy W. Lit: temi wyrazy:

„ Oczekuie cię Prześw: Stanie Rycerski słodki spoczynek pod
„ cieniem Majestasu, po trudnych i pracowitych robotach Prawo-
„ dawstwa, ktorego dzieło przed oczy J. K. Mci P. M. Miłoś: przy-
„ nosicie. Miłym iest spoyrzeniem J. K. Mci P. M. Miłoś: wi-
„ dzieć Czoła wasze pożyteczną pracą uznoione, a chwałą uwień-
„ czone; miłą będzie zabawą słyszeć w iednym zbiorze zgroma-
„ dzone zbawienne dla Oyczyzny Ustawy, ktorych czytaniu osta-
„ tnie dni Obrządek Seymowania poświęca.

„ Jak są święte dla Oyczyzny dary Prawa, Duchem powsze-
„ chnego dobra pisane, tak tychże Praw używanie, szczęśliwość
„ Obywatelska z nich wypływaiąca, iednać wam będzie Zacni Mę-
„ żowie pamięć i wdzięczność u Narodu, łaskę i zasłużone nad-
„ grody w dobroczynnym Sercu J. K. Mci P. M. Miłościwego.

„ Zaleta, ktorą sobie zjednał w powszechnym uznaniu przy-
„ miotów i zdolności, godny Koła Rycerskiego Marszałek, będzie
„ zawsze przytomną Oycowskiey pamięci J. K. Mci P. M. Miłoś:
„ będzie wymiarem łaski ktorą J. K. Mość P. M. Miłoś: cnoty i
„ zasługi Obywatelów z ukontentowaniem nadgradza.

„ Zostawuiąc czas ułożenia w porządek Praw ustanowionych
„ J. K. Mść Pan Mòy Miłościwy, *in ordine* czytania ich, solwuię
„ Sessyą na dzień Czwartkowy na godzinę 11.

SESSYA XXXIV.

W IZBIE SENATORSKIEY,

Dnia 21. Listopada.

GDy przybył J. K. Mość do Senatu, dany głos przez JP. Gòrowskiego Marszałka W. Lit: JP. Marszałkowi Seymowemu, ktòry temi słowy zagaił Sessyą:

„ Dzieła gorliwości, skutki Obywatelskiey pracy, owoce uwa-
„ gi i zdrowey rady, przynosiemy przed oblicze Twoie Nayiaśniey-
„ szy Panie, tym końcem, ażeby się z Tronem Twoim czcią na-
„ szą podzieliły, a wierność nasza aby im z Tobą spolną zosta-
„ ła. Niemasz świętszego Przymierza nad te, ktòre w wolnym
„ Narodzie iednoczy Majestat z Prawem. Niemasz droższego dla
„ nas zaszczytu, iak cześć i wierność naszą oddawać Kròlowi i

„ Prawu, a w codziennym ich obu poważeniu, wolność obioru na-
„ szego święcić. Widział rodzay ludzki tyle Rzeczypospolitych,
„ naywięcey iednak albo od wygorowaney przemocy iednego Oby-
„ watela stanowionych, albo szczęśliwym iednego Wojownika Orę-
„ żem przepisywanych. U nas w tym wieku powszechney na świe-
„ cie samowładności, wolnie radzić o Oyczyznie, iednomyślnie
„ odmieniać Prawa, chlubą iest wolnego Narodu, i rzeczą iest
„ wolnego Seymowania. Dochodził pewnie uszu W. K. Mci Pana
„ Mego Miłoś: dźwięk głosów naszych, gdyśmy rożność zdań mię-
„ dzy sobą miarkowali, i gdyśmy wzaiemnie siebie bliżey ku
„ dobru Publicznemu skierować starali się; wieleż to Nayiaśniey-
„ szy Panie zwycięstw między nami odniosła miłość Oyczyzny,
„ nad miłością samych siebie? a po każdym takowym zwycięstwie,
„ kosztowną dla Narodu zdobycz przed Tron W. K. Mci odsyła-
„ ła? wieleż to między nami chętnych ofiar Rzeczpospolita przy-
„ ięła? wieleż razy prywatny swoy Interess Obywatel przed Publi-
„ cznym dobrowolnie zniszczył, i umorzył. Były i te między na-
„ mi zdarzenia, iż stosowną do Skarbu Publicznego pretensyą,
„ przez boiaźń, aby wielu inszym szkodliwego nie otworzyła wstę-
„ pu, chcieli Obywatele bez odsyłania do podatków pozostałey w
„ domach Braci, własną tu zaraz uspokoić ofiarą; lecz cnota opar-
„ ła się cnocie: nie dał się Obywatel Braterskim zwyciężyć ofia-
„ rom, a niszcząc sam pretensyą swoią, trwalszy dług wdzięczno-
„ ści Publiczney dla siebie zapisał. Temi chwalebnemi okoliczno-
„ ściami, znaydowaliśmy między sobą zachęt i przykłady, znay-
„ dowaliśmy codziennie czym zaostrzyć gorliwość, i czym w zbu-
„ dzać Czynność naszą. Otoż są Nayiaśnieyszy Panie tego wszy-
„ stkiego skutki: niechże w nich przeczytanych Oycowskie Serce
„ czerpie pociechę, a Synowskie znayduią obiekt czci i posłu-
„ szeństwa.

Gdy zkączył Zagaienie Sessyi JP. Marszałek Seymowy, dany był głos Jmć P. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Konstytucyi ustanowionych na teraźnieyszym Seymie.

Czytał ie Jmć Pan Sekretarz Seymowy, a po przeczytaniu Prawa w porządku przypadaiącego pod Tytułem: *Fundusz na opłacenie reszty długów Naszych Królewskich*;

Król Jmć wezwał *Ministerium* do siebie, za którego zbliżeniem się do Tronu, Jmć Pan Marszałek W. Litt. doniosł Stanom, że Król Jmć mówić będzie. Jakoż Nayiaśnieyszy Pan w te słowa mówił:

„ Zważaiąc w mowie godnego Marszałka Koła Rycerskiego te sło-
„ wa, które walkę cnoty z cnotą w tych dniach widzianą wspomnia-
„ ły, nie mogę wstrzymać i własnych wyrazów ukontentowania me-
„ go, że przy tylu innych przyczynach radości powszechney, które
„ nam daie Seym teraźnieyszy, i taka się znaydnie, która w iednym-
„ że zdarzeniu tyle zgromadziła dowodów, charakter Narodowy zdo-
„ biących, a oraz tę utwierdziła prawdę, że w tedy cnota nayiaśniey
„ poznawać się daie, kiedy na śliskie, a nieprzewidziane proby iest wy-
„ stawiona; a zatym, że ma prawo do miłości i poważania naszego
„ ten Obywatel, który świeżo w oczach naszych cnoty dochował, i
„ onę okazać umiał w takowych właśnie okolicznościach.

„ Uważałem i to, że mówiący do mnie przez usta godnego
„ Marszałka swego Stan Rycerski, o dziełach swoich na teraźniey-

„ szym

,, szym Seymie, iakoby umyślnie przemilczał o tym, co dla mnie u-
,, czynił. To samo tym żywiey mnie pobudza do wydania tych słów,
,, które mi bez tego serce do ust podawało.

,, Gdy Seym teraźnieyszy Sprawiedliwość Sądową wydoskonalił,
,, Ekonomikę Kraiową ulepszył, poprawił Stan Woyska, a podatków
,, nie przyczynił, Cła zniżył, wielu obdarzył, i mnie pierwszego;
,, prawdziwi Synowie Oyczyzny! Matkęście poratowali i Tego, który
,, sobie za naywyższy stopień ambicyi zakłada, być zwanym od was Oy-
,, cem, oraz i Królem.

,, Podobało się Wam Przezacne Stany przydać sowitą hoynym da-
,, rom swoim dla mnie cenę, gdyście nie tylko nieproszącego, i o-
,, wszem zupełnie oddalaiącego iuż i zamysł nawet prozby, obdarzyli
,, Króla, iedynie dla tego, żeście Go wiedzieli być potrzebnym, a są-
,, dziliście Go godnym waszey pomocy. Choćby się rzecz nie stała,
,, ten sam dowód affektow Obywatelskich byłby dla mnie dozgonną
,, serca słodyczą.

,, Lecz gdy uporna, że tak rzekę, szczodrota Narodu, ozdobiła
,, mnie tym darem (mówię ozdobiła, bo w nim uważam iuż nie tyl-
,, ko skutek uczynności, ale oraz dowód szacunku Narodowego) ro-
,, zumiem, że byłbym zasmucił serca Wasze, Przezacne Stany, gdy-
,, bym go nie przyiął. Więc dziękuię Wam zań przenikniony wdzię-
,, cznością nayżywszą.

,, Bez wstrętu Przyiaciel przyimuie z ręki Przyiaciela ratunek,
,, gdy go potrzebuie, bo zna obowiązek, a czuie w sobie gotowość i
,, stałe przedsięwzięcie w zdarzonym razie do wzaiemney pomocy. A
,, wszakże Was nie obrażę Seymuiące tutay godne Osoby, gdy Was
,, naylepszemi przyiaciołmi Memi nazwę, tak iak iestem Waszym.

,, W odwrot zaś Waszey dla Mnie uczynności, nie obietnic, nie
,, oświadczań, tu będę używał; do własnego Waszego śmiem się od-
,, woływać przeświadczenia, i do upłynionych teraz lat dwudziestu.
,, Niech te za Mnie mówią i w przyszłości: iak lepiey dla Oyczy-
,, zny i dla Obywatelów? czyli żebym zostawał w niedostatku, czyli
,, w swobodney sytuacyi?

,, Ufam, że tu nikt nie wątpi, iż co iest we mnie sił, i sposo-
,, bności, co mi Nieba dni ieszcze przeznaczyły, te są i będą użyte
,, dla Oyczyzny, i że te słowa moie są ślubem niemniey uroczystym,
,, od tego, którym wyrzekł, gdy mi z woli Narodu został powierzo-
,, ny Styr rządowy.

,, Używałem koleyno do pomocy tych, których lub sam rozu-
,, miałem być do tego nayzdolnieyszych, lub których Naród mi sam
,, dodawał w Osobach, idących po sobie Marszałków Seymowych.

,, Są zapisane w niewygasłey pamięci Naszey chwalebne starania
,, dawnieyszych; przytomnie słodką czuiemy korzyść świeżych prac
,, tak szczęśliwych teraźnieyszego Marszałka, któremu iakby umyślnie
,, dla powiększenia sławy i wziętości Jego w Narodzie, kazało prze-
,, znaczenie doznawać niepospolitych trudów. Umiał dozierać wcze-
,, śnie przeszkód i zawad; umiał ich unikać, lub usuwać; doprowa-
,, dził nakoniec Dzieło Seymowe do pożądaney mety.

 ,, Niech-

,, Niechże w niey znayduie nadgrodę Obywatelowi naycelnieyszą,
,, to iest: affekt, i szacunek Narodu. Gdy to mówię do Ciebie go-
,, dny Marszałku Seymowy, wiem, że mogę śmiało używać Jmienia
,, Narodu tak, iak tenże Naród tylekroć Tobie powierzał swoiey ku mnie
,, życzliwości naymilsze wyrazy.

Co gdy Nayiaśnieyszy Pan powiedział, Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Lit: *in ordine* kontynuacyi czytania Praw dalszych uchwalonych na tym Seymie, solwował Sessyą na dzień Sobotni, na godzinę 11.

SESSYA XXXV.
I OSTATNIA
W IZBIE SENATORSKIEY,
Dnia 13. Listopada.

PO zgromadzeniu się Stanów do Jzby Senatorskiey, i Przybyciu tam z Appartamentów swoich z częścią znaczną Senatu i Ministrów J. K. Mci, dany był głos Jmć Panu Marszałkowi Seymowemu, który w Zagaieniu tey Sessyi przymówiwszy się krótko do przeczytanych iuż Praw, prosił J. K. Mci *o cierpliwe słuchanie czytania reszty Praw, które Jzba Poselska do Tronu J. K. Mci* ex Officina cudendarum Legum *przyniosła.*

Za danym głosem do czytania Praw, czytał JP. Sekretarz Seymowy, a gdy przeczytał wszystkie; dany był głos Jmci Panu Marszałkowi Seymowemu, który temi słowy mówił:

,, Zaczynać z boiaźnią, czynić z troskliwością, dokonywać z po-
,, ciechą i nauką, iest właściwa koley, którą wolnego Narodu O-
,, bywatele w Obradach Publicznych przebywać muszą. Gdyśmy za
,, głosem ziednoczonym Prawa, i Tronu, do tego wolnego Seymowa-
,, nia przystępowali, przerażały nas ogromne potrzeby Rzplitey, i
,, spadłe z poprzedzaiących Obrad obowiązki. Gdyśmy weszli w cią-
,, głe powinności naszey sprawowanie, wzniecała troskliwość naszą u-
,, waga, codziennie ozieraiąca się na ważność dzieła, na lotność czasu,
,, i na zdań rozmaitość. Gdy teraz u kresu powołania naszego stawa-
,, my, skutki prac naszych, wewnętrzne zaspokoienie, a szlachetność
,, pobudek, dzielność sposobów, moc zachęcenia i przykładu, zbawien-
,, ną zaszczepiaią w nas naukę.

,, Nie inaczey iest Naiaśnieyszy Panie, iak tylko, że z każdym
,, pożytkiem Oyczyzny przybywa W. K. Mci sławy; a każda iednomy-
,, ślność Narodu, iest skutkiem wlewaiącey się weń Oycowskiey W. K.
,, Mci troskliwości. Nie trzeba czekać sprawiedliwszey Potomności,
,, ażeby zdrowiey wyrozumiana Seymowania wolność Twemu Mądre-
,, mu Panowaniu przypisana była. Znamy to sami, co nas otacza,
,, czuiemy to sami, co nas uszczęśliwia. Brzmiał długo próżny dźwięk
,, wolności w Narodzie naszym: długo się zawodzili Przodkowie nasi,
,, rozumieiąc, iż Obywatelska cnota równą moc nad wszystkiemi serce
,, i umysły mieć może; Długo też cnotę wielu, krępowała namiętność
,, iednego; a zdrożna wola, nayzdrowsze chęci w niewoli trzymała.

,, Two-

„ Twoiey to mądrości Nayiaśnieyszy Panie ślad wiekopomny, i Twe-
„ go Panowania naychlubnieysza pamiątka, że wolność Nasza w
„ prawdziwych swoich stanęła obrębach. Wolność zdania, wolność
„ głosu obstawaiącego przy nim, zostaie przy każdym z nas Seymu-
„ iących; Lecz wolność szczególna nie przeszkadza iuż więcey wol-
„ ności ogólney Narodu opatrywania i radzenia około Rzplitey. Ja-
„ ko zaś na trwałości Praw Kardynalnych całą wagą swoią opiera się
„ całość Oyczyzny, tak aby te świątobliwie nietknięte stać mogły, w
„ nich tylko przezorne Prawodawstwo wyciąga tey iednomyślności,
„ która dawniey we wszystkim potrzebowana, w niczym skuteczney
„ nie dopuszczała rady. Lecz gdyby czułość Twoia Naiaśnieyszy Pa-
„ nie, i niespracowana staranność być mogły w naypoźnieyszych Kro-
„ lach Polskich iednostayne, nie trzebaby zapewnie było tylę opatrzne-
„ go zabiegu, i tyle w Prawach naszych szkodliwych trefunków uprze-
„ dzenia. Przykład Królów iest twierdzą Prawa; troskliwość ich iest
„ podnietą gorliwości Obywatelskiey. Wszakże, ieżeli za owoce Sey-
„ mowania naszego przynieśliśmy przed Tron W. K. Mci Magistratu-
„ ry w Obowiązkach swoich obostrzone, Woysko w rząd i płatność
„ opatrzone, ofiary Obywatelskie za przykład wystawione, szafunek
„ sprawiedliwości ułatwiony, miłość Narodu dla swego Króla okaza-
„ na, Handel Kraiowy do wewnętrznego ubogącenia przysposobiony,
„ Uczestników Obywatelstwa naszego dostoynie pomnożonych: wszy-
„stko to nie czym inszym iest, iak albo zbawiennych W. K. Mci
„ myśli naśladowaniem, albo, choć słabym, ale ochoczym, ichże za-
„ wdzięczeniem. Nie wszystko, to pewna, dozwolił nam czas szczu-
„ pły zaradzić i opatrzyć; lecz potrafią Następcy nasi w tym samym
„ zrzódle Oycowskiey troskliwości zaczerpnąć ochotę, i ożywić czyn-
„ ność swoią.

„ Swiadkowie nayzbawienniejszych starań Twoich Królu Nasz,
„ Panie Miłościwy! skutki ich rozniesiemy w słodki z pozostałą Bra-
„ cią podział. Będziemy im uczestnikami posłuszeństwa nowym Prawom:
„ będą oni nam uczestnikami dla Maiestatu Twego czci, podziwie-
„ nia, i wdzięczności; a gdy moc darów Twoich osłabia wszelki
„ dziękczynienia sposób, wielbienie cnot Twoich, i sława mądrości
„ Twoiey, cały ten czuły Naród zaprzątnie. Rzekniemy Braci naszey:
„ pilnuie was Stróż Prawa: doradza wam Król przezorny: kocha was
„ Oyciec nayłaskawszy, chcieycie być szczęśliwemi! a naylepiey Je-
„ mu zawdzięczycie.

Gdy mowę swoią zkończył Jmć Pan Marszałek Seymowy, *Ministerium* udało się do Tronu, gdzie Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Litt. miał żegnaiącą Stany Mowę, temi wyrazy:

„ Kiedy z Urzędu mego przychodzi mi wykonać ostatni Sey-
„ mowania Obrządek, zamknąć nayuroczystsze Narodu Dzieło;
„ winienem Przezacne Stany zastanowić uwagę waszą i nad Dzie-
„ łem szczęśliwie zakończonym, i nad skutkami tego Dzieła od Na-
„ rodu czekanemi.

„ Macie Przezacne Stany ziednaną sobie w Oyczyźnie spra-
„ wiedliwą chwałę. Seym ostatni straciwszy czas swoy na sporach
„ nieczynnych, nie doczekawszy tego, co mu z przepisu Prawa
„ większością głosow dokonać należało, zostawił wam prace i tru-
„ dności w sowitość pomnożone, zostawił wam widok podobnego nie-

„ beśpieczeństwa dla Seymu teraźnieyszego, w iakim się znaydo-
„ wał przeszły. Dzielność wasza zwyciężyła podwóyne trudności,
„ dzielność wasza, zamknąwszy porywczą wolność w granicach Prawa,
„ zabiegła niebeśpieczeństwu straty Seymu. Już iesteśmy w drodze
„ porządku, ślady nierządu i zamięszania w Obradach publicznych
„ zostały zatarte, przykład zły od przyszłych Seymow oddalony.

„ Podaiecie Ustawy wasze Narodowi pisane duchem przezor-
„ ności, od którey żadna część Rządu publicznego nie została wy-
„ łączoną. Czynności Rady roztrząśnione i zaświadczone. Fundusz
„ Edukacyi, Skarby Oboyga Narodów obrachowane i zakwitowane.
„ Woyska porządek niezmiennemi Regułami obwarowany, Depar-
„ tament Woyskowy uspokoiony, Sądy z szkodliwych zwyczaiów
„ po części wyczyszczone, Exekucya Dekretów Sądowych pewnemi
„ Warunkami ubeśpieczona, bliskie zaspokoienie Długów Rzeczy-
„ pospolitey obmyślone; Wszystkie te Dzieła w krótkim czasie
„ Seymowania nalazły swoie mieysca, wszystkie okazały, iż mi-
„ łość Publicznego porządku, naytrudnieysze roboty czyniła Wam
„ łatwemi.

„ W pośrzodku tych Rządowych Ustaw, sprawuią okazalszą ozdo-
„ bę chwały Seymowi teraźnieyszemu, ofiary godnych Obywatelów,
„ Prawem publicznym Narodowey wdzięczności zalecone.

„ Było zawsze iednostayną myślą Rzeczypospolitey, w czasie
„ nawet naywiększych między Maiestatem a wolnością Narodową
„ sporów, iż potrzeby naywyższego Stanu Rzeczypospolitey, są po-
„ trzeby publiczne. Zaymowały zawsze troskliwość Narodową, i
„ przyświadczały naszemu wiekowi, w iakim widoku Rzeczpospo-
„ lita wystawowała sobie Interessa Królow swoich. Poszliście Prze-
„ zacne Stany torem od Przodków waszych ukazanym, pokazali-
„ ście, iż tchniecie ich duchem, czyniąc powszechną prawie chę-
„ cią Narodu ofiarę dochodów Jego Krolewskiey Mości Panu Memu
„ Miłościwemu.

„ Ten iest ogólny widok Dzieła waszego Przezacne Stany,
„ które przed oczy Narodu poniesiecie; zatrzymaycie uwagę nad
„ tym, iż szczęśliwe Seymu teraźnieyszego skutki winniśmy grun-
„ towney ufności między Maiestatem a Narodem, która była duszą
„ robot waszych. Widzieliście Przezacne Stany J. K. Mość Pana
„ Mego Miłościwego dzielącego z Wami pracę, poddaiącego Ra-
„ miona swoie pod ciężar fatyg i trudów, otwieraiącego Wam
„ Serce swoie pełne dobroci, czytaiącego na wzaiem w Sercach
„ waszych ufność i przywiązanie; Bogdayby te przyszłym Seymom
„ podane, zabespieczały publiczną z nich użyteczność.

„ Jeżeli nie możemy tak myślić, ażeby Prawa teraz ustano-
„ wione były naydoskonalsze, (bo któryż to Prawodawca przy-
„ znać może swoim Ustawom?) będą iednak zapewne dobre, ile
„ skłonność nasza do przyięcia ich, okoliczność czasów dzisieyszych,
„ stan Narodu, tkliwość wolnego zdania, być dobremi i użytecznemi
„ im dozwoliła.

„ Znayduiecie Przezacni Mężowie smak w Dziele waszym
„ Prawodawczym, któreście do podania Narodowi ułożyli; miłość
„ Dobra publicznego, duch górliwości Narodowey, którym na-

„ tchnie-

,, tchnieni iesteście, przeświadczenie wnętrzne, zaostrza w Sercach
,, waszych to czucie. Pamiętaycie iednak, iż naylepsze Prawa stać
,, się Narodowi pożytecznemi nie mogą, iak przez cnotliwe ich
,, zachowanie, i do przypadków stosowanie. Waszym mówię to
,, będzie dziełem, czy to do Domów waszych powrócicie, zacho-
,, wać ie i stać się dla innych przykładem, czy to w różne Urzę-
,, dów powołanie rozdzieleni będziecie, wykonać ie waszym to bę-
,, dzie dziełem, dać moc, i życie Prawom, i dawnym, które mie-
,, liście przed sobą, i nowym, któreście ustanowili.

,, Zacny Stanu Rycerskiego Marszałku, znaydziesz zaletę i
,, chwałę pracy i przymiotów twoich w Dziele Prawa, którego
,, stanowienia przewodniczą Stanowi Rycerskiemu byłeś częścią,
,, trwalsze da tego, niżeli te, którebyś z ust moich mogł usłyszeć,
,, Przystępuy do Tronu odbierać znakomitszą ozdobę z Rąk szacu-
,, iącego zasługi Pana, i całować dobroczynną Rękę, którą Tobie,
,, i całemu Stanowi Rycerskiemu J. K. Mość Pan Moy Miłościwy
,, podaie.

Przystąpił zatym Jmć Pan Marszałek Seymowy do ucałowania Ręki J. K. Mci: gdzie Nayiaśnieyszy Pan z Tronu łaskawie na niego Order Orła Białego włożyć raczył; Potym czytał Jmć Pan Sekretarz *Turnum* Woiewodztw, wedle którego przystępowali Jchmć Panowie Posłowie do ucałowania Ręki J. K. Mci, a gdy ią wszyscy, a naostatek, Sekretarz Seymowy, ucałowali; udał się Nayiaśnieyszy Pan z Stanami do Kaplicy Zamkowey na

TE DEUM LAUDAMUS.

O M Y Ł K I.

Karta.	Wiersz.	Omyłka.	Poprawa.
13.	52.	który	które.
41.	15.	i zakwitowani	i zakwitowane.
61.	16.	i w rozporządzenia	i w rozporządzeniach.
68.	27.	Emaminowania	Examinowania.
74.	30.	Sprawiedlisci	Sprawiedliwości.
89.	29.	Palaka	Polaka.
91.	23.	Skarbuł	Skarbu.
91.	24.	miości	miłości.
96.	53.	i nieprawność	i niepewność.
110.	33.	SSSEYA	SESSYA.
125.	20.	Bankowi Królewskiemu	Bankowi Królewieckiemu.
129.	25.	Jednak	Jedna.
148.	22.	W. K. Mci wybòr	W. K. Mci za wybòr.
197.	34.	Komizyssyi	Kommissyi.
197.	35.	mby ona	Jżby ona.
199.	1.	maiące	mącące.
214.	23.	Krytyczney	Krytyczny.
228.	4.	przez Maiestatem	Przed Maiestatem.
266.	26.	do Skarbu	od Skarbu.
295.	8.	za ustąpionie	za ustąpione.
325.	18.	z posłuszeństwa ludzkiego	społeczeństwa ludzkie.
338.	1.	Jmci Pana Posła	Jmć Pan Poseł.
351.	3.	Do Lasik Seymowey	do Laski Seymowey.
365.	20.	a kròtkiemi	a kròtkim.
403.	27.	Izbie Poselskiey	Izby Poselskiey.
426.	48.	dobierali nadgrodę	odbierali nadgrodę.
433.	2.	Iż tenże Proiekt iest czytany od Krola Jmci czytany	Iż tenże Proiekt iest, i od Krola Jmci czytany.
471.	6.	udaąć się maią	udać się maią.
486.	10.	Długłow	Długów.
496.	11.	ledwoby się położyć	ledwoby się przełożyć.
501.	35.	iuż tak	niż tak.
530.	12.	Jmć Wierzchleyski	Jmć Pan Wierzchleyski.
551.	13.	Podkanclerzy W. Litewski	Podkanclerzy W. X. Litewskiego.

REGESTR.

REGESTR
MOW I MATERYI,
w t y m
DYARYUSZU
SEYMOWYM
ZAWIERAIĄCYCH SIĘ.

Karta.

R E G E S T R.

Mowa

R E G E S T R.

REGESTR.

Mowa

R E G E S T R.

Mowa

6 Wwwwww 2

REGESTR.

Mowa

REGESTR.

Mowa

6 Xxxxxx

REGESTR.

W mate-

REGESTR.

Karta.

REGESTR.

Przymó-

REGESTR.

Karta.

REGESTR.

Przyię-

REGESTR.

REGESTR.

Przy-

R E G E S T R.

Karta.

 Czyta-

R E G E S T R.

Karta.

Zgodze-

REGESTR.